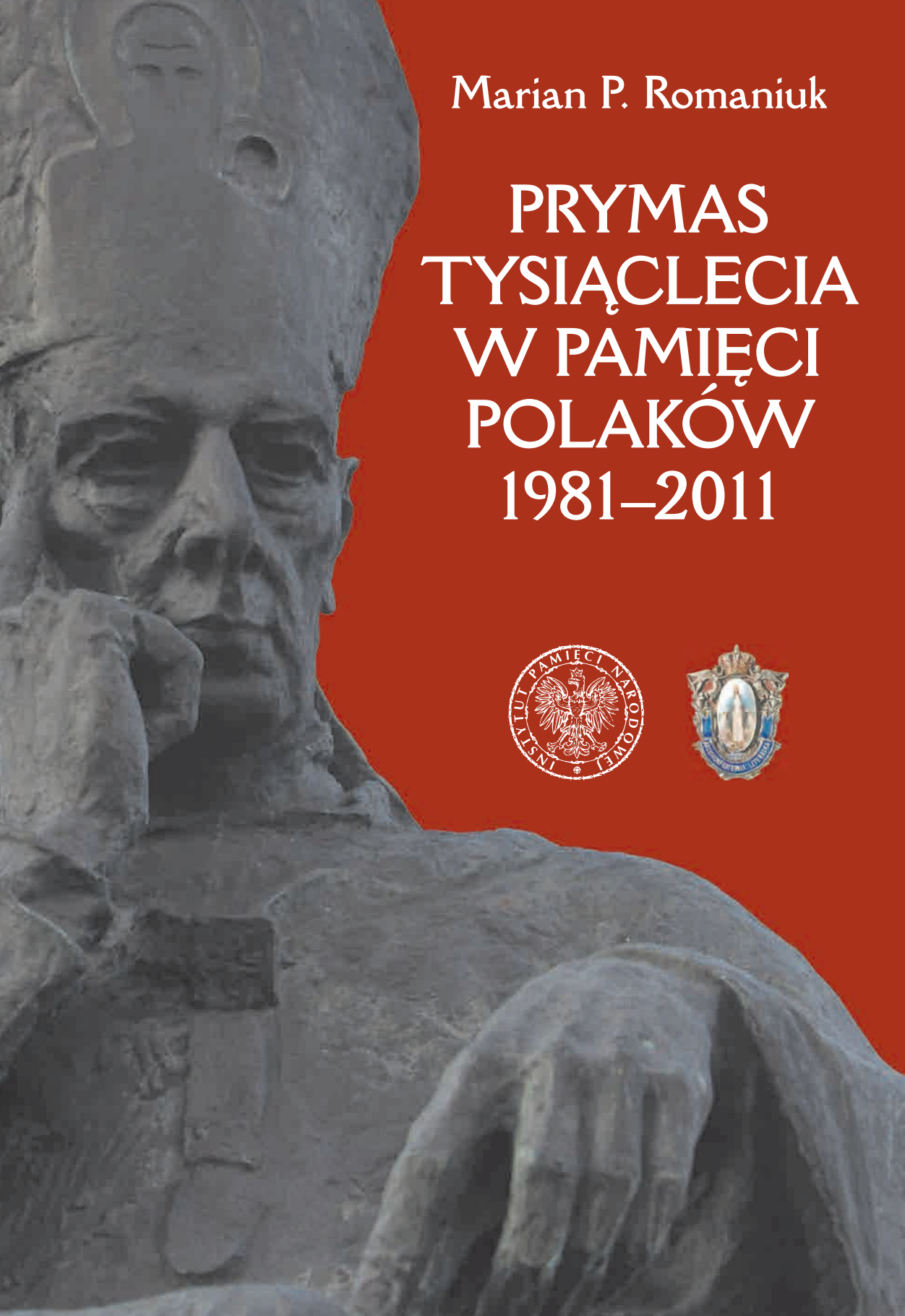

Marian P. Romaniuk

PRYMAS TYSIĄCLECIA W PAMIĘCI POLAKÓW 1981–2011

Prymas Tysiąclecia w pamięci Polaków

1981–2011

Wizytacja duszpasterska w parafii św. Tadeusza Apostoła na Sadybie w Warszawie, 7 VI 1967. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
WYDAWNICTWO ARCHIKONFRATERNI LITERACKIEJ

Marian Piotr Romaniuk

Prymas Tysiąclecia w pamięci Polaków

1981–2011

ze słowem wstępnym
Kardynała Józefa Glempa
Kardynała Kazimierza Nycza
Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego

WARSZAWA 2011

Recenzent
Prof. dr hab. Jan Żaryn

Redakcja
Irmina Samulska

Korekta
Magdalena Baj

Redakcja techniczna
Andrzej Broniak

Wybór zdjęć
Marian P. Romaniuk

Indeksy
Marian P. Romaniuk

Projekt graficzny
Krzysztof Findziński

Projekt okładki
Krzysztof Findziński

Skład i łamanie
Wojciech Czaplicki

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2011
© Copyright by Archikonfraternia Literacka w Warszawie, 2011
© Copyright by Marian Piotr Romaniuk, 2011

ISBN 978-83-8376-869-4

Zapraszamy
ipn.gov.pl
ksiegarniaipn.pl

SPIS TREŚCI

Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, Słowo wstępne 9
Kardynał Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski, Przedmowa 11
Ryszard Kaczorowski, Prezydent RP na Uchodźstwie, Słowo wstępne 13
Adam Struzik, b. Marszałek Województwa Mazowieckiego, Przedmowa 15
Jan Szymczyk, Senior Archikonfraterni Literackiej, Przedmowa 17
Dorota Koczwańska-Kalita, b. Dyrektor Sekretariatu Prezesa IPN,
Słowo wstępne 19
Marian Romaniuk, Słowo wprowadzenia 21
I. Miesięczny okres żałoby 25
II. Wybór i ingres następcy 57
III. Idea budowy pomnika na szlaku królewskim 63
IV. Pierwsze nawiedzenie grobu Prymasa Tysiąclecia
przez Ojca Świętego Jana Pawła II 87
V. Nowenna wspomnień 95
VI. Rocznica ślubowań narodu 119
VII. Drugie nawiedzenie kaplicy grobowej Prymasa Tysiąclecia
przez Jana Pawła II 145
VIII. Rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego 157
IX. Muzeum prymasowego dzieciństwa w Zuzeli 167
X. Realizacja programu duszpasterskiego drugiej Wielkiej Nowenny 175
XI. Zapoczątkowanie edycji Dzieł zebranych 183
XII. Złote gody Instytutu Prymasa Wyszyńskiego 186
XIII. Powołanie Instytutu Prymasowskiego
Stefana Kardynała Wyszyńskiego 191
XIV. Krąg przyjaciół 193
XV. Pośmiertne uznanie działalności społecznej 195
XVI. Rocznica ślubowań kapłańskich 199
XVII. Jasnogórski pielgrzym 213
XVIII. Podjęcie próby zainteresowania młodzieży nauczaniem sługi Bożego 233
XIX. Powstanie fundacji upowszechniającej prymasową spuściznę 247
XX. Trzecie nawiedzenie grobu Prymasa Tysiąclecia przez Jana Pawła II 253
XXI. Utworzenie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 257
XXII. Dom Pamięci 265
XXIII. Przesłanie roku prymasowskiego 277
XXIV. Podjęcie uchwały sejmowej 283

XXV. Inauguracja obchodów rocznicowych 291
XXVI. Oficjalne rozpoczęcie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego 297
XXVII. Otwarcie akt beatyfikacyjnych w Watykanie..... 393
XXVIII. Setna rocznica urodzin..... 419
XXIX. Rozstrzygnięcie ogólnopolskich konkursów ze znajomości biografii i nauczania Prymasa Tysiąclecia..... 485
XXX. Podsumowanie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego 533
XXXI. Zakończenie obchodów rocznicowych 553
XXXII. Szkoły prymasowskie..... 555
XXXIII. Rocznica osobistego oddania się Matce Najświętszej 625
XXXIV. Pakiet edukacyjny Instytutu Pamięci Narodowej 641
XXXV. Nawiedzenie kaplicy grobowej przez Ojca Świętego Benedykta XVI ... 695
XXXVI. Pierwszy Ogólnopolski Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 713
XXXVII. Aktualność Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego 727
XXXVIII. Przewodnik bibliograficzny 737
XXXIX. Wybór i ingres metropolity warszawskiego 753
XL. *Pro memoria* z lat poprzedzających uwięzienie..... 771
XLI. Odznaczenie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego..... 779
XLII. Zawód: Prymas Polski..... 783
XLIII. „I wy z pokolenia orłów jesteście” 797
XLIV. Wizerunek prymasa żywego 801
XLV. Idea budowy Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego..... 825
XLVI. Ojciec wolnych ludzi. 30. rocznica śmierci 841
Zakończenie..... 845
Wykaz placówek edukacyjnych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 847
Wykaz wybranych obiektów użyteczności publicznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 877
Wykaz wybranych organizacji i instytucji im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 879
Wykaz fotografii..... 880
Wykaz skrótów..... 882
Indeks nazwisk..... 888
Indeks nazw geograficznych 913
Bibliografia..... 925

Uroczystości milenijne w Ostrowie Tumskim w Poznaniu, 17 IV 1966.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

Procesja Bożego Ciała w Warszawie, 9 VI 1977. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

PRYMAS POLSKI

Warszawa, dnia 8 czerwca 2011 r.
N. 85/11/PS.

Słowo wstępne

Oto kolejny tom poświęcony Prymasowi Tysiąclecia i Jego przeogromnej duchowej spuściźnie. Z perspektywy minionego ćwierćwiecza widać, że Polacy nie zapomnieli o nauczaniu i wskazaniach Prymasa Tysiąclecia, o jego ponadczasowej wizji człowieka i wizji Narodu w świecie współczesnym. Świadczą o tym liczne sympozja, nabożeństwa w intencji rychłej beatyfikacji, wreszcie tablice i pomniki upamiętniające jego życie i posługę. Niemal spontanicznie lokalne społeczności domagały się od władz samorządowych nazwania imieniem Prymasa Tysiąclecia najbardziej okazałych ulic i skwerów w swoich miejscowościach. W tych działaniach wyróżniały się szczególnie te parafie, które kardynał Wyszyński nawiedzał z pasterską posługą. Wszędzie tam wierni są dumni ze spotkań z nim, ale też poczuwają się do kultywowania szczególnego dziedzictwa duchowego Prymasa.

Korzystając z zaproszeń z wielu zakątków Polski, wielokrotnie miałem sposobność uczestniczenia w modlitwach o beatyfikację mojego Wielkiego Poprzednika, ale też wsłuchiwania się w głos ludu Bożego przekonanego o jego świętości. Właśnie to przekonanie i nieustanne modlitwy, zwłaszcza na Jasnej Górze, najlepiej świadczą o zasadności pomyślnego ukończenia procesu beatyfikacyjnego.

Wielką radością Kościoła jest postawa uczniów szkół, którzy chętnie obierają za patrona Prymasa Tysiąclecia i uznają jego nauczanie za własne. Natomiast fenomenem w skali światowej jest szczególna więź, jaka łączy młode pokolenie Polaków ze szkół jego imienia, a jest ich już ponad dwieście w kraju i zagranicą. Uczniowie ci spotykają się na okolicznościowych konkursach i dorocznych olimpiadach. Tak więc można mieć nadzieję, że tym ideałom „trwania w wierze ojców naszych" – jak wielokrotnie nauczał Prymas – młodzież będzie wierna w dorosłym życiu.

Nie słabnie też zainteresowanie duchowością i nauczaniem Prymasa Tysiąclecia wśród dorosłych. Świadczy o tym dobitnie obfity plon duchowy Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ogłoszonego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w przeddzień stulecia jego urodzin. Niemal każdego dnia można było odnotować wydarzenie w życiu Kościoła w Polsce, związane z postacią Wielkiego Prymasa. Trzeba też tu wskazać liczne odniesienia narodu do ślubowań jasnogórskich i kolejnej peregrynacji kopii cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Nadto cieszy fakt, że wciąż powstają publikacje dokumentacyjne służące ocaleniu od zapomnienia tego wszystkiego, czym żyliśmy przez ponad dwadzieścia pięć lat. Oby niniejsza księga posłużyła przyszłym pokoleniom jako pomoc przy podejmowaniu dalszych prac.

† Józef Kardynał Glemp
Prymas Senior

Inauguracja roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 18 X 1972. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

Kazimierz Kardynał Nycz
Metropolita Warszawski

Warszawa, 28 VI 2011 r.

Przedmowa

Prymasowską posługę Kardynała Stefana Wyszyńskiego obserwowałem z oddali, z prastarego Krakowa, gdzie ukończyłem studia seminaryjne i gdzie byłem uczniem Kardynała Karola Wojtyły. Jako chłopiec przeżyłem lata prześladowań Kościoła w Polsce, już po uwolnieniu Księdza Prymasa z więzienia. Jako młodzieniec przeżyłem lata wielkiego jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski.

Zarówno w archidiecezji krakowskiej, gdzie pracowałem jako kapłan, jak i podczas studiów doktoranckich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim miałem możność obserwowania, jak kształtuje się więź duchowa łącząca Kardynała Karola Wojtyłę, metropolitę krakowskiego, z Kardynałem Stefanem Wyszyńskim, Prymasem Polski. Ten fenomen jedności obu hierarchów pozostał w mojej pamięci jako nadzwyczajny przykład nie tylko więzi kapłańskiej i biskupiej, ale i jedności w obronie Kościoła i świętej wiary. Obaj hierarchowie, mimo wielu zakusów ówczesnej władzy politycznej, nigdy nie dali się poróżnić. Jakże wymowny i nie wymagający komentarzy był fakt z 11 września 1967 r., kiedy Kardynał Wojtyła w specjalnym oświadczeniu zapowiedział rezygnację z wyjazdu na Synod Biskupów do Rzymu w przypadku, jeśli Prymas Polski nie otrzyma paszportu. Wyrazem jedności całego Episkopatu był pierścień, który Prymas Wyszyński otrzymał wcześniej na Jasnej Górze z rąk arcybiskupa Antoniego Baraniaka.

Z tym przeświadczeniem jedności i trwania Kościoła w wierze Ojców przybyłem do Warszawy, by z woli Bożej opatrzności objąć stolicę arcybiskupią po wielkich poprzednikach: Kardynale Auguście Hlondzie, Kardynale Stefanie Wyszyńskim i Kardynale Józefie Glempie, by służyć ludowi Bożemu.

Z wielkim zainteresowaniem przestudiowałem komputerowy wydruk niniejszej księgi, gdzie mogłem odnaleźć elementy tamtej jedności i zwartości Kościoła, choć w zupełnie nowej rzeczywistości: najpierw stanu wojennego i później wolnej Polski. Zawarte w niej zestawienia faktów i zdarzeń po śmierci Prymasa Tysiąclecia aż do 2008 roku świadczą również o jedności Kościoła w Polsce. Jedność ta objawia się w przeświadczeniu nas, Polaków, o świętości życia sług Bożych Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego. Autentycznym wyrazem tej jedności są szkoły papieskie i prymasowskie i nieprzypadkowy wybór patrona. One wrosły w polską rzeczywistość i powoli

przynoszą owoc stokrotny, którym jest wychowanie dzieci i młodzieży w duchu nauczania Prymasa Tysiąclecia i Ojca Świętego Jana Pawła II.

Znając historię związku Prymasa Tysiąclecia i Kardynała Karola Wojtyły, a potem Jana Pawła II, postanowiłem nadać tej współpracy jeszcze jeden znaczący wyraz. W budowanym w Warszawie Centrum Opatrzności Bożej będzie nowoczesne, multimedialne Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

Wdzięczny jestem redaktorowi Marianowi Romaniukowi za to dzieło, będące kontynuacją czterech poprzednich tomów dotyczących życia i posługi Prymasa Tysiąclecia, jak i obszernego tomu bibliograficznego. Niniejsza obszerna publikacja odnotowuje niemal dzień po dniu opis wydarzeń świadczących o żywym zainteresowaniu Kościoła w Polsce nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odnotowane są przede wszystkim konferencje i sympozja naukowe poświęcone zgłębianiu myśli sługi Bożego, ale w szczególności fakty związane z nadaniem imienia Prymasa Tysiąclecia ponad 250 szkołom w Polsce i za granicą. Cały materiał dokumentacyjny niech dobrze służy zarówno przyszłym pokoleniom badaczy najnowszej historii Kościoła w Polsce, jak i na potrzeby toczącego się w Rzymie procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

Z całego serca błogosławię Autorowi na dalsze prace, jak i Wydawnictwu Archikonfraterni Literackiej, istniejącej nieprzerwanie od przeszło pięciuset lat przy Bazylice Archikatedralnej Świętego Jana w Warszawie, która tym dziełem wznawia działalność pisarską i wydawniczą.

† Kazimierz Kardynał Nycz

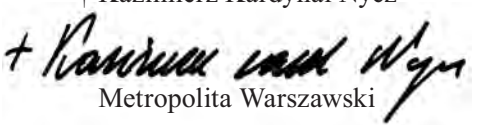

Metropolita Warszawski

Słowo wstępne Ryszarda Kaczorowskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rezydującego w Londynie, do książki *Prymas Tysiąclecia w pamięci Polaków 1981–2008*

Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, w trudnym okresie zniewolenia narodu przez reżim komunistyczny pozostał w mojej pamięci jako nieugięty Książę Kościoła i patriota, szczerze oddany Bogu, Polsce i bliźnim. Ukształtowany w międzywojennym dwudziestoleciu niepodległości Ojczyzny, do końca życia pozostał wierny jej ideałom.

„Państwo polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli. Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów ma być przekazywane w spadku dziejowym, z pokolenia w pokolenie. Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swoim imieniem". Ten nakaz moralny zawarty w artykule 1 konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku był dla Prymasa Tysiąclecia moralnym drogowskazem.

Stefan Kardynał Wyszyński przypomniał przed laty: „Dla nas po Bogu największa miłość – to Polska! (...) Po Bogu więc, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi. I chociażby obwieszczono na transparentach najrozmaitsze wezwania do miłowania wszystkich ludów i narodów, nie będziemy temu przeciwni, ale będziemy żądali, abyśmy mogli żyć przede wszystkim duchem, dziejami, kulturą i mową naszej polskiej ziemi, wypracowanej przez wieki życiem naszych praojców".

Obywatele Rzeczypospolitej już od zamierzchłych czasów dawali dowody swego przywiązania do wolności, niepodległości i kultury Polski. Warto pamiętać o ich dokonaniach i poznając te czyny, lepiej zrozumieć kraj rodzinny, jego przeszłość, wzloty i upadki naszej historii po to, by kształtując przyszłość Ojczyzny, unikać złych przykładów, a wzorować się na czynach szlachetnych.

Życie i działalność Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego było właśnie takim czynem szlachetnym na rzecz suwerenności kraju i wolności sumienia jego obywateli.

Książka Pana Mariana Piotra Romaniuka, sekretarza Archikonfraterni Literackiej Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne, a przedstawiając świadectwa świętości życia sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, będzie także drogowskazem życia duchowego Polaków.

Uroczystości milenijne w Piekarach Śląskich, 22 V 1966.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

Warszawa, 10 stycznia 2008 r.

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

„Czcigodny i Umiłowany Księże Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę! Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna swój nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry – i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem".

Jan Paweł II, 23 X 1978 r.

Szanowni Państwo,

Przedstawiam szczególną pozycję książkową, poświęconą Prymasowi Tysiąclecia.

Kardynał Stefan Wyszyński, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli duchowieństwa polskiego i wielki Polak, był człowiekiem czynu, porozumienia, dialogu. Zatroskany o pokój w ojczyźnie i dobro ludzi ustawicznie wzywał do odpowiedzialności. Drogie mu były godność i prawa człowieka. Jego postawa życiowa może być wzorem dla nas wszystkich.

Cieszy mnie, że w województwie mazowieckim wiele placówek oświatowych przybiera jego imię. To szkoła bowiem daje solidne podstawy wiedzy powszechnej i uczy młodych społecznych zachowań. Mieć tak wielkiego Polaka za patrona to wyzwanie dla całej społeczności szkolnej. To twórcze i pozytywne ideały dla całego narodu, dla nas wszystkich.

Wierzę, że młodzi – znający historię naszego kraju, wychowani w duchu patriotyzmu i nauki Kardynała Stefana Wyszyńskiego, pełni otwartych młodych serc i umysłów – ukażą się nam kiedyś w postaci mądrych, wykształconych Polaków.

Pragnę wyrazić słowa pochwały dla autora tej iście benedyktyńskiej pracy. Jestem pełen uznania dla jego wnikliwości i profesjonalizmu. To dzieło będzie służyło wielu pokoleniom Polaków jako niezwykły materiał do studiów nad najnowszą historią naszej Ojczyzny.

Z wyrazami szacunku

Adam STRUZIK

Obchody 100-lecia urodzin ks. Wacława Blizińskiego w Liskowie, 1971.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

Warszawa, 10 czerwca 2011 r.

Przedmowa

Niniejsza księga, której współwydawcą jest Archikonfraternia Literacka w Warszawie, w istocie stanowi dokumentację wydarzeń w Polsce i na świecie, świadczących o wciąż żywej pamięci o prymasie Stefanie Wyszyńskim. Jest też szczególną odpowiedzią naszego środowiska na apel kard. Kazimierza Nycza, który u progu swojej posługi w archidiecezji warszawskiej nawoływał do zachowania pamięci o swoim wielkim Poprzedniku na stolicy arcybiskupiej.

W istocie, wydarzenia trzydziestu lat od chwili narodzin prymasa Wyszyńskiego dla nieba dobitnie wskazują, że wśród Polaków – zarówno osób wierzących, jak i niewierzących – cieszy się On niesłabnącym autorytetem moralnym. Co więcej, tak duża perspektywa czasu nie zatarła istoty Jego nauczania zarówno społecznego, jak i teologicznego, zwieńczonego jakże trafnym określeniem „Ojciec wolnych ludzi", pochodzącym z tytułu jednej z ostatnich o Nim książek. To właśnie prymas Wyszyński wskazał nam na wolność osobistą i społeczną. Nauczał o niej z mocą i – mimo szalejącego komunizmu i realnego socjalizmu – przekazał nam jako szczególnie zadanie do wypełnienia.

Pragniemy podjąć to jakże trudne wyzwanie, zwłaszcza wobec pokolenia ludzi młodych z przełomu wieków, które prymasa Wyszyńskiego zna już tylko z opowiadań i przekazów oraz wielu publikacji i filmów. Jakże nie cieszyć się z powstania prawie 260 szkół noszących imię Prymasa Tysiąclecia, przekazujących szczodrze duchowy dorobek swojego Patrona dzieciom i młodzieży niemal w całej Polsce. Z całą pewnością tej duchowej spuścizny Prymasa Tysiąclecia nie możemy utracić.

Niech księga dobrze służy nam wszystkim i przyczyni się do zwieńczenia procesu beatyfikacyjnego.

dr inż. Jan Szymczyk

Senior Archikonfraterni Literackiej

Inauguracja roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 6 X 1978. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

Warszawa, 2 lutego 2011 r.

Słowo wstępne

Badania nad dziejami Kościoła katolickiego w czasach PRL stanowią jeden z ważniejszych projektów naukowych prowadzonych od wielu lat przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Szczególne jest bowiem miejsce Kościoła w najnowszej historii naszego kraju.

Po wojnie, gdy nowa władza rozprawiła się ze zbrojnym podziemiem niepodległościowym i zdławiła niezależną opozycję polityczną, jedyną ostoją i nadzieją dla polskiego społeczeństwa pozostał właśnie Kościół. Dlatego też aktywność bezpieki i całego aparatu państwowego zwróciła się przeciw niemu w sposób niezwykle represyjny. Jednak komunistom nie udało się w stopniu zasadniczym wpłynąć na jego funkcjonowanie i kierowanie nim, tak jak to się stało w innych państwach będących pod wpływami dyktatury sowieckiej. Nawet w okresie internowania Prymasa Stefana Wyszyńskiego. O tym ważnym fakcie nie można zapominać, w Polsce bowiem Kościół jako całość nigdy nie zatracił swojej wielowiekowej misji oraz więzi ze społeczeństwem. Choć niewątpliwie system totalitarny chciał do tego doprowadzić i odniósł pewne sukcesy, jak chociażby przez fakt uwikłania części duchowieństwa we współpracę z bezpieką. Jednak bez względu na to, jaki procent księży współpracował realnie z aparatem bezpieczeństwa, polski Kościół zapisał swoją heroiczną kartę, stając się ważnym czynnikiem demontażu systemu komunistycznego. Tak właśnie o jego roli w swoich wypowiedziach mówił śp. Janusz Kurtyka, Prezes IPN.

Liczne publikacje Instytutu, ukazujące zarówno mechanizmy prześladowania Kościoła, jak i prezentujące niezłomne postawy księży są tego najlepszym przykładem. Postać Prymasa Stefana Wyszyńskiego należy do tego grona, wykraczając jednocześnie poza nie jako symbol suwerenności polskiej instytucji kościelnej w tamtych czasach. Lata Jego posługi w kraju rządzonym przez komunistów – 1948–1981 – nie należały do łatwych. Warto przypomnieć choćby takie fakty, jak trzyletni okres internowania kardynała zakończony zwolnieniem w 1956 r. oraz przygotowanie narodu do obchodów Milenium Chrztu Polski w 1966 r., któremu towarzyszyła brutalna nieraz kontrakcja ze strony ekipy Władysława Gomułki.

W 40. rocznicę tamtych wydarzeń staraniem Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW i IPN odbyła się konferencja naukowa *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*. Było to w 2006 r., na początku objęcia przez Janusza Kurtykę funkcji Prezesa IPN. Od tego czasu badania naukowe dotyczące zagadnień związanych z historią polskiego Kościoła w czasach PRL nabrały w Instytucie tempa i mają już pokaźną bibliografię. Dlatego propozycję Mariana Piotra Romaniuka, aby wydać książkę dotyczącą żywej pamięci o Prymasie Polski, Prezes przyjął z ogromnym zadowoleniem, jak zawsze w takich momentach, kiedy pojawiała się możliwość wydania następnej wartościowej publikacji. Wpisuje się ona w ten ogromny dorobek, który powstał w IPN za czasów Jego prezesury. Jednocześnie to IPN staje się jednym z bohaterów tej publikacji.

Gdyby nie tragiczna śmierć Janusza Kurtyki, dziś mógłby się on nią cieszyć. Książką wyjątkową, bo poświęconą niezwykłej osobie Prymasa Tysiąclecia, któremu ten tytuł

nadał Jan Paweł II jako potwierdzenie pokoleniowego przywództwa religijnego i politycznego sprawującego w narodzie urząd *interrexa*.

Śp. Prezes Janusz Kurtyka przywiązywał ogromną wagę do wydawania książek historycznych, często podkreślał: „One stanowią największą wartość, która po nas zostanie dla pokoleń".

Dorota Koczwańska-Kalita
Dyrektor Sekretariatu Prezesa IPN

Warszawa, 2 lutego 2011 r.

Słowo wprowadzenia

Na niniejszą księgę składa się prezentacja i opis wydarzeń po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, związanych z jego posługą, dokonaniami, a zwłaszcza nauczaniem. Gromadzone od przeszło półwiecza fakty świadczą nie tylko o żywej o nim pamięci w narodzie, ale są też świadectwem Kościoła w Polsce, potwierdzającym w najwyższym stopniu świętość sługi Bożego. Są wreszcie istotnym i ważnym argumentem, tak bardzo potrzebnym do zamknięcia procesu beatyfikacyjnego.

Zestawienie w jednej publikacji odnotowanych zdarzeń bezpośrednio lub pośrednio związanych z kard. Stefanem Wyszyńskim umożliwi Czytelnikowi pochylenie się nad jego spuścizną duchową, na której ogląd składają się m.in.: liczne konferencje, sympozja, książki, artykuły, opracowania, spektakle teatralne, dokumenty filmowe czy inicjatywy edukacyjne podejmowane dla dzieci i młodzieży w całej Polsce.

Szeroko i szczegółowo zostały zaprezentowane wydarzenia związane z obchodami Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ogłoszonego specjalną uchwałą przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wydarzenia i spotkania upamiętniające prymasowską posługę w całej Polsce, a zwłaszcza w archidiecezji warszawskiej i samej Warszawie.

Wreszcie pomieszczone tu zostały wzmianki o szkołach nazwanych imieniem Prymasa Tysiąclecia, które są bodaj największym, jakże wymiernym owocem jego życia i posługi. Jest ich prawie 260. Pozyskując patrona w ćwierćwieczu 1981–2010, z oddolnej inicjatywy, na wyraźne zapotrzebowanie rodziców i uczniów, wkrótce stały się bastionem duchowej spuścizny kard. Stefana Wyszyńskiego. Ten fenomen na skalę światową ma już swoją historię. Od 2006 r. są organizowane spotkania szkół imienia Prymasa Tysiąclecia z udziałem wielu tysięcy uczniów i nauczycieli z całej Polski. Rezultaty dokonań pedagogicznych będzie można ocenić dopiero za kilka, może kilkanaście lat, niemniej już teraz należy to odnotować.

Książka jest próbą odpowiedzi na zapotrzebowanie społeczne na tak przygotowaną publikację, gdzie w jednym tomie poprzez świadectwa Polaków została ukazana świętość sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Wydana w przeddzień 30. rocznicy śmierci i 110. rocznicy urodzin niech będzie skarbnicą wydarzeń związanych z pamięcią o wielkim prymasie. Jakże wymowny w tym kontekście rocznic prymasowskich staje się dzień beatyfikacji Jana Pawła II...

Publikacja jest kontynuacją serii wydawniczej poświęconej kard. Stefanowi Wyszyńskiemu: włączonych do toczącego się procesu beatyfikacyjnego, wcześniej wydanych przez IW PAX czterech tomów o wspólnym tytule *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia* oraz obszernej pracy *Prymas Tysiąclecia. Przewodnik Bibliograficzny 1924–2005*, która ukazała się w 2006 r. nakładem Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego POLWEN.

Podstawowym celem książki jest możliwie pełne ukazanie promieniowania świętości Prymasa Tysiąclecia w polskim społeczeństwie, które powinno stanowić ważny przyczynek do zakończenia procesu beatyfikacyjnego. Równie ważne jest ukazanie aktualności nauczania kard. Wyszyńskiego, jak i zainteresowanie współczesnego Czytelnika jego heroiczną postawą w trudnych dla Polaków czasach.

Materiał do książki był gromadzony nieustannie przez wiele lat. Złożyły się nań informacje o publikacjach i opracowaniach, relacje z sympozjów i konferencji naukowych, artykuły prasowe, foldery z wystaw i stałych ekspozycji.

Mam nadzieję, że dokumentacja wydarzeń z lat 1981–2010 pomoże młodzieży i studentom, a także osobom piszącym prace naukowe z tego zakresu, publicystom etc. poznawać najnowszą historię Kościoła w Polsce. Niech będzie pomocna także kolejnym pokoleniom Polaków.

Układ niniejszej księgi jest podobny do układu poprzednich publikacji. Składa się ona z ponad czterdziestu rozdziałów, tak jak je pisała historia mijających lat. Zastosowano układ chronologiczny, z podziałem na lata, miesiące i dni. W obrębie zapisów dziennych poszczególne wydarzenia są oddzielone nazwami miejscowości występujące w układzie alfabetycznym. Przy mniejszych miejscowościach podana została ich lokalizacja diecezjalna.

Cała dokumentacja faktograficzna składa się z zapisów wyróżnionych datą i nazwą miejscowości. Przy mniejszych miejscowościach, parafiach i kościołach filialnych zostały podane w nawiasach ich umiejscowienia w aktualnych strukturach diecezji i archidiecezji.

Znaczące są trzy końcowe tabele ujęte w formie wykazów: wykaz placówek edukacyjnych imienia Prymasa Tysiąclecia (stan z 10 stycznia 2011), wybrane obiekty użyteczności publicznej, organizacje i instytucje nazwane imieniem sługi Bożego. Wszystkie świadczą o autentycznym zainteresowaniu społeczeństwa nauczaniem kard. Stefana Wyszyńskiego.

*

Chciałbym na koniec podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania niniejszej książki. Przede wszystkim w sposób bardzo szczególny podziękować Księdzu Prymasowi za słowo wstępne, wieloletni patronat nad całą edycją książek o Jego wielkim Poprzedniku. Dziękuję Księdzu Prymasowi również za wsparcie finansowe, które zapoczątkowało wydanie niniejszego tomu.

Dziękuję Księdzu Kardynałowi Kazimierzowi Nyczowi, Metropolicie Warszawskiemu, za przedmowę i dobre słowo skierowane pod moim adresem, na które z pewnością nie zasłużyłem.

Jakże nie wspomnieć o słowie wstępnym śp. Pana Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego i jego licznych odniesieniach do Prymasa Tysiąclecia. W obliczu narodowej tragedii nabiera ono bardzo szczególnego znaczenia...

Niech mi będzie wolno podziękować Archikonfraterni Literackiej jako współwydawcy księgi, a zwłaszcza jej seniorom: Panu Profesorowi Jackowi Ryszardowi Przygodzkiemu i Panu Doktorowi Janowi Szymczykowi. Ta jedna z pierwszych pozycji książkowych niech będzie dobrą zapowiedzią wznowienia działalności edytorskiej zasłużonego w Polsce Arcybractwa istniejącego od przeszło pięciuset lat przy bazylice archikatedralnej Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

Chciałbym podziękować pracownikom Instytutu Pamięci Narodowej za podjęcie trudu opracowania redakcyjnego i wydania księgi. W sposób szczególny wdzięczny jestem śp. Panu Doktorowi Januszowi Kurtyce, Prezesowi IPN za akceptację pomysłu

książki i życzliwość. Dziękuję Pani Dyrektor Dorocie Koczwańskiej-Kalicie za słowo wstępne, Panu Profesorowi Janowi Żarynowi za recenzję i koordynację prac nad przygotowaniem księgi do druku.

Z całego serca dziękuję również Zespołowi Redakcyjnemu, z którym współpracę bardzo sobie cenię: Pani Agnieszce Górkiewicz, Naczelnik Wydziału Wydawnictw Biura Edukacji Publicznej, Pani Doktor Dorocie Mazek i Pani Redaktor Irminie Samulskiej za codzienną współpracę nad poprawkami.

Marian Piotr Romaniuk

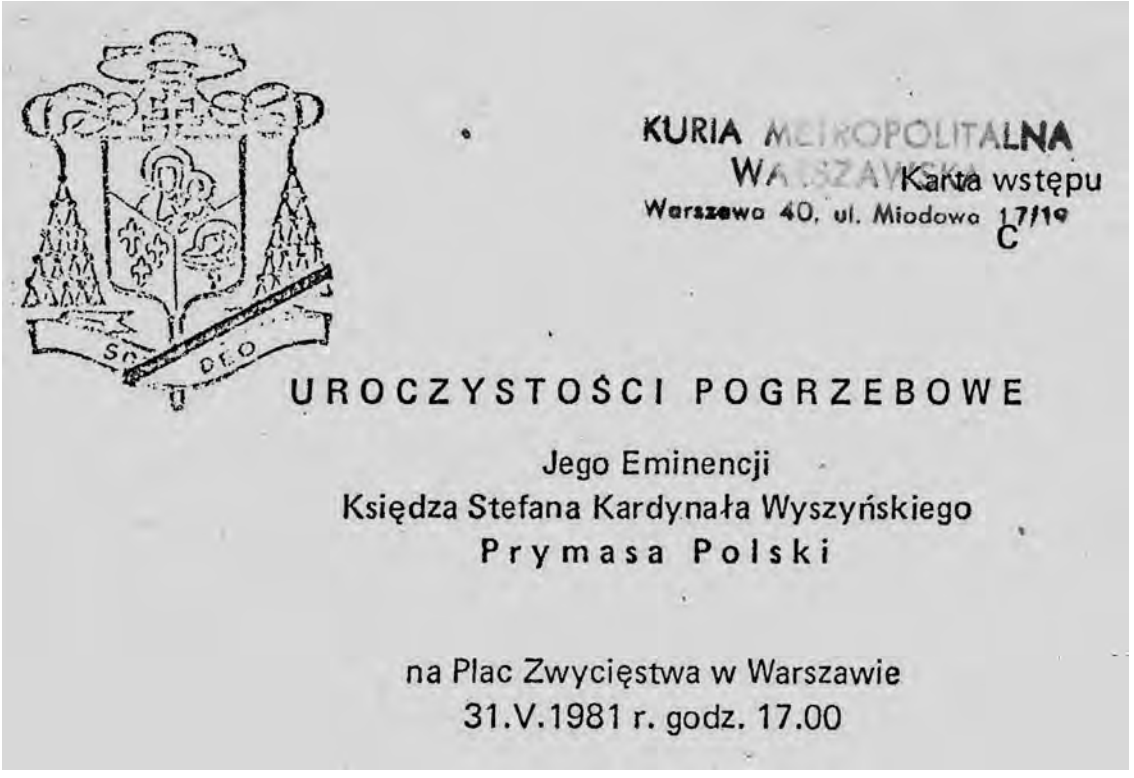

Zaproszenie na uroczystości pogrzebowe. Fot. Marian P. Romaniuk

I. MIESIĘCZNY OKRES ŻAŁOBY

POŻEGNANIE KSIĘDZA PRYMASA Z OJCEM ŚWIĘTYM JANEM PAWŁEM II

24 maja

WARSZAWA. Dom Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej. U kard. Stefana Wyszyńskiego pogłębiły się zaburzenia czynności pracy serca. Nastąpiło wyraźne osłabienie organizmu. W godzinach popołudniowych przyjął o. Klemensa Śliwińskiego OFMConv., który przywiózł różaniec od Jana Pawła II jako wyraz jedności w cierpieniu. Z kliniki Gemelli w Rzymie telefonował ks. Stanisław Dziwisz z prośbą od Ojca Świętego, który chciałby rozmawiać z księdzem prymasem. Ze względu na konieczność przedłużenia linii telefonicznej rozmowę odłożono do dnia następnego.

25 maja

WARSZAWA. Nastąpiło osłabienie i pogorszenie stanu ogólnego. Godz. 12.15. Odbyła się umówiona wcześniej przeszło dwudziestominutowa rozmowa telefoniczna z Ojcem Świętym. Ledwo słyszalnym głosem ksiądz prymas mówił przez telefon:

„Ojcze, Ojcze, jestem bardzo słaby, bardzo... Dziękuję za różaniec, jest dla mnie pociechą... Ojcze... Łączy nas cierpienie... Módlmy się za siebie wzajemnie. Między nami jest Matka Najświętsza... Cała nadzieja w Niej... Ojcze, całuję Twoje stopy... Błogosław mi...". Przyjmuje błogosławieństwo, czyni znak krzyża, po czym mówi dalej: „Ojcze, Ojcze, błogosław mi raz jeszcze. Amen. Amen. Amen"[1].

W godzinach wieczornych pogarsza się praca serca. Lekarze z trudem opanowali sytuację.

[1] Cyt. za: B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982, s. 80–81. Relacje z przebiegu rozmowy telefonicznej z Janem Pawłem II podaje też bp Bronisław Dąbrowski w homilii wygłoszonej podczas eksportacji ciała księdza prymasa 28 V 1981 r. z kościoła Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy w Warszawie, BP 1981, nr 23, poz. 561a.

WIATYK

26 maja
WARSZAWA. Bezsenna noc. Ok. godz. 5.00. Wystąpiły silne zaburzenia oddychania i krążenia. Ks. prałat Bronisław Piasecki rozpoczął modlitwę za konających. Umierający ksiądz prymas usiłował śpiewać pieśń *Chwalcie łąki umajone*. Z braku sił była to tylko cicha recytacja. Stan chorego uległ poprawie. Ksiądz prymas przyjął komunię świętą. W godzinach popołudniowych ukazał się kolejny komunikat lekarski o stanie zdrowia:

„W dniu 25 maja 1981 r. w godzinach porannych nastąpiło znaczne pogorszenie stanu zdrowia Księdza Prymasa. Wystąpiły ciężkie zaburzenia krążenia i oddychania, które częściowo udało się wyrównać. Stan Jego Eminencji Księdza Prymasa jest krytyczny”[2].

27 maja
WARSZAWA. Bardzo ciężka noc. W kaplicy Domu Arcybiskupów Warszawskich trwała nieustanna modlitwa członkiń Instytutu Prymasa Wyszyńskiego[3]. Godz. 8.30. Ksiądz prymas przyjął komunię świętą – Wiatyk, niewielki kawałeczek Hostii podany na łyżeczce przełknął z trudem. Ok. godz. 11.00 zapadł w głęboki, ciężki sen. Powoli tracił kontakt z otoczeniem.

ZGON

28 maja. Wniebowstąpienie Pańskie
WARSZAWA. Nad ranem pogłębiły się zaburzenia pracy serca. Podawane leki nie przyniosły poprawy. Oddech staje się coraz słabszy. Czuwający przez całą noc kardiolog stwierdził nadchodzącą agonię. Ks. kapelan Bronisław Piasecki rozpoczął modlitwy za konających. Ksiądz prymas, trzymając w ręku zapaloną gromnicę, znak Zmartwychwstania i Życia, leżał na prawym boku z przechyloną głową. Godz. 4.40. Nastąpiło zatrzymanie oddechu. Ustała praca serca. Lekarze stwierdzili zgon. Zebrani wokół konającego domownicy i członkinie Instytutu Prymasowskiego rozpoczęły odmawianie modlitwy różańcowej. Rozważano kolejno tajemnice dźwigania krzyża, śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia. Tej ostatniej chwili – jak podał ks. prałat Piasecki – „towarzyszy cisza i spokój. Jest to śmierć niezwykle spokojna, bez dostrzegalnych oznak konania”[4]. Godz. 5.00. W kaplicy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi

---

[2] Zob. *Komunikat lekarski* z 26 V 1981 r., BP 1981, nr 23, poz. 561i; B. Piasecki, *Ostatnie dni*..., s. 82–83. SP 1981, nr 96, s. 1. WAW 1981, nr 6–7, s. 166; prasa codzienna.

[3] Instytut Prymasa Wyszyńskiego (IPW) – instytut świecki życia konsekrowanego; do 2006 r. znany jako Instytut Świecki Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła, założony w 1942 r. przez Marię Okońską, od 1943 r. ojcem i współzałożycielem Instytutu był ks. dr Stefan Wyszyński, późniejszy prymas Polski. Obok własnego charyzmatu maryjnego zadaniem IPW jest upowszechnianie dziedzictwa kardynała Wyszyńskiego. Realizuje to m.in. poprzez swoje dzieła: Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego (założony w 1957 r., do 1993 r. znany jako Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze), Dom Pamięci Prymasa Tysiąclecia w Częstochowie oraz ośrodek duchowości Prymasa Tysiąclecia w Warszawie-Choszczówce. Instytut Prymasa Wyszyńskiego jest inicjatorem powstałego w 1952 r. ruchu apostolskiego „Rodzina Rodzin”.

[4] Cyt. za: B. Piasecki, *Ostatnie dni*..., s. 83.

Panny ks. prałat Jerzy Dąbrowski celebrował pierwszą mszę żałobną w intencji zmarłego. Godz. 6.00. Ciało zmarłego zostało ubrane w purpurową sutannę, szaty liturgiczne i fioletowy ornat. Na piersi krzyż biskupi z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej, na palcu pierścień, dłonie oplecione różańcem. W chwili przenoszenia do trumny ubierający dostrzegli na twarzy księdza prymasa uśmiech. Ok. godz. 6.00 ks. prałat Hieronim Goździewicz przekazał telefonicznie wiadomość o śmierci kardynała prymasa bp. Janowi Czerniakowi w Gnieźnie. Po otrzymaniu wiadomości bp Czerniak uzgodnił z ks. Goździewiczem termin przyjazdu do Gniezna i podjął decyzję o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Kapituły Prymasowskiej w Gnieźnie jeszcze w tym samym dniu na godz. 13.30. Następnie powiadomił wszystkich członków kapituły o terminie sesji. Godz. 9.00. Zgodnie z wolą księdza prymasa trumna została zakryta i przeniesiona do sali audiencjonalnej na parterze Domu Arcybiskupów Warszawskich. Obok trumny ustawiono obraz Matki Bożej Częstochowskiej, z którym ksiądz prymas nigdy się nie rozstawał. W kaplicy domowej na modlitwie czuwali domownicy, pracownicy kurii i członkowie kapituły.

W godzinach rannych wydany został *Komunikat lekarski o śmierci Jego Eminencji Księdza Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*:

„W dniu 28 maja 1981 roku o godzinie 4.40 zmarł Jego Eminencja Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski.

Przyczyną zgonu był rozsiany proces nowotworowy jamy brzusznej o wybitnej złośliwości i szybkim postępie”[5].

Komunikat podpisali: prof. dr hab. Zdzisław Łapiński, doc. dr hab. Jan Dzieniszewski, doc. dr hab. Jan Sadowski, doc. dr hab. Zygmunt Sadowski i dr med. Janusz Kącki.

Również tego dnia ukazał się *Komunikat I Rady Głównej Episkopatu Polski*:

„Dnia 28 maja br. o godz. 4.40 w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego w swojej rezydencji w Warszawie zmarł Jego Eminencja Kardynał Stefan Wyszyński, Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Prymas Polski.

Rada Główna Episkopatu wraz z Kapitułami Gnieźnieńską i Warszawską podejmą dziś decyzję o miejscu i czasie pogrzebu, o czym zostanie wydany oddzielny komunikat”[6].

W godzinach przedpołudniowych został wydany II Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski:

„Dnia 28 maja 1981 roku w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego odszedł do Boga Stefan Kardynał Wyszyński, Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Prymas Polski i Przewodniczący Konferencji Episkopatu. Odszedł od nas wielki Sługa Kościoła i Narodu, który »wszystko postawił na Maryję«”[7].

---

[5] Zob. *Komunikat lekarski o śmierci Jego Eminencji Księdza Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski* z 28 V 1981, DPZ 1981, nr 3, s. 325; OR 1981, nr 5, s. 4; SP 1981, 28 V 1981; WAW 1981, nr 6–7, s. 166.

[6] Cyt za: *Komunikat I Rady Głównej Episkopatu Polski* z 28 V 1981, WAW 1981, nr 6–7, s. 166.

[7] Pozostałe tytuły księdza prymasa: Legat Urodzony, Ordynariusz na terenie Polski dla Kościołów Obrządku Grekokatolickiego i Ormiańskiego; Opiekun Duszpasterstwa Polonii Zagranicznej; Przewodniczący Konferencji Episkopatu i Rady Głównej Episkopatu; Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Katolickiego

Zmarły Kardynał Prymas chorował stosunkowo krótko. Choroba nowotworowa ujawniła się dopiero w połowie marca br. Mimo wysiłków zespołu lekarskiego, złożonego ze specjalistów różnych dziedzin medycyny, który od lat opiekował się zdrowiem Kardynała Prymasa, nie dało się jej zahamować. Przyczyną zgonu – jak stwierdza komunikat lekarski – był rozsiany proces nowotworowy jamy brzusznej o wybitnej złośliwości i szybkim postępie. Rada Główna Episkopatu wyraża podziękowanie zespołowi leczącemu za ogromny wysiłek leczenia i ratowania życia Prymasa Polski.

Z wiarą i poddaniem przyjmujemy zrządzenie opatrzności Bożej. Stefan Kardynał Wyszyński, pełniąc godność Prymasa Polski, był przez przeszło 32 lata Przewodniczącym Konferencji Episkopatu. Na tym stanowisku kierował życiem Kościoła w Polsce i okazał się dobrym pasterzem oraz wybitnym mężem stanu. Jako sługa Kościoła był dla Polaków i wielu innych ludzi wielkim autorytetem moralnym. Na niego były zwrócone oczy wszystkich w momentach dramatycznych, jakie przeżywał nasz kraj. Spełniał on także doniosłe zadanie w życiu Kościoła Powszechnego, w tym również narodów ościennych.

Zmarły Prymas Polski zostawił nam bogate dziedzictwo myśli i wskazań, jak służyć Kościołowi i Narodowi, jak zabiegać o sprawiedliwość i pokój społeczny we współczesnej ojczyźnie. Służbę tę podejmiemy ufni w miłosierdzie Boże i wstawiennictwo Jasnogórskiej *Matki Kościoła*".

Rada Główna Episkopatu Polski wydała komunikat:

„Dziś, dnia 28 maja br. o godz. 19.00, nastąpi eksportacja zmarłego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, z rezydencji arcybiskupów warszawskich przy ul. Miodowej 17 do kościoła seminaryjnego przy ul. Krakowskie Przedmieście 52/54.

Główne uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w Warszawie w niedzielę 31 maja o godz. 17.00"[8].

WARSZAWA. Bp Jerzy Modzelewski podpisał również do rozpowszechniania życiorys zmarłego prymasa Polski[9].

WATYKAN. Godz. 10.00. Radio Watykańskie podało w jęz. łacińskim komunikat o śmierci kard. prymasa Wyszyńskiego, podpisany przez bp. Jerzego Modzelewskiego:

„Kapituła Metropolitalna Warszawska przekazuje wiadomość o śmierci ordynariusza warszawskiego, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego.

Uniwersytetu Lubelskiego; Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Prasy i Informacji; Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Instytucji Polskich w Rzymie; Doktor prawa kanonicznego, Doktor Filozofii H.C. KUL; Doktor Teologii H.C. Uniwersytetu Lowańskiego; Dr Prawa H.C. Canisim College, Buffalo N.Y. USA; Doktor Prawa H.C. de Paul University, Chicago, Ill. USA; Doktor Prawa H.C. Loyola University of Washington, USA; Doktor Prawa H.C. Villanowa University, PA, USA; Doktor Nauk Religijnych, H.C. Marguette University Milwaukee, USA, Doktor Nauk Humanistycznych, H.C. Le Mayen College, Syracuse N.Y. USA; Doktor Nauk Humanistycznych H.C. Petger's College, Jersey City, N.Y. USA; Doktor Nauk Humanistycznych Seton Hall University, South Orange N.Y. USA; Doktor Prawa H.C. Universitatis Niagarensis, WAW 1981, nr 6–7, s. 161–162.

[8] *Komunikat II Rady Głównej Episkopatu Polski* z 28 V 1981. WAW 1981, nr 6–7, s. 169.

[9] *Życiorys Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Tamże, s. 169–178.

Opatrzony świętymi sakramentami Ksiądz Kardynał Stefan odszedł do Pana w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego – 28 maja 1981 roku o godz. 4.40 w rezydencji Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej 17 – w wieku 79 lat, w biskupstwie 35 lat, w pracy pasterskiej Archidiecezją Gnieźnieńską i Warszawską 32 lata, w godności członka Kolegium Kardynalskiego 28 lat.

Ciało zmarłego przez najbliższe godziny przebywa w rezydencji arcybiskupów warszawskich, po czym dziś, tj. w czwartek 28 maja o godz. 19.00, uroczyście zostanie przeniesione do kościoła seminaryjnego. Tam będziemy modlić się i składać hołd zmarłemu do dnia pogrzebu.

O uroczystościach pogrzebowych podana zostanie wiadomość w najbliższym czasie.

Od chwili otrzymania wiadomości o śmierci Prymasa Polski we wszystkich kościołach archidiecezji warszawskiej będą biły dzwony przez 10 minut o godz. 12.00 i 18.00 aż do dnia pogrzebu. Duchowo łącząc się ze zmarłym, polecajmy go miłosiernemu Bogu za przyczyną Matki Bożej Jasnogórskiej”[10].

WATYKAN. Godz. 11.00. Ojciec Święty Jan Paweł II przesłał na ręce kard. Franciszka Macharskiego telegram następującej treści:

„Na wiadomość o śmierci umiłowanego Brata w biskupstwie, wielkiego Syna Kościoła i naszego Narodu, Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Arcybiskupa Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego, Prymasa Polski, łączę się w bólu i modlitwie z całym Kościołem w Ojczyźnie i wszystkimi moimi Rodakami.

Przeżywając tajemnice Wniebowstąpienia Pańskiego, proszę Najlepszego Ojca o wieczną nagrodę dla niestrudzonego Pasterza i nieustraszonego Świadka Ewangelii Chrystusowej.

Ufam, że Pani Jasnogórska, Matka Kościoła, której tak bezgranicznie zawierzył, okaże Mu swojego Syna.

Wsparty nadzieją chwalebnego Zmartwychwstania, krzepię zbolałe serca wszystkich drogich braci i sióstr moim Apostolskim Błogosławieństwem: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”[11].

WARSZAWA. Godz. 11.00. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Kapituła Archikatedralna św. Jana wybrała na wikariusza kapitulnego bp. Władysława Miziołka. W obecności Kapituły otwarty został testament księdza prymasa[12]. Godz. 12.00 i 18.00. Na znak żałoby dzwony wszystkich kościołów stołecznych biły dłużej niż zwykle. Podobnie przez następne trzy dni. Godz. 12.00–19.00. Przy trumnie zmarłego gromadziła się rodzina i wierni archidiecezji warszawskiej. W ciągu dnia dom żałoby nawiedziło wiele osób duchownych i świeckich z całej Polski, pozostając na modlitwie w intencji zmarłego. Pomimo deszczu wierni ustawiali się w długiej kolejce już od kościoła Braci Mniejszych Kapucynów pw. Przemienienia Pańskiego, by po kilku godzinach

[10] *Komunikat Kurii Metropolitalnej Warszawskiej* z 28 V 1981, nr 4009/D/81. Tamże, s. 169. Wiadomość o audycji za: M. Rostworowski, *W Watykanie po zgonie Prymasa Polski*. SP 1981. Dodatek nadzwyczajny z 28 V 1981, s. 3.

[11] *Telegram Ojca Świętego Jana Pawła II* z 28 V 1981. Tamże, s. 166–167.

[12] Wzmianka. Tamże, s. 213–219.

dojść do bramy Domu Arcybiskupów Warszawskich. Godz. 12.00. Na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrała się Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu Polski. W wydanym komunikacie czytamy m.in.:

„Zgon Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego okrył żałobą Naród polski. Przedstawiciele Rządu w Komisji Wspólnej wręczyli księdzu kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu list kondolencyjny dla Episkopatu Polski od władz państwowych.

Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu ustaliła, że w dniach od 28 do 31 maja br. obowiązywać będzie w kraju żałoba. Na gmachach publicznych flagi narodowe zostaną opuszczone do połowy masztu. Odwołane zostaną przedstawienia teatralne, seanse kinowe i imprezy rozrywkowe, zmienione zostały programy radiowe”[13].

GNIEZNO. Godz. 13.30. W Pałacu Prymasowskim w Gnieźnie na nadzwyczajnej sesji zebrała się Kapituła Prymasowska. W sesji uczestniczyło dziesięciu członków. Byli to biskupi: Jan Czerniak i Jan Michalski, księża prałaci: infułat Henryk Raiter, Felicjan Kłoniecki i Hieronim Goździewicz, kanonicy: Walenty Wnuk, Edmund Palewodziński, Władysław Zientarski, Wacław Jóźwiak i Jan Kubicki. Z powodów zdrowotnych nie przybył ks. prałat Antoni Słomkowski. Po omówieniu bieżących spraw związanych ze śmiercią księdza prymasa, miejscem oraz terminem pogrzebu bp Jan Czerniak odczytał testament gnieźnieński kard. Wyszyńskiego. Oto fragment testamentu spisany w Gnieźnie 23 kwietnia 1969 r.:

„Ja, Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski, świadom, że zbliża się chwila mojego powrotu do Ojca Niebieskiego, w niniejszym oświadczeniu, które ma charakter testamentu, składam Bogurodzicy, Dziewicy Wspomożycielce, uczucia wdzięczności za Jej stałą obecność w moim życiu i w pracy. Wszystko, cokolwiek zdołałem uczynić w służbie Kościołowi świętemu, wyłącznie przypisuję łaskawemu pośrednictwu Pani Jasnogórskiej. I proszę Ją pokornie jako Ucieczkę Grzeszników, jako Jej niewolnik, aby – nie bacząc na moją niegodność – była mi Orędowniczką przed tronem Boga w Trójcy Świętej Jedynego.

Wydaje mi się, że główne zadania mojego życia biskupiego wykonałem, zwłaszcza przez przeprowadzenie Wielkiej Nowenny Roku Tysiąclecia Chrztu Polski. Nadto uważam, że odbudowę i regotyzację bazyliki prymasowskiej gnieźnieńskiej przeprowadziłem – przy współpracy Biskupów Pomocnych, Kapituły i Duchowieństwa Archidiecezji – jako jedno z zadań, które uważałem za swoje. Wyrażam Duchowieństwu Archidiecezji i moim Przyjaciołom zagranicznym podziękowanie za udzieloną mi pomoc. W związku z przeprowadzeniem tego Dzieła nie pozostawiłem żadnych długów ani zobowiązań.

Matce Kościoła i Pani Jasnogórskiej oddaję moją Ojczyznę w opiekę, Archidiecezję Gnieźnieńską i odbudowaną bazylikę prymasowską – ku chwale Ojca Niebieskiego i Bożego Syna – Wszystkich, którym mogłem dać zły przykład, proszę o przebaczenie.

Ucieczko grzesznych, módl się na mną do miłosiernego Boga”[14].

---

[13] Komunikat Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu z 28 V 1981. SP 1981. Dodatek nadzwyczajny z 28 V1981, nr 23, s. 2. ŻM 1981, nr 7–8, s. 253.

[14] *Testament gnieźnieński Księdza Prymasa* z 23 IV 1969 r. BP 1981, nr 37, poz. 871; ODCh 1981, nr 7–8, s. 238–239; „W drodze” 1981, nr 4, s. 30; WAG 1981, nr 7–8, s. 174.

Na koniec dokonano wyboru wikariusza kapitulnego w osobie bp. Jana Czerniaka, który powiadomił o wyborze Stolicę Apostolską i wydał komunikat Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie w związku ze śmiercią Stefana Kardynała Wyszyńskiego:

„Dziś, w czwartek 28 maja 1981 r. o godz. 5.00, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, wypełniwszy powierzone sobie w akcie stworzenia i powołania zadanie, po wydaniu pięknego świadectwa Chrystusowi i Jego Ewangelii, zakończył swe doczesne życie i odszedł do królestwa Ojca Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Legat Urodzony Stolicy Apostolskiej, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, umiłowany Pasterz i Ojciec dwóch archidiecezji, najwyższy Hierarcha Kościoła katolickiego na miarę niezwykłą, wielki Syn ukochanej naszej Ojczyzny – Polski. Odszedł po dłuższej chorobie zaopatrzony świętymi sakramentami Kościoła, w pełnym poddaniu się woli Boga i w całkowitym zjednoczeniu z Najwyższym Pasterzem Kościoła, Janem Pawłem II, i z Jego błogosławieństwem. Odszedł świadomy, że Bóg odwołuje go po ofiarnym, znojnym życiu.

Urodzony 5 sierpnia 1901 r. w Zuzeli, na kapłana wyświęcony 3 sierpnia 1924 r. we Włocławku, konsekrowany na biskupa 12 maja 1946 r. na Jasnej Górze, mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim 12 listopada 1943 r., kreowany kardynałem 12 stycznia 1953 r. Przeżył 79 lat, 9 miesięcy i 7 dni życia, w tym w kapłaństwie 56 lat 9 miesięcy i 7 dni, a w biskupstwie 35 lat i 16 dni, jako arcybiskup gnieźnieński i warszawski i prymas Polski 32 lata, 6 miesięcy i 16 dni, jako kardynał świętego Kościoła 28 lat, 4 miesiące 16 dni.

Odszedł jako jeden z największych z pośród 79 arcybiskupów gnieźnieńskich, zajmując trwałe miejsce i niegasnącą pamięć w historii archidiecezji, w historii Narodu Polskiego, Kościoła i świata. Imię jego znało każde dziecko w kraju. Jego sława dotarła do wszystkich zakątków naszej ziemi. Nie ma historii Polski bez Niego. Nie można go pominąć w historii Kościoła powszechnego. Problematyka społeczno-polityczna świata powojennego nie rozwijała się bez jego udziału.

W archidiecezji znał każdą parafię, każdy kościół i kaplicę. Słuchały go wszystkie Dzieci Boże Kościoła gnieźnieńskiego, warszawskiego i innych diecezji. Uroczystości św. Wojciecha w Gnieźnie i św. Stanisława w Krakowie, spotkania jasnogórskie odbywały się przy jego udziale. Jego spojrzenie katolickie i narodowe, i jego myśl duszpasterska docierały do każdego człowieka. Umiał rozmawiać także z tymi, którzy wyznawali odmienny światopogląd i orientację polityczną. Uznano jego znajomość spraw ludzkich i jego dalekosiężne wybieganie w przyszłość. Jego umiłowanie Narodu i rozumienie wielkich tradycji oraz bogactwa kultury rodzinnej, rodząc zaufanie i uszanowanie, równocześnie prowadziły do głębokich refleksji.

Kościół w Polsce i kraj nasz zawdzięcza mu wiele. On pierwszy podał rękę do porozumienia i do kontaktowania się w społeczności jak człowiek z człowiekiem, jak brat z bratem na jednej, wspólnej polskiej ziemi. Za dni niepokoju on był ostoją rozwagi, cierpliwości, ale i nadziei. Zbliżenie – to jego wielka myśl i zasługa. On Naród wyprowadził na wielkie szlaki myśli światowej. On wypracował pielgrzymkę Ojca Świętego do naszego kraju i spotkanie papieża z naszą społecznością, co przedziwne zrodziło skutki.

Oddziaływanie duszpasterskie w kraju ujął w roczne i okresowe plany metodycznie opracowane i w pomoce katechetyczne i homiletyczne zaopatrzone. Na miarę

historyczną urządził obchód Sacrum Poloniae Millennium – Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezjach i parafiach. Wielką Nowenną przygotował lud Boży na przeżywanie tego Millennium. Uczyniwszy Jasną Górę ośrodkiem oddziaływania kościelnego, zorganizował błogosławione Nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej we wszystkich parafiach naszej Ojczyzny. Koronował 10 łaskami słynących obrazów czy figur Matki Bożej. Bezgranicznie zawierzył Dziewicy Wspomożycielce. Pomyślał o organizacji parafii w nowej rzeczywistości odbudowującej się Ojczyzny, o ośrodkach duszpasterskich, punktach katechetycznych.

Za jego pasterzowania odbyły się synody diecezjalne w latach 1962 i 1981.

Historia ujmie dzieło jego życia niewątpliwie w jakąś piękną syntezę. Upłynie jednak sporo czasu, zanim się to stanie. Wielkość osoby, obszerny materiał dokumentacyjny wymagają długich i dociekliwych analiz i ocen, by poczyniony posiew słowa uskuteczniał się poprzez czas i czasy.

Swego dobrego Pasterza i Ojca opłakuje archidiecezja, opłakują biskupi pomocniczy, kapłani i wierni. Zawsze żałuje się kogoś, kto odchodzi, z kim się żyło i pracowało, kogo się rozumiało i kochało. Przy pasterzu na miarę Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego ból i żal są większe i dotkliwsze.

Nie jest to jednak ból, który by się w samym płaczu wyraził. Bolejąc wiemy, kto odszedł. Wiemy, że wypełniwszy zlecone przez Boga powinności, odejść musiał, bo prawo powszechne ze starością wiąże śmierć. Bolejąc, jesteśmy dumni, że takiego Pasterza mieliśmy wśród siebie, że odszedł pełen zasług i prac, że Bóg wynagrodzi mu za ofiarny trud pasterzowania, naszą modlitwę za niego przyjmie i w dalszym ciągu opiekować się będzie świętym Kościołem w Ojczyźnie.

Podając to do wiadomości, prosimy wszystkich kapłanów i wiernych, by modlili się za zmarłego Arcypasterza i Prymasa, by jego osobę i dzieło zachowali w dobrej pamięci”[15].

WARSZAWA. W godzinach południowych została ogłoszona żałoba narodowa. Flagi narodowe zostają opuszczone do połowy masztu. Zmieniono charakter programów radiowych i telewizyjnych, jak i program koncertów symfonicznych. Filharmonia Narodowa zamiast zaplanowanych wcześniej na ten wieczór utworów Piotra Czajkowskiego i Grażyny Bacewiczówny, wykonuje *Requiem d-moll* (*Mszę żałobną*) Wolfganga A. Mozarta. Na wiadomość o śmierci kard. Wyszyńskiego Krzysztof Penderecki skomponował w ciągu jednego dnia utwór muzyczny *Agnus Dei*, który później został włączony do *Requiem polskiego* jako cz. V (prawykonanie polskie 15 VI 1988 r.).

RZYM. Godz. 13.45. Telewizja włoska RAI UNO nadała specjalny program poświęcony śp. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Podano do publicznej wiadomości skład delegacji Stolicy Apostolskiej na uroczystości pogrzebowe. Ojca Świętego będą reprezen-

[15] *Komunikat Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie w związku ze śmiercią śp. Stefana Kardynała Wyszyńskiego* z 28 V 1981, podpisany przez bp. Jana Czerniaka, wikariusza kapitulnego archidiecezji gnieźnieńskiej. WAG 1981, nr 6–7, s. 155–157. Por. również *Uzupełnienie Komunikatu Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie z dnia 28 maja 1981 r*. Tamże, s. 157.

towali: kard. Agostino Casaroli, abp Luigi Poggi, kard. Władysław Rubin, ks. prałat Juliusz Paetz, prałat antykamery, i ks. prałat Janusz Bolonek, audytor nuncjatury przy Radzie do Spraw Publicznych Kościoła. Godz. 18.00. W bazylice Santa Maria in Trastevere, kościele tytularnym zmarłego prymasa Polski, kard. Władysław Rubin w asyście 84 polskich kapłanów celebrował mszę żałobną. Homilię o dokonaniach zmarłego wygłosił ks. prałat Franciszek Mączyński. Po Eucharystii ks. prałat Bogumił Lewandowski odczytał tekst komunikatu Rady Głównej Episkopatu Polski o uroczystościach pogrzebowych[16].

WARSZAWA. Ok. godz. 18.30. Ciszę modlitwy i skupienia na sali audiencjonalnej przerwał tupot butów. Przybyły siostry franciszkanki Służebnice Krzyża z Lasek, prowadząc niewidome i niedowidzące dzieci, które tak często odwiedzał ksiądz prymas. Gdy podeszły do trumny – podkreślali świadkowie tego wydarzenia – słychać było płacz dzieci, które nigdy nie widziały księdza prymasa, a który wielokrotnie do nich przemawiał.

KRÓLEWSKIE POŻEGNANIE

Eksportacja do kościoła seminaryjnego

WARSZAWA. Godz. 19.00. Do sali audiencjonalnej Domu Arcybiskupów Warszawskich przybyło wielu hierarchów: kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski, abp Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski, bp Kazimierz Majdański oraz biskupi pomocniczy archidiecezji warszawskiej i gnieźnieńskiej. Wśród żałobników był brat Roger Schultz ze wspólnoty Taizé. Obrzędom pogrzebowym przy trumnie zmarłego przewodniczył metropolita krakowski. On także prowadził procesję żałobną z Domu Arcybiskupów Warszawskich do kościoła seminaryjnego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy na Krakowskim Przedmieściu. W kondukcie pogrzebowym szły siostry zakonne, księża diecezjalni, biskupi i wierni stolicy i całego kraju. Przybyły liczne delegacje ze sztandarami. Trumnę nieśli kolejno kapłani, klerycy i przedstawiciele środowisk świeckich. W pierwszym dniu żałoby wiceprzewodniczący Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, kard. Franciszek Macharski, oraz wikariusz kapitulny archidiecezji warszawskiej, bp Władysław Miziołek, otrzymali ok. 1600 listów kondolencyjnych z Polski i całego świata. Telegram kondolencyjny, wystosowany przez przedstawicieli władz państwowych, podpisali: Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Wojciech Jaruzelski, Edward Kowalczyk, Stefan Ignar i Stanisław Gucwa:

„Zgon Prymasa Polski – Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, poruszył wszystkich Polaków. Odszedł wybitny kapłan i wielki patriota. Jego postawa nacechowana była zrozumieniem procesów historycznych i obywatelską odpowiedzialnością męża stanu za pomyślność Ojczyzny. Tworzyło to wielki autorytet moralny, jakim cieszył się zmarły Prymas w społeczeństwie polskim. Jesteśmy przekonani, że jego życie, myśl i trud stworzyły wzorzec współdziałania Kościoła z socjalistycznym państwem.

[16] M. Rostworowski, *W Watykanie po zgonie Prymasa Polski*. SP 1981. Dodatek nadzwyczajny z 28 V 1981, s. 3.

Władze państwowe będą takiej linii nadal ze wszech miar sprzyjać, gdyż odpowiada ona interesom całego naszego Narodu i jego ludowego państwa. Zwracamy się do Episkopatu i całego duchowieństwa ze słowami głębokiego współczucia”[17].

Bp Bronisław Dąbrowski otrzymuje depeszę kondolencyjną od Prezydium Sejmu PRL[18], przewodniczącego Prezydium i Zarządu Stowarzyszenia PAX[19]. Na ręce prof. Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Rady Państwa PRL, w ciągu dnia napływały depesze kondolencyjne z całego świata. Telegramy przesłali m.in.: Ronald Regan, prezydent USA, François Mitterand, prezydent Francji, Karl Carstens, prezydent RFN[20].

WARSZAWA. Godz. 19.30. TVP1 w głównym wydaniu dziennika wyemitował dłuższy materiał poświęcony dokonaniom zmarłego prymasa Polski. Godz. 21.00. Kondukt żałobny podążał do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (kościoła seminaryjnego). Rozpoczęło się pierwsze nabożeństwo żałobne. Kard. Franciszek Macharski odmówił modlitwy żałobne i przewodniczył celebrze mszy świętej. Wraz z metropolitą krakowskim Eucharystię sprawowali biskupi: Ignacy Tokarczuk, Kazimierz Majdański, Władysław Miziołek, Jerzy Modzelewski i Bronisław Dąbrowski. Egzortę żałobną wygłosił najbliższy współpracownik księdza prymasa, bp Bronisław Dąbrowski. Powiedział m.in.:

„Może za jakiś czas kroniki naszego narodu napiszą: »28 maja 1981 roku, o godz. 4.40, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w rezydencji arcybiskupów warszawskich odszedł do Pana Jego Eminencja Stefan Kardynał Wyszyński, Prymasa Polski«. Sucha, prosta notatka. Ale my wiemy, jaką treść kryje ona w sobie. Jej treść nie tylko nasz Naród, nie tylko Kościół w Polsce, ale prawie cały świat jakby zatrzymała w bezruchu, w jakiejś zadumie, a może nawet lęk przeszedł przez serca wiernych. Polska świętego Milenium została osierocona. Odszedł do nieba jej Wódz duchowy, jej wielki Prymas, Stefan Kardynał Wyszyński.

Stajemy dziś przed Bogiem, Panem życia i historii, i w myśl liturgii dnia dzisiejszego zagłębiamy się w najistotniejsze prawdy naszej wiary. Początek Dziejów Apostolskich każe nam wznosić oczy ku górze, ku niebu, każe nam nieustannie patrzeć w niebo. I słyszymy słowa Chrystusa: »Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, aż po krańce ziemi« (Dz 7–8).

Jakże wymowne są dzisiaj te słowa! Ale jednocześnie są one balsamem na nasze serca zbolałe, na serca zbolałego Narodu polskiego, zbolałego Kościoła w Polsce. One dają nam jednak jakąś pewność, że po naszego Arcypasterza wyciągnął swoje błogosławione dłonie, w towarzystwie Maryi, Matki i Królowej maja, sam Chrystus wstępujący

[17] Telegram kondolencyjny od władz państwowych z 28 V 1981. GN 12981, nr 23, s. 3; PKat. 1981, nr 2, s. 4; SP 1981. Dodatek nadzwyczajny z 28 V 1981, s. 3; WAW 1981, nr 6–7, s. 199; WTK 1981, nr 23, s. 2; ŻM 1981, nr 78, s. 254.

[18] WAW 1981, nr 6–7, s. 200.

[19] Telegram kondolencyjny od przewodniczącego Prezydium i Zarządu Stowarzyszenia PAX z 28 V 1981. SP 1981. Dodatek nadzwyczajny, s. 3; SP 1981, nr 103, s. 2; WTK 1981, nr 23, s. 2; ŻM 1981, nr 7–8, s. 255.

[20] Depesze kondolencyjne do władz PRL po śmierci kard. S. Wyszyńskiego. SP 1981, nr 109, s. 2; ważniejsze depesze i listy kondolencyjne przytacza WAW 1981, nr 6–7, s. 198–210.

w niebo, który zasiadł po prawicy Ojca, aby wypraszać łaski nie tylko dla zmarłego Prymasa, ale dla każdego z nas, dla całego naszego Narodu.

Ukochani moi! Każde słowo dzisiejszych czytań odnosi się do nas, każe nam zaufać Bogu – Chrystusowi Panu, który w dzień Wniebowstąpienia stanął po prawicy Ojca. Wszyscy tu zebrani wierzymy w życie wieczne, wierzymy w moc Boga, Pana życia i historii, wierzymy, że każdy z nas jest z miłosierdzia Bożego przeznaczony do radości nieba, bo tam jest nasza Ojczyzna, tam jest nasz Ojciec Niebieski, który dzisiaj zaprosił do siebie umiłowanego ojca Kardynała Stefana. Mówimy to dzisiaj, wsłuchani wraz z apostołami w słowa Chrystusa, który rzekł: »Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody... A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata« (Mt 28, 18–20).

Kiedy stajemy dziś przed trumną wielkiego Prymasa i największego Polaka, męża Bożego, Kapłana, a zarazem Arcypasterza archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, Prymasa świętego Milenium, to prawdy te – mocniej niż kiedykolwiek – ogarniają serca, umysły i całą naszą istotę. Wobec czynnika *par excellence* religijnego, wobec wymiaru nadprzyrodzonego nie sposób zrozumieć tej wielkiej postaci Prymasa Polski, postaci tak nam bliskiej i umiłowanej, otaczanej przez wszystkich największym szacunkiem, tego Prymasa, który całe życie swoje i działalność włączył w miłość Trójcy Przenajświętszej: Ojca, Syna i Ducha Świętego przez Maryję. Jakże trudno ogarnąć to życie! Już same cyfry zadziwiają każdego obserwatora. 56 lat kapłaństwa, 35 lat posługi biskupiej, 33 lata prymasostwa pełnionego w najtrudniejszych czasach, gdy szło o duszę narodu, o tożsamość narodową, 28 lat kardynalskiej posługi całemu Kościołowi. W latach tych nie tylko więzienie, nie tylko szkalowanie, nie tylko trudy ponad wszelką miarę, ale całe gigantyczne Milenium – przygotowanie Wielkiej Nowenny, która nie ma równej w całej historii Kościoła powszechnego. Podczas Jego niemal 80-letniego życia w historii Kościoła działy się wielkie i zadziwiające sprawy: sianie pokoju i miłości, zrozumienia między narodami, co było także dominantą jego pasterskiej działalności, przenikniętej miłością Boga i najlepszej Matki Niebieskiej.

Jeszcze teraz w stolicy i w archidiecezji przeżywamy okres nawiedzenia Maryi w obrazie jasnogórskim. A przecież Matka Najświętsza już naszą całą ziemię łaskawie nawiedziła, uświęciła, zajrzała w sumienia ludzkie.

Cóż mam powiedzieć o pracy wielkiego Prymasa ja, który od 32 lat przyglądałem się z wielkim szacunkiem, zadziwieniem i oddaniem nie tylko Jego pracy pasterskiej, ale i pracy na konferencjach episkopatu? Podziwiałem Jego dogłębny udział w życiu całego Narodu i to we wszystkich jego wymiarach. Jak sam mówił, miłość Kościoła, a jednocześnie miłość do Narodu wyniósł ze swego rodzinnego domu. Tam kształtowała się w nim ta wizja, umiłowanie Kościoła w Narodzie katolickim, w Narodzie maryjnym, dlatego też cała Jego działalność była jak gdyby przesiąknięta tymi wielkimi ideami: Kościół, Naród, Ojczyzna.

Przeżywamy dziś odnowę w naszym Narodzie. Zdajemy sobie chyba sprawę, jak wielkie znaczenie miało dla tej odnowy pochylenie się Prymasa nad każdym człowiekiem, jak wielkie znaczenie miało Jego »non possumus« w trosce o godność i prawa człowieka, o Boga w duszy każdego człowieka, o to, aby każdemu człowiekowi i każdemu Polakowi było dobrze, aby panowała sprawiedliwość. To jakby echo encykliki *Redemptor hominis* Papieża Jana Pawła II.

Dziś, gdy z trudem uświadamiamy sobie, że odszedł od nas Pasterz dobry, nasz Ojciec, który tak służył społeczeństwu, który kochał każdego z osobna, zdajemy sobie sprawę z tajemnicy życia największego Prymasa Polski. Zdaje sobie z tego sprawę Naród osierocony, dlatego pochylamy się nad trumną kryjącą doczesne szczątki Arcypasterza i wypowiadamy słowa Pawłowe: »Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia«. W to święcie wierzył Prymas i całą swoją działalność oparł na łasce Bożej.

Niedawno mówił na Radzie Głównej: »My jesteśmy słabi i ułomni, ale Bóg jest mocny i ten Bóg zostaje nawet wtedy, gdy my odejdziemy. Dlatego nie lękajmy się. Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia«. I zaraz dodał: »Wszystko postawiłem na Maryję«.

I właśnie tu jest tajemnica życia Wielkiego Prymasa. »Wszystko postawiłem na Maryję«. Słowa te wypowiedział Prymas w roku 1956, kiedy Kościół przeżywał najtrudniejsze czasy, kiedy wszystkie ataki były wymierzone przeciwko Prymasowi jako symbolowi żyjącego i działającego Kościoła.

Spójrzmy na pewne daty. Pierwszą mszę prymicyjną odprawił Prymas na Jasnej Górze 5 sierpnia 1924 roku jako poważnie chory i nie rokujący nadziei na wyzdrowienie. Po sakrę biskupią udał się także na Jasną Górę i otrzymał ją 12 maja 1946 roku. Jako biskup lubelski, a potem Prymas Polski miał zawsze w herbie wizerunek Najświętszej Maryi Panny i napis: *Soli Deo*. Życie – jak sam powiedział – dodało Mu do tego hasła – *per Mariam*. To było jego zawołanie. Jako Prymas Polski od 1948 roku wszystkie najtrudniejsze sprawy Kościoła w Polsce i sprawy Narodu załatwiał z Matką Bożą i zawsze zwyciężał z Nią i przez Nią. Dlatego tak często powtarzał testament swego wielkiego poprzednika, kard. Augusta Hlonda: »Nie bójcie się, bo zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Boskiej Częstochowskiej«.

I zwycięstwo przyszło. Pamiętam, jak 22 października 1978 roku po wyborze na stolicę Piotrową Kardynała Karola Wojtyły zaczął swoje przemówienie w kościele św. Stanisława w Rzymie Ksiądz Prymas: »Nie bójcie się, bo zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Boskiej Częstochowskiej. I mówię wam: 16 października, tu, w Rzymie, rozpoczęła zwyciężać Pani Jasnogórska«.

Uwięziony w Komańczy, pisze Ksiądz Prymas tekst Ślubów Jasnogórskich, które były złożone przez biskupów polskich 26 sierpnia 1956 roku. To on podjął Maryję Wielką Nowennę przed Tysiącleciem Chrztu Polski. To on rzucił ideę nawiedzenia wszystkich polskich diecezji i parafii przez kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. To on zrodził w swoim sercu ideę bez precedensu – oddanie Polski w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w Polsce i na całym świecie. To wreszcie on zabiegał u Stolicy Świętej o tytuł Matki Kościoła dla Matki Chrystusowej i oddanie Jej całej rodziny ludzkiej. W momentach najtrudniejszych i najczarniejszych dla Kościoła i Ojczyzny oczy wszystkich Polaków, całego Narodu on kierował na Jasną Górę Zwycięstwa. Matka Najświętsza, Pani Jasnogórska, była najsłodszą tajemnicą jego życia i biskupiego posługiwania. Śmiem twierdzić, że Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński przez Maryję uratował wolność Kościoła w Polsce i wolność ducha Narodu. Że Polska jest Polską, że Kościół w Ojczyźnie zachował wolność i możność działania – to Jego zasługa *per Mariam* – przez pomoc Matki Bożej. Dlatego słusznie zaliczamy go do największych prymasów Polski tysiącletniej. Jego wielkość, jego osiągnięcia pochodzą ze związania się z Matką Najświętszą, w której rozkochał cały Naród.

Odchodząc do nieba dziś rano, zostawił nam w testamencie jeden największy skarb – Matkę. 16 maja, w dniu przyjęcia sakramentu namaszczenia, powiedział: »Nie piszę testamentu duszpasterskiego. Przyjdą nowe czasy, które będą wymagać nowych świateł, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Tak jak kardynał Hlond i ja zawierzyłem wszystko Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabsza i na przyszłość w Polsce, choćby ludzie się zmieniali«.

Żegnając się 22 maja z Radą Główną Episkopatu, którą rozpoczął, a przekazał przewodnictwo obecnemu tu kard. Franciszkowi Macharskiemu, powiedział: »Jeśli zostawiam jaki program, to Ona, Maryja«.

Rozmawiając z Ojcem Świętym Janem Pawłem II przez telefon dwa dni przed śmiercią, powiedział: »Ojcze Święty, między nami jest Matka Najświętsza. Ona nas łączy. Cała nasza nadzieja w Niej«. Jaką radością musiały napełnić te słowa duszę Ojca Świętego, który cierpiał z powodu nieuleczalnej choroby księdza Prymasa, tym bardziej, że Prymas powiedział jasno Ojcu Świętemu: »Cierpię, i chcę cierpieć, byle Wasza Świątobliwość wyzdrowiał i mógł służyć całemu Kościołowi tak wspaniale jak dotąd«.

Moi Drodzy! Jak już zaznaczyłem, stajemy dzisiaj przed wielką tajemnicą odejścia do Pana wielkiego Prymasa Polski, który chciał doczekać jubileuszu 600-lecia Matki Bożej Jasnogórskiej, chciał do końca przeprowadzić nawiedzenie stolicy przez kopię Cudownego Obrazu, a nade wszystko pragnął uczestniczyć w dniu 7 czerwca, w święto Zielonych Świąt, w tej uroczystości, podczas której Ojciec Święty w otoczeniu episkopatów świata będzie oddawać świat i Kościół Matce Bożej, Matce Kościoła. Ksiądz Prymas tak bardzo tego pragnął. To przecież jego myśl, jego dzieło, którym przejął się i Jan Paweł II.

Kiedy Ksiądz Prymas dowiedział się 31 marca, że Ojciec Święty zaprasza biskupów całego świata do Rzymu na oddanie świata, zawołał mnie i powiedział: »Księże biskupie, trzeba zachęcić wszystkich biskupów, żeby jechali na tę uroczystość«. Zgłosiło się ponad 20 biskupów. Kiedy przedłożyłem listę Księdzu Prymasowi, powiedział: »Niech ksiądz biskup mnie wpisze na pierwszym miejscu. Ja pojadę«.

I rzeczywiście lekarze powiedzieli, że prawdopodobnie będzie mógł jechać. Kiedy jednak po szczegółowych badaniach dowiedział się od lekarzy, których prosił, żeby z całą jasnością powiedzieli mu prawdę, jaki jest stan jego zdrowia, powiedział: »Dziś dla mnie wielki dzień. Zrozumiałem, że do Rzymu nie pojadę. To będzie wielka chwała i wielka radość całego Kościoła, ale radości nie są dla mnie. Dla mnie jest cierpienie, dla mnie jest walka, dla mnie jest męka. I podejmuję to z całą wiarą i zaufaniem do Boga«.

Już od pewnego czasu przeczuwał Ksiądz Prymas, jak wielką cenę przyjdzie mu zapłacić za oddanie świata, za jubileusz 600-lecia, za Naród Polski i za Papieża, który przecież powiedział: »Nie byłoby papieża z Polski, gdyby nie było pracy, męki i cierpienia wielkiego Prymasa Polski«.

Po zamachu na osobę Ojca Świętego świadomość ofiary, jednoczącej go z Papieżem, coraz bardziej się wzmagała. I ta ofiara dzisiaj się dokonała. Ojciec Święty powoli wraca do zdrowia. Rzym przygotowuje się do oddania świata Matce Bożej, a Ksiądz Prymas, Najukochańszy nasz Ojciec i Pasterz, odszedł do Pana.

Błagaliśmy wszyscy Matkę Bożą o cud uzdrowienia. Ale Bóg w swoich nieprzejrzanych zamiarach zażądał ofiary nie tyle od Niego, ile od nas, bo odszedł wtedy,

kiedy był najbardziej potrzebny. Bóg zażądał od nas tej ofiary. I składamy Mu dzisiaj, składamy ją jako symbol Polski chrześcijańskiej i niepodległej w osobie naszego duchowego Wodza, który – jak wiemy – zawsze, a szczególnie w ostatnich latach był naszym pokojem i bezpieczeństwem.

Ojcze Najdroższy! Dziś przez ręce Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej, Matki Kościoła, składamy Cię Ojcu Niebieskiemu za naszego papieża, za oddanie świata Matce Bożej, za odrodzenie naszej Ojczyzny. Jesteśmy przekonani, że nie zostajemy sierotami, bo w testamencie zostawiłeś nam największy swój skarb – Maryję, Jasnogórską Matkę Kościoła, na którą postawiłeś całe swoje życie, całą swoją działalność. Ślubujemy ci dzisiaj, że i my wszystko na Nią stawiamy, że będziemy naśladować twoje kroki: *Per Mariam ad Jesum*. Amen"[21].

Godz. 22.30. Po zakończeniu mszy świętej żałobnej rozpoczęło się nieprzerwane, aż do godziny pogrzebu czuwanie wiernych przy zmarłym księdzu prymasie. Naoczni świadkowie tych czuwań podają, że około pół miliona ludzi przesunęło się przed trumną księdza prymasa z hołdem pamięci i miłości. Zaciągnięto warty honorowe z udziałem osób świeckich i duchownych, przedstawicieli wolnych związków zawodowych i środowisk politycznych, większych zakładów pracy, młodzież szkół średnich. Jak zaznaczono w polskim wydaniu „L'Osservatore Romano", tego dnia Ojciec Święty napisał tekst homilii odczytanej w dniu pogrzebu księdza prymasa[22].

W DNIACH ŻAŁOBY NARODOWEJ

29 maja. Drugi dzień żałoby

WARSZAWA. Kard. Franciszek Macharski wydał *Słowo po zgonie Prymasa Polski*[23], bp Władysław Miziołek *Odezwę do duchowieństwa i wiernych archidiecezji warszawskiej* z racji śmierci Arcybiskupa Metropolity Gniezna i Warszawy; podobne odezwy wystosowali biskupi ordynariusze z całej Polski[24].

„Bóg, który jest dawcą życia doczesnego i wiecznego, odwołał spośród nas Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, który przez 33 lata był Arcypasterzem naszej archidiecezji. Lata jego pasterzowania pozostawiły niezatarte znamię na życiu religijnym, kulturalnym i społecznym Stolicy i całego Narodu. »Znał swoich i swoje go znały«, stąd z taką konsekwencją bronił godności i praw człowieka, w mistrzowskim stylu łączył to, co stanowi bogatą tradycję religijno-narodową z soborowymi nurtami odrodzenia.

Jako Pasterz stołecznej archidiecezji wnikał nie tylko w sprawy wielkie i kluczowe, ale również troszczył się w szczegółach o seminarium duchowne, duchowieństwo,

---

[21] Homilia podczas egzorty żałobnej wygłoszona przez bp. Bronisława Dąbrowskiego, Warszawa, kościół św. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy, 28 V 1981. WAW 1981, nr 6–7, s. 181–186.

[22] OR (wyd. polskie), 1981, nr 5, s. 1, 3.

[23] Kard. F. Macharski, *Słowo po zgonie Prymasa Polski* z 29 V 1981. TP 1981, nr 23.

[24] Por. m.in. bp Stefan Bareła, *Słowo do diecezjan i pielgrzymów z racji zgonu Jego Eminencji Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, „Niedziela" 1981, nr 1. Bp Herbert Bednorz, *Odezwa pasterska biskupa katowickiego*; GN 1981, nr 23.

o młodzież, dzieci, ludzi zagubionych i znajdujących się w potrzebie, o twórców kultury, ludzi pióra i sceny, o świat robotniczy, rzemieślniczy i chłopski. W ostatnich czasach wiele trudu pasterskiego poświęcił dla osiągnięcia słusznych praw dla polskiej wsi. Ogarniał troską każdą wspólnotę parafialną, a wiele w ciągu swojego długiego pasterzowania osobiście zwizytował. Nie sposób wszystkiego ogarnąć i wyliczyć, czego dokonał nieodżałowany Ojciec archidiecezji, wierny Sługa Chrystusa i Maryi, wielki Kapłan, Polak, Człowiek.

Spuściznę, jaką nam pozostawił, a więc obroniony i cieszący się jednością Kościół, który wydał Ojca Świętego w osobie Jana Pawła II, będziemy wszyscy w dalszym ciągu podtrzymywać i rozwijać w stylu zmarłego Arcypasterza.

W godzinach rannych w dniu 28 V br. Kapituła Metropolitalna Warszawska wybrała mnie na wikariusza kapitulnego. Zgodnie z wymogami prawa kanonicznego, będę pełnił powierzoną mi misję aż do mianowania przez Ojca Świętego nowego ordynariusza archidiecezji warszawskiej.

Dziś, kiedy staję wobec ogromu prac, jakie przejmuję, zwracam się do Was, Najmilsi w Panu, o modlitwę i wsparcie, abym rzetelnie i po Bożemu wykonywał zadania, z jakimi będę się spotykał w okresie mojej służby dla umiłowanej archidiecezji.

W nawiązaniu do uroczystości centralnych, jakie odbędą się w dniu 31 V 1981 r. na placu Zwycięstwa o godz. 17.00, proszę, aby w kościołach parafialnych i rektorskich była sprawowana msza święta w sobotę wieczorem lub w niedzielę przed południem o pokój wieczny dla Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Podczas mszy świętej należy wygłosić okolicznościowe przemówienie na temat życia i działalności zmarłego.

W ciągu dziewięciu dni po pogrzebie w wielu kościołach archidiecezji będą odbywały się nabożeństwa za zmarłego Księdza Kardynała, skupiające różne grupy społeczne”[25].

WARSZAWA. Godz. 11.00. Zebrał się komitet pogrzebowy. Obradom przewodniczył bp Władysław Miziołek. W spotkaniu udział wzięli: bp Zbigniew Kraszewski, ks. kanonik Zdzisław Król, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, przedstawiciele duchowieństwa i związku zawodowego NSZZ „Solidarność”. Ustalono, że przy zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych zostaną wykorzystane doświadczenia z przygotowań do papieskiej pielgrzymki[26].

LUBLIN. Na dziedzińcu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego bp Bolesław Pylak, ordynariusz diecezji lubelskiej, odprawił mszę żałobną. W wygłoszonym słowie ukazał związki zmarłego prymasa z KUL-em w latach 1925–1981.

[25] Bp W. Miziołek, *Odezwa do duchowieństwa i wiernych archidiecezji warszawskiej* z 29 V 1981. WAW 1981, nr 6–7, s. 220–221.

[26] Ks. G. Kalwarczyk, ks. Waldemar Wojdecki, *Ostatnia droga zmarłego Prymasa Polski*. WAW 1981, nr 6–7, s. 213–219.

30 maja. Trzeci dzień żałoby

WARSZAWA. Godz. 8.00–10.00. W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (seminaryjny) msze święte sprawowali kolejno rządcy poszczególnych dekanatów warszawskich. Godz. 11.00. Pod przewodnictwem ks. rektora Kazimierza Romaniuka mszę świętą koncelebrowali profesorowie Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego. Godz. 15.00. Eucharystii żałobnej przewodniczył bp Zbigniew Kraszewski. Godz. 16.00. Mszę świętą odprawił bp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, wraz z ks. Hieronimem Goździewiczem, kierownikiem Sekretariatu Prymasa Polski, i ks. Bronisławem Piaseckim, kapelanem. Godz. 17.00. Eucharystię sprawowali kardynałowie Marco Cè, patriarcha Wenecji, i Johannes Willebrands, przewodniczący Konferencji Episkopatu Holandii. Godz. 18.00. Mszy świętej żałobnej przewodniczył kard. Władysław Rubin, Prefekt Kongregacji dla Kościołów Wschodnich. Godz. 21.00. Mszę żałobną sprawował bp Alfred L. Abramowicz z Chicago. W tym samym czasie w łowickiej kolegiacie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja mszę żałobną celebrował i egzortę żałobną wygłosił ks. Zbigniew Skiełczyński, kustosz biblioteki i archiwum w Łowiczu. Godz. 22.00. Przy trumnie kard. Wyszyńskiego Eucharystię żałobną sprawowali kapelani Armii Krajowej i Wojska Polskiego, z ks. Jerzym Baszkiewiczem, bezpośrednim dowódcą księdza prymasa w powstaniu warszawskim. Po raz kolejny zebrał się Komitet Organizacyjny Pogrzebu. Ustalono, że główne ceremonie pogrzebowe zostaną odprawione na placu Zwycięstwa, przy ołtarzu, na którym sprawował Najświętszą Ofiarę Ojciec Święty Jan Paweł II. Przez cały dzień w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (seminaryjny) w Warszawie ostatni hołd śp. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu oddawali mieszkańcy Warszawy i pielgrzymi z całej Polski. Koniec kolejki osób oczekujących na wejście do świątyni sięgał środkowej części ul. Karowej, obok której później stanął pomnik Prymasa Tysiąclecia. Przy trumnie pełniły warty honorowe niemal wszystkie organizacje polityczne i społeczne. W ciągu dnia sprawowane były msze żałobne.

LUBLIN. Godz. 18.00. W kościele akademickim KUL Świętego Krzyża bp Bolesław Pylak, ordynariusz lubelski i Wielki Kanclerz KUL, odprawił mszę żałobną za spokój duszy śp. księdza prymasa.

PODKOWA LEŚNA. W parafii św. Krzysztofa w godzinach popołudniowych odbyła się sesja naukowa poświęcona dokonaniom kard. Wyszyńskiego zorganizowana przez ks. Leona Kantorskiego[27].

31 maja

WATYKAN. W dniu pogrzebu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego Jan Paweł II podczas modlitwy Anioł Pański w Poliklinice Gemelli powiedział:

„Najdrożsi Bracia i Siostry,

1. *Ascendit Deus in inbilatione!* Chrystus odszedł do Ojca. Jego ziemskie życie zakończyło się powrotem do Ojca w dniu Wniebowstąpienia. Nasze serce podąża za

[27] *Skupieni wokół trumny Prymasa*. ZP 1981, nr 21, s. 8.

Nim tam, gdzie wstąpił, by »przygotować nam miejsce« (por. J 14, 2). Tą wiarą pragnie on przepoić wszystkie dziedziny ludzkiego życia.

W tym czasie Kościół spogląda na Wieczernik Jerozolimski i podobnie jak apostołowie, razem z apostołami, modli się w zjednoczeniu z Maryją, oczekując przyjścia Ducha Świętego. Niech wzniosą się z naszych serc żarliwe prośby do Ducha, ażeby zstąpił, by uświęcić Kościół, by ożywić świat, by »odnowić oblicze ziemi«, by wywyższyć człowieka. Wszyscy czekamy na Parakleta, na Pocieszyciela!

Proszę was także, abyście wraz ze mną zwrócili myśli ku biskupom całego świata, którzy przyjęli moje zaproszenie i przybyli do Rzymu, aby obchodzić w przyszłą niedzielę Zielonych Świąt szesnaste stulecie I Soboru Konstantynopolitańskiego i tysiącpięćsetną rocznicę Soboru Efeskiego.

2. Było moim pragnieniem udać się w najbliższych dniach do Szwajcarii, do której zaprosił mnie tamtejszy Episkopat i Międzynarodowa Organizacja Pracy. Do tych zaproszeń dołączyły się potem inne. Mój stan zdrowia na to mi nie pozwala. Opatrzności Bożej powierzam pragnienie odbycia tej pasterskiej wizyty, gdy będzie to tylko możliwe.

3. Wzywam was dzisiaj w sposób szczególny do duchowego zjednoczenia się w pełnym uczuć modlitewnym hołdzie, który składa Polska swemu nieodżałowanemu prymasowi, kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, cenionemu i kochanemu przez wszystkich.

Pan wezwał go do siebie [...] w uroczystość Wniebowstąpienia. Jego śmiertelne szczątki zostaną pogrzebane dzisiaj, w ostatnim dniu maja, miesiąca szczególnie poświęconego Maryi, tak przez kardynała Wyszyńskiego czczonej pod imieniem Królowej Polski i Matki Kościoła.

Odejście tego, który przez ponad trzydzieści lat był zwornikiem jedności Kościoła w Polsce, obudziło w mym sercu – co możecie dobrze zrozumieć – falę wspomnień i uczuć, które sprawiają, że czuję się złączony z tymi, którzy dziś po południu złożą mu pełen oddania ostatni hołd na placu Zwycięstwa w Warszawie i odprowadzą na miejsce spoczynku w katedrze św. Jana.

Nie będę w tym mógł uczestniczyć poprzez fizyczną obecność, lecz będę tam w możliwy dla mnie sposób: przez modlitwę, ale też za pośrednictwem orędzia, które wystosowałem do braci i sióstr w Polsce, także poprzez moją delegację.

Jemu, dobremu i gorliwemu pasterzowi; jemu, obrońcy praw człowieka i Kościoła, bohaterowi tylu kart historii jego i mojej Ojczyzny; jemu, który miłował Kościół i Polskę z niezrównanym oddaniem i nieustraszoną odwagą, czerpanymi z nieujarzmionej wiary i gorącej miłości Chrystusa i Maryi, niech Pan udzieli nagrody, jaką przeznaczył dla swych wiernych sług”[28].

W związku ze śmiercią kard. Stefana Wyszyńskiego rządcy wielu diecezji w Polsce wydali odezwy i listy pasterskie przypominające wiernym zasługi Prymasa Tysiąclecia

[28] *Człowiek niezwykłej miary. Ojciec Święty Jan Paweł II o kardynale Stefanie Wyszyńskim, Kardynał Stefan Wyszyński o sobie, Kardynał Józef Glemp o kardynale Stefanie Wyszyńskim*, Warszawa 1984, s. 132.

w rozwoju Kościoła w Polsce. Dokumenty takie wydali m.in. biskupi: Józef Glemp[29], Ignacy Jeż[30], Kazimierz Majdański[31], Władysław Miziołek[32], Alfons Nossol[33].

Czerwiec

Miesięczna żałoba po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. We wszystkich diecezjach odprawiano nabożeństwa żałobne, połączone z okolicznościowymi homiliami i programami artystycznymi. Zarówno prasa centralna, jak i regionalna wiele uwagi poświęciły dokonaniom i nauczaniu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego. Ukazały się okolicznościowe wydania pism, relacjonujące przebieg pogrzebu i omawiające przebieg biskupiej i prymasowskiej posługi Stefana Wyszyńskiego.

1 czerwca

OPOLE. Bp Alfons Nossol, ordynariusz opolski, odprawił mszę żałobną za duszę śp. kard. Stefana Wyszyńskiego. W wygłoszonej homilii wskazał m.in. na istotny wkład Prymasa Tysiąclecia w budowaniu Kościoła na ziemiach zachodnich i północnych[34]. Ordynariusz opolski wydał również stosowne zalecenia w sprawie inicjatyw duszpasterskich związanych z przybliżeniem nauczania zmarłego prymasa[35].

GNIEZNO. Bp Jan Czerniak, sufragan gnieźnieński, wydał komunikat o trzydziestodniowej żałobie po śmierci śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[36].

WARSZAWA. Rada Główna Episkopatu Polski wyraziła uznanie dla pracowników Radia i Telewizji za przekazywane relacje z przebiegu pogrzebu. Komunikat podpisał kard. Franciszek Macharski, zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski[37].

Bp Edward Ozorowski w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach odprawił mszę żałobną i wygłosił okolicznościową homilię skierowaną do pracowników naukowych i studentów ATK[38].

---

[29] Bp Józef Glemp, *Niewolnik Maryi*. List pasterski do wiernych diecezji warmińskiej po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. ChS 1981, nr 4, s. 73–75.

[30] Bp Ignacy Jeż, *List biskupa koszalińsko-kołobrzeskiego do wiernych po śmierci Stefana kard. Wyszyńskiego*. BP 1981, nr 26, poz. 671. KKWD 1981, nr 6, s. 161–162.

[31] Bp Kazimierz Majdański, *Odezwa do kapłanów i wiernych diecezji szczecińsko-kamieńskiej po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego*. Prezb. 1981, nr 7–8, s. 191.

[32] Bp Władysław Miziołek, *Odezwa* [wikariusza kapitulnego *sede vacante* do duchowieństwa i wiernych archidiecezji warszawskiej] z 29 V 1981. BP 1981, nr 24, poz. 668; WAW 1981, nr 6–7, s. 220–221.

[33] Bp Alfons Nossol, *Odezwa biskupa opolskiego w związku ze śmiercią księdza kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego*. BP 1981, nr 25, poz. 646; WU 1981, nr 9–10, s. 180–183.

[34] Bp Alfons Nossol, *Homilia w katedrze opolskiej 1 VI 1981 poświęcona posłudze księdza prymasa Wyszyńskiego*. WU 1981, nr 9–10, s. 184–188.

[35] Bp Alfons Nossol, *Zalecenie w sprawie inicjatyw duszpasterskich po śmierci prymasa Polski*. Tamże, s. 188––189.

[36] Komunikat Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie w związku z żałobą po śmierci śp. kardynała Stefana Wyszyńskiego, podpisany przez bp. Jana Czerniaka z 1 VI 1981. WAG 1981, nr 6–7, s. 157–158.

[37] Komunikat z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski z 1 VI 1981. PKat. 1981, nr 25, s. 7; SP 1981, nr 111, s. 1 i 8.

[38] SP 1981, nr 111, s. 5.

2 czerwca

ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska). Ks. Kazimierz Równy, proboszcz i dziekan Czyżewa, odprawił mszę żałobną, podczas której homilię wygłosił ks. Jan Tyszka, kolega i przyjaciel Stefana Wyszyńskiego z lat szkolnych i uniwersyteckich.

BUDAPESZT. Godz. 17.00. W kościele polskim przy ul. Okgy 11, w dzielnicy Köbenya, kard. László Lékai, arcybiskup Esztergom i prymas Węgier, odprawił mszę świętą w intencji zmarłego księdza prymasa. Wygłosił okolicznościową homilię[39].

GNIEZNO. Godz. 16.30. Na Wzgórzu Lecha odbyło się pożegnanie śp. księdza prymasa, któremu przewodniczył kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski. Słowo wprowadzenia do mszy świętej wygłosił bp Jan Michalski, gnieźnieński wikariusz kapitulny[40]. Powiedział m.in.:

„W ubiegłą niedzielę cała Polska zjednoczyła się w kornej modlitwie przy trumnie śp. ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Były to nie tylko wielotysięczne rzesze Polaków, którzy mogli brać udział w żałobnych uroczystościach w Warszawie, ale nieprzeliczone rzesze tych wszystkich, którzy w Ojczyźnie naszej lub też na obczyźnie modlitwą i sercem odprowadzali wielkiego prymasa Polski – na miejsce spoczynku do czasu zmartwychwstania – w podziemia katedry warszawskiej.

Dziś jednoczymy się ponownie – tu, przy katedrze na Wzgórzu Lecha, przy grobie św. Wojciecha, gdzie wznosi się bazylika prymasowska.

Jednoczymy się w żałobie i modlitwie za śp. kard. Stefana, prymasa Polski, naszego arcybiskupa i metropolitę gnieźnieńskiego.

W tej modlitwie za naszego arcypasterza jednoczy się osierocona archidiecezja i cała metropolia, do której należą diecezje: gdańska, chełmińska, koszalińsko-kołobrzeska, szczecińsko-kamieńska oraz włocławska.

Wczesnym rankiem dnia 27 maja, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, Bóg powołał do siebie wiernego sługę, który przez prawie 33 lata w najbardziej trudnych czasach pełnił posługę pasterską na stolicy prymasów Polski.

Od roku tysięcznego Gniezno jest stolicą metropolity. W okresie Polski piastowskiej, arcybiskup gnieźnieński był najwyższym zwierzchnikiem kościelnym, nazywanym również »arcybiskupem Polaków«. Arcybiskupi gnieźnieńscy od początku posiadali liczne prerogatywy i rozległe władze: konsekrowali innych biskupów polskich, wizytowali ich diecezje, zwoływali synody prowincjonalne i im przewodniczyli. Oprócz godności metropolity arcybiskupi gnieźnieńscy otrzymali od czasów soboru w Konstancji w 1417 r. zaszczytny tytuł prymasa Kościoła polskiego. Godność i uprawnienia prymasowskie zostały zatwierdzone i ubogacone przez papieża Leona X, który bullą *Pro excellento preeminentia* z 1515 r. nadał arcybiskupom gnieźnieńskim tytuł legata urodzonego – *legatus natus*, tzn. z arcybiskupią stolicą gnieźnieńską został na stałe związany tytuł legata Stolicy Apostolskiej.

---

[39] SP 1981, nr 136, s. 5.

[40] *Kościół gnieźnieński pożegnał prymasa Polski*. SP 1981, nr 112, s. 1–2; *Archidiecezja gnieźnieńska pożegnała swego arcypasterza*. ZP 1981, nr 25 s. 4; *Nabożeństwo żałobne*, PKat. 81, nr 27, s. 7; *Kościół gnieźnieński żegna Prymasa Tysiąclecia*. WTK 1981, nr 24, s. 1 i 4.

Wśród licznych uprawnień zasługują na wyróżnienie: przywileje sakralne konsekrowania polskich królów, zwoływania synodów prymacjalnych, zwanych również synodami narodowymi, wysokie uprawnienia sądownicze – przyjmowanie apelacji od wyroków sędziów kościelnych, zastępowanie nuncjuszów Stolicy Apostolskiej w okresie ich nieobecności... Krótko mówiąc, prymasi troszczyli się o cały Kościół polski.

Oprócz przywilejów kościelnych każdorazowy arcybiskup – metropolita gnieźnieński jako prymas Polski posiadał wysoką rangę społeczno-polityczną: pierwsze miejsce w senacie – *primus princeps*, w epoce królów elekcyjnych urząd *interrexa*, a więc w czasie bezkrólewia prymas zwoływał sejm polski, reprezentował państwo na zewnątrz, kierował administracją, a także zastępował króla w czasie jego nieobecności w kraju. W okresie zaborów tytuł prymasa był zwalczany przez państwa zaborcze. Prusy zabroniły arcybiskupom gnieźnieńskim używania tej tytulatury.

Renesans godności prymasowskiej nastąpił w II Rzeczypospolitej, kiedy na tronie prymasów zasiedli kard. Dalbor i kard. A. Hlond.

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ze względu na brak nuncjusza w Polsce Stolica Apostolska nadała prymasom szczególnie wysokie uprawnienia kościelne. W [tym] okresie społeczno-politycznym prymasostwo polskie wyrosło do takiej rangi, dla której trudno znaleźć właściwą nazwę.

Posłużę się więc słowami zmarłego prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, który wspominając swego poprzednika na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie, śp. kard. Hlonda, napisał: »Cały naród w prymasie Polski dostrzega widzialny symbol jedności religijnej. Zżyliśmy się już w naszych uczuciach narodowych z tym krzepiącym faktem, że prymas Polski czuwa od grobu św. Wojciecha, apostoła narodów, nad Chrystusowym, dziedzictwem w Ojczyźnie naszej... Posłany do Gniezna przez Opatrzność, był żywym wyrazem niespożytych sił więzi religijnej narodu, który nie dał się uśmiercić, krzepiony mocą jednego, świętego katolickiego i apostolskiego Kościoła«...

Dziś, gdy po z górą 32 latach pasterzowania na stolicy prymasów Polski w Gnieźnie wielkiego syna Kościoła i Ojczyzny naszej, księdza kardynała Stefana, prymasa Polski Milenijnej, polecamy go Bożemu miłosierdziu, pragniemy zarazem dziękować Bogu przez św. Wojciecha za to, że dał nam takiego pasterza.

W kornej modlitwie śpiewamy, aby sławny św. Wojciech, nasz patron przyjął dziękczynienie, i aby w naszym osieroceniu »stawał nam w obronie«.

Idąc za wskazaniem Namiestnika Chrystusowego, Ojca Świętego Jana Pawła II, który w żałobnej homilii odczytanej w Warszawie poleca czynić przedmiotem naszej refleksji bogatą spuściznę słowa śp. księdza kardynała prymasa – posłużymy [się] dziś, teraz, myślami zmarłego prymasa. Niech to, co sam powiedział, oraz niektóre wypowiedzi o zmarłym pomogą nam wejść w klimat modlitwy i przygotują do uczestnictwa w Najświętszej Ofierze”[41].

Eucharystię współkoncelebrowali: abp Luigi Poggi, nuncjusz apostolski do specjalnych poruczeń Stolicy Apostolskiej, biskupi metropolii gnieźnieńskiej: Lech Kaczmarek, ordynariusz gdański, Jan Zaręba, ordynariusz włocławski, Ignacy Jeż, ordynariusz

[41] Wprowadzenie do mszy świętej za śp. ks. Kardynała Prymasa na Wzgórzu Lecha dnia 2 VI 1981 r., wygłoszone przez bp. Jana Michalskiego. WAG 1981, nr 6–7, s. 161–163.

koszalińsko-kołobrzeski, Kazimierz Majdański, ordynariusz szczecińsko-kamieński, Zygfryd Kowalski, wikariusz kapitulny diecezji chełmińskiej, Jan Gałecki i Stanisław Stefanek, sufragani szczecińsko-kamieńscy, Kazimierz Kluz, sufragan gdański i bp Jan Michalski z Gniezna; z metropolii poznańskiej Marian Przykucki i Stanisław Napierała, sufragani poznańscy. Obecny był również bp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, przedstawiciele NSZZ „Solidarność" Regionu Wielkopolska oraz NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność". Przemawiał Ryszard Majewski, przedstawiciel Solidarności Rolniczej, i abp Luigi Poggi, który m.in. wyznał, że ksiądz prymas był dla niego wzorem pasterza, budował go zawsze swą głęboką wiarą i zawierzeniem Maryi:

„»Takiego ojca, pasterza, i prymasa, Bóg daje raz na tysiąc lat!«. Słowa te wypowiedział dwa lata temu Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie swej pielgrzymki do Ojczyzny. Są one najbardziej autorytatywnym i zwięzłym wyrażeniem tych uczuć, jakich doznawaliśmy, stykając się z osobą zmarłego księdza prymasa. Podczas 24 lat współpracy z nim był on dla mnie zawsze wspaniałym wzorem pasterza. Pełnił bowiem swoje posłannictwo dla chwały Bożej, w duchu czułej miłości i zawierzenia Matce Najświętszej oraz z wielką gorliwością właściwą roztropnemu i nieustraszonemu kapłanowi. Wobec tak wzniosłych wartości nie mogło być mowy o pójściu na kompromis.

We współpracy z nim nasze poglądy w pewnych kwestiach nie zawsze były zgodne. Ale jego wyjątkowe doświadczenie duszpasterskie, słuszność jego wywodów, jego przekonań sprawiły to, że jego zdanie zawsze przeważało. Z odejściem tego wielkiego syna Kościoła i Polski odczuliśmy ogromną pustkę. Ale nieprzeliczone tłumy wiernych, które przedwczoraj żegnały go w Warszawie, są wymownym świadectwem tego, że pozostało dziedzictwo jego świetlanego wzoru człowieka całkowicie oddanego Bogu. Że pozostała jego nauka o bezwzględnej wierności samemu Bogu oraz o dziejowym i opatrznościowym posłannictwie Polski.

Pozostało nam jego wstawiennictwo. Przez swoją nieustanną modlitwę bardziej niż kiedykolwiek oręduje dzisiaj za Kościołem i swoją Ojczyzną. Gorąco pragniemy pozostać wierni temu zobowiązaniu, jakie ksiądz prymas przekazał nam w swoim testamencie: »Kościołowi w Polsce służyłem według najlepszego mojego zrozumienia jego sytuacji i potrzeb«. Dzięki Ci, Chryste, za to, żeś użyczył Kościołowi i Polsce takiego pasterza! Dzięki ci za ten wspaniały dar, który dałeś nam wszystkim"[42].

Podczas Eucharystii homilię wygłosił bp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski[43]. Na zakończenie w obszernym przemówieniu bp Jan Czerniak scharakteryzował więzi łączące księdza prymasa z Gnieznem i archidiecezją gnieźnieńską[44].

---

[42] *Pozostało nam dziedzictwo*. Słowo abp. Luigiego Poggi, wypowiedziane po pozdrowieniu w czasie mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem kard. F. Macharskiego na Wzgórzu Lecha w dniu 2 VI 1981 r. za duszę śp. kard. S. Wyszyńskiego. BP 1981, nr 37, poz. 874; ChS 1981, nr 4, s. 68; WAG 1981, s. 163–164; OR (pol.) 1981, nr 5, s. 4.

[43] Wzmianka i omówienie w artykule: *Kościół gnieźnieński żegnał śp. prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAG 1981, s. 159–160.

[44] Słowo bp. Jana Czerniaka w czasie mszy świętej za śp. Stefana kardynała Wyszyńskiego – prymasa Polski na Wzgórzu Lecha w dniu 2 VI 1981 r. Tamże, s. 164–166.

WATYKAN. Godz. 20.00. Redakcja Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego wyemitowała audycję na temat aktualności dziedzictwa zmarłego księdza prymasa.

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Bp Mikołaj Sasinowski odprawił mszę żałobną w miejscu przyjęcia chrztu świętego przez Stefana Wyszyńskiego. W wygłoszonej na koniec homilii, nawiązując do życia rodziny Wyszyńskich, wskazał na doniosły wpływ rodziców w kształtowaniu formacji chrześcijańskiej.

3 czerwca

ŁOWICZ, KUTNO (diecezja łowicka), SKIERNIEWICE (diecezja łowicka), NIEPOKALANÓW (archidiecezja warszawska). Godz. 18.00. Ojcowie franciszkanie w Niepokalanowie odprawili nabożeństwo żałobne w intencji śp. kard. Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. Bp Władysława Miziołek, wikariusz generalny Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, wydał komunikat o dniach żałoby:

„Archidiecezja warszawska, pogrążona w żałobie po śmierci swego Arcypasterza, »nieodżałowanego Prymasa Tysiąclecia« – księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego, podjęła wskazanie Ojca Świętego Jana Pawła II zawarte w homilii odczytanej na placu Zwycięstwa w Warszawie podczas nabożeństwa pogrzebowego przez Jego Eminencję Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego.

W bazylice św. Jana, która kryje w krypcie arcybiskupów warszawskich doczesne szczątki zmarłego prymasa Polski, trwają nieustanne modlitwy duchowieństwa i wiernych. Mieszkańcy stolicy i pielgrzymi z różnych stron Polski nawiedzają kryptę, w której znajduje się trumna. Odbywają się nabożeństwa w różnych kościołach archidiecezji.

W ciągu najbliższych dni aż do 28 bm. należy:

1. Urządzić uroczyste nabożeństwo żałobne w kolegiacie prymasowskiej w Łowiczu dla rejonu Łowicz, Kutno, Skierniewice oraz w Niepokalanowie – w sanktuarium błogosławionego o. Maksymiliana Kolbe.

2. Ugrupowania społeczne, młodzież i przedstawiciele różnych zawodów skupiający się w duszpasterstwie stanowym, zawodowym i specjalistycznym, a zwłaszcza ci, którzy przez swoich delegatów brali udział w kondukcie pogrzebowym, powinni zorganizować uroczyste nabożeństwa w katedrze lub w innych kościołach stolicy. Terminy uroczystości należy zgłosić w wydziale duszpasterstwa. Przychylając się do prośby wielu przedstawicieli ugrupowań społecznych, wyrażamy zgodę na wygłaszanie w świątyniach przemówień, których treść powinna dotyczyć życia i działalności zmarłego księdza prymasa.

3. W sanktuariach archidiecezji, gdzie obrazy koronował śp. ksiądz kardynał prymas, zaleca się również urządzić uroczyste nabożeństwa żałobne, powiadamiając o terminie Kurię Metropolitalną Warszawską i okoliczne parafie.

4. Inicjatywę urządzenia nabożeństw w parafiach i dekanatach pozostawiamy duchowieństwu. Wydział duszpasterstwa przygotował odpowiednie materiały, które dostarcza się Duchowieństwu.

5. W niedzielę 28 VI br., na zakończenie okresu żałobnego, w kościołach parafialnych, rektorskich i kaplicach jedną mszę świętą należy odprawić o wieczny pokój dla arcypasterza, prymasa Polski i wygłosić okolicznościową homilię.

Niech udział w proponowanych nabożeństwach będzie wyrazem naszej miłości, szacunku i oddania dla wielkiego człowieka kapłana, prymasa Polski i ojca narodu”[45].

WARSZAWA. Godz. 17.00. W krypcie bazyliki archikatedralnej Męczeństwa św. Jana Chrzciciela[46] przy sarkofagu księdza prymasa bp Władysław Miziołek odmówił modlitwy za zmarłych.

5 czerwca
WARSZAWA. Tygodnik „Solidarność” w specjalnym wydaniu wiele miejsca poświęcił posłudze i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Oprócz testamentu kard. Wyszyńskiego z 15 sierpnia 1969 r. i listu apostolskiego Jana Pawła II z 28 maja 1981 r. opublikowane zostały m.in. relacje z pogrzebu i pierwsze materiały z próbą podsumowania prymasowskich dokonań: artykuł wstępny Tadeusza Mazowieckiego, *Pożegnanie księdza prymasa* Jana Dworaka, *Rozpaliłem wam żagiew* Bohdana Cywińskiego[47].

WARSZAWA. W kościele parafialnym św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika bp Jerzy Modzelewski odprawił mszę żałobną w intencji śp. kard. Stefana Wyszyńskiego i wygłosił homilię o jego posłudze pasterskiej.

7 czerwca
ŁÓDŹ. Godz. 12.00. W katedrze św. Stanisława Kostki mszę świętą sprawował bp Władysław Ziółek, sufragan łódzki. W wygłoszonej homilii wskazał na istotę nauczania kard. Wyszyńskiego o Trójcy Świętej.

WARSZAWA. Godz. 11.00. W kościele greckokatolickim Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ojców bazylianów (Zakon Bazylianów Świętego Jozafata) przy ul. Miodowej mszę intencyjną w obrządku greckokatolickim odprawił o. Jozafat Romanek OSBM, prowincjał bazylianów. W wygłoszonej na zakończenie homilii wskazał na trud i wysiłek kard. Stefana Wyszyńskiego poniesiony dla rozwoju Kościoła Wschodniego, w którym również obowiązywała trzydziestodniowa żałoba[48].

8 czerwca
RZYM. Godz. 18.00. W kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika kardynałowie Franciszek Macharski i Władysław Rubin wraz z 16 polskimi biskupami koncelebrowali mszę świętą w intencji śp. księdza prymasa. Na zakończenie mszy metropolita krakowski przedstawił istotę posługi zmarłego – zawierzenie Matce Bożej Kościoła w Polsce.

---

[45] *Dni żałoby w archidiecezji warszawskiej w związku ze zgonem J. Em. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Komunikat Kurii Metropolitalnej Warszawskiej nr 4144/D/81 z 3 VI 1981 r., podpisany przez bp. Władysława Miziołka. WAW 1981, nr 6–7, s. 221–222.

[46] Dalej: bazylika archikatedralna św. Jana.

[47] TS 1981, nr 10.

[48] SP 1981, nr 114, s. 9.

11 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana przy grobie księdza prymasa złożyli kwiaty dwaj Amerykanie: Edward Derwiński, kongresman, i Nicolas Andrews, chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych w Polsce. Godz. 18.00. W kościele Świętej Trójcy na Solcu ks. prałat Wacław Karłowicz odprawił mszę świętą w intencji księdza prymasa. Uczestniczyli w niej żołnierze AK, kombatanci i działacze katolicko-społeczni.

12 czerwca
WARSZAWA. Biskupi polscy zebrani na 179. Konferencji Plenarnej raz jeszcze podziękowali pracownikom radia i telewizji za obsługę audiowizualną pogrzebu[49]. Podczas mszy świętej w intencji śp. kard. Stefana Wyszyńskiego z udziałem przedstawicieli środowisk twórczych ks. Janusz Pasierb podkreślił m.in. wysiłki Prymasa Tysiąclecia podejmowane w związku z przygotowywaniem kolejnych organizowanych w świątyniach dorocznych spotkań, które przeszły do historii pod nazwą Tygodni Kultury Chrześcijańskiej[50].

13 czerwca
RZYM. W Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych przy Piazza B. Cairoli kard. Władysław Rubin otworzył wystawę poświęconą posłudze księdza prymasa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. infułat Franciszek Mączyński. Przemawiał również ks. Hieronim Fokciński, dyrektor Instytutu. Wśród gości byli obecni polscy biskupi: Herbert Bednorz i Edward Materski[51].

WARSZAWA. Sejm RP uczcił minutą ciszy pamięć kard. Stefana Wyszyńskiego. marszałek Stanisław Gucwa w krótkim przemówieniu tak scharakteryzował sylwetkę duchową zmarłego prymasa: „Był wybitnym kapłanem, żarliwym patriotą, powszechnie uznanym autorytetem moralnym. Doniosła była jego rola w kształtowaniu takich stosunków między państwem a Kościołem, które służyły jedności narodu, pomyślnemu rozwojowi bezpieczeństwa kraju. Nie wahał się użyć całego swojego autorytetu w chwilach trudnych dla kraju, działając na rzecz porozumienia narodowego"[52].

15 czerwca
WARSZAWA. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Władysław Miziołek przewodniczył koncelebrowanej mszy żałobnej w intencji księdza prymasa. W Eucharystii uczestniczyła młodzież licealna z parafii stołecznych. Homilię o znaczeniu programów duszpasterskich księdza prymasa i jego posłudze wygłosił ks. kanonik Stefan Piotrowski, proboszcz parafii św. Michała w Warszawie[53].

16 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji księdza prymasa odprawił bp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski.

---

[49] SP 1981, nr 120, s. 1; GN 1981, nr 24–25, s. 7.
[50] Ks. Janusz S. Pasierb, *Jeśli kto służy*... Homilia w kościele św. Anny w Warszawie. W 1981, nr 7–8, s. 94–97.
[51] Wzmianka: TP 1981, nr 26, s. 7; MS 1981, nr 28, s. 10.
[52] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat posługi prymasowskiej*. Warszawa 1997, s. 12.
[53] SP 1981, nr 121, s. 1.

W Eucharystii uczestniczyły siostry zakonne stolicy i archidiecezji. W homilii sekretarz generalny wskazał m.in. na bezgraniczne zawierzenie księdza prymasa Matce Najświętszej jako wzorze do naśladowania dla zakonów i zgromadzeń zakonnych.

17 czerwca
WARSZAWA. Na nabożeństwo i modlitwy w intencji księdza prymasa przybyli do bazyliki archikatedralnej św. Jana przedstawiciele KIK-ów z całej Polski. Redaktor Tadeusz Mazowiecki w dłuższym wystąpieniu wskazał na niezwykłą roztropność i rozwagę kard. Stefana Wyszyńskiego w latach jego posługi arcybiskupiej i kardynalskiej[54].

18 czerwca. Boże Ciało
WARSZAWA. Dorocznej procesji eucharystycznej po ulicach stolicy przewodniczył bp Zbigniew Kraszewski, sufragan warszawski. Homilię przy czwartym ołtarzu nawiązującą do publicznej działalności i posługi księdza prymasa wygłosił bp Władysław Miziołek, wikariusz generalny warszawski[55].

19 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Władysław Miziołek przewodniczył mszy koncelebrowanej z udziałem kombatantów, byłych żołnierzy AK i żołnierzy II Rzeczypospolitej. W homilii przypomniał o szczególnych związkach duchowych księdza prymasa z kombatantami, dla którego hasło „Bóg i Ojczyzna" miało głębokie znaczenie moralne, a który nigdy nie oddzielał posługi Panu Bogu od służby Ojczyźnie. Wskazał też, że ksiądz prymas przeciwstawiał się nadużywaniu władzy, protestując m.in. przeciw zamykaniu seminariów duchownych[56]. Na zakończenie Wojciech Ziembiński, znany działacz opozycyjny w dłuższym wystąpieniu przestawił przebieg licznych spotkań kard. Stefana Wyszyńskiego z kombatantami.

20 czerwca
WARSZAWA. Na wspólną modlitwę w intencji księdza prymasa przybyli do bazyliki archikatedralnej św. Jana członkowie Rodziny Rodzin i Pomocników Maryi Matki Kościoła. Mszę świętą celebrował o. Klemens Śliwiński OFMConv., homilię zaś wygłosił ks. Ryszard Marciniak, krajowy duszpasterz Rodziny Rodzin. Godz. 16.30. W kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata przy ul. Opaczewskiej podczas wieczoru poświęconego pamięci księdza prymasa prof. Stanisław Stomma wygłosił referat *Życie i dzieło kardynała Stefana Wyszyńskiego.*

21 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana we mszy świętej w intencji zmarłego księdza prymasa sprawowanej przez ks. Wiesława Niewęgłowskiego, krajowego duszpasterza środowisk twórczych, uczestniczyli literaci, artyści i pisarze.

---

[54] Tadeusz Mazowiecki, *Męstwo i roztropność*. Przemówienie w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie 17 VI 1981. W 1981, nr 7–8, s. 91–93.

[55] *Uroczystość Bożego Ciała*. TP 1981, nr 26, s. 1.

[56] *Nabożeństwo za zmarłego prymasa Polski*. SP 1981, nr 124, s. 1–2; MS 1981, nr 29, s. 10.

22 czerwca
WARSZAWA. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybyli duszpasterze akademiccy, profesorowie i wychowawcy wyższych uczelni stolicy. Podczas mszy świętej celebrowanej przez ks. prałata Tadeusza Uszyńskiego homilię o związkach zmarłego prymasa ze światem kultury wygłosił ks. Janusz Pasierb, który porównał dzieło zmarłego do ewangelicznego ziarna pszenicznego, przynoszącego owoc stokrotny[57].

23 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji kard. Stefana Wyszyńskiego koncelebrowali byli kapelani AK. Eucharystii przewodniczył ks. prałat Stanisław Kotowski z Sekretariatu Prymasa Polski. Okolicznościowe kazanie o wojennych losach kard. Wyszyńskiego wygłosił ks. prałat Wacław Karłowicz. Tego dnia podczas obrad Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski obie strony pozytywnie oceniły przebieg pogrzebu.

24 czerwca
WARSZAWA. Godz. 10.00. Rada Główna Episkopatu Polski obradująca pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego opracowała program 179. Konferencji Plenarnej. Biskupi pozytywnie ocenili wkład śp. kard. Wyszyńskiego w rozwój Kościoła w Polsce.

25 czerwca
WARSZAWA. Pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego obradowała 179. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski. Metropolita krakowski w dłuższym wystąpieniu raz jeszcze podkreślił historyczne znaczenie kard. Stefana Wyszyńskiego w obronie Kościoła w Polsce przed zniewoleniem i ateizacją[58]. W liście pasterskim nawiązującym do maryjnego dziedzictwa kard. Stefana Wyszyńskiego, jego patriotyzmu i oddania Ojczyźnie biskupi po raz kolejny oddali hołd zmarłemu:

„Od dzieciństwa ksiądz prymas Wyszyński związany był serdecznymi więzami z Matką Najświętszą. Wspominając te czasy, pisał:

»Wcześnie straciłem Matkę rodzoną, która miała szczególne nabożeństwo do Matki Bożej Ostrobramskiej, dokąd jeździła z pielgrzymką jeszcze z Zuzeli. Ojciec mój natomiast ciągnął zawsze na Jasną Górę. Cześć Matki Bożej w życiu domowym była bardzo rozwinięta, często odmawialiśmy wspólnie różaniec w godzinach wieczornych [...].

Święcenia kapłańskie otrzymałem w kaplicy Matki Bożej w bazylice włocławskiej. Pierwszą mszę świętą odprawiałem na Jasnej Górze przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Odtąd chętnie wybieram ołtarz Matki Bożej, by przed nim składać Bogu codzienną Ofiarę. Nabożeństwo maryjne ożywiło się we mnie szczególnie w okresie ostatniej wojny [...].

Wszystkie ważniejsze moje sprawy działy się w dzień Matki Bożej. Zwiastowanie biskupa lubelskiego miało miejsce w Poznaniu z ust kardynała Hlonda – w dzień Zwia-

---

[57] *W modlitwie za zmarłego prymasa Polski duszpasterze akademiccy*. SP 1981, nr 125.

[58] Kard. Franciszek Macharski, *Przemówienie podczas I Konferencji Episkopatu Polski po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego*. BP 1981, nr 28, poz. 720.

stowania Najświętszej Maryi Panny. Postanowiłem sobie, że na mojej tarczy biskupiej będzie mi przewodziła Matka Boża Jasnogórska. Dlatego wybrałem Jej miesiąc na konsekrację i na ingres. Dlatego konsekracja miała miejsce na Jasnej Górze [...].

A później, gdy otrzymałem wiadomość o powołaniu mnie na stolicę Bogurodzicy Dziewicy do Gniezna, w liście datowanym 16 XI 1948 roku, a więc w dzień Matki Bożej Miłosierdzia – moje nabożeństwo do Matki Najświętszej stało się programem pracy«.

Tak pisał kardynał Wyszyński w więzieniu w Rywałdzie w 1953 roku. Zapewne nie są to wspomnienia przypadkowe. W czasach narastającego prześladowania Kościoła i ateizowania narodu, prymas – pozbawiony wolności, przetrzymywany w więzieniu, świadomy swej odpowiedzialności za Kościół i Ojczyznę – oglądał się za pomocą. Wtedy właśnie zwraca się ku Tej, którą sam Bóg postawił na drogach ludzkości – do Matki Miłosierdzia. W godzinie ciemności po grzechu pierworodnym ukazał Ją Ojciec Niebieski w raju jako Niewiastę ścierającą łeb węża – zwyciężającą zło. A gdy nadeszła pełnia czasów, Jej Bóg powierzył swojego Syna – Odkupiciela świata. Syn posłuszny Ojcu uzależnił się całkowicie od Jej macierzyństwa i był Jej poddany. Później z wysokości krzyża cały swój Kościół oddał w ramiona Matki. Odtąd zawsze w trudnych chwilach Kościół ucieka się do Niej.

Tak też uczynił w więzieniu prymas Polski. W tych czasach niepewności i mroku, zapatrzony w wizję Niewiasty obleczonej w słońce, Jej powierzył losy swoje, narodu i Kościoła. Jeszcze przed aresztowaniem w dniu 14 lutego 1953 roku powiedział: »Wszystko postawiłem na Maryję«. Po utracie wolności w szczególny sposób program ten staje się rzeczywistością jego życia i znakiem nadziei. Prymas wiąże się już nierozerwalnie z Matką Chrystusową, oddając Jej siebie samego w niewolę. Czyni to w więzieniu specjalnym aktem w dniu 8 grudnia 1953 roku. Od tej chwili uważa siebie za niewolnika Maryi.

Maryjny program obrony Kościoła i narodu

Uwięziony prymas, szukając drogi, jak ratować wiarę Polaków i zagrożony Kościół, pragnie cały naród skierować ku Bogurodzicy, Pani Jasnogórskiej. Jeszcze z więzienia pisze do generała zakonu paulinów na Jasnej Górze: »Tak mocno wierzę w to, że Opatrzność dała Polsce dodatkową pomoc, wiążącą naród w trudnych chwilach. Jasna Góra jest tą ostatnią deską ratunku dla narodu. Występuje w sposób szczególnie widoczny wtedy, gdy jest ciężko i gdy znikąd, zda się, nie widać ratunku«.

W więzieniu z natchnienia Bożego rodzi się w duszy prymasa Polski cały konsekwentny program obrony Kościoła i ducha narodu mocami Matki Najświętszej. Tam powstaje idea odnowienia ślubów króla Jana Kazimierza. W więzieniu też dojrzewa myśl Wielkiej Nowenny przed tysiącleciem chrztu oraz inicjatywa nawiedzenia Polski przez kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, a nade wszystko idea oddania narodu w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w Ojczyźnie i na świecie.

16 maja 1956 roku kardynał prymas pisze w Komańczy nowy, dostosowany do potrzeb współczesnych tekst ślubów jasnogórskich. Naród złożył je uroczyście na Jasnej Górze 25 lat temu, 26 sierpnia 1956 roku. Niesłychanej mocy nabiera rota odnowionych ślubowań, przesłana przez uwięzionego prymasa. Z Jasnej Góry Zwycięstwa padają słowa:

»Wielka Boga-Człowieka Matko!
Bogurodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo!
Królowo świata i Polski Królowo! [...]
Odnawiamy dziś Śluby Przodków naszych i Ciebie za
Patronkę naszą i za Królową Narodu polskiego uznajemy. [...]
Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy,
aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna [....]«.
Milionowa rzesza wiernych, zgromadzonych u stóp Jasnej Góry powtarza:
»Królowo Polski – przyrzekamy!«.

Po uwolnieniu i powrocie do pracy na stolicę prymasowską kardynał Wyszyński wiernie wprowadza w życie zamierzenia podjęte w czasie bolesnych lat więzienia. Wie, że nie wystarczy jednorazowy zryw narodu. W ten sposób chce niejako wprowadzić Matkę Chrystusową w konkretną rzeczywistość bytowania narodu, aby obronić jego najistotniejsze wartości. Dlatego treść ślubów jasnogórskich czyni duszpasterskim programem 9 lat tak zwanej Wielkiej Nowenny.

Jest to czas obrony wiary wobec nieustającej walki przeciwko Bogu w sercach ludzi i przeciwko Kościołowi. Ze wszystkich tych ataków prymas Wyszyński wyprowadza Kościół zwycięsko, dzięki Tej, »która dana jest jako pomoc ku obronie narodu polskiego«. Kiedy bowiem zagrożone są seminaria, prymas nie tylko staje w ich obronie wobec władz państwowych, ale zarządza nieustanną modlitwę na Jasnej Górze. Kiedy zakonom polskim grozi skoszarowanie, prymas znowu, oprócz obrony praw wolności sumienia i wyznawania, wzywa wszystkie rodziny zakonne do czuwania na Jasnej Górze.

Również problemy życia społeczno-moralnego prymas Polski usiłuje rozwiązać z pomocą Matki Chrystusowej. Dlatego w program Wielkiej Nowenny wprowadza: walkę z wadami narodowymi, odrodzenie rodziny, obronę życia nienarodzonych, wołanie o przebudowę społeczną w duchu miłości i sprawiedliwości. Prymas staje się w tych sprawach głosem sumienia narodu, a jednocześnie znakiem pokoju.

Jako wierny syn narodu polskiego czuwa kardynał Wyszyński z prawdziwie pasterską troską nad najdroższym skarbem – wolności Ojczyzny. Miłość do Polski stawia na równi z miłością do Kościoła. W jednym ze swych przemówień wyznaje: »Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej«.

Aby ubezpieczyć wolność Ojczyzny i Kościoła, podejmuje wraz z całym episkopatem odważną decyzję oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi. Dokonuje się to na Jasnej Górze 3 maja 1966 r. Milenijny Akt Oddania Polski – to najściślejsze związanie losów narodu po wszystkie wieki z Matką Chrystusową, to heroiczne zawierzenie Jej i wołanie, aby stanęła na straży wiary i tak ciągle zagrożonej wolności Polaków.

Dziś, z perspektywy czasu, widzimy, że geniusz maryjnej drogi prymasa Polski polegał na tym, iż potrafił on niejako sprowadzić Bogurodzicę z chwały ołtarza w codzienne życie narodu. Odwołał się do żywej obecności Maryi w Kościele. Wprowadził Ją w całą bolesną rzeczywistość powierzonego sobie ludu.

Nowy wymiar maryjnej drogi Kościoła w Polsce to wybór syna naszej ziemi na stolicę Piotrową. Ale nie byłoby tego papieża Polaka – jak sam pokornie powiedział Jan Paweł II – gdyby nie było prymasa Polski, gdyby nie było jego zawierzenia bez reszty

Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, związanego z jego posługiwaniem. Aż tak nagrodził Chrystus pokorną miłość prymasa i całego narodu do Matki Najświętszej”[59].

Godz. 16.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana przy trumnie Prymasa Tysiąclecia modliła się Archikonfraternia Literacka Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, której zmarły prymas był wielkim protektorem, i byli kapelani Związku Harcerstwa Polskiego. Po Eucharystii sprawowanej przez księży: prałata Zdzisława Peszkowskiego, rektora Seminarium Polskiego w Orchard Lake w USA, Tadeusza Uszyńskiego, rektora kościoła akademickiego św. Anny, i Henryka Michalaka z parafii św. Wojciecha, referat o związkach z Arcybractwem Literackim wygłosił prof. Mieczysław Nieduszyński, przewodniczący i senior Archikonfraterni. Godz. 18.00. Uczestniczący w 179. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski biskupi przybyli do bazyliki archikatedralnej św. Jana, by oddać hołd zmarłemu prymasowi. W koncelebrze, której przewodniczył kard. Franciszek Macharski, uczestniczyli m.in.: abp Jerzy Stroba, abp Henryk Gulbinowicz i biskupi: Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, Jan Czerniak, sufragan gnieźnieński, i Władysław Miziołek, sufragan warszawski[60].

26 czerwca

WARSZAWA. W drugim dniu obrad 179. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski biskupi w przygotowanym do odczytania w polskich świątyniach komunikacie raz jeszcze powrócili do posługi zmarłego księdza prymasa: „Była to pierwsza konferencja plenarna po odejściu do Boga wielkiego prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego. Kościół w Ojczyźnie naszej w myśl zalecenia Ojca Świętego Jana Pawła II przez 30 dni czcił pamięć zmarłego pasterza narodu. Pogrążeni w smutku nie przestajemy dziękować Bogu, że na trudne czasy życia Kościoła i narodu dał nam takiego prymasa Polski. Jego osobisty przykład i wskazania, które nam zostawił, powinny owocować przede wszystkim wyznawaniem Chrystusa oraz wiernością Bogu, Kościołowi, ojczyźnie i narodowi”.

27 czerwca

ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska). W kościele parafialnym mszę świętą za spokój duszy kard. Stefana Wyszyńskiego odprawił ks. dziekan Kazimierz Równy. Homilię wygłosił ks. Jan Tyszka, przyjaciel Stefana Wyszyńskiego z lat szkolnych[61].

ŁOMŻA. Godz. 10.00. W miejscowej katedrze św. Michała Archanioła mszy świętej w intencji kard. Stefana Wyszyńskiego przewodniczył bp Mikołaj Sasinowski, ordynariusz łomżyński[62].

---

[59] *Maryjne dziedzictwo prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego*. List pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej. BP 1981, nr 35, poz. 822a; KDW 1981, nr 7–8, s. 166–170; KPD 1981, nr 6, s. 245–250; MDG 1981, nr 7–8, s. 163–166; MPP 1981, nr 9, s. 345–350; N 1981, nr 12, s. 1–2; SP 1981, nr 168, s. 2; WAW 1981, nr 12, s. 353–358; WDL 1981, nr 12, s. 349–354; WTK 1981, nr 35, s. 4; ŻM 1981, nr 7–8, s. 81–84; LPEP, s. 496–500.

[60] *W hołdzie prymasowi Polski*. SP 1981, nr 129, s. 1–2; MS 1981, nr 30, s. 10.

[61] *Uroczystości żałobne w Zuzeli i Andrzejewie*. ZP 1981, nr 31, s. 10.

[62] *Msza w katedrze łomżyńskiej*. ZP 1981, nr 32, s. 4; MS 1981, nr 27, s. 10.

RZYM. W bazylice Santa Maria in Trastevere mszę świętą odprawił i wygłosił homilię na zakończenie trzydziestodniowej żałoby ks. infułat Franciszek Mączyński, rektor Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. W tej samej intencji odprawione zostały msze święte w całej Polsce.

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 18.00. Bp Mikołaj Sasinowski przewodniczył również w nabożeństwie żałobnym odprawionym w kościele Przemienienia Pańskiego, w której Stefan Wyszyński przyjął chrzest.

28 czerwca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana na modlitwę w intencjach prymasa Polski przybyli przedstawiciele służby zdrowia. Mszy koncelebrowanej przewodniczył bp Władysław Miziołek przy udziale księży: Jerzego Popiełuszki, duszpasterza środowisk medycznych, i Henryka Zielaka, kapelana szpitala praskiego.

29 czerwca
KRAKÓW. Tego dnia kard. Franciszek Macharski, wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w wydanej na zakończenie żałoby odezwie *O wielkim prymasie* zaznaczył m.in.:

„Piszę te słowa do moich rodaków, gdy mija trzydzieści dni żałoby: szczególnej modlitwy, pokoju, skupienia i refleksji – narodowej medytacji nad jego osobą i nauką. Takiego okresu przedłużonej liturgii żałobnej oczekiwał od nas Ojciec Święty Jan Paweł II – i w odpowiedzi na to wezwanie wiele uczyniliśmy, aby sprostać szczególnej łasce tego czasu.

Wielkie czuwanie narodu w niezliczonych liturgiach żałobnych, modlitwach, wsłuchiwaniu się w słowa pospiesznie zbieranych wypowiedzi księdza prymasa. A znakiem trwania i pamiętania był krzyż z kwiatów i świateł układany na placu Zwycięstwa na miejscu, na którym stała trumna prymasa purpurą okryta.

A w czasie obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, obradującej w terminie, na który ją zwołał za swojego życia ksiądz prymas, jego fotel stał pusty. Ale ta pustka znaczyła obecność! Nasze zatrzymania się w postawie rozstania i pożegnania są przygotowaniem do podjęcia dziedzictwa. Zapewne podejmie je nowy prymas, który bardziej niż kiedykolwiek będzie miał świadomość, że jest następcą – i to poczucie będzie dla niego i dla nas źródłem szczególnej siły i pewności.

O wielkim prymasie Polski piszę te słowa w Rzymie pod wieczór uroczystości świętych apostołów Piotra i Pawła. To sprawia, że widzę księdza prymasa – i nas – w perspektywie, u której kresu jest inny grób, grób św. Piotra. W tej perspektywie żyje się »łaską opoki«, którą otrzymał od Chrystusa Pana św. Piotr.

Widzę zatem spotkanie sprzed blisko trzech lat: Jan Paweł II i prymas Polski przed Bazyliką św. Piotra w dniu inauguracji i w auli Pawła VI na audiencji polskiej. Wtedy to, może najpełniej wyraziło się, czym dla księdza prymasa był Piotr i Kościół, Piotr naszych czasów i Kościół we współczesnym świecie.

Tak prymasa Polski widział wówczas, w październiku, po swoim wyborze, Jan Paweł II, gdy mówił: »Czcigodny i umiłowany księże prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na stolicy piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen

bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei, twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są w twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem«. Wszystko, co Jan Paweł II uczynił, gdy ksiądz prymas gasł i odchodził od nas, było już tylko konsekwencją uznania posługi prymasowskiej wobec Stolicy Apostolskiej. Oto na oczach Kościoła, narodu i świata papież po raz drugi obejmował modlitwą i sercem – chociaż z oddali – wielkiego sługę całego Kościoła.

Ksiądz prymas był bowiem autorytetem dla całego Kościoła. Czy nie lepiej powiedzieć, że nadal jest autorytetem dla całego Kościoła. Podjął bowiem we wspaniałej syntezie wiary i mądrości na długo przed Soborem Watykańskim II to, co dziś jest znów wspólnym dobrem wierzących, że jeden, święty, katolicki i apostolski Kościół jest – żyje i działa zakorzeniony w tej cząstce ziemi i uczyniony niejako własnością tego narodu. Obrońca uniwersalizmu i stróż odrębności, która ten uniwersalizm wyraża i któremu służy.

Pół roku przed śmiercią tak mówił o tym w Warszawie: »Dzisiaj jest sytuacja szczególna, chociaż nie jedyna w dziejach narodu Chrystusowego, ochrzczonego. Sytuacja, w której oczy wszystkich zwracają się ku Kościołowi, a ludzie mówią w sobie, w sercu: Dokąd pójdziemy? Słowa żywota wiecznego Ty masz«. Jedyny autorytet, który pozostał w Polsce, to jest autorytet Kościoła.

Bo przecież kiedy się patrzy w perspektywie, u której kresu jest grób św. Piotra, nie traci się z oczu ziemi, na której jest grób św. Wojciecha i św. Stanisława! Łaska mocy, tej mocy, której znakiem jest Piotr-Opoka, udziela się całemu Kościołowi. W ostatnim swoim kazaniu w Rzymie, w kościele św. Stanisława, w listopadzie ubiegłego roku, ksiądz prymas tak ujrzał Kościół: »Kościół nieustannie budzi w ludziach wiarę, a w największych nawet trudnościach i przeciwnościach zawsze pozostawia im nadzieję«..."[63].

WARSZAWA. Hołd księdzu prymasowi złożyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze i pracownicy Huty Warszawa. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył bp Zbigniew Kraszewski przy udziale księży: Henryka Stasiaka i Jerzego Popiełuszki. Słowo wprowadzające do Eucharystii wygłosił Seweryn Jaworski, wiceprzewodniczący Regionu Mazowsze, który postulował wystosowanie wniosku do władz miasta stołecznego Warszawy o nadanie jednej z ulic czy placów stolicy imieniem zmarłego prymasa. Homilię wygłosił bp Zbigniew Kraszewski[64].

30 czerwca

WARSZAWA. Godz. 16.30. W bazylice archikatedralnej św. Jana hołd księdzu prymasowi oddali członkowie Izby Rzemieślniczej stolicy. Eucharystii przewodniczył bp Jerzy Modzelewski, który wygłosił również okolicznościową homilię. Godz. 18.00. Na wspólną modlitwę przy trumnie księdza prymasa przybyli przedstawiciele Stowarzyszenia PAX, z jego przewodniczącym Ryszardem Reiffem. Mszy świętej przewodniczył bp Zbigniew Kraszewski. Godz. 19.00. W kościele akademickim św. Anny we

[63] Kard. F. Macharski, *O wielkim prymasie*. OR (pol.), 1981, nr 5, s. 1, 20.
[64] *W hołdzie prymasowi Polski „Solidarność" Regionu Mazowsze*. SP 1981, nr 131, s. 1–2.

mszy żałobnej uczestniczyli przedstawiciele Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego[65].

Lipiec

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Z inicjatywy Stanisława Dąbkowskiego zawiązał się społeczny komitet sympatyków kard. Stefana Wyszyńskiego, który w miejscu jego urodzenia podjął się utworzenia ośrodka jego pamięci. Po spełnieniu wszystkich formalnych wymogów został zarejestrowany pod oficjalną nazwą: Społeczny Komitet Utworzenia Muzeum i Budowy Pomnika Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski[66]. Na apel komitetu o pozyskanie funduszy finansowych odpowiedziały organizacje społeczne i osoby prywatne z kraju i z zagranicy. Tak powstało muzeum w budynku dawnej szkoły powszechnej, do której uczęszczał Prymas Tysiąclecia. Postawiono też pomnik przedstawiający jego postać. Fundatorem pomnika, autorstwa Leona Machowskiego, był ks. prałat Tadeusz Uszyński z Warszawy. Pomnik przedstawia Prymasa Tysiąclecia jako nauczyciela narodu. Bryłę pomnika pobłogosławił w dniu 14 czerwca 1987 r. Ojciec Święty Jan Paweł II, a 22 listopada 1987 r. odbyło się jego odsłonięcie, któremu przewodniczył abp Bronisław Dąbrowski, wieloletni współpracownik i przyjaciel kard. Stefana Wyszyńskiego.

W Zuzeli wybudowana została dzwonnica, w której umieszczono trzy spiżowe dzwony na cześć trzech wielkich polskich kapłanów: „Totus Tuus" na cześć Jana Pawła II, „Soli Deo" – kard. Stefana Wyszyńskiego i „Zło dobrem zwyciężaj" – ks. Jerzego Popiełuszki.

[65] *ChSS w hołdzie ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu*. ZP 1981, nr 31, s. 11.

[66] Wzmianka m.in. w artykule: Janina Szczygielska, *Zuzela celem pielgrzymek. Gdzie przyszedł na świat Prymas Tysiąclecia*. SP 1991, nr 118–119, s. 9.

II. WYBÓR I INGRES NASTĘPCY

3 lipca
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II mianował bp. Józefa Glempa, dotychczasowego ordynariusza warmińskiego, arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, prymasem Polski. Nominat został 80 arcybiskupem gnieźnieńskim, 56 prymasem Polski oraz 14 rządcą archidiecezji warszawskiej i 12 arcybiskupem metropolitą. Pismo nominacyjne, podpisane przez kard. Agostino Casaroliego, otrzymał 7 lipca. Nominacja podana została do oficjalnej wiadomości cztery dni później[1].

7 lipca
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II z racji zakończenia trzydziestodniowej żałoby po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego wydał list apostolski do narodu polskiego, w którym czytamy m.in.:

„Jakże wiele należałoby powiedzieć i napisać o tej niezwykłej postaci. Uważam jednak, że sposób najwłaściwszy wskazuje tutaj sama święta liturgia, gdy przez pierwszy miesiąc po zgonie każe nam nade wszystko skupić się w modlitwie i poświęcić wspomnieniu przed Bogiem samym wszystkiego, co łączy się dla nas z osobą zmarłego. W ten sposób postać i dzieło okupione tyloma cierpieniami znajduje także swój najpełniejszy wymiar – zarówno w historii Kościoła, jak i narodu – gdy nie przestajemy po śmierci jego powtarzać: *Deum, cui omnia vivunt, venite adoremus; Deum, cui ipse vivit, venite adoremus*; razem z tym, który hasło całego swego biskupstwa i pasterzowania wyraził w słowach *Soli Deo*.

Ma chyba także swoją wymowę ta okoliczność, że Kościół powszechny pożegnał wielkiego prymasa Polski uroczystością, jaka w dniu Pięćdziesiątnicy miała miejsce w Bazylice św. Piotra oraz w bazylice Najświętszej Maryi Panny Większej w Rzymie. To, co składało się na treść całej uroczystości, jaka zgromadziła przedstawicieli episkopatu całego świata, zdawało się w sposób bardzo szczególny wieńczyć niezwykłe bogactwo ducha zmarłego, jakiego w ciągu tylu lat byliśmy świadkami. Bogactwo to wyrażało się w umiłowaniu Kościoła w Duchu Świętym oraz w szczególnym synowskim oddaniu względem Oblubienicy Ducha Świętego i Matki Kościoła.

Tak przeto, gdy minął już miesiąc od odejścia kardynała Stefana Wyszyńskiego, możemy w duchu chrześcijańskiej żałoby, który przecież nade wszystko jest duchem

[1] Wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 14.

nadziei, wyznać wspólnie, że oddaliśmy Bogu samemu tego, który do Boga nade wszystko należał, nam zaś był dany jako pasterz i pierwszy w Polsce biskup ku głębokiemu zbudowaniu. Stał się za naszych czasów, w ciągu trzydziestolecia swego pasterzowania autentycznym świadkiem Chrystusa wśród ludzi, stał się nauczycielem i wychowawcą w duchu całej prawdy o człowieku, ucząc zaś i pasterzując, starał się na podobieństwo Chrystusa i Jego Matki służyć ludziom i Narodowi, których dobry Bóg postawił na drodze Jego posłannictwa.

Jako niestrudzony rzecznik człowieka oraz jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym stał się zmarły prymas szczególnym przykładem żywej miłości Ojczyzny i musi być policzony jako jeden z największych mężów w jej dziejach [...].

Śp. kardynał Stefan Wyszyński słusznie został nazwany Prymasem Tysiąclecia. Jemu to bowiem przypadło w udziale przeprowadzić Kościół w Polsce poprzez próg tej wielkiej rocznicy, która nie tylko dla Kościoła, ale także dla całego narodu posiadała podstawowe znaczenie. Tysiączna rocznica chrztu, przyjętego w 966 roku przez pierwszego historycznego władcę Polski, była czymś więcej niż tylko przypomnieniem wydarzenia dziejowego z przeszłości – stała się ona nade wszystko wielkim świadectwem tożsamości, łączącym pokolenia w wymiarach dziesięciu stuleciu, zapoczątkowując tysiąclecia u źródeł tej samej wielkiej prawdy o człowieku, rodzinie i społeczeństwie, której Kościół nie przestaje być ewangelicznym szafarzem i sługą”[2].

Tego dnia ogłoszono decyzję Ojca Świętego Jana Pawła II o nominacji bp. Józefa Glempa, dotychczasowego ordynariusza warmińskiego, długoletniego współpracownika kard. Stefana Wyszyńskiego i radcę prawnego w Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, arcybiskupem Gniezna i Warszawy i prymasem Polski[3].

8 lipca

LUBLIN. W rocznicę poświęcenia parafii katedralnej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty Niepokalanemu Sercu Maryi bp Bolesław Pylak celebrował mszę świętą i wygłosił homilię, nawiązującą do zawierzenia Matce Najświętszej przez księdza prymasa. Po Eucharystii po raz pierwszy od 32 lat odbyła się procesja, która przeszła ulicami miasta z cudownym obrazem Matki Bożej Płaczącej. Takiej procesji gorąco pragnął bp Stefan Wyszyński.

OLSZTYN–TORUŃ–PODGÓRZE–TRZEMESZNO–GNIEZNO. Abp Józef Glemp odbył drogę ingresową do grobu św. Wojciecha, nawiedzając po części te miejsca, w których w 1949 r. modlił się abp Stefan Wyszyński podczas swojej drogi ingresowej.

---

[2] Ojciec Święty Jan Paweł II, *Bogactwo ducha. Z listu do Narodu Polskiego*. Rzym, 7 VII 1981; *Człowiek niezwykłej miary...*, s. 133–134; fragment homilii podczas mszy koronacyjnej 19 VI 1983. Jan Paweł II, *Pokój Tobie, Polsko. Druga pielgrzymka Jana Pawła do Ojczyzny 16–23 VI 1983*. Wstęp i oprac. Amelia Szafrańska. Warszawa 1983, s. 161; *Człowiek niezwykłej miary...*, s. 139; *List Ojca Świętego Jana Pawła II do narodu polskiego w związku z mianowaniem biskupa Józefa Glempa prymasem Polski i następcą Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WAW 1981, nr 8, s. 230–233.

[3] *Ks. bp Józef Glemp*. TP 1981, nr 28, s. 1–2; GN 1981, nr 29, s. 1 i 4.

9 lipca

GNIEZNO–WARSZAWA. Godz. 10.00. Abp Józef Glemp objął posługę w archidiecezji gnieźnieńskiej. Godz. 8.00. Podczas mszy świętej w kaplicy Matki Bożej w gnieźnieńskiej bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha nawiązał do posługi wielkich swoich poprzedników na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie:

„Przychodzę w duchu kardynała Hlonda, jako trzeci prymas po wojnie, przychodzę w duchu tego wielkiego prymasa, którego stulecie urodzin właśnie obchodzimy [...].

Przychodzę też w duchu wielkiego kardynała Wyszyńskiego. Trudno mi nazwać się jego następcą. Był mi tak bliski, był dla mnie ojcem, uczyłem się od niego wielu rzeczy. Właśnie kardynał prymas Wyszyński dźwigał tę katedrę z ruin przez wiele, wiele lat swego długiego posługiwania Kościołowi gnieźnieńskiemu. Za każdym przyjazdem tutaj, od roku 1949 obserwował, jak wznoszą się mury tej katedry, która jest matką i głową kościołów w Polsce, i przeżywał każdy kamień dołożony do tej świątyni. A potem przez trzydzieści trzy lata swego pasterzowania – wliczając trzy lata więzienia – ile razy głosił tu słowo Boże, ilu kapłanom dał tu święcenia! I ostatnia konsekracja biskupia w tej katedrze – 21 kwietnia 1979 roku – była moją konsekracją na biskupa. Kardynał Wyszyński konsekrował pięćdziesięciu biskupów, ja byłem ostatnim w tym gronie konsekrowanych przez niego. Stąd moje wielkie uczucie i wielka miłość do zmarłego księdza prymasa”[4].

Godz. 15.45. Abp Józef Glemp przybył do Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej, gdzie został powitany po staropolsku chlebem i solą. Następnie udał się do kaplicy, gdzie po krótkiej modlitwie uczestniczył w nabożeństwie eucharystycznym odprawionym przez ks. prałata Bronisława Piaseckiego. W wygłoszonym na zakończenie słowie powiedział m.in.:

„Kiedy zmarły ksiądz prymas przybywał przed trzydziestu trzema laty do Warszawy, dokonywało się to w wielkiej ciszy. Miasto było wtedy w ruinach. Warszawa odradzała się ku życiu. Po trzydziestu trzech latach inna była już stolica. Po trzydziestu trzech latach szedł on z placu Zwycięstwa do katedry w ostatniej drodze – triumfalnej. Moje wejście prymasowskie odbywa się w pięknej stolicy, trochę w zgiełku. Pragnąłbym, ażeby moje posługiwanie – jako prymasa – dokonywało się w ciszy i pokoju, bym mógł spełnić służbę Kościołowi i narodowi bez nadmiernego zgiełku. Myślę bowiem, że łaska Boża, którą ma szafować Kościół, lubi bardzo pokój, uporządkowanie i tę wewnętrzną ciszę, której potrzeba”[5].

Godz. 17.00. Po pierwszym spotkaniu z Kapitułą Metropolitalną Warszawską i kanonicznym objęciu urzędu metropolity warszawskiego przybył do bazyliki archikatedralnej św. Jana, gdzie modlił się przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[6]. W godzinie Apelu Jasnogórskiego powiedział m.in.:

---

[4] Abp Józef Glemp, *Przychodzę w duchu wielkiego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Z przemówienia w bazylice prymasowskiej w Gnieźnie 9 VII 1981; kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 1; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 145.

[5] Z przemówienia powitalnego księdza prymasa w kaplicy domowej. WAW 1981, nr 8, s. 234.

[6] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 15; *Caritati* (PAX), s. 16.

„Kiedy prymas po raz pierwszy w swojej służbie przychodzi do czcigodnej bazyliki, katedry warszawskiej, musi czuć ogromne wzruszenie i ten wielki ciężar, jaki spoczywa na jego ramionach, uświadamia sobie całą historię, uświadamia sobie okres powojenny, ma w pamięci jak żywą postać zmarłego prymasa, który tu, w tej katedrze, od tylu lat nauczał, święcił, konsekrował. Czyż uświadomienie sobie tej wielkości nie czyni nas pokornymi, czyż nie czyni nas małymi w obliczu wielkiej tajemnicy, jaką jest Kościół, jego misja wobec każdego człowieka, w każdej sytuacji, w każdym czasie?

Uświadamiam sobie, że przecież tu w latach powojennych, w 1948 roku, kiedy katedra leżała w ruinach, trzeba było składać w te gruzy doczesne szczątki pierwszego powojennego prymasa, księdza kardynała Hlonda.

A potem przyszedł wielki prymas, ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, i dźwigał ruiny katedry ku sklepieniom, pod którymi dzisiaj się znajdujemy. Przychodził tu często, chodził po rusztowaniach, cieszył się każdym dołożonym kamieniem, każdą wmurowaną w te ściany cegłą. To było jego życie, to było jego pragnienie, to był wielki cel: dźwigać z gruzów katedrę warszawską w sercu powstającej z ruin Stolicy.

Musimy to wszystko dzisiaj sobie uświadomić, kiedy mamy tak blisko w sercu i przed oczyma postać zmarłego prymasa. Przecież trudności piętrzyły się przed nim, kiedy rozpoczynał swoją pracę. Perspektywa przyszłości wydawała się wtedy czarna. A jednak wbrew wszystkiemu, wbrew przewidywaniom ludzi małej wiary prymas dźwigał mocą swojego ducha i wysiłkiem swojej woli to wszystko, co dziś widzimy, a czego młodzi może nie uświadamiają sobie, patrząc, jak na rzecz oczywistą. To, że Warszawa jest dzisiaj piękna, że jest rozbudowana, że jest czysta, że Stary Rynek jest zapełniony młodymi ludźmi, którzy siedzą przy stolikach i pogodnie spędzają wieczór – to wszystko jest owocem działania w przeszłości, u podstaw którego był duch zmarłego prymasa. Niepodobna nie wspomnieć tego i niepodobna, żeby prymas dnia dzisiejszego, pierwszego dnia swojej posługi nie wspominał tego, nie przeżywał i tego swego przeżycia, wam, najmilsi, nie komunikował.

Bardzo się cieszę, że moje dość niespodziewane przyjście tutaj, do katedry, nastąpiło w ten wieczór, po uciążliwym dniu przyjęcia posługi w jednej i drugiej archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Pragnieniem moim było jeszcze raz przyklęknąć przy grobie mojego duchowego ojca, mojego wychowawcy, mojego opiekuna, najlepszego pasterza, wielkiego syna i ojca narodu. Musiałem tu przyjść dzisiaj. I cieszę się bardzo, że mimo mojego dość niespodziewanego przybycia, tak licznie spotykam się z tymi, którzy – jak sądzę – są bliscy życiu Kościoła i wszystkiego, czego Kościół pragnie dla naszego społeczeństwa i dla narodu. Za to wszystko, za tę postawę jestem wam, moi umiłowani, gorąco i serdecznie wdzięczny”[7].

Tego dnia Sekretariat Prymasa Polski wydał komunikat o kanonicznym objęciu przez abp. Józefa Glempa archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej[8].

---

[7] *Musiałem tu przyjść dzisiaj*. Z przemówienia abp. Józefa Glempa w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, 9 VII 1981. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 146–147. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 2–3.

[8] Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski z 9 VII 1981 r. o kanonicznym objęciu przez abp. Józefa Glempa archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej podpisany przez ks. Hieronima Goździewicza. WAW 1981, nr 8, s. 241.

10 lipca

JASNA GÓRA. Godz. 12.00. W drugim dniu posługi prymasowskiej abp Józef Glemp odprawił mszę świętą w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Godz. 21.00. W godzinie Apelu Jasnogórskiego znaczną część wygłoszonego przemówienia poświęcił nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego o jedności narodu:

„Potrzebny jest dzisiaj powrót myślą do tej przeszłości, która wydaje się nam niedawna, a z której przecież wyrasta dzisiejsza rzeczywistość. My musimy sobie to uświadomić. Musimy dostrzegać cud opieki Bożej nad naszym narodem, który ciągle dźwiga się z gruzów i zniszczeń wojennych po to, ażeby dzisiaj, po tylu latach, kiedy już uwieńczone są sklepienia kościołów wspaniałymi żebrowaniami dachów, lud Boży mógł się modlić w odbudowanych miastach, a wśród nich także w stolicy po tylu latach ogromnych wysiłków zmarłego prymasa. Dzisiaj inaczej patrzymy na tę rzeczywistość, którą starsi odbudowali, a w którą młodzi wchodzą nieraz nie w pełni świadomi wielkiego wysiłku, który przeszłe pokolenie w kształt tej rzeczywistości włożyło.

Zmarły ksiądz prymas zabiegał o jedność narodu. Był zwolennikiem pluralizmu, przekonany, że w jednej Ojczyźnie mogą zmieścić się ludzie, którzy wyznają różne światopoglądy. Jednakże bronił zawsze praw, które Kościół zdobył na przestrzeni wieków. Kościół ma prawo do wykonywania także dziś swojej posługi – w miłości, która zawsze budzi nadzieję, która oparta jest na wierze. Naród nasz – poprzez Kościół – jakże ściśle połączył się z tymi nieprzemijającymi wartościami ducha.

Jedność narodu! Czyż w całej posłudze duszpasterskiej nie przyświecało to jako cel działania zmarłego prymasa? I podczas jego pogrzebu ta jedność ujawniła się w całej pełni. Przy jego trumnie schylali swoje głowy ci, którzy deklarują się jako niewierzący, i zginali swoje kolana ci, którzy wiarą i sercem przyjmowali naukę Kościoła. I nikt się nie sprzeciwiał, nikt nie oponował, nikt nie stawiał trudności. Naród ukazał się jako jeden. I to jest dla nas ogromną nadzieją, to jest wielkie świadectwo, że my, Polacy, potrafimy okazać się jednością. I w imię tej jedności narodowej będziemy wypracowywali nasze jutro, naszą przyszłość”[9].

26 lipca

RZYM. Prymas Józef Glemp odprawił pierwszą po nominacji mszę świętą w kościele św. Stanisława, Biskupa i Męczennika. W wygłoszonej homilii ukazał niepodważalny wkład, który wniósł w życie i rozwój Kościoła w Polsce Prymas Tysiąclecia:

„Kardynał prymas Stefan Wyszyński. Nie możemy nie wspomnieć wielkiego wkładu, który wniósł on w życie Kościoła w naszej Ojczyźnie. To, że dziś robotnik klęka przed ołtarzem wybudowanym za bramą stoczni, to, że ludzie, nawet niewierzący, nawet z marginesu Kościoła, skłaniają głowę przed trumną zmarłego prymasa, jest wkładem ducha tych wielkich ludzi. To wszystko, nawet jeśli jest niewymierne, stanowi skarb osadzony tak bardzo w Kościele naszej Ojczyzny. Pozostały także i znaki widzialne. Przecież mamy i listy pasterskie, dwa duże tomy, jeden – listy pasterskie episkopatu, drugi, zawierający listy pasterskie księdza prymasa Wyszyńskiego. Wszystko to jest uzewnętrznieniem, uchwytnym świadectwem idącym poprzez znamienne

[9] Abp Józef Glemp, prymas Polski, *W trosce o jedność narodu*. Z przemówienia na Jasnej Górze. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 4–5; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 147–148; WAW 1981, nr 8, s. 245–248.

i jakże trudne etapy dziejów naszej Ojczyzny aż po dzień dzisiejszy owego wkładu, na który składało się nawet ryzyko oddania życia za ów skarb, którym jest Królestwo Boże widoczne w naszym Kościele.

Ogromnego przymnożenia skarbu Kościoła w skarbcu naszej Ojczyzny dokonał zmarły ksiądz prymas Wyszyński. Przede wszystkim włożył do tego skarbca ogrom swojej wiary, dziecięcej wiary. Bo czyż nie trzeba było wiary, czyż nie trzeba było niezwykłej nadziei, czyż nie trzeba było olbrzymiej miłości, ażeby wtedy, kiedy przychodził obejmować stolicę gnieźnieńską i warszawską, stolicę biskupów i metropolitów, kiedy przychodził na gruzy, na zniszczenia, kiedy niemal wszystko zdawało się sprzysięgać przeciwko niemu, powiedzieć, że będziemy odbudowywać, że będziemy budować, że będziemy tworzyć Ojczyznę zwartą [...]. Ten wielki wysiłek narodu był inspirowany wiarą zmarłego prymasa. A motorem działania była dziecięca i niezachwiana wiara, niezwykłe zaufanie Matce Najświętszej"[10].

10 sierpnia

CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). W godzinach popołudniowych prymas Józef Glemp przybył na spotkanie z Instytutem Prymasa Wyszyńskiego. Jednym z tematów rozmów były możliwości i sposoby zachowania spuścizny duchowej Prymasa Tysiąclecia[11].

Z ambon polskich świątyń biskupi i kapłani odczytali list apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z 7 lipca br. – *Do narodu polskiego* o duchowej spuściźnie Prymasa Tysiąclecia.

26 sierpnia

JASNA GÓRA. Abp Józef Glemp podczas sumy pontyfikalnej w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej nawiązał do wygłoszonej w 1980 r homilii prymasowej o obowiązkach i odpowiedzialności każdego z nas za Kościół i Ojczyznę[12]. Tego dnia w świątyniach całej Polski został odczytany list pasterski Episkopatu Polski *O Maryjnym dziedzictwie Stefana kardynała Wyszyńskiego.*

[10] *Wielkim skarbem jest nasza Ojczyzna*. Z homilii abp. Józefa Glempa w kościele św. Stanisława biskupa i męczennika, 26 VII 1981. WAW 1981, nr 8, s. 254.

[11] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 16.

[12] Abp Józef Glemp, *Wychowanie do odpowiedzialności*. Z kazania w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej. 26 VIII 1981. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 8; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 150–151.

III. IDEA BUDOWY POMNIKA NA SZLAKU KRÓLEWSKIM

Idea budowy pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego jako wyraz hołdu mieszkańców Warszawy dla Prymasa Tysiąclecia zrodziła się bezpośrednio po jego śmierci[1]. Początkowo była przedmiotem rozmów w gronie przyjaciół, zwłaszcza w środowiskach twórców, hutników i służby zdrowia, które w ten sposób chciały okazać podziękowanie kard. Wyszyńskiemu za jego posługę i ponadczasowe nauczanie. W kolejnej fazie powołano komitet, którego docelowym zadaniem było wzniesienie pomnika przy kościele sióstr wizytek Opieki św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Bogurodzicy Maryi[2] na Krakowskim Przedmieściu. Idea została wysunięta w kilku środowiskach społecznych i robotniczych. Głównymi inicjatorami byli pracownicy Zakładów Mechanicznych Ursus oraz naukowcy UW. Dołączyli do nich liczni artyści, pisarze i hutnicy. Wstępnie podczas kilku nieformalnych spotkań wszyscy ich uczestnicy deklarowali chęć współdziałania już w formalnych strukturach komitetu, który przybrał postać zarejestrowanego stowarzyszenia 2 września 1981 r.

2 września
WARSZAWA. Urząd Miasta Stołecznego zatwierdził powstanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Komitet został wpisany do rejestru sądowego, uzyskał osobowość prawą i mógł samodzielnie prowadzić działalność. Przewodniczącym komitetu został prof. Henryk Samsonowicz (UW), jego zastępcą J. Fijałkowski (ZM, Ursus), sekretarzem jego zakładowy kolega – Marek Mamiński. W skład prezydium weszli trzej członkowie: ks. Zdzisław Król, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, Andrzej Łapicki, rektor PWST w Warszawie, oraz doc. Jan Błeszyński, prawnik[3].

[1] Zob. kard. Józef Glemp, *Odezwa do wiernych archidiecezji warszawskiej z zaproszeniem na uroczystości poświęcenia pomnika Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 1.

[2] Dalej: kościół sióstr wizytek.

[3] *Budujemy pomnik Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Społeczny Komitet Budowy Pomnika. GN 1981, nr 44, s. 7; *By pozostał wśród nas* [o powołaniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski]. Rozmowę z Jerzym Fijałkowskim przeprowadziła Ewa Sadowska. WTK 1981, nr 46, s. 12, 11; por. także: *Rok pracy Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1982, nr 8, s. 263–268.

4–6 września

JASNA GÓRA. XXV DNI MODLITW INTELIGENCJI KATOLICKIEJ. Tematem jubileuszowego spotkania Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie" i seniorów Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie" była *Ewangelizacja przez kulturę*. Myśli uczestników spotkania skierowane zostały ku osobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego. „On to – jak zaznaczył Ignacy Kruszyński, organizator modlitewnych zgromadzeń na Jasnej Górze – był ich twórcą, opiekunem i protektorem. Z jego inicjatywy po październiku 1956 roku grupa seniorów »Odrodzenia« postanowiła organizować coroczne spotkania na Jasnej Górze. Prymas czuł się bardzo blisko związany z tym ruchem, którego był członkiem podczas swych studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim".

O dziedzictwie odrodzeniowym prymasa Wyszyńskiego przypomniał również bp Stefan Bareła, ordynariusz częstochowski, w homilii podczas mszy świętej sprawowanej w kaplicy Cudownego Obrazu w intencji księdza prymasa. Wezwał do kontynuowania i rozszerzania prymasowego nauczania. Referaty wygłosili m.in.: bp Ignacy Tokarczuk, *Ewangelizacja przez kulturę*, prymas Józef Glemp, *Aktualność listu Pawła VI „Octogesima adveniens"* i ks. prof. Józef Majka, *Etyka życia gospodarczego*[4].

13 września

GNIEZNO. Abp Józef Glemp podczas ingresu do bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha odprawił mszę świętą. W homilii nawiązał m.in. do posłannictwa Kościoła. Przypomniał też nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego o obowiązkach wobec siebie, Kościoła, państwa i rodziny:

„Ukazywał [...] wielki prymas na podstawie argumentacji historycznej, co Kościół dał Narodowi. Dawał przede wszystkim ład hierarchiczny, za którym szedł ład prawny w wymiarze całego kraju, a to było podstawą do ładu nadprzyrodzonego. Ów ład nadprzyrodzony – to łączność społeczności Kościoła z Chrystusem. Chrystus jest siłą trwania Kościoła i jego niespożytości. On też, będąc w Kościele, może mówić strwożonym nieraz kapłanom, biskupom i wiernym: »Nie lękajcie się, Ja jestem. Niebo i ziemia przeminą. – Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata«"[5].

Abp Józef Glemp w wydanym tego dnia liście pasterskim do kapłanów i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej nawiązał do posługi swojego wielkiego poprzednika kard. Stefana Wyszyńskiego[6].

16 września

WARSZAWA. Abp Józef Glemp zatwierdził skład osobowy Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski z jego przewodniczącym prof. Henrykiem Samsonowiczem.

---

[4] M.[arek] H.[ołubicki], *Wierni dziedzictwu wielkiego prymasa*. XXV Dni Modlitw Inteligencji Katolickiej na Jasnej Górze. Ł 1981, nr 20.

[5] *Droga Ewangelii do ludzi*. Homilia abp. Józefa Glempa, metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego, wygłoszona w dniu jego ingresu do katedry gnieźnieńskiej na Wzgórzu Lecha 13 września 1981 r. Ł 1981, nr 20.

[6] *List prymasa Polski arcybiskupa Józefa Glempa do kapłanów i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej na okazję ingresu do bazyliki prymasowskiej*. WAG 1981, nr 8–10, s. 207–209.

17 września

WARSZAWA. Abp Józef Glemp przyjął członków Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Jak zrelacjonowały to spotkanie „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie", „Ksiądz prymas wysłuchał z wielką życzliwością i zainteresowaniem informacji o pracach i zamierzeniach komitetu, wyrażając dla nich swoje poparcie. W słowie wypowiedzianym do zebranych dał wyraz przekonaniu, że idea budowy pomnika jest nie tylko wyrazem powszechnego hołdu i czci dla Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, ale i uznaniem dla niezmiernej wagi cnót, które symbolizuje zmarły kardynał prymas". Ksiądz prymas Józef Glemp z aprobatą przyjął informację, że komitet został pomyślany jako mający charakter wyłącznie organizacyjno-techniczny i nie pretendujący do reprezentowania jakichkolwiek grup społecznych lub jednostek organizacyjnych. Budowa pomnika księdza prymasa powinna być bowiem traktowana jako dzieło całego narodu, tych wszystkich, którzy zechcą je wesprzeć moralnie i materialnie"[7].

24 września

WARSZAWA. Abp Józef Glemp, następca kard. Stefana Wyszyńskiego, w sposób uroczysty rozpoczął posługę pasterską w archidiecezji warszawskiej. Przed kościołem akademickim św. Anny odprawił mszę świętą, po czym odbył ingres do bazyliki archikatedralnej św. Jana. W wygłoszonej homilii nawiązał do posługi swego wielkiego poprzednika i jego ingresu do stolicy 6 lutego 1949 r., mówiąc m.in.:

„Zatrzymajmy się [...] przy historycznym szlaku Krakowskiego Przedmieścia, przy Zamku i przy katedrze. Katedra przeżywała wiele historycznych momentów, a zwłaszcza *Te Deum* po proklamacji Konstytucji 3 Maja. Jednakże ingres prymasa Polski do archikatedry warszawskiej ma miejsce po raz pierwszy w dziejach. Prymas August Hlond, jak i prymas Stefan Wyszyński swoje ingresy musieli odbyć do opodal stojącego kościoła św. Józefa, czyli kościoła seminaryjnego, który wtedy wśród ogólnych zniszczeń jako jeden z nielicznych nadawał się do sprawowania liturgii. Katedra leżała w gruzach.

Ze wzruszeniem przeczytałem opis ingresu prymasa Wyszyńskiego w dniu 6 lutego 1949 roku i jego kazania o jedności narodu. Ileż trzeba było wiary, ażeby podźwignąć stolicę, wymieść gruzy i popiół i zaczynać od nowa! Ileż trzeba było wiary, ażeby w październiku 1948 roku doczesne szczątki prymasa Hlonda złożyć w rumowisko archikatedry warszawskiej, ufając, że zwieńczy ona swe sklepienie dla chwały Bożej! Także ciało prymasa Wyszyńskiego, człowieka wielkiej wiary, złożono do odbudowanej przez niego katedry warszawskiej. Razem z prymasem Hlondem, z Sienkiewiczem, z arcybiskupami warszawskimi i książętami mazowieckimi oczekuje w podziemiach katedry zmartwychwstania, to znaczy odrodzenia ostatecznego. Bo wszystko na tym szlaku nie poddaje się śmierci, ale zmierza ku odrodzeniu, ku odnowie, ku zmartwychwstaniu [...].

Wróćmy jeszcze do wspomnień. W roku 1953 prymas Stefan Wyszyński prowadził procesję Bożego Ciała, która wyruszyła po raz pierwszy z odbudowanej częściowo

[7] *Rok pracy Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1982, nr 8, s. 263–268. Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 17.

archikatedry. Nie było jeszcze kaplic i krucht, nie było ołtarzy i chóru muzycznego, było tylko zwieńczone nawy, pokryte szarfami narodowych barw, a więc mogła odbyć się liturgia i procesja. Po umiecionych ulicach mógł przejść prymas z procesją eucharystyczną. Przy wznoszącej się katedrze i przy podniesionej kolumnie Zygmunta pobłogosławił Jezusem Eucharystycznym miastu, bohaterskiemu miastu. Dnia 24 września 1953 roku, a więc 28 lat temu, prymas Wyszyński po kazaniu wygłoszonym wieczorem w kościele św. Anny, gdy wrócił do rezydencji na Miodowej, został aresztowany i na trzy lata wywieziony ze swych diecezji. I wtedy, gdy za prymasem więźniem zatrzaskiwała się brama Warszawy, nie następował koniec Kościoła warszawskiego, ale rozpoczynał się, stawał się początek nowego okresu, trudnego co prawda, pełnego cierpień, ale konsekwentnie otrząsającego się z zastraszenia, oczyszczającego się ze złudzeń. Kościół uczył się ufać Chrystusowi i Jego Matce”[8].

Tego dnia ukazał się też *List prymasa Polski do kapłanów i wiernych archidiecezji warszawskiej z okazji ingresu do archikatedry pw. św. Jana Chrzciciela*[9].

12 października

WARSZAWA. Abp Józef Glemp podczas inauguracji roku akademickiego w Akademii Teologii Katolickiej w wygłoszonym przemówieniu przypomniał zgromadzonym wykładowcom i studentom o wysiłkach swojego wielkiego poprzednika w budowaniu struktur uczelni[10].

25 października

LUBLIN. Podczas inauguracji roku akademickiego na KUL-u ks. prof. Czesław Bartnik wygłosił wykład inauguracyjny *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*[11].

11 listopada

PARYŻ. W katedrze Notre Dame bp Ryszard Karpiński odprawił mszę świętą w intencji śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[12].

17 listopada

WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II odprawił mszę świętą w Kaplicy Sykstyńskiej w intencji śp. kard. Stefana Wyszyńskiego, którą koncelebrowało 23 kardynałów z całego świata i licznie przybyłe duchowieństwo z Polski.

---

[8] Abp Józef Glemp, *Z kazania w dniu ingresu*. Warszawa, 24 IX 1981. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 154–155; WAW 1981, nr 10, s. 309–313.

[9] *Patrzę na stolice poprzez wizję mojego poprzednika*. Z listu prymasa Polski na ingres. Warszawa, 24 IX 1981. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 152–153. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 12–13.

[10] Abp Józef Glemp, prymas Polski, Słowo na inaugurację roku akademickiego w ATK. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 16; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 155.

[11] Czesław Bartnik, *Teologia narodu w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Wykład inauguracyjny na KUL, 25 X 1981. RW KUL 1982, s. 24nn; Londyn 1982, s. 24nn. Odnowa; Omówienie i streszczenie: SP 1981, nr 223, s. 7; *„Samemu Bogu przez służbę Narodowi”. W przygotowaniu do prymasowskich uroczystości*. N (łomż.) 2001, nr 27.

[12] Bp Ryszard Karpiński, *Modlitwa za kard. Wyszyńskiego w katedrze paryskiej*. N 2001, nr 47, s. 25.

18–19 listopada

LUBLIN. W auli KUL odbyło się pierwsze sympozjum naukowe poświęcone myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego, przygotowane przez reaktywowany w roku akademickim 1981/1982 Wydział Nauk Społecznych[13]. Wykłady wygłosili m.in.: prof. dr Hanna Waśkiewicz, *Prawa człowieka w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*[14], prof. Czesław Strzeszewski, *Ethos pracy ludzkiej w nauce kard. Stefana Wyszyńskiego*[15], ks. prof. Jan Krucina, *Państwo a Kościół w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*[16], ks. prof. Józef Krukowski, *Stanowisko kard. Stefana Wyszyńskiego w sprawie normalizacji sytuacji prawnej Kościoła w Polsce*[17].

29 listopada

LUBIN. Abp Józef Glemp poświęcił ulicę im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, znajdującą się za katedrą jako przedłużenie ul. Królewskiej, wcześniej ul. Mariana Buczka, działacza PPS i KPP. W przemówieniu abp Glemp ukazał swego poprzednika jako człowieka wielkiej pokory i rozwagi:

„Współpracowałem z nim kilkanaście lat i poznałem tego człowieka jakże głębokiego, jakże znającego Ojczyznę i Kościół, jakże doskonale znającego marksizm i kierunki ekonomiczne. Poznałem człowieka, który potrafił szanować swoją godność prymasa, a jednocześnie był człowiekiem pokornym, bardzo pokornym. Rozumiał naukę Chrystusa, mówiącego, że to, co jest czasem odrzucone przez ludzi, jest wybrane przez Boga do wielkiego dzieła. Bo tam, gdzie człowiek uzna swoją słabość, tam Bóg okaże swoją wszechmoc. Siła nasza nie leży w nas, ale w Bogu. Bóg jest wszechmocny, a człowiek może być wszechsłaby.

Zmarły prymas, który urodził się w Zuzeli, w ziemi nurskiej, uczył się w gimnazjum w Warszawie, a potem w Łomży, seminarium kończył we Włocławku, przewędrował cały nasz kraj. Kiedy nadchodził czas jego święceń kapłańskich, był bardzo chory. Wtedy jego przełożeni kościelni powiedzieli: »Chociaż jest taki chory, wyświęcimy go na kapłana. Niech będzie wyświęcony, niech chociaż jedną mszę świętą odprawi, a potem umrze. Z niego wielkiej pociechy w przyszłości nie będzie«.

Tak to ludzie w swoim osądzie i w swoich przewidywaniach pogodzili się z jego śmiercią. A tymczasem Pan Bóg wziął właśnie ten »kamień« – słaby zdrowotnie – i postawił go najpierw na stolicy biskupiej w Lublinie, potem w Gnieźnie i w Warszawie. I nie było w tysiącletnich dziejach Kościoła w Polsce tak długiego okresu służby biskupiej na stolicy prymasowskiej jak ta, którą wypełniał zmarły kardynał prymas. Czyż to nie jest dziwne właśnie jako misterium Boga? Czyż nie trzeba na to spojrzeć oczyma wiary?”[18].

---

[13] *Myśl społeczna kardynała Stefana Wyszyńskiego* [referaty na sympozjum naukowym w Lublinie 18–19 XI 1981]. ChS 1982, nr 2, s. 1–60; RNS 1982, t. 10, s. 5–114.

[14] Prof. Hanna Waśkiewicz, *Prawa człowieka w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. ChS 1982, nr 2, s. 3–12.

[15] Prof. Czesław Strzeszewski, *Ethos pracy ludzkiej w nauce kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Tamże, s. 13–22.

[16] Ks. prof. Jan Krucina, *Państwo a Kościół w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Tamże, s. 23–34.

[17] Ks. prof. Józef Krukowski, *Stanowisko kardynała Stefana Wyszyńskiego w sprawie normalizacji sytuacji prawnej Kościoła w Polsce*. Tamże, s. 35–51.

[18] Abp Józef Glemp, prymas Polski, *Misterium Boga. Z przemówienia po akcie nazwania ulicy imieniem Kardynała Wyszyńskiego*. Lublin, 29 XI 1981. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 17; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 155–156; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., *s*. 21.

8 grudnia

KRAŚNIK (archidiecezja lubelska). W 1981 r. powstał na cmentarzu przykościelnym parafii Ducha Świętego przy ul. Narutowicza pomnik przedstawiający Jana Pawła II w dziękczynnym uścisku z kard. Stefanem Wyszyńskim, wykonany na podstawie zdjęcia Ryszarda Rzepeckiego, które obiegło cały świat. Pomnik wykonał Michał Pudełko z Nałęczowa. Inicjatorem budowy pomnika był rektor świątyni ks. Stanisław Chmiel. Poświęcenie pomnika odbyło się bez większego rozgłosu i bez zezwolenia stosownych władz.

Ks. Stanisław Chmiel w kronice parafialnej napisał: „Zdjęcie, które obiegło cały świat, gdzie sobie dziękują papież i prymas, stało się pokusą utrwalenia go w rzeźbie. Ponieważ przy tym kościele gromadziła się młodzież, uważałem realizację w postaci pomnika za trwałą katechezę. Tu można się uczyć wiele – pokory, uległości, miłości do Stolicy Apostolskiej. Ponieważ nie miałem tytułu, by ten pomnik stał przed świątynią, ulokowaliśmy go za kościołem. Cieszę się z tego dzieła, podobnie jak cieszą się mieszkańcy Kraśnika”[19].

WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II w liście pasterskim na jasnogórski jubileusz nawiązał do pragnień Prymasa Tysiąclecia uczestniczenia w tych obchodach:

„Od czasu, kiedy obraz zagościł na Jasnej Górze, mija w tym roku sześćset lat. Bardzo pragnęliśmy wszyscy, ażeby tej rocznicy dożył wielki Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, który od sześciu lat rozpoczął wraz z całym episkopatem i Kościołem w Polsce przygotowania do tegorocznego jubileuszu. Skoro Ojciec Niebieski w niezgłębionych wyrokach swojej Opatrzności odwołał go wcześniej do siebie, pragniemy poprzez uroczystość sześćsetlecia spełnić jego testament”[20].

13 grudnia

JASNA GÓRA. WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO. Godz. 10.00. Prymas Józef Glemp podczas konferencji rekolekcyjnej do młodzieży akademickiej nawiązał do bezgranicznej ufności kard. Stefana Wyszyńskiego pokładanej w Matce Bożej:

„Jesteśmy w sytuacji dzieci. Mamy to szczęście, że pierwsi dobiegliśmy do Jej ołtarza, do Jej sukni, blisko, żeby Ona pogłaskała nasze trochę zapłakane policzki, nasze zatrwożone serca – i wtedy przychodzi ukojenie. Tego stanu ukojenia tutaj nie musimy się wstydzić, bo i Jan Kazimierz takiego uczucia doznawał, i Sobieski, i tylu innych – a wśród nich prymasi Polski, kardynał August Hlond, który przybył po wojnie, po tych niesłychanych zniszczeniach, kiedy wszystko trzeba było dźwigać z prochów i gruzów i wierzyć, że przed narodem jest zwycięstwo, że jest przyszłość, tutaj się korzył. A z jakim wzruszeniem klękał tu zmarły prymas Wyszyński, kiedy zawisły nad naszym niebem groźne chmury owego twardego, niesprawiedliwego prześladowania Kościoła. Z jaką ufnością tutaj patrzył na Matkę Najświętszą. I choć trzeba było przebyć trzyletnie odosobnienie i więzienie, tym bardziej wierzył i ufał. Przybywał tutaj myślą, kiedy naród składał swoje wielkie ślubowanie, powtarzając królewskie śluby Jana Kazimierza sprzed 300 lat. Przybywał tu, kiedy przeżywaliśmy milenium – wielką rocznicę

[19] Stanisław Sprawka, *Pragnę być śladem Twoim na ziemi... Wspomnienia o Prymasie Tysiąclecia*. N (lubel.) 2001, nr 31.

[20] *Pokój Tobie, Polsko*..., s. 16; OR (pol.) 1982, nr 1.

tysiąclecia naszego chrztu. Przybywał tu, kiedy naród walczył o swoją identyczność; prymas Wyszyński przybywał tu z zaufaniem i jak dziecko tulił się do Niej”[21].

14 grudnia
WARSZAWA. W dolnym kościele Świętego Krzyża bp Władysław Miziołek otworzył wystawę *Stefan kardynał Wyszyński – niezłomny sługa Kościoła i narodu*, w opracowaniu Adama Cymera, w układzie plastycznym Jana Kosińskiego, przy współpracy Małgorzaty Terlikowskiej.

24 grudnia
WARSZAWA. Abp Józef Glemp podczas spotkania opłatkowego z najbliższymi współpracownikami i domownikami podzielił się osobistymi refleksami na temat nieobecności prymasa Wyszyńskiego na Wigilii:

„Jeśli jest ktoś między nami, kto bardzo odczuwa brak śp. księdza kardynała prymasa Wyszyńskiego, to właśnie jestem ja. Odczuwam bardzo jego nieobecność tutaj dzisiaj, stając przed wami jako prymas po raz pierwszy. Zmarły prymas Polski przez trzydzieści lat – odejmując lata spędzone w więzieniu – z tego miejsca w czasach nie mniej trudnych krzepił ducha i udzielał kapłanom tych Bożych świateł, które on w swojej duszy nosił. Potrafił to czynić z tak niezwykłą siłą przekonania, że to obfitowało właśnie poprzez kapłanów, którzy słuchając jego słowa, brali je do serca i nieśli na swój teren duszpasterski. Przyszło dziś na mnie, że z woli Bożej w pokorze mam podejmować dalej to wielkie dziedzictwo Kościoła i narodu, które się ujawniło tak potężnie poprzez posługę zmarłego prymasa. I wiem, że wraz z tym dziedzictwem obejmuję te wielkie siły, które tkwią w najbliższych pomocnikach biskupów, jakimi są kapłani”[22].

1982

2 stycznia
WARSZAWA. Podczas spotkania opłatkowego kombatantów abp Józef Glemp, w dłuższym przemówieniu mówiąc o postawie kard. Wyszyńskiego, przedstawił jego głęboką troskę o sprawy Ojczyzny i narodu:

„Wspomnieliście, Panowie, śp. wielkiego prymasa kardynała Wyszyńskiego. Jego słowa, którymi przez przeszło trzydzieści lat rozniecał zapał, umiłowanie Ojczyzny i umiłowanie Kościoła. Zapał, który buchał z jego serca, łatwo rozgrzewał serca wszystkich, którzy w latach powojennych, niezwykle trudnych, przychodzili do niego, zatroskani nie mniej jak dzisiaj o sprawy kraju i Ojczyzny. Zmarły prymas potrafił przed tym walcem, który szedł i gniótł wszystko, ocalić identyczność Kościoła i niezawisłość jego instytucji. Potrafił uczynić z Kościoła pomost między przeszłością a współczesnością. Musiał wielki prymas budzić ducha tych, którzy byli tym walcem przygniecieni. Musiał wierzyć

[21] Abp Józef Glemp, *Jak dziecko – do Matki!* Z konferencji do młodzieży akademickiej. Jasna Góra, 13 XII 1981; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 156–157.

[22] *Odczuwam brak jego obecności*. Z przemówienia wigilijnego do kapłanów abp. Józefa Glempa. Warszawa 24 XII 1981. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 19; *Człowiek niezwykłej miary*..., s.157.

w przyszłość. A wszystko w tym celu, aby jedność narodu była zachowana, aby nikt nie zdołał zwichnąć tego kręgosłupa narodowego, który trzyma się prosto przez setki lat”[23].

3 stycznia
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II w specjalnie wydanym liście[24] zainaugurował Rok Jubileuszowy 600-lecia obecności w Polsce obrazu jasnogórskiego. W liście było wiele odniesień do związków duchowych Prymasa Tysiąclecia z Jasną Górą i cudownym wizerunkiem Matki Bożej.

11 kwietnia. Wielkanoc
WARSZAWA. Godz. 11.00. Podczas sumy wielkanocnej w bazylice archikatedralnej św. Jana abp Józef Glemp w wygłoszonej homilii zwrócił uwagę na wytrwałość kard. Wyszyńskiego w heroicznej obronie Kościoła w Polsce. Kard. Wyszyński bronił prawa do katechizacji, nauczania w seminariach duchownych i prawa do budowy świątyń. Wskazał również na trud swojego wielkiego poprzednika przy regulacji prawnej Kościoła na ziemiach odzyskanych:

„Aby lepiej zrozumieć obecne układy społeczno-polityczne, trzeba sięgnąć do doświadczenia wielkiego prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego, który swoje mądre i pełne ofiary życie dla Kościoła poświęcił temu, aby wolny Kościół Chrystusowy mógł służyć ludziom w wolnej Ojczyźnie, w Ojczyźnie-Matce wszystkich Polaków. A przecież okres jego życia, z wyjątkiem może ostatnich lat, był nacechowany wieloma trudnościami, właśnie z powodu ówczesnego kursu polityki wyznaniowej. Trzeba było walczyć o wszystko. Trzeba było walczyć o katechizację, o to, by seminaria były szkołami Kościoła i mogły wychowywać kleryków i przekazywać im nieskażoną naukę Kościoła. Trzeba było domagać się zezwoleń na budowę kościołów i salek katechetycznych, bowiem przez całe lata sprawa ta była zamrożona. Dzisiaj cieszymy się odprężeniem i nasze budownictwo rozwija się zgodnie z potrzebami niemal każdej parafii.

Była kiedyś sprawa ziem zachodnich. Zdawało się, że nie jest do przezwyciężenia. Ileż zmarły prymas otrzymywał cięgów od władzy za to, że nie mógł spowodować natychmiastowego uregulowania organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych. Dzisiaj, dzięki Bogu, działanie Kościoła na tych ziemiach jest uregulowane”[25].

Maj
WARSZAWA. Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych wydał kolejny, 104. numer miesięcznika „Chrześcijanin w świecie”, poświęcony omówieniu sympozjum zorganizowanego przez Wydział Nauk Społecznych KUL w dniach 18–19 listopada 1981 r. na temat myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego[26].

---

[23] Abp Józef Glemp, *Zatroskanie o sprawy kraju i Ojczyzny*. Z przemówienia do kombatantów podczas spotkania opłatkowego. Warszawa, 2 I 1982; kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 20; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 157–158.

[24] List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kościoła w Polsce na 600-lecie Jasnogórskiego Obrazu *Bogarodzica-Dziewica*.

[25] Abp Józef Glemp, *Przykład wytrwałości prymasa Wyszyńskiego*. Słowo Boże na zakończenie sumy wielkanocnej w katedrze św. Jana w Warszawie w dniu 11 IV 1982. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 21; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 158–159.

[26] Wacława Szymanek, *Myśl społeczna kard. Stefana Wyszyńskiego*. Ł 1982, nr 26.

2 maja
JASNA GÓRA. Polskie kobiety złożyły w jubileuszowym hołdzie Matce Kościoła i Narodu wotum – *Kielich Życia i Przemiany narodu*. Rozpoczęła się krucjata modlitw w obronie życia. Podczas modlitw było wiele odniesień do nauczania Prymasa Tysiąclecia.

3 maja
JASNA GÓRA. W uroczystość Matki Bożej Królowej Polski abp Józef Glemp podczas sumy pontyfikalnej celebrowanej na jasnogórskim szczycie w wygłoszonej homilii mówił o nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego na temat obecności Kościoła w narodzie:

„Prymas Stefan Wyszyński miał wizję Polski w ramach państwowości i miał wizję Kościoła, służącego Kościołowi i narodowi. Wiedział, że odrzucenie posługi Kościoła i wyrwanie jego obecności z życia społecznego groziło nieobliczalnymi szkodami. Dlatego tak walczył o prawo do wiary, o prawo obecności Kościoła w życiu publicznym, o prawo dziecka do pacierza, do szkoły, która by kształtowała sumienie Polaków w duchu chrześcijańskim.

W okresie, kiedy ta myśl była niepopularna lub wręcz zwalczana, nie zmienił postawy. Zapłacił za nią kilkoma latami internowania, ale nie mógł odstąpić od prawdy.

Rewindykację prawa do obecności w życiu narodu Kościół realizował pokojowo. Szła ona – można by powiedzieć – na klęczkach, w modlitwie, dokonywała się etapami. A tymi etapami były: ślubowania jasnogórskie w roku 1956 – w trzystulecie ślubowań króla Jana Kazimierza złożonych po okresie potopu. A potem dziewięć lat Wielkiej Nowenny, owej pracy nad umoralnieniem i ukształtowaniem świadomości i sumień naszych w duchu chrześcijańskim. Następnie wielkie modlitewne obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w 1966 roku, wprowadzenie myśli soborowych do życia religijnego, a dalej wędrówka obrazu Jasnogórskiej Pani; wreszcie wizyta Ojca Świętego w naszej ojczyźnie przed trzema laty i tegoroczny jubileusz 600-lecia. To są owe etapy pracy Kościoła nad uświadomieniem sobie własnej misji w tym narodzie, który w sposób szczególny Matka Najświętsza wybrała i ukochała, chociaż prowadzi go trudną drogą bolesnych nieraz doświadczeń”[27].

20 maja
RYWAŁD KRÓLEWSKI (diecezja toruńska). Prymas Józef Glemp odprawił nabożeństwo z okazji dziesięciolecia koronacji figury Matki Bożej i poświęcił tablicę upamiętniającą uwięzienie w tym miejscu kard. Stefana Wyszyńskiego[28]. W homilii m.in. porównał zapoczątkowaną w Rywałdzie przez swego poprzednika drogę krzyżową do drogi miłości, zakończonej zwycięstwem w Chrystusie poprzez zawierzenie Jego Matce:

„Wolno nam próbować wczuć się w przeżycia zmarłego prymasa, kiedy przybył nocą tutaj, do Rywałdu, ażeby rozpocząć swoją drogę krzyżową. Było to także rozpoczęcie drogi miłości. W jego celi, która jest zachowana, są stacje Drogi Krzyżowej,

[27] Abp Józef Glemp, *Nauka prymasa Wyszyńskiego o obecności Kościoła w narodzie*. Z homilii w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski. Jasna Góra, 3 V 1982. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 22; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 159–160.

[28] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 35.

lekko przez niego zaznaczone na ścianie. Zmarły prymas w tej celi swojego internowania odprawiał Drogę Krzyżową, która – przeniesiona do innych miejscowości – trwała ponad trzy lata i która, jak wszystko co na ziemi podjęte z Bogiem, zakończyła się zwycięstwem w Jezusie Chrystusie i w Jego Matce. Tutaj rozpoczynał on tę niezwykłą naukę zawierzenia Maryi. Ona była z nim, bo Maryja zawsze jest z Kościołem, zawsze jest z nami, zawsze jest z tymi, którzy Jej potrzebują. Ona jest nawet z każdym grzesznikiem.

I nadszedł czas, kiedy prymas opuścił więzienie i mógł włożyć złotą koronę na głowę tej Matki, przy której był tak blisko, a której nie mógł widzieć, tylko czuł Jej serce w swojej synowskiej wrażliwości.

Przyszły potem ważne chwile dla narodu: Wielka Nowenna, przygotowanie do rocznicy Tysiąclecia Chrztu Polski. Przyszło samo Milenium – tysiąclecie – ofiarowanie się Matce Najświętszej w niewolę miłości. Były wspaniałe wędrówki obrazu jasnogórskiego przez nasze parafie. Szła Maryja, wędrująca Jasnogórska Pani, od kościoła do kościoła. Każdy mógł spotkać się z Nią, otworzyć przed Nią serce i opowiedzieć o swoich bólach.

To Ona dokonała tej przemiany, że naród dojrzał, że dzisiaj jesteśmy bogatsi w przeżycia religijne i narodowe, że potrafimy w godzinach niebezpiecznych napięć zachować spokój. To jest wielka mądrość narodu, którą zyskaliśmy od Maryi, wychowani w Jej szkole”[29].

22 maja

STOCZEK KLASZTORNY (archidiecezja warmińska). Abp Józef Glemp odprawił mszę świętą w sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju i wygłosił homilię o losach kard. Wyszyńskiego w więzieniu[30]. Na przykładzie jego życia wykazał znaczenie krzyża w dziejach Kościoła, narodu i ludzi, mówiąc m.in.:

„Pobyt księdza prymasa w Stoczku Warmińskim upamiętniliśmy dziś – daj to, Panie Boże, na długie lata – poświęconym pomnikiem. Pomnik przypomina smukłą i wyniosłą postać kapłana kardynała, który niesie na swoich ramionach krzyż. Ale niesie go z jakąś pogodą. Nie ma grymasu cierpienia na twarzy. Jest poddanie się woli Bożej z tą świadomością, że »w krzyżu cierpienie«, ale też »w krzyżu miłości nauka«, w krzyżu zwycięstwo i zmartwychwstanie.

Ta stacja Drogi Krzyżowej, którą odbył tu, w Stoczku – a odbył ją bardzo owocnie – nie była ostatnią. Nie znamy wszystkich stacji drogi krzyżowej zmarłego prymasa. Bo przecież były one także wywoływane jego duchowymi cierpieniami. Któż może dzisiaj znać te zmagania i troski, które spoczywały na nim, kiedy zastanawiał się nad losami Kościoła w narodzie, kiedy przeżywał smutek dzieci, tak ograniczonych wówczas w możliwości uczęszczania wówczas na katechizację”[31].

---

[29] Abp Józef Glemp, *Prymasowska droga przez Rywałd*. Z przemówienia podczas poświęcenia pamiątkowej tablicy w pierwszą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. Rywałd, sanktuarium Matki Bożej Cygańskiej. 20 V 1982. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 25–26; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 161–162.

[30] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 35.

[31] Abp Józef Glemp, *Na stacjach Drogi Krzyżowej prymasa Polski*. Z przemówienia podczas poświęcenia tablicy ku czci prymasa Stefana Wyszyńskiego. Stoczek Warmiński 22 V 1982 r. BP 1982, nr 36, poz. 929; Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 27–32; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 162–167.

1. ROCZNICA ŚMIERCI

28 maja

GNIEZNO. Godz. 11.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha bp Jan Czerniak sprawował koncelebrę mszy świętej w intencji zmarłego prymasa w asyście bp. Jana Michalskiego i bp. Antoniego J. Nowaka[32].

WARSZAWA. Godz. 10.00. W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach bp Kazimierz Romaniuk podczas mszy świętej otworzył sympozjum poświęcone posłudze i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. W kazaniu przedstawił aktualność nauczania Prymasa Tysiąclecia w aspekcie współczesnego życia Kościoła. W homilii wskazał m.in. na fakt, że zmarły kard. Wyszyński wyznawał niepodważalne zasady życiowe, za które cierpiał. Wyrastały one z Ewangelii, którą żył na co dzień. Zdaniem bp. Romaniuka, „cała działalność księdza prymasa osadzona była na głębokiej osobistej modlitwie, który potrafił też jak nikt inny odczytywać znaki czasu i swoją działalnością odpowiadał na te znaki wyjątkowo trafnie”[33]. W gmachu ATK wykłady wygłosili: bp Bohdan Bejze, *Spośród spostrzeżeń dotyczących księdza prymasa Wyszyńskiego, które wymagają upowszechnienia*[34], ks. Waldemar Wojdecki, *Posłannictwo głoszenia słowa Bożego według kardynała Stefana Wyszyńskiego*[35], ks. Marian Rola, *Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński jako uczestnik Soboru Watykańskiego II*[36].

Godz. 12.00. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana na wspólną modlitwę przybyli organiści ze świątyń stołecznych. Modlitwom przewodniczył bp Władysław Miziołek[37]. Godz. 17.00. W kościele sióstr wizytek abp Józef Glemp w asyście księży: Zdzisława Króla, kanclerza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, i Jerzego Popiełuszki, duszpasterza służby zdrowia, odprawił mszę świętą. W wygłoszonej homilii prymas Glemp nawiązał do szczególnej troski, którą kard. Stefan Wyszyński otaczał „biały personel”; mówił o przywiązaniu do Warszawy i wskazał na szczególne znaczenie modlitwy w jego duchowym życiu:

„Zmarły prymas to człowiek wielkiej modlitwy. My znamy go może bardziej jako człowieka czynu – przemawiającego, jeżdżącego z jednego krańca Ojczyzny na drugi. Ale był to człowiek przede wszystkim modlitwy i skupienia. Umiał znajdować w zagłębieniu się w Bogu moc do działania na zewnątrz [...].

Modlitwa, która jednoczyła zmarłego prymasa z Bogiem i tak zupełnie oddawała go w macierzyńską opiekę Matki Najświętszej, czyniła z niego człowieka niezwykłej

---

[32] *Modlitwa Gnieźnian w pierwszą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. WAG 1982, nr 10–12, s. 260.

[33] Bp Kazimierz Romaniuk, Kazanie wygłoszone w pierwszą rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Warszawie na Bielanach. WAW 1982, nr 6, s. 170–171.

[34] Bp Bohdan Bejze, *Spośród spostrzeżeń, które wymagają upowszechniania* [Wykład podczas sympozjum w ATK]. WAW 1982, nr 6, s. 172–176; WDL 1982, nr 10–11, s. 248–253; DPZ 1983, nr 2, s. 207–212.

[35] Ks. Waldemar Wojdecki, *Posłannictwo głoszenia słowa Bożego według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1982, nr 6, s. 180–187.

[36] Ks. Marian Rola, *Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński jako uczestnik Soboru Watykańskiego II*. Wykład w ATK 28 V 1982 podczas sympozjum poświęconego Prymasowi Tysiąclecia. WAW 1982, nr 6, s. 177–180.

[37] Przebieg uroczystości rocznicowych. ACh 1982, nr 5, s. 16; GN 1982, nr 13, s. 3; Ł 1982, nr 8, s. 4; TP 1982, nr 22, s. 1–2; WAW 1982, nr 6, s. 161–163; Janusz Stefanowicz, *W pierwszą rocznicę śmierci wielkiego prymasa*. ŻW 1982, nr 113, s. 3.

pokory. Może świat nie zauważył tej jego wielkiej pokory i cichości okrytej prymasowską purpurą. Był to człowiek rzeczywiście pokorny, a więc obiektywnie – w prawdzie patrzący na siebie i na rzeczywistość. W tym była jego siła i wielkość, bo przecież dopiero pokorne spojrzenie na siebie wobec nieskończonego majestatu Boga i dobroci Jego Matki ukazuje wielkość człowieka"[38].

Abp Glemp poświęcił też tablicę upamiętniającą spotkania Prymasa Tysiąclecia ze służbą zdrowia w tej świątyni[39]. Na tablicy umieszczono jakże wymowny napis: „Chrystus otwiera Ci oczy i serca na ludzi i uczy, jak ich miłować nawet w udręce doznawanej od nich – słowa wypowiedziane przez księdza prymasa w kościele sióstr wizytek. Wielkiemu Polakowi Prymasowi Tysiąclecia Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu w hołdzie Pracownicy Służby Zdrowia".

Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana abp Józef Glemp, prymas Polski, odprawił mszę świętą w rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. Wygłosił okolicznościową homilię, w której wskazał na związki Prymasa Tysiąclecia ze stolicą i z duchowością pobliskich Warszawie Lasek. Wykazał aktualność jego nauczycielskiego przesłania:

„Nauczycielski przekaz zmarłego prymasa jest ciągle żywy i aktualny. Dzisiejsi wychowawcy i nauczyciele – ci, którzy sięgają do wartościowszych źródeł narodowego ducha – doznają często ucisku, choć stawiane im zarzuty są mgliste, niejednoznaczne, a pogróżki pełne niedomówień. Młodzież również przeżywa rozdarcie i nieraz nawet goręcej niż ludzie starsi. Wszyscy cierpimy nad tym stanem. W naszym cierpieniu jest jednak z nami Ta, której zawierzyliśmy, a którą śp. prymas Polski nazwał »Nauczycielką narodu« [...].

Postać zmarłego prymasa będzie towarzyszyła wychowaniu następnych pokoleń. W jednym roku i w ciągu obchodów jednej rocznicy nie wyczerpiemy bogactwa, które on nam przekazał. Nie poruszymy nawet wszystkich tematów, które tak bardzo dotykają najczulszych strun naszego narodowego i religijnego życia. Ale dziękujemy Bogu za dar jego życia dla kraju i dla Kościoła. Mając jego naukę, jesteśmy dziś pewniejsi na naszej drodze. Jest to droga, która wiodła stacjami polskich dróg krzyżowych. Ale były na tej drodze także i radosne osiągnięcia; przede wszystkim umocnienie się wspólnoty duchowej i okrzepnięcie narodu, który czuje się jednością mimo tylu kryzysowych rozdarć"[40].

25 czerwca

KOSZALIN. W katedrze Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny abp Józef Glemp odsłonił płytę upamiętniającą Prymasa Tysiąclecia. W homilii skierowanej szczególnie do biskupów przybyłych na konferencję plenarną wskazał na aktualność myśli kard. Wyszyńskiego w pracach i komisjach episkopalnych, mówiąc m.in.:

„Wyrażam uczucia ogromnej radości i wdzięczności wobec wszystkich biskupów, którzy przybyli do Koszalina na konferencję episkopatu, za możność upamiętnienia w tych

[38] Abp Józef Glemp, *Odszedł pasterz dobry*. Z przemówienia podczas poświęcenia tablicy pamiątkowej w pierwszą rocznicę śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego w kościele sióstr wizytek. Warszawa, 28 V 1982. *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 33–35; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 167–169. WAW 1982, nr 6, s. 168–170.

[39] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 35.

[40] Abp Józef Glemp, Homilia w pierwszą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 36–41; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 169–174; WAW 1982, nr 6, s. 163–168.

dniach dziesięciu lat pracy Kościoła w trwałych organizacyjnych zrębach na ziemiach odzyskanych, na ziemiach zachodnich i północnych. Cieszymy się bardzo, że w tych dniach, które są dla Ojczyzny dniami wielkiej próby, możemy w pokoju, modlitwie i skupieniu przeżywać ten ważny fakt sprzed dziesięciu lat. Jak to dobrze, że na ten właśnie termin została przygotowana tablica dla uczczenia pamięci wielkiego prymasa.

Minął rok od jego śmierci, a przecież jego duch, jego myśl, styl jego pracy ciągle pozostaje obecny nie tylko w pracach episkopatu, ale także w postawach wierzącego ludu. Tablica, którą poświęcimy, będzie pamiątką. Przedstawia ona postać zmarłego kardynała prymasa. Będzie pamiątką, która ma przetrwać wieki, stulecia. Pamiątką, która ma przypominać następnym pokoleniom tę postać, którą my, współcześni, dobrze znamy. Ale nie chodzi o samą pamięć. Przecież wiadomości można odszukać w historycznych księgach, w zapisach wydarzeń. Postać zmarłego prymasa na brązowej tablicy na ścianie koszalińskiej katedry ma być czymś więcej niż tylko wspomnieniem i pamiątką. Ma przede wszystkim przywodzić nam na pamięć te myśli, ideały i naukę, które przekazywał nam zmarły prymas, a jednocześnie uświadomić to dzieło, które jako dzieło jego życia trwa w narodzie"[41].

Rzeźbę epitafium wykonał Zygmunt Wujek, koszaliński artysta rzeźbiarz, autor wielu medali i ponad 200 pomników. Jego dzieło zarówno w formie, jak i w kształcie dostosowane zostało do gotyckiej architektury świątyni. Stanowi także jeden z pierwszych w naszym kraju monumentów rzeźbiarskich ku czci tego wielkiego Polaka, patrioty i kapłana. Powstanie epitafium w niespełna pół roku od pomysłu do odsłonięcia stanowi niezwykłe wydarzenie, zwłaszcza w warunkach, jakie reżim komunistyczny stworzył w pierwszych miesiącach stanu wojennego.

„Czułem wielką odpowiedzialność, podejmując się tego niezwykle trudnego zadania" – powiedział Zygmunt Wujek. – Przecież rok 1982 był zarazem rokiem wielkiego jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry, z którą kardynała Wyszyńskiego łączyły szczególne więzi. Dużo zawdzięczam mecenatowi biskupa ordynariusza Ignacego Jeża. Pierwsze prace, przy dużym udziale bp. Jeża, a także proboszcza katedry – ks. prałata Jana Borzyszkowskiego, poprzedziły nasz wyjazd do Gniezna. W archiwum archidiecezjalnym uzyskaliśmy materiały, które uznano za najwłaściwsze do stworzenia modelu rzeźby. Były to m.in.: zdjęcie prymasa z uroczystości w Gnieźnie w 1966 r., XVI-wieczny ornat i mitra, a także wzór orła gnieźnieńskiego".

Symbolika epitafium na ścianie koszalińskiej katedry jest niezwykle wymowna: w górnej części, wśród dat 1382 i 1982, umieszczony jest wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej; poniżej, na wysokości głowy prymasa – dwa fragmenty jasnogórskiego sanktuarium. Sam kardynał w XVI-wiecznych szatach liturgicznych w prawej ręce trzyma orła gnieźnieńskiego, w lewej – gotycki pastorał, który w dolnej części przypomina wiosło rybackie i ozdobione zostało herbem biskupim Stefana Wyszyńskiego. W górnej części herbu umieszczony został wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej, zaś w dolnej, z prawej strony – głowa św. Jana Chrzciciela, do 1938 r. w herbie miasta przedstawiana w ikonografii na złotej paterze.

[41] Abp Józef Glemp, *Dzieło jego życia trwa w narodzie*. Słowo Boże podczas odsłonięcia płyty pamiątkowej ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego w katedrze koszalińskiej 25 VI 1982. *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 42–43; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 173–174.

W dolnej części epitafium widnieje napis w języku łacińskim:

PERILLUSTRISSIMO ECCLESIAE IN PATRIA NOSTRA PRIMATI STEPHANO S.R.E. CARDINALI WYSZYŃSKI SACRI POLONIAE MILLENNII AUCTORI INOBLITO –
IN DECENNIO A REEXSISTENTIA SUA FELICITER PERACTO DIOECESIS COSLINENCIS COLUBREGANAE + THADDAEUS WERNO EPISCOPUS AUXILIARIS + IGNATIUS JEŻ EPISCOPUS ORDINARIUS PRESBYTERIUM TOTUM POPULUSQUE SANCTUS DEI HOC SIGNUM GRATO ANIMO IN MEMORIAM DEDICAVERE.

W tłumaczeniu na język polski napis ten oznacza: „Najjaśniejszemu Kościoła w Ojczyźnie naszej Prymasowi Stefanowi Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałowi Wyszyńskiemu, niezapomnianemu twórcy Świętego Millennium Polski – w dziesięciolecie od szczęśliwego powołania diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej + Tadeusz Werno, biskup pomocniczy, + Ignacy Jeż, biskup ordynariusz, całe Prezbiterium i święty Lud Boży ten znak na pamiątkę dedykują".

„Płaskorzeźba – jak zaznaczył dziennikarz z tygodnika »Niedziela« – w hołdzie Prymasowi Tysiąclecia, odzianego w prastare szaty gnieźnieńskie, łączyła w sobie wiele wartości historycznych, a łaciński tekst na epitafium potwierdza polskie zakorzenienie w cywilizacji łacińskiej"[42].

Lipiec

WARSZAWA. W kolejnym numerze miesięcznika „Chrześcijanin w świecie", poświęconym 600. rocznicy Jasnej Góry, ukazał się artykuł Anny Rastawickiej *Matka Boża w życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego*[43].

Sierpień

Władze miasta stołecznego Warszawy wyraziły zgodę na budowę pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego na placu przed kościołem sióstr wizytek przy Trakcie Królewskim[44].

3 sierpnia

WARSZAWA. Członkowie Rady Głównej Episkopatu przed rozpoczęciem obrad przybyli do podziemi bazyliki archikatedralnej św. Jana na modlitwę przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[45].

WŁOCŁAWEK. Dawna ul. Toruńska, od katedry do skrzyżowania z ul. Okrzei, nazwana została ulicą Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

---

[42] Jerzy Walczak, *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N. Małe Ojczyzny 2002, nr 22.
[43] Anna Rastawicka, *Matka Boża w życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. ChS 1982, nr 4–5, s. 83–96.
[44] *Rok pracy Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1982, nr 8, s. 263–268.
[45] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 38.

4 sierpnia
CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). Abp Józef Glemp odprawił mszę świętą w kaplicy domu, który wielokrotnie był miejscem pracy, modlitwy i wypoczynku prymasa Stefana Wyszyńskiego, odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą pobyt Prymasa Tysiąclecia[46]. Na zakończenie powiedział m.in.:

„Zmarły ksiądz prymas przybywał tutaj i w kaplicy tego domu [...], gorąco się modlił, tutaj rozmyślał i tutaj pracował. Tutaj się modlił. Modlitwa potrzebuje spokoju. W hałasie, w zgiełku dnia, rozmaitych zajęciach trudno człowiekowi skupić się i znaleźć sposobność do głębokiej rozmowy z Bogiem [...]. Tu było także miejsce jego rozmyślań [...]. Zmarły prymas przyjeżdżał tutaj pracować. Praca jego wymagała studiowania akt, pisania, decydowania, roztrząsania właśnie tych spraw ludzkich, kościelnych, społecznych, zazębiających się z państwowymi. To była praca! Kiedy był młodym kapłanem, napisał książkę »Duch pracy ludzkiej«. Znał ten temat, wiedział, co to znaczy pracować, jak wykorzystać czas. Praca to nie tylko wysiłek fizyczny. Wysiłek umysłowy stanowi czasem pracę trudniejszą, bardziej wyczerpującą"[47].

15 sierpnia
JASNA GÓRA. Podczas sumy pontyfikalnej celebrowanej na jasnogórskim szczycie abp Józef Glemp, nawiązując do nauczania kard. Wyszyńskiego w homilii do rolników, wyraził nadzieję, że postępująca normalizacja życia publicznego w kraju przyczyni się do przyznania rolnikom prawa do zrzeszania się[48].

23 sierpnia
WROCISZEW (archidiecezja warszawska). Abp Józef Glemp w miejscowym kościele św. Małgorzaty Dziewicy i Męczennicy udzielił sakramentu bierzmowania i poświęcił tablicę upamiętniającą związki rodzinne prymasa Stefana Wyszyńskiego z tą miejscowością[49].

8 września
GNIEZNO–BYDGOSZCZ. Abp Józef Glemp ustanowił Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Instytut został erygowany jako Filia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Początkowo funkcjonował jako trzyletnie studium filozoficzno-teologiczne z elementami kultury chrześcijańskiej, później jako pięcioletnie studia magisterskie. Celem miało być systematyczne pogłębianie wiedzy i kultury religijnej, a także pomoc w formowaniu osobowości chrześcijańskiej. Na potrzeby Instytutu udostępniono pomieszczenia w parafii farnej św. Marcina i Mikołaja przy ul. Grodzkiej 1.

---

[46] *Poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci prymasa Stefana Wyszyńskiego w kaplicy w Choszczówce*. WAW 1982, nr 8, s. 268–269; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 38.

[47] Abp Józef Glemp, *Choszczówka – miejsce modlitwy, rozmyślania i pracy*. Z przemówienia podczas poświęcenia tablicy ku czci Prymasa Tysiąclecia. Warszawa, Choszczówka, 4 VIII 1982. BP 1982, nr 38, poz. 977; kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 44–47; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 175–178; WAW 1982, s. 236–239.

[48] Abp Józef Glemp, *Prymas Wyszyński rozumiał sprawę rolnictwa*. Z kazania na Jasnej Górze 15 VIII 1982. Kard. Józef Glemp, *Człowiek wielkiej wiary*..., s. 24; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 160–161.

[49] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 39.

W dekrecie erekcyjnym dyrektorem Instytutu z siedzibą w Gnieźnie i Bydgoszczy został mianowany ks. prof. dr hab. Kazimierz Śmigiel, dyrektorem w Bydgoszczy był *de facto* ks. dr Bronisław Kaczmarek[50].

10 października
WATYKAN. Na placu św. Piotra Ojciec Święty Jan Paweł II kanonizował bł. o. Maksymiliana Marię Kolbego w 40 lat po jego męczeńskiej śmierci w Oświęcimiu. Wiele starań w przygotowaniu procesu beatyfikacyjnego wniósł kard. Stefan Wyszyński, kard. Karol Wojtyła i kard. Julius Döpfner. Abp Józef Glemp ze względu na trudną sytuację związaną ze stanem wojennym musiał pozostać w kraju. Episkopat Polski reprezentowali m.in. kard. Franciszek Macharski i kard. Bolesław Kominek, abp Jerzy Stroba i bp Ignacy Jeż; niemiecki zaś kard. Joseph Höffner i bp Franz Joseph Hengsbach.

14 października
WARSZAWA. Abp Józef Glemp przyjął na audiencji członków Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski[51].

22 października
LASKI WARSZAWSKIE (archidiecezja warszawska). Bp Bogdan Bejze wygłosił wykład *O chrześcijańską współczesność*, poświęcony posłudze i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.

24 października
CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). Abp Józef Glemp podczas mszy świętej sprawowanej w intencjach Instytutu Prymasa Wyszyńskiego wygłosił homilię o posłudze prymasa Wyszyńskiego[52].

Koniec października
WARSZAWA. Podczas kolejnego spotkania Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski złożyło sprawozdanie z działalności w ostatnim okresie, m.in. dotyczącej płyty upamiętniającej dwa wielkie wydarzenia: nabożeństwo odprawione przez Ojca Świętego Jana Pawła II w dniu 2 czerwca 1979 r. na placu Zwycięstwa oraz pogrzeb kard. Stefana Wyszyńskiego maja 1981 r.[53]

30 grudnia
WARSZAWA. Prymas Polski abp Józef Glemp, metropolita Gniezna i Warszawy, otrzymał nominację kardynalską podpisaną przez Ojca Świętego Jana Pawła II[54].

---

[50] *Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy*. www.teologia.byd.pl/index.
[51] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 42.
[52] Tamże.
[53] Włodzimierz Rutkowski, *Budowa pomnika Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1982, nr 12, s. 456–457.
[54] *Arcybiskup Józef Glemp prymas Polski kardynałem*. WAW 1983, nr 1.

1983

1 stycznia
CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). Abp Józef Glemp odprawił mszę świętą i wygłosił homilię do członkiń Instytutu Prymasa Wyszyńskiego o nauczaniu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego[55].

9 stycznia
WARSZAWA. Na łamach Tygodnika Społecznego „Ład" ukazał się obszerny artykuł Mariana P. Romaniuka *Trwamy przy Ojcu Świętym*, omawiający wydarzenia związane z 30. rocznicą wyniesienia do godności kardynalskiej Stefana Wyszyńskiego przez Ojca Świętego Piusa XII. Materiał ten rozpoczął cykl artykułów pod tym samym tytułem[56].

2 lutego
WATYKAN. W święto Ofiarowania Pańskiego podczas drugiego w okresie swego pontyfikatu konsystorza Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł w sposób uroczysty do godności kardynalskiej 18 arcybiskupów, wśród nich abp. Józefa Glempa, następcę kard. Stefana Wyszyńskiego, na stolicach metropolitalnych w Gnieźnie i Warszawie[57].

5 lutego
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II w wygłoszonym przemówieniu tak określił posługę Prymasa Tysiąclecia:

„Wychwalajmy mężów sławnych i ojców naszych – mówi Księga Syracha (44, 1). My czynimy to w poczuciu wdzięczności i z głębokiej potrzeby serca. Wgłębił się ten opatrznościowy pasterz współczesnych pokoleń w naszej Ojczyźnie głęboko w myśl Kościoła, wsłuchał w bicie jego serca, w jego posłannictwo i sam stał się »posłannictwem«. Przeprowadził Kościół w Polsce z pierwszego do drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa. Tak jak przeprowadził go szczęśliwie i wielokrotnie poprzez wiele momentów trudnych i poniekąd decydujących dla życia polskiego Kościoła i narodu. A moc swą i światło czerpał z głębokiego dziecięcego wprost nabożeństwa i z miłości ku Tej, która w Częstochowie »z dawna Polski jest Królową«. Był on siłą narodu, a jego siłą był naród, na który patrzę z miłością i szacunkiem. Powiedział on kiedyś, że św. Wojciech i św. Stanisław stworzyli dla Kościoła w Polsce szczególny styl i że z tym stylem jest mu »do twarzy«. Jest to styl wierności. Wierności Chrystusowi, Jego Matce, Kościołowi, Stolicy Apostolskiej. Jest to także styl wierności własnemu narodowi, braciom i siostrom. Styl wierności najwyższym wartościom, za najwyższą cenę"[58].

21 lutego
WARSZAWA. Odbyło się kolejne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

---

[55] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 54.
[56] Marian Romaniuk, *Trwamy przy Ojcu Świętym*. Ł 1983, nr 2, s. 2, 5.
[57] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 54.
[58] Ojciec Święty Jan Paweł II. Przemówienie w dniu 5 II 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 134.

9 marca

WARSZAWA. Ośrodek Myśli Społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego istniejący przy Ośrodku Dokumentacji i Studiów Społecznych zorganizował seminarium, poświęcone dokonaniom naukowym Prymasa Tysiąclecia w zakresie krzewienia katolickiej nauki społecznej[59].

13 marca

RZYM. Kard. Józef Glemp w sposób uroczysty objął bazylikę Santa Maria in Trastevere (Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu). W homilii nawiązał do posługi swojego poprzednika:

„O prawdę dla człowieka zabiegał gorliwie przed 400 laty Stanisław kardynał Hozjusz, którego grób znajduje się w tutejszej świątyni. Tak jak Hozjusz za czasów Soboru Trydenckiego, tak kardynał Wyszyński za czasów Soboru Watykańskiego II walczył o to, by Kościół mógł uczyć objawionej nauki. Właśnie prymas Wyszyński jako kardynał tytularny tej wspaniałej bazyliki całym swoim długim życiem dawał świadectwo o obecności Kościoła w każdym społeczeństwie, w każdym ustroju politycznym. Za głoszenie prawdy nie wahał się podjąć więzienia.

Najmilsi, i znów za łaską Bożą ta wspaniała bazylika Maryi na Zatybrzu łączy się w mojej osobie z Kościołem w Polsce. Przybywający do Rzymu Polacy będą tu chętnie przybywać i wpatrując się we wspaniałe mozaiki, przyswajać sobie piękno kościoła wypracowane przez wieki. Będą czerpać z duchowej tradycji apostołów, która w tym kościele jest żywa, będą przychodzili tym chętniej, że patronką jest Maryja, tak bardzo kochana przez Polaków"[60].

14 marca

WARSZAWA. Urząd Miasta Stołecznego Warszawy nadał odcinkowi ul. Wroniej, położonemu między ulicami Leszno i Żytnią, nazwę – Skwer Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

17 kwietnia

CZĘSTOCHOWA. Tygodnik „Niedziela" zamieścił obszerny artykuł Andrzeja Micewskiego *Kardynał Wyszyński w sprawach narodu i kultury*[61].

WARSZAWA. Na łamach katolicko-społecznego tygodnika „Ład" ukazał się pierwszy z cyklu artykułów *Trzy najtrudniejsze lata* autorstwa Karola Jackowskiego, opisujący miejsca uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Fotografie do cyklu artykułów wykonał Witold Krassowski[62].

---

[59] *Ośrodek Myśli Społecznej kardynała Wyszyńskiego przy ODiSS*. Ł 1983, nr 2, s. 2.

[60] Wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 28.

[61] Andrzej Micewski, *Kardynał Wyszyński w sprawach narodu i kultury*. N 1983, nr 16, s. 1, 6.

[62] Jackowski Karol, *Trzy najtrudniejsze lata*. Ł 1983, nr 16, s. 1, 5; nr 18, s. 5; nr 49, s. 1, 5; nr 50, s. 4–5; nr 51/52, s. 5; 1984, nr 1, s. 1, 6.

1 maja

KATOWICE. W kolejnych dwóch numerach tygodnika „Gość Niedzielny" ukazały się refleksje na temat *Zapisków więziennych* kard. Stefana Wyszyńskiego, autorstwa bp. Herberta Bednorza[63].

8 maja

PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). W klasztorze ojców franciszkanów św. Józefa kard. Józef Glemp odsłonił pomnik epitafium upamiętniający więzienny pobyt prymasa Wyszyńskiego w tym miejscu[64]. Wraz z biskupami i duchowieństwem udał się do Groty Lurdzkiej, gdzie podczas mszy świętej sprawowanej przez abp. Henryka Gulbinowicza wygłosił homilię, w której na przykładzie podpisanego przez kard. Wyszyńskiego porozumienia z rządem PRL wyjaśnił istotę prymasowskiej posługi zawartej w zawołaniu *Soli Deo*:

„Po śmierci śp. kardynała Hlonda Ojciec Święty powołał go na stolice metropolitalne Gniezna i Warszawy, a więc do przyjęcia władzy, urzędu i posługiwania prymasa Polski. Rozpoczął to swoje prymasowskie posługiwanie w czasach niezwykle trudnych, na początku 1949 roku. Kto sobie przypomina tamte czasy, ten wie, jakie były ciężkie, jak bardzo naród musiał zmagać się, aby ocalić swoją tożsamość, aby nie załamać się w tym, co istotne jest dla narodu i dla Kościoła. Prymas, świadomy swojej odpowiedzialności, rozpoczął niezwykle wytężoną pracę, która po roku dała owoc – Porozumienie zawarte między episkopatem i rządem PRL w kwietniu 1950 roku. Ale czasy były tak trudne, że litera porozumienia pozostała literą, a życie szło dalej; ucisk i prześladowanie Kościoła wzmagały się. Po trzech latach pracy rozpoczął prymas ową drogę krzyżową, która wiodła przez takie stacje, jak Rywałd i Stoczek Warmiński, gdzie przebywał przez rok. Tam, w Stoczku Warmińskim, w sanktuarium maryjnym poświęconym Matce Pokoju – o którym nie wiedział, bo do kościoła nie mógł wejść, że za ścianą jego celi jest obraz Matki Pokoju odbierający cześć – tam 8 grudnia 1953 roku złożył Jej ślubowanie, które sformułował w słowie »niewolnictwo«. Poświęcił się Matce Najświętszej jako niewolnik – na wszystko, na dobre i na złe, oddając Jej życie – swoje modlitwy, cierpienia, osiągnięcia i pracę.

A potem przewieziono go do Prudnika, gdzie tyle pracował. Wiemy to z jego osobistych opowiadań i z zapisków poczynionych w tych latach. Warunki mieszkaniowe były tu znacznie lepsze – pokój suchy, jaśniejszy, ogrzany, atmosfera lepsza. Podjął więc intensywną pracę [...]. Tak potrafił zaprogramować swój dzień, że był ciągle dla niego za krótki. Tyle było modlitwy, tyle rozmyślania, tyle przemyśliwania problemów Kościoła i narodu, tyle pisania rozważań i książek, że czasu było za mało [...].

Chciałbym zwrócić uwagę na jeden moment, który jest dla mnie ogromnie wzruszający. Oto do Prudnika, po prawie 30 latach od tamtego wydarzenia, przybywa także prymas Polski. Jakże inny jest ten przyjazd, jakże inne jest jego powitanie, jakże inna sytuacja. Czyż trzeba to jeszcze opisywać? Czyż sami nie rozumiemy tej różnicy? Różnicy sytuacji, w jakiej przyjęty był kardynał Stefan Wyszyński 8 października 1954

[63] Bp Herbert Bednorz, *Osobowość kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Refleksje wokół *Zapisków więziennych*. GN 1983, nr 18, 19.

[64] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 59; *Caritati* (PAX), s. 30.

roku, i tej obecnie chwili, kiedy przybywamy tu z biskupami w maju 1983 roku? Zmieniło się bardzo dużo. Zmiany te dostrzega każdy, choćby tamtych chwil nie pamiętał, będąc wtedy jeszcze dzieckiem. Zmiany ogromne. Te zmiany, które dokonały się, są jakimś procesem, który przeżywa cały naród. Proces ten postępuje dalej, a trzeba go rozumieć w nauce zmarłego prymasa. Trzeba go rozumieć w tej rzeczywistości Kościoła, który wkłada w każdy dzień bogactwo modlitwy i nauki. Tak czynił zmarły prymas. Jest w tym procesie wielka część jego zasługi, jego myśli, jego postawy i jego programu. *Soli Deo* – samemu Bogu"[65].

Napis na pomniku głosi: „Drogim Ojcom Franciszkanom i wszystkim nawiedzającym ten dom składam prośbę, by podziękowali Chrystusowi i Jego Matce za wszystkie radości, których doznałem w tym domu, i błogosławię † Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski i więzień Prudnika w latach 1954–1956, 8 maja 1983"[66].

2. ROCZNICA ŚMIERCI

25 maja

WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II w przeddzień 2. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego podczas audiencji generalnej na placu św. Piotra w modlitwie do Pani Jasnogórskiej polecił śp. prymasa opiece Jej macierzyńskiego serca:

„Pani Jasnogórska!

Pragnę dzisiaj polecić Twojemu macierzyńskiemu Sercu, Wspomożycielko Wiernych, śp. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, którego Ojciec Niebieski dwa lata temu odwołał do wieczności.

Było to w dniu 28 maja w samą uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

Jakże wymowny dzień! Jak wiele mówi nam o tym, że data śmierci jest zarazem datą narodzin do pełnego życia w Bogu.

Odszedł od nas w dzień Wniebowstąpienia Prymas Tysiąclecia – człowiek, któremu dane było służyć Ludowi Bożemu na polskiej ziemi w okresie przełomowym i trudnym.

Jakże gorąco zmarły prymas miłował Ciebie, Pani Jasnogórska i Matko Kościoła!

Jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna!

Jak wiele miłował Ojczyznę i wszystkich Polaków.

Pozostawił po sobie wielkie zaiste dziedzictwo.

Oby to dziedzictwo trwało w nas. Oby Kościół i Naród pozostał mocny dziedzictwem kardynała Stefana Wyszyńskiego"[67].

---

[65] Kard. Józef Glemp, *„Soli Deo" – samemu Bogu*. Z kazania wygłoszonego podczas poświęcenia pomnika ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego. Prudnik Śląski, 8 V 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 178–182. Por. również: [miś], *Pomnik – epitafium ku czci prymasa Wyszyńskiego* [w Prudniku Śląskim]. Kat. 1983, nr 22, s. 5.

[66] (miś), *Pomnik – epitafium ku czci prymasa Wyszyńskiego*. Kat. 1983, nr 22, s. 5.

[67] Ojciec Święty Jan Paweł II, *Modlitwa do Matki Boskiej Częstochowskiej*. Watykan, 25 V 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 135.

28 maja

WARSZAWA. Ośrodek Myśli Społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego powstały przy OdiSS ogłosił konkurs prac dyplomowych poświęconych życiu, działalności oraz inicjatywom duszpastersko-społecznym „Wielkiego – jak określono w ogłoszeniu – Prymasa Tysiąclecia. Dotychczas powstało już kilkanaście prac tego typu na polskich uczelniach teologicznych i w seminariach duchownych" – czytamy dalej w ogłoszeniu. „Wiele dalszych jest w przygotowaniu. Celem naszego konkursu jest zainteresowanie możliwie najszerszych kręgów społecznych" – głosił komunikat ODiSS[68]. Do uczestnictwa w konkursie jego organizatorzy zaprosili osoby, które do 30 czerwca 1983 napisały i obroniły prace dyplomowe (magisterskie, licencjackie i doktorskie) poświęcone tej tematyce. Autorom najlepszych prac przyznano specjalne nagrody, najbardziej zaś wartościowe zostały opublikowane.

Godz. 19.00. Podczas mszy świętej celebrowanej w intencji kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp wygłosił homilię, w której podzielił się osobistymi refleksjami odnośnie do posługi swego poprzednika[69]. Podkreślił, że śmierć Prymasa Tysiąclecia w święto Wniebowstąpienia Pańskiego przypomina odczucia apostołów po odejściu od nich Chrystusa. „Kościół musi jednak dalej działać – zaznaczył ksiądz prymas – bogatszy o dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia". Omówił też jego duchowe dziedzictwo, spuściznę i dokonania – podpisanie porozumienia w 1950 r., wkład w normalizację Kościoła na ziemiach zachodnich, przygotowanie Wielkiej Nowenny i zawierzenie Matce Najświętszej:

„Dziedzictwo kardynała Wyszyńskiego to przede wszystkim owoce cierpienia duchowego, cierpienia społecznego. Zakosztował tego bardzo obficie. To nie tylko wielkie znaki jego krzyżowej drogi znaczone miejscowościami więzienia, internowania, odosobnienia, jak Rywałd, Stoczek, Prudnik, Komańcza, ale także niezliczone udręki, jak codzienna niemal walka o prawo Boże, o prawo człowieka, o prawo do katechizacji, do wolności religijnej – wszystko to było opłacone ciągłymi duchowymi cierpieniami. I to wydało ogromny owoc w naszym narodzie. Musimy sobie uświadomić wielkość ofiary tego człowieka, złożonej wielkodusznie Bogu i przyjętej przez Boga życzliwie.

Pozostały nam owoce jego czynów. To był człowiek wielkiego czynu. A czyn jego zrodził się z modlitwy, z klęczenia przed Jezusem Eucharystycznym, przed Matką Najświętszą, przed Jej Jasnogórskim Obrazem, bez którego nigdzie się nie ruszał. Towarzyszył on zawsze we wszystkich podróżach i działaniach. Z bogactwa czynów wielkiego prymasa czerpie nie tylko Kościół, ale i całe społeczeństwo, i naród.

Wśród jego dokonań możemy wymienić takie akty znaczące, jak Porozumienie z 1950 roku – co prawda nie przyniosło ono oczekiwanych owoców, ale zostawiło ślad dobrej woli Kościoła. A potem wielki wkład osobisty w normalizację na Ziemiach Odzyskanych: przygotowanie Wielkiej Nowenny właśnie w latach więzienia; następnie wielka pielgrzymka obrazu Matki Bożej Nawiedzenia poprzez wszystkie parafie Ojczyzny; rocznica Tysiąclecia Chrztu Polski, czyli Milenium, wielkie *Te Deum* narodu i zawierzenie Matce Najświętszej. I Sobór Watykański II, wszystkie sesje, pełne

[68] *Konkurs prac dyplomowych poświęconych życiu i działalności kardynała Wyszyńskiego*. Ł 1982, nr 22.
[69] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 61.

rzetelnego wkładu w odnowę Kościoła; następnie synody biskupie, w których uczestniczył. Wreszcie – przygotowanie Polski do jubileuszu sześćsetlecia obecności wśród nas Matki Bożej Jasnogórskiej. To są tylko wyrywkowo przytoczone ważniejsze dzieła i czyny z życia zmarłego prymasa. Ale one pozostają. One kształtują naszą rzeczywistość ku przyszłości. Zdajemy sobie sprawę z obecności tych dzieł w naszym skarbcu narodowym i kościelnym”[70].

30 maja

LUBLIN–WARSZAWA. Godz. 9.00. Kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrze mszy świętej na dziedzińcu KUL, odsłonił i poświęcił pomnik Ojca Świętego Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, wykonany według projektu prof. Jerzego Jarnuszkiewicza. W słowie pasterskim zwrócił uwagę na treści zawarte w pomniku – powitanie dwóch wielkich ludzi. Wydarzenie to porównał do sceny umywania nóg apostołom przez Chrystusa w Wieczerniku[71]. Kard. Józef Glemp wyraził przekonanie, „iż owe postaci wykute w brązie nade wszystko symbolizują rzeczywistość Kościoła – są znakiem miłości, pokory i znakiem pokoju”. Wyraził życzenie, by społeczność uniwersytecka wczytywała się w coraz to nowe treści duchowe, których symbolem jest odsłonięta rzeźba: „Popatrzmy bliżej na ten niezwykły pomnik. Myślę, że nie ma takiego w świecie. Nie ma i nie było. Zwykle wielkich mężów przedstawia się w jakiejś wzniosłej pozie, rycerzy na koniu, bohaterów w heroicznym geście, wodzów z dumnie wzniesionym obliczem, świętych przedstawia się w modlitwie, w zamyśleniu. Natomiast ten pomnik, wbrew oczekiwaniu, wyraża coś bardzo bliskiego – powitanie dwóch wielkich ludzi. Tak witać się mogą ludzie tylko w Kościele. Poza Kościołem tak nikt się nie wita. I nikt nie przedstawia w taki sposób mężów i władców. W tym powitaniu wyraża się chrześcijańska kultura, pokora i miłość. Wyczytajcie z tej kompozycji te właśnie wartości chrześcijańskie. Pomnik wykonał twórca, ale pomysł zaczerpnął z rzeczywistości, którą głęboką przemyślał. Przekontemplował on fakt, jaki miał miejsce, fakt, który zrodził się z ducha i kultury Kościoła”[72].

Po zakończeniu Najświętszej Ofiary głos zabrał rektor uczelni o. prof. Mieczysław Albert Krąpiec OP. Zaznaczył, że pomnik wielkich mężów Kościoła jest znakiem napomnienia. Godz. 13.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrze mszy świętej z udziałem bp. Jana Czerniaka, dziekanów i pracowników kurii gnieźnieńskiej. Ksiądz prymas przewodniczył modlitwom przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego. Odbyła się też postulacja procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

---

[70] Kard. Józef Glemp, *W drugą rocznicę śmierci*. Z kazania podczas uroczystości w drugą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. Warszawa, bazylika archikatedralna św. Jana, 28 V 1983. *Człowiek niezwykłej miary...*, s. 182–185.

[71] J. Jarnuszkiewicz, A. Ryszkiewicz, *Lubelski pomnik* [papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego]. TP 1983, nr 45, s. 6.

[72] Kard. Józef Glemp, Słowo podczas odsłonięcia na dziedzińcu KUL pomnika Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Lublin, 30 V 1983. *Człowiek niezwykłej miary...,* s. 185–187.

Czerwiec

WARSZAWA. W kolejnym numerze miesięcznika „Chrześcijanin w świecie" ukazał się artykuł Mariana P. Romaniuka *Kardynał Wyszyński wobec wyboru papieża Polaka i jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*[73]. We wstępie do artykułu czytamy:

„Wybór polskiego kardynała na papieża był wydarzeniem, które znacznie przekraczało dotychczasową historię Kościoła w Polsce i całego narodu polskiego oraz jego związki z papieskim Rzymem. Przez dziesięć wieków chrześcijaństwa w Polsce polscy dostojnicy Kościoła kilkakrotnie uważani byli za kandydatów na papieża. Pierwszym z nich był Mikołaj Trąba, otwierający długą listę prymasów Polski, drugim kardynał Stanisław Hozjusz. Wiele mówiło się również o możliwości wyboru kardynała Stefana Wyszyńskiego na papieża w 1958 roku. Sam kardynał Wyszyński był uczestnikiem czterech kolejnych konklawe [1958, 1963, 1978] i jednym z elektorów »polskiego« papieża. O tym, co czuł i myślał w chwili, gdy dokonywał się ów historyczny akt, dowiemy się być może, uwzględniając tajemnicę konklawe, po latach z czynionych przez niego notatek duchowych. Już teraz jednak na podstawie licznych wypowiedzi można snuć refleksje nad postawą prymasa Wyszyńskiego wobec wyboru papieża Polaka. Czy kiedykolwiek przewidywał, że na stolicy Piotrowej zasiądzie Polak, bliski jego współpracownik? Czy w swoich planach duszpasterskich zakładał, że za jego życia przyjedzie do Polski z duszpasterską posługą papież i to papież Polak?"[74].

2 czerwca

WARSZAWA. Podczas procesji Bożego Ciała przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski przeprowadzili po raz pierwszy na ulicach stolicy kwestę na rzecz budowy pomnika, który miał stanąć przed kościołem sióstr wizytek. Kwestowali warszawscy hutnicy i znani aktorzy, m.in.: Maja Komorowska, Anna Nehrebecka, Hanna Skarżanka, Andrzej Łapicki i Andrzej Szczepkowski.

[73] Marian P. Romaniuk, *Kardynał Wyszyński wobec wyboru papieża Polaka i jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*. ChS 1983, nr 6, s. 51–60.

[74] Tamże, s. 51.

Podczas koronacji obrazu Matki Bożej w Smardzewicach, 1972.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

IV. PIERWSZE NAWIEDZENIE GROBU PRYMASA TYSIĄCLECIA PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

16–23 czerwca. DRUGA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI. Druga pielgrzymka miała inny charakter niż ta z 1979 r. Jan Paweł II przyjechał do kraju znajdującego się w innej sytuacji społeczno-politycznej, po wprowadzeniu stanu wojennego. Chociaż wizyta miała charakter religijny, była też wydarzeniem politycznym. Ojciec Święty przyjechał, by uczcić jubileusz 600-lecia obecności wizerunku Pani Jasnogórskiej w naszym kraju. Ponadto celem peregrynacji papieskiej było nawiedzenie grobu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego i złożenie hołdu kanonizowanemu w 1982 r. św. Maksymilianowi oraz beatyfikowanie trojga sług Bożych: Teresy Ledóchowskiej, Alberta Chmielowskiego i Józefa Kalinowskiego. Papieski szlak pielgrzymi obejmował kilka miast i regionów Polski – od Warszawy poprzez Niepokalanów, Częstochowę, Dolny i Górny Śląsk oraz Opolszczyznę do Krakowa.

16 czerwca

WARSZAWA. Godz. 17.00. Ojciec Święty Jan Paweł II w przemówieniu powitalnym na warszawskim lotnisku Okęcie, odpowiadając na słowa przewodniczącego Rady Państwa, nawiązał do zaproszenia kard. Wyszyńskiego na jasnogórski jubileusz:

„W swoim piśmie zapraszającym pan przewodniczący był łaskaw nawiązać do pożegnania w Krakowie w czerwcu 1979 roku, przy zakończeniu poprzednich moich odwiedzin w Ojczyźnie, oraz do słów kardynała Stefana Wyszyńskiego. Już wówczas zmarły ksiądz prymas zapraszał mnie do ponownego nawiedzenia Polski w związku z Jubileuszem 600-lecia obecności Bogarodzicy w Jej jasnogórskim wizerunku”[1].

Godz. 19.00. Ojciec Święty Jan Paweł II, wchodząc w progi bazyliki archikatedralnej św. Jana, najpierw udał się do kaplicy Baryczków na nawiedzenie Przenajświętszego Sakramentu, po czym do podziemi, gdzie klęknął przy sarkofagu Prymasa Tysiąclecia, złożył wiązankę kwiatów i przez chwilę pozostał na modlitwie. Pierwszą Eucharystię w Polsce od 1979 r. Ojciec Święty sprawował również w intencji sługi Bożego.

[1] *Pokój Tobie, Polsko*..., s. 46.

Kard. Józef Glemp, witając Ojca Świętego Jana Pawła II w bazylice archikatedralnej św. Jana, nawiązał do miejsca wiecznego spoczynku kard. Wyszyńskiego:

„Zechciałeś przybyć do katedry warszawskiej, w której podziemiach spoczywa ciało Twojego przyjaciela z okresu wspólnych prac na terenie konferencji episkopatu, a naszego nauczyciela – śp. kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Wybrał on na miejsce wiecznego spoczynku swego ciała tę katedrę, którą dźwigał z gruzów wojennego zniszczenia. Katedra warszawska zatrzymała w sobie ślady królewskiej i prezydenckiej przeszłości oraz nowożytnej historii. Te ślady cennych narodowych wspomnień nie zakłócają posoborowej liturgii kapłańskiej pracy. Dlatego też na dzisiejszą mszę świętą przybyli tak licznie kapłani diecezjalni i zakonni nie tylko warszawscy, ale z całej metropolii i z innych kresowych diecezji. Kapłani, najpilniejsi słudzy dzieła Odkupienia, chcieli być blisko Ojca Świętego właśnie tu, w katedrze stolicy, tak bardzo kapłańskiej także przez znajdujące się tutaj doczesne szczątki kardynała prymasa Augusta Hlonda i sługi Bożego arcybiskupa Zygmunta Felińskiego”[2].

Homilia Ojca Świętego była też hołdem złożonym zmarłemu kard. Wyszyńskiemu. Ojciec Święty ukazał jego cierpienia w latach uwięzienia i wskazał na duchowe dziedzictwo, z którego winniśmy czerpać moce wiary:

„Pierwszy etap mojej jasnogórskiej pielgrzymki w związku z sześćsetną rocznicą Wizerunku Matki Chrystusa prowadzi do katedry warszawskiej, do grobu Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nie mogłem przybyć do Warszawy na jego pogrzeb w dniu 31 maja 1981 roku z powodu zamachu na moje życie w dniu 13 maja, co spowodowało kilkumiesięczny pobyt w szpitalu.

Kiedy dzisiaj dane mi jest przybyć do Ojczyzny, pierwsze moje kroki skierowuję do jego grobu. I staję przy ołtarzu archikatedry św. Jana, aby pierwszą mszę świętą na polskiej ziemi odprawić za Niego. Odprawiam ją za duszę śp. Stefana kardynała, ale łączę tę Najświętszą Ofiarę z głębokim dziękczynieniem. Dziękuję Bożej opatrzności za to, że w trudnym okresie naszych dziejów po drugiej wojnie światowej, na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia – dała nam tego prymasa, tego Męża Bożego, tego miłośnika Jasnogórskiej Bogurodzicy, tego nieustraszonego sługę Kościoła i Ojczyzny [...].

Dziś pragnę wspólnie z wami, drodzy bracia i siostry, wspólnie z jego następcą na stolicy prymasowskiej, z biskupami, kapłanami, rodzinami zakonnymi męskimi i żeńskimi, z całym Bożym ludem stolicy i Polski podziękować za tę wieloletnią opatrznościową służbę Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski. Służył człowiekowi i narodowi. Służył Kościołowi i światu – służąc Chrystusowi przez Maryję. W swoim służeniu i posługiwaniu wzorował się na Tej, która – w momencie najwyższego Boskiego wybrania – nazwała siebie służebnicą Pańską (por. Łk 1, 38). Z tego służenia i posługiwania zmarły prymas uczynił główną siłę swego pasterzowania. Był mocny służbą – służbą świadomą posłannictwa zleconego mu przez Księcia Pasterzy. Był mocny służbą – i tą swoją prymasowską służbą czynił mocnym Kościół i naród pośród dziejowych prób i doświadczeń.

[2] Tamże, s. 48.

Dzisiaj razem z wami przy jego grobie, w sercu Warszawy, dziękuję Trójcy Przenajświętszej za tę wielką prymasowską służbę kardynała Stefana Wyszyńskiego, prosząc, aby owoce jej trwały nadal w sercach ludzi na całej ziemi ojczystej.

Był mocny swoją wiarą w Boga, który jest Panem stworzenia i Panem dziejów poprzez Jezusa Chrystusa – ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Dziś jeszcze zdaje się mówić do nas słowami psalmisty:

»Prawica Pańska wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żył będę
i głosił dzieła Pana« (Ps 118 [117], 16–17).

Był mocny swoją wiarą w Chrystusa – ów kamień węgielny zbawienia człowieka, ludzkości, narodu. Czynił wszystko, aby ten kamień węgielny nie został odrzucony przez ludzi naszej epoki, ale by się na nowo umocnił w fundamentach duchowego budowania współczesnych i przyszłych pokoleń. Jak Paweł Apostoł, tak i zmarły prymas głosił Chrystusa ukrzyżowanego, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą (por. Kor 1, 23–24) wśród świata, szukającego w każdej epoce innych mądrości i innych mocy.

Taką modlitwę zostawił nam w swoich *Zapiskach*:

»Wszystkie drogi Twoje – miłosierdzie i prawda! Cierpienie rozpływa się w doznanej miłości. Kara przestaje być odwetem, bo jest lekarstwem podanym z ojcowską delikatnością. Smutek dręczący duszę jest orką na ugorze pod nowy zasiew. Samotność jest oglądaniem z bliska Ciebie. Złośliwość ludzka jest szkołą milczenia i pokory. Oddalenie od pracy jest wzrostem gorliwości i oddaniem serca. Więzienna cela jest prawdą, że nie mamy tu mieszkania stałego... By więc nikt nie myślał źle o Tobie, Ojcze, by nikt nie śmiał Cię ukrzywdzić zarzutem surowości – boś dobry, bo na wieki miłosierdzie Twoje«[3].

Dziękujemy dziś Trójcy Przenajświętszej za to ewangeliczne, paschalne dziedzictwo kardynała Stefana Wyszyńskiego, który pod krzyżem Chrystusa stawał zawsze z Maryją. »Wszystko postawiłem na Maryję«. Wobec Niej czuł się jak apostoł Jan, jak przybrany syn i jak rozmiłowany w Bogarodzicy »niewolnik miłości«. W tym bezwzględnym oddaniu znajdował swoją duchową wolność, tak, był człowiekiem wolnym – i uczył nas, swoich rodaków, prawdziwej wolności. Był niestrudzonym rzecznikiem godności każdego człowieka oraz dobrego imienia Polski pośród narodów Europy i świata.

Można do niego odnieść słowa poety:

»Z pokorą teraz padam na kolana,
Abym wstał silnym Boga robotnikiem.
Gdy wstanę – mój głos będzie głosem Pana,
Mój krzyk – Ojczyzny całej będzie krzykiem«
Juliusz Słowacki, *Tak mi, Boże, dopomóż.*

Opatrzność Boża oszczędziła mu bolesnych wydarzeń, które łączą się z datą 13 grudnia 1981. Odszedł do Ojca w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, a pogrzeb jego odbył się w uroczystość Nawiedzenia Bogurodzicy. Jakby Pani Jasnogórska chciała wycisnąć ostatnią ziemską pieczęć na życiu tego prymasa, który wraz z episkopatem Polski zaprosił Ją do nawiedzenia wszystkich diecezji i parafii w naszej Ojczyźnie.

[3] Zapis z 18 I 1954.

Dziękując Trójcy Przenajświętszej za wielką posługę Prymasa Tysiąclecia, prosimy Króla wieków, aby nic nie zniszczyło tego głębokiego fundamentu, jaki dane mu było złożyć w duszy ludu Bożego na całej polskiej ziemi”[4].

19 czerwca

JASNA GÓRA. Godz. 7.15. Ojciec Święty Jan Paweł II odprawił mszę świętą w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej dla wspólnoty paulińskiej. W wygłoszonym słowie nawiązał do duchowej więzi kard. Stefana Wyszyńskiego z ojcami paulinami (Zakon św. Pawła Pierwszego Pustelnika):

„Nade wszystko na to sześćsetlecie z całego serca życzę, ażeby to powołanie i ten charyzmat waszego zakonu przedłużał się w nowe pokolenia, żeby przez waszą posługę rosła Jasna Góra, rosła i promieniowała. Rosła tym wzrostem wewnętrznym, działaniem Ducha Bożego, działaniem Służebnicy Bożej, Oblubienicy Ducha Świętego. Tak bardzo tego działania potrzeba w naszych czasach, bo są to czasy wielkich zmagań. Nieraz dawał temu wyraz zmarły kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, który był przecież waszym duchowym konfratrem. Nieraz dawał temu wyraz, gdy mówił, używając nawet czasem łacińskich słów: »Non est nobis conluctatio adversus carnem et sanguinem sed adversus principes et potestates adversus mundi rectores tenebrarum harum contra spiritalia nequitiae in caelestibus« (Ef 6, 12)”[5].

Godz. 10.00. Przed mszą pontyfikalną na szczycie kard. Józef Glemp, witając Ojca Świętego, nawiązał do pragnień i oczekiwań Prymasa Tysiąclecia odnośnie do obchodów jubileuszowych 600-lecia Jasnej Góry:

„Oto wypełnia się oczekiwanie wiernego ludu polskiego, oto urzeczywistnia się zamysł zmarłego prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, oto wola Bogurodzicy, która powiedziała »błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia«, doznaje urzeczywistnienia, właśnie w tym dniu, kiedy Namiestnik Chrystusa, Piotr naszych czasów, sam całkowicie oddany Maryi, *Totus Eius*, staje razem z wierzącym Narodem w hołdzie i zachwycie wobec Tej, która od 600 lat jest Wspomożycielką Polaków.

Tutaj, przy Matce Jezusa Chrystusa na Jasnej Górze, ukazywała się wiara Polaków, wiara królów, wiara Kazimierza, Zygmunta III, Władysława IV, Jana Sobieskiego, hetmanów Żółkiewskiego i Chodkiewicza oraz niezliczonych kroci rycerzy i żołnierzy, którzy ofiarując życie w potrzebie Rzeczypospolitej, przez Maryję ukazywali swój nadprzyrodzony związek z Bogiem. Wiara całego ludu ukazywała się w tradycyjnych pielgrzymkach, od setek lat wydeptujących szlaki ku Jasnej Górze z Warszawy, Łowicza, Łodzi i Śląska i tylu innych miejscowości.

Tutaj rozniecał się na cały kraj płomień nadziei. Nigdy nie gasło światło Jasnej Góry. Nadzieją rozpalały się serca ojca Kordeckiego, Konfederatów Barskich, powstańców tylu narodowych zrywów. Wielka nadprzyrodzona nadzieja wędruje przez wszystkie parafie naszej Ojczyzny w Jasnogórskim Obrazie Nawiedzenia.

---

[4] Ojciec Święty Jan Paweł II, *U grobu kardynała Wyszyńskiego*. Przemówienie w katedrze św. Jana w Warszawie, 16 VI 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 135–137; BP 1983, nr 27–28, poz. 675; *Pokój Tobie, Polsko*..., s. 51–53; *Mój krzyk – Ojczyzny będzie krzykiem*. WAW 1983, nr 6–8, s. 264–271.

[5] *Pokój Tobie*, s. 139.

Tutaj wreszcie jest źródło i rezerwat miłości. Tej Bożej miłości, która w niezwykłym bogactwie ukazała się jako macierzyńska Maryi, oraz tej ludzkiej, przynoszącej w sercach rozmodlonych Polaków. Przynosili ją i przynoszą mali i wielcy.

Niósł ją Maksymilian Kolbe, nieśli prymasi Polscy: Ledóchowski, Dalbor, Hlond, Wyszyński. Trzech z wymienionych doświadczyło więziennych cierpień. Tutaj też biskupi w imieniu ludu Bożego w Polsce wypowiadali ślubowania, przyrzeczenia i akty oddania, wśród których wiekopomnym pozostanie ten, wypowiedziany na okoliczność radosnego *Te Deum* Narodu. Tu bowiem naród szczególnie uroczyście czcił Millennium swego chrztu. Wszystkie te akty jako wypowiedzi wiary narodu rodziły się z miłości"[6].

Godz. 16.00. Podczas mszy pontyfikalnej Ojciec Święty koronował kilka obrazów Matki Bożej. W wygłoszonym słowie Bożym nawiązał do dziejów obrazu Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju ze Stoczka Warmińskiego:

„Mam teraz włożyć papieskie korony na skronie Jezusa i Maryi w obrazie z sanktuarium w Stoczku, diecezji warmińskiej. Tym aktem wyrażam dziękczynienie Matce Pokoju za trzysta z górą lat opieki nad świętą Warmią, która na przestrzeni dziejów i zmiennych losów historii dochowała wierności Chrystusowi i Jego Kościołowi.

Stoczek Warmiński znany jest nam również jako miejsce uwięzienia kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1953–1954. Tam właśnie Prymas Tysiąclecia ułożył Akt osobistego oddania się Matce Najświętszej i tam też dokonał tego oddania w dniu 8 grudnia 1953 r."[7]

Godz. 18.00. Podczas obrad 194 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski Ojciec Święty, zwracając się do biskupów, nawiązał do 30 lat posługiwania kard. Wyszyńskiego:

„Pierwsze moje kroki podczas tegorocznej pielgrzymki do Ojczyzny skierowałem do katedry warszawskiej, do grobu śp. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Pierwszą mszę świętą odprawiłem za niego, polecając Bogu jego duszę nieśmiertelną, a zarazem dziękując za przeszło trzydzieści lat biskupiego i prymasowskiego posługiwania Kościołowi w Polsce.

Trudno wręcz wyrazić doniosłość tego posługiwania – nie tylko ze względu na Polskę, ale także ze względu na Kościół powszechny. Pisząc z rzymskiego szpitala Gemelli mój list po śmierci księdza prymasa, wyraziłem się między innymi następująco:

[...] »Oddaliśmy Bogu samemu tego, który do Boga nade wszystko należał – nam zaś był dany jako pasterz i pierwszy w Polsce biskup ku głębokiemu zbudowaniu. Stał się za naszych czasów, w ciągu trzydziestolecia swego pasterzowania, autentycznym świadkiem Chrystusa wśród ludzi, stał się nauczycielem i wychowawcą w duchu całej prawdy o człowieku, ucząc zaś i pasterzując, starał się na podobieństwo Chrystusa i Jego Matki służyć ludziom i narodowi, których Dobry Bóg postawił na drodze jego posłannictwa.

Jako nieustraszony rzecznik godności człowieka oraz jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym stał się zmarły prymas

---

[6] *Pokój Tobie*, s. 142; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 33.

[7] Ojciec Święty Jan Paweł II, *Przemówienie po mszy koronacyjnej*. Jasna Góra 19 VI 1983. *Pokój Tobie*, s. 155––156; *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 139.

szczególnym przykładem żywej miłości Ojczyzny i musi być policzony jako jeden z największych mężów w jej dziejach«[8].

Kiedy po raz pierwszy byłem w Polsce jako papież, kardynał Wyszyński zaprosił mnie na jasnogórski jubileusz. Myślę, że – czuwając przy tronie Królowej Polski – przyczynił się swą modlitwą do tego, że ta druga pielgrzymka mimo tak wielkich trudności może się odbyć.

Pragnę w gronie Konferencji Episkopatu Polski złożyć raz jeszcze pośmiertny hołd pamięci wielkiego prymasa, któremu Kościół i Polska – i my wszyscy, ja w szczególności – tak wiele zawdzięczamy"[9].

20 czerwca

POZNAŃ. Godz. 10.00. Ojciec Święty Jan Paweł II w homilii podczas mszy beatyfikacyjnej m. Urszuli Ledóchowskiej na błoniach Parku Kultury nawiązał do nauczania Prymasa Tysiąclecia o prawie do posiadania ziemi:

„Pragnę te słowa z encykliki społecznej papieża [Jana XXIII *Mater et Magistra*] poprzeć tym, co słyszałem na ziemi polskiej z ust zmarłego prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jakie wielkie miał on wyczucie dla tego związku człowieka z ziemią, który stoi u podstaw bytu całego społeczeństwa. Jak trafnie przestrzegał przed zaniedbywaniem rolnictwa, przed ucieczką z ziemi i nadmierną urbanizacją. Czuło się w jego słowach jakby dalekie echo tej piastowskiej tradycji, która z Ewangelii przyjęła wezwanie »Czyńcie sobie ziemię poddaną« – a w realizacji tego wezwania szukała narodowej i państwowej racji stanu własnej Ojczyzny.

Oto, co powiedział kardynał Wyszyński w dniu 2 kwietnia 1981 roku do przedstawicieli „Solidarności Wiejskiej": »Jeżeli ziemia jest porośnięta trawą, to najostrzejsze wichry nie wywieją jej łatwo, choćby była piaszczysta. Ale jeżeli ziemia będzie pustkowiem, wtedy łatwo ją zawojować...

Znamy historię powieściową, ale prawdziwą – Boryny z *Chłopów* Reymonta. Jego śmierć z wyciągniętymi ramionami na ziemi i poszum wichrów: „Gospodarzu, zostań z nami!" – to obraz bardzo wymowny.

Gdy człowiek zetknie się bliżej z ogromną siłą duchową, moralną i społeczną środowiska wiejskiego, widzi wyraźnie, jak słuszna jest walka o podstawowe prawa osoby ludzkiej, jak uzasadniony jest dodatkowy tytuł przestrzegania tych praw, wynikający z racji posiadania ziemi«.

Życzę wam, rolnicy Wielkopolski – wam, rolnicy całej Ojczyzny, abyście te słowa Prymasa Tysiąclecia przechowywali w pamięci jako testament wielkiego Polaka, wielkiego miłośnika polskiej ziemi i polskiego narodu"[10].

21 czerwca

GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY (diecezja opolska). Ojciec Święty Jan Paweł II podczas uroczystych nieszporów nawiązał do maryjnego dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia:

---

[8] 7 VII 1981.

[9] *Pokój Tobie*, s. 160–161.

[10] Ojciec Święty Jana Paweł II, *Miłośnik polskiej ziemi*. Z homilii podczas beatyfikacji m. Urszuli Ledóchowskiej. Poznań 20 VI 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 140; *Pokój Tobie*, s. 184–185.

„Okoliczności tegorocznej pielgrzymki sprawiają, że podążam na Jasną Górę szlakiem naszej współczesności, szlakiem XX stulecia. Szlak ten prowadzi poprzez męczeństwo św. Maksymiliana Marii Kolbego, którego czcimy w pierwszym roku po kanonizacji dokonanej w Rzymie, na jego ziemi ojczystej, przede wszystkim w Niepokalanowie. Ten szlak współczesności prowadzi na Jasną Górę również od świeżej jeszcze mogiły wielkiego prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, który maryjne dziedzictwo o. Maksymiliana przeniósł w drugą połowę bieżącego stulecia i mocno związał z Jasną Górą”[11].

24 czerwca

CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). Kard. Józef Glemp w miejscowej kaplicy przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej z kapłanami obchodzącymi dziesięciolecie święceń. W wygłoszonym słowie nawiązał do posługi i nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego o kapłaństwie Chrystusowym[12].

WARSZAWA. Kuria Metropolitalna Warszawska ogłosiła tekst modlitwy do prywatnego odmawiania w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego:

„Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego Pasterza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo umiłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebaczając wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego Sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności Narodu. Ojcze nieskończenie dobry, uczyń go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

Pokornie Cię błagam, Boże, udziel mi za wstawiennictwem Stefana Kardynała Wyszyńskiego tej łaski, o którą Cię teraz szczególnie proszę...”[13].

29 czerwca

JASNA GÓRA. Do klasztoru ojców paulinów przybyła pielgrzymka kapłanów archidiecezji warszawskiej wyświęconych przez kard. Stefana Wyszyńskiego przed 25 laty na wspólną modlitwę w intencji rychłej jego beatyfikacji.

---

[11] Ojciec Święty Jan Paweł II, *Maryjne dziedzictwo wielkiego prymasa*. Z kazania wygłoszonego podczas uroczystych nieszporów maryjnych. Góra Świętej Anny, 21 VI 1983. *Człowiek niezwykłej miary*..., s. 140–141; *Pokój Tobie*, s. 238.

[12] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 63.

[13] Tekst modlitwy został umieszczony pod datą 24 VI 1983, jak odnotowano w *Nihil obstat*. Wzmianka: [3.] rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia o ogłoszeniu przez Kurię Metropolitalną Warszawską tekstu modlitwy o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego. Przegl. Kat. 1984, nr 1, s. 8; WAW 1984, nr 5–6. s. 200. Zachowano oryginalną pisownię dużych liter.

Sierpień
RADOM. W Idalinie, dzielnicy położonej w południowo-wschodniej części miasta, rozpoczęto budowę kościoła św. Stefana jako wotum wdzięczności za posługę i nauczanie Prymasa Tysiąclecia. Projekt architektoniczny wykonał Henryk Włodarczyk z Radomia. Bryła świątyni typu bazylikowego, o trzech nawach i zamkniętym prezbiterium prostą ścianą z trzema oknami, została zaprojektowana na wzór rzymskiej bazyliki Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu, tytularnego kościoła kard. Stefana Wyszyńskiego. Na skrzydłach tryptyku przewidziano – już po beatyfikacji – umieszczenie scen z życia Prymasa Tysiąclecia. Św. Stefana, patrona kościoła i parafii, Kościół czci 3 sierpnia, w dniu, który dla kard. Wyszyńskiego był nie tylko pamiątką urodzin, ale i przyjęcia święceń kapłańskich[14].

3 sierpnia
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Władysław Miziołek przewodniczył mszy świętej z okazji 82. rocznicy urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego i 59. rocznicy jego święceń. Eucharystię poprzedziły recytacje tekstów prymasowych w wykonaniu Mariusza Dmochowskiego i Zygmunta Sierakowskiego[15].

31 sierpnia
WARSZAWA. Rozstrzygnięty został konkurs na projekt pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego. Wszystkie nadesłane na konkurs prace zostały zaprezentowane na wystawie przygotowanej w dolnym kościele Świętego Krzyża[16].

4 września
WARSZAWA. W tygodniku społecznym „Ład" ukazał się obszerny artykuł prof. Czesława Strzeszewskiego *Przesłanie społeczne Stefana Wyszyńskiego*[17].

5 września
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana ks. prałat Zdzisław Król celebrował mszę świętą na zakończenie pierwszego etapu prac Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

24 września
WARSZAWA. Z udziałem kard. Józefa Glempa rozstrzygnięty został konkurs architektoniczny na mauzoleum epitafium kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana[18].

---

[14] *Radom: wotum wdzięczności za Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 29 V 2003.

[15] Ks. Grzegorz Kalwarczyk, *Dzień imienin zmarłego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jubileusz kapłanów święconych 25 lat temu*. WAW 1983, nr 9–10, s. 443–445.

[16] Elżbieta Sadowiska, *Zapatrzony w przyszłość* [wystawa w kościele Świętego Krzyża w Warszawie poświęcona kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. K 1983, nr 1, s. 8–9; Irena Heppen, *Idea jest czytelna* [konkurs na pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego]. Pol. 1983, nr 45, s. 10; Julita Waśkiewicz, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia* [konkurs na pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego]. Ł 1983, nr 45, s. 5; [Jk], *Pomnik prymasa Wyszyńskiego*. ZP 1984, nr 44, s. 10; Błaszczyński Jan, *Pomnik* [Prymasa Tysiąclecia]. Przegl. Kat. 1984, nr 8.

[17] Czesław Strzeszewski, *Posłanie społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Ł 1983, nr 36, s. 1, 3.

[18] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 66.; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 34.

V. NOWENNA WSPOMNIEŃ

28 września

WARSZAWA. INAUGURACJA NOWENNY WSPOMNIEŃ O PRYMASIE TYSIĄCLECIA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela ks. prałat Bronisław Piasecki, osobisty sekretarz prymasa Wyszyńskiego w ostatnich latach jego życia, odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji beatyfikacji sługi Bożego. Po Eucharystii odbyło się pierwsze spotkanie wspomnieniowe o księdzu prymasie, dotyczące jego uwięzienia, w którym wzięli udział m.in.: siostra Janina Jurkiewicz, ks. Stefan Kośnik, ks. Leon Szała SDB z Sekretariatu Prymasa Polski i ks. Stanisław Skorodecki, współwięzień.

Ks. Leon Szała nawiązał do codziennych spotkań podczas trzydziestoletniej pracy z księdzem prymasem. Mówił o memoriale wystosowanym do rządu PRL przez kard. Wyszyńskiego i biskupów w sprawie trudnych warunków, w jakich Kościół musiał pracować, o homilii wygłoszonej podczas procesji Bożego Ciała 4 czerwca 1953 r., o liście w sprawie uwięzionego bp. Czesława Kaczmarka, o wizytacji w bazylice Najświętszego Serca Jezusa na Pradze 19–20 września 1953 r., w czasie której ksiądz prymas wygłosił 12 przemówień i homilii oraz bierzmował 1400 osób. Ks. Szała z podziwem mówił o spokoju emanującym z twarzy kard. Wyszyńskiego, zwłaszcza podczas ostatniej mszy świętej odprawianej w uroczystość bł. Ładysława z Gielniowa: „Ksiądz prymas spokojny był przez ten okres. Podziwialiśmy przede wszystkim jego nadzieję i to, co mówił do wiernych. I wreszcie ostatnie pożegnalne przemówienie mniej więcej tej treści: Gdyby wam mówiono, że mam nieczyste ręce, nie wierzcie. Gdyby mówiono, że działam przeciwko własnej Ojczyźnie, nie wierzcie. Gdyby mówiono, że stchórzyłem, nie wierzcie, gdyby mówiono, że zdradziłem, nie wierzcie. Nigdy nie zdradziłem sprawy Kościoła, choćbym miał za to zapłacić życiem i własną krwią. Takie były ostatnie słowa, kiedy pożegnał parafian 20 września 1953 r.”[1].

O. Wiesław Sujak OFMCap., kapucyn z Rywałdu, omówił dzieje klasztoru, po czym opisał w szczegółach wydarzenia nocy 26 września 1953 r.: „W celi, w której przebywał ksiądz prymas, z radością zobaczyliśmy na ścianach napisaną ołówkiem Drogę Krzyżową, a więc maleńki krzyżyk i pod krzyżykiem odpowiedni napis”. Swoją wypowiedź zakończył przytoczeniem odręcznego pisma skierowanego do gwardiana klasztoru w Rywałdzie: „Dziś upływa 20 lat, gdy zostałem gościem waszego klasztoru.

[1] Ks. Leon Szała, *W przededniu aresztowania* [w:] *Czas nigdy go nie oddali. Wspomnienia o Stefanie kardynale Wyszyńskim*, red. ks. Bronisław Piasecki i Anna Rastawicka, Warszawa 1994, s. 89–92.

Ponieważ byłem nie zapowiedziany wcześniej, więc czułem, że jestem nie w porządku. Ale pragnę zapewnić ojca, że czułem się tam bardzo dobrze. Jestem wam wdzięczny, że otworzyliście swoje bramy mocarzom ciemności, bym mógł pozostać pod opieką Matki Boskiej Rywałdzkiej. Z wielką wdzięcznością za tę opiekę koronowałem Ją, świadom, że miłującym Boga wszystko pomaga do dobrego. W celi kapucyńskiej zrodziła się myśl oddania się Matce Bożej w Macierzyńską niewolę miłości, zrealizowana w Stoczku 8 XII 1953 r. Sercem wam błogosławię w miłości braterskiej – Stefan Kardynał Wyszyński”[2].

Ks. Stanisław Skorodecki, współwięzień, podkreślał wielką łaskę przebywania z kard. Wyszyńskim: „Te dwa lata to wyjątkowe lata. Dwa lata w dzień i w nocy. W warunkach, kiedy człowiek się nie ukryje. Nie przybierze jakiejś togi odświętnej. Bez gry, bez osłonek, bez makijażu. Dwa lata we dnie i w nocy w kaplicy i poza kaplicą, na spacerze, w pracy, w rozmowie, na modlitwie – tak się człowiek obnaża do reszty. I te dwa lata w takich warunkach, wspólnie spędzonych. Wtedy się przyjmuje wszystko, co się zdarzy, choć ma smak gorzkiej niewoli”[3].

Jako ostatnia wspominała kard. Wyszyńskiego s. Stanisława Niemeczek CSFN, nazaretanka z Komańczy. Z przejęciem opisała pierwsze po dwu latach spotkanie księdza prymasa z jego ojcem Stanisławem: „Gdy wprowadziliśmy sędziwego starca do przygotowanego pokoju, aby mógł pozostać sam na sam z synem, byłyśmy mimowolnymi świadkami takiej sceny: starzec klękał przed synem – dostojnikiem Kościoła, a syn, klęcząc, całował ręce ojca. Powitanie nastąpiło na kolanach”[4].

Było to pierwsze spotkanie, inaugurujące cykl dziewięciu wspomnień o Prymasie Tysiąclecia. Następne odbywały się 28 dnia każdego miesiąca i miały inny temat. Spotkania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wiernych stolicy. Dlatego też po zakończeniu pierwszego cyklu nowenny wspomnień ks. prałat Bronisław Piasecki zadecydował o ich kontynuacji. Ostatnie odbyło się 28 maja 1986 r. Wszystkie wspomnienia zostały zarejestrowane na taśmie analogowej, co pozwoliło na opracowanie książki ze słowem wstępnym ks. prałata Bronisława Piaseckiego *Czas nigdy go nie oddali*, w której znalazły się m.in. wspomnienia rodziny, współwięźnia, najbliższych współpracowników, lekarzy i przyjaciół.

15 października

KAMIEŃCZYK nad Bugiem (diecezja łomżyńska). Bp Władysław Miziołek poświęcił krzyż pomnik Prymasa Tysiąclecia, zbudowany według projektu architektów Mieczysława Piprka i Zdzisława Życieńskiego. Pomnik symbolizuje nieugiętą postawę kard. Wyszyńskiego, „niosącego narodowi – jak napisano w zaproszeniu – ogień Boży”.

28 października

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się drugie spotkanie wspomnieniowe poświęcone uczestnictwu kard. Stefana Wyszyńskiego

[2] O. Wiesław Sujak, *Koszmarna noc* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 93–97.
[3] Ks. Stanisław Skorodecki, *Świadectwo współwięźnia*. Tamże, s. 97–103.
[4] Marian P. Romaniuk, *Mówią świadkowie uwięzienia*. Ł 1983, nr 42, s. 7.

w życiu rodzinnym. Po mszy świętej celebrowanej przez ks. Bronisława Piaseckiego swoimi refleksjami podzieliły się siostry księdza prymasa: Janina Jurkiewicz i Julia Wyszyńska oraz Danuta Sułek, córka nieżyjącej już, najstarszej siostry księdza prymasa, Anastazji Sułek. Jako ostatni wspominał ks. Stefan Kośnik, jego krewny[5].

Janina Jurkiewicz przestawiła historię domu rodzinnego Wyszyńskich, jego patriotyczną i głęboko religijną atmosferę. Opisała dom w Zuzeli, małej wsi leżącej na pograniczu Mazowsza i Podlasia, opodal Bugu. Wyszyńscy od 1990 r. mieszkali tam w organistówce, niedaleko szkoły i kościoła, gdzie proboszczem był ks. Antoni Lipowski. Janina Jurkiewicz opisała zwyczaje religijne Wyszyńskich. Wspominała zwłaszcza wspólny pacierz wieczorny i różaniec: „Ojciec wtedy klękał pierwszy, dzieci za nim, matka zaś na końcu". Z drżeniem w głosie przedstawiła śmierć matki w wieku 33 lat, 31 października 1910 r., po urodzeniu Zosi. Rok później „ojciec zmuszony był ożenić się po raz drugi, a w 1912 r. skierował Stefana na dalszą naukę do gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie"[6].

Julia Wyszyńska zwróciła uwagę na więzi uczuciowe, wiążące brata z rodziną. Przytoczyła jego list do rodziny pisany z okazji nominacji na biskupa lubelskiego:

„Moi najdrożsi! Czuję głęboką potrzebę dziś raz jeszcze, zanim pójdę do ołtarza, słów kilka, najbliżsi, skierować. Będziecie w niedzielę świadkami tego, co Kościół ze mnie uczyni. Im więcej będzie to was wzruszało, pamiętajcie, ile mnie to kosztuje, bo to jest właśnie cywilna śmierć. Nie można tego przeżyć na zimno. Trzeba całkowicie sobie umrzeć, a to niełatwo. Biskupstwo ma w sobie coś z krzyża i dlatego Kościół wiesza biskupowi krzyż na ramiona. Na krzyżu trzeba umrzeć sobie, bo bez tego nie ma pełni kapłaństwa, a brać krzyż na siebie to niełatwo, choćby był złoty i wysadzany kamieniami.

Nie gorszcie się moimi szatami. Pan Jezus też chodził w szkarłatnych szatach. Módlcie się tylko o to, bym umiał tak godnie je nosić, jak to czynił Pan Jezus. Trzeba mi waszej modlitwy o jedno, by, skoro się już poddam, bym to uczynił z radością. By uległość moja była radosna. Tak ciężko zdobyć się na radość. Staram się o to. Wy, kochani moi rodzice, którzy macie od Boga tak godny zazdrości dar modlitwy, uproście mi u Matki Najświętszej ten dar radości w przyjęciu biskupiego krzyża"[7].

Danuta Sułek, siostrzenica księdza prymasa, mówiła o jego stosunku do dalszej rodziny, zwłaszcza dla siostrzeńców: „Przeżyliśmy ciężko chorobę i śmierć wujka. Ostatni raz widziałam się z nim 16 maja [1981]. Było to trzy dni po zamachu na Ojca Świętego. Mówię, że modlimy się za wujka zdrowie. Wtedy powiedział: »Teraz wszystko dla Ojca Świętego. Módlcie się na zdrowie dla Ojca Świętego, bo teraz wszystko dla niego«. Ojcu Świętemu złożył ofiarę ze swoich cierpień, ze swojego życia"[8].

Ks. dr Stefan Kośnik, wieloletni proboszcz parafii św. Barbary w Warszawie, mówił o wpływie kard. Stefana Wyszyńskiego na ukształtowanie formacji kapłańskiej dwóch księży w ich rodzinie. Podkreślił, że zmarły kardynał jeszcze więcej wymagał od swoich najbliższych niż od innych. Wspominał też ostatnie pożegnanie: „Na łożu śmierci, po

[5] Marian P. Romaniuk, *Kardynał Wyszyński w życiu rodzinnym*. Ł 1983, nr 47, s. 7.
[6] Janina Jurkiewicz, *Wspomnienia rodzinne* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 7–23.
[7] Julia Wyszyńska, *Z listów do rodziny*. Tamże, s. 24–27.
[8] Danuta Sułek, *Wujek zawsze o nas pamiętał*. Tamże, s. 27–31.

krótkim przekazaniu, co należy czynić odnośnie do funkcji, jakie miałem wyznaczone w diecezji, pamiętał mimo bólu, mimo osłabienia, pamiętał o rodzinie, tak najbliższej, jak i dalszej. I właśnie wtedy wspomniał o tym, ażeby pocieszać innych, żeby na skutek choroby czy odejścia rodzina nie rozpaczała”[9].

6 listopada
WARSZAWA. W tygodniku „Ład” ukazał się artykuł Mariana P. Romaniuka *Trwamy przy Ojcu Świętym*[10], przygotowany z okazji 35. rocznicy nominacji kardynalskiej sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

13 listopada
JASNA GÓRA. Ojcowie paulini wydali pierwszy numer miesięcznika „Jasna Góra”. Pomysłodawcą pisma i inspiratorem działań zmierzających do jego wydania był kard. Stefan Wyszyński.

28 listopada
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się trzecie spotkanie wspomnieniowe poświęcone okresowi szkolnemu i uniwersyteckiemu. Księdza prymasa wspominali: ks. infułat Apolinary Leśniewski z Sieradza – długoletni nauczyciel i wychowawca Stefana Wyszyńskiego, nauczyciel Gimnazjum im. Piusa X we Włocławku, ks. Jan Tyszka – przyjaciel Stefana Wyszyńskiego ze szkoły podstawowej, gimnazjum i uniwersytetu, ks. prof. Józef Iwanicki – rektor KUL, później ATK oraz ks. prałat Jan Grajnert – długoletni proboszcz parafii katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włocławku[11]. W kilkuminutowym wystąpieniu dziewięćdziesięciotrzyletni ks. infułat Apolinary Leśniewski podkreślił przymioty duchowe swego wychowanka: „Wielki pasterz Kościoła i niezłomny wódz narodu [...], zawsze żył Bogiem, który był dla niego źródłem wszelkiej światłości”[12].

Ks. kanonik Jan Tyszka pamiętał Stefana Wyszyńskiego jeszcze z Andrzejewa, z czteroklasowej szkoły gminnej z 1910 r., gdzie odbywały się lekcje w języku rosyjskim. Jedyną atrakcją były wtedy tzw. „galówki-praźniki”, uroczystości cara Mikołaja III, carskiej rodziny, żony i rodziców. Kapłan wiele uwagi poświęcił również okresowi łomżyńskiemu, kiedy wraz ze Stefanem Wyszyńskim mieszkali razem na stancji u nauczyciela Kazimierza Kęsickiego. Opisał niedostatek i głód, z jakim niekiedy borykali się uczniowie: „Był tylko chleb, woda i sacharyna – kiedy już skończyły się zapasy żywności przywiezione z rodzinnego Andrzejewa, odległego od Łomży o 50 km”. W pamięci ks. Jana Tyszki Stefan Wyszyński pozostał jako człowiek pełen humoru i dowcipu, który nigdy jednak nie tracił czasu: „Zawsze nad czymś pracował. Często go można było spotkać z Pismem Świętym, które czytał w różnych językach”[13].

Z kolei ks. prałat Józef Iwanicki opisał formację duchową ks. Stefana Wyszyńskiego. Wskazał na jego pracowitość, systematyczność i silną wolę. Te czynniki w życiu przy-

[9] Ks. Stefan Kośnik, *Od rodziny więcej wymagał*. Tamże, s. 31–33.
[10] Marian P. Romaniuk, *Trwamy przy Ojcu Świętym*. Ł 1983, nr 45.
[11] Marian P. Romaniuk, *Trzeci wieczór wspomnień o kardynale Wyszyńskim*. Ł 1983, nr 51.
[12] Ks. infułat Apolinary Leśniewski, *Lata szkole i studenckie* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 45–47.
[13] Ks. kanonik dr Jan Tyszka, *Świadectwo kolegi z ławy szkolnej*. Tamże, s. 35–39.

szłego kardynała i prymasa uzupełniały się nawzajem. Systematyczność ks. Wyszyńskiego to przede wszystkim dokładne prowadzenie korespondencji redakcyjnej. Jako redaktor „Ateneum Kapłańskiego" poprawiał i często uzupełniał artykuły pisane przez innych autorów. Sam też przeprowadzał jedną z korekt[14].

Ostatnim wspominającym był ks. prałat Jan Grajnert. Mówił o swoich kontaktach z ks. prof. Wyszyńskim w latach 1931–1939. Pierwsze spotkanie odbyło się we Włocławku, kiedy ks. prof. Wyszyński rozpoczął wykłady w tamtejszym seminarium po odbyciu podróży naukowej po Europie Zachodniej. Stykał się z nim, będąc pracownikiem kurii włocławskiej – wówczas ks. Wyszyński był m.in. sędzią sądu biskupiego. Na zakończenie przypomniał wspólne organizowanie życia seminaryjnego w 1945 r., gdy ks. Wyszyński był organizatorem pracy kleryków, redaktorem i ojcem duchownym[15].

13 grudnia

JASNA GÓRA. Lech Wałęsa, laureat pokojowej Nagrody Nobla, złożył swoje wyróżnienia jako wotum w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Ponowił Akt zawierzenia i oddania Maryi napisany przez kard. Stefana Wyszyńskiego.

22 grudnia

ZUZELA (diecezja łomżyńska). W miejscu urodzenia Prymasa Tysiąclecia kard. Józef Glemp przyjął członków Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski wraz z ordynariuszem diecezji łomżyńskiej bp. Juliuszem Paetzem[16]. Kard. Józef Glemp przyjął protektorat nad tworzonym muzeum Prymasa Tysiąclecia w miejscu jego urodzenia i udzielił błogosławieństwa komitetowi oraz wszystkim, którzy się przyczynili do dzieła budowy pomnika[17].

28 grudnia

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się czwarte spotkanie wspomnieniowe poświęcone okupacji i powstaniu warszawskiemu. Księdza prymasa wspominali: ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża – s. Joanna Lossow (okres pobytu ks. prof. Wyszyńskiego na ziemi chełmińskiej) i s. Róża Szewczuk z Lasek, ks. prałat Michał Słowikowski, ks. prałat Jerzy Baszkiewicz – kapelan powstańczy AK, i mec. Jan Cebertowicz – syn doktora szpitala powstańczego.

S. Joanna Lossow poznała przyszłego prymasa w latach trzydziestych, kiedy była jeszcze studentką. Po wstąpieniu do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża podjęła pracę w domu rekolekcyjnym w Laskach, gdzie bywał ksiądz profesor. Opisała też kontakty z przyszłym prymasem w Kozłówce i Laskach[18]. A s. Róża Szewczuk wspominała posługę ks. prof. Wyszyńskiego w szpitalu powstańczym w Laskach[19]. Ks. prałat M. Słowikowski omówił posługę kapłańską przyszłego prymasa

---

[14] Ks. prof. Józef Iwanicki, *Redaktor „Ateneum Kapłańskiego"*. Tamże, s. 53–55.

[15] Ks. prałat Paweł Grajnert, *Praca we Włocławku* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 56–59.

[16] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 71.

[17] *Pomnik i muzeum ks. prymasa St. Wyszyńskiego w Zuzeli*. Ł 1984, nr 1, s. 2; *Tworzymy ośrodek pamiątek po księdzu kardynale Stefanie Wyszyńskim, wielkim Prymasie Tysiąclecia w Zuzeli*. JG 1984, nr 5, s. 64.

[18] S. Joanna Lossow, *Kapelan ss. franciszkanek w Kozłówce* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 61–64.

[19] S. Róża Szewczuk, *W jego obecności wszyscy czuliśmy się bezpieczni*. Tamże, s. 72–73.

na Lubelszczyźnie[20]. Na koniec ks. kanonik Jerzy Baszkiewicz opowiedział o okolicznościach zaprzysiężenia ks. prof. Wyszyńskiego na kapelana AK[21].

1984

Styczeń

KRAKÓW-MISTRZEJOWICE. Mieczysław Gil, działacz NSZZ „Solidarność", wraz z ks. Kazimierzem Jancarzem i Janem Franczykiem z Chrześcijańskiej Wspólnoty Ludzi Pracy zainicjowali przy kościele św. Maksymiliana M. Kolbego w Krakowie-Mistrzejowicach powstanie Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Celem jego działań było zaktywizowanie i dokształcanie robotników, aby w największych zakładach Krakowa i okolic przygotować ich do pracy społecznej i działalności patriotycznej.

W pierwszym roku funkcjonowania organizatorzy zapraszali wykładowców z najlepszych polskich placówek naukowych: UJ, UW, PAT i wielu innych. Wykłady odbywały się co dwa tygodnie w soboty. Ich tematyka była bardzo różnorodna, obejmowała m.in. historię Polski, historię polskiej kultury, pedagogikę i katolicką naukę społeczną. Na wyraźne życzenie słuchaczy po roku działalności poszerzono program zajęć o wykłady z zakresu życia duchowego i etyki. Mistrzejowicki ChUR nawiązywał do działań ks. dr. Stefana Wyszyńskiego, który jako kapłan diecezji włocławskiej troszczył się o wykształcenie środowisk robotniczych w stolicy diecezji i jej okolicach.

28 stycznia

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się piąte spotkanie wspomnieniowe poświęcone okresowi lubelskiemu. Złożyły się nań wypowiedzi dr Marii Wójtowicz, ks. prałata Michała Słowikowskiego – ówczesnego proboszcza parafii Kamionka w dekanacie lubartowskim, oraz prof. Czesława Strzeszewskiego – profesora KUL i wieloletniego działacza katolicko-społecznego[22].

Maria Wójtowicz w okresie posługi bp. Stefana Wyszyńskiego w diecezji lubelskiej była kilkunastoletnią uczennicą gimnazjum sióstr urszulanek. Podczas jego ingresu do katedry lubelskiej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty została wybrana do pocztu sztandarowego swojej szkoły. Mogła więc śledzić przebieg ceremonii z placu katedralnego. Podkreśliła, że już wówczas młody biskup zdobył serca mieszkańców Lublina słowami swej żarliwej wiary i otwartą postawą skierowaną do każdego człowieka. Został całkowicie przyjęty z miłością[23].

Ks. prałat M. Słowikowski zwrócił uwagę słuchaczy na mniej znany okres pobytu ks. prof. Wyszyńskiego na Lubelszczyźnie u hrabiostwa Zamoyskich w Kozłówce, leżącej na terenie jego parafii[24].

---

[20] Ks. prałat M. Słowikowski, *Posługa kapłańska na Lubelszczyźnie*. Tamże, s. 65–71.
[21] Ks. kanonik Jerzy Baszkiewicz, *Powstańczy kapelan Armii Krajowej*. Tamże, s. 74–76.
[22] Marian P. Romaniuk, *Okres lubelski kardynała Wyszyńskiego*. Ł 1984, nr 7, s. 2.
[23] Maria Wójtowicz, *Biskup lubelski* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 77–84.
[24] Ks. prałat M. Słowikowski, *Posługa kapłańska na Lubelszczyźnie*. Tamże, s. 65–71.

Prof. Czesław Strzeszewski poznał przyszłego prymasa w 1938 r. podczas posiedzenia Rady Społecznej ustanowionej przez kard. Augusta Hlonda. Ksiądz profesor przedstawił wówczas swoje osiągnięcia mające na celu doprowadzenie do unifikacji Chrześcijańskiego Ruchu Zawodowego. Zaznaczył też, że dzięki jego inicjatywie doszło do zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Polskich Związków Zawodowych. Zdaniem prof. Strzeszewskiego, bp Stefan Wyszyński „interesował się laikatem. Była to działalność pionierska. Jako student był członkiem Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej »Odrodzenie«. Jako biskup lubelski nadal interesował się swoimi kolegami z »Odrodzenia« i zbierał nas do modlitw, na rekolekcyjne dni u sióstr czarnych urszulanek. Tam miewał nauki i spowiadał nas. W ogóle jako biskup miał czas na tak wiele rzeczy, że konfesjonał, na ogół rzadkie zajęcie przy obowiązkach biskupich, zajmował mu dużo czasu. Starał się gromadzić działaczy katolickich. W jego domu biskupim odbywały się spotkania, które musiałem współorganizować. Przychodzili tam wybitni działacze społeczni, m.in.: Zawieyski, Turowicz, Kisielewski, prof. Świeżawski. Ksiądz prymas był uroczym gospodarzem. Niektórzy z przyjezdnych nocowali w jego domu. Brał zawsze udział w tych spotkaniach i kierował nimi. Był przy tym bardzo przystępny. Nie trzeba było prosić o audiencję. Można było przyjść w każdej sprawie. A ponieważ interesował się sprawami społecznymi i KUL-em jako Wielki Kanclerz, więc nieraz wypadało mi pójść i poinformować o sprawach uniwersytetu”[25].

12 lutego
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas mszy jubileuszowej z okazji 25-lecia sakry bp. Jerzego Modzelewskiego, kard. Józef Glemp w homilii nawiązał do wieloletniej współpracy jubilata z prymasem Stefanem Wyszyńskim[26].

15 lutego
WARSZAWA. Abp Luigi Poggi przybył do bazyliki archikatedralnej św. Jana, gdzie modlił się przy sarkofagu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego.

20 lutego
WARSZAWA. W kościele Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na Nowym Mieście odbył się wieczór medytacyjny poświęcony Prymasowi Tysiąclecia *Wszystko postawił na Maryję*, przygotowany według scenariusza Zygmunta Sierakowskiego, z udziałem Barbary Dobrzyńskiej, Krystyny Królikiewicz, Marii i Zygmunta Sierakowskich.

27 lutego
WARSZAWA. Pod przewodnictwem prof. Henryka Samsonowicza odbyło się kolejne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, podczas którego Andrzej Łapicki zapoznał zebranych z przygotowaniami i przebiegiem wieczoru poetyckiego poświęconego pamięci Prymasa Tysiąclecia[27].

---

[25] Pof. Czesław Strzeszewski, *Wielki Kanclerz KUL-u*. Tamże, s. 84–88.
[26] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 79.
[27] *Posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1984, nr 3–4, s. 128.

28 lutego

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się szóste spotkanie wspomnieniowe. Mogliśmy usłyszeć ks. prałata Stefana Piotrowskiego, wikariusza generalnego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, ks. Hieronima Goździewicza, długoletniego kierownika Sekretariatu Prymasa Polski i dr Marię Wantowską z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego[28].

Ks. prałat Stefan Piotrowski zwrócił uwagę na dwa istotne przymioty prymasa Wyszyńskiego: skierowanie ku człowiekowi i ojcowskie podejście do osób błądzących. Zdecydowanie potępiał zło, z którym spotykał się w pracy kurialnej. Chociaż z początku nie odwoływał się do sankcji prawnych, to jednak nigdy nie oznaczało, że je tolerował. Pragnął bowiem cierpliwie i z dobrocią ratować każdego człowieka dotkniętego złem. Usiłował także łagodzić wszystkie zaognione sprawy, by doprowadzić do spokoju i ładu moralnego. Ta metoda cierpliwości księdza prymasa w stosunku do zła w człowieku dawała dobre rezultaty[29].

Wspomnienia chorego już ks. infułata Hieronima Goździewicza zostały odtworzone z zapisu magnetofonowego. Kapłan scharakteryzował cechy osobowości kard. Wyszyńskiego. Podkreślił zwłaszcza, że był on człowiekiem głęboko uduchowionym na przekór nękającym go trudnościom i nawałowi zajęć. Wspomniał o umiejętności przewidywania trudnych sytuacji, zwłaszcza Kościoła w Polsce. Jej przykładem było podpisanie w 1950 r. pierwszego w historii Kościoła porozumienia z rządem komunistycznym, zalegalizowanie wybranych przez władzę świecką wikariuszy kapitulnych na ziemiach zachodnich i wreszcie stanowczość, z jaką w końcu ogłosił historyczne *Non possumus*:

„Ksiądz prymas nie dawał się wyprowadzić z równowagi wiadomościom hiobowym, a prawie nigdy ich nie brakowało, szczególnie w stalinowskim okresie błędów i wypaczeń, gdy tyle krzywd wyrządzono Kościołowi. Zdobywał się na zachowanie spokoju. Przychodził na posiłki opanowany, choć wiele było niepomyślnych informacji, trudnych spraw i w korespondencji, i na audiencjach. Umiał panować nad odruchami – słusznego nieraz – gniewu. Nie podnosił głosu. W trudnych chwilach nawet prosił o modlitwę, by jakimś nieopanowanym »wybuchem« nie ulegać emocji. Był roztropny. Najtrudniejsze decyzje podejmował po dłuższej modlitwie, głębokim rozmyśle i po konsultacji takich osób, których przemyślane opinie cenił. Szanował zdanie innych. Ale raz podjęte decyzje realizował konsekwentnie.

Był odważny i dalekowzroczny. Niektóre decyzje wymagały rzeczywiście wielkiej odwagi. Wystarczy wymienić zawarcie pierwszego w historii Kościoła porozumienia z rządem komunistycznym, szanowanie nieważnych wyborów wikariuszy kapitulnych narzuconych przez władzę świecką na ziemiach zachodnich i udzielenie im jurysdykcji kościelnej, wreszcie zdecydowane pismo do rządu w 1953 roku, tzw. *Non possumus* – nie możemy ustąpić.

Szukał dobra narodu i Kościoła. Bronił go z odwagą i spokojem również wtedy, gdy praktycznie był sam. Był nieugiętym człowiekiem zasad. Zaraz po objęciu urzędu

---

[28] Marian P. Romaniuk, *Lata posługi arcybiskupiej*. Ł 1984, nr 11, s. 2; Zdzisław Szuba, *Modlitwy o beatyfikację śp. kard. Stefana Wyszyńskiego. Mówią świadkowie życia Prymasa Tysiąclecia*. SP 1984, nr 51, s. 9.

[29] Ks. Stefan Piotrowski, *Na pierwszym planie był zawsze człowiek* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 183––186.

prymasowskiego, oceniając powagę sytuacji narodu i Kościoła, widząc grożące niebezpieczeństwa, ułożył plan obrony i jako normę postępowania przyjął szereg zasad. Dla obrony wiary narodu postanowił ożywić nabożeństwo do Matki Boskiej Częstochowskiej »danej – jak mówi liturgia – ku obronie narodu naszego«. Dla obrony Kościoła jako instytucji postawił zasadę największej troski o jedność episkopatu i duchowieństwa oraz doskonalenie form działalności duszpasterskiej. Księża biskupi w myśl tych zasad postanowili nie ogłaszać żadnych deklaracji publicznych osobno, lecz wspólnie. Przyjęto zasadę, że publicznie w sprawach społeczeństwa i narodu będzie wypowiadał się tylko ksiądz prymas. Uważając, że wywiady i rozmowy z pewnymi ludźmi mogą być szkodliwe, postawił zasadę, że nie będzie przyjmował dziennikarzy”[30].

Dr Maria Wantowska przypomniała główne okresy życia księdza prymasa związane z Matką Najświętszą: „Codzienny różaniec w domu rodzinnym, pielgrzymki do Ostrej Bramy i na Jasną Górę, święcenia w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w katedrze włocławskiej, prymicje i otrzymanie sakry na Jasnej Górze”[31].

12 marca

WARSZAWA. Godz. 19.00. Bp Władysław Miziołek odprawił w bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Po Eucharystii odbyło się spotkanie poetycko-muzyczne *Beatus vir*, poświęcone osobie zmarłego prymasa. Utwory Jana Kochanowskiego, Wojciecha Bąka, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Adama Mickiewicza, Kazimiery Iłłakowiczówny i Juliana Tuwima recytowali: Joanna Szczepkowska, Gustaw Holoubek, Maja Komorowska, Anna Nehrebecka, Aleksandra Dmochowska i Hanna Skarżanka. Fragmenty kazań i listów księdza prymasa czytali: Andrzej Szczepkowski, Andrzej Łapicki, Mirosław Konarowski i Jan Englert. Program poetycki według scenariusza Mariana Bizana opracował Andrzej Łapicki, organizatorami zaś spotkania były: Społeczny Komitet Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski i Duszpasterstwo Środowisk Twórczych[32].

28 marca

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się siódme spotkanie wspomnieniowe, w którym świadectwo złożyli mec. Mieczysław Gawdzik, ks. Alojzy Orszulik, dyrektor Biura Prasowego Episkopatu Polski, i red. Andrzej Micewski, który przesłał zapis magnetofonowy swej wypowiedzi[33].

Mec. M. Gawdzik scharakteryzował działalność ks. prof. Wyszyńskiego w SKMA: „Pociągał wszystkich swoim zapałem. Był inspiratorem tzw. Tygodni Społecznych, na które zjeżdżała do Lublina młodzież ze wszystkich ośrodków akademickich. Wystąpienia ks. dr. Wyszyńskiego nacechowane były zawsze patriotyzmem o wymiarach społecznych”[34].

---

[30] Ks. prałat Hieronim Goździewicz, *Odpowiadał na każdy list*. Tamże, s. 115–119.

[31] Maria Wantowska, *Zawierzenie Matce Bożej w życiu Prymasa Tysiąclecia*. Tamże, s. 161–168.

[32] Wzmianka: *Posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*. WAW 1984, nr 3–4, s. 128.

[33] M[arian] R[omaniuk]., *Prymas Tysiąclecia – świadectwo ducha*. Ł 1984, nr 15, s. 2.

[34] Mieczysław Gawdzik, *Przyjaciel „Odrodzenia”* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 47–52.

Ks. Alojzy Orszulik, który od 1961 r. był pracownikiem Sekretariatu Episkopatu, mówił o zorganizowaniu w nim Biura Prasowego. Zaznaczył, że w 1968 r., w przeddzień Wielkiej Nocy, ksiądz prymas polecił przygotować pierwszy numer biuletynu (pismo okólne)[35].

Na koniec spotkania usłyszeliśmy nagranie magnetofonowe z zapisem wystąpienia red. A. Micewskiego, który ukazał relacje Kościoła, narodu i państwa w ujęciu księdza prymasa Wyszyńskiego[36].

19 kwietnia

WARSZAWA. Społeczny Komitet Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski rozstrzygnął drugi konkurs na przygotowanie projektu pomnika. Członkowie komitetu orzekli, że żadna z przedstawionych do oceny prac nie może być przyjęta do realizacji. Za pracę w największym stopniu oddającą bogactwo postaci i osobowości kardynała uznano projekt Andrzeja Renesa, nawiązujący do starych polskich tradycji, który przedstawiał prymasa siedzącego w pozie przypominającej figury Chrystusa frasobliwego, zasłuchanego, z twarzą wyrażającą powagę, zadumę i skupienie. Już po jego odsłonięciu nazwany został pomnikiem prymasa słuchającego[37].

21 kwietnia

GNIEZNO–WARSZAWA. 5. ROCZNICA SAKRY BISKUPIEJ KARD. JÓZEFA GLEMPA, PRYMASA POLSKI. Z tej okazji ksiądz prymas celebrował wiele nabożeństw eucharystycznych, podczas których przyjmował gratulacje od przedstawicieli środowisk katolickich, twórców kultury i sztuki. Ówczesna prasa poświęciła temu wydarzeniu sporo uwagi[38]. Przytoczmy w tym miejscu wypowiedź prof. Jana Nielubowicza:

„Abp Józef Glemp został mianowany prymasem Polski w bardzo trudnym okresie dla narodu i Kościoła. Zdawałem sobie, jak inni, sprawę, że grozi nam to straszne niebezpieczeństwo. Z innymi rektorami warszawskimi i polskimi zorganizowaliśmy grupę. Ksiądz prymas nam w tym pomógł, potrafił też wciągnąć w to młodzież studencką. Sprawił, że sprawy potoczyły się nie tak groźnie, jak to się mogło stać. W okresie stanu wojennego okazał wszystkim Polakom wielką pomoc. Pamiętamy doskonale jego słowa otuchy. Stworzył Komitet Pomocy Więźniom i Internowanym. Sprawił, że wokół niego poczęło koncentrować się całe życie społeczne i polityczne. Wszystkie środowiska jak kiedyś, tak i dzisiaj swoje inicjatywy rozpoczynają od wizyty w domu prymasa. Tam otrzymują pomoc, błogosławieństwo. Swą roztropnością sprawił, że nasze życie społeczne mogło się rozwijać [...].

Prymas Polski pierwszy pomyślał o krzyżu dla ofiar Katynia. Ludziom mego pokolenia, koło których przeszła groza tego wielkiego zła, przyniosło to wielką ulgę i świadomość, że historia narodu się nie skończyła i że my tu wszyscy jesteśmy dalszym ciągiem tej więzi pokoleń. Ksiądz prymas powołał Radę Społeczną, którą kierował. Pamiętam, jak

---

[35] Bp Alojzy Orszulik, *Kamyk w mozaikowym obrazie działalności Prymasa Tysiąclecia*. Tamże, s. 151–155.

[36] Andrzej Micewski, *Kościół – naród – państwo w myśli Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Tamże, s. 140–151.

[37] Zygmunt Kaczor [W sprawie konkursu na pomnik księdza prymasa]. Pol. 1984, nr 22, s. 6–7.

[38] Por. m.in. kolumnę opracowaną przez Adę i Zdzisława Szubów w dzienniku „Słowo". Dziennik Katolicki z 21 IV 1984, s. 7–8.

zastanawialiśmy się, czy możemy uczestniczyć w życiu organizacji społecznych niskiego szczebla, i jak pomocny był dla nas głos ksiądz prymasa, że należy oddziaływać na życie społeczne. W całym postępowaniu księdza prymasa uderzała konsekwencja, zdecydowanie, przy wielkiej skromności" – dodał na zakończenie prof. Nielubowicz[39].

24 kwietnia
GNIEZNO. Podczas uroczystości ku czci św. Wojciecha kard. Józef Glemp poświęcił pomnik Prymasa Tysiąclecia.

25 kwietnia – 3 maja
WARSZAWA. W dolnym kościele Świętego Krzyża zorganizowano kolejną wystawę projektów pomnika prymasa Stefana Wyszyńskiego.

27 kwietnia
JASNA GÓRA. Kapituła Generalna Zakonu św. Pawła Pustelnika wystąpiła z prośbą do Ojca Świętego Jana Pawła II o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się ósme spotkanie wspomnieniowe poświęcone śmiertelnej chorobie kard. Stefana Wyszyńskiego[40]. Księdza prymasa wspominali lekarze: prof. dr Stefan Wesołowski[41], prof. dr Zdzisław Łapiński[42] i s. Józefa Kozieł[43], pielęgniarka i szarytka. Prof. Stefan Wesołowski opowiedział o swoich wieloletnich kontaktach z księdzem prymasem, podziwiał jego spokój i opanowanie. Przytoczmy jego relację z operacji chirurgicznej, która odbyła się 30 października 1969 r.:

„Zapadła [...] decyzja, aby operacji dokonać w Rzymie. Ja zaś zostałem zaproszony do udziału w operacji. Złożyło się dla mnie tak szczęśliwie, że w październiku 1969 r. odbywał się w Meranie doroczny kongres urologów włoskich, na który byliśmy zaproszeni z żoną jako goście honorowi. Mogłem więc po kongresie pojechać do Rzymu i towarzyszyć w szpitalu księdzu prymasowi.

Operacja odbyła się w piątek 30 października 1969 r. Przed operacją przez kilkanaście minut byłem w pokoju sam z księdzem prymasem. Podziwiałem jego spokój i opanowanie. Dziękował mi, że jestem z nim w tych trudnych chwilach. Odniosłem wrażenie, że moja obecność w tym momencie była mu pomocna. Profesor anestezjologii przed rozpoczęciem narkozy powiedział, że wszyscy tu, w Rzymie, znają działalność księdza prymasa i są zaszczyceni wyborem przez eminencję ich kliniki. Wtedy ksiądz prymas odparł z prostotą, że jest zwykłym sługą Boga i swego narodu.

Przebieg operacji był pomyślny. Po operacji stale przy chorym czuwała pielęgniarka, a ja w pokoju obok. Nie była to dla mnie noc spokojna. Po głowie roiły się wszystkie

[39] Prof. Jan Nielubowicz, *Mówią o księdzu prymasie*. S 1984, nr 7–8, s. 4.
[40] Zdzisław Szuba, *Trzecia rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia. Mówią świadkowie choroby i zgonu kardynała Wyszyńskiego*. SP 1984, nr 105, nr 8–9.
[41] Stefan Wesołowski, *Niezwykły pacjent* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 247–251.
[42] Zdzisław Łapiński, *Człowiek, którego czas nigdy nie oddali*. Tamże, s. 251–256.
[43] S. Józefa Kozieł, *Nie spotkałam chorego o tak wielkiej subtelności*. Tamże, s. 259–264.

możliwe powikłania mogące wydarzyć się po operacji i w związku z tym odczuwałem duży niepokój.

Ksiądz prymas okazał się pacjentem idealnym i cierpliwym. Ze spokojem znosił ból i przykre dolegliwości. Pokrywał uśmiechem i żartem swoje cierpienie, aby tylko nie urazić nikogo z otoczenia, aby swoją osobą nie zrobić nikomu przykrości. Pacjent nie zdradzający się z żadnym cierpieniem. Nawet w tak ciężkich chwilach myślał nie o sobie, ale o drugich. Lekarze i personel kliniki byli pełni uznania i podziwu dla księdza prymasa"[44].

23 maja
KAMIEŃCZYK (diecezja łomżyńska). Kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W homilii powiedział m.in., że „pozostaliśmy my, którzy musimy iść, tak jak On uczył w tej wielkiej wierności i zawierzeniu Matce Najświętszej"[45].

3. ROCZNICA ŚMIERCI

27 maja
LICHEŃ (diecezja włocławska). Bp Jan Zaręba poświęcił figurę Matki Bożej Licheńskiej i odlany w brązie pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. W przeddzień 3. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w kościele Świętego Krzyża. Podczas homilii wspomniał o najważniejszych dokonaniach swojego wielkiego poprzednika. Msza święta była transmitowana przez Program I Polskiego Radia.

28 maja
KRAKÓW. W zakrystii klasztoru ojców karmelitów trzewiczkowych Na Piasku odbyło się spotkanie poświęcone Prymasowi Tysiąclecia, zorganizowane staraniem Zespołu Synodalnego Apostolstwa Świeckich. Zaprezentowane zostały fragmenty *Zapisków więziennych*, które czytali: Maria Jurasz, Tadeusz Jurasz, Elżbieta Karkoszka, Paweł Kromnal, Ewa Lejczakówna, Tomasz Mędzik, Izabela Olszewska, Maria Przybylska, Elżbieta Wojciechowska, Halina Zaczek.

RADOM. W katedrze Opieki Najświętszej Maryi Panny bp Edward Materski odprawił mszę świętą w intencji kard. Stefana Wyszyńskiego, po której odbył się pokaz filmu *Prymas Tysiąclecia.*

WARSZAWA. Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp wraz z bp Janem Czerniakiem, bp Jerzym Dąbrowskim i sześćdziesięcioma kapłanami z archidiecezji gnieźnieńskiej odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji

[44] Stefan Wesołowski, *Niezwykły pacjent*. Tamże, s. 248.
[45] *Uroczystości związane z trzecią rocznicą śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1984, nr 1, s. 8.

Prymasa Tysiąclecia. Kard. Józef Glemp modlił się przy trumnie swojego wielkiego poprzednika, w homilii zaś nawiązał do jego nauczania i posługi. Ukazał prymasa jako świadka Chrystusa w jego nauczaniu. Uczestnicy Eucharystii modlili się przy grobie kard. Wyszyńskiego[46].

Godz. 16.00. Kard. François Marty, arcybiskup Paryża, wraz z kilkunastoma księżmi francuskimi modlił się przy trumnie Prymasa Tysiąclecia. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana mszę święta celebrowali: abp Bronisław Dąbrowski, bp Jerzy Dąbrowski, bp Jerzy Modzelewski i bp Zbigniew Kraszewski. Bp Jerzy Modzelewski w homilii podkreślił znaczenie zmarłego prymasa w dziejach narodu polskiego i zachęcił do dalszego zgłębiania spuścizny duchowej sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Zaapelował do uczestników Eucharystii, aby w zmarłym arcypasterzu widzieli przede wszystkim Prymasa Tysiąclecia. Tytuł ten – zdaniem bp. Modzelewskiego – szczególnie będzie go wyróżniać spośród innych prymasów. Wielce wymowną była również wypowiedziana na początku Eucharystii intencja mszalna. Celebrans zachęcił do modlitwy za zmarłego kardynała, „ażeby on, przebywając w świecie ducha, mógł wypraszać potrzebne łaski dla Kościoła i swojego narodu”[47].

WARSZAWA. ZAKOŃCZENIE PIERWSZEJ NOWENNY WSPOMNIEŃ. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się dziewiąte, zamykające nowennę wspomnień spotkanie poświęcone kard. Wyszyńskiemu[48] z udziałem najbliższych współpracowników z Gniezna i Warszawy, bp Jana Czerniaka[49] i abp. Bronisława Dąbrowskiego.

Bp Jan Czerniak wiele uwagi poświęcił trosce księdza prymasa o przywrócenie dawnej świetności katedrze gnieźnieńskiej, jej regotyzacji: „Zmarłemu prymasowi nie odpowiadał jej wystrój barokowy. Gdy przyszło mu odbudowywać ją z gruzów, przemyśliwał i przygotował swoje otoczenie do zamierzonej regotyzacji. A miał sugestywny sposób przekonywania. Prace trwały kilkanaście lat. Ksiądz prymas nie tylko interesował się nimi, ale wprost kierował ich przebiegiem. Przybywając z posługą pasterską do Gniezna, dopytywał się najpierw o stan prac w katedrze. A nawet wtedy, gdy przygodnie czy »służbowo« bywał ktoś z Gniezna w Warszawie, to zawsze niemal pierwsze pytanie było o postęp prac przy katedrze”[50].

Ks. prałat Bronisław Piasecki, proboszcz parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie, wobec znacznego zainteresowania wiernych stolicy wspomnieniami o śp. kard. Stefanie Wyszyńskim podjął decyzję o ich kontynuacji. Odtąd 28. każdego miesiąca była odprawiana msza święta w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, po której księdza prymasa wspominali jego najbliżsi współpracownicy z obu archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej.

---

[46] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 85; por. także notatkę: Uroczystości związane z trzecią rocznicą śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. Przegl. Kat. 1984, nr 1, s. 8; Pielgrzymka modlitewna prezbiteratu gnieźnieńskiego u grobu Prymasa Tysiąclecia w Warszawie w trzecią rocznicę jego śmierci. WAG 1984, nr 5–7, s. 124–133.

[47] *Trzecia rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1984, nr 5–6, s. 200.

[48] Zdzisław Szuba, *W intencji beatyfikacji prymasa Wyszyńskiego. Zakończenie nowenny w kościele Najświętszego Zbawiciela*. SP 1984, nr 108, s. 1–2.

[49] Bp Jan Czerniak, *Miłośnik piastowskiego Gniezna* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 129–137; WAG 1984, nr 5–7, s. 133–140.

[50] Bp Jan Czerniak, *Miłośnik piastowskiego Gniezna*. s. 132–133.

28 czerwca

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się kolejne spotkanie wspomnieniowe o kard. Wyszyńskim, na które zaproszony został ks. Bronisław Dembowski[51], rektor kościoła św. Marcina. Oto fragment jego świadectwa:

„Tak się w moim życiu złożyło, że byłem i jestem do tej pory związany z Laskami; z dziełem Matki Czackiej i ks. Korniłowicza. Z dziełem tym spotkał się w czasie okupacji również ks. Stefan Wyszyński, ksiądz profesor, ksiądz doktor – jak mówiono o nim. I gdy moja decyzja, aby zostać kapłanem, zaczęła przybierać kształty realne i trzeba już było pisać podanie do seminarium, wtedy byłem w Laskach wychowawcą. A ks. Stefan Wyszyński właśnie niedawno został arcybiskupem warszawskim. Przyjechał do Lasek, służyłem mu do mszy świętej z takim przejęciem, że obmywając mu palce wodą, tak polałem, że aż na buty mu woda poleciała. Z takiego dużego dzbanka nie byłem zwyczajny polewać. Po mszy świętej przedstawiono mnie: »Księże prymasie, Bronek chce być kapłanem«. »Ano dobrze, a podanie już złożył do seminarium?« – zapytał ksiądz prymas. – »Już złożył«. – »No, to teraz zobaczymy, czy Pan Bóg chce, żeby był kapłanem«"[52].

WARSZAWA. ODiSS zorganizował sesję naukową poświęconą społecznej działalności Prymasa Tysiąclecia. Spotkaniu przewodniczył prezes ośrodka Janusz Zabłocki.

28 lipca

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się spotkanie wspomnieniowe, na które zaproszony został ks. Andrzej Świętochowski, kapłan diecezji warszawskiej. Końcowy fragment wspomnień kapłana dotyczył Milenium:

„Ten okres przeżyłem najbardziej. Wszystkim uroczystościom przewodniczył ksiądz prymas. Byłem wówczas w parafii przy ul. Opaczewskiej w Warszawie. Brałem udział we wszystkich uroczystościach milenium stolicy. Widziałem bojówki, niby-robotnicze. Słyszałem wrogie hasła wznoszone przeciwko kardynałowi, kiedy biskupi procesjonalnie przechodzili z kościoła św. Anny do katedry. Bojówkarze stali wśród wiernego ludu, pili, palili papierosy. Zauważyłem, że mieli jakieś »szklane« oczy. Kiedy ksiądz prymas błogosławił wszystkim, jeden z tych panów głośno wykrzykiwał: »Prymas, precz od polityki!« – jego pobłogosławił oddzielnie. Miał wtedy nasz ojciec twarz bardzo zbolałą, ale jednocześnie pełen był przeżyć z obchodzonych uroczystości milenijnych.

Przemawiał w katedrze. Jego głos »przeszywał«. Nawoływał do przebaczenia, do miłości wobec niewierzących i złych ludzi. Były to dostojne, wiekopomne słowa. Na końcu, przy wyjściu, bojówki urządziły prowokację. Zatarasowały przejście i wyjście na zewnątrz. Biskupi wracali od ołtarza bocznym wyjściem. Wychodzili w stronę Rynku Starego Miasta. Potem bocznymi ulicami wracali do Domu Arcybiskupów Warszawskich.

Wyszedłem i ja tą drogą. Stanęliśmy naprzeciw jednej z grup protestującej i śpiewaliśmy *Serdeczna Matko, zlituj się*. Potem rozeszliśmy się w pokoju. Lud był świadomy chwili dziejowej, przejęty duchem przebaczenia i odpowiedzialności, nie dał się sprowokować.

---

[51] Bp Bronisław Dembowski, *Biskup*. Tamże, s. 194–198.

[52] Tamże, s. 195.

Postawa księdza prymasa udzielała się wszystkim. Czuło się jego działanie. Gdy słuchałem go na drugi dzień, był opanowany, spokojny, a nawet żartował. To tylko mały obrazek Warszawy z 1966 r. A wiemy przecież, że uroczystości milenijne trwały cały rok i objęły wszystkie diecezje i katedry. Wszędzie były uroczystości rządowe i szykany przeciwko prymasowi. Znosił to wszystko mężnie, z pewnością dzięki modlitwie i świętości. To była łaska stanu”[53].

3 sierpnia
JASNA GÓRA. W 60. rocznicę święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia odbyło się spotkanie modlitewne w intencji jego beatyfikacji, któremu przewodniczył generał paulinów o. dr Józef Płatek OSPPE. Podczas spotkania modlitewnego Stanisława Nowicka (IPW) wygłosiła referat *Prymas Tysiąclecia jako niewolnik Maryi*.

4 sierpnia
CASTEL GANDOLFO. Ojciec Święty Jan Paweł II po mszy świętej sprawowanej dla polskich pielgrzymów z kraju i emigracji w wygłoszonym przemówieniu nawiązał do imienin i urodzin kard. Wyszyńskiego: „Wspominam również zmarłego kardynała prymasa, Stefana Wyszyńskiego. Właśnie te dni, pierwsze dni sierpnia, to były jego urodziny. Zawsze, dopóki byłem w Polsce, odwiedzałem go w tym czasie”[54].

5 sierpnia
WARSZAWA. Na łamach tygodnika „Przegląd Katolicki” ukazał się tekst rozmowy z ks. prałatem Bronisławem Piaseckim na temat spotkań wspomnieniowych dotyczących życia i posługi kard. Stefana Wyszyńskiego[55]. W tym samym numerze opublikowany został tekst znajdujący się na kartce w prymasowskim brewiarzu *Timete Deum* (Miejcie bojaźń Bożą):

1. „Mów mało – żyj bez hałasu – cisza.
2. Czyń wiele, lecz bez gorączki, spokojnie.
3. Pracuj systematycznie.
4. Unikaj marzycielstwa – nie myśl o przyszłości, to rzecz Boga.
5. Nie trać czasu, gdyż on do ciebie nie należy – życie jest celowe, a więc i każda w nim chwila.
6. We wszystkim wzbudzaj dobrą intencję.
7. Módl się często wśród pracy – *Sine Me nihil potestis facere* (Beze Mnie nic uczynić nie możecie).
8. Szanuj każdego, gdyż jesteś odeń gorszy – Bóg pysznym się sprzeciwia.
9. *Omni custodia serva cor tuum, quia ex ipso vita procedit* (Wszelką strażą otocz swoje serce, gdyż z niego życie się wywodzi).
10. *Misericordias Domini in aeternum cantabo* (Miłosierdzie Boże na wieczność wychwalał będę)”[56].

---

[53] Notatka: Przegl. Kat. 1984, nr 5, s. 8; ks. Andrzej Świętochowski, senior, *Kochałem tego człowieka* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 212–215.
[54] Notatka: Przegl. Kat. 1984, nr 9, s. 8.
[55] *Wielkość w codzienności*. Przegl. Kat. 1984, nr 7, s. 1, 3.
[56] *Timete Deum*. Tamże.

WARSZAWA. W kościele św. Marcina na Starym Mieście kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w 100. rocznicę urodzin sługi Bożego ks. Władysława Korniłowicza. W homilii wskazał na więzi duchowe łączące kapłana ze Stefanem Wyszyńskim[57].

28 sierpnia

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana z udziałem kard. Józefa Glempa odbyło się spotkanie zespołu profesorów i inżynierów zajmujących się wystrojem i budową kaplicy i sarkofagu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[58].

Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela po mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia ks. Tadeusz Uszyński przypomniał związki kard. Stefana Wyszyńskiego z kościołem akademickim św. Anny w Warszawie: „Zmarły prymas w latach 1949–1953 wygłaszał tam najczęściej swoje programowe kazania, także pamiętnego dnia 25 września 1953 r. na kilka godzin przed uwięzieniem"[59]. O powołaniu nowego rektora świątyni i kontaktach księdza prymasa z młodzieżą powiedział:

„Ksiądz prymas przybył pewnego dnia na spotkanie z młodzieżą i wtedy – pamiętam – tej grupce młodzieży studenckiej zgromadzonej w kaplicy bł. Władysława z Gielniowa przedstawił nowego rektora.

W tym okresie byłem świadkiem, jak bardzo interesował się duszpasterstwem akademickim, problemami studentów zarówno materialnymi – jak żyją, czy mają co jeść, jak również problemami moralnymi – jaka jest ich postawa, jak przebiegają ich studia, jak się w nie angażują. Interesował się młodzieżą i często zapraszał ją do siebie. Tradycją już były spotkania w Wigilię Bożego Narodzenia, kiedy studenci Warszawy udawali się do księdza prymasa z życzeniami, spotkania w Wielką Sobotę przed Wielkanocą czy też niezapomniane wieczory kolędowe, kiedy dwustu, trzystu studentów udawało się na Miodową i tam byli przyjmowani przez gospodarza z niezwykłą serdecznością, nie tylko w kaplicy, ale i przy stole.

Ksiądz prymas interesował się wystawami sztuki sakralnej i pracami młodych artystów, którzy wystawiali swoje prace w kościele akademickim. Często pytał, kim oni są, jaka jest ich sytuacja, a jeśli słyszał, że ktoś z nich ma trudne warunki materialne, jeszcze raz oglądał rzeźby, obrazy czy gobeliny i kupował je. W ten sposób przychodził z pomocą ich autorom, którzy byli szczęśliwi, że sam ksiądz prymas poznał się na ich dziełach.

Interesował się także wypoczynkiem młodzieży, obozami letnimi, jak i zimowiskami. Zawsze wspierał w miarę swoich możliwości biedniejszych studentów, aby mogli wziąć udział w odpoczynku wakacyjnym.

Przychodził do kościoła św. Anny i często głosił konferencje. Kilkakrotnie życzył sobie, aby zorganizować dyskusje ze studentami. Przygotowywali oni wówczas pytania na kartkach, które ksiądz prymas segregował według działów. Siadał pośrodku studentów w największej sali, jaka była wówczas do dyspozycji – w zabytkowej pięknej zakrystii zapełnionej po brzegi. Młodzież zajmowała również korytarze i sąsiednie

[57] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 89.
[58] Tamże, s. 90.
[59] *Informacje*. Przegl. Kat. 1984, nr 12, s. 8.

salki, gdzie z konieczności przeciągnęliśmy głośnik, tak było pełno. Ksiądz prymas odpowiadał na pytania młodzieży. Ceniła ona sobie te spotkania z ojcem. Był ojcem dla wszystkich. Był ich przyjacielem.

Później ks. Jan Palusiński, salezjanin z Łodzi, rzucił ideę „Sacrosongu" – festiwalu piosenki i pieśni religijnej. Zaangażował pisarzy, poetów, kompozytorów i artystów, muzyków, zespoły profesjonalne i amatorskie. Powstał wielki ruch kulturalny, który rozszerzał się coraz bardziej, obejmował coraz to nowe rzesze twórców, mobilizując ich.

Ksiądz prymas zgodził się, aby w 1974 r. „Sacrosong" odbył się w Warszawie. Interesował się jego przebiegiem, cieszył się, że wielu artystów i rzesze młodzieży bierze w nim udział, że ma to szeroki i głęboki wpływ na przeżycia młodego pokolenia.

Potem powstała myśl organizowania Tygodni Kultury Chrześcijańskiej. Rozmawiałem o tym z księdzem prymasem, ucieszył się, zaakceptował tę myśl, która wkrótce rozprzestrzeniła się, zrealizowała i zaczęła wydawać owoce. Poparta przez Konferencję Episkopatu Polski, w szczególny sposób przez metropolitę krakowskiego, kardynała Karola Wojtyłę, została zrealizowana we wszystkich diecezjach polskich i w większych miastach, dawniej powiatowych, ożywiając nowym duchem duszpasterstwo parafialne i diecezjalne"[60].

16 września

ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska)**.** Bp Juliusz Paetz odprawił mszę świętą w miejscowym kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z okazji 45. rocznicy bitwy, którą w dniach 12–13 września 1939 r. stoczyła w pobliżu miasta 18. Dywizja Piechoty. Po mszy świętej odsłonił tablicę upamiętniającą miejsce, gdzie wychowywał się Stefan Wyszyński, przyjął Pierwszą Komunię świętą i sakrament bierzmowania. Modlił się też nad grobem jego matki Julianny[61].

20 września

WARSZAWA. Zmarł ks. infułat Hieronim Goździewicz, jeden z najbliższych współpracowników kard. Stefana Wyszyńskiego, wieloletni kierownik Sekretariatu Prymasa Polski, kanonik kapituły prymasowskiej w Gnieźnie[62].

21 września

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji śp. ks. infułata Hieronima Goździewicza. Współkoncelebransami byli: abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, oraz biskupi: Jan Czerniak, Jerzy Dąbrowski, Zbigniew Kraszewski, Jan Mazur, Władysław Miziołek, Jerzy Modzelewski, Julian Paetz, Kazimierz Romaniuk i Wacław Skoromucha. W homilii kard. Józef Glemp, przypominając życie zmarłego, wskazał na długoletnią jego pracę w Sekretariacie Prymasa Polski. Zaznaczył, że ks. Goździewicz

---

[60] Ks. Tadeusz Uszyński, *Duszpasterz* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 205–206.

[61] *Informacje*. Przegl. Kat. 1984, nr 15, s. 8.

[62] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 91; por. *Informacje*. Przegl. Kat. 1984, nr 16, s. 8; ks. Andrzej Franciszek Dziuba, *ks. Hieronim Józef Goździewicz (1911–1984)*. Przegl. Kat. 1985, nr 38.

jako pierwszy kapłan z Polski przedstawił Piusowi XII relację z tego, co się dzieje w okupowanym przez Niemców kraju[63].

26 września
WARSZAWA. Podczas 202. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski kard. Józef Glemp dokonał otwarcia i poświęcił salę obrad w siedzibie konferencji przy Skwerze Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

28 września
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się spotkanie wspomnieniowe. O latach gimnazjalnych księdza prymasa Wyszyńskiego opowiadał Franciszek Galewicz, emerytowany nauczyciel Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej i później w Niepokalanowie[64]:

„W Liceum Piusa X byłem od 1922 roku do 1926, do matury. Liceum nasze było typu klasycznego, z przewagą łaciny, greki i przedmiotów humanistycznych. Wykładowcami byli ci sami profesorowie, co w seminarium. Jednym z nich był ks. Apolinary Leśniewski, wykładający w liceum nauki biologiczne i filozofię przyrody.

W liceum zwykle mieliśmy wychowawcę, którym na ogół był kleryk z wyższego kursu seminaryjnego, zatwierdzony przez księdza biskupa. W roku szkolnym 1923/1924 naszym wychowawcą był Stefan Wyszyński – kleryk ostatniego kursu seminarium duchownego [...].

Zadaniem ks. Stefana Wyszyńskiego jako wychowawcy było pilnowanie porządku w naszych salach – sypialniach, pilnowania naszych lekcji przygotowywanych na dzień następny oraz przewodnictwo w modlitwach w kaplicy. Wieczorem zaś organizował nam czytania duchowne [...].

Dwa razy w tygodniu nasz wychowawca chodził z nami na spacery. Przeważnie były to wycieczki za Wisłę przez drewniany jeszcze wtedy most. Na drugiej stronie były błonia, które wykorzystywaliśmy do gry w palanta. Nasz ksiądz wychowawca też brał udział w takich grach. Zdejmował sutannę i biegał. Ale szybko się męczył”[65].

29 września
WARSZAWA. Odbyły się XIII Dni Społeczne ODiSS poświęcone działalności społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego.

Październik
BIECHÓW (archidiecezja gnieźnieńska). W sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia bp Jan Czerniak poświęcił epitafium ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[63] Tamże.

[64] Franciszek Galewicz, *Wspomnienia młodszego kolegi z liceum Piusa X we Włocławku* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 40–45.

[65] Tamże, s. 40–41.

28 października
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się spotkanie wspomnieniowe. Dr Emilia Paderewska-Chróścicka[66] i dr Marek Kośmicki[67] omówili formy współpracy zaangażowanego w obronę życia Prymasa Tysiąclecia ze środowiskiem lekarskim.

1 listopada
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp na cmentarzu Powązkowskim poświęcił tablicę z cytatem kard. Stefana Wyszyńskiego, przygotowaną z okazji dziesięciolecia działalności Komitetu Ochrony Pomników Cmentarza[68].

2 listopada
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp podczas spotkania ze Społecznym Komitetem Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski zatwierdził projekt pomnika[69].

23 listopada
WARSZAWA. Podczas X Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej odbył się wieczór literacki *Dzięki nim Polska trwa*. Wybrane fragmenty z pism Ojca Świętego Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego czytali Jan Englert i Andrzej Szczepkowski[70].

26 listopada
WARSZAWA. Godz. 17.00. Podczas X Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus na Tamce aktorzy scen stołecznych wykonali program słowno-muzyczny poświęcony pamięci Prymasa Tysiąclecia *Wszystko postawiłem na Maryję*. Wykonawcami byli: Barbara Dobrzyńska, Krystyna Królikiewicz, Zygmunt Sierakowski i Maria Sierakowska – muzyka[71].

1 grudnia
WARSZAWA. Zmarł ks. prałat Jerzy Baszkiewicz, kapelan Grupy AK „Kampinos".

22 grudnia
WARSZAWA. Włoski minister Giulio Andreotti podczas wizyty w Warszawie wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył do bazyliki archikatedralnej św. Jana, gdzie po powitaniu przez kard. Józefa Glempa, abp. Bronisława Dąbrowskiego i ks. prałata Jerzego Zalewskiego oddał hołd zmarłemu kard. Stefanowi Wyszyńskiemu[72].

---

[66] Emilia Paderewska-Chrościcka, *Czerpaliśmy siły i program życia z jego nauki* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 199–202.

[67] Marek Kośmicki, *Coraz bliżej prymasa*. Tamże, s. 256–258.

[68] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 94.

[69] Szuszkiewiczowa Maria, *Takim go widzieli* [budowa pomnika Prymasa Tysiąclecia]. Pol. 1984, nr 22, s. 1; Romana Dziarska, *Jaki powinien być pomnik Prymasa Tysiąclecia*. TPol 1984, nr 3, s. 6; Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 94.

[70] *„Zło dobrem zwyciężaj"... X Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Warszawie*. Przegl. Kat. 1984, nr 22, s. 8.

[71] Tamże.

[72] Informacje. Przegl. Kat. 1985, nr 2, s. 8.

28 grudnia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbyło się spotkanie wspomnieniowe. Anna Rastawicka (IP) podzieliła się refleksjami na temat opracowania książek Stefana Wyszyńskiego:

„Pracę w sekretariacie na Miodowej zaczęłam w roku 1969, bezpośrednio po ukończeniu studiów filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Głównym moim zadaniem, w ramach tej pracy, była pomoc pani Marii Okońskiej w korekcie językowej kazań, które ksiądz prymas wygłaszał żywym słowem. Nie pisał nigdy swoich wspaniałych konferencji, rozważań czy homilii. Pisał sobie tylko punkty. Każde kazanie od roku 1957 było nagrywane, następnie spisywane z taśmy i opracowywane redakcyjnie. Inny jest bowiem poprawny styl języka mówionego, nawet najbardziej literackiego, a inny języka pisanego. A więc korekta ta, pomimo tak niezwykłego daru słowa, jaki miał ksiądz prymas, była konieczna. Po opracowaniu kazanie to było ponownie przepisywane na maszynie i wracało do księdza prymasa. On czytał je bardzo uważnie, często jeszcze sam poprawiał i zatwierdzał tekst. Wszystkie autografy zachowały się. Może jest kilka braków, ale są to wyjątkowe sytuacje. Obecnie teksty te są pieczołowicie przechowywane i nadal opracowywane. Samych kazań autoryzowanych jest 67 tomów maszynopisu po 400 stron, a nieautoryzowanych jest dwa razy tyle. Można więc wyobrazić sobie ogrom tej spuścizny”[73].

1985

15 stycznia
JASNA GÓRA. Zarząd Generalny Zakonu św. Pawła Pierwszego Pustelnika wystosował do Ojca Świętego Jana Pawła II list z prośbą o beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego[74].

28 stycznia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się wieczór wspomnień. O kontaktach prymasa Wyszyńskiego ze środowiskami twórczymi mówił ks. Wiesław Aleksander Niewęgłowski[75]. Wskazał, że ksiądz prymas „z wielkim zrozumieniem i radością przyjął propozycję stworzenia Duszpasterstwa Środowisk Twórczych, które rodziło się za jego wiedzą z Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Warszawie. Powołał je stosownym dokumentem w marcu 1981 roku. Pragnę podkreślić ten fakt i datę, ponieważ w wielu wypowiedziach uporczywie podtrzymuje się twierdzenie, że duszpasterstwo jest wynikiem stanu wojennego. Jego powstanie wiąże się z wcześniejszymi i licznymi potrzebami duszpasterskimi, których naturalnym następstwem było powołanie struktury kościelnej. Praktycznie powstało ono w Warszawie po roku 1975. Nawiązany wtedy kontakt Kościoła z twórcami zaowocował trwałą i głęboką więzią”[76].

---

[73] Anna Rastawicka, *Oto człowiek* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 119–124.
[74] *Prośba o beatyfikację Stefana kardynała Wyszyńskiego* [Zarządu Generalny Zakonu św. Pawła Pierwszego Pustelnika]. JG 391985), nr 5, s. 52–54.
[75] Ks. Wiesław Aleksander Niewęgłowski, *Ubogacił kulturę narodu* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 235–240.
[76] Tamże, s. 238–239.

28 lutego
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się kolejny wieczór wspomnień. Świadectwo o kard. Stefanie Wyszyńskim złożył ks. prałat Zdzisław Król, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej.

21 marca
WARSZAWA. Polscy biskupi zebrani na 205. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w związku z rozpoczęciem drugiego nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przygotowali list pasterski nawiązujący do nauczania Prymasa Tysiąclecia[77].

19 kwietnia
LODI K. MEDIOLANU. Kard. Józef Glemp przybył do pracowni marmurów, gdzie zapoznał się z postępem prac związanych z przygotowaniem sarkofagu kard. Stefana Wyszyńskiego[78].

21 kwietnia
CASALE CREMASCO. Kard. Józef Glemp przewodniczył mszy pontyfikalnej sprawowanej z racji osiemsetlecia odbudowy miasta po zniszczeniu przez cesarza Barbarossę. Uczestniczył także w akademii upamiętniającej życie i dzieło kard. Stefana Wyszyńskiego, zorganizowanej przez Instytut Kultury im. Kardynała Wyszyńskiego w Cremie. Podczas obrad wygłosił referat o drodze pasterskiej zmarłego prymasa[79].

28 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się wieczór wspomnień. Ks. prałat Józef Zawitkowski przybliżył wiernym znaczenie muzyki w życiu kard. Stefana Wyszyńskiego.

4. ROCZNICA ŚMIERCI

Maj
Czasopisma katolickie przypominały czytelnikom o kolejnej rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia. Opublikowane zostały artykuły następujących autorów: o. Jerzy Tomziński OSPPE, *Z moich wspomnień o Prymasie Tysiąclecia*[80]; Zofia Pochmara-Wysoczyńska, *Ksiądz prymas Stefan Wyszyński w warunkach izolacji 1953–1956*[81]; *„Piętno”*. Z Julią Wyszyńską rozmawiał Jacek Żakowski[82].

---

[77] List pasterski Episkopatu Polski *O rozpoczęciu drugiego nawiedzenia wszystkich parafii w Ojczyźnie z okazji uroczystości Królowej Polski, 5 maja 1985 r*. Przegl. Kat. 1985, nr 17, s. 1.

[78] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 108.

[79] Tamże.

[80] O. Jerzy Tomziński, *Z moich wspomnień o Prymasie Tysiąclecia*. N 1984, nr 21.

[81] Zofia Pochmara-Wysoczyńska, *Ksiądz prymas Stefan Wyszyński w warunkach izolacji 1953–1956*. PKat. 1985, nr 21.

[82] *„Piętno”*. Z Julią Wyszyńską rozmawia Jacek Żakowski. PiP 1985, nr 4–5.

14 maja

WARSZAWA. Przed kościołem sióstr wizytek została ustawiona w skali 1:1 makieta pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego w celu ustalenia możliwości usytuowania rzeźby na placu, a także wielkości cokołu i samej postaci. Jak podał „Przegląd Katolicki", „pracę tę wykonała powołana przez naczelnego architekta Miasta Stołecznego Warszawy komisja, do której zaproszono również członków Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski"[83]. Przewidziano bardzo skromny, a nawet surowy w formie granitowy cokół, choć w kilku detalach nawiązujący do fasady świątyni. Jak zaznaczył dziennikarz „Przeglądu Katolickiego", „zostanie utrzymana dotychczasowa koncepcja placyku przed kościołem. W szczególności po odpowiedniej przebudowie i uzupełnieniach pozostać ma obecna kostka, którą jest wyłożony. Sam pomnik stanąć ma bezpośrednio na tle fasady kościoła, na linii wjazdu do klasztoru. Myślą przewodnią tej lokalizacji jest nieprzesłanianie historycznej fasady kościoła sióstr wizytek". „W konsekwencji – czytamy dalej w „Przeglądzie Katolickim" – obecny placyk ulegnie pewnemu poszerzeniu". Koncepcję architektoniczną zagospodarowania placu przygotował prof. Edward Bartman. Przewidział on usunięcie dotychczasowego oświetlenia i zastąpienie go zlokalizowanymi wzdłuż fasady kościoła i pałacu ozdobnymi lampami oraz obwiedzenie placu płytami tworzącymi chodnik zamykający jego całość[84].

16 maja

RADOM. Miejscowy oddział Klubu Inteligencji Katolickiej otrzymał imię Stefana Kard. Wyszyńskiego. Wykłady wygłosili: ks. prałat Bronisław Piasecki, *Duchowość księdza prymasa*, i o. Jerzy Tomziński OSPPE, *Jasna Góra w życiu Prymasa Tysiąclecia*. Patronat objął bp Edward Materski, ordynariusz sandomiersko-radomski[85].

21 maja

WARSZAWA. W gmachu Kurii Metropolitalnej Warszawskiej odbyło się walne spotkanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Sprawozdania z rocznej działalności złożyły Prezydium i Komisja Rewizyjna, którym udzielono absolutorium. Komitet otrzymał zgodę na podjęcie prac związanych bezpośrednio z wykonaniem pomnika w skali 1:1[86].

26 maja

WARSZAWA. Na łamach tygodnika „Kierunki" ukazał się artykuł Zbigniewa Mierzwińskiego *Kardynał Wyszyński w zapisie fonograficznym*[87]. Natomiast „Przegląd Katolicki" opublikował wywiad z ks. prałatem Zdzisławem Królem, kanclerzem Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, o jego o spotkaniach z księdzem prymasem: „Spotkań,

---

[83] Informacje. Przegl. Kat. 1985, nr 21, s. 8.

[84] Włodzimierz Rutkowski, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia. Spełnienie marzeń i pragnień*. SP 1985, nr 116; Informacje. Przegl. Kat. 1986, nr 18 z 4 V 1986.

[85] Informacje. *Imię kardynała Wyszyńskiego przyjął radomski Klub Inteligencji Katolickiej*. Przegl. Kat. 1985, nr 22, s. 4.

[86] *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1985, nr 27, s. 8.

[87] Zbigniew Mierzwiński, *Kardynał Wyszyński w zapisie fonograficznym*. K 30(1985), nr 21.

które pozostały w mym sercu, jest wiele, bo przecież jako kanclerz miałem tę radość, że kontaktowałem się z Nim niemal co tydzień. Często po zakończeniu różnych sesji brał mnie za ramię, podprowadzał do okna w swojej bibliotece i patrząc na figurkę Matki Bożej, stojącą w ogrodzie, kilkakrotnie powtarzał: »Bo ja chciałbym, żebyś to wiedział, chciałbym żebyś się tego nauczył... Bo widzisz, ty jako kanclerz kurii – usłyszałem od prymasa przed objęciem tej funkcji – winieneś służyć księżom i ich bronić. Jeżeli o tym zapomnisz, powinieneś się podać do dymisji«. Wiele razy wracam do tego zdania"[88].

28 maja

WARSZAWA. PIELGRZYMKA PREZBITERÓW ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ I WARSZAWSKIEJ DO GROBU PRYMASA TYSIĄCLECIA. Godz. 10.00. Pielgrzymce archidiecezji gnieźnieńskiej do bazyliki archikatedralnej św. Jana przewodniczył bp Jan Czerniak[89]. Godz. 12.00. Również w bazylice kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej duchowieństwa archidiecezji warszawskiej, sprawowanej w 4. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia[90]. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp wraz z kard. Alexandre do Nascimento przewodniczył koncelebrze kapłanów obchodzących dwudziestolecie posługi kapłańskiej, połączonej z modlitwą u grobu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[91]. Intencją obu Eucharystii było dziękczynienie Bogu za łaskę i moce ducha, które za pośrednictwem Matki Najświętszej otrzymaliśmy poprzez posługę Prymasa Tysiąclecia.

Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się kolejny wieczór wspomnień. Bp Jerzy Dąbrowski, zastępca sekretarza generalnego Episkopatu Polski, po udzielaniu sakramentu bierzmowania młodzieży szkolnej mówił o heroicznej wierze Prymasa Tysiąclecia[92].

2 czerwca

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 11.00. Po mszy świętej aktorzy scen warszawskich przedstawili program poetycki poświęcony pamięci Prymasa Tysiąclecia.

3 czerwca

WARSZAWA. W Muzeum Archidiecezji Warszawskiej ks. dr Andrzej Przekaziński otworzył wystawę fotograficzną *Ojciec narodu*, zorganizowaną staraniem Instytutu Prymasowskiego i Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, opracowana przez Annę Pancewicz. Zaprezentowano ok. 500 fotogramów z lat 1948–1981, w tym mało znanych, pochodzących ze zbiorów Instytutu. Jej mottem stały się słowa kard. Stefana Wyszyńskiego wypowiedziane podczas ingresu do bazyliki archikatedralnej św. Jana 6 lutego 1949 r.: „Nie jestem politykiem ani dyplomatą, nie

---

[88] *Chciałbym, żebyś to wiedział...* Z kanclerzem Kurii Metropolitalnej Warszawskiej ks. dr. Zdzisławem Królem rozmawia Tadeusz Karolak. Przegl. Kat. 1985, nr 21, s. 1–2.

[89] *Pielgrzymka przedstawicieli prezbiteriatu gnieźnieńskiego do grobu Prymasa Tysiąclecia w czwartą rocznicę jego śmierci* (28 V 1985). WAG 1985, nr 9–11, s. 239–244.

[90] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 111.

[91] Tamże.

[92] Bp Jerzy Dąbrowski, *Człowiek heroicznej wiary* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 138–140.

jestem działaczem, ani reformatorem. Ale jestem ojcem wam duchowym, pasterzem i biskupem". Ekspozycja przygotowana z okazji 4. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia była czynna do 29 czerwca 2001 r.[93]

6 czerwca
WARSZAWA. Podczas procesji Bożego Ciała przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski przeprowadzili na ulicach stolicy kwestę umożliwiającą pozyskanie środków finansowych potrzebnych na budowę pomnika. Wśród kwestarzy znaleźli się hutnicy i znani aktorzy, m.in.: Maja Komorowska, Anna Nehrebecka, Andrzej Łapicki i Andrzej Szczepkowski.

15 czerwca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp przyjął na audiencji członków Komitetu Wydawania Dzieł zebranych Kardynała Wyszyńskiego[94].

24 czerwca
WARSZAWA. W siedzibie ODiSS jury pod przewodnictwem prof. Czesława Strzeszewskiego i z udziałem asystenta kościelnego ks. prof. Stanisława Kowalczyka postanowiło przyznać po raz pierwszy Nagrodę Społeczną im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Wręczenie nagrody odbyło się 14 grudnia. Wcześniej, w pierwszej połowie 1985 r., za zgodą władz kościelnych przekształcono nagrodę ODiSS w Nagrodę Społeczną im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

28 czerwca
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas wieczoru modlitw o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego ks. prałat Bronisław Piasecki, organizator spotkań, odczytał fragmenty notatek duchowych Prymasa Tysiąclecia z ostatnich miesięcy jego życia.

28 października
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas inauguracji roku akademickiego mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył kard. Józef Glemp. W wygłoszonym kazaniu nawiązał do posługi i nauczania Prymasa Tysiąclecia.

4 grudnia
WARSZAWA. Bp Jerzy Modzelewski wraz z przedstawicielami Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski zostali przyjęci przez prezydenta Warszawy Mieczysława Dębickiego, który przekazał pozytywne stanowisko władz stolicy w sprawie budowy pomnika Prymasa Tysiąclecia.

---

[93] *Informacje*. Przegl. Kat. 1985, nr 24, s. 8.
[94] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 112.

VI. ROCZNICA ŚLUBOWAŃ NARODU

7 grudnia. 20. ROCZNICA *ORĘDZIA BISKUPÓW POLSKICH DO ICH NIEMIECKICH BRACI W CHRYSTUSOWYM URZĘDZIE PASTERSKIM*
RZYM. Godz. 18.00. W bazylice Santa Maria in Trastevere kard. Józef Glemp wraz z kard. Josephem Höffnerem przewodniczył mszy pontyfikalnej z racji 20. rocznicy wymiany listów między episkopatami polskim i niemieckim. Kard. Józef Glemp w homilii wskazał na fundamentalne znaczenie prymasa Wyszyńskiego w przygotowaniu tekstu listu i porozumienia polsko-niemieckiego[1].

28 grudnia
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas wieczoru wspomnień i modlitw o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego swoje świadectwo przedłożył ks. Zdzisław Peszkowski, dyrektor Wydawnictwa Seminarium Polskiego w Orchard Lake (USA). Powiedział m.in.:

„Długo czekałem na osobiste spotkanie z księdzem kardynałem Wyszyńskim. Najpierw z daleka śledziłem jego pierwsze prymasowskie kroki w Gnieźnie i w Warszawie. Potem z niepokojem nadsłuchiwałem nadchodzących z kraju wieści o trudnych doświadczeniach prymasa i Kościoła w Ojczyźnie. Modliliśmy się wtedy żarliwie we wszystkich ośrodkach Polonii amerykańskiej, dając wyraz swej jedności z narodem polskim i sprzeciwu wobec aresztowania kardynała Wyszyńskiego. Dopiero w roku 1957 mogłem przyjechać do Polski i wtedy nareszcie osobiście spotkałem się z bohaterskim prymasem. Ogromne wrażenie zrobił na mnie jego autorytet i promieniująca duchowa moc. Ale jednocześnie zaskoczyła mnie jego prostota i ciepło. Bardzo szybko stał mi się bliski jak ojciec. Czułem, że ze wszystkimi sprawami, które leżą mi na sercu, mogę do niego przyjść. I przychodziłem przez całe lata. Uważnie słuchał naszych polonijnych problemów i rozstrzygał je.

I my, Polacy, poza Polską mieliśmy w nim oparcie. Tak mocno zawsze czułem, że i my do niego należymy. Jego wielki duch umacniał nas żyjących za oceanem i wiązał z Ojczyzną. Czciliśmy i kochaliśmy go – a w nim kochaliśmy Polskę. W nim czuliśmy jej godność, jej wielkość i jej ból. Zawsze pragnąłem, na ile tylko było to możliwe,

[1] *Przebaczenie zaczątkiem pojednania*. Homilia w bazylice Santa Maria in Trastevere w Rzymie w 20. rocznicę wymiany listów między biskupami polskimi i niemieckimi podczas Soboru Watykańskiego. WAW 1986, nr 1–2, s. 35–37; Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 122.

przybliżyć ojca prymasa, zwłaszcza moim braciom – Polakom poza Polską. Wiedziałem, że dla wielu ludzi, zwłaszcza dla tych, którzy nigdy nie spotkali się z nim osobiście – jest on niewzruszoną skałą, opoką w pośrodku wzburzonego morza. Tak, ale przecież to niecała prawda o tym człowieku.

Z żarliwego pragnienia, aby go przybliżyć ludziom, wspólnie z Instytutem Kardynała Wyszyńskiego postanawiamy wydać jego biografię. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż jest to plan bardzo śmiały. Jak podołamy temu zamierzeniu? Pisać o kardynale Wyszyńskim – na pewno, ale jak?... Jak go ukazać, aby nie ująć nic z jego wielkości, a jednocześnie nie zubożyć bogactwa prawdy o nim, nie pomijając jego zwyczajności, troskliwości, trudności, które musi pokonywać na co dzień, a nawet i jego poczucia humoru – bo to przecież żywy człowiek. Wtedy przychodzi myśl, aby uczynić to za pomocą fotografii, z krótkim opisem – przede wszystkim tekstami z przemówień księdza prymasa.

Do pokonania pozostaje jeszcze jedna podstawowa trudność, co zrobić, aby tą biografią nie dotknąć Ojca, aby nie zawieść jego zaufania. Jak uzyskać jego zgodę? Nie możemy zapytać wprost, bo na pewno się nie zgodzi. Znamy dobrze jego niezmienne wewnętrzne odniesienie:

Soli Deo – Samemu Bogu i koniec. Tym zamyka usta wszystkim, którzy mają ochotę mówić o jego zasługach z okazji różnych rocznic, jubileuszów, imienin. Ponieważ chcemy tylko pokazać prawdę, nie oceniać, nie wyliczać zasług, nawet niewątpliwych, wewnętrznie jesteśmy spokojni, że nie naruszamy woli Ojca. Postanawiamy więc swoje robić i czekać na stosowną chwilę. Liczymy na to, że Matka Najświętsza, znając nasze intencje, pomoże nam w tym.

Ojciec zaczyna się domyślać, że przygotowujemy coś do wydania. Zdobywam się kiedyś na odwagę i mówię Ojcu, jak bardzo potrzebne jest wydanie większych fragmentów jego tekstów, dotyczących różnych wydarzeń... no i trochę zdjęć... Widzę, że nie jest zachwycony, ale nie zabrania. To już dużo.

Biografia zaczyna nabierać ostatecznych kształtów. Jeszcze ostatnie najnowsze zdjęcia, jeszcze wstęp. Pisze go ksiądz Jan kardynał Król”[2].

1986

7 stycznia

WARSZAWA. Prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił ziemię, na której wzniesiony został pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia. W miejscu tym obok kościoła sióstr wizytek wmurowano tablicę memoratywną[3].

W parafiach stołecznych, począwszy od 7 stycznia, można było nabyć medal, wybity z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski i kard. Józefa Glempa, jako cegiełkę na budowę pomnika. Na rewersie widnieje wizerunek głowy księdza prymasa z piuską, na awersie herb pry-

[2] Ks. prałat Zdzisław Peszkowski, *I my poza Polską mieliśmy w nim wsparcie* [w:] *Czas nigdy go nie oddali...*, s. 169–177.

[3] *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 4, s. 4; WAW 1986, nr 3–4–5, s. 152–153.

masowski i napis: *BUDOWA POMNIKA PRYMASA TYSIĄCLECIA * 1986 * WARSZAWA*[4].

28 stycznia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się wieczór wspomnień poświęcony śp. kard. Wyszyńskiemu, podczas którego ks. dr Waldemar Chrostowski[5], kapłan archidiecezji warszawskiej, studiujący w latach siedemdziesiątych w Rzymie, omówił wydarzenia związane z wyborem Ojca Świętego Jana Pawła II.

6 lutego
WARSZAWA. W bazylice archidiecezjalnej św. Jana bp Władysław Miziołek odprawił mszę świętą z okazji 37. rocznicy ingresu kard. Wyszyńskiego do bazyliki. W homilii ukazał księdza prymasa jako ojca narodu, ale też podzielił się z wiernymi swoim świadectwem wspomnień:

„Był dzień zimowy, ale nazbyt mroźny. Stolica była jeszcze w gruzach, katedra dopiero w trakcie odbudowy. Ingres nowego arcybiskupa Warszawy i prymasa odbywał się do ówczesnej prokatedry, to znaczy do kościoła seminaryjnego przy Krakowskim Przedmieściu. Sama postać nowego biskupa, jego pełne mądrości i głębokiej wiary płomienne słowa były dla społeczeństwa jakimś blaskiem nadziei. Bo nie tylko Warszawa w gruzach przygnębiała lud stolicy i archidiecezji. Również ciężkie czasy [...] ciążyły nad krajem i jego mieszkańcami. Nazywamy kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasem Tysiąclecia. Bo rzeczywiście, i życie jego przypadło na tak niezwykłe czasy, i działalność tak bardzo była błogosławiona w skutkach".

Po mszy świętej przewodniczący kościelnej służby porządkowej Henryk Goryszewski wygłosił konferencję o dochowaniu wierności dziedzictwu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[6]. Anna Rastawicka, przedstawicielka Instytutu Prymasowskiego, wygłosiła konferencję omawiającą idee Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Na zakończenie ks. Tadeusz Karolak, duszpasterz Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus", poprowadził Apel Jasnogórski[7].

28 lutego
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas wieczóru wspomnień ks. Andrzej Przekaziński, dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego, scharakteryzował odniesienie Prymasa Tysiąclecia do sztuki i architektury. Podkreślił jego rolę w procesie odbudowy kościołów stolicy, archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Wskazał na szczególne znaczenie języka, którym posługiwał się ksiądz prymas w kazaniach i wystąpieniach[8]. Oto fragment jego wypowiedzi:

---

[4] *Budujemy Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 25, s. 4. Por. również: *Pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1986, nr 3–5, s. 152–153; JG 1987, nr 5, s. 8.

[5] Ks. Waldemar Chrostowski, *Ufałem mu od dziecka* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 215–221.

[6] Henryk Goryszewski, *Dochować wierności dziedzictwu wielkiego prymasa*. Skrót przemówienia z 6 II 1986. RN 1986, nr 5, s. 134–136.

[7] *Rocznica ingresu Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 8, s. 4.

[8] Ks. Andrzej Przekaziński, *Pasterz powstającej z gruzów stolicy* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 227–232.

„We wszystkich swoich przemówieniach wykazywał niezwykłą znajomość literatury i poezji polskiej. Jakąż miłością otaczał romantyków, wielką »trójcę« poetów, a ponadto Norwida, Wyspiańskiego, Sienkiewicza, Makuszyńskiego. Ksiądz kardynał prymas taki właśnie język – przepojony wiedzą o literaturze, przepojony miłością do historii słowa polskiego – przeciwstawiał językowi środków masowego przekazu. Przemawiał jak prorok. I można powiedzieć, że głos proroka łatwo jest zagłuszyć głosem z głośnika. A przecież jego głos – zwłaszcza ten żywy i autentyczny, który słyszeliśmy z ambon, kiedy przemawiał, pozostanie zawsze jako głos sumienia wobec tego, co dzieje się z naszym słownictwem, nawet wobec tego języka, którego my sami używamy”[9].

7 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 10.00. W kościele św. Zygmunta odbyło się sympozjum na temat posoborowej odnowy Kościoła w Polsce, zorganizowane przez pracowników naukowych ATK. Kard. Józef Glemp podczas dłuższego wystąpienia wskazał na fundamentalne znaczenie posługi Prymasa Tysiąclecia w przygotowaniu odnowy soborowej[10].

13–27 kwietnia
GNIEZNO. Kościół gnieźnieński dziękował Bogu i Matce Najświętszej za tysiąclecie chrześcijańskiej wiary, nadziei i miłości oraz za wszelkie dobro, które przekazywane było kolejnym pokoleniom Polaków. Podczas modlitw uczestnicy spotkań wielokrotnie podkreślali zasługi kard. Stefana Wyszyńskiego w budowaniu i realizowaniu programu milenijnego[11].

24 kwietnia
PARYŻ. W XIV dzielnicy miasta, obok Cmentarza Montparnasse, boczna ulica od rue Vercingétorix nazwana została Skwerem Kardynała Wyszyńskiego (Square du Cardinal Wyszynski). Otwarcia dokonał Jacques Chirac, premier Francji.

27 kwietnia
WARSZAWA. Na łamach „Przeglądu Katolickiego” ukazał się fragment przemówienia kard. Stefana Wyszyńskiego wygłoszonego na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie 14 kwietnia 1966 r.[12]

WŁOCŁAWEK. Podczas Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej bp Jan Zaręba, ordynariusz włocławski, otworzył wystawę fotograficzną poświęconą Prymasowi Tysiąclecia. Ekspozycja była czynna do 4 maja 1986 r.

28 kwietnia
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas wieczoru wspomnień o kard. Stefanie Wyszyńskim ks. Mieczysław Mateusz Nowak skierował swoją relację

[9] Tamże, s. 229.
[10] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 133.
[11] *Z Gniezna. Dwudziestolecie Sacrum Poloniae Millennium*. Przegl. Kat. 1986, nr 28, s. 4.
[12] Stefan kardynał Wyszyński, *„Te Deum” narodu*. Fragmenty przemówienia kard. Stefana Wyszyńskiego wygłoszonego 14 IV 1966 na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie w Tysiąclecie Chrztu Polski. Przegl. Kat. 1986, nr 17, s. 1–3.

do studentów z okazji 50. rocznicy ślubowań młodzieży akademickiej. Nawiązał też do maryjności w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, mówiąc m.in.:

„Świadomość nowych czasów istniała także w umyśle księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego: »Czasy, które idą, żądać od nas będą nowych mocy moralnych, duchowych i społecznych, zawodowych kompetencji, a także wysokiego poziomu kultury ojczystej, rodzimej, która będzie pokarmem dla tych, co po nas przyjdą. Właśnie mając na myśli przyszłość, powinniśmy w sercu swoim pielęgnować takie wartości, które nie rozsypują się, których żadne prądy ideologiczne i społeczne nie naruszą. Właśnie myśląc o przyszłości, patrzymy za wartościami, co nie jest tylko modą, co nie jest tylko czymś sezonowym, co nie jest tylko hasłem na dzisiaj«.

Ten program, program na przyszłość, to wielkie wartości ludzkie i chrześcijańskie. To najpierw ogólny ideał życia, z którym się identyfikujemy: życia głęboko ludzkiego, opartego o Boga, o Chrystusa. Mówił ksiądz kardynał Stefan Wyszyński: »Człowiekowi potrzeba wielkich nadziei i duchowych poruszeń. Nie wystarczy, gdy idą w górę dymy z rosnących w liczbę fabrycznych kominów. Duchy też muszą iść w górę. Jeśli człowiek chce zbudować dom na trwałych fundamentach, dom ku przyszłości, duchy muszą iść w górę«.

Ale to także ma być program konkretny, szczegółowy. Nie wystarczą jakieś ogólne podwaliny życia. Konieczny jest szczegółowy program osiągania wolności wewnętrznej i zewnętrznej. »Albowiem do tego, by powstali wielcy ludzie – głosi kardynał Stefan Wyszyński – trzeba ducha wolności i uszanowania jej. Prawdziwa wiedza, prawdziwa mądrość, prawdziwa kultura nie znosi łańcuchów. Umysłu ludzkiego nie da się skrępować«"[13].

5. ROCZNICA ŚMIERCI

3 maja

JASNA GÓRA. W wydanym tego dnia liście episkopatu *Na uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski* księża biskupi, nawiązując do rocznic najnowszej historii Polski, przypomnieli m.in. o Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego i ich twórcy kard. Stefanie Wyszyńskim:

„20 lat temu, w 1956 roku, złożyliśmy Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, przygotowujące nas na uroczystości tysiąclecia chrztu świętego. Był to czas wielkiej próby Kościoła i chrześcijańskiego charakteru Polski. »W duszę narodu wżerała się nienawiść imienia Bożego, grzech i potworne nałogi... Podminowana ona była przez ducha nienawiści społecznej i przez programową apostazę moralną«[14].

W tej sytuacji właśnie Polska zawierzona i poświęcona Bogurodzicy otrzymała niespodziewane moce, światło i inspirację do działań obronnych. Kościół, który stał się, jak już tyle razy w historii, niezawodnym jej obrońcą i moralnym autorytetem, widział potrzebę stworzenia programu odnowy moralnej Ojczyzny. Opatrznościowym człowiekiem i narzędziem w ręku Jasnogórskiej Pani stał się kardynał Stefan Wyszyński.

---

[13] Ks. Mieczysław Mateusz Nowak, *„Nie depczcie przeszłości ołtarzy* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 208–212.

[14] Prymas Stefan Wyszyński, *List do generała paulinów*, Komańcza, 10 XI 1955 r.

W jego sercu zrodził się program ślubowań jasnogórskich i Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski.

Nie zapominamy, że rok ślubowań jasnogórskich to jednocześnie czas wolnościowego powiewu »polskiego Października« i uwolnienie internowanego dotąd przez władze prymasa Polski.

Program Wielkiej Nowenny przygotowującej Polskę na tysiąclecie chrztu świętego został uwieńczony Aktem milenijnym oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, dwadzieścia lat temu, 3 maja 1966 roku. »Przez ten akt i nowe przyrzeczenie został ubezpieczony nadprzyrodzony nurt życia polskiego i wolność Kościoła w Polsce, by mógł on służyć i pomagać Kościołowi Powszechnemu«[15].

Dziesięć lat temu, w roku 1976, rozpoczynaliśmy śpiew wielkiego *Magnificat* narodu przed jubileuszem sześćsetlecia obecności Maryi w Jasnogórskim Wizerunku. Wkrótce potem naród doczekał się wyboru papieża Polaka i jego pielgrzymki do Ojczyzny"[16].

11 maja

LUBLIN. W kościele św. Michała Archanioła na Bronowicach ks. prałat Bronisław Piasecki odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Wygłosił też okolicznościową homilię, w której ukazał księdza prymasa jako nieugiętego kapłana i męża Kościoła. Spotkanie uświetnił śpiew Chóru Akademickiego KUL pod dyrekcją Kazimierza Górskiego[17].

Po Eucharystii otwarta została wystawa *Stefan Wyszyński Polak*, na której wyeksponowano dokumenty i zdjęcia ukazujące drogę życia księdza prymasa jako wybitnego kapłana i Polaka. Jej organizatorem był ks. Krzysztof Targoński. W folderze znalazł się fragment wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II z 16 czerwca 1983, krótka nota i wiersz następującej treści:

„Urodzony 1901, kapłan 1924, biskup lubelski 1946, prymas Polski 1948, kardynał 1952, więziony przez rząd PRL 1953–1956, inspirator i przywódca obchodów tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce, legat papieski 1966, Ojciec Polaków lat osiemdziesiątych, umiera 1981.

pisałeś historię Narodu
językiem polskiego Kościoła
w takt serca Maryi
jako niewolnik
...
w więziennej celi byłeś prorokiem
Lecha, Grzesia, Jurka
Solidarnych
i tego
z martwych powstania
na które czeka wciąż żywy w nas
Orzeł biały".

[15] Kard. Stefan Wyszyński, Homilia z 3 V 1967.

[16] List Episkopatu Polski *Na uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski*. Przegl. Kat. 1986, nr 18, s. 1–2.

[17] *Z Lublina. Czcząc pamięć Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 21, s. 8.

Kontynuacją tej ekspozycji była wystawa w katedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, czynna od 28 do 31sierpnia 1986 r.

23 maja
JASNA GÓRA. Podczas pięćdziesiątej pielgrzymki służby zdrowia do Matki Bożej Jasnogórskiej maryjną pasterkę w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia odprawił ks. prałat Zdzisław Król, krajowy duszpasterz służby zdrowia.

24 maja
WIERSZE (archidiecezja warszawska). Godz. 12.00. Na cmentarzu partyzanckim w Puszczy Kampinoskiej bp Zbigniew Kraszewski odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową poświęconą zmarłym kapelanom AK: ks. Jerzemu Baszkiewiczowi („Radwan II") i ks. Stefanowi Wyszyńskiemu („Radwan III"). Przemówienie powitalne wygłosił płk Józef Krzyczkowski („Szymon"), dowódca oddziału AK w Puszczy Kampinoskiej w okresie powstania warszawskiego. Mszę polową odprawił bp Zbigniew Kraszewski wraz z księżmi: Adamem Tymienieckim, Jerzym Zaleskim, proboszczem bazyliki archikatedralnej św. Jana, Grzegorzem Kalwarczykiem i Wojciechem Łagowskim. W homilii bp Kraszewski przypomniał zgromadzonym kombatantom słowa Stefana kard. Wyszyńskiego spisane w jego testamencie:

„W stosunku do mojej Ojczyzny zachowuję pełną cześć i miłość. Przekonany o doniosłości przemian społecznych służyłem bezinteresownie przez wiele lat warstwom robotniczym, zwłaszcza przez pracę kulturalno-oświatową w duchu społecznych encyklik papieży. Uważam, że mimo przemian ustrojowo-politycznych dzieło to nie zostało jeszcze dokonane. Ufam jednak, że zdrowy duch osobowości ludzkiej zwycięży w tej walce o wolność i godność człowieczeństwa. Nie traciłem wiary w to, że wielu ludzi, realizujących tzw. przebudowę, działało w dobrej wierze lub zmuszeni układem sił politycznych od nich niezależnych. Uważam sobie za łaskę, że mogłem dać świadectwo prawdzie jako więzień polityczny przez trzyletnie więzienie i że uchroniłem się przed nienawiścią do moich rodaków sprawujących władzę w państwie. Świadom wyrządzonych krzywd, przebaczam im z serca wszystkie oszczerstwa, którymi mnie zaszczycali"[18].

25 maja
PARYŻ. W kaplicy księży pallotynów przy rue Surcouf ks. Zenon Modzelewski SAC, superior księży pallotynów, odprawił mszę koncelebrowaną w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii poświęconej działalności Prymasa Tysiąclecia powiedział m.in.: „Wielki wysiłek kardynała Wyszyńskiego polegał na tym, że starał się stworzyć jak gdyby odsiecz w obronie wartości, które były w Polsce zagrożone. Walczył o prawa poszczególnych ludzi, walczył o prawa uczelni, walczył o prawa dla kultury narodowej, walczył o prawa dla historii i naszej przeszłości, na której buduje się nasze życie i na której opiera się nasza egzystencja"[19].

[18] Informacje. Z Warszawy. Przegl. Kat. 1986, nr 23, s. 4.
[19] *Z życia Polonii. W piątą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. Tamże.

26 maja

WARSZAWA. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Marian Duś wspólnie z ks. Zdzisławem Królem i ks. Edwardem Żmijewskim odprawili mszę koncelebrowaną w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[20]. Wobec nieobecności abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza generalnego Episkopatu Polski, napisaną przez niego homilię odczytał bp Marian Duś. Oto fragment homilii:

„Pomnik Prymasa Tysiąclecia ma przenikać serca i umysły rodaków, ma pobudzać do głębokiej refleksji nad życiem osobistym, rodzinnym, narodowym. Ma wstrząsnąć sumieniami ludzi, żądać odpowiedzi na pytanie, kim jesteś, Polsko? Jaka jesteś? Jakie twe miejsce w Kościele Bożym na całym świecie? Czy dochowałaś, Polsko, swych przyrzeczeń złożonych najpierw przez króla Jana Kazimierza, a powtórzonych na Jasnej Górze?... Myśląc o pomniku, pytamy: Co czynimy z dziedzictwem i spuścizną duchową zmarłego prymasa Polski? Cośmy uczynili? On żyje w narodzie, a jego czyny, jego życie świadczą o wielkości człowieka i księcia Kościoła... Niech przyszły pomnik wielkiego Prymasa Tysiąclecia wypełni swą misję dziejową i przyczyni się, aby spełniło się pragnienie prymasowskie – by Polska była zawsze silna Bogiem i wierna swej Matce i Królowej, Pani Jasnogórskiej”[21].

Po Eucharystii jej uczestnicy wysłuchali programu słowno-muzycznego poświęconego Prymasowi Tysiąclecia, który został zorganizowany staraniem Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Fragmenty tekstów i przemówień księdza prymasa czytali: Jan Englert, Mirosław Konarowski, Andrzej Łapicki, Olgierd Łukaszewicz, Andrzej Szczepkowski. Śpiewała Stefania Woytowicz z towarzyszeniem chóru sióstr zakonnych im. Piusa X pod dyrekcją s. Alicji Jończyk.

27 maja

WARSZAWA. DOROCZNA PIELGRZYMKA PREZBITERÓW ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ DO GROBU ŚP. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 12.00. Pod przewodnictwem bp. Jana Czerniaka do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybyła pielgrzymka 60 kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej na wspólną modlitwę przy grobowcu śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[22]. W pielgrzymce uczestniczyli dwaj biskupi z Zairu: Jakub Mbali i Marcel Bam’ba[23]. Słowo wprowadzenia wygłosił bp Jan Czerniak, który w imieniu kapłanów odczytał tekst specjalnie ułożonej na tę uroczystość modlitwy:

„Boże w Trójcy Świętej Jedyny! Ty w swej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby ludziom przybliżali Twoją Miłość.

Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego pasterza w osobie Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, aby nas prowadził rozsądnie i roztropnie, aby »pasł stado Boże z oddaniem, jako żywy przykład dla stada«, aby był prze-

[20] W zapowiedzi zamieszczonej w „Przeglądzie Katolickim” podano, że mszę świętą odprawi abp Bronisław Dąbrowski. Przegl. Kat. 1986, nr 21, s. 4.

[21] *W piątą rocznicę śmierci kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 23, s. 4.

[22] *Pielgrzymka kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej do grobu Prymasa Tysiąclecia*. WAG 1986, nr 5–7, s. 155–157.

[23] *W piątą rocznicę śmierci kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 23, s. 4.

wodnikiem i wzorem dla wiernych, Ojcem roztropnym, wszystkim dla wszystkich, jak Apostoł, by wszystkich ocalić.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, Jedyny i Najwyższy Kapłanie! Ty jesteś zwierzchnikiem i głową wszystkich pasterzy w Twoim Kościele. Zechciej więc przyjąć nasz hołd, składany Ci z radością tu, u grobu naszego Pasterza Stefana.

Ty, Chryste Panie, wybrałeś go, aby wiernie Ci służył jako uczestnik Twego kapłaństwa. On zaś z pasterską miłością otaczał opieką Twój lud odkupiony. Tyś zaś go namaścił przez dar swego Ducha, aby odważnie wystąpił do boju, walcząc o prawdę, a lud święty karmił Twoją nauką. Ty obdarzyłeś go mocą swego Ducha, aby stał się ojcem dla wielu, własnym przykładem i Boską nauką wskazując im drogę.

Patrząc na jego posługiwanie, z radością wspominamy to życie pełne zasługi i pracy dla Ciebie oraz to, że nic nie zdołało zachwiać jego pewności wobec Twej prawdy i Twoich obietnic, bo żywił niezłomną nadzieję przyszłego szczęścia, bo wiedział, komu zawierzył, i strzegł swego depozytu aż do ostatniego dnia, służąc Bogu z całą pokorą wśród doświadczeń.

Wiedząc zaś, że w swoim kapłaństwie i biskupstwie przez Boga został uznany za godnego powierzenia mu Ewangelii, tak ją głosił, aby się podobać nie ludziom, lecz Bogu samemu przez to, że nie uchylał się od głoszenia nam całej woli Bożej, a chociaż cierpiał, doznawał zniewagi, jego pasterzowanie nie okazało się daremne, bo pośród nas, wierzących, »zachował się zawsze święcie, sprawiedliwie i nienagannie«.

Dlatego, Ojcze najlepszy, gdyś go powołał do wieczności w znaczącym dla nas dniu, upamiętniającym Wniebowstąpienie Twego Syna, a naszego Odkupiciela, Jedynego i Najwyższego Kapłana, w naszym, wprawdzie ułomnym, bo ludzkim przecież przekonaniu, mogłeś doń skierować te słowa: »Sługo dobry i wierny, wejdź do radości Twojego Pana«.

Tym się kierując, najpokorniej prosimy: Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, aby Kościół Twojego Syna zaliczył go do grona swoich świętych, dając dzisiejszemu tak bardzo zagubionemu ludzkiemu światu jeszcze jeden bliski nam doświadczeniem:

– znak heroicznej wiary, całkowitego oddania się Tobie, męstwa wobec przeciwności, a nawet prześladowań,

– znak czynnej miłości bliźniego i takiej chrześcijańskiej wrażliwości na człowieka, która widzi w nim przede wszystkim Boże stworzenie przeznaczone do Bożego dziecięctwa, a umie przejść nad podziałem z tego świata: wróg – przyjaciel,

– znak wreszcie niezachwianej, ale nadprzyrodzonej nadziei, jaka nie płynie ze zwykłego człowieczego uporu, ale z głębokiego zawierzenia Tobie, Ojcze, Synowi Twemu oraz Duchowi Świętemu,

– znak również chrześcijańskiej drogi życiowej: przez Jezusa i Maryję.

Ojcze nieskończenie dobry, gorąco Cię prosimy, abyś za wstawiennictwem zasług naszego Pasterza Stefana otoczył swoją wszechmocną opieką osobę równie drogiego nam jego następcy – kardynała Józefa. Wspomagaj go swą mocą w tak trudnym dziś pełnieniu jego pasterskiego posłannictwa. Błogosław jego poczynaniom, »umocnij to, Boże, czego w nim dokonałeś«. Błogosław tego pasterza, który miłuje swoich braci i gorliwie się wstawia za swoim ludem. Amen".

Kapłani uczestniczyli we mszy świętej, podczas której homilię wygłosił kard. Józef Glemp. Nawiązując do słów Ewangelii o godach w Kanie Galilejskiej, ulubionego

fragmentu czytań kard. Wyszyńskiego, ukazał rolę Niepokalanej Matki Chrystusa w dziejach narodu i Kościoła, podkreślił zawierzenie kard. Wyszyńskiego Matce Bożej. „Do Matki Najświętszej ksiądz prymas kierował swoje uczucia i myśli – kontynuował kard. Józef Glemp. – Poprzez Maryję kierował siebie i nas ku Jezusowi. Po pięciu latach od chwili jego śmierci, chcemy wniknąć głębiej w życie kardynała, naszego biskupa. Chcemy wniknąć, szukając tych śladów świętości, które pozostały jako znaki zewnętrzne. Jego życie było ukierunkowane na samego Boga, począwszy od szkoły podstawowej, służby liturgicznej, święceń kapłańskich i sakry biskupiej".

Na koniec zwrócił uwagę, że zmarły kard. Wyszyński żył na co dzień Trójcą Świętą: „Jego cześć do Matki Najświętszej prowadziła do Chrystusa, a od Chrystusa szła w samą głębię Boga w Trójcy Świętej Jedynego. Uczył, że Bóg mieszka w naszym sercu, który rodzi Syna, a Syn i Bóg ciągle rodzi Ducha Świętego. I chyba na tym polega świętość kardynała Wyszyńskiego, że każdy dzień i godzinę umiał odnosić do Boga. Ta spuścizna – konkludował kard. Glemp – jest dalej pobudką i zachętą dla nas, abyśmy mogli służyć *Soli Deo*. Wielkość zmarłego Prymasa Tysiąclecia to również jego życie wewnętrzne, modlitewne zjednoczenie z Trójcą Przenajświętszą, jego żywa świadomość, że chrześcijanin jest przenikany miłością Ojca, Syna i Ducha Świętego. Prymas Tysiąclecia, wzorując się życiem Niepokalanej Bogarodzicy, jest przykładem życia przekraczającego doczesność i wznoszącego się ku wiecznej Ojczyźnie poprzez urzeczywistnianie na co dzień ideału wskazanego przez Chrystusa Pana". Na zakończenie Eucharystii kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej modlili się przy grobowcu kard. Stefana Wyszyńskiego[24].

Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Zbigniew Kraszewski celebrował wraz z sześcioma księżmi mszę świętą dla katechetów i dzieci uczęszczających na lekcje religii – zwłaszcza tych, które przystąpiły do Pierwszej Komunii świętej. Nawiązując w homilii do 5. rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego, podkreślił wielkie znaczenie czci Stefana Wyszyńskiego dla Matki Bożej.

27–28 maja

JASNA GÓRA. Czuwanie modlitewne w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Godz. 22.00. Mszę świętą odprawił ks. Edmund Boniewicz SAC. W homilii zwrócił uwagę na spuściznę duchową księdza prymasa, zwłaszcza na przygotowane przez niego programy duszpasterskie: Wielką Nowennę Tysiąclecia i Społeczną Krucjatę Miłości.

28 maja

KRYNICA GÓRSKA (diecezja tarnowska). Miejscowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny przygotował okolicznościowy datownik z wizerunkiem głowy kard. Stefana Wyszyńskiego, stosowany w dniu 28 maja 1986 r. na przesyłkach listowych. Wokół wizerunku na datowniku umieszczono napis: V ROCZNICA ZGONU PRYMASA TYSIĄCLECIA – KRYNICA 1, a na zewnątrz: STEFANA WYSZYŃSKIEGO 1986–05–28.

[24] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 138.

Poprzez okolicznościowy datownik uczczona została pamięć kard. Wyszyńskiego, który poświęcił 10 maja 1978 r. w Krynicy dom formacyjny „Ostoja" i kaplicę Jasnogórskiej Matki Kościoła[25].

RYWAŁD KRÓLEWSKI (diecezja toruńska). O. Kazimierz Zych OFMCap. odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii nawiązał do pierwszego miejsca uwięzienia sługi Bożego.

WARSZAWA. DOROCZNA PIELGRZYMKA PREZBITERATU ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ DO GROBU ŚP. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 9.45. Ok. 300 księży diecezjalnych i zakonnych reprezentujących prezbiterat Kościoła archidiecezji warszawskiej modliło się przy grobie sługi Bożego ks. Władysława Korniłowicza, ojca duchowego kard. Stefana Wyszyńskiego, który spoczywa w kościele św. Marcina przy ul. Piwnej w Warszawie. Godz. 10.00. Po liturgicznym przejściu do bazyliki archikatedralnej św. Jana kapłani uczestniczyli we mszy świętej celebrowanej przez kard. Józefa Glempa[26], współkoncelebrowali biskupi: Marian Duś, Zbigniew Kraszewski, Jerzy Modzelewski i Kazimierz Romaniuk. Ksiądz prymas we wprowadzeniu do liturgii podkreślił żywotną obecność dziedzictwa kard. Stefana Wyszyńskiego w życiu społeczności Kościoła i Ojczyzny. W homilii ks. prałat Bronisław Piasecki powiedział: „Przebyliśmy dzisiaj szczególną drogę od grobu sługi Bożego ks. Korniłowicza do grobu naszego pasterza, prymasa Stefana. Przyszliśmy do tego, który stanowi kamień węgielny warszawskiego prezbiterium, do drugiego węgła naszego prezbiterium – obu wspartych na opoce, Chrystusie. Byłoby dobrze, gdyby ta przebyta dzisiaj droga utrwaliła się w świadomości naszego pokolenia kapłanów i by świadomość tej drogi i tych kamieni przetrwała w pokoleniach przyszłych. Zechciejmy sobie uświadomić, że jest to dar Boga dla Kościoła... Przyjmijmy go jako dziedzictwo, lecz nie rozumiane historycznie, ale jako dziedzictwo – zadanie dla kapłanów służących ludowi Bożemu archidiecezji warszawskiej"[27].

Nawiązując do wprowadzenia, podkreślił, że „duchowe dziedzictwo przekazane przez prymasa Wyszyńskiego ma być przez nas traktowane przede wszystkim jako zadanie rozwijania i utrwalania go w naszym osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym życiu. Po Eucharystii kapłani zeszli do krypty grobowej na krótką modlitwę przy trumnie sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. „Kierujemy nasze modlitwy – mówił ksiądz prymas – do Boga Ojca w Trójcy Jedynego przez ustawiczne wstawiennictwo Matki Bożej, naszej Jasnogórskiej Pani, której tak był oddany wielki mąż Kościoła, nasz ojciec, śp. kardynał Stefan.

Obok sarkofag abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, sługi Bożego. Tak blisko te sarkofagi. Między ich duszpasterzowaniem sto lat różnicy, ale ta sama wiara, miłość, nadzieja, to samo niemal wygnanie, to samo oddanie całkowite duszpasterstwu".

Godz. 18.00. Mszy świętej w bazylice archikatedralnej św. Jana przewodniczył bp Zbigniew Kraszewski, sufragan warszawski i duchowy opiekun kombatantów.

---

[25] Informacje. Przegl. Kat. 1986, nr 26.

[26] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 138.

[27] *W piątą rocznicę śmierci Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 23, s. 4.

W homilii przypomniał historię kultu oddawanego w Polsce Matce Bożej i wskazał na jego doniosłość. Po mszy odbyło się czuwanie młodzieży z ruchu Pomocników Maryi Matki Kościoła. Godz.19.00. W kościele Najświętszego Zbawiciela podczas wieczoru wspomnień o relacjach Kościoła i państwa mówił dr Peter Raina, historyk i autor wielotomowej biografii kard. Stefana Wyszyńskiego[28].

WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas środowej audiencji generalnej zwracając się do pielgrzymów z Polski, powitał m.in. abp. Bronisława Dąbrowskiego i bp. Ryszarda Karpińskiego. Wskazał na doniosłość nauczania kard. Wyszyńskiego w okresie milenijnym. Wyraził wdzięczność Bogu za jego opatrznościowe dzieło dla narodu polskiego:

„Pragnę przede wszystkim uświadomić sobie wspólnie z wami, moi drodzy bracia i siostry, że dzisiaj wypada piąta rocznica śmierci wielkiego prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wszyscy dobrze pamiętamy tę postać. Kiedy dzisiaj wypada mi tutaj – wobec pielgrzymów z całego świata, w różnych językach – rozważać problem naszego przeznaczenia w Jezusie Chrystusie, to trudno mi ten problem odłączyć od jego postaci, od jego posłannictwa, od jego działalności.

Nasze ludzkie przeznaczenie nie jest ślepym losem. Jest to odwieczne wybranie człowieka i świata ze strony Boga – Stwórcy i Ojca, wybranie w Jezusie Chrystusie. Zanim Bóg stwarza świat, zanim stwarza ten świat dla człowieka, zanim stwarza człowieka w świecie, Bóg naprzód go wybiera odwiecznie, wybiera go w Jezusie Chrystusie, ażeby człowiek miał w odwiecznym Synu Bożym synostwo Boże, by miał udział w tym Bożym synostwie, które jest synostwem Chrystusa, odwiecznego Syna Ojca. I to jest właśnie nasze przeznaczenie. O takim przeznaczeniu mówi nam Pismo Święte, mówi nam Chrystus sam, zwłaszcza w słowach zwróconych do Nikodema. Mówią nam apostołowie święty Paweł i święty Piotr. W takie przeznaczenie każdy z nas jako chrześcijanin ma wierzyć i w tej właśnie wierze znajdować odpowiedź na pytanie o swój los, o swoją przyszłość. Nasza przyszłość jest związana z takim właśnie przeznaczeniem człowieka w Chrystusie.

Kardynał Stefan Wyszyński, którego piątą rocznicę śmierci dziś wspominamy, o tym właśnie był najgłębiej przekonany jako prawdziwy syn Kościoła i jako prawdziwy Apostoł Jezusa Chrystusa. I o tym przekonywał nas, swoich współczesnych, swoich rodaków, o tym przekonywał cały naród polski w momencie wielkim i wzniosłym, bo w momencie, kiedy przybliżaliśmy się do tysiąclecia chrztu i kiedy to tysiąclecie osiągnęliśmy, ażeby rozpocząć pod opieką Pani Jasnogórskiej drugie tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. O tym przekonywał nas i o tym uczył wszystkich swoich rodaków, o tym wielkimi powołaniu człowieka – a więc każdego Polaka, w Jezusie Chrystusie.

Dzisiaj, wspominając to wielkie dzieło Prymasa Tysiąclecia, pragnę [...] wraz z całą Ojczyzną, z wszystkimi rodakami w Polsce i na emigracji wyrazić wdzięczność Bożej opatrzności za to opatrznościowe dzieło kardynała Stefana Wyszyńskiego”[29].

---

[28] Peter Raina, *Nie dawał odczuć swojej wielkości* [w:] *Czas nigdy go nie oddali*..., s. 177–181.

[29] Informacje. Z Watykanu. *„Wspominając wielkie dzieło Prymasa Tysiąclecia”*. Przegl. Kat. 1986, nr 23, s. 4.

29 maja
WARSZAWA. Podczas dorocznej procesji Bożego Ciała kard. Józef Glemp w wygłoszonym na zakończenie słowie nawiązał do 5. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia. Przypomniał o wyjątkowej umiejętności swojego poprzednika „widzenia spraw tego świata w świetle żywej wiary, inspirującej wielkie duszpasterskie programy: Wielką Nowennę tysiąclecia, Sacrum Poloniae Millennium i nawiedzenie parafii w całej Polsce".

31 maja
WARSZAWA. Godz. 16.00. W dolnym kościele Świętego Krzyża bp Zbigniew Kraszewski otworzył wystawę *Ars sacra* poświęconą Prymasowi Tysiąclecia, na której zaprezentowano prace malarskie Jana Molgi i prace rzeźbiarskie Tadeusza Świerczka. Ekspozycja była czynna do końca czerwca 1986 r.

1 czerwca
RZYM. W kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, odprawił mszę świętą i wygłosił okolicznościową homilię poświęconą posłudze i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. W związku z 5. rocznicą śmierci Prymasa Tysiąclecia ukazało się kilka obszerniejszych artykułów. „Przegląd Katolicki" przygotował blok tematyczny. Oprócz fragmentu homilii kard. Wyszyńskiego wygłoszonej podczas procesji Bożego Ciała 16 czerwca 1971 r. znalazły się też artykuły ks. Bronisława Dembowskiego[30] i ks. Józefa Tischnera[31]. 5. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia został również poświęcony okolicznościowy numer tygodnika „Za i Przeciw". Opublikowano tam m.in. rozmowę z siostrami księdza prymasa i artykuł *Naród i Kościół w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*[32].

29 czerwca
POZNAŃ. Kard. Józef Glemp przewodniczył w bazylice archikatedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła na Ostrowiu Tumskim uroczystościom poświęconym obchodom 20. rocznicy Milenium Chrztu Polski i 30. rocznicy poznańskiego Czerwca[33]. Podczas mszy świętej sprawowanej przed katedrą przez kard. Franciszka Macharskiego w wygłoszonej homilii kard. Glemp nawiązał do aresztowania i uwięzienia Prymasa Tysiąclecia:

„W czerwcu 1956 roku byłem młodym księdzem, zaledwie kilka tygodni po święceniach kapłańskich. Mieszkałem u matki – wdowy jako bezrobotny, bo ówczesne władze nie pozwoliły podjąć mnie i moim kolegom obowiązków wikariusza na parafii. Wspominam ten fakt, bo i on obrazuje niesprawiedliwość panujących wtedy stosunków społecznych. Niesprawiedliwość dotyka Kościół, a dobitnym wyrazem tego był w tamtym czasie od trzech lat pozbawiony wolności kardynał prymas Stefan Wyszyński.

[30] Ks. Bronisław Dembowski, *Nasz ojciec*. Przegl. Kat. 1986, nr 22, s. 1–2.
[31] Ks. Józef Tischner, *Prymasowe dziedzictwo*. Tamże.
[32] ZP 1986, nr 22.
[33] Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 141; *Caritati* (PAX), s. 47.

Niesprawiedliwość dotykała klasę robotniczą, a wyrazem tego był bunt lekceważonych robotników, zakończony niestety rozlewem krwi, żałobą i procesami w Poznaniu”[34].

8 sierpnia
WARSZAWA. Przedstawicieli Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, ks. prałata Zdzisława Króla, kanclerza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej i prof. Jana Błeszyńskiego przyjął wiceprezydent Warszawy Stanisław Bielecki. W spotkaniu uczestniczyli również pracownicy stołecznego Wydziału Architektury, Urbanistyki i Nadzoru Budowlanego oraz Wydziału do Spraw Wyznań. Stanisław Bielecki oficjalnie wręczył Komitetowi zezwolenie na rozpoczęcie prac ziemnych przy pomniku. Omówiono też sprawę płyty upamiętniającej odprawienie dwóch Eucharystii: sprawowanej przez Ojca Świętego Jana Pawła II na placu Zwycięstwa podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny i drugiej, sprawowanej pod przewodnictwem kard. Agostino Casaroliego w dniu pogrzebu kard. Stefana Wyszyńskiego. Jak podaje „Przegląd Katolicki”, „przedstawiciele komitetu wyrazili troskę o bezpieczeństwo płyty do chwili, gdy zostanie umieszczona w miejscu dla niej właściwym”[35].

13 sierpnia
WARSZAWA. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Bernard Francis Law, arcybiskup Bostonu i kard. Józef Glemp przewodniczyli koncelebrze mszy świętej z udziałem biskupów i kapłanów. Odmówiono też modlitwy przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[36].

18 sierpnia
GLIWICE. Przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski zapoznali się ze stanem prac nad odlewem postaci pomnika. Prace zostały zakończone w sierpniu 1986 r.[37]

25 sierpnia
WARSZAWA. WIZYTA DELEGACJI EPISKOPATU NIEMIEC W POLSCE. Godz. 11.30. Po powitaniu na lotnisku Okęcie delegacji biskupów niemieckich kard. Józef Glemp przewodniczył modlitwom przedstawicieli obu episkopatów przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[38].

26 sierpnia
JASNA GÓRA. 30. ROCZNICA ŚLUBÓW NARODU. W patronalne święto Matki Bożej Częstochowskiej podczas sumy pontyfikalnej kard. Józef Glemp w homilii nawiązał do 30. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego złożonych na Jasnej Górze i tekstu ślubowania przygotowanego przez uwięzionego w Komańczy księdza

[34] *Wydarzenia historyczne w perspektywie wiary*. Homilia z okazji 20. rocznicy Milenium Chrztu Polski i 30. rocznicy wydarzeń poznańskich. Poznań, 29 VI 1986. Przegl. Kat. 1986, nr 28, s. 1–2.
[35] *Budowa pomnika Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 34, s. 4.
[36] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 144.
[37] *Budowa pomnika Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1986, nr 34, s. 4.
[38] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 145.

prymasa. W spotkaniu na Jasnej Górze uczestniczyła delegacja niemieckiej Konferencji Episkopatu z przewodniczącym kard. Josephem Höffnerem.

28 sierpnia
LUBLIN. Godz. 9.00. Podczas inauguracji V Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego kard. Józef Glemp w asyście bp. Bolesława Pylaka, ordynariusza lubelskiego, poświęcił w bocznej nawie katedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty dwa epitafia upamiętniające posługę kard. Stefana Wyszyńskiego i bp. Piotra Kałwy[39]. Napis na pierwszej tablicy pamiątkowej głosi: „STEFAN WYSZYŃSKI, KARDYNAŁ, PRYMAS POLSKI, BISKUP LUBELSKI 1946–1948, WIELKI KANCLERZ I PROFESOR KUL, URODZONY 3 VIII 1901 W ZUZELI, DIECEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ, ZMARŁ 28 V 1981 W WARSZAWIE. NIECH SPOCZYWA W POKOJU".

28–31 sierpnia
LUBLIN. Dla uczczenia 40. rocznicy biskupstwa lubelskiego, 5. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia, również z okazji V Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego w katedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty otwarto wystawę „Stefan Wyszyński, biskup lubelski". Ekspozycja przygotowana przez ks. Krzysztofa Targońskiego była kontynuacją majowej ekspozycji w kościele św. Michała na Bronowicach „Stefan Wyszyński – Polak". Wśród dokumentów zaprezentowano m.in. bullę nominacyjną bp. Wyszyńskiego, dwa listy pasterskie, diariusz czynności biskupich, 27 zdjęć z okresu pracy duszpasterskiej z lat 1946–1948 i 40 kserokopii prywatnej korespondencji[40].

29–31 sierpnia
CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). W godzinach porannych kard. Józef Glemp prowadził nauki rekolekcyjne dla Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, wielokrotnie nawiązując do posługi prymasa Wyszyńskiego. Na zakończenie rekolekcji przyjął przyrzeczenia i śluby[41].

30 sierpnia
LUBLIN. W nowej auli KUL podczas V Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego Anna Rastawicka (IP) wygłosiła wykład *Maryjno-eucharystyczne aspekty przemówień kard. Stefana Wyszyńskiego.*

2 września
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp zaakceptował wystrój kaplicy i projekt epitafium śp. kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana. Kaplicę grobową zaprojektował prof. Bolesław Schmidt, epitafium prof. Leon Machowski[42]. Nadzór nad pracami sprawował ks. prałat Jerzy Zalewski, proboszcz parafii archikatedralnej[43].

---

[39] Wzmianka: TP 1986, nr 36, s. 7; Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 145.
[40] Por. folder z wystawy we wkładce zdjęciowej.
[41] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 145.
[42] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 145; TP 1986, nr 27, s. 7.
[43] G. K. [ks. dr Grzegorz Kalwarczyk], *Budowa kaplicy grobowej kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 68(1986), nr 6–9, s. 260.

Praca przy budowie kaplicy grobowej trwała przez wiele miesięcy. Do połowy 1986 r. wykonano kryptę dolną i wymurowano trzy katakumby. Przebite zostało przejście do krypty kard. Augusta Hlonda. Z Włoch sprowadzono sarkofag o barwach narodowych – z białego marmuru karraryjskiego i czerwonego granitu argentyńskiego, posadzkę wykonano z marmuru bardiglio, a ściany z marmuru karraryjskiego.

9 września
PYRY (dekanat ursynowski w archidiecezji warszawskiej). Godz. 17.30. W parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła kard. Józef Glemp poświęcił dom parafialny, któremu nadano imię kard. Stefana Wyszyńskiego. Poświęcenie domu parafialnego poprzedziła msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa z udziałem bp. Mariana Dusia i bp. Jerzego Modzelewskiego[44]. Dom parafialny w Pyrach został budowany w latach 1982–1986 staraniem ówczesnego proboszcza, a późniejszego bp. Mariana Dusia.

21 września
KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). Godz. 17.00. W klasztorze Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej i wygłosił z klasztornego balkonu kazanie, ukazując świadectwo życia kard. Stefana Wyszyńskiego, który w myśl swojego zawołania biskupiego *Soli Deo* służył Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Na zakończenie ksiądz prymas poświęcił pomnik upamiętniający pobyt więzienny kard. Wyszyńskiego w Komańczy[45]. Rzeźbę wykonał Andrzej Koss z warszawskiej ASP przy współpracy przemyskiego plastyka Krzysztofa Kaniewskiego.

27 września
GLIWICE. Członkowie Komisji Pracowni Sztuk Plastycznych i przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski podpisali protokół odbioru odlewu rzeźby pomnika. Stwierdzono wyjątkowo staranne wykonanie odlewu[46].

7 października
WARSZAWA. Przywieziony został z Gliwic odlew rzeźby z podobizną kard. Stefana Wyszyńskiego. Dwa dni później przekazano przedsiębiorstwu teren, na którym wykonany został fundament i cokół.

10 października
ZUZELA (diecezja łomżyńska). Bp Juliusz Paetz poświęcił odnowioną dzwonnicę, ocalałą z zawieruchy wojennej. Renowacji podjął się Zakład Artystyczny Robót Kościelnych Zygmunta Burzyńskiego z Warszawy. Remont ukończono 21 maja 1986 r.[47]

---

[44] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 145.
[45] Wzmianka: TP 1986, nr 43, s. 7; Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 147; *Caritati* (PAX), s. 48.
[46] Wzmianka: Przegl. Kat. 1986, nr 43, s. 1.
[47] Ks. Stanisław Radziński, *Z Betlejem Prymasa Tysiąclecia* (2). N (łomż.) 2001 nr 16.

27 października
WARSZAWA. 30. ROCZNICA POWROTU NA STOLICE BISKUPIE W GNIEŹNIE I WARSZAWIE. „Przegląd Katolicki", przypominając czytelnikom 30. rocznicę uwolnienia kard. Stefana Wyszyńskiego, opublikował tekst jego odezwy, wydanej 14 listopada 1956 r. Ze względu na stan wojenny celowo pominięto jej nazwę[48].

16 listopada
CZĘSTOCHOWA. W kaplicy domu zakonnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego Księży Pallotynów poświęcone zostało epitafium upamiętniające osobę kard. Stefana Wyszyńskiego.

29 listopada
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp przyjął na audiencji członków Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski[49].

1987

4 stycznia
WARSZAWA. W piśmie okólnym wydawanym przez Biuro Prasowe Episkopatu Polski rozpoczęto drukowanie zapisków *Pro memoria* kard. Stefana Wyszyńskiego.

11 stycznia
WARSZAWA. Na łamach tygodnika „ŁAD" ukazał się artykuł z modlitwą kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Dozwól, Stwórco, abym w każdym Twoim stworzeniu łatwo dostrzegł Twoją Mądrość, Miłość i Dobroć...

dozwól Ojcze, abym umiał miłować każde stworzenie, jak Ty je miłujesz...
dozwól Ojcze, abym umiał każdego Człowieka tak uszanować, jak Ty go szanujesz...
pomóż Boży Synu – abym chciał służyć każdemu, jak Ty stale służysz...
pomóż Chryste, abym umiał oddać się za ludzi, jak Ty to uczyniłeś...
pomóż Chryste, bym żadną myślą moją nieżyczliwą nie prześladował nikogo...
pomóż Zbawco, bym ludziom pomagał do wyzwolenia się z siebie...
pomóż Nauczycielu, bym dla każdego był wyrozumiały, wielkoduszny i uczynny...
przyjdź Duchu Pocieszycielu i napełnij Radością, Pokojem i ufnością moje serce...
zjednocz Duchu Miłości całą Rodzinę ludzką, aby żywiła w sobie szczere pragnienie pokoju Bożego dla Narodów...
pozostań z nami, Duchu jedności i spraw, by nic nie zdołało podzielić ludzi przeciwko sobie...

Dziewico-Matko przygarnij do swego Serca wszystkie Dzieci tej ziemi, aby odczuły Twoją macierzyńską opiekę i dobroć...

[48] W podpisie podany został następujący tytuł: *Odezwa do duchowieństwa i narodu Polskiego*, 14 listopada 1956. Przegl. Kat. 1986, nr 43, s. 1.
[49] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 152.

Wszystkim z Boga narodzonym, wszystkimi ozdobionym człowieczeństwem – błogosławię, aby imiona Ich były zapisane w Niebie”[50].

29 stycznia
WARSZAWA. Podczas konferencji dziekańskiej w Domu Arcybiskupów Warszawskich ks. prałat Zdzisław Król, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, poinformował o terminie odsłonięcia i poświęcenia pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego w wigilię rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia[51].

6 lutego
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana na wieczornej modlitwie zebrała się Kościelna Służba Porządkowa „Totus Tuus”, która za podstawę swego działania przyjęła tę dewizę Jana Pawła II. Mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji księdza prymasa odprawił i homilię wygłosił kard. Józef Glemp. Godz. 20.00. Apel Jasnogórski prowadził ks. Tadeusz Karolak, opiekun ruchu „Totus Tuus”[52].

24 lutego
BRUKSELA. Kard. Józef Glemp podczas konferencji – jak określili organizatorzy – katolickiej wygłosił wykład na temat dziejów powojennego Kościoła w Polsce[53]. Po omówieniu zasad funkcjonowania ideologii komunistycznej w PRL przedstawił heroiczną postawę kard. Wyszyńskiego w obronie wiary, zwłaszcza w latach stalinowskiego terroru:

„Obejmując władzę biskupią w archidiecezjach gnieźnieńskiej i warszawskiej na początku 1949 r., abp Wyszyński wiedział, że wchodzi w okres niezwykłej próby między dwoma systemami. Tak społeczeństwo, jak i duchowieństwo do tej duchowej próby nie było przygotowane. Panowało powszechne oczekiwanie na zmianę sytuacji, to jest na ustąpienie wpływów radzieckich w Polsce. Oczekiwanie to było szkodliwe dla pracy Kościoła w Polsce, przedłużało bowiem stan tymczasowości. Tymczasem agresywna ofensywa ideologii powodowała szybkie załamanie się wielu ludzi, także kapłanów. Zaczęły odbywać się procesy pokazowe księży, biskupów, świeckich katolików.

Zasługą o niezwykłej doniosłości prymasa Wyszyńskiego było to, że wbrew oczekiwaniom i propagandzie zagranicznej stwierdzał, że należy się liczyć z długotrwałą obecnością komunizmu w Polsce. Dla obrony Kościoła nie widział innych środków nad te, jakich dostarczała wiara: wzmocnienie duchowieństwa, zaufanie Matce Bożej, odnowa życia według zasad ewangelicznych, oparcie się na szlachetnych tradycjach narodowych. Cały ten program doznał tak intelektualnego, jak i moralnego pogłębienia i dojrzałości w czasie ponad trzyletniego internowania. Wypuszczony na wolność w roku 1956 rozwinął swoje plany duszpasterskie, które zaowocowały w jakże potrzebnych dla duszy polskiej modlitwach, a jednocześnie manifestacjach religijnych: Ślubach

[50] Jadwiga Jełowicka, *Jego „Soli Deo”*. Ł 1987, nr 2, s. 4–5.

[51] Informacje: *Zimowa konferencja księży dziekanów*. Przegl. Kat. 1987, nr 6. Por. również: Teresa Umer, *Przed kościołem sióstr wizytek. Już wkrótce odsłonięcie pomnika prymasa Stefana Wyszyńskiego*. TPol 1987, nr 13, . 10.

[52] Zapowiedź: Przegl. Kat. 1987, nr 5, s. 4; notatka: *30. rocznica ingresu Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1987, nr 7.

[53] Józef kardynał Glemp, prymas Polski, *Droga Kościoła w Polsce Ludowej*. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 1, 3.

Jasnogórskich (1956), Wielkiej Nowennie (1957–1965), obchodach Milenium (1966) oraz nawiedzeniu przez kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej każdej parafii, poczynając od roku 1957.

Kardynał Wyszyński, prymas Polski, był człowiekiem, któremu przyszło podjąć trudny dialog. Rozmawiał z Bolesławem Bierutem, z Władysławem Gomółką, z Józefem Cyrankiewiczem, z Edwardem Gierkiem. Przede wszystkim bronił praw ludzi wierzących i Kościoła. Krytykował zło społeczne tkwiące w systemie. Przestrzegał racji stanu. Przewodził mądrze we wprowadzeniu odnowy soborowej w Polsce. Witał przedstawicieli Stolicy Apostolskiej, którzy doprowadzili do utworzenia zespołu do stałych kontaktów między Polską Ludową a Stolicą Apostolską. Uczestniczył w konklawe wybierającym Jana Pawła II i towarzyszył mu podczas pierwszej wizyty w Polsce w roku 1979.

Kardynał Wyszyński z wielkim zatroskaniem przeżywał robotniczy zryw w roku 1980. Z przedstawicielami „Solidarności" dzielił się osobistymi doświadczeniami, jakie wyniósł z duszpasterstwa syndykalnego we Włocławku przed wojną. Ostrzegał przed pochopnością i brakiem rozwagi. Bóg mu zaoszczędził ciężkich godzin stanu wojennego, okresu nie tylko cierpień, ale i wielkiego chaosu pojęć, niepewnej informacji, podnieceń, oskarżeń"[54].

6. ROCZNICA ŚMIERCI

5 maja

JASNA GÓRA. Kard. Józef Glemp w wykładzie na temat rozwoju Kościoła w PRL dla studentów Wydziału Prawa z Uniwersytetu w Perugii wskazał na heroiczną postawę prymasa Stefana Wyszyńskiego w obronie Kościoła w Polsce[55].

11 maja

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp w specjalnie wydanej odezwie zaprosił wiernych stolicy i archidiecezji do udziału w poświęceniu pomnika Prymasa Tysiąclecia:

„Dobiegają końca prace przy budowie pomnika Stefana kardynała Wyszyńskiego przed kościołem sióstr wizytek przy Krakowskim Przedmieściu. Myśl jego wzniesienia zrodziła się w dniu pogrzebu i wyszła jednocześnie od ludzi nauki i świata pracy. Komitet Społeczny Budowy Pomnika od samego początku pracuje ściśle w porozumieniu z władzami duchownymi archidiecezji. W przeddzień szóstej rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia pragnę ten pomnik poświęcić. W ten sposób chcemy wyrazić, tak przez pomnik, jak i kaplicę w naszej archikatedrze, szacunek i miłość do zmarłego prymasa. Słusznie, że z wdzięczności wznieśliśmy mu trwałą pamiątkę na szlaku królewskim"[56].

---

[54] Kard. J. Glemp, *Droga Kościoła*, art. cyt. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 3.

[55] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 167.

[56] Kard. Józef Glemp, prymas Polski, *Odezwa do wiernych archidiecezji warszawskiej z zaproszeniem na uroczystości poświęcenia pomnika Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 1; *Słowo prymasa Polski zapraszające kapłanów i wiernych do udziału w odsłonięciu pomnika kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1987, nr 9–12, s. 227–228.

17 maja

WARSZAWA. „Przegląd Katolicki" opublikował artykuł ks. Józefa Glempa z 1978 r. o okolicznościach przyjęcia kardynalskiego kapelusza przez abp. Stefana Wyszyńskiego[57].

24 maja

WARSZAWA. Na łamach tygodnika „Przegląd Katolicki" ukazał się wywiad z abp. Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem generalnym Episkopatu Polski, przeprowadzony w związku z dwudziestopięcioleciem jego sakry biskupiej. Arcybiskup zapytany o współpracę z kard. Stefanem Wyszyńskim tak scharakteryzował jego duchową sylwetkę i postawę:

„Był to wspaniały człowiek. Całą swoją postawę duchową zawarł w tym jakże znamiennym haśle: *Soli Deo*, które jego działalność i życie ukierunkowało ku Bogu przez miłość bliźnich. Ksiądz prymas był człowiekiem głębokiej wiary, pogodnej nadziei i gorącej, potężnej miłości. Na kilka dni przed śmiercią powiedział do mnie: »Ja już odchodzę, ale z wielką wdzięcznością ku Bogu, ponieważ i tak darował mi 56 lat życia. Gdy miałem 23 lata, zastanawiano się, czy mnie wyświęcić na kapłana – tak byłem chory«. Był to wielki kapłan – *sacerdos magnus*. Kapłan, który kochał kapłaństwo i miłował kapłanów. Sam pragnął być świętym kapłanem i świętości pragnął dla każdego kapłana, dla każdego człowieka ochrzczonego. Stefan kardynał Wyszyński okazał się nadto wyjątkowo wielkim Polakiem, prawdziwym synem tego narodu, który umiłował od początku i wszystko czynił, aby naród polski pozostał wierny Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi. Dobro narodu stawiał na czołowym miejscu"[58].

Na ostatniej stronie tego wydania znalazł się również fragment homilii o kard. Stefanie Wyszyńskim, wygłoszonej przez Ojca Świętego Jana Pawła II w bazylice archikatedralnej św. Jana 16 czerwca 1983 r.[59]

27 maja

WARSZAWA. Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrze duchowieństwa gnieźnieńskiego. Kapłani wraz z bp. Janem Czerniakiem przybyli z pielgrzymką do grobu Prymasa Tysiąclecia i modlili się przy jego sarkofagu[60]. Homilię wygłosił ks. Bolesław Dzierwa, proboszcz z Szubina:

„Wspomnienia ludzkie mogą być zawodne. Ja na zawsze zapamiętałem Prymasa Tysiąclecia jako człowieka niezwykle energicznego i przy tym zawsze pełnego majestatu. I choć jego decyzje wywoływały niejednokrotnie różne reakcje, on niezmiennie kroczył drogą, którą wyznaczyła jego koncepcja Kościoła i jego roli w życiu ludzi i narodu oraz niezwykła intuicja.

---

[57] Ks. Józef Glemp, *Kardynalski kapelusz*. Przegl. Kat. 1987, nr 20, s. 3. Przedruk z: WAW 1987, nr 3–4, s. 85–88.

[58] *W służbie Kościoła i narodu*. Z abp. Bronisławem Dąbrowskim rozmawiali ks. Waldemar Wojdecki i Tadeusz Karolak. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 1, 4–5.

[59] *Kardynał Stefan Wyszyński uczył nas prawdziwej wolności*. Z homilii Ojca Świętego Jana Pawła II w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, 16 czerwca 1983 r. Przegl. Kat. 1987, nr 21, s. 8.

[60] (laz), *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej u grobu kard. S. Wyszyńskiego*. SP 1987, nr 103, s. 1, 6.

Kard. Wyszyński zawsze głosił prawdę Bożą i wierni szli za nim, jak »owce za pasterzem, którego głos znają«. Kochali go i ufali mu. Ocena ludzka, choćby najbardziej obiektywna jego życia i działalności, jest zawodna. Ocenę należy pozostawić Bogu. Być może dzięki tej ocenie doczekamy się dnia, w którym Prymas Tysiąclecia wyniesiony zostanie na ołtarze" – konkludował kaznodzieja.

Na zakończenie mszy świętej słowo pasterskie do kapłanów skierował kard. Józef Glemp. Nawiązując do sprawowanej Eucharystii, mówił o posłudze kapłańskiej, „która ma wymiar Boży i ludzki. I ten wymiar ludzki może być ubogacany historią miejsc, gdzie służba ta jest sprawowana cierpieniem ludzi, które zjednoczone z cierpieniem Chrystusa zawsze jest zwycięskie. Zmarły Prymas Tysiąclecia tak często stawał przed tym ołtarzem, wypełniając swą kapłańską służbę. Uczyliśmy się od niego, jak żyć, jak miłować. On bowiem, który tak ukochał kapłanów, był nam wzorem służby, oddania Bogu, człowiekowi i ojczyźnie".

Po mszy świętej bp Jan Czerniak skierował na ręce kard. Józefa Glempa prośbę o rozpoczęcie procesu informacyjnego „o męczeńskim życiu na co dzień pasterza Kościołów w Gnieźnie i w Warszawie, prymasa Polski, Prymasa Tysiąclecia"[61].

Godz. 19.30. W bazylice archikatedralnej św. Jana aktorzy scen stołecznych zaprezentowali program słowno-muzyczny poświęcony Prymasowi Tysiąclecia, a o godz. 20.00 kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Wśród koncelebransów byli: abp Bronisław Dąbrowski, bp Zbigniew Kraszewski, bp Marian Duś i bp Stanisław Kędziora. Uczestniczyli też m.in. członkowie rodziny kard. Stefana Wyszyńskiego i najbliżsi współpracownicy: ks. Bronisław Piasecki i o. Gabriel Bartoszewski OFMCap.

Na początku mszy świętej prof. Henryk Samsonowicz, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, scharakteryzował idee przyświecające twórcom przedsięwzięcia, ich chęć upamiętnienia dorobku „Wielkiego Kapłana i Pasterza – miłującego Boga i człowieka, naród i Ojczyznę" – jak podkreślił prof. Samsonowicz:

„Uroczystość, która nas zgromadziła, ma znaczenie w wielu wymiarach czasu. Nie tylko ma znaczenie dziś, dla czasu teraźniejszego, ale ma znaczenie również dla czasu przeszłego. Odsłaniamy bowiem pomnik człowieka, który stanowił wsparcie w najtrudniejszych powojennych chwilach dla wszystkich tych, którzy osłabli w nadziei, który stanowił wzór postawy ukazującej, jak należy łączyć obowiązki wobec Boga z obowiązkami wobec ludzi. Człowieka, który wszedł na karty historii, Prymasa Tysiąclecia, którego działanie sprawiło, że Kościół polski, że nasz naród uzyskały autorytet powszechny. Czcimy postać, która stała się symbolem wartości trwałych, ważnych i potrzebnych zawsze, a szczególnie w czasach trudnych i niespokojnych, w czasach zwątpienia i niepewności.

Ale uroczystość nasza ma znaczenie także dla przyszłości. Świadczyć ma o tym, że w dniach naszych wiedziano, jakie są zasługi i cnoty godne uczczenia. Świadczyć ma o nas, o ludziach dzisiejszych, że chcemy opierać się na miłości bliźniego realizowanej w stosunku do jednostek i do wspólnot narodowych, i społecznych na wierze w triumf

[61] Tamże.

moralności chrześcijańskiej, na nadziei, że uda się nam doprowadzić do szczęśliwego rozwoju naszej Ojczyzny ofiarnym wysiłkiem jej synów. Świadczyć ma o tym, że opowiadamy się za wartościami, którymi są sprawiedliwość, wolność, prawda. Że czcimy postać, która dziś, teraz i zawsze przypomina nam, że z tych wartości rezygnować nie wolno. Postać, która stanowi widomy symbol, że potrafimy my, Polacy, zjednoczyć się wokół idei głoszonych przez wielkiego kapłana, przez wielkiego Polaka, przez wielkiego człowieka.

Chwila dzisiejsza wieńczy znaczący wysiłek zbiorowy. Powołany przez inicjatywę społeczną komitet budowy pomnika znalazł bardzo szerokie wsparcie i wielką życzliwość wśród wszystkich, którym droga była myśl uczczenia patrioty kapłana. Realizację tej myśli umożliwił talent i praca robotników, architektów, inżynierów, urbanistów, artystów rzeźbiarzy i plastyków, artystów scen warszawskich, pracowników administracji państwowej i wielu innych, wielu osób prywatnych. Zrealizowano tę myśl dzięki żarliwości duchowieństwa, szczodrości wielotysięcznych rzesz ofiarodawców, których składki, niekiedy udzielane z ubogiej renty najbardziej potrzebujących, były dowodem, jak potrzebne jest upamiętnienie wartości wyższych, jak potrzebne są postawy stanowiące drogowskazy ludzkich działań. Także władze stolicy pragnęły uczcić patriotę, głosiciela pokoju, rozwagi, odpowiedzialności, postaci jednoczącej wszystkich ludzi dobrej woli wokół budowy społeczeństwa sprawiedliwego, szczęśliwego, dostatniego.

Dzięki temu to powszechnemu wysiłkowi odsłaniamy pomnik na chwałę wielkiego kardynała, w szóstą rocznicę jego śmierci, w przeddzień trzeciej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do jego Ojczyzny”[62].

Motywem przewodnim homilii kard. Józefa Glempa były słowa zaczerpnięte z aktu erekcyjnego pomnika: „Słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadziei na lepszą przyszłość nie da się związać, bo moc Pańska jest w nim”. Kard. Józef Glemp podkreślił, że pomnik jego wielkiego poprzednika na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Warszawie umieszczony został na Trakcie Królewskim, który Prymas Tysiąclecia tak często przemierzał podczas posługi kapłańskiej. Przedstawił pokrótce jego dorobek naukowy i pisarski, scharakteryzował książki, mówił wreszcie o związkach kard. Wyszyńskiego z Warszawą[63]:

„W naszym wielkim zgromadzeniu tu, na królewskim szlaku niezłomnej stolicy, stanął nowy pomnik. Przedstawia on sługę Kościoła i sługę narodu, Prymasa Tysiąclecia, Stefana kardynała Wyszyńskiego, który w ciągu swego długiego posługiwania Kościołowi w Polsce ten królewski szlak bardzo ukochał. Jakże tędy często przejeżdżał, przechodził, medytował, głosił słowo Boże z przylegających do królewskiego szlaku świątyń. Jakże często używał tego pastorału z Mediolanu, który trzyma w dłoni, ofiaro-

[62] *Pomnik nad spiż trwalszy*. Przegl. Kat. 1987, nr 23, s. 3.

[63] Andrzej Lazarowicz i Zdzisław Szuba, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia stanął na Trakcie Królewskim*. SP 1987, nr 103, s. 1 i 6; J. K., *Poświęcenie pomnika prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego w Warszawie*. ZP 1987, nr 22; Wiesław Darkiewicz, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. ZP 1987, nr 22; *Stworzyć symbol*. Z Andrzejem Renesem rozmawiała Jolanta Góral. ZP 1987, nr 22; *Pomnik nad spiż trwalszy*. Przegl. Kat. 1987, nr 23, s. 4–5; *...Uchwycić w rzeźbie*. Z autorem projektu pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego, rzeźbiarzem Andrzejem Renesem, rozmawiała Ewa Brzoza. Przegl. Kat. 1987, nr 22, s. 7; Krystyna Prostak, *Kardynał Wyszyński*. Szlakiem warszawskich pomników. GW (stoł.) 1994, nr 277, s. 5.

wanego przez Pawła VI, który pamiętny swojej obecności w Warszawie w charakterze urzędnika Nuncjatury Apostolskiej, ten symbol swojej władzy przekazał kardynałowi Wyszyńskiemu i stolicy. Odsłoni się przed nami pomnik męża Kościoła – skupionego, zamyślonego. Tak zamyślał się przed wygłoszeniem kazania. Zda się, że po tej medytacji za chwilę wstanie, odezwie się i powie: »A jednak słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadzieja na lepszą przyszłość nie da się związać, bo mowa Pańska trwa na wieki«"[64].

Po zakończonej mszy świętej akt erekcyjny pomnika odczytał Andrzej Łapicki: „Roku Pańskiego 1987, w przeddzień 6. rocznicy śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, za pontyfikatu Jana Pawła II, przed jego trzecią pielgrzymką do Ojczyzny, pomnik Księdza Kardynała, ze składek Narodu wzniesiony, Ksiądz Kardynał Józef Glemp, metropolita gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski, dnia 27 maja uroczyście w Stolicy odsłonił przy udziale tysięcznych rzesz solidarnego społeczeństwa, ufającego przesłaniu Prymasa Tysiąclecia: »A jednak słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadzieja na lepszą przyszłość nie da się związać, bo mowa Pańska trwa na wieki«. Podpisał Józef Kardynał Glemp, Prymas Polski, i Komitet Społeczny"[65]. Na koniec mszy świętej odczytane zostały fragmenty pism kard. Wyszyńskiego, wśród nich modlitwa do Jezusa Eucharystycznego i tekst aktu poświęcenia pomnika[66].

Godz. 22.00. Kard. Józef Glemp odsłonił i poświęcił pomnik śp. kard. Stefana Wyszyńskiego przed kościołem sióstr wizytek na Krakowskim Przedmieściu[67]:

„Tak, ten pomnik stawiamy na szlaku królewskim. Na tym szlaku, gdzie naród postawił inne pomniki. Bo przecież każdy pomnik przypomina, a więc każe nam wrócić do korzeni – do dziejów, z których wyrastamy. Każdy pomnik także uczy. Choć wyrażony w brązie czy spiżu, przemawia donośnym głosem, w który wsłuchują się kolejne, po sobie przychodzące pokolenia. Staje więc kochany nasz kapłan w rzędzie tych, którzy przypominają i którzy uczą.

Król Zygmunt to władca, który pierwszy przybył do Warszawy i powiedział, że odtąd, stąd będzie sprawowana władza. Trzyma w jednej ręce krzyż, a w drugiej miecz. Trzeba było wtedy rzeczywiście trzymać się krzyża, a miecza nie wypuszczać z ręki. Koniec XVI wieku, początek wieku XVII nie skąpiły nam trudów. Czego więc uczy nas ten wysoko postawiony król Zygmunt III? Przypomina, że i wtedy trzeba było bronić ojczyzny, a były to czasy Piotra Skargi, który w swych kazaniach sejmowych upominał, wlewał w sumienia wrażliwość na sprawy współczesne; a były to czasy Chodkiewicza, Zamoyskiego, Żółkiewskiego, a więc czasy zwycięstw i klęsk, czasy wielkich mężów. Oni wszyscy przy kolumnie założyciela stolicy mają swoje prawo obecności, a także prawo do pouczania nas.

Potem mamy pomnik naszego wieszcza narodowego, Adama Mickiewicza. Nie był on ani razu w stolicy, ale duch jego poezji właśnie tutaj znalazł pełne zrozumienie. To

---

[64] *Pomnik nad spiż trwalszy*. Przegl. Kat. 1987, nr 23, s. 3–5; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 51.

[65] *Pomnik nad spiż trwalszy*. Przegl. Kat. 1987, nr 23, s. 4.

[66] Ks. Grzegorz Kalwarczyk, *Odsłonięcie pomnika kardynała Stefana Wyszyńskiego w archikatedrze warszawskiej*. WAW 1987, nr 9–12, s. 239–241.

[67] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 170; Julita Jaśkiewicz, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. Ł 1983, nr 45, s. 5.

tutaj *Odę do młodości* podejmowała młodzież, która chciała patrzeć w lepszą przyszłość, w przyszłość, za którą stała wielka nadzieja. Mickiewicz to mąż słowa, które nie sposób było związać.

Dalej w tym szeregu wielkich Polaków znajdujemy księcia Józefa. Cokolwiek by o nim powiedziano, naród postawił mu pomnik, bo książę Józef kochał Oczyznę, kochał ją aż do śmierci. Ciągle ufał, że w bojach napoleońskich wojen Ojczyzna powstanie. Trzeba było wiele krwi i cierpień, trzeba było twojej śmierci, książę Józefie, abyś stanął w tym szeregu.

Jest dalej na tym szlaku Bolesław Prus. Znamy go z jego powieści. *Lalka* przybliżyła nam realia XIX-wiecznej Warszawy, jej patriotyzm i zmagania się o lepsze, ale Prus to także autor *Faraona*. Pisząc tę powieść, chociaż odwoływał się do dalekiej przeszłości i dalekich krajów, miał na myśli rzeczywistość swojej ojczyzny. I tak potrafimy to dzisiaj odczytywać. Jest na szlaku królewskim pomnik Kopernika. Należy mu się to miejsce, bo był odważny w myśleniu.

Nauczanie Prymasa Tysiąclecia

Odważny w myśleniu był kardynał Wyszyński. Pytamy dziś: jaką od Ciebie, Księże Kardynale Prymasie Tysiąclecia, weźmiemy naukę dla nas? Możemy się uczyć z jego książek. Składa się na nie słowo, które głosił – słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadziei na lepszą przyszłość, a więc słowo, którego związać się nie da, bo moc Pańska jest w nim. Książki kardynała prymasa Wyszyńskiego... Wymienię kilka tytułów, byśmy uświadomili sobie ich zaangażowanie w bieżące życie narodu: *Duch pracy ludzkiej* – pokazuje, jak głęboko szły zainteresowania społeczne tego kapłana. *W sercu Stolicy* – zawiera najpiękniejsze teksty dotyczące historii i teraźniejszości Warszawy i ukazuje, czym żyło i jakie ma aspiracje to miasto niepokonane. *Idzie nowych ludzi plemię* – ileż nadziei przez tę książkę wlewał w serca młodych, chcąc wzbudzić w nich zapał do przyszłości, którą trzeba kształtować i wykuwać w każdym pracowitym »dziś«. *Kościół w służbie narodu* – wiele tekstów zawartych w tej książce nie przebrzmiało jeszcze: wydaje się, że są świeże i aktualne na dzisiaj. Mamy cykl rozważań Prymasa Tysiąclecia nad kulturą ojczystą. Wgłębiony w prawdę Ewangelii, przekazał nam najpiękniejsze bodaj teksty dotyczące życia duchowego w książce *Miłość na co dzień*. Tak, kardynał Wyszyński nie był od wielkich świąt. Jego nauczanie, chociaż często rozbrzmiewało przy okazji wielkich świąt, dążyło przecież do tego, aby codzienne życie zawierało w sobie prawdę, sprawiedliwość, miłość i pokój. Znajdujemy więc w nich zainteresowanie sprawami codziennymi, szarymi, ale oświetlonymi tym uporem, który mówi: a jednak słowo prawdy, miłości i pokoju jest potrzebne.

Czyż nie radują się serca, kiedy bierzemy do rąk książkę zatytułowaną *Sursum corda* – w górę serca? Książka ta jest zasadniczo adresowana do kapłanów i do nich przede wszystkim kieruje treść zebranych w niej nauk. Kardynał Wyszyński pragnął przecież, aby duchowni, którzy pierwsi mają nabywać siłę ducha, krzepili braci, mówiąc im: W górę serca! *Sursum corda!*

Całe nauczanie kardynała Stefana umiejscowione było w konkretnej sytuacji, zawsze w jakimś programie życia narodowego, w które włączał się Kościół. Tak było w okresie Wielkiej Nowenny, a potem w czasie soboru, który przyniósł nam wielką naukę. Nauka

soboru nie tylko odnawia myśl Kościoła, ale każe inaczej spojrzeć na człowieka i na dzieje świata. Był potem wspaniały okres Tysiąclecia Chrztu Polski, uroczyste przypomnienie, że jesteśmy narodem od tysiąca lat wyrastającym w żywych tradycjach zasad chrześcijańskich.

Mężny i wierny syn Kościoła

Kardynał Stefan, którego zamyśloną postać dziś odsłonimy, przybył do Warszawy jako chłopiec. Rodzice bowiem pragnęli, aby tutaj zaczerpnął ducha patriotycznego. Wiedzieli, że chociaż panowały zabory, to jednak słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadzieja na lepszą przyszłość nie mogą być związane. W takim duchu wychowywał się mały Stefan. Później, kiedy przyszła zawierucha pierwszej wojny światowej, wiedział, że Polska musi powstać. W wolnej już ojczyźnie rozpoczął studia, aby zdobyć jak największą wiedzę. Wyświęcony na kapłana w 1926 roku, podjął dalsze studia w Warszawie, a potem w Lublinie i poza granicami Polski. Jako redaktor, jako konferencjonista, jako pisarz, jako człowiek czynu włączył się następnie w to, co było budowaniem dobra. I do tego okresu jego życia odnoszą się słowa: »A jednak słowo prawdy, miłości i pokoju oraz nadzieja na lepszą przyszłość nie da się związać«.

Gdy został prymasem Polski i arcybiskupem Warszawy, rozpoczęły się czasy bardzo trudne dla naszej Ojczyzny. Jako biskup stolicy w latach 1949 do 1953 był bardzo często widziany na ziemiach zachodnich i północnych – we Wrocławiu, w Gorzowie, w Koszalinie, w Gdańsku, w Olsztynie. Bywał tam po to, aby umocnić wspólnotę dzieci jednego narodu. A kiedy internowany musiał trzy lata żyć w odosobnieniu, nie załamał się. Napisał wtedy piękne teksty *Listów do moich kapłanów* i opracował program Wielkiej Nowenny. Tak, był to człowiek, który nie załamywał się, ale któremu w sercu ciągle dźwięczało: »A jednak słowo prawdy, miłości i pokoju, oraz nadzieja na lepszą przyszłość nie da się związać«.

Przyszły potem pracowite chwile. Nasza Ojczyzna przeżyła obchody Milenium i wiele innych wydarzeń. On był zawsze pełen wiary, zawsze krzepiący innych, nigdy nie opuszczający rąk, mający otwarte oczy na wszystko, potrafiący się cieszyć, ale potrafiący także cierpieć. Cierpień prymasowi Wyszyńskiemu nie brakowało. Zadawane były z wielu stron, z niespodziewanych czasem stron”[68].

[68] Kard. Józef Glemp, prymas Polski, *Wierny Bogu i miłujący Ojczyznę*. Kazanie podczas odsłonięcia pomnika Stefana kardynała Wyszyńskiego przed kościołem sióstr wizytek w Warszawie (27 V 1987). WAW 1987, nr 9–12, s. 235–238.

Ojciec Święty Jan Paweł II przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1987. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

VII. DRUGIE NAWIEDZENIE KAPLICY GROBOWEJ PRYMASA TYSIĄCLECIA PRZEZ JANA PAWŁA II

28 maja

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp w wydanym dekrecie powołał specjalną komisję, która zajęła się przeniesieniem doczesnych szczątków śp. kard. Stefana Wyszyńskiego do nowego sarkofagu w kaplicy grobowej. Do komisji afiliowani zostali m.in.: ks. prałat dr Zdzisław Król, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, o. dr Gabriel Bartoszewski OFMCap., ks. dr Grzegorz Kalwarczyk, notariusz kurii, bp Stanisław Kędziora, sufragan warszawski, ks. dr Stefan Kośnik, wiceoficjał Sądu Metropolitalnego, ks. dr Andrzej Gałka, prefekt WMSD w Warszawie, Maria Okońska i Anna Rastawicka (IPW), Lech Dunin i Feliks Dzierżawski[1].

29 maja

WARSZAWA. W kościele św. Jacka przy ul. Freta bp Władysław Miziołek otworzył ekspozycję *Stefan kardynał Wyszyński – życie i działalność Prymasa Tysiąclecia*. Autorem zdjęć byli Ryszard Rzepecki i o. Cyprian Grodzki OFMConv[2].

Godz. 20.30. W TVP2 wyemitowany został film *Kardynał Stefan Wyszyński*, wyprodukowany przez Interpress. Przypomniano drogę życia Prymasa Tysiąclecia, dokumentalne zdjęcia z jego dzieciństwa i młodości, służby Kościołowi w Polsce. Odtworzona została również rozmowa Tadeusza Kraśki z Janem Dobraczyńskim, który wspominał kard. Stefana Wyszyńskiego[3].

1 czerwca

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana przeniesiono trumnę śp. kard. Stefana Wyszyńskiego do nowej kaplicy i nowego sarkofagu[4]. Godz. 19.00. W krypcie arcybiskupów warszawskich zebrała się specjalna komisja powołana przez kard. Józefa Glempa. Po wspólnej modlitwie notariusz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej odczytał

---

[1] Kard. Józef Glemp, Dekret nr 2091/87/P o przeniesieniu zwłok kard. Stefana Wyszyńskiego do nowego grobowca w archikatedrze warszawskiej (28 V 1987). WAW 1987, nr 9–12, s. 228–229; Protokół z przeniesienia zwłok kardynała Stefana Wyszyńskiego do nowego sarkofagu. WAW 1987, nr 9–12, s. 229–230.

[2] Wzmianka w tekście rozmowy Andrzeja Lazarowicza: *„Veritas" na Kongres Eucharystyczny i pielgrzymkę Papieża*. SP 1987, nr 104.

[3] *Prymasa Tysiąclecia wspomina Jan Dobraczyński*. SP 1987, nr 104.

[4] Wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 52.

dekret prymasa Polski o powołaniu komisji. Po stwierdzeniu autentyczności trumny przeniesiono ją na nowe miejsce do kaplicy mauzoleum. Wyznaczeni przez kard. Józefa Glempa kapłani sporządzili specjalny protokół z wykonanych czynności[5].

5 czerwca

WARSZAWA. Godz. 18.00. W bazylice archidiecezjalnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej i wygłosił homilię, a następnie poświęcił kaplicę mauzoleum, do której wcześniej przeniesiono doczesne szczątki prymasa Stefana Wyszyńskiego, umieszczając je w sarkofagu z czerwonego granitu[6]. W homilii kard. Glemp na postawione przez siebie pytanie, na czym polegała świętość księdza prymasa, odpowiedział osobistą refleksją:

„Świętość zmarłego prymasa polegała na właściwym ustawieniu w jego życiu i nauczaniu hierarchii wartości. Było to ustawienie na wskroś kościelne, na wskroś teologiczne. Prymas Tysiąclecia jako wartość najwyższą stawiał samego Boga. W swoim biskupim haśle herbowym napisał dwa zwięzłe słowa: »*Soli Deo* – samemu Bogu«. Ta zasada towarzyszyła mu przez cały długi okres wytężonej, ofiarnej pracy duszpasterskiej. Od tej zasady nigdy nie odstąpił. Bóg był na pierwszym miejscu w jego myślach, w pamięci, w działaniach, w planach. Wszystko, czego dokonywał, czynił »*Soli Deo* – samemu Bogu«. A Boga widział przede wszystkim w bogactwie Trójcy Przenajświętszej. Warto wniknąć w te jego teksty, w których mówi o Bogu w Trójcy Świętej Jedynym, by zrozumieć, jak głęboko wszedł w tajemnicę samego Boga, w jego wewnętrzne życie, które przecież tworzy wspaniałą jedność, a z tej jedności Boga człowiek ma wyprowadzić naukę dla tworzenia jedności społeczeństwa ludzkiego. Jakże tę prawdę głęboko przemyślał, i przemyślaną przekazywał nam prymas Stefan.

W Trójcy Świętej zaś Słowo Boże – Syn Boży, Słowo, które stało się ciałem i zamieszkało między nami (por. J. 1, 14) stanowiło dla prymasa niezwykłą fascynację. Ta fascynacja wypływała stąd, że Syn Boży stał się człowiekiem, a więc przyjął naturę ludzką, włączył się we wszystko, czym jest życie człowieka, jego dola, jego cierpienia i radości. Prymas Stefan, społecznik interesujący się życiem i regułami wskazań dla życia społecznego, odkrywał w prawdach o Jezusie Chrystusie bogactwo wskazań dla życia społecznego, dla życia ludzkiego. I nie dość na tym. On widział też Chrystusa, który przyoblekłszy się w ciało człowieka, zechciał pozostać z nami aż do skończenia świata w drobinie materii, jaką jest chleb i wino przynoszone na ołtarz. W przypomnieniu Wieczernika i Kalwarii dokonuje się niezwykła tajemnica. Oto Bóg potrafił za pośrednictwem cząstki materii zbliżyć się do człowieka jako niezwykły pokarm na życie wieczne.

Ustawiczna więź bóstwa i człowieczeństwa była tą prawdą, która porywała umysłowość prymasa Stefana. On wykładając te sprawy, potrafił w swoim życiu doskonale je przeżywać”[7].

---

[5] Ks. Zdzisław Król, o. Gabriel Bartoszewski OFMCap., ks. Grzegorz Kalwarczyk, *Protokół z przeniesienia zwłok kardynała Stefana Wyszyńskiego do nowego sarkofagu* (1 VI 1987). WAW 1987, nr 9–12, s. 229–230.

[6] Ks. Grzegorz Kalwarczyk, *Poświęcenie kaplicy grobowej kardynała Stefana Wyszyńskiego w archikatedrze warszawskiej*. WAW 1987, nr 9–12, s. 233–234; wzmianki o udziale kard. Józefa Glempa: *Caritati* (PAX), s. 52; Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 170.

[7] Kard. Józef Glemp, Kazanie z okazji poświęcenia kaplicy mauzoleum kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, bazylika archikatedralna św. Jana, 5 czerwca 1987 r. PO 1987, nr 31; WAW 1987, nr 9–12, s. 230–233.

Do wystroju kaplicy mauzoleum został użyty jeden z najszlachetniejszych gatunków marmuru – biała carrara. Z karraryjskiego marmuru został wykonany także nowy sarkofag, do którego przeniesiono doczesne szczątki kard. Stefana Wyszyńskiego z dotychczasowego sarkofagu znajdującego się w krypcie podziemnej archikatedry, obok sarkofagu sługi Bożego abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

Przygotowywano również epitafium z brązu według projektu Leona Machowskiego. W epitafium uwiecznione zostały cztery sceny z kapłańskiej i prymasowskiej posługi kard. Stefana Wyszyńskiego: kapelana AK, inspiratora Wielkiej Nowenny i obchodów Milenium Chrztu Polski, budowniczego kościołów w archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Czwarta scena przedstawia historyczne spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z Prymasem Tysiąclecia w Warszawie w 1979 r.

6 czerwca
WARSZAWA. Godz. 16.30. Dzieci pierwszokomunijne z parafii stołecznych po adoracji Najświętszego Sakramentu w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki stolicy, modliły się w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Spotkanie modlitewne zakończono przy pomniku kard. Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu.

8–14 czerwca. TRZECIA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI

8 czerwca
WARSZAWA. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas przejazdu z lotniska Okęcie do bazyliki archikatedralnej św. Jana zatrzymał się przy pomniku prymasa Stefana Wyszyńskiego. W bazylice archikatedralnej modlił się przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego i złożył kwiaty na sarkofagu. W wygłoszonym przemówieniu do sióstr klauzurowych w bazylice archikatedralnej nawiązał do inicjatywy kard. Stefana Wyszyńskiego zwołania w Polsce II Kongresu Eucharystycznego.

6 czerwca – 7 września
WARSZAWA. W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (seminaryjny) otwarto wystawę *Ojciec narodu*, zorganizowaną staraniem Instytutu Prymasowskiego i Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, opracowana przez Annę Pancewicz[8].

8 czerwca
WARSZAWA. Poczta Polska z okazji trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski wydała okolicznościową kartkę pocztową. Na ilustracji widnieje pomnik Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, usytuowany na dziedzińcu KUL. Projekt wykonał Janusz Wysocki[9].

[8] *Wystawa ilustrująca życie prymasa Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1987, nr 39, s. 8.
[9] Nr katalogowy kartki cp 951; nakład: 600.000 egz.

13 czerwca
WARSZAWA. Godz. 18.30. W kościele Świętego Krzyża podczas spotkania Ojca Świętego z przedstawicielami świata kultury kard. Józef Glemp w przemówieniu powitalnym wymienił Prymasa Tysiąclecia wśród twórców kultury skupionych wokół świętokrzyskiej świątyni:

„Kościół Świętego Krzyża w Warszawie był nieraz świadkiem wielkich wydarzeń religijnych o znaczeniu narodowym. Najwymowniejszym znakiem tej świątyni jest figura Chrystusa niosącego krzyż, umieszczona przed wejściem do świątyni. Chrystus dźwigający krzyż podnosi rękę ku górze i wzywa: *Sursum corda!* – W górę serca! Warszawa umie odczytać ten znak. Zrozumiała go najlepiej wtedy, gdy hitlerowska pożoga powaliła Chrystusa na ziemię. Leżący na bruku Chrystus nie wypuścił krzyża z uchwytu, a wzniesioną ręką ciągle wskazywał niebo, jakby wołał: *Sursum corda!* – W górę serca! W górę serca! – to wezwanie jest ciągłym wołaniem Kościoła, kierowanym do wszystkich i zawsze, w każdej liturgii mszy świętej. W górę serca! – to krzepiące wezwanie brzmiało nie tylko na kartach sienkiewiczowskiej prozy i na płótnach matejkowskich obrazów, w twórczości Reymonta, twórców związanych z kościołem Świętego Krzyża. W górę serca! – jako wezwanie do niezłomnej nadziei – brzmiało w tej świątyni w ustach wielu świątobliwych kaznodziejów, wśród których przewodzi nasz kochany nauczyciel, Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, ze swoimi *Kazaniami świętokrzyskimi*. Można powiedzieć, że kościół Świętego Krzyża w Warszawie potrafił skupić ludzi z iskrą Bożą, umiejących odczytać znaki czasu, a więc Bożą mowę w przejawach życia, która także wzywa: *sursum corda!*

Ojcze Święty! I dzisiaj świątynia napełnia się Polakami z iskrą Bożą. Niech Duch Święty przez Twoją obecność i Twoje słowo rozżarzy tę iskrę, która będąc w ludziach, przebija się przez szarzyznę przyzwyczajeń, unosząc serca w górę – ukazuje to, co piękne, szlachetne, dobre”[10].

14 czerwca
WARSZAWA. Jan Paweł II podczas trzeciej pielgrzymki do Polski pobłogosławił pomnik Prymasa Tysiąclecia, nauczyciela narodu, wykonany według projektu Leona Machowskiego. Fundatorem przewiezionego do Zuzeli pomnika był ks. prałat Tadeusz Uszyński.

26 lipca
KOSTOMŁOTY (diecezja podlaska). Kard. Józef Glemp poświęcił tablicę upamiętniającą postać prymasa Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w obrządku wschodnim przez ks. Piotra Piętkę, kard. Glemp w wygłoszonej homilii nawiązał do posługi swojego wielkiego poprzednika[11].

Wrzesień
W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (seminaryjny) otwarto wystawę *Ojciec narodu*, zorganizowaną staraniem Insty-

[10] Wzmianka: *Caritati*, s. 52.
[11] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 174.

tutu Prymasowskiego i Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, opracowaną przez Annę Pancewicz.

10 września – 27 października
WARSZAWA. W kościele św. Michała była czynna wystawa *Ojciec narodu*[12].

28 września – 1 października
WARSZAWA. Prymasowskie Studium Życia Wewnętrznego z okazji dwudziestopięciolecia istnienia i działalności zorganizowało w kościele sióstr wizytek przy Krakowskim Przedmieściu sympozjum teologiczne „Duchowość Stefana kard. Wyszyńskiego". Sympozjum zostało połączone z inauguracją roku akademickiego. Referaty wygłosili: ks. dr Jerzy Lewandowski, *Teologalny wymiar życia wewnętrznego kard. S. Wyszyńskiego* (28 września), bp Kazimierz Romaniuk, sufragan warszawski, *Humanitas (wymiar moralny) życia kard. S. Wyszyńskiego* (29 września), bp Zbigniew Kraszewski, sufragan warszawski, *Rola Maryi w życiu i działalności kard. S. Wyszyńskiego* (30 września)[13].

14–15 listopada
WARSZAWA. II SYMPOZJUM „OJCOWIZNA". Ośrodek Duszpasterski Rodziny Rodzin przy współudziale środowisk studenckich zorganizował II Sympozjum „Ojcowizna" na temat *Człowiek i jego godność w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego.*

14 listopada
Godz. 11.00. Po mszy świętej sprawowanej przez abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza generalnego Episkopatu Polski, rozpoczynającej sympozjum, wykłady wygłosili: abp Bronisław Dąbrowski, *Ojcowski stosunek kard. Stefana Wyszyńskiego do każdego człowieka* (świadectwo), Jadwiga Jełowicka (IPW), *„Kimże jest człowiek"*, ks. Feliks Folejewski SAC, *Wizja młodzieży w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego.*

15 listopada
Godz. 9.00. Po mszy świętej celebrowanej przez ks. prałata Zdzisława Króla, kanclerza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, uczestnicy sympozjum wysłuchali kilku wystąpień, m.in.: ks. kanonika Stanisława Skorodeckiego, s. Józefy Kozieł, prof. dr. Stefana Wesołowskiego, lekarza księdza prymasa, i Stanisława Maciejaka, kierowcy. Godz. 12.00. Ks. Andrzej Gałka wygłosił referat *Człowiek twórcą historii i kultury narodu.*

22 listopada
ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 11.30. Kard. Józef Glemp odsłonił pomnik z podobizną Prymasa Tysiąclecia jako nauczyciela narodu. W ceremonii uczestniczył abp Bronisław Dąbrowski, wieloletni współpracownik i przyjaciel kard. Stefana Wyszyńskiego[14]. Pomnik wcześniej usytuowany był przy grobie śp. ks. Jerzego Popiełuszki.

---

[12] *Wystawa ilustrująca życie Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1987, nr 39, s. 8.
[13] *Inauguracja roku akademickiego*. Przegl. Kat. 1987, nr 39, s. 8.
[14] Zapowiedź: Przegl. Kat. 1987, nr 47, s. 8.

1988

Styczeń
WARSZAWA. W siedzibie ODiSS przy ul. Mokotowskiej bp Bohdan Bejze otrzymał Nagrodę Społeczną im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

6 lutego
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył Eucharystii i modlitwom o beatyfikację sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, zorganizowanym z inicjatywy Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus”[15].

27 kwietnia
JASNA GÓRA. Godz. 21.00. W kaplicy Cudownego Obrazu kard. Józef Glemp wraz z Instytutem Prymasa Wyszyńskiego modlił się w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia[16].

7. ROCZNICA ŚMIERCI

2–3 maja
JASNA GÓRA. Biskupi podczas 227. Konferencji Episkopatu Polski skierowali do Ojca Świętego Jana Pawła II prośbę o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia.

12 maja
WARSZAWA. Godz. 11.00. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana bp Władysław Miziołek odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, w której uczestniczyli rolnicy, sadownicy i ogrodnicy[17]. Homilię do nich skierowaną wygłosił ks. Ryszard Marciniak SAC:

„Pełni wzruszenia i wielkiej miłości do Ojca narodu – Prymasa Tysiąclecia, stajemy na miejscu jego obecności, gdzie spoczywają jego doczesne szczątki. Ta bazylika archikatedralna warszawska przepełniona jest jego miłością do polskich rolników [...].

Przychodzimy na to miejsce w czasach wielkich bólów i niepokojów. »Polskę dzisiaj przenika dreszcz niepokojów i lęk o to, co będzie – mówił ksiądz prymas do nas w 1980 roku. – Pamiętajmy jednak, że jesteśmy na terenie własnej ziemi, własnej ojczyzny, we własnym narodzie, kraju i państwie. Od nas więcej zależy aniżeli od zamiarów i planów ludzi, może dla nas nieżyczliwych i nieprzyjaznych. Największym dobrem i łaską jest to, że jesteśmy u siebie. Mówimy mową ojczystą, możemy się modlić w świątyniach, wołać do Boga nie jako niewolnicy, ale jako wolni we własnej Ojczyźnie«[18] [...].

Tak wiele nas łączy, nikt nas podzielić nie może i nie ma prawa. Coś się jednak z nami stało. Zaczynamy mówić jakby różnymi językami. Nie możemy się porozumieć

[15] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 192.
[16] Tamże, s. 197.
[17] Zapowiedź: Przegl. Kat. 1988, nr 19, s. 8.
[18] Kazanie w Czerniejewie k. Wrześni 12 VIII 1980.

[...]. W tym świętym miejscu prośmy więc o siłę i moc Bożą. Prośmy o wstawiennictwo ojca naszego narodu – Prymasa Tysiąclecia – tak kochającego tę ziemię i tak zawsze o nią zatroskanego. Prośmy na tym miejscu i módlmy się w intencji pracujących, aby owoce ich pracy nie były zmarnowane”[19].

W wygłoszonym na zakończenie Eucharystii słowie bp Władysław Miziołek sylwetkę i osobowość księdza prymasa określił trzema liniami, które ukształtowały jego działanie: wiara – naród – człowiek albo inaczej: kapłan i biskup – miłośnik narodu – społecznik:

„Kardynał Stefan Wyszyński miał bardzo żywą wiarę i jednocześnie świadomość odpowiedzialności za swoje powołanie. Dlatego pierwszą i zasadniczą sprawą w jego życiu była wiara – wiara narodu. Wszystkie swoje wysiłki poświęcał na to, ażeby w tym trudnym okresie, zwłaszcza pierwszych lat powojennych utrzymać wiarę narodu.

Był tak samo jak my wszyscy synem narodu polskiego i sprawy narodu leżały mu niezmiernie na sercu. Będąc zaś na stanowisku prymasa, wiele mógł pouczać i działać. Kardynał prymas myślał zawsze kategoriami narodu, nie jakiejś grupy, partii czy aparatu rządzącego, ale całego narodu. Sprawa narodu była mu zawsze niezmiernie bliska. O dobro narodu starał się dbać i dla narodu pracować. Z całą pewnością dzięki jego działalności uchronione zostało wiele cennych dóbr naszego życia narodowego i naszej narodowej kultury.

Wreszcie kardynał prymas – to społecznik. Nie tylko w tym znaczeniu, że obok studiów teologicznych ukończył studia socjologiczne, ale dlatego, że chodziło mu zawsze o człowieka i jego dobro”[20].

25 maja

WARSZAWA. PIELGRZYMKA PREZBITERATU GNIEŹNIEŃSKIEGO DO GROBU PRYMASA TYSIĄCLECIA. Godz. 12.00. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybyła pielgrzymka kapłanów z archidiecezji gnieźnieńskiej, aby złożyć hołd Prymasowi Tysiąclecia. W koncelebrze, której przewodniczył kard. Józef Glemp, wzięli udział biskupi pomocniczy Kościoła gnieźnieńskiego: Jan Czerniak i Jerzy Dąbrowski, a także abp Giovanni Cheli, wiceprzewodniczący Papieskiej Komisji do Spraw Duszpasterstwa Migracji i Turystyki, i generał Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, o. Edward Szymanek. Duchowieństwo gnieźnieńskie modliło się przy sarkofagu śp. prymasa Stefana Wyszyńskiego następującymi słowami: „My, delegacja prezbiterium i wiernych kościoła gnieźnieńskiego, usilnie prosimy: otocz chwałą wiernego sługę Twego kardynała Stefana. Ukaż go współczesnym jako męża niezłomnego duchem, bo mocnego w wierze. Uczyń tego dobrego Pasterza orędownikiem wszystkich naszych spraw przed Tobą. Amen”[21].

---

[19] Ks. Ryszard Marciniak, Słowo wygłoszone podczas mszy świętej w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, do delegacji rolników polskich. Warszawa, bazylika archikatedralna św. Jana, 12 V 1988. Tekst autoryzowany w posiadaniu autora, publikowany po raz pierwszy.

[20] Bp Władysław Miziołek, Słowo na zakończenie mszy świętej w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, celebrowanej 12 V 1988 w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie. Tekst autoryzowany w posiadaniu autora, publikowany po raz pierwszy.

[21] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 199; *Pielgrzymka kapłanów z archidiecezji gnieźnieńskiej*. Przegl. Kat. 1988, nr 23, s. 8.

25–27 maja
WARSZAWA. Ośrodek Duszpasterski Rodziny Rodzin im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy parafii Matki Bożej Jasnogórskiej przy ul. Łazienkowskiej 14 zorganizował triduum modlitewne w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Jak podkreślono w zaproszeniu, był to „hołd złożony przez Rodzinę Rodzin Królowej Polski w Roku Maryjnym i wyraz czci dla założyciela Prymasa Tysiąclecia w siódmą rocznicę śmierci i w intencji łaski beatyfikacji". Referaty wygłosili: Anna Rastawicka (IP), *Maryja w życiu prymasa Wyszyńskiego* (25 maja), ks. Feliks Folejewski SAC, *Oddanie się Matce Bożej* (26 maja), o. Rufin Abramek OSPPE, *Tajemnica Jasnej Góry i Jasnogórskie Śluby Narodu* (27 maja).

Godz. 18.00. Na zakończenie triduum modlitewnego w kościele Matki Bożej Jasnogórskiej kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej i wygłosił okolicznościową homilię w przeddzień 7. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego (27 maja)[22].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
Godz. 19.00. Przed szczytem klasztoru została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Podobne nabożeństwa zostały odprawione w innych sanktuariach maryjnych kraju.

WARSZAWA
Godz. 19.00. W kościele sióstr wizytek bp Kazimierz Romaniuk, sufragan warszawski, odprawił mszę świętą koncelebrowaną z ks. prałatem Cirillo Longo z Mediolanu, połączoną z modlitwami o wyniesienie na ołtarze śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[23]. W homilii bp Romaniuk tak scharakteryzował jego posługę:

„Na wierze wszystko budował. Mógł ze spokojem w swoim testamencie napisać, że jego wiara nie przechodziła żadnych kryzysów. Swoimi pragnieniami, swoimi przekonaniami był zawsze przy Bogu [...]. Budował też na ludziach, którym umiał przebaczać. Na ostatnich latach jego prymasowskich rządów wycisnęło się niezatartym piętnem wielkie, wiekopomne orędzie – bo wszystko, co wymaga ofiary i przebaczenia, jest wielkie – orędzie biskupów polskich do ich braci w episkopacie niemieckim. Trzeba było wielu lat, by nawet oponenci prymasa przyznali, iż było to orędzie wielkie. A przecież pytano z natarczywością, która nie wróżyła niczego dobrego: »Jakim prawem to czynisz?«. Dobrze to pamiętamy. Ksiądz prymas w sposób mniej lub bardziej wyraźny dawał do zrozumienia, skąd posiada prawo czynienia dobra innym ludziom"[24].

---

[22] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 199.
[23] Zapowiedź. *W siódmą rocznicę śmierci prymasa Polski*. Przegl. Kat. 1988, nr 21, s. 8.
[24] *Pomnik nad spiż trwalszy*. Przegl. Kat. 1988, nr 24, s. 8.

29 maja
WARSZAWA. „Przegląd Katolicki" opublikował artykuł o kard. Stefanie Wyszyńskim – nauczycielu dziejów narodu[25].

15 czerwca
KRAKÓW-NOWA HUTA. W kościele św. Maksymiliana M. Kolbego odbył się koncert, w którego programie znalazło się *Requiem polskie* Krzysztofa Pendereckiego. Jedną z części utworu, *Agnus Dei*, kompozytor poświęcił kard. Stefanowi Wyszyńskiemu.

15 października
WATYKAN. Ks. dr Jerzy Mrówczyński CR mianował ks. prałata Bronisława Piaseckiego wicepostulatorem beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego na teren Polski. Wcześniej ks. Mrówczyński otrzymał z rąk kard. Józefa Glempa nominację na generalnego postulatora.

16 października
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas audiencji dla Polaków przybyłych do Rzymu na beatyfikację o. Honorata Koźmińskiego i obchody dziesięciolecia pontyfikatu nawiązał do ostatniego konklawe:

„Bóg odwołał do siebie kard. Stefana Wyszyńskiego, z którym wspólnie uczestniczyliśmy w konklawe 1978 roku. Nie zapomnę nigdy słów, które w dniu 16 października, w dniu św. Jadwigi Śląskiej, wypowiedział do mnie w momencie, gdy przybliżała się już decyzja konklawe: »Jeśli wybiorą, proszę nie odmawiać«. Bardzo mi wówczas dopomógł Prymas Tysiąclecia. Mogłem odpowiedzieć na pytanie zadane mi po wyborze w duchu posłuszeństwa wobec Chrystusa, mojego Odkupiciela: Panie, w duchu zawierzenia wobec Jego Matki – przyjmuję"[26].

4 listopada
WARSZAWA. 40. ROCZNICA POSŁUGI PRYMASOWSKIEJ. W dolnym kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży na spotkaniu zorganizowanym przez Archikonfraternię Literacką Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny red. Marian P. Romaniuk wygłosił odczyt *Pierwsze lata pasterzowania kard. Stefana Wyszyńskiego (1948–1953)* w cyklu wykładów na temat społecznej nauki Kościoła, któremu przewodniczył prof. Mieczysław Nieduszyński, senior Archikonfraterni. Podczas dyskusji głos zabrał bp Władysław Miziołek, proboszcz parafii i przewodniczący Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom.

14 grudnia
WARSZAWA. W Teatrze Ochoty przy ul. Reja 9 odbyła się premiera sztuki *Zapiski więzienne* w adaptacji i reżyserii Jana Machulskiego. Reżyser wcielił się w rolę uwięzionego kardynała, w pozostałych rolach m.in.: Opiekun I – Bogdan Misiewicz, Opiekun

[25] Ks. Andrzej Gałka, *...Dobywał ze skarbca rzeczy stare i nowe*. Przegl. Kat. 1988, nr 22, s. 5.

[26] Jan Paweł II, *Moje rodzime dziedzictwo pomaga mi odkrywać i rozumieć innych*. Przemówienie podczas audiencji dla polskich pielgrzymów w 10. rocznicę pontyfikatu, 16 X 1988. OR (pol) 1988, nr 9, s. 1, 15.

II – Marek Bielecki, siostra więźniarka – Ernestyna Winnicka, ksiądz więzień – Maciej Sykała, przedstawiciel rządu I – Wiesław Machowski; scenografia: Andrzej Pągowski, muzyka: Andrzej Zarycki, konsultacje: Anna Rastawicka (IP)[27].

W dniu premiery Jan Machulski w wywiadzie dla TVP stwierdził, że „celem tego spektaklu – moralitetu współczesnego jest oddanie choć części prawdy o kard. Stefanie Wyszyńskim. Spisywane przez trzy lata aresztu w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i Komańczy są, jak mówi sam autor, dokumentem czasu odosobnienia [...]. Człowiek niezwykłej miary, a jego postawa moralna wobec ludzi, jego walka o wolność i wierność sobie jest piękna. I chyba takiego Polaka trzeba było pokazać".

W innym wywiadzie, który ukazał się na łamach katolickiego tygodnika „Ład" w wielkanocnym wydaniu 1989 r., Jan Machulski dodał: „Postać Prymasa Tysiąclecia jest tak znacząca w dziejach Polski, że dziwne by było, gdyby nie powstała wreszcie wokół jego osoby tradycja dialogu – rodzaj misterium czy moralitetu. Może by wreszcie wydać *Zapiski* w Polsce. Materiał do spektaklu przygotowywałem od kilku lat. Rola – była i jest dla mnie zadaniem bardzo złożonym. Każdy jej moment to szukanie w sobie »możliwości dotąd niemożliwych«. Jest największą radością, że można się zetknąć z kimś niezwykłym, kto przerasta jedno życie, jednego człowieka. Potrzeba takiej radości każe nam grać wszystko – aż tak, że świat staje się teatrem, a teatr metaforą świata"[28].

1989

6 lutego

GNIEZNO. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha przed tumbą św. Wojciecha mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia odprawił kard. Józef Glemp. Modlił się też we wszystkich intencjach bp. Jana Czerniaka, obchodzącego trzydziestolecie sakry. W homilii nawiązując do nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego, powiedział:

„Ci, którzy wierzą, a jest ich przecież większość, muszą sięgnąć po Ewangelię – po zasady Jezusa Chrystusa. Właśnie te zasady tu, z tego miejsca, przez czterdzieści lat [...] głosił Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński. W imię zasad głoszonych, wyznawanych, wprowadzanych w życie, potrafił cierpieć, wiele doświadczył, nawet uwięzienie.

Te doświadczenia budziły sumienia i wskazywały, że są wartości, że nie można przeinaczać tego, co jest drogą doświadczoną przez naród, zmieniać gwałtownie na inną drogę. Jakże się więc cieszę, gdy mogę powiedzieć, że przygotowaliśmy rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego, że dzień, w którym on obejmował posługę dla Kościoła gnieźnieńskiego, jest jednocześnie dniem zapowiedzi, że podejmujemy starania, badania, zbieranie dokumentów, świadectw, by ukazać w pełni jego życie bogate w wiarę,

---

[27] Zdzisław Szuba, *„Zapiski więzienne" kard. Stefana Wyszyńskiego – na scenie*. SP 1987, nr 6; Jacek Giebułtowicz, Przegl. Kat. 1989, nr 19, s. 4, 7; Jacek Rakowiecki, TP 1989, nr 7, s. 6; Anna Sobańska, Teatr 1989, nr 6, s. 13.

[28] *„Zapiski więzienne" na scenie*. Z Janem Machulskim twórcą scenicznej wersji *Zapisków więziennych* rozmawia Ludwika Malewska-Mostowicz. Ł 1989, nr 13/14, s. 20.

zaufanie Matce Najświętszej i w wielką miłość, którą świadczył Kościołowi, Ojczyźnie – i każdemu człowiekowi”[29].

WARSZAWA. CZWARTY DZIEŃ MODLITW O WIERNOŚĆ DZIEDZICTWU PRYMASA TYSIĄCLECIA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia i kontynuacji jego duchowego dzieła. W Eucharystii uczestniczyli członkowie Ruchu „Totus Tuus”. W homilii kard. Józef Glemp nawiązał do 40. rocznicy ingresu prymasa Stefana Wyszyńskiego do bazyliki archikatedralnej św. Jana[30]. Po mszy świętej uczestnicy spotkania wysłuchali konferencji na temat *Polonia semper fidelis – być katolikiem*[31].

[29] *Z Gniezna. Przykład świadectwa Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1989, nr 9, s. 8.
[30] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., *s*. 225.
[31] Zapowiedź: Przegl. Kat. 1989, nr 6, s. 8.

Uroczystości ku czci bł. Maksymiliana Marii Kolbego w Niepokalanowie, 1979.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

VIII. ROZPOCZĘCIE PROCESU BEATYFIKACYJNEGO

2 marca
WARSZAWA. W gmachu Politechniki Warszawskiej odbyło się spotkanie, podczas którego powołano Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo". Założycielami stowarzyszenia byli m.in.: Piotr Gryza, Piotr Podgórski, Paweł Łatacz, Robert Mazurkiewicz, Wojciech Matyjasiak, Dariusz Figura, Piotr Jankowski, Marek Różycki. Na patrona stowarzyszenia wybrano kard. Stefana Wyszyńskiego[1].

22 kwietnia
GNIEZNO. Kard. Józef Glemp wydał *List pasterski prymasa Polski do wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski*[2]. Oto jego treść:

„Zbliża się ósma rocznica śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Pełen zasług dla Boga i ojczyzny odszedł do życia wiecznego w poranek uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego 1981 roku. Pozostawił po sobie nauczanie oraz postawę, jaka winna cechować chrześcijanina i kapłana w nowych czasach. Nowe czasy mają własne zmagania o dobro i dlatego Bóg daje osoby wiodące, których życie jest odpowiedzią na »wyzwanie czasów«. W długim życiu kapłańskim kardynała prymasa Wyszyńskiego przychodziły ciągle okresy »nowych czasów«.

Prawie równo z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wchodził młody Stefan do Seminarium Duchownego we Włocławku, aby stamtąd wyjść jako kapłan w roku 1924. Z powodu choroby opóźniono mu święcenia. Gdy koledzy kursowi byli już na placówkach, on przyjmował święcenia samotnie, ufny, że zdoła przed śmiercią odprawić mszę świętą prymicyjną na Jasnej Górze. To osamotnienie w chorobie miało go wprowadzić w całkowite i macierzyńskie zaufanie Matce Bożej. Wchodził więc razem z Maryją w nowe czasy, w których Kościół musiał bronić wiary i opowiadać się za sprawiedliwością. Ks. Wyszyński czynił to jako redaktor na łamach »Ateneum Kapłańskiego«, w stowarzyszeniach oraz w katolickich związkach zawodowych.

Okres okupacji to znów »nowe czasy«: związanie się z Dziełem Lasek dla niewidomych, z tajnym nauczaniem wiary, z posługą religijną dla powstańczej Warszawy.

---

[1] *Prehistoria, czyli... burzliwe początki*. www.solideo.pl.

[2] *Nasz duchowy Ojciec i Patron*. List pasterski do wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 63.

Po wojnie podejmuje jako biskup budowanie i odbudowywanie życia religijnego w diecezji lubelskiej, by w roku 1948 – z woli Stolicy Apostolskiej – objąć prymasostwo w Gnieźnie wraz z zadaniami metropolity warszawskiego. Były to znów »nowe czasy«, w których Kościół musiał zmierzyć się nie tylko z obcą tradycji polskiej ideologią, ale wręcz z nierozumnym działaniem na szkodę Polski. Prymas Wyszyński wtedy – przede wszystkim sobie – przypominał: miłujcie nieprzyjaciół waszych. Obejmował miłością także tych, którzy pilnowali go jako więźnia, o czym dają świadectwo prymasowskie *Zapiski więzienne*.

Przygotowując wraz z Episkopatem przez dziewięć lat uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski, myślał przede wszystkim o moralnym odrodzeniu narodu według nauki soboru, w którym uczestniczył. Bóg pozwolił mu doczekać nowych czasów, gdy na stolicy Piotrowej zasiadł metropolita krakowski Karol Wojtyła jako papież Jan Paweł II, którego gościł w Polsce w roku 1979.

Pamiętamy postać naszego duchowego Ojca i Pasterza. Wyrazem tej pamięci i czci jest w Gnieźnie pomnik w bazylice prymasowskiej, a w Warszawie – pomnik przed kościołem sióstr wizytek ukazujący nam Prymasa Tysiąclecia w modlitewnej medytacji oraz kaplica mauzoleum w archikatedrze warszawskiej. Właśnie w tej katedrze, gdzie spoczywa jego ciało, dnia 20 maja 1989 roku o godz. 16.00 rozpoczniemy proces beatyfikacyjny w formie uroczystej sesji, podczas której powołany zostanie trybunał beatyfikacyjny sługi Bożego kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego. W sesji weźmie udział duchowieństwo archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej oraz przedstawiciele zakonów i laikatu.

Prosimy Matkę Najświętszą, szczególnie wybraną przez Ducha Świętego, aby wyjednywała nam łaski przez doprowadzenie do chwały nieba swego wiernego czciciela, prymasa Stefana. Amen”[3].

23 kwietnia
WARSZAWA. Komisja Krajoznawcza i Fundacja Ochrony Zabytków zorganizowały kolejną wycieczkę z cyklu *Rajd szlakami pamięci* do Zuzeli, rodzinnej wsi kard. Stefana Wyszyńskiego. Trasa przebiegała następującym szlakiem: Zaręby Kościelne–Zuzela––brzeg Bugu–Małkinia Górna[4].

8. ROCZNICA ŚMIERCI

7 maja
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp i kard. James A. Hickey nawiedzili grób prymasa Stefana Wyszyńskiego[5].

9–11 maja
LUBLIN. W związku z rozpoczętym procesem beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia pracownicy naukowi KUL zorganizowali sesję naukową *Duchowy testament Stefana*

[3] Cyt za: Józef Kardynał Glemp, *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1981–1996*. Poznań 1999, s. 210–212.
[4] *Za miasto z PTTK*. Do rodzinnej wsi prymasa Wyszyńskiego. SP 1989, nr 79.
[5] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 229.

Kardynała Wyszyńskiego. Rozległy temat został przedstawiony w czterech działach: Osoba i życie, Wizja człowieka, Prymas Tysiąclecia i Dziedzictwo. Podczas sesji kard. Stefana Wyszyńskiego wspominali: Anna Rastawicka (IP), ks. prałat Bronisław Piasecki, prof. Peter Raina, ks. Feliks Folejewski SAC i prof. Romuald Kukołowicz. W ostatnim dniu sesji został zaprezentowany spektakl *Zapiski więzienne* w reżyserii Jana Machulskiego[6].

10 maja
LUBLIN. W kościele akademickim KUL kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii powiedział: „Rozpatrywanie dziedzictwa duchowego prymasa Polski ma większy wymiar niż tylko patrzenie na osobę nawet wybraną przez Boga, nawet wyposażoną w wielkie charyzmaty. Jest czymś więcej. Jest przede wszystkim włączeniem się w sam testament Jezusa Chrystusa, włączeniem się Kościół. Identyfikowaniem się z Kościołem, a więc tym dziełem zbawczym, które w tym czasie i w tym miejscu ma wypełnić swoje zadanie". Po zakończeniu sesji Komisji Episkopatu Polski do spraw KUL i wysłuchaniu koncertu wokalno-literackiego kard. Józef Glemp nadał auli uniwersyteckiej imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego[7].

12 maja
WARSZAWA. W 8. rocznicę powstania i rejestracji NSZZ RI „Solidarność" do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybyli przedstawiciele rolników. Eucharystii przewodniczył bp Roman Andrzejewski, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników. W imieniu związku rolników przemawiał przewodniczący Józef Ślisz[8].

19 maja
WATYKAN. Przebywający w Rzymie kard. Józef Glemp udzielił wywiadu dla Radia Watykańskiego z okazji rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[9].

20 maja
WARSZAWA. Godz. 16.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp otworzył proces beatyfikacyjny sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Podstawą do rozpoczęcia procesu jest sława świętości Prymasa Tysiąclecia. Kard. Józef Glemp wygłosił okolicznościowe przemówienie. Na zakończenie pierwszej sesji procesu modlił się przy sarkofagu sługi Bożego[10]. Przez kolejnych dwanaście lat Trybunał odbył aż 289 posiedzeń, przesłuchał 59 świadków, przebadał 110 tomów dokumentów pism Stefana Wyszyńskiego.

---

[6] *Duchowy testament Prymasa Tysiąclecia*. Sesja naukowa. Przegl. Kat. 1989, nr 19, s. 8.

[7] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 230; J. G., *Dziedzictwo prymasa Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1989, nr 22, s. 2.

[8] *Rolnicy u grobu Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1989, nr 23, s. 8.

[9] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 230.

[10] Wzmianki: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 230; *Caritati* (PAX), s. 64.

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. W wielu kościołach stolicy trwały modlitwy w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W nocy w bazylice archikatedralnej św. Jana odbyło się czuwanie modlitewne zakończone mszą świętą celebrowaną przez ks. prałata Jerzego Zalewskiego. Podobnie w akademickim kościele św. Anny, skąd po mszy wieczornej jej uczestnicy udali się pod pomnik Prymasa Tysiąclecia na modlitwę. W kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu myślą przewodnią comiesięcznego czuwania modlitewnego była pamięć o duchowym ojcu narodu. Mszę świętą celebrował abp Tadeusz Gocłowski, ordynariusz gdański[11].

5 czerwca
ŻUŁÓW (archidiecezja lubelska). Kard. Józef Glemp nawiedził dom, w którym podczas okupacji mieszkali: ks. Władysław Korniłowicz i ks. Stefan Wyszyński[12].

29 czerwca
WARSZAWA. Akademia Teologii Katolickiej na mocy dekretu Kongregacji Nauki Katolickiej otrzymała kościelną osobowość prawną. Wkrótce potem ks. prof. Jan Łach, rektor ATK, rozpoczął starania o przekształcenie uczelni w uniwersytet. Starania kontynuował jego następca, ks. prof. Roman Bartnicki.

17 lipca
WARSZAWA. Rzeczypospolita Polska i Stolica Apostolska wznowiły stosunki dyplomatyczne. Spełniło się tym samym oczekiwanie kard. Stefana Wyszyńskiego, który od samego początku pasterzowania Kościołowi w Polsce podejmował wysiłki, by w Polsce przywrócić działalność nuncjatury. „Po 50 latach przerwy do Warszawy przybędzie nuncjusz apostolski, którego zadaniem będzie zacieśnianie i umacnianie coraz bardziej więzów łączących Stolicę Apostolską z polskimi Kościołami partykularnymi oraz wypełnianie zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego swojej misji w państwie polskim" – czytamy w oświadczeniu episkopatu.

17 października
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp poświęcił pomieszczenia drukarni Wydawnictwa Instytutu Prymasowskiego przy kościele Matki Bożej Jasnogórskiej[13].

16 listopada
WARSZAWA. Redakcja Programów Katolickich w TVP1 przedstawiła audycję, w której ukazana została duchowa sylwetka kard. Stefana Wyszyńskiego, jego dokonania i nauczanie na temat zachowania duchowej tożsamości narodu.

---

[11] *28 maja 1989 roku – ósma rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1989, nr 24, s. 8.
[12] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 232.
[13] Tamże, s. 241.

16–17 listopada
STOCZEK KLASZTORNY (archidiecezja warmińska). Ośrodek Chrześcijańskiej Myśli Społecznej „Augustinum" oraz Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia PAX w Olsztynie zorganizowały w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju spotkanie działaczy Stowarzyszenia PAX poświęcone refleksji nad myślą i dziełem więzionego tu w latach 1953–1954 Prymasa Tysiąclecia. Dyskusję poprowadził Jan Wagner, dyrektor „Augustinum". Referaty wygłosili: Henryk Kiwiński z Gdańska, *Refleksje nad „Zapiskami więziennymi"* i dr Eugeniusz Tryniszewski, *Naród w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*. W pierwszym dniu spotkania mszę świętą odprawił ks. Jan Buch MIC, w drugim ks. prałat Tadeusz Uszyński, który w obszernym wystąpieniu przedstawił osobę, myśl i dzieło kard. Wyszyńskiego oraz stan procesu beatyfikacyjnego[14].

17 listopada
GNIEZNO. Godz. 14.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha kard. Józef Glemp powołał Pomocniczy Trybunał w procesie beatyfikacyjnym sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Podczas pierwszej sesji wygłosił okolicznościowe przemówienie nawiązujące do wieloletniej posługi księdza prymasa w archidiecezji gnieźnieńskiej[15].

23 listopada
WARSZAWA. Na mocy ustawy sejmowej zlikwidowany został Urząd do Spraw Wyznań, który od 19 kwietnia 1950 r. służył rządzącemu aparatowi władzy jako instrument nacisków na Kościół katolicki i jego wiernych. Szczególnie negatywną rolę odegrał w latach uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego.

26 listopada
WARSZAWA. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybył abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce. Po pierwszej mszy świętej rozpoczynającej swoją posługę w Polsce nuncjusz udał się wraz z kard. Józefem Glempem na krótką modlitwę przy sarkofagu Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego[16].

Grudzień
Nakładem Instytutu Prymasowskiego ukazał się Kalendarz na rok 1990 z fotografiami kard. Stefana Wyszyńskiego.

6–7 grudnia
JASNA GÓRA. Podczas sympozjum naukowego o. Jan Pach OSPPE wygłosił wykład *Dziedzictwo prymasa Stefana Wyszyńskiego*[17].

---

[14] Andrzej Taborski, *Seminarium myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego*. SP 1989, nr 228, s. 6.
[15] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 243.
[16] *„Stoję pośród was"*. Przegl. Kat. 1989, nr 50, s. 3.
[17] O. Pach Jan OSPPE, *Dziedzictwo prymasa Stefana Wyszyńskiego*. JG 1990, nr 4, s. 19–21.

21 grudnia
KRAŚNIK (archidiecezja lubelska). Miejska Rada Narodowa w Kraśniku podjęła uchwałę o zmianie nazwy ulicy: „Zmienić nazwę ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Kraśnik z ul. Feliksa Dzierżyńskiego na ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego”[18].

1990

26 kwietnia
WARSZAWA. Prof. Krzysztof Skubiszewski, minister spraw zagranicznych, podczas sejmowego *exposé*, omawiając bieżące relacje polsko-niemieckie w nowej rzeczywistości jednego państwa niemieckiego, nawiązał do listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. Wskazał na kluczowe znaczenie dokumentu z 18 listopada 1965 r. jako podwalin więzi i jedności między narodami:

„Pojednanie polsko-niemieckie jest doniosłe dla obu narodów, ale jest doniosłe dla Europy, jest przede wszystkim doniosłe w kategoriach moralnych. Moim zdaniem, już się ono w dużej mierze dokonało, inaczej nie istniałby tak intensywny ruch osób w obie strony, tyle kontaktów ludzkich, tyle wydarzeń w sferze ducha oraz wspólnej kultury i cywilizacji. Ciężkie zbrodnie i cierpienia czasu wojny odchodzą w przeszłość, szczególnie w perspektywie nowych młodych pokoleń. Trzeba o tym pohańbieniu pamiętać jako o wielkiej przestrodze, nie zaś jako źródle niechęci, uprzedzeń lub nawet nienawiści. Przełom dokonał się był dzięki odważnym inicjatywom kościelnym. Myślę tu zwłaszcza o stanowisku biskupów polskich z 1965 r. Ich słowa o wzajemnym przebaczeniu, głęboko chrześcijańskie, należą do skarbnicy życia publicznego dzisiejszej Polski. Wówczas naród nie miał władzy w państwie, za naród więc przemówili biskupi. Jakże ciężko doświadczeni przez wojnę dobrze rozumiemy cierpienie tych Niemców, którzy pozbawieni zostali stron rodzinnych i domów rodzinnych, doznali krzywd i niesprawiedliwości”[19].

9. ROCZNICA ŚMIERCI

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

27 maja
WARSZAWA. W kościele sióstr wizytek bp Stanisław Kędziora odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W Eucharystii

[18] Uchwała Nr X/54/89 Miejskiej Rady Narodowej Kraśnika. Dz.U. Woj. Lub. Nr 12, s. 21. Por. Stanisław Sprawka, *Pragnę być śladem Twoim na ziemi... Wspomnienia o Prymasie Tysiąclecia*. N (lubel.) 2001, nr 31.

[19] Sejmowe *exposé* ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego z 26 IV 1990. www.zbiordokumentow.pl.

uczestniczyli m.in.: prezydent RP Wojciech Jaruzelski, premier Tadeusz Mazowiecki, marszałek Sejmu RP prof. Andrzej Stelmachowski, posłowie i senatorowie. Po nabożeństwie na płycie pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego złożony został wieniec od prezydenta RP. Po przejściu procesjonalnym na plac Zwycięstwa odmówiono modlitwę, a następnie bp Stanisław Kędziora poświęcił tablicę wmurowaną w miejscu, w którym Jan Paweł II odprawił mszę świętą podczas pierwszej pielgrzymki do Polski i gdzie odbyły się ceremonie pogrzebowe kard. Stefana Wyszyńskiego[20]. Premier Tadeusz Mazowiecki, nawiązując do tych wydarzeń, powiedział m.in.: „Jest to miejsce, do którego instynktownie w dniach próby, trudnych dniach stanu wojennego wrócił naród i lud Warszawy i tu układał kwietny krzyż. Przyszliśmy tu, aby przypomnieć sobie dwa wielkie zdarzenia i dwóch wielkich ludzi. Niech ta tablica zawsze każdemu to przypomina. Niech wartości, które te zdarzenia symbolizują [...], trwale nam towarzyszą i wejdą w kulturę polskiej demokracji, którą tworzymy”[21]. W tym dniu zakończył działalność Społeczny Komitet Budowy Pomnika Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

28 maja

WARSZAWA. W kościele sióstr wizytek ks. Jan Twardowski, rektor świątyni, odprawił Eucharystyczną Ofiarę w intencji wyniesienia na ołtarze sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii podkreślił, że „w najtrudniejszych powojennych czasach Prymas Tysiąclecia swą mężną, niezależną postawą i głoszonym słowem budził w narodzie nadzieję na lepsze jego jutro. Z wielką również odwagą kard. Stefan Wyszyński bronił godności człowieka i przysługujących mu praw i obowiązków, a w szczególności prawa do prawdy i życia w wolności dzieci Bożych”[22].

Godz. 11.30. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana przybyli kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej z pielgrzymką do grobu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, by modlić się o jego rychłą beatyfikację. Po mszy świętej, której przewodniczył bp senior Jan Czerniak, uczestnicy udali się do kaplicy kard. Stefana Wyszyńskiego na wspólną modlitwę w intencji beatyfikacji[23]. Godz. 19.00. Kard. Józef Glemp odprawił kolejną mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia i wierności jego duchowemu dziedzictwu[24].

11 czerwca

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). W klasztorze ojców franciszkanów po mszy świętej w intencji beatyfikacji Stefana Wyszyńskiego odbyło się drugie spotkanie poświęcone *Myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia*, przygotowane staraniem miejscowego oddziału Stowarzyszenia PAX i Ośrodka Chrześcijańskiej Myśli Społecznej „Augustinum”

[20] *Poświęcenie tablicy na pl. Zwycięstwa*. W dziewiątą rocznicę śmierci kard. S. Wyszyńskiego. SP 1990, nr 102.

[21] (PAP), *Poświęcenie tablicy na pl. Zwycięstwa*. W dziewiątą rocznicę śmierci kard. S. Wyszyńskiego. SP 1990, nr 102.

[22] *Uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*. SP z 29 V 1990.

[23] (laz), *Modlitwa o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. Pielgrzymka kapłanów gnieźnieńskich do jego grobu. SP 1990, nr 103, s. 1, 4.

[24] Tamże.

w Warszawie. Referat wygłosiła m.in. Teresa Marek-Wagner (Warszawa), *Nauczanie Prymasa Tysiąclecia dotyczące wsi i rolnictwa*[25].

29 lipca

WARSZAWA. Na łamach „Przeglądu Katolickiego" ukazał się artykuł opisujący wydarzenia ostatnich dni płonącej Warszawy, w tym dzieje szpitala powstańczego w Laskach i posłudze ks. Stefana Wyszyńskiego[26].

26 sierpnia

CASTEL GANDOLFO. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas mszy świętej koncelebrowanej dla Polaków w homilii nawiązał do rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego:

„»Wielka Boga-Człowieka Matko, Bogurodzico, Bogiem sławiona Maryjo, Królowo świata i Polski Królowo!«. Wypada nam dzisiaj przypomnieć to jasnogórskie ślubowanie. Zostało ono wypowiedziane w trzechsetną rocznicę ślubów królewskich Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej. Właśnie w 1956 roku mijały trzy wieki. Słowa Jasnogórskich Ślubów Narodu wypowiadał uwięziony jeszcze wówczas prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński, głosem całego episkopatu zgromadzonego na Jasnej Górze. Rok 1956 wpisał się w nowożytne dzieje Polski jako data doniosła, pierwszy poniekąd kamień milowy tej drogi, jaką naród musiał przejść do odbudowy swojej suwerenności w państwie, które rządziło się zasadami marksistowskiego totalitaryzmu. Rok ten pozostanie w historii jako rok wydarzeń poznańskich, a z kolei rok polskiego Października. Nie wolno nam zapominać o tamtych ślubowaniach, które przygotowały nas do wejścia w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa.

Chrześcijaństwo oznacza rzeczywistość przymierza, które Bóg zawarł z ludzkością w Chrystusie, w Jego Krzyżu i Zmartwychwstaniu. Zawarł je z każdym człowiekiem, z każdym ludem i narodem. Maryja jest pierwszą służebnicą tego przymierza. Stąd miejscem naszych ślubowań w 1956 roku stała się Jasna Góra, duchowa stolica na naszej ojczystej ziemi. Trzeba nam stale wracać do tego ślubowania, tak jak dawniejsze pokolenia wracały do ślubów Jana Kazimierza. Trzeba nam stale na nowo ponawiać rachunek sumienia z tych wszystkich zobowiązań, które w nich się zawierają. Są one podstawowe, dotyczą życia narodu, budują się na prawie Bożym, które jest zarazem prawem wpisanym w ludzkie sumienie. Prawo to odczytują zarówno wierzący, jak też i niewierzący. Nie co innego też, tylko to moralne prawo winno stanowić rzetelną podstawę ustroju państwa i życia społeczeństwa. Poszanowanie wolności ludzkich sumień to nie co innego, jak poszanowanie tego prawa, które bez sumienia są chore i społeczeństwo nie może być zdrowe. W okresie ucisku i skrępowania totalitarnego Kościół przypomniał wszystkim, że w prawie moralnym jest zasadnicza siła oporu i obrony ludzkiej godności. U progu demokracji społeczeństwa obywatelskiego Kościół z tą samą siłą głosi, że to moralne prawo jest warunkiem sprawiedliwego ładu i prawdziwego postępu"[27].

---

[25] (stad), *Myśl społeczna Prymasa Tysiąclecia*. Spotkanie w klasztorze oo. franciszkanów w Prudniku. SP 1990, nr 113.

[26] *Będziesz miłował*. Na podstawie kazań i wspomnień prymasa oraz materiałów M. P. Romaniuka opracował W.W. Przegl. Kat. 1990, nr 30, s. 3.

[27] *Polska powinna wejść do Europy, zachowując własną tożsamość*. Jan Paweł II o ważnych sprawach Polski i Polaków. SP 1990, nr 169, s. 1–2.

JASNA GÓRA. Podczas sumy pontyfikalnej sprawowanej przez kard. Franciszka Macharskiego, metropolitę krakowskiego, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej kard. Józef Glemp w homilii nawiązał do 25. rocznicy słynnego orędzia:

„Dwadzieścia pięć lat temu Kościół protestancki w Niemczech Zachodnich wydał dokument, w którym nakłaniał Niemców, zapatrzonych wtedy w swoje krzywdy i nieprzejednanych, do innego spojrzenia na sprawy w Polsce, do spojrzenia na nie od strony Polaków, biorąc pod uwagę polską sytuację i uwarunkowania, do spojrzenia na te problemy od strony etycznej i teologicznej, a wtedy prawda przedstawia się inaczej. Kilka miesięcy po oświadczeniu protestantów Episkopat Polski, był to rok 1965, przed naszym Milenium, skierował do episkopatu katolickiego Niemiec Zachodnich (i innych episkopatów) sławne orędzie, zapraszające do udziału w uroczystościach Tysiąclecia Chrztu Polski, w którym wyciągając ręce ku pojednaniu, prosił o wzajemne przebaczenie sobie win. To był wyraz myślenia duchowego, ewangelicznego, podbudowanego kończącym się Soborem Watykańskim II i skierowanego ku pokojowi. Niemieccy biskupi odpowiedzieli niebawem w tym samym duchu, podkreślając te momenty z historii i teraźniejszości, które służą pojednaniu dwóch narodów, dźwigających na sobie ciężkie brzemię trudnych i bolesnych wydarzeń z przeszłości. Zresztą uczniowie Jezusa nie mogli uczynić inaczej, jeżeli zważają na Jego słowa: »Miłujcie wszystkich nieprzyjaciół... Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie?« (Mt 5, 44–45). Biskupi czynili to przede wszystkim w swoim imieniu, ale także przez swoją postawę wciągali wiernych do przyjęcia postawy zbiorowego przebaczenia.

Nie wszyscy byli przygotowani do takiego naśladowania Chrystusa. Po wymianie listów nastąpiły ataki na episkopat i oskarżenia najrozmaitszego rodzaju. Prymasowi Wyszyńskiemu podsyłano opłacanych ludzi, którzy krzyczeli rzekomo w imieniu ludu: »Nie przebaczymy!«. Piekło złości się zawsze wtedy, gdy zwycięża miłość i rozprasza nienawiść, a nienawiść okazuje się słaba i jałowa, gdy zwycięża miłość. Praca Kościoła jest rzucaniem ziarna miłości ku wzrostowi. Po dwudziestu pięciu latach chcemy przyjrzeć się tej roślinie pokoju, wzajemnej pomocy zrozumienia, która z tamtego zrozumienia wyrosła”[28].

[28] *Głosić dobrą nowinę*. Homilia podczas uroczystości NMP Częstochowskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1990 r. SP z 27 VIII 1990.

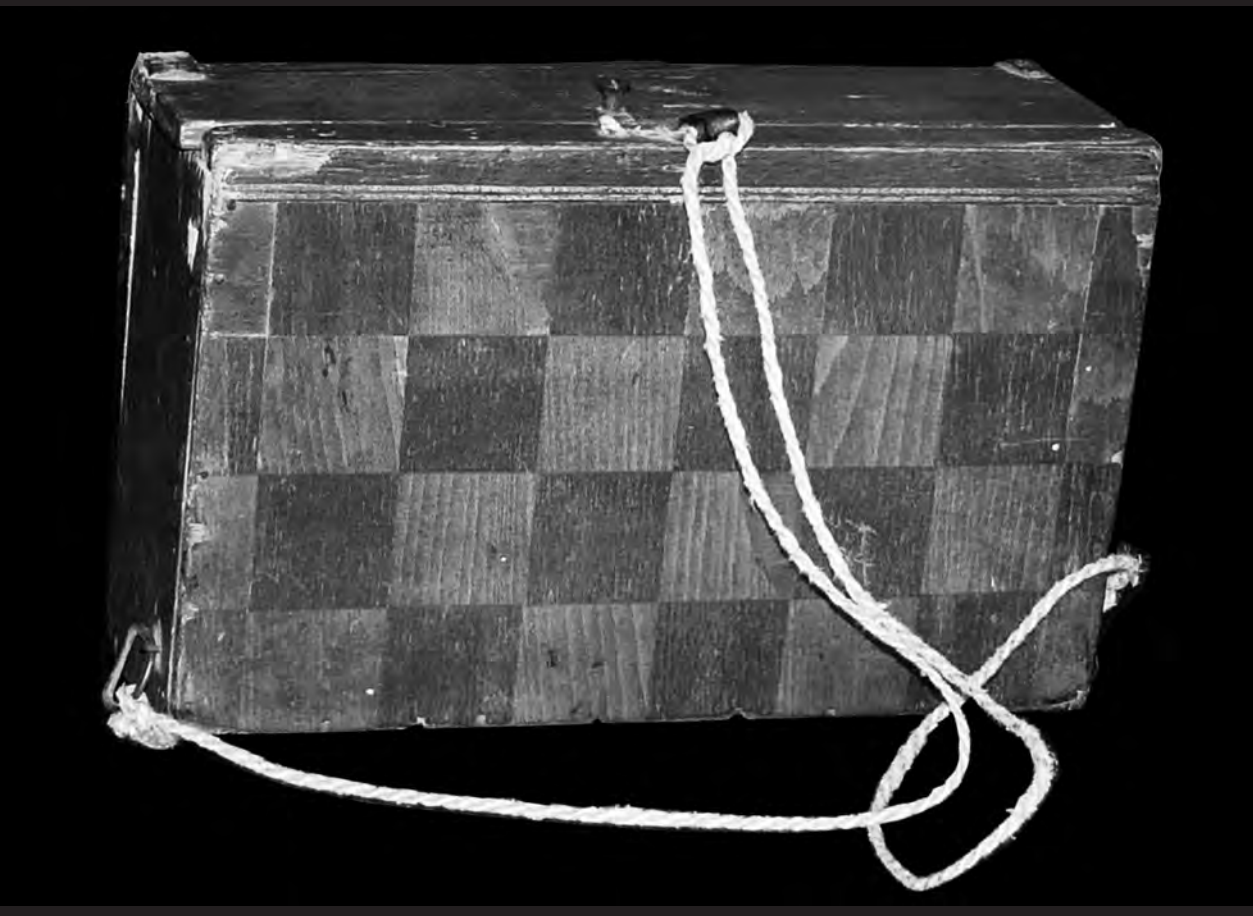

Tornister szkolny Stefana Wyszyńskiego. Muzeum Lat Dziecięcych Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli. Fot. Marian P. Romaniuk

IX. MUZEUM PRYMASOWEGO DZIECIŃSTWA W ZUZELI

Październik

WARSZAWA. ODiSS wspólnie z Instytutem Prymasowskim wydał obszerne dzieło: Stefan Kardynał Wyszyński, prymas Polski, *Nauczanie społeczne 1946–1981.* W zbiorze zgromadzono około 200 homilii, przemówień i listów pasterskich Prymasa Tysiąclecia, z których większość nie mogła się przedtem ukazać z przyczyn cenzuralnych[1].

ŁOMŻA. Katolickie Gimnazjum i Katolickie Liceum Ogólnokształcące przy ul. Sadowej 12 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Aktu nadania dokonał ks. Czesław Oleksy, wikariusz biskupi. Sztandar obie szkoły otrzymały trzy lata później[2].

14 października

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Bp Juliusz Paetz, ordynariusz łomżyński, poświęcił odrestaurowaną szkołę i dom Prymasa Tysiąclecia, gdzie zorganizowano muzeum jego imienia[3]. Homilię wygłosił ks. dr Czesław Oleksy, wikariusz biskupi i dyrektor nowo otwartego diecezjalnego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. W homilii powiedział:

„Warto odwiedzić Zuzelę, tę małą wioskę na pograniczu Mazowsza i Podlasia, w województwie mazowieckim, na trasie Ostrów Mazowiecka – Małkinia – Nur, i wstąpić do tego miejsca pamięci wielkiego Polaka i kapłana. Wchodząc do muzeum, patrząc na stare szkolne ławki, zapisaną tablicę, stojący nieopodal stary globus, zdawało się jakby przed chwilą uczniowie opuścili klasę na przerwę. W izbie lekcyjnej stoją gabloty z pamiątkami rodzinnymi Stefana Wyszyńskiego. Znajdują się w nich stare fotografie przedstawiające fakty z życia Prymasa Tysiąclecia. Prymas jako mały chłopiec na wspólnych ujęciach z rodzicami i rodzeństwem. Na pożółkłym papierze młody uśmiechnięty kapłan wśród zwierząt domowych.

---

[1] Notatka: Przegl. Kat. 1990, nr 37, s. 5.

[2] Por. *Szkoła przyjazna uczniom*. Z Bożeną Śliwowską [zastępcą dyrektora Gimnazjum i Liceum Katolickiego im. Kardynałą Stefana Wyszyńskiego w Łomży] rozmawiała Agnieszka Stefanek. N (łomż.) 2004, nr 39.

[3] Zdzisław Szuba, *Poświęcenie odrestaurowanej szkoły i domu Prymasa Tysiąclecia. W Zuzeli, w ziemi nurskiej*. SP 1990, nr 205, s. 1 i 6; wzmianka w artykule: Janina Szczygielska, *Zuzela celem pielgrzymek*. SP 1991, nr 118/119, s. 9; por. także sprawozdanie. SP 1990, nr 204.

Idąc dalej – drzwi, a za nimi izby mieszkalne z czasów, w których żył Prymas Tysiąclecia. W pierwszej izbie na ścianie wizerunki Matki Boskiej Częstochowskiej i Matki Ostrobramskiej. Rodzice kardynała byli wielkimi czcicielami Matki Najświętszej i w duchu Jej umiłowania wzrastał przyszły kapłan. Pod oknem stoi fisharmonia, na której rozłożono nuty z pieśniami kościelnymi. Nic dziwnego, wszak ojciec był organistą i z pewnością nieraz mały Stefan Wyszyński przysłuchiwał się jego grze.

W izbie kuchennej porozstawiane garnki, dzbany na kwaśne mleko, a w kącie miska do mycia. Stół nakryty białym obrusem, rozstawione naczynia zapraszają do rodzinnego posiłku. Przechadzając się tam, człowiek czuje się, tak jakby czas przestał istnieć, jakby stanął w miejscu. Otaczające go przedmioty codziennego użytku z minionej epoki wprawiają w nastrój zadumy i refleksji nad osobą wielkiego człowieka. Stoi tam również kołyska. Zwykła, drewniana o pociemniałych ze starości deskach. Na pamiątkę narodzin Prymasa Tysiąclecia co roku składane są w kołysce kwiaty.

Muzeum opiekują się siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. Zamieszkują w budynku dawnego wikariatu mieszczącego się obok muzeum. Do muzeum przyjeżdżają pielgrzymki. Często młodzi ludzie zachowują się hałaśliwie, nie uświadamiając sobie świętości miejsca, które dano im zobaczyć. Starsi z namaszczeniem stają przy kołysce i wspominają. Jedni, że ochrzczeni byli przez prymasa, a inni, że ich bierzmował. Miejsce, w którym narodził się Prymas Tysiąclecia, traktują jako święte”[4].

Na zakończenie mszy świętej wygłosił również przemówienie pasterz diecezji łomżyńskiej: „Dzień ten zapisze się nie tylko w miejscowych kronikach jako dzień szczególny. Wieńczy on długie starania i wysiłki ludzi serdecznie oddanych sprawie uratowania i zachowania pamiątek po wielkim kapłanie, biskupie i mężu stanu, który stał się dla nas znakiem i światłem. Z jego spuścizny czerpiemy stale i czerpać będziemy w przyszłości. Bo choć zmarł, nie przestaje do nas przemawiać: od tej chrzcielnicy w kościele, od obrazu Matki Bożej w bocznej kaplicy, gdzie przy boku swego ojca i matki uczył się kochać Matkę Najświętszą”. Bp Juliusz Paetz przekazał podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do odrestaurowania szkoły i budowy w Zuzeli pomnika Prymasa Tysiąclecia[5].

21 października

LUBLIN. W auli KUL odbyła się uroczystość nadania abp. Bronisławowi Dąbrowskiemu, sekretarzowi generalnemu Episkopatu Polski, tytułu doktora *honoris causa*. Arcybiskup, podczas laudacji wspominając o upadku komunizmu, nawiązywał wielokrotnie do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Nie ulega żadnej wątpliwości, że okres najcięższej walki przeciw Kościołowi przypadł na lata stalinizmu (w Polsce od 1949 r. do 1956). Wówczas miały miejsce karygodne

[4] B.T. *Prymas Tysiąclecia. Wielki człowiek, kapłan i patriota urodził się w mało znanej wiosce...* N (łomż.) 2000, nr 39.

[5] B.T. *Prymas Tysiąclecia. Wielki człowiek, kapłan i patriota urodził się w mało znanej wiosce...* N (łomż). 2000, nr 39; Andrzej Kulesza, *Muzeum Lat Dziecięcych Prymasa Tysiąclecia*. ND z 15 V 1998.

wydarzenia, jak np. aresztowanie kard. Mindszentego na Węgrzech, kard. Wyszyńskiego w Polsce.

Prymas Tysiąclecia, Stefan kard. Wyszyński, póki mógł, starał się porozumieć z rządem komunistycznym w sprawach istotnych dla Kościoła, ale gdy zaczęto aresztować biskupów, np. biskupa Czesława Kaczmarka w Kielcach, czy wysiedlać biskupów śląskich i administratorów apostolskich z polskich ziem zachodnich, gdy usunięto religię ze szkół, zlikwidowano prasę katolicką, uderzono w zakony męskie i żeńskie, a także w seminaria duchowne, organizując jednocześnie przeciw Kościołowi ruch tzw. księży patriotów – to wówczas kardynał Wyszyński w maju 1953 roku wysłał memoriał do rządu, nazwany od jego słów przewodnich *Non possumus*, za co 25 września 1953 roku został aresztowany.

Walka z Kościołem wywodziła się z zaprogramowanej ateizacji narodu, często pod dyktando ideologów z Moskwy.

Słyszy się czasem, szczególnie na Zachodzie, że walka ateistycznego państwa przeciw Kościołowi ustała razem z okresem błędów i wypaczeń [stalinizmu].

Rzeczywiście, po śmierci dyktatora, a zwłaszcza po wstrząsach w Polsce i na Węgrzech w roku 1956 zmieniono metody, ale istota walki trwała nadal. Po pewnym czasie ponownie usunięto ze szkół przywróconą naukę religii. Nigdy nie zwrócono Kościołowi charytatywnej organizacji Caritas, mimo że wcześniej to przyrzeczono. Specjalny departament policji prowadził inwigilację biskupów, księży zakonników, a także aktywnego laikatu [...].

Tajna policja była głównym koordynatorem walki przeciw Kościołowi, ale wciągany był w nią niemal cały aparat państwowy, zwłaszcza szkolny i wychowawczy [...]. Mimo walki prowadzonej przeciw Kościołowi, praktycznie przez czterdzieści pięć lat, episkopat Polski, a zwłaszcza Stefan kard. Wyszyński i jego następca Józef kard. Glemp swoją strategią obrony Kościoła i narodu łagodzili jej formy, a także przyczyniali się, i to kilkakrotnie, że nie nastąpił w naszym kraju masowy rozlew krwi. Także spokojna i ewolucyjna zmiana ustroju po upadku reżimu komunistycznego byłaby prawie niemożliwa, gdyby Kościół w imię dobra wspólnego nie tworzył strategii walki bez przemocy, nie szukał rozwiązań ewolucyjnych i nie uczył społeczeństwa polskiego i jego elit politycznych roztropności w podejmowaniu akcji.

Słusznie twierdzą historycy, że Kościół przez cały okres rządów komunistycznych był nośnikiem podstawowych wartości, takich jak: miłość, solidarność, prawda, sprawiedliwość i tęsknota za wolnością. Te wartości miały wpływ na postawy społeczne, budowały jednocześnie autorytet Kościoła, który w obliczu załamania systemu władzy w 1989 r. mógł zapobiec rozwiązaniom radykalnym. Trzeba dziś wyraźnie podkreślić, że wartości, jakie Kościół w Polsce stale wnosił w codzienne życie, miały jednocześnie wpływ na rozwój sytuacji w innych krajach tzw. bloku wschodniego.

Prześladowania lat stalinowskich uszlachetniły wielu ludzi, prowadziły, mimo strat, do umacniania charakterów, do utrwalania w świadomości przyszłych elit tego, że zło trzeba przezwyciężać dobrem. To Pawłowe wskazanie było dominantą działania Prymasa Tysiąclecia. Wierzył w zwycięstwo dobra, dlatego już we wrześniu 1957 r. przemawiając do księży warszawskich, powiedział: »Dziewięcioletnie przygotowanie do Milenium winno całą Polskę przeobrazić wewnętrznie. Los komunizmu rozstrzygnie się w Polsce. Jak Polska się uchrześcijani, stanie się wielką siłą moralną, komunizm

sam przez się upadnie. Losy komunizmu rozstrzygną się nie w Rosji, lecz w Polsce przez jej katolicyzm. Polska pokaże całemu światu, jak się brać do komunizmu i cały świat będzie jej wdzięczny za to«"[6].

25 października

OPOLE. Publiczne Liceum Ogólnokształcące nr 5 otrzymało imię Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Spotkanie odbyło się w sali Teatru im. Jana Kochanowskiego. Szkoła otrzymała sztandar, a przedstawiciele społeczności uczniowskiej złożyli ślubowanie, w którym zobowiązali się pozostać wierni ideałom moralnym swojego patrona.

W maju 1990 r. odbyła się prezentacja kandydatów na nowego patrona szkoły (zamiast dawnych: Bohaterów X Sudeckiej Dywizji Piechoty), w dniach 1–3 czerwca wybory. Wzięło w nich udział 817 uczniów i nauczycieli. W ostrej rywalizacji zwyciężyła kandydatura kard. Stefana Wyszyńskiego, zdobywając aż 278 głosów. Trzej pozostali kandydaci otrzymali następującą ilość głosów: Janusz Korczak – 246, brat Albert – 226 i Edmund Jan Osmańczyk – 62.

W roku szkolnym 2002/2003 nastąpiły też zmiany w strukturze Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Włączono doń Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (funkcjonujące dotychczas w budynku przy ul. Ozimskiej 49), a w ramach szkoły młodzieżowej działalność rozpoczęło Publiczne Liceum Profilowane nr 2.

27 października

OPOLE. Odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej umieszczonej na zewnętrznej ścianie budynku Publicznego Liceum Ogólnokształcącego nr 5 im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Znalazły się dla niej słowa wypowiedziane niegdyś przez księdza prymasa: „Sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej".

30 października

WARSZAWA. Dobiegły końca negocjacje pomiędzy abp. Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem generalnym Episkopatu Polski, a ministrem spraw wewnętrznych dotyczące przekazania archiwaliów na temat inwigilacji Kościoła i tych, które były własnością księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego, a zostały zrabowane przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Zamysł przedsięwzięcia zrodził się podczas gromadzenia materiału do pierwszego tomu kalendarium, kiedy zwróciłem się do red. Andrzeja Polkowskiego, dyrektora naczelnego Instytutu Wydawniczego PAX, o przygotowanie pisma do Centralnego Archiwum MSW z zapytaniem o możliwość skorzystania z materiałów dotyczących aresztowania i uwięzienia księdza prymasa Wyszyńskiego. Zamierzałem wykorzystać je w pierwszym tomie kalendarium o życiu i posłudze Prymasa Tysiąclecia. 4 maja 1990 r. Andrzej Polkowski otrzymał odpowiedź z MSW, podpisaną przez płk. mgr. K. Piotrowskiego, dyrektora Centralnego Archi-

[6] Abp Bronisław Dąbrowski, *Los komunizmu rozstrzygnie się w Polsce* [przemówienie z okazji otrzymania tytułu doktora *honoris causa* na KUL, 21 X 1990]. WAW 1990, nr 10–11, s. 197–202.

wum MSW następującej treści: „Odpowiadając na pismo L. dz. IW/R/555/90, uprzejmie informuję o możliwości skorzystania z materiałów będących w posiadaniu Centralnego Archiwum MSW dot. tematu »Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego«, jak również materiałów procesowych dot. Biskupa Cz. Kaczmarka. Natomiast nie posiadamy materiałów dot. Biskupa A. Baraniaka. W powyższej sprawie proszę o skontaktowanie się z Sekretariatem Wydziału Archiwalnego MSW ul. Rakowiecka 2, tel. 6014301 lub 6014125”[7].

Ponieważ wcześniej wielokrotnie informowałem abp. Bronisława Dąbrowskiego o postępie prac nad kalendarium, w pewnym momencie zaproponowałem przygotowanie stosownego pisma do Czesława Kiszczaka, ministra spraw wewnętrznych. Arcybiskup wyraził zgodę i 28 maja 1990 r. wystosował do ministra pismo następującej treści: „Uprzejmie proszę o wyrażenie zgody, aby Pan Red. Romaniuk mógł wykorzystać dla tut. Sekretariatu materiały dotyczące osoby i działalności Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Chodzi o mikrofilmy, meldunki i zdjęcia operacyjne z Rywałdu, Stoczka Warmińskiego i Prudnika i wykonanie fotokopii mikrofilmów na użytek archiwów kościelnych”[8]. Na odzew czekaliśmy niecałe dwa miesiące. 11 lipca 1990 r. abp Bronisław Dąbrowski otrzymał odpowiedź, którą w imieniu gen. Kiszczaka podpisał gen. dyw. N. Mankowski: „Odpowiadając na pismo Waszej Ekscelencji, uprzejmie przedkładam wykaz materiałów archiwalnych, mikrofilmów, fotografii i taśm filmowych, które mogą być przekazane z Centralnego Archiwum MSW do dyspozycji Episkopatu Polski”[9].

Rezultatem tych wspólnych działań była najpierw kwerenda w Archiwum Głównym MSW, później przygotowanie wykazu możliwych do przejęcia archiwaliów i ich wywiezienie.

Tego dnia prof. Jan Widacki, wiceminister spraw wewnętrznych, podczas rozmowy ze mną przekazał na ręce abp. Bronisława Dąbrowskiego dokumenty dotyczące aresztowania i uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. W przekazanych materiałach znalazło się 61 mikrofisz zawierających dokumenty z okresu uwięzienia księdza prymasa oraz fotokopie jego zapisków, zebrane przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w czasie aresztowania – 25 września 1953 r. Prof. Widacki przekazał też mikrofony podsłuchowe instalowane przez funkcjonariuszy MSW w Domu Arcybiskupów Warszawskich[10]. W przekazanych dokumentach znalazł się m.in. protokół zniszczenia TEOB[11] i TEOK[12], pozostające na stanie b. Departamentu IV MSW[13].

14 listopada

WARSZAWA. 25. ROCZNICA ORĘDZIA POJEDNANIA. Podczas podpisania traktatu pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Niemcami o nienaruszalności granic, dotyczący uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej premier Tadeusz Mazowiecki

---

[7] Sygn. OMC-670/90. Kserokopia pisma w posiadaniu autora.

[8] Kserokopia pisma w posiadaniu autora.

[9] Pismo nr OMC-1037/90. Kserokopia w posiadaniu autora.

[10] *Z Warszawy*. Przegl. Kat. 1990, nr 47/48, s. 16.

[11] Teczka ewidencji operacyjnej na biskupa.

[12] Teczka ewidencji operacyjnej na księdza.

[13] Pismo z 26 I 1990 r. informujące o zniszczeniu poprzez spalenie w dniu 26 I 1990 r. akt pozostających na stanie b. Departamentu IV MSW. Prawdopodobnie wówczas spalone zostały notatki księdza prymasa *Pro memoria*. Kserokopia w posiadaniu autora.

w przemówieniu okolicznościowym nawiązał do pamiętnego zwrotu kard. Stefana Wyszyńskiego użytego w liście do biskupów niemieckich „przebaczamy i prosimy o przebaczenie".

20–21 listopada
GNIEZNO. Doszło do spotkania biskupów polskich i niemieckich z okazji 25. rocznicy orędzia pojednania.

21 listopada
W gmachu Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego po trzecim posiedzeniu delegacji biskupów polskich i niemieckich odbyła się akademia, której myślą przewodnią, według słów prymasa Józefa Glempa, była wola potwierdzenia w nowych czasach ducha pojednania przez wzajemne przebaczenie. Ksiądz prymas w przemówieniu wprowadzającym przypomniał dzieje orędzia:

„Idea Chrystusowego przebaczenia, którą dwa episkopaty zadeklarowały jako siłę inspirującą pojednanie dwóch narodów, była zdziwieniem dla ówczesnych społeczeństw. Zdziwienie to zostało wywołane nie tylko przez to, że społeczeństwa były duchowo nie przygotowane do wprowadzenia na teren międzynarodowy radykalnych zasad chrześcijańskiej miłości, ale przede wszystkim przez to, że biskupi dwóch narodów wyciągnęli do siebie ręce ponad murem politycznego podziału ludów, który miał podsycać nienawiść. Mur berliński był tylko materialnym symbolem tego, co nazywano »żelazną kurtyną«, a była to ideologia komunistyczna, która zakreśliła sobie granice do opanowania serc i umysłów. Otóż Kościół od samego początku łamał bariery izolacji tworzonej przez komunizm, zaś orędzie było tego dobitnym wyrazem. Bezpośrednim motywem orędzia biskupów polskich było zaproszenie episkopatów świata na uroczystości Tysiąclecia Chrztu w Polsce przypadające w roku 1966. Uroczystości wprawdzie odbyły się w izolacji tworzonej przez komunizm, bo ani zaproszony papież, ani przedstawiciele innych episkopatów przybywać nie mogli, jednakże pozostała świadomość, że Kościoły tworzą wspólnotę międzyludzką i że narzuconą izolację trzeba przełamywać. Na episkopat Polski posypały się zorganizowane ataki z wszystkich instytucji publicznych – prawie wszyscy w duchu potępienia episkopatu, że nie bierze pod uwagę racji państwowych. Z kolei polityczne organizacje ziomkostw w Niemczech oskarżały hierarchię Kościoła w Polsce o nacjonalizm, współpracę z reżimem.

Byliśmy świadomi, że na szlachetne idee chrześcijańskiego pojednania, żywe także wśród niemieckich protestantów, nałożyła się brutalnie gruba warstwa polityki. Nie zaprzestaliśmy jednak wracać do praktyki pojednania na płaszczyźnie kościelnej. Nie sposób dziś wyliczyć tych wszystkich życzliwych kontaktów między naszymi Kościołami i narodami, u podstaw których była wiara chrześcijańska i jej praktykowanie. Nieprzerwanie pracowała Komisja Mieszana obydwu episkopatów, miały miejsce częste wzajemne wizyty. Wyrazem godnym podkreślenia była wspaniała koncelebra mszy świętej 7 grudnia 1965 r. w bazylice rzymskiej Santa Maria in Trastevere biskupów polskich i niemieckich pod przewodnictwem śp. kardynałów Höffnera i Volka"[14].

[14] *Duch pojednania przez wzajemne przebaczenie*. Przemówienie Józefa kardynała Glemp, prymasa Polski, na rozpoczęcie akademii podczas spotkania biskupów polskich i niemieckich. Gniezno, 21 XI 1990. SP z 22 XI 1990.

Po akademii biskupi polscy i niemieccy przeszli do prastarej bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha, gdzie przy tumbie św. Wojciecha uczestniczyli w Najświętszej Ofierze. Kard. Józef Glemp we wprowadzeniu do Eucharystii mówił o pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami polskim i niemieckim, zapoczątkowane wymianą listów między episkopatami w 1965 r.[15]

22 listopada
WARSZAWA. W Sekretariacie Episkopatu Polski podczas konferencji prasowej z udziałem przedstawicieli obu episkopatów podsumowano trzydniowe uroczystości związane z rocznicą wydania orędzia. Podkreślano istotne znaczenie polskiego orędzia w kontekście podobnego orędzia biskupów czeskich z tego roku[16]. Na zakończenie spotkania został wydany specjalny komunikat[17].

Msza dziękczynna za wybór Ojca Świętego Jana Pawła II, 1978.
Po prawej stronie członkowie Archikonfraterni Literackiej
z prof. M. Nieduszyńskim. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

[15] Kard. Józef Glemp, *Między narodem polskim a niemieckimi – pokój, przyjaźń i współpraca*. Wprowadzenie do mszy świętej koncelebrowanej przy grobie św. Wojciecha przez biskupów polskich i niemieckich. SP 1990, nr 235, s. 5.

[16] Zdzisław Szuba, *Konferencja prasowa prymasa Polski i przewodniczącego episkopatu Niemiec*. SP z 23 XI 1990.

[17] Komunikat ze spotkania delegacji biskupów Konferencji Episkopatu Polski i Niemieckiej Konferencji Biskupiej w Gnieźnie 20–22 XI 1990. SP 1990, nr 235, s. 5.

Wizytacja w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, 21 IX 1979.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

X. REALIZACJA PROGRAMU DUSZPASTERSKIEGO DRUGIEJ WIELKIEJ NOWENNY

28 listopada
RZYM. Zmarł kard. Władysław Rubin, jeden z najbliższych współpracowników prymasa Stefana Wyszyńskiego[1].

29 listopada
JASNA GÓRA. Podczas 244. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski księża biskupi przygotowali list pasterski *O drugiej Wielkiej Nowennie przed rokiem 2000*. Pisząc o założeniach pierwszej Wielkiej Nowenny, biskupi wskazali na rok 1956, który uważa się za rok wielkich przemian politycznych i zakończenia okresu stalinowskiego. Oto fragment listu:

„W tym też roku przypadło trzechsetlecie ślubowań Jana Kazimierza, który w okresie potopu szwedzkiego oddał Polskę Bogurodzicy Maryi i przyrzekł urzeczywistniać naszkicowany przez siebie program społeczno-moralny odrodzenia Królestwa Polskiego. Przyrzeczenia te, jak wiemy, nie zostały do końca wypełnione, dlatego też w okresie kolejnego potopu, jakim był ucisk wywołany ideologią komunistyczną, pozbawiony wolności prymas kardynał Wyszyński rzucił myśl ponowienia ślubowań i tak sformułował nowe przyrzeczenia, aby czerpiąc z ducha przyrzeczeń królewskich, stawały się zobowiązaniami na czasy współczesne. W ten sposób powstał tekst Ślubów Jasnogórskich Narodu Polskiego, wypowiedzianych podczas trwającego jeszcze więzienia prymasa przez episkopat Polski, duchowieństwo i wiernych na Jasnej Górze dnia 26 sierpnia 1956 roku. Przypominamy sobie te pełne namaszczenia słowa, takie same, jakimi rozpoczął swe ślubowanie król Jan Kazimierz: »Wielka Boga-Człowieka Matko!«. Każdego roku powtarzał te słowa ze szczytu jasnogórskiego podczas wielkich uroczystości prymas Polski lub przewodniczący modłom biskup, a lud wierny zdecydowanie pełnym głosem potwierdza: »Królowo Polski, przyrzekamy!«. W wielu świątyniach słowa tych ślubowań, oprawione w ramy, wiszą na ścianach, aby wierni mogli je osobiście odczytywać i ponawiać”[2].

---

[1] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 270. Nekrolog. Przegl. Kat. 1990, nr 49/50, s. 2.

[2] List pasterski Episkopatu Polski, *O drugiej Wielkiej Nowennie przed rokiem 2000*. SP 1990, nr 256/257.

8 grudnia
WARSZAWA ANIN. Godz. 17.00. Kard. Józef Glemp poświęcił kaplicę szpitalną w Instytucie Kardiologii i nadał klinice imię Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Akt nadania imienia został uwieczniony na pamiątkowym kamieniu. Odbyło się również spotkanie z Radą Naukową Instytutu, w której uczestniczyli m.in.: Andrzej Kośniak-Kamysz, minister zdrowia i opieki społecznej, oraz prof. Maria Hoffman, dyrektor Instytutu[3].

15 grudnia
MARIANOWO (diecezja włocławska). Z inicjatywy i dzięki staraniom ks. kanonika Ryszarda Szaserskiego miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię kard. Stefana Wyszyńskiego[4].

21 grudnia
WARSZAWA. Zmarł ks. Leon Szała, długoletni pracownik Sekretariatu Prymasa Polski, świadek aresztowania Stefana Wyszyńskiego[5]. Pogrzeb odbył się 27 grudnia 1990 r.

22 grudnia
WARSZAWA. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w intencji ojczyzny i prezydenta kard. Józef Glemp w wygłoszonej homilii wskazał, że „doniosłe chwile dnia dzisiejszego są jak gdyby etapem w długim rozwoju naszego narodu". Wspomniał też o głębokiej wierze kard. Stefana Wyszyńskiego i jego zawierzeniu, będącego trwałym fundamentem, dzięki któremu gmach Polski przetrwał zmiany zasadniczej budowy. Współcelebransami byli: abp Bronisław Dąbrowski i bp Szczepan Wesoły.

1991

18 stycznia
WARSZAWA. Godz. 21.30. W programie *Interpelacje* wyemitowanym przez TVP2 po raz pierwszy podano do publicznej wiadomości informację, że kilka minut po zgonie kard. Stefana Wyszyńskiego znaleziono aparaty podsłuchowe w aparaturze medycznej, do której był podłączony.

RADOM. Z inicjatywy Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niewidomym „Nadzieja" powstał Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących im. Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego[6].

---

[3] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 271; *Caritati* (PAX), s. 74; notatki: Przegl. Kat. 1991, nr 1, s. 16; SP 1990, nr 253, s. 1.
[4] Ks. Waldemar Karasiński, *Wypełniają codzienne zadania*. N (włocł.) 2001, nr 27.
[5] Nekrolog. Przegl. Kat. 1991, nr 3, s. 2.
[6] MD, *Czas to miłość*. GRadom. 2007, nr 52, s. III.

6 lutego

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta w intencji rozwoju i utrwalania dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia oraz o jego rychłą beatyfikację. Eucharystię poprzedziły rozważania modlitewne[7].

28 kwietnia

GNIEZNO. Podczas dorocznych uroczystości odpustowych ku czci św. Wojciecha kard. Józef Glemp przygotował *Słowo prymasa Polski do kapłanów i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej z okazji dziesiątej rocznicy śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski*[8]. Oto pełny tekst odezwy:

„Dnia 28 maja upłynie dziesięć lat od chwili, gdy sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, zamknął swoje oczy na światło ziemskie, bo zajaśniało przed nim światło samego Boga. Przypadała wtedy uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. W tymże roku 1981 miały dokonać się dalsze zmiany społeczne. Naród polski szedł wtedy za krzyżem, można powiedzieć – chrześcijańską drogą, bo i Chrystus: »Czyż nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?« (por. Łk 24, 26).

Dzień rocznicy powinien być dla nas okazją do zastanowienia się przed Bogiem nad nauką Prymasa Tysiąclecia i nad drogą, którą dziś kroczymy. Jako ludzie wierzący, niekiedy nie zdając sobie w pełni sprawy, idziemy w tej atmosferze Kościoła, którą kardynał Wyszyński tworzył wraz z Episkopatem: w atmosferze Ślubów Jasnogórskich, Apelu Jasnogórskiego, Wielkiej Nowenny, zawierzenia Maryi, zawsze jednak w ścisłej łączności z Papieżem i z nauką Kościoła, której najdobitniejszym wyrazem pozostanie nauka Soboru Watykańskiego II. Śluby Jasnogórskie to najpiękniejszy nurt miłości Ojczyzny, oparty na zdrowej, Bogiem silnej rodzinie, na obronie życia poczętego, trzeźwości, na pracowitości, miłości społecznej. Nie zapominajmy także, że kardynał Wyszyński pouczenia o chrześcijańskiej miłości ojczyzny potwierdził cierpieniem trzyletniego pozbawienia go możności posługi biskupiej i więzieniem.

W warszawskiej katedrze, gdzie spoczywa ciało sługi Bożego arcybiskupa Stefana, stu kapłanów gnieźnieńskich i warszawskich odprawi dnia 28 maja br. mszę świętą i zaniesie modły do Boga w imieniu pozostałych kapłanów i rzesz wiernych.

Gorąco zachęcam, aby w parafiach, klasztorach i instytucjach kościelnych przypomnieć postać Prymasa Tysiąclecia przez nabożeństwa i modlitwy, przez odczyty i wykłady, przez odpowiednie wystawy publikacji lub fotografii.

Niech postać arcypasterza Stefana, który przez dziewięć lat modlitw wskazywał na duchowe znaczenie Tysiąclecia Chrztu Polski, uświadomi nam, że jesteśmy w pierwszym roku drugiej Wielkiej Nowenny, która nas doprowadzi w rozważaniu sakramentów, poczynając od chrztu, do roku dwutysięcznego. Będzie to Rok Zbawiciela Świata, Jezusa Chrystusa; Bóg chce, »aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą«... (Kol l, 20). Z serca błogosławię”[9].

---

[7] Zapowiedź: Bal M., *Msza o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. SP 1991, nr 30.

[8] Kard. Józef Glemp, *Słowo prymasa Polski do kapłanów i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej z okazji 10. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1991, nr 4–5, s. 116–117; kard. Józef Glemp, *Idziemy w atmosferze Kościoła, którą kardynał Wyszyński tworzył z Episkopatem. Listy Pasterskie Prymasa Polski 1981–1996*, s. 274–275; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 77.

[9] Cyt. za: kard. Józef Glemp, *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1981–1996*, s. 274–275.

10. ROCZNICA ŚMIERCI

Maj

WARSZAWA. Poczta Polska wydała z okazji czwartej pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce okolicznościową kartkę pocztową z herbem kard. Stefana Wyszyńskiego i wizerunkiem twarzy sługi Bożego na znaczku. Projekt wykonał Ryszard Dudzicki[10].

27–28 maja

JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

W 10. rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego ukazało się wiele publikacji w prasie katolickiej na temat posługi Prymasa Tysiąclecia, m.in. na łamach tygodnika „Przegląd Katolicki" artykuł *Herold i świadek* autorstwa Marka Marczewskiego[11].

GDAŃSK-OLIWA. Bp Tadeusz Gocłowski, ordynariusz archidiecezji gdańskiej, odprawił w bazylice archikatedralnej Trójcy Świętej mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, przypominając w homilii, że kard. Wyszyński w sposób wyjątkowy wpisał się w dzieje Kościoła katolickiego w Polsce.

SZCZECIN. W bazylice archikatedralnej św. Jakuba została odsłonięta płyta ku czci Prymasa Tysiąclecia autorstwa Jakuba Lewińskiego.

WARSZAWA. Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej z udziałem duchowieństwa gnieźnieńskiego i warszawskiego w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Wygłosił też okolicznościową homilię. Po Eucharystii złożono kwiaty w kaplicy z sarkofagiem sługi Bożego[12]. Godz. 12.00. Bp Władysław Miziołek w kościele sióstr wizytek przewodniczył koncelebrze mszy świętej w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia[13].

W Programie I PR wyemitowano audycję, w której prof. Jerzy Ozdowski przypomniał poglądy kard. Stefana Wyszyńskiego na temat rozdziału Kościoła od państwa. Godz. 21.30. W TVP1 wyemitowany został film *Prymas Tysiąclecia* w reż. Edmunda Zbigniewa Szaniawskiego z 1981 r.

31 maja

WARSZAWA. Do bazyliki archikatedralnej św. Jana na modlitwę przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego przybyli przedstawiciele Berlińskiej Konferencji Biskupów z przewodniczącym bp. Gerhardem Karlem Schaffranem, ordynariuszem diecezji drezdeńsko-miśnieńskiej, kard. Joachimem Meisnerem, ordynariuszem Berlina, i ks. prałatem Geraldem Lange z Berlina.

---

[10] Nakład: 1.500.000 egz.

[11] Marek Marczewski, *Herold i świadek*. Przegl. Kat. 1991, nr 11/12, s. 10.

[12] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 292; notatka: Przegl. Kat. 1991, nr 13, s. 32.

[13] Notatka: Przegl. Kat. 1991, nr 13, s. 32.

1–9 czerwca. CZWARTA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI

3 czerwca

LUBACZÓW. Jan Paweł II w wygłoszonej do miejscowej społeczności i pielgrzymów homilii nawiązał do ślubów Jana Kazimierza i Ślubów Jasnogórskich Narodu Polskiego kard. Stefana Wyszyńskiego:

„1. »Tyś wielką chlubą naszego narodu« (Jdt 15, 9).

Słowa te odzywają się z jasnogórskiego szczytu w dniu patronalnego święta Królowej Polski. [...].

W naszych dziejach doznawaliśmy wielokrotnie szczególnej macierzyńskiej opieki Matki Chrystusa. Kazimierz Odnowiciel wzywa Bogarodzicę i odzyskuje utracone dziedzictwo. Łokietek w Wiślicy słyszy słowa: »Wstań, ufaj, zwyciężysz« – tymi słowy Matka Boża umacnia króla, który wyprowadził kraj z dzielnicowego rozbicia. Przełomowe w dziejach zwycięstwa – od Legnicy po Chocim i Wiedeń, a w naszym stuleciu rok 1920 – wszystkie wiązaliśmy ze wstawiennictwem Bogarodzicy. A w szczególności to zdumiewające zwycięstwo jasnogórskiego klasztoru-warowni w 1655 r.

Stamtąd też, z jasnogórskiego szczytu, płyną w patronalne święto Królowej Polski słowa tego biblijnego wezwania: »Tyś wielką chlubą naszego narodu«.

2. Kiedy – w kilka miesięcy po obronie Jasnej Góry – król Jan Kazimierz oddawał całe swe wielonarodowe dziedzictwo Bogarodzicy jako Królowej, wówczas dokonywały się szczególne zaślubiny.

Były to zaślubiny Bożej Mądrości, która w sposób proroczy mówi o sobie słowami Księgi Syracydesa: »Wyszłam z ust Najwyższego i niby mgła okryłam ziemię« (24, 3): oto wymiar przedwiecznej Mądrości. A potem ten wymiar znajduje sobie mieszkanie w dziejach człowieka: »W Jakubie rozbij namiot [...], w Izraelu obejmij dziedzictwo« (Syr 24, 5). I oto Mądrość »zapuszcza korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie« (por. Syr 24, 13), aby stać się pokarmem i napojem ludzi: »Którzy mnie spożywają, dalej łaknąć będą, a którzy mnie piją, nadal będą pragnąć« (Syr 24, 21).

Król Jan Kazimierz, klęcząc w katedrze lwowskiej przed obrazem Matki Bożej Łaskawej, przyłącza się do wielu pokoleń tych, którzy łakną i pragną Bożej Mądrości – dla siebie, dla swego królestwa, dla ludów, wśród których z Bożej opatrzności przyszło mu sprawować władzę królewską w czasach szczególnie trudnych.

3. Zaślubiny Bożej Mądrości, która jest Słowem Przedwiecznym, znajdują swój ewangeliczny wyraz w Kanie Galilejskiej. Słowo stało się Ciałem, rodząc się z Maryi Dziewicy za sprawą Ducha Świętego. Tajemnica Wcielenia Słowa jest tajemnicą zaślubin Bóstwa z człowieczeństwem. Jako człowiek Syn Boży – Jezus z Nazaretu, zostaje zaproszony na gody weselne wraz ze swą Matką i uczniami.

To, co w ciągu dziejów miało znaleźć wyraz na naszych ziemiach, pozwala nam się rozpoznać już tam, już w Kanie Galilejskiej. Maryja, która tyle razy w ciągu dziejów mówiła Chrystusowi o różnych potrzebach ludzi i ludów, powiedziała o tym po raz pierwszy w Kanie, gdy gospodarzom wesela zabrakło wina: »Nie mają już wina« (J 2, 3).

Jakże błaha może wydać się ta potrzeba w porównaniu z innymi. Przyjmijmy ją jednak jako pierwowzór dla wszystkich potrzeb człowieka, narodów, ludzkości. Matka

Chrystusa staje pośrodku, między każdą z tych potrzeb a Chrystusem, Synem Bożym, Słowem Przedwiecznym i Mądrością, która zaślubiła dzieje człowieka. I pragnie w nich działać.

4. U stóp Bogarodzicy we lwowskiej katedrze król Jan Kazimierz myślał o potrzebach swego królestwa, o niebezpieczeństwach, które mu groziły. Nosił je wszystkie w swym królewskim sercu. Doświadczył ich, gdy podczas szwedzkiego najazdu musiał opuszczać kraj i szukać schronienia na Śląsku.

Czuł jednak, że miara potrzeb jest większa jeszcze, że sięga głębiej, że zagrożenie płynie nie od zewnątrz tylko, ale od wewnątrz. Dał temu wyraz, ślubując, gdy mówił: »Przyrzekam [...] i ślubuję, że po nastaniu pokoju wraz ze wszystkimi stanami wszelkich będę używał środków, aby lud królestwa mego od niesprawiedliwych ciężarów i ucisków wyzwolić«.

Oto pierwszy zarys programu społecznej odnowy, który będzie narastał z pokolenia na pokolenie – aż do naszego stulecia.

Dobrze się przeto stało, że te śluby królewskie z katedry lwowskiej w różnych momentach dziejów były odnawiane i aktualizowane. Z nich zrodziło się w naszym stuleciu ślubowanie milenijne, związane z Tysiącleciem Chrztu Polski”[14].

6 czerwca

WŁOCŁAWEK. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas spotkania z nauczycielami i uczniami szkół włocławskich pobłogosławił sztandar Szkoły Podstawowej nr 23, która obrała za patrona Prymasa Tysiąclecia.

1 sierpnia

WARSZAWA. W 90. rocznicę urodzin Prymasa Tysiąclecia Redakcja Programów Katolickich wyemitowała film, pokazano pokój pracy kard. Stefana Wyszyńskiego w Choszczówce. W programie wystąpiły: Maria Okońska, Jadwiga Jełowicka i Janina Michalska (IPW).

3 sierpnia

WARSZAWA. Godz. 18.00. Kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w kościele Matki Boskiej Jasnogórskiej i wygłosił homilię z okazji 90. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Po Eucharystii kard. Glemp odsłonił i poświęcił wykonaną ze spiżu tablicę ufundowaną przez włoską sodalicję mariańską „Ignis ardens”[15].

11–15 sierpnia

LUBLIN. Wydział Teologiczny KUL wraz z Komisją Episkopatu do Spraw Nauki Katolickiej zorganizował Kongres Teologiczny Europy Środkowo-Wschodniej, obradujący pod hasłem *Świadectwo Kościoła w systemie totalitarnym*. W programie kongresu znalazły się wykłady nawiązujące do heroicznej postawy kard. Stefana Wyszyńskiego w obronie Kościoła Polsce. Wykłady wygłosili m.in.: ks. prof. Wacław Wolf (Praga),

[14] http://mateusz.pl.

[15] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 297; notatka: Przegl. Kat. 1991, nr 18, s. 14.

Walka z Kościołem w programie systemu komunistycznego (12 sierpnia), ks. prof. Czesław Bartnik, *Najnowsze dzieje Kościoła w Polsce w refleksji teologicznej* (12 sierpnia)[16].

Gablota z książkami w Muzeum Lat Dziecięcych Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli. Fot. Marian P. Romaniuk

[16] Zapowiedź: SP 1991, nr 178.

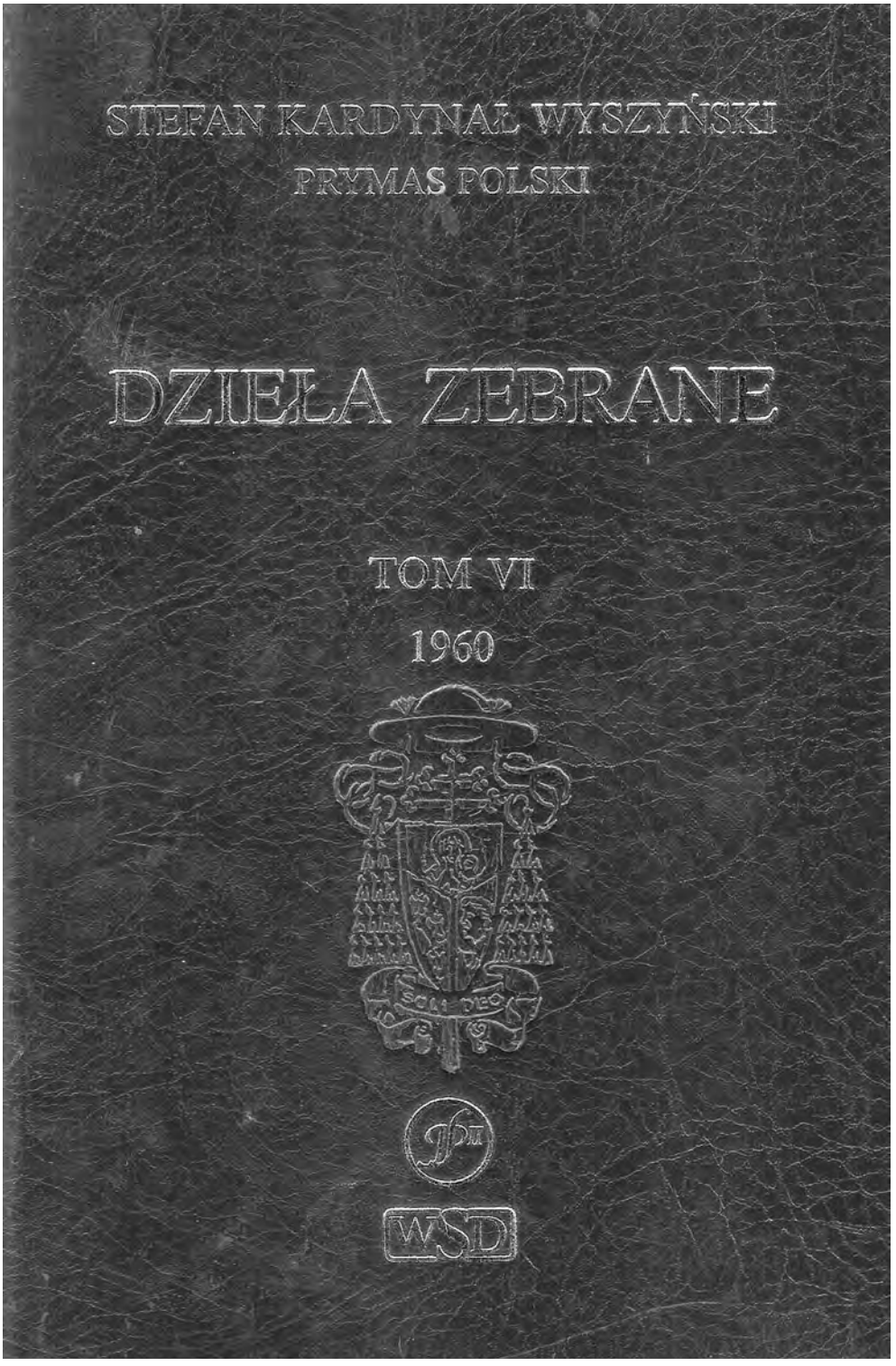

Kolejny tom edycji Dzieł zebranych, od 5 t. w koedycji SOLI DEO z Instytutem Jana Pawła II w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk

XI. ZAPOCZĄTKOWANIE EDYCJI DZIEŁ ZEBRANYCH

18 sierpnia
ZUZELA (diecezja łomżyńska). Obchodom rocznicowym urodzin Prymasa Tysiąclecia przewodniczył bp Edward Samsel, sufragan łomżyński, który celebrował mszę świętą w kościele Przemienienia Pańskiego i poświęcił urządzenia hydroforni dostarczające bieżącą wodę do 80 gospodarstw wiejskich. W obchodach rocznicowych uczestniczył prof. Andrzej Stelmachowski, marszałek Senatu, Janina Jurkiewicz, siostra kard. Wyszyńskiego, i członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego[1].

Wrzesień
WARSZAWA. Ukazał się pierwszy tom *Dzieł zebranych* Stefana Kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski, wydany staraniem Instytutu Prymasowskiego. Patronat nad edycją objął kard. Józef Glemp, prymas Polski[2].

5 września
SŁOMCZYN–KONSTANCIN JEZIORNA (archidiecezja warszawska). Godz. 12.00. Kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą i wygłosił homilię na placu szkolnym z okazji nadania miejscowej szkole podstawowej imienia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W budynku szkolnym szkoły odsłonił tablicę ku czci patrona[3].

1992

Początek roku
WROCŁAW. Ulica Józefa Wieczorka została przemianowana na Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

25 marca
WATYKAN. W uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny Ojciec Święty Jan Paweł II w wydanej tego dnia bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* zreorganizował

[1] Zdzisław Szuba, *Woda, której tamten chrzest jest zapowiedzią*. W Zuzeli w 90 lat po urodzeniu prymasa Wyszyńskiego. SP 1991, nr 205, s. 8; Janina Szczygielska, *Zuzela celem pielgrzymek. Gdzie przyszedł na świat Prymas Tysiąclecia*. SP 1991, nr 118/119.

[2] *Dzieła zebrane kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Przegl. Kat. 1991, nr 16, s. 13.

[3] Wzmianki: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 299; *Caritati* (PAX), s. 84.

strukturę Kościoła w Polsce: powstało 13 nowych diecezji (bielsko-żywiecka, elbląska, ełcka, gliwicka, kaliska, legnicka, łowicka, radomska, rzeszowska, sosnowiecka, toruńska, warszawsko-praska, zamojsko-lubaczowska). Dokonał zmiany nazw 3 dawnych diecezji, ustanowił 8 nowych metropolii (białostocką, częstochowską, gdańską, katowicką, lubelską, przemyską obrządku łacińskiego, szczecińsko-kamieńską, warmińską) oraz nadał nową strukturę 5 dawnym metropoliom (gnieźnieńskiej, krakowskiej, poznańskiej, warszawskiej i wrocławskiej), diecezję łódzką ustanowił archidiecezją bezpośrednio podległą Stolicy Apostolskiej. Ponadto Jan Paweł II rozwiązał unię archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej oraz unię archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Potwierdził też, że kard. Józef Glemp, prymas Polski, pozostanie arcybiskupem metropolitą warszawskim i że będzie nadal nosił związany z historycznym dziedzictwem i relikwiami św. Wojciecha w archidiecezji gnieźnieńskiej tytuł Prymasa Polski jako kustosz relikwii św. Wojciecha, czczonych w katedrze gnieźnieńskiej[4].

11. ROCZNICA ŚMIERCI

12 maja
CHEŁM (archidiecezja lubelska). Szkoła Podstawowa nr 4 przyjęła imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przez ponad 30 lat nosiła nazwę Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Od 1990 r. uczniowie poszukiwali nowego patrona. Najwięcej uczniów wskazało na osobę kard. Stefana Wyszyńskiego. Rozpoczęto bardzo intensywne przygotowania do przyjęcia imienia nowego patrona. Pielgrzymki śladami Prymasa Tysiąclecia, przybliżanie jego sylwetki na lekcjach religii, historii i języka polskiego oraz opowieści o nim zaproszonych gości – to wszystko sprawiło, że kard. Wyszyński stał się bliski każdemu uczniowi. Imię Stefana Wyszyńskiego placówka otrzymała jako pierwsza w archidiecezji lubelskiej i jedna z pierwszych w kraju. Sztandar szkoły poświęcił bp Ryszard Karpiński. Dzięki staraniom dyrekcji szkoły Rada Miasta Chełma zmieniła także nazwę ulicy, przy której mieści się placówka, z Juliana Marchlewskiego na Prymasa Stefana Wyszyńskiego[5].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. Godz. 10.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana po święceniach kapłańskich, których kard. Józef Glemp udzielił 16 diakonom, uczestnicy ceremonii modlili się przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego[6]. Godz. 19.00. W bazylice

[4] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 312.
[5] Tadeusz Boniecki, *Dziesięciolecie z Prymasem Tysiąclecia. Chełm*. N (lubel.) 2002, nr 24; www.sp4.opusnet.pl.
[6] Ks. Grzegorz Kalwarczyk, *Jedenasta rocznica śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego i święcenia kapłańskie*. WAW 1992, nr 5, s. 305–306.

archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[7].

31 maja
WARSZAWA. W kościele sióstr wizytek została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W Eucharystii uczestniczył premier RP Jan Olszewski[8].

15 czerwca
WARSZAWA. Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp koncelebrował mszę świętą z udziałem kapłanów obchodzących dwudziestopięciolecie święceń kapłańskich. Wraz z kapłanami modlił się przy grobie sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[9].

15 sierpnia
WARSZAWA. Poczta Polska wydała okolicznościowy znaczek pocztowy z przywieszką *Prymas Tysiąclecia ks. kardynał Stefan Wyszyński*, wykonany według projektu artysty plastyka Macieja Jędrysika[10]. Na znaczku wydrukowanym techniką offsetową na papierze kredowanym jest przedstawiony portret Stefana Wyszyńskiego w stroju kardynalskim, na przywieszce zaś herb Stefana kard. Wyszyńskiego, przedstawiający na tarczy pod kapeluszem kardynalskim reprodukcję obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na tle lilii oraz napis „Soli Deo". W dniu wprowadzenia znaczka do sprzedaży ukazały się koperty pierwszego dnia obiegu (FDC), opatrzone okolicznościowym datownikiem stosowanym w urzędzie z nadrukiem: *Częstochowa 1*[11].

[7] Tamże.
[8] Tamże.
[9] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 330.
[10] Nr katalogowy znaczka 3247; nakład: 1.869.300 egz; wartość nominalna 1500 zł.
[11] (L.K.), *Pamięci Prymasa Tysiąclecia. Filatelistyka*. SP 1992, nr 163.

XII. ZŁOTE GODY INSTYTUTU PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

17 października

WARSZAWA. Godz. 11.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrze z okazji pięćdziesięciolecia istnienia Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Mszę świętą koncelebrowali: abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, bp Alojzy Orszulik, ordynariusz łowicki, bp Józef Michalik, ordynariusz zielonogórsko-gorzowski, sufragani warszawscy: bp Marian Duś i bp Stanisław Kędziora oraz 70 kapłanów archidiecezji warszawskiej. W homilii kard. Józef Glemp, mówiąc o umiejętności rozpoznawania znaków czasu, podkreślił, że sługa Boży kard. Stefan Wyszyński był wyczulony na sprawy Boże „w modlitwie potrafił wychwytywać te momenty, które sprzyjały rozwojowi Kościoła i umacnianiu królestwa Bożego. Dziś jest pełnia czasu dla urzeczywistnienia w naszym życiu prawd Ewangelii" – podkreślił ksiądz prymas, który też przewodniczył modlitwie przy sarkofagu sługi Bożego[1].

Ojciec Święty Jan Paweł II z okazji pięćdziesięciolecia Instytutu wystosował odręczny list przesłany na ręce Marii Okońskiej (IPW). Oto jego fragment:

„Przesyłam serdeczne błogosławieństwo na pięćdziesięciolecie. Ten, który powołał was do istnienia w Kościele, niezapomniany Prymas Tysiąclecia, niech wyprasza łaski na dalsze lata posługiwania w Kościele i Ojczyźnie. Niech przez was umacnia się i odnawia cześć i miłość ku Bogurodzicy, a zwłaszcza całkowite zawierzenie, które stało się siłą w czasie historycznej próby. Niech wam Chrystus wynagrodzi za wszystko, co uczyniłyście dla swych Rodaków i całego Kościoła"[2].

22 grudnia

WARSZAWA. Godz. 19.30. Kard. Józef Glemp w kaplicy Instytutu Prymasa Wyszyńskiego przy ul. Marsa odprawił mszę świętą, nawiązując w homilii do posługi prymasa Stefana Wyszyńskiego i 50. rocznicy powstania założonego przez niego Instytutu[3].

---

[1] Wzmianka: *Piętnaście lat*, s. 342.

[2] K.C. i A.S. *50-lecie Instytutu Prymasowskiego*. N z 22 XI 1992, s. 1, 6; W[ojciech] Ś[wiątkiewicz], *50-lecie Instytutu Pomocnic Maryi, Jasnogórskiej Matki Kościoła*. Słowo z 27 X 1992.

[3] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 349.

1993

Początek roku
CZERWIŃSK (diecezja płocka). Odbyła się sesja naukowa „Stefan Kardynał Wyszyński – człowiek wielu wymiarów i jego nauka społeczna”[4].

15 stycznia
WATYKAN. Godz. 12.15. Podczas spotkania biskupów z kilku polskich metropolii z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, kard. Józef Glemp w wygłoszonym przemówieniu nawiązał do posługi prymasa Stefana Wyszyńskiego i pierwszej Wielkiej Nowenny:

„Umiłowany Ojcze Święty! Nasze nawiedzenie »progów apostolskich« zbiegło się w tym roku z wielką modlitwą o pokój. Uczestniczyliśmy na miarę naszych możliwości w tym wołaniu do Boga z miejsca, gdzie żył św. Franciszek, od jego grobu w Asyżu, i uświadamialiśmy sobie, jak modlitwa wpływa na przemiany życia ludzi i dziejów całych społeczeństw. Za zmianami społecznymi w Polsce, jakże dziwnymi i nieoczekiwanymi w systemie komunistycznym, stał się mocny fundament modlitwy. Wystarczy wspomnieć modlitwy wiernych, które towarzyszyły więzionemu kard. Wyszyńskiemu i przemianom w roku 1956; nieustanne próby zanoszone do Boga w czasie I Wielkiej Nowenny przyniosły zawierzenie Maryi w roku 1966 jako tysiącletniej rocznicy chrześcijaństwa w Polsce i wolę trwania przy zasadach chrześcijańskich w następnych latach wielkich przemian społecznych i politycznych. Czyż nie należy tu wspomnieć o powszechnym wołaniu do Boga o życie i zdrowie Waszej Świątobliwości po zamachu dokonanym na placu św. Piotra w roku 1981?”[5].

6 lutego
WARSZAWA. 44. ROCZNICA INGRESU DO BAZYLIKI ARCHIKATEDRALNEJ ŚW. JANA. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej dla Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus” w intencji utrwalenia duchowego dziedzictwa sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Współkoncelebransami byli: ks. prałat Bronisław Piasecki, wicepostulator sprawy kanonizacyjnej, ks. prałat Zdzisław Peszkowski i moderatorzy służby porządkowej „Totus Tuus” z archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej: ks. prałat Tadeusz Karolak i ks. prałat Zenon Majcher. W homilii kard. Józef Glemp, opisując przebieg ingresu do Warszawy w scenerii powstającej z gruzów stolicy z jej archikatedrą, wiele uwagi poświęcił duchowości Prymasa Tysiąclecia. Podkreślił, że „moc pasterskiego działania i proroczego przewidywania przyszłości czerpał ten wierny sługa Kościoła z całkowitego zawierzenia Chrystusowi wzorem Jego Matki stojącej na Kalwarii i modlącej się w Wieczerniku Zesłania Ducha Świętego. Stąd też dla Prymasa Tysiąclecia tak wielkiego znaczenia nabrała sprawa nadania Niepokalanej Bogurodzicy Maryi tytułu Matki Kościoła, co stało się na Soborze Watykańskim II”[6].

---

[4] Danuta Ferenc, *Stefan Kardynał Wyszyński – człowiek wielu wymiarów i jego nauka społeczna*. Sesja naukowa w Czerwińsku. Not. Płoc. 1993, nr 4, s. 54–55.

[5] Wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 98.

[6] (j), *Nauczyciel narodu. Msza święta o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. SP z 8 II 1993; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 358.

Na zakończenie J. Fabiański wygłosił referat *Okoliczności ingresu abp. Stefana Wyszyńskiego do Gniezna i Warszawy.* Przedstawiciele służby porządkowej złożyli kwiaty w kaplicy mauzoleum Prymasa Tysiąclecia.

16 lutego
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp w wydanej tego dnia odezwie do kapłanów i wiernych archidiecezji warszawskiej z okazji 1. rocznicy historycznych zmian administracji kościelnej w Polsce wezwał wiernych do odmawiania różańca przed Aktem Zawierzenia Matce Najświętszej. Przypomniał też nauczanie Prymasa Tysiąclecia:

„Akt Zawierzenia naszej archidiecezji warszawskiej wyrażony będzie w modlitwie różańcowej. Przy każdej z tajemnic radosnych rozważmy różne przejawy naszego życia i zawierzymy je Maryi. Będziemy to czynić w duchu Ślubów Jasnogórskich Narodu z roku 1966, przedkładając Matce Najświętszej szczegółowo obecne zjawiska naszej wiary, wzywając Jej pomocy. Zawierzenie trudnych spraw Maryi to nie tylko zepchnięcie kłopotów na naszą Królową, ale to pełne przeświadczenie, że to my, przy Jej przemożnej zachęcie, matczynej dobrej radzie, podejmiemy dzieło samego Chrystusa w Kościele dla zbawienia świata. Tego nas uczył sługa Boży prymas Stefan Wyszyński”[7].

8 kwietnia
WARSZAWA. TVP2 wyemitował film *Non possumus*, wyreżyserowany przez Stanisława Wojtczaka.

12. ROCZNICA ŚMIERCI

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
BRATKOWICE (diecezja rzeszowska). Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum nr 4, otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[8].

WARSZAWA. Godz. 21.00. Przed pomnikiem kard. Stefana Wyszyńskiego kard. Józef Glemp przewodniczył modlitwom podczas Apelu Jasnogórskiego, prowadzonego przez młodzież z ASK „Soli Deo”[9]. W wygłoszonym na zakończenie przemówieniu nawiązując do Apelu na Jasnej Górze, zwrócił uwagę na postać Prymasa Tysiąclecia i jego modlitewne zamyślenie:

„Dziękujemy dziś twórcom i organizatorom wzniesienia pomnika kardynała Wyszyńskiego przy Krakowskim Przedmieściu. Patrząc na spiżową postać prymasa

[7] *Różaniec zawierzenia*. Odezwa ks. kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, do kapłanów i wiernych archidiecezji warszawskiej z 16 II 1993. S z 25 III 1993.
[8] Oprac. ks. Bogusław Przeklasa, *Rocznica śmierci prymasa.* Z życia diecezji rzeszowskiej. N (rzesz.) 2003, nr 24.
[9] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 370.

Wyszyńskiego, widzimy go w modlitewnym zamyśleniu. Na jakiej myśli uchwycił go artysta-rzeźbiarz? Co z pomnikowego zadumania możemy odczytać dziś my, ludzie mówiący, mniej myślący?

Dwa tematy przenikały serce prymasa Wyszyńskiego: ojczyzna wiarą silna i Maryja – Królową Polski.

Kardynał prymas Wyszyński urodził się i wychował, gdy Polska była pod zaborami. Od swego ojca słyszał, w książkach czytał, w modlitwach odmawianych uczył się o ojczyźnie. Wiedział, że tylko ojczyzna niepodległa daje wolność obywatelom, zapewnia rozwój języka, kultury, wiary.

W okresie międzywojennym roztaczał duchową opiekę jako duszpasterz nad chrześcijańskimi związkami zawodowymi, stąd też pod koniec lat osiemdziesiątych, gdy narodziła się »Solidarność«, wierzył, że ojczyzna znów odzyska pełną wolność i zapewni narodowi rozwój w prawdzie, sprawiedliwości i pokoju.

Wiedział, że droga będzie niełatwa, dlatego sam »wszystko stawiał na Maryję« i tego nas uczył. Czy pojęliśmy tę naukę, czy wprowadziliśmy ją w czyn?

Owszem, nasze zawierzenia diecezjalne, zawierzenia wyrażone przez grupy i ruchy społeczne są świadectwem, że związek ludu wierzącego z Maryją, szczególnie na odcinku spraw ojczyzny, jest bardzo żywy. Nasze zawierzenie musimy powtarzać, pogłębiać i rozszerzać na całą wspólnotę wierzących Polaków.

Zawierzenie Maryi, wniebowziętej Naszej Matce, oznacza ściągnięcie niebios i ich mocy na naszą ziemską słabość. Zadufani w wolność – zaczynamy się przekonywać, a zachłyśnięci pustym głosem – zaczynamy igrać z ogniem. Potrzebny jest nam realizm nieba, aby przywrócić przytomność tej ziemi, naszej ojczyźnie. I... Zawierzamy Maryi, Królowej Polski, nie tylko sprawy dzisiejszej chwili, ale wszystko to, co Polskę stanowi. Tak nas uczył kardynał Wyszyński, Maryja nas prowadzi do Boga, którego Opatrzność tym wrażliwsza jest na ludzką dolę, im ufniej do Niego się zwracamy”[10].

29 maja

WARSZAWA. Godz. 18.00. W małej auli Politechniki Warszawskiej kard. Józef Glemp otworzył wystawę fotograficzną *Wielki Polak – sługa Boży*. Ekspozycję przygotowaną przez studentów z ASK „Soli Deo” stanowiły zarówno zdjęcia dokumentalne z życia syna wiejskiego organisty, później kapłana i żołnierza AK, jak i więźnia czasów reżimu komunistycznego. W otwarciu uczestniczył m.in.: prof. Zdobysław Tomasz Flisowski, minister edukacji narodowej, i prof. Wiesław Chrzanowski, marszałek Sejmu RP[11].

24 czerwca

RZESZÓW. Szkoła Podstawowa nr 25 otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia. Dwa lata wcześniej, w październiku 1991 r., rada pedagogiczna podjęła uchwałę o ubieganiu się przez szkołę o nadanie imienia kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[10] Kard. Józef Glemp, prymas Polski, *Potrzeby jest nam realizm Nieba*. Przemówienie prymasa Polski przy pomniku kard. Stefana Wyszyńskiego podczas apelu maryjnego w dwunastą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. Warszawa, 28 maja 1993 r. WAW 1993, nr 5, s. 296–297.

[11] Z[Zdzisław] Sz[uba], *„Trzeba więc iść za tym promieniem”*. Słowo 1993, nr 88, s. 1–2; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 370.

Msza św. w Smardzewicach, 27 VIII 1972. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XIII. POWOŁANIE INSTYTUTU PRYMASOWSKIEGO STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

3 lipca

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp wydał dekret o utworzeniu Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego:

„Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński, prymas Polski, Dekretem z dnia 03 maja 1957 r., Nr 1888/57/P. powołał do istnienia Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze i jego prowadzenie powierzył Instytutowi Świeckiemu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła.

Mając na uwadze fakt, że Instytut ten spełnił swoje zadanie, i kierując się troską o zachowanie oraz kontynuowanie dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia na miarę potrzeby współczesnych czasów, niniejszym dekretem powołuję »Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego« i nadaję mu kościelną osobowość prawną. W związku z tym nowy Instytut wchodzi we wszystkie prawa i dobra należące do poprzedniego Instytutu. W dalszym ciągu stanowić on będzie dzieło zewnętrznej działalności Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła, zgodnie z jego Ustawami”[1].

28 lipca

WARSZAWA. Został podpisany *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rządem Rzeczypospolitej Polskiej*[2], ratyfikowany 23 lutego 1998 r.,[3] o który przez wiele lat zabiegał kard. Stefan Wyszyński.

1 września

KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI (archidiecezja łódzka). Oddane do użytku liceum ogólnokształcące nazwane zostało imieniem Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa

[1] Kard. Józef Glemp, Dekret Nr 2046/93/P z 3 VII 1993 r. w sprawie utworzenia Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. WAW 1993, nr 6–7, s. 355–356. Por. również Anna Rastawicka, *Informacja Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WAW 1993, nr 9, s. 532–533.

[2] *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzecząpospolitą Polską*. Biul. KAI 1996, nr 28, s. 26–29; N 1998, nr 1, s. 13–14.

[3] Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu polski w sprawie ratyfikacji Konkordatu. Biul. KAI 1996, nr 28, s. 30; WŚ, *Ratyfikacja konkordatu*. ND 1998, nr 23; Eliza Świderska, Grzegorz Kacapski, *Długa droga do konkordatu*. ŻW z 24 II 1998, s. 10.

1000-lecia[4]. Liceum weszło w skład Powiatowego Zespołu Edukacyjnego. W spotkaniu wzięli udział m.in.: prof. Wiesław Chrzanowski, marszałek Sejmu RP, abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki, przedstawiciele ministerstwa, władze oświatowe i samorządowe. Dyrektor placówki odczytał list Ojca Świętego Jana Pawła II z błogosławieństwem dla uczniów i pracowników szkoły[5]. Trzy lata później Rada Rodziców i sponsorzy ufundowali szkole sztandar, na którym obok wizerunku patrona wyhaftowano hasło *NADZIEJĄ JESTEŚCIE NIEBA I POLSKIEJ ZIEMI*[6].

24–26 września

WARSZAWA. 40. ROCZNICA ARESZTOWANIA I UWIĘZIENIA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W wydaniu sobotnio-niedzielnym „Słowa" ukazały się niepublikowane listy kard. Stefana Wyszyńskiego z Komańczy, których adresatami byli: bp Zdzisław Goliński, ordynariusz częstochowski, i ks. Bronisław Dąbrowski, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski do Spraw Zakonnych[7].

W tym samym numerze „Słowa" została opublikowana rozmowa z bp. Władysławem Miziołkiem, sufraganem warszawskim, długoletnim współpracownikiem kard. Stefana Wyszyńskiego, który opowiadał o nieznanych szczegółach i okolicznościach aresztowania Prymasa Tysiąclecia:

„Sprawa aresztowania księdza prymasa była już poruszana w wielu książkach. Z nieznanych szczegółów mógłbym przytoczyć pewne wypowiedzi księdza prymasa po powrocie z więzienia w gronie najbliższych na sesji kurialnej.

Jeden ze szczegółów dotyczy namawiania księdza prymasa na ustępstwa wobec żądań partii, a więc na coraz większe podporządkowanie Kościoła panującemu systemowi. Na jednym ze spotkań, na krótko przed aresztowaniem, przysłany do księdza prymasa katolik współpracujący z reżimem powiedział, że są tylko dwie możliwości: albo ustępstwo wobec żądań rządu, albo ucisk Kościoła wraz ze zwalczaniem jego różnych instytucji, a nawet i zamykaniem świątyń. Ksiądz prymas odpowiedział wtedy: »Ja widzę jeszcze trzecie wyjście«. »Jakie?« – spytał rozmówca. »Więzienie« – odpowiedział ksiądz prymas. Rozmówca żachnął się i rozmowa się na tym urwała. Rzeczywiście wkrótce nastąpiło aresztowanie.

Drugi szczegół, nie wiem, czy zauważony, dotyczy obawy księdza prymasa, aby po ewentualnym jego uwięzieniu nie urządzano pokazowego procesu i nie spreparowano go do tego środkami psychotropowymi. Dlatego w jednym z ostatnich przed aresztowaniem kazań mówił bardzo mocno, że gdyby mówiono o nim coś sprzecznego z jego dotychczasowym stosunkiem wobec Kościoła i Rzymu – nie wolno temu wierzyć"[8].

---

[4] Ks. Jerzy Spychała, *Miasto czterech parafii*. N (łodz.) 2003, nr 33.

[5] Por. Eugeniusz Workert, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*. Wydawnictwo 43bis. Konstantynów Łódzki 2004.

[6] Wzmianka w broszurze: *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa 1000-lecia w Konstantynowie Łódzkim*. Konstantynów Łódzki 2004.

[7] *Wszystko, przez co przeszedłem, pomogło do dobrego*. Niepublikowane listy ks. kard. Stefana Wyszyńskiego z Komańczy. Słowo 1993, nr 173, s. 3–4.

[8] *Moc wiary*. Rozmowa z ks. bp. Władysławem Miziołkiem. Rozmawiał Grzegorz Łęcicki. S 1993, nr 173, s. 1, 5.

XIV. KRĄG PRZYJACIÓŁ

5 grudnia

WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II przy placu Bankowym odbyła się spotkanie upamiętniające 40. rocznicę uwięzienia Prymasa Tysiąclecia. W spotkaniu uczestniczył kard. Józef Glemp, abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, bp Zbigniew Kraszewski i współpracownicy Prymasa Tysiąclecia. Kard. Józef Glemp w przemówieniu wprowadzającym ukazał swojego wielkiego poprzednika jako człowieka kompromisu, tolerancji i poszukującego dróg dialogu. Podczas spotkania przygotowanego przez Instytut Prymasowski referaty wygłosili: prof. Peter Raina, *Motywy aresztowania prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego*, i ks. kanonik Stanisław Skorodecki, *Wspomnienia z czasów uwięzienia*.

Następnie zaprezentowany został program słowno-muzyczny przygotowany przez Katolickie Radio Warszawa. Na zakończenie powołano Krąg Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia, skupiający osoby pragnące współdziałać w szerzeniu idei i dzieła sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Honorowy patronat przyjął kard. Józef Glemp[1]. „Celem działalności Kręgu – jak głosi statut – jest upowszechnianie dziedzictwa Stefana kard. Wyszyńskiego". Można to osiągnąć poprzez poznawanie dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia, upowszechnianie nauki zawartej w jego pismach, skupianie środowisk zainteresowanych jego nauczaniem i duchowością, organizowanie rekolekcji, spotkań formacyjnych, konferencji, sympozjów i seminariów upowszechniających jego nauczanie, świętowanie rocznic związanych z jego życiem i pasterzowaniem, wspieranie jego dzieła poprzez modlitwę, życzliwość i pomoc materialną, kształtowanie swojego życia w oparciu o duchowe wartości, którymi żył Prymas Tysiąclecia.

Pierwszym przewodniczącym Rady Kręgu i jego promotorem był abp Bronisław Dąbrowski. Wśród członków Kręgu znaleźli się biskupi, księża diecezjalni i zakonni oraz przeważająca liczba świeckich znających osobiście kard. Wyszyńskiego, jak i młodzi, odkrywający jego niezwykłą duchowość i wkład w historię Polski.

---

[1] Gp (KAI), *W 40. rocznicę uwięzienia Prymasa Tysiąclecia* [omówienie spotkania w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w dniu 5 XII 1993]. WAW 1993, nr 12, s. 757; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 390.

30 grudnia
WARSZAWA. 25. ROCZNICA ŚMIERCI BISKUPA ZYGMUNTA CHOROMAŃSKIEGO. W kościele św. Aleksandra kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą[2], podczas której homilię z licznymi odniesieniami do posługi i działalności kard. Wyszyńskiego wygłosił abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski[3].

1994

6 lutego
WARSZAWA. 45. ROCZNICA INGRESU DO GNIEZNA I WARSZAWY. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Zbigniew Kraszewski odprawił mszę świętą w intencji utrwalenia spuścizny duchowej Stefana Wyszyńskiego. Po Eucharystii bp Kraszewski podzielił się z wiernymi wspomnieniami o słudze Bożym. Na zakończenie ks. Tadeusz Karolak poprowadził Apel Jasnogórski, podczas którego wierni odmówili modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego. Liturgię przygotowała Kościelna Służba Porządkowa „Totus Tuus" wraz z Kręgiem Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia[4].

Prymas Stefan Wyszyński został pośmiertnie odznaczony
Orderem Orła Białego 3 maja 1994 r.
Fot. Marian P. Romaniuk

[2] *25. rocznica śmierci bp. Zygmunta Choromańskiego, Sekretarza Episkopatu*. WAW 1993, nr 12, s. 772.
[3] Abp Bronisław Dąbrowski, *Ofiarny i niepokonany Sekretarz Episkopatu*. W 25. rocznicę śmierci bp. Zygmunta Choromańskiego. WAW 1993, nr 12, s. 773–777.
[4] Danuta Zajączkowska, *O utrwalenie dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. 45. rocznica ingresu do prokatedry warszawskiej*. WAW 1994, nr 2, s. 144–145.

XV. POŚMIERTNE UZNANIE DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEJ

20 kwietnia
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas środowej audiencji ogólnej otrzymał w darze od grupy pielgrzymkowej przedstawicieli Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" tom pierwszy opracowania *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia* Mariana P. Romaniuka[1].

13. ROCZNICA ŚMIERCI

3 maja
JASNA GÓRA. Godz. 8.00. Podczas mszy świętej celebrowanej przez kard. Józefa Glempa w kaplicy Cudownego Obrazu z udziałem Lecha Wałęsy, prezydenta RP, i jego małżonki oraz ministra stanu i szefa Kancelarii Prezydenta, Janusza Ziółkowskiego, odczytał postanowienie Lecha Wałęsy o nadaniu pośmiertnie kard. Stefanowi Wyszyńskiemu Orderu Orła Białego za zasługi dla Polski[2]. Kard. Józef Glemp w wygłoszonej homilii nawiązując do wielkich wydarzeń z życia Ojczyzny w ciągu dwustu ostatnich lat, przypomniał zgromadzonym zasługi Prymasa Tysiąclecia w budowaniu Kościoła w Polsce:

„Wspominając przeszłość sprzed dwustu lat, musimy pomyśleć i o przeszłości bliższej, która uzdalniała kardynała Wyszyńskiego do obrony wielkich spraw. Jeszcze kilkanaście lat temu on, który długie lata służył ojczyźnie, nieustępliwie bronił najświętszych zasad. Ileż godzin i dni spędził na klęczkach przed tym obrazem pełen ufności, że ojczyzna odzyska wolność i niepodległość. Modlił się i uczył nas się modlić przez wstawiennictwo Matki Najświętszej. Uważał, że Ona jest pomocą dla naszego narodu, a my musimy być Jej pomocnikami.

I oto dzisiaj w uznaniu jego nauki prezydent Rzeczypospolitej najwyższym orderem honoruje jego pamięć. Order Orła Białego, który jest dumą naszych historycznych

---

[1] (JKM), *Pielgrzymka „Civitas Christiana". Spotkanie z Ojcem Świętym***.** S 1994, nr 78, s. 1.

[2] (KAI), *Prezydent RP na Jasnej Górze*. WAW 1994, nr 5, s. 553; bł (KAI), *Order Orła Białego dla prymasa Stefana Wyszyńskiego*. WAW 1994, nr 5, s. 554; wzmianki: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 413; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 108–109.

osiągnięć, zostaje przyznany właśnie tutaj, przed ołtarzem Matki Bożej w tej otwartej na całą Polskę świątyni. Złożyliśmy ten dar na ołtarzu jako wyraz uznania całego społeczeństwa polskiego. Niech ten order – i to jest moje postanowienie – pozostanie tutaj, na Jasnej Górze, jako świadectwo ciągłości tej czci, która należy się Matce Bożej, a która wyzwala ogromne siły i inspiruje działanie w służbie narodowi i człowiekowi"[3].

8 maja

ŁOMŻA. Bp Juliusz Paetz, ordynariusz łomżyński, wydał *Słowo do kapłanów i wiernych*, zapraszające na prymasowe obchody: „W roku bieżącym przypada siedemdziesiąta rocznica święceń kapłańskich kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski. Wprawdzie święcenia te miały miejsce we Włocławku, gdzie Stefan Wyszyński uczęszczał do seminarium duchownego, ale on sam początki swojego powołania kapłańskiego wiązał z naszą diecezją, gdzie się urodził i gdzie przeżył młodość"[4].

27–28 maja

JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej z udziałem Instytutu Prymasa Wyszyńskiego odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja

WARSZAWA. Godz. 19.00. Bp Piotr Jarecki odprawił w bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii powiedział m.in.:

„Niepodobna nie wspomnieć głębokiej nauki Prymasa Tysiąclecia [...]. Wskazywał przede wszystkim na to, że rodzina jest najbardziej naturalnym środowiskiem realizowania społecznej natury człowieka. Nie jest bowiem dobrze człowiekowi żyć w samotności [...]. Niezastąpiona jest także rola rodziny w sferze religijnej.

Jeszcze raz – za kardynałem Prymasem Tysiąclecia – należy przypomnieć naukę Kościoła katolickiego o nienaruszalnym, niezbywalnym prawie do życia, jakie posiada każdy człowiek od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci [...]. Rozważając posługę słowa kard. Stefana Wyszyńskiego w Międzynarodowym Roku Rodziny, niepodobna pominąć problematyki narodu, który był dla Prymasa Tysiąclecia rodziną rodzin. Zaszczepiał on w narodzie poczucie dobrze rozumianej dumy narodowej, uświadamiał wielkość kultury narodowej polskiej [...]. Jakże aktualne są to słowa w dobie pogoni za europejskością, zachłyśnięcia się wszystkim, co przychodzi na nas z zagranicy, z jednoczesnym lekceważeniem i porzuceniem wartości, tradycji narodowych".

Godz. 20.00. Pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia przy kościele sióstr wizytek odmówiono Apel Jasnogórski, poprowadzony przez studentów z ASK „Soli Deo"[5].

---

[3] Kard. Józef Glemp, *Aby serca napełniały się pokojem*. Homilia wygłoszona z okazji odznaczenia pośmiertnie kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, Orderem Orła Białego. Jasna Góra, kaplica Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, 3 maja 1994. WAW 1994, nr 5, s. 477–478.

[4] Fragment odezwy biskupa łomżyńskiego zacytowany przez abp. Bronisława Dąbrowskiego w homilii 19 VI 1994. *Dobry pasterz*, S 1994, nr 149, s. 5.

[5] afi, *W trzynastą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. Przegl. Kat. 1994, nr 17; WAW 1994, nr 5, s. 519.

29 maja

WARSZAWA. Godz. 17.00. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II przy placu Bankowym z udziałem abp. Bronisława Dąbrowskiego odbyła się sesja Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia „Ku Bogu żywemu – *Soli Deo*". Sesję zorganizował Instytut Prymasowski i ASK „Soli Deo". W programie znalazły się m.in. dwa wystąpienia: Anny Rastawickiej (IP), *Ku Bogu Żywemu*, i Dariusza Winka, prezesa ASK „Soli Deo", *Dlaczego Soli Deo?*[6].

Tego dnia na łamach „Przeglądu Katolickiego" ukazał się obszerny artykuł ks. Feliksa Folejewskiego SAC *Dziedzictwo, które nam pozostawił*, poświęcony m.in. nauczaniu Prymasa Tysiąclecia o rodzinie[7].

WATYKAN. W uroczystość Trójcy Przenajświętszej Ojciec Święty Jan Paweł II podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański zwracając się do Polaków, nawiązał do swego pobytu w klinice Gemelli i rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego:

„Pragnąłbym, by poprzez Maryję wyrażona została dziś moja wdzięczność za ten dar cierpienia, ponownie związany z maryjnym miesiącem majem. Pragnę za ten dar dziękować. Zrozumiałem, że jest to dar konieczny, że konieczne było, by Papież znalazł się w Poliklinice Gemelli, by przez 4 tygodnie, 4 niedziele nie ukazywał się w oknie. Konieczne było, aby musiał cierpieć. Tak jak musiał cierpieć 13 lat temu, tak i w tym roku.

Nad tym wszystkim zastanawiałem się, ponownie to przemyślałem w czasie mego pobytu w szpitalu i ponownie napotkałem obok mnie wielką postać prymasa Polski kard. Wyszyńskiego, który na początku mego pontyfikatu powiedział mi: »Jeśli Pan Cię powołał, musisz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie«. On sam wprowadził Kościół w Polsce w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa i zrozumiałem, że muszę wprowadzić Kościół Chrystusa w trzecie tysiąclecie poprzez modlitwę, poprzez rozmaite inicjatywy. Ale dostrzegłem, że to nie wystarczy. Potrzeba było wprowadzenia go poprzez cierpienie, poprzez zamach sprzed trzynastu lat i poprzez tę nową ofiarę. Dlaczego właśnie teraz? Dlaczego właśnie w tym roku? Dlaczego właśnie w tym Roku Rodziny? [...].

Pozdrawiam też serdecznie pielgrzymów z Polski, wszystkich. Już was pozdrowiłem, wspominając kardynała Prymasa Tysiąclecia. Wczoraj minęła trzynasta rocznica jego śmierci. Pozostaje mi zawsze bardzo bliska jego postać. Chociaż dzieliło nas prawie dwadzieścia lat wieku, to jednak czuliśmy się bardzo blisko, rozumieliśmy się. I jestem mu wdzięczny za to, co mi powiedział na początku pontyfikatu i przez co ukierunkował ten mój pontyfikat rzymski: Masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie. Niech nas wspiera. Niech mnie wspiera sługa Boży Stefan kardynał, prymas Polski, na tej drodze, która jest dalszym ciągiem naszej polskiej drogi, naszego polskiego Milenium, naszego polskiego doświadczenia"[8].

---

[6] Zapowiedź: Przegl. Kat. 1994, nr 15, s. 9.

[7] Ks. Feliks Folejewski SAC, *Dziedzictwo, które nam pozostawił*. Przegl. Kat. 1994, nr 15, s. 1, 8–9.

[8] *Dziękuję Maryi za dar cierpienia!* Anioł Pański z papieżem. S 1994, nr 103.

31 maja
WARSZAWA. W TVP1 został wyemitowany po raz kolejny film *Prymas Tysiąclecia* w reżyserii Edmunda Zbigniewa Szaniawskiego.

7 czerwca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp poświęcił Katolicką Szkołę Podstawową nr 7 im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego na terenie parafii św. Andrzeja Apostoła, zarządzanej przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców. Poświęcił sztandar szkoły i obraz jej patrona, kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas akademii o życiu patriotycznym i religijnym szkoły w wygłoszonym przemówieniu nawiązał do posługi i nauczania Prymasa Tysiąclecia[9].

Ślubowanie uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Leżajsku. Zdjęcie ze strony internetowej szkoły opublikowane za zgodą dyr. Elżbiety Dmitrowskiej-Kaduk.

[9] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 418.

XVI. ROCZNICA ŚLUBOWAŃ KAPŁAŃSKICH

15 czerwca
WARSZAWA. Przed rozpoczęciem obrad 270. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski księża biskupi modlili się przy grobie śp. kard. Stefana Wyszyńskiego.

16 czerwca
WARSZAWA. W Centrum Kultury „Civitas Christiana", w Klubie im. Włodzimierza Pietrzaka z udziałem bp. Zbigniewa Kraszewskiego odbyła się promocja pierwszego tomu opracowania *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia* Mariana P. Romaniuka. Prymasowskie teksty czytał Jerzy Zelnik. Oto relacja dziennika „Słowo":

„W Centrum Kultury »Civitas Christiana« odbyła się promocja monumentalnego kalendarium *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia* opracowanego przez Mariana P. Romaniuka i opublikowanego przez IW PAX. Stała się ta ośmiusetstronicowa księga, z dużą liczbą fotografii, serdecznym darem naszego środowiska dla papieża Jana Pawła II, który ją ze wzruszeniem przyjął" – o czym przypomniał przewodniczący KS „Civitas Christiana" Ziemowit Gawski i wyraził przekonanie, że ta uroczysta promocja z udziałem najbliższego współpracownika Prymasa Tysiąclecia, bp. Zbigniewa Kraszewskiego, raz jeszcze nam uzmysłowi, jak wielką rolę odegrał kardynał Stefan Wyszyński w życiu narodu i jakimi dłużnikami jego jesteśmy.

Bp Zbigniew Kraszewski, którego kard. S. Wyszyński wyświęcił na kapłana, później nadał sakrę biskupią, mówił w słowie wprowadzającym o typie duchowości Prymasa Tysiąclecia i specyfice posługi, o naczelnych wartościach, które kierowały jego życiem. Ksiądz biskup, odnosząc się z uznaniem i podziwem do autora opracowania, wyraził zadowolenie, że książka ukazuje się w czasie, kiedy nie ma już cenzury i nikt nie ingeruje w publikowane teksty. „Takiego wydawnictwa całościowo ujmującego życie prymasa S. Wyszyńskiego bardzo nam brakowało. Na pewno przyczyni się do tego, iż lepiej poznamy postać księdza kardynała, sługi Bożego, i że to będzie z wielkim pożytkiem dla całego naszego społeczeństwa. To jest książka wyjątkowa. Powinna się stać bestsellerem tak w kraju, jak i za granicą".

O drodze, jaką przeszła publikacja od pierwszego autorskiego pomysłu po ostateczny jej kształt, opowiedziała pani Amelia Szafrańska, redaktor naczelny IW PAX (książka rodziła się długo – przeszło 10 lat). Oficyna podejmuje się wydania dalszych trzech tomów. Marian Romaniuk z kolei opowiedział o tym, co dało mu impuls do

podjęcia pracy nad książką, o swojej fascynacji postacią prymasa Wyszyńskiego, jaki był tryb pracy, w jaki sposób docierał do materiałów źródłowych (korzystał także z archiwów KC i MSW). Według autora, praca różni się od innych istotniejszych książek o tej postaci, albowiem pragnie ukazać prymasa Wyszyńskiego przede wszystkim jako kapłana, teologa, krzewiciela społecznej nauki Kościoła, mariologia, dopiero na tym tle jawi się on jako biskup i prymas, potem mąż stanu, wreszcie mediator"[1].

17–18 czerwca

ŁOMŻA. Pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, z udziałem abp. Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego, odbyły się dwudniowe obrady 270. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z okazji 70. rocznicy święceń kapłańskich sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W wydanym drugiego dnia komunikacie księża biskupi wezwali do współodpowiedzialności i modlitwy za Ojczyznę:

„Wpatrzeni we wzór nieustraszonego obrońcy tego Kościoła i narodu, sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego, który wszystko postawił na Maryję, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich wierzących Kościoła w Polsce, by naszą współodpowiedzialność wypowiedzieć gorącą modlitwą na miarę zagrożeń, modlitwą z rodziną i za rodzinę we wspólnotach domowych, parafialnych, zakonnych, a zwłaszcza w sanktuariach uświęconych łaską miejsca, również w czasie letnich pielgrzymek"[2].

18 czerwca

Godz. 18.00. W katedrze św. Michała Archanioła kard. Józef Glemp przewodniczył w nabożeństwie do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Abp Bronisław Dąbrowski w homilii przedstawił wiernym maryjną drogę Prymasa Tysiąclecia. W nawiązaniu do upadku komunizmu powiedział:

„Prymas Tysiąclecia wszystkie najtrudniejsze sprawy Kościoła i narodu załatwiał u stóp Maryi i zawsze odnosił zwycięstwo. Z Nią i przez Nią, bo przecież zadepcze głowę węża. To Ona pozwoliła mu powiedzieć, że niebawem komunizm upadnie. W przemówieniu do księży we wrześniu 1957 roku powiedział: »Dziewięcioletnie przygotowanie do Milenium winno całą Polskę przeobrazić wewnętrznie. Los komunizmu rozstrzygnie się w Polsce. Jak Polska się uchrześcijani, stanie się wielką siłą moralną, komunizm sam przez się upadnie. Losy komunizmu rozstrzygną się nie w Rosji, lecz w Polsce. Polska pokaże całemu światu, jak się brać do komunizmu i cały świat będzie jej wdzięczny za to!«. Był przekonany, podobnie jak jego poprzednik kardynał Hlond, że Maryja zwycięży zło i pomoże nam odzyskać wolność i niepodległość"[3].

Po nabożeństwie odbyła się sesja zorganizowana z okazji 70. rocznicy święceń kapłańskich sługi Bożego[4].

---

[1] Z.Z., *Promocja kalendarium o życiu i twórczości Prymasa Tysiąclecia*. Słowo 1994, nr 116, s. 1–2.

[2] *Bóg nakazuje: „Nie zabijaj"*. Komunikat z 270. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Łomża, 18 VI 1994. S 1994, nr 117; Z. Sz., *Non possumus"*. S 1994, nr 117, s. 1.

[3] *Dobry pasterz*. Tekst homilii, którą wygłosił abp Bronisław Dąbrowski w łomżyńskiej katedrze 18 VI 1994. S 1994, nr 149, s. 5; WAW 1994, nr 8, s. 846–850.

[4] Wzmianki: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 420; *Caritati* (PAX), s. 112.

Podczas obrad 270. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski abp Bronisław Dąbrowski udzielił wywiadu telewizyjnego na temat dokonań i posługi kard. Stefana Wyszyńskiego.

19 czerwca

ANDRZEJEWO–ZUZELA (diecezja łomżyńska). W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbyło się spotkanie przedstawicieli episkopatu z miejscowymi wiernymi. Kard. Józef Glemp przewodniczył także modlitwom przy grobie matki sługi Bożego, Julii Wyszyńskiej. Godz. 11.00. W Zuzeli, miejscu urodzenia prymasa Wyszyńskiego, abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski, odprawił mszę świętą z udziałem przedstawicieli episkopatu, premiera RP Waldemara Pawlaka i licznie przybyłych wiernych i pielgrzymów z archidiecezji warszawskiej i z całej Polski.

Bp Juliusz Paetz w słowie wprowadzającym podkreślił, że kapłaństwo Stefana Wyszyńskiego wysublimowało jego miłość do Ojczyzny, nadając jej głębię i moc, które urzekały wszystkich, nawet wrogów Kościoła.

W homilii kard. Józef Glemp wskazał, że Prymas Tysiąclecia wypełniał wolę Bożą. Ukazał też drogę swojego poprzednika na stolicy prymasowskiej z przejścia od codzienności do niezwykłości, która wiodła przez doświadczenie kapłaństwa, biskupstwa i uwięzienia. „Na tych różnych etapach swojego życia zmarły przed 13 laty prymas Polski rzeczy, wydawałoby się, niezwykłe wykonywał w sposób prosty, dzień za dniem wypełniając wolę Bożą. Ta niezwykłość stawała się zwykłością w kategorii łaski Bożej”[5]. Wskazał również na wzór sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego do chrześcijańskiego doskonalenia. Przytoczył trzy momenty z jego życia, wskazujące na przechodzenie ze zwykłości naturalnej do zwykłości łaski Bożej. Zdaniem księdza prymasa były to: doświadczenie kapłaństwa i trudny czas wojny, doświadczenie więzienia, zawierzenie Maryi. Odnośnie do drugiego wątku ksiądz prymas powiedział:

„Popatrzmy na tę rzeczywistość powojenną, która jest twarda i okrutna. Nie tylko Warszawa w ruinach, ale przecież całe struktury państwowe zniszczone. Wprowadza się nowy system rządzenia państwem. Przychodzi stopniowo kolektywizm, komunizm. I właśnie w tej zwykłości kardynał Wyszyński powołany zostaje do biskupstwa, najpierw do Lublina, a potem na stolicę prymasowską do Gniezna i do Warszawy. I nadal codzienność życia w wymiarze politycznym biegnie drogami, które ludzie wytyczają, podczas gdy Bóg w swoich zamysłach każe zawierzyć Maryi. I to dokonuje się w modlitwie na Jasnej Górze, w ślubowaniu całego narodu. Akt zawierzenia, wygłoszony przez kard. Augusta Hlonda, zostaje podjęty we wszystkich parafiach. A to jest rok 1946. Zerwanie konkordatu, umacnia się system bardzo trudny, można powiedzieć, że stopniowo coraz bardziej krwawy, bo przecież są to czasy stalinowskie. W tej codzienności ziemskiej, w tej zwykłości młody prymas szuka porozumienia, dialogu, jest otwarty na każde dobro. A jednak mimo takiego dobra, mimo tylu chęci i zrozumienia dla rzeczywistości ziemskich, jego pojednawcza praca zostaje przerwana i następuje to trzecie doświadczenie [...], doświadczenie więzienia.

Można powiedzieć, że aresztowanie prymasa kard. Wyszyńskiego 24 września 1953 roku też było elementem codzienności i zwykłości ziemskiej. Przyjeżdża milicja,

[5] (W.Ś.), *Dziękczynienie za Prymasa Tysiąclecia*. S 1994, nr 117.

aresztuje, wywozi go w nieznane, nikt nie wie dokąd. On sam nie wie, co się wokół niego dzieje. Sądził, że wszyscy biskupi są aresztowani. Zresztą wielu kapłanów i biskupów znalazło się wtedy w więzieniach na długie trzy lata jakiejś nieracjonalności, jakiegoś zaślepienia. Kard. Wyszyński czy to w Rywałdzie, czy to w Stoczku Warmińskim, czy w Prudniku, czy wreszcie w Komańczy nad granicą wschodnią obok zwykłości życia więźnia potrafił okazywać niezwykłość Bożą, niezwykłość łaski. Wtedy pogłębia się jego modlitwa, wzrasta zawierzenie Matce Najświętszej. On tam wtedy zniewolony, odizolowany, myśli o przyszłości, o trzechsetleciu ślubów króla Jana Kazimierza złożonych Matce Najświętszej, myśli o tysiącleciu chrześcijaństwa w Polsce. I w ciszy więziennej powstają programy dla Kościoła, dla duchowości, dla rozwoju wewnętrznego i dla umacniania siły ducha. Rodzi się owoc tego, czego Bóg chce od człowieka, a czego nie mogą przewidzieć żadne siły władzy, polityki ludzkiej, kalkulacje. Nastaje czas wielkiej modlitwy tysiąclecia chrześcijaństwa i to zawierzenie Maryi, które umacnia serca. Tworzą się grona pomocników Maryi. Naród potrafi trwać i modli się. Tak jak kiedyś walczył o wolność naszą i waszą, tak teraz modli się o wolność Kościoła w świecie i w ojczyźnie naszej. I ta wytrwała – powiedziałbym – uparta modlitwa jest mocnym fundamentem, na którym naród stawia swoje, i potrafi ufnie czekać na dzień, w którym Bóg przybliży łaskę tego, co jest nadzwyczajne, a co w wymiarze łaski jest zwykłością”[6].

Kard. Józef Glemp poświęcił dzwony i dzwonnicę przy kościele parafialnym[7]. Dzwony nazwane zostały imieniem trzech wielkich polskich kapłanów: „Totus tuus” na cześć Jana Pawła II, „Soli Deo” – kard. Stefana Wyszyńskiego i „Zło dobrem zwyciężaj” – ks. Jerzego Popiełuszki. Na koniec w parafialnej księdze pamiątkowej wpisał następujące słowa: „Ze wzruszeniem stąpam po śladach młodzieńczego życia mego wielkiego poprzednika kardynała prymasa Wyszyńskiego. Niech Matka Boża opiekuje się tymi śladami. Z serca błogosławię Józef kardynał Glemp, prymas Polski[8].

27 czerwca
WARSZAWA. Kapłani z archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej wyświęceni w 1956 r. nawiedzili grób sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego i modlili się w intencji jego rychłej beatyfikacji[9].

3 sierpnia
WŁOCŁAWEK. Obchody 70. rocznicy przyjęcia święceń kapłańskich przez Stefana Wyszyńskiego rozpoczęła sesja naukowa w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, przygotowana przez wykładowców Wyższego Seminarium Duchownego. Po powitaniu przez ks. prałata Stanisława Waszczyńskiego, proboszcza parafii katedralnej, referaty wygłosili: ks. prof. Witold Kujawski, *Włocławskie dzieje Prymasa Tysiąclecia*, ks. prof. Jerzy Bagrowicz, *Ks. Stefan Wyszyński – redaktor „Ateneum Kapłańskiego”*.

---

[6] Kard. Józef Glemp, *Ukażmy moc, która pochodzi z Boga!* Kazanie z okazji 70. rocznicy święceń kapłańskich sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, Zuzela, 19 VI 1994. WAW 1994, nr 6, s. 586–589.

[7] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 420.

[8] Andrzej Kulesza, *Muzeum Lat Dziecięcych Prymasa Tysiąclecia w Zuzeli*. ND z 15 V 1998.

[9] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 421.

Kolejnym punktem obchodów było otwarcie izby pamięci poświęconej Prymasowi Tysiąclecia, którą zorganizowano w domu przy ul. Gdańskiej 8, w miejscu, gdzie znajduje się również izba pamięci poświęcona męczennikowi hitlerowskiemu, bp. Michałowi Kozalowi, sufraganowi włocławskiemu. Otwarcia i poświęcenia dokonał kard. Józef Glemp w asyście abp. Henryka Muszyńskiego, metropolity gnieźnieńskiego, i bp. Bronisława Dembowskiego, ordynariusza włocławskiego[10].

Podczas mszy świętej koncelebrowanej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w intencji utrwalania i rozwijania duchowego dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia, niezłomnego nauczyciela narodu i żarliwego obrońcy godności każdego człowieka, sprawowanej pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, homilię wygłosił abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski. Zaznaczył, że „sprawowana Eucharystia jednoczy zgromadzonych w dziękczynieniu składanym Bogu za moce ducha, którymi obdarował swego wiernego sługę". Abp Dąbrowski ukazał następnie rysy duchowości kard. Wyszyńskiego i kierunek pasterskiej posługi, „który wypływał z głębokiego zawierzenia Chrystusowi ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu".

15 sierpnia

JASNA GÓRA. Kard. Józef Glemp podczas dorocznej sumy pontyfikalnej odprawianej na jasnogórskim szczycie nawiązał w homilii do nauczania Prymasa Tysiąclecia[11].

25 września

ŁÓDŹ. Podczas inauguracji roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym ks. Jerzy Bagrowicz wygłosił wykład *Ksiądz Stefan Wyszyński jako redaktor naczelny „Ateneum Kapłańskiego"* przygotowany z okazji 70. rocznicy święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia. Oto obszerne fragmenty tego wystąpienia:

„Siedemdziesiąta rocznica święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia jest okazją wspominania jego życiowej drogi i niezwykłej roli, jaką odegrał w najnowszych dziejach Polski i Kościoła. Nieczęsto mówi się i pisze o włocławskim okresie jego życia, a zwłaszcza o pracy na stanowisku naczelnego redaktora »Ateneum Kapłańskiego«. To krótkie przedłożenie nie rości sobie pretensji ukazania w sposób pełny pracy i dorobku ks. redaktora. Niestety, podczas II wojny światowej uległy całkowitemu zniszczeniu zasoby archiwalne redakcji, a więc także i korespondencja redakcyjna, która mogłaby wiele powiedzieć o kontaktach księdza redaktora z autorami, środowiskami naukowymi i czytelnikami. Tę krótką refleksję opieram przede wszystkim na analizie zawartości »Ateneum Kapłańskiego« w latach 1933–1939, kiedy ks. S. Wyszyński pełnił obowiązki naczelnego redaktora oraz na relacjach, które pozostawili jego współpracownicy, zwłaszcza ks. prof. Józef Iwanicki, były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej

---

[10] (j), *Uroczystości ku czci Prymasa Tysiąclecia*. Słowo 1994, nr 150; *Bronił godności człowieka. We Włocławku otwarto izbę pamięci Prymasa Tysiąclecia*. Słowo 1994, nr 151; KAI, *Izbę pamięci Prymasa Tysiąclecia otwarto we Włocławku w siedemdziesiątą rocznicę święceń*. WAW 1994, nr 8, s. 917; *Uroczystości prymasowskie we Włocławku*. ŁB 1994, nr 17, s. 7; Wojciech Świątkiewicz, *Dziękczynienie za Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1994, nr 6, s. 574–575; Wasilewski H., *„...Wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć..."* [otwarcie izby pamięci Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego we Włocławku]. Prom. Pom. 1994, nr 9; Henryk Wasilewski, *Siedemdziesiąta rocznica święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia*. S 1994, nr 149, s. 5.

[11] Kard. Józef Glemp, *Z ziemi do nieba – z nieba do ziemi*. Homilia wygłoszona na jasnogórskim szczycie 15 VIII 1994. S 1994, nr 158, s. 5.

w Warszawie, oraz ks. infułat Franciszek Mączyński, rektor Instytutu Polskiego w Rzymie. Niektóre z informacji pochodzą z relacji samego prymasa Stefana Wyszyńskiego podczas jego obecności na jubileuszu pięćdziesięciolecia »Ateneum Kapłańskiego« lub podczas spotkań z redakcją czasopisma. Prymas chętnie wracał myślą do czasu swej pracy w »Ateneum Kapłańskim«, którą określił jako najmilszy trud swego życia"[12].

Abp Kazimierz Majdański, wieloletni redaktor naczelny „Ateneum Kapłańskiego", na jubileuszu pięćdziesięciolecia czasopisma ukazał, w jaki sposób osobowość naukowa i duchowa założyciela „Ateneum Kapłańskiego", świetlanej pamięci ks. Idziego Radziszewskiego, naznaczyła na wiele lat charakter czasopisma:

„Środowisko włocławskie w osobie i dziele ks. I. Radziszewskiego miało szczęście znaleźć kogoś, kto przejął i przekazał najlepsze jego tradycje wypracowane najpełniej przez księży Chodyńskich. Założenie »Ateneum Kapłańskiego« było zachowaniem na trwałe tego, co najbardziej wartościowe[13]. Ksiądz prof. Stefan Wyszyński stał się stróżem tego dorobku i tradycji, a dziś z perspektywy czasu można powiedzieć, że dziełu temu przydał nowych barw, które były owocem intelektualnej i duchowej formacji późniejszego prymasa Polski. Ksiądz J. Iwanicki, współpracownik księdza Stefana Wyszyńskiego w redakcji, powiedział kiedyś, że nie sposób zrozumieć jego drogi życiowej i postawy bez wspomnienia o formacji duchowej i intelektualnej, jaką odebrał. Wszystko to potem znalazło odbicie także w jego pracy w »Ateneum Kapłańskim«.

Naukową sylwetkę księdza Stefana Wyszyńskiego ukształtował głównie Katolicki Uniwersytet Lubelski, gdzie studiował prawo i socjologię. Podkreśla się, że późniejszy prymas Polski pozostawał pod wpływem autorytetu naukowego ks. prof. Antoniego Szymańskiego, rektora KUL, wywodzącego się także ze środowiska włocławskiego. Gdy chodzi zaś o sylwetkę duchową Stefana Wyszyńskiego, przyjmuje się, że największy wpływ wywarł nań ks. Władysław Korniłowicz, wychowawca kapłanów i profesor KUL-u. Sam prymas powiedział o ks. Korniłowiczu pamiętne słowa: »Wśród kapłanów, którym przypisuję największy wpływ na moje życie, w pierwszym rzędzie znajduje się śp. ksiądz Władysław Korniłowicz [...]. Temu kapłanowi zawdzięczam bardzo dużo, chociaż wiem, że nie wszystko wziąłem, co mógłbym od niego wziąć«[14].

W środowisku włocławskim sylwetka duchowa ks. Wyszyńskiego kształtowała się w znacznym stopniu pod wpływem osobowości ks. Antoniego Bogdańskiego, naczelnego kapelana harcerstwa, oraz ks. profesora Franciszka Korszyńskiego, późniejszego biskupa sufragana włocławskiego. Zdaniem księdza prof. Iwanickiego, kapłani ci pozostawali pod wpływem prądów odrodzenia francuskiej szkoły duchowości kapłańskiej. Z prądami tymi zetknęli się zwłaszcza księża: Korniłowicz i Korszyński podczas studiów w Szwajcarii i Francji. Byli tam świadkami początku kryzysu tradycyjnych form duszpasterstwa na Zachodzie i prób szukania dróg odnowy posługi kapłanów w zmieniającym się świecie. Byli świadkami powstawania ekip, wspólnot kapłanów pragnących pogłębienia życia duchowego i odnowienia duszpasterstwa. Gorliwi duszpasterze owego

---

[12] *Jubileusz „Ateneum Kapłańskiego"*. AK 1959, T. 58, s. 384–387.

[13] Tamże, s. 377–382.

[14] Stefan Kardynał Wyszyński, prymas Polski, *Nasz ojciec Ksiądz Władysław Korniłowicza*. Warszawa 1986, s. 53.

czasu pragnęli wyjść do wiernych, przepowiadać Chrystusa, tam gdzie jest człowiek, w środowisku jego życia i pracy, a nie tylko w murach świątyni. Szczególnie ksiądz Korniłowicz kładł nacisk na odnowę duszpasterstwa przez autentyczną odnowę liturgii. Kapłani ci »zarazili« swoją gorliwością i rodzajem formacji młodego kapłana Stefana Wyszyńskiego. Po ukończeniu studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w czasie podróży i przez krótki okres studiów zagranicznych sam mógł zetknąć się z duchem odnowy Kościoła i jego problemami. Już wtedy przejawiał ogromną wrażliwość na sprawy społeczne, czemu dawał wyraz w przesyłanych do »Ateneum Kapłańskim« sprawozdaniach i notach bibliograficznych. Wiedział, że nie da się powielać obcych wzorów duszpasterzowania, że należy liczyć się z uwarunkowaniami naszego środowiska. Był świadom niedostatków duszpasterstwa w Polsce, czuł, jak daleko stało ono niejednokrotnie od życia prostych ludzi, jak często używano duchownych w służbie utrzymania czy potwierdzenia istniejących stosunków społecznych. Był świadom istniejących nierówności społecznych, biedy i nędzy, której tak wiele widział zwłaszcza we Włocławku. Studium nauki społecznej Kościoła bardzo wcześnie ukształtowało w nim przekonanie o potrzebie ułożenia życia społecznego w duchu Ewangelii, która będzie potrzebna zawsze, w każdym systemie społeczno-politycznym. Stąd może bierze się jego przekonanie, któremu dawał wyraz tyle razy w swej późniejszej posłudze pasterskiej, że »odejście od ducha Ewangelii w życiu społecznym prowadzi nieuchronnie do katastrofy«[15].

Sprawy społeczne były też od początku najczęstszym tematem jego kazań i rekolekcji, które często wygłaszał. Atrakcyjność tego przepowiadania polegała, zdaniem świadków, nie tylko na tym, że potrafił te sprawy ciekawie przedstawić, ale że znał życie, konfrontował je z Ewangelią, nie szczędząc twardego słowa, często demaskującego niesprawiedliwość, nędzę, obojętność. Ciekawe musiały być rekolekcje dla ziemian kujawskich, podczas których mówił: »Polskę można podzielić na chorych z przejedzenia i takąż samą liczbę chorych z głodu [...]. Powinniście dzielić się chlebem nie ze strachu przed głodnymi, ale dlatego, że tak nakazuje Ewangelia [...]. Nie czekajcie, aż biedni, nieuposażeni, sami wezmą to, co uważacie za wasze, a co jest własnością społeczności«[16].

Ksiądz Stefan Wyszyński już w pierwszych miesiącach swego kapłaństwa okazał wielki talent pisarski, gdy jako redaktor »Słowa Kujawskiego« umieszczał w tym dzienniku artykuły redakcyjne. Już wtedy podziwiano świeżość i zarazem dojrzałość wypowiadanych tam myśli oraz szlachetną prostotę i jednocześnie bogactwo słowa[17].

W 1932 r. wszedł do składu redakcji »Ateneum Kapłańskiego«, a w 1933 r. został redaktorem naczelnym. »Ateneum Kapłańskie« nie przestało pod jego kierunkiem drukowania rozpraw filozoficzno-teologicznych, z dziedziny duchowości, prawa, pedagogiki. Na jego łamach odnajdziemy wtedy nazwiska wszystkich liczących się w owym czasie autorów. Ksiądz redaktor Wyszyński, przekonany o potrzebie upowszechniania zasad nauki społecznej Kościoła, zaczyna coraz więcej miejsca poświęcać tym zagadnieniom. Zamieszcza najpierw teksty poważnych autorów, jak choćby obszerne fragmenty

---

[15] Ks. Stefan Wyszyński jako profesor Seminarium Duchownego we Włocławku prowadził działalność w chrześcijańskich związkach zawodowych, wygłaszał tam cykle wykładów na temat społecznej nauki Kościoła, zapraszając do tej pracy alumnów seminarium. Por. S. Piotrowski, *Działalność społeczna*, AK 1972, t.79, s. 45–58.

[16] Fragmenty pochodzą z zapisu ustnej relacji ks. prof. J. Iwanickiego.

[17] Bp F. Korszyński, *Redaktor „Ateneum Kapłańskiego" – biskupem lubelskim*. AK 1946, T. 45, s. 3–10.

książki prof. L. Caro *Liberalizm i kapitalizm*[18]. Zamieszcza wiele własnych tekstów na tematy społeczne, sprawozdań ze zjazdów, omówienia ciekawszych wydarzeń i publikacji. Pisał wiele na tematy społeczne, ekonomiczne i stał się jednym z najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie. Na szczególną uwagę zasługują jego artykuły na temat roli Kościoła w propagowaniu i realizowaniu społecznej nauki Kościoła. W artykule *Duszpasterz w budowaniu ustroju korporacyjnego*[19] na podstawie encykliki *Rerum novarum* Leona XIII wyjaśnia zasady przyszłego katolickiego ustroju korporacyjnego.

Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie ogłosił w grudniu 1931 r. konkurs na pamiętnik bezrobotnego. W odpowiedzi wpłynęły 774 prace, a w 1933 r. na ich podstawie wydano książkę pt. *Pamiętniki bezrobotnych*, obejmującą 57 wypowiedzi. Ksiądz S. Wyszyński, wykorzystując te pamiętniki, ogłosił na łamach »Ateneum Kapłańskiego« obszerną pracę *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*[20]. Pisał wtedy: »Zagadnienie bezrobocia jest dziś tak niepopularne, że trzeba mieć wiele odwagi, by je jeszcze poruszać. Społeczeństwa są już dziś zbyt zmęczone samym faktem istnienia wielomilionowych 'niepotrzebnych' ludzi, pozostają ciągle pod groźbą rozruchów i niepokojów – przybite w dodatku kryzysem dla każdego dokuczliwym. I dlatego rzeczowa ocena bezrobocia jest tak trudna. A pomimo to mówić o bezrobociu trzeba z uwagi na to, że jest ono zjawiskiem powszechnym i ustalonym [...]. Przeglądając bogatą literaturę o bezrobociu, zauważyliśmy, że zagadnienie to ujmowane jest zwykle pod kątem gospodarczym i pod tym kątem rozwiązywane. Brak jest natomiast prac, które usiłowałyby zbadać moralno-religijną stronę zagadnienia. Tymczasem powstaje świat bezrobotnych, który tworzy mniej lub więcej zamknięte koło, o specjalnej moralności i religijności. Bezrobotni są przedmiotem duszpasterstwa, w którym nie zawsze bierze się pod uwagę przemiany moralno-religijne, jakie w tym środowisku zachodzą«[21].

Opracowanie księdza S. Wyszyńskiego jest nadal pasjonującą lekturą, bogato dokumentowaną wypowiedziami bezrobotnych. Nabiera ono dziś na nowo szczególnej aktualności. Zwłaszcza cenna dla duszpasterzy jest ta jego część, w której autor zastanawiał się nad praktycznymi formami pomocy bezrobotnym i stosunkiem duszpasterza do nich. Dziś, gdy jesteśmy w trakcie gromadzenia materiału do zeszytu »Ateneum« na temat *Kościół wobec bezrobocia*, mamy zamiar przedrukować fragmenty opracowania Stefana Wyszyńskiego nie tylko dlatego, aby przywołać wspomnienia, ale i dlatego, że wiele z myśli, które napisał ponad pół wieku temu, staje się znów aktualne i może stanowić dla Kościoła cenną wskazówkę w podejmowaniu tego trudnego zagadnienia. Umiał więc podjąć tematykę niełatwą. Pisał z odwagą, bo czuł się częścią tego społeczeństwa nawet wtedy, gdy przyszło mu przytoczyć pieśń głodnych, która musiała zatargać najbardziej znieczulonymi sumieniami w okresie »nieładu w gospodarstwie międzynarodowym«. Niektóre teksty pisał z pasją, szczególnie gdy chodziło o krzywdę robotników. Był wrogiem kapitalizmu depczącego prawa robotników. Proponował zastąpienie ustroju kapitalistycznego ustrojem solidarystycznym, w którym istniałoby prawo do życia dla wszystkich, w którym istniałaby słuszna płaca, wystarczająca na przyzwoite utrzyma-

[18] L. Caro, *Liberalizm i kapitalizm*. AK 1937, T. 39, s. 337–354.

[19] AK, 1939, t. 43, s. 105–130.

[20] Ks. S. Wyszyński, *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, AK, 1937, T. 39, s. 264–276; 481–487; 1937, t. 40, s. 174–194; s. 393–405; 406–508.

[21] Ks. S. Wyszyński, art. cyt. AK, 1937, T. 39, s. 264.

nie robotnika i jego rodziny. Pytał: »Jak wykrzesać w społeczeństwie dla bezrobotnych i głodnych, dla pogrążonych dzięki armii kapitalistycznej więcej serca niż dla oszustów i spekulantów, oficerów owej armii, lub dla pisarzy pornograficznych, jej kapeli?«.

Niektóre sformułowania, których używał, były bulwersujące i narażały go na zarzut radykała, a nawet »czerwonego«. Posłuchajmy: »Latyfundia prywatne i dobra państwowe powinny być jak najrychlej rozparcelowane przede wszystkim między bezrolnych, a oświata wśród najuboższych szerzona, aby nauczyli się bronić przeciw wyzyskowi. Spółdzielczość bezinteresowna i ożywiona duchem solidaryzmu powinna wtargnąć do naszych wiosek i rugować szachrajskie sklepiki i nieuczciwych pośredników. Duchowieństwo powinno studiować ekonomikę społeczną w duchu chrześcijańskim ujętą i otrzymywać ścisłe nakazy pracy społecznej w powierzonych ich pieczy parafiach«[22].

Ze szczególnym znawstwem i przekonaniem pisał na łamach »Ateneum« na temat ustroju korporacyjnego i związków zawodowych. Przytoczył cały tekst wskazań Rady Społecznej przy prymasie Polski na temat *W sprawie organizacji zawodowej społeczeństwa*. Był ich współautorem i ubolewał, że wskazania te nie znalazły właściwego odzewu w społeczeństwie, także na łamach prasy katolickiej. Przyczyny braku tego zainteresowania upatrywał w braku znajomości zasad katolickiej nauki społecznej[23]. Pisywał często w dziale zatytułowanym: *Ruch katolicko-społeczny* oraz w innym dotyczącym dzieł apostolskich Kościoła w Polsce[24]. Sprawozdanie z Międzynarodowego Dnia Akcji Katolickiej w Berlinie (28 VIII – 3 IX 1932) zatytułował: *Katolicy wszystkich krajów, łączcie się*[25].

Nie wahał się podejmować tematów, wokół których narastały wtedy niebezpieczne emocje. Prasa liberalna przypuściła atak na prymasa Hlonda w związku z treścią jego listu pasterskiego z 1936 r. *O katolickie zasady moralne*. Prymas podjął w liście także trudny problem stosunku do Żydów, ukazując zarówno zalety, jak i wady środowiska żydowskiego. W stosunku zaś do antyżydowskich wystąpień list starał się wskazać na głębsze przyczyny tych zjawisk. Niektóre odłamy prasy liberalnej widziały w liście zachętę do antysemityzmu. Ksiądz Stefan Wyszyński ustosunkowuje się do tego problemu i przedrukowuje istotne zdanie listu: »Przestrzegam przed importowaną z zagranicy postawą etyczną, zasadniczo i bezwzględnie antyżydowską. Jest ona niezgodna z etyką katolicką. Wolno swój naród więcej kochać, nie wolno nikogo nienawidzić«. Dalej pisał: »[...] List ten jest w sądach sprawiedliwy i stanowczy. Jest sprawiedliwy, gdyż ocenia bez ogródek wady i zalety środowiska żydowskiego, a jednocześnie polskiej racji stanu przyznaje prawo do walki o wyzwolenie gospodarcze – z użyciem godziwych środków«[26].

Problem stosunku do Żydów podejmował jeszcze kilkakrotnie. Najważniejszy z artykułów na ten temat nosił tytuł: *Tragedia Żydów*[27]. Jest to bardzo ciekawy materiał. I choć w wielu stwierdzeniach bliski jest poglądom swej epoki, zamieszcza ciekawe myśli, jak choćby ta odnosząca się do słów: »Krew jego na nas i na nasze dzieci«. Pisze: »Słowa Pana Jezusa w chwili konania: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”

[22] Tenże, *Tragedia Żydów*. AK, 1936, t. 38, s. 121.
[23] Tamże, s. 128.
[24] AK, 1933, t. 31, s. 67–68.
[25] AK, 1936, t. 37, s. 502–503.
[26] AK, 1936, t. 38, s. 113–129.
[27] Ks. S. Wyszyński, *Społeczeństwo i prasa a wychowanie młodzieży*, AK, 1933, t. 32, s. 175–188.

(Łk 23, 34), chyba większe miały u Boga znaczenie niźli wybuch zapamiętałości sfanatyzowanego i ciemnego tłumu«.

Ksiądz redaktor niektóre ze swoich artykułów podpisywał pseudonimem: Dr Zuzelski, od Zuzeli, gdzie się urodził, czy też tylko S.W.

Jako redaktor wrażliwy był także na problemy prasy katolickiej, rolę dziennikarza i prasy w życiu narodu. Nie uznawał dziennikarstwa jako służby w niewoli jakiegoś obozu politycznego. Podkreślał często, że zadaniem dziennikarza jest rzetelna informacja, a nie propaganda. Dziennikarzy, którzy używali informacji jedynie w służbie propagandy, nazywał adwokatami broniącymi złodzieja. Sporo uwagi poświęcił problemowi wpływu prasy na młode pokolenie. Wiele z tych stwierdzeń jest do dziś aktualnych, np.: »Pismo współczesne zatraca często charakter informacyjno-oświatowy, jego specjalnością staje się kryminalistyka i erotyka. I to są rzeczy, które najwięcej może udaremniają pracę wychowawczą nad kształceniem nowego typu obywatela«[28].

Bardzo ciekawe są jego uwagi na temat: Dlaczego upadają pisma katolickie? Najpierw przytacza wypowiedź dyrektora Apostolskiej Drukarni w Budapeszcie, firmy bardzo zasłużonej dla Kościoła i zmuszonej do ogłoszenia upadłości. »Byliśmy – mówi ów dyrektor – drukarnią katolicką. Jako katolicka drukarnia mieliśmy większość zamówień od instytucji religijnych, klasztorów, katolickich organizacji i księży. Bardzo wielu z nich nie spełniło swoich zobowiązań płatniczych wobec nas. Kiedy żądaliśmy zapłaty, to wielu odpowiadało, że od katolickiej drukarni spodziewali się więcej zrozumienia i względności, że na pierwszym miejscu powinniśmy uwzględniać katolickość niż interesowność. Pewna instytucja napisała nam, że za nas się modlą i że zawsze za nas modlić się będą. Ktoś inny w odpowiedzi na upomnienie do wyrównania długów przysłał nam różaniec. Inni odpowiedzieli, że odprawiono mszę świętą na naszą intencję«. Po tym cytacie ksiądz redaktor pisze: »Obecnie snuje się plany założenia nowego dziennika katolickiego; jego los będzie przesądzony, gdy moralność płatnicza czytelników katolickich nie poprawi się. W związku z przeżywanym kryzysem gospodarczym zaznacza się ogromny spadek odbiorców pism katolickich; wszyscy oni uważają za obowiązek usprawiedliwiać się kryzysem. Niezawodnie, jest to argument rzeczowy. Czy jednakże nie korzystamy zeń skwapliwie? Wszak kryzys odczuwają nie tylko warstwy katolickie, a przecież daje się on odczuć najdotkliwiej pismom katolickim, podczas gdy inne pisma, niekiedy niechętne Kościołowi, zwykle utrzymują swój stan posiadania albo nawet go podnoszą. Nie wszystko da się wytłumaczyć tajemnymi siłami. Widocznie więc katolicy zaczynają oszczędność od redukcji wydatków na pisma katolickie, zatrzymując inne. Jest to rzec można – pozbawienie się światła w powszechnych ciemnościach, jest to pogłębianie kryzysu«[29].

Skarżył się także, że i kapłani stanowczo za mało czytają. »Ateneum Kapłańskie« rozchodziło się wtedy w nakładzie około tysiąca egzemplarzy. Aby zwiększyć jego poczytność wśród duchownych, starał się redaktor otworzyć pismo na problemy codzienności duszpasterskiej. Istniała bowiem obawa, że drukowanie jedynie rozpraw filozoficzno-teologicznych może zniechęcić mniej wyrobionych czytelników, szukających w »Ateneum« także bardziej konkretnych pomocy duszpasterskich. Redaktor sądził, że nie zmieni profilu pisma, gdy obok poważnych rozpraw będą zamieszczane

[28] Ks. S. Wyszyński, *Dlaczego upadają pisma katolickie?* AK 1933, t. 31, s. 77–78.

[29] Tamże.

także mniejsze prace na tematy duszpasterskie. Czasopismo dbało także o bieżącą informację bibliograficzną prowadzoną wtedy głównie przez ks. J. Iwanickiego.

II wojna światowa przerwała wydawanie »Ateneum Kapłańskiego«. Ksiądz Stefan Wyszyński ukrywał się przed Niemcami, ponieważ poszukiwali go za artykuły ukazujące niebezpieczeństwo hitlerowskiego faszyzmu. Po wojnie komuniści wypomnieli mu artykuły na łamach „Ateneum Kapłańskiego« ostrzegające przed sowieckim bolszewizmem.

Gdy Opatrzność wezwała go do wielkich zadań pasterskich, tylko pozornie oddalił się od »Ateneum Kapłańskiego«. Jako pasterz diecezji lubelskiej przypominał kapłanom o prenumeracie »Ateneum« i chętnie widział, gdy w księgozbiorze proboszcza czy wikariusza mógł odnaleźć tak bliskie sobie czasopismo. Podobno niektórzy zapobiegliwi duszpasterze pożyczali od kolegów tomy »Ateneum« w chwili, gdy pasterz przybywał na wizytację. To pewnie anegdota, ale jakże sympatyczna i świadcząca o trosce biskupa o stan serc i umysłów kapłanów.

W trudnych czasach ograniczeń nakładów i przydziału papieru »Ateneum Kapłańskie« zawdzięczało mu zwiększenie nakładu do 6 tys. egzemplarzy. Potrzebna była interwencja na aż tak wysokim szczeblu.

Czas obecności księdza Stefana Wyszyńskiego na łamach i w redakcji »Ateneum Kapłańskiego« domaga się opracowań bardziej wnikliwych niż to wyżej zaprezentowane. To wstępne opracowanie przekonuje przecież, że należy to uczynić, ponieważ przed cierpliwym badaczem odkrywają się bardzo ciekawe ślady życia i pracy człowieka, który swą wielkością, geniuszem, charyzmatem tak znacząco wpłynął na najnowsze dzieje Polski i Kościoła”[30].

25 października
OPOLE. Publiczne Liceum Ogólnokształcące nr 5 obchodziło 4. rocznicę nadania imienia Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Ks. Andrzej Hanich odsłonił i poświęcił popiersie Stefana Wyszyńskiego. Autorem rzeźby był Grzegorz Sobolewski, uczeń IV klasy autorskiej Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Plastycznego w Opolu.

1995

Styczeń
JASNA GÓRA. Ojcowie paulini zorganizowali konkurs na projekt pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego jako pielgrzyma. Do udziału w konkursie zaproszeni zostali rzeźbiarze reprezentujący różne środowiska artystyczne. Konkurs rozstrzygnięto w lipcu 1995 r.[31]

Styczeń – luty
WARSZAWA. Instytut Prymasowski wydał pierwszy numer pisma „Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia”, w którym ukazały się teksty z wielu przemówień, jak i materiały wspomnieniowe.

[30] Cyt. za: ŁST 1994, nr 3, s. 305–312.

[31] O. Jerzy Tomziński, *Pomnik kardynała Wyszyńskiego na Jasnej Górze*. N 1997, nr 33; Szczepan Kośnik OSPPE, *Pomnik prymasa Wyszyńskiego na Jasnej Górze*. JG 1995 nr 9, s. 25; S 1995, nr 113, s. 4; o. Kazimierz Maniecki OSPPE, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. JG 1995, nr 10, s. 14–15.

7 lutego
WROCISZEW (dekanat warecki w archidiecezji warszawskiej). Abp Bronisław Dąbrowski, sekretarz generalny Episkopatu Polski, przewodniczył obrzędom pogrzebowym śp. Marceliny Julii Wyszyńskiej, siostry Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem arcybiskupa w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Zalesiu Dolnym mowę żałobną wygłosił ks. kanonik Ireneusz Jędryszek. Wspominając zmarłą, kapłan podkreślił moc wewnętrzną, jaką odznaczała się „ta cicha kobieta, żyjąca prawie samotnie w bardzo skromnych warunkach". Ks. Jędryszek stwierdził, że wszystkie trzy siostry kard. Stefana Wyszyńskiego przyczyniły się swoją postawą do budowy wspólnoty parafialnej w Zalesiu w jej duchowym wymiarze. Każde z sześciorga rodzeństwa Wyszyńskich szło drogą łaski, świętości, błogosławieństwa Bożego, wspierając również solidarnie szczególnie ważną dla Kościoła pracę sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. „Źródła tej postawy – zaznaczył na koniec ks. Jędryszek – należy widzieć w mocy domu rodzinnego, pobożności i szacunku dla ideałów, jakie panowały w tej rodzinie"[32].

Marzec – kwiecień
WARSZAWA. Staraniem Instytutu Prymasowskiego ukazał się drugi numer pisma „Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia", w którym opublikowane zostały teksty przemówień i materiały wspomnieniowe.

3 kwietnia
WARSZAWA. Katarzyna Michalska (IPW) poinformowała kard. Józefa Glempa o stanie prac w procesie beatyfikacyjnym sługi Bożego prymasa Wyszyńskiego[33].

14. ROCZNICA ŚMIERCI

22 maja. PIĄTA WIZYTA APOSTOLSKA OJCA ŚWIETEGO JANA PAWŁA II W POLSCE. Dziesięciogodzinna wizyta w diecezji bielsko-żywieckiej przy okazji podróży apostolskiej do Czech.

27 maja
BYDGOSZCZ. Abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński, poświęcił pomnik Prymasa Tysiąclecia usytuowany przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego[34].

WARSZAWA. Godz. 10.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana wyświęceni kapłani modlili się przy sarkofagu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[35].

---

[32] E.M., *Pogrzeb śp. Marceliny J. Wyszyńskiej*. S z 8 II 1995.
[33] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 463.
[34] MOB, *W Bydgoszczy stanął pomnik Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1995, nr 5, s. 670; wzmianka: www.diecezja.byd.pl.
[35] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 469.

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. Katolickie Radio Józef, począwszy od 28 maja 1995, wyemitowało pięcioodcinkową audycję o życiu, twórczości i posłudze Prymasa Tysiąclecia z udziałem red. Mariana P. Romaniuka. Cykl audycji nosił tytuł *Czas to miłość*.

Godz. 15.40. TV Polonia wyemitowała po raz trzeci film dokumentalny Edmunda Szaniawskiego *Prymas Tysiąclecia*, przedstawiający sylwetkę i drogę życiową kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 16.00. TVP1 wyemitowała film dokumentalny tego samego reżysera *Lata więzienne prymasa Wyszyńskiego*, w którym sługa Boży został ukazany nie tylko jako niezłomny książę Kościoła, wybitny mąż stanu, zatroskany o losy kraju i narodu, ale i jako wielki autorytet dla postkomunistów.

O kard. Stefanie Wyszyńskim mówili bliscy jego współpracownicy: abp Bronisław Dąbrowski, wieloletni sekretarz generalny Episkopatu Polski, Maria Okońska i Janina Michalska (IPW), ks. Stanisław Skorodecki i Maria Leonia Graczyk, współwięźniowie zwerbowani przez funkcjonariuszy SB do współpracy, s. Stanisława Niemeczek, nazaretanka z Komańczy, Józef Nieścierowicz, mieszkaniec Stoczka Warmińskiego, a także Julia Wyszyńska, siostra prymasa[36].

Godz. 19.00. Z udziałem kard. Józefa Glempa i abp. Bronisława Dąbrowskiego studenci ASK „Soli Deo" modlili się przy pomniku prymasa Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu. Kard. Józef Glemp w wygłoszonym słowie pasterskim nawiązał do szczególnego znaczenia modlitwy w życiu sługi Bożego[37].

3 czerwca
PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). VII PRUDNICKIE SPOTKANIA KATOLICKO-SPOŁECZNE. Pod hasłem *Maryja wzorem kobiety* w klasztorze ojców franciszkanów odbyło się kolejne spotkanie poświęcone myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia. Godz. 13.00. Mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego odprawił w Grocie Lurdzkiej bp Jan Bagiński. Godz. 14.00. Emilia Błaszak (IPW) wygłosiła referat *Kobieta w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*.

13 czerwca
WARSZAWA. Maria Okońska i Anna Pankiewicz (IPW) poinformowały kard. Józefa Glempa o pamiątkach pozostałych po słudze Bożym Stefanie Wyszyńskim[38].

---

[36] A.Sz., *Lata więzienne prymasa Wyszyńskiego*. Projekcja filmu Edmunda Szaniawskiego *Lata więzienne Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1995, nr 5, s. 671.

[37] Pb, *Modlitwa w czternastą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1995, nr 5, s. 670–671; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 470.

[38] Tamże, s. 472–473.

W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, lata 70.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XVII. JASNOGÓRSKI PIELGRZYM

Lipiec
JASNA GÓRA. Został rozstrzygnięty konkurs na pomnik Stefana Wyszyńskiego, pielgrzyma. Jury wybrało projekt oznaczony godłem „Pokora" – prof. Jana Kucza z ASP w Warszawie:

„Praca wyróżnia się trafnością rozstrzygnięcia idei poprzez użycie wyrazistych środków rzeźbiarskich, jak również niezwykłej refleksyjności i poetyckości usytuowania. Lokalizacja pomnika jest wynikiem świadomego powiązania postaci z Matką Bożą Jasnogórską – postać Prymasa staje się tym samym uniwersalnym symbolem pielgrzymowania na Jasną Górę"[1]. „Praca prof. J. Kucza – napisał o. Jerzy Tomziński OSPPE – nie jest konwencjonalnym pomnikiem ustawionym na cokole. Postać księdza Kardynała ukazana jest w chwili przyklękania w drodze do sanktuarium, przed głównym wejściem na Jasną Górę. Jest to jakby pierwsze przywitanie z Matką Bożą – Królową Polski. Na podkreślenie zasługuje wysoki poziom artystyczny rzeźby, a zwłaszcza jego ekspresja i – co może najważniejsze – znakomicie oddany portret Prymasa Tysiąclecia"[2].

27 sierpnia
LEŚNA PODLASKA (diecezja siedlecka). Kard. Józef Glemp poświęcił tablicę upamiętniającą prymasa Stefana Wyszyńskiego[3].

28 sierpnia i 6 września
WARSZAWA. Stacja telewizyjna PLANETE wyemitowała pięćdziesięciosiedmiominutowy film dokumentalny w reżyserii i według scenariusza Edmunda Zbigniewa Szaniawskiego *Lata więzienne prymasa Wyszyńskiego* [1953–1956]. Dokument Szaniawskiego – zdaniem recenzentów filmowych – był wnikliwym spojrzeniem na trzyletni okres z życia Prymasa Tysiąclecia. W filmie wykorzystano materiały archiwalne Instytutu Prymasowskiego oraz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wystąpili świadkowie z okresu uwięzienia.

---

[1] O. Jerzy Tomziński OSPPE, *Pomnik Kardynała Wyszyńskiego na Jasnej Górze*. N 1997, nr 33.
[2] Tamże.
[3] Wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 481.

9 września
KAŁKÓW-GODÓW (diecezja sandomierska). Godz. 17.00. Kard. Józef Glemp podczas pobytu w nowo powstającym sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej nawiedził kaplice poświęcone świętym, sługom Bożym oraz wydarzeniom narodowym, m.in. abp. Zygmuntowi Szczęsnemu Felińskiemu i kard. prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu[4].

25 listopada
WARSZAWA. Anna Rastawicka (IP) poinformowała kard. Józefa Glempa o przystąpieniu do rozpowszechniania II tomu *Dzieł zebranych* Stefana Kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski[5].

25–26 listopada
WARSZAWA. Pod hasłem *Kobieta w świecie współczesnym w świetle nauczania Prymasa Tysiąclecia* Ruch Apostolski Rodzina Rodzin zorganizował X Sympozjum „Ojcowizna". Wygłoszone zostały cztery referaty, m.in.: dr Marek Czachorowski (KUL), *Nauczanie Jana Pawła II o kobiecie*, dr Irena Kowalska (SGH, Warszawa), *Wyniki światowej konferencji na temat kobiet w Pekinie*. Podczas sympozjum po raz pierwszy wręczone zostały nagrody im. kard. Stefana Wyszyńskiego, ustanowione przez Krąg Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia, które otrzymali: ks. prałat Zdzisław Peszkowski, prof. Włodzimierz Bojarski i prof. Peter Raina. Nagrody wręczył abp Bronisław Dąbrowski. Prof. Peter Raina, dziękując za nagrodę, powiedział, że „jako historyk uważa za swój obowiązek ukazywanie postaci Prymasa Tysiąclecia oraz badanie i przedstawianie powojennych dziejów Kościoła w Polsce"[6].

12 grudnia
WARSZAWA. 30. ROCZNICA WYDANIA ORĘDZIA BISKUPÓW POLSKICH DO BISKUPÓW NIEMIECKICH. Godz. 18.00. Kard. Józef Glemp podczas mszy świętej sprawowanej z biskupami niemieckimi podkreślił znaczenie i doniosłość *Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim* z 18 listopada 1965 r., zawierającego znamienne słowa: „Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie". Wskazał też na jego autorów: kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Bolesława Kominka[7].

13 grudnia
WARSZAWA. Podczas konferencji prasowej w Sekretariacie Episkopatu Polski z okazji przygotowania wspólnego listu biskupów polskich i niemieckich w przedłożeniach przewodniczących obydwu konferencji znalazły się odniesienia do 1965 r. i postawy kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 16.00. W Muzeum im. Jana Pawła II podczas spot-

[4] Tamże, s. 483.
[5] Tamże, s. 492.
[6] kg (KAI) *„Ojcowizna". Wręczono pierwsze nagrody im. kard. Wyszyńskiego*. WAW 1995, nr 12, s. 1506–1507; informacja KAI z 26 XI 1995.
[7] *Biskupi w 30 lat po przebaczeniu*. Ż 1995, nr 340; Cezary Gmyz, *Biskupi Polski i Niemiec za Europą ojczyzn*. Ż 1995, nr 340, s. 3; *Kościół dwóch narodów*. GW z 14 XII 1995, s. 3; *Wyraźny drogowskaz moralny*. Słowo biskupów komentuje Andrzej Szczypiorski. GW z 14 XII 1995, s. 3; *Jeden z najważniejszych polskich aktów politycznych. Słowo biskupów komentuje Andrzej Wielowieyski*. GW z 14 XII 1995, s. 3; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 494.

kania przedstawicieli obu episkopatów referat o politycznym znaczeniu orędzia biskupów polskich i niemieckich wygłosili Hans Maier i Hanna Suchocka. W spotkaniu uczestniczył m.in. kard. Józef Glemp, prymas Polski. Nastąpiło wzajemne przekazanie listu zredagowanego w dwóch językach przez przewodniczących episkopatów[8].

1996

17 stycznia
WARSZAWA. TVP1 wyemitowała po raz kolejny film Edmunda Szaniawskiego *Lata więzienne prymasa Wyszyńskiego (1953–1956)*[9].

6 lutego
WARSZAWA. 47. ROCZNICA INGRESU ABP. STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą i wygłosił homilię z okazji rocznicy ingresu prymasa Stefana Wyszyńskiego do bazyliki archikatedralnej[10].

4 marca
WARSZAWA. Przedstawicielki Instytutu Prymasowskiego poinformowały kard. Józefa Glempa o publikowaniu pism prymasa Wyszyńskiego i elektronicznym rejestrowaniu przemówień sługi Bożego[11].

28 marca
WARSZAWA. Biskupi w *Liście pasterskim Episkopatu Polski na trzydziestą rocznicę polskiego milenium* przestrzegli wiernych przed zagrożeniem utraty wiary i wrażliwości na drugiego człowieka. Oto istotne fragmenty tego dokumentu:

„Uroczystości tysiąclecia poprzedzone były programem dziewięciu lat katechezy o podstawowych zasadach moralnych, a więc o małżeństwie, o rodzinie, o wychowaniu młodzieży i o chrześcijańskich podstawach odnośnie do spraw społecznych i narodowych. Zręby tego programu przygotował prymas, kardynał Wyszyński, podczas trzyletniego uwięzienia, szczególnie w ostatnim roku swego pobytu w Komańczy. Kardynał Karol Wojtyła program Wielkiej Nowenny nazwał zaś »rachunkiem sumienia wierzącego narodu«.

Dlaczego dziś przypominamy tamte lata? Jest kilka powodów. Po pierwsze uroczystości milenijne uświadomiły ciągłość rozwoju narodu z Kościołem. Po drugie ukazały błędy systemu politycznego, ograniczającego wolność. Po trzecie otwierały perspektywę przyszłości przez Akt oddania Maryi.

---

[8] Wspólne słowo polskich i niemieckich biskupów z okazji trzydziestej rocznicy wymiany listów (1965–1995). S z 14 XII 1995, s. 2–3; Cezary Gmyz, *Biskupi Polski i Niemiec za Europą Ojczyzn* [30. rocznica pojednania biskupów polskich i niemieckich]. Ż 995, nr 340; wzmianka: Józef Kardynał Glemp, prymas Polski, *Piętnaście lat*..., s. 494.

[9] (Z. Sz.), *Film o Prymasie Tysiąclecia*. S z 18 I 1996.

[10] Kard. Józef Glemp, *Z nauczania prymasa Polski – o kardynale Stefanie Wyszyńskim*. WAW 1996, nr 2, s. 187–177; wzmianka: *Caritati*, s. 18.

[11] Wzmianka: *Caritati*, s. 24.

Dziejowa ciągłość rozwoju narodu z Kościołem

Wielu z nas pamięta tamte chwile duchowego podniesienia, gdy po ukończonym soborze wchodziliśmy głębiej w życie Kościoła w świecie współczesnym. Do wniknięcia w miłość przebaczającą »pomagały« nam ataki skierowane na episkopat za słowa przebaczenia skierowane do Niemców. Tym wiernym, co nie pamiętają, chcemy trochę ukazać prawdę tamtych dni.

Chrzest księcia Mieszka I pociągał za sobą naród i uczynił go członkiem narodów chrześcijańskich. Dokonało się to zapewne w Wigilię Paschalną, dlatego też uroczystości w roku 1966 rozpoczęły się 14 kwietnia, czyli w Wielką Sobotę z roku 966. Dostojne celebry miały miejsce we wszystkich diecezjach, w katedrach lub ważniejszych świątyniach czy sanktuariach. Uroczystościom towarzyszył obraz Matki Bożej Jasnogórskiej w kopii Nawiedzenia. Trzeba wiedzieć, że wówczas obowiązywał dekret *O zgromadzeniach*, który zabraniał wychodzić z modlitwą poza obręb kościelny.

Mimo tych ograniczeń szła przez Polskę wielka radosna modlitwa. Nie tylko na ziemi polskiej, ale wszędzie tam, gdzie żyli Polacy. Rozpoczęło się od Rzymu, od modlitwy papieża Pawła VI przy grobie św. Piotra i od wykładu profesora Haleckiego, który dał syntetyczne spojrzenie na całe dzieje Polski. Potem przyszły wielkie manifestacje Polaków i życzliwych mieszkańców krajów ich zamieszkania – w Londynie, Paryżu i innych krajach, a przede wszystkim w Chicago. Nie było to jedynie pokazywanie przed światem naszej religijności. W obchodach pamiątki chrztu sprzed tysiąca lat było wyznanie tożsamości ludu, domagającego się wolności, takiej jaka przystoi ludziom ochrzczonym, a więc powołanym do życia z Bogiem i w równości z innymi.

Odniesienie się do chrztu rozpoczynającego chrześcijańskie dzieje narodu powodowało przegląd całych dziejów pod kątem uświęcenia. W galerii wielkich przywódców duchowych pojawił się nie tylko święty Wojciech i święty Stanisław, ale i ludzie uświęceni w różnych okolicznościach dziejowych każdego stulecia aż do ostatnich świadków wiary z XX wieku. Przejście całego episkopatu nie tylko przez Gniezno, Poznań, Kraków czy Warszawę, ale przez Kruszwicę, Łęczycę, stolice biskupie ziem zachodnich i północnych aż do Białegostoku, było jak gdyby dotykaniem duchowego kwiatu, który w tych miejscach wyrastał z ducha świadków Chrystusa. Wiadomo, że centralnym miejscem była Jasna Góra i jej sławetny szczyt, na którym dnia 3 maja kardynał prymas Wyszyński dokonał *Aktu oddania wszystkiego, co Polskę stanowi, Bogurodzicy Maryi*. Obok ołtarza stał tron papieski, a wiązanka kwiatów na nim złożona oznaczała papieża Pawła VI, któremu władze państwowe odmówiły przyjazdu. Owa łączność z przeszłością wiary wywoływała braterstwo i życzliwość między wiernymi teraz. Urzeczywistniało się założenie, że rok milenijny ma być rokiem radosnych godów jak w Kanie Galilejskiej. Uczyliśmy się wtedy – według wskazań soboru – wypracować dostojne liturgie, w które włączały się milionowe tłumy wiernych.

Starcia na odcinku Kościół – państwo

Ożywienie wiary przez Kościół w wymiarach społecznych nie mogło podobać się państwu z zasady ateistycznemu. Wprawdzie w doktrynie partii pojawiała się myśl, że Kościół i państwo mogą współistnieć, jednak społeczne manifestacje wiary upokarzały

zwierzchników partii wobec towarzyszy z innych krajów socjalistycznych. Pierwszy sekretarz gromko karcił przewodniczącego episkopatu za naruszanie porządku państwowego, a w przeciwdziałaniach nie tylko wykorzystywano emocjonalnie orędzie episkopatu do biskupów niemieckich, ale organizowano imprezy konkurencyjne. Tak np. w Gnieźnie akurat 14 kwietnia w tych samych godzinach, co nabożeństwo w katedrze, urządzono obchody dwudziestej pierwszej rocznicy forsowania przez Wojsko Polskie Odry i Nysy. Podobne antymilenijne imprezy organizowane gdzie indziej ujawniły przede wszystkim brak koncepcji programowej socjalistycznego państwa w warunkach budzenia się wolności na odcinku życia kościelnego.

Do pewnych niepokojów doszło w Warszawie, gdzie grupy ORMO próbowały zastraszyć modlące się tłumy. Podniosły się sporadyczne okrzyki od rozstawionych w tłumie bojówkarzy przeciwko prymasowi Wyszyńskiemu. Nikt jednak nie podejmował prowokacji, a spokój hierarchów i rozmodlenie rzesz wiernych pozwalały nieprzerwanie trwać w atmosferze godów i radości jubileuszowych. Najgłośniejszym wydarzeniem było aresztowanie obrazu Nawiedzenia, Jasnogórskiej Ikony. Awantury o zatrzymanie obrazu i niewłączanie go do publicznych nabożeństw rozpoczęły się od Lublina, a zaogniły na Warmii we Fromborku. W drodze z Fromborka do Warszawy obraz został aresztowany i osadzony w zakrystii katedry warszawskiej. Było to pod koniec czerwca. We wrześniu milenijnego roku obraz znów wyjechał na trasę, udając się do Katowic. Ponownie aresztowany w okolicach Będzina został osadzony w kaplicy bazyliki jasnogórskiej i pilnowany przez milicję przez kilka lat. Milicja, stojąc przy wyjeździe z Jasnej Góry, kontrolowała każdy pojazd, czy nie wywozi obrazu. Nieobecność obrazu przy uroczystościach milenijnych zastępował symbol pustych ram. Lud szybko odczytał symbolikę wydarzenia: wtedy, gdy naród oddaje się Maryi w niewolę miłości, Ona sama idzie w niewolę, bo chce w mistyczny sposób cierpieć z narodem za wolność Kościoła w świecie i w ojczyźnie. Dla nikogo nie było obce, że przez wolność Kościoła ma być torowana droga do wolności obywatelskich”[12].

30 kwietnia – 5 maja

JASNA GÓRA. W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej trwała nieustanna modlitwa pielgrzymów o łaski dla narodu polskiego w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa. W modlitwach wiele razy przywoływano ufność i zawierzenie Matce Bożej, które przez całe życie okazywał Prymas Tysiąclecia[13].

11 maja

WŁOCŁAWEK. CENTRALNE OBCHODY 50. ROCZNICY SAKRY. Podczas mszy świętej odprawionej przez kard. Józefa Glempa homilię o działalności prymasa Wyszyńskiego poza granicami Polski wygłosił bp Roman Andrzejewski. Na zakończenie kard. Józef Glemp wraz z abp. Henrykiem Muszyńskim, metropolitą gnieźnieńskim, odsłonili pomnik prymasa Wyszyńskiego, usytuowany pomiędzy katedrą

[12] *Musimy ponieść dalej skarb naszej wiary*. List pasterski episkopatu Polski na 30. rocznicę polskiego Milenium. S z 12–14 IV 1996.

[13] Szczepan Kośnik OSPPE, *Wejść w trzecie tysiąclecie z gorliwością świadków wiary. Wielka modlitwa narodu u stóp Matki Bożej Królowej Polski*. S z 30 IV – 5 V 1996, s. 10–11.

Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny a Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Włocławskiej[14]. Kard. Józef Glemp w wygłoszonej homilii powiedział m.in.:

„Dziękuję Bogu, a czynię to w obecności braci w biskupstwie, braci w kapłaństwie i wobec was wszystkich uczestniczących w dzisiejszej modlitwie za to, że dane mi było razem z wami w tej kujawskiej katedrze zanosić do Boga modły w intencji beatyfikacji, tzn. o wyniesienie do uznanej przez Kościół chwały swojego wiernego sługi, mojego wielkiego poprzednika, prymasa Stefana Wyszyńskiego.

W jego wspomnieniach, które miałem możność często wysłuchiwać, jakże przejawiało się bogato życie diecezji włocławskiej, ile ukazywało się pięknych postaci, które potrafiły oddać swoje życie całkowitej służbie Chrystusowi żyjącemu w Kościele w okolicznościach jakże różnych, w okolicznościach pokoju, wojny, prześladowań, szczególnie tych w obozach koncentracyjnych.

Z tego wielkiego ducha, który tutaj dojrzewał, wyrastał i on go tworzył, kapłan diecezji włocławskiej, Stefan Wyszyński. Miałem możność później i chcę o tym wspomnieć obserwować go w pracach dla Kościoła powszechnego, kiedy dane mi było jako studentowi w czasach Soboru Watykańskiego II widzieć go na czele Episkopatu Polski, z jaką troską obejmował sprawy narodowe w kontekście tych wielkich zadań Kościoła wobec całej ludzkości, w tym wielkim przesłaniu miłości, jakie sobór sformułował na nasze czasy, biorąc za punkt wyjścia samą Ewangelię. Także później jako sekretarz, kiedy mogłem być z kard. Wyszyńskim w Rzymie, chociaż był inny papież, inni kardynałowie, ale można się było uczyć wielkiego serca, wielkiej odpowiedzialności i wielkiego honoru Polaka, jaki potrafił nieść kard. Wyszyński, kiedy stawał na tej arenie międzynarodowej i widzieć jego pobożność, prostą i szczerą, zaufanie do Matki Najświętszej, która dla niego, a przez niego dla nas stawała się w naszym Kościele siłą i obroną.

Dlatego musimy tę pamięć człowieka, który potrafił w sobie wypielęgnować w sposób dojrzały obecność Chrystusa i Maryi po to, ażeby mógł nieść Kościół słowem i przykładem swojego życia, zatrzymać na następne pokolenia.

My, kapłani, pamiętamy jego postać, Jego słowa, ale dzisiaj, gdy przyjmuje się do seminarium, ba, co więcej, podczas *scrutinium* przed prezbiterem pytam przyszłych kapłanów, czy znali, czy widzieli, czy spotkali się z kard. Wyszyńskim. Niektórzy odpowiadają nie, nigdy go nie widzieli.

Mija piętnaście lat od jego śmierci. A więc upływ czasu. I przychodzi nowe pokolenie, które musi od nas, żyjących, otrzymać świadectwo o tym duchu, który osiadł w sercu kard. Wyszyńskiego.

Dlatego potrzebny jest pomnik i dlatego z wielkim uznaniem przyjmuję ten znak Kościoła włocławskiego, jaki stawia jako zobowiązanie pamięci, które mamy przekazywać po to, by następni nieśli to wspaniałe dziedzictwo, które zwłaszcza tu, w Kościele kujawskim, kształtowało się przez tyle wybitnych osobistości Kościoła”[15].

---

[14] *Poświęcenie pomnika kardynała Stefana Wyszyńskiego we Włocławku*. WAW 1996, nr 5, s. 576; kp, *Prymas powrócił* [poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia we Włocławku]. Gaz. Kuj. 1996, nr 111, s. 1; E. Płacińska, *Powrót* [poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia]. ŁB 1996, nr 11, s. 5, 8; *Poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia*. KDW 1996, s. 158–179; wzmianka: *Caritati*, s. 39.

[15] Audycja z 11 V 1996. radiomaryja.pl.

15. ROCZNICA ŚMIERCI

24–26 maja
WARSZAWA. W sobotnio-niedzielnym wydaniu „Słowa" ukazało się kilka artykułów poświęconych Stefanowi Wyszyńskiemu przed kolejną rocznicą jego śmierci[16].

26 maja
LUBLIN. Prymas Tysiąclecia został patronem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego[17]. Tego dnia abp Bolesław Pylak odprawił mszę świętą dziękczynną z okazji 50. rocznicy ingresu bp. Stefana Wyszyńskiego do katedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty[18].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Piotr Jarecki odprawił mszę świętą koncelebrowaną z udziałem dwudziestu dwóch kapłanów diecezjalnych i zakonnych, reprezentujących Kościół warszawski, w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii ukazał jego duchową sylwetkę, szczególną uwagę zwracając na odważne, pełne poświęcenia oddanie się sprawie budowania ładu moralnego i religijnego w polskiej społeczności narodowej. Zachęcił do kontynuowania duchowego dziedzictwa sługi Bożego Stefana.

Po mszy świętej jej uczestnicy udali się pod pomnik Prymasa Tysiąclecia przy kościele sióstr wizytek, gdzie odbył się modlitewny apel z odnowieniem Ślubów Jasnogórskich. Modlitwom apelowym przewodniczyli: bp Piotr Jarecki i ks. prałat Józef Maj, opiekun duchowy ASK „Soli Deo". Przedstawiciele studentów recytowali myśli kard. Stefana Wyszyńskiego ze zbioru *Będziesz miłował*[19]. Godz. 22.00. Modlitwa była transmitowana przez ośrodki telewizyjne w Polsce, w tym przez Warszawski Ośrodek Telewizyjny.

29 maja
SIEDLCE. Godz. 18.00. W kościele św. Stanisława Biskupa Męczennika odprawiona została msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, po której uczestnicy wysłuchali wykładu o społecznym nauczaniu sługi Bożego[20].

---

[16] Ukazały się m.in. artykuły: *15 lat temu zmarł kardynał Stefan Wyszyński*; Małgorzaty Rutkowskiej, *Ojca narodu czas odchodzenia*. S 1996, nr 100, s. 9; ks. Edmunda Boniewicza SAC, *Spotkania z Prymasem Tysiąclecia*. S 1996, nr 100, s. 9–10; *Szacunek dla człowieka to dziedzictwo prymasa*. Małgorzata Rutkowska w rozmowie z Anną Rastawicką, dyrektorem Instytutu Prymasowskiego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wyszyńskiego. S 1996 nr 100, s. 11.

[17] Pkk (KAI), *Prymas Tysiąclecia patronem lubelskiego szpitala*. WAW 1996, nr 5, s. 577.

[18] Adam Kruczek, *Na stałe obecny w Lublinie. Pięćdziesiąta rocznica ingresu sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego do katedry lubelskiej*. WAW 1996, nr 4, s. 427–428.

[19] *O beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. S 1996, nr 102; (j), *Nieugięcie bronił człowieczeństwa. W 15. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. S 1996, nr 103.

[20] *W rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. S 1996, nr 102.

1 czerwca
WARSZAWA. W gmachu Politechniki Warszawskiej pod honorowym patronatem kard. Józefa Glempa odbyła się sesja naukowa *Polska – ale jaka?* Celem sesji zorganizowanej przez Instytut Prymasowski i Komisję Krajową NSZZ „Solidarność" było przybliżenie programu społecznego Prymasa Tysiąclecia.

Sesję poprzedziła msza święta celebrowana w kościele Najświętszego Zbawiciela przez kard. Józefa Glempa. W homilii abp Ignacy Tokarczuk powiedział, że najważniejszą decyzją, jaką podjął w czasie trzydziestotrzyletniej posługi kard. Stefan Wyszyński, były obchody milenijne:

„Dzięki tym obchodom ludzie przestali się bać, uświadomili sobie, że są silni i że jest ich większość, zaś władze zrozumiały, że w kraju jest potęga, z którą muszą się liczyć".

Prelegenci podkreślali, że myśl społeczna kard. Wyszyńskiego powinna być fundamentem przyszłości Polski. Ich zdaniem, troska i walka o prawa rodziny i narodu, którą prowadził Prymas Tysiąclecia, nie tracą aktualności, a są wielkim darem w trudnych czasach transformacji. Marian Krzaklewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność", zaznaczył, że „nauczanie Prymasa Tysiąclecia ukształtowało taktykę związku, który pod jego wpływem nie stosował przemocy w walce z totalitaryzmem. Dodał, że opracowany przez związek projekt nowej konstytucji, pod którym podpisało się już 1,7 mln osób, oparty jest na czterech zasadach współżycia społecznego, sformułowanych przez kard. Stefana Wyszyńskiego: prymatu człowieka, traktowania państwa jako dobra wspólnego, solidarności miedzy partnerami społecznymi, pomocniczości struktur społecznych i państwowych wobec jednostki".

Podczas konferencji abp Ignacy Tokarczuk otrzymał Nagrodę im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „za bezkompromisową służbę prawdzie". Zostały również ogłoszone wyniki konkursu dla młodzieży *Człowiek w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.*

14 czerwca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp udzielił wypowiedzi do filmu Bogdana Łoszewskiego i Mieczysława B. Vogta *„Non possumus" Kościół katolicki w Polsce wobec władzy komunistycznej 1945–1989*, wyemitowanego przez TVP1 w pięciu odcinkach (4–8 maja 1998)[21].

24–25 czerwca
WARSZAWA. Z okazji 30. rocznicy Tysiąclecia Chrztu Polski w bazylice archikatedralnej św. Jana odbyła się część pierwsza sesji naukowej poświęconej obchodom Milenium. Referaty wygłosili: ks. prałat Henryk Żochowski, *Wielka Nowenna jako przygotowanie do Milenium*, ks. dr Andrzej Gałka, *Rok 1966 jako rok budzenia sumień i godności narodu*, dr Tadeusz Krawczak, *Polityka władz partyjno-państwowych wobec Milenium*. Na zakończenie części pierwszej sympozjum kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej, podczas której homilię wygłosił ks. prałat Romuald Kołakowski, budowniczy Świątyni Opatrzności Bożej. Ukazał w niej heroiczny trud i wysiłek kard. Stefana Wyszyńskiego w przygotowaniu i zorganizowaniu kościelnych obchodów milenijnych. Po mszy świętej kard. Józef Glemp otworzył wystawę fotograficzną ilustrującą obchody

[21] Wzmianka: *Caritati*, s. 48.

milenijne, którą przygotowano w kaplicy Archikonfraterni Literackiej Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny[22].

25 czerwca
Godz. 9.00. W drugim dniu sesji naukowej kard. Józef Glemp odprawił w kościele św. Anny mszę świętą koncelebrowaną i wygłosił okolicznościową homilię[23]. Referat *Teologiczno-społeczne aspekty uroczystości milenijnych na Jasnej Górze* wygłosił o. prof. Janusz Zbudniewek OSPPE. Godz. 11.15. W siedzibie Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie odbyła się druga część sesji naukowej, podczas której ukazane zostało m.in. odniesienie władz partyjno-rządowych w poszczególnych regionach kraju do obchodzonych tam uroczystości milenijnych[24].

2 lipca
ZUZELA (diecezja łomżyńska). Kard. Józef Glemp, będąc w Ciechanowcu, w drodze powrotnej do Warszawy przybył do Zuzeli, gdzie nawiedził dom muzeum rodziny Stefana Wyszyńskiego[25].

11 września
WARSZAWA. Katarzyna Michalska (IPW) poinformowała kard. Józefa Glempa o stanie prac nad procesem beatyfikacyjnym prymasa Wyszyńskiego[26].

20 października
LUBLIN. W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym kard. Józef Glemp odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą prymasa Wyszyńskiego, patrona tej medycznej placówki. Godz. 16.30. Abp Józef Kowalczyk, nuncjusz papieski, odsłonił pomnik prymasa Wyszyńskiego, usytuowany na gazonie przed gmachem Kurii Metropolitalnej w Lublinie. Postument poświęcił kard. Józef Glemp, który wygłosił okolicznościowe przemówienie o nauczaniu sługi Bożego o miłości do rodziny, ojczyzny i Kościoła[27]. Autorem rzeźby był Marian Pudełko. Rzeźba została odlana przez Tadeusza Zwolińskiego. Na płycie mosiężne litery układają się w napis: KARDYNAŁ / STEFAN WYSZYŃSKI / PRYMAS POLSKI / BISKUP LUBELSKI / 1946–1949.

8 listopada
ŁUKÓW (diecezja siedlecka). W Społecznym Liceum Ogólnokształcącym pod hasłem *Naród – rodzina rodzin* odbyło się sympozjum poświęcone nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej inaugurującej obrady bp Henryk Tomasik, sufragan podlaski, podkreślił, że kard. Wyszyński „przeszedł do historii ze swoim *Non possumus*; prowadził dialog z komunistycznymi władzami, zachowując jednocześnie

[22] (j), *Uroczysta msza św. w archikatedrze św. Jana*. S (warsz.) z 25 VI 1996.
[23] Wzmianka: *Caritati*, s. 52.
[24] (Z.Sz.), *Polonia semper Fidelis*. Warszawa wspominała Milenium Chrztu Polski. S (warsz.) z 25 VI 1996.
[25] Wzmianka: *Caritati*, s. 55.
[26] Tamże, s. 65.
[27] *Nuncjusz apostolski odsłonił pomnik Prymasa Tysiąclecia w Lublinie*. WAW 1996, nr 10, s. 1169; wzmianka: *Caritati*, s. 75.

niezależność Kościoła". Prelekcje wygłosili: ks. prałat Bronisław Piasecki, *Osobowość Prymasa Tysiąclecia*, Barbara Dembińska (IPW), *Patriotyzm w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, Marian Piłka, *Dziedzictwo nauczania Prymasa Tysiąclecia*, dr Józef Fąk, Józef Lipieński, Izabela Janaszek-Talacha, ks. Zbigniew Celej, *Społeczny wymiar posłannictwa rodziny w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego.* Pomysłodawcą i jednym z organizatorów sympozjum był ks. dr Marian Bednarczyk, dyrektor Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Łukowie[28].

10–17 listopada
BYDGOSZCZ. Odbył się XV Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, którego myślą przewodnią stały się słowa sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego „Służcie sobie prawdą w miłości"[29].

23–24 listopada
WARSZAWA. Pod hasłem *W sercu stolicy* odbyło się XI Sympozjum z cyklu „Ojcowizna", poświęcone życiu i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. Nawiązując do obchodzonego czterechsetlecia stołeczności Warszawy, przypomniana została postać Prymasa Tysiąclecia jako pasterza stolicy. Referat wygłosił m.in. o. Gabriel Bartoszewski OFMCap., promotor sprawiedliwości w procesie beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[30].

1997

Styczeń
WARSZAWA. ASK „Soli Deo" przy współpracy Stowarzyszenia Wiara – Tradycja – Rozwój oraz Instytutu Prymasowskiego zorganizowało dla młodzieży szkół średnich III konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. Patronat honorowy nad konkursem objął kard. Józef Glemp. Ogólny temat konkursu „Wartość słowa w świecie współczesnym" zakładał trzy etapy. Pierwszy polegał na pisemnym opracowaniu na jeden z tematów podanych przez organizatorów, drugi składał się z części pisemnej i ustnej. Część pisemna zawierała kilka pytań opisowych i testowych i miał na celu sprawdzenie rozumienia nauki kard. Stefana Wyszyńskiego dotyczącej tematu III edycji konkursu oraz znajomości okresu Milenium w jego życiu. Ogłoszenie wyników organizatorzy przewidzieli na dzień 29 marca 1998 r.[31]

Luty – marzec
WARSZAWA. W katolickim Radiu Józef prof. Romuald Kukołowicz wygłosił cykl audycji o nauczaniu społecznym kard. Stefana Wyszyńskiego i jego udziale w budowaniu struktur NSZZ „Solidarność".

---

[28] KRP (KAI), *Łuków: sympozjum poświęcone kard. Wyszyńskiemu*. Biul. KAI 1996, nr 47.
[29] Ks. kr (KAI), XV Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy. Biul. KAI 1996, nr 49.
[30] *Sympozjum o nauczaniu kard. Wyszyńskiego*. Biuletyn KAI 1996, nr 49, s. 11; kg (KAI/bm), *Sympozjum o nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego „W sercu stolicy"*. WAW 1996, nr 11, s. 1290–1291.
[31] *III Konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. GN 1998, nr 2, s. 13.

6 lutego
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą z okazji 48. rocznicy ingresu prymasa Wyszyńskiego do Warszawy w intencji zachowania jego duchowego dziedzictwa. W homilii nawiązał do posłannictwa sługi Bożego i ważnych rocznic narodowych i kościelnych: „Nie wolno nam zapominać rocznic. Tych wielkich – narodowych i kościelnych oraz tych związanych z osobami, które umocnione łaską Bożą ukazywały narodowi drogę i własnym życiem dawali przykład, jak należy kroczyć tą drogą”[32]. Po mszy świętej ks. Feliks Folejewski SAC wygłosił wykład „Idącym w przyszłość, miłość Kościoła i ojczyzny w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia”. Kapłan odczytał też fragmenty z książki Stefana Wyszyńskiego *Zapiski milenijne z lat 1965–1967.*

4–6 kwietnia
WARSZAWA. Na III Targach Wydawców Katolickich IW PAX zaprezentował po raz pierwszy drugi tom opracowania Mariana P. Romaniuka, *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, obejmujący lata 1956–1965.

16 kwietnia
KONSTANCIN JEZIORNA (archidiecezja warszawska). W kaplicy księży pallotynów kard. Józef Glemp wygłosił konferencję do kapłanów o znaczeniu nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego[33].

17 kwietnia
GDAŃSK. Ks. Stanisław Bogdanowicz wręczył kard. Józefowi Glempowi dwutomowe opracowanie tekstów wystąpień prymasa Wyszyńskiego w Gdańsku *Miasto najwierniejsze*. W pierwszej zostały zaprezentowane teksty wystąpień *Prymas Tysiąclecia do mieszkańców Gdańska*, w drugiej zaś został omówiony przebieg wizyty duszpasterskiej *Prymas Tysiąclecia w Gdańsku*[34].

16. ROCZNICA ŚMIERCI

19–27 maja
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana i w kościele sióstr wizytek zostały odprawione nabożeństwa nowennowe w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II. Zorganizowane zostały z inicjatywy Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia[35].

---

[32] (j), *O beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. S 1997, nr 27 z 7–9 II 1997; WAW 1997, nr 2, s. 148; Wzmianka: *Caritati*, s. 101.
[33] Wzmianka: *Caritati*, s. 115; WAW 2000, nr 2, s. 178.
[34] Wzmianka: *Caritati*, s. 116.
[35] (j), *O beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. Słowo z 20 VI 1997.

20 maja
WARSZAWA. Ks. prof. Roman Bartnicki, rektor ATK, poinformował kard. Józefa Glempa o postępie prac nad przekształceniem uczelni w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego[36].

24 maja
WARSZAWA. Po święceniach kapłańskich w bazylice archikatedralnej św. Jana neoprezbiterzy pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa modlili się przy grobie Stefana Wyszyńskiego[37].

26 maja
WARSZAWA. W Bielańskim Ośrodku Kultury przy ul. Goldoniego odbyło się spotkanie poświęcone promocji drugiego tomu *Życia, twórczości i posługi Prymasa Tysiąclecia*, przygotowanego przez Mariana P. Romaniuka. Spotkanie poprowadziła Wanda Górska, naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Gminy Warszawa Bielany. Fragmenty książki czytał Maciej Pietrzyk. Oto relacja dwutygodnika „Na Bielanach":

„W przededniu szesnastej rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia w Bielańskim Ośrodku Kultury przy ul. Goldoniego odbyła się prowadzona przez Wandę Górską, naczelnik Wydziału Kultury i organizatorkę III Bielańskich Dni Kultury, promocja drugiego tomu książki Mariana Romaniuka poświęconej Stefanowi Wyszyńskiemu. Tom pierwszy ukazał się dwa lata temu i obejmował życie i pracę prymasa od 1901 do 1956 r. Tom drugi, który właśnie teraz otrzymaliśmy, obejmuje trudne lata 1956––1965.

»To właśnie Bielany spośród innych, może i atrakcyjnych terenów w Warszawie wybrał prymas Wyszyński na początku lat pięćdziesiątych na siedzibę Metropolitalnego Seminarium Duchownego – powiedział, otwierając spotkanie, burmistrz Michał A. Mazurowski. – Widać pokamedulskie miejsce na ruinach gimnazjum mariańskiego spodobało się młodemu wówczas prymasowi, że tam postanowił wybudować gmach seminaryjny... Ta monografia o Prymasie Tysiąclecia w sposób istotny różni się od dotychczas wydanych książek poświęconych zmarłemu kardynałowi. Tu prymas poprzez codzienne czynności jawi się nam, czytelnikom, przede wszystkim jako kapłan i biskup, wspaniały znawca literatury polskiej, teolog. Można by wiele mówić o bohaterze książki, tym realnym. Ale jest jeszcze drugi bohater – ten w tle dziejów życia prymasa Wyszyńskiego. To Kościół polski i naród, bo losy kardynała z dziejami Kościoła były ściśle związane, niemal do ostatnich chwil życia«.

»Są książki, których trud zawiera się w pisaniu, i są książki, których trud zawiera się w latach pracy umożliwiających to pisanie – powiedział obecny na spotkaniu dyrektor IW PAX, Jacek Krzekotowski. – Książka Mariana Romaniuka należy do drugiej kategorii. Do jej napisania potrzeba było wielu lat trudu związanego z dostępem do dokumentów, ich selekcji – po to, by nie była to taka prosta kronika wydarzeń, by naprawdę pokazać to, co świadczy o wielkości postaci. Być może zrodzi się z tego materiału film – nie tylko o kapłanie, który cierpiał w czasie internowania, ale także o kardynale,

[36] Wzmianka: *Caritati*, s. 123.
[37] Wzmianka: *Caritati*, s. 125; WAW 2000, nr 2, s. 186.

mężu stanu, który poprowadził do tych lat przełomu, w których jego przyjaciel i uczeń, później papież Jan Paweł II, odegrał rolę być może decydującą«.

»Pomysł przygotowania takiej pracy – powiedział autor książki, Marian Romaniuk – narodził się jeszcze za życia prymasa, zainspirowały mnie do tego przemówienia Stefana Wyszyńskiego, zawierające treści ponadczasowe, dotyczące Kościoła, narodu i państwa. Wymagało to lat poszukiwań, zwłaszcza w bibliotekach. Maszynopis I tomu znalazł się w wydawnictwie w roku 1980; prymas zdążył autoryzować część do 1939 r. W 1989 r. otworzono archiwa i państwowe i MSZ, i Urzędu Do Spraw Wyznań. Potem wydawca zgodził się na pismo do ministra spraw wewnętrznych; jako jeden z pierwszych dostałem zezwolenie na wgląd w akta jeszcze przed komisją Michnika i Kuronia i stąd te dokumenty, m.in. Uchwała rządu o zwolnieniu prymasa z zajmowanych stanowisk, zarządzenie ministra o aresztowaniu, i stąd nazwiska osób, które go aresztowały. Minister nie zgodził się na opublikowanie zdjęć. Mam nadzieję, że uda mi się to uzupełnić w następnym wydaniu«.

Przed nami szansa na III tom pracy. Jak zapowiada jej autor, być może, że ze względu na obszerność materiału będą to dwa tomy. Wydawca z kolei obiecuje, że następne wydania będą bardziej dostępne dla zwykłego czytelnika, nakład będzie większy, a cena niższa. Mimo to sądzimy, że osoby zainteresowane znajdą książkę w bibliotece. Jest to lektura wymagająca czasu i skupienia”[38].

27–28 maja

JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja

WARSZAWA. Ks. prof. Roman Bartnicki, rektor ATK, złożył na ręce kard. Józefa Glempa pismo adresowane do episkopatu z prośbą o życzliwość odnośnie zmiany statusu uczelni[39]. Godz. 11.30. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej z okazji jubileuszu dwudziestopięciolecia kapłaństwa księży z diecezji warszawskiej, praskiej i łowickiej i nawiedził grobowiec swojego wielkiego poprzednika[40]. Godz. 19.00. Kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej w intencji zachowania duchowego dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia i rychłego wyniesienia na ołtarze sługi Bożego. Bp Marian Duś w homilii wskazał, że „pasterską posługę Prymasa Tysiąclecia wyróżniało wielkie umiłowanie ojczyzny, której dobro ten wielki nauczyciel narodu utożsamiał z prawem moralnym. Po Bogu ojczyznę kocha on najbardziej, pragnąc równocześnie, by stawała się coraz silniejsza mocami Ewangelii. Najtrudniejsze sprawy Ojczyzny i narodu – dodał kaznodzieja – polecał Bogu za wstawiennictwem Maryi, z którą tak głęboko i przedziwne związane było całe jego życie”. Na zakończenie kapłani modlili się przy grobowcu sługi Bożego[41]. Godz. 20.30.

---

[38] (T), *Prymas Tysiąclecia*. „Na Bielanach” 1997, nr 13, s. 1, 5.

[39] Wzmianka: *Caritati*, s. 126.

[40] WAW 2000, nr 2, s. 187.

[41] (j), *O beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. Słowo z 20 VI 1997.

Pod pomnikiem kard. Wyszyńskiego przed kościołem sióstr wizytek studenci z ASK „Soli Deo" przewodniczyli w spotkaniu modlitewnym. Na koniec kard. Józef Glemp wygłosił słowo pasterskie, nawiązujące do nauczania i posługi Prymasa Tysiąclecia[42].

31 maja – 10 czerwca. SZÓSTA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI

2 sierpnia
CASTEL GANDOLFO. Członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego podczas pielgrzymki do Rzymu przybyły do letniej rezydencji papieskiej, gdzie uczestniczyły we mszy świętej koncelebrowanej przez Ojca Świętego Jana Pawła II i w spotkaniu wspólnotowym, a wieczorem w prowadzonym przez Ojca Świętego różańcu. Główną intencją pielgrzymki było uproszenie Boga o beatyfikację sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[43].

14 sierpnia
WARSZAWA. Godz. 21.10–22.45. W TVP1 wyemitowany został film dokumentalny Wincentego Ronisza *Soli Deo. Biografia Prymasa Tysiąclecia 1901–1981.* Jan Turnau w recenzji tego filmu napisał: „Film Wincentego Ronisza nie jest portretem, ale pomnikiem. Przedstawia kardynała Wyszyńskiego nie tylko jako człowieka wielkiego – inny obraz byłby karykaturą – ale i pozbawionego jakiejkolwiek małości"[44].

25 sierpnia
JASNA GÓRA. We mszy świętej, poprzedzającej poświęcenie pomnika Prymasa Wyszyńskiego, sprawowanej pod przewodnictwem bp. Edwarda Materskiego, ordynariusza radomskiego, wzięli udział m.in. członkowie Ruchu Pomocników Maryi, Matki Kościoła. Po Apelu Jasnogórskim większość uczestników liturgii Eucharystycznej pozostała na nocnym czuwaniu, którego intencją było wyniesienie na ołtarze sługi Bożego Stefana[45].

26 sierpnia
JASNA GÓRA. W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej przed sumą został odsłonięty i poświęcony pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego jako pielgrzyma. Godz. 9.30. Odsłonięcie poprzedziło misterium poetycko-muzyczne *Jasna Góra w życiu Prymasa Tysiąclecia* w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Warszawie: Barbary Dobrzyńskiej i Janusza Zakrzeńskiego. Jak zaznaczył o. Jerzy Tomziński OSPPE, odnośnie do budowy pomnika prymasa pielgrzyma „pomysł dojrzewał w świadomo-

[42] Wzmianka: *Caritati*, s. 126; WAW 2000, nr 2, s. 187.
[43] *Instytut Prymasowski u Ojca Świętego*. N 1997, nr 34.
[44] Jan Turnau, *Soli Deo – Stefan kardynał Wyszyński*. GT 1997, nr 185.
[45] O. Jerzy Tomziński OSPPE, *Uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej. Poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia*. N 1997, nr 36, s. 6; o. Jerzy Tomziński OSPPE, *Pomnik kardynała Wyszyńskiego na Jasnej Górze*. N 1997, nr 33; o. Stanisław Turek OSPPE, o. Izydor Matuszewski OSPPE, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia na Jasnej Górze*. N 1997, nr 34, s. 1; pb (KAI), eo, *Poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia na Jasnej Górze*. WAW 1997, nr 8, s. 605–606.

ści ojców paulinów przez wiele lat. Jego realizacji podjął się o. Szczepan Kośnik". Autorem rzeźby jest Jan Kucz. Odlew wykonał Stefan Kowalówka w Węgrzycach koło Krakowa. Fundatorami pomnika byli: Stanisława z Grodzkich i Czesław Sawkowie z Chicago.

W poświęceniu monumentu uczestniczyło siedemdziesięciu biskupów polskich, w tym trzech kardynałów, dwóch biskupów obrządku greckokatolickiego oraz abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce. Przybyła też delegacja z Zuzeli, rodzinnej parafii Stefana Wyszyńskiego. Licznie reprezentowani byli ojcowie paulini z o. Stanisławem Turkiem, generałem Zakonu św. Pawła, Pierwszego Pustelnika, i o. Izydorem Matuszewskim, przeorem klasztoru na Jasnej Górze. Ojciec generał, prosząc kard. Józefa Glempa o poświęcenie pomnika, przypomniał, że kard. Wyszyński przeprowadził naród polski przez „morze czerwone". Zwrócił uwagę na fakt, że kochał on Jasną Górę i jej imię rozsławiał na całym świecie[46]. Pomnik został umiejscowiony poniżej wałów, przy pierwszej bramie prowadzącej na Jasną Górę.

Podczas mszy świętej na szczycie sprawowanej przez abp. Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego, kard. Józef Glemp mówił o religijnych tęsknotach młodego pokolenia. Wiele uwagi poświęcił ślubom królewskim Jana Kazimierza i ich przypomnieniu przez uwięzionego kard. Stefana Wyszyńskiego: „Przyszły lata pięćdziesiąte naszego stulecia, groźnego zniewolenia stalinowskiego. Wtedy prymas Wyszyński podczas odbywanego więzienia przypomniał 300. rocznicę ślubów króla Jana Kazimierza i takie śluby, które akcentowały odrodzenie moralne rodziny i społeczeństwa, na nowo powtórzył cały naród"[47].

W wydanym tego dnia liście o. Stanisław Turek i o. Izydor Matuszewski napisali m.in.:

„Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński zawierzył bezgranicznie Matce Bożej, obecnej czytelnie dla Polaków w znaku jasnogórskiego obrazu. I całe swe posługiwanie Kościołowi na polskiej ziemi oparł na skale jasnogórskiej, dlatego jako jego konfratrzy mamy prawo powiedzieć, że Prymas Tysiąclecia był prymasem jasnogórskim.

Jasna Góra stanowiła dla sługi Bożego oazę nadziei i źródło pokrzepienia, które spływało na Polskę strumieniem mocy przemieniającej ludzkie serca. Cała posługa kard. Wyszyńskiego opierała się na jasnogórskim fundamencie zawierzenia Bogu przez Maryję i z Maryją. Sanktuarium jasnogórskie było dla niego nie tylko domem, do którego tak często pielgrzymował, aby nabrać sił, ale także amboną i ołtarzem narodu. Dzięki Jasnej Górze Prymas Tysiąclecia stał się ojcem narodu, ale i dzięki jego prowadzeniu Kościoła w Polsce Jasna Góra stała się jeszcze bardziej maryjnym sercem polskich dziejów [...].

Prymas Polski, konfrater paulinów, włączony do tej rodziny zakonnej, chociaż nie nosił białego habitu, zawsze mobilizował nas do bezgranicznego zawierzenia Bogu na wzór Maryi, dlatego uznawany jest za ojca i dobrodzieja naszej rodziny zakonnej.

---

[46] pb, *Poświęcenie pomnika Prymasa Tysiąclecia na Jasnej Górze*. Biul. KAI 1997, nr 35; o. Stanisław Turek OSPPE, generał zakonu paulinów, o. Izydor Matuszewski OSPPE, przeor Jasnej Góry, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. N 1997, nr 34, s. 1; wzmianki: *Caritati*, s. 148; *Caritati* (PAX), s. 134.

[47] *Wołanie o moralność*. Kazanie kard. Józefa Glempa prymasa Polski wygłoszone na Jasnej Górze w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1997. N 1997, nr 26, s. 1, 10.

Znaliśmy naszego konfratra jako piewcę Maryi na jasnogórskiej ambonie i chcieliśmy zapisać dla potomnych tę obecność w postawie jasnogórskiego kaznodziei, aby jak ojciec Kordecki witał i zapraszał pielgrzymów do cudownej kaplicy. Pamiętając jednak o pokornym ucałowaniu przez sługę Bożego dłoni Piotra naszych czasów, Jana Pawła II, na placu św. Piotra, uznaliśmy, że przesłanie dla Polski wyrażone w pomniku Prymasa Tysiąclecia najpełniej odda jego postać klęcząca w pokornej modlitwie u bram Jasnej Góry.

Wielkość prymasa i jego autorytet rodziły się z miłości do Kościoła i ojczyzny, a budowane były na wielkiej modlitwie i pokorze człowieka, którego było nam dane przez lata jego posługi przyjmować w jasnogórskim domu i uczyć się od niego pokory synowskiej miłości do naszej Matki i Królowej [...].

Pragniemy, aby ten pomnik modlącego się u bram Jasnej Góry Pielgrzyma – Prymasa Tysiąclecia – był drogowskazem na polskiej drodze zawierzenia Bogu przez Maryję, którą kardynał Wyszyński nieustannie nam wskazywał"[48].

Podczas mszy pontyfikalnej słowo do pielgrzymów zgromadzonych na Jasnej Górze wygłosił abp Józef Kowalczyk. Nawiązując zarówno do ślubów Jana Kazimierza, jak i do Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, przytoczył fragment więziennego listu kard. Wyszyńskiego do kapłanów:

„Zgodnie ze ślubami ojców, które dzisiaj ponownie odnawiamy, mamy »strzec w duszach polskich daru łaski uświęcającej jako źródła Bożego życia«. W tym też duchu prymas Wyszyński pisał z Komańczy do kapłanów w 1956 r.: »Żyć po katolicku, to znaczy żyć w łasce uświęcającej. Musimy zerwać z tym swoistym laicyzmem katolickości, w którym wszystko na zewnątrz, w słowach i gestach, jest katolickie, tylko w sercach i umysłach jest piekło. Trzeba przekonać katolików polskich, że siła Kościoła zależy od siły duchowej wiernych żyjących w łasce uświęcającej, że o tyle bronimy Kościoła, o ile bronimy łaski, o tyle umacniamy Kościół, o ile sami jesteśmy silni w wierze i poddani łasce«"[49].

Poświęcenie pomnika zostało odnotowane w komunikacie z 290. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski[50].

29 sierpnia

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp został poinformowany o opóźnieniu procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego ze względu na przedłużające się prace związane z przekazywaniem recenzji[51].

31 sierpnia

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp podczas odpustu w sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach, prowadzonym przez ojców pijarów (Zakon Kleryków

[48] O. Stanisław Turek OSPPE, generał zakonu paulinów, o. Izydor Matuszewski OSPPE, *Konfratrowi paulinów w hołdzie*. JG 1997, nr 9, s. 4.

[49] Abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, Słowo do pielgrzymów zgromadzonych na Jasnej Górze 26 VIII 1997. N 1997, nr 36, s. 10.

[50] Komunikat z 290. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski z 27 VIII 1997 r. Biul. KAI 1997, nr 35.

[51] Wzmianka: *Caritati*, s. 148.

Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych) poświęcił cztery dzwony, którym nadano imiona: „Jan Paweł II", „Stefan", „Edward" i „Matka Boża"[52].

Wrzesień

WARSZAWA. W Domu Polonii przy Krakowskim Przedmieściu czynna jest wystawa *Apostolskie podróże Jana Pawła II w fotografii Ryszarda Rzepeckiego*. Wystawę otwierała czarno-biała fotografia Jana Pawła II całującego rękę kard. Stefana Wyszyńskiego podczas inauguracji pontyfikatu. Ryszard Rzepecki w rozmowie z dziennikarzem „Przeglądu Katolickiego" przyznał, że tę czarno-białą fotografię uważa za zdjęcie życia: „Wszyscy fotografowali Prymasa Tysiąclecia w objęciach Papieża z Polski. Z wrażenia dłużej przytrzymałem migawkę i – chyba jako jedyny – sfotografowałem ten niesamowity moment wdzięczności"[53].

8 września

CHEŁM (archidiecezja lubelska). Przed bazyliką Narodzenia Najświętszej Maryi Panny kard. Józef Glemp poświęcił pomnik Stefana Wyszyńskiego jako biskupa lubelskiego. Podczas mszy świętej koncelebrowanej z udziałem abp. Józefa Życińskiego i miejscowego duchowieństwa kard. Józef Glemp nawiązał w homilii do wizytacji pasterskiej bp. Wyszyńskiego w Chełmie[54].

14 września

JASNA GÓRA. Marian Krzaklewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność", złożył kwiaty pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego na Jasnej Górze. W rozmowie z dziennikarzami powiedział, że chciał w ten sposób oddać hołd kard. Wyszyńskiemu, któremu bardzo wiele zawdzięcza NSZZ „Solidarność"[55].

RYWAŁD KRÓLEWSKI (diecezja toruńska). Podczas 25. rocznicy koronacji łaskami słynącej figury Matki Bożej Rywałdzkiej w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Sebastiana Męczennika kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrze mszy świętej z udziałem biskupów: Andrzeja Suskiego, Antoniego Pacyfika Dydycza i Stanisława Padewskiego z Podola. W homilii nawiązał do realizacji obrony życia nienarodzonych, głoszonej przez kard. Stefana Wyszyńskiego, jako zasady obrony polskiej rodziny[56].

24 września

WARSZAWA. Godz. 19.00. W kościele akademickim św. Anny kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej sprawowanej z okazji 16. rocznicy swojego ingresu do bazyliki

---

[52] Tamże, s. 149.

[53] Sebastian Musioł, *Zdjęcia życia. Podróże apostolskie w fotografii Ryszarda Rzepeckiego*. Przegl. Kat. z 21 IX 1997.

[54] Wzmianka: *Caritati*, s.152; WAW 2000, nr 2, s. 210.

[55] zas (KAI), ck, *Marian Krzaklewski złożył kwiaty pod jasnogórskim pomnikiem Prymasa Tysiąclecia*. WAW 1997, nr 9, s. 726.

[56] Wzmianka: *Caritati*, s.154.

archikatedralnej św. Jana. W homilii nawiązał do kontynuacji ewangelizowania podejmowanej przez bł. Władysława z Gielniowa i sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego[57].

17 października

WARSZAWA. Godz. 17.00. W Centrum Kultury KS „Civitas Christiana", w Klubie im. Włodzimierza Pietrzaka przy ul. Pięknej, z udziałem kard. Józefa Glempa odbyła się promocja II tomu pracy *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia 1956–1965* przygotowanej przez Mariana P. Romaniuka[58]. Ks. prof. Józef Mandziuk podczas promocji powiedział m.in.:

„Kardynał prymas Wyszyński to jedna z największych postaci w historii Polski, nie ulega wątpliwości. Otrzymał już kilku autorów, nie tylko polskich, bo przecież znakomitego Hindusa (prof. Petera Rainę – przyp. autora). Otrzymał teraz dwa tomy dzieła Mariana Romaniuka i myślę, że otrzyma jeszcze następnych autorów, choć trudno im będzie coś nowego dorzucić po tych tomach, które zarysował redaktor w swojej twórczej wizji.

Dzieło Mariana Romaniuka jest nie tylko monografią, ale jest też wydawnictwem źródłowym. I może jest bardziej wydawnictwem źródłowym niż monografią. Stąd też autorzy w przyszłości niech się nie martwią. Będą mogli pisać monografie w oparciu o dzieło Mariana Romaniuka.

W imieniu historyków historii Kościoła w Polce chcę podziękować właśnie za to dzieło. Są tam dokumenty, które albo już nie istnieją, a słyszeliśmy o tym, że niektóre z nich zaginęły, albo do których jest trudno dotrzeć. Ciągle bowiem obowiązuje w archiwistyce zasada tzw. archiwum tajnego, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby żyjące. I teraz jeżeli ktoś ma dostęp i dotrze do źródeł, i je w miarę metodologii naukowej opracuje, to coś bardzo ważnego dla nauki, dla innych historyków, proszę o pomieszczenie w tomach następnych wszystkich dokumentów, które pan będzie uważał za stosowne. Nie po latach pięćdziesięciu. Bo przecież my opracowujemy historię współczesną już teraz"[59].

Na zakończenie kard. Józef Glemp powiedział m.in.:

„Następcy wielkiego człowieka trudno jest mówić o swoim poprzedniku. Kardynała Wyszyńskiego znałem dobrze. Tak mogę powiedzieć po dwunastu latach pracy w Sekretariacie Prymasa Polski i z lat poprzednich, i z lat późniejszych pasterzowania Kościołowi na Warmii. Myślę, że każda postać publiczna po śmierci zaczyna obrastać legendą. Legenda się tworzy w różnych kierunkach, podkreślając niektóre cechy osoby. U kardynała Wyszyńskiego właściwie jest niepotrzebna, żeby upiększyć coś z jego życia, bo to było tak bogate życie, że legenda czasem nie dorównuje życiu. Właściwie, co może grozić, to utrata pamięci o tej osobie. Ale także i nie brakuje takiej legendy, która tworzy się na użytek jakiejś grupy społecznej, jakiejś idei czy określonego zain-

[57] Tamże, s. 158.

[58] wk (KAI) ek, *Kalendarium z życia prymasa Wyszyńskiego – prezentacja książki*. Biul. KAI z 29 X 1997; Alicja Wysocka, *Prymas Wielkiej Nowenny i soboru* [promocja II tomu pracy Mariana P. Romaniuka *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*]. GN 1997, nr 16; *Życie twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia (lata 1956–1965)*. N (warsz.) 1997, nr 44, s. IV; wzmianka o udziale w promocji kard. Józefa Glempa, *Caritati*, s. 168.

[59] Zapis magnetofonowy wypowiedzi uczestników promocji z 17 X 1997. Z archiwum fonograficznego autora.

teresowania. Aby oddać prawdę o tej osobie, myślę, że trzeba takiej pracy dokumentacyjnej, jakiej podjął się Marian Romaniuk. Jest to praca, która właściwie może stanowić źródło i punkt odniesienia do tekstów księdza prymasa i do innych badań. Jest to dzieło ogromnie potrzebne, żeby widzieć prymasa Stefana Wyszyńskiego w prawdziwości tej osoby, jakże bogatej, ale żyjącej na przestrzeni kilku systemów społeczno-politycznych, od czasów zaborów, lat pierwszej wojny światowej, lat niepodległości, okupacji, partyzantki, ukrywania się, ucieczki, potem przeżywania pierwszego impetu totalitaryzmu, wreszcie cały okres do 1981 roku, aż do wybuchu stanu wojennego, którego prymas nie doczekał. I myślę, że to łaska Boża oszczędziła mu niezwykłych bólów. Na to musiał przyjść inny człowiek.

Prymas Wyszyński był człowiekiem bardzo żywym, człowiekiem dialogu, nie jak się dzisiaj myśli majestatycznym. Podkreślmy, że on zawarł z rządem komunistycznym porozumienie i to w czasach niezwykle groźnych. On potrafił rozmawiać z towarzyszem Bierutem, Ochabem, Jaroszewiczem czy Jaruzelskim. Był człowiekiem dialogu, bardzo otwartym i to w sposób bardzo mądry, do pewnej granicy. Gdy już nie było dialogu tylko używano siły, wtedy z tego dialogu rezygnował. Ale wtedy przyszło więzienie.

Prymas Wyszyński widział zwycięstwo dobra w respektowaniu także ludzkiej ułomności. On jakby wczytywał się w Ewangelię, w której Chrystus Pan mówił: pozwólcie kąkolowi rosnąć razem z pszenicą. A więc nie likwidował błędów kanonicznie popełnionych w niektórych diecezjach, gdzie mianowani byli kapłani niezgodnie z prawem kanonicznym. Nie potępiał niektórych instytucji, w których dostrzegał, że może tam dojrzeć dobro. Myślę, że to jest wielka mądrość, że prymas nie zerwał tych więzów radykalnie, co mogłoby doprowadzić do podobnej sytuacji jak na Węgrzech czy gdzie indziej w tamtym czasie października 1956 roku. I tej mądrości prymasa chciałbym oddać tutaj hołd"[60].

Oto relacja dziennikarza Katolickiej Agencji Informacyjnej:

„*Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia 1956–1965* – taki tytuł noszą dwa duże tomy składające się na biografię Prymasa Tysiąclecia, obejmującą okres do 1965 r. Książki przygotowane przez Mariana P. Romaniuka opublikował IW PAX. Ich promocja odbyła się 17 października w Warszawie z udziałem prymasa Polski kard. Józefa Glempa, członków odchodzącego rządu, władz wojewódzkich i miejskich, a także ludzi kultury.

Kard. Glemp powiedział, że prymas Wyszyński powinien być dla współczesnych przykładem miłości ojczyzny. Był on człowiekiem wielkiego charakteru i potrafił zawsze zło dobrem zwyciężać.

Autor opracowania Marian Romaniuk zwrócił uwagę, że istotnym przesłaniem posługi kard. Stefana Wyszyńskiego było dążenie do jedności w Kościele i społeczeństwie. Romaniuk zgromadził i opracował w obu tomach pisma, wystąpienia Prymasa Tysiąclecia, a także notatki prasowe na temat kard. Wyszyńskiego oraz dokumenty z niedostępnych do tej pory Archiwum Urzędu do Spraw Wyznań.

W pierwszym tomie znaleźć można np. kopię uchwały rządu w sprawie aresztowania księdza prymasa i zarządzenie o zmianie jego miejsca uwięzienia. Oba dokumenty

[60] Tamże.

przeczytano tylko kard. Wyszyńskiemu i przez czterdzieści lat były niedostępne. Romaniuk wspomniał, że aby zrobić kopie obu dokumentów w latach 80., »trzeba było użyć fortelu«. »Niedługo po mnie kwerendę w archiwum urzędu wykonał kto inny i tych dokumentów już tam nie było. Uległy zniszczeniu« – powiedział autor opracowania.

Romaniuk opowiadał także, iż w Archiwum Komitetu Centralnego znalazł telegram prymasa do prezydenta Bolesława Bieruta w sprawie uwolnienia aresztowanego biskupa pelplińskiego Kazimierza Kowalskiego. »Ten telegram był zapieczętowany. Nikt nie pofatygował się, aby go rozpieczętować« – wspomniał.

Romaniuk zapowiedział przygotowanie jeszcze czterech tomów kalendarium życia Prymasa Tysiąclecia”[61].

Pierwsze z czterotomowego cyklu opracowanie zawierające obszerną dokumentację posługi Prymasa Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk

[61] wk (KAI), ck, *Kalendarium życia prymasa Wyszyńskiego – prezentacja książki*. KAI z 17 X 1997.

XVIII. PODJĘCIE PRÓBY ZAINTERESOWANIA MŁODZIEŻY NAUCZANIEM SŁUGI BOŻEGO

3 listopada
WARSZAWA. Ks. prałat Józef Maj, proboszcz parafii św. Katarzyny, poinformował kard. Józefa Glempa o inicjatywie ASK „Soli Deo" przygotowania kolejnej edycji konkursu wiedzy o życiu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego[1].

4 grudnia
WARSZAWA. W Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego przy ul. Chełmskiej 21 A zainaugurowało działalność konwersatorium omawiające przemiany społeczno-gospodarcze w Polsce w odniesieniu do społecznego nauczania Kościoła. Uczestnicy konwersatorium wysłuchali wykładu *Myśl społeczna kard. Stefana Wyszyńskiego*[2].

15 grudnia
WATYKAN. Kongregacja Wychowania Katolickiego wydała dekret o przekształceniu Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

25 grudnia
WARSZAWA. Zmarł abp Bronisław Dąbrowski, wieloletni sekretarz generalny Episkopatu Polski, najbliższy współpracownik kard. Stefana Wyszyńskiego i prymasa kard. Józefa Glempa, świadek i uczestnik najważniejszych przemian społeczno-politycznych w najnowszej historii Polski, mediator z władzami komunistycznymi podczas stanu wojennego w sprawie uwolnienia internowanych więźniów politycznych[3].

---

[1] *Caritati*, s. 174.

[2] Notatka: Biul. KAI 1997, nr 50/51.

[3] *Caritati*, s. 189; Gp (KAI), *Zmarł abp Bronisław Dąbrowski, b. sekretarz Episkopatu*. Biul. KAI 1997, nr 52/53; *Zmarł Arcybiskup Bronisław Dąbrowski*. N 1998, nr 2. s. 6; notatka: Kronika archidiecezji. Przegl. Kat. 1998, nr 2, s. 18. abp Alojzy Orszulik, *Wspomnienie o śp. arcybiskupie Dąbrowskim*. N 1998, nr 2, s. 1, 10; bp Ryszard Karpiński, *Rzymskie wspomnienia o śp. arcybiskupie Bronisławie Dąbrowskim*. N 1998, nr 4, s. 11, 15; Milena Kindziuk, *Bez niego historia potoczyłaby się inaczej*. Przegl. Kat. 1998, nr 3, s. 18; Grzegorz Polak, *Człowiek na trudne czasy. Śp. abp Bronisław Dąbrowski*. KAI 1997, nr 52/53, s. 24.

29 grudnia
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas mszy pogrzebowej za śp. abp. Bronisława Dąbrowskiego w homilii kard. Józef Glemp, przypominając życie zmarłego, podkreślił, że najważniejszy okres przypadł na czas służby w episkopacie, w którym przez ćwierć wieku pełnił obowiązki sekretarza generalnego. Odnośnie do lat uwięzienia swojego poprzednika kard. J. Glemp stwierdził, że „Prymas Tysiąclecia, będąc w więzieniu, właśnie w porozumieniu z abp. Dąbrowskim przygotował program obchodów Milenium Chrztu Polski”[4].

1998

WARSZAWA. Prokuratorzy z Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, istniejącej przy Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, rozpoczęli postępowanie wyjaśniające w sprawie bezpodstawnego i bezprawnego aresztowania kard. Stefana Wyszyńskiego 26 września 1953 r. Śledztwo zostało wszczęte w 2000 r. przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie[5].

2 lutego
JASNA GÓRA. Polscy parlamentarzyści podczas IX Pielgrzymki do Matki Bożej Częstochowskiej modlili się przy pomniku Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W imieniu posłów i senatorów kwiaty pod pomnikiem złożyła prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu RP, i Premier RP Jerzy Buzek. W imieniu 200 posłów i senatorów prof. Alicja Grześkowiak odczytała Akt zawierzenia parlamentarzystów[6].

6 lutego
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Władysław Miziołek odprawił mszę świętą z okazji 49. rocznicy ingresu abp. Stefana Wyszyńskiego. W homilii zaznaczył, że był on człowiekiem opatrznościowym, posłanym przez Ducha Świętego. We mszy świętej uczestniczyli podobnie jak w latach poprzednich członkowie Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus”.

10–12 marca
WARSZAWA. W TVP1 wyemitowany został trzyczęściowy film dokumentalny Iwony Bartólewskiej *Bezpieka 1944–1956*, który zawierał wiele odniesień do aresztowania, uwięzienia i uwolnienia kard. Stefana Wyszyńskiego[7].

---

[4] bł (KAI), *Prymas Polski: abp Dąbrowski wypełnił swym życiem Ewangelię*. Biul. KAI 1998, nr 1, s. 4; M[ilena] Kin[dziuk], Uroczystości pogrzebowe abp. Bronisława Dąbrowskiego. *Obrońca Kościoła i praw człowieka*. Przegl. Kat. 1998, nr 3, s. 17.

[5] *Śledztwo w sprawie uwięzienia kard. Wyszyńskiego*. N 2000, nr 39.

[6] N 1998, nr 7, s. 1.

[7] Tadeusz Szyma, *Terror i bezprawie*. Film dokumentalny „Bezpieka 1944–1956” w programie 1 TVP. Ż z 11 III 1998, s. 10.

29 marca
WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II z udziałem kard. Józefa Glempa odbył się finał konkursu wiedzy o prymasie Stefanie Wyszyńskim. Podczas wręczania nagród kard. Józef Glemp powiedział m.in.: „Mam nadzieję, że polska młodzież będzie realizowała w swoim życiu idee kard. Stefana Wyszyńskiego, a owoce tego będą widoczne w trzecim tysiącleciu". Pomysłodawcą i organizatorem konkursu przygotowanego przez Stowarzyszenie Wiara – Tradycja – Rozwój i Instytut Prymasowski było również ASK „Soli Deo". Trzecia edycja konkursu przebiegała pod hasłem *Wartość słowa w świecie współczesnym*. Laureatem pierwszej nagrody został Paweł Czereda z Arkuszowa, drugiej Monika Skwarek, trzeciej Justyna Biekuńska[8].

6 kwietnia
WARSZAWA. Ks. prałat Józef Maj z grupą młodzieży akademickiej z ASK „Soli Deo" podziękował kard. Józefowi Glempowi za udział w zakończeniu konkursu wiedzy o życiu prymasa Wyszyńskiego. Nagrodą prymasowską w tym konkursie był wyjazd laureatów do Rzymu[9].

16–25 kwietnia
JASNA GÓRA–RZYM–WATYKAN–MONTE CASINO–TURYN. Ruch Apostolski Rodzina Rodzin zorganizował pielgrzymkę do miejsc świętych we Włoszech w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas audiencji prywatnej pątnicy ofiarowali Ojcu Świętemu „Kielich życia" wraz z księgą nazwisk osób, które podjęły się duchowej adopcji nienarodzonych. Duchową opiekę nad pielgrzymką sprawowali m.in. ks. Eugeniusz Klimański i ks. Feliks Folejewski SAC[10].

20 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 13.00. W Galerii Porczyńskich w Muzeum Kolekcji i m. Jana Pawła II podczas sesji inaugurującej jubileusz dwustulecia diecezji warszawskiej w każdym z wystąpień znalazły się odniesienia do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego[11]. Godz. 17.00. W salce na wieży przy kościele św. Anny prelekcję o biskupiej posłudze Stefana Wyszyńskiego wygłosiła Zofia Pachowska. Odczytała z własnoręcznie napisanego stenogramu tekst pożegnalnej homilii bp. Stefana Wyszyńskiego z diecezją lubelską. Odręczny zapis homilii został przygotowany w 1948 r.

30 kwietnia
WARSZAWA. Kard. Angelo Sodano wraz z abp. Józefem Kowalczykiem, nuncjuszem apostolskim, i bp. Janem Chrapkiem nawiedził kaplicę grobową Prymasa Tysiąclecia w bazylice archikatedralnej św. Jana. Oto wypowiedź kard. Sodano udzielona redakcji

---

[8] *III Konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. GN 1998, nr 2; TG, *Konkurs rozstrzygnięty*. Przegl. Kat z 19 IV 1998 jako dodatek GN 1998, nr 16; wzmianka: *Caritati*, s. 223; Anna Jagodzińska, *Konkurs wiedzy o Prymasie Tysiąclecia*. ND z 16 IV 1998.

[9] Wzmianka: *Caritati*, s. 226.

[10] Grażyna Balkowska, *Padł na nas cień Piotra. „Rodzina Rodzin" modli się o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. N 1998, nr 22, s. 18, 22; N 1998, nr 22, s. 18, 22.

[11] rch, gp, *200-lecie archidiecezji warszawskiej w muzeum Porczyńskich*. Biul. KAI 1998, nr 17.

„Naszego Dziennika": „Prymas Wyszyński był pasterzem znanym w całym świecie. Jako młody prałat w Kurii Rzymskiej widywałem go za pontyfikatu Pawła VI, a potem Jana Pawła II. Teraz zaś z niebios będzie nam pomagał wykonywać naszą codzienną pracę"[12].

17. ROCZNICA ŚMIERCI

4–8 maja
WARSZAWA. W TVP1 wyemitowany został w godzinach nocnych cykl filmów dokumentalnych *„Non possumus" – Kościół katolicki w Polsce wobec władzy komunistycznej 1945–1989*, zrealizowany przez Bogdana Łaszowskiego i Mieczysława B. Vogta. Film przedstawiał wzajemne relacje Kościoła i państwa od czasu przejęcia władzy przez komunistów w 1944 r. aż do jego upadku w 1989 r. Wiele uwagi poświęcił pierwszemu okresowi, który obfitował we wrogie działania władzy wobec Kościoła, kiedy został wypowiedziany konkordat, atakowano działalność kościelnej organizacji charytatywnej Caritas, aresztowano katolickich duchownych. Film zobrazował także aresztowanie i więzienne losy kard. Stefana Wyszyńskiego, aż do przełomu październikowego w 1956. „Zabrakło – jak podkreślały ówczesne dzienniki – samokrytycznej oceny milczenia Kościoła wobec aresztowania kardynała Stefana Wyszyńskiego"[13].

7 maja
WARSZAWA. W kościele Wszystkich Świętych podczas obrad V Chrześcijańskiego Tygodnia Społecznego ks. dr Andrzej Gałka w wykładzie inaugurującym przypomniał wkład kard. Stefana Wyszyńskiego w obronę praw człowieka zarówno w Kościele lokalnym warszawskim, jak i w całej Polsce. Przedstawiając wkład archidiecezji warszawskiej w promocję praw człowieka, wskazał, że od r. 1798, kiedy erygowano diecezję warszawską, trwały zmagania o prawo do życia w wolności. Wiązało się to ściśle – kontynuował – z odzyskaniem wolności politycznej. Wspomniał o wielu duchownych zaangażowanych w tę walkę: abp. Antoniego Fijałkowskiego, abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, sufragana warszawskiego Pawła Rzewuskiego i kard. Aleksandra Kakowskiego. Omawiając czasy po II wojnie światowej, wskazał na fakt, że głos Kościoła był jedynym broniącym praw człowieka. Zdaniem kapłana, właśnie w imię zachowania prawa i promocji praw człowieka Kościół był rzecznikiem rozumnego dialogu i kompromisu. Dlatego też prymas Wyszyński podpisał w 1950 r. „krytykowane prez wielu porozumienie między Kościołem i państwem"[14].

---

[12] WŚ, KAI, *Ks. kard. Angelo Sodano w Polsce*. ND z 2–3 V 1998; Biul. KAI 1998, nr 18.

[13] *Non possumus*. ŻW z 5 V 1998; Małgorzata Rutkowska *„Non possumus". Kościół katolicki wobec władzy komunistycznej 1944–1989*. ND z 5 V 1989; Małgorzata Rutkowska, *Trzeba bronić własnej Ojczyzny. Sympozjum Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia*. ND z 28 V 1989; Artur Domosławski, *Cykl „Non possumus"*. GW z 5 V 1998.

[14] Według zapisu magnetofonowego zarejestrowanego w kościele Wszystkich Świętych w Warszawie podczas V Tygodnia Społecznego.

24 maja

WARSZAWA. Krąg Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia zorganizował w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II sympozjum „Obrona tożsamości Ojczyzny dzisiaj – w świetle nauczania Prymasa Tysiąclecia". Referaty wygłosili: prof. Piotr Jaroszyński, *Rola inteligencji polskiej w obronie tożsamości narodu*, ks. prałat Bogusław Bijak, *Problem ziemi i rolnictwa w świetle nauczania Prymasa Tysiąclecia*, Filip Adwent, *Ochrona ziemi polskiej przed jej wyprzedażą w świetle prawa obowiązującego w Unii Europejskiej*, dr hab. Jerzy Robert Nowak, *Wkład Polski w kulturę Europy i świata*, prof. Peter Raina, *Regulacja administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych i jej wpływ na umocnienie państwowości polskiej*. Podczas przerwy w sympozjum zaprezentowane zostało nowe wydanie książki kard. Stefana Wyszyńskiego *Wszystko postawiłem na Maryję*[15].

Prof. Piotr Jaroszyński przedstawił oczekiwania narodu po 50 latach komunizmu. Odnośnie świadomości narodu powiedział m.in.:

„Świadomość jest miażdżona. Nie wiemy, co jest lewe, co prawe, co na górze, co na dole. A są typy schizofreniczne, które najlepiej czują się wtedy, kiedy się wszystko pomiesza: lewe z prawym, góra z dołem. Kiedy mówimy w lewo, to on mówi, że w górę, kiedy mówimy w górę, to on mówi, że w prawo. I tak powstaje zmiażdżona świadomość narodu, który posiada niesamowitą kulturę, niesamowite osiągnięcia, wspaniałe karty. Który z narodów zachował tożsamość, gdy w czasie 200 ostatnich lat tylko 20 mieliśmy realnej niepodległości, a więc że i ekonomia, i nauka, i media były tylko dla Polski? A my zachowaliśmy się. I teraz właśnie pojawia się ta ostatnia faza miażdżenia naszej świadomości.

Jakże przenikliwie wiele z tych spraw dostrzegał nasz Prymas Tysiąclecia. Tuż przed śmiercią na odsłonięciu tablicy upamiętniającej Stefana Starzyńskiego prymas zauważył z bólem: »Dziś wiemy, że dokonano straszliwej wiwisekcji i alienacji narodowej i historycznej młodego pokolenia, pozbawiając je wiedzy historycznej o narodzie i o polskiej twórczości literackiej, a przez to – pozbawiając kultury narodowej [...]«.

Prymas mówił: »Naród nie jest na dziś ani też na jutro. Naród jest, aby był! Polska nie pożywi się ani alienacją narodową, ani odejściem od kultury historycznej, twórczej, literackiej. Polska nie pożywi się ani »argumentami«, ani groteskową laicyzacją, ani uwstecznioną ateizacją. Polska nie pożywi się odzieraniem dusz młodzieży z kultury narodowej, z własnych dziejów«"[16].

28 maja

GNIEZNO. Godz. 11.00. W prastarej bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha mszę świętą koncelebrowaną w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia odprawił ks. kanonik Zenon Rubach, proboszcz parafii katedralnej. Na koniec Eucharystii wierni odmówili modlitwę o beatyfikację Prymasa

[15] WŚ, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. ND z 20 V 1998; Małgorzata Rutkowska, *Trzeba bronić spraw własnej Ojczyzny*. Sympozjum Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. ND 1998, nr 100, s. 9.

[16] Prof. Piotr Jaroszyński, *Obrona tożsamości Ojczyzny dzisiaj w świetle nauczania Prymasa Tysiąclecia*. Wystąpienie podczas sympozjum w Galerii im. Jana Pawła II 24 V 1998. Oprac. Jan Sudolski. „Pod Krzyżem" 1998, nr 156 z 14 VI 1998.

Tysiąclecia. Godz. 18.00. Nabożeństwo majowe odprawione również w bazylice zostało ofiarowane w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[17].

WARSZAWA. DZIEŃ MODLITW DUCHOWIEŃSTWA WARSZAWSKIEGO O RYCHŁĄ BEATYFIKACJĘ PRYMASA TYSIĄCLECIA. Bp Władysław Miziołek odprawił w bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Koncelebransami byli m.in.: ks. Zdzisław Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie, i o. Marian Paczóski OFMConv., gwardian z Niepokalanowa. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Godz. 20.00. W godzinie Apelu Jasnogórskiego uczestnicy Eucharystii modlili się przy grobie kard. Wyszyńskiego[18]. Z okazji rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia ukazało się wiele artykułów, ukazujących m.in. odniesienie sługi Bożego do Matki Bożej[19].

29/30 maja
WARSZAWA. W kaplicy ośrodka duszpasterskiego Ruchu Apostolskiego Rodziny Rodzin im. Stefana Kard. Wyszyńskiego przy ul. Łazienkowskiej 14 odbyło się całonocne czuwanie modlitewne w intencji rychlej beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Czuwanie zorganizowali członkowie Rodziny Rodzin, Instytut Prymasa Wyszyńskiego i Krąg Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia.

9 czerwca
RZYM. Zmarł kard. Agostino Casaroli, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej. Zmarły kardynał był jedną z najwybitniejszych osobowości Kościoła katolickiego, nazywany przez watykanistów „człowiekiem dialogu", jednym z twórców i promotorów tzw. watykańskiej polityki wschodniej, otwarcia na państwa Europy Środkowo-Wschodniej, był też przyjacielem Stefana Wyszyńskiego, Polski i Polaków[20].

24 czerwca
WARSZAWA. Godz. 11.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana na mszy świętej koncelebrowanej przez kard. Józefa Glempa, bp. Władysława Miziołka i bp. Stanisława Kędziorę oraz kapłanów obchodzących srebrny jubileusz święceń kapłańskich, kard. Józef Glemp wygłosił homilię o wieczności kapłaństwa realizowanego w konkretnym czasie według inspiracji prymasa Wyszyńskiego[21].

---

[17] Notatka: Biul. KAI 1998, nr 23.

[18] WŚ, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. ND z 20 V 1998 (zapowiedź); *Prymas Tysiąclecia*. 17 lat temu odszedł do Pana. ND 1998, nr 100, s. 1.

[19] M.in. w „Naszym Dzienniku" ukazały się następujące materiały: Anny Rastawickiej, *„Wszystko postawiłem na Maryję"* i ks. Edmunda Boniewicza SAC, *Per Mariam omnia Soli Deo*. ND z 28 V 1998, s. 3 i 9.

[20] Ts, ml, *Kard. Agostino Casaroli nie żyje*. Biul. KAI 1998, nr 24, s. 2; Dominik Morawski, *Budowniczy mostów. Kardynał Casaroli – czyli o syntezie wymogów idealnych i praktycznych*. Rz-ta 1998, nr 155, s. 18.

[21] Wzmianka: *Caritati*, s. 255.

12 września
WARSZAWA. Katarzyna Michalska (IPW) poinformowała kard. Józefa Glempa o ukończeniu procesu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego na terenie archidiecezji warszawskiej[22].

28 września
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona pierwsza msza święta nowennowa w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia i kolejnej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Liturgia mszy świętej w tych intencjach będzie sprawowana każdego 28 dnia miesiąca aż do maja 1999 r.[23]

6 października
WARSZAWA. W Bibliotece Publicznej im. Stanisława Staszica na Bielanach przy ul. Duracza kard. Józef Glemp otworzył wystawę *Ja, syn polskiej ziemi*... Ksiądz prymas objął też honorowy patronat nad ekspozycją[24]. Była to jedyna w stolicy i województwie mazowieckim wystawa przygotowana z okazji 20. rocznicy wielkiego pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II. Zaprezentowano na niej po raz pierwszy fotogramy z Ojcem Świętym w otoczeniu kard. Stefana Wyszyńskiego, przygotowane przez Adama Bujaka i Ryszarda Rzepeckiego. Kard. Józef Glemp ocenił bardzo wysoko poziom artystyczny ekspozycji[25], czemu dał wyraz na specjalnie przygotowanej konferencji prasowej. Wystawa była czynna do końca listopada 1998 r. Uzupełnieniem ekspozycji był okolicznościowy folder i książka pod tym samym tytułem autorstwa ks. Henryka Michalaka.

16 października
WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas obchodów 20. rocznicy pontyfikatu kierując pozdrowienia do wszystkich rodaków, po raz kolejny przypomniał moment decyzji podjętej przed objęciem papieskiej posługi:

„Ze wzgórza wawelskiego Chrystus powołał mnie na wzgórze watykańskie, od grobu św. Stanisława do grobu św. Piotra, abym prowadził Kościół po drogach soborowej odnowy. Przed oczyma staje mi w tej chwili postać Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas konklawe, w dniu św. Jadwigi Śląskiej, jak dziś, podszedł do mnie i powiedział: »Jeżeli wybiorą, proszę nie odmawiać«. Odpowiedziałem: Bardzo dziękuję. Bóg zapłać Księdzu Kardynałowi! I tak wsparty łaską Bożą i słowami Prymasa Tysiąclecia – mogłem wyrazić swoje *fiat* na niepojęte plany Bożej opatrzności.

Dziś pragnę powtórzyć jeszcze słowa wypowiedziane nazajutrz, po inauguracji pontyfikatu, do Polaków w auli Pawła VI: „Nie byłoby na stolicy piotrowej papieża Polaka, gdyby nie było wiary i heroicznej nadziei naszego wielkiego Prymasa, jego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry”[26].

---

[22] Tamże, s. 282.

[23] Maria Pietrzyk, *Krąg Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. W modlitewnej więzi z ojcem narodu*. ND z 25 XI 1998.

[24] Wzmianka: *Caritati*, s. 290.

[25] Scenariusz wystawy przygotował zespół pod kierownictwem dyrektora biblioteki Teresy Churskiej-Czarneckiej. Komisarz wystawy: Anna Dzieciuchowicz; aranżacja plastyczna: Witold Błażejowski, Janis Cupas;

[26] *Wprowadź nas w trzecie tysiąclecie!* Jubileusz Ojca Świętego. GN 1998, nr 43, s. 10; *„Zwracam wzrok mojej duszy ku Pani Jasnogórskiej”*. Jan Paweł II do Polaków z okazji 20-lecia pontyfikatu. N 1998, nr 43, s. 5.

17 października
RZYM. Zmarł ks. infułat Franciszek Mączyński, przyjaciel kard. Stefana Wyszyńskiego jeszcze z okresu włocławskiego, wielki czciciel Matki Bożej Jasnogórskiej. Aresztowany we wrześniu 1939 r. był więźniem kilku obozów koncentracyjnych, w tym Dachau; po wojnie pracował wśród Polaków w Murnau, w 1945 z gromadką młodzieży udał się do Trani we Włoszech, gdzie przyspieszył otwarcie gimnazjum i liceum przy 2. Korpusie WP; rok później objął na życzenie bp. Józefa Gawliny obowiązki ojca duchownego w Papieskim Instytucie i Kolegium w Rzymie. Na wniosek kard. Stefana Wyszyńskiego papież Jan XXIII mianował go rektorem Papieskiego Instytutu w Rzymie przy via Pietro Cavallini. Funkcję tę pełnił aż do 1989 r.[27]

18 października
WARSZAWA. Godz. 19.30. W bazylice archikatedralnej św. Jana ks. Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, odprawił mszę nowennową w intencji pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny w 1999 r. W godzinie Apelu Jasnogórskiego przewodniczył także modlitwom przy grobie sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego w intencji jego beatyfikacji.

23 października
WARSZAWA. Posłowie Sejmu RP przegłosowali uchwałę w sprawie budowy Świątyni Opatrzności Bożej na polach wilanowskich jako wotum narodu.

25 października
WARSZAWA. Godz. 15.00. Z kościoła Najświętszego Zbawiciela wyruszyła po raz pierwszy piesza pielgrzymka *Śladami sług Bożych: ks. Jerzego Popiełuszki, ks. Józefa Stanka, Romualda Traugutta i kard. Stefana Wyszyńskiego* w intencji wyniesienia ich na ołtarze. Pielgrzymi modlili się przy krzyżu u zbiegu ulic Solec i Wisłostrady, w miejscu męczeńskiej śmierci ks. Józefa Stanka, kapelana AK. Godz. 16.20. W krypcie bazyliki archikatedralnej św. Jana odmówili modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Godz. 17.00. W Parku im. R. Traugutta, w miejscu straceń przywódców powstania styczniowego, mieszkańcy stolicy modlili się w intencji beatyfikacji pierwszego jego przywódcy. Godz.18.00. Ostatnim etapem pielgrzymki był kościół św. Stanisława Kostki, gdzie na przykościelnym placu został pochowany ks. Jerzy Popiełuszko. Tam pielgrzymi uczestniczyli w wieczornej Eucharystii[28].

9 listopada
WARSZAWA. W auli Wyższego Metropolitalnego Seminarium w Warszawie podczas sympozjum poświęconego sprawie przekształcenia Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego znalazło się wiele odniesień do wysiłków kard. Stefana Wyszyńskiego podejmowanych w celu uregulowania sytuacji prawnej ATK w początkowym okresie jej istnienia[29].

---

[27] Ks. Michał Jarosz, *Zmarł ks. inf. Franciszek Mączyński*. N 1998, nr 44; bp Ryszard Karpiński, *„Nadzieja zawieść nie może”* (Rz 1, 5). *Pogrzeb śp. księdza infułata Franciszka Mączyńskiego*. N 1998, nr 45, s. 22.

[28] Wojciech Świątkiewicz, *Śladami sług Bożych*. ND z 24–25 X 1998.

[29] PWL, *Wkrótce powstanie w Warszawie Uniwersytet im. Stefana kard. Wyszyńskiego*. ND z 10–11 XI 1998.

Grudzień
WARSZAWA. ASK „Soli Deo" ogłosiło IV edycję konkursu wiedzy o życiu i nauczaniu sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego *U progu nowego tysiąclecia*. Konkurs składał się z trzech etapów: 1. *U progu nowego tysiąclecia – nauczanie Stefana Kardynała Wyszyńskiego dziś*. Pisemne opracowanie jednego z pięciu tematów. 2. *Zawierzenie Matce Bożej w życiu i pracy duszpasterskiej Prymasa Tysiąclecia*. Po zakwalifikowaniu i pisemnym powiadomieniu o przyjeździe do Warszawy, opracowanie pisemne z zestawem pytań testowych i otwartych. 3. *Z Maryją w III tysiąclecie wiary*. Po ogłoszeniu wyników prac komisji, w tym samym dniu, odbył się finał, a jego uczestnicy odpowiadali na pytania obejmujące tematykę etapów poprzednich[30].

8 grudnia
WARSZAWA. Ks. Hieronim Fokciński SI, przyszły relator procesu beatyfikacyjnego kard. Stefana Wyszyńskiego, w wypowiedzi dla KAI stwierdził m.in., że „proces beatyfikacyjny księdza prymasa Wyszyńskiego z uwagi na ogrom dokumentów będzie długotrwały. Ogromny materiał dokumentacyjny: korespondencja, pisma do władz, zapiski i kazania, a także inne materiały, musi być dokładnie zbadany, a następnie wyselekcjonowany do tłumaczenia na jeden z kilku oficjalnych języków kongregacji. Prymas pozostawił po sobie ogromny materiał, zaś wiele tekstów znanych jest jedynie w rękopisie. Całość wymaga pieczołowitego zbadania przez powołane komisje historyków i archiwistów oraz teologów cenzorów. Tłumaczenie wszystkich pism, jakie pozostawił Prymas Tysiąclecia, byłoby zbyt czasochłonne, dlatego najprawdopodobniej dokonany zostanie wybór materiałów z poszczególnych działów: listów, zapisków, pism do władz, homilii i przemówień"[31].

1999

2 lutego
GNIEZNO. 50. ROCZNICA INGRESU DO BAZYLIKI KATEDRALNEJ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY I ŚW. WOJCIECHA. Godz. 10.00. Pod patronatem abp. Henryka Muszyńskiego, metropolity gnieźnieńskiego, z udziałem kard. Rogera Etchegaraya i kard. Józefa Glempa[32] w auli Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego odbyło się sympozjum z okazji 50. rocznicy ingresu kard. Stefana Wyszyńskiego do bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha oraz 40. rocznicy sakry bp. seniora Jana Czerniaka. Abp Henryk Muszyński, witając zebranych, powiedział, że „prymas Stefan Wyszyński przez 32 lata prowadzenia Kościoła gnieźnieńskiego i Kościoła w naszej ojczyźnie wycisnął na nim swoje piętno jak nikt inny w tysiącletniej historii"[33].

---

[30] *Akademickie Stowarzyszenie Katolickie zaprasza uczniów szkół średnich na konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N 1998, nr 49.
[31] GN 1998, nr 45.
[32] Wzmianka: *Caritati*, s. 330–331.
[33] Ks. Andrzej Jasiński, *Dzień rocznic*. N (gnieź.) 1999, nr 8 s. I i IV.

Wykłady wygłosili: kard. Józef Glemp, *Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński we wspomnieniach swojego następcy i najbliższego współpracownika*, Anna Rastawicka (IP), *Świadectwo*, bp Bogdan Wojtuś (Gniezno), *Jubileusz sakry biskupa seniora Jana Czerniaka*, red. Marian Romaniuk (Warszawa), *Rola Prymasa Tysiąclecia w dziejach Kościoła w Polsce i w archidiecezji gnieźnieńskiej.*

Marian P. Romaniuk na zakończenie wykładu zaznaczył, że „kard. Stefan Wyszyński był prawdziwym *interrexem*, mężem stanu, Bożym politykiem – jak sam siebie niejednokrotnie określał; jednym z największych spośród arcybiskupów gnieźnieńskich, arcybiskupów warszawskich i prymasów Polski. Wreszcie był świadkiem wiary. Zdecydowanie przeprowadził naród przez niezwykle trudne lata zniewolenia komunistycznego. Bronił przed ateizacją w stopniu heroicznym Kościoła, Ojczyzny i narodu. Nie wahał się poświęcić dla tych wartości własnego życia.

Stopniowo wprowadzał postanowienia Soboru Watykańskiego II, dostosowując je do świadomości i mentalności Polaków. Pozwoliło to na uniknięcie wielu błędów, których nie dostrzegał Kościół na Zachodzie. Jak błogosławiony w skutkach był ów »konserwatyzm«, który zarzucano mu przez wiele lat, możemy właściwie ocenić dopiero teraz, gdy na stolicy Piotrowej papież Jan Paweł II z najwyższym uznaniem wielokrotnie wypowiadał się o dokonaniach Prymasa Tysiąclecia.

Całe ziemskie posługiwanie poświęcił na obronę fundamentalnych praw człowieka. Miarą jego niepodważalnej wielkości było zaufanie, jakim cieszył się zwłaszcza w ostatnich latach swojego życia pośród ludu, z którego wyrósł i dla którego głosił słowo Boże. Był prawdziwym i autentycznym orędownikiem sprawiedliwości społecznej. Choć oficjalnie przez polski rząd za wszystkie doznane upokorzenia i oszczerstwa ze strony kolejnych ekip steru państwowego nigdy nie był do końca zrehabilitowany, to jednak polski naród już od pierwszych lat posługiwania Kościołowi w Polsce uznał w nim niekwestionowany autorytet moralny. Symbolem tych najwyższych uczuć narodu wobec własnego arcypasterza był nadany już za życia tytuł Prymasa Tysiąclecia. Z całą mocą trzeba podkreślić, że już w chwili odejścia do Pana uważany był powszechnie za zjednoczonego z Bogiem pośrednika narodu, rodzin i osób, wreszcie świadka wiary”[34].

Godz. 12.00. Pod przewodnictwem kard, Rogera Etchegaraya, kard. Józefa Glempa, abp. Henryka Muszyńskiego, z udziałem kilkunastu biskupów i rzeszy kapłanów odprawiona została msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W homilii ksiądz prymas przypomniał, że kard. Stefan Wyszyński zawsze, jeśli był na wolności, właśnie w święto Ofiarowania Pańskiego przybywał do gnieźnieńskiej katedry. Powiedział m.in.: „Kochał ją, bo przed pięćdziesięciu laty, kiedy Prymas Tysiąclecia wchodził do tej świątyni, była ona jeszcze pełna zniszczeń wojennych. Tak wiele wysiłków włożył, by bazylika prymasowska nabrała świetności. Prymas Wyszyński był świadomy, że wchodząc ze światłem gromnicy do świątyni, wchodzi w mroki, które chrześcijaństwo musi rozpraszać, i że będą musiały upłynąć dziesiątki lat, zanim to światło rozbłyśnie w pełni w świątyni i nie tylko w świątyni”. Nawiązując do symboliki

[34] Marian P. Romaniuk, *Rola Prymasa Tysiąclecia w dziejach Kościoła w Polsce i archidiecezji gnieźnieńskiej*. Wykład w 50. rocznicę ingresu abp. Stefana Wyszyńskiego do katedry gnieźnieńskiej. Stud.Gnes. 13(1999), t. XIII, s. 329–354.

światła i świątyni, kard. Józef Glemp powiedział, że „chrześcijanie mają być dzisiaj światłem dla współczesnego świata. Za życia kard. Wyszyńskiego tymi mrokami był komunizm. Dzisiaj światło miłości jest przytłoczone urokiem pieniądza, zysku. Stąd tyle nienawiści i agresji" – wskazał kard. Józef Glemp[35].

Słowo na zakończenie Eucharystii wygłosił kard. Roger Etchegaray, przewodniczący Głównego Komitetu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Wyznał też, że przechowuje w Rzymie list od kard. Stefana Wyszyńskiego z 1966 r., zapraszający na obchody tysiąclecia chrześcijaństwa w Gnieźnie. „Nie było możliwe, by ktoś z Zachodu na te uroczystości mógł przybyć" – stwierdził kard. Etchegaray. „Czekałem aż trzydzieści trzy lata, by odpowiedzieć na to zaproszenie prymasa Wyszyńskiego" – dodał, przekazując pozdrowienie: „Szczęśliwy jest Kościół św. Wojciecha, który od tysiąca lat może świadczyć o swojej wierze w Chrystusa – Światłość narodów. Szczęśliwy jest Kościół w Polsce, który dał nam Jana Pawła II jako pielgrzyma całego świata. Szczęśliwy jest Kościół Jezusa Chrystusa, któremu przewodzi Jan Paweł II i z którym bierzemy wszyscy dziedzictwo prymasa Wyszyńskiego, aby przejść w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa"[36].

3 lutego
GNIEZNO. Zmarł bp Jan Czerniak, najstarszy polski hierarcha (67 lat kapłaństwa i 40 biskupstwa). W 1959 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego przyjął sakrę biskupią, był wieloletnim i bliskim jego współpracownikiem w archidiecezji gnieźnieńskiej.

6 lutego
WARSZAWA. Godz. 18.30. Wspomnienie ingresu abp. Stefana Wyszyńskiego do bazyliki archikatedralnej św. Jana. Godz. 19.00. Została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Apel Jasnogórski jak co roku prowadziła Kościelna Służba Porządkowa „Totus Tuus".

10 marca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp został ponownie wybrany na przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski[37].

17 marca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp otrzymał od ks. prof. Romana Bartnickiego informacje o postępie prac nad przekształceniem Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego[38].

21–25 marca
BYDGOSZCZ. Pod hasłem *Aktualność myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia* odbyły się XIII Bydgoskie Dni Społeczne zorganizowane z okazji pięćdziesięciolecia ingresu

[35] Tamże.
[36] Ks. Andrzej Jasiński, *Dzień rocznic*. N (gnieź.) 1999, nr 8 s. IV.
[37] wk, *Prymas Polski ponownie wybrany przewodniczącym KEP*. Wiad. KAI 1999, nr 10.
[38] Wzmianka: *Caritati*, s. 342.

kard. Wyszyńskiego do bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha. Mszę świętą inauguracyjną w kościele parafialnym Świętej Trójcy odprawił abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński. W homilii powiedział m.in.:

„Światło, które zmartwychwstały Chrystus rzucił na życie i nieśmiertelność przez Ewangelię, była źródłem mocy, siły i światła dla sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego we wszystkim, co czynił i mówił. Właśnie dzięki temu jego nauka w niczym nie jest przestarzała i właśnie dzięki temu potrafił on być, jak często podkreślał, ojcem całego narodu. Wtedy, gdy ten naród nie był wolny, on jako ojciec nie tylko nauczał, nie tylko wzywał, ale prowadził i urzeczywistniał Ewangelię. Właśnie dlatego podejmujemy jego społeczne dziedzictwo"[39]. Wykłady, które odbywały się w sali przy ul. Farnej 2 wygłosili: ks. dr Bronisław Michalski, *Wprowadzenie w myśl i czyn społeczny Prymasa Tysiąclecia*, ks. dr Rafał Grabowski, *Prawa i obowiązki człowieka w życiu społecznym według kard. Stefana Wyszyńskiego*, bp Bogdan Wojtuś (Gniezno), *Nauka kard. Stefana Wyszyńskiego o rodzinie*, ks. dr Lech Bilicki, *Naród w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. Andrzej Jasiński (Gniezno), *Kardynał Stefan Wyszyński – wizja praworządnego państwa*, red. Marian P. Romaniuk (Warszawa), *Państwo i Kościół w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. Tomasz Głuszak (PWSD), *Etos pracy ludzkiej w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, bp Roman Andrzejewski (Płock), *Problematyka wsi w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*.

Oto relacje z dwóch wystąpień, przygotowane przez korespondenta KAI i tygodnika „Niedziela":

„Ks. prof. Rafał Grabowski nazwał kard. Stefana Wyszyńskiego polskim prekursorem *Pacem in terris*. Prelegent zwrócił uwagę, że stworzona przez niego koncepcja praw człowieka wraz z ich katalogiem powstała w pełnej formie już w latach pięćdziesiątych XX wieku. Zdaniem ks. Grabowskiego, z przemówień kard. Wyszyńskiego można utworzyć hierarchicznie uporządkowany katalog praw przysługujących człowiekowi. Obejmie on wówczas wszystkie rodzaje praw, które tradycyjnie są poddawane ochronie, a więc prawa osobiste, polityczne, obywatelskie, społeczne, kulturalne, gospodarcze. Prawa te – jak zaznaczył ks. prof. Grabowski – wyliczane przez Prymasa Tysiąclecia przy różnych okazjach, pokrywają się z katalogiem występującym w dokumentach Kościoła, szczególnie zaś w encyklice *Pacem in terris*"[40].

W czwartym dniu spotkań uczestnicy spotkali się z autorami książek o kard. Wyszyńskim red. Marianem Romaniukiem i ks. Andrzejem Jasińskim. M. Romaniuk, mówiąc na temat państwa i Kościoła w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, podkreślił, że „prymas Wyszyński był człowiekiem nieugiętej woli; bezwzględny jeśli chodzi o sprawy zasadnicze i nieustępliwy w słusznych sprawach Kościoła. Mimo tej stanowczości od samego początku swego pasterzowania Kościołowi w Polsce dążył do normalizacji stosunków i wzajemnych relacji państwo – Kościół. Pytany zaś, jak ją należy rozumieć, odpowiadał zawsze tak samo: przez normalizację rozumiemy nie tylko przyznanie Kościołowi

[39] Ks. Rafał Grabowski, *XIII Bydgoskie Dni Społeczne*. N (gnieź.) 1999, nr 16, s. I–II.
[40] ks. rg, *Kardynał Wyszyński polskim prekursorem „Pacem in terris"*. Wiad. KAI 1999, nr 12.

pewnych wartości materialnych, ale przyznanie pełnej wolności i pełnych praw dla ludzi wierzących. Niech każdy bez względu na to, czy wierzy czy nie wierzy, ma równe prawa we własnej ojczyźnie, we własnym domu"[41].

Jedna z kilku publikacji na temat pracy kard. Stefana Wyszyńskiego, Częstochowa 1983. Fot. Marian P. Romaniuk

[41] Ks. Rafał Grabowski, *XIII Bydgoskie Dni Społeczne*. N (gnieź.) 1999, nr 16, s. II.

Logo Fundacji im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zamościu.
Zdjęcie otrzymane dzięki uprzejmości Jadwigi Mazur, prezesa Zarządu Fundacji.

XIX. POWSTANIE FUNDACJI UPOWSZECHNIAJĄCEJ PRYMASOWĄ SPUŚCIZNĘ

10 kwietnia

WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II z udziałem kard. Józefa Glempa[1] zainicjowano działalność Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Spotkanie zgromadziło współpracowników i osoby z najbliższego otoczenia kard. Wyszyńskiego oraz liczne grono duchowieństwa i osób świeckich. W przemówieniu wprowadzającym kard. Józef Glemp powiedział, że jego wielki poprzednik odważnie stawiał czoło wyzwaniom, jakie rzuciło przed nim osiemdziesiąt lat bieżącego stulecia. Podkreślając pilną konieczność zabezpieczania przed zapomnieniem i zniszczeniem całej spuścizny duchowo-materialnej Prymasa Tysiąclecia, kard. Józef Glemp życzył członkom Fundacji determinacji w zrealizowaniu tak wszechstronnego dzieła.

W dalszej części spotkania referat *Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego* wygłosiła Anna Rastawicka[2]. Odbył się również pokaz filmu Krzysztofa Żurowskiego *Słowo życia*, poświęconego dziedzictwu kard. Wyszyńskiego. Na część artystyczną spotkania złożyły się pieśni Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki w wykonaniu artystów scen warszawskich oraz fragmenty spektaklu *Zapiski więzienne* w wykonaniu Jerzego Króla z katowickiego Teatru Studio K. „Aktor – jak relacjonował przebieg spotkania tygodnik »Niedziela« – występował w sutannie i piusce kard. Wyszyńskiego"[3].

Celem powołanej do życia Fundacji jest pomoc w zabezpieczaniu, opracowaniu i przekazaniu kolejnym pokoleniom spuścizny Prymasa Tysiąclecia. Ważnym zadaniem Fundacji jest również utrwalanie w świadomości Polaków społecznej nauki wielkiego prymasa, która stanowi prawdziwy drogowskaz na szlakach naszych dziejów[4].

20 kwietnia

SKOLIMÓW (archidiecezja warszawska). Kard. Józef Glemp odwiedził miejscowy Zespół Szkół nr 1 w Konstancinie-Jeziornie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

---

[1] Wzmianka: *Caritati*, s. 349.

[2] Anna Rastawicka, *Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Referat wygłoszony 10 IV 1999 podczas rozpoczęcia działalności Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego. N 1999, nr 17, s. 6.

[3] Tamże.

[4] Tamże. Por. również: *Troska o dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia. Fundacja Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N 1999, nr 19; *Informacja o powstaniu Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. KKWD 2000, nr 7–9, s. 82.

Podczas spotkania z dziećmi i nauczycielami kard. Glemp nawiązał do nauczania sługi Bożego Stefana[5].

21 kwietnia
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą dziękczynną z okazji 20. rocznicy przyjęcia sakry biskupiej z rąk Prymasa Tysiąclecia[6].

26 kwietnia
JASNA GÓRA. Po mszy świętej sprawowanej w kaplicy Cudownego Obrazu i zawierzeniu prac Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego Matce Bożej Jasnogórskiej odbyło się spotkanie Rady Fundacji. Przedmiotem obrad było ustalenie najpilniejszych zadań Fundacji. Podkreślono, że natychmiastowego zabezpieczenia przemówień i przegrania na nośniki cyfrowe wymagają zbiory przemówień kard. Stefana Wyszyńskiego, rejestrowane na taśmach magnetofonowych w różnych warunkach, tak aby mogły służyć upowszechnianiu dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. Podobnego zabezpieczenia wymagają zbiory zdjęć, dokumentujące życie i posługę kard. Wyszyńskiego, jak i zbiory maszynopisów z tekstami przemówień[7].

18. ROCZNICA ŚMIERCI

2 maja
WROCŁAW. W Hali Sportowej „Orbita" podczas mszy świętej celebrowanej przez kard. Henryka Gulbinowicza na zakończenie I Ogólnopolskiego Misyjnego Kongresu Młodych homilię wygłosił bp Jan Ozga z Kamerunu, w której przypomniał zebranym aktualne wciąż słowa Prymasa Tysiąclecia: „Afryka potrzebuje otwartego serca i wyciągniętej pomocnej dłoni"[8].

WARSZAWA. W wigilię 208. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbyło się wmurowanie i poświęcenie krzyża na miejscu budowy Świątyni Opatrzności Bożej. W ten sposób rozpoczęła się realizacja uchwały Sejmu Wielkiego z 1791 r., która ustanowiła budowę świątyni jako „wotum wszystkich stanów poświęconego Wyższej Opatrzności"[9]. O budowę świątyni zabiegał przez wiele lat kard. Stefan Wyszyński.

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[5] Wzmianka: *Caritati*, s. 351.
[6] TG/KAI, *Dwudziestolecie sakry biskupiej Prymasa Polski*. GN (WiM), 1999, nr 16.
[7] Alicja Wysocka, *Cząstka naszej tożsamości*. GN (WiM) 1999, nr 17.
[8] *Dzielcie się radością Boga z innymi*. I Ogólnopolski Misyjny Kongres Młodych. Wiad. KAI 1999, nr 18, s. 5.
[9] Andrzej Haratym, *Ślub zostanie wypełniony*. GN (WiM) 1999, nr 20.

28 maja
JASNA GÓRA. W bazylice Krzyża Świętego i Narodzenia Matki Bożej na zakończenie dwudniowego Ogólnopolskiego Sympozjum Mariologicznego *Jasna Góra w 20-leciu pontyfikatu Jana Pawła II* został wystawiony spektakl oparty na *Zapiskach więziennych*, przygotowany przez aktorów katowickiego Teatru Studio K, w reżyserii Jana Machulskiego[10].

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy koncelebrowanej w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii ks. dr Andrzej Gałka, rektor kościoła św. Marcina, nawiązał do posługi prymasa Wyszyńskiego: „W posłudze kard. Wyszyńskiego jako kapłana i jako męża stanu dominowała miłość do człowieka, postawa ojca, który umie się dzielić wartościami, które wyznaje. Posługa kard. Wyszyńskiego wpisuje się w wielką tradycję prymasów, którzy byli i są siewcami pokoju i Bożej prawdy, świadkami samego Boga" – stwierdził kaznodzieja. Po mszy świętej kard. Józef Glemp modlił się przy sarkofagu Prymasa Tysiąclecia w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego. Godz. 20.00. Pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia przy Krakowskim Przedmieściu studenci z ASK „Soli Deo" prowadzili rozważanie w oparciu o teksty sługi Bożego na temat modlitwy Pańskiej Ojcze nasz[11].

28–29 maja
JASNA GÓRA. Podczas XIX Ogólnopolskiej Pielgrzymki KS „Civitas Christiana" jej uczestnicy modlili się w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W trakcie rozmyślań cytowano wybrane myśli Stefana Wyszyńskiego o narodzie i miłości ojczyzny[12].

29 maja
WARSZAWA. W Sali Pod Kopułą w gmachu Ministerstwa Gospodarki podczas konferencji *Co zrobiliśmy z przesłaniem Jana Pawła II do Polaków?*, pierwszej z cyklu *Polska u progu XXI wieku*, ks. prof. Czesław Bartnik wygłosił wykład *Kardynał Stefan Wyszyński i Jan Paweł II dla Polski*.

1 czerwca
WARSZAWA. Rozpoczęły się zdjęcia do filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* w reżyserii Teresy Kotlarczyk, według scenariusza Jana Purzyckiego. Zdjęcia kręcone były głównie w Lubiążu, gdzie stary klasztor przypominał miejsce odosobnienia prymasa w Stoczku Warmińskim, oraz w kościele św. Anny w Warszawie i w plenerach[13]. W rolę

---

[10] Agata Bochenek, *„Zapiski więzienne" kard. Wyszyńskiego na Jasnej Górze*. N 1999, nr 24; por. również: *Z brewiarzem na scenie.* Z Jerzym Królem – aktorem, odtwórcą głównej roli w „Zapiskach więziennych" Stefana Kardynała Wyszyńskiego – rozmawia Lidia Dudkiewicz. N 1999, nr 21, s. 8.

[11] *W rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*. Uroczystości w Warszawie. N 1999, nr 24; *Notatka*. PKat. 1999, nr 48; wzmianka: *Caritati*, s. 362.

[12] *Pielgrzymka „Civitas Christiana"*. GN 1999, nr 24; *XIX Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana"*. N 1999, nr 24.

[13] aw (KAI), *„Trzy lata z tysiąca"*. Film o kard. Wyszyńskim. Wiad. KAI 1999, nr 26; B.H. *Trzy z tysiąca*. Wkrótce na ekranie film o prymasie Wyszyńskim. Rz-ta 1999, nr 147; ad, *Kończą się zdjęcia do filmu o Prymasie Wyszyńskim*. Wiad. KAI z 22 VII 1999, s. 7; Anna Wyszyńska, *„Więzienie jest dla mnie łaską"*. Film o Prymasie

uwięzionego kardynała wcielił się Andrzej Seweryn[14], w rolę współwięźniów: Maja Ostaszewska i Zbigniew Zamachowski[15]. Oto jedna z pierwszych recenzji: „Ma to być film poruszający się pomiędzy światem faktów historycznych a światem wartości duchowych. Daleki od moralitetu czy hagiograficznej opowieści, za to opowiadający o wszechobecnej walce światła i ciemności. Wydarzenia z lat 1953–55, kiedy ważyły się losy Kościoła w Polsce, są w obrazie Teresy Kotlarczyk punktem wyjścia do rozważań nad obecnością wartości uniwersalnych w życiu, fenomenem wiary, czystości i dobra. Wartości, którym ówczesny aparat przemocy nie mógł się przeciwstawić. W roli głównej wystąpi Andrzej Seweryn, obok niego na ekranie pojawią się Zbigniew Zamachowski, Maja Ostaszewska, Henryk Talar, Mariusz Benoit i Krzysztof Wakuliński. Film ma przedstawić studium psychologiczne człowieka osaczonego przez ludzi reprezentujących nowy – komunistyczny porządek, odrzucający i niszczący wszystko to, co było przed nim. Scenariusz Jana Purzyckiego prezentuje wartości uniwersalne: siłę ducha, bezgraniczną wiarę, akceptację i zrozumienie dla ludzkich słabości oraz rezygnację z osądzania i siłę dobra.

»Ten film nie jest gdybaniem – mówi reżyserka. Opowiada o wartościach, których świadectwo jest namacalne. Uwięzienie prymasa Wyszyńskiego było faktem. Jego pełna godności, wiary i rozumienia ludzkiej słabości postawa również. Przy całym szacunku dla faktów nie chcę jednak się do nich ograniczać. Ten film nie będzie biografią czy moralitetem. Nie myślę o nim w kategoriach narodowych, ideowych czy historycznych. To będzie film o drodze duchowego rozwoju. W zapiskach z więzienia prymasa Wyszyńskiego można znaleźć takie zdanie: „Więzienie jest dla mnie łaską". I tak to trzeba rozumieć: był to czas schodzenia w głębię, zanurzanie się w sobie... Chcę, aby film był emocjonalnie gęsty jak film grozy, a zarazem optymistyczny. Przecież ta historia ma w sobie jakąś niezwykłą moc. Można poprzez nią ujrzeć ścieranie się sił zła z siłami dobra. [...] Film rozpoczyna scena uprowadzenia prymasa Wyszyńskiego z pałacu prymasowskiego. Równocześnie z więzienia w Rawiczu zostaje zwolniony za nauczanie religii ksiądz Stanisław, a z więzienia w Grudziądzu współpracująca ze strażnikami, zastraszona zakonnica Leonia... Oboje będą stanowić swoistą świtę prymasa w miejscu odosobnienia w Stoczku Warmińskim. Podsłuchiwany i szpiegowany prymas, manipulowany przez komendanta, ma się załamać. Plan komendanta i jego przełożonych zawiera także drastyczne środki...«.

O swojej roli mówi Andrzej Seweryn: »Gdy zaproponowano mi rolę prymasa Wyszyńskiego, zastanawiałem się jedną, dwie sekundy – można więc powiedzieć, że decyzja była natychmiastowa. Oczywiście, to wyzwanie mnie onieśmiela. Postać prymasa jest nie tylko wyjątkowa, pełna charyzmy, duchowej siły, ale też ciągle bardzo dobrze znana i pamiętana. Inaczej będą ją odbierać młodzi ludzie, bo przecież ci, którzy mają dziś 25 lat, nigdy prymasa nie widzieli, a Kościół po zmianie systemu politycznego

---

Tysiąclecia. N 1999, nr 37; Wiesław Adamik, *Powstaje film o kardynale Wyszyńskim „Trzy lata z tysiąca"*. GN z 23 V 1999.

[14] *Rola najpoważniejszych pytań*. Rozmowa z Andrzejem Sewerynem. Wiad. KAI 1999, nr 30, s. 8. Por. również: Anna Dobrzyniecka, *To ma być film o człowieku*. Wiad. KAI 1999, nr 30, s. 9, 13; M. Kotas, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. N 2000, nr 24, nr 37.

[15] Wzmianka: Edward Kabiesz, *Katowicka premiera „Prymasa". Pod patronatem „Gościa Niedzielnego"*. GN z 17 IX 2000.

też znaczy dla nich coś innego, inaczej starsze pokolenie, ludzie świadomi politycznego kontekstu, w jakim ta historia się rozgrywa. Mam nadzieję, że w naszej pracy ludzie dostrzegą zamysł, by przypomnieć te trzy lata duchowego i fizycznego trudu prymasa i ich znaczenie dla nas wszystkich. Zdaję sobie sprawę, że być może widzowie postrzegający tę postać i jej rolę w historii inaczej będą czekali na obraz triumfu, który dokonał się po latach. Zawsze ktoś może powiedzieć, że wolałby, by pokazano to inaczej, wydobyto inne wątki, ale jeśli chodzi o prawdę, jesteśmy absolutnie zgodni z historią. Muszę się przyznać, że podczas pierwszego dnia, gdy do sceny kazania przymierzałem szatę prymasa, nie mogłem opanować autentycznego, głębokiego wzruszenia. To była scena, gdy prymas był na wolności, można powiedzieć, że był w pracy. Pobyt w więzieniu jest natomiast okresem, w którym prymas wykonywał całkiem inną pracę, pracę nad sobą, z dala od wiernych, ukryty przed „publicznością". W konsekwencji być może ważniejszą...«.

Zdjęcia kręcono w Warszawie i Książu koło Wrocławia. Montaż i udźwiękowienie zaplanowano do końca listopada, a całość prac nad projektem zakończy się na początku lutego 2000 r. Koproducentami filmu są: Wizja TV, Komitet Kinematografii, Telewizja Polska S.A. i M.T. Art.

Na koniec warto zacytować słowa scenarzysty *Prymasa*: „Stefan kardynał Wyszyński był człowiekiem mądrego kompromisu, ale też człowiekiem nieugiętym, kiedy komuniści zapragnęli zawładnąć Kościołem. *Non possumus* spowodowało internowanie prymasa i tu, w tych trzech latach, zbliżamy się do tajemnicy sprawiającej, że człowiek kompletnie odizolowany, unicestwiony, bezsilny odnosi nad barbarzyńcami zwycięstwo duchowe, którego wpływ na nasze współczesne dzieje jest nie do przecenienia. W naszym filmie chcieliśmy dotknąć tej tajemnicy"[16].

[16] stasz, *Prymas Tysiąclecia. Film o kardynale Wyszyńskim*. PKat. 1999, nr 34.

Medal pamiątkowy wybity z okazji 200-lecia archidiecezji warszawskiej.
Fot. Marian P. Romaniuk

XX. TRZECIE NAWIEDZENIE GROBU PRYMASA TYSIĄCLECIA PRZEZ JANA PAWŁA II

5–17 czerwca. SIÓDMA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI

7 czerwca

BYDGOSZCZ. Jan Paweł II po poświęceniu kamienia węgielnego Kalwarii Bydgoskiej w wygłoszonej homilii nawiązał do starań kard. Stefana Wyszyńskiego o budowę pierwszej po II wojnie światowej świątyni w tym mieście. Powiedział m.in.:

„W ciągu ostatnich dziesięcioleci (w tym stuleciu, Bydgoszcz) została naznaczona szczególnym znamieniem »prześladowania dla sprawiedliwości«. To przecież tutaj w pierwszych dniach II wojny światowej hitlerowcy dokonali pierwszych publicznych egzekucji na obrońcach miasta. Symbolem tego męczeństwa jest bydgoski Stary Rynek. Innym tragicznym miejscem jest tak zwana Dolina Śmierci w Fordonie. Jakże nie wspomnieć przy tej okazji biskupa Michała Kozala, który zanim został biskupem pomocniczym we Włocławku, był gorliwym duszpasterzem w Bydgoszczy. Zginął śmiercią męczeńską w Dachau, składając świadectwo niezachwianej wierności Chrystusowi. Podobną śmierć w obozach koncentracyjnych poniosło wielu ludzi związanych z tym miastem i z tą ziemią. Jeden Bóg zna dokładnie miejsca ich kaźni i cierpienia. (W każdym razie moje pokolenie pamięta bydgoską niedzielę 1939 roku).

Wymowę wszystkich tych wydarzeń umiał właściwie odczytać Prymas Tysiąclecia, sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński. Uzyskawszy od ówczesnych władz komunistycznych, po wielu staraniach, w 1973 roku pozwolenie na budowę w Bydgoszczy pierwszego po II wojnie światowej kościoła, nadał mu niezwykły tytuł »Świętych Polskich Braci Męczenników«. Prymas Tysiąclecia pragnął w ten sposób dać wyraz przekonaniu, że doświadczona »prześladowaniem dla sprawiedliwości« ziemia bydgoska stanowi właściwe miejsce dla tej świątyni. Upamiętnia ona bowiem wszystkich bezimiennych Polaków, którzy w ciągu przeszło tysiącletnich dziejów polskiego chrześcijaństwa oddali swe życie za Chrystusową Ewangelię i za Ojczyznę, zaczynając od świętego Wojciecha. Znamienne jest również, że właśnie z tej świątyni ksiądz Jerzy Popiełuszko wyruszył w swoją ostatnią drogę. Słowa, jakie wtedy wypowiedział w czasie rozważań różańcowych, wpisują się również w tę historię: »Wam

bowiem z łaski dane jest dla Chrystusa nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć« (Flp 1, 29)”[1].

11 czerwca

CZERWIENNE (archidiecezja krakowska). Szkoła Podstawowa nr 2 otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. „Patron ten – jak podkreślano – jest szczególnie bliski uczniom i nauczycielom tej szkoły, ponieważ podczas swoich pobytów w pobliskiej Bachledówce w latach 1963–1973 wpisał się na stałe w historię wsi Czerwienne”.

Od 1 września 1999 r. szkoła funkcjonowała jako Katolicka Szkoła Podstawowa. Placówka otrzymała swój sztandar, poświęcony w dniu inauguracji roku szkolnego[2]. Ceremoniom przewodniczył ks. infułat Kazimierz Suder z Bazyliki Mariackiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie, który poświęcił oba budynki szkoły, zarówno stary, w którym uczą się dzieci i w którym umieszczono rzeźbioną w drewnie tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona i tekstem nadania jego imienia, jak i drugi, okazały budynek, który jest częścią zaplanowanego gmachu szkoły.

Ksiądz infułat przewodniczył również koncelebrowanej mszy świętej w kościele parafialnym Matki Bożej Częstochowskiej na Bachledówce i wygłosił homilię, w której ukazał opatrznościową postać Prymasa Tysiąclecia i jego bezgraniczne zawierzenie Bogu i Matce Bożej. „To zawierzenie Matce Bożej z pewnością musi się udzielić mieszkańcom Czerwiennego – powiedział celebrans – skoro zechcieli, żeby szkoła, gdzie formowane są ich dzieci, nosiła imię sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Wola ta jednak musi iść na głębię, musi przerodzić się w wysiłek ustawicznego zgłębiania dziedzictwa prymasa Wyszyńskiego i dorastania do wielkości, do jakiej wzywał Prymas Tysiąclecia”[3].

WARSZAWA. Ojciec Święty Jan Paweł II po zakończeniu II Synodu Plenarnego modlił się przy sarkofagu prymasa Wyszyńskiego. Otrzymał popiersie z podobizną sługi Bożego wykonane przez rzeźbiarkę Zofię Wolską[4].

14 czerwca

ŁOWICZ. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas VII pielgrzymki do Polski zwracając się do rodziców, nauczycieli i dzieci, przytoczył słowa Prymasa Tysiąclecia:

„Myślę zwłaszcza o was, drodzy rodzice. Bóg obdarzył was szczególnym powołaniem. By zachować życie ludzkie na ziemi, powołał do istnienia społeczność rodzinną. To wy jesteście pierwszymi stróżami i opiekunami życia jeszcze nienarodzonego, ale już poczętego. Przyjmujcie dar życia jako największą łaskę Boga, jako jego błogosławieństwo dla rodziny, dla narodu i Kościoła. Tu, z tego miejsca, wołam do wszystkich ojców i matek mojej Ojczyzny i całego świata, do wszystkich ludzi bez wyjątku: każdy

---

[1] Cyt za: *Kalwaria Bydgoska*. Golgota XX wieku. [b.m.w.]. Uzupełnienia tekstu w nawiasach traktowane jako dopowiedzenia papieża pochodzą z własnych nagrań zarejestrowanych podczas mszy świętej.

[2] A.W. *Rok Prymasa Tysiąclecia w Szkole w Czerwiennem*. N 2001, nr 36, s. 14.

[3] O. Jan Pach OSPPE, *Szkoła im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czerwiennem-Bachledówce*. N 1999, nr 27, s. 11.

[4] Wzmianka: *Caritati*, s. 367.

człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia! Jeszcze raz powtarzam to, co wielokrotnie już mówiłem: życie ludzkie jest święte. Nikt w żadnej sytuacji nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego zniszczenia niewinnej istoty ludzkiej. Bóg jest absolutnym Panem życia człowieka, ukształtowanego na jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 26–28). Życie ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy[5]. Bóg chroni życie zdecydowanym zakazem wypowiedzianym na Synaju: »Nie będziesz zabijał« (Wj 20, 13). Dochowajcie wierności temu przykazaniu. Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia powiedział: »Pragniemy być narodem żywych, a nie umarłych«"[6].

5 lipca

BRZEŚĆ KUJAWSKI (diecezja włocławska). Bp Roman Andrzejewski w kościele parafialnym św. Stanisława Biskupa i Męczennika przewodniczył mszy świętej w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Przed liturgią młodzież pod kierownictwem ks. Roberta Gruziela, wikariusza parafii, przedstawiła pantomimę poświęconą tematyce religijnej, a ks. Antoni Poniński na podstawie materiałów archiwalnych odtworzył okoliczności wydarzeń związanych z pobytem abp. Wyszyńskiego w Brześciu. Po mszy wierni, odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego, przeszli pod przewodnictwem biskupa do figury Chrystusa Króla usytuowanej przy wjeździe do miasta od strony Włocławka.

5 lipca 1949 r. abp Wyszyński przebywał w Brześciu i modlił się przed tą samą figurą Chrystusa Króla. Powodem szczególnego zainteresowania było zniszczenie jej w nocy z 29 na 30 czerwca. Jak się później okazało, sprawcami zniszczenia – zresztą nie tylko tej figury – byli trzej miejscowi młodzi aktywiści ORMO i ZMP, którzy po serii wykładów wolnomyślicielskich postanowili w ten brutalny sposób walczyć z religią. Wzburzenie ludzi przekonanych, iż ów wandalizm był kierowany przez partię, było tak duże, że nawet ówczesne władze partyjne i funkcjonariusze bezpieczeństwa wykryli sprawców, nakazując ich aresztowanie, a starostwo przysłało pracownika kamieniarskiego, aby wyremontował zniszczoną figurę. Jednocześnie władze zaprosiły ówczesnego proboszcza ks. Mariana Suskiego na specjalną naradę, podczas której kapłan został poproszony o to, aby wyciszać rozgłos wokół sprawy i nie organizować żadnych nabożeństw i modłów przed figurą.

Nie wiadomo, kto poinformował czy zaprosił abp. Wyszyńskiego do Brześcia. Z jedynej relacji kościelnej podpisanej przez ks. Suskiego i złożonej w kurii wynika, że i sam proboszcz nie był przy figurze podczas pobytu prymasa Polski. Druga informacja potwierdzająca obecność abp Wyszyńskiego w Brześciu pochodzi z raportów Urzędu Bezpieczeństwa. Z tej notatki wynika, iż prymas, będąc we Włocławku, dojechał tylko do Brześcia. O całym wydarzeniu nie ma wzmianki ani w ówczesnej prasie, także katolickiej, ani w kronice parafii, a i wśród starszych mieszkańców niewielu o tym pobycie pamiętało.

---

[5] Por. *Evangelium vitae*, 53.

[6] *Uczcie dzieci szacunku dla każdego człowieka*. Homilia Jana Pawła II podczas mszy świętej w Łowiczu 14 VI 1999. Wiad. KAI 1999, nr 24, s. 43.

Logo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

XXI. UTWORZENIE UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

13 lipca
WARSZAWA. Rada Ministrów RP przyjęła projekt ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, przygotowany przez urzędników MEN. Projekt przewidywał przekształcenie ATK w uczelnię uniwersytecką. Jak podkreślono w projekcie, „domeną uczelni będą studia i badania naukowe w zakresie nauk humanistycznych, społecznych i teologicznych". Nadzór nad nowym uniwersytetem będzie jak dotychczas sprawowany wspólnie przez ministra edukacji i Kościół katolicki[1].

22 lipca
WARSZAWA. Zakończyły się zdjęcia do filmu o prymasie Stefanie Wyszyńskim[2]. W „Wiadomościach KAI" ukazał się tego dnia wywiad ze Zbigniewem Zamachowskim, odtwórcą jednej z głównych ról[3]. Tego dnia odbyła się debata w Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży nad rządowym projektem ustawy o przekształceniu Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie[4].

2 sierpnia
WARSZAWA. Godz. 11.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej z udziałem bp. Alojzego Orszulika i kapłanów z trzech diecezji, którzy obchodzą czterdziestolecie kapłaństwa. Po Eucharystii uczestnicy modlili się przy sarkofagu Prymasa Tysiąclecia[5].

---

[1] *Rada Ministrów za utworzeniem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Oczekiwania w ATK. N 1999, nr 30.

[2] Ed., *Kończą się zdjęcia do filmu o prymasie Wyszyńskim*. Wiad. KAI 1999, nr 29, s. 7.

[3] *Specjalnie dla KAI Zbigniew Zamachowski*. Wiad. KAI 1999, nr 29, s. 7.

[4] Ad., *Sejmowa Komisja Edukacji za utworzeniem Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 1999, nr 30, s. 3.

[5] Wzmianka: *Caritati*, s. 383.

3 sierpnia

WŁOCŁAWEK. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z okazji 75. rocznicy święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia mszę świętą koncelebrowali biskupi włocławscy: Bronisław Dembowski i Czesław Lewandowski wraz z licznie przybyłym duchowieństwem. Bp Bronisław Dembowski w homilii nawiązał do postawy duchowej kard. Stefana Wyszyńskiego: „W latach więziennej izolacji, jak i po swoim uwolnieniu nie uległ pokusie rozgoryczenia, poczuciu skrzywdzenia, lecz nawet w przeciwnościach i w poglądach swoich przeciwników potrafił dostrzec elementy pozytywne”[6].

WARSZAWA. Przedstawiciele Towarzystwa im. Stanisława ze Skarbimierza przedstawili kard. Józefowi Glempowi projekt sesji naukowej na temat roli prymasów w życiu narodu[7].

29 sierpnia

CZERWIENNE-BACHLEDÓWKA (archidiecezja krakowska). Godz. 11.00. Przed tatrzańskim sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski, poświęcił dwa pomniki: papieża Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, przypominające turystom o tym szczególnym miejscu spotkań obu hierarchów, gdzie przyjeżdżali na wypoczynek od 1967 r. Poświęcenie pomników poprzedziła inscenizacja przygotowana przez dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Czerwiennem Górnym. Uczniowie, odnosząc się do wspomnień swoich dziadków i rodziców, w programie słowno-muzycznym opowiadali o pobycie obu kardynałów w góralskiej wiosce[8].

2 września

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W latach 1975–1990 placówka nosiła imię Iwana Turkienicza, bohatera walk wyzwoleńczych, który zginął w okolicach Głogowa. Dzień wcześniej, zgodnie z uchwałą rady miasta i gminy z 5 marca 1999 r., rozpoczął działalność Zespół Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego utworzony z gimnazjum i szkoły podstawowej. Oto słowa hymnu szkoły:

„Twoje imię, prymasie Stefanie,
nosi szkoła, do której chodzimy.
Ciebie chwali pieśń nasza i praca,
Twoje imię tym hymnem uczcimy.

---

[6] *75. rocznica święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia*. Jubileusz we Włocławku. N 1999, nr 33; wzmianka: PKat. 1999, nr 33.

[7] Lidia Dutkiewicz, *W tatrzańskiej Częstochowie*. Poświęcenie pomników. N 1999, nr 37, s. 11. Notatka: *Caritati*, s. 384.

[8] *Dwa pomniki*. PKat. 1999, nr 38; Lidia Dutkiewicz, *Poświęcenie pomników. W Tatrzańskiej Częstochowie*. N 1999, nr 37, s. 11.

Refren: Leć pieśni nad morzem i lasem,
leć pieśni nad rzeką i górą.
Chwal Prymasa Tysiąclecia,
zanieś pokój wszystkim ludziom.

Chcemy wszystkim o Tobie powiedzieć.
Naszą szkołę otocz opieką.
Naucz wiary, przyjaźni, miłości,
pokaż drogę ze wszystkich najlepszą.

Twoje życie, Prymasie Patronie,
dla nas wzorem na zawsze już jest.
O Stefanie Wyszyńskim Prymasie,
z wielką dumą śpiewamy tę pieśń"[9].

3 września
WARSZAWA. Sejm RP uchwalił ustawę o przekształceniu Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, którą Senat RP przyjął 22 września br. bez poprawek, a prezydent podpisał 30 września. Tekst ustawy został ogłoszony w Dzienniku Ustaw w dniu 1 października 1999 r. Ustawa weszła w życie z dniem 16 października 1999 r. (w 21. rocznicę wyboru Jana Pawła II na stolicę Piotrową), z mocą od 1 października 1999 r.

15 września
WARSZAWA. Komisja Nauki i Edukacji Narodowej jednogłośnie poparła ustawę o przekształceniu od 1 października 1999 r. Akademii Teologii Katolickiej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zgodnie z zapisem ustawy, uniwersytet będzie uczelnią państwową, a nad wydziałami kościelnymi dodatkowo nadzór będzie sprawowała strona kościelna. Uniwersytet zachowa dotychczasowe wydziały prowadzone przez ATK: Teologiczny, Filozofii Chrześcijańskiej, Prawa Kanonicznego oraz Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych[10].

30 września
WARSZAWA. Po złożeniu podpisu przez prezydenta RP pod ustawą parlamentarną formalnie powstał Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, uczelnia o charakterze kościelno-państwowym, z wielowydziałową strukturą, prawem nadawania tytułów zawodowych i stopni naukowych, powagą Stolicy Apostolskiej i Rzeczypospolitej Polskiej.

---

[9] Słowa: Beata Grodecka, muzyka Agata Muszyńska i Agata Płonka. www.glogow–mlp.scholaris.pl; ks. Bogusław Przeklasa, *Rocznica śmierci prymasa*. Z życia diecezji rzeszowskiej. N (rzesz.) nr 24.

[10] J.J.W. (KAI), *Komisja senacka za powołaniem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. GN 1999, nr 39.

1 października
WARSZAWA. Na mocy ustawy parlamentarnej rozpoczął działalność Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego przekształcony z Akademii Teologii Katolickiej. W ten sposób uczczono pamięć sługi Bożego, pierwszego Wielkiego Kanclerza ATK. Uczelnia stała się drugim katolickim uniwersytetem w Polsce.

28 października
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych otrzymał imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Decyzja o wyborze patrona szkoły została podjęta jeszcze na wiosnę 1999 r. Od tamtego czasu po prezentacji wszystkich kandydatów ogłoszono referendum, w wyniku którego kandydatem na patrona szkoły został Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński[11]. Ceremonia nadania imienia składała się z trzech części. W pierwszej bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, podczas mszy świętej sprawowanej w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła poświęcił sztandar szkoły. W drugiej, która miała miejsce w sali gimnastycznej, odbyła się sesja Rady Powiatu Wysokomazowieckiego w sprawie podjęcia uchwały dotyczącej nadania szkole imienia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W trzeciej, która miała miejsce w budynku szkoły, bp Stefanek odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową ku czci patrona, ufundowaną przez uczniów, rodziców i nauczycieli[12].

Listopad
W kolejnym numerze miesięcznika „Jasna Góra" ukazały się refleksje *Idzie nowych ludzi plemię – błogosławionych* w nauczaniu sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II[13].

3 listopada
WARSZAWA. Grupa studentów z ASK „Soli Deo" pod przewodnictwem ks. prałata Józefa Maja przedstawiła kard. Józefowi Glempowi projekt kolejnej edycji konkursu o życiu i posłudze prymasa Stefana Wyszyńskiego[14].

4 listopada
WARSZAWA. OTWARCIE UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 10.00. W kościele rektoralnym Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny na Bielanach kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej z udziałem 20 biskupów i kapłanów – wykładowców UKSW, rozpoczynającej kolejny rok akademicki. Inauguracja połączona została z otwarciem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i poświęceniem auli uniwersyteckiej przez kard. Józefa Glempa[15].

---

[11] Ks. Paweł Berger, *Żyjcie w prawdzie i odpowiedzialności*. Czyżew. N (łomż.) 2001, nr 49.
[12] www.zsoiz–czyzew.pl.
[13] JG 1999, nr 11.
[14] Irena Świerdzewska, *Inauguracja na miarę XXI wieku*. N 1999, nr 46; wzmianka: *Caritati*, s. 412.
[15] Irena Świerdzewska, *Inauguracja na miarę XXI wieku*, N 1999, nr 46; Alicja Wysocka, *Nowy uniwersytet na nowe tysiąclecia*. GN (WiM) 1999, nr 47, s. 17–18. *Pierwszy rok działalności*. GN 1999, nr 47; Marcin Hadaj, *Szukajcie prawdy*. Gaudeamus na Bielanach, ŻW z 5 XI 1999; wzmianka: *Caritati*, s. 413.

7 listopada
POLANA (archidiecezja przemyska). Abp Ignacy Tokarczuk nadał miejscowej szkole podstawowej imię Księdza Kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas Eucharystii poświęcił sztandar szkoły i odebrał przyrzeczenie uczniowskie. Po kilku latach sytuacja szkoły stała się bardzo trudna. Wobec małej liczby uczniów (ok. 40) placówce groziła likwidacja. Aby ją uratować, zostało założone stowarzyszenie, które miało podjąć się jej prowadzenia.

11 grudnia
WARSZAWA. Godz. 9.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą i wygłosił słowo poprzedzające sesję naukową. Godz. 10.50. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II przy placu Bankowym odbyła się sesja naukowa *Prymasostwo i prymasi w życiu państwa i narodu*, którą przygotowały Towarzystwo im. Stanisława ze Skarbimierza i Koło Naukowe Studentów Historii Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW. Po otwarciu przez prof. Wiesława Jana Wysockiego obrad wykłady wygłosili: ks. prof. Wojciech Góralski (UKSW), *Instytucja prymasów w Kościele katolickim*, prof. Anna Sucheni-Grabowska (Warszawa), *Udział prymasów w instytucjach parlamentarnych I Rzeczypospolitej*, prof. Jan Dzięgielewski (UW), *Prymasi jako interrexi*, ks. dr Andrzej Gałka (PAT Warszawa), *W najtrudniejszych chwilach życia narodu (prymasi okresu zaborów)*, ks. dr Zbigniew Skiełczyński (MWSHP Łowicz), *Okoliczności utworzenia archidiecezji warszawskiej i prymasostwo w Warszawie*, dr Tadeusz Krawczak (AAN, Warszawa), *Mimo wszystko prymasi zostali*, ks. prof. Henryk Damian Wojtyska (UMW), *Prymasostwo – nuncjatura. Relacje międzyinstytucjonalne*, ks. prof. Janusz Zbudniewek (UKSW), *Jasna Góra w strategii pasterskiej prymasów Polski*, ks. prałat Józef Roman Maj (Warszawa), *Co Kościół i naród zawdzięczają kard. Wyszyńskiemu?*, Robert Kowalski (ASK „Soli Deo"), *Konkurs o życiu i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. Marian P. Romaniuk (Warszawa), *W perspektywie III tysiąclecia*, Adrianna Suwała (UKSW), *Nowy uniwersytet w Warszawie – „prymasowski"*, prof. Wiesław Jan Wysocki (UKSW), *Patron uwięzionych?*[16].

Nakładem czasopisma „Życie i Myśl" ukazała się publikacja *Prymasi i prymasostwo w dziejach państwa i narodu polskiego* z tekstami wszystkich wystąpień[17].

25 grudnia
W pierwszym dniu Bożego Narodzenia we wszystkich diecezjach w Polsce został zainaugurowany Wielki Jubileusz Roku 2000.

27 grudnia
JASNA GÓRA. Podczas pierwszej pielgrzymki jubileuszowej członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego dziękowały Matce Bożej za posługę i nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego i za wypełnienie jego proroczych słów skierowanych do Jana Pawła II: „Ty przeprowadzisz Kościół w trzecie tysiąclecie wiary"[18].

---

[16] Zapowiedź: GN 1999, nr 49.
[17] *Prymasi i prymasostwo w dziejach państwa i narodu polskiego*. ŻM 2002.
[18] *Pielgrzymka Instytutu Prymasowskiego*. N 2000, nr 2.

2000

Styczeń

LUBCZYNA (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kard. Stefana Wyszyńskiego.

30 stycznia

WARSZAWA. KONKURS *W NOWE TYSIĄCLECIE Z KARDYNAŁEM STEFANEM WYSZYŃSKIM.* Studenci z ASK „Soli Deo" zorganizowali dla młodzieży szkół średnich piąty konkurs o życiu i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. Temat trzyetapowej edycji konkursu brzmiał: *W nowe tysiąclecie ze Stefanem kardynałem Wyszyńskim*. W pierwszym etapie uczniowie opracowywali jeden z sześciu tematów: *Moja podróż ze Stefanem kard. Wyszyńskim – współczesnym świętym Franciszkiem*; *Współczesny aktywny człowiek – współpracownik czy współzawodnik Boga?*; *„A na końcu sądzeni będziemy z miłości" – waga miłości w codziennym życiu człowieka*; *Dlaczego powinniśmy przebaczać nie siedem, ale siedemdziesiąt siedem razy? Rola przebaczania w życiu osoby i społeczeństwa*; *Jakiej Polski pragnął kard. Wyszyński i co możemy uczynić dla urzeczywistnienia tego obrazu?*; *Dziedzictwo Polski wkładem w kształtowanie oblicza współczesnej Europy*. Temat drugiego etapu brzmiał: *Kardynał Wyszyński wzorem człowieka, chrześcijanina i Polaka*. Trzeci etap został przeprowadzony w formie rozmowy rozwijającej wątki podjęte w poprzednich etapach. Honorowy patronat nad konkursem objął kard. Józef Glemp[19].

6 lutego

WARSZAWA. Bp Piotr Jarecki, wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej, odprawił mszę świętą w 51. rocznicę ingresu do bazyliki archikatedralnej św. Jana kard. Stefana Wyszyńskiego i w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W Eucharystii uczestniczyli członkowie Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus" i Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. W homilii bp Jarecki przytoczył zapiski duchowe kard. Wyszyńskiego i nawiązał do słów wygłoszonych bezpośrednio po jego ingresie do bazyliki archikatedralnej[20].

15 lutego

WARSZAWA. Zakończył się pierwszy etap V edycji konkursu wiedzy o życiu i nauczaniu sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, zorganizowany przez ASK „Soli Deo". Temat V edycji konkursu brzmiał: *W nowe tysiąclecie ze Stefanem kardynałem Wyszyńskim*. Uczniowie mieli opracować jeden z sześciu tematów, podanych w ulotkach rozsyłanych do szkół bądź w ogłoszeniach prasowych. Komisja kwalifikacyjna otrzymała 92 prace licealistów z całej Polski. Drugi etap został przeprowadzony w formie pisemnej, o ostatecznym zaś wyłonieniu laureatów zade-

[19] *Młodzieżowy konkurs o kard. Wyszyńskim*. GN 2000, nr 5; *Konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. N 2000, nr 4.

[20] *Msza św. o beatyfikację prymasa Wyszyńskiego*. N 2000, nr 8.

cydował etap trzeci, który został przeprowadzony w formie rozmowy rozwijającej wątki podjęte w etapach poprzednich. Finał konkursu przewidziano na 16 kwietnia 2000 r.[21]

Sztandar Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Zdjęcie opublikowane za zgodą dyrektor Alicji Bańkowskiej.

[21] *Konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N 2000, nr 16; *Konkurs wiedzy o życiu i nauczaniu sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*. N 2000, nr 4; GN 2000, nr 5.

Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Częstochowie.
Fot. Marian P. Romaniuk

XXII. DOM PAMIĘCI

28 lutego

JASNA GÓRA. WMUROWANIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD DOM PAMIĘCI STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO. Abp Stanisław Nowak, ordynariusz częstochowski, podpisał akt erekcyjny i dokonał wmurowania kamienia węgielnego pod Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego, pochodzący z Drzwi Świętych Bazyliki św. Piotra, a poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Następnie został odczytany list kard. Józefa Glempa wystosowany do zebranych w Częstochowie. Oto jego fragment: „Łączę się duchowo w modlitwie, która towarzyszy uroczystości wmurowania kamienia węgielnego w Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego, dom, który staje w pobliżu Jasnej Góry, aby mówić o wielkim dziedzictwie sługi Bożego prymasa Wyszyńskiego".

Abp Stanisław Nowak w wygłoszonym kazaniu wskazał:

„Fundamentem wszelkich działań człowieka, kamieniem węgielnym ludzkich poczynań jest Chrystus. Ta prawda dzisiaj nabiera specjalnego wymiaru, gdy mamy wmurować kamień węgielny w budujący się Dom Pamięci. Nie chcemy budować inaczej, jak w oparciu o Jezusa. Nie chcemy niczego więcej, jak tylko stać się kontynuatorami dzieła, które stworzył Chrystus. Oddawszy hołd Jezusowi, godzi się powiedzieć, że u podstaw Kościoła stanęła także Maryja, bo towarzyszyła w całej ziemskiej drodze swojemu Synowi. Jest Ona w każdym dziele, które dokonuje się w Kościele. Wiedział o tym Prymas Tysiąclecia, bez którego niezłomnej postawy, budzącej niezmienny od dziesięcioleci podziw, nie byłoby dzisiejszej Polski ani dzisiejszego Kościoła w Polsce. On także, jako syn tej ziemi, stał się kamieniem węgielnym dla polskich dziejów w XX wieku. Kard. Wyszyński umiłował Jasną Górę, która o tej miłości stale pamięta. Dlatego u podnóża klasztoru stanął kilka lat temu pomnik Prymasa Tysiąclecia, a niebawem stanie też dom poświęcony pamięci tego niezwykłego człowieka i kapłana".

Treść aktu brzmiała następująco:

„Dnia 28 lutego 2000 roku od narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, w dwudziestym pierwszym roku pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, gdy prymasem Polski był kard. Józef Glemp, Stanisław Nowak, arcybiskup metropolita częstochowski, w obecności licznie zgromadzonych gości świeckich i duchownych dokonał wmurowania kamienia węgielnego, wyjętego z Drzwi Świętych Bazyliki św. Piotra w Rzymie, w ścianę budowli przeznaczonej na Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego,

prymasa Polski w latach 1948–1981. Inicjatywę budowy, która ma służyć zachowywaniu dziedzictwa wiary, myśli Prymasa Tysiąclecia, podjęła i prowadzi wspólnota Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła, przy wsparciu Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego"[1].

Dom Pamięci będzie miejscem rekolekcyjnym, z wystawą pamiątek po wielkim Polaku i miejscem spotkań z autorami opracowań o kard. Stefanie Wyszyńskim[2].

2 marca

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp nadał Statut Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. Powołał władze Kręgu, na które złożyły się: Rada, Zarząd, Komisja Rewizyjna i Sąd Honorowy. Rada Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia: ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk, ks. prałat Zdzisław Peszkowski, Anna Rastawicka, Grażyna Sołtyk. Zarząd Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia: Maria Szymańska – prezes, Barbara Dobrzyńska – wiceprezes, Anna Sułkowska – sekretarz, Agnieszka Bogucka, Urszula Gołębiewska, Piotr Kordyasz, Maria Pietrzyk – członkowie. Komisja Rewizyjna: Anna Korczak-Kruś, Anna Pankiewicz, Edward Romanik. Sąd Honorowy: ks. kanonik Tadeusz Łakomiec, Barbara Piotrowska-Dubik, Peter Raina.

10–22 marca

CHICAGO. PRZYBLIŻENIE DZIEDZICTWA PRYMASA TYSIĄCLECIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Ks. prałat Zdzisław Peszkowski wraz z przedstawicielkami Instytutu Prymasowskiego, Fundacji Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia i Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia podczas licznych nabożeństw i spotkań przybliżał Polonii w Chicago duchowe dziedzictwo kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas spotkania w kościele św. Ferdynanda przekazał papieskie błogosławieństwo fundatorom pomnika Prymasa Tysiąclecia na Jasnej Górze – Stanisławie i Czesławowi Sawkom. Błogosławieństwo Jana Pawła II otrzymali również Danuta i Tomasz Gołąbowie – ofiarodawcy pomnika Jana Pawła II na Jasnej Górze. Za zasługi na rzecz rozpowszechniania dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia Jan Jaworski – katolicki działacz, polonijny otrzymał honorowe członkostwo Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia[3]. Warto dodać, że w kościele św. Jacka w Chicago znajduje się płaskorzeźba przedstawiająca papieża Jana Pawła II odbierającego gratulacje od kard. Stefana Wyszyńskiego autorstwa Stanisława Szęszoła z Radomyśla, zamieszkałego w Mielcu.

12 marca

GNIEZNO. TYSIĄCLECIE ZJAZDU GNIEŹNIEŃSKIEGO. Z udziałem kard. Angelo Sodano, sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej i legata papieskiego, przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich, prezydentów pięciu państw Europy, parlamentarzystów i młodzieży, odbyły się obchody tysiąclecia Zjazdu Gnieźnieńskiego, kilka dni później nazwanego II Zjazdem Gnieźnieńskim. Podczas licznych wystąpień pod-

---

[1] Zob. przyp. 3, s. 26.

[2] Katarzyna Woynarowska, *Dom pamięci Prymasa Tysiąclecia*. Wmurowanie kamienia węgielnego. N 2000, nr 11; *Kamień pod budowę Domu Pamięci Kard. Wyszyńskiego przy Jasnej Górze*. WAW 2000, nr 2, s. 282; *Budujemy dom pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. JG 2000, nr 5, s. 17.

[3] *Przybliżenie dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia*. N 2000, nr 14.

kreślano istotną i szczególną rolę Prymasa Tysiąclecia w tworzeniu struktur jedności Europy[4].

29 marca

WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II odbyła się prezentacja albumu *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia?*, przygotowanego przez Oficynę Wydawniczo-Poligraficzną „Adam". Na pracę zbiorową pod red. Stefana Budzyńskiego, Ireny Burchackiej i Adama Mazurka złożyło się siedemdziesiąt tekstów wybitnych przedstawicieli hierarchii kościelnej, polityki, sztuki, nauki i kultury. W tomie zebrano 269 fotografii kolorowych i czarno-białych, w znacznej mierze dotychczas niepublikowanych. Syntezę biograficzną podał bp Władysław Miziołek, słowo zaś wstępne do albumu napisał kard. Józef Glemp. Publikacja została opatrzona także kalendarium życia sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, indeksem rzeczowym i notami o autorach[5].

14 kwietnia

WARSZAWA. Godz. 9.00. Samorząd Studencki UKSW zorganizował sympozjum *Dziedzictwo kard. Stefana Wyszyńskiego*, na którym sługę Bożego przedstawiono jako męża stanu i pedagoga, upatrującego w młodym pokoleniu przyszłość narodu i oparcie dla podtrzymywania wiary oraz wzór dla młodzieży. Słowo wprowadzenia wygłosił ks. prof. Roman Bartnicki, rektor UKSW. Referaty wygłosili: Katarzyna Ciemięga, Maciej Figiel, *Związki kardynała Stefana Wyszyńskiego z ATK*[6], ks. prof. Janusz Zbudniewek (UKSW), *Stefan kard. Wyszyński – mąż stanu*[7], ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW), *Młodzież w programie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*[8].

Podczas sympozjum ks. Feliks Folejewski SAC zaprezentował kolejny, trzeci tom *Dzieł zebranych* kard. Stefana Wyszyńskiego, zawierający teksty księdza prymasa z lat 1956–1957. Na zakończenie odbyła się dyskusja panelowa na temat dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. W debacie uczestniczyli: Jolanta Ewartowska (studentka UKSW), *Prymas Tysiąclecia do młodzieży*[9], Anna Rastawicka (IP)[10], Grażyna Sołtyk[11], ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW), prof. Wiesław Jan Wysocki[12].

Godz. 15.00. Odbyła się I sesja naukowa zorganizowana przez Wydział Nauk Humanistycznych UKSW poświęcona pamięci księdza prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego:

---

[4] Ks. A. Jasiński, *II Zjazd Gnieźnieński*, N 2000, nr 13, s. 16. *Gniezno świętuje milenium*. Z abp. Henrykiem Muszyńskim, metropolitą gnieźnieńskim, rozmawia ks. A. Jasiński. N 2000, nr 11, s. 15–16.

[5] Por. recenzja albumu: ks. Kazimierz Pierzchała, *Prymas Tysiąclecia*. GN 2000, nr 28, s. 27; por. również opis uroczystej promocji: Piotr Chmieliński, *Był siłą narodu*. N (warsz.) 2000, nr 17, s. II; *Caritati*, s. 468.

[6] Pełny tekst wystąpienia został opublikowany w książce *Wspaniały to patron*... Materiały sympozjum *Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego* i sesji naukowej *Spuścizna Prymasa Tysiąclecia w oczach polonisty*. Warszawa 14 IV 2000. Warszawa 2001, s. 11–20.

[7] Tamże, s. 21–35.

[8] Tamże, s. 36–49.

[9] Tamże, s. 50–55.

[10] Tamże, s. 56–60.

[11] Tamże, s. 61–64.

[12] *Samorząd studencki UKSW zorganizował sympozjum pod hasłem „Dziedzictwo kard. Stefana Wyszyńskiego"*. N 2000, nr 19; *Program*. N 2000, nr 15; *Byliśmy młodzi, nie rozumieliśmy, o czym mówi. Sesja poświęcona kard. Wyszyńskiemu na UKSW*. Wiad. KAI 2001, nr 23, s. 8.

Spuścizna Prymasa Tysiąclecia w oczach polonisty. Słowo wprowadzenia wygłosił ks. Waldemar Chrostowski. Referaty wygłosili: ks. Waldemar Chrostowski, *Słowo wstępne na otwarcie sesji*[13], Anna Rastawicka (IP), *Zbiory archiwalne Instytutu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*[14], prof. Antoni Czyż (UKSW), *Prymas Wyszyński o kulturze ojczystej*[15], ks. Julian Warzecha SAC, *Wybrane modlitwy biblijne w twórczości kard. Stefana Wyszyńskiego*[16], Sebastian Przybyszewski, *Symbolika „serca", „drogi" i „źródła" w homiliach Jana Pawła II i ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*[17].

16 kwietnia

WARSZAWA. ZAKOŃCZENIE KONKURSU WIEDZY O ŻYCIU I NAUCZANIU SŁUGI BOŻEGO STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II odbyło się zakończenie V edycji ogólnopolskiego konkursu wiedzy o życiu i nauczaniu sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego pod hasłem *W nowe tysiąclecie ze Stefanem kardynałem Wyszyńskim*. Pierwsze miejsce zdobyła Katarzyna Jarota (I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży), drugie i trzecie miejsce zdobyły uczennice z LO im. Jana Pawła II w Rzeszowie: Monika Szostek i Justyna Błachut[18].

19 kwietnia

WARSZAWA. KARD. JÓZEF GLEMP HONOROWYM OBYWATELEM WARSZAWY. Podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miasta Stołecznego Warszawy i Rady Powiatu Warszawskiego na Zamku Królewskim kard. Józef Glemp otrzymał tytuł honorowego obywatela Warszawy. Prymas Polski, odbierając dyplom, uświadomił uczestnikom spotkania, że Kościół katolicki uczestniczy w rozwoju miasta; jako przykład tej działalności wymienił udział Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w kulturalnym życiu stolicy oraz powołanie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego[19].

28–30 kwietnia

GNIEZNO. JUBILEUSZ TYSIĄCLECIA POWSTANIA STRUKTUR KOŚCIELNYCH W POLSCE. W pierwszej metropolii na ziemiach polskich odbyły się główne obchody tysiąclecia powstania struktur kościelnych w Polsce z udziałem biskupów ordynariuszy, premierów Grupy Wyszehradzkiej i parlamentarzystów. W wielu wystąpieniach, zwłaszcza podczas posiedzenia Konferencji Plenarnej Episkopatu i Eucharystii nawiązywano do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego i jego wysiłków na rzecz pojednania Europy[20].

---

[13] Pełny tekst wystąpienia został opublikowany w książce *Wspaniały to patron...* Materiały sympozjum *Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego* i sesji naukowej *Spuścizna Prymasa Tysiąclecia w oczach polonisty*. Warszawa 14 IV 2000. Warszawa 2001, s. 67–68.

[14] Tamże, s. 69–72.

[15] Tamże, s. 73–84.

[16] Tamże, s. 85–95.

[17] Tamże, s. 96.

[18] *Konkurs Wiedzy o życiu i nauczaniu Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N 2000, nr 8, 16, 18, 22 s. 17.

[19] W.W. (KAI), *Ksiądz prymas honorowym obywatelem Warszawy*. GN (WiM) 2000, nr 19.

[20] Ks. A. Jasiński, *Milenium struktur kościelnych w Polsce*. Gniezno, 28–30 IV 2000. N 2000, nr 17, s. 12; ks. A. Jasiński, *Obchody milenium Kościoła w Polsce*. N 2000, nr 20, s. 16–17.

19. ROCZNICA ŚMIERCI

3 maja
JASNA GÓRA. WIELKI JUBILEUSZ ROKU 2000 NA JASNEJ GÓRZE. Z udziałem Episkopatu Polski podczas jubileuszowej i odpustowej Eucharystii kard. Józef Glemp odczytał milenijny Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, w pierwotnej wersji tekstu przygotowanego przez Prymasa Tysiąclecia[21].

4 maja
NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Szkoła Podstawowa nr 20 otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Szkoła czekała na patrona od ponad pięciu lat. Początkowo rozważano trzy kandydatury: Marii Skłodowskiej-Curie, Henryka Sienkiewicza i Janusza Korczaka. O nadaniu szkole imienia sługi Bożego zadecydowali sami uczniowie, którym Prymas Tysiąclecia kojarzył się z wrażliwością na ludzką biedę, z troską o suwerenność kraju oraz z godnym znoszeniem upokorzeń. Jak powiedziała dziennikarzowi KAI Maria Matuszewska, dyrektorka szkoły, „postać i nauczanie kardynała Wyszyńskiego będzie doskonałym wzorem dla dzieci i młodzieży”[22].

7 maja
CZĘSTOCHOWA. Na łamach ogólnopolskiego tygodnika „Niedziela” ukazał się wywiad z Anną Rastawicką (IP) na temat działalności Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego[23].

12 maja
WARSZAWA. W wieku 86 lat zmarł bp Władysław Miziołek, biskup senior archidiecezji warszawskiej, jeden z najbliższych współpracowników kard. Wyszyńskiego; ekumenista, wieloletni duszpasterz i promotor nowatorskich rozwiązań duszpasterskich; współtwórca m.in. ruchu „Otrzeźwienie”. Za jego największe zasługi w rozwoju Kościoła uważa się działalność na rzecz jedności chrześcijan. W czasie stanu wojennego zaangażował się w pomoc represjonowanym. 60 lat przeżył w kapłaństwie, 31 pełniąc posługę biskupią. Przeszedł na emeryturę 1 lutego 1992 r., ale nie zaprzestał aktywnego pełnienia obowiązków duszpasterskich[24]. Ksiądz biskup w okresie stanu wojennego wraz z Archikonfraternią Literacką Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny współorganizował odczyty z zakresu katolickiej nauki społecznej wygłaszane w jego parafii św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży.

---

[21] Por. Jerzy Tomziński OSPPE, *U Królowej Polski*. N 2000, nr 20, s. 11.

[22] *Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, został patronem Szkoły Podstawowej numer 20 w Nowym Sączu*. PKat. 2000, nr 21; *Prymas Wyszyński patronem szkoły w Nowym Sączu*. WAW 2000, nr 2, s. 281; por. również: *Historia Szkoły Podstawowej nr 20*. www.sp20ns.neostrada.pl.

[23] *Prymas Wyszyński był dla Polski wielkim darem od Boga*. Na temat Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Anną Rastawicką rozmawia Katarzyna Woynarowska. N 2000, nr 19.

[24] Por. *Śp. biskup Władysław Miziołek*. N 2000, nr 22, s. 18; *Zmarł biskup Miziołek*. PKat. 2000, nr 22.

WARSZAWA. Katarzyna Michalska, sekretarz komisji beatyfikacyjnej kard. Stefana Wyszyńskiego, poinformowała kard. Józefa Glempa o ukończeniu przygotowania akt procesu diecezjalnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[25].

16 maja
WARSZAWA. Godz. 11.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy pogrzebowej za śp. bp. Władysława Miziołka. W homilii wskazał na posługę księdza biskupa w latach prześladowań Kościoła, jego niezłomną postawę wobec władz komunistycznych, zwłaszcza w okresie stanu wojennego[26].

18 maja
JASNA GÓRA. Odbyło się sympozjum przygotowane z okazji 60. rocznicy koronacji wizerunku Jasnogórskiej Królowej Polski diademami św. Piusa X, połączone ze wspólną modlitwą i refleksją. Podczas sympozjum o. dr Jan Pach OSPPE z Jasnogórskiego Instytutu Maryjnego w wykładzie *Zawierzenie Maryi – Jasnogórskiej Matce Kościoła i Królowej Polski – bramą wiodącą w trzecie tysiąclecia chrześcijaństwa* wskazał na fundamentalne znaczenie w tym dziele dokonań kard. Stefana Wyszyńskiego.

18–21 maja
WARSZAWA. OBCHODY WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000 W METROPOLII WARSZAWSKIEJ. Mszą świętą koncelebrowaną w bazylice archikatedralnej św. Jana rozpoczęły się trzydniowe obchody Wielkiego Jubileuszu 2000 w metropolii warszawskiej. Obchody były połączone z sesją na Zamku Królewskim w 80. rocznicę urodzin Ojca Świętego i obradami VII Chrześcijańskiego Tygodnia Społecznego, przygotowanego pod hasłem *Wiara źródłem kultury w Polsce trzeciego tysiąclecia*.

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana mieszkańcy stolicy modlili się w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia[27].

29 maja
WARSZAWA. Na Zamku Królewskim odbył się premiowy pokaz filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*, wyreżyserowanego przez Teresę Kotlarczyk. W projekcji udział wzięli m.in.: kard. Józef Glemp, bp Jan Chrapek, bp Tadeusz Pieronek, ks. Stanisław Skorodecki i ks. Bronisław Piasecki. W pokazie uczestniczył również Andrzej Seweryn,

[25] Wzmianka: *Caritati*, s. 481.
[26] Tamże, s. 482.
[27] *O rychłą beatyfikację*. PKat. 2000, nr 24; Alicja Wysocka, *Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia*. GN (WiM) 2000, nr 22.

odtwórca roli uwięzionego prymasa. Po dyskusji uczestnicy projekcji przeszli do bazyliki archikatedralnej św. Jana na modlitwę przy sarkofagu sługi Bożego[28].

15 czerwca

KOZŁÓWKA (archidiecezja lubelska). W muzeum mieszczącym się w pałacu Zamoyskich odsłonięte zostało popiersie i tablica memoratywna, upamiętniające postać sługi Bożego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i jego pobyt w kozłowieckim pałacu podczas II wojny światowej. Popiersie wykonane z brązu według projektu warszawskiej rzeźbiarki Anny Wątróbskiej-Wdowiarskiej zostało wmurowane w część łączącą pałac z kaplicą. Upamiętnia ono księcia polskiego Kościoła i jest jednocześnie świadectwem łączności i współpracy, zwłaszcza w okresie prześladowań polskiego ziemiaństwa razem z Kościołem[29].

15–16 czerwca

SZCZECIN. Pod patronatem abp. Zygmunta Kamińskiego, metropolity szczecińsko-kamieńskiego, i prof. Zdzisława Chmielewskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, zorganizowano dwudniową ogólnopolską konferencję *Społeczeństwo. Państwo. Kościół (1945–2000)*. Podczas pierwszego dnia obrad w sali Senatu US prelegenci wygłosili sześć referatów w grupie tematycznej *Państwo i Kościół w PRL*. Konferencja została przygotowana przez Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Szczecińskiego, kleryków z Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie i pracowników naukowych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu[30].

16 czerwca

W drugim dniu obrad konferencji, które miały miejsce w auli Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego tematyka wykładów skupiała się wokół następujących zagadnień: *Władza – duchowieństwo – wierni na ziemiach zachodnich i północnych*, *Wizerunek Kościoła w szkołach i historiografii PRL*, *Prawne aspekty stosunków państwo – Kościół*, *Laikat i media katolickie w ostatnim ćwierćwieczu*, *Zadania i dylematy duszpasterstwa u progu XXI wieku*, *Kościół w społeczeństwie obywatelskim*.

23 czerwca

ŁOMŻA. Szpital wojewódzki otrzymał imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 11.00. Podczas spotkania w auli byłego urzędu wojewódzkiego przybliżona została postać patrona. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa z bp. Stanisławem Stefankiem, ordynariuszem diecezji łomżyńskiej, służba zdrowia i przedstawiciel

---

[28] Por. recenzje filmu: *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. N 2000, nr 24; Sławomir Wilański, *Prymas w więzieniu*. N 2000, nr 40, s. 14. Edward Kabiesz, *Prymas*, GN 2000, nr 39, s. 7; Margita Kotas, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. N 2000, nr 37. Por. również zapis rozmowy Elżbiety Ruman z ks. Stanisławem Skorodeckim, więziennym kapelanem prymasa Polski, *Zabraniam ci szukać zdrajcy*. N 2000, nr 40, s. 15; Marcin Gugulski, *Wiara prymasa*. Gł. 2000, nr 38, s. 17. Por. także wzmianka: *Caritati*, s. 489; *Caritati* (PAX), s. 162; ad., *Postać trudna do oddania*. Przedpremierowy pokaz *Prymasa*. Wiad. KAI 2000, nr 23, s. 11; *Film o kard. Stefanie Wyszyńskim na ekranach kin*. WAW 2000, nr 126.

[29] Andrzej Kulesza, *Ku czci Prymasa Tysiąclecia*. W Pałacu Zamoyskich w Kozłówce. ND z 15 VI 2000.

[30] *Ogólnopolska konferencja naukowa „Społeczeństwo. Państwo. Kościół"* (1945–2000). N 2000, nr 24.

UNICEF – prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Godz. 14.00. W szpitalu odsłonięta została tablica pamiątkowa przedstawiająca Prymasa Tysiąclecia siedzącego w skupieniu ze stułą na ramionach. Poświęcenia tablicy dokonał bp Stanisław Stefanek[31].

1 lipca
WARSZAWA–MIEJCE PIASTOWE. Wyruszająca do Miejsca Piastowego dwustuosobowa Piesza Pielgrzymka Młodzieży o Trzeźwość Narodu swój pielgrzymi szlak rozpoczęła od nawiedzenia grobu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, który często w kazaniach cytował słowa bł. ks. Bronisława Markiewicza: „Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”[32].

8 lipca
CZYŻEW–ROSOCHATE–ZUZELA (diecezja łomżyńska). Wierni dwóch parafii: Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Czyżewie i św. Doroty z Rosochatego pielgrzymowali do Zuzeli, by modlić się w miejscu urodzin sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego i przyjęcia przez niego chrztu w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego. Godz. 12.00. Pielgrzymów w Zuzeli powitał ks. Stanisław Uradziński. Przed Eucharystią przypomniał związek tej miejscowości oraz kościoła (wybudowanego w latach 1908–1913) z osobą Stefana Wyszyńskiego:

„To właśnie tu narodził się i spędzał swoje dzieciństwo Prymas Tysiąclecia. Do dziś znajduje się w świątyni ołtarz z obrazem Matki Bożej, przed którym modlił się mały Stefan – syn miejscowego organisty. Zachowała się także chrzcielnica, przy której był chrzczony przyszły kardynał. Z prawej strony prezbiterium znajduje się przepiękny witraż. Przedstawia niezwykłą scenę, która miała miejsce na placu św. Piotra w Rzymie: homagium złożone przez kard. Wyszyńskiego Janowi Pawłowi II oraz hołd, jaki złożył nowy papież polskiemu prymasowi. I chociaż z Zuzeli do Rzymu jest daleko, to przez więź, jaka łączyła tych dwóch wielkich synów polskiego Kościoła i narodu, wyczuwa się jakiś specyficznych związek tych dwóch miejsc”[33].

27 lipca
WARSZAWA. Katarzyna Michalska (IPW) poinformowała kard. Józefa Glempa o zakończeniu diecezjalnego procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[34].

Sierpień
WARSZAWA. W dolnym kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu kombatanci z Grupy AK „Kampinos” zorganizowali wystawę dotyczącą swojej działalności podczas II wojny światowej. Autorem ekspozycji powstałej przy współpracy z Kampinoskim Parkiem Narodowym był Jerzy Koszada. Wśród wielu plansz znalazły się też fotogramy dotyczące szpitala powstańczego w Laskach i posługi jego kapelana – ks. Stefana

[31] BEA, *Nadanie Szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży imienia kard. Stefana Wyszyńskiego*. N (łomż.) 2000 nr 30.
[32] *Młodzieżowa pielgrzymka o trzeźwość narodu*. GN 2000, nr 25, s. 9.
[33] Radosław Sienicki, *Błogosławiony trud*. N (łomż.) 2000 nr 31.
[34] *Caritati*, s. 511.

Wyszyńskiego („Radwan III"). Z innych tablic dowiadujemy się o ważnej działalności sanitariuszek i łączniczek zgrupowanych w Wojskowej Służbie Kobiet. Służbę tę podziwiał kard. Wyszyński, podkreślając „wielkie zaangażowanie i wiarę młodych dziewcząt". Wystawa była czynna do końca września[35].

3 sierpnia

WARSZAWA. W numerze 34 tygodnika „Niedzieli" w edycji warszawskiej ukazał się artykuł Łukasza Kowalewskiego *Sługi Bożego rocznica urodzin*. Z uwagi na syntetyczny charakter tego materiału przytoczmy jego obszerne fragmenty:

„Przed 99 laty, 3 sierpnia 1901 r., w Zuzeli na pograniczu Mazowsza i Podlasia przyszedł na świat Stefan Wyszyński, późniejszy prymas Polski. Z okazji tej rocznicy w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie o godz. 19.00 została odprawiona msza święta w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia.

Większość życia Stefana Wyszyńskiego związana była z Warszawą. Tu w latach 1912–1915 uczęszczał do gimnazjum im. Wojciecha Górskiego. Do Warszawy, a ściślej do podwarszawskich Lasek przybył jeszcze na krótko podczas okupacji, a w kilka lat później już na dobre wrócił do stolicy jako arcybiskup Gniezna i Warszawy.

Seminarium duchowne Stefan Wyszyński ukończył w latach 1920–1924 we Włocławku. Święcenia kapłańskie przyjął w katedrze włocławskiej w dwudziestą trzecią rocznicę swoich urodzin. Dwa lata później rozpoczął studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zakończył je uzyskaniem stopnia doktora na podstawie pracy z prawa kanonicznego pod tytułem: *Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły.*

Ks. Stefan Wyszyński był od 1930 r. wykładowcą prawa kanonicznego i socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. W latach 1932–1939 był redaktorem naczelnym miesięcznika »Ateneum Kapłańskie«. Przed wojną zaangażował się w działalność Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Akcji Katolickiej, wykładał również na Uniwersytecie Robotniczym. Od 1938 r. był członkiem Rady Społecznej przy prymasie Polski Auguście Hlondzie. W czasie powstania warszawskiego był kapelanem podwarszawskiej Grupy Kampinos Armii Krajowej oraz szpitala powstańczego w Laskach. Jego pseudonim z tamtych czasów to Radwan III. Po wojnie jako rektor zajął się organizowaniem seminarium duchownego we Włocławku, zainicjował również diecezjalny tygodnik »Ład Boży«. 4 marca 1946 r. został mianowany przez Papieża Piusa XII biskupem diecezji lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął 12 maja na Jasnej Górze z rąk prymasa Augusta Hlonda.

Prymasem Polski, arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, został mianowany 12 listopada 1948 r. 12 stycznia 1953 r. papież Pius XII włączył go do grona kardynałów. Władze odmówiły mu wydania paszportu, nie mógł więc udać się osobiście do Rzymu. Osiem miesięcy później – 25 września 1953, po swoim sławnym *non possumus*, został aresztowany. Był więziony w Rywałdzie Królewskim, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy. W czasie uwięzienia w Komańczy napisał tekst odnowionych ślubów narodu, które miały być początkiem wielkiej odnowy życia religijnego w Polsce. Śluby te złożone zostały 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze jako Jasnogórskie Śluby Narodu. Na tronie przygotowanym dla więzionego jeszcze prymasa złożono biało-czerwone

[35] Maria Wnuk, *Wystawa Grupy Kampinos AK*. N (warsz.) 2000, nr 36.

róże. Dwa miesiące później kardynał Stefan Wyszyński został uwolniony. W latach 1957–1966 przeprowadził Wielką Nowennę przed jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski, zakończoną 3 maja 1966 r. uroczystym aktem oddania narodu Matce Bożej za wolność Kościoła w Polsce i w świecie.

Wielką radość sprawił prymasowi wybór Karola Wojtyły na stolicę Piotrową. Cały świat obiegły zdjęcia z niezwykłego homagium: polski prymas i polski Papież w geście uścisku. Kardynał Stefan Wyszyński zmarł 28 maja 1981 r. w Warszawie, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. W 1989 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. Prymas Tysiąclecia – jak go najczęściej określamy – zasłużył się dla obrony narodu i Kościoła przed komunizmem, stając w obronie chrześcijańskiej tożsamości narodu i prawa Kościoła do swobodnej działalności duszpasterskiej. W okresie rodzącej się »Solidarności« wzywał do odpowiedzialnego postępowania. Był mediatorem między »Solidarnością« a władzami państwowymi”[36].

14 sierpnia

JASNA GÓRA. Godz. 20.00. Bp Józef Zawitkowski, podczas czuwania młodzieży w łączności z Ojcem Świętym i młodzieżą przybyła z wielu krajów do Rzymu nawiązując w homilii do słynnego powiedzenia kard. Stefana Wyszyńskiego „Idzie nowych ludzi plemię”, zachęcał młodzież do budowania nowego ładu w świecie opartego na Bogu i prawdzie.

15 sierpnia

JASNA GÓRA. W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na jasnogórskim szczycie podczas sumy pontyfikalnej homilię wygłosił kard. Józef Glemp, prymas Polski. Mówiąc o transformacji społecznej, wskazał na przejście z systemu wartości socjalistycznych na krańcowo różne wartości liberalne. „Jak dalece – mówił ksiądz prymas – szedł w społeczeństwo polskie system ateizmu, wystarczy przejrzeć dokumenty, które w obronie wolności wyznania kierował do ówczesnego rządu, a raczej partii, episkopat i prymas Wyszyński. Był to system zatruwający funkcjonowanie sumień bardziej niż przypuszczano”[37].

25 sierpnia

CZĘSTOCHOWA. Godz. 20.30. W kinie Wolność odbył się przedpremierowy pokaz filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*, zorganizowany dla księży biskupów obradujących na Jasnej Górze podczas 307. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. W projekcji uczestniczyli m.in.: abp Michel Sabbah, łaciński patriarcha Jerozolimy, abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, kard. Józef Glemp, prymas Polski, i księża biskupi[38]. Film w reż. Teresy Kotlarczyk wszedł na ekrany polskich kin 22 IX 2000 r.[39]

W wydaniu specjalnym cotygodniowego dodatku „Życie” ukazała się broszura *Ludzie „Solidarności”*, a w niej krótka notatka o prymasie Stefanie Wyszyńskim:

---

[36] Łukasz Kowalewski, *Sługi Bożego rocznica urodzin*. N (warsz.) 2000, nr 34.

[37] Tekst homilii *Z młodzieżą przez ziemię do nieba*. N 2000, nr 35, s. 7.

[38] Margita Kotas, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. N 2000, nr 37.

[39] Mr., *W klimacie tamtych czasów. Biskupi poruszeni filmem o kardynale Wyszyńskim*. Wiad. KAI 2000, nr 36, s. 8; wzmianka: *Caritati*, s. 518.

„Przeprowadził Polaków przez najmroczniejsze lata komunizmu. Dzięki umiejętnemu dialogowi z władzą ograniczył represyjność systemu, nie rezygnując z obrony wartości moralnych. Jego *non possumus* wyznaczało granice ustępstw. W 1978 r. papież Jan Paweł II powiedział: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem«.

W 1979 r. przygotował pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski, która zdaniem wielu przyczyniła się do powstania »Solidarności«. Po sierpniu 1980 r. popiera dążenia do swobodnego zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych. Jako autorytet moralny łagodzi napięcia.

Jego śmierć 28 maja 1981 r., dwa tygodnie po zamachu na Jana Pawła II, była dla Polaków wstrząsem. Uroczysty pogrzeb, w którym brało udział kilkaset tysięcy wiernych, zamienił się w milczącą manifestację”[40].

27 sierpnia

ZAKOPANE (archidiecezja krakowska). Kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski, konsekrował kościół Matki Bożej Częstochowskiej na Bachledówce, gdzie przez wiele lat wypoczywał kard. Stefan Wyszyński. Obok świątyni stoją dwa popiersia – kard. Wyszyńskiego i Jana Pawła II – „strażników wiary, polskości i prawdy”, jak nazywają obu dostojników Kościoła miejscowi górale. Przed konsekracją proboszcz parafii o. Janusz Kosak powiedział reporterowi tygodnika „Niedziela” m.in.: „Konsekracja jest dopełnieniem świadectwa wiary, jakie przez lata dawali tutaj Prymas Tysiąclecia – kard. Stefan Wyszyński i papież przełomu tysiącleci – Jan Paweł II, gdy jeszcze jako biskup krakowski to miejsce odwiedzał”[41].

[40] *Ludzie Solidarności*. Cotygodniowy dodatek „Życia”. Warszawa 2001, s. 19.

[41] Katarzyna Woynarowska, *Wybrałaś sobie, Pani, piękne miejsce*. Konsekracja kościoła Matki Bożej Częstochowskiej na Bachledówce. N 2000, nr 37, s. 16.

Podczas konsekracji katedry św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki w Nysie, 15 VIII 1959. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXIII. PRZESŁANIE ROKU PRYMASOWSKIEGO

5 września
WARSZAWA. Komisja Kultury i Środków Przekazu ustaliła ostateczną wersję projektu uchwały dotyczącej Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który przekazany został pod obrady sejmu. W uzasadnieniu uchwały czytamy:

„Stefan kardynał Wyszyński jest wybitną postacią nie tylko polskiego Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła powszechnego, wybitnym kapłanem i humanistą, ale także wielkim Polakiem, którego życie, działalność i twórczość odcisnęły się jak pieczęć na polskiej historii, kulturze, duchowości i myśli społeczno-politycznej XX wieku". Komisja dodała również, że „Prymas Tysiąclecia w ojczyźnie mówił słowa prawdy, wypowiadał twarde zdania krytyki wobec narzuconego systemu komunistycznego, nadużyć władzy totalitarnej, także wobec słabości i wad społecznych. Poza jej granicami reprezentował Polaków wierzących i niewierzących; był prawdziwym ambasadorem Polski"[1].

9 września
TORUŃ. Młodzież ze szkół średnich diecezji toruńskiej rozpoczęła pielgrzymkę do Rywałdu Królewskiego, pierwszego miejsca uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Intencją były modlitwy o rychłą beatyfikację sługi Bożego[2].

10 września
ŁÓDŹ. W katedrze św. Stanisława Kostki mszę świętą z okazji dorocznych dożynek odprawił abp Władysław Ziółek, ordynariusz łódzki. Teresa Gałęziewska, starościna, w krótkim wystąpieniu powołała się na słowa kard. Stefana Wyszyńskiego o godności pracy rolnika i obowiązku miłowania Ojczyzny. Przypomniała fragment wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia: „Trzeba mocno trzymać się rodzinnej skały, aby nie spaść na dno przepaści"[3].

---

[1] *Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. N 2000, nr 38; GN 2000, nr 38, s. 15–16; Grażyna Sołtyk, *Oby to dziedzictwo trwało w nas*. N 2000, nr 39, s. 1, 16; per, *2000 – rok kard. Wyszyńskiego. Propozycja sejmowej Komisji Kultury*. Wiad. KAI 2000, nr 37, s. 5.

[2] Janusz Stempa, *Jubileuszowa pielgrzymka do Rywałdu Królewskiego*. TWK 2000, nr 3–4, s. 162–164.

[3] Elżbieta Adamczyk, *Chleba naszego powszedniego*... N (łódź.) 2000, nr 40.

WARSZAWA. W Teatrze Polskim przy ul. Karasia odbyła się galowa premiera filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* z udziałem kard. Józefa Glempa, kard. Franciszka Macharskiego, premiera RP Jerzego Buzka i Lecha Wałęsy[4]. „Chcieliśmy opowiedzieć o człowieku, który stanowi wzór do naśladowania" – powiedział Andrzej Seweryn, odtwórca tytułowej roli[5].

20 września

KATOWICE. W kinie Rialto Agencja Filmowa „Silesia Film" przygotowała premierę filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. Z widzami Katowic spotkali się m.in. Teresa Kotlarczyk, reżyser filmu, i Andrzej Seweryn, odtwórca głównej roli[6].

22 września

FILM TERESY KOTLARCZYK *PRYMAS. TRZY LATA Z TYSIĄCA*. Na ekrany kin w całej Polsce wszedł film Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca*, według scenariusza Jana Purzyckiego[7]. Niemal równocześnie z premierą filmu na półkach księgarskich pojawiła się powieść Jerzego Radłowskiego pod tym samym tytułem. Książka – podobnie jak film – powstała na podstawie scenariusza Jana Purzyckiego i została wydana przez Wydawnictwo W.A.B. Oto fragment recenzji książki autorstwa Martyny Zagrzejewskiej opublikowanej w „Przewodniku Katolickim":

„Film *Prymas. Trzy lata z tysiąca* nie bez przyczyny cieszy się zainteresowaniem – nie tylko ze względu na udział wybitnych aktorów, ale też na postać głównego bohatera i okres historyczny, jakiego dotyczy. Książka Jerzego Radłowskiego pod tym samym tytułem, którą prezentujemy, oparta jest na scenariuszu Jana Purzyckiego, według którego powstał film.

I film, i książka przenoszą nas we wczesne lata pięćdziesiąte – najdramatyczniejsze w powojennych dziejach Polski, a zapewne też i najtrudniejsze w życiu Stefana Wyszyńskiego. Po aresztowaniu przez UB kardynał więziony jest w Stoczku Warmińskim, gdzie towarzyszą mu zaufani zakonnica i ksiądz. Oficerowie bezpieki stosują rozległy repertuar kłamstw oraz technik presji i szantażu, aby ze współpracowników prymasa uczynić donosicieli, a z niego samego – współpracownika władzy. Kiedy to nie skutkuje, postanawiają potajemnie zgładzić kardynała, tak by w życiu publicznym zastąpił go aktor-sobowtór, posłuszny swoim mocodawcom. Niewiele brakuje, by ten diaboliczny plan się powiódł.

Wzbogacona o ten fikcyjny wątek historia niezłomnego kapłana i jego prześladowców ma wymiar swoistego moralitetu o walce dobra ze złem – także w duszy poszczególnych bohaterów. Zarazem jednak postaci w książce i filmie pozostają psychologicznie prawdopodobne – bardzo ludzki w swoich emocjonalnych odruchach jest zwłaszcza sam prymas. To dlatego owa książka o wierze, wierności i nikczemności tak bardzo przekonuje i porusza. Tym, którzy mogą iść do kina, nasza książka pozwoli prześledzić tamten dramat, tym zaś, którzy przejęci wyjdą po skończonym seansie, da okazję

[4] Wzmianka: GN z 17 IX 2000 r.; *Caritati*, s. 524; *Premiera „Prymasa"* [10 IX 2000 w Teatrze Polskim w Warszawie]. PKat. 2000, nr 38.

[5] *Premiera „Prymasa"*. PKat. 2000, nr 39.

[6] Edward Kabiesz, *Katowicka premiera „Prymasa"*. GN z 17 IX 2000.

[7] Sławomir Wilański, *We wrześniu film o prymasie*. N 2000, nr 20.

dostrzec w owej historii coś, czego w żadnym filmie nie sposób wychwycić za pierwszym razem”[8].

Wraz z wejściem na ekrany filmu ukazał się w polskich księgarniach album *Prymas Tysiąclecia* autorstwa Adama Bujaka, Krzysztofa Wellmana i Piotra Wojtowicza. Album został podzielony na cztery części: pierwsze dwie to fotografie z planu filmowego wykonane przez Krzysztofa Wellmana i Piotra Wojtowicza; część trzecia to dotąd niepublikowane czarno-białe zdjęcia Adama Bujaka obejmujące okres posługi prymasa Wyszyńskiego; ostatnia część to słowa Ojca Świętego Jana Pawła II o Prymasie Tysiąclecia wygłoszone 16 VI 1983 r. w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie i zdjęcie przy grobie kard. Wyszyńskiego[9]. W związku z rozpowszechnianiem filmu redakcja tygodnika „Gość Niedzielny” przygotowała okolicznościowy konkurs. Nagrodą jest album fotograficzny związany z produkcją filmu[10].

22–23 września

KRAKÓW. Instytut Polonijny zorganizował V Międzynarodowe Sympozjum Biografistyki Polonijnej, złożone z czterech sesji. Pierwsza była poświęcona biografistyce jako kategorii kulturowej i społeczno-wychowawczej, druga – polskim pedagogom i pedagogom polskiego pochodzenia działającym w świecie, trzecia – emigracyjnym uczonym polskim i uczonym polskiego pochodzenia, czwarta część nosiła tytuł *Krakowianie w świecie*. A. Jureczko z Akademii Pedagogicznej w Krakowie, przedstawiając referat *Biografistyka polska w multimedialnych słownikach komputerowych*, zauważył, że w spisie najwybitniejszych trzydziestu czterech Polaków w ciągu całej naszej ponad tysiącletniej historii prawie połowę stanowili działacze komunistyczni i przywódcy PRL. Jak podał ks. Władysław Zarębczan w relacji z sympozjum, ogromne zdziwienie, a nawet oburzenie wśród uczestników sympozjum wywołało stwierdzenie, że „wśród wybitnych Polaków zabrakło miejsca dla papieża Jana Pawła II czy Prymasa Tysiąclecia, Stefana kardynała Wyszyńskiego. Nie umieszczono też żadnego z polskich laureatów Nagrody Nobla czy z polskich świętych. Zaskoczenie jest tym większe, iż dane zostały dostarczone nie w mrocznych czasach PRL-u, ale w roku 1996. Sięgając do multimedialnych słowników komputerowych, czytelnik amerykański czy europejski może dowiedzieć się, że wielcy Polacy to w większości dawni i obecni prominenci komunistyczni (!)”[11].

23 września

ŁOMŻA. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela” ukazał się artykuł *Prymas Tysiąclecia. Wielki człowiek, kapłan i patriota*[12].

---

[8] Martyna Zagrzejewska, Jerzy Radłowski, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. [Rec. książki]. PKat. 2000, nr 38.

[9] tg, *Prymas – zdjęcia z filmu i życia*. GN 2000, nr 39, s. 18; Martyna Zagrzejewska, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. PKat. 2000, nr 38; Por. również: *Nowości. Księgarnia*. [wzmianka o powieści]. GN 2000, nr 38.

[10] *Wygraj album*. GN 2000, nr 45.

[11] Ks. Władysław Marian Zarębczan, *Zabrakło miejsca dla Jana Pawła II i kardynała Wyszyńskiego*. V Międzynarodowe Sympozjum Biografistyki Polonijnej – Kraków 2000. N 2000, nr 45.

[12] B.T. *Prymas Tysiąclecia. Wielki człowiek, kapłan i patriota urodził się w mało znanej wiosce*. N (łomż.) 2000, nr 39.

27 września
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp zatwierdził przygotowaną przez ks. dr Grzegorza Kalwarczyka, kanclerza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, listę osób wchodzących w skład Komitetu Honorowego Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jak i wykaz dat celebracji 100. rocznicy urodzin sługi Bożego[13].

Październik
Wydawnictwo „Soli Deo" wznowiło wydanie książki *Jedna jest Polska*, zbioru fragmentów kazań i przemówień kard. Stefana Wyszyńskiego związanych z Ojczyzną, patriotyzmem, sumieniem i odpowiedzialnością za losy Polski[14].

7 października
PRZEMYŚL. W edycji diecezjalnej tygodnika „Niedziela" ukazał się artykuł Ryszarda Tłuczka *Z różańcem w ręku* nt. uwięzienia prymasa Wyszyńskiego w Komańczy[15].

8 października
CHICAGO. Kard. Józef Glemp podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Jacka wygłosił homilię o rodzinie Bogiem silnej, opartej na jednej z tez duszpasterskich kard. Stefana Wyszyńskiego[16].

POZNAŃ. W „Przewodniku Katolickim" ukazała się recenzja filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* autorstwa Marii Stawińskiej. Oto jej istotny fragment:

„Trudno grać postać z pomnika, w dodatku ukazując ją w najbardziej heroicznym okresie życia: zadanie takie wymaga wielkiej samodyscypliny i, przede wszystkim, nieulegania patosowi. Andrzej Seweryn nie przypomina kardynała Wyszyńskiego rysami twarzy, ale to właśnie paradoksalnie pomogło mu chyba skupić się na odtworzeniu osobowości prymasa w wymiarze duchowym, czyli ukazaniu tego, co w tej postaci najważniejsze. Autor scenariusza zawęził tę historię do kilku zaledwie postaci. Dopełnieniem takiego ujęcia są surowe wnętrza, »grające« prawie na równi z aktorami, ściszona gama barw, ograniczenie miejsca akcji do kilku pomieszczeń i dziedzińca. Prymas Seweryna jest człowiekiem wielkiego formatu, imponującym nawet swoim wrogom, choć mającym chwile słabości, które tylko wiara pozwala przezwyciężyć. Swoją siłę czerpie nie tylko z intymnych rozmów z Bogiem, ale i kontaktów z ludźmi: potrafi dźwignąć duchowo przydanego mu na kapelana księdza więźnia, miłosiernie potraktuje nawet zdradę siostry Leonii. Źródłem jego wielkości jest cierpliwy i pokorny Zbawiciel, dlatego prymas umie autentycznie, nie na pokaz, życzyć dobrych świąt strażnikowi.

Wspaniała gra Seweryna znajduje swoje dopełnienie w równie znakomitej kreacji Zamachowskiego – ksiądz Stanisław to ktoś, kogo postawa Prymasa Tysiąclecia jeszcze udoskonali. Ten aktorski tandem godzien jest specjalnego studium i sprawia, że film chętnie obejrzałoby się powtórnie: scena spowiedzi albo np. wzajemnego wspierania

[13] Wzmianka: *Caritati*, s. 530.
[14] Ks. Wojciech Pazera, *Stefan kardynał Wyszyński*, *Jedna jest Polska*. Recenzja książki. Warszawa 2000. N 2000, nr 44.
[15] Ryszard Tłuczek, *Z różańcem w ręku*. N (przem.) 2000, nr 21.
[16] Wzmianka: *Caritati*, s. 534.

się w chorobie, niewiele mają sobie równych w dorobku naszej kinematografii. Wartość filmu podnosi też muzyka Koniecznego i doskonałe oddanie realiów tamtego czasu”[17].

10 października
WARSZAWA. IPN po zapoznaniu się z materiałami sprawy dotyczącej pozbawienia wolności kard. Stefana Wyszyńskiego w latach 1953–1956 w oddziałach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wszczął śledztwo w tej sprawie. Celem dochodzenia było wyjaśnienie wszystkich okoliczności aresztowania i uwięzienia, a także wykrycie sprawców przestępstwa, którzy pozbawili prymasa Polski wolności bez postawienia im jakiegokolwiek zarzutu. Do zbadania sprawy IPN wyznaczył Dariusza Gabrela, prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu w Warszawie. Śledztwo zakończono w styczniu 2003 r.[18] Jak się później okazało, śledztwo miało charakter symboliczny. Wnikliwe dochodzenie i przesłuchania ukazały sposób funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa. Chociaż nie ukarano winnych aresztowania prymasa, niemniej opinia publiczna została poinformowana o toczącym się procesie i jego zakończeniu.

24 października
STAWISKA (diecezja łomżyńska). Młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych udała się z pielgrzymką do Zuzeli, miejsca urodzenia Stefana Wyszyńskiego. Oto fragment opisu pielgrzymki przygotowany przez ks. Dariusza Tułowieckiego:

„W domu Prymasa Tysiąclecia dzieci mogły odkryć wiele skarbów: starodawne łyżki, widelce, talerze, w których dziś się już nie jada, koszyk do przechowywania jajek, żeby były świeże, maszynę do robienia masła, naczynia na naftę, żyrandol, kołyskę, miskę do kąpania dzieci. Najwięcej ciekawości wzbudziła pułapka na muchy, jedni myśleli, że nią się »chlapie« po ścianach, inni mówili, że to lampa nocna, a do środka wlewa się naftę. Tymczasem do tej pułapki kształtem przypominającej butelkę wkładała pani Julianna Wyszyńska coś słodkiego, co zwabiało muchy, które wpadały do środka i nie mogły wyjść. Niezwykle przydatne urządzenie.

Carska szkoła

Z prawej strony obiektu muzealnego jest izba szkolna. W tej klasie uczył się Stefan. Dzieci ze Stawisk, gdy usiadły w ławkach, powiedziały: »Niewygodnie. Za małe«. W klasie uwagę zwraca duży piec, mapa Imperium Rosyjskiego i globus. Udało się nawet na nim odnaleźć Zuzelę. S. Teresa opowiada dalej: »Po prawej stronie widzicie dwa portrety: cara Mikołaja i jego żony. Sto lat temu car wydał taki rozkaz, żeby na początku i na końcu lekcji modlić się za niego i za całą carską rodzinę. A kto z dzieci

[17] M. Stawińska, *Prymas*. Recenzja filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. PKat. 2000, nr 41; jw., *Śledztwo w sprawie uwięzienia kard. Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2000, nr 38, s. 5.

[18] *Śledztwo w sprawie uwięzienia kard. Wyszyńskiego*. N 2000, nr 39; jw., *IPN rozpatruje uwięzienie kard. Wyszyńskiego jako zbrodnię komunistyczną*. Wiad. KAI 2001, nr 3, s. 5; WAW 2001, nr 1, s. 93–94; Por. również informację o zakończeniu śledztwa: Dariusz Gabrel, *Informacja o śledztwie w sprawie pozbawienia wolności ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Biul. IPN 2001, nr 4, s. 21–22; *Trwa śledztwo w sprawie uwięzienia prymasa Wyszyńskiego*. N 2001, nr 3.

dziś się modli za tych, którzy rządzą naszą Ojczyzną? Kiedyś też było tak, że do szkoły nie chodziły wszystkie dzieci, lecz tylko te, których rodziców było stać na jej opłacenie. Dziś wszystkie dzieci mogą uczyć się, ale znowu nie wszystkie chcą. Jedne się uczą, a inne rozrabiają, nie przynoszą do szkoły zeszytów, denerwują nauczycieli, wagarują. Dla dzieci, które wówczas się źle zachowywały na lekcjach, była ośla ławka. A dzisiaj są w szkołach ośle ławki?«.

Czy prymas siedział w kozie?

Kiedyś kard. Wyszyński opowiadał swoim ziomkom: »Nie bardzo kwapiłem się do książki i nieraz ulegałem obowiązującemu wówczas w szkole kodeksowi karnemu. Najczęstszą sankcją było pozostanie w szkole bez obiadu lub „łapa". Zdaje się, że dziś nie stosuje się tych sankcji. Koleżanka doradziła mi wówczas: Po co masz siedzieć bez obiadu? Idź, dostaniesz łapę i wypuszczą cię do domu. Bałem się strasznie, jednak uległem „pokusie". Dostałem pierwszą w życiu łapę, aby zrozumieć, ile trzeba zapłacić za prawdziwą wiedzę, naukę i mądrość. Później ich już więcej nie brałem«"[19].

[19] Ks. Darek Tułowiecki, *Śladami prymasa*. N (łomż.) 2000, nr 49.

XXIV. PODJĘCIE UCHWAŁY SEJMOWEJ

25 października
WARSZAWA. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rozpoczęcie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Oto przyjęta przez Sejm uchwała i jej uzasadnienie:

UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2000 R. W SPRAWIE UCZCZENIA 100. ROCZNICY URODZIN KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

„W 100. rocznicę urodzin Kardynała Stefana Wyszyńskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uczcić tego wielkiego Polaka, kapłana, męża stanu, którego życie i działalność wpisały się na trwałe do historii naszej Ojczyzny.

Jego nauka, myśl społeczna i wzór patriotyzmu pozostają aktualne i mają szczególne znaczenie dla odradzania się III Rzeczypospolitej.

Oddając hołd i szacunek wybitnemu Polakowi, a także wychodząc naprzeciw licznym inicjatywom społecznym i samorządowym, honorującym jego osobę, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza 2001 r. Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego”[1].

Uzasadnienie
(obszerne fragmenty)

„W roku 2001 przypada stulecie urodzin Stefana Kardynała Wyszyńskiego, którego za ojcem świętym Janem Pawłem II nazywamy Prymasem Tysiąclecia.

Stefan kardynał Wyszyński jest wybitną postacią nie tylko polskiego Kościoła rzymsko-katolickiego i Kościoła powszechnego, wybitnym kapłanem i humanistą, ale także wielkim Polakiem, którego życie, działalność i twórczość odcisnęły się jak pieczęć na polskiej historii, kulturze, duchowości i myśli społeczno-politycznej XX wieku. Wartości, którym był wierny i które głosił to między innymi: bezwarunkowe poszanowanie życia i godności każdego człowieka, uznanie prymatu rodziny i »ekonomii rodzinnej« w społeczeństwie, obrona ziemi i własności, obrona godności pracy i praw

[1] *Cyt. za:* N 2000, nr 45, s. 1.

ludzi pracujących, prawo narodu do samostanowienia, szacunek dla kultury i dziedzictwa narodowego.

W dowód uznania imieniem jego nazwano uniwersytet przekształcony z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Tym aktem z dnia 3 września 1999 r. Sejm RP wpisał Stefana kardynała Wyszyńskiego w szereg wielkich Polaków, których imiona są godne nosić polskie uniwersytety. W trudnych czasach dominacji ideologii kardynał Wyszyński był wielkim orędownikiem wolności nauki i autonomii każdej uczelni.

Od dnia śmierci, przed dwudziestu laty, spontanicznie przybywają inicjatywy samorządowe i społeczne nadawania patronatu Stefana kardynała Wyszyńskiego szkołom, szpitalom, stowarzyszeniom, fundacjom, ulicom, placom, itp.

Stefan kardynał Wyszyński był odważnym, ale i rozważnym mężem stanu. Celem jego niestrudzonych działań była obrona i rozwój Kościoła w Polsce oraz podtrzymanie tkanki biologicznej i tożsamości kulturowej wyniszczonego II wojną światową narodu. Aby osiągnąć te cele, doprowadził do zawarcia w 1950 r. pierwszego w dziejach porozumienia między Kościołem a komunistycznymi władzami państwowymi. Umiał rozmawiać i porozumiewać się, ale znał granice kompromisu. Historyczne »non possumus« było wyrazem niezgody prymasa na nadużycia władzy wobec Kościoła. Z powodu odważnej postawy został uwięziony w latach 1953–1956.

Był godnym szacunku i naśladowania patriotą. Jak sam wyznał »kochał Polskę bardziej niż własne serce«. W ojczyźnie mówił słowa prawdy, wypowiadał twarde zdania krytyki wobec narzuconego systemu komunistycznego, nadużyć władzy totalitarnej, także wobec słabości i wad społecznych. Poza jej granicami reprezentował Polaków wierzących i niewierzących; był prawdziwym ambasadorem Polski.

Wraz z polskimi biskupami był inicjatorem bezprecedensowego aktu pojednania Polaków z Niemcami. Trudno dziś przecenić ten głęboko chrześcijański akt przebaczenia i prośby o przebaczenie płynący z głębi narodu, który w długiej, dramatycznej historii był po wielokroć nie agresorem, a ofiarą agresji sąsiedzkiej. Wtedy, w 1965 r., biskupi polscy i niemieccy kładli prawdziwe podwaliny pod ideę nowej Europy opartej na współpracy, suwerenności i przyjaźni narodów.

W niezwykły sposób wplecione, jak w sławetnym uścisku na placu św. Piotra w Rzymie, jest życie kardynała Wyszyńskiego z największym z rodu Polaków – Janem Pawłem II. Niech więc świadectwo Ojca świętego o Prymasie Tysiąclecia będzie drogowskazem przy głębszym poznaniu tego wybitnego Polaka i sługi Bożego”[2].

Listopad

BŁAŻKOWA (diecezja rzeszowska). Gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na budynku wmurowano granitową tablicę, na której obok wizerunku Prymasa Tysiąclecia umieszczone zostały jego słowa: „Nie to jest ważne, by krytykować przeszłość, lecz aby swój własny wysiłek włożyć w lepszą przyszłość”[3].

---

[2] Tamże. Por. również: *Grażyna Sołtyk, Oby to dziedzictwo trwało w nas. Rok Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N 2000, nr 39, s. 1, 6; *Instytut Prymasowski wyraża zadowolenie z ogłoszenia Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2000, s. 1490.

[3] *Imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymała Szkoła Podstawowa w Błażkowej koło Jasła w diecezji rzeszowskiej*. PKat. 2000, nr 46; *Prymas Tysiąclecia patronem szkoły w Błażkowej*. WAW 2000, s. 1394.

2 listopada
WARSZAWA. KAI podała do wiadomości, że film *Prymas. Trzy lata z tysiąca* obejrzało pół miliona Polaków[4].

8 listopada
ZAMOŚĆ. Przy kościele św. Katarzyny powołana została Fundacja Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Zamiarem fundacji jest prowadzenie działalności charytatywno-edukacyjnej w domu pod tą samą nazwą. Pierwszym według statutu celem fundacji jest praca charytatywna, pomoc duchowa, lekarsko-rehabilitacyjna i materialna potrzebującym, opuszczonym, uzależnionym, niepełnosprawnym, matkom samotnie wychowującym dzieci, sierotom i rodzinom wielodzietnym, etc. Drugim upowszechnianie w społeczeństwie, a szczególnie wśród młodzieży wartości religijnych, patriotycznych, narodowych i społecznych zawartych w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego. „To również – jak zaznaczyli organizatorzy – będzie prowadzenie i wspieranie działalności oświatowej i kulturalnej mającej na celu kształtowanie postaw zgodnych z nauką społeczną Kościoła katolickiego i dziedzictwem Prymasa Tysiąclecia". Statut określał pewne wytyczne prowadzenia pracy przy założeniu, że wybudowany zostanie Dom Trzeciego Tysiąclecia[5].

11 listopada
ZUZELA (diecezja łomżyńska)–WARSZAWA. Zorganizowana została I sztafeta z miejsca urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego do miejsca jego spoczynku w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie[6].

12 listopada
TARNÓW. Centrum Kształcenia Ustawicznego w Tarnowie-Mościcach otrzymało imię Prymasa Tysiąclecia Kard. Stefana Wyszyńskiego. Bp Wiktor Skworc, ordynariusz tarnowski, podczas mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Mościcach poświęcił sztandar szkoły. W homilii zachęcił młodzież do doskonalenia się, podobnie jak to czynił patron ich szkoły. Biskup ordynariusz poświęcił również tablicę memoratywną z podobizną kard. Wyszyńskiego z wyrytymi na niej słowami: „Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba jeszcze być człowiekiem". Do powstałego w 1949 r. Centrum Kształcenia Ustawicznego, uczęszczało w 1990 r. ponad półtora tysiąca osób, edukowanych przez ok. 40 nauczycieli[7].

15 listopada
LUBLIN. W archikatedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty abp Bolesław Pylak przewodniczył modlitwom za zmarłych biskupów, kapłanów i diakonów archidiecezji. W homilii wspomniał sylwetkę swego poprzednika, bp. Stefana Wyszyńskiego[8].

---

[4] Mr, *Pół miliona widzów obejrzało „Prymasa"*. Wiad. KAI 2000, nr 45, s. 2.

[5] *Dom Trzeciego Tysiąclecia*. Z ks. kanonikiem Janem Zdzisławem Ciżmińskim, rektorem kościoła św. Katarzyny w Zamościu, rozmawia Marzena Krajewska. N (zamoj.) 2001, nr 16.

[6] *Sztafeta z miejsca urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego przybyła do stolicy*. WAW 2000, s. 1949; Irena Świerdzewska, *Z Zuzeli do Warszawy – biegiem*. N 2000, nr 49, s. 16.

[7] *Prymas Stefan Wyszyński został patronem Centrum Kształcenia Ustawicznego*. WAW 2000, s. 1495.

[8] Przemysław Wójcik, *Modlitwa za zmarłych biskupów*. N (lubel.) 2000, nr 50.

29 listopada
BŁAŻKOWA (diecezja rzeszowska). Publicznej Szkole Podstawowej nadano imię kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. W kościele parafialnym Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Błażkowej biskup rzeszowski Edward Białogłowski podczas mszy świętej poświęcił sztandar szkoły. Na budynku wmurowano granitową tablicę, na której obok wizerunku Prymasa Tysiąclecia umieszczono jego słowa: „Nie to jest ważne, by krytykować przeszłość, lecz aby swój własny wysiłek włożyć w lepszą przyszłość”[9].

5–8 grudnia
LUBLIN. Pod hasłem *Nie można żyć na próbę* Koło Naukowe Teologów KUL i Duszpasterstwo Akademickie zorganizowało VI Forum Młodzieży Akademickiej. W programie znalazła się m.in. projekcja filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* i dyskusja *O dylematach sumienia współczesnego człowieka*, którą poprowadził ks. prof. Tadeusz Zasępa. W dyskusji uczestniczyli: Anna Rastawicka i Teresa Romanowska (IPW) oraz Wiesław Walendziak[10].

6 grudnia
ŁĘCZNA (archidiecezja lubelska). Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[11].

7 grudnia
WARSZAWA. W sali Kolumnowej Sejmu odbyła się promocja III tomu antologii *W trosce o trzeźwość Narodu*, pracy zbiorowej pod redakcją Mariana P. Romaniuka. W spotkaniu promocyjnym wziął udział m.in.: kard. Józef Glemp, bp Antoni Pacyfik Dydycz i Maciej Płażyński, marszałek Sejmu RP, posłowie oraz senatorowie[12]. Ostatni rozdział został poświęcony słudze Bożemu Stefanowi Wyszyńskiemu. Składa się on z dłuższego biogramu oraz antologii tekstów trzeźwościowych. Oto fragment ostatniej części rozdziału traktujący o piśmiennictwie trzeźwościowym Stefana Wyszyńskiego:

„Pisarstwo Stefana Wyszyńskiego dotyczące zagadnień trzeźwościowych i abstynenckich pozwala zaobserwować ewolucję zapatrywań autora na sposoby skutecznego prowadzenia akcji otrzeźwienia. W latach dwudziestych i trzydziestych ksiądz Wyszyński był zwolennikiem umiarkowania i względnej wstrzemięźliwości. Na ten temat pisał między innymi w »Słowie Kujawskim« i w »Ateneum Kapłańskim«.

Będąc abstynentem, zachęcał innych do zachowywania wstrzemięźliwości w spożywaniu napojów alkoholowych. Trzeźwość uważał za warunek postępu duchowego, abstynencję zaś podejmowaną dla dobra chorych i nieszczęśliwych członków społeczności Chrystusowej traktował jako zadośćuczynienie i wynagrodzenie za zniewagi wyrządzone Bogu przez alkoholizm. Abstynencję po wielokroć nazywał nowoczesną ascezą.

Gwałtowny wzrost pijaństwa w latach powojennych spowodował jednak zmianę poglądów. Wobec oficjalnej propagandy komunistycznej, rozsławiającej ideał człowieka

[9] *Imię kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymała Szkoła Podstawowa w Błażkowej koło Jasła w diecezji rzeszowskiej*. PKat. 2000, nr 46; *Prymas Tysiąclecia patronem szkoły w Błażkowej*. WAW 2000, s. 1394.
[10] Anna Frąckiewicz, *Prymas – złudzenie rzeczywistości*. N (lubel.) 2001, nr 3.
[11] Grzegorz Jacek Pelica, *Z miłości do wszystkiego, co Polskę stanowi*. N (lubel.) 2001, nr 13.
[12] Wzmianka: *Caritati*, s. 550.

pijanego, mody picia na umór, Stefan Wyszyński począł wzywać Naród do całkowitej abstynencji. O zachowywaniu trzeźwości w rodzinach pisał między innymi do czytelników »Ładu Bożego«. W liście pasterskim do wiernych diecezji lubelskiej »O katolickiej woli życia« zaistniały po wojnie stan nazwał pijackim obłędem, zaś sytuację społeczeństwa pod względem zniewolenia alkoholowego porównał do tragicznego okresu zaborów, kiedy to przy pomocy kontyngentów wódczanych celowo rozpijano naród, by tym łatwiej go upokorzyć i pozbawić wolności.

Ksiądz prymas nawoływał do trzeźwości także w listach i odezwach pasterskich, zwłaszcza w przygotowywanych w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, kiedy organizowano na szeroką skalę akcje na rzecz otrzeźwienia. Wnikliwe rozeznanie w stopniu rozpicia społeczeństwa powodowało, że temu właśnie zjawisku [a obok niego nałogowi palenia papierosów] poświęcał więcej uwagi niż innym zagadnieniom.

Kardynał Wyszyński zachęcał do podejmowania trzeźwości i abstynencji zwłaszcza mężczyzn i młodzież męską. Od polskich kobiet oczekiwał zaś, że staną się apostołkami trzeźwości w życiu społecznym, towarzyskim, a przede wszystkim w rodzinie. Za wzór stawiał wszystkim Matkę Najświętszą.

Do nowego, trzeźwego stylu życia wzywał w sposób szczególny młodzież akademicką. Nawiązując często do tradycji filomackich i filareckich, wskazał studentom na konieczność rozważnego i przemyślanego wyboru drogi życiowej. Uważał, że to właśnie młodzież nie może iść ślepo za nieprzystojnymi objawami życia publicznego, zwłaszcza za odruchami ulicznego życia. Liczył na to, że od katolickiej młodzieży rozpocznie się reforma obyczajów narodowych, znikną towarzyskie nawyki wspomnianego wcześniej »picia na umór« i »picia pod przymusem«.

Program otrzeźwienia proponowany przez prymasa Wyszyńskiego można nazwać wychowaniem do trzeźwości. Koncepcja ta zakładała wprowadzenie trzeźwego stylu życia w całym społeczeństwie i wymagała głębokiej reformy obyczajów.

Wychowanie w trzeźwości proponował rozpocząć od rodziny poprzez utworzenie w jej strukturach Kościoła domowego, podobnie jak praktykowały to dawne pokolenia. Każdy z członków rodziny ma – zdaniem prymasa Wyszyńskiego – doniosłą rolę do spełnienia. Ojcowie, wzorem świętego Józefa, są odpowiedzialni za ład Boży w rodzinie, są tak jak on, żywicielami samego Boga. Kobiety matki, na wzór Maryi, powinny przyjąć postawę służebną, zwłaszcza wobec nowo narodzonych dzieci. Dzieci z kolei mają obowiązek szacunku wobec rodziców i rodzeństwa.

Ksiądz prymas sądził, że w tak ukształtowanej rodzinie – Kościele domowym nie będą możliwe ani pijaństwo, ani alkoholizm czy nikotynizm. Taka właśnie, czysta, trzeźwa i trwała rodzina stanowi o potędze narodu. Pijaństwo jednego ze współmałżonków, wykluczające istnienie Kościoła domowego, uważał za zaprzeczenie praw rodziny, jej godności, przekazywania daru życia. Nie wyobrażał sobie, by taka sytuacja mogła i miała dotyczyć obojga małżonków.

Wychowanie do trzeźwości w rodzinie i doskonalenie Kościoła domowego dokonuje się według księdza prymasa poprzez przykład całkowitej abstynencji. Dawanie tego przykładu obowiązuje rodziców stale. Życie w trzeźwości może być umacniane przez wspólne śpiewanie pieśni religijnych, modlitwę, odmawianie różańca, wspólne odmawianie modlitwy Anioł Pański, pacierza porannego i wieczornego czy wspólne, głośne czytanie książek religijnych, zwłaszcza fragmentów Pisma Świętego. Zdaniem

prymasa, rodzice powinni także pouczać dzieci o praktykowaniu trzeźwości i abstynencji jako cnoty chrześcijańskiej. Nie wystarczy bowiem wspominać o nich tylko podczas przyjęcia przez dziecko świętych sakramentów. Spowiedź, Pierwsza komunia czy bierzmowanie są tylko szczególną okazją do zaprezentowania dziecku będącemu w stanie łaski uświęcającej trzeźwości jako świadomego wyboru sposobu życia.

Ksiądz prymas zdawał sobie sprawę z tego, że wychowanie do trzeźwości dzieci i młodzieży jest długotrwałym procesem. Doskonale wiedział, że efekty działań Kościoła na rzecz otrzeźwienia społeczeństwa będą widoczne dopiero w drugim, a może nawet w trzecim pokoleniu. Trzeba więc tym bardziej połączyć wysiłki rodziców, wychowawców i kapłanów nauczających religii. Liczył zwłaszcza na tych ostatnich. Podczas częstych spotkań z duchowieństwem ukazywał im wzór kapłana abstynenta. Kategorycznie zabraniał podawania alkoholu na spotkaniach z okazji np. odpustu, na zebraniach i zjazdach duchowieństwa, prymicjach i innych uroczystościach. Przestrzegał surowo przed spożywaniem alkoholu podczas wizyt duszpasterskich w domach wiernych, tzw. kolędy. Zalecał zaniechanie palenia tytoniu, zwłaszcza w seminariach duchownych i klasztorach. Nie dopuszczał myśli, iż kapłan może pogrążyć się w stan nietrzeźwości, upojenia alkoholowego. Tak na przykład w przemówieniu do dziekanów w dniu 14 marca 1968 r. mówiąc o ascezie kapłańskiej, stwierdził między innymi: »Byłoby naruszeniem stosowności, gdybyśmy pieniądze, które otrzymujemy od wiernych, niekiedy biednych, wydawali na alkohol i tytoń. Myślę, że uzyskalibyśmy większą swobodę stawiając młodzieży wymagania trzeźwości, gdybyśmy sobie naprzód te postulaty stawiali«.

Koncepcja wychowania w trzeźwości dorosłych zakłada także utworzenie tzw. katolickich środowisk pracy. Można to osiągnąć poprzez wprowadzanie w miejscach pracy zasad katolickiej nauki społecznej i realizację chrześcijańskich norm etyczno-moralnych. Odwoływanie się do tych zasad pozwoli na wyeliminowanie zakorzenionego od wielu lat nawyku picia alkoholu w zakładach pracy.

Reasumując zakres dokonań trzeźwościowych Prymasa Tysiąclecia, należy stwierdzić, że w pijaństwie i alkoholizmie dostrzegał on nie tylko duchowe, ale także bardzo bezpośrednie, biologiczne zagrożenie narodu. Ta wielka pasterska troska o uratowanie Polski i Polaków przed samozniszczeniem była przez całe życie Stefana Bożego motywem jego nieustępliwej walki o trzeźwość i abstynencję”[13].

8 grudnia

WARSZAWA. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny kard. Józef Glemp w związku z ogłoszeniem przez Sejm RP 2001 Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, powołał Komitet Honorowy[14] i Komitet Organizacyjny[15] Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Komitet Organizacyjny składał się z Prezydium, Rady Programowej i ośmiu sekcji. Przewodniczącym Prezydium został bp Marian Duś, wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej. Do rady pro-

[13] *W trosce o trzeźwość narodu*. Sylwetki najwybitniejszych działaczy trzeźwościowych XIX i XX wieku. Praca zbiorowa pod red. Mariana P. Romaniuka, t. III, s. 368–371.

[14] *Komitet Honorowy Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 1, s. 79–81.

[15] *Komitet Organizacyjny Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 1, s. 81–87.

gramowej weszli m.in.: bp Piotr Jarecki, bp Tadeusz Pikus, ks. Bronisław Piasecki, wicepostulator procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Włodzimierz Artyszuk, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, ks. dr Henryk Małecki, dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, oraz Tomasz Merta, doradca ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Jan Jastrzębski, doradca ministra edukacji narodowej, i Ziemowit Gawski, przewodniczący Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana"[16].

16 grudnia
ŻYWIEC. Prywatna Szkoła Podstawowa przy ul. Sienkiewicza 19 otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w konkatedrze Narodzenia Najświętszej Maryi Panny bp Tadeusz Rakoczy, ordynariusz bielsko-żywiecki, poświęcił nowy sztandar z wizerunkiem patrona. „Wasz wybór patrona jest wyrazem programu tej szkoły, świadczy o tym, co w niej dzieje się dziś oraz jakiego ducha i kierunku dla niej szukacie na przyszłość – powiedział w homilii bp Tadeusz Rakoczy, wyrażając radość z wyboru na szkolnego patrona jednego z największych Polaków, nie tylko mijającego stulecia. – Nie bez powodu został on nazwany Prymasem Tysiąclecia, a mamy nadzieję, że wnet wasz patron wyniesiony też zostanie do chwały ołtarzy" – dodał. Uczniom, nauczycielom i szkole zadedykował słowa patrona: „Bez idei służby, którą trzeba wszczepiać w życie młodzieży, a którą musi podjąć i wychować szkoła polska, Ojczyzna się nie ostoi"[17].

Boże Narodzenie

Rządcy metropolii i diecezji w Polsce wydali listy pasterskie i odezwy do wiernych Kościołów lokalnych, nawiązując do zbliżającego się Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przytoczmy w tym miejscu fragmenty dwóch dokumentów:

„Rozpoczynamy nowe stulecie Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego – napisał abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński, w *Liście pasterskim do rodziny diecezjalnej* – który przez dwadzieścia dziewięć lat posługi arcybiskupa gnieźnieńskiego prowadził nas do spotkania z Jezusem Chrystusem, Zbawicielem. Jest to jeszcze jeden dodatkowy motyw, by otworzyć drzwi naszego serca na przyjęcie Zbawiciela. Wchodzimy w nowe tysiąclecie z nadzieją, ponieważ patrzymy na nie już w perspektywie Zmartwychwstania, tak jak patrzył św. Łukasz, który głosił: »Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan« (Łk 2, 11). To nie jest stwierdzenie faktu, ale wyznanie wiary w Chrystusa Zbawiciela. Temu wyznaniu towarzyszy zawsze łaska i moc Ducha Świętego"[18].

---

[16] Treść dokumentu i skład komitetu w części ikonograficznej.

[17] KAI z 16 XII 2000. Por. również: Urszula Rogólska, *Kochać i wymagać*. Program wychowawczy na kamiennych tablicach. GBiel-Żyw. 2005, nr 38, s. IV–V; Por. także: Alina Świeży-Sobel, *Bądźcie jak orły*. Szkoły im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z parafii Narodzenia NMP w Żywcu. GBiel-Żyw. 2007, nr 23, s. VIII.

[18] Abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński, *List pasterski do Rodziny Diecezjalnej*, N (gnieź.) 2000, nr 52.

„Kończy się [...] Wielki Jubileusz Roku 2000 – napisali bp Jan Śrutwa, ordynariusz zamojski, i bp Mariusz Leszczyński, sufragan, w *Życzeniach świątecznych dla diecezjan* – i zaczyna się nowe tysiąclecie dziejów. Na nowe czasy trzeba nam jak najlepszych przykładów życia i wzorców postępowania. Gdy [...] wejdziemy w Nowy Rok Pański 2001, pragniemy – wraz z całą Ojczyzną – przeżywać go w naszej diecezji jako Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W latach 1946–1948 bywał on często, jako nasz biskup z Lublina, w tych stronach, a jako prymas Polski także o nas stale pamiętał. Pragniemy dalej czerpać siły z jego dziedzictwa i zabiegać o rychłe zaliczenie go w poczet błogosławionych Kościoła katolickiego. Chcemy też uczcić w ten sposób setną rocznicę urodzin księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego i dwudziestą rocznicę jego zgonu”[19].

31 grudnia

WARSZAWA. Bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, konsekrował świątynię sanktuarium Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników, wzniesioną przy al. Stanów Zjednoczonych. Na uwagę zasługuje czterometrowa figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, replika rzeźby z Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie, stojącej na grobie profesora tamtejszej Politechniki, Stanisława Kępińskiego. Głowę Czarnej Madonny otaczają twarze świętych polskich męczenników, poczynając od pięciu braci z Międzyrzecza: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna oraz bp. Wojciecha i bp. Stanisława, poprzez abp. Jozafata Kuncewicza i o. Andrzeja Bobolę aż do bł. bp. Kozala i o. Maksymiliana Marii Kolbego. U dołu obrazu ukazane zostały popiersia sług Bożych – kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki[20].

WARSZAWA. Godz. 19.00. Zakończenie Roku Jubileuszowego 2000. Kard. Józef Glemp wraz z biskupami pomocniczymi i licznie przybyłym duchowieństwem stolicy sprawował Eucharystię w kościele św. Wojciecha. W wygłoszonym na zakończenie słowie pasterskim poinformował wiernych o możliwym zakończeniu procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki w nadchodzącym roku 2001[21].

[19] Bp Jan Śrutwa, biskup diecezjalny, Mariusz Leszczyński, biskup pomocniczy, *Życzenia świąteczne dla diecezjan*. N (zamoj.) 2000, nr 52.

[20] Jan Korcz, *Sanktuarium męczenników*. N (warsz.) 2001, nr 50.

[21] *Prymas Polski o zakończeniu procesów beatyfikacyjnych kard. Wyszyńskiego i ks. Popiełuszki*. WAW 2000, nr 12, s. 1614; *Prymas i biskupi warszawscy uroczyście zakończyli rok 2000*. Tamże, s. 1615; wzmianka: *Caritati*, s. 557.

XXV. INAUGURACJA OBCHODÓW ROCZNICOWYCH

W Polsce początek trzeciego tysiąclecia był obchodzony jako Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zgodnie z uchwałą Sejmu RP, podjętą w związku z przypadającą w sierpniu 100. rocznicą jego urodzin, przygotowania rozpoczęły się już w styczniu. Kard. Józef Glemp wystosował wówczas specjalny list pasterski, w którym podkreślił m.in., że to właśnie realizacja wizji Polski sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego winna być zadaniem dla Kościoła w Polsce u progu Trzeciego Tysiąclecia. Większość rządców diecezji przygotowała podobne dokumenty, apelując o refleksje nad spuścizną i nauczaniem sługi Bożego. Listy pasterskie do wiernych wystosowali m.in. abp Józef Życiński[1] i bp Jan Śrutwa[2]. Skutkiem podjętych działań duszpasterskich był znaczny odzew społeczny, o czym świadczy chociażby fakt nazwania w tym czasie ok. 70 szkół imieniem Prymasa Tysiąclecia. Warto dodać, że do 2008 r. liczba tych szkół wzrosła do 238.

1 stycznia

RZYM. Jan Paweł II w *Papieskim przesłaniu* do abp. Henryka Muszyńskiego nawiązał do przygotowania kard. Stefana Wyszyńskiego dwóch synodów w archidiecezji gnieźnieńskiej:

„Nie mogę nie wspomnieć przy tej okazji kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, który w czasie swojego pasterzowania na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie zwołał dwa synody w 1962 i w 1981 r. Obecny synod stanowi zatem kontynuację tej wielkiej wspólnotowej refleksji nad konkretnymi i głównymi zadaniami, jakie stoją dzisiaj przed Kościołem Gnieźnieńskim oraz odpowiadającym im metodom duszpasterskim”[3].

WARSZAWA. W związku z inauguracją Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, okolicznościowe *Słowo prymasa Polski* wydał kard. Józef Glemp:

„Po głębokich przeżyciach Roku Jubileuszowego, który kończy drugie tysiąclecie chrześcijaństwa, rozpoczynamy nowy etap historii. Radujemy się, że naszym pierwszym krokom na tej przełęczy czasu towarzyszy duchowa obecność mojego wielkiego

[1] Abp Józef Życiński, *Wierni dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia*. List metropolity lubelskiego na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu 2001. WAW 2001, nr 1, s. 56–61.

[2] Bp Jan Śrutwa, *List pasterski na I niedzielę Wielkiego Postu* [nawiązujący do posługi Prymasa Tysiąclecia]. ZID 2001, nr 1, s. 39–44.

[3] *Jan Paweł II. Papieskie przesłanie*. N (gnieź.) 2001 nr 1.

poprzednika. Rok 2001 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ufam, że oręduje on za nami przed Bogiem.

Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia

Zachęceni przez Ojca Świętego Jana Pawła II pragniemy podjąć wielkie dziedzictwo wiary Prymasa Tysiąclecia. Chcemy kroczyć drogą, którą sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński wyznaczył swoim życiem i nauczaniem. Jest to droga całkowitego zaufania Bogu. W najtrudniejszych sytuacjach wierzył w Bożą opatrzność. Zawierzał własny los i sprawy Ojczyzny Maryi Bogurodzicy. Szukał Jej pomocy w zmaganiu o wolność Kościoła i narodu. Kiedy władza komunistyczna w sposób bezwzględny zmierzała do zniszczenia Kościoła w Polsce, wypowiedział pełne heroicznej wiary słowa: »Wszystko postawiłem na Maryję«. A później, kiedy został uwięziony, oddał się Jej całkowicie w niewolę miłości. Wierzył, że Maryja nie zawiedzie, bo jest Matką Chrystusa, Królową Polski, »daną od Boga jako pomoc ku obronie narodu polskiego«. W Jej imię bronił wiary Chrystusowej, jednocząc cały naród z Jasną Górą, skąd zawsze dla Polski przychodzi pomoc i zwycięstwo. Jakiej Polski pragnął Stefan kardynał Wyszyński? Pragnął Polski mocnej wiarą, przenikniętej i zjednoczonej łaską, oddanej Chrystusowi i Jego Matce. Pragnął Polski trzeźwej, silnej moralnie, opartej na fundamencie zdrowych rodzin, szanującej życie. Pragnął Polski sprawiedliwej, kierującej się ładem społecznym, zbudowanym na fundamencie praw osoby ludzkiej, pragnął Polski, w której nie byłoby głodnych, bezdomnych i płaczących. Pragnął Polski świadomej swojej tożsamości historycznej, kulturowej i ekonomicznej, czuwającej nad ziemią ojczystą, a jednocześnie zdolnej do tolerancji, pewnej swojego miejsca w rodzinie narodów.

Najważniejszy na ziemi jest człowiek

Z bogactwa nauczania Prymasa Tysiąclecia pragnąłbym wydobyć jedno ze wskazań. Z całą mocą wypowiedział je ksiądz prymas Wyszyński w czasie uroczystych obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski w stolicy: »Oto naród ochrzczony na przestrzeni swoich dziejów, dziś patrzący w jutro [...]. Jako wyposażenie na przyszłość bierze naukę o wysokiej godności każdego człowieka: wspaniałego czy sponiewieranego, potężnego czy nieudolnego, wraz ze wskazaniem: „Będziesz miłował bliźniego swego". I to każdego«[4].

Głoszenie tej prawdy podejmował w swoim nauczaniu kard. Stefan Wyszyński jako zmaganie z bolesnym systemem »zorganizowanego poniewierania człowieka«, w który uwikłane są całe narody, nie tylko naród polski.

Jan Paweł II nazwał Prymasa Tysiąclecia nieustraszonym rzecznikiem człowieka oraz jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym. »Stał się zmarły prymas szczególnym przykładem żywej miłości Ojczyzny i musi być policzony jako jeden z największych mężów w jej dziejach« – napisał Ojciec Święty w liście do narodu polskiego[5].

---

[4] Z kazania milenijnego. Warszawa, 24 VI 1966.

[5] Rzym, 7 VII 1981.

Szacunek dla człowieka – owoc żywej wiary i chrześcijańskiej kultury staje i dzisiaj przed nami jako wielkie zadanie. Gdyby uszanowany był człowiek, nie dochodziłaby do głosu kultura śmierci, przemocy i bezlitosnej konkurencji. Nie byłoby plagi seksualizmu, który niszczy miłość. Nie byłoby tylu zagubionych młodych ludzi sięgających po alkohol i narkotyki. Nie byłoby eutanazji i odrzucenia osób starszych, chorych, niepełnosprawnych. Dlatego spośród wszystkich wartości, jakie ukazywał nam Stefan kardynał Wyszyński, tę wydobywam jako pierwszą. Jeżeli człowiek będzie uszanowany, jeżeli będzie kierował się sumieniem w rodzinie, w pracy, w życiu społecznym i państwowym – poprawi się nasz byt, wyjdziemy z zamętu, będziemy jednością. Aby to osiągnąć, potrzeba wiary w bezwarunkową godność każdego człowieka. Największym gwarantem tej godności jest Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel żyjący w Kościele. Potrzeba nowego stylu myślenia, potrzeba nowego wychowania, kształtowania świadomości młodych Polaków idących w nowe tysiąclecie. Stanąć na straży godności człowieka – to jedno z podstawowych zadań Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego”[6].

W związku z ogłoszeniem Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego „Nasz Dziennik” rozpoczął druk *Zapisków więziennych*. Na łamach „Naszego Dziennika” ukazał się też komunikat Międzynarodowego Konkursu Poetyckiego i Plastycznego *O herb Prymasa Tysiąclecia*, ogłoszony przez parafię Matki Bożej Częstochowskiej w Ludwinie, redakcję lubelskiej edycji „Niedzieli” i „Nasz Dziennik”[7]. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w maju 2001 r., wręczenie nagród 27 maja 2001; wcześniej, 7 maja, w gmachu Poczty Głównej w Lublinie zorganizowano wystawę pokonkursową.

5 stycznia

LUBLIN. Abp Józef Życiński, metropolita lubelski, podczas mszy świętej w archikatedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 wskazał na kard. Wyszyńskiego jako wielki wzór inspiracji ducha: „To postać patrona obecnego roku sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, który kontemplując samotność i porzucenie w czasie internowania, umiał odkrywać Boga, ofiarując mu swoje cierpienie i przygnębiającą samotność”[8]. Na zakończenie abp Życiński przedstawił program obchodów rocznicowych w archidiecezji lubelskiej[9].

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek podczas zamknięcia jubileuszowych obchodów w diecezji łomżyńskiej odprawił mszę świętą. W homilii przypomniał, że „jubileusz to czas wyznaczony przez Boga, który człowiek winien dobrze wykorzystać. Jubileusz to wszystko, co prowadzi do uświęcenia człowieka. Dzisiaj trzeba podziękować Bogu za łaskę czasu, za pontyfikat Ojca Świętego, za naszego ziomka – kard. Stefana Wyszyńskiego, za przeżycia” – powiedział. Wskazał na problemy, które stają się coraz

[6] *Słowo prymasa Polski – Józefa kardynała Glempa na rozpoczęcie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. N 2001, nr 1; WAW 2001, nr 1, s. 88–90; *Pragnął Polski mocnej wiarą*. Wiad. KAI 2001, nr 2, s. 18; GN (WiM) 2001, nr 3, s. 15.

[7] *O herb Prymasa Tysiąclecia*. ND z 1 I 2001.

[8] Przemysław Wójcik, *Początek czy koniec?* N (lubel.) 2001 nr 4.

[9] *Program obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w archidiecezji lubelskiej*. WALM 2001, nr 1, s. 127–128.

wyraźniejsze na ziemi łomżyńskiej. Do najbardziej bolesnych należą: mała aktywność świeckich w życiu Kościoła, spadek liczby urodzeń, emigracja młodych za granicę, egoizm tych, którzy mogliby coś dla innych zrobić, niski poziom wykształcenia. Przypomniał zgromadzonym, że „człowiek wierzący powinien budować swoją przyszłość na tradycji, tj. na rodzinie, na religii, na miłości do Ojczyzny”[10].

MOSINA (archidiecezja poznańska). PIERWSZA W POLSCE WYSTAWA POŚWIĘCONA PRYMASOWI TYSIĄCLECIA. Otwarta została wystawa *Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*. Była to pierwsza w Polsce po ogłoszeniu przez Sejm RP Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego ekspozycja poświęcona życiu i działalności pasterskiej sługi Bożego. Andrzej Kasprzyk, dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu, zgromadził w Izbie Muzealnej wiele dokumentów, w tym m.in. z okresu aresztowania i uwięzienia prymasa. W gromadzeniu eksponatów pomagały Biblioteka Archidiecezjalna w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, parafia Przemienienia Pańskiego w Zuzeli, parafia św. Mikołaja w Mosinie i wiele osób prywatnych. Wystawa była czynna do 5 lutego 2001 r.

„Do tej wystawy – relacjonuje „Przewodnik Katolicki” – Ośrodek Kultury i Sportu w Mosinie przygotowywał się już od lata, gromadząc kopie dokumentów i zdjęć (także tych z okresu odosobnienia), publikacje o prymasie, jego kazania, myśli polityczne i filozoficzne, a także różnego typu pamiątki.

Andrzej Kasprzyk, dyrektor OKiS w Mosinie, powiedział m.in.: »Cieszy nas, że nadchodzący rok ogłoszony został przez sejm rokiem pamięci o prymasie. Na naszej wystawie, która otworzyła swe podwoje w Izbie Muzealnej 5 stycznia roku 2001, chcieliśmy nakreślić sylwetkę prymasa nie tylko jako głowy Kościoła katolickiego w Polsce, ale także jako wielkiego męża stanu, polityka i przywódcy duchowego narodu w jakże trudnym okresie jego działalności. Mimo że wystawa już trwa, to każdego dnia wciąż napływają nowe interesujące eksponaty. Zaplanowaliśmy, że wystawa potrwa około miesiąca. Godnym podkreślenia jest fakt, że honorowy patronat nad mosińską wystawą *Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia* zgodził się objąć abp Juliusz Paetz.

Bardzo pomogły nam w gromadzeniu eksponatów Biblioteka Archidiecezjalna w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Zuzeli (gdzie urodził się i przyjął chrzest ksiądz prymas), a także parafia pw. św. Mikołaja w Mosinie – a szczególnie jej proboszcz, ks. kanonik Edward Majka, a także wiele osób prywatnych. Cenne materiały otrzymaliśmy również od autora książek o prymasie, red. Mariana P. Romaniuka, dzięki któremu na wystawie obejrzeć można wiele mało znanych dokumentów związanych z życiem i działalnością Prymasa Tysiąclecia«”[11].

ZAMOŚĆ. Podczas zakończenia obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w diecezji zamojsko-lubaczowskiej bp Jan Śrutwa w homilii przypomniał słowa kard. Wyszyńskiego skierowane do Ojca świętego Jana Pawła II: „W 1998 r., po wyborze kard. Karola

[10] Ks. Paweł Bejger, *Zakończony Jubileusz – czas łaski trwa*. N (łomż.) 2001 nr 4.

[11] *Marian Janusz Strenk*, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. PKat. 2001, nr 6, s. 49; J. Nowaczyk, *Prymas Tysiąclecia* [otwarcie wystawy poświęconej kard. Wyszyńskiemu w Mosinie]. Tyg. Poz. z 11–17 I 2001, s. 9.

Wojtyły na papieża, Prymas Tysiąclecia powiedział do nowego Następcy św. Piotra: »Masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie«”[12].

14 stycznia
WATYKAN. W salce kinowej Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu w Pałacu św. Karola odbyła się projekcja filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II. W pokazie uczestniczyli m.in. Teresa Kotlarczyk i Andrzej Seweryn. Gospodarzami byli honorowy przewodniczący Papieskiej Rady, kard. Andrzej Maria Deskur, i amerykański bp John Foley[13].

16 stycznia
BIELSKO-BIAŁA. INAUGURACJA ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO NA PODBESKIDZIU. W kościele Opatrzności Bożej Bielska Orkiestra Kameralna oraz chóry „Ex Animo” i „Pro Arte Ecclesiastica” pod dyrekcją Janusza Muszyńskiego wykonali oratorium Josepha Haydna *Stworzenie świata*. Wystąpili znani soliści: Aleksandra Gruca, Sabina Olbrich, Bogdan Paprocki, Ryszard Minkiewicz, Benon Maliszewski i Józef Frankstein. Koncert zorganizowały Bielskie Centrum Kultury i diecezjalne Duszpasterstwo Środowisk Twórczych[14].

18 stycznia
WARSZAWA. W siedzibie redakcji „Gazety Wyborczej” odbyła się dyskusja o filmie Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. W dyskusji udział wzięli m.in.: Teresa Torańska, Halina Bortnowska i bp Bronisław Dembowski[15].

19 stycznia
MAŁKOWICE (archidiecezja przemyska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Z inicjatywą nadania placówce imienia sługi Bożego wystąpił były proboszcz ks. Jerzy Blira[16].

[12] Marzena Krajewska, *Pielgrzymujemy do domu Ojca*. Zakończenie Roku Jubileuszowego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej. N (zamoj.) 2001 nr 5.

[13] *Projekcja filmu „Prymas” w Watykanie*. N 2001, nr 4; *Papież obejrzał film „Prymas”*. PKat. 2001, nr 4; *Papież obejrzał film „Prymas” Teresy Kotlarczyk*. WAW 2001, nr 1, s. 66–68; mf., *Tam jest po prostu wszystko*. Watykański pokaz filmu Teresy Kotlarczyk. Wiad. KAI 2001, nr 3, s. 24.

[14] KAI z 16 I 2001; *Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 1, s. 2.

[15] *Sąd nad Prymasem*... Rozmowa na temat filmu *Prymas*. GW 2001, nr 17, s. 26–27.

[16] *Szkoła Podstawowa w Małkowicach otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 1, s. 93.

JÓZEF
ŚWIĘTEGO RZYMSKIEGO KOŚCIOŁA
KARDYNAŁ GLEMP
ZE ZMIŁOWANIA BOŻEGO I ŁASKI STOLICY APOSTOLSKIEJ
ARCYBISKUP METROPOLITA WARSZAWSKI
LEGAT URODZONY, PRYMAS POLSKI

Komitet Organizacyjny Obchodów
Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego

W związku z ogłoszeniem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dwutysięcznego pierwszego roku – Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, niniejszym, dla uczczenia tegoż Sługi Bożego, powołuję Komitet Organizacyjny Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego:

Prezydium Komitetu

Przewodniczący: Biskup Marian Duś – wikariusz generalny Archidiecezji Warszawskiej
Zastępca Przewodniczącego: Ks. infułat Zdzisław Król- wikariusz Biskupi Archidiecezji Warszawskiej
Sekretarz: Ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk – kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej

Rada Programowa

Biskup Piotr Jarecki – wikariusz generalny Archidiecezji Warszawskiej
Biskup Tadeusz Pikus – wikariusz generalny Archidiecezji Warszawskiej
Ks. prałat Bronisław Piasecki – wicepostulator procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego
Ks. dr Włodzimierz Artyszuk – dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej
Ks. kanonik Henryk Małecki – dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej
Grażyna Sołtyk – poseł, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Warszawskiej
Ziemowit Gawski – przewodniczący Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana"
Jan Jastrzębski – doradca Ministra Edukacji Narodowej
Tomasz Merta – doradca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Tadeusz Wydra – dyrektor generalny Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie
Anna Rastawicka – odpowiedzialna generalna Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła
Iwona Czarcińska – dyrektor Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego
Maria Szymańska – prezes Zarządu Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia

Pismo kard. Józefa Glempa powołujące Komitet Organizacyjny Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego (fragm.). Fot. Marian P. Romaniuk

XXVI. OFICJALNE ROZPOCZĘCIE ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

20 stycznia
WARSZAWA. POWOŁANIE KOMITETU OBCHODÓW ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II odbyła się inauguracja Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie rozpoczął koncert kolęd połączony z recytacją fragmentów *Zapisków więziennych* prymasa Wyszyńskiego w wykonaniu Jerzego Króla. W drugiej części spotkania został odczytany dekret kard. Józefa Glempa z 8 grudnia 2000 r., powołujący struktury organizacyjne obchodów[1]: Komitet Honorowy i Organizacyjny[2].

21 stycznia
WARSZAWA. Godz. 9.00. W kościele Świętego Krzyża o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia modlili się uczestnicy mszy radiowej, której przewodniczył bp Marian Duś, wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej. W homilii przypomniał szczególną wymowę listu biskupów polskich do biskupów niemieckich ze słowami „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie": „Był to gest wybiegający ku przyszłości, na który politycy nie byli jeszcze przygotowani. Dopiero dzisiaj w jednoczącej się Europie wszyscy są zgodni, że był to akt podstawowy i niezwykle ważny, także dla całej Europy" – stwierdził bp Duś[3].

22 stycznia
ZAMOŚĆ–LUBACZÓW. Bp Jan Śrutwa powołał Diecezjalny Komitet Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Przewodniczącym został bp Mariusz Leszczyński, sekretarzem ks. Jan Z. Ciżmiński. Z komitetem współdziałał Społeczny Komitet Obchodów Roku Prymasowskiego, który powstał

[1] *Otwarcie Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 4, s. 6; WAW 2001, nr 1, s. 90–91; *Rozpoczął się Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*. WAW 2001, nr 1, s. 78–79.

[2] Skład obu komitetów: WAW 2001, nr 1, s. 79–87. Pełne zestawienie osób w części ilustracyjnej.

[3] *Rok prymasa rozpoczęty*. PKat. 2001, nr 5; *Msza św. na rozpoczęcie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 1, s. 91–92; Jacek Górski, *Wywyższony przez cierpienie i krzyż* [msza święta w kościele Świętego Krzyża w Warszawie inaugurująca obchody roku kard. Stefana Wyszyńskiego]. ND z 23 I 2001; *Otwarcie roku kard. Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 1, s. 90–91; *Rozpoczął się Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. WAW 2001, nr 1, s. 78–79; *Inauguracja Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. GN (WiM) 2001, nr 3, s. 15.

przy kościele rektoralnym św. Katarzyny w Zamościu. Do współpracy włączyło się duchowieństwo, organizacje, stowarzyszenia i ruchy kościelne w parafiach oraz władze samorządowe, szkoły i instytucje kulturalno-oświatowe[4].

28 stycznia

CZĘSTOCHOWA. W numerze piątym ogólnopolskiego wydania tygodnika „Niedziela" ukazał się obszerny artykuł ks. infułata Ireneusza Skubisia, redaktora naczelnego pisma, *Prymasowe dziedzictwo*. Oto jego fragmenty:

„Rok Kardynała Wyszyńskiego to bardzo cenny czas ofiarowany naszej Ojczyźnie. Wiadomo, że Prymas Tysiąclecia odegrał ogromną rolę w ciągu kilkudziesięciu lat powojennych. Były to lata komunizmu, totalitaryzmu, prześladowań Kościoła. Polska jako naród została uzależniona od działań komunistycznych i od decyzji płynących z Moskwy. Naród został zniewolony, wiele decyzji rządowych podejmowano w taki sposób, żeby służyły nie Polsce, ale Związkowi Radzieckiemu. Wielu Polaków pretendujących do stanowisk kierowniczych kształcono i wychowywano w Moskwie, a programy szkolne były tak sformułowane, żeby duch komunizmu zapanował również w Polsce, nad polską duszą.

Teraz, gdy znaleźliśmy się w sytuacji wolności, gdy nie ma już pręgierza obcych wojsk i decyzji partyjnych płynących z obcego mocarstwa, jesteśmy jakby otumanieni. Czujemy, że znajdujemy się na jakichś ruinach, w sytuacjach nieczytelnych. Często widać w nas jeszcze duszę bolszewicką, a w świadomości przewija się przekonanie, że wszystko nam się należy, że za nic nie odpowiadamy i czekamy z założonymi rękami, aż ktoś za nas pomyśli. Dokonała się ogromna zmiana w naszym życiu. Z jednej strony został odrzucony znienawidzony system wartości, które faworyzował komunizm, ale z drugiej – nowy system wartości albo nawet te wartości, który są obiektywnie prawdziwe, zostały jakby zakłócone przez trud przejścia do nowego ustroju społecznego, a także przez nowe prądy – ogromnego liberalizmu i sekularyzmu. Ludzie znów znaleźli się w sytuacji bardzo trudnej, niepewnej. I tu przychodzi nam jako pomoc dziedzictwo kard. Wyszyńskiego – dziedzictwo chrześcijańskie, polskie, ogromna treść nauczania Prymasa Tysiąclecia, który w czasach totalitaryzmu nie ugiął się, powiedział swoje słynne *non possumus* – nie wolno nam ulegać komunizmowi. Kochał naród, Ojczyznę, uczył miłości do niej; kochał kulturę chrześcijańską; był człowiekiem Bożym, człowiekiem modlitwy i zaufania Bogu, człowiekiem Kościoła, który ten Kościół bardzo umiłował – aż do utraty wolności, do uwięzienia. Polacy dzisiaj rozglądają się za kimś, kto by im coś podpowiedział, pouczył, z kogo mogliby brać przykład w trudnej rzeczywistości. Taką postacią jest prymas Wyszyński. Przychodzi, żeby pomóc, pokazać wartości – kulturę polską, historię, rodzinę; przychodzi, żeby przypomnieć o ślubach jasnogórskich, o tym, co jest ważne. Zostaje także wielka spuścizna kaznodziejska prymasa. Niektóre spośród jego dzieł są już wydrukowane i czekamy na dalsze tomy jego przemówień, kazań, homilii. Dziedzictwo kard. Stefana Wyszyńskiego ma nam pomóc, żebyśmy się nie rozchwiali jako naród, umieli obronić się przed nawałą nowej ateizacji i nowej demo-

[4] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz.1). N (zamoj.) 2002, nr 8; bp Jan Śrutwa, *Powołanie Komitetu Honorowego Obchodów Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. ZID 2001, nr 1, s. 34–35.

ralizacji, które z ogromną siłą prą na Polskę i nastają na polską duszę. Prymas chce pomóc nam uratować Polskę, naszą Ojczyznę, i to, co Polskę stanowi. Prowadzi nas na Jasną Górę, do Matki Bożej Królowej Polski i przekonuje, że nasze duszpasterstwo powinno być maryjne. Gorąco zachęca, byśmy umieli trzymać się Matki Bożej w programach duszpasterskich, w naszym wychowaniu rodzinnym, w zachowaniu własnej kultury, tożsamości narodowej. Matka Boża, która patronowała nam dotychczas i która pomagała w trudnych czasach Prymasa Tysiąclecia, może stać się również patronką czasów nowych oraz nowych pokoleń Polaków żyjących w trzecim tysiącleciu"[5].

29 stycznia

WARSZAWA. W Centrum Kultury KS „Civitas Christiana" zainaugurowano obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Gościem honorowym był kard. Józef Glemp. Spotkaniu towarzyszyła wystawa książek kard. Wyszyńskiego oraz publikacji poświęconych jego osobie i dziełu. Kard. Józef Glemp w dłuższym przemówieniu nawiązał do duchowej spuścizny wielkiego poprzednika. Powiedział m.in.: „Inspiracja płynąca z dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia może pomóc współczesnym odnaleźć właściwy kierunek na przyszłość. Wyraził nadzieję, że pomoże to znaleźć siły i pozwolić wydobyć wszystko, co najcenniejsze z tysiącletniej historii i kultury, a następnie to kontynuować następnym tysiącleciu"[6].

Koniec stycznia

VI EDYCJA KONKURSU WIEDZY O OSOBIE I DZIEDZICTWIE STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEG**O** *NA GRANI TYSIĄCLECI***. N**a łamach tygodnika „Niedziela" ukazała się wzmianka o ogłoszeniu konkursu *Na grani tysiącleci*, przygotowanego przez Instytut Prymasowski i ASK „Soli Deo". Współorganizatorami VI edycji konkursu w 2001 r. były m.in.: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wspólnota Polska, Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski oraz wydziały katechetyczne kurii diecezjalnych[7]. Redakcja edycji zamojsko-lubaczowskiej tygodnika „Niedziela" i Katolickiego Radia Zamość ogłosiły konkurs *Prymas Tysiąclecia na Zamojszczyźnie*. Uczestnicy konkursu zostali zaproszeni do zaprezentowania najciekawszych fotografii archiwalnych oraz wspomnień związanych z księdzem prymasem[8].

Luty

WARSZAWA. Staromiejskie Koło Terenowe PTTK zorganizowało cykl comiesięcznych wycieczek przybliżających osobę i posługę prymasa Wyszyńskiego. Celem pierwszej wędrówki były podwarszawskie Laski, gdzie w latach 1942–1944 ks. Stefan Wyszyński był kapelanem[9].

---

[5] ks. Ireneusz Skubiś, *U progu nowego milenium. Prymasowe dziedzictwo*. N (częst.) 2001 nr 5.

[6] *Rok Kard. Stefana Wyszyńskiego – inauguracja w Centrum Kultury „Civitas Christiana"*. WAW 2001, nr 1, s. 92–93.

[7] *Konkurs „Na grani tysiącleci"*. N 2001, nr 4, s. 12; nr 6, s. 16; nr 9, s. 6.

[8] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[9] Irena Świerdzewska, *Szlakiem Prymasa Tysiąclecia, comiesięczne wycieczki w roku kardynała Wyszyńskiego organizowane przez Staromiejskie Koło Terenowe PTTK*. N 2001, nr 18.

W lutym 2001 r. abp Bolesław Pylak podpisywał swoją książkę *Stefan Wyszyński – Biskup lubelski 1946–1949*; arcybiskup w 1948 r. otrzymał od przyszłego kardynała święcenia kapłańskie, w 1975 został jego następcą na lubelskiej stolicy biskupiej, kierując najpierw diecezją, a potem archidiecezją lubelską[10].

Również w lutym 2001 r. w Prudniku rozpoczęły się zdjęcia do filmu *Skrawek nieba* w reżyserii Rafała Wieczyńskiego z udziałem Andrzeja Seweryna. Pomysłodawcą filmu był znany dominikanin o. Jan Góra. Okoliczności realizacji filmu relacjonuje „Przewodnik Katolicki": „Z udziałem Andrzeja Seweryna i dominikanina o. Jana Góry powstaje telewizyjny film o uwięzieniu Prymasa Tysiąclecia w Prudniku na Śląsku Opolskim. Pobyt kard. Stefana Wyszyńskiego w Prudniku pominięty został w filmie *Prymas* Teresy Kotlarczyk, w którym Seweryn zagrał główną rolę.

Prymas Wyszyński był więziony przez komunistów w klasztorze franciszkanów w Prudniku między 1954 a 1955 rokiem. Przed przywiezieniem tam kardynała władze wydaliły z klasztoru zakonników. To właśnie w Prudniku Prymas Tysiąclecia przeczytał ponownie *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, po lekturze której powstał zamysł złożenia Jasnogórskich Ślubów Narodu, które stały się początkiem odnowy moralnej w Polsce. Prudnik to także rodzinne miasto o. Jana Góry. – Zadzwoniłem do Andrzeja Seweryna do Paryża i poprosiłem, czy nie chciałby zagrać aktora opowiadającego o uwięzieniu prymasa w Prudniku. Zgodził się od razu – opowiada o. Góra.

W filmie zatytułowanym *Skrawek nieba* Seweryn czyta fragmenty *Zapisków więziennych* prymasa. Ojciec Góra opowiada mu natomiast o miejscu jego uwięzienia. W filmie występują również mieszkańcy Prudnika, którzy odtwarzają atmosferę z okresu pobytu w ich miasteczku kard. Wyszyńskiego. – Przesłaniem filmu ma być pokazanie, że Prymas Tysiąclecia na wzór św. Pawła kierował Kościołem w Polsce z więzienia. Będąc więźniem, wpływał także na przemiany społeczno-polityczne w kraju – tłumaczy współautor scenariusza, Jan Grzegorczyk"[11].

Fragment rozmowy z o. Janem Górą, którą dla „Przewodnika Katolickiego" przeprowadziła Natalia Budzyńska:

„– Ta książka też jest o mnie, bo każdy pisarz, choćby pisał o kimś innym, pisze o sobie. I w *Skrawku nieba* jest mowa o księdzu prymasie przez mój pryzmat. Napisałem tę książkę razem z Janem Grzegorczykiem, przyjacielem i redaktorem wielu moich książek, do którego mam absolutne zaufanie. I odbyliśmy podróż. Punktem wyjścia był zjazd absolwentów liceum w Prudniku. Urodziłem się w Prudniku, tam wzrastałem, tam był mój dom. Boję się teraz wyjazdów do Prudnika, bo tamtego mojego miasta już nie ma, tak jak nie ma już mojego domu rodzinnego. Jednak pojechałem tam i przeżyłem szok spotkania z moimi kolegami i koleżankami, które kazały się rozpoznawać, a ja nie byłem w stanie tego zrobić, więc one krzyczały: »Nie rób mi tego! Nie rób mi tego!«. Potem na tym spotkaniu obejrzeliśmy film *Prymas*. Film mi się podobał, ale nie było tam wątku prudnickiego ani słowa o tym, że prymas był w moim mieście. Brakowało mojego wątku, mojego miasta, a co to za film, jeśli nie ma w nim o moim Prudniku! Mój

[10] Notatka: *O swoim biskupie*. PKat. 2001, nr 8; *Stefan Wyszyński – biskup lubelski – promocja książki arcybiskupa Pylaka*. WAW 2000, s. 1496.

[11] *„Skrawek nieba" w Prudniku*. PKat. 2001, nr 11; WDR 2001, nr 5, s. 29–39; por. również: *Przez Prudnik do prymasa*. Rozmowa z o. Janem Górą OP, dominikaninem. Rozmawiała Natalia Budzyńska. PKat. 2001, nr 50; Stanisław Zasada, *Wszystko w skrawku nieba*. PKat. 2001, nr 15.

dom stał na końcu ulicy Traugutta, która wychodziła bezpośrednio na klasztor, w którym był więziony prymas. Odezwał się we mnie chłopek-roztropek z Prudnika. Z tego egoizmu zadzwoniłem do Andrzeja Seweryna, do Paryża i zapytałem go, czy zgodziłby się przyjechać i nagrać prudnickie wątki, prudnickie zapiski więzienne. Seweryn zgodził się od razu, a ja, mając obietnicę wielkiego aktora, nie wiedziałem, co z nią zrobić. Zaniepokoiłem się, czy zdołam, mam przecież inne zajęcia. Zaprosiłem zatem Jasia Grzegorczyka, ażeby pomógł mi odbyć podróż sentymentalną. Razem z Sewerynem i ekipą filmową pojechaliśmy do Prudnika. Moja inicjatywa miała cele duchowe, religijne, to była próba zaspokojenia wyrzutów sumienia, że wyjechawszy z tego miasta, nic dla niego nie zrobiłem. Nawet mało tęskniłem za tą prowincją. To, co przeżyliśmy na miejscu, wyzwoliło ogromny potencjał w nas i już nie mogliśmy się zatrzymać.

– Czyli najpierw miał ojciec pomysł na film?

– Tak, ale Seweryn przyjechał z wąsami! Załamałem się: »Panie, jak mi pan prymasa odegrasz, jak pan masz wąsa!«. A wąsy były zakontraktowane, potrzebne do sztuki Moliera: »Jestem wynajętym aktorem, ojcu przyjechałem przeczytać prymasa, a nie odegrać prymasa« – odpowiedział mi Seweryn. No i tak to się zaczęło, trzeba było znaleźć tło, więc zaczęliśmy szukać ludzi, którzy znali prymasa, którzy coś wiedzieli. Kiedy już zebraliśmy duży materiał, to pomyśleliśmy z Grzegorczykiem, że szkoda, żeby on zaistniał tylko w filmie. Wtedy zaczęliśmy myśleć o książce. Każdy z nas przygotował swoje wątki. Miałem kontakty, a Jasiu »wydolność« dziennikarską. Dotarliśmy do księdza Skorodeckiego, współwięźnia prymasa Wyszyńskiego, do Marii Okońskiej i Instytutu »Ósemka« i dowiedzieliśmy się takich cymesów, że trzeba było zrobić książkę. Okazało się, że prymas mógł być dla nas punktem odniesienia. Dzięki niemu wróciliśmy do naszych domów i rodzin. Do czasów naszego dzieciństwa. Dotarliśmy do prymasa poprzez ludzi i on w nas ożył, tak jak ożyły nasze domy rodzinne i nasze dzieciństwo.

– Ojciec żyje wspomnieniami. Czy o tym jest ta książka?

– Tak, dokładnie o tym. Żyję wspomnieniami. Przypominam sobie, jak pod oknami chodziła procesja Bożego Ciała i jak ludzie, w zależności od wyznawanej wiary, dekorowali okna lub tylko je uchylali albo w ogóle nic nie robili. W jednych oknach były ołtarze, w innych dyskretnie tylko obrazeczek, a jeszcze inni chowali się za firankami. Pamiętam, jak pod moim domem na ciężarówce obitej czerwonym płótnem jechała czerwona trumna jakiegoś wojskowego. I pamiętam moją szkołę, gdzie nas ateizowano. Książka kończy się opowieścią o tym, że szkoła, która chciała ze mnie zrobić ateistę, wybiera za patrona Stefana Wyszyńskiego, układam hymn dla tej szkoły, a Grzegorczyk melodię.

– Jak przybliżyć ludziom postać prymasa Wyszyńskiego? Już tyle o nim napisano, tyle powiedziano, szczególnie z okazji Roku Stefana Wyszyńskiego...

– Nasza książka nie jest książką o prymasie spiżowym, monumentalnym, o prymasie polityku i mężu stanu. Nasza książka jest o prymasie, który był ojcem, o prymasie uśmiechu, prymasie szalenie tkliwym. Odnajduję w tym również swoją drogę, wcale nie chciałem być żadnym duszpasterzem młodzieży, żadnym ojcem dla ludzi. Chciałem pracować naukowo, zajmowałem się pisarstwem, a młodzież sprawiła, że z gryzipiórka stałem się ojcem dla ludzi. Z wielką szczerością podeszliśmy do tej książki, w której prymas ukazał się nam w całym swoim ojcostwie i uśmiechu. Prymas, który był na zewnątrz oparciem dla całego antykomunizmu, w gruncie rzeczy był człowiekiem

szalenie wrażliwym, dowcipnym i tkliwym, a jego największą bronią było to, że nie gardził swoimi przeciwnikami, że ich nie poniżał, nie miał w sobie pogardy dla tych, którzy stali wobec niego jako przeciwnicy. To była wielka broń ewangeliczna.

– Dla kogo napisaliście tę książkę? Co prymas może dać ludziom teraz?

– Myślę, że jest to książka dla wszystkich, ukazująca nieznaną twarz prymasa. Prymas – ojciec, prymas, który kocha ludzi go nienawidzących. Jawi nam się jako zwycięzca nad komunizmem, nie koronowany król Polski, człowiek, który zwyciężył komunizm. Ale dlaczego zwyciężył, czym zwyciężył? Właśnie tą miłością! W czasach zimnych był ciepły, w czasach smutnych był radosny, w czasach beznadziejnych żył nadzieją, w czasach niewiary żył wiarą. On uczy mnie, że człowiek musi być mocniejszy od warunków, w których przyszło mu żyć.

– Miał też ojciec spotkanie bardzo mistyczne...

– Dotarłem do książek, które miał w swoim ręku ksiądz prymas. To były książki dane prymasowi jako niegroźne książki dewocyjne o Maryi, a okazały się trotylem. Po latach zawiozłem je do Prudnika i przeżyliśmy misterium spotkania tego samego pomieszczenia, tej samej podłogi, tych samych okien i tego samego skrawka nieba”[12].

WARSZAWA MARKI. Również w lutowym wydaniu miesięcznika „Powściągliwość i Praca” ukazał się zapis rozmowy Pawła Smogorzewskiego z Marianem P. Romaniukiem na temat archiwaliów do opracowania *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*. Oto obszerne fragmenty tej rozmowy:

„– Dziesięciu lat trzeba było, aby dobiegły kresu prace nad edycją, liczącego blisko cztery tysiące stron i ilustrowanego unikalnymi zdjęciami, niezwykłej wartości dzieła, bez znajomości którego trudno będzie obecnie zbudować pełny obraz dziejów Kościoła w Polsce ubiegłego stulecia, jak też wypowiedzieć prawdę o historii naszego narodu w międzywojniu, w czasach okupacji, a przede wszystkim w okresie rządów komunistycznych. Publikacja, o której mowa, to kalendarium Mariana P. Romaniuka rekonstruujące – dzień po dniu – biografię i pracę duszpasterską kard. Stefana Wyszyńskiego. Ostatni, czwarty tom pozycji zatytułowanej: *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, opisujący lata 1972–1981, właśnie trafił na księgarskie lady.

– Osobowość i działalność kard. Stefana Wyszyńskiego fascynowały pana właściwie od zawsze. Zakończenie prac nad kalendarium nazwać więc można spełnieniem marzenia o złożeniu bardzo osobistego hołdu jednemu z największych naszych rodaków.

– Z postacią księdza prymasa zetknąłem się już w dzieciństwie. Mówili o nim wielokrotnie rodzice i dziadkowie. W Szczecinku, gdzie się urodziłem i wychowałem, przysłuchiwałem się też kazaniom o jego heroicznej postawie, głoszonym przez proboszczów i wikariuszy miejscowego kościoła Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Wspomnę przede wszystkim ks. Jana Szuścika i ks. prałata Piotra Zaworę – wielkiego orędownika i realizatora w naszej parafii Jasnogórskich Ślubów Narodu oraz ks. prałata Anatola Sałagę – w czasie wojny więźnia Pawiaka, a po wojnie skazańca ludowej władzy. Pamiętam, jak ten ostatni nas, ministrantów, zabierał do ogrodu, abyśmy pielęgnowali hodowane przez niego

[12] *Przez Prudnik do prymasa*. Rozmowa z o. Janem Górą OP, dominikaninem. Rozmawiała Natalia Budzyńska. PKat. 2001, nr 50.

róże, a potem całymi godzinami opowiadał o swoich wojennych kontaktach z kapelanami powstania warszawskiego i z samym księdzem prymasem pełniącym posługę duszpasterską pośród oddziałów AK zgrupowania »Kampinos«. Opowiadał też o jego aresztowaniu i uwięzieniu, o programach duszpasterskich, które przez lata odosobnienia wypracował.

Muszę też przywołać postać tragicznie zmarłego ks. kanonika Jana Lisa, następcy na probostwie ks. Zawory. Znał on osobiście prymasa Wyszyńskiego, i to jeszcze z lat przedwojennych. Choć nigdy nie ujawniał tych związków, to nie pamiętam, aby którakolwiek głoszona przez niego konferencja czy jakieś publiczne wystąpienie mogły obejść się bez cytatów z pism wielkiego kardynała. Wszystko wydało się w roku 1975, kiedy ten kapłan ze Szczecinka został przez księdza prymasa zaproszony do koncelebry mszy świętej uświetniającej poświęcenie nowowzniesionej świątyni pw. bł. Maksymiliana Marii Kolbego w Słupsku. Wielokrotnie z dumą mówił później, że prymas Wyszyński, jak dawniej, zwracał się do niego po imieniu...

– Rozumiem, że z wiekiem pańskie zainteresowanie postacią Prymasa Tysiąclecia rosło coraz bardziej?

– Przede wszystkim przyszło zafascynowanie jego kazaniami. Urzekł mnie język i forma, w jakich wiernym przekazywał swoje niezwykle trafne spostrzeżenia i myśli. Dlatego też mając jeszcze w uszach szczególny tembr głosu prymasa, pod koniec lat osiemdziesiątych postawiłem sobie pytania, na które szukanie odpowiedzi długo nie dawało mi spokoju: dlaczego dotychczas nie ma całościowego opracowania i pełnej dokumentacji posługi tego bohaterskiego kapłana, który nie tylko przekazywał prawdy wiary, lecz także mówił o prawach człowieka, o budowaniu Kościoła domowego, o obowiązkach rządzących wobec narodu? Jeśli zaś podejmę się takiej pracy, to czy jej podołam? Przyznaję, że przychodziły i chwile zwątpienia ...

– Ma pan za sobą lata badań, poszukiwań i kwerend w polskich i zagranicznych bibliotekach. Przypomina pan sobie jakieś szczególne chwile, kiedy szybciej zaczynało bić pańskie serce?

– Wielkim przeżyciem było z pewnością dotarcie do niedostępnych wcześniej archiwów KC PZPR, które – warto wiedzieć – znajdowały się w podziemiach siedziby dzisiejszego Senatu. Trudno było mi ukryć wzruszenie, gdy w archiwum MSW natrafiłem na mikrofilmy odręcznych zapisków księdza prymasa wykradzionych z jego warszawskiej siedziby (w pamiętną noc aresztowania we wrześniu 1953 roku) czy też, kiedy w archiwum Urzędu do Spraw Wyznań znalazłem zdeponowany tam oryginał uchwały bierutowskiego rządu nakazujący uwiezienie.

– W latach siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych, które przywołuje zamykający kalendarium tom, walka z Kościołem może nie była tak brutalna i bezwzględna, jak za stalinizmu, mimo to jednak wciąż trwała...

– Oczywiście. Przybierała tylko bardziej wyrafinowane formy. Jeśli tak można powiedzieć, w centrum zainteresowania partyjnych propagandystów znalazła się przede wszystkim młodzież. Komuniści za wszelką cenę, mamiąc ich wizją życia jakby Boga nie było, próbowali zjednać sobie uczniów, studentów i wkraczających w zawodowe życie robotników. Niejednokrotnie się im to udawało.

Dostrzegając te niecne zamiary i uprzedzając ateizacyjną krucjatę, prymas Wyszyński co i rusz słał listy protestacyjne do władz. Jego głos donośnie w obronie religii, rodziny i moralności brzmiał też z ambon naszych świątyń właściwie w całym kraju.

W latach siedemdziesiątych, szczególnie na ich początku, prymas wiele podróżował. Pamiętajmy, że był to czas, kiedy zaczynała obowiązywać bulla papieża Pawła VI ustanawiająca nowe diecezje na ziemiach zachodnich i północnych. Tak jak gospodarskim okiem doglądał zmian w administracji kościelnej, tak też z coraz większym niepokojem analizował grożącą wybuchem sytuację gospodarczą i polityczną kraju. Właśnie z troski o przyszłość zrodził się cykl Kazań świętokrzyskich, zresztą sfałszowany później za zgodą i z podpisem Edwarda Gierka. Nie milczał też po tragicznych i krwawych wydarzeniach w Radomiu, Ursusie i Płocku latem 1976 roku. Swym autorytetem i doświadczeniem służył również rodzącej się »Solidarności«...

– Nic więc dziwnego, że gdy prymas Stefan Wyszyński obchodził 75. rocznicę urodzin, jeden z najbliższych jego współpracowników, wówczas biskup Bronisław Dąbrowski, nie zawahał się powiedzieć: »Jesteś nie tylko ojcem archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, ale i ojcem narodu«...

– W tym tytule nie ma żadnej przesady! Wprost nie do oszacowania są zasługi, jakie miał on dla naszego narodu. Najdobitniej i najbardziej przekonująco mówił o tym sam Jan Paweł II. Tuż po swym wyborze na Piotrową stolicę, zwracając się bezpośrednio do księdza prymasa, stwierdził, iż »nie byłoby tego papieża Polaka, [...] gdyby nie było twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei, twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem... «.

– Całość pańskiej pracy uzupełnią jeszcze dwa tomy. Co będą zawierały?

– Bibliografię – tak przedmiotową, jak i podmiotową. Zamieszczony zostanie tam również wykaz Konferencji Episkopatu Polski, w których prymas brał udział, nazwiska biskupów, którym udzielił sakry, wykaz figur i obrazów Matki Bożej, które koronował. Znajdzie się tam również pełny zbiór prac naukowych dotyczących tak osoby, jak i myśli księdza kardynała. Zarezerwowane też zostało miejsce dla artykułów napastliwych czy wręcz wrogich wobec prymasa. Te, jak wiemy, były szczególnie modne w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. W sumie będzie to około 1200 stron druku”[13].

W lutowym numerze pisma Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Białostockiej „Czas Miłosierdzia” ukazał się pierwszy z cyklu artykuł ks. Edmunda Boniewicza SAC, *Osobowość Prymasa Tysiąclecia*[14].

2 lutego

TRZĘSINY (diecezja zamojsko-lubaczowska). Podczas Diecezjalnego Zjazdu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży jego uczestnicy wysłuchali referatu o posłudze Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego[15].

---

[13] *Żywot tysiąclecia*. Z Marianem P. Romaniukiem rozmawia Paweł Smogorzewski. PiP 2001, nr 2, s. 6–9.

[14] Oto tytuły artykułów ks. Edmunda Boniewicza, które ukazały się w miesięczniku „Czas Miłosierdzia”: *Osobowość Prymasa Tysiąclecia*. CM 2001 nr 2 (130); *„Czuwajcie i módlcie się” w życiu Prymasa Tysiąclecia* (nr 3); *Matka Miłosierdzia w przepowiadaniu i modlitwie Sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*, cz. I i II (nr 4–5); *Prymas Tysiąclecia – wielki wychowawca narodu* (nr 5); *Prymas Tysiąclecia o drodze świeckich w Kościele* (nr 7).

[15] Edyta Sadło, *Zjazd Stowarzyszenia*. N (zamoj.) 2001 nr 8; bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8.

3 lutego

TORUŃ. Godz. 21.30. W siedzibie Radia Maryja podczas kilkugodzinnego programu *Rozmowy niedokończone* dr Teresa Bloch zaprezentowała kard. Wyszyńskiego jako obrońcę uciśnionych narodów w okresie rządów komunistycznych. Oto fragmenty tego wystąpienia:

„Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski, zasłużył na miano niestrudzonego obrońcy wiary i praw człowieka, duchowego przywódcy narodu i męża stanu w Polsce powojennej [...]. Trudno dzisiaj wyjaśnić, jak to się stało, że w swym trzydziestoletnim posługiwaniu na stolicy prymasowskiej, w okresach wielkich kryzysów i napięć społecznych zmuszających partię komunistyczną do kolejnych zmian ekip rządzących, kardynał Wyszyński był autorytetem moralnym, który ratował naród i państwo od interwencji sowieckiej i wojny domowej. Stefan Wyszyński nie podał akademickiej definicji narodu, ale z jego nauczania wynika, że tworzy go społeczność ludzka powiązana więzami wspólnych dziejów kultury, tradycji, religii, wspólnych wartości i ideałów. Czynniki te kształtują charakter narodowy, są fenomenem identyfikującym naród. Prymas określał naród jako »rodzinę rodzin«. Siłę narodu mierzył poziomem moralnym rodziny. Twierdził, że »naród i ziemia wraz z dobrami materialnymi i strukturami życia społecznego i politycznego stanowią ojczyznę« [...].

Kardynał Stefan Wyszyński wyznaczył dziedzictwu kulturowemu, które jest pomostem pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością, oraz historii ważne miejsce w dziejach narodu [...]. Domagał się, aby rodzina, Kościół i szkoła w imię fałszywego postępu nie zrywały ciągłości z przyszłością, lecz dołożyły do tego budowania własną cegłę, świeżą i lepszą. Twierdził, że formuła *Deo et Patria* – [służyć] Bogu i Ojczyźnie w pełni oddawała istotę patriotyzmu i chroniła go od wypaczeń nacjonalistycznych, zobowiązując do tolerancji wobec innych wyznań i narodów. Polski patriotyzm, zdaniem księdza prymasa, był budowany na umiłowaniu ziemi ojczystej w ogromnym poświęceniu, które w momencie zagrożenia niepodległości niejednokrotnie przeradzały się w heroizm. Właściwą postawę heroiczną w okresie zniewolenia, jakim był narzucony Polsce komunizm, musiało cechować trwanie, ciężka, mozolna praca, trzeźwa ocena sytuacji politycznej i dobieranie takich metod działania, które nie niszczyłyby dziedzictwa narodowego [...].

Był instytucją godną zaufania, ponieważ cierpiał razem z narodem, ponosząc ciężkie ofiary. Prymas stwierdził, że Kościół w Polsce nie ma zwyczaju opuszczać narodu.

Nigdy też nie zrezygnował ze swej misji kulturotwórczej, dzięki czemu kultura w Polsce była przeniknięta pierwiastkiem religijnym, a jej twórcy uniknęli spłaszczeń i uproszczeń, wnosząc do kultury światowej wiele trwałych i pięknych wartości. Kościół pomógł narodowi włączyć się w nurt cywilizacji łacińskiej i chrześcijańskiej kultury europejskiej, do której Polacy wnieśli kult maryjny. Prymas był świadkiem wdrażania systemu komunistycznego, który ograniczając prawa Polaków, godził w istnienie bytu narodowego. Wymienione przez kard. Wyszyńskiego zagrożenia wewnętrzne, takie jak: wykorzenianie narodów z dziedzictwa kulturowego, programowa laicyzacja i ateizacja, lansowanie nienawiści i walki klasowej – jako dźwięki postępu, demoralizacja, utylitaryzm i konsumpcja ukształtowały dwulicowość Polaków. Relatywizm dotknął wszystkie dziedziny życia społecznego, a nieuczciwość, nieprawość, nadużycia, marnotrawstwo i złodziejstwo stały się normą w państwie socjalistycznym,

a obecnie w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Trzecia Rzeczpospolita, stały się niepisanym uprawnieniem rządzących. Po przełomie październikowym prymas stwierdził: »Umiemy trwać godzinami w świątyniach, stać na placu jasnogórskim jak stara dąbrowa, ale ulegamy najsłabszym nawet podnietom do wszystkich grzechów i występków, jesteśmy duchowo rozdwojeni, rozbici psychicznie, a stąd pozbawieni stylu życia i charakteru narodowego«. Słowa te nie straciły nic ze swej aktualności i dzisiaj, jesteśmy bezbronni wobec lansowania w środkach masowego przekazu obcych nam obyczajów: pornografii, panseksualizmu, które niszczą w zaskakującym tempie nasze życie społeczne. Sytuacja polityczna Polski była i jest niezwykle trudna ze względu na uwarunkowania geopolityczne. Dlatego też każde pokolenie powinno posiadać wyostrzoną świadomość niebezpieczeństwa wewnętrznego. Obecnie, tak jak w okresie komunistycznym, naszym narodowym najważniejszym celem jest nakaz władania sobą, spokój, równowaga, twórczość, umiejętność rządzenia wszystkimi swymi porywami, odruchami, namiętnościami, skłonnościami i uczuciami. Nie może więc zniknąć w Polsce pokolenie zdolne do ofiar, bo być może tylko ofiarą będzie można zagwarantować wolność ojczyźnie.

W jaki sposób prymas Polski bronił narodu przed całkowitym zniewoleniem w systemie, który z założenia chciał stać się religią? Pierwsze ostre starcie pomiędzy Kościołem a komunistami nastąpiło już 15 sierpnia 1945 roku, kiedy to prymas August Hlond wyposażony w nadzwyczajne pełnomocnictwa Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych ustanowił pięciu polskich prałatów administratorami apostolskimi na terenach nad Odrą i Nysą Łużycką. Rząd nie przyjął do wiadomości tej decyzji, lecz we wrześniu 1945 roku wypowiedział Stolicy Apostolskiej konkordat. Było to posunięcie zgodne z polityką państwa sowieckiego wobec papieża, co potwierdził moskiewski dziennik partyjny »Prawda«, w którym czytamy: »Klika, która kieruje Kościołem katolickim w Polsce, podąża w pełni i wyłącznie linią Watykanu, który jest wrogiem pokoju i demokracji«. Odpowiedzią Stefana Wyszyńskiego, nowego prymasa, były częste wizyty duszpasterskie na ziemiach odzyskanych. Komunistyczny rząd uciekł się do drastycznego środka presji na episkopat, jakim było wydanie dekretu o wolności sumienia, na podstawie którego można było skazać każdego katolika, i powołanie we wrześniu 1949 roku Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, tak zwanych księży patriotów. Stefan Wyszyński uznał ich działalność za dywersję w Kościele, ale nie zrezygnował z prac nad przygotowaniem deklaracji w formie ograniczonego porozumienia z rządem w celu zabezpieczenia Kościoła przed przyspieszonym zniszczeniem [...]. Za rządów ekipy Bolesława Bieruta, Jakuba Bermana i Józefa Cyrankiewicza prymas Wyszyński podpisał w 1950 roku pierwsze porozumienie z rządem, które unormowało istotne i ważne problemy dla życia i pracy Kościoła. Za cenę popierania polskiej racji stanu, w tym szczególnie polityki państwa na ziemiach odzyskanych, Kościół otrzymał prawo nauczania religii w szkołach, prowadzenie pracy duszpasterskiej w wojsku i zakładach karnych, do wydawania prasy katolickiej oraz do działalności dobroczynnej i opiekuńczej [...].

Do podstawowych i fundamentalnych zasad państwa zaliczył prymas opiekę nad rodziną, przestrzeganie prawa chroniącego nierozerwalność małżeństwa i ochronę prawną życia w rodzinie oraz szeroką pomoc ekonomiczną. Stwierdził, że pierwszym warunkiem ładu moralnego i społecznego jest zaniechanie przymusowej ateizacji

dzieci i młodzieży. Postulaty te nie spotkały się ze zrozumieniem władzy, większość z nich pominęła milczeniem, podobnie jak zlekceważyła wskazówki prymasa dotyczące poszanowania własności prywatnej. Stefan Wyszyński domagał się należytego obsłużenia ziemi. Przestrzegał przed braniem na 20 procent zagranicznych pożyczek i lokowania ich w przemysł ciężki bądź konsumpcję. Doradzał rozwój przemysłu lekkiego i rolnictwa. Przestrzegał przed wyludnieniem wsi polskiej, które może doprowadzić do obcej kolonizacji. Domagał się dla wsi i rolnictwa zgody na tworzenie samorządów i zrzeszeń. Uznał za nonsens polityczny ograniczanie praw rolników, ponieważ wynikają one z prawa naturalnego i konstytucyjnego, są rezultatem rozwoju społeczno-ustrojowego narodu. Zadaniem państwa jest ich ochrona. Stefan Wyszyński był człowiekiem niezwykle odważnym wówczas, kiedy autoryzował znany list do biskupów niemieckich z 1965 roku i wtedy, kiedy ostro wypowiadał się w sprawie zmian konstytucyjnych dotyczących zapisu kierowniczej roli partii, przynależności Polski do światowego bloku państw socjalistycznych oraz nierozerwalności braterskiej więzów ze Związkiem Radzieckim.

Prymas popierał zmiany zapoczątkowane w 1980 roku, wychodząc ze słusznego założenia, że społeczeństwo ma prawo do zrzeszania się i do wypowiadania swych potrzeb w różnych związkach i organizacjach, ale obawiał się, że działania przywódców »Solidarności« mogły wciągnąć ruch do rozgrywki politycznej i zaangażowania sił zewnętrznych. Działaczom związku powiedział: »Ten ruch musi służyć przede wszystkim sprawie polskiej, tzn. ludności polskiej, czy to będzie ludność rolnicza, czy robotnicza. Dla zaspokojenia jej potrzeb trzeba się strzec, żeby nie wplątali się tacy ludzie, którzy mają inne założenia, którzy są gdzieś uzależnieni i chcą przeprowadzić niepolskie sprawy«.

W ostatnim dziesięcioleciu nie skorzystano z ostrzeżeń księdza prymasa. Na plecach »Solidarności« do władzy doszli dyletanci polityczni, żeby nie powiedzieć wrogowie, którzy przez 10 lat dokonując tzw. transformacji gospodarczej, czyli transgrabieży ekonomiczno-prawnej, rozdrapali majątek narodowy, skazując naród na bezrobocie, bezdomność, biedę i brak perspektyw, i nadziei. Prymas Stefan Wyszyński był wielkim mężem stanu i należał do najlepiej poinformowanych politycznie ludzi w kraju. Potrafił problematykę Polski ujmować w kategoriach międzynarodowych. Doskonale rozumiał politykę europejską, przewidywał bieg wydarzeń i miał niezwykły dar rozstrzygania spornych problemów na gruncie moralno-politycznym. Był zwolennikiem zawierania przez Polskę sojuszy z państwami słowiańskimi”[16].

4 lutego

ZAMOŚĆ. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela” rozpoczęto publikację cyklu artykułów Marzeny Krajewskiej *Prymas Tysiąclecia na Zamojszczyźnie*. Natomiast w dziale tego pisma *Z redakcyjnej poczty* ukazywały się wspomnienia czytelników o Stefanie Wyszyńskim[17].

[16] www.radiomaryja.pl.

[17] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8.

6 lutego
WARSZAWA. W bazylice archikatedrze św. Jana został zakończony pierwszy, diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia. Wraz ze złożeniem podpisów przez kard. Józefa Glempa oraz członków Trybunału Diecezjalnego zakończył się pierwszy etap procesu. Wszystkie kopie akt zostały przekazane do Stolicy Apostolskiej. Proces trwał prawie 12 lat, w jego trakcie odbyło się 289 sesji, przesłuchano 59 świadków, dokładnie przebadano spuściznę pisarską prymasa Stefana Wyszyńskiego, co w efekcie dało 2050 stron akt[18]. Dokument zamknięcia procesu i list do prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, przekazujący akta do Watykanu, podpisał kard. Józef Glemp. Wcześniej ksiądz prymas potwierdził autentyczność zebranego materiału. Podstawą rozpoczęcia procesu była – jak określił kard. J. Glemp – „sława świętości Prymasa Tysiąclecia"[19].

ZAMOŚĆ–CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). W związku z zakończeniem procesu beatyfikacyjnego kard. Stefana Wyszyńskiego w archidiecezji warszawskiej wierni diecezji zamojsko-lubaczowskiej pod przewodnictwem ks. kanonika Jana Z. Ciżmińskiego, rektora kościoła św. Katarzyny, i ks. Marka Żura przybyli z pielgrzymką z Zamościa do Choszczówki i do grobu księdza prymasa w Warszawie[20].

8 lutego
WARSZAWA. KAI opublikowała tekst rozmowy z Barbarą Dembińską, długoletnim pracownikiem Sekretariatu Prymasa Polski[21].

11 lutego
ZIELONA GÓRA–GORZÓW WIELKOPOLSKI. W edycji zielonogórsko-gorzowskiej tygodnika „Niedziela" opublikowany został artykuł ks. Tadeusza Dobruckiego, proboszcza parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żarach, *Ojcowski uścisk. Moje spotkania z prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim*[22].

12 lutego
KONIN (diecezja włocławska). Rada Miasta przyjęła program obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego i zatwierdziła lokalizację pomnika sługi Bożego, który zostanie umieszczony u zbiegu ulic Kard. Wyszyńskiego, Jana Pawła II i Ks. Jerzego Popiełuszki. W maju 2001 r. przewidziano nadanie imienia Kard. Wyszyńskiego Wyższej Szkole

[18] Dariusz Druchowicki, *Gdy prymas odchodził do wieczności*. N (podl.) 2001, nr 34.

[19] Por. *Proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego rozpocznie się 7 czerwca 2001 r*. N 2001, nr 23, s. 4; EO, *Umacnia nas i naszą Ojczyznę. Zakończył się proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia*. ND z 7 II 2001; *Bez cienia wątpliwości*. Rozmowa z o. Gabrielem Bartoszewskim, promotorem sprawiedliwości w procesie beatyfikacyjnym Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Rozmawiała Anna Wojtas. Wiad. KAI 2001, nr 6, s. 16–17.

[20] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8; Alicja Wysocka, *Pół wagonu dokumentów* [zakończenie diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia]. N 2001, nr 6, s. 12.

[21] *Po prostu był ojcem*. Rozmowa z Barbarą Dembińską, pracownikiem Sekretariatu Prymasa Polski. Rozmawiała Milena Kindziuk. Wiad. KAI 2001, nr 6, s. 18–20.

[22] Ks. Tadeusz Dobrucki, *Ojcowski uścisk. Moje spotkania z prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim*. N (ziel.) 2001 nr 7.

Zawodowej w Koninie. Radni zatwierdzili też program obchodów rocznicowych[23]. Inauguracja obchodów przewidziana została na 3 maja w kościele św. Maksymiliana; w tym dniu odbyły się: sympozjum naukowe, szkolne konkursy wiedzy o kard. Wyszyńskim, Dni Rodziny, wystawa i kiermasz książek. Przewodniczącym Komitetu Honorowego Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego został bp Bronisław Dembowski[24].

12–14 lutego
PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). W klasztorze franciszkańskim św. Józefa ekipa telewizyjnej Redakcji Programów Katolickich Fokus wraz z Andrzejem Sewerynem zrealizowała film o uwięzieniu tam kard. Stefana Wyszyńskiego.

13 lutego
BIAŁYSTOK. Nauczyciele z Publicznego Gimnazjum nr 13 przygotowali projekt edukacyjny *Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Niemal sześćdziesięciostronicowe opracowanie autorstwa białostockich nauczycieli – Małgorzaty Wyszyńskiej i Lecha Kozłowskiego zakładało, że tematy poszczególnych zajęć lekcyjnych mogą przybliżyć uczniom życie i działalność kardynała Wyszyńskiego. Zdaniem autorów, program miał być realizowany na lekcjach religii, języka polskiego, sztuce, historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, informatyce i godzinie wychowawczej. Projekt przewidywał również zorganizowanie wystawy, przygotowanie cyklu spotkań i konkursu o życiu i nauczaniu kard. Wyszyńskiego.

Zdaniem wielu pedagogów, projekt był zachętą dla uczniów do odwiedzania miejsc związanych z osobą prymasa; uczniowie będą szukać jego śladów w Internecie, planować program obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dyskutować nad znaczeniem i dorobkiem jego nauczania. Przy tworzeniu projektu pomagało także 12 innych osób. „Naszym celem było spopularyzowanie postaci i nauczania księdza prymasa, a także pokazanie uczniom kardynała jako człowieka podobnego w młodości do wielu swoich rówieśników, który wybrał w życiu drogę godną naśladowania" – wyjaśniali autorzy pomysłu[25].

16 lutego
CZĘSTOCHOWA. W siedzibie KS „Civitas Christiana" odbyło się spotkanie z grupą młodzieży należącej do tego stowarzyszenia. Po wykładzie o. Jana Pacha OSPPE *Maryja w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia* młodzi dyskutowali o perspektywach i preferencjach w dalszej działalności stowarzyszenia[26].

17 lutego
ZAMOŚĆ. Pracownicy oddziału KS „Civitas Christiana" przygotowali konferencję, poświęconą Prymasowi Tysiąclecia. Referaty wygłosili: ks. dr Krzysztof Guzowski,

[23] www.diecezja.wloclawek.pl.
[24] *Pomnik Prymasa Tysiąclecia stanie w Koninie*. PKat. 2001, nr 8.
[25] Adam Dębski, *Program edukacyjny poświęcony Prymasowi Tysiąclecia*. Radio Plus Białystok. Informacja z 13 II 2001.
[26] A.P., *Inauguracyjne Spotkanie Młodych z „Civitas Christiana"*. Serwis Duszpasterstwa Młodych. N (częst.) 2001 nr 8.

Myśl humanistyczna Prymasa Tysiąclecia, ks. prof. Franciszek Mazurek, *Aktualność katolickiej nauki społecznej w eksplikacji Stefana kardynała Wyszyńskiego na przełomie stuleci*[27].

18 lutego

ŁOMŻA. W ósmym numerze edycji łomżyńskiej tygodnika „Niedziela" ukazał się tekst rozmowy Teresy Nowak z ks. kanonikiem Stanisławem Skorodeckim. Kapłan odniósł się m.in. do aktów ślubowań księdza prymasa. Oto fragment jego wypowiedzi:

„Sługa Boży miał wielki, szczególny kult dla Matki Bożej. To był człowiek prawdziwie maryjny! To nie była żadna dewocja. To było całkowite zawierzenie Maryi. To była dziecięca droga duchowości maryjnej. Ksiądz prymas wzrastał od dzieciństwa w takiej atmosferze. Jego ojciec pielgrzymował co roku na Jasną Górę, a matka – do Ostrej Bramy. Kiedy tak wcześnie stracił swoją ziemską mamę, jego ukochanie Matki Bożej wówczas wyjątkowo wzrosło. Sam swoje życie związał z naszą maryjną stolicą Polski – Jasną Górą, gdzie odprawił prymicyjną mszę świętą. Tam też miała miejsce jego konsekracja biskupia. W więzieniu zrodziła się idea odnowy ślubów Króla Jana Kazimierza, złożonych Matce Bożej w katedrze lwowskiej – ślubów całego narodu. Także w czasie internowania powstał pomysł Wielkiej Nowenny, która miała na celu duchowe i moralne odrodzenie Polski przed tysiącleciem chrztu naszej Ojczyzny. Również w czasie odosobnienia prymasa zrodziła się idea nawiedzenia wszystkich parafii przez Maryję w kopii Jej cudownego Obrazu, poświęconego przez papieża. Także w niewoli kard. Wyszyński opracował akt osobistego oddania się w niewolę Maryi każdego Jej czciciela"[28].

POZNAŃ. W siódmym numerze „Przewodnika Katolickiego" opublikowana została wypowiedź kard. Józefa Glempa na temat Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przygotowana przez Milenę Kindziuk:

„Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego przede wszystkim ma na celu przybliżenie postaci prymasa i podjęcie wielkiego dziedzictwa, które on pozostawił. Jest to okazja, by zapoznać się z jego życiem, działalnością, z jego myślą oraz by realizować zadania, jakie postawił Polakom. Powinniśmy troszczyć się o realizację jego wizji Polski. To powinno być nasze zadanie na dziś. Jest to propozycja skierowana do wszystkich, każdy może czerpać z myśli prymasa, ile tylko zdoła. Ostatecznie wszystko jednak zależy od dobrych chęci każdego z nas, nikt przecież nie może tu nikomu niczego narzucić.

Obchody tego roku ważne są także w wymiarze religijnym. Kard. Wyszyński całe życie poświęcił przecież służbie Bożej, głosił słowo Boże, był człowiekiem wielkiej wiary i modlitwy. To dla nas wzór.

Znaczące jest też, że zakończył się już diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego. Co oznacza to w praktyce? Otóż zostały zebrane wszystkie dokumenty i świadectwa oraz zeznania świadków, którzy znali prymasa w różnych okresach

---

[27] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[28] *Maryjność Prymasa Tysiąclecia w czasie internowania*. Z ks. kanonikiem Stanisławem Skorodeckim, świadkiem internowania kard. Stefana Wyszyńskiego, rozmawia Teresa Nowak. N (łomż.) 2001 nr 8.

jego życia. Wszystkie te materiały zostały spisane, przetłumaczone na język włoski, przygotowane do następnego etapu procesu beatyfikacyjnego”[29].

20 lutego

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 wysłuchali świadectwa ks. Stanisława Skorodeckiego, który tak opisał lata uwięzienia: „Byłem świadkiem wielu cierpień i upokorzeń księdza prymasa. Byłem też więźniem skazanym na dziesięć lat, kapłanem młodym, wówczas zaledwie od siedmiu lat. Posadzono mnie z prymasem, żeby – jak mówili ubecy – Wolna Europa nie wrzeszczała, że Wyszyński nie ma do kogo gęby otworzyć. Siedziałem za pracę z młodzieżą i teraz jako zatwardziały recydywista wracam do młodzieży”[30].

26 lutego

LUBLIN. W Metropolitalnym Seminarium Duchownym abp Józef Życiński otworzył wystawę *Ks. Stefan Wyszyński. Biskup Lubelski 1946–1949*. Mottem ekspozycji stał się fragment z listu ingresowego księdza prymasa: „Na stolicę biskupią w Lublinie prowadzi mnie nie gwiazda, ale Krzyż Chrystusowy”. Na wystawę złożyły się zdjęcia, rękopisy i obrazy Prymasa Tysiąclecia. Niektóre materiały udostępnił abp senior Bolesław Pylak: fotografie z ingresu do katedry lubelskiej w 1946 r., wizytacje, spotkania z duchowieństwem i laikatem. Zostały zaprezentowane też fotografie z pobytu ks. Stefana Wyszyńskiego w Kozłówce w czasie II wojny światowej, wizyty w diecezji lubelskiej w 1948 r. kard. Augusta Hlonda, wmurowania aktu erekcyjnego pod nowy fronton budynku KUL w maju 1974 r. oraz poświęcenia Zakładu Małej Poligrafii KUL wreszcie z poświęcenia pomników wielkiego pasterza w Lublinie na dziedzińcu Kurii Metropolitalnej i w Chełmie obok bazyliki Narodzenia Najświętszej Maryi Panny[31].

28 lutego

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, w liście pasterskim na Wielki Post podał program *Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego*. Zapowiedział też budowę pomnika i przybliżył niektóre inicjatywy:

„Chciałbym, aby każda rodzina najmniejszą choćby ofiarą była obecna w budowie tego pomnika i przy realizacji roku prymasowskiego. Dlatego poprzez duszpasterzy poślę wszystkim podziękowanie za każdą ofiarę, za każdą złotówkę złożoną na dzieło Roku Prymasowskiego”[32]. Zachęcił też diecezjan do uczestnictwa we wspólnym dziele odnowy duchowej: „Niech chorzy ofiarują modlitwę i cierpienia w intencji duchowego przygotowania Kościoła łomżyńskiego do przeżycia setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia; niech nadużywający alkoholu zachowają okresową lub całkowitą abstynencję; niech w tych konkretnych gestach zawrze się prymasowska pedagogia: uwolnić naród od wad, które nam przez wieki utrudniały rozwój duchowy, pokój społeczny i dobrobyt ekonomiczny”[33].

---

[29] MK, *Specjalnie dla „Przewodnika Katolickiego” kardynał Józef Glemp, prymas Polski*. PKat. 2001, nr 7.

[30] kdr (KAI).

[31] Zdzisław Szostak, *Pamięć o Pasterzu*. N (lubel.) 2001 nr 12.

[32] Ks. Jan Sołowianiuk, *Obchody setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia w Kościele łomżyńskim*. www.kuria.lomza.pl.

[33] Tamże.

Koniec lutego

BIAŁYSTOK. Młodzież z XII Liceum Profilowanego i Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego uczestniczyła w projekcji filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca.* Według relacji dwumiesięcznika katechetycznego Kurii Metropolitalnej Białostockiej „Na drogach katechezy", film był „odkryciem, poznaniem tamtych lat – czasu komunizmu, działania Kościoła w tym trudnym czasie, a raczej jego zmagań w okresie prześladowań". Oto inne fragmenty wypowiedzi młodzieży przytoczone przez pismo:

Dorota, kl. IV: „Film *Prymas* opowiada o ponurych latach 1953–1955, kiedy to kard. Wyszyński został bezprawnie uwięziony przez komunistyczne władze w klasztorze w Stoczku Warmińskim. Jest filmem o świętości i płynącej z niej siły. Tę świętość, pełną godności, ale i pogody, szacunku wobec spraw powszednich zaobserwować można w postawie kard. Wyszyńskiego. *Prymas* to nie tylko film o sile, ale także film o słabości. Tę słabość niejednoznaczną i dramatyczną widzimy w postawie zakonnicy, która przebywa razem z kardynałem w klasztorze. Film ten wywarł na mnie duże wrażenie. Doskonale odczułam tamten klimat lat 50. Zobaczyłam wygląd tamtych więzień, zniszczonych klasztorów, tamte oszustwa, obłudę, przemoc i bezprawie w majestacie prawa, strach słabych jednostek, siłę arcysilnych. Przedstawione jest w tym filmie psychiczne torturowanie człowieka do momentu, póki sam się nie podda. Moim zdaniem, muzyka, krajobrazy przed klasztorem i wygląd klasztoru wewnątrz bardzo pasują do filmu o takiej tematyce i atmosferze. Wszystko to jest ważne i tworzy niezapomnianą atmosferę filmu. Film ten daje dużo do myślenia, szczególnie dla katolika. Widzimy w tym filmie prześladowanie księży i zakonnic. Jego atmosfera jest smutna i poruszająca. Ja po jego obejrzeniu zastanowiłam się, dlaczego ludzie tak nawzajem się nienawidzą? Dlaczego niektórzy, a szczególnie duchowieństwo, muszą tak cierpieć? Film bardzo mi się podobał. Moim zdaniem bardzo dobrze ukazał tragiczne losy kard. Wyszyńskiego".

Marta, kl. II: „Bardzo podobała mi się postawa kard. Stefana Wyszyńskiego, który mimo tego, że został uwięziony, nie załamał się i postanowił prowadzić normalny tryb życia, tzn. rozpoczynał dzień od porannej mszy świętej, mimo iż do kaplicy, którą mu przydzielono, nie przychodzili wierni. Uważam, że ludzie, którzy porwali prymasa, byli chyba całkowicie pozbawieni uczuć. Po pierwsze, niewiele brakowało, a doprowadziliby do jego śmierci, bo gdy prymas był bardzo chory, nie chcieli wezwać do niego lekarza. Po drugie, ograniczali mu kontakty nawet z własnym ojcem (dawali mu tylko wycinki listów od ojca). Jednak najgorsze było to, że dopuścili się tak okropnego czynu, jak porwanie prymasa".

Karol, kl. IV: „Stefan Wyszyński został aresztowany i uwięziony przez ówczesne władze PRL-u. Żył w czasach, kiedy nie można było mówić głośno o Bogu i Kościele. Ksiądz prymas był odważnym człowiekiem, nie dał się zastraszyć. Nie podpisał pism, które kazała mu podpisać władza. W więzieniu był nieugięty, wiara dodawała mu sił. Wszystkich ludzi kochał i wybaczał im. Jest to przykład na to, że nikt nie zdoła zniszczyć naszej wiary, tego, w co wierzymy. Film bardzo mi się podobał. Opowiadał on o życiu prymasa Wyszyńskiego, o jego stosunku do władz, które uważały go za zagrożenie dla Kościoła i narodu. Podobała mi się postawa prymasa, jego wytrwałość, wiara w Boga, codzienna modlitwa oraz częsta spowiedź".

Joanna, kl. V: „Film nauczył mnie, że nie możemy nienawidzić. Prymas modlił się gorliwie do Boga i Maryi o to, żeby nie umiał, nie potrafił nienawidzić".

Marta, kl. IV: „Trzy lata »wyrwane« z jego życia, które zostały ujęte w filmie, ukazują człowieka zamkniętego w więzieniu, z dala od normalnej rzeczywistości. Są to dni próby. Treść filmu przedstawia los człowieka, który jest »dobijany« psychicznie. Władza państwa, polityka sprzeciwia się słowom głoszonym przez prymasa, a przede wszystkim funkcji Kościoła w życiu człowieka. Odizolowany od świata, spędza w więzieniu dni, które są nasycone głęboką modlitwą i ogromnym szacunkiem do Boga. Nie wypiera się swojej wiary, ufa Bogu. Kardynał jest odporny na wszelkie obelgi i kłamstwa, nie poddaje się. Pomimo sytuacji w jakiej się znalazł, nie ujawnia strachu, jest opanowany. Powierza się opiece Matki Bożej"[34].

Marzec – kwiecień

TŁUSZCZ (diecezja warszawsko-praska). Odbyły się VII Tłuszczańskie Biesiady z Książką poświęcone prezentacji twórczości i posługi kard. Stefana Wyszyńskiego. Przybliżeniu sylwetki księdza prymasa służył program słowno-muzyczny *Jedna jest Polska* z udziałem m.in. Barbary Dobrzyńskiej, Ryszarda Morki, solisty Opery Narodowej. Program został skonstruowany w oparciu o teksty z książki pod tym samym tytułem.

Podczas Biesiad książki o tematyce związanej z posługą księdza prymasa Wyszyńskiego prezentowały m.in.: IW PAX, Wydawnictwo Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla Apostolicum i Oficyna Wydawnicza „Adam".

Spotkaniom z książką towarzyszyła wystawa *Prymas Tysiąclecia* otwarta w Społecznym Muzeum Ziemi Tłuszczańskiej, przygotowana przez Centrum Kultury w Tłuszczu przy współpracy z Instytutem Prymasowskim. Wystawa czynna do 31 sierpnia 2001 r. miała charakter edukacyjny. Została podzielona na dziesięć działów: *Sylwetka prymasa w ostatnim stuleciu*, *Kalendarium*, *Lata dziecięce*, *Choszczówka – wypoczynek*, *Miejsca odosobnienia*, *Zawierzyłem wszystko Maryi*, *W obronie praw Kościoła, narodu, człowieka*, *Ostatnia droga prymasa*, *Rok 2001 rokiem prymasa, Prymas w sztuce*[35].

Marzec

HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Do programu obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego włączyło się Gimnazjum nr 1 im. Władysława Jagiełły. Zaproponowano przygotowanie konkursów dotyczących znajomości życia i działalności sługi Bożego. Katecheci i nauczyciele opracowali regulamin konkursów rozesłany do 30 szkół z terenu parafii i gminy oraz innych sąsiadujących placówek kulturalnych i edukacyjnych. Chęć uczestniczenia zgłosiło 13 szkół oraz Środowiskowy Dom Samopomocy z Hrubieszowa i Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego[36].

---

[34] *Barbara Szymańska* (opr.), *Młodzież o Prymasie*. NdK 2001, nr 2.

[35] Wzmianka: N 2001, nr 4, s. 12; por. Wanda Olszewska, *Biesiada z prymasem Wyszyńskim*. N 2001, nr 11.

[36] Marzanna Bednarczuk, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Hrubieszowie*. N (zamoj.) 2001, nr 32.

ŁABUNIE (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Domu Rekolekcyjnym, począwszy od marca 2001 r., raz w miesiącu odbywały się konferencje dla rolników, poświęcone refleksjom nad życiem, działalnością społecznemu nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Konferencje prowadzili m.in. senator Jerzy Chróścikowski i ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński[37].

WARSZAWA. Staromiejskie Koło Terenowe PTTK zorganizowało drugą wycieczkę przybliżającą osobę księdza prymasa Wyszyńskiego. Wycieczka odbyła się do Choszczówki, siedziby Instytutu Prymasa Wyszyńskiego.

WARSZAWA. Prymas Stefan Wyszyński został patronem NSZZ RI „Solidarność". Zdecydowali tak uczestnicy zjazdu w 20. rocznicę powstania związku – „Prymas Wyszyński już wiele lat temu apelował do rolników, żeby nie dali sobie odebrać ziemi, i był zawsze bardzo przychylny naszemu związkowi" – mówił Ryszard Majewski, organizator rocznicowego zjazdu[38].

3 marca
ŁĘCZNA (archidiecezja lubelska). II Liceum Ogólnokształcące otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

4 marca
WARSZAWA. W kościele rektorskim środowisk twórczych św. Alberta Chmielowskiego i św. Andrzeja Apostoła zaprezentowano program artystyczny *Rozważania Wielkopostne* według tekstów Prymasa Tysiąclecia. Były one kontynuacją *Myśli Bożonarodzeniowych* prezentowanych w styczniu 2001 r. w Teatrze Polskim. Obydwa programy przygotowała aktorka Barbara Dobrzyńska. W przekazaniu myśli księdza prymasa wzięli udział aktorzy Teatru Polskiego: Marta Alaborska, Piotr Bąk, Adam Biedrzycki, Izabella Bukowska, Ewa Gołębiowska, Magdalena Homanowska, Michał Maciejewski, pieśni pasyjne śpiewał Krzysztof Boryszewicz – solista Teatru Wielkiego, na organach grała Maria Silva. Przemyślenia kard. S. Wyszyńskiego o miłości, samotności, lęku, zagubieniu, potrzebie odnalezienia siebie i mocy duchowych okazały się nie tyle przywoływaniem przeszłości, co odpowiedzią na aktualne problemy Polaków[39].

ZAMOŚĆ–LUBACZÓW. W świątyniach diecezji kapłani odczytali list pasterski bp. Jana Śrutwy, ordynariusza diecezji, na I niedzielę Wielkiego Postu 2001 r., nawiązujący do nauczania Prymasa Tysiąclecia. Oto jego fragmenty:

„Już od 2 miesięcy przeżywamy w Polsce Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wraz z całym narodem od nowa poznajemy dorobek i dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia. Jeśli Polska, jak długa i szeroka, ma słuszne powody, by się pochylać z miłością nad

---

[37] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj) 2002, nr 8.

[38] *Prymas Stefan Wyszyński został patronem NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych*. PKat. 2001, nr 12.

[39] Magdalena Wrzosek i Łukasz Kuligowski, *„Rozważania Wielkopostne" według kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*. http://www.dst.mkw.pl/indexdst.htm.

tym dorobkiem i dziedzictwem, to również nasza diecezja ma takich powodów bardzo wiele. Przypomnijmy sobie teraz niektóre z nich. Powszechnie wiadomo, że podczas II wojny światowej przyszły Prymas Tysiąclecia musiał się stale ukrywać przed Niemcami. Pod przybranym nazwiskiem przebywał np. w okolicach Lublina, zwłaszcza w należącej do rodziny Zamoyskich w Kozłówce. Natomiast w jesieni 1941 r. znalazł się w Żułowie k. Krasnegostawu i do czerwca 1942 r. pełnił tam funkcje kapelana w Zakładzie dla Ociemniałych prowadzonym przez siostry zakonne.

W zamojskich kręgach byłych żołnierzy AK i wśród osób wtajemniczonych do dziś przechowała się pamięć o pobycie ks. Stefana Wyszyńskiego także na terenach obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Wskazuje się np. na wieś Stanisławkę, leżącą na pograniczu parafii Horyszów Polski i Łaziska, gdzie przyszły Prymas Tysiąclecia przebywał w ukryciu u jednego z gospodarzy. Po wojnie, już jako biskup lubelski, przybył do Stanisławki, nawiedził miejscową kapliczkę, poszedł pieszo na wieś i rozmawiał ze swymi znajomymi z czasów okupacji.

Biskupem lubelskim był w latach 1946–1948 i właśnie wtedy przeprowadzał intensywne wizytacje kanoniczne przede wszystkim na Zamojszczyźnie. Odwiedził tam ok. 60 parafii w dekanatach: Hrubieszów, Tarnogród, Tomaszów, Tyszowce i Zamość. Razem z kard. Augustem Hlondem przybył na doroczny odpust maryjny w Krasnobrodzie dnia 2 lipca 1948 r. Jako prymas Polski także odwiedzał od czasu do czasu teren naszej obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Na kościelne obchody Tysiąclecia Chrztu Polski przybył w 1966 r. osobiście do Lubaczowa. W ludzkiej pamięci zapadł głęboko jego pobyt razem z kard. Karolem Wojtyłą w Bełżcu i Tomaszowie Lubelskim w sierpniu 1971 r., podczas uroczystości przekazywania symboli maryjnych z archidiecezji w Lubaczowie do diecezji lubelskiej.

Te i inne fakty winny nas pobudzać do wdzięczności wobec Boga za dar wielokrotnej obecności Prymasa Tysiąclecia na naszej ziemi. Niechaj mobilizują nas one również dzisiaj do poznawania i przyswajania sobie dorobku pastoralnego i dziedzictwa duchowego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jego wybitna osobowość wycisnęła bowiem niezatarte znamię na polskiej kulturze, historii oraz myśli społeczno-politycznej. Głębia duchowa i bogactwo wewnętrzne Prymasa Tysiąclecia stanowi ciągle źródło szlachetnych inspiracji dla naszego Kościoła i narodu. W obliczu spodziewanej beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego byłoby rzeczą wskazaną myśleć już teraz o różnych formach upamiętnienia miejsc jego pobytu na naszej ziemi rodzinnej”[40].

6 marca

SZCZECIN. Oddział Zachodniopomorski KS „Civitas Christiana” inaugurował obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w bazylice metropolitalnej św. Jakuba Apostoła abp Marian Przykucki w homilii nawiązał do wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II z audiencji generalnej dla Polaków w dniu inauguracji pontyfikatu. Przypomniał, że inauguracja wypadła w 63. rocznicę pierwszego wielkiego Kongresu Polaków w Niemczech, gdy Delegaci Związku

[40] List pasterski ks. bp. Jana Śrutwy, ordynariusza diecezji zamojsko-lubaczowskiej, na I niedzielę Wielkiego Postu 2001. N (zamoj.) 2001 nr 9; ZID 2001, nr 1, s. 40–42; bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. 1). N (zamoj.) 2002, nr 8.

Polaków w Niemczech ogłosili *Pięć Prawd Polaków*, drogowskaz dla ludności polskiej, który stanowił ideową podstawę działalności Związku:

„1. Jesteśmy Polakami.
2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci.
3. Polak Polakowi bratem.
4. Co dzień Polak narodowi służy.
5. Polska Matką naszą – nie wolno mówić o matce źle".

Kaznodzieja wskazał też na związek między nauczaniem a postawą Prymasa Tysiąclecia z wymienionymi *Prawdami* i podkreślił, że potrzebna jest nie tylko nauka, ale nade wszystko dobry przykład: „Prymas jest dla nas wzorem, gdyż całym swoim życiem świadczył o tych *Prawdach*. Był niestrudzonym obrońcą praw Kościoła, narodu, człowieka i polskiej racji stanu, pasterzem Kościoła, dyplomatą i mężem stanu".

W lokalu KS „Civitas Christiana" przy ul. Mariackiej, uczestnicy spotkania wysłuchali wykładu dr hab. Jerzego Roberta Nowaka o aktualności nauczania Prymasa Tysiąclecia. W dyskusji głos zabrał o. Bronisław Sroka SI, członek Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz więzień PRL-u. Podczas spotkania rozpowszechniano specjalny biuletyn z artykułami omawiającymi myśli Prymasa Tysiąclecia[41].

7 marca

BIŁGORAJ (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Szkole Podstawowej nr 1 ks. prof. Zygmunt Zieliński (KUL) wygłosił wykład *Prymas Wyszyński – przywódca narodu czy pasterz?* Wykład został zorganizowany przez Oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" w Biłgoraju oraz Towarzystwo Inicjatyw Społecznych Etos w Lublinie. Wykład będący bardzo osobistą refleksją nad postacią i rolą księdza prymasa, omawiał po części jego biografię. Główną częścią wykładu był opis fenomenu duszpasterza i męża stanu na tle niezwykle skomplikowanej sytuacji dziejowej narodu polskiego i Kościoła w Polsce. Charakterystyczną cechą postawy prymasa Wyszyńskiego, na którą wskazał mówca, była z jednej strony nieugiętość w sprawach wiary jako konsekwencja osobistego zawierzenia Chrystusowi i Jego Matce, z drugiej zaś otwartość na dialog i kompromis tam, gdzie było to możliwe, jeśli nie odbywało się to kosztem prawdy. Obie cechy Prymasa Tysiąclecia sprawiły, że był i jest niekwestionowanym autorytetem moralnym, pasterzem Kościoła w Polsce oraz wybitnym mężem stanu, a więc politykiem. Przy czym politykę należy tu rozumieć w szerszym niż obecnie znaczeniu. Szeroko rozumiana polityka to działanie na rzecz wspólnego dobra, całego narodu i to w dalekiej perspektywie, a nie tylko działanie, którego celem jest zdobycie i utrzymanie władzy. Tak, niestety, rozumie się politykę dzisiaj. Przykład księdza prymasa jest dowodem na to, to moja osobista refleksja, że można autentycznie żyć Ewangelią Chrystusa i kierować się nią nawet w sferze polityki, czego tak bardzo brakuje nam dzisiaj, nie tylko w czasach totalitaryzmu[42].

---

[41] Edmund Glaza, *Rok Prymasa Tysiąclecia i „Prawdy Polaków" w Katolickim Stowarzyszeniu „Civitas Christiana"*. N (szczec.) 2001 nr 14.

[42] AB, *Prymas – przywódca czy pasterz?* „Tanew" 2001, nr 3.

BISTUSZOWA (diecezja tarnowska). W miejscowej szkole podstawowej zorganizowany został konkurs *Kardynał Stefan Wyszyński – Prymasem Tysiąclecia*. Konkurs przeprowadzono w dwóch etapach, pisemnym i ustnym. Jaki zaznaczyli organizatorzy, uczniowie wykazali się dużą wiedzą o życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego.

11 marca

CHOSZCZNO (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). „Módlmy się, drodzy bracia i siostry, o rychłą beatyfikację sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia" – tymi słowami ks. kanonik Stanisław Skorodecki, rozpoczynając mszę świętą koncelebrowaną, zainaugurował Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego w parafii i dekanacie. Współkoncelebransami byli: ks. Andrzej Lemieszko, proboszcz, ks. prałat Jan Abramski i ks. Jan Chmiel SChr. Inaugurację poprzedził cykl katechez poświęconych posłudze księdza prymasa i jego nauczaniu. Młodzież licealna pod opieką katechetki Katarzyny Piotrowiak-Tyc i przy współpracy historyka Grzegorza Brzustowicza i plastyka Edmunda Pokornieckiego, przygotowała wystawę poświęconą Prymasowi Tysiąclecia.

W homilii ks. kanonik Stanisław Skorodecki, przytaczając fakty z życia księdza prymasa, zaznaczył ich ścisły związek z Matką Bożą, a także szczególne zawierzenie swojego życia i życia całego narodu Maryi: „Szczególne oddanie Matce Boga pozwoliło księdzu prymasowi przezwyciężyć wszelkie trudności i uciemiężenia związane z jego trzyletnim okresem internowania, a ta postawa zaowocowała w Stoczku Warmińskim 8 grudnia 1953 r., kiedy to uwięziony prymas dokonał duchowego aktu zawierzenia swojego losu Matce Bożej. Modlitwa różańcowa, która każdego dnia towarzyszyła ich więziennej doli, w ostateczności doprowadziła do uwolnienia kard. Stefana Wyszyńskiego w miesiącu szczególnie poświęconym Matce Bożej Różańcowej – w październiku 1956 r."

Po mszy świętej ksiądz kanonik opowiedział o warunkach w miejscu internowania, o jego stosunku do władz, a nade wszystko o głębokim życiu modlitewnym sługi Bożego. Otworzył również wystawę poświęconą pamięci sługi Bożego, na którą złożyły się zdjęcia, wycinki z gazet, ukazujące drogę życiową Stefana Wyszyńskiego od dzieciństwa aż do śmierci. Komentarzem zamykającym całość były fragmenty jego wystąpień odtworzone z taśmy magnetofonowej, wygłaszane podczas spotkań liturgicznych[43].

DRAWNO (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Godz. 11.30. Ks. dziekan Stanisław Gulczyński, dziekan dekanatu drawieńskiego, w asyście ks. Jana Dobskiego SAC, proboszcza z Barnimia i wikariusza z Drawna podczas koncelebry mszy świętej zainaugurował obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w dekanacie drawieńskim. W homilii ks. Jan Dobski, nawiązując do właściwego odczytania znaków czasu, wskazał na prymasa Wyszyńskiego „danego nam, Polakom, na trudny okres rządów komunistycznych". Na zakończenie Eucharystii uczestnicy wysłuchali przemówienia księdza prymasa wygłoszonego do ojców soborowych o przyznaniu Maryi, Matki Boga, tytułu

[43] Maciej Pliszka, Inauguracja Roku Prymasowskiego w parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Choszcznie. N (szczec.) 2001 nr 13.

Matki Kościoła. Przygotowano też wystawę o Stefanie Wyszyńskim, na którą złożyły się m.in. fotografie z prywatnych zbiorów ks. Dobskiego[44].

13 marca

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, powołał Komitet Organizacyjny Obchodów Setnej Rocznicy Urodzin Prymasa Tysiąclecia w Diecezji Łomżyńskiej. W jego skład weszło dwadzieścia siedem osób, m.in. proboszczowie z Zuzeli, Andrzejewa i z parafii katedralnej św. Michała Archanioła, dziekan czyżewski, przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, starosta ostrowski, wójtowie miejscowości: Nur, Małkinia, Zaręby Kościelne i Szulborze Wielkie oraz dyrektorzy resortów bezpośrednio zainteresowanych organizacją uroczystości. Na jego czele stanął ks. prałat Jan Sołowianiuk, wikariusz biskupi.

WARSZAWA. W Mennicy Państwowej wybity został okolicznościowy medal upamiętniający postać kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dochód ze sprzedaży miał być częściowo przeznaczony na wsparcie wspólnot katolickich na Wschodzie.

14 marca – 9 kwietnia

WARSZAWA. W gmachu Senatu RP otwarto wystawę prezentującą nieznane dotychczas zdjęcia Prymasa Wyszyńskiego *Najmilsze dzieci Boże, dzieci moje!* Autorem wystawy był Henryk Górski[45]. Na spotkanie przybyli m.in. uczestnicy 310. Konferencji Episkopatu Polski. „Dziękuję, że Senat wybrany został jako miejsce ekspozycji" – powiedziała otwierająca wystawę prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu. Wystawa ukazała Prymasa Tysiąclecia jako niezłomnego obrońcę wolności narodu. Znalazły się na niej również fotografie ukazujące sługę Bożego wśród współpracowników, przyjaciół, zwykłych ludzi.

Tytuł ekspozycji objaśnił abp Henryk Muszyński: „To określenie oddaje najpełniej sylwetkę duchową prymasa Wyszyńskiego. On w czasach wielkiego zniewolenia był znakiem widomym samego Ojca Niebieskiego, znakiem nadziei, którą daje nam Ewangelia, a także znakiem miłości Ojca Niebieskiego, przybliżanej za pośrednictwem drugiego człowieka" – podkreślił abp Muszyński.

W specjalnym liście kard. Józef Glemp życzył, aby przypomnienie osoby kard. Stefana Wyszyńskiego natchnęło dobrem wszystkich zwiedzających. Zdjęcia pochodziły ze zbiorów Marii Okońskiej (IPW), bliskiej współpracowniczki prymasa. Wiele z nich nie było jeszcze dotychczas publikowanych.

Otwarciu wystawy towarzyszyło spotkanie dyrektorów i przedstawicieli szkół noszących imię prymasa. Obecni byli dyrektorzy placówek z Włocławka, Chełma, Pach k. Łodzi, Zuzeli, Imielina, Czyżewa, Łęczna, Zakliczyna k. Krakowa, Głogowa Małopolskiego, Czerwiennego, Tarnowa, Nowego Sącza, Starej Wsi k. Grzybowa. Uczestnicy dyskutowali nad zlotem planowanym na jesień, zwrócono uwagę na potrzebę zawiązania stowarzyszenia.

---

[44] Ks. Ireneusz Starachowski, *Wielki Polak*. N (szczec.) 2001, nr 13.

[45] *Wystawa w Senacie RP*. N 2001, nr 12; *Prymas Tysiąclecia w senacie*. PKat. 201, nr 13. Por. również: *Marszałek* [Płażyński] *o prymasie*. PKat. 2001, nr 21.

Inne fotografie to archiwalne dokumenty z oficjalnych spotkań i uroczystości. Spośród 25 tys. fotografii wybrano 1,5 tys., a na wystawie prezentowano ponad 450. „Zdjęcia przedstawiają księdza prymasa w bardziej prywatnych niż oficjalnych sytuacjach, stąd mogą zainteresować oglądających" – powiedział KAI autor ekspozycji Henryk Górski. Fotografie przedstawiły kard. Wyszyńskiego od czasów seminaryjnych, poprzez służbę w Kościele aż niemal do ostatnich chwil jego życia. „Zwiedzając wystawę, można poznać kard. Wyszyńskiego przede wszystkim jako człowieka z codziennymi drobnymi radościami, ale i dużymi problemami" – podkreślił Henryk Górski. Jego zdaniem, zdjęcia pokazują Prymasa Tysiąclecia „nie tylko jako duchownego wiele czasu spędzającego na modlitwie, ale także jako człowieka uśmiechniętego, dowcipnego i bliskiego ludziom". Podczas otwarcia wystawy o księdzu prymasie opowiadały zebranym jego współpracowniczki, Maria Okońska i Anna Rastawicka (IPW). Wystawie towarzyszył okolicznościowy folder, w którym czytamy m.in.:

„Wystawa prezentuje postać Stefana kardynała Wyszyńskiego jako duchownego, a jednocześnie zwykłego człowieka, nie pozbawionego normalnych pragnień i marzeń, społecznika, który jest wrażliwy na wszelkie krzywdy ludzkie. Przedstawiamy go jako człowieka, który umiłował swoje dzieci. Dla wszystkich naszych »braci mniejszych« – roślin i zwierząt, oraz dla nas samych, dla całego narodu polskiego został kochającym Ojcem. Przedstawiamy go jako człowieka o wielkim sercu – ukazujemy jako kogoś, kogo cieszyło życie, zaś zajmowały zarówno sprawy zwykłe, codzienne, jak i te wielkiej wagi. Może ktoś poczuje się rozczarowany brakiem niektórych wydarzeń z życia kardynała, ale nie chcieliśmy, by wystawa stała się praktycznie jego biografią. Pragnęliśmy przybliżyć państwu postać Stefana Wyszyńskiego jako człowieka, duszpasterza dbającego o swoje owieczki, którego podstawowym zadaniem było jak najlepiej służyć Maryi. Ukazujemy go więc jako człowieka zwykłego, a jednocześnie tak bardzo wyróżniającego się spośród wielu".

Wystawa była czynna do 9 kwietnia 2001 r., po czym została przeniesiona do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie i do Domu Kultury w podwarszawskich Markach[46].

18 marca

WARSZAWA PRAGA. Bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, wydał *Słowo pasterskie na Rok Prymasa Tysiąclecia*. Czytamy w nim m.in.:

„Z woli naszego Parlamentu obecny rok jest poświęcony osobie sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia. W ten sposób cały naród został niejako wezwany do udziału w obchodach setnej rocznicy urodzin wielkiego Polaka. Dobrze to świadczy nie tylko o najwyższych władzach państwowych, lecz także o nieprzeciętnych zasługach prymasa zarówno dla Kościoła, jak i państwa. Jako Polacy wiemy dobrze, ile zawdzięczamy Prymasowi Tysiąclecia, zaś świat cały jeszcze dobrze pamięta oświadczenie obecnego Ojca Świętego, gdy wstępował na stolicę Piotrową. Tak to oświadczenie brzmiało: »Gdyby nie Prymas Tysiąclecia, nie byłoby papieża Polaka«.

Cały lud Boży diecezji warszawsko-praskiej ma też kilka powodów, by na terenie własnym obchodzić rok prymasowski. Wszyscy trzej biskupi i znaczna część

[46] Irena Świerdzewska, *Z ojcowską czułością*. N (warsz.) 2001 nr 13. *Wystawa w Senacie RP*. N 2001, nr 12.

duchowieństwa tutejszej diecezji otrzymała sakrament kapłaństwa z rąk kardynała Wyszyńskiego. Prymas Tysiąclecia wielu jeszcze żyjącym naszym wiernym udzielał sakramentu bierzmowania. Do niedawna stanowiliśmy część wielkiej archidiecezji warszawskiej. Ksiądz prymas wizytował nasze parafie, jego podpisy widnieją na wielu protokołach powizytacyjnych. Wszyscy my, zarówno duchowni, jak i świeccy, mamy naprawdę wiele do zawdzięczenia Prymasowi Tysiąclecia.

Jest też na terenie naszej diecezji warszawsko-praskiej kilka miejsc, które sługa Boży szczególnie sobie upodobał i z różnych powodów częściej tam przebywał. Tak więc do parafii Jabłonna koło Warszawy należy Choszczówka, siedziba Instytutu Prymasowskiego[47], nawiedzanego przez księdza prymasa chyba co tydzień. W kaplicy Instytutu spędzał sługa Boży wiele godzin zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy na modlitwie. Tam było redagowane niejedno przemówienie prymasa, tam pracował on jako długoletni przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski nad listami pasterskimi i nad dokumentami szczególnej wagi w ówczesnych kontaktach z władzami państwowymi. Na terenie naszej diecezji znajduje się również niewielka miejscowość Fiszor należąca do parafii Niegów. To właśnie w Fiszorze, w małym domku stanowiącym własność sióstr samarytanek z Niegowa, przebywał Prymas Tysiąclecia przynajmniej przez jakiś czas swoich corocznych letnich wakacji. W domku tym urządzono Prymasowską Izbę Pamięci. Z Niegowem sąsiaduje parafia Kamieńczyk. Na tamtejszym cmentarzu parafialnym spoczywają dziadkowie prymasa. Ich grób i kościół w Kamieńczyku ksiądz prymas często odwiedzał, zatrzymując się po drodze w dzisiejszym sanktuarium maryjnym sióstr loretanek w Loretto nad Liwcem.

Tych, którzy mają nieco więcej czasu, zachęcamy do odwiedzenia wyżej wymienionych miejscowości między innymi po to, by pomodlić się tam o rychłe wyniesienie sługi Bożego na ołtarze.

Młodszemu pokoleniu wiernych naszej diecezji wypada przypomnieć przy tej okazji najważniejsze dane z biografii Prymasa Tysiąclecia, wymieniając przynajmniej niektóre spośród jego licznych zasług dla Kościoła i narodu polskiego. Urodził się, jak już było powiedziane, przed stu laty, w Zuzeli, o której nie wspomnieliśmy, bo leży poza naszą diecezją, ale blisko jej granic wschodnich i dlatego też warto tam przy okazji czasem się wybrać. W tamtejszej szkole podstawowej pobierał przyszły prymas Polski pierwsze nauki pod czujną opieką ojca, miejscowego organisty i matki, która, niestety, zmarła stosunkowo wcześnie. Do szkoły średniej uczęszczał w Warszawie, spędzając wszystkie wakacje letnie i zimowe ferie w rodzinnym domu, o którego roli w wychowaniu i pielęgnacji przyszłego powołania kapłańskiego wiele razy w swoim dojrzałym życiu mówił prymas z największym uznaniem i szczerą wdzięcznością. Seminarium duchowne skończył dzisiejszy sługa Boży we Włocławku i tam otrzymał święcenia kapłańskie. Od lat dziecięcych nie cieszył się zbyt dobrym zdrowiem, a szczególny kryzys zdrowotny zbiegł się, na nieszczęście, z czasem udzielenia święceń kapłańskich, które przyjął poza swymi kolegami w terminie nieco późniejszym, z rąk biskupa cieszącego się wówczas też niewiele lepszym zdrowiem. Dalsze studia specjalistyczne, uwieńczone doktoratem z katolickiej nauki społecznej, odbywał świeżo wyświęcony ks. Wyszyński na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W międzyczasie odwiedził też

[47] tj. Instytutu Prymasa Wyszyńskiego; zob. przyp. 3, s. 26.

kilka ośrodków naukowych w Europie, interesując się szczególnie problemami duszpasterstwa ludzi pracy. Jeszcze przed wojną pracował we włocławskim seminarium duchownym jako wykładowca kilku przedmiotów, będąc równocześnie redaktorem naczelnym znanego i cenionego w Polsce miesięcznika »Ateneum Kapłańskie«.

Dramatyczne lata drugiej wojny – od początku był poszukiwany przez gestapo – spędzał poza rodzinnym Włocławkiem, ukrywając się głównie zresztą na terenie archidiecezji warszawskiej. Zaraz po wojnie otrzymał polecenie zorganizowania na nowo seminarium duchownego we Włocławku, gdzie wypadło mu pełnić rolę rektora, profesora niejednego przedmiotu i ekonoma, a także częściowo ojca duchownego.

Dnia 25 marca [...] w roku 1946 ks. prof. Stefan Wyszyński otrzymał nominację na biskupa ordynariusza diecezji lubelskiej. Z konieczności wszedł na nowo w prawie codzienny kontakt ze swoją dawną uczelnią, czyli Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, który, pokonując ogromne trudności, rozpoczynał swoje powojenne funkcjonowanie, a biskupowi lubelskiemu wypadło być jego Wielkim Kanclerzem, czyli najwyższym przełożonym.

Pracowita posługa biskupia w Lublinie trwała jednak dość krótko. Już w roku 1948 dotychczasowy biskup lubelski został mianowany arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, prymasem Polski. Na tym urzędzie zastała go śmierć w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego dnia 28 maja 1981 r., czyli dokładnie dwadzieścia lat temu. Obchodzimy więc dwie prymasowskie rocznice: setną urodzin i dwudziestą śmierci. Bolesną przerwę w ofiarnej posłudze prymasa dla dobra Kościoła i Ojczyzny stanowi jego prawie trzyletni pobyt w więzieniu. Bezpośrednią przyczyną uwięzienia było zdecydowane i publiczne przeciwstawianie się prymasa coraz bardziej drastycznym ograniczeniom przez rząd swobód poszczególnych ludzi wierzących i Kościoła jako instytucji. Zakrojona na szeroką skalę ateizacja życia publicznego nie przynosiła pożądanych rezultatów głównie na skutek nieustępliwego stanowiska prymasa, a co zatem idzie i całej Konferencji Episkopatu.

I ta nieustępliwość w sprawach wiary i moralności, ta heroiczna wierność Ewangelii i nauce Kościoła stanowi rys najbardziej charakterystyczny dla sylwetki duchowej Prymasa Tysiąclecia. Nazywa się go coraz częściej »prymasem niezłomnym«, na co zasługuje w całej pełni.

Jako drugą cechę tego nieprzeciętnego człowieka trzeba wymienić jego bardzo szczególną miłość do Matki Bożej, której oddał na własność siebie samego i całą swoją posługę. Bardzo zależało mu na tym, by w podobnym kulcie Matki Bożej uczestniczyły najliczniejsze rzesze wiernych. To właśnie miały na celu zalecone przez maryjnego prymasa wszelkie manifestacje pobożności maryjnej, a zwłaszcza trwająca po dzień dzisiejszy wędrówka po wszystkich parafiach Polski kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Swoje biskupie hasło *Soli Deo* – służyć jedynemu Bogu, sprecyzował, dodając doń określenia: *Per Mariam* – przez Maryję. Z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej nie rozstawał się Prymas Tysiąclecia nawet w podróżach do Rzymu.

Kolejną cechą charakteru prymasa była jego niezwykła wrażliwość na los człowieka pokrzywdzonego. Walczył niezmordowanie o wolność i prawa ludzkie. Nieposzanowanie tych wartości zwłaszcza przez władzę sprawujących uważał za karygodny zamach na ludzką godność. Ubolewał nad wyzyskiem robotnika i chłopa polskiego, prawie

w każdym swoim wystąpieniu domagał się przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej. Był przekonany od początku, że pod tym względem narzucany nam po wojnie system rządów komunistycznych nie sprawdza się w sposób wyjątkowy. I tym się tłumaczy jego bardzo zdecydowana i wyraźna niechęć do tego systemu.

Dopiero po śmierci prymasa zaczęło się pojawiać – nawet w środowiskach kiedyś bardzo mu wrogich – określanie go mianem jednego z największych patriotów polskich. Owo umiłowanie Ojczyzny to kolejna cecha duchowości Prymasa Tysiąclecia. Charakter takiego właśnie religijno-patriotycznego zatroskania miało zupełnie wtedy niezrozumiane orędzie, w którym biskupi polscy przebaczali narodowi niemieckiemu wyrządzone nam krzywdy i prosili, co jeszcze bardziej wszystkich gorszyło, także o wybaczenie naszych przewinień. W duchu podobnej troski o czystość wiary, ale i o dobro polityczne naszego narodu organizował prymas z jakże wielkim trudem przeżywane obchody tysiąclecia chrztu Polski. Dopiero dziś, mając te wydarzenia na uwadze, słyszy się coraz częściej wypowiadane pod adresem prymasa słowa: To wielki Polak, to prawdziwy patriota! Wszystkie, zarówno tylko wygłaszane, jak i pisane przez prymasa apologie wiary, stanowiły w gruncie rzeczy obronę kultury i zdrowia moralnego narodu. O dobro tego narodu był prymas zatroskany wcale nie mniej niż o sprawy naszej świętej wiary.

Był też prymas człowiekiem wytężonej, niezmordowanej pracy. Świadczą o tym nie tylko jego pisma, zebrane – choć nie wszystkie jeszcze opublikowane – w kilkudziesięciu tomach, lecz także zeznania wielu przecież żyjących dotąd świadków codziennych zajęć prymasa.

Był wreszcie Prymas Tysiąclecia mężem nieustającej modlitwy. Niemało czasu poświęcał na modlitwę każdego dnia, ale odnosiło się wrażenie, że nawet gdy był czymś innym zajęty, nie tracił modlitewnego kontaktu z Bogiem.

Żył skromnie, nosił mocno zużyte sutanny i płaszcze, ubogim nigdy nie odmawiał wsparcia.

Takim był Prymas Tysiąclecia. Tyle mądrości i dobroci objawił Bóg w jego poczynaniach pastoralno-społecznych. Nasz udział w obchodach Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego niech się tedy przejawia w serdecznym dziękczynieniu za owoce jego posługi kapłańsko-biskupiej także na terenie naszej diecezji. Temu dziękczynieniu niech towarzyszą nie mniej gorące prośby, żeby sługa Boży Prymas Tysiąclecia jak najszybciej został zaliczony uroczyście w poczet błogosławionych Pańskich".

List pasterski został odczytany w niedzielę, 25 marca 2001 r., w 55. rocznicę sakry biskupiej sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[48].

23 marca

JASNA GÓRA. W Domu Pielgrzyma podczas ogólnopolskiej konferencji *Kultura podstawą tożsamości i rozwoju*, zorganizowanej przez Ligę Krajową przy współpracy z Centrum Animacji Kultury, Komisję Krajową NSZZ „Solidarność" i Polską Federacją Stowarzyszeń Rodzin Katolickich, Krystyna Czuba, przewodnicząca Komisji Kultury

[48] Bp K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa Tysiąclecia*. N (warsz.) 2001 nr 12; mr/mo (KAI). *Bp Romaniuk: odwiedzajmy miejsca związane z kard. Wyszyńskim*. Biul. KAI z 19 marca 2001.

i Środków Przekazu, wygłosiła wykład *Wizja kultury w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Jej zdaniem kard. Wyszyński kulturę polską przedstawiał w dwóch aspektach – chrześcijańskim i narodowym: „Niezwykły Polak, człowiek o wielkiej charyzmie, a przede wszystkim duchowy przywódca narodu mówił, iż »skałą budowania Ojczyzny jest Chrystus«. Kardynał Wyszyński był inicjatorem i inspiratorem dla twórców, to dla nich otworzył podwoje świątyń, był również gorliwym obrońcą tygodnia kultury". Senator zwróciła uwagę na wielki szacunek prymasa do nauki, którą kardynał określał jako twórczy wkład w kulturę narodu, o szkole zaś mówił: „Szkoła musi być narodowa, musi wychować dzieci w duchu narodu"[49].

25 marca

JASNA GÓRA. O. Jan Pach OSPPE rozważanie podczas Apelu Jasnogórskiego poświęcił refleksji nad nauczaniem Prymasa Tysiąclecia[50].

JÓZEFÓW (archidiecezja lubelska). Wierni z parafii Bożego Ciała wspólnie z ks. Robertem Raczyńskim, proboszczem, świętowali 55. rocznicę objęcia diecezji lubelskiej przez bp. Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej ks. prof. Tadeusz Zasępa ukazał szczególny związek prymasa z Maryją, jego bezgraniczne zaufanie Bożej Matce, podkreślił potrzebę nieustannej przemiany każdego człowieka, bezgranicznego zaufania Bogu „i stawiania na Maryję, taka postawa z pewnością sprawi, że Bóg przeprowadzi nas przez trudy życia". Po mszy świętej grupa młodzieży przedstawiła przedstawienie słowno-muzyczne opracowane na podstawie *Zapisków więziennych* kard. Stefana Wyszyńskiego. Wyboru tekstów dokonał katecheta Szczepan Ambrożkiewicz[51].

27 marca

JASNA GÓRA. W Sali Papieskiej o. dr Jerzy Tomziński OSPPE wygłosił wykład *Wątek jasnogórski w życiu Prymasa Tysiąclecia*. Prelegent podkreślił szczególne miejsce Jasnej Góry w życiu i posłudze księdza prymasa Wyszyńskiego, który na Jasnej Górze odprawił mszę prymicyjną i otrzymał sakrę. Z Jasnej Góry uczynił ambonę i parafię – swoją i episkopatu. O. Tomziński podkreślił także związki księdza prymasa z paulinami. Przypomniał, że w uznaniu zasług dla zakonu i Jasnej Góry kard. Wyszyński został przyjęty do Konfraterni Paulińskiej[52].

WARSZAWA. W Centrum Kultury KS „Civitas Christiana" prof. Peter Raina wygłosił wykład o posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego. Stwierdził, że ksiądz prymas z dużym dystansem odnosił się do koncesjonowanych ugrupowań katolickich, takich jak PAX czy Znak. W specjalnym oświadczeniu profesor zaprotestował przeciw stanowisku KIK związanej z wypaczaniem wizji Kościoła zaproponowanej przez prymasa Wyszyńskiego[53].

---

[49] Agnieszka Krygowska, *Kultura w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego*. N (rzesz.) 2001 nr 16.
[50] O. Jan Pach OSPPE, *Apel Jasnogórski. Rozważanie*. JG 2001, nr 5, s. 14.
[51] Anna Gliwa, *Śladami Prymasa Tysiąclecia*. Józefów [w diecezji lubelskiej]. N (lubel.) 2001, nr 15.
[52] Z Jasnej Góry. *Wykład poświęcony pamięci Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 15.
[53] Wiad. KAI 2001, nr 13, s. 8; nr 17/18 s. 8.

29 marca
ŻARY (diecezja zielonogórsko-gorzowska). Podczas sesji Rady Miejskiej radny i przewodniczący miejskiego oddziału KS „Civitas Christiana", Piotr Jankowiak, zaprezentował projekt uczczenia pamięci kardynała Stefana Wyszyńskiego poprzez wykłady, konkursy, wieczornice, seminaria i kiermasze. Mottem jego wystąpienia stały się wskazania księdza prymasa o godności osoby ludzkiej: „Decyzja o uczczeniu pamięci tego wielkiego Polaka jest dla nas wielkim wezwaniem i zadaniem. Aby wzrastało w nas dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia, musimy poznać i przyjąć najwyższe jego wartości: prawo do wielkiej godności człowieka, jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym; fundamentem życia narodowego jest zdrowa i silna Bogiem rodzina; obowiązkiem moralnym jest miłość do ojczyzny, ziemi rodzinnej i dziedzictwa narodowego. KS „Civitas Christiana" w Żarach przyjmuje wskazanie wielkiego prymasa za drogowskaz swoich działań i pracy w środowisku" – dodał Jankowiak. Propozycja została przyjęta jednogłośnie. Zwieńczeniem obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w tym mieście było poświęcenie tablicy pamiątkowej z wizerunkiem sługi Bożego, ustawionej na placu jego imienia[54].

30 marca
JASNA GÓRA. Podczas czuwania modlitewnego maturzystów z diecezji drohiczyńskiej odbyła się konferencja, podczas której o. Jerzy Tomziński OSPPE przypomniał związki kard. Wyszyńskiego z Jasną Górą. Podkreślił, że ks. Władysław Korniłowicz, przewidując posłannictwo i misję księdza prymasa w życiu narodu, powstrzymał go przed ostateczną decyzją wstąpienia do zakonu ojców paulinów. Wyakcentował okres uwięzienia prymasa, pobyty w Rzymie, niezwykłe zaangażowanie w życie Kościoła, otwartość na dialog i sprawy społeczne Kościoła. Zdaniem o. Tomzińskiego, „w najtrudniejszych sytuacjach ksiądz prymas wierzył w Bożą opatrzność. Zawierzył własny los, sprawy ojczyzny Bogarodzicy. Szukał Jej pomocy w zmaganiu o wolność Kościoła i narodu"[55].

Kwiecień
PIŁA (diecezja koszalińsko-kołobrzeska)**.** Z okazji rocznicy pobytu księdza prymasa w Pile otwarta została wystawa fotograficzna *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*[56].

WARSZAWA. Instytut Prymasowski wydał płytę kompaktową z nagraniami archiwalnymi rozważań Drogi Krzyżowej kard. Stefana Wyszyńskiego z Roku Jubileuszowego 1974[57].

WARSZAWA. Staromiejskie Koło Terenowe PTTK zorganizowało trzecią wycieczkę przybliżającą osobę księdza prymasa Wyszyńskiego. Jej celem był Włocławek, gdzie Stefan Wyszyński ukończył seminarium duchowne i otrzymał święcenia kapłańskie.

---

[54] Oddział „Civitas Christiana" w Żarach. *Drogowskaz działań*. N (ziel.) 2001 nr 16.
[55] Tadeusz Szerszewski, *Zanim przystąpią do matury, modlili się na Jasnej Górze*. N (podl.) 2001 nr 18.
[56] Jarosław Wąsowicz, *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje...! Wystawa w Pile*. Kron. Wielkop. 2001, nr 4, s. 157–160.
[57] Wanda Olszewska, *Droga Krzyżowa z prymasem Wyszyńskim*. N 2001, nr 14, s. II.

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Powstał komitet roboczy obchodów 100. rocznicy urodzin prymasa Wyszyńskiego. W jego skład weszli przedstawiciele policji, straży pożarnej, władz lokalnych, wójt gminy nurskiej i starosta ostrowski[58].

1 kwietnia

SOSNOWIEC. Godz. 18.00. Została odprawiona Droga Krzyżowa na motywach nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego. Bp Adam Śmigielski, ordynariusz sosnowiecki, zapraszając wiernych do udziału w nabożeństwie, napisał m.in.:

„Słowa sługi Bożego dotyczące szczególnie cierpienia zwracają uwagę wszystkich. W kwietniu 1973 r. powiedział między innymi: »Aby zrozumieć mękę świata, trzeba samemu doświadczyć męki i cierpienia. Wtedy zdolni jesteśmy zrozumieć innych, gdy sami idziemy drogą krzyżową. Nie tylko w szpitalach, gdzie jest nagromadzona męka ludzka, nie tylko w klinikach, ale wszędzie niemal spotykamy się z męką człowieka. Pośpiech, brak uwagi i wrażliwości na bliźnich, na to, co się w nich dzieje – nie ułatwia nikomu życia. Dokąd więc pójdą wszyscy, którzy cierpią? Jedynym azylem dla nich jest Kościół. Nieraz gorszymy się, że do Kościoła przychodzi tylu cierpiących... A dokąd oni pójdą? Dokąd pójdą wszyscy cierpiący, opuszczeni, obarczeni męką życia. Kościół jest od tego, aby przygarnąć wszelką niedolę ludzką«”[59].

WARSZAWA. INAUGURACJA OBCHODÓW ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W DIECEZJI WARSZAWSKO-PRASKIEJ. W katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika odbył się koncert, którym zainaugurowano w diecezji warszawsko-praskiej obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Koncert rozpoczęto odczytaniem *Zapisków więziennych* z okresu prudnickiego. Następnie Polski Chór „Jeunesses Musicales” pod batutą Wojciecha Walaska wykonał *Requiem d-moll* i *Ave verum corpus* W.A. Mozarta, a Teresa Budzisz-Krzyżanowska recytację anonimowego *Lamentu świętokrzyskiego*[60].

2 kwietnia

WARSZAWA. W sali parafii św. Barbary odbył się zjazd dyrektorów szkół noszących imię sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

4 kwietnia

GNIEZNO. Abp Józef Henryk Muszyński powołał Komitet Honorowy obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w archidiecezji gnieźnieńskiej, w jego skład weszli: kard. Józef Glemp, Prymas Polski, Maciej Płażyński, marszałek Sejmu RP, Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu RP, Kazimierz M. Ujazdowski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Edmund Wittbrodt, Minister Edukacji Narodowej, Aleksander Broda, Generalny Konserwator Zabytków, Stanisław Tamm, wojewoda wielkopolski, Józef Rogacki, wojewoda kujawsko-pomorski, Stefan Mikołajczak, marszałek

---

[58] *Spotkamy się na modlitwie*. Przed uroczystościami Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego proboszczem parafii Zuzela, ks. kanonikiem Stanisławem Uradzińskim, rozmawia ks. Paweł Bejger. N (łomż.) 2001, nr 30.

[59] *Słowo biskupa sosnowieckiego zapraszające do udziału w Drodze Krzyżowej ulicami miasta Sosnowca w roku pamięci Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. N (sosn.) 2001 nr 13.

[60] Wanda Olszewska KAI, *Św. Florian z prymasem Wyszyńskim*. N 2001, nr 16.

Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Waldemar Achramowicz, marszałek Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

LUBLIN. W siedzibie KS „Civitas Christiana" przy ul. Bema abp Bolesław Pylak otworzył Czytelnię Prasy Katolickiej. W poświęceniu pierwszej w Lublinie czytelni uczestniczyli m.in.: Helena Pietraszkiewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej, Andrzej Pruszkowski, prezydent miasta, oraz członkowie Zarządu Miasta, ks. Jarosław Jęczeń, dyrektor Radia Plus Lublin, przedstawiciele kilkunastu miejskich oddziałów stowarzyszenia z terenu województwa lubelskiego oraz przedstawiciele redakcji czasopism katolickich[61].

7 kwietnia

GNIEZNO. Krzysztof Kozłowski, gnieźnianin, z okazji Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego zakupił trzy księgi pamiątkowe i rozpoczął zbieranie okolicznościowych wpisów mieszkańców, ich gości i turystów odwiedzających miasto. Pierwszą księgę umieścił w Pałacu Arcybiskupów Gnieźnieńskich. Z drugą odwiedzał instytucje, w tym Urząd Miejski w Gnieźnie i prezydenta miasta. Zapowiedział też przybliżanie dziejów Gniezna i postaci Prymasa Tysiąclecia. Każdy, kto dokonał wpisu w księdze, mógł zakupić dokument potwierdzający z numerem. Po zakończeniu akcji obie księgi przekazał do Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie.

GNIEZNO. Członkowie KS „Civitas Christiana" pielgrzymujący po raz szósty do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie uczestniczyli również w sympozjum *Sumienie prawe u podstaw życia narodu. Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia*. Referaty wygłosili: bp Bogdan Wojtuś, *Rodzina we wspólnocie Kościoła i narodu w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, ks. prof. Jerzy Lewandowski, *Teologia narodu teologią wyzwolenia człowieka. Zgodność dążeń religijnych i naukowych u podstaw posługi duszpasterskiej Stefana kardynała Wyszyńskiego*, Ziemowit Gawski (przewodniczący ZG KS „Civitas Christiana"), *Testament społeczny Prymasa Tysiąclecia*.

Bp Wojtuś wskazał na rodzicielstwo jako ważny fakt w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, który przywiązywał szczególną wagę do rodzin wielodzietnych. Przeciwstawiał się poglądom, że wielodzietność przynosi biedę. Rodzicielstwo upatrywał jako powołanie od Boga. Podkreślił, że w nauczaniu ksiądz prymas podejmował także problem wychowania. Rodzice powinni dawać dzieciom przykład, to oni są najlepszym środkiem wychowawczym. „Brak domu nie sprzyja wychowaniu katolickiemu, a raczej wzrostowi nikotynizmu, alkoholizmu i przestępczości młodocianych" – konkludował. Wskazał także na ogromne znaczenie rodziny w narodzie, gdyż, jak nauczał Stefan Wyszyński: „Bez rodziny nie ma narodu, tak jak bez narodu nie ma państwa".

Ks. Jerzy Lewandowski zaznaczył, że ksiądz prymas był przede wszystkim człowiekiem Kościoła: „Odpowiedzialność za naród i Kościół widział on w pewnej całości. Przede wszystkim w aspekcie służby Kościoła wobec narodu. Prymas Polski podkreślał, że podstawowym zadaniem Kościoła jest spełnianie funkcji pasterskiej".

Ziemowit Gawski, przybliżając testament społeczny Prymasa Tysiąclecia, poruszył problem sumienia, które w sposób szczególny odzywa się w rodzinie. „Zdrowa rodzina

[61] Urszula Fuglewicz, *Czytelnia prasy katolickiej*. N (lubel.) 2001 nr 17.

jest fundamentem życia społecznego, natomiast rozpad rodziny jest pogwałceniem praw Boga" – konkludował Ziemowit Gawski[62].

LICHEŃ (diecezja włocławska). Podczas wielkanocnego spotkania samorządowców Wielkopolski, pielgrzymujących do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski, wygłosił wykład prof. Peter Raina. Jego zdaniem, obchody rocznicowe mogą przybliżyć osobę i nauczanie prymasa: „Wiemy, kardynał, prymas, ale nie znamy ani osoby, ani jego dzieła. Mówimy Prymas Tysiąclecia, ale nie wiemy dlaczego". W trakcie wykładu przygotowanego specjalnie na tę okazję prelegent zwrócił szczególną uwagę na myśl społeczną głoszoną przez kard. Wyszyńskiego[63].

OPOLE. Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego zainaugurowano obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego[64].

8 kwietnia

WARSZAWA. W gmachu Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego przy Krakowskim Przedmieściu otwarto wystawę prywatnych zdjęć Prymasa Tysiąclecia. Wystawa *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*, wcześniej prezentowana w Senacie RP, została przeniesiona do gmachu seminaryjnego z inicjatywy ks. prof. Krzysztofa Pawliny, rektora seminarium, który w ten sposób chciał podkreślić związki duchowe prymasa z kościołem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca Bogarodzicy (seminaryjnym) i przybliżyć klerykom urodzonym po 1980 r. postać i nauczanie sługi Bożego. Wystawa była czynna od 9 do 21 kwietnia. Po otwarciu ekspozycji odbył się również koncert, na który złożyły się *Requiem d-moll* i *Ave verum corpus* W.A. Mozarta[65].

9–11 kwietnia

STRZEGOM. Grono pedagogiczne i uczniowie z Gimnazjum nr 1 zorganizowali cykl zajęć poświęconych nauczaniu sługi Bożego. Zaplanowano m.in.: spotkania klasowe z wychowawcami, projekcję filmu Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca*, wystawę plakatów i albumów oraz przygotowanie minispektakli teatralnych.

10 kwietnia – 22 maja

KUNKI (diecezja zamojsko-hrubieszowska). Pod hasłem *Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, wielki Nauczyciel i Wychowawca Polaków* zorganizowano w miejscowej szkole podstawowej regionalne konkursy literackie, plastyczne i wiedzy o prymasie. Zaproszono do nich także uczniów szkół podstawowych w Suśccu, Majdanie Sopockim, Hucie Różanieckiej i Krasnobrodzie. Konkursom towarzyszyła wystawa prac plastycznych, m.in. w szkole w Kunkach[66].

---

[62] Agnieszka Cieślewicz, *Prymas Tysiąclecia. Nauczanie społeczne*. N (gnieź.) 2001 nr 17.

[63] www.diecezja.wlocalawek.pl.

[64] Z.Z., *Inauguracja Roku Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WU 2001, nr 6, s. 230–231.

[65] Wanda Olszewska, KAI, *Prymas Tysiąclecia u kleryków*. N 2001, nr 16; aw (KAI), *Młodzi kapłani pamiętają*. GN 200l, nr 16.

[66] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

12 kwietnia
SOSNOWIEC. W katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na zakończenie liturgii bp Adam Śmigielski SDB poświęcił tablicę ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego[67].

13 kwietnia
GDAŃSK. „Dziennik Bałtycki" zainicjował zbiórkę pieniędzy potrzebnych na przetworzenie nagrań z zapisem kazań kard. Stefana Wyszyńskiego w wersji analogowej na cyfrową[68].

15 kwietnia. Wielkanoc
GNIEZNO. Abp Henryk Józef Muszyński, metropolita gnieźnieński, w liście pasterskim z okazji wejścia w życie uchwał III Powojennego Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej wskazał na szczególną wymowę i treść świętowania stulecia urodzin Prymasa Tysiąclecia. Poprosił wiernych archidiecezji o dziękczynienie za dzieło kard. Wyszyńskiego i modlitwę o rychłą beatyfikację sługi Bożego. W dokumencie czytamy m.in.:

„Rok 2001 został przez polski Parlament ogłoszony Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Naród polski, który po latach komunistycznego ucisku i zniewolenia doczekał się wielkiego przełomu, pragnie w ten sposób oddać hołd i wyrazić wdzięczność temu, który uczył nas wolności ducha i jako wierny sługa Kościoła i narodu przewodził nam w drodze do upragnionej wolności.

Jak prawdziwy ojciec narodu w głębokim zawierzeniu Maryi, Matce Jezusa, nauczał, »napominał w porę i nie w porę«, ale przede wszystkim podtrzymywał na duchu naród, umacniał w wierze i nadziei oraz prowadził wszystkie dzieci Boże do Chrystusa. Bronił godności człowieka, świętości każdego życia i ogniska rodzinnego, stawał w obronie ludzi prześladowanych za swoje przekonania religijne i polityczne, nie cofając się nawet – kiedy trzeba było – przed więzieniem.

6 lutego br. zakończył się w Warszawie diecezjalny proces informacyjny sługi Bożego prowadzony także w imieniu archidiecezji gnieźnieńskiej. To, czego uczył, wiernie wypełniał własnym życiem i dzięki temu jest dziś kandydatem na ołtarze. Wszystko, co głosił współczesnym sobie, jest nadal w pełni aktualne.

Archidiecezja gnieźnieńska, w której wielki prymas pełnił posługę pasterską przez cały okres powojenny, ma ponadto własny tytuł, by uczcić godnie rocznicę stulecia jego narodzin. Niestrudzenie słowem, a nade wszystko przykładem własnego życia uczył nas umiłowania dziedzictwa naszych ojców, wierności ewangelicznemu przesłaniu św. Wojciecha i świadectwa chrześcijańskiego życia na co dzień.

Poczytujemy sobie za szczególną łaskę i dar Bożego miłosierdzia, że na drodze do świętości przewodził nam przez trzydzieści dwa lata swojej pasterskiej posługi ten, który dziś jest kandydatem na ołtarze. Pragniemy nie tylko włączyć się w modlitwę o rychłą beatyfikację sługi Bożego, ale przede wszystkim chcemy mu okazać naszą wdzięczność wiernym wypełnianiem jego nauczania. Nie słowami, ale czynem, peł-

[67] Agnieszka Raczyńska-Lorek, *Kapłaństwo darem jest. Wielki Czwartek w sosnowieckiej Matce Kościołów*. N (sosn.) 2001 nr 17.
[68] Wiad. KAI 2001, nr 16, s. 16.

niejszym otwarciem się na światło Ewangelii i moc Ducha Świętego chcemy świadczyć o wierności Ewangelii na co dzień. Zerwanie z nałogami, przezwyciężanie obojętności, miernoty, zniechęcenia, wymaga to od nas wiele odwagi i wytrwałości. Wstępując w ślady sługi Bożego, zechciejmy z nowym zapałem i jeszcze z pełniejszą gorliwością podjąć wołanie Chrystusa: »Bądźcie doskonałymi i świętymi, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest« (por. Mt 5, 48). Nie lękajmy się tego wezwania. Świętość bowiem zawsze jest w pierwszym rzędzie dziełem i darem Boga samego, który nigdy »nie odmawia swojej łaski i pomocy tym, którzy Go miłują« (por. Rz 8, 28).

Jubileuszu stulecia urodzin kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego nie ogranicza się jedynie do samych obchodów w Gnieźnie, ale obejmuje całą archidiecezję"[69].

17–18 kwietnia

ZAMOŚĆ. Jednym z tematów wielkanocnego kursu duszpasterskiego dla duchowieństwa było omówienie programu obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania sługi Bożego o rodzinie[70].

17 kwietnia

GLIWICE. Godz. 10.00. Mszą koncelebrowaną pod przewodnictwem ordynariusza gliwickiego rozpoczął się kapłański Emaus. Godz. 12.00. Ks. prof. Kazimierz Dola wygłosił wykład *Znaczenie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla nas współczesnych*[71].

18 kwietnia

JEDWABNE (diecezja łomżyńska). W Gminnym Ośrodku Kultury odbyła się sesja poświęcona przyszłemu patronowi miejscowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Ks. Kardynała St. Wyszyńskiego. Wzięli w niej udział m.in.: ks. prałat Jan Sołowianiuk, wikariusz biskupi, ks. kanonik Edward Orłowski, proboszcz parafii Jedwabne, ks. Jacek Czaplicki, władze samorządowe, nauczyciele, wychowawcy i uczniowie. Myślą przewodnią sesji były słowa: „By Polska wychowywała swoją młodzież w duchu szczytnych tradycji narodu i tysiącletniej kultury chrześcijańskiej". Referaty wygłosili: ks. prałat Jan Sołowianiuk, *Posługa prymasa Wyszyńskiego Kościołowi i Ojczyźnie*, ks. Jacek Czapliński, *Kard. Wyszyński jako przyjaciel młodzieży*, ks. kanonik Edward Ormowski, *Wskazania prymasa Wyszyńskiego dla rolników.* O życiu kard. Wyszyńskiego mówiły także Dajana Chojnowska, uczennica I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, oraz Marta Nadolna, uczennica z Jedwabnego[72].

ZAMOŚĆ. Oddział KS „Civitas Christiana" zorganizował spotkanie z abp. Bolesławem Pylakiem, który wygłosił prelekcję: *Biskup lubelski Stefan Wyszyński jako duszpasterz* i zaprezentował swoją książkę *Stefan Wyszyński, biskup lubelski 1946–1949*, wydaną

[69] Abp Henryk Muszyński, *List pasterski z okazji wejścia w życie uchwał III Powojennego Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej*. N (gnież) 2001 nr 16.

[70] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[71] www.kuria.gliwice.pl.

[72] Ks. Paweł Bejger, *Kardynał Wyszyński – patronem w Jedwabnem*. N (łomż.) 2001 nr 20; ks. Paweł Bejger, *Kard. Stefan Wyszyński w Jedwabnem*. N (łomż.) 2001, nr 28.

w Lublinie w 2000 r. Uczestnicy spotkania mogli zapoznać się z okolicznościową wystawą o księdzu prymasie[73].

18–19 kwietnia
GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, na które przybyli dyrektorzy placówek noszących imię sługi Bożego. W pierwszym dniu uzgodniono statut, który głosi, że „celem Stowarzyszenia będzie promowanie wiedzy o życiu, działalności i dziedzictwie kardynała Stefana Wyszyńskiego, wychowanie w oparciu o wartości głoszone przez Prymasa Tysiąclecia, rozwój aktywności społecznej poprzez prowadzenie działalności medialnej promującej akcje środowisk szkolnych i pozaszkolnych, integracja środowisk związanych z osobą prymasa"[74]. Wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia został złożony w Krajowym Rejestrze Sądowym w Warszawie.

19 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 18.00. W Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej red. Marian P. Romaniuk wygłosił prelekcję *Posługa prymasa Wyszyńskiego w latach pięćdziesiątych*. Spotkanie z cyklu wykładów poświęconych osobie i nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizowało ASK „Soli Deo".

20 kwietnia
ŁÓDŹ. W Wyższym Seminarium Duchownym odbyło się konwersatorium *Soli Deo* poświęcone pogłębieniu wiedzy o osobie prymasa Stefana Wyszyńskiego. Konwersatorium zorganizował Ośrodek Badawczy Myśli Chrześcijańskiej Uniwersytetu Łódzkiego oraz klerycy Wyższego Seminarium Duchownego[75]. Słowo wprowadzenia wygłosił abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki[76]. Głównym punktem konwersatorium był referat ks. dr. Bronisława Piaseckiego *Stefan kardynał Wyszyński – uwarunkowania osobowości*:

„Osobowość księdza prymasa cechował wielki radykalizm i wrażliwość na sprawy społeczne od pierwszych dni kapłaństwa. Prymas Stefan Wyszyński urodził się w Zuzeli nad Bugiem, gdzie jego ojciec pracował jako organista. Z domu rodzinnego wniósł w dorosłe życie umiłowanie Ojczyzny i Kościoła, z którym się identyfikował. Ostatni kapelan księdza prymasa podkreślił, że kardynał Stefan Wyszyński nie wstydził się swojego pochodzenia, był szczery i prawdziwy. Doskonale potrafił zorganizować swój czas. Istotnym wymiarem jego osobowości był szczery szacunek dla człowieka. Jeśli zlecił komuś konkretne zadanie, to do końca wierzył, że właśnie ten człowiek wykona je najlepiej. Nigdy nie potępiał nikogo. Nie wypowiadał się o sprawach polskich za granicą, nie udzielał wywiadów prasie zachodniej i krajowej prasie komunistycznej. Szanował opinie współbraci w biskupstwie, ale nie bał się samodzielnie podejmować

[73] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[74] *Powstało Stowarzyszenie Szkół Prymasa Wyszyńskiego*. N (rzesz.) 2001 nr 18.

[75] Jan Sabela, *Zaufał Bogu wbrew nadziei*... N (łódź). 2001 nr 20.

[76] Abp Władysław Ziółek, *Pamięci wielkiego prymasa* [wprowadzenie do sesji poświęconej Prymasowi Tysiąclecia, 19 VI 2001]. N 2001, nr 18.

trudnych decyzji, gdy sytuacja społeczno-polityczna tego wymagała. W okresie największego nasilenia walki z Kościołem w Polsce współbracia w biskupstwie uzgodnili, że w sprawach publicznych głos będzie zabierał jedynie prymas Wyszyński, co było wyrazem ogromnego zaufania, którym cieszył się w Kościele".

21–22 kwietnia
ZAMOŚĆ–KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). Zorganizowano pielgrzymkę wiernych z Zamościa do Komańczy, miejsca uwięzienia Prymasa Tysiąclecia. Pielgrzymce przewodniczył ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński i ks. Miłosław Żur[77].

21 kwietnia
ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, w *Słowie do kapłanów Prezbiterium Łomżyńskiego* zapowiedział m.in. wydanie *Księgi Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. W Instytucie Teologicznym odbył się finał II Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej – *Kardynał Stefan Wyszyński – sługa Boży*. Organizatorem była Sekcja Katechetyczna Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej, ze szczególnym zaangażowaniem Centrum Katechetycznego diecezji łomżyńskiej. Laureatami konkursu zostali: Diana Paszel z LO w Wyszkowie (I), Katarzyna Waszkiewicz z LO w Grajewie (II) i Łukasz Piątek z LO w Wyszkowie (III)[78].

22 kwietnia
CHEŁM (archidiecezja lubelska). W parafii Bożego Miłosierdzia doroczną uroczystość odpustową ze mszę świętą sprawowaną przez bp. Mieczysława Cisło poprzedziło przedstawienie słowno-muzyczne o Prymasie Tysiąclecia, wykonane przez uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przygotowane przez Teresę Oluchę i Ewę Kumszczyńską[79].

GNIEZNO. W świątyniach archidiecezji gnieźnieńskiej został odczytany list pasterski abp. Henryka Muszyńskiego na temat świętowania Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz wejścia w życie statutów III Powojennego Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

KALISZ. W Klubie Myśli Politycznej im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego wykład o losach więziennych prymasa wygłosił Paweł Pawlaczyk.

25 kwietnia
WARSZAWA. Pracownicy naukowi Wydziału Teologicznego UKSW zorganizowali sesję naukową *Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia – 20 lat Kościoła w Polsce w okresie funkcji prymasowskiej kard. Józefa Glempa*.

---

[77] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[78] B.K. *Finał konkursu wiedzy religijnej*. N (łomż.) 2001 nr 21.

[79] Tadeusz Boniecki, *Promieniowanie Bożego Miłosierdzia. Parafia Miłosierdzia Bożego w Chełmie*. N (lubel.) 2001, nr 21.

26 kwietnia
TARNÓW. Pracownicy naukowi filii Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW zorganizowali sesję naukową *Polska prymasa Wyszyńskiego*. Po mszy świętej odprawionej przez bp. Wiktora Skworca, ordynariusza tarnowskiego, w katedrze Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (sanktuarium Matki Bożej Bolesnej) w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego uczestnicy sesji wysłuchali następujących referatów: ks. prof. Jerzy Myszor (UKSW), *Spór Prymasa Tysiąclecia o przeszłość i przyszłość Polski*, dr hab. Wiesław Wysocki (UKSW), *Osaczanie prymasa*, dr hab. Janusz Odziemkowski (UKSW), *Zaangażowanie kard. Wyszyńskiego w wychowanie młodego pokolenia*, ks. dr Ryszard Banach (WT Tarnów), *Związki prymasa Wyszyńskiego z diecezją tarnowską*.

Na zakończenie uczestnicy sesji wysłuchali fragmentu homilii kard. Stefana Wyszyńskiego z 15 maja 1976 w Tarnowie z uroczystości związanych z beatyfikacją matki Teresy Ledóchowskiej. Patronat honorowy nad sesją objęli: bp Wiktor Skworc, ordynariusz tarnowski, i starosta powiatowy.

ZAMOŚĆ. Pod hasłem *Moja wiara, moja miłość* w Centrum Pastoralnym przy parafii św. Michała odbył się finał I Zamojskiego Konkursu Recytatorskiego Twórczości Religijnej dla gimnazjalistów Zamościa. Uczniowie recytowali także teksty kard. Stefana Wyszyńskiego[80].

27 kwietnia
WATYKAN. Akta beatyfikacyjne sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego zostały złożone w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych Stolicy Apostolskiej. Postępowanie na szczeblu diecezjalnym zostało uroczyście zamknięte 6 lutego 2001 r.[81]

28 kwietnia
Bp Edward Materski wygłosił wykład dla księży o posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego[82].

28–29 kwietnia
GNIEZNO. CENTRALNE OBCHODY ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ. Odpust ku czci św. Wojciecha, patrona Polski, połączony został z obchodami Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który kierował archidiecezją przez 33 lata[83]. W auli Muzeum Początków Państwa Polskiego odbyła się sesja rocznicowa. Na jej program złożyły się: referat *Prymas Wyszyński a Gniezno*, świadectwo Anny Rastawickiej, przedstawicielki Instytutu Pryma-

[80] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[81] *Rozpoczął się drugi etap procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego*. N 2001, nr 24, s. 4; *Złamane pieczęcie*. PKat. 2001, nr 25; (tom/awo/mp/mr), *Drugi etap procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego*. KAI z 7 VI 2001.

[82] Bp Edward Materski, Wykład dla księży z okazji Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego. KDR 2001, nr 3, s. 337–348.

[83] *Uroczystości odpustowe ku czci św. Wojciecha połączone z centralnymi uroczystościami z okazji setnej rocznicy urodzin Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski*. WAG 2001, nr 3.

sowskiego, pokaz fragmentów filmów dokumentalnych z pobytów księdza prymasa w Gnieźnie, fragmenty tekstów księdza prymasa o Gnieźnie.

Godz. 15. 00. W auli Liceum przy ul. Kostrzewskiego 3 odbyła się sesja dla uczczenia stulecia urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego. Głównym protektorem był abp Henryk Józef Muszyński, a organizatorem powołany przez niego Komitet Honorowy. W sesji udział wzięli m.in.: przedstawiciele episkopatu z kard. Józefem Glempem, abp. Józefem Kowalczykiem, nuncjuszem apostolskim w Polsce, kard. Franciszkiem Macharskim, metropolitą krakowskim, Maciejem Płażyńskim, marszałkiem Sejmu RP, prof. Alicją Grześkowiak, marszałkiem Senatu RP, Edmundem Wittbrotem, ministrem edukacji narodowej, Kazimierzem Michałem Ujazdowskim, ministrem kultury i dziedzictwa narodowego, Aleksandrem Brodą, generalnym konserwatorem zabytków. Przybyło też wielu marszałków, wojewodów oraz przedstawicieli władz samorządowych z województwa wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego, parlamentarzystów, przedstawicieli środowisk naukowych i kulturalnych oraz licznie zaproszonych gości z kraju i z zagranicy. Obecny był również bp Włodzimierz Łuszczak, ordynariusz greckokatolickiej diecezji wrocławsko-gdańskiej. Gospodarz sesji abp Henryk Muszyński w słowie powitania nazwał kard. Wyszyńskiego „wielkim synem Kościoła i narodu" oraz podkreślił „szczególny związek zmarłego prymasa z Gnieznem – kolebką Kościoła i narodu"[84]. Wykłady wygłosili: ks. prof. Stanisław Wilk, *Działalność kard. Stefana Wyszyńskiego jako arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski*, Anna Rastawicka (IP), *Świadectwo*, *Gnieźnieńskie orędzie milenijne kard. prymasa Stefana Wyszyńskiego*, kard. Józef Glemp, *Słowo wieńczące*. Aktorzy Teatru Polskiego z Bydgoszczy zaprezentowali prymasowe *Przesłanie do Ojczyzny.*

W liście do uczestników sesji min. Kazimierz Ujazdowski napisał, że chociaż kard. Wyszyński „bronił polskiego katolicyzmu w okresie próby, jaką stanowił reżim komunistyczny, to jego przesłanie aktualne jest również w czasach obecnych. Kardynał Stefan Wyszyński jest osobą istotną dla polskiej kultury w XX wieku nie tylko dlatego, że stał na czele Kościoła w tak trudnym okresie historii naszego kraju, ale przede wszystkim dlatego, że przesłanie towarzyszące jego nauczaniu jest nadal aktualne i istotne dla nas współczesnych. Prymas nie tylko odpowiadał na pytania o tożsamość Polaków w okresie komunistycznego zniewolenia, ale także pozostawił wiele wskazówek, jak rozwiązywać problemy nurtujące dzisiaj Ojczyznę wobec wyzwań sekularyzacji i właściwego miejsca Polski w Europie. Jego głos jest nadal słyszalny"[85].

Podczas sesji można było zwiedzać wystawę *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!* autorstwa Henryka Górskiego.

29 kwietnia

Godz. 10.00. W uroczystość św. Wojciecha, w drugim dniu obchodów rocznicowych, podczas mszy odpustowej abp Zygmunt Kamiński w homilii przedstawił zarys posługi Prymasa Tysiąclecia[86].

---

[84] *Słowo powitania skierowane przez księdza arcybiskupa Henryka Muszyńskiego do uczestników uroczystej sesji z okazji setnej rocznicy urodzin sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Gniezno, aula sejmowa, 28 IV 2001. WAG 2001, nr 3, s. 349–351.

[85] List Kazimierza Michała Ujazdowskiego, ministra kultury, w związku z uroczystościami z okazji setnej rocznicy urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego. WAG 2001, nr 3, s. 372.

[86] Homilia abp. Zygmunta Kamińskiego podczas mszy odpustowej 29 IV 2001. WAG 2001, nr 3, s. 358–364.

28 kwietnia
RZESZÓW. Pracownicy naukowi Instytutu Teologiczno-Pastoralnego im. bł. Józefa Sebastiana Pelczara zorganizowali sesję naukową *Nauczanie społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego.* Współorganizatorem sesji był Wydział Nauk Historycznych i Społecznych UKSW. Sesję poprzedziła msza święta sprawowana w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Rzeszowie, podczas której homilię wygłosił bp Edward Białogłowski[87]. Wykłady wygłosili: ks. prof. Józef Mandziuk, *Prymas Tysiąclecia a Kościół nad Odrą w dobie stalinizmu*[88], ks. prof. Piotr Nitecki, *Ks. Stefan Wyszyński o komunizmie*[89], ks. prof. Andrzej Franciszek Dziuba, *Polityczny wymiar aktywności chrześcijańskiej w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*[90], ks. prof. Jerzy Lewandowski, *Myśl teologiczna o narodzie kardynała Stefana Wyszyńskiego*[91], ks. dr Jerzy Buczek, *Wszystko postawiłem na Maryję. Maryjna droga prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*[92], ks. Andrzej Garbacz, *Kościół w Polsce w okresie Soboru Watykańskiego II*[93].

29 kwietnia
BŁONIE POD WARSZAWĄ. Odbyły się spotkania kościelno-samorządowe, przygotowane z okazji Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 17.00. W kościele Świętej Trójcy ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Godz. 18.00. W Miejskim Ośrodku Kultury „Poniatówka" odbyła się dyskusja panelowa na temat posługi kard. Wyszyńskiego z udziałem m.in. ks. prałata Bronisława Piaseckiego. Na zakończenie zaprezentowano wystawę fotogramów z życia i posługi kard. Wyszyńskiego[94].

HRUBIESZÓW. W domu kultury odbył się koncert poświęcony Prymasowi Tysiąclecia, który zorganizował ks. Andrzej Puzon, dziekan hrubieszowski[95].

WARSZAWA. W parafii św. Andrzeja Apostoła odbyła się promocja książki ks. Kazimierza Pierzchały *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia*. Promocję poprzedziła msza święta sprawowana przez bp. Józefa Zawitkowskiego[96].

30 kwietnia
ZIELONA GÓRA. W salonie wystawowym Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej otwarto wystawę Henryka Górskiego *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*

---

[87] Pełny tekst homilii został pomieszczony w książce *Nauczanie społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Materiały z sesji naukowej odbytej w Rzeszowie 28 IV 2001. Rzeszów 2001, s. 9–10.
[88] Tamże, s. 11–28.
[89] Tamże, s. 29–44.
[90] Tamże, s. 45–94.
[91] Tamże, s. 95–116.
[92] Tamże, s. 117–138.
[93] Tamże, s. 139–165.
[94] Por. *Zapowiedzi*. *O Prymasie Tysiąclecia w Błoniu*. GN 2001, nr 17, s. 16.
[95] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.
[96] Tamże.

przygotowaną przez Instytut Prymasowski oraz Fundację Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Wystawa przybyła ze stolicy do Zielonej Góry dzięki staraniom ks. Zygmunta Kowalczuka, kuratora ekspozycji. „Jej tematem jest tworzenie się wielkości Stefana Wyszyńskiego jako kapłana i jako człowieka, natomiast celem jest ukazanie tego, czym był dla niego Kościół, rodzina, ludzie" – wyjaśnił ks. Z. Kowalczuk. Otwarcia dokonał bp Adam Dyczkowski. Wernisaż był okazją do wspomnień o Prymasie Tysiąclecia, „człowieku, którego Bóg nam dał na wyjątkowo trudne czasy" – zaznaczył bp Dyczkowski. Duże plansze z niepublikowanymi w większości fotografiami ze zbiorów prywatnych są zapisem życia i działalności sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Henryk Górski przedstawił swój pomysł na wystawę: „Założyłem, że będzie to opowieść o człowieku, który z jednej strony był duchownym i doskonałym politykiem, a z drugiej strony był taki, jak każdy z nas". Nie jest to jednak *stricte* biograficzny zapis życia kardynała, pod zdjęciami nie ma bowiem ich opisu czy dat, brakuje niektórych wydarzeń. Ten pozorny mankament nie jest niedopatrzeniem organizatorów, lecz zabiegiem celowym. Podobnie jak nieobecność na ekspozycji fotografii z okresu II wojny światowej czy związanych z pogrzebem Stefana Wyszyńskiego. „Nie ma wojny, bo nie lubił wspomnień o niej, nie ma też jego śmierci, bo kardynał nie umarł w naszych sercach. Dziś może być autorytetem, którego tak bardzo szukamy. Doskonałym uzupełnieniem zdjęć są natomiast myśli prymasa i fragmenty homilii, w których między innymi wielokrotnie podkreślał swoje zawierzenie Maryi".

Wędrówkę przez życie Stefana Wyszyńskiego rozpoczynają fotografie z Zuzeli nad Bugiem – miejsca, w którym przyszedł na świat. Dostrzec na nich można pełen miłości klimat domu Wyszyńskich. Następnie okres nauki w szkole i w Seminarium Duchownym we Włocławku, święcenia kapłańskie, później sakra biskupia. Na wystawie znalazły się także zdjęcia z lat 1953–1956, w których kard. Wyszyński był osadzony przez władze komunistyczne najpierw w Rywałdzie Królewskim, potem w Stoczku Warmińskim, Prudniku i w Komańczy. Uwolnienie prymasa oraz akceptacja postawionych przez niego warunków były tryumfem Kościoła. Fotografie oddają atmosferę tamtych niespokojnych lat i przedstawiają człowieka, który modlitwą i uporem (pamiętne *Non possumus*) wywalczył wolność Kościoła w Polsce. Przy czym był również szanowany przez komunistów – świadectwem są słowa wypowiedziane przez jednego z nich: „To jedyny człowiek w Polsce, który broni praw ludzkich. Wielbię tego człowieka i chociaż jestem niewierzący i marksista, schylam przed nim czoło".

Oglądając na wielu zdjęciach uśmiechającego się prymasa, otoczonego dziećmi i młodzieżą, karmiącego zwierzęta, nie można mieć wątpliwości, że był on duchowym przewodnikiem i wzorem dla Jana Pawła II. Ten szczególny związek przedstawiają fotografie ze spotkań papieża z kardynałem[97].

30 kwietnia – 9 czerwca

ZIELONA GÓRA. Drugą wystawą w holu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej była ekspozycja *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia*. Zaprezentowano m.in.: książki dotyczące życia i posługi kardynała autorstwa ks. Andrzeja Jasińskiego, Petera Rainy i Mariana P. Romaniuka, artykuły z gazet i czasopism oraz liczne zdjęcia

[97] Jarosław Nieradka, *Boży dar na trudne czasy. O prymasie w Bibliotece*. N (ziel.) 2001 nr 20.

tematyczne. Zwiedzający wystawę mogli zapoznać się z kopią nakazu internowania kard. Wyszyńskiego połączonego z zakazem pełnienia funkcji kościelnych wydanym przez Urząd do Spraw Wyznań. Ekspozycja została wypożyczona przez Ośrodek Kultury i Sportu w Mosinie koło Poznania[98].

Maj

KRAKÓW. Miesięcznik Rodzin Katolickich „Nasza Arka" poświęcił cały numer pisma słudze Bożemu Stefanowi Wyszyńskiemu. Oto ważniejsze artykuły: *W obronie wiary i praw Kościoła*, *Prymas uwięziony*, *Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*, *Wędrówka Matki Bożej po Polsce*, *W obronie narodu, rodziny, życia*, *Zaufał Maryi*, *Soborowe dni prymasa*, *Milenijny triumf polskiego Kościoła*, *Habemus papam!*, *Ojciec Święty w Ojczyźnie*, *Ostatni hołd.*

POZNAŃ. Miesięcznik „W drodze" opublikował dłuższy artykuł Jana Grzegorczyka *Skrawek nieba* na temat powstawania filmu pod tym samym tytułem. Oto fragment artykułu:

„Przez ponad trzydzieści lat (kard. Wyszyński) sprawował w Polsce rząd dusz. Znaczna część Polaków uważała go za moralnego i faktycznego przywódcę narodu. Pamiętam, jak moja nieżyjąca już ciotka szła na fikcyjne wybory w PRL-u i na karteczce wrzucanej do urny dopisywała na pierwszym miejscu nazwisko prymasa Wyszyńskiego. I wiem, że robiła to nie ona jedyna. Jego słowa były słowami proroka. Najpierw myślano, że jedynym sposobem, by go powstrzymać od mówienia, będzie więzienie. Jednak to więzienie uczyniło go dopiero prawdziwym bohaterem narodowym.

Kiedy po trzydziestu trzech latach swej służby żegnał się 22 maja na łożu śmierci ze swymi biskupami, powiedział do nich wstrząsające słowa: »Bóg zapłać, żeście chcieli przyjść i żeście chcieli być świadkami mojej nieudolności. Jest ona potrzebna, ta świadomość, żeby było wiadomym, że w Polsce rządzi tylko Bóg, a nie człowiek. Dlatego człowiek, któremu się wydało, że coś zrobił, musi odejść, żeby ludzie wiedzieli, że w Polsce tylko sam Bóg – *Quis ut Deus*. On dalej jest mocny w Polsce, ludzie są słabi. Takie są dzieje i myśli Boże. W Polsce nie ma wielkich ludzi, wszyscy są na służbie, wszyscy są na kolanach przed najmniejszym dzieciątkiem ochrzczonym przez Kościół w Polsce. Kochajcie ich. Bóg Wam zapłać«. Powiedział, że nie zostawia żadnego testamentu, bo przyjdą nowe czasy, które wymagają nowych świateł i nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie.

Pochylając się nad jego życiem, chcemy zaczerpnąć mocy tego »słabego człowieka«. Organizm miał tak słabowity, że nie wyświęcono go wraz z jego rocznikiem seminaryjnym, a kościelny z rodzinnej parafii powiedział mu, że z takim zdrowiem powinien się szykować raczej na cmentarz, a nie do kapłaństwa. Skąd w nim była ta moc? To pytanie często zadawaliśmy sobie z Janem Górą, zastanawiając się, w jaki sposób zaakcentować na tegorocznej Lednicy rok prymasa Wyszyńskiego. Nasze pytania rozwiązał, a raczej nadał im zupełnie innej dynamiki i przestrzeni film Teresy Kotlarczyk *Prymas*.

[98] Tamże.

Dziura prudnicka

Jan Góra wybrał się na film *Prymas* i był pod wielkim wrażeniem odtwórcy głównej roli – Andrzeja Seweryna. Jednak film ten stworzył też w nim wielki niedosyt, a to z tej racji, że cztery miejsca uwięzienia prymasa przez komunistów, a więc Rywałd, Stoczek Warmiński, Prudnik, Komańczę w filmie symbolizował Stoczek Warmiński. Janowi Górze, rodowitemu prudniczaninowi, trudno było się z tym pogodzić. Wpadł na pomysł, by zasypać tę »dziurę prudnicką«, sprowadzając do rodzinnego miasta Andrzeja Seweryna, aby w celi prymasa czytał fragmenty *Zapisków* powstałych w Prudniku. Nie namyślając się wiele, wykręcił numer do Paryża.

Cudem było, że Andrzej Seweryn, nie znając ojca Jana, przystał na jego pomysł. I trzeba być Janem Górą, żeby taki cud się wydarzył, że czołowy aktor paryskiej Comédie-Française wpisał do swojego napiętego kalendarza czytanie *Zapisków* w Prudniku. Moim osobistym szczęściem było, że do tej duchowej przygody zaprosił i mnie, a właściwie przymusił, bym pomógł w napisaniu scenariusza. Też byłem obłożony terminami i wymawiałem się, że jestem niezdolny, ale tak już jest zawsze z ojcem Janem, że wskakuje się z nim do pędzącego pociągu. Powiedziałem jednak na początku, że szkoda sprowadzać tak znakomitego aktora tylko po to, żeby czytał fragmenty książki, lepiej stworzyć porządny film. Jego nakręcenie ojciec Jan powierzył studiu »Raj« oraz reżyserowi Rafałowi Wieczyńskiemu.

Zwycięstwo przez Maryję

Jan Góra wyjechał z Poznania, pozostawiając mi napisanie scenariusza. Jak wiele razy w moim życiu, udałem się po radę do ojca Walentego Potworowskiego. Zresztą od razu skojarzył mi się on z tym dziełem. Ojciec Walenty wstąpił do dominikanów w 1953 roku, parę dni po aresztowaniu prymasa Wyszyńskiego. »Gdzie ty się pchasz w ten czas?« – mówił sobie w duszy i odpowiadał – »Pcham się do Pana Boga«.

»O czym to ma być film?« – zapytał rzeczowo ojciec Walenty. »O więzieniu prymasa w Prudniku«. »Ale przesłanie? Musicie pokazać, do czego to więzienie go prowadziło, do czego było drogą. Musisz koniecznie przeczytać sobie słowa prymasa, które wypowiedział w kościele Il Gesù na drugi dzień po inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Byłem na tej mszy, to było niesamowite«. Sięgnął z półki książkę prymasa *Wszystko postawiłem na Maryję*. »Masz, na pewno to w niej znajdziesz«. Wróciwszy do domu, otworzyłem książkę. Od razu na właściwej stronie.

»Często zastanawiałem się na tym, co uczynię w trudnych chwilach, aby naród wytrwał, aby dochował wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Najwyższemu Pasterzowi. Wtedy przychodziły mi na pamięć słowa, które konającymi ustami wypowiedział w szpitalu sióstr elżbietanek w Warszawie umierający tam August Hlond... „Odwagi! Nie rozpaczajcie, nie upadajcie na duchu! Walczcie pod opieką Matki Najświętszej. Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny" [...]. Czy można było nie zaufać Matce Chrystusowej, zwłaszcza gdy się wie, że na to imię otwiera się w Polsce każde serce? Ileż to razy słyszałem: Ja jestem wprawdzie niewierzącym, ale Matkę Najświętszą kocham i Jej ufam«.

Zatem za radą ojca Walentego film zaczął zmierzać w kierunku pokazania, że więzienie Stefana Wyszyńskiego było dojrzewaniem, a właściwie wejściem w tajemnicę, którą wypowiedział kardynał August Hlond.

Wszystko było jakimś znakiem. To, że w *Prymasie* była »dziura prudnicka«, że Jan Góra był prudniczaninem i jako dziecko chodził niedaleko klasztoru franciszkanów, gdzie uwięziony był Stefan Wyszyński. Nikt o tym z miejscowych z początku nie wiedział, gdyż teren był ściśle strzeżony, ale potem zaczęły chodzić pogłoski, że uwięzieni są tam razem prymas i Władysław Gomułka.

Czy można wysadzić niebo w powietrze?

Klasztor franciszkanów w Prudniku stał się pretekstem, miejscem do rozważenia prawdy, czym było dla Stefana Wyszyńskiego, polskiego Kościoła i całego narodu jego uwięzienie. Miejsce poniżenia stało się miejscem wywyższenia. Chcąc pozbawić go mocy, tej mocy mu przymnożono. Dlatego po wyjeździe prymasa z Prudnika władze szybko przystąpiły do zacierania śladów. W klasztorze chciały urządzić sanatorium dla dzieci z rodzin wojskowych. Kościół przyklasztorny, w którym prymas zresztą nigdy nie był, przepołowiono sufitem, wybito 23 otwory okienne i usunięto wieżyczkę z dachu. Usuwano wszelkie oznaki kultu religijnego. Próbowano wysadzić w powietrze Grotę Lurdzką, wierną kopię groty z Lourdes, a także zniszczyć przepiękną drogę krzyżową. Na furcie klasztornej wisi obecnie głowa Chrystusa ze zniszczonej XII stacji. Historia stale się powtarza. Najpierw Chrystusa chciano unicestwić na krzyżu. Gdy krzyż stał się oznaką zwycięstwa, próbowano wiele razy w historii zniszczyć z kolei krzyż. I tak samo było z więzieniem prymasa. Gdy nie udało się go w nim zniszczyć, niszczono więzienie. Na nic się to zdało.

Roman Brandstaetter napisał, że prawdziwe ślady po świętym zostają zapisane w niebie, pod którym on żył. Wyszyński nie widział Prudnika, nie widział jego okolic, nie widział pięknego sanktuarium przyklasztornego z piękną drogą krzyżową i wierną kopią Groty Lurdzkiej.

»Umieszczono nas w budynku poklasztornym, zabranym naprędce franciszkanom czarnym prowincji śląskiej – czytamy w *Zapiskach*. – Budynek przystosowano do nowych potrzeb, wygradzając teren starannie wysokim parkanem i drutami kolczastymi. Wszystkie parkany są zabezpieczone siecią drutów kolczastych. [...] Niewielki ogródek na spadku uniemożliwia spacer na mokrym terenie. [...] Oddano nam do dyspozycji pierwsze piętro z oknami od ogrodu, ku północy. [...] Wydzielony teren cały jest otoczony wysokimi pięknymi drzewami, spoza których nie widać zupełnie świata. Oglądamy jedynie skrawek nieba – i to wszystko...«.

Co zrobić z tym niebem, skrawkiem nieba? Czy je też wysadzić w powietrze?

Mieliśmy już tytuł filmu.

Czytając *Potop*

Prudnik był niezwykle znaczącą stacją w więziennej drodze prymasa. To właśnie tam, w Prudniku, w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed trzystu laty myśleli nad tym, jak uwolnić naród z podwójnej niewoli: najazdu obcych sił i niedoli społecznej, zrodziły się w jego duszy myśli o odnowieniu Kazimierzowych ślubów.

»Dzieje Narodu niekiedy się powtarzają – pisał. – Czytając *Potop* Sienkiewicza, uświadomiłem sobie właśnie w Prudniku, że trzeba pomyśleć o tej wielkiej dacie. Byłem przecież więziony tak blisko miejsca, gdzie król Jan Kazimierz i prymas Leszczyński radzili, jak ratować Polskę z odmętów. Pojechali obydwaj na południowy wschód do Lwowa; drogę torowali im górale, jak to pięknie opisuje Henryk Sienkiewicz«.

Relikwie

Zdjęcia do filmu rozpoczęły się 12 lutego w Warszawie sceną powitania Andrzeja Seweryna. W filmie *Skrawek nieba* nie ma on oczywiście grać prymasa. Takie podkradanie aktora z innego filmu byłoby zabiegiem mało oryginalnym. Byłoby to także niemożliwe choćby z tego względu, że pan Andrzej przyleciał z Paryża z wąsem, którego nie mógł zgolić, gdyż było to zastrzeżone w kontrakcie do sztuki *Mieszczanin szlachcicem* Moliera, w której występuje w roli głównej. W filmie gra siebie, czyli aktora zdążającego po śladach człowieka, którego – jak wyznał – miał szczęście zagrać w filmie. Postać wielkiego więźnia, który nigdy nie utracił wewnętrznej wolności, zafascynowała aktora. Jak to często bywa w przypadku, gdy artysta wciela się w postać świętego czy duchowego przywódcy, zapytano Andrzeja Seweryna, jaki wpływ ta rola miała na jego życie. »Nie chciałbym mówić banałów. Gdyby role zmieniały aktorów, byliby prawdopodobnie najwspanialszymi ludźmi, ale tak nie jest... Mogę powiedzieć tylko tyle, że w trakcie pracy nad tą rolą zdałem sobie sprawę z jednej strony, jaką siłę daje człowiekowi wiara, a drugiej – ze swej własnej niedoskonałości. Sam przez krótki czas w stanie wojennym byłem uwięziony – i nie przymierzając, broń Boże, mojego skromnego doświadczenia do tego, co przeżył prymas – mogłem przynajmniej choć trochę wczuć się w to, co on pokonał«.

Do Prudnika wyruszyliśmy z Warszawy zaopatrzeni w relikwie świętego. Były nimi dwa opasłe tomy francuskiej encyklopedii *Maria*, które prymas Wyszyński czytał w prudnickiej celi i w których czynił na marginesach zapiski. Komuniści, którzy selekcjonowali książki zamówione przez prymasa, te akurat mu dostarczyli, sądząc widocznie, że ta dewocyjna literatura jest niegroźna. »Nie wiedzieli, że dostarczyli mu do celi – powtarzał Jan Góra – dynamit, trotyl«. Posłużyły mu do opracowania Ślubów Jasnogórskich i programu moralnej odnowy narodu. Komuniści nie wiedzieli, skąd jego moc. W ich mentalności więzienie było miejscem, w którym człowieka się właśnie mocy pozbawia, niszczy go. Nie wiedzieli, że – jak to napisał Szekspir – można być wolnym w łupinie od orzecha. W przypadku ludzi mocnych duchem przestrzeń fizyczna nie ma większego znaczenia albo ma, ale zupełnie inne. Paradoksalnie więźniami byli ci, którzy prymasa pilnowali. Snuli się po korytarzach, nudzili w swej bezradności. Prymas coraz bardziej dojrzewał tam do prawdy, że po to poszedł do więzienia, by dać narodowi wolność. Któż z inspiratorów uwięzienia prymasa mógł przewidzieć jego skutki? Któż przypuszczał, że po 23 latach Jan Paweł II powie znamienne słowa: »Czcigodny i umiłowany prymasie [...]. Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem«. Nikt nie miał takiej wyobraźni. To był scenariusz Pana Boga.

Rok 1978 był kulminacją. Jednak owoce więzienia prymasa były widoczne już wcześniej. Będąc jeszcze w więzieniu, udowodnił, że można przebywać w nim i dawać

wolność tym, którzy są na zewnątrz niego. 26 sierpnia 1956 roku na wałach jasnogórskich zebrał się ponad milionowy tłum, by złożyć ułożone w więzieniu przez prymasa Śluby Jasnogórskie. Jego obecność symbolizował pusty fotel. Najważniejsza była więź. O tej samej porze śluby złożyli zebrani na Jasnej Górze pielgrzymi i samotny prymas w Komańczy. Tego zdarzenia, tej demonstracji jedności narodu z prymasem komuniści się przestraszyli. Jeszcze niedawno zapewniali go w więzieniu, że jest dożywotnio pozbawiony swej funkcji oraz że Kościół i cały naród cieszy się, że jego osoba nie przeszkadza już stabilizacji kraju. Wkrótce sami go prosili, by zechciał wrócić na Miodową i objął swój urząd.

Jak święty Paweł

Więzienie prymasa w pewnym sensie uratowało, oczyściło i uwiarygodniło polski Kościół. Była to cena, którą należało zapłacić. Prymas miał tego świadomość jeszcze przed uwięzieniem. 17 września 1953 roku powiedział do biskupów znamienne słowa:

»Wolę więzienie niż przywileje, gdyż cierpiąc w więzieniu, będę po stronie tych najbardziej umęczonych. A przywileje mogą być świadectwem odejścia od właściwej drogi Kościoła – w Prawdzie i Miłości«.

Pomimo że do Ślubów Jasnogórskich prymas dojrzał w więzieniu, wzbraniał się jednak przed ich napisaniem, dopóki nie wyjdzie na wolność. Przekonali go dopiero przełożeni paulinów, generał Alojzy Wrzalik i przeor Jerzy Tomziński, argumentując, że przecież św. Paweł też pisał z więzienia listy do wiernych. Ostatecznie tekst powstał 16 maja 1956 roku w Komańczy, napisany w dwie godziny między 5 a 7 rano, przed mszą św."[99].

LUBLIN. Nakładem miesięcznika „Katecheta" ukazał się obszerny materiał s. Zofii Molędy *Prymas Stefan Wyszyński w oczach ludzi i w oczach historii. Materiały praktyczne dla szkoły średniej.* Autorka była wówczas metodycznym doradcą i ekspertem Ministerstwa Edukacji Narodowej ws. nauczania religii. Celem publikacji było ukazanie postaci prymasa Stefana Wyszyńskiego postrzeganego przez ludzi jego czasów i współczesnych, jak i kształtowanie twórczej postawy w przeżywaniu Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego[100].

MIEDZESZYN (diecezja warszawsko-praska). W parafii Matki Bożej Dobrej Rady powstał Teatr im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prowadzony przez ks. Tadeusza Łakomca. Jedną z pierwszych inscenizacji był *Dzień gniewu* Romana Brandstaettera[101].

SANDOMIERZ. Nakładem Wydawnictwa Diecezjalnego ukazała się książka ks. Jacka Uliasza *Śladami prymasa Wyszyńskiego*. Autor, podążając jego śladami po diecezji sandomierskiej, opisał pierwszą w życiu biskupa i późniejszego arcybiskupa konsekrację kościoła parafialnego w Godziszowie, o pobycie na Radnej Górze, na Świętym Krzyżu

[99] „W drodze" 2001, nr 5 (333).
[100] N 2000, nr 45.
[101] *Teatr im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Miedzeszynie*. ND z 19–20 V 2001.

z okazji 950-lecia istnienia sanktuarium i o obchodach milenijnych w Sandomierzu[102]. We wstępie do książki autor pisał m.in.:

„Nie jedynie historyczny obowiązek, nawet nie sama pamięć i wdzięczność nakłania do zapisu wydarzeń świadczących o Bożej opiece, poświadczonej przez zsyłanych opatrznościowo ludzi proroków, ale przede wszystkim pragnienie poznania prawdy, poznania przeszłości dla życia w przyszłości powinno skłaniać do przypominania i opowiadania tego, co związane jest z osobą Stefana kardynała Wyszyńskiego, a co stało się na naszej ojczystej ziemi.

Jej cząstką jest diecezja sandomierska. Idąc śladami prymasa Polski, można zrozumieć zawiłości obecnego czasu, leżące u podstaw aktualnej sytuacji w Ojczyźnie i na sandomierskiej ziemi. Jak ważne więc staje się poznanie tego, co było, aby móc świadomie żyć »tu i teraz«. Bez przeszłości bowiem, nie ma przyszłości (jak wielką przyszłość ma przeszłość). Jeśli się zapomni przeszłość, uda się to, co zamierzały władze komunistyczne wobec prymasa, aby nie nagłaśniać religijnych wydarzeń, przeszkadzać w ich realizacji – tak jak to miało miejsce szczególnie podczas milenijnych uroczystości w Sandomierzu i Tarnobrzegu. Z pamięci nie czerpie się jedynie po to, aby postawić pomnik, poświęcić tablicę i obchodzić poświęcony rok, lecz aby nauczyć się kochać Chrystusa, Kościół i Polskę.

Przywołanie słów Prymasa Tysiąclecia oraz wydarzeń związanych z jego obecnością na tej ziemi [...] jest fragmentem takiej właśnie pamięci, która towarzyszy u początków trzeciego tysiąclecia w świecie, w Kościele powszechnym oraz historii chrześcijaństwa w Polsce. Kościół w diecezji sandomierskiej w jej obecnym kształcie [po 25 marca 1992 r.] ma swoich świadków wiary. Ksiądz prymas Wyszyński, człowiek, bez którego nie byłoby polskiego papieża, jest takim właśnie drogim jej świadkiem. Sługa Boży przebywał tutaj przy wielu okazjach, prywatnie i oficjalnie. Pozostawił swój ślad, część całego pięknego dziedzictwa tradycji i katolickiej wiary, które stanowi dzisiaj bogactwo nowej diecezji. Warto przyjrzeć się słowom i czynom pozostawionym przez kardynała Stefana z wdzięcznością i ze zobowiązaniem.

Możliwe, że niniejsze przedstawienie stanie się inspiracją do bardziej systematycznego opracowania czy nawet pracy naukowej. Tutaj jest jedynie próbą odnalezienia śladów obecności w diecezji sandomierskiej tego, który służył *soli Deo*, a które pozostawił jako biskup diecezji lubelskiej i prymas Polski. Jednocześnie może stać się pozytywną prowokacją do dalszych analiz i badań nad fenomenem spotkania z człowiekiem, którego sama Opatrzność zesłała na sandomierskie ścieżki, oraz zachętą wierności katolickiemu i polskiemu depozytowi wiary i historii”[103].

Maj – czerwiec

WŁOCŁAWEK. Majowo-czerwcowy numer „Ateneum Kapłańskiego” poświęcony został włocławskim dziejom ks. Stefana Wyszyńskiego[104]. Oto jego zawartość: bp Bronisław Dembowski, *Słowo wprowadzające*, ks. Kazimierz Rulka, *Stefan Wyszyński jako alumn, profesor i rektor Włocławskiego Seminarium Duchownego*, ks. Jerzy

[102] *Nowości*. GN 2001, nr 23, s. 26.
[103] Ks. Jacek Eliasz, *Śladami prymasa Wyszyńskiego w diecezji sandomierskiej*. Sandomierz 2001, s. 6–7.
[104] AK 2001, t. 136, z. 3 (553).

Bagrowicz, *„Najmilszy trud mego życia". Ksiądz Stefan Wyszyński jako redaktor i publicysta*, ks. Zbigniew Skrobicki, *Myśl i działalność społeczna ks. Stefana Wyszyńskiego*, ks. Antoni Poniński, *Realista i prorok. Zarys poglądów ks. Stefana Wyszyńskiego na socjalizm i komunizm*, ks. Kazimierz Rulka, *Ks. Stefan Wyszyński – „bibliotekarz" książnicy seminaryjnej we Włocławku*, bp Roman Andrzejewski, *U genezy pasterskiej troski o wieś i rolnictwo w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, ks. Wojciech Frątczak, *Znaki pamięci prymasa Wyszyńskiego we Włocławku*, o. Gabriel Bartoszewski OFMCap., *Ku beatyfikacji*, ks. Kazimierz Rulka, *Bibliografia podmiotowa ks. Stefana Wyszyńskiego – okres włocławski* (do 1946 r.).

Bp Bronisław Dembowski w słowie wstępnym napisał m.in.:

„Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, zadziwił swoją niezłomną wiarą i nadzieją, dał świadectwo głębokiego patriotyzmu, nie będącego nacjonalizmem, przejawiał wielkie zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości społecznej i do końca życia okazywał przywiązanie do diecezji swych studiów seminaryjnych i pierwszych 22 lat posługi kapłańskiej. Jednogłośne uchwalenie przez Sejm roku 2001, w którym przypada setna rocznica jego urodzin i dwudziesta rocznica śmierci, rokiem Prymasa Tysiąclecia jest wielce usprawiedliwionym hołdem złożonym pamięci męża tak bardzo zasłużonego dla Kościoła w Polsce i w świecie oraz dla naszej ojczyzny, w której on niezłomnie bronił praw człowieka, jednocześnie ucząc o konieczności wypełniania obowiązków. Z wielką przeto radością przyjąłem inicjatywę redakcji »Ateneum Kapłańskiego«, by jeden numer w tym roku poświęcić Prymasowi Tysiąclecia. Radość moją powiększa treść tego numeru poświęconego omówieniu włocławskiego, blisko trzydziestoletniego okresu życia przyszłego prymasa Polski, w którym dojrzewała jego osobowość.

Stefan Wyszyński za łaską Bożą miał pobożnych rodziców. Choć matkę wcześnie stracił, wywarła ona duży wpływ na jego religijność. Był ukształtowany w chrześcijaństwie od najwcześniejszego dzieciństwa. Dom rodzinny dał mu niezachwianą i głęboką wiarę.

Już jako dziecko zetknął się w szkole podstawowej z bolesną sprawą rusyfikacji w państwowym szkolnictwie rosyjskim. Należał przecież do ostatniego pokolenia Polaków »urodzonych w niewoli, okutych w powiciu«. Podobnie jak w wielu rodzinach i on w domu od rodziców otrzymał wychowanie głęboko patriotyczne, połączone ze znajomością historii i literatury polskiej, jednak bez cienia szowinizmu. Ojcu Stefana udało się przenieść go do znanego Gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie, do którego uczęszczał w latach 1912–1915. Potem wydarzenia wojenne spowodowały, że kontynuował naukę w Łomży. Pragnienie jak najszybszego rozpoczęcia studiów przygotowujących do kapłaństwa spowodowało, że jako młody, szesnastoletni chłopiec osobiście wybrał Włocławek na miejsce ukończenia szkoły średniej, bowiem Gimnazjum biskupie im. Piusa X było jednocześnie Niższym Seminarium Duchownym. Był jego uczniem od 1917 roku. Tam w 1920 roku uzyskał maturę i wstąpił do wyższego seminarium. A było to seminarium niezwykłe. Była też więź z Lublinem. Przecież to kapłani włocławscy byli u początku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zwłaszcza pierwszy rektor uniwersytetu, ks. Idzi Radziszewski.

Kiedyś w Laskach słuchałem, jak ksiądz prymas wspominał ks. Władysława Korniłowicza, dziś sługę Bożego, który był jakiś czas kapelanem wojskowym w garnizonie

włocławskim. Będąc rozmiłowanym w liturgii i dobrze ją znającym (a nie bardzo była ona rozumiana w owym czasie), miał okazjonalnie wykłady dla kleryków z teologii liturgii. Było to pierwsze spotkanie kleryka Wyszyńskiego z ks. Władysławem Korniłowiczem, którego później ksiądz prymas nazywał »naszym ojcem«.

W rok po święceniach kapłańskich, które otrzymał 3 sierpnia 1924 roku, został ks. Stefan skierowany na studia do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie studiował w latach 1925–1929 na Wydziale Prawa Kanonicznego, jednocześnie pod kierunkiem ks. Antoniego Szymańskiego pogłębiał swoją wiedzę w zakresie katolickiej nauki społecznej i ekonomii. W Lublinie po raz drugi spotkał ks. Korniłowicza, który był wówczas dyrektorem konwiktu księży studentów. Ta znajomość wywarła wielki wpływ na młodego, gorliwego kapłana [...].

Spotkania w Lublinie z dyrektorem konwiktu, ks. Korniłowiczem, na pewno wywarły wpływ na młodego ks. Wyszyńskiego. Także cała działalność we wspaniałym ruchu, jakim było katolickie stowarzyszenie akademickie »Odrodzenie«, gdzie razem działali ci dwaj kapłani, starszy i młodszy. Nic dziwnego więc, że po ukończeniu studiów w Lublinie ks. dr Wyszyński w latach 1929–1930 wędrował po Europie i badał sprawę robotniczą w świetle encykliki *Rerum novarum*. Było to jeszcze przed encykliką *Quadragesimo anno*. Potem we Włocławku działał na rzecz Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Chrześcijańskich Uniwersytetów Robotniczych. Te prace łączył z działalnością w Sodalicji Mariańskiej Ziemian Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej, gdzie poruszał sprawę sprawiedliwości społecznej na wsi. »Obecność na obu biegunach społecznych, wśród robotników i bezrobotnych, a także wśród ziemian i ludzi posiadających, była najbardziej charakterystyczną cechą przedwojennej działalności ks. profesora Stefana Wyszyńskiego«[105].

Potrzebę reform widział wyraźnie. Dawał temu wyraz w swoich artykułach publikowanych w »Ateneum Kapłańskim«. Uwrażliwienie na sprawy społeczne i na ludzką biedę kazały mu napisać w 1934 roku: »Ogromne pensje wysokich urzędników [...] tak dalece pochłaniają budżet instytucji, że nie jest ona w stanie wypłacić drobnych pensji niższym urzędnikom i pracownikom [...]. Stan taki nie da się pogodzić z katolickim pojęciem sprawiedliwości rozdzielczej«[106]. Widział niebezpieczeństwo w nieograniczonym liberalizmie ekonomicznym i uważał za konieczny ograniczony interwencjonizm państwa na rzecz najuboższych; daleki był jednak od przekonania, że państwo powinno przejąć całą odpowiedzialność za życie gospodarcze, co głosiła ówczesna propaganda bolszewicka. Mocno też podkreślał potrzebę norm etycznych w ekonomii.

Niestety, potrzebne reformy społeczne przyszły do Polski po wojnie w wypaczonej formie i wprowadzane były w zły sposób, czego ofiarą stał się także kardynał Stefan Wyszyński, który trzy lata przecierpiał pozbawiony wolności. Pewne reformy były potrzebne, ale zły był sposób ich wprowadzania, zwłaszcza złe było i fałszywe połączenie idei sprawiedliwości społecznej z ateizmem. Jeśli się dobre rzeczy wprowadza w zły sposób, to rodzą się złe rzeczy. Dobrze to rozumiał Stefan kard. Wyszyński. Dał temu wyraz w *Zapiskach więziennych*, które zaczął pisać w dwa dni po aresztowaniu. Są one świadectwem jego heroicznej wiary. To, co pisał w niedzielę 27 września, dwa dni po

[105] A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*. Paris 1982, s. 26.
[106] AK 1934, t. 33, s. 292.

aresztowaniu, jest spokojną analizą rzeczywistości bez jednego gorzkiego słowa w stosunku do ówczesnych decydentów, którzy myśleli tylko w kategoriach, jak utrzymać się przy władzy. I więcej jeszcze, prymas potrafił dostrzec to, co było słuszne w programie głoszonym przez ówczesnych rządzących. Zdolność do zobaczenia ziarnka słuszności, jakie jest u błądzącego, jest cechą świętości. Analizował spokojnie, abstrahując od strasznej krzywdy, jaka została mu wyrządzona, choć w *Zapiskach więziennych* dostrzegamy jego wielki ból, że nie może być w katedrze gnieźnieńskiej i warszawskiej, zwłaszcza w Wielkim Tygodniu.

Ks. Stefan Wyszyński do maja 1946 roku służył Kościołowi w diecezji włocławskiej. Pożegnał się z nią 25 maja 1946 roku i udał się do Lublina, aby tam służyć ludowi Bożemu jako biskup lubelski, a od 1969 roku jako arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski. Nosił jednak w sercu diecezję włocławską. Dał temu wyraz w nieco żartobliwej formie w październiku 1966 roku podczas uroczystości milenijnych we Włocławku, mówiąc: »Był sobie uczeń, który przyszedł tutaj do Niższego Seminarium w 1917 roku. Gdy po raz pierwszy ujrzał tę katedrę, zakochał się w niej. To była młoda miłość, ale strasznie wierna«"[107].

1 maja

JASNA GÓRA. Podczas rozpoczęcia XI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej Gaude Mater w bazylice sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej zostało wykonane *Te Deum* Krzysztofa Pendereckiego pod dyrekcją kompozytora, poświęcone pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego.

2 maja

JASNA GÓRA. Odbyła się sesja naukowa *Prymas Wyszyński człowiekiem na trudne czasy*, poświęcona dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia, zorganizowana przez ojców paulinów i Jasnogórski Instytut Maryjny w Częstochowie. Godz. 9.30. W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej ks. dr infułat Ireneusz Skubiś odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W wygłoszonym słowie ksiądz infułat podkreślił fundamentalne znaczenie Jasnej Góry w życiu i posłudze Stefana Wyszyńskiego[108].

Godz. 10.30. Podczas sesji naukowej w auli im. Jana Pawła II referaty wygłosili: o. Izydor Matuszewski OSPPE, otwarcie sesji, Anna Rastawicka (IP), *Godność człowieka w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. prof. Jerzy Lewandowski, *Teologia narodu w ujęciu kard. Stefana Wyszyńskiego*, red. Czesław Ryszka (Częstochowa), *Kardynał Stefan Wyszyński – prymas na trudne czasy*, o. prof. Janusz Zbudniewek OSPPE, *Ojczyzna w postawie prymasa Wyszyńskiego*, o. doc. Zachariasz Jabłoński OSPPE, *Pielgrzymowanie do sanktuariów w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, o. dr Jan Pach OSPPE, *Jasnogórskie drogi sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego*, Maria Okońska (IPW), ks. infułat Ireneusz Skubiś, ks. Edmund Boniewicz SAC, o. dr Jerzy Tomziński OSPPE,

[107] R. Andrzejewski, *Dziękczynienie Bogu za Prymasa Tysiąclecia* [w:] *Tu uczył się, wzrastał i pracował. Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński w diecezji włocławskiej*, Włocławek 1996, s. 25–26.

[108] Ks. Ireneusz Skubiś, *Tu jest dom Prymasa Tysiąclecia*. Homilia wygłoszona 2 V 2001 na Jasnej Górze podczas mszy świętej rozpoczynającej sympozjum na temat dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. N 2001, nr 31, s. 12.

Świadectwo. Sesję naukową zakończył spektakl teatralny *Pasterz nadziei* w wykonaniu teatru wojskowego „Krąg" z Piły[109].

3 maja

KONIN (diecezja włocławska). Obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego inaugurowane zostały mszą świętą celebrowaną w kościele św. Maksymiliana Kolbego. Odbyło się też sympozjum naukowe. W szkołach miejscowe władze oświatowe zorganizowały konkursy wiedzy o kard. Wyszyńskim. Przygotowano również wystawę i kiermasz książek poświęconych słudze Bożemu[110].

WŁOCŁAWEK. W trzeciomajowych obchodach kościelnych wzięli udział przedstawiciele parlamentu, władz samorządowych, harcerze, poczty sztandarowe wojsko, straż pożarna, kombatanci, szkoły. Mszy świętej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przewodniczył bp Bronisław Dembowski, ordynariusz włocławski. W homilii bp Dembowski, nawiązując do Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przypomniał milenijne refleksje prymasa, który w dniu jasnogórskich obchodów milenijnych napisał: „»Wobec totalnego zagrożenia narodu będącego pod przemocą Moskwy, wobec ateizacji programowej, popieranej przez PZPR, wobec wyniszczenia biologicznego – trzeba głębokiego nurtu nadprzyrodzonego, by naród świadomie czerpał z Kościoła moce Boże i umacniał nimi swoje życie religijne i narodowe«. Dzisiaj – mówił biskup – zagrażają nam inne, ale nie mniej groźne niebezpieczeństwa, wyrosłe z niewłaściwie pojmowanej wolności. To, co dzisiaj grozi narodowi, zaczyna się od postawy »robię, co chcę«".

ZAMOŚĆ. Godz. 11.00. Mszę świętą na Rynku Wielkim celebrował bp Mariusz Leszczyński, który wygłosił homilię, poświęcając w niej wiele miejsca nauczaniu prymasa Wyszyńskiego o Ojczyźnie[111].

4 maja

WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II (Galeria Porczyńskich) przy placu Bankowym odbyła się sesja *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, a problemy kultury, edukacji i ochrony dziedzictwa narodowego.* Organizatorem spotkania była Rada i Dyrekcja Kolekcji im. Jana Pawła II, Duszpasterstwo Środowisk Twórczych, Polskie Towarzystwo Historyczne i Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego. Po wprowadzeniu ks. dr. Tadeusza Bąka referaty wygłosili m.in.: ks. Wiesław Niewęgłowski, senator Krystyna Czuba i poseł Jan Maria Jackowski, *Wizja kultury w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego*, ks. Stanisław Urbański (WSZiP), *Dziedzictwo polskich męczenników w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, dr Tomasz Ochinowski (WSZiP), *Prymas Tysiąclecia a środowisko akademickie*, dr Maria Bokszczanin, *Sienkiewiczowskie fascynacje kard. Stefana Wyszyńskiego*, dr Wacław Grzybowski,

[109] (KAI/RJG), *Prymas Wyszyński człowiekiem na trudne czasy – sesja na Jasnej Górze*. WAW 2001, nr 5, s. 684; Paweł Rozpiątkowski, *Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia. Sympozjum na Jasnej Górze*. N 2001, nr 19, s. 6.

[110] www.dieczja.wloclawek.pl.

[111] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskie*j (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

Umiłowanie narodu polskiego przez Prymasa Tysiąclecia i jego pragnienie wychowania młodych w duchu patriotyzmu, dr Eugeniusz Marciniak, *Prymas Tysiąclecia wobec polskiej wsi i rolników*, dr hab. Wiesław Jan Wysocki (UKSW) i dr Tadeusz Krawczak (AAN), *Aresztowanie i przebieg uwięzienia prymasa Wyszyńskiego*[112].

5 maja
PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). Podczas odpustu ku czci św. Józefa Robotnika słowo wygłosił ks. kanonik Stanisław Skorodecki, w którym nawiązał do wydarzeń z lat 1953–1956.

7–13 maja
WARSZAWA. Staromiejskie Koło Terenowe PTTK zorganizowało czwartą comiesięczną wycieczkę przybliżającą osobę księdza prymasa Wyszyńskiego. Jej celem był Prudnik w Górach Opatowskich, trzecie miejsce jego uwięzienia w latach 1954–1955[113].

7–17 maja
WARSZAWA. W gmachu Szkoły Głównej Handlowej pod hasłem *Ludzie mówią: „Czas to pieniądz", a ja wam mówię: „Czas to miłość"* odbyły się Trzecie Dni Kultury Chrześcijańskiej, zorganizowane przez ASK „Soli Deo". Pogadanki wygłosili m.in.: Ernest Bryll, Władysław Bartoszewski i Jan Budziaszek z zespołu instrumentalno-wokalnego „Skaldowie". Akcentem prymasowskim była projekcja filmu Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca*[114].

7 maja
ZAMOŚĆ. W katedrze Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła odbył się koncert Orkiestry Sinfonia Varsovia pod batutą Krzysztofa Pendereckiego, zadedykowany kard. Stefanowi Wyszyńskiemu w 100. rocznicę urodzin i 20. rocznicę jego śmierci. Zamość umieszczono na trasie Orkiestry, która z racji jubileuszu Prymasa Tysiąclecia koncertowała w większych polskich miastach. W programie znalazła się m.in. *III Symfonia Es-dur* op. 55 „Eroica" Ludwika van Beethovena[115].

8 maja
LUBLIN. W holu Poczty Głównej otwarto wystawę pokonkursową *O herb Prymasa Tysiąclecia*. Celem konkursu było zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa postacią i dziedzictwem sługi Bożego. Zainteresowanie konkursem wykazali nie tylko mieszkańcy Lubelszczyzny, ale również plastycy i poeci z całej Polski i za granicy. Konkursowym plonem było ok. 400 prac plastycznych, wykonanych różnymi technikami malarskimi i rzeźbiarskimi. Ich autorami były dzieci i młodzież ze wszystkich

[112] jw., in., *Nie czułem się politykiem*. Sesja na temat dziedzictwa prymasa Wyszyńskiego. Wiad. KAI 2001, nr 19, s. 5; *Sesja na temat dziedzictwa prymasa Wyszyńskiego w Muzeum im. Jana Pawła II w Warszawie*. WAW 2001, nr 5, s. 685–688.
[113] Irena Świerdzewska, *Szlakiem Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 18.
[114] Justyna Mierzejewska, *„Czas to miłość"*. N 2001, nr 27, s. 26.
[115] Małgorzata Bizun, *Bohater i sztuka*. N (włocł.) 2001, nr 25.

typów szkół, a także osoby dorosłe. Na konkurs poetycki nadesłano ponad 500 wierszy, których powstanie zainspirowały słowa Prymasa Tysiąclecia i niezłomna postawa człowieka, który do końca zaufał Bogu.

Otwarcia wystawy dokonał bp Mieczysław Cisło, reprezentujący metropolitę lubelskiego. W otwarciu wzięli udział m.in.: abp senior Bolesław Pylak, członkowie Komitetu Honorowego, przedstawiciele różnych instytucji i urzędów, ludzie kultury, sztuki i polityki. Część artystyczną – montaż słowno-muzyczny o Prymasie Tysiąclecia, przygotowali pod kierunkiem polonistki Małgorzaty Pobereżko uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Ludwinie. Okolicznościowy folder przygotowało Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium". Wystawa była czynna do 25 maja 2001 r.[116]

Tego dnia lubelski oddział KS „Civitas Christiana" zorganizował sesję naukową *Kościół – naród – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.*

9 maja

CHEŁM (archidiecezja lubelska). Szkoła Podstawowa nr 4 przeprowadziła konkurs wiedzy o kardynale Stefanie Wyszyńskim. Wzięli w nim udział uczniowie klas V–VI z chełmskich podstawówek oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2. Były to eliminacje do ogólnopolskiego konkursu wiedzy *Z Zuzeli na stolicę Prymasów.* Dla klas I–III przygotowano konkurs plastyczny *Prymas Tysiąclecia w oczach dziecka.* Patronat medialny sprawowało Radio Plus Lublin. Dla rodziców zorganizowano wykład na temat wychowania w nauczaniu prymasa, który wygłosiła dr Alicja Rynio z KUL[117].

10 maja

WARSZAWA. W sali Kolumnowej Sejmu RP odbyła się konferencja *Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia – Mąż stanu 1901–1981–2001.* W sesji przygotowanej przez Kancelarię Sejmu uczestniczyli m.in.: kard. Józef Glemp, prymas Polski, abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski, Maciej Płażyński, marszałek Sejmu RP i prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu.

Sesja rozpoczęła się mszą świętą sprawowaną przez kard. Józefa Glempa w kaplicy sejmowej w intencji pomyślności Ojczyzny i odpowiedzialnego ustawodawstwa. Podczas konferencji referaty wygłosili: Maciej Płażyński, *Słowo powitania*[118], kard. Józef Glemp, *Obchody milenijne. Konfrontacja z modlitwą*[119], prof. Wiesław Chrzanowski, *Suwerenny naród w niesuwerennym państwie*[120], ks. prof. Józef Krukowski (KUL), *Zasada współdziałania pomiędzy państwem a Kościołem w ujęciu prymasa Wyszyńskiego*[121], bp Jan Kopiec (WSD, Opole), *Ziemie zachodnie i północne w posłudze kardynała Stefana Wyszyńskiego*[122], Janusz Zabłocki, *Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia*[123], bp Ignacy Jeż,

---

[116] Anna Gliwa, *Konkurs o Prymasie Tysiąclecia*. N (lubel.) 2001, nr 20; WALM 2001, s. 129–130.

[117] Tadeusz Boniecki, *Duchowe dziedzictwo prymasa. Chełm*. N (lubel). 2001, nr 24.

[118] Pełny tekst wystąpienia w książce: *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia, mąż stanu 1901–1981–2001*. Warszawa 2001, s. 9–13.

[119] Tamże, s. 15–19.

[120] Tamże, s. 20–28.

[121] Tamże, s. 29–45.

[122] Tamże, s. 46–58.

[123] Tamże, s. 59–67. *Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2001, nr 36, s. 16–17; WAW 2001, nr 8, s. 1313–1318.

List biskupów polskich do biskupów niemieckich przesłaniem dla Europy jutra[124], Józef Zając, wicemarszałek Sejmu, słowa zakończenia[125].

Otwierając konferencję Maciej Płażyński podkreślił, że kard. Stefan Wyszyński pragnął być przede wszystkim ojcem duchowym narodu, a wszystkie inne role narzuciła mu konieczność dziejowa. Prymas pojmował naród przede wszystkim jako wspólnotę kulturowo-religijną, a dopiero potem polityczną[126]: „Ksiądz prymas w ciągu trzydziestu trzech lat kierowania Kościołem w Polsce był niezmordowanym obrońcą praw człowieka, moralnym drogowskazem na przyszłość, nauczycielem miłości Boga i Ojczyzny" – konkludował marszałek Płażyński[127].

Przytoczmy końcowy fragment wystąpienia Janusza Zabłockiego, który mówiąc o społecznym nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, wskazał na rolę katolickiej formacji społecznej w ostatecznej konfrontacji z marksizmem:

„Wielki program duszpasterski Prymasa Tysiąclecia, a wraz z nim cała przezeń reprezentowana formacja duchowa polskiego katolicyzmu były nieraz – zarówno w czasach PRL, jak i potem – przedmiotem krytyki. Ta krytyka pochodziła nie tylko od polemistów marksistowskich, ale i od niektórych katolików.

Szczególnie silny atak kierowany był przeciw nauczaniu społecznemu kardynała Wyszyńskiego. Zarzucano jego poglądom, że są »anachroniczne«, że jego nauka przez swój rzekomy »konserwatyzm« i brak »soborowego ducha dialogu« staje się zarzewiem konfliktu i utrudnia ułożenie stosunków między Kościołem a socjalistycznym państwem. Sugerowano, iż w imię poprawy tych stosunków należy poświęcić katolicką naukę społeczną.

W rzeczywistości szło nie o dialog, ale o prostą likwidację katolicyzmu społecznego, dla którego w budowanym ustroju nie było miejsca. Komunistyczni przywódcy deklarowali, że są gotowi w nowej rzeczywistości ustrojowej zapewnić Kościołowi pokój i tolerancję, ale pod warunkiem że – zgodnie z marksistowskim rozumieniem rozdziału Kościoła od państwa – uzna on religię za sprawę wyłącznie prywatną i wzorem cerkwi w ZSRR ograniczy się do samego kultu. Musiałby zatem Kościół zaprzestać »mieszania się« do spraw publicznych, musiałby zrezygnować z głoszenia swojej społecznej nauki i oddziaływania jej ducha na polskie życie zbiorowe, które powinno być podporządkowane wyłącznie komunistycznej partii.

Prymas Tysiąclecia zdecydowanie i bez wahań takie oczekiwania odrzucił. Było dla niego oczywiste, iż wychodząc z takimi żądaniami, komuniści oczekują od Kościoła, aby sprzeniewierzył się istocie swojej misji i podstawowym obowiązkom wobec narodu. Nauczanie społeczne nie jest bowiem jakimś niekoniecznym dodatkiem do misji Kościoła, z którego może on dowolnie, w zależności od potrzeb taktycznych, zrezygnować. Przeciwnie, jest ono integralną częścią tej misji, nieodzownym składnikiem świadectwa Kościoła w świecie, fragmentem jego dzieła ewangelizacji. Nawet wtedy, gdy w kwietniu 1950 roku episkopat zawierał porozumienie z rządem, nie pozostawiał w tej kwestii żadnych niejasności. Tak więc Kościół pod przewodni-

---

[124] *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, mąż stanu 1901 – 1981 – 2001*, dz. cyt. s. 68–72.

[125] Tamże, s. 73–74.

[126] *Kronika archidiecezji*. GN 2001, nr 21 z 27 V 2001.

[127] *Marszałek* [Maciej Płażyński] *o Prymasie Tysiąclecia*. PKat. 2001, nr 21; (KAI), *Konferencja w sejmie na temat roli kard. Stefana Wyszyńskiego jako męża stanu*. WAW 2001, nr 5, s. 690–695.

ctwem kardynała Stefana Wyszyńskiego nigdy nie godził się na samą wolność kultu, ale domagał się pełnej wolności religijnej. Nie walczył jedynie o swoje własne prawa, ale – świadom swych społecznych obowiązków – walczył także o prawa człowieka, rodziny i narodu.

Kardynał Wyszyński nie uległ złudzeniom. Wiedział, że konfrontacja z marksistowskim państwem – wynikająca z nieprzezwyciężalnych, zasadniczych różnic – jest nieuchronna i nie da się jej zażegnać żadnymi ustępstwami. Wiedział też, że ostateczny rezultat tej konfrontacji zależeć będzie od stopnia jedności Kościoła z narodem. Kościół – jak nieraz mówił – przetrwa oddzielnie od państwa, nie wolno jednak dopuścić do oddzielenia Kościoła od narodu. Byłoby to zarówno dla niego samego, jak i dla narodu »niebezpieczeństwem najgroźniejszym«. Wbrew katolickim »minimalistom«, kardynał Wyszyński wierzył, że nauczanie społeczne, łączące los Kościoła z losami prześladowanego narodu, nie tylko szans Kościoła w ostatecznej konfrontacji z komunizmem nie osłabia, ale przeciwnie – zapewnia mu zwycięstwo.

Historia, której byliśmy świadkami, wykazała ponad wszelką wątpliwość, kto w tym sporze miał rację”[128].

ZIELONA GÓRA. W bibliotece wojewódzkiej odbyła się sesja naukowa *Kardynał Stefan Wyszyński wobec ziem zachodnich i północnych i stosunków polsko-niemieckich. W stulecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*. Sesję zorganizował KS „Civitas Christiana” Oddział Lubuski przy współpracy z Instytutem Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, Lubuskim Urzędem Wojewódzkim, Biblioteką Wojewódzką oraz Archiwami Państwowymi w Zielonej Górze i Szczecinie.

Otwierając sesję, bp Adam Dyczkowski, ordynariusz zielonogórski, wyraził zadowolenie, iż podjęto ten właśnie wątek życiorysu prymasa, jakim była kwestia polityki Kościoła w pierwszych latach po wojnie na odzyskanych terenach. Szczególną trudnością tutejszego Kościoła, zdaniem bp A. Dyczkowskiego, była walka z tymczasowością: „Przybywający na ziemie zachodnie byli przekonani, że pozostaną tutaj tylko czasowo. Tutaj wielką rolę odegrał kardynał Wyszyński, który osobiście jeździł po terenach ziem zachodnich i północnych i przekonywał, że te ziemie są i będą polskie”.

Pierwszy dzień sesji miał charakter historyczny. Referaty wygłosili: ks. prof. Zygmunt Zieliński (KUL), *Biografia sługi Bożego kardynała Wyszyńskiego*, prof. Czesław Osękowski (WSP, Zielona Góra), *Postawa prymasa Wyszyńskiego wobec stosunków polsko-niemieckich*, ks. prof. Józef Pater (PWT, Wrocław), *Biskupi na ziemiach zachodnich i północnych jako wikariusze generalni prymasa Wyszyńskiego*, prof. Kazimierz Kozłowski (US), *Obchody milenijne na ziemiach odzyskanych*, ks. dr Zygmunt Kowalczyk (Zielona Góra), prof. Marek Ordytowski (AWF, Wrocław), ks. prof. Andrzej Kopiczko (UWM) i dr Tadeusz Dzwonkowski (AP, Zielona Góra), *Polityka lokalnych władz PRL wobec Kościoła katolickiego oraz stosunku kard. Wyszyńskiego do budowy „drugiej Polski” na ziemiach zachodnich i północnych*[129].

---

[128] *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, mąż stanu 1901–1981–2001*, dz. cyt. s. 65–66.

[129] Magdalena Kozieł, *Sesja naukowa o kard. Stefanie Wyszyńskim*. N (ziel.) 2001 nr 21; (KAI), *Kard. Wyszyński wobec ziem zachodnich – w Zielonej Górze odbyła się sesja naukowa*. WAW 2001, nr 5, s. 688–690.

11–12 maja

WŁOCŁAWEK. WŁOCŁAWSKIE OBCHODY ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Otwarto dwie wystawy poświęcone Prymasowi Tysiąclecia, na które złożyły się: fotogramy przygotowane przez oddział KS „Civitas Christiana", publikacje, zdjęcia i pamiątki ukazujące związki z Włocławkiem, przygotowane przez dyrektora biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego. Na stoisku Poczty Polskiej sprzedawano okolicznościowe kartki beznominałowe, które można było skasować ozdobną frankaturą, przedstawiającą popiersie księdza prymasa (fragment pomnika znajdującego się we Włocławku). Alumni seminarium wystawili montaż literacki *Czas nigdy Go nie oddali* poświęcony prymasowi Wyszyńskiemu. Godz. 19.00. W katedrze odbył się okolicznościowy koncert, podczas którego wykonano *Mszę C-dur* op. 86 Ludwika van Beethovena[130].

11 maja

CHEŁM (archidiecezja lubelska). W Szkole Podstawowej nr 4 podczas obchodów dnia patrona szkoły zostały wręczone nagrody i dyplomy dla laureatów dwóch konkursów: konkursu wiedzy o kard. Stefanie Wyszyńskim dla V i VI klas szkół podstawowych i konkursu plastycznego *Kardynał Stefan Wyszyński w oczach dziecka.*

TORUŃ. W parafii św. Józefa zorganizowane zostało sympozjum naukowe *Sługa Boży Ks. Kard. Stefan Wyszyński*[131].

WŁOCŁAWEK. PRZEKAZANIE DOKUMENTÓW DOTYCZĄCYCH UWIĘZIENIA KSIĘDZA PRYMASA. Godz. 10.00. Bp Bronisław Dembowski przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, poprzedzającej sesję naukową i przekazanie diecezji włocławskiej przez IPN dokumentów dotyczących uwięzienia prymasa. Godz. 11.00. W auli seminaryjnej prof. Leon Kieres, prezes IPN, przekazał diecezji włocławskiej kopie dokumentacji dotyczącej uwięzienia księdza prymasa. Uzasadniając decyzję, wskazał na dwa czynniki: „To Włocławek był miejscem formacji intelektualnej i duchowej oraz ponad dwudziestoletniej pracy kapłańskiej ks. Wyszyńskiego".

Dwie teczki liczące ponad 700 stron zawierają raporty dzienne, jakie komendant „obiektu 123" (tak w języku UB nazywano miejsce pobytu kardynała) kierował do dyrektora Departamentu XI Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Druga część dokumentów to materiały MSW z lat 1966–1971, dotyczące poglądów i ocen kard. Wyszyńskiego na różne problemy polityczne. Prymas był inwigilowany od pierwszego dnia internowania. Pierwsze meldunki[132] pochodzą z Rywałdu, ostatnie z Komańczy, spo-

[130] *Włocławskie obchody Roku Prymasa Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 5, s. 698–699; bp Roman Andrzejewski, *Jak uczcić wielkiego kapłana diecezji włocławskiej?* ŁB 2001, nr 3, s. 3; nr 4, s. 3; nr 5, s. 3; nr 6, s. 3; *Ład w myślach*, s. 111–126.

[131] *Sympozjum naukowe „Sługa Boży ks. kard. Stefan Wyszyński"*. TWK 2001, nr 1–2, s. 197–198.

[132] Typowy meldunek dzienny składał się z trzech części: zapisu kilkuzdaniowego niemal zawsze tak samo brzmiącego dialogu między odwiedzającym „podopiecznego" (jak nazywano kardynała) i oficerem, wyciągu z doniesień agentów lub z podsłuchu, informacji dotyczących funkcjonariuszy pilnujących „obiektu" i relacji z zasłyszanych rozmów miejscowej ludności.

rządzone na trzy tygodnie przed uwolnieniem. Śledzeniu zachowań, rozmów, samopoczucia więźnia służyli zarówno umieszczeni w jego najbliższym otoczeniu agenci, jak i zainstalowane w pomieszczeniach urządzenia podsłuchowe.

W drugiej części spotkania referaty wygłosili: dr Jan Żaryn (BEP IPN), *Bilans pierwszego pięciolecia. Internowany prymas o relacjach państwo – Kościół w latach 1948–1953*, Dariusz Gabrel (prokurator IPN), *Śledztwo w sprawie aresztowania i uwięzienia Kard. Wyszyńskiego*, ks. Antoni Poniński, *Prymasowskie „Pro memoria" z lat 1952–1953 i ich odniesienie do diecezji włocławskiej.*

12 maja

WŁOCŁAWEK. Odbyło się spotkanie przypominające postać i dokonania Prymasa Tysiąclecia z wcześniejszego okresu działalności duszpastersko-społecznej. Godz. 10.00. W auli Wyższego Seminarium Duchownego noszącej imię Prymasa Stefana Wyszyńskiego, wychowanka tej uczelni, odbyło się sympozjum naukowe. Referaty wygłosili kapłani diecezji włocławskiej: ks. dr Witold Kujawski, *Szkic włocławskich dziejów Stefana Wyszyńskiego*, ks. dr Zbigniew Skrobicki, *Myśl i działalność społeczna ks. Stefana Wyszyńskiego*, ks. dr Antoni Poniński, *Realista i prorok. Zarys przed- i powojennych poglądów ks. Stefana Wyszyńskiego na socjalizm i komunizm*, ks. dr Wojciech Hanc (rektor WSD, Włocławek), zaprezentował najnowszy numer „Ateneum Kapłańskiego" poświęcony włocławskim dziejom ks. Stefana Wyszyńskiego.

Godz. 12.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odprawiona została msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem abp. Henryka Muszyńskiego. W homilii bp Dembowski, nawiązując do przykazania miłowania Boga i bliźniego, przypomniał symboliczne wydarzenie z życia ks. Wyszyńskiego, który w Laskach natknął się na nadpaloną kartkę przyniesioną wiatrem z walczącej Warszawy, na której pozostały tylko dwa słowa: „będziesz miłował". Uznał to za znak zobowiązujący na resztę swego życia. Na zakończenie Eucharystii przemawiał też abp Henryk Muszyński[133].

WARSZAWA. Premier RP Jerzy Buzek odsłonił w bazylice archikatedralnej św. Jana tablicę memoratywną ku czci prymasa Stefana Wyszyńskiego. Tablica ufundowana została przez NSZZ RI „Solidarność" z okazji 100. rocznicy urodzin i 20. rocznicy śmierci księdza prymasa.

WARSZAWA PRAGA. PIELGRZYMKA DZIENNIKARZY SZLAKIEM PRYMASA TYSIĄCLECIA. W 45. rocznicę przyjęcia przez Stefana Wyszyńskiego sakry biskupiej, staraniem warszawsko-praskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy zorganizowano pielgrzymkę do miejsc związanych z posługą Prymasa Tysiąclecia. Objazd reporterski rozpoczął się od Choszczówki, gdzie ksiądz prymas odpoczywał i pracował, poprzez Niegów (Fiszor), gdzie przez kilka lat spędzał letnie wakacje, Zuzelę, gdzie się urodził, Kamieńczyk nad Bugiem, skąd wywodzi się jego

[133] Ks. Waldemar Karasiński, *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (włocł.) 2001 nr 22; (Xap), *Będziesz miłował. Obchody Roku Prymasa Wyszyńskiego we Włocławku*. Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 20; *Tu modlił się i śpiewał*. Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 20; *Włocławskie obchody Roku Prymasa Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 5, s. 698–699.

rodzina, do miejscowego cmentarza, gdzie pochowani są jego dziadkowie. W Zuzeli mszę świętą dla dziennikarzy odprawił ks. Henryk Zieliński, prezes warszawskiego oddziału KSD. Wyjazd zakończył się wspólnym ogniskiem w Kamieńczyku[134].

12–13 maja

CZĘSTOCHOWA. Podczas 65. Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę po mszy świętej sprawowanej w katedrze Matki Bożej Królowej Apostołów przez abp Stanisława Nowaka, metropolitę częstochowskiego, studenci zapoznali się z nauczaniem Prymasa Tysiąclecia na temat nadziei i miłości pokładanej w Matce Najświętszej[135].

13 maja

SOSNOWIEC. Bp Adam Śmigielski, ordynariusz sosnowiecki, wydał odezwę z okazji 100. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego. Czytamy w nim m.in.:

„Zwracam się do was ze słowem listu pasterskiego, którego głównym motywem są myśli związane z obchodami stulecia urodzin Prymasa Tysiąclecia – sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Właśnie w maju – miesiącu Królowej nieba i ziemi – ten wielki Jej czciciel został zabrany do wiecznych przybytków po godnym wypełnieniu swojej posługi względem Kościoła i naszego narodu. Przywołanie jego postaci jest nie tylko zadośćuczynieniem wobec pragnień serca, ale wydaje się także wymogiem chwili w tym czasie, kiedy tyle sił potrzeba wszystkim mieszkańcom naszego kraju. W takim momencie zmarły ksiądz prymas nie omieszkałby udzielić duchowego wsparcia i słów nadziei.

Przyszły kardynał Kościoła i prymas Polski urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli na Podlasiu, w rodzinie organisty. W roku 1924, po odbyciu studiów w seminarium duchownym we Włocławku, otrzymał święcenia kapłańskie. Dalsze studia kontynuował na Wydziale Prawa Kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w roku 1929 uzyskał stopień doktora. Lata przedwojenne wypełniła mu praca w seminarium i na rzecz swojej diecezji. W czasie drugiej wojny światowej uczestniczył w akcji konspiracyjnej. W roku 1946 został mianowany biskupem lubelskim, a w 1948, po śmierci kard. Augusta Hlonda, papież Pius XII mianował go arcybiskupem gnieźnieńsko-warszawskim, 5 lat potem ten sam papież mianował go kardynałem Kościoła.

Z powodu swojej niezłomnej postawy w odniesieniu do najbardziej żywotnych spraw Kościoła w Polsce ksiądz kardynał zostaje aresztowany we wrześniu 1953 r. i przez trzy lata przebywa w różnych miejscach odosobnienia. Według przemyślanego wtedy przez niego duszpasterskiego programu maryjnego Kościół w Polsce przeżyje przygotowanie i obchody tysiąclecia chrztu naszego narodu. Przez całe trzydzieści trzy lata posługi na stolicy prymasowskiej sługa Boży będzie dawał wyraz swojej głębokiej solidarności z rodakami, w niczym nie odstępując od wymagań, jakie niesie ze sobą Ewangelia i Krzyż Chrystusa. Jego pogrzeb w dniu 31 maja 1981 roku stanie się manifestacją czci i wdzięczności całego narodu.

---

[134] Alicja Wysocka, *Szlakiem Prymasa Tysiąclecia*. GN 2001, nr 21 z 27 V 2001; *Dziennikarze pielgrzymowali śladami Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 21; WAW 2001, nr 5, s. 700–701; Elżbieta Ruman, *Dziennikarze na szlaku*. N (warsz.) 2001, nr 22.

[135] Ks. Andrzej Przybylski, *Akademicka Polska w Częstochowie*. N (częst.) 2001 nr 21.

Wszystko dla Boga, Kościoła i narodu. To głębokie sprzężenie pomiędzy przeżywaniem spraw Bożych w łączności z życiem Kościoła i narodu jest podstawowym faktem przy rozważaniu osoby i dzieła sługi Bożego. Jego rolę duchowego przewodnika w trudnych latach powojennych ocenia się bardzo wysoko, dlatego z tak serdecznym i spontanicznym przyjęciem spotkało się określenie – Prymas Tysiąclecia. Przynosi ono podwójną optykę, z jednej strony określa ważny moment dziejowy, jakim było Millennium – obchody Tysiąclecia Chrztu Narodu Polskiego, z drugiej strony zawiera sugestię, że kard. Wyszyński zasłużył sobie na to, by widzieć w nim prymasa dziesięciu wieków historii Kościoła w Polsce. Swego rodzaju ukoronowaniem jego zasług był wybór kard. Karola Wojtyły na kolejnego pasterza narodów w Kościele powszechnym. Te zasługi podkreśla sam Ojciec Święty w dobrze znanym nam pokornym stwierdzeniu: »Nie byłoby Polaka na stolicy Piotrowej, gdyby nie twoja wiara, księże prymasie«.

Zanim nastąpiło to szczęśliwe dla nas wydarzenie, były lata gorliwej i ofiarnej służby dla ludu Bożego – najmilszych dzieci Bożych, jak zwykł adresować swoje pasterskie wypowiedzi ksiądz prymas Wyszyński. W trudnych okolicznościach powojennych trzeba było dodawać do każdego dnia pracy szczególną czujność, by z odpowiedzialnością wypełnić zadanie powierzone przez Opatrzność; była nim rola wychowawcy sumień i serc rodaków, bez ograniczania się do wiernych wspólnoty Kościoła. Ksiądz prymas chciał, aby jego głos docierał do wszystkich ludzi dobrej woli, ponieważ mówił często o sprawach całego narodu.

Nigdy nie jest łatwo mówić, że czegoś nie wolno czynić, a czegoś innego nie można zaniedbać, niezależnie od okoliczności. Dlatego po latach oceniamy jeszcze lepiej ten głos nawołujący do właściwego użycia ludzkiej wolności, ponieważ dokładniej postrzegamy zarówno przenikliwość przewidywań, jak i zagrożenia dochodzące do głosu wtedy, kiedy człowiek niedobrze służy swojej wolności i źle ją wykorzystuje. To swoje nieprzejednanie wobec zła, upomnienia i ostrzeżenia Ksiądz prymas musiał okupić osobistym cierpieniem nie tylko w latach pięćdziesiątych, ale w ciągu całego okresu kierowania życiem Kościoła w Polsce. Nigdy tej ofiary nie żałował, o czym wspomniał z okazji obchodów dwudziestopięciolecia kapłaństwa: »Bo w Kościele Bożym tak bywa, że jedni pracują na ambonach i przy ołtarzu, inni na kolanach, inni w konfesjonale, jeszcze inni... w więzieniach – a wszystko czyni jeden i ten sam Duch Boży«[136]. Ta ofiara była potrzebna dla zachowania wolności sumień i dla zachowania jedności w Kościele polskim i łączności z Kościołem powszechnym.

Pełne oddanie samemu Bogu – *Soli Deo* – połączone z gorącym umiłowaniem własnego narodu szybko pozwoliło księdzu prymasowi na odkrycie, jaką drogą należy pójść w kształtowaniu duszy tegoż narodu. Już po okresie Wielkiej Nowenny i zakończeniu obchodów milenijnych sługa Boży konstatował słuszność wybranego kierunku: »Bóg działa w Polsce przez Matkę Chrystusową [...]. Mam na to mnóstwo dowodów, że właśnie Matka Chrystusa jest Zwiastunką mocy Ojca, który miłuje swoje dzieci, wierzące Jego Synowi w Polsce«[137]. Tę maryjną drogę – *per Mariam* – poznania i zbliżania się do Boga, który godzi się na pośrednictwo w ukazywaniu swojego oblicza, ksiądz prymas kontynuował do końca swoich dni.

---

[136] Kard. Stefan Wyszyński, z pierwszego po uwolnieniu kazania. Jasna Góra, 2 XI 1956.

[137] Tenże, z kazania 9 XI 1973.

Całokształt okoliczności życia naszego kraju, w tym także naszej diecezji, nakazują dziś wszystkim, którzy posiadają wrażliwe serca i dobrą wolę, poszukiwać rozwiązań służących umocnieniu narodowego bytu oraz szans dla rozwoju wszystkich, zwłaszcza młodych mieszkańców naszego kraju. W tej ogólnonarodowej refleksji i pracy potrzebne są także odwołania do sprawdzonych kierunków i do ludzi, którym można zaufać. Taką osobą i takim głosem jest całość orędzia pasterskiego sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia”[138].

SZCZECIN. W edycji szczecińskiej tygodnika „Niedziela” ukazał się tekst rozmowy Bogdana Nowaka z bp. Zbigniewem Kraszewskim. Oto jej obszerne fragmenty:

„We wrześniu 1953 r. władze komunistyczne przeprowadziły i nagłośniły proces biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka i kilku osób z jego kurii. Proces ten miał przestraszyć episkopat i skłonić prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego do ustępstw. Tymczasem 25 września 1953 r. ksiądz prymas wygłosił w kościele św. Anny płomienne kazanie w obronie biskupa kieleckiego. W nocy z 25 na 26 września aresztowano kardynała. Był to dla nas ogromny wstrząs, przeżywaliśmy to jako osobistą tragedię. W tym czasie miałem sen, jak się później okazało – proroczy. Śniło mi się, że jestem na jakimś wzgórzu, na którym stoi jakiś piękny pan i piękna pani. W pewnej chwili piękny pan podchodzi do stojącej kolumny, bierze ją w ręce, podnosi do góry i rzuca na ziemię. Kolumna pęka na kilka kawałków, ku mojemu przerażeniu! Tymczasem piękny pan mówi do mnie: »Ta kolumna będzie jeszcze mocniejsza!«. Podchodzi do niej, bierze znowu w ręce, spaja kilkoma stalowymi obręczami i stawia z powrotem, tak jak stała przedtem. Piękna pani z uśmiechem patrzy na to. Prowadzą mnie teraz do wydzielonego pola, gdzie obok siebie stoi mocno szereg kolumn z biskupimi herbami. Sen ten sprawdził się potem dokładnie.

Kiedy sługa Boży kard. Stefan Wyszyński wyszedł z więzienia, jego autorytet wzrósł niebywale. Komuniści szukali pomocy u niego w tragicznej sytuacji polityczno-społecznej. Kard. Wyszyński stał się jak gdyby niekoronowanym królem Polski. Kolumna, którą widziałem we śnie, stała się jeszcze mocniejsza, niż była przedtem. Na zachodzie Europy nazywano kard. Wyszyńskiego wówczas »Cardinale di ferro«, »der eiserne Cardinal«, kardynałem z żelaza. Księdza prymasa nie przywieziono do więzienia, ale do tak zwanego klasztoru w Rywałdzie, gdzie nikomu nie było wolno się nawet zbliżać. A więc miał być izolowany, miał umrzeć śmiercią cywilną, ponieważ walczył z komunizmem.

Dopiero później, po uwolnieniu księdza prymasa z więzienia, dowiedzieliśmy się, że przebywał kolejno w Stoczku k. Lidzbarka Warmińskiego, następnie w Prudniku. Ostatni jego pobyt w Komańczy, w klasztorze sióstr nazaretanek, był już nieco inny. Można było przynajmniej listownie się z nim kontaktować. Decyzję o aresztowaniu podjęli osobiście Bolesław Bierut i Franciszek Mazur. Oczywiście, było to uzgodnione z Moskwą. Ale trzeba podkreślić, że póki żył Stalin, póty liczył się z księdzem prymasem, nie chciał absolutnie zrywać wszystkich swoich powiązań, jakie miał jeszcze z Kościołem katolickim w Polsce. Podobno marzył nawet o tym, żeby prymasa Polski

[138] Bp Adam Śmigielski, *Słowo Biskupa Sosnowieckiego na 100. rocznicę urodzin Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. N (sosn.) 2001 nr 20.

mieć po swojej stronie. Tak więc nie Stalin, ale Bierut był winien aresztowania prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Decyzja o aresztowaniu księdza prymasa była sprzeczna z prawem. W uchwale nr 700 Prezydium Rządu z 24 października 1953 r. nie powołano się na normy prawne, które dałyby podstawy do pozbawienia wolności prymasa. W pierwszych dniach po jego aresztowaniu episkopat Polski zagrożony dalszymi aresztowaniami całej hierarchii kościelnej wydał deklarację, powierzając kierownictwo episkopatu bp. Michałowi Klepaczowi. Deklaracja, niestety, nie była rzeczą właściwą, a starania o uwolnienie prymasa Stefana Wyszyńskiego były bardzo słabe.

Władzom komunistycznym wydawało się, że osiągnęły jeden z celów w stosunku do Kościoła, pozbawiając go pasterza. Tymczasem okazało się, że uwięzienie księdza prymasa spowodowało szok i przerażenie nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Trzeba pamiętać, że 12 stycznia 1952 r. prymas Stefan Wyszyński został mianowany kardynałem przez papieża Piusa XII. Aresztowanie kardynała katolickiego to ciężka zbrodnia przeciwko Kościołowi i ludzkości. Na tę zbrodnię natychmiast zareagował Ojciec Święty Pius XII, rzucając klątwę na sprawców tego aresztowania. Ludzie dobrej woli na całym świecie zaczęli odwracać się od partii komunistycznej, która popełniała tak wielkie zbrodnie. 8 maja 1953 r. prymas wydał sławne stwierdzenie, które streszcza się dwoma słowami: *Non possumus* (nie możemy). Było to formalne potępienie metod komunistycznych w Polsce. Kazania, które głosił prymas Polski, były mocne i ostre, potępiające wszelkie zło, jakie panoszyło się w kraju. Do więzienia kard. Wyszyński poszedł jako męczennik za wiarę.

Dopiero 1 listopada 1955 r. ówczesne władze zdecydowały o ujawnieniu miejsca uwięzienia naszego kard. Stefana Wyszyńskiego. Okazało się, że 29 października 1955 r. został przewieziony z Prudnika do Komańczy k. Sanoka, do klasztoru sióstr nazaretanek. Teraz dopiero dowiedzieliśmy się o bolesnej drodze naszego pasterza. Po aresztowaniu pamiętnej nocy został wywieziony do Rywałdu Królewskiego i osadzony w klasztorze ojców kapucynów, o czym nic dotąd nie wiedzieliśmy. W nocy 12 października 1953 r. prymas Stefan Wyszyński potajemnie został przewieziony z Rywałdu do Stoczka Warmińskiego, gdzie klasztor marianów przerobiono na więzienie dla księdza kardynała. 6 października 1954 r. ze Stoczka samolotem został nasz sługa Boży przetransportowany do Prudnika Śląskiego. Wszystkie działania i informacje były ściśle tajne. Ten sposób więzienia, brak jakichkolwiek kontaktów i informacji ze świata zewnętrznego były o wiele gorsze i wyczerpujące niż w zwykłym więzieniu. Czekano daremnie na tę chwilę, kiedy to ksiądz kardynał załamie się pod naciskiem aparatu przemocy.

Wielki prymas utrzymywał kontakty korespondencyjne ze swoim ojcem, które były ograniczone do minimum i objęte także ścisłą tajemnicą. Dopiero w Komańczy, w pobliżu granicy czeskiej, trochę inaczej zaczęto traktować księdza prymasa. Pozwolono nawet, by go odwiedził bp Michał Klepacz z bp. Z. Choromańskim. Od tego momentu sytuacja uległa odprężeniu. Jak się później dowiedzieliśmy, 8 grudnia 1953 r. kard. Stefan Wyszyński w Stoczku Warmińskim ofiarował się w niewolę Matce Bożej według wzoru św. Ludwika Grigniona de Montforta. Tam właśnie napotkał na tę lekturę i ofiarował się w niewolę Matce Bożej, powierzając Jej swój los i los Kościoła w Polsce. Uważam, że był to moment decydujący o losach księdza kardynała i Kościoła

w naszej Ojczyźnie. Matka Boża nigdy bowiem nie opuszcza swoich czcicieli, swoich niewolników.

W sobotę 27 października 1956 r., idąc do chorej kobiety z Panem Jezusem, nagle usłyszałem w głośniku ulicznym komunikat, iż w dniu dzisiejszym został zwolniony z więzienia prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. Nie wierzyłem własnym uszom. Taką radosną wiadomość zaniosłem chorej parafiance. Cieszyła się wraz ze mną. Udzieliłem jej komunii świętej, namaściłem olejami świetymi i w nastroju bardzo radosnym pobiegłem na plebanię. W powietrzu rozchodziły się słowa radości: »Mamy pasterza! Nasz prymas wraca do nas!«. Rzeczywiście, kardynał przez Częstochowę wrócił do Warszawy, w niedzielę 28 października, w porze apelu wieczornego. Przywieźli go komuniści i błagali, żeby uspokoił społeczeństwo, które grozi takim wybuchem, jaki dokonał się na Węgrzech.

Ksiądz prymas przyjął te prośby, ale nie bezwarunkowo. Postawił swoje mocne, zdecydowane warunki, tak jak to było w jego stylu. Po uwolnieniu kardynała już na drugi dzień po prostu biegiem udałem się na ul. Miodową, aby zobaczyć księdza prymasa. Ku mojemu zadowoleniu zobaczyłem dziedziniec przed pałacem prymasowskim wypełniony szczelnie ludźmi. Były słowa radości, śpiewy, łzy i kwiaty... To wszystko na powitanie ukochanego pasterza. Tej radości nie da się opisać słowami. Kard. Stefan Wyszyński wyszedł na balkon z radosnym spojrzeniem, pozdrowił wszystkich nas serdecznie i pobłogosławił. Powiedział wtedy znamienne słowa: »Gdyby trzeba było iść znowu do więzienia, jestem gotów, jestem gotów cierpieć za Chrystusa«. Te wspaniałe słowa świadczyły o tym, że sługa Boży kard. Stefan Wyszyński jest rzeczywiście człowiekiem świętym, był zdecydowany na męczeństwo.

Potwierdzam, iż od jego śmierci nie mamy w Ojczyźnie autorytetu moralnego tej miary, jakim był sługa Boży (poza niekwestionowanym autorytetem moralnym Jana Pawła II). Kardynał bardzo cenił swoje słowo. Kiedyś na lotnisku podszedł do niego jeden z reporterów, by go zapytać o opinię w jakiejś sprawie. On mu poradził: »Proszę przyjść jutro do katedry, gdzie ten temat poruszę w kazaniu«. Nie trwonił własnego słowa i dlatego każde jego publiczne wystąpienie było wydarzeniem oczekiwanym przez wierzących i niewierzących [...]. Arcybiskupowi zawdzięczam najwięcej: kapłaństwo, biskupstwo i maryjność. Nieustannie czuję, że z nieba dalej się mną opiekuje, a ja proszę Boga o jak najszybszą beatyfikację tego świętego prymasa" – powiedział na zakończenie wywiadu bp Zbigniew Kraszewski[139].

14 maja

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana czterystu kapłanów, którym święceń kapłańskich udzielał prymas Stefan Wyszyński, odprawiło koncelebrę eucharystyczną. Mszy świętej przewodniczył kard. Józef Glemp, który jako ostatni przyjął sakrę z rąk swojego poprzednika. Wśród wyświęconych przez kard. Stefana Wyszyńskiego było pięciu biskupów: Bronisław Dembowski, ordynariusz włocławski, Marian Duś, sufragan warszawski, Stanisław Kędziora, sufragan warszawsko-praski, Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, i Józef Zawitkowski, sufragan łowicki.

[139] *Oddanie się w niewolę Maryi uratowało prymasa*. Z bp. dr. Zbigniewem Kraszewskim rozmawia Bogdan Nowak. N (szczec.) 2001 nr 20.

Kapłani reprezentowali cztery diecezje: warszawską, lubelską, łowicką i gnieźnieńską. Kard. Józef Glemp w homilii wspominał, że „prymas Wyszyński zawsze modlił się i znał księży, których wyświęcił. Tych, których wyświęcili inni biskupi, gdy on pozostawał w więzieniu, zaraz po wyjściu na wolność zwołał i zapewnił o swej trosce. Dodał, że ogromnym bólem dla kard. Wyszyńskiego były zdarzające się rezygnacje z kapłaństwa. Dla odchodzących miał zawsze słowa otuchy, niezwykłej cierpliwości, ale też ich zachęcał: »Przezwyciężaj swoją słabość i bądź wierny«"[140].

Na zakończenie liturgii biskupi i księża po procesjonalnym przejściu do kaplicy grobowej kard. Wyszyńskiego odmówili wspólnie modlitwę o jego rychłą beatyfikację[141].

14–20 maja

GDAŃSK-OLIWA. WYSTAWA *UMIŁOWANE DZIECI BOŻE, DZIECI MOJE!* W archikatedrze Trójcy Świętej zaprezentowano wystawę *Umiłowane Dzieci Boże, Dzieci moje!*, na którą złożyło się 500 fotogramów przygotowanych przez Instytut Prymasowski i Fundację Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego. „Ekspozycja – jak odnotował dziennikarz KAI – przedstawia prymasa Wyszyńskiego jako duszpasterza, który ponad wszystko ufał Bogu i Matce Bożej"[142].

KIELCE. Również do 20 maja 2002 r. była czynna wystawa *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!* w Wyższym Seminarium Duchownym. Obok archiwaliów umieszczono cytaty z homilii i listów pasterskich oraz fotokopie dokumentów. Ekspozycja dokumentowała życie i działalność kard. Wyszyńskiego. Wykorzystano zdjęcia z lat dziecinnych, biskupich i kardynalskich, po ostatni rok posługi[143].

15 maja

KONIN (diecezja włocławska). Z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli władz powiatowych i miejskich, duchowieństwa i studentów odbyła się sesja poświęcona Prymasowi Tysiąclecia. Spotkanie poprzedziły występy zespołu recytatorskiego i chóru akademickiego Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Oddział w Koninie. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego bp Roman Andrzejewski w homilii określił kard. Stefana Wyszyńskiego mianem „Mojżesza narodu polskiego i rzecznika praw człowieka"[144].

16 maja

OSTROŁĘKA (diecezja łomżyńska). Oddział KS „Civitas Christiana" zorganizował spotkanie z Andrzejem Sujką, który wygłosił prelekcję *Harmonia praw człowieka,*

---

[140] J.J.W. *Modlił się za tych, których wyświęcił*. GN 2001, nr 21; awo, *Był jak ojciec* [opis ceremonii w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie w dniu 14 V 2001]. Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 20; *Prawie 400 kapłanów wyświęconych przez prymasa Stefana Wyszyńskiego odprawiło razem 14 maja w warszawskiej archikatedrze mszę św*. PKat. 2001, nr 21.

[141] *Ponad trzystu księży wyświęconych przez Prymasa Tysiąclecia odprawiło mszę św. przy jego sarkofagu w archikatedrze warszawskiej*. WAW 2001, nr 5, s. 701–703.

[142] *Aż 1,5 tys. zdjęć na wystawie o prymasie Wyszyńskim w oliwskiej katedrze*. KAI z 14 V 2001; WAW 2001, nr 5, s. 703.

[143] *300 zdjęć kard. Wyszyńskiego na wystawie w Kieleckim Seminarium Duchownym*. WAW 2001, nr 5, s. 704–705.

[144] *Sesja o prymasie Wyszyńskim w Koninie*. WAW 2001, nr 5, s. 703.

rodziny i narodu w nauczaniu księdza prymasa Wyszyńskiego. Prelegent wskazał, że „kardynał Wyszyński sprawował posługę w bardzo nieprzychylnych Kościołowi czasach reżimu komunistycznego, intensywnie ateizującego i laicyzującego polskie społeczeństwo, o zdecydowanie antyklerykalnym nastawieniu. Rugowanie wartości chrześcijańskich uderzało bezpośrednio w rodzinę i jej dobro. Zdaniem prelegenta, prymas Wyszyński nauczał, że rodzina zjednoczona z Bogiem jest żyzną glebą dla rozwoju godności ludzkiej. Kamieniem węgielnym wszelkiego budowania narodu jest rodzina i moralność chrześcijańska. Dlatego kardynał występował przeciwko liberalizmowi i relatywizmowi etycznemu, przeciwko wprowadzonej przez sejm polski ustawie aborcyjnej, pozwalającej na mordowanie nie narodzonych dzieci. Występował przeciwko wygodzie i łatwiźnie życiowej, będącym ewangeliczną »szeroką bramą« wiodącą na zatracenie. Sprawy rodziny były dla Prymasa Tysiąclecia najważniejsze. Potępiał antykoncepcję jako postawę hedonistyczną, wrogo nastawioną przeciwko życiu ludzkiemu i ingerującą w naturę, czyniącą spustoszenie w sferze psychicznej i fizycznej człowieka” – konkludował prelegent[145].

ZAMOŚĆ. W kościele św. Michała Archanioła odbył się koncert upamiętniający stulecie urodzin i dwudziestolecie śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. Honorowy patronat nad koncertem objął bp Jan Śrutwa, ordynariusz diecezji zamojskiej. Podczas koncertu Jerzy Zelnik przypomniał myśli oraz fragmenty homilii Prymasa Tysiąclecia. Chór „Rezonans” pod kierunkiem Alicji Saturskiej wykonał kilkanaście utworów sakralnych[146].

16–20 maja

KIELCE. DNI KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W DIECEZJI KIELECKIEJ. Odbył się cykl spotkań, które upamiętniono pod nazwą *Dni Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Diecezji Kieleckiej*, w ramach których pokazano m.in. wystawę poświęconą kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, przygotowaną przez Instytut Prymasowski (16–19 maja), spektakl *Zapiski więzienne*, zaprezentowany przez artystów Teatru Studio K z Katowic (18 maja), odbyła się też sesja naukowa *Prymas Stefan kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych*[147].

19 maja

W auli Wyższego Seminarium Duchownego im. Biskupa Czesława Karczmarka odbyła się sesja naukowa *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych*. Godz. 8.30. W kościele Świętej Trójcy bp Kazimierz Ryczan odprawił mszę świętą na rozpoczęcie sympozjum w intencji beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas sesji referaty wygłosili: dr Ryszard Gryz (AŚ), *Kard. Stefan Wyszyński – prymas w warunkach polskiego stalinizmu*[148], dr Antoni Dudek (UJ), *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1956–*

[145] Wiesław Janusz Mikulski, *W obronie małżeństwa i rodziny*. N (łomż.) 2001, nr 27.

[146] Marzena Krajewska, *Musicie dać świadectwo prawdzie*... N (zamoj.) 2001, nr 23.

[147] *Dni Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. www.kielce.opoka.org.pl.

[148] Pełny tekst wystąpienia został opublikowany w osobnym wydaniu: *Prymas Stefan Kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych*. Materiały sesji naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 maja 2001 r. Jedność 2001, s. 9–39.

–1978[149], dr Jan Żaryn (PAN), *Stolica Apostolska a polityka kard. Stefana Wyszyńskiego wobec władz PRL (1949–1981)*[150], bp dr Marian Florczyk (WSD, Kielce), *Nauczanie społeczne kard. Stefana Wyszyńskiego*[151], ks. dr Janusz Strojny (WMSD), *Kardynał Stefan Wyszyński – sylwetka duchowa*[152], Iwona Czarcińska[153] i Anna Sułkowska[154] (IP), *Świadectwa o prymasie kard. Stefanie Wyszyńskim*[155].

Godz. 19.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbył się koncert pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego. Wystąpiła orkiestra Sinfonia Varsovia, którą dyrygował Krzysztof Penderecki. W programie znalazły się utwory trzech kompozytorów: Jana Sebastiana Bacha, *Aria z III Suity orkiestrowej D-dur*, Krzysztofa Pendereckiego, *Requiem polskie*, Antonína Dvořáka, *VIII Symfonia G-dur*, op. 88[156].

20 maja

Bp Kazimierz Ryczan ogłosił rozpoczęcie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji kieleckiej. Podczas mszy świętej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pod przewodnictwem ks. infułata Stanisława Czerwika, bp Ryczan polecił Bogu osobę i beatyfikację sługi Bożego Stefana. „Prośmy – dodał – aby jego duch odżył w nas i aby został przekazany tym wszystkim, którzy go nie znali, naszej młodzieży”[157]. Bp Kazimierz Ryczan rozpoczął również modlitwy diecezjalne o wyniesienie sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego na ołtarze. Nabożeństwa odbywały się także w miejscach, które prymas Wyszyński odwiedzał podczas swojej posługi prymasowskiej: Wiślicy, Piekoszowie i Smardzewicach.

17–20 maja

WARSZAWA. Odbył się VIII Tydzień Społeczny zorganizowany pod hasłem *Myśl społeczna Prymasa Tysiąclecia a problemy współczesności*. Spotkania zorganizowali działacze Akcji Katolickiej przy współpracy KIK i Wydziału Duszpasterskiego Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Uczestniczyło w nich około 600 członków Akcji Katolickiej z 26 diecezji. List do uczestników konferencji wystosował Jerzy Buzek, premier rządu RP. Referaty wygłosili m.in.: kard. Józef Glemp, *Wizja Kościoła i duszpasterstwa w myśli i posłudze sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego*, Grażyna Sołtyk, *Godność kobiety w nauczaniu Stefana kard. Wyszyńskiego*, ks. Jerzy Lewandowski, *Miłość do Ojczyzny a uniwersalizm chrześcijański sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego*, bp Ignacy Jeż, *Wizja Kościoła i duszpasterstwa w myśli i posłudze sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego*.

---

[149] Tamże, s. 41–57.

[150] Tamże, s. 58–72.

[151] Tamże, s. 73–90.

[152] Tamże, s. 91–117.

[153] Tamże, s. 118–125.

[154] Tamże, s. 125–127.

[155] *Sesja naukowa o kardynale Wyszyńskim w Kielcach*. WAW 2001, nr 5, s. 708–709; *Dni kardynała Stefana Wyszyńskiego*. www.kielce.opoka.org.pl; *Prymas Stefan kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych*. Materiały sesji naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach 19 V 2001. Jedność 2001.

[156] *Krzysztof Penderecki i Sinfonia Varsovia wystąpili w Kielcach z koncertem ku czci prymasa Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 5, s. 704.

[157] *Bp Kazimierz Ryczan ogłosił Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji kieleckiej*. WAW 2001, nr 5, s. 711–712.

17 maja

RADOM. W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego odbyła się konferencja naukowa *Kardynał Stefan Wyszyński – przesłanie dla Kościoła i narodu w trzecim tysiącleciu*, zorganizowana przez filię Wydziału Teologicznego UKSW[158]. Godz. 9.00. Bp Jan Chrapek, ordynariusz radomski, odprawił mszę świętą rozpoczynającą obrady. Godz. 10.00. Podczas konferencji wykłady wygłosili m.in.: abp Stanisław Nowak, ordynariusz częstochowski, *Akty zawierzeń Prymasa Tysiąclecia i Jana Pawła II*; ks. dr Wacław Depo (rektor WSD, Radom), *Więzi kard. Stefana Wyszyńskiego z diecezją radomską*[159]; o. Zachariasz Jabłoński OSPPE, *Ateizm i współczesny totalitaryzm*[160].

Gościem honorowym sesji był abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, który przypomniał, że kard. Wyszyński w sposób istotny przyczynił się do powstania aktów zawierzeń Jana Pawła II. Podkreślił, że „najważniejszym aktem oddania Maryi złożonym przez prymasa Wyszyńskiego były Śluby Jasnogórskie w 1956 roku; śluby tak bogate w treści doktrynalne, moralne, społeczne i pastoralne, że mogły stać się podstawą wielkiej pracy Kościoła w Polsce w czasie tzw. Wielkiej Nowenny przed Milenium Chrztu Polski". Po wykładach zaprezentowano spektakl *Zapiski więzienne* w reżyserii Jana Machulskiego[161].

Na zakończenie konferencji jej uczestnicy wystosowali do kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji ds. Nauki i Wychowania Katolickiego list, w którym napisali między innymi, że „Wydział Teologiczny UKSW w Radomiu, pragnąc służyć Kościołowi w tych dniach pochyla się nad wielką mariologiczną spuścizną sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego" [...] Chcemy w ten sposób wyrazić Bogu wdzięczność za Jego bogate życie i uczyć się od Niego zawierzenia Maryi po to, by służyć Kościołowi i światu. Uczestnicząc w tym sympozjum przesyłamy wyrazy szacunku i pragnienie rozwijania dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia i wzbogacania nim naszej współczesności"[162].

18 maja

NOWY TARG (archidiecezja krakowska). Gimnazjum nr 2 otrzymało imię kardynała Stefana Wyszyńskiego. Metropolita krakowski, kard. Franciszek Macharski, który z radością zaakceptował prośbę o nadanie gimnazjum imienia Prymasa Tysiąclecia, skierował też list do dyrektora Karola Skrzypca, w którym napisał m.in.: „Niech ten nauczyciel narodu pomaga wspólnocie szkolnej w Nowym Targu wychowywać i wzrastać w prawdzie, sprawiedliwości i wolności – w atmosferze miłości dzieci Bożych. I niech ten – którego imieniem nazwano rok dwutysięczny pierwszy rozpoczynający trzecie tysiąclecia – stale uprasza szkole Boże błogosławieństwo". Z tej okazji burmistrz Marek Fryźlewicz podarował szkole druk meldunkowy z 1968 r. własnoręcznie wypeł-

---

[158] WAW podaje inny temat sesji: *Stefan Wyszyński nauczycielem zawierzenia Maryi*. Por. WAW 2001, nr 5, s. 705.

[159] Ks. Wacław Depo, *Więzi kardynała Stefana Wyszyńskiego z diecezją radomską*. Referat podczas sympozjum 17 V 2001, zorganizowanym przez Wydział Teologiczny UKSW. KDR 2001, nr 3, s. 373–390.

[160] *Kard. Stefan Wyszyński nauczycielem zawierzenia Maryi – sesja naukowa w Radomiu*. WAW 2001, nr 5, s. 705–706.

[161] Zapowiedź konferencji. KAI z 5 V 2001; (RM), *Kard. Wyszyński – nauczyciel zawierzenia Maryi* [konferencja w Radomiu]. Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 17.

[162] Por. *Kard. Stefan Wyszyński nauczycielem zawierzenia Maryi* – sesja naukowa w Radomiu. WAW 2001, nr 5, s. 706.

niony i podpisany przez prymasa Stefana Wyszyńskiego podczas jednego z pobytów na Bachledówce[163].

20. ROCZNICA ŚMIERCI

19 maja

NIEPOKALANÓW (archidiecezja warszawska). Zakończył się XVI Międzynarodowy Festiwal Filmów Katolickich i Multimediów Niepokalanów 2001. I nagrodę w kategorii filmów fabularnych i nagrodę specjalną Międzynarodowej Organizacji Katolicka Filmu i Audiowizji OCIC otrzymał obraz film *Prymas. Trzy lata z tysiąca* w reżyserii Teresy Kotlarczyk. Do konkursu zgłoszono 162 filmy z kilkunastu krajów świata, zakwalifikowano 59 filmów: 2 fabularne, 44 dokumentalne, 7 amatorskich oraz 6 programów telewizyjnych i katechetycznych[164].

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Biblioteka Publiczna im. Józefa Szujskiego przygotowała wystawę *Kardynał Stefan Wyszyński – duszpasterz, naukowiec, społecznik, mąż stanu*, na której wyeksponowano książki, artykuły oraz zdjęcia kard. Stefana Wyszyńskiego. Jolanta Kosecka, kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego, poinformowała, że wystawa przybliżyła działalność Stefana Wyszyńskiego przed II wojną światową, jego pracę w czasach PRL, kraj dzieciństwa i dojrzewania oraz zainteresowania problematyką społeczną. Zaprezentowano też książki, zdjęcia oraz artykuły o Prymasie Tysiąclecia. Eksponaty wystawiennicze pochodziły ze zbiorów Biblioteki Publicznej im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu, nowosądeckiej parafii Ducha Świętego oraz z klasztoru sióstr klarysek (Zakon św. Klary OSC) Trójcy Przenajświętszej w Starym Sączu[165].

WARSZAWA. W drugim dniu obrad VIII Tygodnia Społecznego był omawiany program duszpasterski Prymasa Tysiąclecia i wyzwania stojące przed współczesnym Kościołem w Polsce. W pierwszej części sesji o wizji duszpasterstwa i Kościoła mówili współpracownicy kard. Stefana Wyszyńskiego: kard. Józef Glemp i bp senior Ignacy Jeż.

Podczas dyskusji jej uczestnicy podkreślili, że prymas Wyszyński jako jeden z nielicznych wierzył, że naród i Kościół odzyskają kiedyś niezależność. Prymas Glemp przypomniał, że jego poprzednik podpisał w 1950 r. porozumienie z rządem komunistycznym, co – jak dodał bp Ignacy Jeż – „księża w całej Polsce przyjęli ze zdumieniem. Choć porozumienie nie było realizowane przez władze, a prymas został trzy lata później aresztowany, podpisanie tego historycznego aktu świadczyło o tym, że prymas Wyszyński miał jasną koncepcję przeprowadzenia narodu przez komunizm" – stwierdził kard. Glemp. Tę wizję realizował konsekwentnie przez wszystkie lata

[163] www.nowytarg.pl/dane.

[164] Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 10.

[165] *Kardynał Stefan Wyszyński – duszpasterz i mąż stanu – wystawa w Nowym Sączu*. www.diecezja.tarnow.pl; *Wystaw w Nowym Sączu pt. „Kardynał Stefan Wyszyński – duszpasterz i mąż stanu"*. WAW 2001, nr 5, s. 706–707.

przewodzenia Kościołowi w Polsce. „Po aresztowaniu urósł w oczach wszystkich do miana bohatera, a jego wyjście z więzienia przeżywaliśmy jako triumf Kościoła" – wspominał bp Ignacy Jeż.

Prymas Glemp, który podczas spotkania przedstawił problemy rozwiązywane przez kard. Wyszyńskiego, zauważył, że „najtrudniejsze lata Kościoła to okres, kiedy seminaria miały najwięcej kandydatów. Nawet uwięzienie głowy Kościoła w latach 1953––1956 nazwał »opatrznościowym«. Inaczej prymas nie stworzyłby programu Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski" – stwierdził kard. Glemp.

„Można opowiadać o wielkich akcjach duszpasterskich, takich jak program moralnej odbudowy narodu czy peregrynacja obrazu Matki Bożej, który ludzie przyjmowali jak odwiedziny samej Maryi, ale ja opowiem kilka przykładów, jak prymas traktował konkretnych ludzi" – mówił bp Jeż. Przypomniał, jak kard. Wyszyński podczas konferencji episkopatu powtarzał biskupom, ażeby „budowali więź z ludem, a w sporach między biskupami a księżmi albo kandydatami do kapłaństwa zawsze starał się wysłuchać obu stron i znaleźć kompromisowe, sprawiedliwe rozwiązanie". Bp Jeż opowiedział też swoją pierwszą rozmowę z prymasem Wyszyńskim: „Byłem wtedy rektorem Niższego Seminarium Duchownego, które władze komunistyczne już kilka razy chciały zamknąć, więc kiedy prymas spytał, czy wiem, dlaczego zostałem wezwany, wyjąłem dokumenty szkoły i zacząłem opowiadać o naszej sytuacji. Dopiero kiedy mi zabrakło tchu, prymas powiedział: »Ale ja właściwie w zupełnie innej sprawie«..."[166].

ZAMOŚĆ. Na Rynku Wielkim odbyły się diecezjalne obchody poświęcone Prymasowi Tysiąclecia. Podczas mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem bp. Jana Śrutwy, ordynariusza zamojskiego, homilię wygłosił ks. prałat Zdzisław Peszkowski. Nawiązał w niej do pobytu kard. Wyszyńskiego na zamojskiej ziemi:

„Kiedy przyjechał tutaj do was, to po to, abyście wiedzieli, że macie ojca rozmiłowanego i świadomego tego wszystkiego, co ta ziemia przeszła. I tych kapłanów, i tych biskupów, którzy w więzieniach byli. Wiedział o tym dobrze, kiedy tu przychodził, że nie było ani jednej rodziny, która nie miałaby strachu. Nie było nikogo, kto by w jakiś sposób nie został do głębi dotknięty tym szaleństwem wojny. Dlatego przyszedł taki, który pochylił się nad ludem i szukał każdej okazji, ażeby dać swoją ojcowską troskę". Kaznodzieja przypomniał pierwszy przyjazd bp. Wyszyńskiego do Zamościa, w czasie którego udzielił sakramentu bierzmowania. Na koniec zadał pytanie: „Czy dzisiaj możemy powiedzieć księdzu prymasowi, że jesteśmy świadkami Chrystusa, że niedziela jest święta, że jesteśmy z Bogiem i z drugimi, a zwłaszcza z tymi, którzy potrzebują pomocy? To on wymagał od nas doświadczenia, w którym nie zmarnujemy tego, co jest polskie, co jest chrześcijańskie. Każdy z nas pisze księgę swego życia. I kiedyś stanie przed Bogiem z tą księgą. Pisz tak księgę życia, żeby była na wieczność szczęśliwa. Trzeba każdy dzień pisać godnie, prawdziwie"[167].

Pod hasłem *Prymasowi Tysiąclecia Zamojszczyzna z Radiem Maryja* Fundacja Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zamościu, pod kierun-

[166] Cyt. za: jw/mr (KAI) z 19 V 2001 r.; J.W., *Pora na zadośćuczynienie*. GN 2001, nr 22, z 3 VI 2001; *O programie duszpasterskim Wyszyńskiego na Tygodniu Społecznym*. WAW 2001, nr 5, s. 709–711.

[167] Marzena Krajewska, *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (zamoj.) 2001, nr 24.

kiem ks. kanonika Jana Z. Ciżmińskiego, zorganizowała spotkania religijno-patriotyczne oraz imprezy artystyczne na Rynku Wielkim[168].

20–27 maja

STALOWA WOLA (diecezja sandomierska). W bazylice Matki Bożej Królowej Polski odbył się Tydzień Kultury Chrześcijańskiej zorganizowany pod hasłem *W nurcie nauczania Prymasa Tysiąclecia*. Kulminacyjnym punktem była msza święta, której przewodniczył ks. prof. Stanisław Kowalczyk (KUL). Wygłosił on również wykład *Idea społecznego ładu w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. Na program złożyły się spotkania poświęcone posłudze i nauczaniu kard. Wyszyńskiego, projekcje filmów religijnych oraz program słowno-muzyczny *Myśląc Ojczyzna*, przygotowany przez duszpasterstwo nauczycieli i zespół z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. I. J. Paderewskiego[169].

20 maja

LUBLIN. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" ukazał się obszerny artykuł Krzysztofa Szuleja o posłudze Prymasa Tysiąclecia w diecezji lubelskiej. Autor w końcowej części materiału poprosił czytelników pisma o kontakt i relacje wszystkich osób, które zetknęły się z ks. Stefanem Wyszyńskim w latach wojny i okupacji[170].

SOSNOWIEC. Bp Adam Śmigielski, ordynariusz sosnowiecki w odezwie zapraszającej rodziny diecezji do odnowienia Aktu osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu powołał się na Prymasa Tysiąclecia, który był „gorącym czcicielem Serca Jezusowego. Kościół w Polsce prowadził szlakami maryjnymi do samego sanktuarium Serca Zbawiciela. W słynnych *Zapiskach więziennych* pisał m.in.: »Jezus – serce Trójcy Świętej. Przyszedł jako owoc miłości Ojca do świata. Narodzony z wielkiej miłości, by rodzić miłość. Przyszedł jako blask Ojcowskiej doskonałości. Pozwolił otworzyć serce swoje na krzyżu. To serce z Ojca. W tym sercu poznajemy serce Ojca. Ojciec ma serce i dlatego Synowi dał serce. Można i trzeba mówić o sercu Ojca. Czyż może być miłość bez serca? Duch jest miłością Ojca i Syna. Serce Ducha z serca Ojca i z serca Syna. Te trzy serca jednym są sercem, które bije miłością wzajemną. Z tej miłości żyjemy, w niej się poruszamy i jesteśmy«" (5 czerwca 1955)[171].

Tego dnia bp Adam Śmigielski podczas Eucharystii celebrowanej w świątyni Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia przypomniał o tragicznych zajściach podczas obchodów milenijnych w Sosnowcu z jego udziałem:

„Przypomnijmy, że 20 i 21 maja 1967 r. na ulicach Sosnowca rozgrywały się dramatyczne wydarzenia. Bojówkarze tarasowali przejście do kościoła, wiernych idących na nabożeństwo obrzucano obelgami, a przede wszystkim starano się dorosłych, dzieci

---

[168] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[169] Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, www.sandomierz.opoka.org.pl.

[170] Krzysztof Szulej, *Lubelskie lata Prymasa Tysiąclecia*. N (lubel) 2001 nr 21.

[171] *Słowo biskupa sosnowieckiego zapraszające rodziny diecezji do odnowienia aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu*. N (sosn.) 2001 nr 21.

i młodzież odwieść od zamiaru uczestniczenia w obchodach Milenium Chrztu Polski. [...] 34 lata temu do świątyni Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przybył Prymas Tysiąclecia, a wraz z nim ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. W sumie w uroczystościach wzięło udział 28 biskupów" – mówił w czasie homilii bp Adam Śmigielski. Wydarzenia w Sosnowcu na pewno pozostały na długo w pamięci prymasa Wyszyńskiego. Pod datą 21 maja 1967 r. w swoim dzienniku napisał: „Odprawiam mszę święta w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i wygłaszam krótkie przemówienie. Kościół jest tak przepełniony, że trudno się poruszać, wszyscy z wielkim skupieniem słuchają mych słów". I dalej: „W czasie śniadania dowiedzieliśmy się o wyczynach »braci czerwonych«. Oto w nocy zamknięto ciężkim łańcuchem bramę wejściową. Nie przeszkodziło to jednak wiernym dostać się do świątyni. Kościół był szczelnie wypełniony [...]. Po sumie bp Bareła czyta akt oddania Matce Najświętszej, kończy się uroczystość, staramy się przejść przez kościół do wyjścia, ale jest strasznie ciasno, »czerwony« Sosnowiec modli się i płacze" – bp Śmigielski cytował zapisy księdza prymasa[172].

SZCZECIN. W Książnicy Pomorskiej otwarta została wystawa *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia*. Jej otwarcie poprzedziła msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego sprawowana przez bp. Jana Gałeckiego.

WARSZAWA. ZAKOŃCZENIE VIII TYGODNIA SPOŁECZNEGO. W kościele Świętego Krzyża bp Piotr Jarecki, asystent kościelny Akcji Katolickiej, odprawił mszę świętą na zakończenie VIII Tygodnia Społecznego. W Eucharystii uczestniczyli członkowie Akcji Katolickiej z dwudziestu sześciu diecezji w Polsce. Bp Jarecki w homilii powiedział: „Prymas Wyszyński może być wzorem jako człowiek, który realizował polecenie Jezusa z czytanej tego dnia Ewangelii: »Jeśli mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój go umiłuje i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać« (J 14, 23). Czy prymas Wyszyński dokonałby tego wszystkiego, czego dokonał, czy zasłużyłby na tytuł Prymasa Tysiąclecia, niekoronowanego króla Polski, gdyby nie był wierny nauce Chrystusowej i nie wypełniał siebie obecnością Boga? – pytał asystent kościelny Akcji Katolickiej. – Cały system był przeciwko niemu, a on jeden zwyciężył. Polecenie Chrystusa dotyczy wszystkich wierzących".

Godz. 11.00–13.00. Podczas 46. Międzynarodowych Targów Książki na stoisku IW PAX (stoisko 420, sektor D) red. Marian P. Romaniuk podpisywał trzeci tom kalendarium *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, obejmujący lata 1965–1972.

WARSZAWA. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" ukazało się kilka artykułów wspomnieniowych, Irena Świerdzewska przygotowała wspomnienia Stanisława Maciejaka, wieloletniego kierowcy księdza prymasa:

„Ksiądz kardynał był bardzo otwarty i bezpośredni. Potrafił rozładowywać trudne chwile napięcia. Na trasach przejazdu witali nas ludzie. Zatrzymywaliśmy się wówczas. Ksiądz prymas wychodził z samochodu. Pamiętam, jak na trasie przejazdu na wizy-

[172] Piotr Lorenc, *Wspomnienie o Kardynale Wyszyńskim*. N (sosn.) 2001 nr 21; *Uroczystości ku czci Kardynała Wyszyńskiego w Sosnowcu*. WAW 2001, nr 5, s. 714–715.

tację do Strzelna stała przy kapliczce grupa ludzi. Mieliśmy tyle czasu, że mogliśmy pozwolić sobie na zatrzymanie się. Przed grupę wystąpił wieśniak i mówi: »Witam cię, Witam cię..., o choroba wszystko pomyliłem«. Niewiasty zaczęły strofować: »Jak tak to gębę ma, a z kapelusza nie umie przywitać się«. Kardynał odpowiedział wtedy: »Bracie kochany, jak będę jechał drugi raz, to przypomnisz sobie«. Podczas wizytacji w miejscowości nad Gopłem księdza prymasa witał nauczyciel z sumiastymi wąsami. Tak bardzo się zestresował, że zaczął recytować: »Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje... «. Od tego czasu prymas prosił, aby zamiast »Eminencjo« zwracano się do niego »ojcze«"[173].

Barbara Olak przygotowała relacje z pobytu w Choszczówce, miejsca wypoczynku kard. Wyszyńskiego. Przytoczmy w tym miejscu fragment o ptakach, z którymi ksiądz prymas był za pan brat od czasu pobytu w więzieniach. To one przecież umilały mu tam pobyt. Chciał więc zapoznać się z nimi bliżej i prosił siostrę, by do Prudnika przysłała mu książkę o ptakach. „Ułatwi mi współżycie ze skrzydlatą czeredą, która nawiedza chętnie moje okno". W miesiąc po otrzymaniu przesyłki w kolejnym liście do siostry napisał słowo o ptakach: »Jest tu pan dzięcioł, który budził we mnie nieufność, gdyż jest bardzo strojny, ale przy tym bardzo dobrze wychowany, choć największy zawsze czeka na jabłoni, aż stołówka będzie wolna. Przychodzą żarłoczne kowaliki, objadające się białym serem z entuzjazmem przewodników spożycia. Są sikorki, mięsożerne bogatki i najmilsze modraki, skromnisie i ufne zjadaczki chleba. Wróble nie chcą objadać mej stołówki, chociaż zaglądają przez szybę, co robię«. Czynił ksiądz prymas mnóstwo spostrzeżeń, które dla ornitologów były być może bez wartości, ale jemu dostarczały wiele radości"[174].

WŁOCŁAWEK. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" został opublikowany tekst rozmowy z bp. Kazimierzem Romaniukiem, ordynariuszem warszawsko-praskim, który tak scharakteryzował rządy Prymasa Tysiąclecia:

„Były wyrazem troszczącej się o nas opatrzności Bożej. Będąc nieprzeciętnym mężem stanu, Prymas Tysiąclecia nie dał się nigdy sprowadzić na teren działań czysto politycznych, choć mu to – oczywiście niesprawiedliwie – zarzucano. Był zawsze duszpasterzem, obrońcą wiary. Smutnej pamięci porozumienie z rządem z roku 1950 też było wyrazem nie politycznego kompromisu, tylko przejawem troski o możność głoszenia Ewangelii. Trudno dziś stwierdzić, czy prymas wierzył w to, że porozumienie będzie przestrzegane przez władze państwowe. Z pewnością podpisywał je w nadziei, że jednak przyniesie dobro Kościołowi.

Trzeba też było upływu lat, by można było dostrzec korzyści płynące ze sławnego listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. To Prymas Tysiąclecia zapoczątkował do dziś trwający proces oczyszczania międzysąsiedzkiej pamięci. Do zapoczątkowania tego procesu potrzebna była nie tylko wiara w drugiego człowieka, lecz także, wspomniana już kilkakrotnie, cywilna odwaga"[175].

---

[173] *Był kierowcą prymasa*. Zebrała i opracowała Irena Świerdzewska. N (warsz.) 2001 nr 21.

[174] Barbara Olak, *Polskie Castel Gandolfo*. N (warsz.) 2001 nr 21.

[175] *Bronił Kościoła i Polski*. Z bp. Kazimierzem Romaniukiem rozmawia Wojciech Świątkiewicz. N (włocł.) 2001 nr 21.

W tym samym wydaniu „Niedzieli" ukazał się artykuł ks. Stefana Wyszyńskiego *Religia – rzecz prywatna*, początkowo opublikowany w „Ładzie Bożym"[176], teraz przygotowany w oddzielnym zbiorze *Ład w myślach*, został wydany staraniem tygodnika. Oto fragment artykułu:

„Nie tylko religia i wiara władcy jest potrzebna obywatelom; co więcej, wiara i religia obywateli potrzebna jest państwu. Religia jest przede wszystkim sprawą zbawienia duszy, ale jest też i sprawą zbawienia społeczeństwa. Ci, co nauczyli się słuchać Boga, dla Boga zdolni są usłuchać wszelkiej sprawiedliwej władzy.

Religia zwalcza najbardziej rozkładowe siły człowieka, groźne dla najpotężniejszego państwa. Ona bowiem zwalcza wszelki grzech, a grzech jest nie tylko wrogiem Boga, ale jest też wrogiem społeczeństwa. Religia zwalcza poniżanie powagi państwa, bojkot praw i urządzeń państwowych. Religia zwalcza grzech lenistwa i niesumienności, który sypie piaskiem w tryby maszyny państwowej.

Grzech przekupstwa, łapownictwa, kradzieży grosza publicznego opróżnia kasy państwowe i niszczy majątek narodowy. I dlatego złodzieje są najgorliwszymi wyznawcami zasady, że religia to rzecz prywatna. Czyż państwo może liczyć w życiu publicznym na ludzi, którzy nie nauczyli się bohaterskiej walki z grzechem we własnej duszy? Tylko ten, co dzielnie potykał się ze sobą, kto siebie zwyciężył mocą Bożą, nie sprawi zawodu ani państwu, ani narodowi, ani społeczeństwu. Państwo jest bezsilne wobec grzechu – bo cóż może państwo przeciwstawić grzechowi? Kodeks karny, więzienie, policję?... A czyż ona jest bez grzechu?... Najbardziej dumne, bezbożne państwo jest bezsilne w walce z grzesznym obywatelem. Bo państwo nie sięga do sumień. Choćby przy każdym obywatelu postawiło policjanta, to któż ich upilnuje? Znamy kodeks karny niemiecki. Najdrobniejsze przestępstwo było karane śmiercią, a jednak przestępstwa rosły w liczbę, bez granic"[177].

ZAMOŚĆ. W kościele św. Katarzyny z inicjatywy członków NSZZ RI „Solidarność" została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Po mszy odsłonięto tablicę memoratywną[178].

ZARZECZE (archidiecezja przemyska). Miejscowy kościół filialny św. Michała Archanioła i Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II włączyły się w ogólnopolskie obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W dniu rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia została odprawiona msza święta w kościele św. Michała Archanioła, podczas której wierni modlili się o rychłą beatyfikację sługi Bożego. Po Eucharystii w Pałacu Dzieduszyckich, gdzie w 1942 r. przebywał Stefan Wyszyński, odbyło się spotkanie literacko-muzyczne. Uczniowie miejscowego gimnazjum przedstawili inscenizację *Zapiski więzienne*, następnie odbyła się prezentacja książki Grażyny Stopy *Śladami kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jarosławiu i Zarzeczu*. Na koniec wystąpiła Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia[179].

---

[176] *Religia – rzecz prywatna?* ŁB 1945, nr 7, s. 3.

[177] Ks. S. Wyszyński, *Obywatele bez wiary w Boga. Z lektury biskupa Romana*. N (włocł.) 2001, nr 21; ks. Waldemar Karasiński, *Czytając „Ład w myślach"*, N (włocł.) 2001, nr 40; nr 41.

[178] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[179] *Dzień Prymasa Tysiąclecia w Zarzeczu*. WAW 2001, nr 5, s. 715.

21 maja

WARSZAWA. Podczas mszy radiowej w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, sprawowanej w kościele Świętego Krzyża, bp Marian Duś w wygłoszonej homilii powiedział:

„Na każdą epokę Pan Bóg daje ludzi, którzy swoim nauczaniem, a przede wszystkim swoim świadectwem życia nauczają owczarnię Chrystusową w jej pielgrzymowaniu do nieba. Do takich niezwykłych postaci należy zaliczyć księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W tym roku mija sto lat od jego urodzenia. Jak wszyscy wiemy, rok 2001 został ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dobrze się stało, że na początku nowego wieku kierujemy swój wzrok ku tej wyjątkowej postaci kapłana, biskupa i wielkiego Polaka. Przyglądając się jego życiu, możemy zauważyć, że ksiądz Wyszyński, później biskup, a następnie kardynał głosił prawdę Bożą jakby z podwyższenia krzyża.

Cierpienia w jego życiu nigdy nie brakowało. Choroby wieku młodzieńczego, okrucieństwo wojny wpisane w lata kapłaństwa, a potem wieloletnie zmagania z systemem totalitarnym, nieustanne szykany i utrudnienia, aż do trzyletniego uwięzienia, nawet czas ostatniej choroby dopełniał się w chwilach wielkiego niepokoju, jaki powstał w naszej ojczyźnie w 1981 r. Ostatnie tygodnie jego życia były przepełnione bolesną troską związaną z zamachem na życie papieża.

Ten wielki prymas był przez lata swojego kapłaństwa i pasterskiego posługiwania wywyższony nie tylko przez urząd i stanowisko, ale także przez cierpienie i krzyż. Dlatego lepiej rozumiał naród, któremu służył. I ludzie go rozumieli; rozumieli jego słowa, akceptowali postawę, czego dowodem było to, że tego wielkiego człowieka nazywano po prostu ojcem. Gdy po śmierci prymasa Augusta Hlonda w 1949 r. biskup lubelski został mianowany arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, prymasem Polski, ludzie pytali, czy nowy prymas będzie na tyle politykiem i dyplomatą, że uda mu się przeprowadzić Kościół przez okres konfrontacji z ateistyczną władzą. A taki trudny okres nadchodził. Nowy prymas w liście skierowanym do wiernych z racji swojego ingresu napisał:

»Nie jestem politykiem ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Jestem natomiast waszym ojcem duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych. Jestem apostołem Jezusa Chrystusa. Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie i apostolskie«.

W niedługim czasie okazało się jednak, że prymas Wyszyński będzie musiał być zarówno dyplomatą, jak i politykiem. Jego polityka będzie zawsze przejrzysta i jednoznaczna. Będzie miała na celu obronę praw człowieka, praw narodu, praw Kościoła. Bezpośrednio po objęciu stolic biskupich w Gnieźnie i w Warszawie sytuacja na linii państwo – Kościół z każdym dniem ulegała pogorszeniu. Władze państwowe zaczynają szykanować biskupów. Bp Czesław Kaczmarek z Kielc zostaje aresztowany i skazany na dwanaście lat więzienia za to, że – jak czytamy w uzasadnieniu wyroku – kieruje przestępczą działalnością ośrodka antypaństwowego i antyludowego. Inni biskupi zostali usunięci ze swoich diecezji, a nowy prymas, myśląc o przyszłości, doprowadza w tym czasie do podpisania porozumienia między Kościołem a państwem 14 kwietnia 1950 r. To prawda, że porozumienie to wywołało różne reakcje. Jedni zarzucali księdzu

prymasowi, że wchodzi w niepewne porozumienia z komunistami, inni, że jest za mało elastyczny w swoich stosunkach z rządem. A przyszłość pokazała, że ani jedni, ani drudzy nie mieli racji. Chociaż porozumienie pozostało »martwą literą«, to jednak Kościół będzie mógł się odwoływać do niego w przyszłości.

W dniu 24 września 1953 r. prymas Polski zostaje aresztowany. Aresztowano także kilku biskupów. Nadchodził trudny czas dla Kościoła. I chociaż prymas Polski nie mógł sprawować posługi pasterskiej w swojej ojczyźnie, to jednak był złączony duchowo z tymi, których nazywał »umiłowane dzieci Boże, dzieci moje«. Łączył się z całym Kościołem przez modlitwę i przez cierpienie wywołane utratą wolności, a ponieważ za nauczycielkę swojej wiary i posługiwania obrał Maryję, nie rozstawał się z różańcem, dużo się modlił. Modlił się także za tych, którzy mu zgotowali więzienny los.

Jak wynika z zapisków więziennych, ksiądz prymas modlił się także za zmarłego nagle w Moskwie Bolesława Bieruta, sekretarza komunistycznej partii. W swoich zapiskach zanotował: »Będę to czynił nadal, bo tego wymaga ode mnie chrześcijaństwo«. Z tego ducha chrześcijańskiej miłości wyrosło przekonanie o konieczności podjęcia akcji duszpasterskiej pod nazwą śluby narodu. Uwięziony prymas ułożył sam tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego i przekazał je w tej ścisłej tajemnicy na uroczystość, jaka miała miejsce na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. Ponadmilionowa rzesza wiernych otaczająca Jasną Górę powtarzała: »Królowo Polski, przyrzekamy!«. A w tym czasie w małej kaplicy w Komańczy ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, składał ślubowanie na wierność Bogu i Jego Matce w imieniu całego narodu.

Wydarzenia październikowe z 1956 r. przyspieszyły powrót kardynała Wyszyńskiego do Warszawy, do Gniezna, na Jasną Górę i do tylu innych miejsc, za którymi tęsknił i za które się modlił. Po powrocie do normalnej pracy przyszły nowe zadania i nowe problemy. Nowenna przygotowująca naród do Milenium Chrztu Polski, Sobór Watykański II na rok przed wielkim *Te Deum* narodu, orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z tekstem »przebaczamy i prosimy o przebaczenie«; był to gest wybiegający ku przyszłości, na który politycy nie byli jeszcze przygotowani. Dopiero dzisiaj w jednoczącej się Europie wszyscy są zgodni, że był to akt podstawowy i niezwykle ważny także dla całej Europy. Jednak wtedy oceniono orędzie inaczej, a uroczystości milenijne, jak i nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przebiegały w atmosferze konfrontacyjnej ze strony władz. Jednakże żadne groźby ani pomruki złego ducha nie zniechęciły kardynała Wyszyńskiego do podejmowania coraz to nowych pogłębionych akcji duszpasterskich, które miały na celu umocnienie wiary, nadziei i miłości chrześcijańskiej w naszym narodzie.

Największym wydarzeniem w życiu kardynała Wyszyńskiego, które miało miejsce pod koniec lat siedemdziesiątych, był wybór na stolicę Piotrową księdza kardynała Karola Wojtyły, najbliższego współpracownika w episkopacie. Nowy papież przyjął imię Jan Paweł II. Właśnie Jan Paweł II po swoim wyborze w przemówieniu do Polaków złożył świadectwo, które podsumowuje ponad trzydziestoletnią posługę kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kościele i w Polsce. Ojciec Święty, jak pamiętamy, mówił wtedy: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei, twego zawie-

rzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego okresu całego w dziejach Kościoła w naszej Ojczyźnie, które związane są z twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem«.

Warto tutaj wspomnieć także i to, że wypełniły się słowa kardynała Wyszyńskiego, wypowiedziane do Ojca Świętego: »Wprowadzisz Kościół w nowe tysiąclecie«.

Gdy dzisiaj patrzymy na dwudziestoletni pontyfikat Ojca Świętego, widzimy jak ta zapowiedź była także wystawiona na próbę.

Rozpoczynając Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego, nie sposób nie wspomnieć o jego duchowym, głębokim związku z Matką Bożą i wynikającym z tego całym maryjnym programie duszpasterskim. Na ten temat wiele napisano i wiele powiedziano. Warto się jednak zastanowić nad obecnością Maryi w naszym życiu osobistym i narodowym. Wprawdzie napełnia nas radością widok maryjnych sanktuariów, które wypełniają się milionami pielgrzymów, ale z drugiej strony nie możemy nie zauważyć, że wśród wielości ruchów, zwłaszcza młodzieżowych, brakuje nam ruchu o wyraźnie maryjnej duchowości, który byłby jednocześnie wyraźnie obecny w życiu Kościoła. Każda relacja jest żywa, gdy jest pogłębiona. Ta prawda dotyczy także pobożności maryjnej. Trzeba więc nam wszystkim na nowo Maryję coraz to lepiej poznawać. Prymas Tysiąclecia może nas wiele nauczyć. On wszystko postawił na Maryję"[180].

22 maja

EŁK. Bp Edward Samsel, ordynariusz ełcki, wydał odezwę zapraszającą wiernych do udziału w diecezjalnych obchodach Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

RZYM. W siedzibie Papieskiego Instytutu Polskiego kard. Józef Glemp udzielił wywiadu dla miesięcznika „Rycerz Niepokalanej dla Polonii". Wywiad przeprowadził o. Sławomir Gajda. Oto pełny jego zapis:

„– Szczęśliwie się złożyło, że mogę rozmawiać z Waszą Eminencją dokładnie w dwudziestą szóstą rocznicę wizyty kardynała Stefana Wyszyńskiego w naszym ośrodku wydawniczym w Santa Severa. Było to 22 maja 1975 r. i wtenczas prymas Wyszyński wyraził pod adresem »Rycerza Niepokalanej« życzenie, aby »posiew zaczęty tutaj wydawał owoc stokrotny, by wyżywiła się nim Polska«. Przypominam o tym wydarzeniu, bowiem dziś, na przełomie tysiącleci, na nowo odżywa wśród nas pamięć o kard. Wyszyńskim: cała Polska składa mu hołd z okazji stulecia urodzin, które przypada w dniu 3 sierpnia. W tym kontekście chciałbym najpierw zapytać, kiedy i w jakich okolicznościach nastąpiło pierwsze spotkanie Waszej Eminencji z Prymasem Tysiąclecia i jakie wywarło ono wrażenie? Jakie pozostały ważniejsze wspomnienia z późniejszych kontaktów?

– Pierwszy kontakt to było tylko słuchanie. Gdy uczęszczałem do gimnazjum, prymas Wyszyński przyjechał do Inowrocławia i w kościele świętego Józefa, gdzie odprawiał mszę świętą, słuchałem jego kazania. Było ono długie, ale pamiętam, jak ludzie byli zasłuchani. Wówczas po raz pierwszy słyszałem słowa kardynała Wyszyńskiego. Potem nawet komentowaliśmy je w szkole. Profesor łaciny mówił o tym, że bardzo

[180] Por. EO, KAI, *Modlitwa o beatyfikację*. ND z 22 V 2001; Jacek Górski, *Wywyższony przez cierpienie i krzyż*. Ze mszy radiowej. ND z 23 V 2001.

trudne prawdy poruszał kardynał Wyszyński. Natomiast spotkanie bezpośrednie miało miejsce na pierwszym roku moich studiów w seminarium w Gnieźnie. Akurat leżałem w łóżku chory na grypę, gdy kardynał przechodził i zajrzał do mnie. Miałem gorączkę i nie zjadłem przygotowanego posiłku, a on mi mówi: »Musisz jeść, bo musisz być zdrowy«. Potem tych spotkań było już więcej, jak choćby w Poznaniu, gdy byliśmy w seminarium. Kiedy przyszło uwięzienie prymasa, nie miał nas kto wyświęcić. Pod jego nieobecność wyświęcił nas bp Franciszek Jedwabski. Prymas po powrocie z więzienia zwołał nas wszystkich i powiedział, że on wyraził wolę, byśmy byli wyświęceni, chociaż był wtedy w więzieniu. Z czasem zaczynały się coraz częstsze kontakty. Zostałem wyznaczony na studia zagraniczne, więc zgłosiłem się do prymasa, który powiedział mi mniej więcej, czego oczekuje po ukończeniu studiów. Gdy przyjechałem do Rzymu, to spotkania te były już dość częste. Jak prymas przyjeżdżał, to zwykle służyliśmy mu – ktoś z Gniezna, ktoś z Warszawy. Gdy wróciłem do Polski, najpierw pracowałem w Gnieźnie, a potem w Sekretariacie Prymasa Polski, gdzie już byłem na co dzień, jako domownik, przez 12 lat.

– Co w osobowości kardynała Wyszyńskiego najbardziej zaważyło na tym, że nazywa się go Prymasem Tysiąclecia? Co najbardziej świadczy o jego wielkości?

– Jest to temat bardzo trudny i szeroki. Należałoby go umieścić w kontekście całej polityki i przemian społecznych, jakie wtedy następowały. Myślę, że najważniejszą sprawą jest tu uwzględnienie otwartości prymasa Wyszyńskiego na dialog. On chciał rozmawiać ze wszystkimi. I rozmawiał z komunistami, z tymi, którzy go prześladowali, i nie mieli wobec niego uczciwych zamiarów. On jednak doprowadził do tak zwanego *Porozumienia* z rządem PRL, które pozostało bardziej jako dokument na papierze. Ale potem widział, jak daleko sprawy idą, bo władze żądały likwidacji seminariów, utworzenia jednej Akademii Teologii Katolickiej, skupiającej wszystkie seminaria i całość teologii – wtedy już prymas zgodzić się nie mógł. Poza tym chęć penetracji nie tylko w seminariach, ale także w kuriach, ograniczanie zrzeszeń i stowarzyszeń doprowadziło do tego, że musiał powiedzieć – nie!, co w konsekwencji doprowadziło go do więzienia. To więzienie spowodowało wiele strat w Polsce. Usunięto ze stanowisk kilku biskupów, rektorów, prałatów z kurii, a w to miejsce usiłowano – były takie próby – wprowadzać własnych ludzi. Uwięzienie prymasa było momentem bardzo przełomowym. Myślę, że jednym z bardzo wielkich, tajemniczych znaków opatrzności Bożej. Prymas przewożony z jednego do drugiego miejsca odosobnienia umiał pogodzić się z cierpieniem i umiał się modlić. W tym czasie tworzył program Wielkiej Nowenny, która później, w trakcie realizacji, stała się duchową konfrontacją z bezdusznością komunizmu. Wielka Nowenna, i związany z nią program katechizacji, podjęty w całej Polsce, miała swój punkt kulminacyjny w obchodach roku milenijnego 1966, gdy przypadało tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. Powiedzmy, że była to właściwie konfrontacja Kościoła z państwem komunistycznym, społeczności wierzącej z narzuconą administracją komunistyczną. Kardynał Wyszyński podjął wezwanie i urzeczywistnił swoje zadanie jako pasterza. Już wtedy – a był to rok 1966 – pojawiła się »przegrana« komunizmu, bo wkrótce zaczęły się, połączone z tragedią, odwilże w Gdańsku i w Gdyni, później w Radomiu, aż do powstania »Solidarności«. Był to łańcuch wydarzeń ujawniający się już na obszarze społecznym, ale w wielkiej mierze zależny od postawy kardynała Wyszyńskiego.

– Jak Wasza Eminencja ocenia jego służbę Kościołowi i Ojczyźnie?

– Był to człowiek, który przede wszystkim dobrze znał i Kościół, i naród polski, a przy tym pozostał bardzo konsekwentny w umiłowaniu Kościoła i Ojczyzny. Nie bał się też osobistych ofiar, bo pokładał ogromną ufność w Panu Bogu za pośrednictwem Matki Najświętszej. Tu trzeba wspomnieć o jego wielkiej czci do Matki Najświętszej. Jeśli byśmy wskazywali mariologów czy czcicieli Matki Bożej, to właśnie On staje obok ojca Kolbego, który zapatrzył się w Niepokalaną. Kardynał Wyszyński widział w Maryi przede wszystkim Matkę Kościoła. To on doprowadził do tego, że ten tytuł wszedł w pewną normalność odczytywania Matki Chrystusowej jako Matki Kościoła.

– W jaki sposób można scharakteryzować duchowość prymasa Wyszyńskiego?

– Duchowość prymasa Wyszyńskiego była maryjna, ale bardzo osadzona w tajemnicy Trójcy Świętej. On lubił mówić o Trójcy Świętej. A Chrystus zawsze był Tym, do którego Matka Najświętsza prowadzi. Jeśli więc zwracał się do Maryi, to wiedział, iż jest to droga do Chrystusa Zbawcy. Oczywiście że Matkę Najświętszą najbardziej widział w wymiarach polskich, przez pryzmat Jasnej Góry, ale był szerzycielem Jej czci we wszystkich możliwych sanktuariach. Dokonał koronacji pięćdziesięciu cudami słynących obrazów Matki Najświętszej w Polsce, przez co umocnił Jej kult w całej Ojczyźnie.

– Prosiłbym, by Wasza Eminencja przybliżył zainteresowania kardynała Wyszyńskiego postacią świętego Maksymiliana Marii Kolbego...

– Kardynał Wyszyński zetknął się z o. Maksymilianem, choć nie umiem dokładnie powiedzieć, w jakich okolicznościach. Myślę, że nie było szczególnej okazji, ponieważ przed wojną ojciec Maksymilian dość krótko był w Niepokalanowie, potem wyjeżdżał na misje, zaś ksiądz prymas przebywał we Włocławku bądź na studiach zagranicznych. Z kolei gdy nastała wojna, o. Maksymilian został szybko aresztowany, a prymas na polecenie biskupa musiał opuścił Włocławek i przebywał w lubelskiem, a potem w Warszawie i w Laskach. Wiem, że znał o. Kolbego, ale o wzajemnych kontaktach personalnych trudno mi opowiedzieć. Na pewno była u nich zbieżność postawy duchowej. Towarzyszyłem prymasowi jako sekretarz podczas uroczystości beatyfikacji o. Maksymiliana w Rzymie w 1971 roku i widziałem wówczas jego wielką radość. Dobrze pamiętam kazanie, które wygłosił w bazylice Dwunastu Apostołów, i później przyjęcie u ojców franciszkanów. Miał zatem ogromną cześć do o. Kolbego. Zresztą często odwiedzał Niepokalanów i niewątpliwie św. Maksymilian zajmował pośród tych, których on wydobywał i ukazywał jako świetlane wzory, bardzo ważną pozycję.

– Prymas Wyszyński utrzymywał kontakty z Polonią z Zachodu i interesował się także losem Polaków za wschodnią granicą kraju. Jakie były jego oczekiwania wobec polskiej emigracji?

– O Wschodzie nie możemy myśleć w tych kategoriach, co dzisiaj, gdy się tam bez większych problemów wyjeżdża i stamtąd powraca. Wschód oddzielała polityczna bariera i każde odezwanie się mogło grozić niesłychanymi konsekwencjami. Jeśli ksiądz kardynał miał kontakty ze Wschodem, to były one bardzo dyskretne. Wiem, że jeśli chodzi o obszar Wschodu, to cieszył się zaufaniem Stolicy Apostolskiej i bardzo się interesował tamtym – ciągle tłumionym – życiem religijnym. Natomiast w odniesieniu do Polonii zachodniej relacje były łatwiejsze. Przyjmował w Rzymie rektorów

polskich misji katolickich, rozmawiał z duszpasterzami polonijnymi. Wracając z Rzymu do kraju, zwykle zatrzymywał się w nuncjaturze w Wiedniu i tam zawsze zjawiał się ktoś z duszpasterzy. O ile dobrze pamiętam, odwiedził także ojców zmartwychwstańców na Rennwegu. Była to jednak bardzo ograniczona opieka nad Polonią. Tylko jeden raz, gdy był w Niemczech, nastąpił bezpośredni kontakt z Polonią. Natomiast większych spotkań raczej nie było, gdyż po prostu było to niemożliwe. Z kolei gdy został zaproszony do Stanów Zjednoczonych, to się wycofał, uważając, że powinien być w Polsce, gdyż wówczas były czasy dosyć niebezpieczne.

– Jaki testament Prymas Tysiąclecia pozostawił swoim rodakom? Jakie niesie przesłanie na przyszłość w stulecie swoich urodzin?

– Najbardziej charakterystyczne było jego wielkie zaufanie Bogu przez Maryję. Myślę, że to jest najwłaściwsze podsumowanie jego postawy duchowej. Wyraziła się ona konkretnie w oddaniu Maryi w niewolę najpierw samego siebie, potem najbliższych, wreszcie całej Polski. W dalszej perspektywie prowadził ku temu, żeby świat oddać w niewolę Matce Najświętszej. Niewola musi być tutaj jednak rozumiana w szczególnie osobliwym znaczeniu: pełnienie nie swojej woli, tylko woli Bożej, czyli jak gdyby wejście do świętości. Taka była idea prymasa Wyszyńskiego. Aby to zrealizować, powołał on Pomocników Maryi, Matki Kościoła. Był to ruch, w którym – jak uważał prymas – nie obowiązują formalności i każda grupa, i każdy człowiek może być pomocnikiem Maryi tak indywidualnie, jak i zespołowo. Po prostu służy się temu, czego chciałaby Matka Najświętsza. Ten ruch nie był klasyczny ze względu na istniejące wtedy ograniczenia administracyjne, gdyż nie wolno było zakładać organizacji czy ruchów. Była to idea, którą ludzie mogli podejmować dobrowolnie i stawać się rzecznikami Maryi, najpierw oddając Jej siebie, a potem wszystko to, co było w zasięgu ich troski.

– Czy postać Prymasa Tysiąclecia została w pełni odczytana? A może pozostaje jeszcze coś do odkrycia?

– Oczywiście, że postać Prymasa Tysiąclecia nie została jeszcze do końca poznana. Nie mamy przecież jego pełnej biografii. Są o nim książki albumowe, pojawiają się próby ujęcia jego postaci, ale to nie jest jeszcze biografia, która należałaby się tak wybitnej postaci. Potrzeba jeszcze wielu przyczynków, a więc artykułów i mniejszych opracowań, które pozwoliłyby komuś stworzyć pełną biografię o charakterze naukowym. Przy procesie beatyfikacyjnym wszystkie możliwie dostępne sprawy zostały ujęte, ale one ukażą się dopiero po beatyfikacji. To jest jak gdyby jedno źródło wiadomości o prymasie Wyszyńskim. Inne są właśnie w trakcie dociekania. Obecny rok stulecia urodzin i dwudziestolecia śmierci wydobywa dosyć ciekawe spostrzeżenia, bo pojawiają się nie tylko nowe fotografie, ale też nowe zbiory jego pism i artykułów, zwłaszcza tych, które pisał we Włocławku, jako redaktor »Ateneum Kapłańskiego« czy tamtejszego tygodnika diecezjalnego »Ład Boży«. Niemniej jednak jest jeszcze dużo do zrobienia. Myślę, że postać, która zajmuje właściwie cały obszar XX wieku, poczynając od zaborów, poprzez stosunkowo krótki okres wolności, potem okupacji i dalej aż do »Solidarności«, zasługuje na pogłębione studium. Prymas zmarł w czasach »Solidarności«, w 1981 roku, kiedy Polska nie była jeszcze suwerenna, bo rządziła PZPR i stacjonowały oddziały wojsk radzieckich. Jest to zatem postać, która zajmuje w historii XX wieku właśnie ten okres względnej suwerenności, niepełnej wolności, gdy Kościół dopominał się w imieniu narodu o pełne prawa.

– Od dwudziestu lat Wasza Eminencja jest następcą kardynała Wyszyńskiego na stolicy prymasowskiej. Czy ksiądz prymas odczuwa jego duchową pomoc, czerpie z jego natchnień?

– Gdy podejmowałem obowiązki jako następca prymasa Wyszyńskiego, przy którym byłem przez 12 lat jako sekretarz, nie licząc wcześniejszych kontaktów, było dla mnie rzeczą oczywistą, że wchodzę na wydeptane przez niego drogi. Kardynał Wyszyński wciąż jest wzorem obrony Kościoła. Dzisiaj ta obrona jest bardzo potrzebna, chociaż ataki na Kościół inaczej są przeprowadzane. Jest mi on bardzo bliski w poczynaniach, w decyzjach, w sposobie patrzenia na Kościół i na Polskę. Ale wiadomo, że czasy się zmieniły i obecnie żyjemy w innej sytuacji. Prymas Wyszyński nie miał do dyspozycji takich zasobów pastoralnych, jakie my mamy, chociażby dzięki encyklikom Ojca Świętego Jana Pawła II. Za jego czasów nie było jeszcze takiego znaczącego dorobku synodów i takiego »wejścia« w Sobór Watykański II, jaki dokonuje się za pontyfikatu papieża Polaka. Poza tym ja podjąłem ten nurt, który dla prymasa Wyszyńskiego był niedostępny, a mianowicie kontakty z Polonią. I tu świadomie naśladuję kardynała Hlonda przez organizowanie kongresów czy też poprzez spotkania z Polonią zagraniczną. Gdy przyjeżdżałem do niektórych ośrodków polonijnych, to odkrywałem, że tu już był kardynał Hlond. I mogę powiedzieć, że już więcej odwiedziłem krajów niż prymas Hlond. Byłem na wszystkich kontynentach, w wielu krajach w Europie, w Australii, w krajach Ameryki Południowej, Północnej i Środkowej, w Afryce, w Azji, znam Syberię, Kazachstan, Rosję, Łotwę, Litwę i inne kraje. Tak więc mogłem łatwiej nawiązywać kontakty z Polonią, bo była już inna sytuacja. Rolą prymasów jest bowiem podtrzymywać związki z Polonią, gdy okoliczności na to pozwalają. Poza tym dziś są częstsze kontakty z Rzymem czy z Paryżem, gdzie mamy uczelnie katolickie”[181].

WARSZAWA. SESJA NAUKOWA *PRYMAS STEFAN WYSZYŃSKI WOBEC POLSKI LUDOWEJ*. Pracownicy naukowi z Biura Edukacji Publicznej IPN zorganizowali sesję naukową *Prymas Stefan Wyszyński wobec Polski Ludowej*. Głównym jej tematem był konflikt władz komunistycznych z kard. Wyszyńskim i percepcja tego konfliktu przez Stolicę Apostolską. Wykładowcy omówili kolejne etapy działań prymasa, od porozumienia z rządem w 1950 r., po relacje z polską opozycją w latach 1980–1981. Otwarcia sesji dokonał bp Tadeusz Pikus, sufragan warszawski, i prezes IPN prof. Leon Kieres. Referaty wygłosili: bp Jan Kopiec (WSD, Opole), *Między porozumieniem kwietniowym a „non possumus” – prymas Wyszyński wobec prób likwidacji autonomii Kościoła (1948–1953)*, prokurator Dariusz Gabrel (IPN), *Sprawa uwięzienia prymasa Wyszyńskiego*[182], Jacek Żurek, *Wpływ uwięzienia prymasa Wyszyńskiego na stosunek między władzami państwowymi i kościelnymi (1953–1956)*, ks. prof. Zygmunt Zieliński (KUL), *Stefan Wyszyński i Władysław Gomułka – konflikt osób czy racji*, dr Antoni Dudek (UJ), *Ekipa Gierka wobec kardynała Wyszyńskiego*

[181] *Zaufał Bogu przez Maryję*. Wywiad dla „Rycerza Niepokalanej dla Polonii” przeprowadzony przez o. Sławomira Gajdę. Rzym, Papieski Instytut Polski. 22 V 2001; www.spp.episkopat.pl.

[182] Por. również: Dariusz Gabrel, *Informacja o śledztwie w sprawie pozbawienia wolności ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Biul. IPN 2001, nr 4, s. 21–22.

(1971–1980), dr Ryszard Gryz, *Mediator czy sojusznik? Prymas Wyszyński i narodziny „Solidarności" (1980–1981)*, dr Jan Żaryn (PAN), *Stolica Apostolska wobec prymasa Wyszyńskiego (1948–1981).*

Lata uwięzienia kard. Wyszyńskiego stały się przedmiotem badań nie tylko historyków. Prokurator Dariusz Gabrel przypomniał, że w październiku 2000 r. rozpoczęło się śledztwo, którego zadaniem było wyjaśnienie okoliczności i wykrycie wszystkich sprawców oraz określenie ich roli w przestępstwie aresztowania i uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego, które nazwano zbrodnią komunistyczną. Dodał, że nie może jeszcze ujawnić wielu szczegółów[183].

23 maja

HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Gimnazjum nr 1 rozstrzygnięto konkursy dotyczące wiedzy o życiu i działalności Prymasa Tysiąclecia. Konkurs obejmował cztery kategorie: literacką, recytatorską, plastyczną oraz wiedzy o życiu i działalności sługi Bożego. Ogółem do konkursu przystąpiło 246 osób. Na konkurs literacki wpłynęło 47 prac pisemnych. Prace konkursowe ocenione zostały w dwóch kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe oraz gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. W kategorii szkół podstawowych nagrodzono Agnieszkę Kosakowską z Moniatycz. Wyróżnienie otrzymała Beata Bednarz ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Hrubieszowie. W kategorii uczniów szkół gimnazjalnych nagrodzono 5 osób: I miejsce – Magdalena Martyniuk z Kryłowa, II miejsce – Ewelina Tukiendorf z Moniatycz i Anna Bohonos z Gimnazjum nr 1 w Hrubieszowie, III miejsce – Małgorzata Matuszak z Mircza i Ewelina Baryła z Kryłowa.

Konkurs recytatorski prozy Stefana Wyszyńskiego przeprowadzono również w dwóch kategoriach wiekowych: szkół podstawowych oraz gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W kategorii szkół podstawowych do konkursu przystąpiło 17 uczniów. Po przesłuchaniu komisja konkursowa nagrodziła 4 osoby: I miejsce zajęła Magdalena Fraczek ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Hrubieszowie, II miejsce – Anna Stankiewicz i Magdalena Hawryluk ze Szkoły nr 1, III miejsce – Aneta Huczko ze Szkoły Podstawowej nr 1.

W kategorii gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych do konkursu przystąpiło 30 uczestników. Komisja I miejsce przyznała Aleksandrze Schmidt z Mircza, II miejsce – Joannie Podlewskiej z LO im. T. Kościuszki w Hrubieszowie, III miejsce zajęła Paulina Klajda z Mircza[184].

PODHORCE (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II został zorganizowany konkurs *Śladami Prymasa Tysiąclecia*[185].

---

[183] im/em (KAI), *Prymas Stefan Wyszyński wobec Polski Ludowej* – sesja IPN. Wiad. KAI 2001, nr 22, s. 7–8; Por. także: jol, awo, *Śledztwo INP w sprawie aresztowania kard. Wyszyńskiego. Czy Polacy przeżyją wstrząs?* Wiad. KAI 2001, nr 25, s. 5; WAW 2001, nr 5, s. 712–714; Tadeusz Płużański, *Bezpieka kontra Kościół*. NC 2002, nr 1, s. 69.

[184] Marzena Bednarczuk, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Hrubieszowie*. N (zamoj.) 2001, nr 32.

[185] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

24 maja – 11 czerwca

TORUŃ. WSPOMNIENIE PRYMASA TYSIĄCLECIA W DIECEZJI TORUŃSKIEJ. Obchody zostały przygotowane przez Urząd Miasta Torunia, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej i pracowników Kurii Diecezjalnej Toruńskiej[186].

25 maja

Godz. 10.00. W bazylice katedralnej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty bp Andrzej Suski odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 11.00. W ratuszu odbyła się sesja poświęcona życiu i pasterskiej posłudze Prymasa Tysiąclecia, połączona z wystawą. Godz. 17.00. W zabytkowym Dworze Artusa odbyła się projekcja filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca* w reżyserii Teresy Kotlarczyk oraz okolicznościowy koncert.

W sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy odbyło się sympozjum naukowe dla młodzieży zatytułowane *Sługa Boży ks. Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, zorganizowane przez Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego, VIII Liceum Ogólnokształcące i parafię św. Józefa w Toruniu. Spotkanie zakończył wykład Teresy Tylickiej w auli Wyższego Seminarium Duchownego na temat rodziny w nauczaniu kard. Wyszyńskiego[187].

JEZIERNIA (diecezja zamojsko-lubaczowska). w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego w tej niewielkiej miejscowości na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Bełżca bp Mariusz Leszczyński po mszy świętej sprawowanej przed grotą Matki Bożej otworzył i poświęcił Park Kardynała Wyszyńskiego. W parku znalazła się grota Matki Bożej z Lourdes oraz obelisk z tablicą ku pamięci Prymasa Tysiąclecia, który w 1948 r. jako biskup lubelski odprawił w tej miejscowości mszę świętą i udzielił sakramentu bierzmowania[188]. Starsi mieszkańcy wioski pamiętają tę majową uroczystość, jak również sierpień 1971 r., gdy prymas wraz z kard. Karolem Wojtyłą podczas nawiedzenia przekazywał symbole maryjne z archidiecezji lwowskiej do diecezji lubelskiej. Park Kardynała Wyszyńskiego wraz z Grotą Matki Bożej stał się wizytówką parafii, miejscem modlitwy i odpoczynku dla mieszkańców i przybywających tu gości[189].

KIEŁCZEW (diecezja drohiczyńska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W ceremonii udział wzięli kard. Józef Glemp i bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński. W homilii kard. Józef Glemp, mówiąc o duchowym dziedzictwie Prymasa Tysiąclecia, nawiązał do rodziny sprzed stu laty, w której urodził się i wychował kard. Stefan Wyszyński. Podkreślił wielką rolę rodziny

---

[186] Maria Major, *Przymnażanie dobra. 10 lat stowarzyszenia rodzin katolickich diecezji toruńskiej* (1) N (toruń.) 2002, nr 42; Por. ks. Wojciech Raszkowski, *Obchody roku kardynała Stefana Wyszyńskiego* [w diec. toruńskiej]. TKW 2001, nr 1–2, s. 124–130; Andrzej Zieliński, *Uroczyste wspomnienie prymasa Stefana Wyszyńskiego* [w dniach 25 V – 11 VI 2001 obchody upamiętniające postać i posługę Prymasa Tysiąclecia w diecezji toruńskiej]. TWK 2001, nr 1–2, s. 214–217.

[187] Teresa Tylicka, www.diecezja.torun.pl.

[188] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[189] Ks. Witold Mikulski, *Park kard. Wyszyńskiego i grota Matki Bożej w Jezierni*, N (zamoj.) 2001, nr 49.

w wychowaniu młodego pokolenia. Zachęcał, aby rodziny podjęły trud wychowania dzieci do służby drugiemu człowiekowi. Podczas spotkania zorganizowano konkurs wiedzy o życiu i posłudze Stefana Wyszyńskiego. Wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Małkinia Górna oraz dekanatu łochowskiego, do którego należy również parafia Prostyń. Kard. Glemp uhonorował laureatów konkursu, wręczając im albumy o Stefanie Wyszyńskim[190].

SITNO (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Szkole Podstawowej im. Wany Popławskiej i Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego zostały wręczone nagrody laureatom konkursu o Prymasie Tysiąclecia. Otwarto też wystawę fotograficzną *Ścieżkami Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego*[191].

WARSZAWA. W kościele Świętego Krzyża odbył się spektakl słowno-muzyczny *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. Kard. Wyszyńskiego wspominali m.in. Anna Kurpińska i Czesław Jaroszyński. Uczestnicy spotkania wysłuchali *Requiem d-moll* W.A. Mozarta w wykonaniu Chóru i Orkiestry Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie[192].

25–26 maja
JASNA GÓRA. Podczas XXI Ogólnopolskiej Pielgrzymki KS „Civitas Christiana" na Jasną Górę jej uczestnicy modlili się o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia.

26 maja
KOŁO (diecezja włocławska). W kościele Świętego Krzyża spotkali się maturzyści z rocznika 1968, którzy otrzymali świadectwa ukończenia religii z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Kilkunastu ówczesnych maturzystów uczestniczyło w seminarium naukowym *Kardynał Stefan Wyszyński – człowiek, kapłan i Polak naszych czasów*, które poprzedziła Eucharystia w intencji beatyfikacji Stefana Wyszyńskiego, sprawowana pod przewodnictwem bp. Romana Andrzejewskiego. Spotkanie zorganizowano na pamiątkę wręczenia 21 maja 1968 r. przez kard. Stefana Wyszyńskiego świadectw ukończenia nauki religii maturzystom ówczesnego liceum. Józef Mujta, zajmujący się opisywaniem historii miasta, wygłosił odczyt *Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia – nauczycielem i wychowawcą narodu polskiego*. Podczas seminarium świadectwa złożyli także księża: Józef Osicki, proboszcz z Lublińca, Józef Warga, proboszcz parafii w Przedczu, Antoni Łassa z Konina, i ks. Andrzej Gaweł, który za zorganizowanie w 1968 r. przyjazdu młodzieży z Izbicy Kujawskiej otrzymał wyrok sądowy. Kapłan wspominał, jak milicja zatrzymała ich samochód na przedmieściu Koła, uniemożliwiając udział w spotkaniu z kard. Stefanem Wyszyńskim. Wspo-

[190] Ks. Krzysztof Maksimiuk, proboszcz i kustosz sanktuarium Trójcy Przenajświętszej w Prostyni, *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (podl.) 2001, nr 25; Dorota Koroś, *Jak obchodzono Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego w parafii pw. Świętej Trójcy w Prostyni?* N (podl.) 2002, nr 7; Uroczystości Roku Prymasowskiego w diecezji drohiczyńskiej. WAW 2001, nr 5, s. 715–716; www.kielczew.malkiniagorna.pl.

[191] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[192] Halb, *Ku czci prymasa*. GW (stoł) z 25 V 2001, s. 14.

mnieniami podzielili się też sami maturzyści Tadeusz Ślęzak i ks. Tomasz Kaczmarek. Podczas seminarium zaprezentowana została wystawa *Kolskie ślady Stefana kardynała Wyszyńskiego*[193].

Na zakończenie bp R. Andrzejewski odsłonił tablicę memoratywną na budynku domu parafialnego w Kole, nazwanego imieniem Stefana Wyszyńskiego. Napis na tablicy głosi: „Dom parafialny im. Stefana Wyszyńskiego, sługi Bożego. Koło, 26 V 2001. Maturzyści 1968".

LUBLIN. Szkoła Podstawowa nr 50 na osiedlu Świt otrzymała imię *Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia*. Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą celebrowaną pod przewodnictwem abp. seniora Bolesława Pylaka w kościele bł. Urszuli Ledóchowskiej. Abp senior wygłosił również homilię, w której zwrócił uwagę na podstawowe punkty nauczania kard. Wyszyńskiego, a przede wszystkim na jego troskę o każdego człowieka, o rodzinę i Ojczyznę. „Postać prymasa to nie tylko wspomnienia, ale jest to przede wszystkim aktualność jego nauczania" – konkludował abp Pylak.

Abp senior przyjął też ślubowanie od uczniów. W części artystycznej uczniowie przedstawili fragmenty tekstów najważniejszych przemówień Prymasa Tysiąclecia. Można było obejrzeć wystawę zorganizowaną w głównym holu budynku i nabyć książeczkę *Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce* z najważniejszymi wskazaniami sługi Bożego skierowanymi do Polaków. Były też okolicznościowe karty pocztowe wydane na dzień nadania szkole nowego imienia[194].

PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). Odbyły się centralne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w trzecim miejscu jego uwięzienia, przygotowane wspólnie z władzami miasta. Zaprezentowano m.in. film na telebimie o księdzu prymasie.

WARSZAWA. Godz. 16.30. Przed pałacem Na Wodzie w Łazienkach Królewskich odbył się pokaz musztry paradnej na cześć prymasa Stefana Wyszyńskiego. Godz. 17.00. W teatrze Na Wyspie podczas koncertu pieśni patriotyczno-religijnej wystąpił Chór Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Godz. 21.00. W ośrodku Rodziny Rodzin przy ul. Łazienkowskiej 14 rozpoczęło się nocne czuwanie modlitewne w intencji beatyfikacji kard. Wyszyńskiego[195].

WIERZCHOWISKO (diecezja sosnowiecka). Zespołowi szkół, w skład którego wchodzą szkoła podstawowa i gimnazjum nadane zostało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[196].

---

[193] *Maturzyści 1968*. Wiad. KAI 2001, nr 23, s. 6; *Zjazd w Kole maturzystów z 1968 roku, uczestników spotkania z kardynałem Wyszyńskim*. WAW 2001, nr 5, s. 717–718.

[194] Tomasz Brzustowski, *Prymas patronem szkoły*. N (lubel.) 2001, nr 25.

[195] Tamże.

[196] *Historia Zespołu Szkół im. Kardynała S. Wyszyńskiego*: zswierzchowisko.neostrada.pl.

27 maja

DIECEZJA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA. W przeddzień 20. rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego we wszystkich kościołach i kaplicach diecezji kapłani sprawowali Eucharystię i wygłosili kazania o posłudze Prymasa Tysiąclecia[197].

GNIEZNO. Godz. 16.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha mszę świętą sprawowaną pod przewodnictwem abp. Henryka Muszyńskiego koncelebrowało 90 kapłanów wyświęconych przez prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1948–1980. Abp Muszyński w homilii przedstawił kard. Wyszyńskiego jako kapłana, „który był znakiem nadziei, nieustraszonym świadkiem Chrystusowej Ewangelii i który w pełni urzeczywistnił swoje powołanie". Przypomniał kapłanom, że kard. Stefan Wyszyński „jest ojcem ich kapłaństwa, a ich kapłaństwo jest znakiem miłości i obecności Chrystusa pośród nas". Przywołał także Szczepana i Szawła, których cechowała gotowość i oddanie: „Całe ich życie było objawieniem Chrystusa w sobie, aż do chwili kiedy to Paweł mógł powiedzieć: »Żyję już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus«" – mówił metropolita gnieźnieński[198].

HORYNIEC (diecezja zamojsko-lubaczowska). Godz. 8.15. W kaplicy zdrojowej Matki Bożej Niepokalanego Poczęcia mszę świętą celebrował i homilię wygłosił bp Mariusz Leszczyński; poświęcił też w kaplicy tablicę z brązu upamiętniającą Prymasa Tysiąclecia, ufundowaną z inicjatywy Zarządu Związku „Solidarności" Polskich Kombatantów Regionu Przemyśl i miejscowej społeczności. Na tablicy umieszczono podobiznę księdza prymasa i jego dewizę „Per Mariam – Soli Deo" oraz napis: „Niech pamięć o Księdzu Prymasie będzie zawsze źródłem odnowy duchowej dla Kościoła w Polsce, dla Narodu Polskiego"[199].

KÓRNIK (archidiecezja poznańska). FINAŁ KONKURSU WIEDZY O ŻYCIU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W świetlicy liceum odbył się finał konkursu wiedzy o życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego, przygotowany przez Koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. I miejsce zajęła Kinga Siejak, uczennica II klasy Gimnazjum Publicznego nr 1 w Kórniku, otrzymując jako nagrodę m.in. złoty medalik z wizerunkiem Matki Bożej Kórnickiej, a na rewersie z podobizną kard. Stefana Wyszyńskiego. II i III miejsce zajęły uczennice LO w Kórniku: Alicja Matuszewska i Katarzyna Szczepaniak. Konkurs objął dzieci i młodzież czterech szkół podstawowych oraz dwóch gimnazjów i liceum[200].

LEGNICA. W Młodzieżowym Centrum Kultury bp Stefan Regmunt otworzył wystawę okolicznościową *Był on siłą narodu, a jego siłą był naród*, na którą złożyło się ponad

---

[197] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[198] *Koncelebra kapłanów wyświeconych przez Prymasa Tysiąclecia*. www.archidiecezja.pl; *Msza św. w katedrze gnieźnieńskiej odprawiona przez kapłanów wyświęconych przez Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 5, s. 718.

[199] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8.

[200] W.Ch. *W hołdzie wielkiemu prymasowi*. PKat. 2001, nr 32, s. 38.

100 fotogramów, wybranych aforyzmów i myśli, zbiorów filatelistycznych, wycinków prasowych, plakatów i 50 wydawnictw poświęconą Prymasowi Tysiąclecia. Wystawie towarzyszył montaż poetycki poświęcony życiu i działalności sługi Bożego oraz fragmenty jego kazań i przemówień, które odtworzono z archiwalnych taśm magnetofonowych[201].

LUBLIN. PATRONALNE ŚWIĘTO KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO POŚWIĘCONE PRYMASOWI TYSIĄCLECIA. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele akademickim Świętego Krzyża, pod przewodnictwem bp Józefa Wróbla SCI, biskupa Helsinek, homilię o miłości do każdego człowieka wygłosił bp Mieczysław Cisło, sufragan lubelski. Godz. 19.00. W auli KUL-u odbył się koncert Chóru Akademickiego KUL w hołdzie Prymasowi Tysiąclecia. Otwarta została wystawa fotograficzna *Żyć tutaj byle jak nie można* poświęcona Wielkiemu Kanclerzowi KUL w latach 1946–1948. Przygotowano też otwarty kiermasz książek pod hasłem *Kardynał i o kardynale*[202].

LUDWIN (archidiecezja lubelska). Podsumowany został Międzynarodowy Konkurs Poetycki i Plastyczny *O herb Prymasa Tysiąclecia*, zainicjowany przez parafię Matki Bożej Częstochowskiej. Laureatami plastycznej edycji konkursu w kategorii osób dorosłych zostali: I nagroda – Teodora Pikuła i Ireneusz Chyliński, II nagroda – Jerzy Jakubów. W kategorii dzieci i młodzieży: I nagroda – Paweł Pałyska i Kamil Pikuła, II nagroda – Sylwester Pietryka, III nagroda – Krzysztof Turlewicz.

W poetyckiej edycji konkursu w kategorii dorosłych zwyciężyli: I nagroda – Teodora Pikuła i s. Urszula Michalak, II nagroda – Anna Kiełpsz, Joanna Dobiech, Leokadia Baran, III nagroda – o. Kazimierz Kozłowski, Jan Adamowicz, Anna Grządka. W kategorii dzieci i młodzieży przyznano 9 równorzędnych nagród. Wybrane prace uczestników konkursu były prezentowane w gmachu Poczty Głównej w Lublinie w drugiej połowie maja 2001 r.[203]

NASUTÓW–KOZŁÓWKA (archidiecezja lubelska). Z inicjatywy Centrum Duszpasterstwa Młodzieży i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży zorganizowany został pierwszy rajd szlakiem Prymasa Tysiąclecia. Pierwszym przystankiem był kościół od wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Nasutowie, przy którego ołtarzu ks. Stefan Wyszyński odprawiał msze święte. Uczestnicy rajdu udali się do gospodarstwa p. Bronisławy Gospodarek, gdzie podczas II wojny światowej przez 6–7 tygodni ukrywał się ks. Wyszyński. Pojawił się tam wraz ze swoją drugą matką i przyrodnią siostrą. Nikt z gospodarzy nie wiedział, kim są przybysze, nie przedstawili się, a ks. Wyszyński miał unikać odpowiedzi na to pytanie, twierdząc, że jeszcze przyjdzie na to czas. To, że gościli duchownego, również było dla nich tajemnicą. Wiedzieli o tym tylko księża. Odchodząc i dziękując za gościnę, ks. Wyszyński polecił całą rodzinę opiece Matce Najświętszej. Kolejnym przystankiem był dawny folwark (gdzie

[201] Wanda Jaworska, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. N (legn.) 2001, nr 25.
[202] *Tegoroczne święto patronalne KUL poświęcone osobie Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 5, s. 719.
[203] Elżbieta Skrzypek, *O herb Prymasa Tysiąclecia*. ND z 29 V 2001; WALM 2001, s. 129–130.

później umieszczono szkołę) w posiadłości Zamoyskich. W tym miejscu istniała kiedyś kaplica. Tutaj codziennie przez dwa miesiące ks. Stefan Wyszyński odprawiał bardzo wcześnie mszę świętą, o czym wiedzieli tylko pracownicy. Ostatnim etapem rajdu była Kozłówka, gdzie znajduje się tablica i popiersie prymasa Wyszyńskiego, upamiętniające pobyt sługi Bożego podczas II wojny światowej[204].

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Oddział Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii św. Małgorzaty zorganizował festyn. Jednym z punktów programu był konkurs wiedzy o życiu i działalności duszpasterskiej Prymasa Tysiąclecia. Współorganizatorem festynu był Klub Sportowy Tabor działający również przy parafii św. Małgorzaty[205].

POZNAŃ. W kolejnym numerze „Przewodnika Katolickiego" ukazał się tekst rozmowy Teresy Nowak z ks. Stanisławem Skorodeckim, współwięźniem kard. Wyszyńskiego. Oto jej fragmenty:

„Byłem więźniem politycznym, którego aresztowano w styczniu 1951 roku w Ropczycach w czasie odbywania kolędy pod zarzutem założenia i prowadzenia nielegalnej organizacji wojskowej, która miała obalić przemocą ustrój Polski Ludowej. Był to element ówczesnej bezpardonowej walki z tym wszystkim, co miało cechy polskie i katolickie. Po wyjątkowo okrutnym, prawie sześciomiesięcznym śledztwie, w czasie którego nic mi nie udowodniono, odbyła się dwudniowa rozprawa sądowa. Zapadł wyrok dziewięciu lat więzienia na podstawie art. 13 i 46 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku *O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa Polskiego.* Najwyższy Sąd Wojskowy podniósł ten wyrok do dziesięciu lat wskutek odwołania się prokuratora. Dalszy etap mojej drogi krzyżowej zaprowadził mnie do bardzo ciężkiego więzienia w Rawiczu [...].

Moi rodzice czynili zabiegi o nadzwyczajną rewizję, ale to wtedy nie było możliwe. Władze księży nie zwalniały. Postanowiono zatem szukać innych sposobów ulżenia mi w doli więziennej. Wtedy biskupem tarnowskim został kapłan lwowski, ks. prof. Jan Stepa, zaprzyjaźniony z naszą rodziną jeszcze z okresu naszego zamieszkania we Lwowie. Był to wtedy kapłan w Warszawie cieszący się poparciem władz, nawet określano go »księdzem patriotą« – ks. prof. Jan Czuj, znany patrolog, homileta i rektor ATK w Warszawie. Był kapłanem diecezji tarnowskiej. To właśnie jego prosił biskup Stepa o skuteczną interwencję. Po pewnym czasie zawiadomił biskupa tarnowskiego i mojego ojca (który z zawodu był lekarzem i cudem uniknął zsyłki do Katynia), że wprawdzie nie ma mowy o rewizji nadzwyczajnej czy o zmianie wyroku, ale z tytułu mojego dobrego sprawowania w rawickim więzieniu zostaną mi stworzone lepsze warunki. W ten właśnie sposób otrzymałem »nominację« na prymasowskiego kapelana [...].

11 października 1953 roku, czyli już po dwóch latach siedzenia w Rawiczu, zostałem wywołany z celi, kazano mi się ubrać i ogolić, dano mi sutannę i nocą w towarzystwie dwóch funkcjonariuszy UB przewieziono mnie do klasztoru franciszkańskiego

[204] Tomasz Brzustowski, *Na prymasowskim szlaku. Nasutów–Kozłówka*. N (lubel.) 2001, nr 26; *Rajd śladami Prymasa Tysiąclecia po Lubelszczyźnie*. WAW 2001, nr 5, s. 722.

[205] *Nowy Sącz: konkurs o Prymasie Tysiąclecia podczas festynu parafialnego*. www.diecezja.tarnow.pl; *Konkurs o Prymasie Tysiąclecia w Nowym Sączu podczas festynu parafialnego*. WAW 2001, nr 5, s. 721.

w Stoczku Warmińskim. Dobę później został tu przewieziony kardynał Wyszyński. Nie wiedziałem, że w innej celi jest już siostra zakonna, też więzień, przywieziona bodaj z Fordonu, siostra Leonia Graczyk. Miała ona pełnić posługę w kuchni, prania i sprzątania, a także jako towarzystwo do modlitwy, kaplicy i posługi stołu. Troszczący się o mnie cywilny funkcjonariusz oznajmił mi dopiero wtedy, że będę posługiwał księdzu prymasowi, który będzie tu przywieziony na prośbę episkopatu Polski. Właśnie biskupi mieli prosić władze państwowe, by w czasie internowania stworzyć głowie Kościoła w Polsce właściwe warunki, by mógł modlić się, pisać, pracować, aż dojdzie do dobrych stosunków między państwem a Kościołem. Tutaj warto przypomnieć, że prymasa Wyszyńskiego aresztowano w nocy z 25 na 26 września 1953 roku po nabożeństwie w kościele św. Anny w Warszawie. Najpierw przewieziono tego niezwykłego więźnia do Rywałdu, a po dwóch tygodniach przetransportowano do Stoczka Warmińskiego. Po umiejscowieniu księdza kardynała w celi przyszedł do mnie komendant i polecił mi pójść do kardynała, aby się mu przedstawić. Wszedł zresztą razem ze mną do celi i rzekł: »Kapelan księdza prymasa«. Prymas natychmiast zareagował: »Nie wiem, że mam tu kapelana. Ja sobie sam mogę mianować kapelana, a nie partia ani służba bezpieczeństwa [...]«.

Na początku mojego towarzyszenia prymasowi Wyszyńskiemu moja sytuacja była niezręczna. Ja już miałem trochę życia (wtedy miałem 34 lata, a kard. Wyszyński – 52) i więcej stażu więziennego i doskonale rozumiałem, że prymas Polski może mnie uważać za kapusia, szpicla, ubeka w sutannie, za eksksiędza, który się dobrze zna na liturgii i teologii, ale to były tylko moje domniemania.

Arcybiskup Wyszyński przyjął od razu założenie, iż jestem autentycznym księdzem, więźniem, bratem w niewoli, tak samo cierpiącym jak on sam. Już w czasie tego pierwszego spotkania zwrócił się do mnie z tymi pięknymi słowami: »Chcę widzieć w księdzu tylko współbrata – więźnia, jak i ja sam jestem więźniem. A resztę wyjaśni przyszłość«. W tych trzech ostatnich słowach sługi Bożego jest zawarta jego wielka dobroć, świętość i mądrość. Należy dać szansę każdemu człowiekowi. Przecież pozorowanie nie byłoby możliwe zbyt długo”[206].

POZNAŃ. W kościele ojców dominikanów (Zakon Kaznodziejski) przy ul. Kościuszki bp Grzegorz Balcerek, sufragan archidiecezji poznańskiej, przewodniczył modlitwom i mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii wyraził wdzięczność Bogu za to, że w osobie kard. Wyszyńskiego „na trudne czasy drugiej połowy minionego stulecia dał nam tak niezwykłego człowieka”. Dodał, że kard. Wyszyński „prowadził Kościół, który za jego rządów nigdy nie stracił zaufania narodu i był jedyną sferą wolności myśli i słowa. Upominał rządzących, aż wreszcie u końca życia dane mu było przeżyć największą radość, gdy Polak został wybrany papieżem”. Na zakończenie homilii bp Balcerek prosił Boga, „by zezwolił wynieść na ołtarze kard. Wyszyńskiego jako wzór i przykład zwłaszcza dla wszystkich Polaków. Niech przykład jego życia uczy nas, jak kochać Boga, Kościół i naród. Niech nas zapala do wielkich czynów, które w imię prawdziwego patriotyzmu dyktować powinna nasza polska dusza”.

[206] Rozmowa Teresy Nowak z ks. Stanisławem Skorodeckim. PKat. z 27 V 2001.

Po mszy świętej bp Grzegorz Balcerek wraz ze Stanisławem Tammem, wojewodą poznańskim, otworzyli w holu urzędu wojewódzkiego wystawę *Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia. Jego osoba i dzieło.* Wystawę złożoną głównie z fotografii ukazujących najważniejsze momenty z życia prymasa przygotowali członkowie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Ekspozycja była czynna do 3 czerwca 2001 r.[207]

SZCZECIN. W diecezjalnej edycji „Niedzieli" ukazał się tekst rozmowy ze szczecińskim historykiem Krzysztofem Kowalczykiem. Oto końcowy fragment:

„Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu przyszło działać w niezwykle trudnej epoce. W okresie komunizmu Kościół katolicki w Polsce był tzw. Kościołem ludu – wyrazicielem narodu u obcych władz, przenikał wszelkie środowiska społeczne, prowadził duszpasterstwo ukierunkowane na przeciętnego katolika, był utożsamiany głównie z hierarchią. Kościół starał się ukazać swoją siłę w narodzie poprzez odwoływanie się do masowych rytuałów, zwłaszcza kultu maryjnego.

Ten model sprawdził się w okresie komunizmu. Prymas Stefan Wyszyński i jego następca prymas Józef Glemp przeprowadzili chrześcijański naród przez »morze czerwone« i to jest ich niewątpliwa zasługa. W warunkach systemu demokratycznego zmieniła się rola Kościoła w Polsce. Społeczeństwo polskie potrzebuje dzisiaj Kościoła wyboru, co oznacza wzrost świadomości religijnej, poczucia przynależności do instytucji i wspólnot religijnych. Pamiętajmy jednak, że Kościół opiera się m.in. na tradycji, w tym zakresie duszpasterskie nauczanie Prymasa Tysiąclecia dotyczące takich kwestii jak: godność człowieka, rodziny, etyka pracy, zagadnienia tożsamości narodowej zachowują swoją aktualność; mogą i powinny być źródłem inspiracji dla Polaków w początkach XXI w."[208].

27–28 maja

JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie połączone z modlitwami o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja

Wiele parafii w Polsce, katolickich stowarzyszeń i ugrupowań wydało sygnowany tego dnia okolicznościowy biuletyn poświęcony Prymasowi Tysiąclecia, m.in. Koło Akcji Katolickiej przy parafii Chrystusa Króla na Targówku w Warszawie.

GDAŃSK. Miejscowy korespondent KAI przeprowadził rozmowę z Kazimierzem Parellem, amatorem-operatorem, który w swoim archiwum posiada jedyny film rejestrujący obchody milenijne w Bazylice Mariackiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krakowie[209].

---

[207] Zas/mr (KAI) wt, *Poznaniacy modlili się o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 5, s. 716–717.

[208] *Racja stanu*. O Prymasie Tysiąclecia, kard. Stefanie Wyszyńskim, ze szczecińskim historykiem Krzysztofem Kowalczykiem rozmawia Tomasz Duklanowski. N (szczec.) 2001 nr 22.

[209] *Gdańsk: archiwalny film z udziałem kard. Wyszyńskiego*. KAI z 28 V 2001.

GNIEZNO. Godz. 18.00. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. Z okazji 20. rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego Instytut Prymasowski wydał płytę CD z nagraniem homilii *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego*, wygłoszonej 6 stycznia 1981 r.[210]

KAI na łamach swojego „Biuletynu KAI" opublikowała rozmowę z s. Teresą Sułowską ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, długoletnią współpracownicą Prymasa Tysiąclecia[211].

WARSZAWA. Godz. 10.00. Biskupi polscy przybyli Sekretariatu Episkopatu Polski na nadzwyczajne i najkrótsze w historii 312. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski poświęcone uczczeniu 20. rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego i zbliżającej się 100. rocznicy jego urodzin. „Przesłanie, jakie zostawił nam prymas Stefan Wyszyński, powinno być dla nas nauką"– podkreślali biskupi. Sesja trwała zaledwie dwie i pół godziny. Wspominając dzień śmierci kardynała, prymas Józef Glemp przypomniał, że „naród modlił się wówczas nie tylko za prymasa Wyszyńskiego, ale także za papieża Jana Pawła II, który walczył o życie po zamachu 13 maja". Prymas Glemp powiedział też, że „kardynał Wyszyński znał własny naród jak mało kto, kochał go i doskonale rozumiał jego potencjał duchowy. To właśnie wiara i zaufanie do narodu pozostanie jego głównym przesłaniem". Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa księża biskupi koncelebrowali mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. O jego rychłą beatyfikację modlili się również polscy parlamentarzyści i mieszkańcy Warszawy. „Oby wielka miłość kardynała Stefana Wyszyńskiego do Boga, człowieka i ojczyzny zaowocowała wkrótce wyniesieniem go na ołtarze" – tymi słowami kard. Józef Glemp rozpoczął mszę świętą.

W homilii bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski i jeden z najbliższych współpracowników kard. Stefana Wyszyńskiego, wskazał na jego styl życia i posługi: „Kardynał Wyszyński domagał się dla Kościoła w Polsce prawa do głoszenia Ewangelii, nie ustępował, gdy ktoś próbował te prawa ograniczyć. Walcząc o prawa Kościoła, walczył zarazem o naszą narodową tożsamość, o dobro wspólne suwerennego narodu. Jesteśmy dzisiaj świadkami swoistej rehabilitacji Prymasa Tysiąclecia". Bp Romaniuk przypomniał, że „prymas uczczony w tym roku przez Sejm i Senat był prześladowany przez władze komunistyczne, a również niekiedy bywał niezrozumiany przez swoich współpracowników i rodaków. Prymas, nieraz niezrozumiany, umiał odczytywać znaki czasu: w 1953 roku, gdy mówił *non possumus*, w 1965 roku, kiedy biskupi polscy wystosowali list do biskupów niemieckich, gdy udzielał porad pierwszej »Solidarności«. Swoje uwięzienie przewidział dużo wcześniej. Duchowe przesłanie Prymasa Tysiąclecia zawiera się nie tylko w pismach, ale także w bogatych przymio-

[210] E. Cz., *Głos kardynała na CD*. Rz-ta, 2001, nr 124.

[211] *Patrz Bogu prosto w twarz*. O prymasie Wyszyńskim w 20. rocznicę jego śmierci opowiada długoletnia współpracowniczka s. Teresa Sułowska USJK. Rozmawiała Alina Metrowa-Wasilewicz. Wiad. KAI 2001, nr 21, s. 18–19; WAW 2001, nr 5, s. 730–735.

tach. Był człowiekiem pełnym odwagi. Bezkompromisowym, a zarazem umiarkowanej rozwagi. Ta ostatnia cecha pozwoliła uniknąć niejednego duszpasterskiego kryzysu, np. po Soborze Watykańskim II Prymas, który wierzył w nadprzyrodzoną opiekę Maryi, chlubił się tym, że nazywano go prymasem maryjnym. [...] Dziś już nikt w to nie wątpi, ale po sławnym liście biskupów polskich do niemieckich komunistom towarzyszyły sarkania, że Wyszyński nie ma na względzie polskiej racji stanu" – powiedział bp Romaniuk. Dodał, że ten właśnie list, jak i podpisane porozumienie między Kościołem a państwem oraz umiarkowane porady dla „Solidarności" świadczą o roztropności i wyczuciu Prymasa Tysiąclecia.

Po mszy świętej biskupi odmówili przed kaplicą kardynała Wyszyńskiego modlitwę o jego beatyfikację. W liturgii wraz z biskupami uczestniczyli m.in.: abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, abp Józef Wesołowski, nuncjusz z Boliwii, marszałkowie Senatu i Sejmu, parlamentarzyści, przedstawiciele rządu oraz rektorzy warszawskich uczelni.

Godz. 17.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana orkiestra Sinfonia Varsovia i Chór Archikatedry Warszawskiej pod dyrekcją ks. prof. Andrzeja Filabera wykonali dwa utwory Giuseppe Verdiego: *Magnificat* i *Gloria D-dur*. Godz. 19.00. Uczestnicy koncertu uczestniczyli we mszy świętej sprawowanej przez bp. Tadeusza Pikusa w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii bp Pikus przypomniał, że w życiu kard. Wyszyńskiego szczególną rolę odgrywała Matka Boża. Prymas Tysiąclecia zawierzył Maryi, ponieważ to Ona w sposób doskonały odpowiedziała miłością na miłość Boga.

Podczas mszy świętej studenci z ASK „Soli Deo" oczytali rotę ślubowania, zobowiązując się do szerzenia czci Maryi i rozpowszechniania dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. Godz. 20.30. Pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia na Krakowskim Przedmieściu odbył się Apel Jasnogórski z udziałem kard. Józefa Glempa, który przypomniał, że kard. Wyszyński kochał Warszawę i kochał młodzież. Podkreślił, że tamta młodzież „dziś przekazuje nowemu pokoleniu słowa Prymasa Tysiąclecia"[212].

Tego dnia na UKSW odbyła się promocja książki ks. prof. Jerzego Lewandowskiego *Naród w dziejach zbawienia*.

Również tego dnia TVP1 wyemitowała spektakl teatralny *Zapiski więzienne* w reż. Jana Machulskiego, przygotowany przez Redakcję Programów Katolickich.

ZUZELA (diecezja łomżyńska). GŁÓWNE OBCHODY ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Ks. Stanisław Uradziński, proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny, po odprawieniu mszy świętej w intencji rychlej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego podsumował konkurs *Prymas Tysiąclecia w oczach dzieci*. Jego celem było uświetnienie obchodów Roku Prymasa Wyszyńskiego w miejscu, gdzie sto lat temu przyszedł na świat „człowiek niezwykłej miary", pogłębienie wiedzy o jego życiu i działalności, wcielenie w życie jego wartości i ideałów, ze szczególnym wskazaniem dla młodego pokolenia[213]. Na konkurs nadesłano 912 prac ze szkół

[212] *Prymas Polski kardynał Józef Glemp wziął udział w uroczystościach pod pomnikiem kardynała Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 5, s. 719–720; Alicja Wysocka, *Umiał rozpoznawać znaki czasu. Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. GN 2001 (WiM), nr 23, s. 15.

[213] *Prymas Tysiąclecia – 100. rocznica urodzin*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 2; awo, *Zuzela – wybieramy prawdziwe wartości*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 2.

województwa mazowieckiego, podlaskiego i lubelskiego. Szkoła nr 2 z Brwinowa nadesłała aż 44 prace. Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in.: Katarzyna Matejko z Ostrowi Mazowieckiej, Sylwia Wójtowicz z Lublina, Krystian Ejdys z Zalesia, Urszula Krawczyk z Komorowa, Milena Puźmierowska z Jelonek, Patrycja Kuczyńska z Czarni i Iwona Wróblewska z miejscowości Nur[214].

29 maja

CAMBRIDGE (Wielka Brytania). Polska parafia katolicka Najświętszej Maryi Panny uczciła pamięć Prymasa Tysiąclecia. Z inicjatywy ks. Kazimierza Bidzińskiego, proboszcza parafii, miejscowa Polonia zorganizowała okolicznościową wieczornicę. Po odczytaniu uchwały sejmowej ukazane zostało życie i heroiczna działalność sługi Bożego kard. Wyszyńskiego. W części artystycznej uczestnicy wieczornicy wysłuchali recytacji, piosenek i świadectw dotyczących jego życia. Przedstawiona została dramatyczna scena z reakcją ówczesnego prezydenta RP Bolesława Bieruta po otrzymaniu listu od kard. Wyszyńskiego z historycznymi słowami *non possumus*[215].

MAJDAN WIELKI (diecezja zamojsko-lubaczowska). Bp Mariusz Leszczyński w kościele filialnym św. brata Alberta Chmielowskiego celebrował mszę świętą i wygłosił homilię z okazji nadania szkole podstawowej imienia Prymasa Tysiąclecia. Poświęcił również sztandar szkoły[216].

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 20 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego obchodzili święto w 1. rocznicę nadania placówce imienia Prymasa Tysiąclecia. Szkoła przy pomocy parafii Matki Bożej Niepokalanej zorganizowała konkurs plastyczny *Kardynał Stefan Wyszyński w oczach dziecka*, w którym wzięły udział dzieci z pięciu nowosądeckich szkół. Zgłoszono blisko 200 prac. Zdaniem jury, wszystkie prace prezentowały wysoki poziom, wymagały dużego zaangażowania przy ich tworzeniu, a przedstawiony w nich Prymas Tysiąclecia postrzegany był jako wielki przyjaciel dzieci. W konkursie zwyciężyły: Aneta Czernecka ze Szkoły Podstawowej nr 18, Justyna Nowak ze Szkoły Podstawowej nr 11 i Natalia Szkaradek ze Szkoły Podstawowej nr 20. Najlepsze i najciekawsze prace wystawiane były w galerii przy kościele Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu[217].

W obchodach uczestniczyła młodzież ze szkoły im. Prymasa Tysiąclecia z Czerwiennego, która zaprezentowała spektakl o wakacjach Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego na Podhalu. Opowiadanie muzyczne oparto na wspomnieniach dziadków uczniów, pamiętających wizyty obu hierarchów w tych okolicach[218].

---

[214] Wojciech Mścichowski, *On kochał Polskę – my jego kochamy*. W Zuzeli po 100 latach. N 2001, nr 24.

[215] Maria Kruczyńska, *Prymas Tysiąclecia uczczony w Cambridge*. N 2001, nr 49, s. 18.

[216] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. I). N (zamoj.) 2002, nr 8; www.spmajdan.republika.pl.

[217] *Rozstrzygnięto konkurs „Kardynał Stefan Wyszyński w oczach dziecka”*. www.diecezja.tarnow.pl; *Rozstrzygnięcie konkursu w Nowym Sączu „Kardynał Stefan Wyszyński w oczach dziecka”*. WAW 2001, nr 5, s. 711.

[218] *Święto szkoły – w rocznicę nadania imienia Prymasa Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl; WAW 2001, nr 5, s. 725–726.

CENTRALNE OBCHODY ROKU JUBILEUSZOWEGO NA UNIWERSYTECIE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

29–30 maja

WARSZAWA. SESJA NAUKOWA *DUCHOWE DZIEDZICTWO PRYMASA TYSIĄCLECIA*. Godz. 9.00. W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Dewajtis kard. Józef Glemp, arcybiskup metropolita warszawski, prymas Polski i Wielki Kanclerz UKSW, odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Podczas mszy zainaugurowano centralne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w UKSW. Godz. 10.30. W auli Jana Pawła II odbyło się posiedzenie Senatu uczelni połączone z sesją naukową *Dziedzictwo duchowe Prymasa Tysiąclecia*. W pierwszej części sesji wykłady wygłosili: ks. dr Bronisław Piasecki, *Uwarunkowania rozwoju osobowości kardynała Stefana Wyszyńskiego*, kard. Józef Glemp, *Dziedzictwo duchowe Prymasa Tysiąclecia*, Anna Rastawicka (IP), *Godność człowieka jako fundament nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. prof. Piotr Nitecki (PWT, Wrocław), *Aktualność nauczania społecznego kard. Stefana Wyszyńskiego*[219].

Godz. 15.00. W auli Jana Pawła II UKSW aktorzy Teatru Studio K z Katowic zaprezentowali spektakl *Zapiski więzienne* w reżyserii Jana Machulskiego.

30 maja

DRUGI DZIEŃ SESJI NAUKOWEJ *DZIEDZICTWO DUCHOWE PRYMASA TYSIĄCLECIA* NA UKSW. Godz. 10.00. W auli Jana Pawła II odbyła się ceremonia promocji doktorskich i habilitacyjnych o godz. 11.30. druga część sesji naukowej *Dziedzictwo duchowe Prymasa Tysiąclecia*. Referat wygłosił ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW), *Teologia rzeczywistości ziemskich w ujęciu kard. Stefana Wyszyńskiego*. W dyskusji panelowej na temat duchowego dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia, moderowanej przez prof. Andrzeja Strzałeckiego (UKSW), udział wzięli: bp prof. Bronisław Dembowski (Włocławek), Grażyna Sołtyk (poseł), prof. Wiesław Chrzanowski (KUL), ks. prof. Józef Krukowski (KUL i UKSW), ks. prof. Janusz Nagórny (KUL), ks. dr Ireneusz Skubiś (Częstochowa), o. dr Jan Pach OSPPE (Jasna Góra).

Godz.16.00. W auli im. Jana Pawła II UKSW ponownie wystawiono spektakl *Zapiski więzienne*[220].

HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Odbyła się sesja na zakończenie lokalnych obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego połączona z podsumowaniem konkursów o życiu sługi Bożego. Godz. 10.00. W kościele św. Mikołaja abp Bolesław Pylak przewodniczył mszy świętej. W słowie wprowadzającym do Eucharystii wyraził zadowolenie z idei zorganizowania konkursu, w homilii zaś nawiązał do posługi bp. Stefana Wyszyńskiego na ziemi hrubieszowskiej. Zwracając się do uczniów, przy-

[219] im, *Byliśmy młodzi, nie rozumieliśmy, o czym mówi*. Sesja poświęcona kard. Wyszyńskiemu na UKSW. WKAI 2001, nr 23 z 10 VI 2001.

[220] *Kard. Stefan Wyszyński uczył nas dialogu – sesja naukowa na UKSW*. WAW 2001, nr 5, s. 722–725.

pomniał przesłanie księdza prymasa do młodzieży i zachęcił do korzystania z jego rad i wskazówek w codziennym życiu.

Podczas sesji w Hrubieszowskim Domu Kultury abp Pylak przybliżył jej uczestnikom sylwetkę, osobowość i nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego. Opowiedział o spotkaniach z bp. Wyszyńskim, z rąk którego otrzymał święcenia diakonatu i kapłaństwa. Zaprezentował też własną książkę *Stefan Wyszyński – biskup lubelski*.

Podsumowano też wszystkie konkursy. Laureaci konkursu recytatorskiego zaprezentowali fragmenty prozy kard. Stefana Wyszyńskiego. Sesję uświetniły występy młodzieżowego zespołu artystycznego z Gimnazjum nr 1 pod przewodnictwem Andrzeja Pachli, występ Zespołu Muzyki Dawnej z Zamojskiego Domu Kultury, a także inscenizacja zaprezentowana przez uczniów Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Mircza *Uwięziony prymas*[221].

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). Oddział KS „Civitas Christiana" i przedstawiciele parafii św. Małgorzaty zorganizowali sesję naukową *Państwo, naród i Kościół w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*. Referaty wygłosili: ks. Krzysztof Mądel SI (Kraków), *Wpływ kard. Wyszyńskiego na kształt stosunków Kościół – państwo w okresie PRL*, Tadeusz Żeleźnik i Zbigniew Borowik (KS „Civitas Christiana"), *Miejsce narodu i państwa w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*[222].

WROCŁAW. Szkoła Podstawowa nr 37 na osiedlu Kuźniki otrzymała jako pierwsza na Dolnym Śląsku imię Prymasa Tysiąclecia Kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej kard. Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski, poświęcił sztandar szkoły. W homilii ks. prof. Andrzej Siemieniewski (PWT) określił Prymasa Tysiąclecia jako człowieka niezwykle roztropnego, odważnego i wytrwałego. Życzył młodzieży szkolnej wytrwałości w nabywaniu tych właśnie cech. Po mszy świętej w budynku szkoły odsłonił i poświęcił tablicę z podobizną patrona[223].

31 maja

AUGUSTÓW (diecezja ełcka). Pracownicy naukowi filii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW przy współpracy władz samorządowych zorganizowali sympozjum na temat *Prymas Tysiąclecia a rodzina polska. Kardynał Stefan Wyszyński w pamięci Polski północno-wschodniej*. Obradowano w czterech sekcjach tematycznych: *Problematyka rodziny. Zagadnienia ogólne*; *Problematyka narodu i pracy*; *Edukacja prorodzinna*; *Edukacja patriotyczna*. Oprócz naukowców z kraju (reprezentowane były następujące ośrodki naukowe: Białystok, Gdańsk, Katowice, Lublin, Rzeszów i Warszawa) wystąpili prelegenci z Białorusi i Litwy: dr Irena Miklaszewicz (Universitas Studiorum Polona Vilniensis), *Rodzina na Wileńszczyźnie*, prof. Siergiej Jackiewicz (Brześć, Białoruś), *Nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego a współczesne zmiany w życiu rodzinnym na Białorusi*. Patronat honorowy sprawowali: bp Stanisław Stefanek, bp Edward Samsel

[221] Marzanna Bednarczuk, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Hrubieszowie*. N (zamoj.) 2001, nr 32.

[222] *Sesja naukowa o Prymasie Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl; WAW 2001, nr 5, s. 727–728.

[223] *Prymas Tysiąclecia patronem szkoły podstawowej we Wrocławiu-Kuźnikach*. WAW 2001, nr 5, s. 726–727.

i bp Edward Ozorowski oraz min. Maria Smereczyńska. Integralną częścią sympozjum była wystawa fotografii Prymasa Tysiąclecia przygotowana przez Instytut Prymasowski[224].

CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbyła się III edycja Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Patronat nad konkursem sprawowali: prof. Cezary Kuklo, dyrektor Oddziału IPN w Białymstoku, dr Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty, oraz Jacek Bogucki, starosta wysokomazowiecki. W rozgrywkach finałowych wzięło udział 39 uczniów, w tym 17 ze szkół ponadgimnazjalnych i 22 ze szkół gimnazjalnych. Komisja konkursowa, na której czele stał dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), w kategorii szkół średnich przyznała I miejsce Michałowi Daniłowskiemu z Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie, II miejsce – Damianowi Marciniakowi z ZSOiZ w Czyżewie, III miejsce Urszuli Drągowskiej z III LO im. K. K. Baczyńskiego w Białymstoku. W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajęła Joanna Rzodkiewicz z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, II miejsce – Andrzej Dunikowski z tej samej szkoły, III miejsce – Anna Wróblewska z Zespołu Szkół w Rosochatem Kościelnem.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, o czym świadczył liczny udział młodzieży. Reprezentowane były następujące miejscowości: Białystok, Jedwabne, Krzyże, Łomża, Nur, Szepietowo, Wysokie Mazowieckie i Zambrów. Jego uczestnicy wykazali się rozległą wiedzą na temat działalności prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz powojennej historii Polski. Szczególne zainteresowanie postacią Prymasa Tysiąclecia w woj. podlaskim wynika także z faktu, że znaczna część jego życia związana była z tym regionem.

ŁÓDŹ. W parafii Matki Bożej Różańcowej na Stokach mszę świętą w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego koncelebrowali: abp Władysław Ziółek, bp Adam Lepa i bp Ireneusz Pękalski. Podczas medytacji poświęconej dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia abp Władysław Ziółek powiedział: „Dzisiaj chcemy oddać mu cześć także za to, że uczył nas, swoich rodaków, prawdziwej wolności, że pokazał nam drogę, którą trzeba iść w nowym tysiącleciu. Potrzeba nam na obecnym etapie naszych dziejów takich Bożych szaleńców, którzy idą przez ziemię jak sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński i którzy mają odwagę miłować, nie cofając się przed żadną ofiarą w nadziei, że kiedyś wyda ona owoc wielki".

Abp Ziółek przypomniał także przełomowe wydarzenia z posługi duszpasterskiej prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz ukazał wielkość dziedzictwa wiary, jakie pozostawił po sobie Prymas Tysiąclecia. Eucharystię zakończyła wspólna modlitwa o jego beatyfikację. Ordynariusz łódzki poświęcił salę imienia Stefana kardynała Wyszyńskiego, przeznaczoną na konferencje oraz spotkania poświęcone jego dziedzictwu wiary, dorobkowi naukowemu oraz pasterskiej posłudze. Na zakończenie otwarto wystawę zdjęć oraz publikacji ukazujących życie i posługę duszpasterską Prymasa Tysiąclecia[225].

[224] Ks. Jerzy Sikora, www.diecezja.elk.pl.
[225] Jan Sabela, *Nie zatraćmy dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia*. N (łódź.) 2001, nr 27.

Czerwiec
Redakcja „Gościa Niedzielnego" z okazji 20. rocznicy śmierci prymasa Wyszyńskiego zaprosiła do udziału w dyskusji na temat *Kościół kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły*. Przed czytelnikami tygodnika postawiono m.in. następujące pytania, oczekując pisemnej odpowiedzi: Jakie są istotne różnice w duchowości, stylu uprawiania duszpasterstwa, spojrzeniu na Kościół obu wielkich mężów Bożych? Czy Papież jest naśladowcą i kontynuatorem dzieła prymasa, czy raczej mamy tu do czynienia z twórczym (tzn. dopuszczającym możliwość innych odpowiedzi) podjęciem tych samych pytań i problemów?[226].

1–12 czerwca
WŁOCŁAWEK. Mieszkańcy miasta mieli okazję zwiedzenia wystawy *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*, zaprezentowaną wcześniej w Senacie RP.

1 czerwca
WŁOCŁAWEK. Szkoła Podstawowa nr 23 podsumowała obchody Roku Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od początku roku szkolnego 2000/2001 organizowane były konkursy mające na celu przybliżenie uczniom sylwetki patrona. Każdego miesiąca uczniowie mogli wykazać się zdolnościami i znajomością osoby księdza prymasa w konkursach na najładniejszy album, portret, wiersz, opowiadanie, a także wiedzą historyczną na temat życia sługi Bożego. W ocenie prac i wiadomości udział wzięła dyrektor Maria Solińska i ks. prał Kazimierz Grafowski, proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Apostoła Ewangelisty. We wrześniu szkoła ogłosiła pierwszy konkurs na album o patronie szkoły, do którego przystąpiło 91 osób, spośród których 15 nagrodzono i wyróżniono. W październiku 2000 r. odbył się drugi konkurs *Kardynał Stefan Wyszyński w malarstwie i rzeźbie uczniów Szkoły Podstawowej nr 23 we Włocławku*. Udział wzięły 123 osoby, nagrodami zaś wyróżniono 31. W grudniu 2000 r. podsumowany został trzeci konkurs biograficzny *Co wiemy o patronie naszej szkoły?*, do którego przystąpiło 137 osób, a nagrody otrzymało 17. Kolejny konkurs *Wiersz o patronie* zakończył się w marcu 2002 r., nagrodzono 12 osób[227].

2 czerwca
HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Bp Jan Śrutwa podczas sumy odpustowej sprawowanej w parafii św. Mikołaja udzielił sakramentu bierzmowania miejscowej młodzieży. W homilii przypomniał o skutkach przyjęcia sakramentu. Rozważania skupił na świętości Prymasa Tysiąclecia:

„Jak zadziałał sakrament bierzmowania w duszy, w osobowości kardynała Wyszyńskiego? Jego droga do kapłaństwa, biskupstwa, prymasostwa wiodła przez Kościół i jego sakramenty. Prymas Tysiąclecia wykazał się głęboką wiarą w Boga, która jest podstawą wszystkiego. Jeśli chcesz być dobrym chrześcijaninem, jeśli chcesz być dobrym kapłanem, siostrą zakonną, matką, ojcem, trzeba głębokiej wiary. Ona wszystko ustawia

[226] *Twój głos w dyskusji. Kościół kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły*. GN 2001, nr 24, s. 14.
[227] *Trwa rok patrona*. N (włocł.) 2001 nr 19.

od razu na właściwym miejscu. Wiara porządkuje życie, pomaga w tym życiu. Prymas Tysiąclecia miał niezwykłą wiarę. Ksiądz prymas wiedział, że wszystko, co przydarza się człowiekowi, dzieje się z woli Bożej. Wiara prowadziła go przez całe życie. Dzięki niej zgłosił się jako kandydat do kapłaństwa, a później przyjął święcenia kapłańskie. Wiara zaprowadziła go do Częstochowy. Pojechał, aby tam u stóp Pani Jasnogórskiej odprawić swoją pierwszą w życiu mszę świętą. Kardynał Wyszyński jest niezwykłym przykładem, szczególnie dla młodzieży. Naśladujmy go!

Dlaczego był taki wielki? Od wiary w Pana Boga to się zaczyna. Od czci dla Najświętszej Panny. Naśladuj go, abyś i ty był takim wielkim człowiekiem. Prymas Tysiąclecia bardzo kochał Kościół i Polskę. Wszystko, co czynił dla Kościoła, czynił dla Polski. Ojczyznę kochał wtedy, kiedy była wolna i w niewoli". Kaznodzieja przypomniał także fragmenty życiorysu kardynała Wyszyńskiego z lat wojennych, kiedy to ukrywał się na naszych terenach, w okolicach Skierbieszowa, Horyszowa Polskiego, Łazisk. „Później jako biskup lubelski ze szczególną czcią nawiedzał te tereny, które mocno ucierpiały w czasie wojny. Od nowa trzeba pokochać to wszystko, tak jak on, nasz biskup, nasz prymas, kiedyś przed laty to czynił [...]. Z tego, co najpiękniejsze, uczmy się sami, a Prymasa Tysiąclecia naśladujmy w każdym etapie jego życia" – powiedział na zakończenie bp Jan Śrutwa[228].

3 czerwca

PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). Odbyły się XIII Spotkania Modlitewno-Refleksyjne poświęcone myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia.

WŁOCŁAWEK. W edycji diecezjalnej tygodnika „Niedziela" ukazał się artykuł Ireny Świerdzewskiej o pracach badawczych nad dokumentami UB dotyczącymi osoby prymasa Wyszyńskiego, które zaprezentował dr hab. Wiesław Jan Wysocki, wykładowca UKSW. Zdaniem prof. Wysockiego, w dokumentach znajduje się wiele informacji dotyczących aresztowania prymasa. Dowódca Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, gen. Włodzimierz Muś, bezpośrednio za wykonanie wszystkich czynności związanych z pobytem prymasa w rękach bezpieki. Jego zdaniem, o aresztowaniu zadecydował Bolesław Bierut i Jakub Berman. Ten ostatni z kolei twierdził, że decyzję podjął Bierut. Inni, że Zambrowski i Cyrankiewicz. Zdaniem Bermana, decyzję podjęto dwa lata za późno, ponieważ Wyszyński zdążył zostać mianowany kardynałem. Bierut po powrocie z Moskwy odbył rozmowę z prymasem, podczas której powiedział wprost o konsultacjach ze Stalinem w sprawie jego aresztowania. Stalin miał wówczas odpowiedzieć: „Aresztować to każdy głupi potrafi. Ty zrób z prymasa swojego człowieka"[229].

5 czerwca

LUBOŃ (archidiecezja poznańska). Uchwałą Rady Miasta Luboń Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

---

[228] Magdalena Nałęcz, *Naśladujmy go*. N (zamoj.) 2001, nr 26.

[229] Irena Świerdzewska, *Prymas w dokumentach bezpieki*. N (włocł.) 2001 nr 23.

6 czerwca

WARSZAWA. Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu trzy monety kolekcjonerskie z wizerunkiem kard. Stefana Wyszyńskiego. Mennica Polska S.A. i NBP włączyły się w ten sposób w obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Monety zostały wybite w trzech kruszcach: złocie, srebrze i miedzi. Zaprojektowane przez Ewę Olszewską-Borys monety miały trzy nominały:

– złota moneta dwustuzłotowa, wybita w ilości 4,5 tys. sztuk, w cenie 940 zł, przedstawiała kard. Wyszyńskiego na tle stylizowanego fragmentu architektury gotyckiej. Na awersie herb biskupi. Wokół postaci umieszczony został napis: *100-lecie urodzin ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego*;

– srebrna moneta dziesięciozłotowa, wybita w ilości 60 tys. sztuk, w cenie 35 zł, na rewersie widniał wizerunek Prymasa Tysiąclecia na tle zarysu bazyliki archikatedralnej św. Jana w Warszawie oraz data urodzin i data śmierci. Awers srebrnej dziesięciozłotówki zawierał zawołanie księdza prymasa *Soli Deo*;

– moneta dwuzłotowa, wybita w ilości 1,2 mln szt., w cenie 3 zł, z podobizną kard. Stefana Wyszyńskiego w skupieniu modlitewnym, uwieczniła jego profil w biskupiej mitrze[230].

Złota moneta 200-złotowa wybita z okazji 100-lecia urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego. Publikacja zdjęcia za zgodą Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Polskiej S.A. w Warszawie.

[230] T.G. [Tomasz Gołąb], *Moneta wielkiej wiary*. GN (WiM) 2001, nr 24, s. I; *Monety kolekcjonerskie z podobizną Prymasa Tysiąclecia wypuścił 6 czerwca do obiegu Narodowy Bank Polski*. PKat. 2001, nr 25; Elżbieta Ruman, *W fabryce pieniędzy*. N (zamoj.) 2001, nr 25; (ad/mr). *NBP wypuścił monety z podobizną kard. Wyszyńskiego*. KAI z 6 VI 2001.

Msza dziękczynna za wybór Jana Pawła II w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1978. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXVII. OTWARCIE AKT BEATYFIKACYJNYCH W WATYKANIE

6 czerwca

GNIEZNO. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha abp Henryk Muszyński udzielił święceń kapłańskich piętnastu diakonom archidiecezji gnieźnieńskiej. W homilii jako wzór życia konsekrowanego wskazał sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego[1].

WARSZAWA. W siedzibie KAI odbyło się kolejne spotkanie z cyklu *Rozmowy w KAI*. Swojego poprzednika wspominał kard. Józef Glemp: „Był zwyczajnie ojcowski. Nie przypominam sobie zagniewanego wyrazu jego twarzy – wspomina kardynał – raczej malujące się zamyślenie. Prowadził pogodne, proste życie. Na przykład na śniadanie zawsze zjawiał się uśmiechnięty, zachęcał też do wesołości innych. Sam lubił dowcipy, choć nie opowiadał ich dowcipnie. Czasem udawało mi się coś dowcipnie powiedzieć, a więc zbierałem u niego punkty" – żartował prymas Glemp. Odpowiadał również na zadawane przez dziennikarzy pytania, m.in.: Jak prymas Stefan Wyszyński traktował osoby, które go zdradziły? Jak oceniłby Polskę współczesną? Czy istniał konflikt między kardynałem Wojtyłą i Wyszyńskim?[2].

7 czerwca

WATYKAN. Godz. 9.30. Oficjalnym otwarciem akt beatyfikacyjnych rozpoczęła się watykańska cześć procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, prowadzona przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych Stolicy Apostolskiej. Aktu przełamania pieczęci na dokumentach, które przywiezione zostały z Polski, dokonał abp Edward Nowak, sekretarz Kongregacji[3]. Przekazane do Rzymu materiały procesu zawierały dane faktograficzne, zeznania świadków oraz pisma kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[1] Marek Salwa, *Wielka radość*. N (gnieź.) 2001, nr 21.

[2] Alicja Wysocka, *Prymas wspomina prymasa*. GN 2001, nr 25. Dodatek *Warszawa i Mazowsze*; (jw/mp/mr), *Prymas wspominał prymasa*. Wiad. KAI 2001, nr 24, s. 7; Wojciech Świątkiewicz, *Prymas wspomina prymasa*. N 2001, nr 24, s. 6.

[3] GN 2001, nr 24, s. 4; *Proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego rozpocznie się 7 czerwca 2001 r*. N 2001, nr 23, s. 4; *Rozpoczął się drugi etap procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego*. N 2001, nr 24, s. 4; *Złamane pieczęcie*. PKat. 2001, nr 25.

Nad dalszym procesem watykańskim będzie czuwał postulator ks. prałat Marian Rola, rektor Polskiego Kolegium Papieskiego w Rzymie[4]. W ciągu prawie 12 lat trwania procesu przesłuchano 59 świadków. Została dokładnie przebadana spuścizna pisarska kard. Wyszyńskiego. Teraz Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zbada i rozstrzygnie, czy kandydat na ołtarze odznaczał się heroicznością cnót. Do ogłoszenia prymasa Wyszyńskiego błogosławionym potrzebny będzie również cud za jego wstawiennictwem, który specjalne komisje, złożone z teologów i lekarzy, uznają za autentyczny[5].

WŁOCŁAWEK. „Kościół stara się służyć dobru człowieka, społeczności, także państwa. Jeśli trzeba, to zaświadcza to swoją ofiarą. Ale dobru opartemu na prawdzie. Tak jak to czynił wasz patron, który umiłował Boga i Kościół, ale też Ojczyznę i naród, aż po ofiarę ze swej wolności" – powiedział w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny bp Bronisław Dembowski podczas mszy świętej z okazji dziesięciolecia nadania Szkole Podstawowej nr 23 we Włocławku imienia Kard. Stefana Wyszyńskiego i pobłogosławienia przez Jana Pawła II jej sztandaru.

8 czerwca

EŁK. DIECEZJALNE OBCHODY ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Odbyły się diecezjalne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego połączone z 2. rocznicą wizyty apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II w diecezji. Osnową obchodów były słowa Jana Paweł II wypowiedziane w październiku 1978 r. podczas audiencji dla Polaków: „Nie byłoby papieża Polaka na stolicy Piotrowej, gdyby nie odważna wiara prymasa". W programie znalazło się sympozjum poświęcone Prymasowi Tysiąclecia i jego związkom z diecezją ełcką, przygotowane przez wykładowców Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz przedstawicieli laikatu. Obchody zakończyła msza święta na placu katedralnym pod przewodnictwem abp. Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego[6].

KĘDZIERZYN-KOŹLE (diecezja opolska). Godz. 10.30. W kościele św. Mikołaja bp prof. Jan Kopiec, biskup pomocniczy diecezji opolskiej i wykładowca Uniwersytetu Opolskiego wygłosił wykład *Prymas Tysiąclecia*, zorganizowany podczas X Dni Kultury Chrześcijańskiej[7].

OPATÓW (diecezja sandomierska). Pod honorowym patronatem starosty opatowskiego Kazimierza Kotowskiego, ks. dziekana Antoniego Gnoińskiego oraz o. Zachariasza Polaka OFM odbyły się Dni Prymasowskie zorganizowane w Liceum Ogólnokształcące im. Bartosza Głowackiego. Obejmowały podsumowanie zorganizowanych konkursów, program artystyczny „Soli Deo", wystawę i sesję popularnonaukową poświę-

[4] Dariusz Druchowicki, *Gdy prymas odchodził do wieczności*. N (podl.) 2001, nr 34.

[5] *Złamane pieczęcie*. PKat. 2001, nr 25; (tom/awo/mp/mr), *Drugi etap procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego*. KAI z 7 VI 2001; wzmianka: *Proces beatyfikacyjny rozpocznie się 7 VI 2001*. N 2001, nr 23, s. 4.

[6] *Sympozjum naukowe poświęcone Prymasowi Tysiąclecia kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu*. Ełc. Stud. Teol. 2001, s. 5–44.

[7] http://opole.kik.opoka.org.pl.

coną sylwetce sługi Bożego Stefana. Mottem obchodów stały się jego słowa: „Kiedyś mnie zabraknie, ale wy to sobie przypomnicie"[8].

PRZEWORSK (archidiecezja przemyska). Podczas XXX Jubileuszowego Tygodnia Tradycji i Współczesności Kultury Przeworskiej w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej zostały przygotowane dwie wystawy poświęcone Prymasowi Tysiąclecia. Pierwszą była ekspozycja *Stefan Wyszyński*, gdzie oprócz kalendarium życia zaprezentowano także zdjęcia z okresu dzieciństwa, młodości oraz wczesnych lat kapłaństwa aż po ostatnie dni życia sługi Bożego. Drugą była wystawa prezentująca bogaty dorobek pisarski sługi Bożego i dokumentację fotograficzną miejsc jego uwięzienia[9].

9 czerwca

BIAŁYSTOK. W XI Liceum Ogólnokształcącym im. Rotmistrza Witolda Pileckiego odbyło się podsumowanie konkursu *Na grani tysiącleci* woj. podlaskiego, który zorganizowało Podlaskie Kuratorium Oświaty i Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej Białostockiej. Abp Wojciech Ziemba, przemawiając do uczestników konkursu, wspominał swoje spotkania z kard. Wyszyńskim, zachęcał także do wcielania w życie jego nauk dotyczących rozwagi i opanowania: „Dziś potrzeba nam takiej odwagi i spokoju" – mówił. W wojewódzkim etapie konkursu wzięło udział prawie 150 prac w dwóch sekcjach: literacko-historycznej lub dokumentacyjno-historycznej. Materiałem konkursowym były m.in. opowiadania ukazujące osobę i aktualność nauczania kard. Wyszyńskiego. Jak mówili członkowie jury, „nie brakowało szczerych i osobistych wypowiedzi nastolatków, dla których prymas stał się autorytetem". Na konkurs przybyli uczniowie wraz z opiekunami z całego województwa. W konkursie reprezentowane były m.in.: Augustów, Białystok, Czyżew, Dziadkowice, Goniądz, Jedwabne, Kolno, Łomża, Mielnik, Mońki, Sejny, Sokółki i Zambrów[10]. Wybrano 20 najlepszych prac reprezentujących woj. podlaskie na etapie ogólnopolskim w Warszawie[11].

CZUDEC (diecezja rzeszowska). W tej miejscowości położonej niedaleko Rzeszowa podsumowano dwa konkursy o kard. Stefanie Wyszyńskim: wojewódzki etap ogólnopolskiego konkursu *Na grani tysiącleci* oraz podkarpacki konkurs wiedzy o Kardynale Stefanie Wyszyńskim *Prymas Tysiąclecia*. Czudeckie świętowanie rozpoczęła msza święta, której przewodniczył ks. infułat Józef Sondej. Następnie w Ośrodku Kultury bp Kazimierz Górny dokonał otwarcia *Podkarpackiego Dnia Prymasowskiego.*

W Podkarpackim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli odbył się finał konkursu wiedzy o kard. Wyszyńskim, zorganizowany w formie telewizyjnego quizu. Spośród 3730 uczniów z 251 szkół do finału zakwalifikowało się 118. 1. miejsce zajęła Agnieszka

---

[8] *Dni prymasowskie*. www.sandomierz.opoka.pl.

[9] Maria Sylwestrzak, *Tradycja i współczesność w Przeworsku*. N (przem.) 2001, nr 27.

[10] Weronika Kaczorowska, *Konkurs prymasowski „I wy jesteście z pokolenia orłów"*. NdK 2001, nr 5; Wiesław Paniczko, *Orły z 18 Gimnazjum*. NdK 2001, nr 5.

[11] Adam Dębski, Radio Plus Białystok, *Zakończenie wojewódzkiego etapu konkursu „Na Grani tysiącleci"*. www.bialystok.opoka.org.pl. Weronika Kaczorowska, *Konkurs prymasowski „I wy jesteście z pokolenia orłów"*; Wiesław Paniczko, *Orły z 18. Gimnazjum* [finał wojewódzkiej edycji konkursu wiedzy o osobie i dziedzictwie Stefana kard. Wyszyńskiego *Na grani tysiącleci w Białymstoku*]. NdK 2001, nr 5.

Możdżeń z II klasy Publicznego Gimnazjum w Kraczkowej. Diecezję sandomierską reprezentowały: Monika Szajwaj z II klasy Gimnazjum nr 5 w Stalowej Woli (10. miejsce), Magdalena Moskalska z II klasy Gimnazjum Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Stalowej Woli (23. miejsce) i Agata Siembida z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 ze Stalowej Woli (29. miejsce)[12].

JEDWABNE (diecezja łomżyńska). Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych przyjął imię Prymasa Tysiąclecia. Taką decyzję podjęła rada pedagogiczna, komitet rodzicielski i młodzież. „Decyzję – jak zaznaczyła dyrektor Ewa Mańko – podjęto jednogłośnie".

Godz. 10.00. Bp Stanisław Stefanek poświęcił tablicę pamiątkową. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym w wygłoszonej homilii przypomniał wystąpienia księdza prymasa z lat 1969 i 1972 i na ich przykładzie wskazał na fenomen jego nauczania. Przypomniał, że postać prymasa, to nie tylko historia, ale i teraźniejszość. Zaznaczył, że sługa Boży zawsze stał blisko narodu, zawsze ten naród rozumiał. Do nauczycieli i rodziców zaapelował o katolickie ukształtowanie postaw moralnych młodzieży i dzieci: „Nie wolno nam nigdy z nikogo zrezygnować. Łatwiej nam dzisiaj wychować speca, gorzej wychować człowieka, ale propaganda robi swoje. Dla młodzieży musimy znaleźć taki program, który jest oparty na prawdzie. Taki program dał kard. Stefan Wyszyński, bo on był prawdziwym humanistą. Ten program opiera się na trzech podstawowych zasadach: umiłowanie Boga, umiłowanie człowieka, uszanowanie dorobku wypracowanego przez przodków".

Po zakończeniu Eucharystii bp Stanisław Stefanek poświęcił sztandar szkoły. W Gminnym Ośrodku Kultury w Jedwabnem podczas dalszej części spotkania Marcin Musiał, szef kancelarii Prezesa Rady Ministrów, odczytał list od premiera Jerzego Buzka z wyrazami uznania za wybór tak wspaniałego patrona. Premier w liście podkreślił, że kard. Wyszyński nigdy nie przestał być prawdziwym Polakiem.

Szczególny apel do zebranej młodzieży skierował także prof. Tomasz Strzembosz, który powiedział m.in.: „Wierzę, że będziecie z dumą mówić o swojej szkole. Wiem, że jest wam dzisiaj trudno, czasami przykro, ale kto wam obiecał, że będziecie mieć łatwe życie? Droga młodzieży, dla was Jedwabne jest dzisiaj jak Westerplatte. Nie wolno wam z niego uciekać, nie wolno zrezygnować, nie możecie się poddać. Niech z wami będzie Bóg, niech z wami będzie Polska"[13].

ŁOMŻA. VI DNI SPOŁECZNE W ŁOMŻY POŚWIĘCONE PRYMASOWI TYSIĄCLECIA. Pod patronatem bp. Stanisława Stefanka, ordynariusza łomżyńskiego, zorganizowano VI Łomżyńskie Dni Społeczne poświęcone posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego i jego pracy duszpasterskiej w diecezji łomżyńskiej. Pomysłodawcą i koordynatorem sympozjum był dr Tadeusz Kowalewski (Akademia Społeczna

[12] Izabela Fac, *Dzień kardynała. Podkarpacki Dzień Prymasowski*. N (rzesz.) 2001, nr 29; *Konkurs wiedzy o Kardynale St. Wyszyńskim*. www.sandomierz.opoka.pl; *Aż 4 tys. uczestników konkursu o kard. Wyszyńskim na Podkarpaciu*. WAW 2001, nr 5, s. 726; Janusz Podlaszczek, *Podkarpacki dzień prymasowski*. Czudec, 9 VI 2001. KE 2001, nr 3, s. 77–80; por. również: Anna Sułowska, *Na grani tysiącleci*. N 2001, nr 30, s. 18.

[13] Ks. Paweł Bejger, *Kardynał Wyszyński – patronem w Jedwabnem*. N (łomż.) 2001, nr 20; ks. Paweł Bejger, *Kard. Stefan Wyszyński w Jedwabnem*. N 2001, nr 28. Przedruk: PKat. 2001, nr 28.

w Łomży). Obrady odbywały się w siedzibie Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości przy ul. Krzywe Koło. Współorganizatorami sympozjum były: senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu, Instytut Prymasowski, łomżyńskie szkoły i instytucje: Akademia Społeczna, Liceum Ekonomiczne im. B. Jańskiego, Fundacja Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej, Akademickie Koło Socjologiczne Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, miejscowe duszpasterstwo akademickie, parafia katedralna św. Michała Archanioła i Radio Plus.

W pierwszym dniu obrad ks. prałat Jan Sołowianiuk, wikariusz biskupi, poświęcił tablicę upamiętniającą 100. rocznicę urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego.

Uczestnicy sympozjum mogli też obejrzeć senacką wystawę *Umiłowane dzieci moje, dzieci Boże!* autorstwa Henryka Górskiego i Janusza Bartkowskiego, którzy z 25 tys. dostępnych zdjęć wybrali 450 fotogramów przedstawiających księdza prymasa jako człowieka zwyczajnego w jego codziennym życiu. Na zakończenie odbył się spektakl *Zapiski więzienne* przygotowany przez aktorów Teatru Studio K z Katowic.

W drugim dniu konferencji wystąpili: dr Marek Konopczyński (rektor WSZiP), *Idee kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW), *Więzi prymasa Wyszyńskiego z Ziemią Łomżyńską*, prof. Dariusz Waldziński (PG), *Przesłanie Prymasa Tysiąclecia dla współczesnych menedżerów*, dr Tomasz Ochinowski (WSZiP), *Prymas Stefan kardynał Wyszyński o kulturowej roli środowisk akademickich*[14].

10 czerwca

DROHICZYN. W 10. rocznicę proklamowania utworzenia diecezji drohiczyńskiej i 2. rocznicę pielgrzymki Jana Pawła II w tym mieście bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński, sprawował mszę świętą. Przypominając w homilii duchowe dziedzictwo kard. Stefana Wyszyńskiego, podkreślił, „że nie wolno nam wchodzić w nowe tysiąclecie ze starymi nałogami, albowiem nawet najwspanialsze programy zostaną wówczas zniszczone i nie przyniosą oczekiwanych rozwiązań. Musi powstać nowych ludzi plemię podejmujące szereg inicjatyw, które w oparciu o doświadczenia narodu budować będzie nową rzeczywistość”[15].

GRODZIEC (diecezja włocławska). Spotkanie upamiętniające wybitnego mieszkańca Grodźca, abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski w latach 1969––1993, wpisało się w obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas uroczystej sesji Rady Gminy Grodziec organizatorzy spotkania, przypominając jego postać, ukazali także Prymasa Tysiąclecia, duchowego ojca i przewodnika ks. Dąbrowskiego. Anna Dobrowolska wygłosiła referat *Ksiądz arcybiskup a Prymas Tysiąclecia*. Wskazując na duchowe dziedzictwo kard. Wyszyńskiego, przytoczyła fakty świadczące o współpracy abp. Dąbrowskiego z kard. Stefanem Wyszyńskim dla dobra Polski i Kościoła. Prelegentka podkreśliła, że służba ta była zawsze służbą skierowaną na człowieka, a obydwaj kapłani byli prawdziwymi wychowawcami narodu polskiego. Zasugerowała

[14] Tadeusz Kowalewski, Wioletta Zajkowska, Monika Porowska, *Ziemia łomżyńska w hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (łomż.) 2001, nr 29.

[15] Tadeusz Szereszewski, *Jubileuszowe obchody w Drohiczynie*. N (podl.) 2001, nr 26.

nadanie miejscowemu gimnazjum imienia abp. Bronisława Dąbrowskiego. Na koniec spotkania w kościele św. Wojciecha uczestnicy wysłuchali montażu słowno-muzycznego i wzięli udział w Eucharystii sprawowanej pod przewodnictwem bp. Czesława Lewandowskiego[16].

PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). W klasztorze franciszkańskim św. Józefa świadectwo o posłudze Prymasa Tysiąclecia złożył ks. prałat Bronisław Piasecki, ostatni jego sekretarz osobisty.

WARSZAWA. W Kolegiacie św. Anny odbyło się spotkanie poświęcone kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Sługę Bożego wspominali m.in. Anna Rastawicka (IP) i ks. prałat Bogusław Bijak, proboszcz parafii św. Anny w Wilanowie. Spotkanie zorganizowano staraniem parafialnego oddziału Akcji Katolickiej, dzięki któremu odrestaurowano grób Stanisława Wyszyńskiego, ojca księdza prymasa.

12 czerwca

STALOWA WOLA (diecezja sandomierska). Zakończył się V Festiwal Kultury Chrześcijańskiej „Eutrapelia" (z gr. dobra zabawa), zorganizowany z inspiracji Katolickiego Domu Kultury Arka w Racławicach. Impreza odbywała się w kilku szkołach diecezji sandomierskiej: w Zespole Szkół w Wólce Gościeradowskiej; w Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem; w Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Stalowej Woli, Zespół Szkół i Zespół Szkół Rolniczych im. B. Głowackiego w Tarnobrzegu, Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Jadwigi Królowej w Sandomierzu, II Liceum Ogólnokształcące im. Joachima Chreptowicza w Ostrowcu oraz Liceum Ogólnokształcące im. Bartosza Głowackiego w Opatowie i związana była z przeżywanym w Polsce Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Myślą przewodnią festiwalu było przekonanie młodzieży o możliwości radosnego, twórczego i godnego spędzania wolnego czasu[17].

13 czerwca

NISKO (diecezja sandomierska). Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

14 czerwca

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek wydał *List pasterski z okazji obchodu Prymasowskich Dni Kościoła łomżyńskiego*. W skierowanym zwłaszcza do dzieci i młodzieży słowie ordynariusz łomżyński, zachęcając do uczestnictwa w obchodach rocznicowych, prosił o pielęgnowanie dziedzictwa duchowego Stefana Wyszyńskiego. Oto fragmenty listu:

„Podejmiemy rozważanie najważniejszych tematów z nauczania prymasowskiego: troska o Kościół i Ojczyznę, zadania rodziny chrześcijańskiej, ofiarne przyjęcie dziecka w rodzinie i przygotowanie młodzieży do podjęcia zadań w nowym tysiącleciu. Pod przewodnictwem księdza prymasa, wraz z księżmi biskupami, zaniesiemy dziękczynne

[16] Anna Dobrowolska, *Pamięć o abp. Dąbrowskim trwa*... Grodziec. N (włocł.) 2001, nr 26.
[17] *Festiwal młodzieży „Eutrapelia" zakończony*. www.sandomierz.opoka.pl.

modły do Boga, przyjmując na siebie obowiązek pomnażania tych darów duchowych, które otrzymaliśmy z Jego opatrzności.

Duchowe dziedzictwo sługi Bożego kardynała Stefana będzie także ukazywane w programie oazowych rekolekcji dla młodzieży, a także na innych spotkaniach wakacyjnych, które organizują liczne parafie. Jakże bogaty jest dorobek dotychczasowych konkursów wiedzy o Prymasie Tysiąclecia, organizowanych przez wiele szkół naszego regionu.

W obchody te pragniemy włączyć również naszą Diecezjalną Pieszą Pielgrzymkę, która wyruszy z Łomży na Jasną Górę już po raz XVII. Pielgrzymom w tym roku przyświecać będzie hasło zaczerpnięte z życia i nauczania kardynała Wyszyńskiego: »Wszystko postawiłem na Maryję«.

Idąc do tronu Matki Bożej, której on wszystko zawierzył, będziemy modlić się o rychłą beatyfikację sługi Bożego Stefana kardynała. Do takiej modlitwy zachęcam przede wszystkim grupę niebieską, która nosi imię tego syna łomżyńskiej ziemi. Wyruszy ona w tym roku po raz pierwszy z Zambrowa, aby poprzez parafię Andrzejewo dotrzeć do Zarębów Kościelnych, w Broku dołączy do zasadniczej grupy pielgrzymkowej.

Jako wasz biskup gorąco zachęcam do wzięcia udziału w pielgrzymce. Niech słowa »Wszystko postawiłem na Maryję« staną się myślą przewodnią każdego pielgrzyma”[18].

WARSZAWA. Podczas dorocznej procesji Bożego Ciała kard. Józef Glemp w homilii m.in. przestrzegał przed zagrożeniami, w jakie popada ludzkość, gdy przestaje zauważać w świecie Boga. Nawiązał też do nauczania prymasa Wyszyńskiego i roku jemu poświęconego.

15 czerwca

JASNA GÓRA. Podczas VI Pielgrzymki Akcji Katolickiej na Jasną Górę jej uczestnicy wysłuchali referatu bp. Mariana Florczyka, sufragana kieleckiego, *Spuścizna kard. Stefana Wyszyńskiego i przesłanie jego pasterzowania na naszej ziemi*. Podsumowując rozważania, bp Florczyk stwierdził, że ślad na przemówieniach księdza prymasa odcisnęła jego osobowość. Przemawiał on do słuchaczy w duchu wiary i miłości, z przekonaniem, że to właśnie człowiek jest najpiękniejszym dziełem miłości Bożej.

Godz. 12.00. Przedstawiciele Akcji Katolickiej uczestniczyli we mszy świętej celebrowanej przez bp. Wiktora Skworca z Tarnowa, który w homilii nawiązując do zadań Akcji Katolickiej, przypomniał, że „prymas Wyszyński był wielkim apostołem katolicyzmu społecznego. Zalecał zaangażowanie wiernych. Sama obecność w Akcji Katolickiej nie wystarcza, musi to być obecność zaangażowania. Należy walczy o prawdę historyczną, polityczną, stać na straży porządku moralnego w naszej ojczyźnie – to swoiste przesłanie dla nas. To światło z Jasnej Góry powinno nas oświecać, żeby przez nas w naszym kraju dokonała się promocja życia uczciwego”[19].

---

[18] Bp Stanisław Stefanek, *List pasterski z okazji obchodu Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego*. www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 83–86.

[19] Jadwiga Mikulicz, *Pielgrzymka Akcji Katolickiej Diecezji Drohiczyńskiej na Jasną Górę*. N (podl.) 2001, nr 27; VI Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej do Częstochowy. N (gnieź.) 2001, nr 31.

WŁOCŁAWEK–WARSZAWA. II RAJD ROWEROWY IM. 108 MĘCZENNIKÓW I SŁUGI BOŻEGO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI. Godz. 12.30. Po modlitwie pod przewodnictwem bp. seniora Czesława Lewandowskiego spod pomnika Prymasa Tysiąclecia wyruszyła około osiemdziesięcioosobowa grupa, z której większość stanowiła młodzież z Włocławka, Odolionu i Duninowa. Uczestnicy rajdu zatrzymali się przy krzyżu upamiętniającym miejsce śmierci ks. Jerzego na tamie włocławskiej. Miejscowościami etapowymi były Płock-Radziwie i Zakroczym.

Włocławek był jednym z trzech miejsc startu II rajdu rowerowego zorganizowanego przez Ogólnopolski Związek Katolickich Klubów Sportowych oraz dla Miasta Stołecznego Warszawy i Województwa Mazowieckiego. Punktem docelowym rajdu wyruszającego ponadto z Łomży i Makowa Mazowieckiego był grób sługi Bożego ks. Popiełuszki przy kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Przesłaniem rajdu stało się pogłębienie świadomości młodzieży na temat postaci męczenników II wojny światowej, beatyfikowanych w 1999 r., i włączenie młodzieży w ruch pielgrzymkowy do grobu ks. Jerzego. Do uczestników rajdu skierował list bp włocławski Bronisław Dembowski. Oto jego fragment:

„Miasto Włocławek, z którego wyruszać będziecie na trasę rajdu, zostało w minionym stuleciu naznaczone jakimś niezbadanym dotknięciem wyroków Bożej opatrzności. Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie czwartej pielgrzymki do Ojczyzny wypowiedział słowa, które mocno zapadły w nasze serca: »Miejsce to – Włocławek – może nie tak bardzo znane na świecie, w Europie, nosi w sobie ten przedziwny zapis, który jest jakby odpowiedzią na tamten zapis całej cywilizacji nienawiści, śmierci, całej cywilizacji śmierci. Nosi zapis cywilizacji życia, życia przez śmierć, tak jak Chrystus, tak jak serce Boże. Rzeczywiście, to stąd wyszła inicjatywa wyniesienia do chwały ołtarzy błogosławionych męczenników II wojny światowej. To tutaj dojrzewał dla kapłańskiej służby Kościołowi i Ojczyźnie późniejszy Prymas Tysiąclecia. I wreszcie właśnie tu dopełniła się ofiara życia sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki«”.

WARSZAWA. W serwisie KAI z tego dnia można przeczytać informację, że „pół tysiąca kilometrów zamierza przebiec w biegu pamięci Prymasa Tysiąclecia warszawianin Henryk Dąbrowski. 58-letni biegacz wyruszy w Zuzeli – rodzinnej miejscowości kard. Wyszyńskiego, przy jego grobowcu w bazylice archikatedralnej św. Jana zapali ogień przyniesiony z Zuzeli, a później pobiegnie do Lwowa na spotkanie z Ojcem Świętym. Bieg pamięci i hołdu Prymasa Tysiąclecia odbędzie bez żadnej asekuracji. Wszystko, co będzie potrzebne, biegacz zapakuje w plecak. Musi w nim znaleźć miejsce także na parafinę. Będzie ją uzupełniał w specjalnie przygotowanej lampce, którą przeniesie ogień z Zuzeli do Warszawy i Radzymina”[20].

16 czerwca

LUBLIN. W woj. lubelskim rozstrzygnięte zostały dwa konkursy o życiu i posłudze Prymasa Tysiąclecia: *Na grani tysiącleci* i *Z Zuzeli na stolicę prymasów*. Podsumowano więc dekanalny etap konkursu. Zwycięzcy zostali zaproszeni do Lublina na rozdanie nagród. Spotkanie młodzieży, ich wychowawców i rodziców oraz zaproszonych gości

[20] (jw/mr), *Samotny biegacz uczci kard. Wyszyńskiego*. KAI z 15 VI 2001.

rozpoczęło się mszą świętą celebrowaną w archikatedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty pod przewodnictwem abp. Józefa Życińskiego. Następnie w auli Wyższego Seminarium Duchownego odbyły się multimedialne pokazy prac konkursowych i rozdanie nagród. Na koniec uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 z Chełma zaprezentowali montaż słowno-muzyczny poświęcony prymasowi. W spotkaniu uczestniczyło około tysiąca osób, delegatów ze szkół znajdujących się na terenie woj. lubelskiego. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Lublin w konkursie *Z Zuzeli na stolicę prymasów* reprezentowały Agnieszka Król i Joanna Król (Lublin) oraz Michał Laskowski i Adam Staruch (Chełm)[21].

17 czerwca

LUBIN (diecezja legnicka). Podczas obchodów dwudziestolecia parafii św. Maksymiliana Kolbego bp Tadeusz Rybak, miejscowy ordynariusz, poświęcił sztandar górniczej „Solidarności" Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego oraz odsłonił tablicę z nazwą ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przy której rozpoczęto budowę kościoła parafialnego[22].

WARSZAWA. W kościele Świętego Krzyża bp Józef Zawitkowski w wygłoszonej homilii nawiązał do posługi Prymasa Tysiąclecia. Oto jej obszerny fragment:

„Opowiadał tata, że teraz prymasem Polski będzie Wyszyński. – Tata, kto to jest ten Wyszyński? Tata czytał „Rycerza" [Niepokalanej] i opowiadał: – Urodził się w Zuzeli. To gdzieś koło Łomży. Był synem organisty. Gdy miał 9 lat, umarła mu mama. Mój Boże, sierota! Miał drugą mamę. Była dla niego dobra. – A ja nie chcę drugiej mamy – myślałem.

– Dobrze się uczył, ale był chorowity. Poszedł uczyć się na księdza, do seminarium we Włocławku. Nie chcieli go wyświęcić, bo był bardzo słaby. Ulitował się nad nim pobożny bp Owczarek. Niech chociaż odprawi jedną mszę świętą, bo tak bardzo chciał być księdzem. Wyświęcił go biskup w bocznej kaplicy włocławskiej katedry, w święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Ten chorowity ksiądz uczył się dalej, w okupację ukrywał się we Wrociszewie, w Maurzycach. Dziś wiem, że Maurzyce to koło Łowicza. Ukrywał się u Józia Pełki. Ten powie później chłopom: – A mówiłem wam, że to nie był taki zwyczajny ksiundz.

Ukrywał się w Laskach. Widział pożar Warszawy. Płakał. Opatrywał rany chłopców z Kampinosu, rozgrzeszał ich i słuchał świątobliwego księdza Korniłowicza. Potem został biskupem w Lublinie, a teraz jest prymasem – mówił tata.

– Mój Boże! Taki chorowity, a ciężkie czasy nadchodzą. Zmarnują go bolszewiki – dopowiedział dziadek. – Jakoż i nie trzeba było długo czekać. Aresztowali biskupa z Kielc, nasz proboszcz się ukrywał. A prymas powiedział kazanie i aresztowali go. Potem dowiedziałem się za co. – Co powiedział?

Bo sekretarze partii chcieli wybierać i ustanawiać biskupów i proboszczów. Ksiądz prymas powiedział: »Rzeczy Bożych na ołtarzach cezara składać nam nie wolno. *Non possumus!*«.

---

[21] Anna Gliwa, *Finał konkursów o Prymasie Tysiąclecia*. N (lubel.) 2001, nr 29.

[22] Ks. Andrzej Jaroszewicz, *Jubileusz lubińskiej parafii*. N (legn.) 2001, nr 30.

Księże prymasie, za to się siedzi w więzieniu! I siedział: w Rywałdzie, w Stoczku, w Prudniku i w Komańczy. Dziś wiem dlaczego. Trzeba było być niewolnikiem za wolność Kościoła w Polsce.

Boję się mówić o wielkim prymasie. Jest rok Prymasa Tysiąclecia. Jest uniwersytet kardynała Wyszyńskiego. Są ulice, pomniki, książki. Wiem, że jest wielki i święty, a Ojciec Święty już wkrótce powie o tym głośno Kościołowi.

Ja też mogę powiedzieć kilka słów. Widziałem róże biało-czerwone na fotelu prymasa na Jasnej Górze. Naród odnawiał wtedy królewskie śluby, a prymas w więzieniu. Nie mieliśmy wtedy ani króla, ani kapłana, ani proroka. To ksiądz prymas z więzienia nauczył nas modlitwy: *Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*. To brzmiało jak apel harcerzy, jak capstrzyk w wojsku. O godzinie 21.00 Apel Jasnogórski śpiewała cała Polska, a ksiądz prymas z więzienia i wszyscy biskupi błogosławili Polakom.

We wrześniu 1956 r. byłem już w seminarium na Krakowskim Przedmieściu. Szeptali wszyscy: Wróci prymas. W październiku na placu Defilad wielki wiec z I sekretarzem partii. Nas, kleryków, ks. prefekt Miziołek poprowadził w pielgrzymce do Częstochowy. Przeszło 300 kleryków szło Alejami Najświętszej Maryi Panny na Jasną Górę. Zdziwienie i pytanie: – Po co? Bo naród wołał: – Za wolność prymasa i Kościoła. Prymas wrócił do Warszawy.

Pierwszy raz widziałem prymasa w seminarium. A przyszedł do seminarium w kilka dni po powrocie z Komańczy.

Mówiłem na *antiquie* wiersz s. Nulli Semen. Jaki ten prymas był wielki! Obleczony w majestat. Gdy szedł przez katedrę i błogosławił, klękali wszyscy. Ktoś wielki przechodził.

Ale nie kochałbym prymasa, gdyby był tylko wielki. Przy swojej wielkości był dobry, był subtelny, delikatny. W czasie święceń czułem jego dłonie. Patrzył każdemu z nas tak głęboko w oczy. *Promitto*! Chciałoby się wtedy powiedzieć więcej: Będę ci posłuszny, bo cię kocham. Wiesz, za co?

Boś się ulitował nad dziewczynką, która na prośbę księży w czasie okupacji przyniosła do seminarium pół bochenka chleba. Administrator powiedział: – Dziecko, mamy już dużo chleba. Zabierz do domu. Rozpłakało się dziecko. – Bo wy od bogatych to bierzecie, a ja jestem biedna, to od biednych nie chcecie. Słyszałeś to i rozpłakałeś się po kryjomu. A może dlatego zająłeś się nauką społeczną i proletariatem we włocławskiej Celulozie? Może dlatego urodził się *Duch pracy ludzkiej*?

Wielki byłeś, bo matkę całowałeś w rękę i uczyłeś: – Wstań, gdy wchodzi kobieta. To nieważne, czy orzesz ziemię, czy odprawiasz mszę. Wstań, weszła matka.

Kocham cię za to, że na swoim prymasowskim tronie posadziłeś ojca w dzień jego jubileuszu. Tak, bo miłość na tronie się sadza. To przecież mój ojciec. Płakaliśmy. Wielki był ten prymas. Kocham cię, ojcze, bo przyszedłeś do nas, grających w żdżarskiej orkiestrze, na koronacji w Lewiczynie i w Głogowcu. Nie mieliśmy Krakowiaka dla kardynała z Krakowa. Graliśmy Poloneza. Przecież Krakowiak też Polonus!

Kocham cię, ojcze chłopów, za kazanie na Górce Zgody koło Nowego Miasta. Przyszła do ciebie dziewczynka z Roszkowej Woli w nowym wełniaku. Przytuliłeś ją, ale nie zauważyłeś, że miała nowy wełniak. Taki wielki prymas, a nie zauważył!

Kocham cię, ojcze, za ostatni opłatek z Gołąbkami. Słaby byłeś, ale słuchałeś naszego śpiewania i jasełkowych medytacji. Ula poprosiła o błogosławieństwo, uklękliśmy. Ty też

uklęknąłeś z trudem. Pobiegł ks. Bronek i powiedział: – Ojcze, nie trzeba klękać. – Przed dzieckiem trzeba klękać. Tak, księże prymasie. To z nich urośnie nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano. Bronek, jak ja ci zazdrościłem, że byłeś tak blisko prymasa.

Kocham cię, ojcze prymasie, po księżacku, od Łowiczaków. Powtarzam słowa bractewnego Podrażki, który cię witał w Kolegiacie Łowickiej: – Kłaniamy ci się, najjaśniejszy księże prymasie, nasz książę i panie, bo myźwa tu nie mieli innego pana, jeno prymasa.

Ojcze, kocham cię za to, że obraz Nawiedzenia 15 maja z Gołąbek wrócił do ciebie. Nie wyszedłeś już po Nią. Teraz Ona przyszła do ciebie.

Klęczeli domownicy i płakali, a ciebie nie było. Co ty wtedy Jej powiedziałeś? Co Ona tobie mówiła? Tak mi to przypomniało pożegnanie Pawła w Efezie: »Wtedy wszyscy wybuchnęli wielkim płaczem. Rzucali się Pawłowi na szyję i całowali go, smucąc się najbardziej z tego, co powiedział: że już nigdy go nie zobaczą« (Dz 20, 37–38).

Potem był pogrzeb niekoronowanego króla tu, gdzie prymas witał papieża Polaka. Księże prymasie! Nie byłoby papieża Polaka, gdyby nie twoja nieugięta wiara!

Dziś pod tym krzyżem uklękła Warszawa. Ojciec Święty ranny. Umarł prymas. I co dalej? Przyjdą nowe czasy, Bóg wskaże ludzi na miarę potrzeb. Będziecie walczyć miłością.

Kocham... Prostą lampę na stole. Wszystkie jego książki, brewiarz, zegar, wieczorową ciszę, nawet taki najsmutniejszy z Matką Boską obrazek, który komuś z wygnania podpiszę. Krzyże żadne nie krwawią, gdy jest świętość i spokój, gdy z wygnańcem po cichu drży Polska. Wszystko proste jak wiersze, brewiarz, lampa i pokój, drzew warszawskich na niebie gałązka[23].

»Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami«[24].

Oj Polacy, bracia moi! To za mało budować prymasowi pomniki, nazywać jego imieniem place i ulice. Czy wy pamiętacie wiarę, którą z nami wyznawał? Czy pamiętacie modlitwę, której nas uczył? Czy kochacie matkę Polskę, ziemię rodzoną, co nas zbożami swoich pól jak mlekiem wykarmiła? Nie wyzbywajcie się ziemi!

Czy kochacie Kościół święty – matkę naszą, która nas zrodziła dla Chrystusa? Która nam wychowała tylu uczonych, mężów stanu i świętych? Powiedzcie światu, niech policzą Polsce ofiarę krwi. Ofiarę Grunwaldu, Wiednia, Radzymina, Monte Cassino i cmentarzysk na całym świecie z krzyżem i orłem. To cena naszej wolności. Czy to się nie liczy? Ten naród zbyt wiele wycierpiał. Zbyt wielką cenę zapłacił za wolność Ojczyzny i Kościoła. Więc nie pasujemy do Europy, za pobożni jesteśmy.

»Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!«. »Wszystko postawiłem na Maryję«.

Pani Marszałek, Panie Marszałku, Senatorowie, Posłowie! Dziękujemy wam za rok prymasa. Powiedzcie jeszcze raz bezbożnym: »Rzeczy Bożych na ołtarzach cezara składać nam nie wolno! *Non possumus*!«"[25].

WARSZAWA. W edycji warszawskiej tygodnika „Niedziela" ukazał się tekst rozmowy Barbary Olak z Tadeuszem Krawczakiem, dyrektorem Archiwum Akt Nowych, na temat inwigilacji prymasa Wyszyńskiego. Oto fragment:

---

[23] Por. Aleksandra Cieszyńska.

[24] Juliusz Słowacki, *Testament mój*.

[25] Bp Józef Zawitkowski, Kazanie wygłoszone w kościele Świętego Krzyża w Warszawie 17 VI 2001. www.mateusz.pl.

„W Archiwum Akt Nowych przeważają materiały tzw. wtórne od pierwowzoru. Są to streszczenia kazań, wystąpień czy nawet rozmów wcześniej nagranych. Czasami trafi się na notatkę z napisem stenogram, ale nie wyobrażam sobie, żeby ktoś publicznie notował treść kazania księdza prymasa. Moim zdaniem, ten ktoś najpierw nagrał wystąpienie, a potem odtworzył je na piśmie. Są też notatki z wystąpień *ad hoc* prymasa, po których ślad pozostał jedynie w notatkach pracowników SB, bo przecież nikt inny nie szedł za prymasem i nie notował.

Do takich nieoczekiwanych wystąpień z całą pewnością należy te z Koprzywnicy z września 1970 r. Wtedy to poza protokołem niespodziewanie zwrócił się do dzieci, które weszły do kościoła wprost ze szkoły z tornistrami: »Nie bójcie się prymasa, nie jestem przekonany, że jestem takim dobrym człowiekiem, ale zdaje się, że przynajmniej dziecku nie wyrządziłem krzywdy. Przebaczam tym, którzy was tak długo trzymali dzisiaj w szkole. Nie gniewajcie się na nich, ja też się na nich nie gniewam, bo nie zawsze wiedzą, co czynią, co by chcieli«. Na szczęście, dla historyków i biografistów te kilka zdań ktoś gorliwy zanotował i dla nas ocalił”[26].

17–25 czerwca

TARNÓW. W kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Tarnowie-Mościcach otwarto wystawę *Najmilsze dzieci Boże, dzieci moje!* poświęconą kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, autorstwa Henryka Górskiego i Janusza Bartkowskiego. Ekspozycję przygotowaną przez Instytut Prymasowski honorowym patronatem objęli: kard. Józef Glemp, prymas Polski, i prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu. Tarnów był 17 miastem ekspozycji wystawy. Przywieziono ją na prośbę parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Tarnowie-Mościcach oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Kard. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Tarnowie[27].

18 czerwca

BIŁGORAJ (diecezja zamojsko-lubaczowska). Szkoła Podstawowa nr 1 w Biłgoraju otrzymała imię Sługi Bożego Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Mszę świętą w kościele Trójcy Świętej i Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny celebrował i homilię wygłosił bp Mariusz Leszczyński. W gmachu szkoły odsłonięto pamiątkową tablicę, po czym dzieci zaprezentowały program związany z osobą i nauczaniem Prymasa Tysiąclecia[28].

19 czerwca

NAKŁO NAD NOTECIĄ (diecezja bydgoska). Szkoła Podstawowa nr 2 otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Była to pierwsza szkoła w woj. kujawsko-pomorskim, której patronem jest Prymas Tysiąclecia. Godz. 11.00. W kościele św. Stanisława abp Henryk Muszyński odprawił mszę świętą i wygłosił homilię, w której wskazał na bogactwo nauczania księdza prymasa. Podkreślił, że potrafił być on szlachetny i delikatny, a równocześnie konsekwentny i wierny. Przypomniał także, że prymas Wyszyń-

---

[26] Barbara Olak, *Teczki na prymasa*. Z dyrektorem AAN, dr. Tadeuszem Krawczakiem, rozmawiała Barbara Olak. N (warsz.) 2001, nr 25.

[27] *W Tarnowie otwarto wystawę o Prymasie Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl.

[28] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9; www.sp1bilgoraj.republika.pl.

ski posiadał także inne cechy: prawdomówność, uczciwość i pracowitość. Następnie abp Muszyński poświęcił sztandar i tablicę pamiątkową, wmurowaną w ścianę frontową szkoły. W auli szkolnej uczestnicy spotkania wysłuchali przygotowanego przez dzieci montażu słowno-muzycznego o kard. Wyszyńskim. Zapoznali się także z bogatą historią szkoły, która istnieje prawdopodobnie od 1915 r. Następnie przedstawiciele uczniów złożyli przyrzeczenie na sztandar. Oto treść ślubowania:

„Całym swoim życiem służyć Ojczyźnie, być zawsze po stronie tych, którzy postępują w imię pokoju i sprawiedliwości, mottem swego życia i nauki czynić wartości, którym był wierny nasz patron, być otwartym na potrzeby drugiego człowieka, godnie reprezentować imię szkoły. Dla ciebie, Polsko, i dla Twojej chwały – ślubujemy!".

Na koniec rozstrzygnięto szkolno-parafialny konkurs wiedzy o kard. Wyszyńskim oraz gminny konkurs albumów o Prymasie Tysiąclecia. Nagrody wręczył abp Henryk Muszyński[29].

20 czerwca

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). W Szkole Podstawowej nr 20 odbył się diecezjalny etap konkursu wiedzy o kard. Stefanie Wyszyńskim. Wzięło w nim udział blisko 130 uczniów z ponad dwudziestu dekanatów diecezji. Największą znajomością życia i działalności Prymasa Tysiąclecia wykazały się: Kinga Litwa z Ochotnicy Dolnej i Ewa Korzeniewska z Tarnowa. Konkurs składał się z dwóch części. W pierwszej uczniowie wypełniali test, a w drugiej odpowiadali na pytania. Najlepszych ośmiu zawodników zakwalifikowało się do finału ogólnopolskiego, który odbył się w Warszawie. Konkurs zorganizował Instytut Prymasowski, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy współpracy Wydawnictwa Diecezji Tarnowskiej „Promyczek"[30].

SZCZEPANÓW (diecezja tarnowska). Otwarta została świetlica dla dzieci i młodzieży, której nadano imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego[31].

22 czerwca

RYGLICE (diecezja tarnowska). Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 1 otrzymały imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele parafialnym bp Wiktor Skworc, ordynariusz tarnowski, poświęcił sztandary obu szkół. W homilii stwierdził, że „kolejne szkoły w Polsce wybrały właśnie na patrona kard. Stefana Wyszyńskiego. Musimy sobie uświadomić, że wyrosło pokolenie, które nie zna Prymasa Tysiąclecia. Konieczny jest więc powrót do tej postaci, jakże ciekawe i fascynującej" – mówił ordynariusz tarnowski. Zdaniem bp. Skworca, życie i działalność kard. Stefana Wyszyńskiego może imponować współczesnej młodzieży. Prymas Tysiąclecia pokazuje, że to, co dobre, nie przychodzi za darmo, o to trzeba zabiegać, a czasem nawet walczyć".

---

[29] Marcin Winiarski, *Pragną, by kard. Stefan Wyszyński był dla nich wzorem*. N (gnieź.) 2001, nr 29; *Imię kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymała pod koniec czerwca Szkoła Podstawowa nr 2 w Nakle*. PKat. 2001, nr 27; Marcin Jarzębowski, *Wychowankowie „Wyszyńskiego"*. PKat. 2006, nr 26.

[30] *Nowy Sącz: diecezjalny finał konkursu o Prymasie Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl.

[31] Wiad. KAI 2001, nr 26, s, 14.

Patrona obu szkół wybrali uczniowie, nauczyciele i rodzice w specjalnym sondażu. Przygotowania trwały przez cały rok szkolny 2000/2001, uczniowie zaś zapoznawali się w tym czasie z życiem i działalnością Prymasa Tysiąclecia. W szkole odbywały się liczne spotkania, akademie i prelekcje. Nawiązano kontakty z innymi szkołami w Polsce noszącymi imię kardynała Stefana Wyszyńskiego i z Instytutem Prymasowskim[32].

23 czerwca – 15 lipca
W wielu diecezjach organizowane były pielgrzymki autokarowe do miejsc związanych z życiem kard. Stefana Wyszyńskiego[33].

24 czerwca
SZCZECIN. Godz. 12.00. W kościele farnym św. Jana Chrzciciela odbyły się centralne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, związane z odsłonięciem pomnika sługi Bożego, poprzedzone nowenną. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy. W tym kościele Prymas Tysiąclecia otrzymał depeszę od mons. G. Montiniego o wyniesieniu go przez papieża Piusa XII do godności kardynalskiej świętego Kościoła Rzymskiego. Dlatego prymasa nazywano kardynałem szczecińskim.

Podczas sumy pontyfikalnej celebrowanej przez bp. Adama Dyczkowskiego, ordynariusza diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, homilię wygłosił bp Marian Gołębiewski, ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, który porównał posługę św. Jana Chrzciciela do posługi kard. Wyszyńskiego:

„Pierwszy przeprowadził ludzkość ze Starego do Nowego Testamentu, przygotował ścieżki dla Pana, drugi natomiast przygotował naród polski do obchodów Millenium Chrztu Polski. Podobnie jak syn Elżbiety i Zachariasza, tak i prymas mógłby bez przeszkód zostać nazwany surowym ascetą, mężem modlitwy i pokuty, człowiekiem wzywającym do nawrócenia, pokornym głosicielem słowa Bożego, nie przysłaniającym Chrystusa, lecz wskazującym na Niego: »Oto Baranek Boży«. Nieustannie zatroskany o drugiego człowieka – szczególnie tego zniewolonego, biednego, pokrzywdzonego – bronił jego godności przed naciskiem totalitarnego systemu. Niezłomny w głoszeniu praw moralnych obowiązujących wszystkich bezwzględnie, potrafił jak Jan Chrzciciel przeciwstawić się władzy i powiedzieć: *Non possumus*". Bp Gołębiewski zaznaczył, że „kard. Wyszyński swoim życiem i wiarą wzniósł sobie pomnik – mówiąc za Horacym – trwalszy niż ze spiżu. Pomnik postawiony w Szczecinie jest wyrazem ludzkiej wdzięczności i pamięci o człowieku, który strzegł całego Kościoła, także w Szczecinie i na ziemiach zachodnich. Zapewne jak przed wieloma laty, tak i dzisiaj ksiądz prymas wezwałby do wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii Chrystusowej, Kościołowi i jego pasterzom, nakazałby, aby współczesna rodzina była Bogiem silna, a młodzież ambitna i pełna młodzieńczego optymizmu". Na koniec kaznodzieja wyraził nadzieję, że sługa Boży zostanie wyniesiony na ołtarze[34].

---

[32] *Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Ryglicach otrzymały imię Prymasa Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl.

[33] *Pielgrzymki autokarowe do miejsc związanych z kard. Stefanem Wyszyńskim*. Wiad. KAI 2001, nr 25, s. 13.

[34] Włodzimierz Kuścik, *W hołdzie wielkiemu Polakowi*... N (szczec.) 2001, nr 27; Przemysław Fenrych, *Pomnik prymasa*. N (szczec.) 2001, nr 27; Zygmunt Piotr Cywiński, *Pomnik ofiar II wojny światowej*. N (szczec.) 2004, nr 38.

Następnie premier Jerzy Buzek wraz z abp. Zygmuntem Kamińskim, metropolitą szczecińsko-kamieńskim, odsłonił pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego, którego autorem jest rzeźbiarz Czesław Dźwigaj. Monument stanął przed kościołem św. Jana Chrzciciela, w którym w 1952 roku ksiądz prymas dowiedział się o swej nominacji kardynalskiej. Podczas ceremonii odsłonięcia premier wygłosił dłuższe przemówienie. Oto obszerne jego fragmenty:

„Uczestniczyliśmy we mszy świętej w kościele farnym w Szczecinie. Niegdyś był to jedyny kościół katolicki w Szczecinie. Był pomostem między protestantyzmem a katolicyzmem, tak jak dziś jest wielkim pomostem między tym, co współczesne, a minionymi czasami. Niegdyś był ostoją wiary, dziś jest również ostoją pamięci o wielkim mężu Kościoła i równie wielkim mężu stanu, jakim był ksiądz kardynał Stefan Wyszyński.

Słyszeliśmy w homilii, że tutaj właśnie ksiądz prymas ogłosił wiernym nowinę, iż Ojciec Święty papież Pius XII podniósł go do godności kardynalskiej. Wierni tego kościoła dowiedzieli się o tym pierwsi i jako pierwsi gościli swego »szczecińskiego kardynała«. Szczecin nigdy nie zapomniał o swoim wspaniałym gościu, czego świadectwem jest dzisiejsza uroczystość – odsłonięcie pomnika jego pamięci.

Ksiądz prymas był prawdziwym mężem stanu i w słowach, i w czynach. Pamiętamy, że uratował polski Kościół przed zagładą, a Polaków przed utratą resztek wolności. Po tych trudnych dziesięcioleciach polski Kościół i polska wiara były symbolem naszej duchowej wolności i niezależności.

Ksiądz prymas był z narodem. Razem z nim cierpiał, przeżywał chwile dramatyczne, razem z nami trwał w głębokiej wierze, że uwolnimy się od barbarzyńskiej władzy ludowej. Kardynał Stefan Wyszyński, chociaż przy nim rodziła się »Solidarność«, nie doczekał wolnej Polski. Choć nie ma go wśród nas od dwudziestu lat, jego słowa, jego nauki wciąż żyją, wciąż są aktualne – i dla społeczeństwa, i dla tych, którzy sprawują władzę. Myśląc o księdzu prymasie jako o człowieku, pamiętajmy, jak wiele musiał uczynić, żeby zasłużyć na tak wielką, nieprzemijającą pamięć.

Żyjemy w trudnych czasach. Często mówimy o tym, co jest dalekie od naszych wyobrażeń o szczęśliwej i dobrej Polsce, mimo że w ostatnich latach wiele się zmieniło. Myśląc o czasach, w których żył prymas Wyszyński, o tym jak przeciwstawiał się złu i nieprawości, o jakie wartości walczył, uświadamiamy sobie, jak wiele udało się dokonać, także dzięki wielkiemu mężowi Kościoła i wielkiemu mężowi stanu, który sprawy ducha stawiał ponad sprawami materialnymi. Sprawy wielkie potrafił oddzielić od drobnych. O tych wielkich zawsze mówił z największą godnością i z największym natchnieniem. W sprawach drobnych, niosących wiele smutku i goryczy, radził nam, jak je przezwyciężać, bo nadejdą dni chwały i wolności. Dziś w wolnej Polsce warto o tym pamiętać. Jeśli tak jak ksiądz prymas potrafimy oddzielić rzeczy drobne, rzeczy które nas dzielą, które są gorzkie, od wielkich, to skupimy się na wspólnym dziele, którym jest dobra, przyjazna dla wszystkich Polska.

Słowa księdza prymasa doprowadziły nas do wolności. Były wypowiadane w czasach trudnych, gdy wolność wydawała się tylko marzeniem. Była to wolność wiary i wolność bycia Polakiem. Obie się ziściły.

»Bez miłości człowieka, bez rozumienia jego wielkiej godności i posłannictwa nie ma mowy o dobrym rządzeniu ludźmi w narodzie czy państwie« – mówił ksiądz

prymas. Te słowa rządzący powinni wziąć sobie do serca. Z wielką pokorą chylę przed nimi czoła. Zawsze będę starał się dorównać jego słowom i czynom. Jestem jego uczniem, jednym z milionów. Jestem przekonany, że ta nauka i ta wiara zwyciężą w nas wszystkich, że przyniosą nam dobrą Polskę”[35].

TULISZKÓW (diecezja włocławska). Podczas obchodów pięćdziesięciolecia posługi kapłańskiej ks. prałata Waleriana Rędzi, emerytowanego proboszcza parafii i dziekana dekanatu tuliszkowskiego, mszę świętą odprawiał bp senior Czesław Lewandowski. On też poświęcił tablicę upamiętniającą pobyt sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego w tej parafii i świątyni 9 sierpnia 1950 r.[36]

25 czerwca
ŁOMŻA. W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego odbyło się spotkanie księży dziekanów, podczas którego ks. Jan Sołowianiuk, przewodniczący Komitetu Obchodów Setnej Rocznicy Urodzin Prymasa Tysiąclecia w Diecezji Łomżyńskiej, poinformował księży dziekanów o pracach przygotowawczych. Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, zaprosił dziekanów, a za ich pośrednictwem wszystkich księży i wiernych diecezji do jak najliczniejszego udziału w obchodach rocznicowych.

27 czerwca
LUBLIN. Rozpoczął się V Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin Czuby 2001, poświęcony pamięci Stefana kard. Wyszyńskiego. W każdą środę w okresie wakacyjnym w kościele Świętej Rodziny koncertowali znani polscy i zagraniczni artyści[37].

27–28 czerwca
JADWISIN (diecezja warszawsko-praska). Instytut Dziedzictwa Narodowego zorganizował konferencję *Intelektualna i duchowa spuścizna prymasa Wyszyńskiego*. Wykłady wygłosili: dr Antoni Dudek (IPN), *Prawda o prymasie Wyszyńskim*, dr Piotr Mazurkiewicz, *Koncepcja narodu u kardynała Wyszyńskiego*, Jarosław Gowin (redaktor naczelny miesięcznika „Znak”), *Zarzuty wobec wyznawanej przez kard. Wyszyńskiego koncepcji narodu*.

Podczas dyskusji głos zabrali: ks. infułat Zdzisław Król (kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej w latach 1979–1992), *Kultura a nowoczesność w myśli prymasa*, prof. Aleksander Legatowicz, *Krytyczny stosunek prymasa do komunizmu i kapitalizmu*, ks. prof. Andrzej Dziuba, *Państwo i społeczeństwo w wizji kard. Stefana Wyszyńskiego*, dr Rafał Matyja, *Wizja przyszłości społeczeństwa*[38].

---

[35] *Wierny uczeń*. PKat. 2001, nr 27; Notatka o odsłonięciu przed kościołem św. Jana Chrzciciela w Szczecinie pomnika kardynała Stefana Wyszyńskiego. Tekst pochodzi z Archiwum Kancelarii Rady Ministrów; Przemysław Fenrych, *Pomnik prymasa*. N (szczec.) 2001, nr 27. Por. również ks. proboszcz dr Aleksander Ziejewski, Antoni Kazimierz Janicki. *Pomnik Prymasa Tysiąclecia przy szczecińskiej farze*. www.knob.pl/pub.

[36] Ks. Józef Nowak, *Złoty jubileusz kapłaństwa*. Tuliszków. N (włocł.) 2001, nr 28.

[37] Anna Artymiak, *Muzyczne pasje Roberta Grudnia*. N (lubel.) 2001, nr 31; nr 35.

[38] TP 2001, nr 27 z 8 VII 2001; *Instytut Dziedzictwa Narodowego o duchowej i intelektualnej spuściźnie Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 7, s. 1114–1116.

28 czerwca
ZUZELA (diecezja łomżyńska). Odbyło się spotkanie Komitetu Organizacyjnego Obchodów Setnej Rocznicy Urodzin Prymasa Tysiąclecia w Diecezji Łomżyńskiej, podczas którego ustalono szczegóły dotyczące organizacji Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego. Na spotkanie przybyli: ks. prałat Jan Sołowianiuk, przewodniczący komitetu, ks. Paweł Bejger, proboszcz, ks. kanonik Stanisław Uradziński, Bogumił Brzózka, starosta ostrowski, nadkomisarz Lech Dmochowski, komendant powiatowy policji w Ostrowi Mazowieckiej, płk Zdzisław Jodkowski, komendant Straży Pożarnej w powiecie ostrowskim, dr Władysław Krzyżanowski, dyrektor szpitala ostrowskiego, wójtowie okolicznych gmin, przedstawiciele harcerzy i Klubu Strzeleckiego „Strzelec" z Ostrowi Mazowieckiej. Podczas spotkania ustalono m.in., że wójtowie gmin: Nur, Szulborze, Zaręby Kościelne i Małkinia wydadzą zakaz handlu alkoholem na terenach podległych im gmin przez wszystkie dni obchodów.

29 czerwca
WARSZAWA. Odbyła się promocja książki *Caritati in iustitia. Kalendarium posługi prymasowskiej Kardynała Józefa Glempa*, pod redakcją: Stefana Budzyńskiego, Ireny Burchackiej, Adama Mazurka i Adama Wieczorka, z przedmową bp. Mariana Dusia. Kalendarium zostało przygotowane przez IW PAX w związku z dwudziestoleciem posługi prymasowskiej następcy prymasa Wyszyńskiego. Podczas spotkania promocyjnego kard. Glemp, porównując swoją posługę prymasowską z posługą swojego poprzednika, powiedział, że „Prymas Tysiąclecia walczył o wolność Kościoła w świecie i ojczyźnie. Nie doczekał tej wolności, za to mnie było dane skosztować jej goryczy – stwierdził. – Ale dzięki ufności w Boga udało mi się przetrwać trudne chwile"[39].

W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył dziękczynnej koncelebrze za dwadzieścia lat posługi. Udział w niej wzięli abp. Józef Kowalczyk i ośmiu biskupów. W homilii ks. dziekan Władysław Nowicki potwierdził słuszność obranej przez księdza prymasa drogi w trudnych latach stanu wojennego[40].

Lipiec
BIAŁYSTOK. W Książnicy Podlaskiej była czynna wystawa książek i zdjęć kard. Stefana Wyszyńskiego. Eksponowane fotogramy autorstwa ks. Piotra Naruszewicza ukazywały kard. Wyszyńskiego podczas wizyt w Watykanie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Ich autor przez wiele lat pracował w Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych, fotografie zaś udostępnił brat nieżyjącego już kapłana.

KRASNOBRÓD (diecezja zamojsko-lubaczowska). W Centrum Oświaty, Kultury i Sportu otwarto wystawę fotografii, ilustrującą związki Prymasa Tysiąclecia z Kościołem na Zamojszczyźnie[41].

---

[39] *Kościół w Polsce 2001*. Serwis KAI z 29 VI 2001.

[40] *Dziś łatwo powiedzieć, że miałeś wtedy rację*. Wiad. KAI 2001, nr 27, s. 2.

[41] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

PŁOCK. Oddział KS „Civitas Christiana" zorganizował XXVII Ogólnopolski Konkurs Poetycki o Nagrodę „Jesiennej Chryzantemy" na wiersz o Prymasie Tysiąclecia. Konkurs miał charakter otwarty, warunkiem uczestnictwa było nadesłanie do 15 października 2001 r. pięciu utworów poetyckich, wcześniej nie publikowanych, dotyczących posługi kard. Wyszyńskiego. Konkurs został rozstrzygnięty w listopadzie 2001[42].

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp obchodził dwudziestolecie posługi prymasowskiej i czterdziestolecia kapłaństwa[43]. Z tej okazji udzielił wywiadu dla redakcji KAI, którego tematem były istotne wydarzenia prymasowskiej posługi Kościołowi w Polsce[44].

1–31 lipca
JASNA GÓRA. *ZAPISKI WIĘZIENNE* NA JASNEJ GÓRZE. W Sali Różańcowej na Jasnej Górze zaprezentowano spektakl *Zapiski więzienne* w reżyserii i adaptacji Jana Machulskiego, w wykonaniu aktorów z Teatru Studio K z Katowic. Scenografię przygotował Andrzej Pągowski, muzykę Andrzej Zarycki, fotografie Sergiusz Sachno. W obsadzie m.in.: Jerzy Król jako prymas, Saniwoj Król – współwięzień, Juranda Król – siostra Maria Leonia Graczyk[45].

1 lipca
WARSZAWA–KROSNO (archidiecezja przemyska). Trasę czterystu kilometrów przemierzyła grupa 150 młodych osób, pielgrzymująca z Warszawy do Krosna w intencji trzeźwości narodu. Trasa wiodła od grobu Prymasa Tysiąclecia do ośrodka Zgromadzenia św. Michała Archanioła (CSMA) w Miejscu Piastowym k. Krosna, gdzie znajduje się grób założyciela michalitów, sługi Bożego ks. Bronisława Markiewicza.

Uczestnicy pielgrzymki, w wieku 15–25 lat, po drodze do Miejsca Piastowego modlili się o wyzwolenie Polaków od zniewolenia przez alkohol, narkotyki, telewizję i zmysłowość. Przy grobie sługi Bożego część z nich złożyła przyrzeczenia abstynencji na rok lub na całe życie[46].

WROCŁAW. W kościele Najświętszej Marii Panny na Piasku z udziałem m.in. kard. Henryka Gulbinowicza, metropolity wrocławskiego, i prof. Leona Kieresa, prezesa IPN, odbyła się premiera kantaty poetycko-muzycznej *Klękam przed przyjacielem*. Roman Kołakowski, twórca scenariusza i znany wrocławski aktor, zaprezentował poetycką refleksję nad życiem i działalnością kard. Stefana Wyszyńskiego – od dzieciństwa, poprzez kapłaństwo, objęcie godności prymasowskiej, uwięzienie aż do wyboru na stolicę Piotrową papieża Polaka. W kantacie wykorzystane zostały fragmenty homilii, tradycyjnych polskich modlitw, pieśni maryjnych i utworów poświęconych kard. Wyszyńskiemu. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem artystycznym sprawowali: Kazimierz M. Ujazdowski, mini-

[42] *Konkurs poetycki organizuje płocki oddział „Civitas Christiana"*. WAW 2001, nr 7, s. 1118.
[43] Tomasz Gołąb, *Dobry prymas na złe czasy*. GN (WiM) 2001, nr 26, s. 15–16.
[44] *Wierzę, że Opatrzność Boża czuwa nade mną*. Rozmowa z kard. Józefem Glempem z okazji 20-lecia posługi prymasowskiej i 45-lecia kapłaństwa. Rozmawiali Bogumił Łoziński, Anna Metrowa-Wasilewicz i Marcin Przeciszewski. Wiad. KAI 2001, nr 26, s. 4–7.
[45] *„Zapiski więzienne" na Jasnej Górze*. N 2001, nr 29 i 30.
[46] *Pieszo o trzeźwość narodu*. PKat. 2001, nr 28.

ster kultury i dziedzictwa narodowego, Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej i prof. Leon Kieres, prezes IPN. Kantata była prezentowana w kościołach, placówkach kulturalnych-oświatowych w Polsce, ośrodkach polonijnych za granicą, placówkach polskich misji katolickich, szczególnie w krajach byłego Związku Sowieckiego[47].

6 lipca

ŁOMŻA. Ks. prałat dr Jan Sołowianiuk, wikariusz biskupi, wydał *Komunikat do duszpasterzy diecezji łomżyńskiej w sprawie obchodów 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia* z programem czterodniowych obchodów prymasowskich. W komunikacie czytamy m.in.: „Uroczystości setnej rocznicy urodzin Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbywać się będą w Diecezji Łomżyńskiej w dniach 3–6 sierpnia 2001 roku. W dniu 3 sierpnia uroczystościom w Zuzeli o godz. 11.00 przewodniczyć będzie Biskup Łomżyński Stanisław Stefanek z udziałem Biskupa Tadeusza Zawistowskiego. W uroczystościach wezmą udział osoby najbliżej związane ze Sługą Bożym Kardynałem Stefanem Wyszyńskim (Instytut Prymasowski, Komitet Budowy Pomnika Prymasa Tysiąclecia w Zuzeli i inni). Hasło przewodnie tego dnia: »Głosie Ewangelię życia – dziękczynienie za dar życia«”[48].

Tego samego dnia ks. Jan Sołowianiuk wydał „Komunikat do księży Proboszczów dekanatów łomżyńskich i piątnickiego w sprawie obchodów setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia w Łomży”.

„Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, Rodak Ziemi Łomżyńskiej pozostanie na długo w pamięci i sercach Łomżan przez jego obecność w znaku pomnika Prymasa Tysiąclecia, który stanie przy Katedrze i spoglądać będzie na miasto położone nad Narwią, przypominając, że »właśnie tutaj, w Łomży, kształtowało się moje powołanie kapłańskie. I to nie gdzie indziej, tylko w tej Katedrze« (Stefan Kardynał Wyszyński, Łomża, 6 sierpnia 1966 roku).

Biskup Łomżyński oraz Wydział Duszpasterstwa Ogólnego Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej, a także proboszcz Parafii Katedralnej jak najserdeczniej zapraszają Czcigodnych Duszpasterzy i Wiernych całej Łomży i miejscowości podłomżyńskich do udziału w uroczystości poświęcenia pomnika Prymasa Tysiąclecia przy Katedrze łomżyńskiej w dniu 4 sierpnia br. o godz. 18.00”.

7 lipca

LEŚNA (diecezja legnicka). W kaplicy schroniska „Przystań” im. Brata Alberta zespół młodzieżowy z kręgu liturgiczno-biblijnego zaprezentował montaż słowno-muzycznym *Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński*, *Prymas Tysiąclecia*. Dialog przeplatany był fragmentami przemówień i kazań księdza prymasa: „Istotowo człowiek człowiekowi jest równy, jest bowiem dzieckiem Bożym, dziełem Ojca Niebieskiego. Każdy człowiek w todze profesorskiej czy na ławie akademickiej, na trybunale sędziego czy w celi więziennej, architekt czy rzemieślnik, dyrektor czy rębacz węgla, mąż dojrzały czy niemowlę – wszyscy w obliczu Boga mają istotowo tę samą wartość. Jest to postawa

[47] *Premiera kantaty ku czci Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 7, s. 1116–1117.

[48] Ks. Jan Sołowianiuk, Komunikat do duszpasterzy diecezji łomżyńskiej w sprawie obchodów 100. Rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia. www.kuria.lomża.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 89–90.

naszego szacunku dla każdego człowieka". Za element scenografii posłużyła plansza ze zdjęciem kard. Wyszyńskiego i hasłem *Ojczyznę kocham więcej od własnego serca*, umieszczonymi powyżej zarysu mapy Polski z nazwami miejscowości związanymi z Prymasem Tysiąclecia[49].

8 lipca

WOLA KORYBUTOWA (archidiecezja lubelska). W kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odbył się koncert poświęcony uczczeniu 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia, zorganizowany w cyklu Lubelskich Koncertów Festiwalowych. Wystąpili: Konstanty Andrzej Kulka (skrzypce) i Robert Grudzień (organy). Organizatorem koncertu była Fundacja im. Mikołaja z Radomia[50].

15 lipca

ŁÓDŹ. Miejscowy oddział KSD przy współpracy Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi zorganizował konkurs dla młodzieży poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. Prace konkursowe, składane do grudnia 2001 r., można było przygotowywać w jednej z następujących form: multimedialnej, prasowej, telewizyjnej lub radiowej. W konkursie wzięli udział uczniowie gimnazjów i szkół średnich archidiecezji łódzkiej i woj. łódzkiego. Patronat honorowy nad konkursem objął bp Adam Lepa[51].

22 lipca

GNIEZNO. W edycji gnieźnieńskiej tygodnika „Niedziela" ukazały się wspomnienia abp. Henryka Muszyńskiego o kard. Wyszyńskim i jego posłudze w archidiecezji gnieźnieńskiej. Oto jego obszerne fragmenty:

„Kard. Stefan Wyszyński był osiemdziesiątym drugim arcybiskupem gnieźnieńskim. Przez trzydzieści dwa lata wypełniał ojcowską posługę pasterza świętowojciechowej diecezji. Kiedy ją przed pięćdziesięciu laty obejmował, był świadomy, że podejmuje doniosły obowiązek przedłużenia żywej wiary Kościoła gnieźnieńskiego – kolebki chrześcijaństwa w naszej Ojczyźnie. Dziś, gdy od jego śmierci upływa dwadzieścia lat, jako arcybiskup gnieźnieński ciągle odkrywam ślady jego wiary, modlitwy i pracy, troski o duchowy i materialny stan Kościoła. W krótkim wspomnieniu trudno jest przekazać ogrom zasług niezapomnianego Prymasa Tysiąclecia dla świętowojciechowej diecezji.

Tak było już od pierwszego dnia ingresu do bazyliki prymasowskiej. Wtedy mogłem podziwiać tę prastarą matkę polskich kościołów. Kard. Stefan Wyszyński od samego początku swego prymasostwa poświęcał wiele uwagi katedrze. Zastał ją zniszczoną przez żołnierzy armii sowieckiej. Trzeba było rozpocząć dzieło odbudowy. Uważał także, że należy nadać jej wystrojowi charakter gotycki bardziej pasujący do architektury. Dziełu temu poświęcił wiele serca. Był nie tylko inicjatorem i inspiratorem dzieła renowacji, ale także wykorzystywał każdą okazję, by być wśród architektów i budowniczych katedry, interesując się żywo stanem prac. Czasem zgłaszał swoje uwagi i propozycje.

---

[49] Irena Osajdzińska-Rozenbajger, *O prymasie Wyszyńskim w schronisku „Przystań"*. N (legn.) 2001, nr 33.

[50] *Koncert na skrzypce i organy ku czci Prymasa Tysiąclecia w Woli Korybutowej*. WAW 2001, nr 7, s. 1118.

[51] *O Prymasie Tysiąclecia – dziennikarski konkurs dla gimnazjalistów i licealistów*. WAW 2001, nr 7, s. 1117; Wiad. KAI 2001, nr 28, s. 14.

Diecezja to jednak przede wszystkim wspólnota wiernych. Kardynał Wyszyński wypracował własny styl pracy w archidiecezji gnieźnieńskiej. W tym celu już od samego progu swej posługi zorganizował prace Wydziału Duszpasterskiego Kurii Metropolitalnej. Później reformował prace innych wydziałów i w miarę potrzeb powoływał nowe. Z jego inicjatywy w Gnieźnie powstało jako jedno z pierwszych w Polsce poradnictwo rodzinne. Swoją wizję duszpasterstwa przekazywał na posiedzeniach kurialnych, podczas regularnych spotkań z księżmi dziekanami, a wszystkim duszpasterzom w czasie konferencji rejonowych. Pisał wiele listów do kapłanów i wiernych z różnych okazji, przypominając podstawowe prawdy wiary, zasady moralności i zachęcając do postaw, które byłyby znakiem wierności Bogu, Ewangelii, krzyżowi i Ojczyźnie.

Sam podejmował wiele inicjatyw duszpasterskich. Najbardziej znane oczywiście są te ogólnopolskie: Wielka Nowenna i nawiedzenie kopii obrazu jasnogórskiego. Dla archidiecezji ogromne znaczenie miał II synod, który był aplikacją Soboru Watykańskiego II do realiów życia wspólnoty Kościoła gnieźnieńskiego. Przyniósł znaczne ożywienie wiary. Kardynał Wyszyński sam opracował także wiele instrukcji duszpasterskich, które były wcielane w życie archidiecezji. Owoce jego duszpasterskiego zaangażowania są widoczne do dzisiaj.

Wielką troską kard. Stefana Wyszyńskiego była sprawa powołań kapłańskich. Jego pierwsza odezwa po objęciu urzędu arcybiskupa gnieźnieńskiego dotyczyła dzieła powołań kapłańskich w Gnieźnie. Zorganizował pełne studia teologiczne w Gnieźnie i przyczynił się do rozbudowy gmachu Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Dbał o częste kontakty z klerykami. Seminarium było jednym z pierwszych miejsc, które odwiedził po uwolnieniu z więzienia.

W ciągu trzydziestu dwu lat swojej posługi w archidiecezji gnieźnieńskiej odwiedził prawie wszystkie parafie. Jego przepowiadanie Ewangelii, pełna miłości postawa wobec sobie powierzonych wiernych, wzbudzały powszechne uznanie, wdzięczność i zaufanie do swego pasterza.

W czasie licznych spotkań z siostrami i braćmi Kościoła gnieźnieńskiego spotykam się z wyrazami żywej pamięci o Prymasie Tysiąclecia. W mojej rezydencji wisi obraz, na który patrzę codziennie. Przedstawia on Jezusa Chrystusa ze związanymi dłońmi, strzeżonego przez żołnierza. Obraz ten otrzymał kard. Wyszyński w toruńskiej parafii na Pogórzu – pierwszej parafii archidiecezji – gdy jechał z Warszawy do Gniezna na ingres do bazyliki prymasowskiej. Kiedy patrzę na niego, przypominają mi się słowa Prymasa Tysiąclecia zanotowane w *Zapiskach więziennych*: »Obraz ten stał się symbolem mojej posługi«. Rzeczywiście, kardynał Wyszyński był naśladowcą Jezusa Chrystusa, który pozostał wierny misji Ojca aż do końca”[52].

W tym samym numerze tygodnika „Niedziela” ukazały się podobne wspomnienia s. Joanny Lossow ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, która powiedziała m.in.:

„Ks. prof. Stefan Wyszyński należał do diecezji włocławskiej, którą po inwazji hitlerowskiej na Polskę musiał opuścić z rozkazu bp. Michała Kozala, ponieważ jako profesor nauk społecznych w Seminarium Duchownym we Włocławku i na Uniwersytecie

[52] Abp Henryk Muszyński, *Sprawował posługę Dobrego Pasterza*. N (gnieź.) 2001, nr 30.

Robotniczym, a także jako redaktor miesięcznika »Ateneum Kapłańskiego« był imiennie poszukiwany przez gestapo.

Początkowo przebywał u swego ojca w miejscowości Wrociszew k. Warki. Następnie na propozycję matki Elżbiety Czackiej, założycielki i przełożonej generalnej Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, oraz ks. Władysława Korniłowicza, ojca duchownego tegoż zgromadzenia, przyjął funkcję kapelana prowizorycznej placówki zgromadzenia, która dzięki łaskawości hrabiostwa Zamoyskich znalazła tymczasową gościnę w obszernej oficynie w Kozłówce k. Lubartowa.

Ks. Wyszyński sprawował codzienną Eucharystię i wieczorne nabożeństwa, prowadził rekolekcje, wygłaszał konferencje religijne i społeczne, służąc pomocą duchową siostrom, niewidomym, a także wielu ukrywającym się w Kozłówce uchodźcom. Po roku siostry i osoby niewidome z Lasek opuściły Kozłówkę, przenosząc się do Żułowa k. Krasnegostawu. Przyjechał tam także ks. prof. Stefan Wyszyński, witany radośnie zarówno przez siostry franciszkanki, ks. Władysława Korniłowicza, jak i przez niewidome pensjonariuszki, z których większość znała go z Kozłówki i wysoko ceniła. Budził zaufanie, miał dobre słowo i życzliwość dla każdego. Był mądry i dobry. Cechowało go również poczucie humoru i subtelny dowcip. W Żułowie okazał się dobrym duchem dla wszystkich domowników. Oto kilka migawek, które zachowały się w mojej pamięci po 60 latach, dzielących nas od tych dni...

Był Wielki Czwartek. Dwie nasze siostry przygotowywały w piwnicy grób Pana Jezusa. W pewnym momencie tak niefortunnie stanęły, czy możne raczej »zawisły« na niefachowo sporządzonym przez siebie rusztowaniu, że gdy ksiądz profesor wszedł do tego pomieszczenia, by sprawdzić stan przygotowań do wielkopiątkowej liturgii, rusztowanie się złamało. Obydwie siostry runęłyby na kamienną posadzkę, gdyby nie to, że ks. Wyszyński otworzył szeroko ramiona i jego dobroczynne dłonie chwyciły spadające już siostry, stawiając je bezpiecznie na podłodze.

Inne wspomnienie pochodzi z okresu okupacji niemieckiej. Był to czas niezmiernie trudny dla Polaków, następowały liczne aresztowania, wywózki, egzekucje, szczególnie zaś gnębione i szpiegowane było duchowieństwo. W korespondencji więc musieliśmy posługiwać się pseudonimami.

Do księdza profesora pisało się »Siostra Cecylia« albo najczęściej »Basia« lub »Baśka« i on właśnie tak swoje listy podpisywał. Do ks. Korniłowicza mówiono »Frania« albo »Siostra Franciszka«. Nie wszyscy jednak potrafili używać tych pseudonimów właściwie. Na przykład, gdy któryś z wymienionych księży przybywał konspiracyjnie do stolicy dla posługi duszpasterskiej, zatrzymując się w naszym ówczesnym warszawskim domu, zdarzało się, że uprzedzone o tym osoby zadawały nam telefonicznie niefortunnie sformułowane pytania, np. »Kiedy można przyjść do Frani do spowiedzi?« albo »O której Baśka odprawi dziś mszę świętą, bo chcemy na nią się wybrać?«. A przecież za czasów okupacji hitlerowskiej telefony były na podsłuchu, więc taka nieostrożność mogła kosztować życie. Gdy ks. prof. Wyszyński opuścił Żułów, by pracować najpierw jako katecheta w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach, a następnie, gdy tylko zakończyły się działania wojenne, wyjechał do swojej diecezji włocławskiej i objął stanowisko rektora Seminarium Duchownego, nie przerwał kontaktów z Żułowem.

Zachowało się kilka jego listów... 30 stycznia 1945 r. ks. Wyszyński tak napisał z Włocławka: »Polecam modlitwie sióstr diecezję, by odzyskała swoje parafie, by odżyła

nasza katedra i napełniło się znów seminarium duchowne, by opustoszałe parafie otrzymały kapłanów, by świątynie były otwarte dla czci Bożej. To dziś najważniejsza troska, by ci ludzie, którzy przez pięć lat byli bez sakramentów, chcieli z nich korzystać. Polecam i siebie modlitwie sióstr, proszę – wspierajcie mnie w pracach moich«.

7 kwietnia 1946 r. z kolei zwrócił się z Włocławka do ówczesnej przełożonej w Żułowie: »Bardzo proszę siostrę, by poleciła mnie modlitwom sióstr domu żułowskiego i wszystkich jego mieszkańców. Może kiedyś wywdzięczę się za to. Matce Najświętszej oddaję...«. 28 kwietnia 1946 r. napisał jeszcze z Włocławka, ale już jako nominat na biskupa diecezji lubelskiej, dziękując za nasze życzenia z okazji tej nominacji: »Składam podziękowania za życzenia. Ufam, że będą one poparte modlitwą, bym odpowiedział łasce Bożej, zadaniom wyznaczonym przez Kościół i oczekiwaniom wiernych. Wierzę, że obecność sióstr franciszkanek na terenie mojej diecezji będzie specjalną dla mnie pomocą. Proszę wiedzieć, że będę od was oczekiwał szczególnej modlitwy w intencji wszystkich spraw mi zleconych. Myślę nawet, że mam prawo na to liczyć«.

W liście z 5 maja 1946 r., pisanym z Częstochowy przed rozpoczęciem swoich rekolekcji poprzedzających sakrę biskupią, której udzielił 12 maja kard. August Hlond, biskup nominat ustosunkował się do dyskusji, jaka się nawiązała w Żułowie i do stosunku wzajemnego między nim, biskupem lubelskim, a wspólnotą żułowską. Między wspólnotą Lasek a żułowską zaistniała pewna rywalizacja o przyjaźń i serce księdza profesora. Pierwszy był Żułów, gdzie ksiądz był kochany i ceniony jak ktoś bardzo bliski, ale następnie spędził długi czas w Laskach, gdzie przeżył razem z ich mieszkańcami heroiczny czas powstania warszawskiego. Był tu kapelanem szpitala powstańczego i Grupy AK »Kampinos«, wyszukiwał i zbierał w lesie rannych, asystował przy operacjach, towarzyszył umierającym. Czy więc nie związał się sercem szczególniej z Laskami? Może już Żułów stał mu się teraz obojętny?

Biskup nominat odpowiedział wyraźnie na te wątpliwości: »Już jestem na Jasnej Górze..., przed konsekracją biskupią... zwracam się do was jako do najbliższych mi osób na terenie diecezji, z którymi jestem najbardziej zżyty i was szczególnie proszę o modlitwę do Boga przez Matkę Najświętszą. Wiem, że wy mnie najlepiej rozumiecie. Wcale nie wątpcie w to, kogo kocham bardziej, bo chociaż duży kawał serca mojego jest w Laskach, to jednak mam obowiązek *ex iustitia*[53] Was bardziej kochać jako powierzone mi owieczki. Spór toczony w Żułowie jest rozstrzygnięty bezapelacyjnie przez *ordo caritatis*[54]. Ale wy nawet nie wiecie, jakie to nakłada na was ciężary. Dlatego, że *ordo caritatis* wymaga dwustronności. Sprawiedliwość dających oczekuje sprawiedliwości biorących. Uważam was za najbliższe mi straże modlitwy. Wszystkie moje niepowodzenia w pracy będę wam przypisywał, uważając, że nie dość czuwacie przy mnie..., ale też wszystkie radości i owoce dla chwały Bożej będę – po Bogu i Matce Najświętszej – wam zawdzięczał. Oto jak rozumiem nasz stosunek wzajemny... Oddaję się waszym modlitwom i dobrej opiece waszej miłości. Będę tu o was pamiętał na Jasnej Górze... Sercem wam oddany, wasz biskup Stefan«.

31 maja 1946 r. bp Stefan Wyszyński nawiązał w swym liście do naszego udziału w jego ingresie: »Dziękuję wam za wszystko, a zwłaszcza za to, żeście tak dobrze użyły

[53] Z tytułu sprawiedliwości.
[54] Porządek, hierarchia miłości.

waszego doświadczenia życiowego, by tak blisko stanąć przy mnie w katedrze. Miałyście do tego całkowite prawo i cieszę się, że dobrze z tego prawa skorzystałyście. Bądźcie nadal tak blisko i wspierajcie mnie w poczynaniach moich modlitwą... Gdy tylko sprawy się ułożą, może dotrę do was. Teraz się mnie nie spodziewajcie, gdyż dni są bardzo gorące w początkowych pracach. Ale Bóg pozwoli na chwile wolniejsze wśród tej pracy...«. 20 czerwca 1946 r. biskup lubelski prosił: »Módlcie się o to, by mi oddali seminarium, jest to najpilniejsza sprawa diecezji – wasz ojciec«. [...]

Jesienią 1948 r. bp lubelski Stefan Wyszyński został z woli Kościoła arcybiskupem Gniezna i Warszawy, prymasem Polski. Był wielką postacią Kościoła i naszej Ojczyzny jako niezłomny pasterz, obrońca wiary i narodu polskiego w jakże trudnym okresie naszych dziejów. Opowieść o nim jako o Prymasie Tysiąclecia nie nam, skromnym mieszkankom Żułowa, przysługuje. Hierarchowie, historycy, utalentowani pisarze wypowiadają się w licznych publikacjach o tym mężu opatrznościowym"[55].

27 lipca

KRAKÓW. Odbyła się promocja albumu Adama Bujaka *Chrześcijanie Obojga Narodów* oraz albumu autorstwa Andrzeja Kossobudzkiego-Orłowskiego i Ryszarda Rzepeckiego *Niezłomni. Wspólne dzieje kardynała Wojtyły i Prymasa Tysiąclecia*[56]. Na drugą publikację złożył się m.in. szkic kard. Karola Wojtyły opublikowany pierwotnie w „Zeszytach Naukowych KUL" w 1971 r., *Znaczenie kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła* oraz kalendarium życia Prymasa Tysiąclecia. Dzień wcześniej oba albumy zaprezentowane zostały w Warszawie[57].

28 lipca

TARNÓW. Na stronie internetowej diecezji tarnowskiej można oglądać zdjęcia z wizytacji duszpasterskich kard. Stefana Wyszyńskiego, które udostępniło archiwum diecezjalne. Fotografie podzielono na kilka grup chronologicznych. Na zdjęciach utrwalono m.in.: koronacje obrazu Matki Bożej Pocieszenia i obrazu Matki Bożej Okulickiej, pogrzeby biskupów tarnowskich, którym przewodniczył kard. Wyszyński, a także obchody świąt religijnych z jego udziałem. Na wielu zdjęciach był widoczny również ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Tarnowski historyk ks. dr Ryszard Banach, wykładowca seminaryjny, w rozmowie z KAI podkreślił, że kard. Wyszyński często przebywał w diecezji tarnowskiej. Przyjeżdżał do Nowego Sącza, Tarnowa, Krynicy i Lipnicy Murowanej. „Te wizyty odbywały się zarówno na szczeblu oficjalnym, jak i prywatnym" – zauważył ks. Banach[58].

29 lipca

GNIEZNO. Wierni w parafiach archidiecezji gnieźnieńskiej modlili się o beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[55] S. Joanna Lossow FSK, *Żywe wspomnienia o Prymasie Tysiąclecia*. N (gnieź.) 2001, nr 30; Agata Kossakowska, *Szlakiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. *W drodze na Jasną Górę*. N (łomż.) 2001, nr 36.

[56] T.A. Janusz, *Niezłomni: Jan Paweł II i Kardynał Stefan Wyszyński*. N 2001, nr 33.

[57] *Pielgrzymka na Ukrainę oraz przyjaźń papieża z kard. Wyszyńskim tematem dwóch albumów*. WAW 2001, nr 7, s. 1119–1120.

[58] *Prymas Wyszyński w diecezji tarnowskiej – internetowa galeria zdjęć*. www.diecezja.tarnow.pl; WAW 2001, nr 8, s. 1332. (kdr/mr/mp), *Zdjęcia Wyszyńskiego w Internecie*. KAI z 3 VIII 2001.

RUDNIK (diecezja sandomierska). W kościele parafialnym Świętej Trójcy zainaugurowano *Letnie Koncerty Festiwalowe – Rudnik 2001* poświęcone pamięci Prymasa Tysiąclecia. W programie koncertu inauguracyjnego znalazł się recital skrzypcowy Mariusza i Nadii Monczaków oraz poznańskiego wirtuoza organów Waldemara Gawiejnowicza[59].

WARSZAWA. W kolejnym numerze „Wiadomości KAI" ukazał się artykuł na temat bezrobocia w pismach Stefana Wyszyńskiego[60].

Sierpień

Niemal ze wszystkich stolic arcybiskupich i biskupich w Polsce wyruszyły pielgrzymki na Jasną Górę. Z okazji Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego pątnicy rozważali myśli i nauczanie sługi Bożego. Wymieńmy w tym miejscu najważniejsze pielgrzymki: XIX Archidiecezjalna Piesza Pielgrzymka Gnieźnieńska[61] i VII Piesza Pielgrzymka z Łomży[62].

Miesięcznik „Znak" w sierpniowym wydaniu opublikował dyskusję z udziałem Haliny Bortnowskiej, Stanisławy Grabskiej, ks. Adama Bonieckiego, Bohdana Cywińskiego, Wojciecha Wieczorka i Stefana Wilkanowicza. W dyskusji prowadzonej przez Jarosława Gowina można znaleźć wiele negatywnych odniesień i osobistych niechęci do posługi kard. Wyszyńskiego.

Na łamach ogólnopolskiego wydania tygodnika „Niedziela" krytycznie do publikacji ustosunkował się ks. Czesław S. Bartnik, eklezjolog i autor prac naukowych o prymasie Wyszyńskim[63].

---

[59] www.rudnikns.republika.pl.

[60] Dorota Narewska, *Nieść zachętę do przetrwania. Prymas Tysiąclecia o bezrobociu*. Wiad. KAI 2001, nr 30, s. 17.

[61] Agnieszka Kwaśnik, *Z Gniezna na Jasną Górę*. N (gnieź). 2001, nr 33; *Warto człowiekowi służyć*. Z ks. Zenonem Rubachem na temat pielgrzymki promienistej rozmawia Agnieszka Cieślewicz. N (gnieź.) 2001, nr 33.

[62] Bea, *Wędrujemy do Jasnogórskiej Matki*. N (łomż.) 2001, nr 33.

[63] Ks. Czesław Bartnik, *Prymas Tysiąclecia w oczach środowiska „Tygodnika Powszechnego"*. N 2001, nr 36.

Powitanie podczas inauguracji roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 6 X 1976.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXVIII. SETNA ROCZNICA URODZIN

ZUZELA (diecezja łomżyńska). W kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego udostępniona została wystawa *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*

1–11 sierpnia
ZAMOŚĆ. W katedrze Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła była czynna wystawa poświęcona słudze Bożemu Stefanowi Wyszyńskiemu, przygotowana przez Instytut Prymasowski[1].

1 sierpnia
LEGNICA. Z Legnicy wyruszyła IX Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Pątnicy modlili się o rychłą beatyfikację sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[2].

ŁOMŻA. Z Łomży do Częstochowy wyruszyła XVII Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Jej hasłem przewodnim były słowa Prymasa Tysiąclecia: „Wszystko postawiłem na Maryję"[3].

2 sierpnia
GNIEZNO. WYSTAWA *STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI, PRYMAS TYSIĄCLECIA*. Pracownicy biblioteki publicznej przygotowali wystawę *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia*. Wystawa powstała przy współpracy gnieźnieńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Otwarcie wystawy poprzedził wykład ks. Andrzeja Jasińskiego, który omówił posługę i dokonania prymasa Wyszyńskiego w Gnieźnie. Na wystawie zgromadzono książki ze zbiorów biblioteki publicznej, Biblioteki Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, a także ze zbiorów prywatnych oraz pamiątki z dedykacjami i autografami Stefana Wyszyńskiego. Zaprezentowano również fotografie i fotogramy przedstawiające związki księdza prymasa z Gnieznem, m.in.: ingres do bazyliki katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha, odpust św. Wojciecha, obchody milenijne, wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II. Wyeksponowane zostały też medale i monety kolekcjonerskie,

[1] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.
[2] Ks. Marian Kopko, *IX Piesza Pielgrzymka z Legnicy do Częstochowy 1–10 sierpnia 2001 r*. N (legn.) 2001, nr 37.
[3] www.diecezjalomzynska.pl.

emitowane w latach 1979–2001. Ekspozycję uzupełniono znaczkami, datownikami okolicznościowymi, kopertami i kartkami pamiątkowymi z lat 1982–2001[4].

3 sierpnia

LUBLIN. Ze stolicy archidiecezji lubelskiej po mszy świętej sprawowanej w archikatedrze św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty przez abp. Józefa Życińskiego wyruszyła XXIII Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Hasłem pielgrzymki było *Soli Deo* – zawołanie z herbu biskupiego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, który w latach 1946–1948 był ordynariuszem diecezji. Ok. 4 tys. pątników podczas przeszło trzystukilometrowej trasy modliło się o jego szybką beatyfikację[5].

WARSZAWA. KAI opublikowała nieznany list kard. Stefana Wyszyńskiego do ministra Władysława Bartoszewskiego z 9 marca 1975 roku. List, zdaniem KAI, jest recenzją książki adresata *1859 dni Warszawy*, opisującej dzieje stolicy w latach wojny, okupacji i miesiącach powstania warszawskiego. Pierwszy egzemplarz tej pracy autor przesłał prymasowi Polski. Oto jego treść:

„Dobry Panie, proszę wybaczyć, że dotychczas nie podziękowałem za darowany mi pierwszy egzemplarz Jego książki *1859 dni Warszawy*. Dzieło to zawiera tak wielką ilość faktów »z codziennego życia, cierpień i walk mieszkańców Warszawy w latach wojny i okupacji niemieckiej«, że budzi podziw i wzruszenie dla wytrwałości Autora. Przebrnąć przez te 834 kartki z należną uwagą i czcią – jest rzeczą niełatwą. Nie wchodzi tu w grę sprawa stylu kronikarskiego, ale ten olbrzymi ładunek męki miasta – wstrząsa do głębi. Książki nie można tylko czytać – ją się przeżywa. Chociaż sam byłem na peryferiach Stolicy – w Laskach i na Kampinosie – w okresie Powstania Warszawskiego, jednak od 1942 roku byłem związany z życiem Warszawy. Pomimo pewnego oswojenia się z jej cierpieniami przeżywam na nowo to nagromadzenie wspomnień. Tym cenniejsza jest ta praca, że odnosi się z wielkim obiektywizmem i szacunkiem do wszystkich ludzi, uplątanych w to morze boleści.

Przecież nawet Pius XII mówił o Warszawie te wnikliwe słowa: »Warszawo! Miasto opromienione aureolą wytwornej kultury, której pociągającemu czarowi ulegali nawet cudzoziemcy! Warszawo, przemieniona dla swych własnych Synów w ognistą kaźń, której palące więzy odczuli nie tylko ci, co walczyli, ale gdzie także niewiasty i nieletnie dzieci, odosobnione i odcięte od świata, przeżyły niewysłowione męczarnie, fizyczne i moralne! – Kaźń ognista? – Nie! – powiedzmy raczej tygiel, w którym oczyszcza się i uszlachetnia złoto najwyższej próby. I jakkolwiek głęboko odczuwamy litość na widok ogromu tego cierpienia, to jeszcze głębsze ogarnia nas uczucie podziwu, które każe nisko pochylić czoło przed męstwem bojowników i ofiar...«[6].

Przytoczyłem ten długi wyjątek z przemówienia papieża do kolonii polskiej w Rzymie, żeby podkreślić, jak wysoko były doceniane przez Kościół cierpienia stolicy i narodu – wbrew opiniom niekiedy podnoszonym.

---

[4] Agnieszka Kwaśnik, *100. rocznica urodzin Miłośnika Piastowskiego Gniezna*. N (gnieź.) 2001, nr 34.

[5] *O beatyfikację Prymasa Tysiąclecia – pielgrzymka lubelska na Jasnej Górze*. WAW 2001, nr 8, s. 1341; *Powódź zmieniła trasę pielgrzymki lubelskiej*. KAI z 2 VIII 1981.

[6] Z przemówienia Piusa XII w dniu 16 XI 1944.

Pański sposób przedstawienia spraw stolicy w pełni odpowiada wyżej przytoczonej ocenie.

Dziękuję całym sercem za podjęty trud, zmierzający do zarejestrowania wartości duchowych rodzących się »z tego, co boli«.

Wyrazy czci i oddania przesyłam i z serca błogosławię

Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski”[7].

WARSZAWA. KAI opublikowała tekst rozmowy z Barbarą Dembińską, pracownikiem Sekretariatu Prymasa Polski w latach 1970–1981. Oto fragmenty tej rozmowy:

„– Z kard. Wyszyńskim nie tylko pani pracowała, ale wyjeżdżała także na urlop. Co szczególnie utkwiło w pani pamięci ze wspólnie przeżytych chwil?

– Nigdy nie zapomnę wspólnych wieczorów na Bachledówce w Tatrach. Właśnie tam ksiądz prymas najchętniej spędzał wakacje, często także w towarzystwie kard. Wojtyły. Jeździliśmy tam w lipcu zazwyczaj całą grupą: pracownicy sekretariatu, członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, kierowca księdza prymasa, ojcowie i bracia paulini. Zawsze odwiedzali nas wtedy kard. Wojtyła i ksiądz Staś, obecnie ks. bp Dziwisz. Pamiętam, że graliśmy razem w piłkę.

– W piłkę nożną?

– Nie, w siatkówkę. Ksiądz prymas był sędzią, ale mimo to »podjudzał« nas i powtarzał: »Słuchajcie, musimy przegrać!«. Chodziło o to, że drużyna, w której jest kard. Wojtyła, obowiązkowo miała wygrać. Potem były długie, letnie wieczory i nie kończące się wspólne śpiewy, które trwały nawet do drugiej w nocy.

– I kard. Wyszyński wytrzymywał do drugiej w nocy? Nie lubił chyba późno chodzić spać. Czy tak?

– Tak, toteż zwykle przed północą się wymykał. Dopóki jednak był z nami, było bardzo wesoło. Zwłaszcza gdy rozmowa toczyła się między księdzem prymasem a kard. Wojtyłą. Obaj mieli niesamowite poczucie humoru. I świetnie się rozumieli, niekiedy nawet bez słów. Kard. Wojtyła był reżyserem tych spotkań. Pamiętam, że dużo śpiewał, także solo. Były to harcerskie piosenki, ballady, ale także piosenki religijne, pielgrzymkowe.Te spotkania miały jakąś niezwykłą atmosferę. Zwłaszcza gdy obok księdza prymasa był ks. kard. Wojtyła. Nigdy nie zapomnę, jak wielkim szacunkiem, graniczącym z pietyzmem, darzył on kardynała Wyszyńskiego. Zawsze też pierwszy składał mu życzenia imieninowe. W tym celu specjalnie przyjeżdżał pod koniec lipca do Ojca, bez względu na to, gdzie on się znajdował, by nikt go w tym nie uprzedził.

– Wiadomo, że kard. Wyszyński dużo czytał. Czy miał swoje ulubione lektury?

– Ojciec, bo tak go nazywaliśmy, uwielbiał powieści Kornela Makuszyńskiego. Chętnie też czytał *Alchemię słowa* Parandowskiego czy Sienkiewiczowską *Trylogię*. Nadto przeglądał wszystkie książki, które przynosili mu autorzy, wśród nich publikacje ekonomiczne czy z dziedziny fizyki. Można powiedzieć, że w dużym stopniu przeznaczał urlop na czytanie. Zawsze powtarzał: spędzać wakacje to nie znaczy leniuchować. W myśl tej zasady Ojciec organizował nam też tzw. akademie historyczne. Czytaliśmy wtedy wspólnie książki z historii Kościoła i Polski, ksiądz prymas tłumaczył nam wiele

[7] *Prymas Wyszyński o wojennej kronice Warszawy. Niepublikowany list do prof. Bartoszewskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 9; *Nieznany list kard. Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 8, s. 1342–1343.

rzeczy, uaktualniał. Naprawdę wiele wówczas skorzystaliśmy, do dziś jestem Ojcu za to bardzo wdzięczna.

– A czy pamięta pani swoje pierwsze spotkanie z kard. Wyszyńskim?

– Tak, doskonale pamiętam. Miało ono miejsce w kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Ksiądz prymas przyjechał tam na zakończenie rekolekcji wielkopostnych. Pamiętam, że ogromne wrażenie wywarły na mnie wtedy słowa, jakimi zwykł zresztą zawsze rozpoczynać swe homilie i przemówienia: »Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje«.

– Dlaczego wywarły one na pani tak wielkie wrażenie?

– Ze względu na sposób, w jaki ksiądz prymas je wypowiedział. Z jednej strony – z jakąś niezwykłą powagą i dostojeństwem, z drugiej zaś czułam, że kryje się za tym wielkie serce. I wiedziałam, że to, co mówi jest autentyczne. Że nie jest to żadna gra ani poza. W roku 1968 odkryłam swoje powołanie do życia w Instytucie Prymasa Wyszyńskiego, który założył kard. Wyszyński. Później otrzymałam propozycję pracy w Sekretariacie Prymasa Polski. Od 1970 roku aż do śmierci Ojca w roku 1981 mogłam obcować z nim na co dzień. Wraz z upływem czasu utwierdzałam się w przekonaniu, że jest to człowiek nie tylko wielkiej dobroci i wielkiego serca, ale naprawdę święty.

– A pierwsze zetknięcie z kard. Wyszyńskim w Sekretariacie Prymasa, czy także pani pamięta ten moment?

– Było to w kaplicy pałacu na Miodowej. Panował taki zwyczaj, że wszyscy pracownicy sekretariatu spotykali się codziennie rano na mszy świętej. Do dziś mam przed oczami księdza prymasa odprawiającego tę mszę – czynił to w sposób inny niż wszyscy. Tak jakby sprawował Eucharystię po raz pierwszy w życiu. Później, po latach, przekonałam się, że tak było zawsze. Do każdej mszy podchodził jakby z lękiem, mając poczucie tajemnicy, jaka się w tym czasie dokonuje. Potem ksiądz prymas zaprosił mnie na śniadanie. I znów, na Miodowej był taki zwyczaj, że wszyscy pracownicy sekretariatu byli zarazem domownikami. Uczestniczyli we wszystkich posiłkach księdza prymasa.

– Co podano wtedy do stołu?

– Na śniadanie często bywały parówki, być może więc i wtedy siostry podały parówki. Tego nie jestem pewna. Pamiętam natomiast dokładnie, że byłam urzeczona wielkim taktem i niezwykłą wręcz delikatnością księdza prymasa. Troska, z jaką spoglądał na mój talerz, i ciągle ponawiane pytanie, czy mam co jeść i czy mi smakuje, bardzo mnie onieśmielało. Znamienne, że ksiądz prymas podobnie zachowywał się także wobec gości, którzy często byli zapraszani na posiłki, np. prof. Tatarkiewicz z żoną. Oni także byli urzeczeni jego niezwykłą dobrocią i prostotą. Najczęściej przecież widzieli go na ambonie i wydawał im się niedostępny. Bezpośrednie spotkanie burzyło wszelkie tego typu pojęcia.

– Kard. Wyszyński nie był więc na co dzień niedostępny czy surowy, jak często się go przedstawia?

– Absolutnie nie. Wyobrażenia takie wynikały z pewnością z ówczesnej sytuacji politycznej. Przecież cokolwiek ksiądz prymas czynił, zawsze kamery były na niego ustawione, każdy gest mógł być źle odczytany. Dlatego wobec świata Ojciec musiał być księciem Kościoła, człowiekiem niewzruszonym, nieugiętym, stanowczym. I taki był w służbie Kościołowi. Natomiast w życiu prywatnym był zupełnie inny. Po prostu

był ojcem. Tak też się do niego zwracaliśmy. A on – jak prawdziwy ojciec – traktował wszystkich nas jednakowo, bez względu na zajmowane stanowisko czy wykształcenie. Szacunkiem obdarzał każdego człowieka, którego traktował jak dziecko Pana Boga.

– Powszechnie wiadomo, że szczególnym szacunkiem ksiądz prymas darzył kobiety, nawet wstawał, gdy wchodziły do pomieszczenia, w którym się znajdował. Czy zawsze tak było?

– O tak, tej zasadzie Ojciec był wierny przez całe życie. W takiej atmosferze był wychowywany w domu rodzinnym. Tego nauczył się jeszcze od swej matki.

– Jak wyglądał gabinet, w którym pracował kard. Wyszyński?

– Ojciec był człowiekiem bardzo skromnym, toteż żył bardzo skromnie. Był – jak sam nieraz żartował – chyba najtańszym hierarchą w Kościele. W swojej siedzibie na Miodowej nie zmienił nic po swoim poprzedniku, kard. Hlondzie, spał nawet w tym samym łóżku co on. Pamiętam, że nawet lekarze, którzy przychodzili leczyć Ojca, byli zdumieni, iż prymas Polski tak skromnie mieszka. Wręcz ubogo.

– Dlaczego ubogo? Jak wyglądało mieszkanie prymasa?

– W pokoju sypialnym Ojca stało łóżko, jak mówiłam po kard. Hlondzie i szafa, także poprzedniego prymasa. Przy łóżku maleńki chodnik, stolik z lampą i książkami, i jedno krzesło.

– A książki?

– Oczywiście było ich wiele, stały w bibliotece w gabinecie pracy. Było tam również duże biurko księdza prymasa, przy którym spędzał wiele godzin. Duże, gdyż każdy pracownik sekretariatu miał swoją teczkę. Te teczki leżały właśnie na biurku.

– Jaki wyglądał zwykły dzień księdza prymasa, gdy nie było wielkich uroczystości, wyjazdów, spotkań?

– Takich dni było bardzo mało. Bez względu na późniejsze zajęcia każdy dzień rozpoczynał się podobnie. Ksiądz prymas był »słowikiem«, lubił wcześnie chodzić spać i wcześnie wstawać. Budził się ok. 4.00 rano, wstawał zazwyczaj o piątej. Przez tę godzinę odwiedzał duchowo sanktuaria maryjne Polski i świata, zwłaszcza podążał na swoją ukochaną Jasną Górę. Zmieniło się to dopiero pod koniec życia, kiedy lekarze prosili, żeby przynajmniej do 6.00 leżał w łóżku. Rano pierwsze kroki kierował do kaplicy. Odmawiał brewiarz, potem – zawsze o 7.30 – sprawował Najświętszą Ofiarę. Potem jadł śniadanie, a następnie przyjmował gości na audiencji i załatwiał ważne sprawy. Trwało to do godz. 13.30, a czasem dłużej. Później był obiad, a po nim znów praca w gabinecie. Po południu ksiądz prymas wizytował parafie, jeździł na konsekrację nowych kościołów. Kapłani chętnie też zapraszali Ojca na rocznicę swych święceń. Obowiązkowo uczestniczył również w zakończeniu rekolekcji dla lekarzy, prawników, twórców, studentów. Kolacja była zazwyczaj o 19.00, czasami się opóźniała. Po niej Ojciec szedł często na spacer do swego ogrodu i odmawiał różaniec, a potem jeszcze do kaplicy, którą opuszczał ok. 21.00. Następnie udawał się już do sypialni.

– Wspomniała Pani o spotkaniach ze środowiskiem akademickim. Studentów zapraszał też ksiądz prymas do siebie na słynne pączki w okresie Bożego Narodzenia.

– Tak, uczestniczyłam nawet często w tych »pączkach«. Odbywał się wówczas konkurs, kto zje najwięcej pączków. Pamiętam, że rekord jaki padł, to 22 pączki. Zjadł je student Politechniki Warszawskiej.

– Kto piekł te pączki?

– Siostry elżbietanki z Miodowej. Później natomiast, gdy przychodziło coraz więcej studentów, pomagały im siostry serafitki.

– Z czym te pączki były?

– Z nadzieniem różanym. Były naprawdę pyszne. Ojciec ze swoim charakterystycznym uśmiechem chodził po sali, nadziewał je na widelec i każdego po kolei częstował. Było przy tym dużo śmiechu. »Nie możecie wyjść głodni od prymasa Polski« – powtarzał, gdy ktoś odmawiał.

– Ksiądz prymas miał więc na co dzień poczucie humoru?

– Tak, do tego stopnia, że w czasie posiłków nie pozwalał rozmawiać na tematy służbowe. Posiłki traktował jako przerwę w pracy, wprowadzał dobrą atmosferę, żartował. Świetnie mówił gwarą góralską, mazurską, opowiadał nawet żydowskie dowcipy [...].

– Czy ksiądz prymas czuł się samotny w swojej rezydencji?

– Był typem samotnika. Dlatego pewnie w młodości marzył o tym, by redagować pismo, pracować naukowo, wykładać. Zawsze powtarzał, że nie widział siebie w roli, w jakiej Pan Bóg go postawił. Nigdy jednak się nie czuł sam. Lubił ludzi, lubił spotkania z ludźmi, bardzo je zawsze przeżywał. Ciekawe też, że nigdy nie widziałam go smutnego, okazującego zdenerwowanie czy niezadowolenie. Mógł się czuć samotny, ale nie sam. Samotny ze względu na trudne sytuacje, niezrozumienia. Ale pewność decyzji, które podejmował na kolanach, na modlitwie, okazywała się potem zbawienna.

– Jak wspomina pani ostatnie dni życia księdza prymasa? Czy zdawał sobie sprawę, że choroba postępuje?

– Nie. Lekarze byli umówieni z księdzem prymasem, że powiedzą mu prawdę. I tak się stało. Powiedzieli mu: wynik badania jest pozytywny. A w wypadku nowotworu »pozytywny« oznacza, że w organizmie są komórki nowotworowe. Ksiądz prymas chyba to zrozumiał w inny sposób. Nie spodziewał się, że może być to już koniec, choć był gotowy na wszystko. Po pierwszym badaniu na przykład, gdy wyniki wykazały wodę w jamie brzusznej, w zapiskach Ojca można przeczytać słowa: »To jest początek końca«. Był to kwiecień 1981 rok. W ostatnich dniach Ojciec w zasadzie nie mówił o śmierci. 27 maja był już nieprzytomny, ale rano jeszcze przyjął komunię świętą.

– Czy wiadomo, jakie były ostanie słowa księdza prymasa?

– *Chwalcie łąki umajone*. Wypowiedział je 26 maja słabym, gasnącym głosem, jakby chciał zaśpiewać tę pieśń. Wzrok miał wówczas utkwiony w obraz Matki Bożej Jasnogórskiej, który stał w sypialni i z którym się praktycznie nie rozstawał.

– A pani ostatnie spotkanie z kard. Wyszyńskim?

– Pamiętam do dziś. Było to w czasie dni skupienia, 25 marca w Choszczówce. Ojciec przyjechał wtedy wygłosić tam konferencję. Nagle stanął przodem do okna balkonowego w kaplicy, popatrzył na nas, oczy zaszły mu łzami i powiedział: »Pamiętajcie, że najcięższym grzechem, jaki popełniłem w życiu, było to, że nie od razu zgodziłem się z wolą papieża, gdy kard. Hlond zwiastował mi objęcie biskupstwa w Lublinie. Nie mogę sobie tego darować, gdyż myślałem wtedy o sobie, a nie o tym, że Bóg jest mocny w mojej słabości«. Pamiętam też ostatnie Boże Narodzenie z Ojcem, ostatnią Wigilię.

– Jak wyglądała Wigilia na Miodowej?

– Zbieraliśmy się wszyscy w jadalni. Zasiadaliśmy do stołu nakrytego białym obrusem. Obok stała piękna, duża, prawdziwa choinka. Na stole oczywiście tradycyjne

potrawy: kluski z makiem, zupa grzybowa, ryba, kompot z suszonych owoców. Składaliśmy sobie najpierw życzenia, a po wieczerzy śpiewaliśmy kolędy.

– Czy ksiądz prymas miał swoją ulubioną kolędę?

– Zaśnij Dziecino, Boże Dziecię, tyś nam pociechą na tym świecie.

– Jakie wydarzenie związane z osobą Prymasa Tysiąclecia najmocniej utkwiło w pani pamięci?

– Chyba to pierwsze spotkanie w kościele św. Anny i – wspomniane już przeze mnie – słowa: »Umiłowane dzieci Boże...«. Zawsze jednak byłam urzeczona ogromną delikatnością w podejściu Ojca do człowieka, jego skupieniem i zatroskaniem, z jakim słuchał innych. I urzekało mnie jeszcze jedno: Ojciec tak bardzo kochał przyrodę. Podglądał na przykład mrowisko. Nigdy też nie przechodził obojętnie koło wiewiórki...[8].

– Podglądał nawet muchołówki i założył stołówkę dla ptaków, jak czytamy w *Zapiskach więziennych*...

– Ojciec był wrażliwy na wszystko, co żyje w przyrodzie. Świat nazywał światem Bożym. Gdy chodziliśmy na spacery w Choszczówce czy na wakacjach, pamiętam, że po śpiewie umiał rozpoznać gatunek ptaka. Znał wszystkie drzewa, nazywał po imieniu krzewy, rośliny. Przyroda też działała na niego kojąco, regenerowała siły Ojca. Potrafił wyjść na spacer blady, zmęczony. Po godzinie wracał i był zupełnie innym człowiekiem. Ksiądz prymas szczególnie w przyrodzie czuł obecność Pana Boga, powtarzał zresztą często, że piękno świata, zieleń, kwiaty, drzewa, wszystko to jest właśnie dla człowieka. Miłość Ojca do przyrody naprawdę mnie zachwycała. Z tamtych lat pozostało mi także i to, że ogromnie kocham świat"[9].

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą z okazji 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia. W homilii stwierdził m.in., że prymas Stefan Wyszyński doskonale wyczuwał duchowe potrzeby społeczeństwa, które nieraz manifestowało swą radość z chrześcijańskiej tożsamości. Po mszy świętej odbył się na placu Zamkowym okolicznościowy koncert *Dzień Prymasa*, w którym wystąpili m.in. Krzysztof Krawczyk i Leszek Możdżer. Podczas koncertu został odczytany list premiera o kulturowym i duchowym dziedzictwie Prymasa Tysiąclecia. Honorowy patronat nad koncertem objął kard. Józef Glemp i premier Jerzy Buzek[10]. Podczas koncertu można było nabyć wybitą ku czci kard. Wyszyńskiego srebrną dziesięciozłotówkę i złotą dwuzłotówkę[11].

WARSZAWA. Poczta Polska wydała znaczek pocztowy z okazji 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia. Projekt wykonał Jacek Konarzewski. Na pierwszym planie ukazano postać Prymasa Tysiąclecia na tle charakterystycznych dla Mazowsza i Podlasia równin i wierzb, krajobraz przypominający rodzinną Zuzelę. U góry znaczka umieszczono

---

[8] (mk/mo/mr), *Kard. Wyszyński prywatnie*. KAI z 3 VIII 2001.

[9] KAI z 3 VIII 2001.

[10] *Kardynał Józef Glemp uczestniczył w Warszawie w „Dniu Prymasa"*. WAW 2001, nr 8, s. 1332–1333; J.J.W., *Przypominał ludziom o godności* [obchody setnej rocznicy urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie]. GN 2001, nr 33.

[11] (kpk/js/mo/mr), *Warszawa i Zuzela uczciły Wyszyńskiego*. KAI z 3 VIII 2001; Kpk, *Prymas Tysiąclecia – setna rocznica urodzin*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 3.

faksymile podpisu kardynała, a pod nim krótką sentencję: „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię i dla niej”[12].

Znaczek został wprowadzony do obiegu w nakładzie 3,7 mln sztuk, w cenie 1 zł. W sprzedaży znalazły się także okolicznościowe koperty z podobizną kard. Wyszyńskiego, a w Zuzeli poczta stemplowała listy specjalnym datownikiem[13].

WATYKAN. Godz. 14.00. Radio Watykańskie uczciło 100. rocznicę urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego wyemitowaniem specjalnej audycji. Jako pierwszy wspominał Ojciec Święty Jan Paweł II. Przemówienie wygłosił też kard. Józef Glemp. Odtworzono nagranie przemówienia papieskiego zarejestrowane tuż po śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego i modlitwa Anioł Pański z 1994 r., w którym Ojciec Święty ujawnił, że to kardynał Stefan Wyszyński przepowiedział mu, iż wprowadzi Kościół w trzecie tysiąclecie. Kard. Józef Glemp stwierdził natomiast, że „w pewnym momencie prymas i kardynał Karol Wojtyła podzielili się zadaniami: pierwszy nie opuszczał kraju, »czuwał, obserwował«, drugi wyjeżdżał za Zachód i nawiązywał kontakty z tamtejszymi Kościołami, w czym pomagała mu znajomość obcych języków, a także troszczył się o wychodźstwo. Ich stosunki było bardzo kościelne, łączyła ich służba Kościołowi” – dodał na koniec kard. Glemp[14].

ZAMOŚĆ. Wystawiono sztukę teatralną w oparciu o *Zapiski więzienne*, przygotowaną przez Julię Rodzik[15].

ZAMOŚĆ–ZUZELA (diecezja łomżyńska). Ze stolicy diecezji wyruszyła pielgrzymka do Zuzeli, miejsca urodzin księdza prymasa[16].

ZUZELA (diecezja łomżyńska). PRYMASOWSKIE DNI KOŚCIOŁA ŁOMŻYŃSKIEGO. W 100. ROCZNICĘ URODZIN KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Do niewielkiej wioski na Podlasiu[17] od rana przybywali liczni pielgrzymi zarówno z diecezji łomżyńskiej, jak i z całej Polski. Hasłem przewodnim pierwszego dnia obchodów rocznicowych było zawołanie: *Głoście Ewangelię życia – dziękczynienie za dar życia.* Godz.11. 00. Mszy koncelebrowanej przewodniczył bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, z udziałem bp. Tadeusza Zawistowskiego. Gościem honorowym był ks. prałat Zdzisław Peszkowski. Ordynariusz łomżyński w słowie wprowadzającym wyraził radość z obecności wielu parafian i licznych gości na Eucharystii w intencji rychłej

[12] *Znaczek na 100. rocznicę urodzin Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 17; WAW 2001, nr 8, s. 1334; *Niezachwiani słudzy Boga* [notatka o wydaniu znaczka pocztowego z kard. Wyszyńskim]. GN 2001, nr 35, s. 30.

[13] Nr katalogowy znaczka 3753. Nakład: 3.700.000 egz. Por. *Prymas na znaczku*. GN 2001, nr 33; *Niezachwiani słudzy Boga* [kard. Adam Stefan Książę Sapieha i kard. Stefan Wyszyński]. GN 2001, nr 35, s. 30.

[14] *Radio Watykańskie uczciło setną rocznicę urodzin kard. Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 5, s. 1333–1334; Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 16; *Rozpoczęcie uroczystości setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia w Zuzeli*. WAW 2001, nr 8, s. 1335; Wojciech Mścichowski, *On kochał Polskę, my jego kochamy*. N 2001, nr 24, s. 6.

[15] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[16] Tamże.

[17] Artur Stelmasiak, *Zuzela prymasa Wyszyńskiego. Szkoła wiary i miłości*. Wiad. KAI 2003, nr 31, s. 17–18; Wojciech Świątkiewicz, *Zuzela czci prymasa* [zapowiedź]. N 2001, nr 30.

beatyfikacji sługi Bożego Stefana: „Dzień 3 sierpnia to dokładna rocznica przypominająca zdarzenie sprzed 100 lat – przyjście na świat Stefana kardynała Wyszyńskiego. Stajemy dziś w tym miejscu, gdzie przed stu laty mały Stefan przyjął sakrament chrztu, gdzie jako młody chłopiec modlił się i kształtował swoje sumienie. Stajemy u kolebki jego duchowego życia, aby wziąć z tego miejsca siłę do dalszego wędrowania drogami Boga". W homilii przedstawił sylwetkę duchową kard. Stefana Wyszyńskiego i prosił pielgrzymów o modlitwę w intencji jego beatyfikacji:

„»Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie« (Mt 11, 25–26). Takie jest upodobanie Ojca, taki jest jedyny argument, który nam podpowiada księga natchniona, wskazując na naród wybrany. Więc nie będziemy spekulować, dlaczego, jakie to uwarunkowania historyczne, społeczne, jakie właściwości osobowościowe sprawiły, że syn ziemi zuzelskiej, nadbużańskiej parafii, stanął na czele tysiącletniej historii chrześcijaństwa w Polsce i otrzymawszy tytuł Prymasa Tysiąclecia, stał się nauczycielem i spowiednikiem w trzecim tysiącleciu. Nie będziemy pytać, bo wiemy: takie jest Twoje upodobanie. »Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić« (Mt 11, 27). Takie jest upodobanie i takie są decyzje. Mamy za zadanie stanąć przy upodobaniu Ojca, uwielbić Go w słudze Bożym i w jego odwiecznych decyzjach. Mamy prosić, by ten, który stał się nauczycielem na granicy czasu, służył narodowi, był przewodnikiem na drodze do naszej świętości. Takie jest zadanie, które rozpoczęło się dokładnie 100 lat temu, a dziś którego jesteśmy uczestnikami.

Przeczytajmy najpierw dwie małe metryki napisane rękami Prymasa Tysiąclecia. Pierwsza z nich mówi: »Urodziłem się w moim domu rodzinnym pod obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i to w sobotę, żeby we wszystkich planach Bożych był ład i porządek«. I druga metryka: »W tej przecież rodzinie parafialnej zostałem przez chrzest przyjęty do Kościoła Chrystusowego. Tutaj, w tej rodzinie parafialnej, podwójnie się narodziłem: z ciała i krwi mej matki, i z Chrystusowej krwi w sakramencie chrztu. Pozostała mi w pamięci ta chrzcielnica, z której kapłan, ksiądz kanonik Antoni Lipowski, ówczesny duszpasterz tej parafii, czerpał wodę chrzcielną, aby obmyć mnie i moje trzy siostry«.

Tak chce dzisiaj do nas mówić Stefan kardynał, który chce nas wprowadzić w szczególną oprawę uroczystości. Tak więc trzeba, by teraz zamilczeć i trwać, radując się faktem, że już należymy do szczególnych wybrańców, bo mogliśmy dokładnie w setną rocznicę urodzin, a było to o trzeciej nad ranem, stanąć tu, na ziemi zuzelskiej, przy chrzcielnicy i czerpać z bogactwa tego życia w otoczeniu najbliższych parafian, przy których urodził się i wychowywał przez pierwszych dziewięć lat. Milczenie to w sposób szczególny ubogaci wydarzenie kalwaryjskiego testamentu z krzyża: »Oto Matka twoja«, »Oto syn twój«. Ubogaci ją również program serca z Mateuszowego zapisu: »Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźmijcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie« (Mt 11, 28–30). Takie jest otoczenie i wypełnienie ciszy, którą chcielibyśmy przeżyć we własnym sercu.

Cóż stało się przed stu laty? Urodził się człowiek, dziś mówimy wielki człowiek. Chciałoby się teraz być w domu Elżbiety i Zachariasza przy narodzinach Jana

Chrzciciela i postawić pytanie: A kimże będzie to dziecię? Przecież takie pytanie stawia każda matka, gdy przyjmuje dar życia. Ile to matek wyznaje nam, iż w czasie modlitwy, zwłaszcza wieczornej, gdy już najmłodsze w kołysce, w łóżeczku uśpione, patrzą na nie jak w ikonę, bo to jest ikona – Boży obraz. Kimże to będzie, to dane mi przez Boga maleństwo? Tą wielkością naszą jest ta metryka i to umotywowanie, które powtarzał wielokrotnie na ambonach Prymas Tysiąclecia: »Dzieci Boże, dzieci moje«. Większych tytułów nie trzeba, bo to jest wymiar społeczny pasterskiego umiłowania najbliższych. Jest on rozpisany w wielu rodzinach i idzie drogami przez Boga wyznaczonymi ku rozmaitym miejscom. Jakże bliskie i serdeczne są fotografie różnych wielkich ludzi, gdy czytamy w albumach opisy urodzin. Najczęściej widzimy skromną mamę, spokojnie stojącego tatę. Ale największe wydarzenie, to dziecko Boże, dziecko Ojca Przedwiecznego dane rodzicom.

Przed stu laty urodził się wielki człowiek z rodziców i równocześnie urodził się syn Polski, syn Ojczyzny, umiłowanej Ojczyzny, która była skuta przemocą caratu. Tu, po tej drodze, patrolował żandarm carski, obserwując życie domów polskich. Pisze o tym szczegółowo sługa Boży w swoich pamiętnikach. Ale tu była Polska, bo wolne były serca polskich rodzin. Razem z rodzinami rozwijał się na ziemi podlaskiej, na ziemi mazowieckiej, w diecezji łomżyńskiej pewien symbol: powstawały całe rodziny świątyń. Powstawały na skromnych polach, od Sokół począwszy, na Myszyńcu skończywszy. Z prostych pól niekiedy niezwykle ubogich wystrzeliły ku niebu potężne wieżyce świątyń. Ta w Zuzeli jest w sercu neogotyków, które tak się odrywają od skromniutkiego fundamentu ku nieskończonemu Bogu. To właśnie pośród tych wieżyc wystrzeliły wielkie postaci, takie jak Stefan kardynał Wyszyński. W tamtym czasie polskie rodziny miały ten dynamizm, który pozwalał wynieść na własnych barkach ojców niezliczoną ilość materiałów budowlanych i z taką czułością ich dotykać. Ta czułość i trud przeniosły się na wychowanie polskich synów, polskich córek. Posyłano ich jeszcze do carskich i rosyjskich szkół, ale rodzice przeżywali rozterki. Buntowali się przeciwko narzucanemu językowi, a dusza umiłowana, rozkochana w Ojczyźnie z Bożych natchnień, wyrywała się ku niebu i powstało wielkie pokolenie Polaków czasu międzywojennego, które zrzuciło kajdany niewoli. Taka odwaga, taki patriotyzm, takie modlitwy w tych skromnych domach, w tych małych drewnianych chatynkach, bo tak wielkie były serca matek. Odważne i jasno myślące umysły ojców przygotowywały prawdziwych herosów. Stąd też Stefan kardynał Wyszyński dotyka narodu zawsze z tą czułością wychowawcy. Widział wady narodowe, wylicza je, tak jak by wyliczał szczegółowy badacz, socjolog czy psycholog społeczny, ale dotyka ich z czułością, tak jak dotyka chorego miejsca lekarz, pielęgniarka, matka. Wiedział, że wady narodowe trzeba wytępić, naród trzeba oczyścić. Nigdy nie wyśmiewał nikogo, nie mówił o wadach Polaków poza granicami Polski. Był przy narodzie jak matka, jak najmądrzejszy lekarz, jak najroztropniejszy polityk.

Co stało się przed tysiącem lat? Co stało się przed stu laty? Tysiąc lat, to źródło chrześcijaństwa, sto lat, to źródło chrzcielne tu, w Zuzeli, które dotknęło sługę Bożego Stefana kardynała.

Sto lat temu urodził się mąż o szczególnie wielkiej wrażliwości społecznej. Wielcy tego świata przygotowywali potworną rzeź rewolucji październikowej, bo chcieli rozwiązać sprawę społeczną nie drogą dialogu i miłości, ale poprzez zbrodnicze i bolesne działania oparte na przekłamaniu. W tym duchu wzrastał Stefan na przywódcę spo-

łecznego. Objawiło się to, począwszy od Włocławka, od pracy wśród środowisk robotniczych, aż do przyjęcia tego »dziecięcia«, które się narodziło – »Solidarności«. On je ochrzcił i pielęgnował w pierwszych latach życia. W tym wychowaniu był zawsze wymagającym. Nigdy nie traktował biedy ludzkiej jako pogiętych karków, na których trybun ludu stawia siebie i swoją karierę. Nigdy nie był populistą, był niezwykle wymagającym i czułym przywódcą, i opiekunem bolesnych spraw społecznych. Na Jasnej Górze w dniu 26 sierpnia 1980 r., gdy toczyła się wielka gra o życie lub śmierć, o możliwość wybuchu wojny domowej i najazd ze wschodu, o strajki, które miały przynieść wolność, ujawniła się konsekwentna wrażliwość kardynała wobec spraw społecznych, spraw narodu, spraw kultury. Chciał, aby w codzienność życia ojczyźnianego weszło laboratorium wiary, miłości, kultury. Laboratorium, który musi przewodzić każdej społeczności, a które chciałbym dzisiaj w sposób szczególny zaprosić do wspólnej modlitwy. Jednym z tych laboratoriów jest Instytut Prymasowski [...].

Założenie Instytutu wtedy, w czasach śmiertelnego zagrożenia naszego narodu, wymagało od młodych, bardzo młodych mieszkanek Warszawy i okolic ogromnej odwagi. Pierwsze osiem osób stanęło tak blisko programu Prymasa Tysiąclecia, programu dla narodu, który jest chrześcijański, który jest narodem Maryi, który jest narodem w centrum Europy. Niezwykle osobiście raduję się z możliwości modlitwy w tej chwili tu, w Zuzeli. Chyba wolno mi trochę tak poradować się we własnym sercu. Gdy trzeba było najdroższe, zamieniłyście się w więzienie, gdy trzeba było, czuwałyście tam na Jasnej Górze, oko w oko z Matką, Czarną Madonną. Pracowałyście dzień i noc, przygotowując programy najpierw Wielkiej Nowenny, potem Milenium Polski. A wreszcie szczegółowe przygotowywanie na przyjazd papieża Pawła VI. Przecież tak bardzo żyliśmy tą nadzieją i tak bardzo liczyliśmy na to, iż Bóg obdaruje nas obecnością poprzednika Jana Pawła II. Szukałyście, najdroższe Panie, jakiejś formuły tej całej pracy. Ta formuła rozpisana jest między dwoma słowami: najpierw szaleńcy, potem realiści. To jest rozpisana cudownie ewangeliczna rzeczywistość. Gwałtownicy zdobywają królestwo niebieskie. Szaleństwo jest bezbronne, ale dlatego jest skuteczne, stąd najbardziej realne. Chciałbym temu laboratorium, tej elitarnej grupie, w sposób szczególny zadedykować to obramowanie całego programu: realizm w szaleństwie i szaleństwo niezwykle realistycznie przeżywane.

W dniu 4 sierpnia zostanie odsłonięty i poświęcony pomnik sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego przy łomżyńskiej katedrze. Da Pan Bóg, że te pomniki ożyją od nowa liturgią ku czci błogosławionego. Że będziemy mogli postawić tu, w Zuzeli, i wszędzie, gdzie jest pomnik Prymasa Tysiąclecia, klęcznik i klęknąć, i modlić się [...]. My tu, w diecezji łomżyńskiej, rozpisaliśmy obchody stuletniej rocznicy urodzin kardynała na cztery wielkie tematy, najbardziej żywe. Dzisiaj *Dziękczynienie za życie*, jutro *Służymy Kościołowi w narodzie*, w niedzielę *Rodzina Bogiem silna*, a w poniedziałek, na zakończenie, *Z młodzieżą w nowe tysiąclecie*.

Sługo Boży Stefanie Kardynale! Przecież ty wiesz, jak my ten program na co dzień mamy realizować i wiesz, że musimy z całą skromnością powtórzyć sobie: tak się Panu podobało, takie jest Jego umiłowanie. I my ubogaceni tym Boskim dekretem wysławiamy Go, Ojca Pana nieba i ziemi”[18].

[18] Bp Stanisław Stefanek, *Homilia na rozpoczęcie Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego*. www.kuria.lomza.pl.

Po mszy świętej biskupi wraz z kapłanami i wiernymi udali się na miejsce, w którym wzniesiono obelisk – wielki kamień z tablicą upamiętniającą 100. rocznicę urodzin kard. Wyszyńskiego. Obelisk, ufundowany przez miejscowego proboszcza ks. kanonika Stanisława Uradzińskiego i parafian zuzelskich, pobłogosławił ordynariusz łomżyński[19]. W ceremoniach wzięły udział osoby najbliżej związane ze sługą Bożym Stefanem Wyszyńskim, m.in. Instytut Prymasa Wyszyńskiego i członkowie Społecznego Komitetu Utworzenia Muzeum i Budowy Pomnika Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, w Zuzeli.

Do Zuzeli przybyli biskupi i dostojnicy państwowi. Reporterzy tygodnika „Niedziela" poprosili o refleksje kilku znanych polityków. Wypowiedzi udzielili m.in.: prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu RP: „Prymas Wyszyński jest dla mnie wskazaniem, jaką drogę wybierać. Często w trudnych chwilach szukam wyjścia z sytuacji w nauczaniu Jana Pawła II lub kardynała Wyszyńskiego. Gdyby był dziś wśród nas, powiedziałby nam, oj, powiedział! Najpierw pewnie upomniałby się o godność narodu. Zapytałby nas o dziedzictwo narodowe, o wartości chrześcijańskie"; Antoni Pietkiewicz, wojewoda warszawski: „Stefan Wyszyński dla mnie jest wielkim patriotą, niepowtarzalnym przywódcą polskiego narodu. Mam do niego ogromny sentyment, bo to za jego czasów poznawałem politykę. To on pokazał mi, co to znaczy być odpowiedzialnym politykiem. Z jego nauczania możemy nauczyć się, co to znaczy być człowiekiem kochającym ojczyznę. Dziś wielu z nas zapomina, a może nie chce pamiętać jego wspaniałych kazań. Jeszcze mniej z nas chce z tej nauki skorzystać i według niej żyć. Zdaję sobie sprawę, że gdyby on był dziś wśród nas, zwróciłby nam uwagę na naszą chyba największą wadę narodową, to znaczy na naszą swarliwość, kłótliwość, skłonność do podziałów. Chyba cieszyłby się z naszej solidarności wobec powodzian, ale pewnie kazałby nam być solidarnymi w każdej sytuacji, gdzie jest dobro i sprawiedliwość. Myślę, że kazałby nam stanąć ponad wszelkimi podziałami i swoje siły skierować na mądre rozwiązywanie problemów, także bezrobocia"[20].

4 sierpnia

ŁOMŻA. Godz. 17.00. W katedrze św. Michała Archanioła odbył się koncert organowy Jerzego Kukli z udziałem solistki Marii Pawlaczyk z Poznania. Godz. 18.00. Przed katedrą odsłonięto pomnik sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[21]. Odsłonięcia dokonali: prof. Alicja Grześkowiak, marszałek Senatu, Maciej Płażyński, marszałek Sejmu, i Jan Turkowski, prezydent Łomży. Pomnik poświęcił i pobłogosławił kard. Józef Glemp[22], który wypowiedział przy tym słowa szczególnej modlitwy:

„Wszechmogący wieczny Boże, Panie nieba i ziemi, Królu narodów i Ojcze wszystkich ludzi. Tyś w swej wielkiej dobroci i nieskończonej mądrości dał Kościołowi świę-

[19] WŚ [Wojciech Świątkiewicz], *Zuzela czci prymasa*. N (warsz.) 2001, nr 30, s. II; *Zuzela: uroczystości 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia*. KAI (awo/awo); *Centralne uroczystości 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia z udziałem Episkopatu Polski*. WAW 2001, nr 8, s. 1335–1336; por. również *Centralne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. *W obiektywie Tadeusza Sobieraja*. N 2001, nr 44, s. 32.

[20] *O Prymasie Tysiąclecia podczas uroczystości w Zuzeli powiedzieli*. N (łomż.) 2001, nr 35.

[21] *Pomnik Prymasa Tysiąclecia stanął w Łomży. „Tu kształtowano się moje powołanie"*. Wiad. KAI 2001, nr 32, s. 9.

[22] WŚ [Wojciech Świątkiewicz], *Zuzela czci prymasa*. N (warsz.) 2001, nr 30, s. II; notatka: *Modlitwa w Zuzeli*. PKat. 2001, nr 33.

temu wielkiego biskupa, kardynała Stefana; szukającym Boga ukazałeś męża wiary i nauczyciela życia; narodowi polskiemu dałeś Prymasa Tysiąclecia; wszystkim dzieciom Ojczyzny – przewodnika wśród trudnych lat przemian, uciśnionym – niezłomnego obrońcę.

Boże, przyjmij od nas, zebranych na modlitwie w tej wieczornej godzinie, radosne dziękczynienie i zlej swoje błogosławieństwo + na pomnik sługi Bożego Stefana wzniesiony przez nas w sercu łomżyńskiej diecezji.

Spraw, prosimy, aby wszyscy nawiedzający to miejsce, odchodzili stąd mocni duchem i pełni nadziei; przechodzący obok – szli dalej mężnie i radośnie podejmowali wielkie i małe zadania; nam zaś daj służyć Jedynemu Bogu, zachować jedność ducha i miłować Matkę Odkupiciela i naszą Matkę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen"[23].

Pomnik został usytuowany przed katedrą św. Michała Archanioła. Zaprojektowany i wykonany z brązu przez prof. Czesława Dźwigaja z Krakowa, przedstawia kard. Wyszyńskiego przemawiającego do łomżyńskich rodaków, trzymającego w rękach kartki ze swoich zapisków: „Właśnie tutaj, w Łomży, kształtowało się moje powołanie kapłańskie. I to nie gdzie indziej, tylko w tej katedrze". Żelbetonowy pomnik, obłożony kamieniem granitowym, waży 700 kg i ma 2,85 m. Na nim został umieszczony napis: „Stefan Kardynał Wyszyński 1901–1981/Synowi tej Ziemi Prymasowi Tysiąclecia Diecezja Łomżyńska". Na tabliczce z boku: „Pomnik ten powstał staraniem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka i biskupa Tadeusza Zawistowskiego jako wspólne dzieło Kościoła łomżyńskiego w roku Prymasa Tysiąclecia. W setną rocznicę jego urodzin pomnik poświęcił Józef kardynał Glemp Prymas Polski 4 VIII 2001"[24]. Bp Stanisław Stefanek z okazji poświęcenia i pobłogosławienia pomnika wydał specjalny dekret[25].

Godz. 18.15. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w katedrze św. Michała Archanioła przez abp. Wojciecha Ziembę, ordynariusza ełckiego, homilię wygłosił kard. Józef Glemp. Oto jej fragmenty:

Tajemnica trwania królestwa Chrystusa

Chcemy dzisiaj przybliżyć sobie postać kardynała prymasa Wyszyńskiego, sługi Bożego, z okazji stulecia jego urodzin [...]. Mamy dziś okazję, ażeby spojrzeć na to, co rozpoczęto się w osobie przyszłego prymasa Stefana Wyszyńskiego tutaj, na terenach diecezji łomżyńskiej, i widzieć, jak objawia się owa moc, która jest ukierunkowana ku budowaniu i rozszerzaniu tego królestwa miłości i pokoju. Na czele królestwa Bożego w wymiarach ziemskich, które zawierają w sobie wymiar niebios, nieuchwytny świat Boga, stoi zawsze ten, którego Jezus Chrystus mianował swoim zastępcą, głową apostołów – św. Piotr w osobie każdego swojego następcy, którego zawsze wspiera

[23] Cyt za: ks. Jan Sołowianiuk, *Obchody setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia w Kościele łomżyńskim*. www.kuria.lomza.pl; por. ks. Tadeusz Bronowski, *Prymasowskie dni Kościoła Łomżyńskiego w setną rocznicę urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Łomża 2001.

[24] *Prymasowskie Dni Kościoła Łomżyńskiego*. Rok Prymasa Tysiąclecia. N (łomż.) 2001, nr 24.

[25] Bp Stanisław Stefanek, *Dekret pobłogosławienia pomnika Sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego przy katedrze łomżyńskiej*. ŁWD 2001, nr 3, s. 111.

kolegium biskupów. W każdym stuleciu tak przejawia się ten nurt panowania Chrystusa, któremu nie będzie końca, bo tak chciał Bóg.

Rozważamy życie sługi Bożego na tle życia Kościoła

Przed stu laty włączony został w życie Kościoła Stefan Wyszyński, urodzony w Zuzeli, wychowywany w Andrzejewie, potem uczący się w Łomży, w Warszawie, we Włocławku, odbywający studia, które były zapoznawaniem się z wymiarami Kościoła w Lublinie i w Paryżu, i w Rzymie, wreszcie pracujący we Włocławku jako redaktor i profesor, wychowawca i duszpasterz. To wszystko zostało włączone w to trwanie królestwa, które przechodzi nieraz bardzo trudne okresy. O tych trudnych latach wszyscy dobrze wiedzą – i I wojna światowa, i okres walki o niepodległość, i II wojna światowa, i czas zmagania się z ideologią ateistyczną, i ta wielka wola wyzwolenia człowieka przez modlitwę, przez zaufanie, przez zawierzenie Maryi. Można by na to patrzeć jako na chwile, w których moc Boża objawia się w naszym życiu i między nami.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na związki, jakie istnieją między wierzącymi Polakami a każdorazowym następcą św. Piotra – papieżem. Pamiętam ten dzień w 1957 roku, kiedy to zwolniony z więzienia prymas Stefan Wyszyński wrócił z Rzymu, gdzie odebrał czekający od kilku lat kapelusz kardynalski. Gościł wtedy w Wenecji, gdzie ówczesny patriarcha Wenecji, Angelo Giuseppe Roncalli, zaprosił go na przejażdżkę po kanałach, które przebiegają ulicami miasta. Pojechał na pielgrzymkę, ale przede wszystkim po to, by spotkać się z papieżem Piusem XII. Po wielu latach znów mógł polski duchowny, polski biskup, stanąć przed papieżem, przed tym, który przewodzi całemu Kościołowi na świecie, i powiedzieć, że w Polsce nękanej zaborami, nękanej prześladowaniami, więzieniami, katorgami jest wciąż żywy Kościół, kochający Chrystusa i wierny papieżowi, ponieważ Polska jest *semper fidelis*, zawsze wierna. Gdy kardynał wrócił do Polski, mówił w kazaniu, a pamiętam jego słowa: »Dzięki Bogu, widziałem papieża, rozmawiałem z nim, ja, Polak, widziałem papieża«. Dziś te słowa mogą się wydawać dziwne, ale wtedy miały wielkie znaczenie, bo oto spośród tego zniewolenia, zamknięcia granic, braku możliwości wyjazdu, on – kardynał prymas, wyjeżdża i spotyka się z papieżem, i mówi ludowi polskiemu, że spotkał się z następcą św. Piotra. Jakież to było wymowne, ile było radości, nadziei, że odkrywa się jakaś droga spotkania się z głową Kościoła katolickiego. I tak się zaczęło, to był początek tej drogi spotykania się, a więc rozrywania tych barier, które oddzielały Polskę od reszty świata. To spotkanie z papieżem nabiera znaczenia wielkiego symbolu, zwłaszcza że wyjeżdża wtedy z Gniezna grupa pielgrzymów, przedstawiciele duchowieństwa i świeckich. A po latach, gdy doszło do beatyfikacji ojca Maksymiliana Kolbego, przyjechało już do Rzymu dwa tysiące Polaków. Jakież to było wydarzenie, kiedy w Bazylice św. Piotra rozbrzmiał polski śpiew, polskie melodie, polska modlitwa, ileż było wzruszeń i radości, które odbijały się na twarzy kardynała Wyszyńskiego, który mimo cierpień, uwięzienia, licznych szykan Wielką Nowenną zdobywał dla Chrystusa serca wierne Kościołowi. Tak, to spotkanie z Piusem XII było jak gdyby początkiem. Niebawem, w 1958 roku, kard. prymas Wyszyński wyjechał na konklawe, na którym został wybrany Jan XXIII, który był już starszym człowiekiem, ale miał jakiś promienny uśmiech – papież, którego nazwano »proboszczem świata«. Potem przychodzi

następne konklawe – już drugie dla kard. Wyszyńskiego – i wybór Pawła VI, człowieka o wielkiej wierze i wielkim skupieniu, który kardynałowi Wyszyńskiemu podarował swój pastorał, gdy przeszedł na stolicę Piotrową. Wtedy Polska katolicka zaczęta umacniać swoje fundamenty, uzewnętrzniać swoją modlitwę, aby to, co w sercu, mogło być także wypowiedziane ustami i gestem w wielkiej wspólnocie zgromadzonej zwłaszcza na Jasnej Górze. Wówczas właśnie papież Paweł VI został zaproszony, by był obecny wtedy, kiedy Kościół w Polsce dziękuje Bogu za 1000 lat chrześcijaństwa, ale ówczesne władze nie pozwoliły mu przyjechać i dlatego pozostał pusty fotel i wiązka kwiatów jako znak oczekiwania na papieża. Po śmierci Pawła VI przyszło kolejne konklawe, na którym wybrano Jana Pawła I. To był krótki pontyfikat, trwał zaledwie 33 dni, a jednak otwierał niejako nowe perspektywy.

I tak trwał w Polsce ten rozwój widzialnego królestwa Bożego i coraz bardziej się pogłębiał, aż nadszedł dzień 16 października 1978 r., kiedy to po śmierci Jana Pawła I konklawe wybiera Jana Pawła II, którym jest Polak, kard. Karol Wojtyła z Krakowa. Ileż radości, ile łez, ile nadziei, a jednocześnie ile niepokoju. Cały świat komunistyczny zasępił się, że Polska, która miała stać się komunistyczna, wydaje głowę Kościoła katolickiego. Ile kłopotu narobił ten papież, który mówił: – Nie byłoby na stolicy Piotrowej papieża Polaka, gdyby nie Stefan kard. Wyszyński. To są słowa prawdy, które wpisują się w naszą historię, w naszą rzeczywistość, i nie możemy o tym zapomnieć, gdy rozważamy życie Kościoła, a na tle tego życia postać sługi Bożego kard. prymasa Wyszyńskiego.

Prymas był świadkiem tego wielkiego »przejścia«, zmiany w sprawowaniu posługi papieskiej, kiedy sam odwiedził papieża i gdy papież przyjechał do Polski. Pierwsza podróż – jakie lęki, jakie zażenowanie, co to będzie, jak to będzie? A papież idzie odważnie w świat, pielgrzymka po pielgrzymce. Po Polsce przychodzi czas na inne kraje (dziś liczba tych pielgrzymek sięga setki), ażeby wszędzie przybliżać to, co jest w jego zamysłach, w miłości przybliżać do każdego człowieka, bo w tym wyraża się przewodniczenie Kościołowi. Iluż ludzi mogło widzieć papieża! Iluż ludzi spracowanych, schodzących z pola, wychodzących z biur, odrywających się od warsztatów! Chociażby w naszych miastach, w naszej stolicy, tysiące rozpalonych serc i uczuć ludzi, którzy widzą w papieżu tego, który niesie pokój, ład i miłość. Tak rozpoczęła się trwająca do dziś praca Kościoła, której fundamenty zakładał pośród nas ten, którego setne urodziny dzisiaj obchodzimy.

Praca Kościoła ku jednaniu

Wielka jest praca Kościoła ku pokojowi, ku jednaniu, ku przebaczaniu. To nie tylko słowa Episkopatu Polski do Episkopatu Niemiec, które rozbrzmiały w słynnym orędziu wydanym z okazji naszego Milenium, ale to ustawiczna praca całego Kościoła powszechnego. Praca nie tylko w krajach o starej tradycji i ugruntowanej kulturze chrześcijańskiej. To także wkład papieża, który ze swoim błogosławieństwem i modlitwą, i z mocami Chrystusa jedzie do krajów jakże niechętnie patrzących na jednanie się, pełnych pretensji, wymówek. Jedzie do Maroka, na Kubę, do Grecji, do Damaszku, jedzie do Ziemi Świętej, jakże nabrzmiałej walkami i nienawiścią, by wciąż mówić: pojednajcie się, przestańcie wzrastać w nienawiści, przebaczcie sobie wzajemnie.

Patrzymy na ten pontyfikat, śledzimy jego bieg, widzimy człowieka, który przecież był kolegą, razem w biskupstwie, w naszym episkopacie, a teraz jedzie do krajów – byliśmy tego świadkami – gdzie tysiące ludzi jakże skłóconych, i religijnie, i politycznie. Przychodzi tam Jan Paweł II, Polak, i mówi, i śpiewa po ukraińsku, i po polsku, a wszystko po to, ażeby przemieniać serca ludzkie. Nie zmienia sytuacji dekretem, bo historii nie można odwrócić dekretem. Siew, który podejmuje Jan Paweł II, jest sianiem, które ma wzrastać i musi być pielęgnowane przez nas wszystkich, byśmy rozumieli, że nad królestwem Bożym trzeba pracować.

Oto, bracia i siostry, przed nami wielki okres XXI stulecia. Jakie ono będzie? Ma ono być takie, jak zapowiadał archanioł Gabriel w Nazarecie: Bóg da Twojemu Synowi Jezusowi Chrystusowi tron ojca, króla Dawida, a panowaniu temu nie będzie końca (por. Łk l, 32–33). To panowanie ma pokonać nienawiść, pokonać złość, przebaczyć krzywdy i prowadzić do poszanowania godności każdego człowieka, aby umiał z podniesioną głową, uśmiechając się przyjaźnie do drugiego, wzajemnie pomagać w życzliwości w jednej ludzkiej rodzinie. Zadanie to wielkie, zadanie przekraczające nasze siły, bo jesteśmy słabi i ułomni. Dlatego jest nam potrzebna moc Boga, wypraszana przez Maryję Dziewicę z Nazaretu, byśmy umieli, patrząc na życie naszego rodaka, sługi Bożego, w stulecie jego urodzin – odczytać naukę, jaka płynie z jego życia. A jego życie to odczytywanie Ewangelii w danej sytuacji i wypełnianie jej w praktyce. Niech więc to wielkie zadanie stojące dzisiaj przed nami będzie wspomagane przez Tę, której zawierzył Stefan kard. Wyszyński, a której także Jan Paweł II siebie poświęca, mówiąc: »cały Twój«”[26].

Bardzo szczególny wymiar miała modlitwa powszechna czytana przez diakona. Oto jej wezwania:

„1. Ojciec Święty Jan Paweł II w dniu inauguracji pontyfikatu powiedział: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było wiary księdza prymasa Wyszyńskiego, wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, jego heroicznej nadziei i zawierzenia bez reszty Matce Kościoła«. Módlmy się za naszego umiłowanego rodaka na stolicy Piotrowej, aby szerząc w świecie prawdę Ewangelii, z wiarą i chrześcijańską nadzieją pociągał ludzi ku jedynemu i prawdziwemu Bogu, szukając pomocy w Maryi, której powierzył swoje posługiwanie w Kościele.

2. W dniu pogrzebu sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego Ojciec Święty przesłał do Polski następujące słowa: »Zgromadziliście się, aby jego niezłomnego ducha, silnego Bogiem, oddać Niebieskiemu Ojcu, a umęczone ciało złożyć w przesiąkniętej krwią polskiej ziemi, aby w czasie przyjścia Chrystusa przyodziało się w niezniszczalność i nieśmiertelność«. Módlmy się do Chrystusa, który jest bogaty w miłosierdzie, aby przyjął kard. Stefana do grona świętych biskupów i uczynił go orędownikiem naszych spraw przed Bogiem. Módlmy się także za zmarłych: Stanisława i Juliannę Wyszyńskich, rodziców księdza kardynała, aby razem z synem cieszyli się wiecznym szczęściem w niebie.

[26] Kard. Józef Glemp, *Odczytujemy naukę, jaka płynie z jego życia*. Homilia wygłoszona podczas obchodów 100. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Łomża, katedra św. Michała Archanioła, 4 VIII 2001. www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 101–111.

3. Episkopat Polski na czele z ks. kard. Józefem Glempem kontynuuje dzieło Prymasa Tysiąclecia. Módlmy się za Kościół w Polsce i jego pasterzy, aby prowadzili naród w wierze ojców i przygarniali wszystkich ludzi do Chrystusowego królestwa miłości i pokoju.

4. Ksiądz prymas Stefan Wyszyński często przypominał, »co jest potrzebne naszej Ojczyźnie, aby zapanował spokój i równowaga: po pierwsze – pracować rzetelnie w poczuciu odpowiedzialności sumienia; po drugie – nie trwonić, nie marnować darów ziemi, ale oszczędzać, bo jesteśmy narodem ciągle w dorobku; po trzecie – mniej pożyczać, ale i mniej wywozić, natomiast lepiej zaspokoić wszystkie potrzeby narodu, a więc potrzeby moralne, społeczne, religijne, kulturalne i gospodarcze«. Módlmy się za rządzących naszym państwem oraz za cały świat pracy w Polsce, aby zrozumieli mądrą naukę Prymasa Tysiąclecia, a wcielając ją w życie, przyczynili się do wyjścia z kryzysu gospodarczego i polepszenia bytu Polaków.

5. Pomnik ks. kard. Stefana Wyszyńskiego stanął przy katedrze łomżyńskiej, w której kształtowało się powołanie kapłańskie naszego wielkiego rodaka. Módlmy się za mieszkańców ziemi łomżyńskiej, aby wpatrując się w postawę i nauczanie swego rodaka, który bezgranicznie poświęcił się jedynemu Bogu, życiem swoim świadczyli o Chrystusie i stali się posiewem dobrych powołań kapłańskich i zakonnych.

6. Tajemnica życiowej drogi ks. kard. Wyszyńskiego, jej słuszność, potwierdzona owocami trzydziestu trzech lat prymasowskiej posługi, streszcza się w jego powiedzeniu: »Wszystko postawiłem na Maryję«. Módlmy się za nas samych, abyśmy we wszystkich okolicznościach życiowych zwracali się do Tej, która wszystko rozumie, sercem ogarnia każdego z nas, która jest naszą nieustanną pomocą i obroną narodu polskiego".

Po mszy świętej odbył się koncert dedykowany Prymasowi Tysiąclecia w wykonaniu orkiestry Sinfonia Varsovia pod dyrekcją Krzysztofa Pendereckiego[27].

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Pod hasłem *Soli Deo – Totus Tuus Kościołowi i Ojczyźnie* odbyły się główne obchody diecezjalne 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia. Godz. 10.00. Aktorzy scen warszawskich wraz z chórem katedralnym przedstawili montaż słowno-muzyczny *Semper fidelis*. Godz. 11.00. Przed rozpoczęciem mszy świętej chór katedralny wykonał utwór do słów i muzyki prof. Stanisława Winiarskiego *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. Ze względu na szczególną treść pieśni przytoczmy w całości utwór:

„Bądź uwielbiony, o Panie, za ten dar,
Który w swej wielkiej dobroci dałeś nam.
Za kardynała Stefana wszystkich dni
Radosne, smutne, chwalebne – dzięki Ci.

Nadbużańskiej ziemi synem był Ci on,
Ta ziemia matką mu była,
Ojczyznę swego dzieciństwa w sercu miał,
Tu zawsze chętnie powracał, tu być chciał.

[27] *Kard. Józef Glemp poświęcił w Łomży pomnik Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 8, s. 1336–1337.

Maryi Matce powierzył Polski los,
Z wyżyn niebios wysłuchała jego głos
I naród polski wsławiła w cały świat,
Polskiego dając Papieża – to nasz brat.

O sługo Boży Stefanie, z nami bądź,
Z bram niebios polskim Kościołem nadal rządź.
Boga my dzisiaj prosimy, by Cię on
Wśród świętych stawił pasterzy przed swój tron”[28].

Mszy świętej koncelebrowanej na zuzelskich błoniach przy ołtarzu polowym przewodniczył i homilię wygłosił kard. Józef Glemp, prymas Polski. Zaapelował do pielgrzymów, aby z odwagą wybierali prawdziwe wartości[29]. Oto fragment homilii:

Wyszedł z tych ziem

Nasza modlitwa związana jest z przypomnieniem tamtego sobotniego dnia, a był to 3 sierpnia, na początku dwudziestego stulecia, kiedy to urodził się tu, w Zuzeli, Stefan jako jedno z dzieci licznej rodziny pana organisty Wyszyńskiego. Chcielibyśmy przybliżyć sobie tamten czas początku dwudziestego stulecia, który był pełen nadziei, tak jak dzisiaj jesteśmy na początku następnego stulecia pełni nadziei, słuchając wskazań, jakie daje nam Ojciec Święty, z rodu Polaków, ten, który był tak blisko sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, a który mówi do nas dzisiaj: *duc in altum* – »wypłyń na głębię«, opuść mielizny, miej odwagę wypłynąć na pełne wody tego rozpoczętego stulecia, by uformować go według sprawiedliwości i miłości.

Otóż wracając do sierpnia 1901 r., chcemy sobie przybliżyć atmosferę tamtych dni. Są dzisiaj ludzie, którzy pamiętają wspomnienia bezpośrednich świadków tamtych dni. Sam przecież pamiętam opowiadania prymasa, który bardzo chętnie opisywał to wszystko, co działo się w krainie nurskiej, nad Bugiem, w okolicach Broku, Małkini. Ileż tu było spokoju pośród tych łąk i pól, i gospodarstw, podczas pracy, odwiedzin rodzinnych, sianokosów i tego wszystkiego, co niosła tradycja. A tradycja sięgała daleko. Tak jak dzisiaj żyją ludzie, którzy pamiętają opowiadania świadków tamtych dni, tak wtedy żyli ludzie, którzy pamiętali opowiadania starszych o tym, jak przechodził tędy Napoleon, jak mobilizowała się ludność do powstania listopadowego, a potem styczniowego. I to wielkie dziedzictwo, które jakimś nurtem podziemnym płynęło pośród ciszy łąk i falujących pól, dawało ową moc ducha, która nas dzisiaj zadziwia. I chcemy zastanowić się nad tym, jak tutaj pośród tej ciszy, jakby zaścianka, pełnego klimatu *Pana Tadeusza*, szedł ten podziemny nurt wielkiego polskiego dziedzictwa, świadomości, że chociaż pod zaborami, to jesteśmy siłą, która zdolna jest przywrócić pełną wolność narodowi. Mały Stefan w domu rodzinnym przeglądał album z rycinami Krakowa, Gniezna, Kruszwicy, Gopła, Warszawy i tak uczył się Polski w tym nadbużańskim zaciszu. I tu sięgamy do jakiejś

[28] Ks. Jan Sołowianiuk, *Obchody setnej rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia w Kościele łomżyńskim*. www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 130–172.

[29] *W 100. rocznicę urodzin kard. Wyszyńskiego*. GN 2001, nr 33, s. 9.

tajemnicy, nie tylko historycznej i społecznej, ale tajemnicy Bożej, która jest obecna wśród ludu pełnego wiary, która pozwala dokonywać rzeczy wielkich. Bo jeśli dzisiaj mówimy o kardynale Wyszyńskim i patrzymy na człowieka wielkiego, który wyszedł z tych ziem, a nadawał kształt Polsce, ojczyźnie, przez Kościół, przez jego wiarę i umacnianie tej wiary, to musimy dostrzec tę tajemnicę Bożą, która jest ukryta w sercach ludzkich i w sercu społeczeństwa, które ją przenosi z pokolenia na pokolenie.

Tak więc musimy odpowiedzieć sobie na podstawowe pytanie, jak to się stało, dzięki jakim okolicznościom, jakim siłom społecznym czy duchowym, że ten chłopiec, wyrastający tutaj, przy kościele, przy miejscowej szkole, pośród kochającej się licznej rodziny dotkniętej żałobą po śmierci matki, doszedł do tego, by powiedzieć światu prawdę o człowieku, o obecnym społeczeństwie, o ojczyźnie? Aby te tajemnice wyjaśnić, trzeba spojrzeć na wartość polskiej rodziny. To nic, że były zabory, to nic, że była ograniczona wolność społeczna i narodowa, bo w rodzinie – nie tylko dzięki oglądaniu albumów o treści patriotycznej, ale i poprzez codzienną modlitwę i udział w życiu Kościoła – tworzyła się owa siła, która potrafiła stanąć do konfrontacji z wielką potęga zaborców, z różnymi nadchodzącymi ideologiami, aby ukazać to, co jest prawdą, co jest nam przybliżone przez objawienie dane w Jezusie Chrystusie. Trzeba było przede wszystkim odwagi i siły wypływającej z wiary, aby przełamać ową skorupę przyzwyczajeń i tradycji. Bo pomyślmy, przecież syn organisty mógł się uczyć na organistę, mógł podjąć pracę w gospodarstwie na roli, a jednak była jakaś siła, która pozwoliła temu chłopcu stąd wyjść i podjąć odważnie – jak na tamte czasy – naukę, a więc poznawanie ojczyzny, poznawanie świata, poznawanie języka przeszłości, naszych dziejów i włączanie się w ową tęsknotę całego narodu podzielonego na zabory, ale ciągle dążącego do jedności przez wolność odzyskaną.

Tak więc zaczęła się szkoła. Najpierw w Łomży, w której były wzory tradycyjne, patriotyczne, odziedziczone po bohaterskich biskupach, po biskupie kapucynie, kult Matki Najświętszej, wspomnienie różnych cierpień, wywózek na Sybir. A potem w Warszawie okres studiów, nauki gimnazjalnej, gdzie młody Stefan poznawał ducha, który był już wtedy niezależny. I wreszcie seminarium we Włocławku. Właśnie we Włocławku, który był ośrodkiem bardzo prężnym, odważnym, intelektualnie wybijającym się. Tam młody Stefan dochodzi do kapłaństwa, a więc przełamuje owe bariery przyzwyczajeń i wychodzi ku temu, aby tworzyć – już jako kapłan – lepszą rzeczywistość.

Przyglądamy się temu, co wynika z życia i nauczania prymasa. Chciejmy zauważyć, że gdy dzisiaj mówimy o słudze Bożym kardynale Wyszyńskim, mówimy z uznaniem dla jego pracy, modlitwy, ale przecież nie zawsze tak było. Kardynał prymas Wyszyński napotykał na opór, sprzeciw, chęć przeciwstawienia się jego myślom. Nie wszyscy go kochali. I tu pokazuje się owa siła, która pozwoliła mu nie poddawać się zniechęceniu, które pojawiało się dzięki działaniom ludzi często zazdrosnych, małych, krótkowzrocznych. On już jako młody kapłan, przecież nie cieszący się silnym zdrowiem, a jednak pełen odwagi, męstwa, potrafił przewodzić chrześcijańskim związkom zawodowym, ażeby bronić praw robotników, bronić ich godności przy narastającym wówczas, nie zawsze poprawnym kapitalizmie. I ta obrona człowieka pracy uczyła go nie tylko bliskości wobec cierpiącego i zaniedbanego, ale uczyła też aspiracji ku temu, by każdy mógł żyć w godności. Potem spotykał się z rzeczywistością ziemian kujawskich, zamożnych, często zadufanych w sobie, i mówił im o tym, że trzeba się nawracać, że potrzebna jest

parcelacja wielkich obszarów, aby każdy mógł mieć kawałek ziemi i na niej gospodarzyć. Oto, myślę, niektóre tylko momenty, kształtujące w kapłaństwie ową przyszłość.

Później przyszedł czas II wojny światowej i poniewierki. Trudno tutaj o wszystkim wspominać, ale chciałbym zwrócić uwagę na las kampinoski, puszczę, i zacisze Lasek. Jakby nic się nie działo, klasztor sióstr i zakład ociemniałych, a jednak w tej ciszy klasztornej, wśród ociemniałych, którzy nie widzieli światła, tam – jakby pod nurtem tego – pulsowało życie, patriotyzm i wszystko to, co kierowało ku przezwyciężaniu wroga i uzyskaniu wolności. Czyż ta cisza [...], w której wzrastał kardynał Wyszyński, nie przypomina nam tej ciszy, jaka panowała pod krzyżem? [...].

I oto dla kardynała prymasa, którego wspominamy, przychodzą chwile odpowiedzialności na stolicy prymasów. Wiele się tutaj działo. Chciałbym zwrócić uwagę na odbywający się Sobór Watykański II, na który przyjechali także biskupi z Polski i niektórzy z biskupów spoza żelaznej kurtyny – ktoś z Czech, ktoś z Węgier – nie w tym stopniu co Polacy, ale otrzymywali wizy i możliwość przejazdu na sobór. Tak więc na soborze doszło do spotkania biskupów Kościoła na Wschodzie, ograniczanego w działaniu, nawet ukrytego, pełnego cierpienia, poniewierki, więzień, obozów, nie tylko tych w Polsce, ale i poza Polską, z biskupami zachodniego świata, którzy przecież nie przypominali sobie czasów, które by były dotknięte takimi cierpieniami, jakich doznawał Kościół pod reżimem stalinowskim. I to zetknięcie się wymagało odwagi. Porównałbym to do sytuacji dzisiejszych powodzian, którzy patrzą na opadającą wodę, patrzą na przemokłe podłogi, zalane piwnice, mokre ściany, zniszczone meble i teraz mają dokonać czegoś nowego, na nowo wprowadzić w życie. Ten właśnie obraz nasuwa się jako porównanie do sytuacji, w której przybywali polscy biskupi na sobór. Panowała atmosfera, która jeszcze przypominała rok 1956, przypominała masakrę na Węgrzech i ten klimat różnicy między Wschodem a Zachodem, bo kiedy »zakrwawiły się« Węgry, Zachód odpowiedział: bardzo wam współczujemy, przyślemy wam lekarstwa. To był wyraz jakiejś litości i poszanowania, i miłości, ale był to też dowód ogromnej różnicy. I w świetle tej różnicy trzeba widzieć także to zetknięcie się postaw soborowych, gdy ludzie przybywający z kraju cierpienia, wyznawania wiary za wielką nieraz cenę, za cenę życia, za cenę więzień, za cenę poniewierki, poniżania, złej i wrogiej propagandy, stykają się z wolnym światem, który mówi: tak, wy jesteście cierpiący, ale chcemy wam pomóc, wy jesteście niedouczeni, chcemy was pouczyć, wy nie macie takiej organizacji, musimy was podźwignąć. I tutaj wkład kard. prymasa Wyszyńskiego i biskupów polega na tym, że potrafili stanąć na równi w tej miłości Kościoła, który jest jeden, i trzeba, by wszyscy rozumieli te postawy, które są wynikiem miłości i cierpienia, przede wszystkim ukochania Jezusa Chrystusa, który żyje w swoich wiernych. A potem pojawiały się postawy ludzi »dotkniętych« Zachodem, którzy mówili: ten Wyszyński jest tak konserwatywny, tak pragnąłby powoli wdrażać reformy soborowe, a tymczasem potrzeba energii, nowości, zmian. I tu kardynał Wyszyński był mądry, wiedział, że gdy jest powódź, to wtedy nie robi się remontu, bo każda wyjęta cegła może spowodować dalszy napływ wody i rozszerzanie się klęsk. Dlatego trzeba było być zwartym, w jedności, aby utrzymać to, co z wielkim wysiłkiem zostało odzyskane.

Myślę, że wspominając odwagę i roztropność kard. Wyszyńskiego, szczególnie w czasach soboru, w tej konfrontacji, nie tylko z wrogiem, ale i z innym patrzeniem na świat, ukazuje się jego wielkość i jego znaczenie. Dzisiaj, kiedy rozpoczynamy nowe

stulecie, winniśmy dobrze przyjrzeć się temu wszystkiemu, co wynika z życia i nauczania prymasa Wyszyńskiego. My także stoimy przed wielką niewiadomą, przed nieznaną przyszłością, gdy państwo zaczyna być słabe, kiedy mówi się o globalizacji, kiedy przepływ kapitału jest niekontrolowany, kiedy zwykły człowiek właściwie tak mało znaczy wobec tych wszystkich, którzy mają siłę i wpływ na otrzymywanie wielkich zysków. Czyż nie trzeba dzisiaj wnikliwości umysłu, hartu ducha, ażeby powiedzieć: nie lękajmy się, wypłyńmy na głębię, patrzmy na ten świat, uczmy się tego świata, ale uczmy się według Ewangelii, w świetle nowej ewangelizacji, która jest głoszeniem tej samej Ewangelii, jaką głosił Chrystus, ale ma nowy dynamizm, odpowiadający owym czasom i zmieniającej się mentalności! Aby mentalność nie była pochopna, nie odnosiła się tylko do fajerwerków, do tego, co jest kolorowe i co rozbrzmiewa bardzo płytkimi tonami, byśmy umieli wejrzeć w głębię naszej duszy, w to wszystko, co jest godnością człowieka, która musi być niepodważalna. Stąd też chcemy prosić – a myślę, że możemy to uczynić – aby ten, którego nazywamy sługą Bożym, dzisiaj wspomagał Kościół i wspomagał ojczyznę na tej drodze wielkich zakrętów, które stają przed naszym społeczeństwem, byśmy umieli trwać jako jedność i mieli odwagę wybierać to, co jest wartością, a nie to, co jest złudą. Będzie nas w tym wspomagała Matka Najświętsza, której kardynał Wyszyński tak zaufał i tego zaufania nas ustawicznie uczył”[30].

Na centralne obchody rocznicowe przybyło do Zuzeli ponad 20 polskich biskupów, marszałkowie Senatu i Sejmu, parlamentarzyści i ponad 15 tys. pielgrzymów. Po mszy świętej pielgrzymi nawiedzali rodzinny dom Stefana Wyszyńskiego, w którym znajduje się muzeum pamięci sługi Bożego. Uczestnicy obchodów udali się do Andrzejewa, niedaleko Zuzeli, i tam modlili się przy grobie Julianny Wyszyńskiej, matki Stefana Wyszyńskiego.

5–17 sierpnia

JAROSZOWIEC (diecezja sosnowiecka). Pod honorowym patronatem bp. Adama Śmigielskiego, ordynariusza sosnowieckiego, odbyły się VI Dni Formacji Rodzin Wielodzietnych Diecezji Sosnowieckiej zorganizowane pod hasłem *Dziedzictwo sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego w życiu rodziny*. Dla uczestników wakacji z Bogiem organizatorzy przygotowali wiele ciekawych propozycji. Oprócz prelekcji, wykładów i konferencji zorganizowano wycieczki do Krakowa i okolic. Odbyły się też liczne spotkania. Dni Formacji posiadają dokładnie opracowany, dwunastodniowy program. „Najogólniej rzecz ujmując, rodziny będą mogły spotkać się ze specjalistami wielu dziedzin związanych z edukacją i wychowaniem. Do udziału w tym wypoczynku zaproszonych zostało ponad 20 rodzin, co tworzy sporą grupę, ponad 200 uczestników” – powiedział przed spotkaniem dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Krakowskiej, ks. kanonik Kazimierz Rapacz. „Naszym pragnieniem jest umocnić jedność rodziny, dlatego podstawowym wymaganiem stała się obecność wszystkich jej członków” – wyjaśniła Maria Krzysztoń, prezes Stowarzyszenia Rodzin Wielodzietnych[31].

---

[30] *Chcemy prosić, by wspomagał Kościół i Ojczyznę*. Homilia kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, podczas obchodów setnej rocznicy urodzin sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 95–101; *Kard. Józef Glemp poświęcił w Łomży pomnik Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 8, s. 1336–1337.

[31] Weronika Różycka, *Dni Formacji Rodzin Wielodzietnych*. N (sosn.). 2001, nr 33.

5 sierpnia

POZNAŃ. W „Przewodniku Katolickim" ukazał się przeprowadzony przez ks. Jacka Stępczaka wywiad z Marią Okońską, założycielką Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Oto jego obszerne fragmenty:

„– Jakie były początki popularnej »Ósemki«, obecnego Instytutu Prymasa Wyszyńskiego?

– Wszystko zaczęło się w trakcie II wojny światowej. Jako młoda dziewczyna miałam ideę »miasta dziewcząt«. Chodziło o stworzenie po zakończeniu okupacji niemieckiej ośrodków dla wychowania polskiej kobiety.

– Były to wówczas warunki konspiracyjne...

– Tak. Tworzyłyśmy tajne sodalicje mariańskie. W grupach sodalicyjnych było kilkaset dziewcząt. Zebrania odbywały się codziennie, bo nie było można zebrać się więcej niż w dziesięć osób. Z tych grup – po przyjrzeniu się dziewczętom i po głębokiej modlitwie – wybierałam osoby, którym przedstawiałam projekt poświęcenia własnej rodziny i oddania się całkowitego Bogu dla tworzenia w przyszłości »miasta dziewcząt«. Gdy dziewczyna się zgadzała, to uważałam ją za potencjalną kandydatkę.

– Mamy rok 1941. Pani nie znała jeszcze ówczesnego ks. prof. Wyszyńskiego?

– Ks. Stefan Wyszyński przebywał wtedy w różnych miejscach. Do Lasek przyjechał w 1942 roku. Przyszedł dzień 26 sierpnia. Nie wiedziałam, że to jest dzień Matki Bożej Jasnogórskiej [Częstochowskiej], wówczas to święto nie miało charakteru ogólnopolskiego. Zrobiłam tajny obóz akademiczek (z tajnych Uniwersytetów: Warszawskiego i Poznańskiego, które działały w Warszawie) i zebrałam dziewczęta, którym zaproponowałam współtworzenie i realizację w przyszłości idei »miasta dziewcząt«.

– To pierwsze zebranie odbyło się u sióstr w podwarszawskim Szymanowie. Jaki był przebieg spotkania?

– Studentki poszły spać, a my – ogarnięte naszą ideą – zebrałyśmy się w łazience. Przez okno było widać wieżę kościoła. Wtedy policzyłyśmy się. Ile nas jest? Osiem. Jak się będziemy nazywać? Nie będziemy zakonnicami, chcemy żyć w świecie i wychowywać polskie dziewczęta dla odrodzenia Ojczyzny. Jest nas osiem, tyle co błogosławieństw. Napisałyśmy kartki. Każda ciągnęła karteczkę z jednym błogosławieństwem. Do dzisiejszego dnia w naszym zespole w dniu pierwszych przyrzeczeń ma miejsce ciągnienie kartek i każda z wstępujących do nas dziewcząt otrzymuje jedno błogosławieństwo. Najwięcej jest »prześladowanych dla sprawiedliwości«, najmniej – »pokój czyniących«. Powiedziałam dziewczynom: »Jaka szkoda, że nasze pierwsze zebranie nie odbywa się w święto Matki Bożej«. I pamiętam, że powiedziałyśmy wtedy: »Gdyby to jeszcze miało związek z Jasną Górą, to byłoby szczęście ponad miarę«. O tym, że w tym dniu było święto Pani Jasnogórskiej dowiedziałyśmy się dopiero parę miesięcy później.

– Jak doszło do spotkania z ks. Wyszyńskim?

– Było dla nas oczywiste, że powinien przy nas stanąć jakiś kapłan i czuwać nad rozwojem dzieła od strony duchowej i teologicznej. Zwróciłyśmy się wówczas do Haliny Dernałowicz (osoby o rozlicznych znajomościach) z prośbą, czy nie znała jakiegoś księdza, który mógłby się nami trochę zająć. Zaproponowała nam kontakt z ks. Wyszyńskim, który przebywał wtedy, był to rok 1942, w Laskach. »To jest znany socjolog« – tyle nam powiedziała. A nam zależało właśnie na tym, by nami zaopiekował się ksiądz

socjolog, bo cała idea »miasta dziewcząt« opierała się na tym, żeby po okupacji dziewczęta z różnych środowisk – wiejskich, robotniczych, arystokratycznych, inteligenckich – wychowywać w duchu ponadśrodowiskowym i posyłać z powrotem jako apostołki środowiska.

– Do spotkania doszło w dzień szczególny...

– Zostałyśmy umówione do Lasek na 1 listopada 1942 roku, dzień Wszystkich Świętych. Jest to dzień, w którym Kościół czyta Ewangelię o ośmiu błogosławieństwach. Byłyśmy wówczas tak niedojrzałe, że w ogóle nie wiedziałyśmy o tym, że czeka nas akurat ta Ewangelia. Wtedy poznałyśmy Ojca, jak później zaczęłyśmy go nazywać. Przedstawiłyśmy naszą ideę, przy czym nie powiedziałyśmy jeszcze, że jesteśmy zespołem całkowicie oddanym Panu Bogu, że rezygnujemy z życia rodzinnego i że mamy ideę »miasta dziewcząt«. Powiedziałyśmy tylko o tajnych grupach sodalicyjnych, w których wychowujemy dziewczęta w duchu ponadśrodowiskowym.

– A co na to ksiądz profesor Wyszyński?

– On szeroko otworzył oczy i zapytał: »A skąd wy to wiecie? Skąd znacie wyrażenie apostołki środowiska?«. Byłam bardzo zawstydzona i powiedziałam: »Jak to skąd? Nie wiem skąd«. A ksiądz Wyszyński: »Pani Marysiu, niech się pani zastanowi, przecież skądś pani musiała się tego nauczyć. Czy czytała pani encykliki społeczne *Rerum novarum* albo *Quadragesimo anno*?«. Ja wtedy kompletnie się zawstydziłam. Taki mądry ksiądz profesor, a ja taka gęś. Przychodzę do niego i mówię o wielkich dziełach, które chcę robić, a nawet nie wiem, że istnieją jakieś encykliki społeczne! Powiedziałam: »Proszę księdza, naprawdę nie wiem, skąd to wiem, to chyba z Ducha Świętego«. I wtedy zawstydziłam się jeszcze bardziej, bo jakże się ośmielam mówić, że wiem coś od Ducha Świętego. Co sobie ten ksiądz o mnie pomyśli!

– A on sobie bardzo dobrze pomyślał?

– Sądzę, że tak. Jego uwaga skierowała się ku temu, cośmy powiedziały: »apostołki środowiska«. On był tym zdumiony. Później nam zdradził, że miał również podobne myśli. Pan Bóg tak zdziałał, że niedługo został naszym ojcem.

– Czy od 1942 r. zaczął się z wami regularnie spotykać?

– Niezupełnie. Była przecież okupacja. Podczas pierwszego spotkania zrobił nam wykład *Kompetencje społeczne Kościoła katolickiego.* Byłyśmy tym wykładem oczarowane. On widział nasze zainteresowanie. Przy pożegnaniu powiedział, że poda termin, gdzie i kiedy się spotkamy. Byłyśmy zachwycone, bo nawet nie bardzo go o to prosiłyśmy. Spotkaliśmy się już dwa tygodnie później. Tym razem w Warszawie, na ul. Tamka 30, u sióstr urszulanek szarych.

– Jak przygotowywała się pani do drugiego spotkania?

– Przed tym spotkaniem zaczęłam nowennę do Matki Bożej z błaganiem, żeby Maryja wzięła naszą sprawę w swoje ręce i przez księdza Wyszyńskiego nam odpowiedziała. Dotąd o naszej idei nie mówiłyśmy nikomu, nawet w naszych rodzinach. To była absolutna tajemnica. Chodziło więc o to, by naszą ideę tak przedstawić księdzu Wyszyńskiemu, by mógł ocenić, czy to jest od Boga, czy też płynie np. z pychy czy zarozumiałości. Zrobiłam nawet »umowę« z Matką Bożą, później dowiedziałam się, że takich umów się nie robi: jeżeli ksiądz Wyszyński, w odpowiedzi na to, co my mu powiemy o naszej idei »miasta dziewcząt«, użyje słowa »realne« – będzie to dla mnie dowodem, że Matka Boża odpowiada, iż jest to Boża sprawa. Było to na pewno niezbyt

pokorne z mojej strony. Często mówiono mi, że »chodzę po księżycu« lub jestem »taka nierealna« – słowo »realne« było więc dla mnie decydujące.

– Przyszedł moment spotkania...

– Przedstawiłyśmy krótko naszą ideę i zamarłyśmy w bezruchu. Czekamy. Ksiądz Wyszyński mówi po chwili: »Jesteście zwariowane«. Moje przerażenie. Zwariowane, to przecież nierealne. »Zwariowane – powtarza – ale bardzo kochane dusze«. A więc odpowiedź aprobująca! Ale wciąż nie ma słowa realne. Zwraca się do mnie: »Panno Marysiu, mam do pani jeszcze szczególnie coś do powiedzenia. Moje dziecko, to jest przede wszystkim realne«. Ja się rozpłakałam.

– Kiedy doszło do następnego spotkania?

– Ksiądz Wyszyński zaprosił nas na rekolekcje w Wielkim Poście 1943 roku. Byłyśmy w zachwycie. On, taki wielki profesor, chce nam wygłosić rekolekcje! Byłam zdumiona, mówiłam: »Nigdy dotąd nie spotkałam żadnego kapłana tak podobnego do Pana Jezusa jak ksiądz profesor Wyszyński. Tak by zapewne mówił i reagował sam Pan Jezus!«. To były wspaniałe rekolekcje. Po nich zaproponował, że latem, gdy przyjedziemy do Lasek, poprowadzi nam przez dwa tygodnie wykłady z katolickiej nauki społecznej. I tak się stało. Wtedy byłyśmy już pewne, że tylko on może być naszym ojcem.

– Po wojnie zespół przybrał formę Instytutu Świeckiego?

– Tak. W 1948 roku, kiedy byłyśmy na wakacjach w Krynicy, widząc, że okupacja sowiecka się przedłuża i idea »miasta dziewcząt« nie może się urzeczywistnić, zrozumiałyśmy, że Matka Boża zamienia nam »miasto dziewcząt« na »civitas Dei« (miasto Boże), którym jest Jasna Góra. W modlitwie mszalnej z 3 maja i z 26 sierpnia jest użyte sformułowanie *Civitas Dei*. Wtedy nas olśniło, że naszym »miastem dziewcząt« jest po prostu Maryja. Mamy rzucić się w Jej ramiona i być zespołem maryjnym oddanym za Kościół w Polsce, mamy być „Civitas Dei". Ksiądz prymas nazwał nas wtedy Instytut Świecki Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła. Czujemy się odtąd wezwane przez Matkę Bożą do pomagania Jej we wszystkim.

– Czy był to okres uwięzienia Księdza Prymasa?

– Ja sama byłam w więzieniu ubeckim w 1948 roku. Często powtarzam, że był to jeden z najpiękniejszych okresów mego życia. Wcześniej brałam udział w Powstaniu Warszawskim, trzynaście razy byłam zasypana pod gruzami – i ten czas również uważam za najpiękniejszy. Natomiast najtrudniejszy? To rzeczywiście czas aresztowania naszego Ojca. Ojciec czuł, że będzie aresztowany, dawał do zrozumienia, ale myśmy absolutnie w to nie mogły uwierzyć. Aresztowanie Ojca było – dla nas – jak grom z jasnego nieba. Byłam u księdza prymasa parę tygodni przed jego uwięzieniem. Padał wtedy deszcz. W pomieszczeniu, w którym mnie przyjął, okno było zakratowane. Krople spływały z krat. Ksiądz prymas powiedział wtedy: »Patrz, moje dziecko, kraty płaczą«. Coś mnie tknęło, że owe płaczące kraty sprawiają, iż Ojciec myśli o swoim uwięzieniu. Wtedy Ojciec powiedział wstrząsające słowa: »Jeżeli ci powiedzą, że prymas miał nieczyste ręce – nie wierz temu; jeżeli ci powiedzą, że prymas dbał o własną chwałę, a nie o chwałę Bożą w narodzie – nie wierz temu; jeżeli ci powiedzą, że prymas zrobił... (już nie pamiętam dokładnie tych słów), nigdy w to nie wierz – mam czyste ręce i najczystsze intencje. Pracuję całkowicie dla chwały Kościoła Chrystusowego w Polsce – całkowicie *soli Deo*. To jest moje najdroższe zawołanie i najczystsza moja intencja – *soli Deo per Mariam* (samemu Bogu przez Maryję)«.

– Na szczęście po mrocznych chwilach nastał okres bardziej słoneczny. Czym zajmuje się Instytut dzisiaj?

– Ratujemy dziedzictwo prymasa Wyszyńskiego, np. nagrania magnetofonowe homilii księdza prymasa, które robiłyśmy od 1959 roku, są wykonane na starych szpulowych taśmach, należy je obecnie przegrać na współczesne nośniki dźwięku. Zabezpieczamy liczne fotografie. Pragniemy, aby każdy, włączając komputer, mógł zapoznać się z osobą i przesłaniem Prymasa Tysiąclecia, usłyszeć jego autentyczny głos i zobaczyć jego postać. Na podstawie maszynopisów opracowujemy spis analityczny wszystkich tekstów księdza prymasa i wydajemy też jego *Dzieła zebrane*"[32].

5 sierpnia. TRZECI DZIEŃ OBCHODÓW ROCZNICOWYCH

ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska). Hasłem przewodnim obchodów były słowa kard. Wyszyńskiego *Rodzina Bogiem silna. Dzień Pański w rodzinie*. Godz. 9.00. W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie Stefan Wyszyński przyjął Pierwszą Komunię świętą, młodzież zaprezentowała pielgrzymom montaż słowno-muzyczny poświęcony osobie i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Godz. 9.30. Mszę świętą koncelebrowaną z udziałem sufraganów Tadeusza Zawistowskiego z Łomży i Tadeusza Werno z Koszalina odprawił bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński. Oto fragmenty wygłoszonej przez niego homilii:

„Prymas Tysiąclecia był i jest tym człowiekiem, który w swojej pracy odznacza się mądrością, wiedzą i dzielnością, a udział swój musiał on oddać człowiekowi, który nie włożył w nią trudu. On musiał się namęczyć, napracować, a inni z tego korzystali i korzystają.

Doszedł do tego dzięki temu, że jego rodzina i on sam pamiętali o słowach św. Pawła z Listu do Kolosan. »Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadując po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi« (Kol 3, 1–2).

Ale jak to wyglądało w praktyce? Trzeba sięgnąć do pewnych zapisków, do wspomnień sługi Bożego, jego rodziny i bliskich, aby zobaczyć, że również tutaj, na pograniczu Podlasia i Mazowsza, można odkrywać mądrość i można podążać za Chrystusem.

Sługa Boży wspomina: »Urodziłem się w moim domu rodzinnym pod obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i to w sobotę, żeby we wszystkich planach Bożych był ład i porządek«. Wedle zaś Janiny, siostry rodzonej: »Porządek jest taki: ojciec klęczy z przodu i jest nam przykładem, dzieci obok i z tyłu, a matka na końcu«[33].

To są same początki. Wypada w tym miejscu dodać, że państwo Wyszyńscy sakrament małżeństwa przyjęli w Prostyni, znanym w całej okolicy sanktuarium Trójcy Przenajświętszej, gdzie najpierw ojciec pracował jako organista. W nawiązaniu do tego faktu, już w życiu późniejszym, pielgrzymując zresztą często do owego sanktuarium, Prymas Tysiąclecia wyzna, że »tam ma swój początek moja głęboka cześć do Trójcy Świętej«[34].

---

[32] *To jest realne*. Rozmowa z Marią Okońską, założycielką Instytutu Prymasowskiego. Rozmawiał ks. Jacek Stępczak. PKat. 2001, nr 31.

[33] Por. ks. Jan Sołowianiuk, *Ziemia gorliwej modlitwy i wierności*. ND z 27 VII 2001, s. 11.

[34] List od ks. rektora Zdzisława Młynarskiego z 22 VIII 1976.

W Andrzejewie przyszły kardynał przystąpił do Pierwszej Komunii świętej, rozpoczął naukę. 31 października 1910 roku umiera matka, Julianna Wyszyńska z domu Karp. Przez jakiś czas młody Stefan będzie się uczył w Warszawie, a następnie w Łomży. Do tych lat powracał zawsze z wielkim sentymentem. Przy różnych okazjach powtarzał: »Wolno mi dziękować ziemi łomżyńskiej, która na pograniczu Mazowsza i Podlasia, w ziemi nurskiej, dała mi życie z mojej matki, spoczywającej w Andrzejewie«[35].

Już po zakończeniu pierwszej wojny światowej wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Mimo słabego zdrowia studia kończy i przyjmuje święcenia kapłańskie 3 sierpnia 1924 roku. Potem będzie jeszcze czas na doktorat z prawa kanonicznego, uzyskany w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zdobywanie wiedzy w innych krajach, zwłaszcza we Francji. Ks. Stefan Wyszyński chętnie podejmował różne prace duszpasterskie, chociaż częściej musiał być obecny w gmachu seminaryjnym względnie na terenie kurii diecezjalnej. Będzie profesorem, redaktorem czasopisma »Ład Boży«, referentem wielu dziedzin w kurii, duszpasterzem robotników i inteligencji głównie w ramach Akcji Katolickiej.

W latach drugiej wojny światowej ściśle współpracuje z polskim podziemiem, a w tym także i z Armią Krajową. Przez dłuższy czas musiał się ukrywać w okolicach Lubartowa i w Laskach pod Warszawą. Uczestniczy w Powstaniu Warszawskim jako kapelan. A następnie znowu musi się ukrywać. Po zakończeniu zaś działań wojennych zostaje mianowany rektorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Ale już w 1946 roku otrzymuje godność biskupa lubelskiego, a w dwa i pół roku później zostaje metropolitą warszawskim i gnieźnieńskim, prymasem Polski.

Ciężkie to były czasy. Wciąż jeszcze na terenie Polski działało podziemie niepodległościowe, a Rosja Sowiecka coraz bardziej starała się umacniać swoje wpływy za pośrednictwem marionetkowej władzy komunistycznej. Atakom na osobę prymasa Polski nie było końca, a mimo to zostaje podpisane porozumienie, które zaraz na początku łamie ekipa rządząca. Pod koniec zaś września 1953 roku zostanie uwięziony i przez trzy lata będzie przebywał na odosobnieniu... Do Warszawy powraca w końcu października 1956 roku. Radosna to była wieść dla nas wszystkich. Entuzjastycznie też został przywitany przez społeczeństwo.

Nie był to jednak koniec jego drogi krzyżowej, zmieniły się tylko stacje i rodzaje cierpień, ale prześladowania trwały. Któż z nas nie pamięta pełnych straszliwej nienawiści przemówień przywódców komunistycznych z przełomu 1965 i 1966 roku! Wyglądało na to, że szatan przypuścił potworny atak na osobę księdza prymasa, aby osłabić przeżycia Tysiąclecia Chrztu Polski, aby pomniejszyć duchowe owoce Wielkiej Nowenny narodu i peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Ksiądz prymas wszystko to przetrwał, pełen spokoju, równowagi, z odwagą i miłością broniąc wolności Kościoła i wolności każdej Polki i każdego Polaka, broniąc prawa do życia i do pełnego rozwoju. Odszedł z tego świata dwadzieścia lat temu, już po pierwszej wizycie Ojca Świętego, kiedy pojawiły się jakby pierwsze jaskółki nadziei na odrodzenie narodu!

Jego zaś pogrzeb w Warszawie stał się manifestacją wiary i godności Polaków, których zgromadziło się kilkaset tysięcy w naszej stolicy, tym mieście nieujarzmionym.

[35] Ks. Jan Sołowianiuk, art. cyt. s. 11.

Parlament nasz, do którego możemy mieć takie czy inne zastrzeżenia, stanął na wysokości zadania i okazał swą patriotyczną wrażliwość, ogłaszając stuletnią rocznicę urodzin Rokiem Prymasa Tysiąclecia!

Długo czekaliśmy na taką decyzję.

Wspominając dzisiaj osobę wielkiego prymasa, pragniemy podziękować Panu Bogu za to, że na tak trudne czasy w naszej historii dał nam tak mądrego i świętego przywódcę duchowego. Składamy również hołd słudze Bożemu, jego rodzinie i tej naszej polskiej ziemi, na której żył, której bronił i w której spoczęło jego ciało. Chcemy też zastanowić się nad tym, co możemy przeszczepić z bogatego dziedzictwa prymasowskiego do naszego życia, aby ubogacić nowe tysiąclecie?

Nie chcemy przecież być podobni do tego człowieka z dzisiejszej Ewangelii, który nie potrafił zrobić właściwego użytku z tego, co miał! Nie chcemy być podobni do tych, którzy poszukiwali jedynie korzyści materialnych, znajdując się w niewoli chciwości. A taka niewola nam grozi! Coraz więcej pojawia się faktów, które powinny nas ostrzegać przed tego rodzaju zniewoleniem.

Nad tym wszystkim zastanawiamy się również z myślą o nowym pokoleniu, o tych dziewczętach i chłopcach, którzy będą dziedziczyli po nas to wszystko, co jest Kościołem, i to, co jest Polską.

O tym wszystkim pamiętał Prymas Tysiąclecia. W jednym z kazań mówił: »Młode pokolenie Polski idzie w czasy niewątpliwie trudne. Kiedyś mnie zabraknie, ale wy to sobie przypomnicie! I od was zażądają wielkich ofiar, potężnej wiary, gorącej miłości, a po niejednej klęsce – nadziei na sprawiedliwego Boga. W takich momentach pomocą wam będzie doświadczenie, które naród zdobył w ciągu minionych dziejów«[36].

To doświadczenie powinniśmy znać, starajmy się więc poznawać naszą przeszłość, naszą historię, chociażby po to, żeby nie popełniać tych samych błędów, które zostały popełnione dwieście lat temu, pięćdziesiąt, a może i później!

Sługa Boży z całym zaufaniem podchodził do nowego pokolenia. Mówił: »Patrząc na naszą młodzież i rozmawiając z nią, mamy tę pociechę, że młodzież pragnie czegoś innego i lepszego. Nie lubi przemocy, nie znosi gwałtu. Niekiedy nawet gorszy się, patrząc na najrozmaitsze praktyki i doświadczenia gwałtów, przez które przeszli ich rodzice. Młodzież nowego tysiąclecia mówi do nas: – My tego nie chcemy! My ufamy tylko tym, którzy nas będą miłować, którzy uszanują nas i nasze prawo do prawdy, miłości, sprawiedliwości, szacunku i wzajemnej służby w duchu ofiary, jak nas do tego zachęcał Ojciec Święty Jan XXIII w swojej głośnej encyklice *Pokój na ziemi*. Taka jest młodzież dzisiejsza i takie są jej tęsknoty. Uszanujmy takie tęsknoty i dążenia naszej młodzieży, bo one zapowiadają lepszą przyszłość, kiedy to będziemy nie tylko silni w wierze, ale także silni w miłości«[37].

Muszę w tym miejscu podać pewne wyjaśnienia. Ksiądz prymas używa słowa tysiąclecie, to ma ono odniesienie do Millennium Chrztu Polski, które obchodziliśmy trzydzieści pięć lat temu. O młodzieży też tamtych lat mówi sługa Boży.

I dlatego zapytajmy nas samych, gdyby tak znalazł się dzisiaj wśród nas i w tym kościele, gdyby spotkał się z wami, dziewczęta i chłopcy, którzy reprezentujecie młodzież

[36] ND z 26–27 V 2001, s. 7.

[37] Stefan Kardynał Wyszyński, *Idzie nowych ludzi plemię*. Poznań, s. 207.

współczesną, czy mógłby w podobny sposób opisać zainteresowania i dążenia waszego pokolenia? [...]

Rok Prymasa Tysiąclecia trwa. Przed nami jutro, które będzie się przekładało na dni, miesiące i lata, na decyzje i wybory, na pracę i odpoczynek, na odpowiedzialność i wierność; ale też może się przekładać na lenistwo i pijaństwo, narkotyki i erotyzm, cynizm i beznadzieję! Różne są możliwości przed człowiekiem. Nie każde jutro trwa w świetle i prawdzie.

Niech przykład naszego wspaniałego rodaka dopomaga nam, abyśmy nawet za cenę ofiar i poświęcenia potrafili jednak opowiadać się za prawdą i wolnością, żebyśmy podążali do tego, co w górze, aby mądrość nam wszędzie towarzyszyła. Warto postawić na taki wybór. Dobrze jest bowiem, kiedy po latach ludzie wspominają swoich poprzedników z szacunkiem, radością i nadzieją.

Dniem dzisiejszym, tym, kim jesteśmy i jak postępujemy – budujemy naszą przyszłość i przyszłość naszych bliskich. Niech w tym naszym tworzywie będzie jak najwięcej z ducha i miłości sługi Bożego księdza kard. Stefana Wyszyńskiego"[38].

GDAŃSK-OLIWA. W godzinach wieczornych mieszkańcy Trójmiasta uczestniczyli w archikatedrze Trójcy Świętej we mszy świętej celebrowanej przez abp. Tadeusza Gocłowskiego w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W homilii metropolita gdański odwołał się do pasterskiego i ojcowskiego wymiaru posługi prymasowskiej kard. Wyszyńskiego. Zdaniem kaznodziei „jego posługa nie miała charakteru walki. On zabiegał o prawdę. Dokonywał ocen moralnych, pochylając się nad biedami narodu, ale i dając mu siłę". Po mszy świętej odbył się koncert w wykonaniu Polskiego Chóru Kameralnego Schola Cantorum Gedanensis, którym dyrygował Ireneusz Łukaszewski[39].

KRAKÓW. Na łamach „Tygodnika Powszechnego" ukazał się artykuł *Wyszyński: strażnik tradycji czy wizjoner?*[40]. Jest to zapis dyskusji środowiska miesięcznika „Znak", w sposób ewidentny wyśmiewający i wyszydzający posługę Prymasa Tysiąclecia. Obroną kard. Stefana Wyszyńskiego podjął jako pierwszy ks. prof. Czesław Bartnik[41]. Kilka dni później,

---

[38] Bp Antoni Dydycz, *W poszukiwaniu tego, co dobre!* Homilia podczas obchodów 100. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego, Andrzejewo, kościół Wniebowzięcia NMP, 5 VIII 2001; www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 109–110.

[39] *Modlitwa w Gdańsku o beatyfikację w 100. rocznicę urodzin kard. Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 8, s. 1338.

[40] *Strażnik tradycji czy wizjoner?* [dyskusja redakcyjna: Adam Boniecki, Stanisława Grabska, Stefan Wilkanowicz, Halina Bortnowska, Wojciech Wieczorek, Bohdan Cywiński], oprac. Jarosław Gowin, TP 55(2001), nr 31, s. 10–11; „Znak" 53(2001), nr 8, s. 103–121.

[41] Oto pełny tekst tego artykułu opublikowanego w „Niedzieli": „Jako eklezjolog i autor prac naukowych o prymasie Wyszyńskim chciałbym się choć trochę odnieść do dyskusji miesięcznika »Znak« na temat Prymasa Tysiąclecia pt. *Strażnik tradycji czy wizjoner?* z udziałem Haliny Bortnowskiej, Stanisławy Grabskiej, ks. Adama Bonieckiego, Bohdana Cywińskiego, Wojciecha Wieczorka i Stefana Wilkanowicza, pod kierunkiem Jarosława Gowina. Dyskusja ta ma też swoje publicystyczne pokłosie w kilku sierpniowych numerach »Tygodnika Powszechnego«. Reprezentuje ona środowisko »Tygodnika Powszechnego«, »Znaku«, »Więzi« i niektórych Klubów Inteligencji Katolickiej. Całość tę nazwijmy umownie »znakowcami« dla uproszczenia. Ludzie ci należą do najwybitniejszych i w przeszłości ogromnie zasłużonych publicystów laikatu polskiego o określonym profilu, polskiego inteligenckiego katolicyzmu »otwartego«. Dyskusję o prymasie Wyszyńskim, głównie w aspekcie kościelnym i duszpasterskim, znacznie mniej politycznym i społecznym, trzeba uznać za bardzo pożyteczną. Ale wzbudziła ona w kręgach klasycznego Kościoła polskiego znaczny niepokój, zwłaszcza gdy po Rzymie krążą plotki, że beatyfikacja kard. Wyszyńskiego ma być stopowana z powodu jego rzekomego »nacjonalizmu«.

Z tego względu pominę tu ciekawe i słuszne uwagi o kard. Wyszyńskim obojętne dla jego beatyfikacji, a zajmę się niektórymi ważniejszymi wypowiedziami krytycznymi, które wydają się mieć coś z postmodernizmu i drapieżności Boya-Żeleńskiego. Przy tym trzeba zwrócić także uwagę, że różne zarzuty pod adresem kard. Wyszyńskiego uderzają rykoszetem również w prymasa Glempa, w Kościół polski w ogóle, no i w Jana Pawła II. Zarzuty zebrał względnie syntetycznie ks. Adam Boniecki: »Natomiast pozostały pewne negatywne skutki tego (ocalenia Kościoła, wiary, Polski): religijność emocjonalna i socjologiczna, nurt narodowo-katolicki, fakt, że na pobożność większy wpływ mają Licheń czy „Nasz Dziennik" niż Katolicki Uniwersytet Lubelski...«. Dosyć podobnie pociągnął potem Stefan Wilkanowicz, mówiąc, że »po jego śmierci uniwersalną religię miłości zaczęto przerabiać na ksenofobiczną religię plemienną; teraz czeka nas etap trudnego oczyszczania polskiego chrześcijaństwa z tych pogańskich naleciałości«. Otóż w jednej i drugiej wypowiedzi zawarty jest atak na wiązanie chrześcijaństwa z narodem polskim i kulturą polską, na patriotyzm, rzekomą ksenofobię wobec Wschodu i Zachodu, na katolicyzm masowy i ludowy, na autorytatywność Kościoła katolickiego, a przede wszystkim jest to atak na rzekomy »antysemityzm« kard. Wyszyńskiego i całego Kościoła polskiego, o czym świadczy wyraźny zarzut »zamilczania Jedwabnego« (H. Bortnowska).

Bardziej otwarcie niektórzy dyskutanci zarzucają Prymasowi Tysiąclecia budzenie religijności emocjonalnej, płytki kult maryjny, również zresztą »zbyt emocjonalny«, i rzucenie idei »niewolnictwa Maryi«. Tymczasem jak pogłębić kult Maryi poza po prostu miłością ku Niej? »Pogłębili« ten kult teologowie zachodni, tak że po Soborze Watykańskim II na długie lata zanikła w ogóle mariologia i kult Matki Bożej bardzo osłabł w całej kulturze euroatlantyckiej. Idea zaś »oddania się w niewolę miłości Maryi" wywodziła się jeszcze od Ludwika Marii Grigniona de Montforta (1673–1716) i częściowo także od Wilhelma Józefa Chaminade (1761–1850) oraz od kilku innych mariologów francuskich z czasów porewolucyjnych. Przede wszystkim »oddanie się w niewolę miłości« jest metaforą idealizującą. Pamiętam, jak wówczas denerwowali się także liczni księża, zanim zrozumieli duchową subtelność i kontekst życiowy tej idei. Zarzut emocjonalizmu religijnego stawiał też zmarły niedawno wybitny socjolog religii, ks. Władysław Piwowarski, mój kolega z KUL-u, ale to była raczej jego złość, że tej emocjonalności nie daje się ujmować naukowo, bo pracowano na dawnej metodzie Francuza Gabriela Le Bras, który w religijności uwzględniał tylko poglądy i praktyki. Tymczasem religijność bez żadnej emocji jest martwa.

Był też głos, jakoby kard. Wyszyński kiedyś komuś groził, że za nieposłuszeństwo »go zniszczy« (S. Grabska). To zabrzmiało, tak jakby groził śmiercią. Trzeba to jednak widzieć w kontekście walki o życie Kościoła. Prawdą jest, że prymas wymagał od ważniejszych członków Kościoła, żeby podporządkowali się jego głównej strategii. I skarżyli się na to księża nieraz. Ale w sytuacji śmiertelnego zagrożenia Kościoła, a wraz z nim i narodu polskiego, sama Opatrzność dała człowieka mocnego, twardego, władczego. Nie sądzę, by abulik czy dyskutant był na jego miejscu lepszy.

Ktoś skarży się, że prymas długo nie chciał wprowadzić po soborze trzech rzeczy: mszy św. twarzą do ludzi, tekstów polskich i duszpasterstwa małych grup – to ostatnie miał popierać dopiero K. Wojtyła. Jednak tutaj nie wolno ferować sądów radykalnych. Tak kazała roztropność. Księża podzielili się w tej sprawie. Gdzie indziej na tym tle powstały potężne rozłamy: lefebryzm, zbanalizowanie liturgii i ruchy sekciarskie małych grup. Po soborze powstało na świecie ponad siedem tysięcy synkretyzmów chrześcijańskich (w Polsce m.in.: »Pojednanie«, odłamy Odnowy w Duchu Świętym i inne), a po daniu zielonego światła dla niektórych ruchów charyzmatycznych napływają ciągle setki protestów ze strony biskupów diecezjalnych, że rozpada się Kościół i zakony. Kard. Wyszyński przeprowadził nas nie tylko przez »morze czerwone«, ale i przez różne bagna chaosu i nieładu.

Wydano dużo surowych sądów historyczno-kościelnych. Że słaba była katecheza w ogóle i nie katechizowano dorosłych – a czy to takie łatwe w czasach prześladowań? Że księża stosunkowo liczniej kolaborowali ze służbami tajnymi niż świeccy – a kim były same te służby, może duchownymi? Że Wyszyński za mało ufał laikatowi w Kościele – w państwie policyjnym to nie takie proste; w Niemczech na pięciu teologów świeckich trzech jest do gruntu skłóconych z Kościołem, tu trzeba długich tradycji. Że Jan XXIII był bardzo postępowy, bo zwołał sobór – tymczasem po wojnie przygotowywał sobór już Pius XII, ale musiał zrezygnować, bo nie było odpowiedniego klimatu na świecie, czy przez to był »niepostępowy«? Że list biskupów polskich do Niemców w 1965 r. był dziełem prymasa – ściśle biorąc, było to dzieło abp. Bolesława Kominka z Wrocławia. Że Kościół nasz był zamknięty przed Zachodem – ale Zachód był wówczas bardziej komunistyczny niż my, przy tym zachwycał się komunizmem (np. P. Teilhard de Chardin). Że poseł Znaku Stanisław Stomma w donosie do Watykanu przeciwko kard. Wyszyńskiemu wykazał »miłość do Kościoła« – może i Kościół miłował, ale według wiedzy księży, wtedy w owym liście sugerowano zabranie Wyszyńskiego z Polski do Watykanu, bo »był przeszkodą w normalizacji stosunków między państwem a Kościołem w Polsce«. Prawdą jest natomiast, że Wyszyński nie chciał nuncjatury w Polsce, bo nasze doświadczenia w tym względzie były od czasu Antoniego Possevino w XVI wieku jak najgorsze.

Podobnie atakowany jest w dyskusji program duszpasterstwa jako »chybiony«: niski poziom katechezy, niedocieranie do dorosłych, programy odgórne, zabijanie inicjatywy księży, zaniedbanie ekumenizmu, nadmierna centralizacja władzy w Kościele, paternalizm wobec wiernych, zła »konstrukcja Konferencji Episkopatu« (H. Bortnowska,

podczas sumy pontyfikalnej na Jasnej Górze sprawowanej w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, kard. Józef Glemp stanowczo zaprotestował przeciw nonszalancji zespołu redakcyjnego i stanął w obronie swojego wielkiego poprzednika[42].

ŁOMŻA. Godz. 12.30. W parafii Krzyża Świętego mszę świętą odprawił i homilię wygłosił bp Edward Samsel, sufragan ełcki. Oto fragmenty homilii:

„W kościele zuzelskim przechowujemy dwie pamiątki: chrzcielnicę i obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Kiedy w 1971 roku kard. Wyszyński spotkał się ze swymi rodakami w Zuzeli, rozpoczął swoje wspomnienia od chrzcielnicy. W tym świętym

---

S. Grabska), choć statut dla naszej konferencji episkopatu został opracowany przed dziesięcioma niespełna laty przez zespół pod kierunkiem bp. T. Pieronka i uzyskał zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej. Nasze szanowne panie wszystko doskonale wiedzą, szkoda tylko, że nie mają władzy nad Kościołem. Kiedy po śmierci kard. Wyszyńskiego pytano ks. Józefa Tischnera, czy on lub kto inny zostanie prymasem, odpowiedział: »Jedno jest pewne, nie zostanie nim Halina Bortnowska«. No i wykrakał. Charakter czysto liberalistyczny mają wypowiedzi, że można »w sposób przemyślany wybierać sobie z dogmatów wiary«, no i z wartości etycznych jak z menu (H. Bortnowska, B. Cywiński). Są dogmaty – mówił Cywiński – które mnie samemu nic nie mówią i mnie nie obchodzą. Według S. Wilkanowicza, przed 50 laty rekolekcjonista ks. Marian Lewandowicz wypowiedział kluczowe zdanie dla chrześcijaństwa: »Chrześcijanin to taki człowiek, który czuje się osobiście związany z Chrystusem«. Tymczasem prymas Wyszyński miał ten osobisty wymiar usunąć w cień. Mój Boże! Przecież to zdanie oderwane od Kościoła tchnie czystym, sekciarskim, subiektywistycznym indywidualizmem. Musi być ono wmontowane w obiektywne chrześcijaństwo. Dalej podnosi się, że w Kościele jest miejsce dla pytających, wątpiących, grzesznych, innych itd. To prawda, ale nie tylko dla nich, na nich Kościół się nie kończy. Do Kościoła należą także wierzący, nie wątpiący, szlachetni, święci, niekonwertyci, normalni. Kościół nie jest śmietnikiem ludzkim, jest Ciałem Chrystusa i ludem Bożym. I są obiektywne, i pewne kryteria przynależności do niego: wiara, sakramenty, posłuszeństwo, miłość. Prof. Jacek Woźniakowski zabawił się w psychoanalizę (TP, 26 VIII br.): Dlaczego prymas Wyszyński tracił zaufanie do przyzwoitych przecież i lojalnych »znakowców«? Miałby to być, mianowicie, »psychologiczny transfer« głębokiego żalu do episkopatu, że się go wyrzekł w 1953 r., a następnie, że prymas wolał »potulne« poglądy »paxowców« w dziedzinie doktryny społecznej Kościoła i nie chciał »pięknie się różnić« ze Znakiem. Przy tym założeniem jest, oczywiście, że sami »znakowcy« byli – i są – idealni i święci, no i występują w roli wizjonerów i wieszczów Kościoła polskiego i całej Polski. Tymczasem taka psychoanaliza czyni z Wyszyńskiego niemal przypadek kliniczny. Wielki i sławny profesorze, czy tak można pisać? A co do owego głośnego i bolesnego dla wszystkich odżegnania się episkopatu od swego prymasa: Pamiętam, zaczynałem wtedy studia doktoranckie na KUL-u. Wszyscy – studenci, księża i chyba ogół wiernych – byliśmy źli na episkopat. Mówiliśmy sarkastycznie, że dla ugody z ateistami episkopat gotów jest wydać list pasterski, że »Boga nie ma«. Ale jest poważne pytanie: Czy było inne wyjście dla episkopatu co do aresztowania prymasa? Władze sowieckie, posługujące się zresztą w dużej mierze Żydami, już prawie zniszczyły Kościoły we wszystkich krajach ościennych. A u nas zagroziły, że usuną większość biskupów, rozwiążą KUL i większość seminariów duchownych oraz resztę innych szkół katolickich, wszystkich kleryków wezmą na kilka lat do wojska, rozwiążą zakony (jak w Czechosłowacji), na parafie nałożą zabójcze podatki, jak to wcześniej robiono w Rosji. Kto z ludzi odpowiadających za los Kościoła chciałby spokojnie ryzykować?

W rezultacie metoda redukcjonistyczna od następnika do poprzednika odkrywa w głębi wielu wypowiedzi omawianego środowiska, także dawniejszych, specyficznie liberalno-demokratyczny, globalistyczny i niemal postmodernistyczny obraz Kościoła w ogóle, a zwłaszcza w Polsce. Według tego Kościół winien być właściwie bez hierarchii, »sobornościowy« (A. S. Chomiakow), jeśli już rządzony, to przez inteligencję świecką, kapłani byliby jedynie do posług liturgicznych. Doktrynalnie byłby to Kościół niemal klubo-kawiarniany, salonowy, dyskusyjny, indywidualistyczny, subiektywistyczny, wyrastający jedynie z osobistego dialogu z Bogiem, bez autorytetu wiary z góry, prywatny. Musi on być abstrakcyjny, kosmopolityczny, antynarodowy (z wyjątkiem Żydów katolików). Najlepszymi jego członkami mieliby być wątpiący, wiecznie poszukujący, wielcy grzesznicy, konwertyci, różni osobowościowi ekscentrycy. Ludzie normalni i tzw. lud mieliby tworzyć jedynie tło dla różnych samozwańczych »ojców Kościoła«. Podobnie na plan dalszy musiałby zejść Kościół sakramentalny, doktrynalny i soteryjny [...].

Trzeba przede wszystkim odrobiny pokory i rezygnacji z powszechnej nieomylności. Kilkakrotnie w dyskusji mówiono, że typowi Polacy nie słuchają w niczym nauczania papieskiego, a jakiemu to tygodnikowi Jan Paweł II zrobił wyrzut w specjalnym liście, że »osłabła tam miłość do Kościoła«?". Czesław Bartnik, *Prymas Tysiąclecia w oczach środowiska „Tygodnika Powszechnego"*, N 2001, nr 36.

[42] Odnośny fragment homilii został zamieszczony pod datą 15 VIII 2001.

miejscu narodził się dla Kościoła. Tu była pierwsza konsekracja. Tu było pierwsze przesłanie – stąd wyszedłem.

Drugi moment to obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Wspomina prymas swego ojca klęczącego przed tym obrazem. Tu jest początek wielkiego posłannictwa i odrodzenia narodu polskiego przez związek z Królową Polski.

I wreszcie trzeci moment, który przypomniał prymas – to budowa kościoła. Mówił: – Ze szkoły pobliskiej niejednokrotnie ojciec organista wywoływał nas do pomocy, bo materiały budowlane, cegłę przywieziono, furmanki przyszły, trzeba wyładować. I prymas poczytywał sobie ten osobisty wkład.

Każdy z nas ma swoją chrzcielnicę. Ta moja w Myszyńcu, wasza w katedrze i w wielu innych miejscach, jak w Wadowicach, gdzie podczas pierwszej podróży Jan Paweł II stanął przy swojej i wyznał wiarę i swoją miłość do Kościoła. Idąc za prymasem i jego myśleniem, trzeba stawać przy swojej chrzcielnicy i odnawiać akt chrztu, konsekracji i zawierzenia.

W łomżyńskiem jest taki piękny zwyczaj – to matka po chrzcie świętym ofiaruje Matce Najświętszej urodzone dziecko, to ojciec klęczy przed wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. To jest wielkie wyzwanie dla rodziców, wychowawców, ale dla ojców szczególnie. Każdy z nas może powtórzyć niezależnie od dziś zajmowanego stanowiska, urzędu, obowiązku, co otrzymał od ojca i matki w dziedzictwie. Budować trzeba ten kościół razem ze swoim księdzem proboszczem, jak kiedyś Stefan ze swoim ojcem, i mieć tę wielką satysfakcję, że rosną mury kościoła i ja mam osobisty wkład w tę świętą budowlę.

Najmilsi! Jak wiele trzeba byłoby tu jeszcze powiedzieć i dopowiedzieć! Niech te dni łomżyńskie poświęcone kapłanowi i ojczyźnie – Prymasowi Tysiąclecia, o którym Jan Paweł II mówił i zobowiązał nas, byśmy dokonywali refleksji, przyjmowali jego orędzie i żyli nim na sposób współczesnych wymagań, okoliczności i czasów. Niech przysporzy on Kościołowi łomżyńskiemu i Kościołowi w Polsce tych nowych świateł, nowych darów Ducha Świętego, byśmy rozpoznali, jak żyć na początku trzeciego tysiąclecia, jak – mówił Jan Paweł II – *duc in altum* – zejść na głębię"[43].

Po mszy świętej bp Edward Samsel poświęcił kaplicę Matki Bożej Częstochowskiej i salę im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w łomżyńskim Centrum Katolickim. Odsłonięcia pamiątkowych tablic dokonała Krystyna Czuba, senator, i Sławomir Zgrzywa, marszałek woj. podlaskiego.

ZAMOŚĆ. Godz. 10.30. Podczas centralnego spotkania obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego mszy świętej koncelebrowanej w katedrze Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła przewodniczył bp Jan Śrutwa, homilię wygłosił ks. infułat Jacek Żórawski. Kaznodzieja mówił o prymasie jako o wielkim Polaku, patriocie i kapłanie. Wspominał wiele wydarzeń, których był uczestnikiem. Wskazał, że ksiądz prymas wszystko, co czynił i przeżywał, łączył ze świętością. Przypomniał jego zasługi dla Kościoła lubelskiego i Kościoła w Polsce. Zachęcił wiernych do wielkiego dziękczynienia Bogu za tego wielkiego Polaka, biskupa i kandydata na ołtarze.

[43] Bp Edward Samsel, *Homilia podczas Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego*, Łomża, parafia Krzyża Świętego, 5 VIII 2001; www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 114–117.

Kaznodzieja ukazał przede wszystkim Prymasa Tysiąclecia jako dobrego Pasterza: „Był naszym pasterzem lubelskim przez 2 lata i 8 miesięcy, później wolą Ojca Świętego objął stolicę prymasów Polski i był pasterzem dwóch diecezji: warszawskiej i gnieźnieńskiej i z nadania mu specjalnych uprawnień przez Stolicę Apostolską był pasterzem całego Kościoła w Polsce [...]. Bronił swej owczarni z narażeniem swego życia". Diecezja lubelska, której został pasterzem, nosiła piętno przebytej wojny. Zniszczone kościoły z katedrą lubelską włącznie, zdziesiątkowane duchowieństwo, ponad 300 wsi wysiedlonych na Zamojszczyźnie. Nowy biskup, wizytując parafie, rozpoczynał od tych, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny. Gdy miał rozpoczynać wizytację dekanatu Tarnogród, ostrzeżono go, że w pobliżu znajdują się duże zgrupowania band ukraińskich, które po zakończeniu wojny kontynuowały swoją zbrodniczą działalność. Jako dobry pasterz nie uląkł się tego, chciał być ze swoimi owcami, chciał być z ludźmi, dodawać im otuchy. Przybył także do Zamościa, gdzie w ciągu dwóch dni wizytacji udzielił sakramentu bierzmowania ponad 6 tys. młodzieży. „Byłem wówczas obecny jako alumn" – mówi ks. infułat[44]. Po komunii świętej wierni modlili się o beatyfikację sługi Bożego, a tekst specjalnej modlitwy odczytał ks. infułat Franciszek Greniuk, kanclerz Kurii Diecezjalnej w Zamościu[45].

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 12.50. Z okazji Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego kard. Józef Glemp udzielił wywiadu dla TVP Polonii. Rozmowę przeprowadził Jerzy Klechta, redaktor naczelny. Godz. 13.00. Mszę świętą odprawił i homilię wygłosił bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński. W koncelebrze wzięli udział: ks. kanonik Stanisław Uradziński, proboszcz, i ks. dr Grzegorz Bereszyński, konsultant telewizyjnych mszy transmitowanych przez TV Polonia. Stacja przeprowadziła też transmisję mszy świętej. Oto tekst homilii księdza biskupa:

„Zaprosił nas dziś do swojego domu rodzinnego sługa Boży Stefan kardynał, po prostu zaprosił nas do domu państwa Wyszyńskich w Zuzeli. Zaprosił nas do chrzcielnicy w kościele parafialnym, bo takie są obchody rocznicowe w stulecie jego narodzin i chrztu świętego. A równocześnie zaprosił nas wielki prymas Stefan kard. Wyszyński, pasterz, mąż stanu, byśmy rozważali sprawy najważniejsze. Takie spotkanie wielkich tematów przy kołysce, spotkanie wielkich zadań przy trosce o to, by dziecko było nakarmione.

Tak też dzisiaj przeżywamy świętą liturgię razem ze wszystkimi, którzy dzięki posłudze telewizji Polonia mogą być współuczestnikami uroczystości przez nas przeżywanej. Nasze wspólne myślenie i zatroskanie o Polskę, o ojczyznę, o Polonię, myślenie z nadburzańskiej wsi w wymiarze konkretnych i dobrze widzianych zadań miejscowych. Jest też pewien temat, który podpowiada nam prymas na takie spotkanie w domu rodzinnym. Przecież cały rok Wielkiej Nowenny poświęcił życiu – dziecku, zatroskaniu matki, zapracowaniu ojca. I napisał: »Rodzina Bogiem silna«, ta rodzina, która potrzebuje wiele różnorakiej pomocy, wsparcia. Mówimy o domu rodzinnym, który buduje się z komunii osób, miłości mężczyzny i kobiety, rodziców i dzieci, a równocześnie potrzebne są do tego sprzęty domowe, zapasy.

---

[44] Marzena Krajewska, *Niestrudzony Pasterz*. N (zamoj.) 2001, nr 35.

[45] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

Stąd też z taką serdeczną wdzięcznością czytamy dzisiejszą Ewangelię i jej pouczenie o sposobie gromadzenia zapasów chleba (por. Łk 12,13–21). Jest wprawdzie nauka kaznodziei, Koheleta, który uczy nas dystansu do chleba, a nawet napisał, że wszystko, co posiadamy, jest marnością (por. Koh 1,2; 2,21–23). Może to trudne do zrozumienia zwłaszcza wtedy, gdy w domu rodzinnym trzeba poczynić wiele starań, ażeby – tak jak to pisze cudownie Księga Przysłów: „Domownikom nie zbywało na niczym" (por. Prz 31, 10–31). To troska matki. Tenże kaznodzieja uczy nas pewnego dystansu, ale jego słowa dopiero wtedy w pełni rozumiemy, gdy otwieramy nasze uszy na słowo Chrystusa. To On w przypowieści mówi, że całe zatroskanie o chleb musi być podporządkowane jakimś większym, ważniejszym, istotnym odniesieniom. Chleb ma wtedy sens i wtedy możemy się cieszyć spichlerzami, gdy widzimy gospodarza i tego człowieka, który ma być nakarmiony. To właśnie człowiek nadaje sens spichlerzom.

Popatrzmy na proste porównanie: o czym myśli matka, gdy wraca rano z zakupów, niosąc torbę z różnymi wiktuałami, niosąc chleb? Oczywiście, myśli o chlebie, o cenie tego chleba. Ale przede wszystkim myśli o rodzinie, dla której chleb jest niezbędny. Cały jej wysiłek skierowany jest na dobry wybór chleba. Tam są te prawidła cichego marketingu, które realizuje kobieta. A o czym myśli hurtownik, gdy przekłada kontener, często przy pomocy różnych automatów, właśnie z chlebem? Myśli o zysku, o pieniądzach, o koncie, które będzie rosło. Myśli o bilansie ekonomicznym. Chleb w rękach matki jest otoczony czułością. Każda kruszyna podnoszona jest z ziemi. Chleb w kalkulacji hurtownika trafia nierzadko do kontenera na odpadki. Świeżutki chleb pod wieczór, zapakowany w te same worki, w które wkłada się śmieci, wędruje na zniszczenie, bo on ekonomicznie już nie istnieje. To jest najbardziej bolesne zbezczeszczenie chleba. Zabrakło tu ludzkiego myślenia, pojawiła się zimna ekonomia. Dotknięto chleb rachunkiem, który mu odbiera godność.

To jest ta nauka, której zręby pisze nam sługa Boży kard. Stefan Wyszyński – kromka chleba. I dlatego też czytając dzisiejsze teksty biblijne, trzeba pamiętać o tym głębokim dotknięciu się wszystkich wymiarów naszej ekonomii, dotknięciu rodzinną katechezą i rodzinnym myśleniem. Dlatego też prymas Polski w nauczaniu wracał do pierwszego źródła: »Rodzina Bogiem silna«. By rodzina mogła nadać właściwy poziom i godność wszystkim czynnościom ekonomicznym, musi korzystać z pierwszego źródła, którym jest Bóg. Dopiero wtedy, gdy rodzina dozna tego Boskiego dotknięcia, przekonsekrowania – jak za chwilę chleb będzie konsekrowany i stanie się Ciałem Chrystusa – dopiero wtedy miłość ojca, miłość matki, troska o rodzinę konsekrować będzie całą ekonomię, by ona była Bożą ekonomią. Z tej konsekracji rodzi się silny naród. To jest prymasowskie nauczanie: »Rodzina Bogiem silna«, »Naród silny rodziną«.

W tym krótkim przejściu przez najważniejsze tematy prymasowskiego nauczania znajdujemy doskonałą regułę, która przyda się również współczesnemu gospodarowaniu. Dziękujemy słudze Bożemu za to, że tu, przy kolebce jego życia, mogliśmy sobie tę naukę przypomnieć. Dziękujemy świętym tekstom liturgii. Udziałem w życiu Bożym możemy konsekrować życie codzienne"[46].

[46] Bp Stanisław Stefanek, *Zatroskani o rodzinę*. Homilia wygłoszona podczas obchodów 100. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Zuzela, kościół Przemienienia Pańskiego, 5 VIII 2001. www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 118–120.

6 sierpnia

ŁOWICZ. Wyruszyła VI Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa Diecezji Łowickiej na Jasną Górę. Godz. 19.00. Po Apelu Jasnogórskim uczestnicy pielgrzymki wzięli udział w inscenizacji słowo-muzycznej poświęconej osobie Prymasa Tysiąclecia, którą poprowadził ks. Sławomir Sobierajski i grupa muzyczna z Łowicza[47].

STANISŁAWKA (diecezja zamojsko-lubaczowska). W tej niewielkiej miejscowości na pograniczu dwóch parafii Horyszów Polski i Łaziska mszę świętą celebrował bp Jan Śrutwa, ordynariusz zamojski. Eucharystia została odprawiona w parafii, gdzie w czasie II wojny światowej ukrywał się ks. Wyszyński, a po wojnie jako biskup lubelski wizytował parafię. Dla upamiętnienia tamtych wydarzeń z inicjatywy proboszcza ks. Leszka Oberdy umieszczono na ścianie kaplicy św. Stanisława tablicę memoratywną. W miejscu, gdzie ukrywał się ks. Wyszyński, ustawiono obelisk z tablicą oraz krzyż, które poświęcił bp Śrutwa. Kazanie wygłosił ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński[48].

Tablica, której mottem stały się słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Warto wszystko oddać, by Boga zachować", upamiętniła wizytację kanoniczną ks. bp. Wyszyńskiego w parafii Horyszów Polski. „Pamięć o tej postaci jest żywa w naszej parafii – mówił ks. Leszek Oberda – szczególnie tu, w Stanisławce. Nie ma już co prawda między nami bezpośrednich świadków obecności ks. Stefana Wyszyńskiego w czasie II wojny światowej w tym miejscu, ale pamięć o tym została przekazana w rodzinach kolejnym pokoleniom mieszkańców Stanisławki i okolicznych wiosek. Zachowali oni tę pamięć w trudnych, powojennych czasach, chcą ją także przekazać następnym pokoleniom. Oprócz ludzi o tych wydarzeniach sprzed lat mówić będą od dzisiaj te tablice".

W homilii ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński, świadek wojennych losów Stefana Wyszyńskiego, przypomniał tamte chwile: „Bogu niech będą dzięki, że właśnie tutaj ks. prof. Wyszyński mógł znaleźć bezpieczne miejsce. Jest to jakiś znak szczególny, że tu, w tej wiosce, żyli i żyją ludzie, którzy rzeczywiście zasługiwali na zaufanie [...]. Ta dzisiejsza uroczystość jest dla was promocją, dla tych, którzy prawie 60 lat temu stworzyli bezpieczne warunki pobytu ks. prof. Stefana Wyszyńskiego, i dla was, że tą pamięć utrwalacie w tych pomnikach, tych tablicach, ale przede wszystkim ona ma być upamiętniona w nas, żywych pomnikach". Ks. kanonik Ciżmiński zachęcił na koniec do naśladowania Prymasa Tysiąclecia, który nad wszystko umiłował Boga, ojczyznę i Maryję[49].

WARSZAWA. Z udziałem kard. Józefa Glempa na Zamku Królewskim odbyła się prezentacja albumu *Stefan Kardynał Wyszyński. Droga życia* ze zdjęciami Marii Okońskiej, wydany staraniem Instytutu Prymasowskiego, Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Wydawnictwa „Soli Deo" i Margrafsen – Bydgoskiego Domu Wydawniczego. Publikacja zawiera ponad 500 fotogramów, fragmenty homilii,

---

[47] Maria Saługa, *„Wypłyń na głębię"*. VI Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa. N (łowic.) 2001, nr 34; *Jasna Góra: pielgrzymkowy sierpień A.D. 2001 w intencji Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2001, nr 34, s. 8.

[48] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[49] Marzena Krajewska, *Dziejowe wydarzenie w Stanisławce*. N (zamoj.) 2001, nr 36.

listów i wspomnień[50]. Laudację wygłosił bp Józef Zawitkowski. Oto jej obszerne fragmenty:

„Wczoraj w Zuzeli na uroczystościach setnej rocznicy urodzin Stefana kardynała Wyszyńskiego ksiądz prymas kardynał Józef Glemp mówił, że w domu państwa Wyszyńskich przeglądały dzieciaki album z rycinami Krakowa, Gniezna, Poznania. Dziś będę z państwem przeglądał i będę chwalił album, który rodził się też w domu i w rodzinie prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego. *Habent sua fata libelli*. Zamyśliłem się w sobotę w Zuzeli: jaka to dziwna jest droga, że z takiej małej izby w organistówce, z zacisznej Zuzeli i Andrzejewa, wyrósł taki mocarz niezłomny, niekoronowany król. Taki przystojny, w purpurę odziany, a będzie świętym. Drogi Boga nie są drogami naszymi.

Tytuł tego albumu, który mam chwalić, brzmi – *Droga życia*. Po co ta droga, jeśli nie prowadzi do domu? Prowadzi, prowadzi. *Libellum*, to znaczy książka, a jest to rodzaj nijaki. *Liber* – książka, to rodzaj męski. Dobrze, że w języku polskim książka jest rodzaju żeńskiego i że ta książka nazywa się droga życia, i że jest wypielęgnowana jak brama rajska natchniona, jak droga usłana różami. Poczytajmy więc tę *Drogę życia*.

Po uroczystym, a ciepłym wstępie księdza prymasa Józefa Glempa (s. 7), rzucony jest (na 9 stronę) *Drogi* mały kłos, kłosek. Podniosę cię, kłosku, z ziemi, bo przednówek. Nie będziesz tak leżał przy drodze.

Wielka strona nadbużańskiej zieleni, aż się chce głęboko oddychać. Czasami modlimy się lepiej na różańcu z liści niż z czarnych ziarenek. A pierwsze zdjęcie Stefana z tatą. Jakie ten dzieciak ma bystre oczy (s. 15). Gdy ciemno jest, nie boję się. Ojciec za rękę prowadzi mnie. Stefan ubiera się inaczej, na dalszych zdjęciach nie ma już mamy. Dużo nas, a jakby nikogo nie było. Oj, te wierzby rosochate (s. 56), co płaczą na Mazowszu sierotom i śpiewają mazurki Chopinom, a umierają, stojąc.

Księże prymasie ze Skałki w Krakowie, jak ty mogłeś tak powiedzieć: – Ochraniaj mój naród płaszczem macierzyńskim. Skryj go w swoim sercu, a jeśli ci to potrzebne, to zabij mnie, aby mógł żyć w Polsce Kościół (s. 118). Wiem, co to znaczy być niewolnikiem Maryi.

Stało się. *Non possumus!!!*

„Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że prymas zdradził sprawy Boże – nie wierzcie, że ma nieczyste ręce – nie wierzcie, że prymas stchórzył – nie wierzcie... Kocham Ojczyznę więcej niż własne życie" (s. 139).

Księże prymasie! Skąd ojcu przyszło do głowy to opowiadanie o wronie? Wykraczesz swoją nudną pieśń i odlecisz... To pod jodłą w Komańczy widziałeś, że będzie Wojskowy Komitet Ocalenia Narodowego? A pod figurą Niepokalanej w Komańczy, co wtedy mówiłeś tacie? Kto z was wtedy więcej cierpiał, ojciec czy ty? (s. 168).

Jasna Góra jest ostatnią deską ratunku dla narodu. Zawsze, gdy jest ciężko, gdy ciemności ogarniają ziemię, trzeba wszystko zawierzyć Maryi (s. 190).

Ale śliczna jest w twej domowej kaplicy Matka Boska Wniebowzięta. Śliczna, bo w stroju łowickim (s. 374). Powiedz w tajemnicy, kogo więcej kochałeś, Łowiczaków

[50] *Autobiografia Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2001, nr 33, s. 16; *Droga życia – bibliofilskie wydanie biografii Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2002, nr 30, s. 18; *Ukazała się „Autobiografia" Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2001, nr 8, s. 1338–1339.

czy górali? Górali, wiem, że górali, bo wciąż ta Bachledówka, trochę Stryszawy i znów Bachledówka. Rozumiem, że wokół ciebie tyle owiec i jedna czarna, boś pasterzem, ale że przy wielkim prymasie tyle świnek? Coś ty, ojcze, mówił tym prosiakom, krowie na łańcuchu i kurczakom z Zuzeli? (s. 274). Taki wielki prymas i bawi się z kurczakami. Popatrzcie na ptaki... Jeśli ojciec takie je kocha?

Zazdroszczę moim Łowiczankom ze strony 409. One dziś są matkami i mają takie córy, jak one wtedy były na wizycie kolędowej.

Szukałem w *Drodze*... zdjęcia, gdzie by ojciec był ubrany jak człowiek. Jest przyszły papież we flanelowej koszulinie (s. 242), ksiądz Peszkowski w dżinsach, a nasz ksiądz prymas zawsze sutanną opięty. Raz tylko (na stronie 433) nie zapiął koloratki. – A wiesz Bronek dlaczego? Bo gdybym chodził inaczej, to z urzędów na audiencję, przychodziliby do mnie w kufajkach. Pół królestwa mego oddałbym za zdjęcie ze strony 459. Oni to daleko widzą. Taka rasowa i maścista para. A tacy jak na stronie 472 nie potrzebują sobie nic mówić. Dobrze widzi się tylko sercem. Reszta niech będzie milczeniem (s. 472).

A na tych kartkach kalendarza z roku 1978 co się dzieje? Czerwone, czarne, pokreślone, co to znaczy? (s. 496 i 497).

Ojcze, i będą nazywać Matkę Bożą – Matką Kościoła? Będą. I zawierzy Ojciec Święty świat Matce Bożej? – Chwała i radości już nie dla mnie i oddanie świata już nie dla mnie i zwycięstwa są nie dla mnie.

Zobaczcie jeszcze stronę 537. Gospodarzu, zostań z nami! Nie odchodź! Panie Boże wielki, zapłać! Przejrzałem z wami cały album, jak dzieci Wyszyńskich w chatynce w Zuzeli. Nie skończyła się droga. Jeszcze jest jedna strona. Podnieście oczy ku górom... Jest jeszcze krzyż na Giewoncie (s. 542) postawiony wtedy, kiedy urodził się wielki prymas. Jeden i drugi mają dziś po sto lat. To nie krzyż się chwieje, to świat się chwieje.

Jeszcze podniosę te dwa kłoski ze strony 544 i koniec. Nie koniec, muszę zacząć czytać jeszcze raz i białe karty uzupełnić wyobraźnią.

Bracie Cyprianie, Księże Zdzisławie, Panie Ryszardzie, Agnieszko i Włodku, ale wyście się nafotografowali. Ludzie dobrzy z wydawnictw „Soli Deo" i Margrafsen, gratulujemy wam!

Marysiu, Aniu, Mirko, Iwonko i Marto, ale wy jesteście pracusie i samosie. To wy nie pozwoliłyście żadnemu słowu ojca upaść na ziemię.

Aniu, Krzysiu i Haniu, Wy to macie sokole oko, a Piotrek skanowane. Bóg zapłać wam! Tylko album ma jeszcze dużo wolnych miejsc. Ja go chcę zapełnić brakującymi obrazami. To lektura na białe noce.

Dlaczego nie ma tej dziewczynki, co przyniosła chleb do seminarium i płakała: – Od bogatych to bierzecie, a ja jestem biedna! Chyba mi serce zaskowyczy.

Dlaczego tu nie ma zdjęć z Lewiczyna i z Głogowca i mojej orkiestry z ks. Kądzielą, Czarnowskim i Rzepeckim? Dlaczego nie ma zdjęć z organistami? Dlaczego nie ma zdjęć z moimi Gołąbkami, jak prymas, klęcząc, im błogosławił, bo przed dzieckiem się klęka, Bronku. A to są wielkie braki, moi czcigodni redaktorzy.

Księże prymasie obecny z nami. Był czas, kiedy w kurii nosiłem paczki i papiery. Któregoś dnia był u mnie mój rodzony brat Janek. Z głównych drzwi pałacu prymasowskiego wyszedł czarny, przystojny ksiądz z błyszczącym włosem, z papierami. Szedł bardzo zgrabnie. Janek spytał mnie: – Kto to jest? – To sekretarz księdza prymasa, z Gniezna. – Józek, zapamiętaj, to będzie następny prymas. Niech ksiądz prymas przy-

woła teraz tego proroka mniejszego i niech się wytłumaczy, skąd to wiedział? Gdyby zebrać wszystkie zdjęcia i wspomnienia, to pewnie Zamek Królewski nie pomieściłby woluminów, a ten album to tylko 550 stron, piękna okładka, obwoluta i koperta, a wszystko waży tylko 5 kilo. I aż tyle Choszczówka pomieści.

Zazdroszczę ci, księże Bronku, że mogłeś się wypłakać nad trumną prymasa. Marysiu, Aniu, Latko, Ulko i wszystkie. Wy to miałyście szczęśliwe dzieciństwo i dumną młodość. Mieć takiego ojca!

Ja wezmę swoje zdjęcia ze święceń i będę się chwalił, bo czuję ciepło ojcowych rąk przy namaszczeniu, i to *promitto* jak dreszcz, co kłuje aż do pięt.

No i co dalej? Znacie przecież drogę dokąd Ja idę? Znamy. A co dzisiaj powiedziałby Prymas Tysiąclecia? Szańców już nie ma. Przeciwnicy odeszli. Co teraz? Chyba uprzedziłby Ojca Świętego i powiedziałby Polakom: – Zacznijcie głębiej orać. Nie oglądajcie się wstecz. Ruszajmy w drogę, bo już idzie ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano"[51].

WŁOCŁAWEK. Godz. 6.30. Po mszy świętej koncelebrowanej przez bp. Stanisława Gębickiego, sufragana włocławskiego, wyruszyła XIII Piesza Pielgrzymka Włocławska na Jasną Górę. Hasłem pielgrzymki stały się prymasowe słowa „Wszystko postawiłem na Maryję". Szczególną intencją pielgrzymki była modlitwa o beatyfikację sługi Bożego. Bp Gębicki w wygłoszonej homilii nawiązał do jego dziedzictwa i wskazań odnośnie losów narodu:

„Przez wiele lat kard. Wyszyński wprowadzał pielgrzymkę warszawską na Jasną Górę. Dzisiaj, w inny sposób jest wśród was obecny. Jego postać, jego nauka stanie się zapewne treścią waszych rozważań w drodze. Zapewne każdy z was zabiera niejako z sobą ważne a może i trudne sprawy. Szukając Bożego światła dla ich rozwiązania i wsparcia Maryi dla ich uniesienia, zechciejcie pamiętać o ważnych sprawach narodu i Kościoła, o tym, aby również poprzez pielgrzymkowe doświadczenie na nowo odkrywać swoją współodpowiedzialność za przyszły kształt chrześcijaństwa w Ojczyźnie. Mówił swego czasu kard. Wyszyński: »Naród nie może oczekiwać na to, że Kościół uniży się i będzie naklejał plasterki na ropiejące rany życia rodzinnego czy narodowego. Naród musi się podciągnąć do Ewangelii jak Chrystus do krzyża«. Czyż pielgrzymka, złączona z trudem, nie powinna być także czasem owego podciągania się do poziomu Chrystusowego krzyża? Również po to, aby potem z odwagą, wszędzie tam gdzie jesteśmy – w szkole, urzędzie, przy warsztacie pracy, przy komputerze, na ulicy – dawać świadectwo nieprzemijalnej wartości Ewangelii?"[52].

7 sierpnia. OSTATNI DZIEŃ PRYMASOWSKICH DNI KOŚCIOŁA ŁOMŻYŃSKIEGO. Hasłem modlitw w tym dniu było zawołanie *Z młodzieżą w nowe tysiąclecie.*

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 18.00. Radio Maryja rozpoczęło bezpośrednią transmisję z zuzelskich ceremonii. Komentatorami byli ks. prałat Jan Sołowianiuk i o. Jan Król (CSsR), redemptorysta. Młodzież z Zuzeli i Czyżewa wykonała montaż słowno-muzyczny poświęcony osobie i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.

[51] www.mateusz.pl/bpjz/rozne/droga_zycia_laudacja.htm.

[52] *Pielgrzymi z Włocławka modlą się o beatyfikację kard. Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 8, s. 1340.

Godz. 18.30. W uroczystość odpustową Przemienienia Pańskiego mszę świętą odprawił i homilię wygłosił abp Józef Michalik, metropolita przemyski[53]. W koncelebrze udział wzięli m.in. bp Stanisław Stefanek i bp Tadeusz Zawistowski. Oto zapis homilii abp. Michalika:

„Zapraszam dziś wszystkich do odbycia duchowej pielgrzymki do Zuzeli, miejscowości i parafii położonej na Mazowszu, na terenie diecezji łomżyńskiej, gdzie 100 lat temu, 3 sierpnia 1901 roku, urodził się Stefan Wyszyński. Z pewnym nabożnym humorem już jako maryjny prymas tak o tym mówił: »Urodziłem się w swoim domu rodzinnym pod obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i to w sobotę, żeby we wszystkich planach Bożych był ład i porządek«[54].

W tejże parafii, w starym kościółku w Zuzeli został ochrzczony przez proboszcza ks. kanonika Antoniego Lipowskiego.

Po kilku latach rodzice przenieśli się do niedalekiego Andrzejewa, gdzie ojciec Stefana nadal pełnił funkcję organisty. Tu dziewięcioletni Stefan stracił matkę, której grób będzie wiernie, aż do swojej śmierci odwiedzał.

Tu, w Zuzeli, przyjmował kolejne sakramenty święte i chodził do szkoły powszechnej, jak się wtedy mówiło. Gimnazjum rozpoczął w Warszawie, przez dwa lata kontynuował je w Łomży, a stamtąd poszedł do liceum – Niższego Seminarium Duchownego we Włocławku, gdzie też przyjął święcenia kapłańskie.

O tych latach dziecięcych i młodzieńczych mówił z ciepłą sympatią, zwłaszcza gdy odwiedzał te strony i miał okazję publicznie przemawiać podczas uroczystości kościelnych w Zuzeli, Andrzejewie czy Łomży. »To w Łomży kształtowało się moje powołanie kapłańskie... Św. Brunon z Kwerfurtu stoi u kolebki chrześcijaństwa na ziemi łomżyńskiej. Może jemu zawdzięczamy, że ziemia ta już bardzo wcześnie została ogarnięta miłującymi ramionami Kościoła i dochowuje wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii z tak przedziwną stałością i zapałem, iż można o niej w całej Polsce mówić jako o ziemi najbardziej religijnie żywej i gorliwej w modlitwie i wierności«.

Tak, dzisiaj przychodzimy podziękować Panu Bogu za tak wielkiego syna naszej łomżyńskiej ziemi, naszej polskiej, katolickiej rodziny, za tego kapłana z szeregów kapłanów Kościoła katolickiego, który jak niejeden z nich tak często bywał niewygodny wrogom prawdy i łaski i doznawał dla imienia Chrystusowego obelg i zniewag, ale nieustannie służył wszystkim, a za prześladowców się modlił.

Przechodzimy dziś wspólnie się modlić – dzięki Radiu Maryja uczynimy to jako wielka ogólnopolska rzesza wierzących, prosząc Wszechmogącego Ojca o wyniesienie do chwały ołtarzy tego sługi Bożego, aby swoim przykładem, swoją mądrością wiary i miłością do Kościoła i Ojczyzny mógł skuteczniej jeszcze usługiwać naszym czasom i ludziom. A czasy są coraz trudniejsze dla ludzi prostych i uczciwych, przywiązanych do tradycji narodu chrześcijańskiego, krzywdzonego dziś niejednokrotnie przez własnych swych synów, którzy lekceważą dobro narodu, depczą sprawiedliwość, a na szpaltach swych gazet bezkarnie naciągają prawdę, atakują Polskę i od dziesiątków lat lansują niemoralność i grzech. Polska ma dzisiaj w świecie coraz więcej przyjaciół, i to wśród wszystkich narodów. Wielka to zasługa takich ludzi, jak obecny Papież czy Prymas Tysiąclecia. Kard. Wyszyński prze-

[53] *Arcybiskup Józef Michalik zakończył Prymasowskie Dni Kościoła Łomżyńskiego*. WAW 2001, nr 8, s. 1337.
[54] Kard. Stefan Wyszyński, fragm. kazania wygłoszonego 5 VIII 1974.

strzegał jednak, żebyśmy nie zapominali, że w »aparacie międzynarodowym są zmobilizowane potworne siły, które zawsze czyhać będą na wolność naszego narodu«.

Ojciec Święty Jan Paweł II nazwał kard. Stefana Wyszyńskiego »Prymasem Tysiąclecia«, przez to samo powiedział, że taki prymas zdarza się raz na tysiąc lat. I oto do takiego nauczyciela wiary przychodzimy dziś po lekcję mądrości, świadomi, że owoc i skutek tej lekcji zależy nie tylko od Mistrza, który jest wielki, ale i od uczniów, którzy, jak to bywa z uczniami, bywają nieuważni i roztargnieni, niepojętni i nie zawsze pilni [...].

Źródła wielkości człowieka

Postawmy więc sobie pytanie: Jak to się dzieje, że jedni ludzie dochodzą do prawdziwej wielkości, a innym to się jednak nie udaje?

Odpowiedź dostarczyć nam może właśnie ks. kard. Stefan Wyszyński. Skąd wzięła się jego niezwykłość? Skąd się bierze niezwykłość Matki Teresy z Kalkuty, wielkość i autorytet Jana Pawła II bądź też heroizm o. Maksymiliana Kolbe?

W tych ludziach zaistniała harmonia, współpraca i prawdziwy rozwój tego, co ludzkie, i tego, co Boże. Szczera współpraca człowieka z Bogiem przynosi owoce nieoczekiwane, trwałe i piękne. Tak może być w życiu każdego człowieka, nawet grzesznika, jeśli się nawróci i otworzy na działanie łaski Bożej. Cyprian Norwid zauważył, że »ludzkość bez Boskości sama siebie zdradza«. To, co ludzkie w człowieku, także wyszło z ręki Stwórcy i w harmonii z Nim rozwija się najpełniej.

Obserwatorzy życia mówią, że na geniusz składa się 10 procent talentu i 90 procent pracowitości. To dlatego manuskrypty wielkich poetów noszą ślady licznych poprawek, są wielokrotnie przepisywane i dojrzewają w rozlicznych zmaganiach.

Oto uzasadnienie, dlaczego do częstej spowiedzi świętej i do codziennej komunii świętej przygotowuje się kapłan i biskup, i każdy chrześcijanin. Przegotowywał się do niej w trudzie codziennym i mozole ks. Stefan kard. prymas Wyszyński. Ślady tej pracy nad sobą są wielorakie, a i owoce niezwykłe. Z dziennika duszy i z *Zapisków więziennych* wielkiego prymasa można się wiele nauczyć.

Ks. kard. Stefan Wyszyński to przede wszystkim autentyczny człowiek, zdrowa, bogata i otwarta osobowość. To człowiek wierny swoim obowiązkom aż do końca, potrafił być wierny w przyjaźni z ludźmi i z Bogiem.

Ci, którzy go znali z bliska, wiedzą, że kiedy zaufał komuś, niełatwo zmieniał zdanie. Jeżeli kogoś »postawił« na jakimś miejscu, konsekwentnie stał za nim. W jego osobowości natura harmonizowała z łaską. To człowiek bardzo wszechstronny, otwarty na wielość zainteresowań i na wielu ludzi. Kochał wielkich i niezwykłych, małych i skromnych. Był cały dla wszystkich.

Pan Bóg pozwolił mi poznać tylko jeszcze jednego człowieka, który w tym dorównuje Prymasowi Tysiąclecia. A przy tym był to człowiek bardzo pokorny i wewnętrznie wolny. To było źródłem jego krytycyzmu wobec siebie i innych oraz fundamentem jego wewnętrznej siły. On zawsze i przede wszystkim liczył bardziej na Boga i ludzi niż na siebie. Z tej perspektywy niezwykle trafnie i oryginalnie oceniał świat i otoczenie.

Po powrocie z trudnych rozmów z głównym przedstawicielem ateistycznej, bezwzględnej przecież władzy, prymas dzielił się refleksją: »Tam tylko ja jestem wolny. Oni się boją, bo nie wiedzą, co im wolno«.

Wytaczał ludziom drogi wolności słowem i przykładem. Gotów był do dialogu, rozmów, układów i porozumień, ale we właściwym momencie, kiedy »władcy« przekraczali granice, miał siłę powiedzieć: *Non possumus* – nie możemy.

Zachęcał do odważnego poszukiwania dróg wolności, do twórczego szukania rozwiązań. To było ewidentne w życiu i w słowach tego wielkiego, chrześcijańskiego humanisty...

»Pamiętajcie, tylko orły szybują nad graniami, nie lękają się przepaści, bo orły to wolne ptaki«. Mądry i dalekowzroczny nauczyciel narodu za niezwykle ważną sprawę uważał stworzenie warunków dla wolności, dla manifestacji wiary, aby nie pozwolić przekonań religijnych zamknąć do zakrystii, do anonimowości. Katolik anonimowy to żaden katolik, bowiem wiara zdaje egzamin w życiu, w wyborach sumienia i świadectwie. Przypominał rolę integralnej formacji konkretnego człowieka, każdego człowieka. »Człowiek – mówił – traci swą osobistą suwerenność już wtedy, gdy jest wewnętrznie rozżalony, gdy zaistniał rozkład religijny, moralny, rodzinny, obyczajowy«.

Eklezjalne otwarcie prymasa sprawiało, że przeżywał i angażował się w sprawy Kościoła powszechnego oraz innych narodów. Mówił często o misjach, o odpowiedzialności za ewangelizację, współczuł cierpiącym sąsiadom z »kraju Ikony«, jak nazywał Rosję – bliskim nam przez szczere współczucie wobec prześladowanych za wiarę. Z potrzeby serca zaangażował się wraz z innymi biskupami Soboru Watykańskiego II w nawiązaniu braterskich stosunków z sąsiadami, z którymi nie zawsze poprawnie układały się dzieje.

Napisał słynny list do biskupów niemieckich ze słowami: przebaczamy i prosimy o przebaczenie, świadomy, ze każdy biskup i każdy chrześcijanin zawsze powinien naśladować Chrystusa w przebaczaniu i pokornym budowaniu pokoju i zgody, w doszukiwaniu się własnych win bardziej, niż w robieniu rachunku sumienia innym. Dzisiaj te słowa biskupów polskich weszły do kanonu relacji miedzy narodami. Trzeba jednak czuwać, aby nie straciły swej religijnej treści, aby nie stały się deklaracją dyplomacji i polityki.

Prymas był również nieprzeciętnym mówcą; to w czasie jego kazań i przemówień dowiadywaliśmy się, jak wielkie dary naturalne miał do dyspozycji. Dorobek jego argumentacji przekonywał, a raczej pozyskiwał słuchacza. Dziesiątki ton propagandy okazywały się bezowocne po jednym jego przemówieniu. Dysponował też wyjątkowo subtelnym poczuciem humoru sytuacyjnego. Stosował go także do siebie. Sprawiało to, że przebywanie w jego obecności nie męczyło, a wprost stawało się umocnieniem i odpoczynkiem.

Naród – Ojczyzna

Ksiądz prymas nie unikał tematów ważnych, chociaż trudnych. Wiedział, że na jego słowo czeka naród, że przyjmują je ludzie, że Polacy utożsamiają się z jego myśleniem i jego słowem, chociaż często nie starcza im wytrwałości i męstwa, aby dochować wierności do końca. Dokładnie jak w Ewangelii, gdzie ciernie i chwasty zagłuszają wzrost ziarna Ewangelii (por. Mt 13, 22).

Pamiętam uroczystość w Łomży w roku 1975. Po wykładzie socjologa ksiądz prymas uważał za konieczne uzupełnić wizję Kościoła i jego pracy o wymiar nadprzy-

rodzony i teologiczny tej rzeczywistości Bosko-ludzkiej, której bez wiary zrozumieć niepodobna. Obecni na tej uroczystości dwaj księża niemieccy (z Kwerfurtu i Magdeburga) stwierdzili z satysfakcją, że dopiero teraz, patrząc na słuchaczy i słuchając mówcy, zrozumieli, co to znaczy *Pater Patriae* – ojciec ojczyzny.

Przede wszystkim był dobrym synem Ojczyzny. Zrodzony i wyrosły w trudnych czasach niewoli rosyjskiej, ks. Stefan Wyszyński kochał wolność i kochał naród. Ojczyznę nazywał matką. I przypominał, że o matce, nawet ubogiej, przygarbionej i pomarszczonej cierpieniem nie godzi się źle mówić wobec obcych. Jej zawdzięczamy wszystko, co mamy na ziemi, i należy ją darzyć szczerą i ofiarna miłością.

Od dziecka uczył się historii Polski tu, w Zuzeli. Pierwszym nauczycielem był jego ojciec, który w długie, ciemne wieczory, gdy już nie było obawy, że przyjdzie ktoś obcy, wyciągał z ukrycia książkę z 24 ilustracjami z historii Polski i tłumaczył dzieciom jej dzieje.

Po wielu latach prymas przejmuje na siebie powinność nauczyciela ojczyzny i stwierdzi bardzo mocno: »Naród, który odcina się od historii, który się jej wstydzi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych – to naród renegatów. Nie wolno tworzyć „dziejów bez dziejów", nie wolno zapomnieć o tysiącleciu naszej ojczystej i chrześcijańskiej drogi, nie wolno sprowadzać narodu na poziom „zaczynania od początku"«.

Dzisiaj jesteśmy świadkami odwrotu od historii Polski. Niektóre środowiska intelektualne, zwłaszcza te liberalne, za wszelką cenę próbują odciąć się od tradycji i historii. Według niech, nie do przyjęcia jest treść słów »naród katolicki«, »Polak – chrześcijanin – katolik«, jakby zapominali o tym, że religia katolicka poprzez Kościół prowadzi do Bożego Syna, Odkupiciela ludzi Jezusa Chrystusa, mówi o godności i odpowiedzialności każdego człowieka, domaga się szacunku wobec innego narodu lub innej religii. Prymas Stefan Wyszyński pragnął, aby cały nasz naród był katolicki nie tylko z chrztu, ale i z ducha, z przekonania i moralności, naród ukształtowany kulturą Ewangelii, szanujący inne narody, ale szanujący siebie.

Realizował to pragnienie na wiele sposobów. Szczególnie poprzez pobożność maryjną, pod okiem i sercem Matki Najświętszej. Wskazywał niestrudzenie drogi jedności narodu poprzez odniesienie do Jasnogórskiej Królowej Polski. Maryja była dla niego niezwykle ważna, wprost egzystencjalnie ważna. Bez Niej nie mógłby żyć, bez Niej nie chciał rozumieć niczego. Czuł się Jej synem i tego dziecięctwa duchowego uczył nas wszystkich.

Komuniści bali się każdej siły, rosyjskiej, amerykańskiej, prasowej. Paraliżowała ich również siła duchowa, nie mogli zaakceptować drogi, która podnosiła na duchu naród, jednoczyła nas nie wokół Bieruta, Gomułki czy Gierka, ale wokół Jezusa i Maryi. Dlatego aresztowali po kolei: najpierw prymasa, a potem obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Nie znali Boga ani Maryi i bali się nie w tym »miejscu«, gdzie bać się powinni. Nie lękali się sądu Bożego ani utraty zbawienia. Bali się utraty władzy. Ale i tak zwani postępowi intelektualiści katoliccy również nie rozumieli wymagającej maryjnej pobożności. Ośmieszali ją oskarżeniami o ludowość, tak jakby chrześcijaństwo było religią elit, a nie religią uniwersalną, religią pokornej miłości Jezusa do Ojca i do wszystkich ludzi.

Subtelnie przemyślana strategia zaprowadziła kontestatorów prymasa nawet na sobór, do Rzymu, gdzie rozdawali protesty i memoriały przeciwko prymasowi i bisku-

pom polskim. Ksiądz prymas boleśnie to odczuł, cierpiał nie tyle nad urażoną godnością własną, ale dlatego, ze widział brak jedności, niebezpieczeństwo rozłamu, a nade wszystko widział grzech nieprawdy, kłamstwa, który jest zawsze obrazą Boga i zwiastunem działalności ojca kłamstwa.

Miłość do Ojczyzny, zdrowy patriotyzm, którymi ksiądz prymas żył i nim niejako oddychał, to w pełni świadome zaangażowanie na rzecz Ojczyzny i chrześcijańskiego narodu, któremu przewodził w drodze do zbawienia. Tak rozumiał swą posługę od kapłańskiej młodości, kiedy studiował katolicką naukę społeczną i organizował chrześcijańskie związki zawodowe we Włocławku. Nie bał się robotników, szedł do nich i im bliżej poznawał ich problemy, tym stawał się im bliższy. Jego książka *Duch pracy ludzkiej* do dzisiaj nic nie straciła ze swej aktualności.

Dwa miasta w powojennej Polsce miały wybitnych księży społeczników, zaangażowanych w struktury związkowe w duchu nauki Kościoła: Wilno z ks. Aleksandrem Mościckim (późniejszym biskupem pomocniczym w Łomży) i Włocławek z ks. Stefanem Wyszyńskim, który ponadto założył Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy i sporo pisał pod pseudonimem »dr Zuzelski«.

Zaangażowany społecznik był jednocześnie wielkim teologiem – mistykiem, to było fundamentem jego mądrości pasterskiej, dzięki której rozeznawał czasy, problemy i ludzi. Uczył, przestrzegał i usługiwał z ambony, na konferencjach episkopatu czy w ścisłych kontaktach z rodzącą się wielka ideą »Solidarności«. Robotnika i rolnika się nie bał, ufał mu, obawiał się jednak niewierzących ideologów robotniczych lub inteligenckich i przestrzegał przed nimi.

W nauce społecznej prymasa centralne miejsce zajmuje człowiek: »Człowiek jest najważniejszą na świecie istotą, jest centrum, ku któremu powinny się kierować wszystkie sprawy ziemskie«.

Umiał bezwzględnie stawiać diagnozę wobec społecznych chorób będących przyczyną powszechnej niedoli. Kazania jasnogórskie i świętokrzyskie są tego przykładem. »Nie da się – uczył – usprawiedliwić pensji dyrektora przedsiębiorstwa, gdy przekracza ona – mówiąc nawet przesadnie – tysiąc razy odpowiedni zarobek robotnika. Taka pensja zawiera w sobie niezmiernie wiele utraconych zarobków bezrobotnych pracowników – taki stan jest godny najostrzejszego napiętnowania«.

Wśród priorytetów życia społecznego stawiał rodzinę, bo ona »stoi na straży życia narodu. Bez mocnej, czystej, zwartej rodziny nie ma narodu«. Rozumiemy teraz lepiej, dlaczego atak współczesnego sekularyzmu skierowany jest przeciwko zwartej, czystej rodzinie, którą zakłada mężczyzna i kobieta, w której jest miejsce dla wielu dzieci, dla kolejnego dziecka.

»Kościół wytrwale broni rodziny, będzie mówił o prawach rodziny do bytu ekonomicznego, bo zabezpieczenie jej praw bytowych jest podstawą dla dobrobytu narodu i państwa, a nie na odwrót. Wtedy gdy rodzina zabezpieczona jest w swoim bycie, gdy jest w dostatku, wtedy w dobrobycie są naród i państwo«. Najważniejsze jest jednak to – uczył prymas – »aby między prawdą ewangeliczną a życiem naszym codziennym nie było rozbieżności«.

W jednej z ostatnich już homilii ksiądz prymas wśród przyczyn głębokiego kryzysu, w jakim Polska się znalazła w latach 1980–1981, wymienia nade wszystko rozkład moralny społeczeństwa. Mówił wtedy, »że może jeszcze łatwiej się będzie nam

dźwigać z niedoli gospodarczej, ale z tej straszliwej fali rozkładu moralnego, która nas ogarnęła, wydobywać się będziemy z wielkim trudem [...]. Trzeba zacząć od naprawy człowieka. [...] Nie trzeba się oglądać na innych, na tych lub owych, może na polityków, żądając od nich, aby się odmienili.

A wtedy, gdy wszyscy będziemy się odradzać, i politycy będą musieli się odmienić, czy będą chcieli, czy nie. Nie idzie bowiem w tej chwili w Ojczyźnie naszej tylko o zmianę instytucji społecznej, nie idzie też o wymianę ludzi, ale idzie przede wszystkim o odnowienie się człowieka, aby człowiek był nowy, aby nastało „nowych ludzi plemię"«[55].

Minęło 20 lat od wygłoszenia tej homilii, ale słowa Prymasa Tysiąclecia się nie starzeją. Polska czeka na prawdę o nas samych i na odnowę każdego z nas; mamy się odnowić, a raczej odnawiać nieustannie ja i ty, polityk i robotnik, właściciel supermarketu i pracownica, młodzieniec i emeryt, redaktorzy „Gazety Wyborczej" i założyciele partii – wszyscy! Bez nawrócenia nie ma odnowy, bez nawrócenia, bez zerwania z kłamstwem fałszywych obietnic nic nie przyniosą zbliżające się kolejne wybory do parlamentu czy samorządu.

Martwa jest konstytucja, która nie przywołuje Boga jako najwyższego Prawodawcy, martwe są słowa i obietnice, które rodzą usta bez odniesienia do sumienia człowieka, który je wypowiada. Ciężkie są czasy, kiedy nieuczciwość chodzi bezkarnie po ulicach wiosek i miast, a doszła tam zrodzona w zmartwiałych sumieniach.

Zakończenie

Powróćmy na koniec do pytania: Skąd się brała wielkość Prymasa Tysiąclecia, którą ukazywał w nauczaniu i w życiu, w radości i cierpieniu, podczas odpoczynku i w więzieniu, w czas oskarżeń prasowych i wtedy, kiedy ci sami oszczercy przysyłali mu róże na urodziny?

Był człowiekiem wielkiej pracy, a więc i nieustannego doskonalenia siebie. Nie szczędził też trudu dla innych. Ten dostojny hierarcha wierny prawdzie i łasce był jednocześnie bardzo pokorny, gwarantował bowiem innym prawo do obecności obok siebie i prawo do słowa, do opinii różnej niż jego własna.

Inspirowany Ewangelią i nauką Kościoła kochał Chrystusa, Matkę Najświętszą i Kościół całym sercem... i dlatego kochał ludzi, nawet tych, którzy go nienawidzili i krzywdzili. Kochał miłością nadprzyrodzoną, Bożą, sięgającą po mądrość o perspektywach wieczności i dlatego nakreślał plany dalekosiężne, trudne. Był autorem Wielkiej Nowenny i Zawierzenia Matce Najświętszej, co realizował całe życie.

Znał jednak siłę kłamstwa, dlatego tuż przed więzieniem ostrzegał: »Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że prymas zdradził sprawę Bożą – nie wierzcie! Gdyby mówili, że prymas stchórzył [...], gdy będą mówili, że prymas działa przeciwko narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wierzcie! Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej«. I dzisiaj nie wierzcie, gdy będą oskarżać Kościół, księży i Ewangelię. A będą!

Najpiękniejsze świadectwo – i najbardziej znaczące – dał o kard. Stefanie Wyszyńskim Jan Paweł II: »Ks. prymas odzwierciedla siłę fundamentu tego Kościoła, którym

[55] Tenże, z homilii *O moralną odnowę narodu* wygłoszonej 2 II 1981.

jest Jezus Chrystus. Na tym polega jego własna siła«[56]. »Zawsze byłem przekonany, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów Ojczyzny i Kościoła [...]. Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów mojej młodości i dziękowałem za nie Bogu jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski. Dziękowałem za to, że „taką moc dał człowiekowi"...«[57].

I my chcemy patrzeć i dziękować Bogu za moc i mądrość, którą daje ludziom, i chcemy czerpać nadzieje, że ich wstawiennictwo przed Bogiem będzie skuteczne w zachowaniu wiary i miłości do Chrystusa i Kościoła i dziś, i jutro, i na zawsze.

Na wielkość Prymasa Tysiąclecia składa się wiele elementów: jego zdolności, gorliwa praca, dary naturalne i działanie Boże. To ostatnie było szczególnie czytelne w jego życiu. Jest jeszcze jeden ważny element, na wielkość prymasa złożyła się współpraca ludzi najbliższych, zafascynowanych nim współpracowników, jedność biskupów, księży i świeckich, współpraca, modlitwa i oddanie Instytutu Jasnogórskich Ślubów Narodu[58]. Te oddane niewiasty służyły jemu, a z nim Kościołowi – bezgranicznie. To dzięki tym ludziom zafascynował się nim naród, kochał go i ufał.

Księże kard. Stefanie, sługo Boży, sługo Maryi! Okaż moc twego wstawiennictwa i módl się za nami, módl się za naszą Ojczyznę, o uzdrowienie sumień, o mądrość, moc i prawość dla rządzących, o świętość kapłanów, biskupów i wszystkich ochrzczonych"[59].

Godz. 20.00. Odmówiona została modlitwa różańcowa prowadzona przez zuzelską młodzież. Godz. 21.00. Bp Stanisław Stefanek przewodniczył w modlitwie Apelu Jasnogórskiego. Godz. 21.30. Rozpoczęła się audycja *Rozmowy niedokończone* transmitowana przez Radio Maryja: *Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno. Co ma do powiedzenia kard. Wyszyński dzisiejszemu młodemu człowiekowi?* W dyskusji uczestniczyli: bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, ks. dr Stanisław Dziekoński, zastępca przewodniczącego Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego w Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej, ks. kanonik Stanisław Uradziński, proboszcz parafii w Zuzeli, ks. Robert Czarnowski, autor książki o Stefanie Wyszyńskim, i Anna Rastawicka (IP).

W przeddzień Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego ukazały się następujące pozycje książkowe, foldery i artykuły: ks. Robert Czarnowski, *U kolebki życia Prymasa Tysiąclecia*, *Prymasowskie Dni Kościoła Łomżyńskiego*, praca zbiorowa wydana staraniem Redakcji „Głosu Katolickiego", a w niej artykuły związane z tematyką poszczególnych dni rocznicowych: ks. Tadeusz Bronakowski, wspomnienia związane ze spotkaniami autora z kard. Stefanem Wyszyńskim, bp Tadeusz Zawistowski, *Samemu Bogu przez służbę Narodowi*, ks. Jan Sołowianiuk, *Ziemia gorliwej modlitwy i wierności.* Związki Prymasa Tysiąclecia z Łomżą i ziemią łomżyńską, ks. Andrzej Michałowski,

[56] Tenże, z homilii wygłoszonej 2 VI 1979.

[57] Z przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II w dniu 30 X 1979.

[58] Zob. Kard. Józef Glemp, Dekret w sprawie utworzenia Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, s. ....

[59] Abp Józef Michalik, *Prymas Tysiąclecia – jego wielkość*. Homilia wygłoszona podczas obchodów 100. rocznicy urodzin sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Zuzela, kościół Przemienienia Pańskiego, 6 VIII 2001. www.kuria.lomza.pl; ŁWD 2001, nr 3, s. 120–129; N (łomż.) 2001, nr 35.

Głoście Ewangelię życia o nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Mieczysław Ozorowski, *Rodzina Bogiem silna*, ks. Robert Czarnowski, *Młodzież wierna Chrystusowi*, artykuł o koncepcji wychowania młodzieży w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego.

Album *Chrystus wczoraj, dziś, zawsze*, wydany staraniem Wydawnictwa Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej, który sięga początków Łomży, ukazuje fakty z życia Prymasa Tysiąclecia i inne wydarzenia, np. apostolską wizytę w Łomży Ojca Świętego Jana Pawła II; zawiera wiele ciekawych fotografii z życia Kościoła łomżyńskiego; folder *Rok Prymasa Tysiąclecia*, zawierający program obchodów Prymasowskich Dni Kościoła Łomżyńskiego; foldery z Zuzeli i Andrzejewa, zawierające rys historyczny miejscowości oraz fotografie przedstawiające kościół i ciekawsze obiekty związane z Prymasem Tysiąclecia; pocztówki z fotografią Zuzeli i Andrzejewa; medalion przedstawiający Prymasa Tysiąclecia na tle katedry św. Michała Archanioła i napis: *Poświęcenie pomnika Stefana kardynała Wyszyńskiego. Synowi tej ziemi – Kościół Łomżyński. Łomża 4 VIII 2001.* Rewers ukazuje herby kard. Wyszyńskiego, kard. Glempa i biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. Treść napisu brzmi: *W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia 2001. Jedna jest Polska. Zuzela, Andrzejewo, Łomża.*

9 sierpnia – 15 września

KROSNO (archidiecezja przemyska). W wypożyczalni głównej biblioteki publicznej otwarto wystawę poświęconą kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Mottem ekspozycji była myśl sługi Bożego: *Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno.* Zgromadzono zarówno prace Stefana Wyszyńskiego, jak i wspomnienia o nim, biografie oraz materiały faktograficzne. Uzupełnieniem były plansze z tekstami myśli Prymasa Tysiąclecia[60].

10 sierpnia

WARSZAWA. AKTA DOTYCZĄCE UWIĘZIENIA KARD. WYSZYŃSKIEGO ZNAJDĄ SIĘ WE WŁOCŁAWKU. Tego dnia na łamach „Życia Warszawy" opublikowany został wywiad z prof. Leonem Kieresem, w którym prezes IPN ujawnił zamiar przekazania diecezji włocławskiej akt dotyczących uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Prof. Kieres stwierdził m.in.: „Prowadzone jest śledztwo. Nie chcę jednak, by działalność Instytutu ograniczała się do tego. Pragnąłem, by kilkanaście tomów akt, które zostały zgromadzone przez były departament IV MSW, odpowiedzialny za represję wobec Kościoła, trafiło w formie depozytu do diecezji włocławskiej, skąd pochodził prymas Wyszyński. Ponieważ jednak prawo nie pozwala mi na to, przekażę kopie tych dokumentów"[61].

12 sierpnia

MALANÓW (diecezja włocławska). W kościele parafialnym św. Stanisława Biskupa i Męczennika i św. Mikołaja Biskupa obchodzono 41. rocznicę pobytu w parafii kard. Stefana Wyszyńskiego. Przebywał tam w dniach 9 i 10 sierpnia 1960 r. na spotkaniu z kapłanami włocławskimi wyświęconymi w 1924 r. Rocznicową mszę w intencji

[60] *Wystawa o prymasie Wyszyńskim w Miejskiej Bibliotece*. WAW 2001, nr 8, s. 1340–1341.
[61] ŻW z 10 VIII 2001.

rychłej beatyfikacji celebrował bp Roman Andrzejewski. On też poświęcił w nowym kościele tablicę upamiętniającą pobyt kard. Wyszyńskiego w Malanowie i wygłosił kazanie przypominające postać i dzieło sługi Bożego. Pod koniec mszy świętej wspomnieniami z pobytu kard. Wyszyńskiego w Malanowie podzielił się ks. Józef Osicki, dziekan lubraniecki. Podczas innych mszy sylwetkę prymasa Wyszyńskiego przybliżał ks. Antoni Poniński. Proboszcz malanowski ks. Stanisław Płaszczyk urządził w starym kościele wystawę ukazującą osobowość kard. Wyszyńskiego. Wypożyczona z Muzeum Technik Ceramicznych w Kole wystawa została uzupełniona zdjęciami z jego pobytu w Malanowie. Bp Andrzejewski poświęcił też plac pod budowę nowego gimnazjum.

15 sierpnia

JASNA GÓRA. W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny podczas mszy świętej sprawowanej na jasnogórskim szczycie przez abp Józefa Kowalczyka, kard. Józef Glemp w homilii skrytykował polskie przywary: wyzysk, korupcję, pomówienia. Wobec ataków środowiska miesięcznika „Znak" i „Tygodnika Powszechnego" na kard. Stefana Wyszyńskiego wziął w obronę swojego wielkiego poprzednika. Oto odnośny, autoryzowany fragment homilii kard. Józefa Glempa:

„O kard. Wyszyńskim powiedziano już dużo, zwłaszcza że przeżywamy stulecie jego urodzin i można wskazać na wiele wydarzeń, które upamiętniają jego życie, myśli teologiczne i społeczne, a również postawy polityczne. Jako episkopat modliliśmy się przy jego sarkofagu w katedrze warszawskiej, przypominając czasy, kiedy on przewodniczył konferencji episkopatu. Odbyły się sympozja i konferencje, koncerty i projekcje filmów. Ciągle działalność tego hierarchy, chociaż powstało wiele wydawnictw, szczególnie albumów, nie jest wystarczająco poznana w kontekście naukowym. Z filmów, rozpraw publicystycznych czy wspomnień zawsze wyłania się postać, która ze względu na Boga kochała pełnym sercem Polskę i jej mieszkańców, jej przeszłość i zawierzenie przyszłości. Choć dużo i pięknie przemawiał, pozostały po nim nie tylko słowa, ale i czyny. Największy czyn to – w wymiarach ówczesnej ograniczonej wolności Kościoła – opór przed pełną stalinizacją i komunizacją, wybronienie przed wielkimi zapaściami, w które mogła popaść Polska w każdym dziesięcioleciu, poczynając od roku 1956. Elementami tych zmagań była trudna ochrona niezależnego nauczania w seminariach duchownych, utrzymanie zakonów w ich tożsamości, tworzenie duszpasterstwa kleryków zabieranych do wojska, rozprowadzanie materiałów duszpasterskich w wewnętrznym obiegu poza cenzurą, celebracja publiczna we wszystkich diecezjach Tysiąclecia Chrztu Polski, troska o opiekę duszpasterską na ziemiach zachodnich i północnych, niedopuszczenie do mianowania na biskupów kandydatów wskazanych przez władzę ateistyczną itd. Wskazując na zasługi prymasa Wyszyńskiego, nie twierdzę, że trzeba o nim mówić bezkrytycznie. Wszystko, co ludzkie, może mieć swoje słabe strony i ogólnie święci za życia nie chodzili w nimbie błogosławionych. Tak też jest ze sługą Bożym prymasem Wyszyńskim. Można mieć wątpliwości co do jakiejś szczegółowej reakcji lub zastrzeżenia co do potraktowania własnej osoby. Jednak szerzenie opinii o charakterze wyroków uogólniających w oderwaniu od kontekstu historycznego jest wysoce krzywdzące i niesprawiedliwe.

Ostatnio w jednym z numerów katolickiego tygodnika ukazała się dyskusja intelektualistów katolickich, którzy w sposób dość niefrasobliwy przypominają zasta-

rzałe niechęci do prymasa Wyszyńskiego. Jako następca Prymasa Tysiąclecia czuję się w obowiązku bronić dobrego imienia wielkiego poprzednika, zwłaszcza że pretensje do kardynała Wyszyńskiego są dalekie od dociekań intelektualnych i w zamierzeniu rzutują na obraz współczesnego Kościoła. Koncepcja i słownictwo użyte dla osądu prymasa Wyszyńskiego i Kościoła wskazują na zatrzymanie się w miejscu tego grona ludzi. Oto cytat z wypowiedzi: »Dzisiejszy Kościół jest taki, jakim zostawił go prymas; patriotyczny, romantyczny, paternalistyczny, nie przeniknięty w pełni duchem soboru«. A może jednak – pozwolę się zapytać – przez dwadzieścia lat po śmierci prymasa Ojciec Święty Jan Paweł II miał jakiś wpływ na Kościół w Polsce? Niech mi będzie wolno przytoczyć jeszcze jedną myśl z tej dyskusji. Bystry myśliciel dostrzegł, że za Wyszyńskiego, obok procesu inkulturacji przez Ewangelię, spowodowany był przez niego proces odwrotny, inkulturacja chrześcijaństwa przez elementy zastane, czyli narodowe. »Grozi to deformacją chrześcijaństwa. I coś takiego dokonało się po części w przypadku jego programu. Po jego [prymasa] śmierci uniwersalną religię miłości zaczęto przerabiać na – mówiąc jaskrawie i brutalnie – ksenofobiczną religię plemienną. Teraz czeka nas etap trudnego oczyszczania polskiego chrześcijaństwa z tych pogańskich naleciałości«. Zapewne nie cytowałbym tego obrażającego pogan zdania, bo Kościół do obrażania przez swoich i przez obcych jest przyzwyczajony, gdyby nie zawarte w końcowej części zdania postanowienie podjęcia trudnego oczyszczania. To dobrze, bo hierarchia i wierny lud czyni to od dawna, tak jak nauczył tego kardynał Wyszyński, jak jest w Kościele na całym świecie. Trzeba, aby w proces oczyszczania włączyły się grupy stawiające się trochę ponad żywym Kościołem. Żywy Kościół to ten, co świadom swojej słabości idzie pielgrzymią drogą życia i modli się. »Panie, naucz nas modlić się« (Łk 11, 1) – wołamy jak jeden z apostołów”[62].

WATYKAN. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas audiencji ogólnej nawiązał do posługi o. Maksymiliana Marii Kolbego. Wspomniał też o 100. rocznicy urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego[63].

16–30 sierpnia

WARSZAWA. WYSTAWA *BOHATEROWIE EUROPY. ŚWIADKOWIE WIARY*. Na Zamku Królewskim kard. Józef Glemp otworzył dwuczęściową wystawę *Bohaterowie Europy. Świadkowie wiary*. Jej pierwsza część na dziedzińcu zamkowym zawierała fotogramy dwunastu osób z Europy Środkowej, które łączy wiara w Boga. To bohaterowie nie tylko XX w.: ks. Alojs Andricki, uśmiercony w 1943 r. zastrzykiem z trucizną; Dietrich Bonhoeffer – wybitny niemiecki teolog zamordowany w 1945 r.; s. Teresa Landy – franciszkanka z Lasek, żydowskiego pochodzenia; Raissa Maritain – żona francuskiego filozofa, która wraz z mężem była o krok od popełnienia samobójstwa, póki nie odnalazła sensu życia w Jezusie; matka Teresa z Kalkuty; o. Aleksander Mień – kapłan prawosławny zamordowany przez nieznanych sprawców w 1990 r.; kard. Józef Min-

[62] *Przebijemy skorupę polskich grzechów*. Homilia kard. Józefa Glempa wygłoszona 15 VIII 2001 na Jasnej Górze. N 2001, nr 34. Por. omówienie homilii: Wiad. KAI 2001, nr 34, s. 28–29; *Prymas Glemp na Jasnej Górze broni dobrego imienia prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 15 VIII 2001.

[63] *Ojciec św. wspomina o. Kolbe i kard. Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 34, s. 20; WAW 2001, nr 8, s. 1280–1281.

dszenty – prymas Węgier, ofiara reżimu i prześladowań komunistycznych; ks. Teodor Romża – kapłan greckokatolicki, beatyfikowany we Lwowie przez Jana Pawła II; Edyta Stein – karmelitanka zamordowana w Birkenau, filozof; Kalman Szapira – cadyk z Piaseczna, rozstrzelany w obozie koncentracyjnym w Trawnikach; ks. Wiktor Trstensky – słowacki kapłan więziony przez komunistów w 24 zakładach karnych i obozach koncentracyjnych; i kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski, uwięziony i internowany przez polskich komunistów.

Osobna ekspozycja w Bibliotece Stanisławowskiej poświęcona kard. Stefanowi Wyszyńskiemu ukazała prymasa nie tyle jako wielkiego męża stanu, ale przede wszystkim jako człowieka wiary o wielkiej sile ducha[64].

18 sierpnia

JASNA GÓRA. Podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Energetyków, Elektryków i Elektroników, w której uczestniczyła liczna delegacja z Zamojskiej Korporacji Energetycznej, bp Mariusz Leszczyński wygłosił referat *Stefan Kardynał Wyszyński – prymas maryjny*[65].

SZUBIN (diecezja bydgoska). Oddział Akcji Katolickiej przy parafii św. Andrzeja Boboli wpisał się w obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego nawiedzeniem miejsc uwięzienia sługi Bożego. Pielgrzymi z parafii odwiedzili też sanktuaria maryjne w Gietrzwałdzie i Świętej Lipce[66].

TORUŃ. W rozgłośni Radia Maryja bp Józef Zawitkowski wygłosił katechezę poświęconą posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto obszerne fragmenty:

„W roku Prymasa Tysiąclecia chcę przypomnieć wielką postać sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego [...]. Powiedzmy może najpierw o tym wielkim prymasie. Zdarza się taki jeden na tysiąc lat. O Prymasie Tysiąclecia powiedzmy słowa, które wypowiedział papież Polak Jan Paweł II: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry«. Tak, nie mamy wątpliwości. Trzeba nam jednak czytać i przypominać, co mówił Prymas Tysiąclecia. Nie będę opowiadał życiorysu, bo mam nadzieję, że trochę w tym roku wszyscy go poznali. Jedni sobie przypomnieli, a inni może się nauczyli.

Przypomnę tylko, że jest taka wioska koło Broku nad Bugiem, śliczna wioska, zaciszna, gdzie urodził się wielki człowiek. W małej izdebce, w organistówce. Ciasno im było. Bieda była. Nie chciał być organistą ten mały człowieczek. Lecz w dziewiątym roku życia już nie miał mamy. A potem chciał się uczyć, a potem takie dziwne drogi życia.

Jeśli się jest w Zuzeli – ogląda się szkołę i organistówkę, i chrzcielnicę, gdzie był ochrzczony, gdzie modlił się, gdzie uczył się wielki Prymas Tysiąclecia.

---

[64] Wojciech Skrodzki, *Świadectwa wiary*. N 2001, nr 37; Alicja Wysocka, *Bohaterowie nie tylko XX wieku*. Wystawa na Zamku Królewskim [w Warszawie]. GN (WiM) 2001, nr 34, s. 16; *Świadkowie wiary bohaterami wystawy fotograficznej na Zamku Królewskim w Warszawie*. WAW 2001, nr 8, s. 1343–1344.

[65] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[66] Henryk Wojtas, *Śladami uwięzienia Prymasa Tysiąclecia*. N (gnieź.) 2001, nr 46.

Pan Bóg jest dziwny. Czasem bierze za rękę takiego chłopca, co ma duże oczy, ale widzi bardzo daleko, i tak prowadzi go za rękę. I jakby już potrafił śpiewać, naśladując tych z „Arki", że nie boi się, gdy ciemno jest, Ojciec za rękę prowadzi mnie. To zdjęcie z tatą jest piękne. Ale mama jest tylko na jednym zdjęciu. A potem już nie będzie mamy.

Potem gimnazjum, liceum, seminarium we Włocławku. Nie chcieli go wyświęcić. Dobrze się uczył, ale chorowity, słaby. Ulitował się biskup. W bocznej kaplicy 2 lutego udzielił mu święceń kapłańskich.

Chciał tylko odprawić jedną mszę świętą. Ostatnią – pierwszą na Jasnej Górze. Ta droga prymasowa jakoś tak dziwnie idzie od sieroctwa, odwołania od mamy przez opiekę Matki Boskiej, przez dojrzewanie do tego, aby stać się Jej niewolnikiem do końca życia.

Potem jest dużo wydarzeń i dużo chwil, które są dla człowieka dziwne. Po święceniach przychodzą trudne czasy. Jest w Laskach. Zajmuje się ludźmi, którzy są w Kampinosie, chłopcami z lasu. Mówi do nich nauki, pokrzepia ich, opatruje ich rany, rozgrzesza. Tam zetknął się z mądrością księdza Korniłowicza. Wielkie przeżycia, gdy widzi płonącą Warszawę. Ten czas był mu bardzo potrzebny.

Jest takie jedno piękne zdanie księdza prymasa, które mówi o modlitwie. Zawsze go widzimy takiego wielkiego, a wtedy nauczył się od księdza Korniłowicza chodzić do lasu. Idź do lasu, tam jest tyle zieleni. I wiesz, czasem lepiej się mówi różaniec na zielonych listkach niż na czarnych paciorkach różańca.

Mój Boże, to jest takie wycieczkowe i takie prymasowe. Ale wróćmy jeszcze do wydarzeń. Potem ten chorowity ksiądz zostaje biskupem w Lublinie. Nagle umiera prymas Hlond i oczy wszystkich zwrócone są w tamtą stronę. Nikt nie ma wątpliwości, że następcą wielkiego prymasa Hlonda będzie ten biskup z Lublina.

Ingres był bardzo uroczysty, ale i bardzo wymowny. Szedł z kościoła seminaryjnego Krakowskim Przedmieściem przy Matce Boskiej Passawskiej. Wszedł do katedry, która była w gruzach. Na wierzchu były tylko szczątki goliata – czołgu, który burzył katedrę. Taka była rzeczywistość i taka była pozostałość nienawiści. Na tych gruzach trzeba było budować nowe.

Ułożył się ksiądz prymas w porozumieniu z rządem komunistycznym, przyprowadzonym nam przez manifest z Lublina. Trzeba było się ułożyć, aby mógł żyć naród. Tylko w Rzymie mówili, że to jest czerwony kardynał – komunista. W Polsce mówili – największy sługus Watykanu. Taki dziwny jest ten świat.

Byłoby wszystko chyba dobrze, gdyby Pan Bóg nie szykował temu człowiekowi innej drogi, chyba ku świętości. Prymas powiedział 25 września 1953 r. kazanie, w którym padło bardzo mocne zdanie. A była to uroczystość patrona Warszawy – błogosławionego Władysława z Gielniowa. Powiedział zdanie: – Na ołtarzu cesarza żadnych świętości składać nam nie wolno. *Non possumus!* No i za to trzy lata w więzieniu.

To była krzyżowa droga. Taką piękną zostawił w Stoczku, napisaną na ścianie ołówkiem – stacje swojej drogi krzyżowej, gdzie odczytywał poszczególne etapy męki Chrystusa. Nie zmarnował czasu, chociaż pilnowali go bardzo ubowcy. To wtedy przyszła myśl, aby przygotować naród na tysiąclecie chrztu. To wtedy prymas nauczył nas: Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam. Wtedy wszyscy czuli, że stanie się coś nowego.

Prymas wrócił z więzienia. Naród musi żyć. Rozpoczęła się Wielka Nowenna. Matka Boska chodziła od domu do domu, od biskupa do biskupa, od parafii do parafii i pytała się wszystkich: Czy ty pamiętasz, jak się nazywasz, czyim jesteś dzieckiem? Jakim mówisz językiem? Czy ty pamiętasz wiarę, modlitwę, której cię nauczyłam? I tak zrobiła rachunek sumienia całemu Narodowi. I tak przypomniała nam wszystko, co Polskę stanowi. A myśmy przysięgali, ślubowali. Po królu Janie Kazimierzu w niespełnionych ślubach cały naród chciał ślubować. Na ślubach jeszcze nie było prymasa. Były biało-czerwone goździki na jego fotelu.

Wszyscy już w sierpniu 1956 r. czuli, że coś się stanie. W październiku wrócił prymas. A potem było już wszystko cudem. Nie mogę pominąć tutaj zdań, które prymas mówił przed pójściem do więzienia. Było bowiem niespokojnie. I ludzie mogli zrobić krzywdę moralną prymasowi. Dlatego prymas zapewnił ich: »Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że prymas zdradził sprawy Boże – nie wierzcie, że prymas ma nieczyste ręce – nie wierzcie, że prymas stchórzył – nie wierzcie, że prymas działa przeciwko narodowi i Ojczyźnie – nie wierzcie... Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce«.

Mój Boże! To ten wielki człowiek. Pewnie w więzieniu dojrzało całkowite zaufanie tego człowieka do Matki Boskiej, także w przyszłości będzie mógł powiedzieć: »Wszystko postawiłem na Maryję«. Jest takie jedno kazanie wypowiedziane na Skałce: »Maryjo, niech wszystko moje wielbi Ciebie! O jedno proszę, byś wziąwszy wszystko moje, chciała bronić Kościoła Chrystusowego. Ochraniaj go płaszczem macierzyńskim, skryj go w swoim sercu. A jeśli trzeba, zabij mnie, aby mógł żyć Kościół w Polsce«.

Boże, to ściska serce. Jak ten człowiek daleko widział, jakie miał w Bogu wielkie zaufanie w tych czasach, które nie dawały znaków nadziei. A jednak on był znakiem nadziei. A o Jasnej Górze tak nam mówił: »Stoję u progu kaplicy jasnogórskiej i tam zawsze chcę być, choćby mnie wszyscy potrącali. Jestem związany z Jasną Górą na zawsze«.

Na końcu swojego życia powie, że już nie będzie mógł być na Jasnej Górze: »Chwała i radość już nie dla mnie. Dla mnie została tylko walka, męka, trud. Zwycięstwa też nie dla mnie. Dla mnie tylko cierpienie«.

I tutaj chciałbym powiedzieć za Słowackim, bo są mi potrzebne te słowa wobec księdza prymasa, który ma pomnik przed Jasną Górą:

»Z pokorą teraz padam na kolana,
Abym wstał silnym Boga robotnikiem.
Gdy wstanę – mój głos będzie głosem Pana,
Mój krzyk – ojczyzny całej będzie krzykiem« (J. Słowacki).

Tak, to jest to, to dotyczy tego człowieka.

Bracia, czas to miłość. Dla mnie największa miłość po Bogu i Maryi to Polska. Tyle razy już zwyciężałaś tutaj, na Jasnej Górze, więc nadal zwyciężaj. I teraz dla nas Jasna Góra jest ostatnią deską ratunku dla narodu. Gdy jest ciężko, gdy już znikąd nie widać ratunku, Jasna Góra jest siłą jednoczącą rozbitków.

Trzeba by przytaczać tutaj wielkie wydarzenia, o których już mówimy, że są cudami. Cudem było to konklawe, kiedy powiedzieli: *Habemus Papam!* 16 października 1978 roku. Myśmy nie wierzyli. To, co czytał nam dziekan kolegium kardynalskiego, że mamy papieża, kardynała z Krakowa, Karola Wojtyłę. Tu z nazwiskiem poszło mu ciężko, ale jakoś przebrnął.

Myśmy w to nie wierzyli. To niemożliwe, żeby Pan Bóg nas tak wywyższył. Świat zresztą cały dziwił się i szukał, gdzie to jest ta Polska, czy to jest to samo co Moskwa, czy to daleko? Czy to jest miasto, ta Warszawa, czy tam jeszcze dzikie wszystko jest? Tak, jeszcze była żelazna kurtyna, wszystko było inne. Trzeba było jeszcze czekać.

Przyjechał Ojciec Święty na plac Zwycięstwa. Dziś rozumiem. Dziś rozumiem dlaczego. Pamiętam to zawołanie: »Zwycięstwem jest wiara wasza«. Wszyscy drżeli. I ci, którzy podsłuchiwali, i ci, którzy słuchali. A myśmy wtedy wołali: »*My chcemy Boga*, *Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród*«. A potem wołał jak prorok: »Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi«. Powiał wiatr od morza. Zdawało się wtedy, że ludzie oszaleją, że musi się skończyć zło, że muszą pęknąć kraty, muszą się posypać kamienie muru i że ten świat musi być razem. A jacy my będziemy szczęśliwi, gdy sobie podamy ręce i wypowiemy walkę złu. A gdy przyjdzie wolność, to będziemy tak szczęśliwi, bo sobie będziemy w biedzie pomagać, będziemy solidarni.

Jak się to wszystko zmieniło. Zostały jeszcze krzyże w Gdańsku. Wszystko czołgi zrównały. Zostały krzyże w Poznaniu, tyle kamieni.

Pamiątki tamtych dni i tyle ludzkiej dobroci. Co wyście dzisiaj zrobili? Podzieliliście się, sztandary sprofanowaliście. Nie ma już solidarności, wygasają resztki.

A co na to prymas? Gdybyśmy dzisiaj do Radia Maryja poprosili księdza prymasa z takim programowym kazaniem, ciekawe, co by prymas powiedział? Bo myśmy się przyzwyczaili powtarzać i cytować prymasa właśnie z tamtych czasów, gdy prymas stał na szańcu z krzyżem i Ewangelią. A myśmy się za nim czaili. On mówił za nas, a myśmy byli bohaterzy. A tymczasem przeciwnik odszedł, nie ma komunistów, bezbożni się pochowali. Został prymas. Nie ma prymasa. No i co dalej? No i myśmy też uciekli.

A co będzie z nami? To z testamentu prymasa: »Przyjdą nowe czasy, wymagają nowych świateł, nowych ludzi, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie«. Ale my czekamy. Kiedy Bóg swój lud ocali, kiedy da siłę swojemu ludowi? No, miejcie jeszcze cierpliwość.

Wrócę z księdzem prymasem do pielgrzymów. To była 10. rocznica spotkania Ojca Świętego z młodymi na Jasnej Górze. Jak ten czas leci. Jak oni szaleli na Jasnej Górze. Jak oni sobie wymieniali komplementy. Czytam wszystkie przemówienia i tamten komentarz Ojca Świętego do Apelu Jasnogórskiego, który tym dzieciakom wykładał wszystko tak mocno, z przyszłością. Zawsze do nich tak mówił: – Nie lękajcie się. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przecież jesteście radością Kościoła. Przecież jesteście nadzieją świata. Przecież miłość tylko zbawia świat. Otwórzcie się na doświadczenie miłości Chrystusa. Bądźcie stróżami wielkanocnego poranka.

Mój Boże! Jak oni to przyjmowali. Czy oni to rozumieli? Krzyczeli: – Ty jesteś naszą młodością! Ty jesteś naszą radością! Zdradź nam sekret niepojęty, jak być młodym, Ojcze Święty! Tylko ja czasem mam wrażenie, że te dzieciaki tak wołają. I tak klaszczą i tak tańczą, gdy jest Ojciec Święty. Tak jak w Wadowicach, tak jak w Częstochowie. A potem życie przychodzi. Robią to samo na koncertach satanistów. I czasem aż mam wątpliwości, kiedy oni są sobą?

A jednak muszę wrócić do tego, co było prymasowym zawołaniem, tak często powtarzanym: »Przyjdzie nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano«. Prymas w to wierzył, prymas to daleko widział. Prymas wiedział, że tak będzie. Jeszcze raz

powtarzam te słowa, te słowa testamentu, że przyjdą nowe czasy, wymagają nowych sił, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Więc kiedy? A tak nam potrzeba, tak nam potrzeba wodza, króla, proroka, kapłana, żeby potrafił pokazać drogę, uderzyć w skałę, dać wodę, spiętrzyć wody potoku, uchronić naród i przeprowadzić i przez Morze Czerwone, i przez fale Jordanu. Nie możemy zwątpić.

To teraz przychodzi to nowych ludzi plemię, jakich dotąd nie widziano. Jeszcze się wszyscy boimy i drżymy o wybory. Przestańcie drżeć. Przestańcie panikować. Przecież losy narodu są w ręku Boga i nasze losy są w ręku Boga. Zapomnieliśmy o tym, że przecież Ona tutaj jest Królową i nikt inny. To nie jest tylko pobożność ludowa, to jest akt urzędowy, publiczny, królewski wobec senatorów, wobec rycerzy, szlachty, mieszczan Lwowa, i chłopów.

»Ciebie za Matkę i Królową mojego narodu obieram« – i inaczej nie ma. Ona tutaj jest Królową i tę wiarę trzeba nam budzić, zwłaszcza w chwilach bardzo trudnych. Wtedy prymas nas upomina, że trzeba wszystko zawierzyć Maryi. Tak jak on.

Tyle razy zwyciężałaś tutaj, na Jasnej Górze, więc zwyciężaj, teraz zwyciężaj. Gdy jest ciężko, gdy znikąd nie widać ratunku, Jasna Góra jest siłą jednoczącą, ostatnią deską ratunku. Nie chcemy o tym mówić. I tak się rozmieniamy [...].

Gdy prymas był w seminarium, a był to okres biedy, kryzysu Rzeczypospolitej, wtedy ekonom seminaryjny prosił, żeby ludzie przynieśli żywności, bo klerycy przymierają głodem. Ludzie przynieśli dużo chleba. Przyszła też dziewczynka, która przyniosła bochenek chleba. Ekonom mówi: – Dziecko, weź do domu, już mamy tyle chleba, zeschnie się nam. Nie zjemy tego. A może się wam w domu przyda. Prymas jako kleryk to słyszał: – Tak, od bogatych to wy bierzecie, a jestem sierotą i mama dała ostatni kawałek chleba, żeby wam przynieść. Od biednych to nie chcecie. To widocznie zostało prymasowi, bo tyle razy interesował się i zajmował się tymi, którzy są biedni, z *Pamiątki z Celulozy*, którzy byli pokrzywdzeni i inni. Taki wielki był prymas.

A ja pamiętam to spotkanie z dziećmi z Gołąbek, kiedy po skończonym programie opłatkowym, jasełkowym, uklękliśmy. – Niech nam ojciec pobłogosławi – mówiła Ula. A wielki prymas ukląkł, był wtedy bardzo słaby. Bronek podbiegł, żeby go podtrzymać i wytłumaczyć: – Ojcze, nie trzeba klękać. – Nie, Bronku, przed dzieckiem trzeba klękać. I ja go tak widzę.

A jeśli miałbym coś jeszcze mówić, to tak jeszcze pamiętam, jeszcze czuję to, co było prymasowym pytaniem przy święceniach kapłańskich: Czy obiecujesz posłuszeństwo? Jak można było powiedzieć inaczej temu, który jest wielki, który jest święty i jest tak pokorny. Jego ciepło i moc jego rąk czuję do dziś.

Były potem jeszcze bardzo trudne przeżycia. Kiedy prymas umierał, Ojciec Święty leżał ranny w klinice Gemelli, miał być zabity. Znów się wszystko zawaliło i straciliśmy nadzieję [...].

My tylko nie odczytujemy jeszcze tego, co powiedział nam Ojciec Święty: – Zarzućcie sieć na głębię. Ksiądz prymas w Lewiczynie by powiedział: – Zacznijcie głębiej orać ugory. A my tak tylko po wierzchu, trochę pielgrzymki, trochę świętowania, trochę sztandarków, trochę popłakać, trochę poklaskać"[67].

[67] Bp Józef Zawitkowski, *Był znakiem nadziei*. Katecheza wygłoszona w Radiu Maryja 18 VIII 2001. www.mateusz.pl.

19 sierpnia
GRÓJEC (archidiecezja warszawska). W kościele św. Mikołaja z udziałem m.in. kard. Józefa Glempa odbyło się archidiecezjalne święto plonów, które poprzedził program słowno-muzyczny poświęcony nauczaniu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego[68].

SOSNOWIEC. W edycji sosnowieckiej tygodnika „Niedziela" ukazała się relacja z dziesiątej, jubileuszowej pielgrzymki bielsko-żywieckiej na Jasną Górę. Pielgrzymom patronowały słowa Prymasa Tysiąclecia „Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno"[69].

23 sierpnia
KATOWICE. W Muzeum Archidiecezjalnym odbył się koncert poświęcony *Pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego*. Wystąpili: Elżbieta Grodzka-Łopuszyńska (sopran), Orkiestra im. G.Ph. Telemanna, Piotr Sadowski (skrzypce) oraz Zespół Kameralny „Classic" pod dyrekcją Piotra Gajosa, recytował Krzysztof Misiurkiewicz[70].

25 sierpnia
JASNA GÓRA. Rada Stała Episkopatu Polski wydała komunikat[71] ze spotkania, na którym biskupi omówili sytuację Kościoła i społeczeństwa w ojczyźnie. Komunikat nawiązujący do zbliżających się wyborów, pracy w niedzielę, biedy i powodzi, w trzecim punkcie powołał się na nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego w zakresie myśli społecznej. Oto odnośny fragment tekstu:

„Dobiega końca rok poświęcony księdzu kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Tysiąclecia. Przybliżyliśmy sobie na nowo postać oraz myśl tego wielkiego pasterza. Podczas licznych sesji, seminariów, spotkań, jego słowo, jego myśl społeczna na nowo nas zainspirowała, ukazując swój ponadczasowy charakter. Pozwólcie więc, że w tym szczególnym dla Polski okresie przywołamy ku rozwadze mądre słowa ks. kard. Wyszyńskiego, który mówił: »Nie trzeba się oglądać na innych, na tych lub owych, może na polityków, żądając od nich, aby się odmienili. Każdy musi zacząć od siebie, abyśmy prawdziwie się odmienili. A wtedy, gdy wszyscy będziemy się odradzać, i politycy będą musieli się odmienić, czy będą chcieli, czy nie. Nie idzie bowiem w tej chwili w Ojczyźnie naszej tylko o zmianę instytucji społecznej, nie idzie też o wymianę ludzi, ale idzie przede wszystkim o odnowienie się człowieka. Idzie o to, aby człowiek był nowy, aby nastało „nowych ludzi plemię". Bo jeżeli człowiek się nie odmieni, to najbardziej zasobny ustrój, najbardziej bogate państwo nie ostoi się, będzie rozkradzione i zginie«"[72].

CASTEL GANDOLFO. MSZA ŚWIĘTA SPRAWOWANA PRZEZ JANA PAWŁA II W INTENCJI BEATYFIKACJI PRYMASA TYSIĄCLECIA. Ojciec Święty Jan

[68] GN 2001, nr 32, s. 16.
[69] Weronika Różycka, *Po raz 10. w Choszczobrodzie!* N (sosn.) 2001, nr 34.
[70] *Koncert „Pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego"*. WAW 2001, nr 8, s. 1345–1346.
[71] Komunikat Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski. KAI z 27 VIII 2001.
[72] Stefan kard. Wyszyński, *Jedna jest Polska*, Wybór z przemówień i kazań. Warszawa 2000, s. 83.

Paweł II w przeddzień święta Matki Bożej Częstochowskiej na dziedzińcu letniej rezydencji sprawował Eucharystię w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W Eucharystii uczestniczyło 115 osób z pielgrzymki zorganizowanej przez Instytut Prymasa Wyszyńskiego. W homilii Ojciec Święty powiedział m.in.:

„Wspomnienie Matki Bożej Częstochowskiej przywodzi na myśl postać Jej wielkiego czciciela, kard. Stefana Wyszyńskiego. W tym roku Kościół w Polsce obchodzi stulecie jego urodzin. Pragnę dzisiaj w sposób szczególny włączyć się w te obchody, dziękując Bogu za wszelkie dobro, jakiego doświadczyłem od niezapomnianego Prymasa Tysiąclecia. Cieszę się, że to dziękczynienie mogę składać razem z jego duchowymi córkami z Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła. Serdecznie was pozdrawiam i dziękuję za to, że staracie się kontynuować dzieło waszego Ojca i założyciela”[73].

26 sierpnia

JASNA GÓRA. W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej kard. Józef Glemp podczas mszy pontyfikalnej nawiązał w homilii do Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego i uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego[74].

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). W godzinach popołudniowych kard. Józef Glemp przybył do klasztoru ojców franciszkanów. Po nawiedzeniu celi uwięzienia kard. Wyszyńskiego przewodniczył w koncelebrze eucharystycznej. W wygłoszonej homilii powiedział m.in., że „wyzwaniem dla całego Kościoła, a w sposób szczególny dla młodych jest budować świat nie na wyzysku, kłamstwie, fałszu, korupcji, ale na sprawiedliwości i na prawdzie. To jest nauka kardynała Wyszyńskiego”[75].

TORUŃ. Bp Andrzej Suski, ordynariusz toruński, powołał do istnienia Bursę Szkolną Caritas Diecezji Toruńskiej im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Grudziądzu[76].

30 sierpnia

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek w liście pasterskim na rozpoczęcie roku szkolnego 2001/2002 nawiązał do duchowych przeżyć Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego:

„Jakże wdzięczny jestem Bogu za bardzo wiele serc, które z otwartą wielkodusznością i płynącą z wiary mądrością podjęły ogłoszony program tego Roku. Przypomnijmy niektóre punkty tego programu. Popularyzacja wiedzy o naszym wielkim rodaku – tak chętnie włączyła się młodzież w organizowane konkursy. Otrzymaliśmy wiele opracowań i stale docierają do nas bardzo pożyteczne nowe omówienia programu prymasowskiego. Szczególnie potrzebne jest naszym dniom przypomnienie treści ślubów jasnogórskich i przesłania kolejnych lat Wielkiej Nowenny.

---

[73] GN 2001, nr 36, s. 16.

[74] Kard. Józef Glemp, *Światła na trzecie Tysiąclecie*. Kazanie wygłoszone 26 VIII 2001 r. na Jasnej Górze. N 2001, nr 36, s. 12.

[75] *W celi prymasa* [26 VIII 2001]. PKat. 2001, nr 36; *Prudnik: prymas Glemp odwiedził miejsce uwięzienia kard. Wyszyńskiego*. KAI z 27 VIII 2001; WAW 2001, nr 8, s. 1345.

[76] Joanna Kruczyńska, *Kard. Stefan Wyszyński – Kapłan, wychowawca narodu, mąż stanu*. Konferencja naukowa w Bursie Szkolnej *Caritas* w Grudziądzu. N (toruń) 2006, nr 28.

Podjęliśmy dzieło prymasowskie, które zaznaczyło się zbieraniem darów duchowych i materialnych. Nie wszędzie jeszcze dotarła ta idea, zwłaszcza zgłaszania darów duchowych, ale jakże cieszy bardzo bogaty zbiór opracowywanych w tej chwili odpowiedzi. Ile modlitwy, ofiary i pracy nad ładem własnego sumienia podjął Kościół łomżyński w bardzo wielu sercach swoich członków!

Stanął przy katedrze w Łomży pomnik sługi Bożego Kardynała Stefana. Dzieło bardzo wymowne i już w tej chwili zatrzymujące wiernych w modlitewnej ciszy. Ufamy, że za lat niewiele będzie można ustawić tam klęczniki i powstanie obyczaj nawiedzania naszego patrona”[77].

PRZEWORSK (archidiecezja przemyska). Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Taką uchwałę podjęła Rada Miasta[78]. Szkoła otrzymała też sztandar. Po prawej stronie znajduje się herb kard. Stefana Wyszyńskiego na granatowym tle, po lewej widnieje godło Polski, orzeł w koronie na czerwonym tle, i napis: *Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przeworsku*.

1 września

CZERWIENNE (archidiecezja krakowska). Wraz z innymi placówkami edukacyjnymi kolejny rok nauki rozpoczęły szkoły, których patronem jest Prymas Tysiąclecia. M.in. Katolicka Szkoła Podstawowa w Czerwiennem przygotowała własny program, upamiętniający sługę Bożego Stefana, pogłębiający wiedzę o jego życiu i działalności oraz przypominający uczniom wartości, o których nauczał i które ukazywał ksiądz prymas. Jednym z ważnych punktów jest odprawiana co środę w kaplicy na Bachledówce msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana. Ważnym ogniwem działalności są też organizowane co miesiąc konferencje na temat dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia. Uczniowie wzięli udział w konkursie *Mój bank materiałów o Patronie szkoły* i w drugim o życiu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego. Szkoła w Czerwiennem przygotowała również dwie inicjatywy ogólnopolskie: konkurs plastyczny dla klas 0–VI na temat *Stefan Kardynał Wyszyński – mąż czynu, cierpienia i modlitwy* oraz konkurs literacki przeznaczony dla klas IV–VI na temat *Prymas Tysiąclecia nauczył mnie*[79].

SKIBNIEW (diecezja podlaska). Koło Akcji Katolickiej zorganizowało pielgrzymkę do miejsc związanych z dzieciństwem sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Intencją pielgrzymki było dziękczynienie Bogu za wielkiego rodaka i prośba o jego rychłą beatyfikację. Pielgrzymi nawiedzili parafie w Prostyniu, Zuzeli i Andrzejewie[80].

---

[77] Bp Stanisław Stefanek, *Serce rozumnego rozważa przypowieści* (Syr 3, 29). List pasterski biskupa łomżyńskiego na rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2001/2002. N (łomż.) 2001, nr 37.

[78] *Statut Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. http://gimn1przeworsk.pl.

[79] A.W. *Rok Prymasa Tysiąclecia w Szkole w Czerwiennem*. N 2001, nr 36, s. 14; Konkurs plastyczny *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski – mąż stanu, cierpienia i modlitwy* ogłoszony przez Szkołę w Czerwiennem. N 2001, nr 15, s. 7.

[80] Katarzyna Mieteń, *Pielgrzymka chóru i AK z parafii Skibniew*. N (podl.) 2001, nr 39.

2 września
ALEKSANDRÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Bp Jan Śrutwa celebrował mszę świętą z okazji nadania gimnazjum imienia Kard. Stefana Wyszyńskiego. Poświęcił też sztandar szkoły i nową salę gimnastyczną oraz uczestniczył w dożynkach[81].

BIŁGORAJ (diecezja zamojsko-lubaczowska). Abp Bolesław Pylak wygłosił referat o posłudze bp. Stefana Wyszyńskiego w diecezji lubelskiej[82].

JASNA GÓRA. Godz. 11.00. Podczas centralnych dożynek kard. Józef Glemp odprawił sumę pontyfikalną. Starostami dożynek byli Dorota Wiśniewska i Andrzej Rytel pochodzący z Zuzeli. „Jestem dumna, że pochodzę z parafii Prymasa Tysiąclecia. Gdyby żył do dziś, na pewno stanowczo upominałby się o poprawę losu polskich rolników" – powiedziała dziennikarzowi KAI starościna. „To wielka nobilitacja dla naszej małej wsi, że z niej wyszedł przyszły prymas. Jesteśmy wszyscy przywiązani do kościoła, w którym został ochrzczony. Nawet ślub tam brałem, mimo że moja żona pochodzi z innej parafii" – mówił starosta[83].

STARA IWICZNA (archidiecezja warszawska). Godz. 18.00. W kościele Zesłania Ducha Świętego odbył się koncert poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. Uczestnicy koncertu mogli zobaczyć wystawę o kard. Wyszyńskim *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!* prezentowanej po raz pierwszy w gmachu Senatu w marcu 2001 r.[84]

3 września
ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska). Podczas ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego 2001/2002 otwarto nowe gimnazjum, któremu nadano imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Szkoła otrzymała również sztandar upamiętniający nowego patrona, który jako dziewięciolatek mieszkał w Andrzejewie i tu uczęszczał do III klasy szkoły powszechnej. Sztandar został wykonany w pracowni MM plus M w Warszawie, prowadzonej przez dr. Piotra Mierzejewskiego.

LEŻAJSK (diecezja rzeszowska). Szkoła Podstawowa nr 3 otrzymała imię Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 9.00. Podczas mszy świętej bp Stefan Moskwa poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez władze miasta. Odsłonięta została tablica memoratywna[85].

7 września
POZNAŃ. WYSTAWA NIEPUBLIKOWANYCH ZDJĘĆ PRYMASA TYSIĄCLECIA. W gmachu Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pracownicy przygotowali wystawę *Prymas Tysiąclecia*. Zgromadzono prawie 300 fotogramów i fotografii, w tym część niepublikowanych, ukazujących życie i działalność kard. Ste-

[81] Tamże.
[82] Tamże.
[83] *Jasna Góra: starostowie dożynek z rodzinnej parafii Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 2 IX 2001.
[84] Wzmianka: *Zapowiedzi*. GN 2001, nr 34, s. 16.
[85] Por. Otwarcie szkoły. www.sp3lezajsk.com.pl.

fana Wyszyńskiego. Twórcy ekspozycji najwięcej miejsca poświęcili jego związkom z Wielkopolską, prezentując fotografie z jego pobytów w różnych sanktuariach archidiecezji poznańskiej, a także z odbywających się w Poznaniu obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski w kwietniu 1966 r., które – mimo utrudnień ze strony władz komunistycznych – zgromadziły dziesiątki tysięcy wiernych[86].

8 września

DOMANIEWICE (diecezja łowicka). W święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, w pierwszą rocznicę koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Wspomożycielki Strapionych koronami papieskimi bp Alojzy Orszulik, ordynariusz łowicki, dokonał aktu poświęcenia pomnika wielkiego czciciela Matki Bożej, sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, który wszystko postawił na Maryję i który w 1975 r. wyniósł domaniewicką kaplicę do rangi sanktuarium. „Od Prymasa Tysiąclecia chcemy się uczyć pełnego zawierzenia Matce Bożej, ufni szczególnie w słowa, które kieruje do nas w świetle tych niełatwych wydarzeń: Maryjo, Ty jesteś mi matką" – mówił w imieniu parafian ks. Piotr Żądło, podkreślając, iż pomnik jest darem serca czcicieli Pani Domaniewickiej dla Prymasa Wyszyńskiego. Bp Orszulik poświęcił także tablicę upamiętniającą akt koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych, na której widnieje napis: „Królowo naszej ziemi, bądź z nami w każdy czas"[87].

DROHICZYN. Bp Pacyfik Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński, w wydanym tego dnia liście pasterskim z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego, w końcowym jego fragmencie przypomniał dzieciom i młodzieży tekst Apelu Jasnogórskiego, którego twórcą był Prymas Tysiąclecia:

„Jestem, pamiętam, czuwam. Prymas Tysiąclecia z całym zaufaniem przekazywał Apel Jasnogórski nowym pokoleniom. Mówi o tym jego wypowiedź z 1966 r.: »Powiem wam, droga młodzieży! Jeśli jesteście z nas niezadowoleni, starajcie się być od nas lepsi. Stwórzcie „nowych ludzi plemię, jakich jeszcze nie widziano". To będzie ambitne, szlachetne, słuszne i sprawiedliwe«[88].

Podejmując wezwanie kard. S. Wyszyńskiego, najpierw zastanówmy się nad tym, co znaczy pierwsze słowo apelu przysięgi: »Jestem«. Jest to imię Boga. To imię oznacza nie tylko odwieczne istnienie, ale również pełną miłości obecność – obecność przy człowieku, pośrodku jego codziennych spraw. To »Jestem« objawiło się do końca w krzyżu Chrystusa... To dlatego dziesięć lat temu młodzi, zgromadzeni u stóp Jasnej Góry, postawili pośrodku zgromadzenia krzyż. Chcieli pamiętać o tym »Jestem«, które zawiera w sobie »jestem« każdego człowieka... »Patrzcie na krzyż – mówił Jan Paweł II – w którym Boże „Jestem" – znaczy „miłość". Patrzcie na krzyż i nie zapominajcie. Niech słowem kluczowym waszego życia to pozostanie«[89].

Kochana młodzieży, drogie dziewczęta i chłopcy, zatrzymajmy się nieco dłużej przy tych refleksjach Ojca Świętego. W zeszłym roku, gdy świętowaliśmy Wielki Jubileusz

---

[86] *Trzysta zdjęć*. PKat. 2001, nr 38; *Prawie 300 zdjęć na wystawie „Prymas Tysiąclecia" w Poznaniu*. KAI z 7 IX 2001.

[87] Izabela Sałek, *W pierwszą rocznicę koronacji*. N (łowic.) 2001, nr 38.

[88] Stefan Kardynał Wyszyński, *Idzie nowych ludzi plemię*. Warszawa–Poznań 2001, s. 218.

[89] *„Jestem przy Tobie"*. Jan Paweł II. Castel Gandolfo, 13 VIII 2001.

Zbawienia, zaprosiłem was wszystkich na uroczystość Podwyższenia Drzewa Krzyża Świętego, która wypada 14 września, do Serpelic, na wzgórze Kalwarii Podlaskiej, aby tam lepiej przeżyć tajemnicę krzyża i naszego »jestem«, zakorzenionego w Bożym »Jestem«.

W tym roku kieruję podobne zaproszenie. Przybądźcie na tę naszą Kalwarię. Przynieście ze sobą krzyże. Wstawimy je na powitanie nowego tysiąclecia. Niech będą znakiem naszej wiary. Niech będą wyrazem naszej nadziei, że przyszłość może i musi być lepsza, gdy ją będziemy tworzyć razem z Chrystusem"[90].

JEZIERNIA (diecezja zamojsko-lubaczowska). Miejscowa wspólnota parafialna modliła się o rychłą beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Mszę świętą poprzedziła akademia ku czci Prymasa Tysiąclecia przygotowana przez dzieci i młodzież. Po Eucharystii jej uczestnicy przeszli pod pamiątkową tablicę, przy której po krótkiej modlitwie złożono kwiaty i zapalono świece[91].

WAŁBRZYCH–KAMIENNA GÓRA (diecezja legnicka). Wspólnoty parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu i Świętych Piotra i Pawła z Kamiennej Góry zorganizowały pielgrzymkę autokarową śladami kard. Stefana Wyszyńskiego, od Prudnika na Jasną Górę[92].

WIŚLICA (diecezja kielecka). Godz. 11.30. Odbyły się diecezjalne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

9–15 września

SZUBIN (diecezja bydgoska). Działacze Akcji Katolickiej przy parafii św. Andrzeja Boboli zorganizowali Dni Kultury Chrześcijańskiej poświęcone nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego.

11 września

Odbył się finał konkursu plastycznego *Życie i działalność Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Nagrody zostały wręczone podczas wernisażu w galerii Szubińskiego Domu Kultury. Nagrodzono 40 spośród 200 prac.

9 września

KRASNOBRÓD (diecezja zamojsko-lubaczowska). Z okazji diecezjalnego święta plonów bp Mariusz Leszczyński wydał komunikat[93], w którym nawiązał do Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego i przypomniał fragmenty dwóch homilii sługi Bożego:

„Tegoroczne diecezjalne święto plonów będziemy przeżywać w roku Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Ten sługa Boży otaczał rolników polskich szczególną troską pasterską, walczył o ich prawa i wspierał ich modlitwą. Widział

[90] List pasterski bp. Antoniego Dydycza. *Oto idzie nowych ludzi plemię*. N (podl.) 2001, nr 37.

[91] Ks. Witold Mikulski, *Park kard. Wyszyńskiego i grota Matki Bożej w Jezierni*, N (zamoj.) 2001, nr 49.

[92] Ks. Bogusław Wolański, *Pielgrzymka „Śladami kard. Wyszyńskiego"*. N (legn.) 2001, nr 42.

[93] Bp Mariusz Leszczyński, *Komunikat o dożynkach diecezjalnych w Krasnobrodzie*. N (zamoj.) 2001, nr 34. Por. Magda Nałęcz, *Wieńce wdzięczności*. Dożynki w sanktuarium Krasnobrodzkim. N (zamoj.) 2001, nr 40.

w nich bowiem ostoję Ojczyzny i narodu. Tak mówił: »Naród, jeśli chce utrzymać swój byt narodowy i państwowy, swą niezależność, musi być związany z ziemią, [...] musi się trzymać całą duszą, całym sercem ziemi, aby wiążąc się z ziemią i nie dając się z niej wydziedziczyć, zabezpieczać swą wolność i miejsce na karcie Europy«[94].

Razem więc z księdzem kustoszem sanktuarium krasnobrodzkiego i księdzem duszpasterzem rolników naszej diecezji zapraszam rolników oraz wszystkich związanych z pracą na roli przed oblicze Pani Krasnobrodzkiej. Zgromadźmy się tam na wspólnej modlitwie dziękczynienia i uczyńmy zobowiązania, że pozostaniemy wierni Bogu Stworzycielowi i Słowu, które stało się Ciałem, oraz jego Ewangelii, że dochowamy wierności Maryi, Matce Odkupiciela i naszej, Kościołowi świętemu i Ojczyźnie.

»Żniwna Rodzicielko złotych kłosów życia narodu!... Plon niesiemy, plon! Przynosimy Ci złote kłosy naszych pól, wspaniałe wstęgi kwiatów i bogactwo owoców ziemi, prosząc, aby Twoje macierzyńskie oczy spojrzały na owoc pracy ludzkiej, a zarazem dar Boży – i pobłogosławiły je. Te owoce ziemi i pracy rąk ludzkich składamy Tobie, Boże, na ołtarze i braciom naszym na stół«"[95].

SOSNOWIEC. Zakończył się trwający od marca 2001 r. konkurs plastyczny *Prymas Tysiąclecia widziany przez pokolenie XXI wieku*. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej. Tego dnia odbyło się wręczenie nagród, połączone z wystawą prac w Domu Katolickim przy katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny[96].

STARE MIASTO (archidiecezja przemyska). Podczas wizyty w parafii św. Stanisława, bp Stefan Moskwa dokonał poświęcenia nowej dzwonnicy oraz ufundowanego przez Radę Gminy Leżajsk sztandaru szkoły. Na sztandarze obok wizerunku Prymasa Tysiąclecia widnieją słowa: „Ojczyzna, wiara, nauka". Odzwierciedlają one wartości, które cenił kard. Wyszyński i realizował w swoim życiu. Bp Moskwa, nawiązując do nich podczas homilii, podkreślił znaczenie wiedzy, która stanowi podstawę do głębszego zrozumienia prawd wiary, i przywiązania do wiary i tradycji, stanowiących w dobie globalizacji gwarancję tożsamości narodowej. Dzwony zostały nazwane imieniem św. Jozafata Kuncewicza i sług Bożych: Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego. W budynku szkoły odbyła się ceremonia nadania jej imienia i przekazania sztandaru. W części artystycznej nauczyciele i uczniowie przedstawili sylwetkę swojego patrona – kapłana, pasterza i twórcy[97].

10 września

ŻARY (diecezja zielonogórsko-gorzowska). Bp Adam Dyczkowski przybył do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, aby poświęcić tablicę pamiątkową ku czci Prymasa Tysiąclecia, ufundowaną przez miejscowy oddział KS „Civitas Christiana". Spotkanie

[94] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania w Łowiczu, 30 VIII 1970.

[95] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania na Jasnej Górze, 15 VIII 1975.

[96] Piotr Grzybowski, *Prymas widziany oczami dzieci*. N (sosn.) 2001, nr 38; *Sosnowiec: 400 prac na konkursie plastycznym o prymasie Wyszyńskim*. KAI z 8 IX 2001.

[97] Zofia Gondek, *Życie trzeba przeżyć godnie*. N (przem.) 2001, nr 46.

poprzedziła msza święta oraz krótka sesja naukowa, na którą złożyły się wystąpienia dr. Zygmunta Kowalczuka (Uniwersytet Zielonogórski) oraz prof. Petera Rainy.

W homilii bp Dyczkowski nakreślił postać kard. Stefana Wyszyńskiego jako wielkiego męża stanu i wybitnego syna Kościoła. Nazwał go „niekoronowanym królem Polski, którego Bóg dał nam na trudne czasy". Wskazał przede wszystkim na zasługi kard. Wyszyńskiego dla uregulowania sytuacji Kościoła na ziemiach zachodnich oraz w zjednoczeniu narodu wokół kultu Matki Bożej. Podkreślił szczególną rolę, jaką Prymas Tysiąclecia odegrał w polskim episkopacie: „Był wielkim autorytetem dla nas biskupów. Szliśmy za nim wszyscy jak jeden mąż, stanowiąc ścisłą jedność, bo wiedzieliśmy, że Kościół był wówczas oblężoną twierdzą, a w oblężonej twierdzy nie dyskutuje się. Tam musi być jedność, aby zwyciężyć". Na zakończenie kaznodzieja nawiązał do relacji między Prymasem Tysiąclecia a papieżem Janem Pawłem II, wspominając ostatnią swoją rozmowę z papieżem, podczas której Ojciec Święty raz jeszcze powrócił do inauguracji pontyfikatu i wezwania, jakie do niego skierował kard. Wyszyński: „Masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie". Po mszy świętej bp Adam Dyczkowski poświęcił i odsłonił tablicę memoratywną wmurowaną w głaz narzutowy znajdujący się na placu przykościelnym, noszącym imię kard. Wyszyńskiego[98].

11–12 września

WARSZAWA. Członkowie Stowarzyszenia Kanonistów Polskich i pracownicy naukowi Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW zorganizowali sesję naukową na temat *Kuria diecezjalna – struktura i zadania*. W wykładach i dyskusjach pojawiły się liczne odniesienia do wkładu kard. Stefana Wyszyńskiego w tworzenie struktur kurialnych.

12 września

ŁOMŻA. W katedrze św. Michała Archanioła odbył się koncert, w czasie którego zostało wykonane oratorium Tadeusza Trojanowskiego do słów kard. Stefana Wyszyńskiego. Pomysłodawcą i organizatorem koncertu był bp Stanisław Stefanek. Oprócz fragmentów z pism Stanisława Wyspiańskiego i Marii Konopnickiej kompozytor wykorzystał w oratorium fragmenty dwóch książek Stefana Wyszyńskiego: *Jedna jest Polska* i *Zapiski więzienne*. Koncert w obliczu amerykańskiej tragedii nabrał szczególnego wydźwięku[99].

SZUBIN (diecezja bydgoska). Maria Mańkowska zaprezentowała program *Kardynał Stefan Wyszyński – bohater Europy i świadek wiary*. Na zakończenie Dni Kultury Chrześcijańskiej w salce katechetycznej parafii św. Marcina odbyła się promocja albumu *Droga życia*[100].

13 września

SIERADZ (diecezja włocławska). Bp Roman Andrzejewski odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii zwrócił uwagę

[98] At, *Żary: poświęcenie tablicy ku czci kard. Wyszyńskiego*. KAI z 11 IX 2001.
[99] Beata Tomczyk, *„Oratorium" na cześć prymasa*. N (łomż.) 2001, nr 39.
[100] Henryk Wojtas, *Dni Kultury Chrześcijańskiej. Szubin*. N (gnieź.) 2001, nr 43.

na fakt, że ksiądz prymas stawał w obronie życia ludzkiego na każdym etapie jego rozwoju. Po mszy świętej wystawiono spektakl *Zapiski więzienne* w wykonaniu aktorów z Teatru Studio K z Katowic i program słowno-muzyczny *Jedna jest Polska* w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego z Warszawy. Odbyła się również konferencja *Aktualność nauczania Prymasa Tysiąclecia, Stefana kard. Wyszyńskiego*, zorganizowana przez miejscowy oddział KS „Civitas Christiana", istniejący przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Sieradzu. Odczyty wygłosił ks. dr Marek Stępniak, *Szkoła pomocą w procesie nauczania* i ks. dr Waldemar Krasiński, *Rodzina w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*[101].

14 września
KOŻUSZKI (diecezja podlaska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej celebrowanej w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny bp Jan Mazur poświęcił sztandar szkoły i wpisał się do księgi pamiątkowej.

15 września
BYDGOSZCZ. Godz. 17.30. Przed rozpoczęciem XXXIX Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego odbyła się promocja albumu *Droga życia*, którego współwydawcą był Margrafsen, Bydgoski Dom Wydawniczy.

SIEDLCE. W Centrum Charytatywno-Duszpasterskim im. Matki Teresy z Kalkuty podczas spotkania formacyjnego Katolickiego Stowarzyszenia Kolejarzy Polskich odbył się wieczór poświęcony Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Jego posługę przybliżyli ks. prałat Bronisław Piasecki, kapelan księdza prymasa, i prof. Peter Raina[102].

ZIELONA GÓRA. Odbyło się Ogólnopolskie Sympozjum Nauczycieli, tematyką nawiązujące do słów Prymasa Tysiąclecia: „Nauczycielu dobry, prawdę czyń w miłości". Referaty wygłosili: ks. prof. Piotr Nitecki (PFT, Wrocław), *Przesłanie prymasa Wyszyńskiego u progu nowego tysiąclecia*, dr Mieczysław Guzewicz (diecezja zielonogórsko-gorzowska), *Biblijna interpretacja słów kardynała Wyszyńskiego „Nauczycielu dobry, prawdę czyń w miłości"*[103].

15–16 września
BRZESKO (diecezja tarnowska). Odbyły się II Brzeskie Dni Rodziny, których hasłem stały się słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Od zdrowej i zwartej rodziny zależą losy i narodu". W programie znalazły się m.in. wykłady i prelekcje o Prymasie Tysiąclecia oraz bezpłatne badania profilaktyczne dla całych rodzin.

---

[101] Anna Murawska USJK, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. N (włoc.) 2001, nr 48.
[102] www.pkpiz.siedlece.pl.
[103] Ks. Andrzej Draguła, *Na wzór prymasa. Duszpasterstwo nauczycieli*. N (ziel.) 2001, nr 39; *Zielona Góra: nauczycielskie sympozjum o myśli prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 15 IX 2001.

15 września

W pierwszym dniu Brzeskich Dni Rodziny zorganizowano m.in. porady lekarskie i specjalistyczne w zakresie profilaktyki, diagnostyki i leczenia schorzeń onkologicznych. Kobiety mogły skorzystać z badań mammograficznych i cytologicznych. W tym samym czasie w auli Chrystusa Króla przy kościele Maryi Matki Kościoła odbyło się sympozjum naukowe poświęcone zdrowiu psychicznemu dorosłych, dzieci i młodzieży. Bezpłatnych porad udzielali wolontariusze pracujący w parafialnej Poradni Rodzinnej i w Szkole Rodzenia.

16 września

W drugim dniu po mszy świętej w intencji małżeństw obchodzących jubileusze rocznicy zawarcia małżeństwa uczestnicy wysłuchali wykładu Grażyny Sołtyk na temat społecznego nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego. II Brzeskie Dni Rodziny zorganizowały: Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Młodzieży „Wzrastanie", Ruch dla Lepszego Świata, Caritas, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana" Oddział w Brzesku oraz rodziny z Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie[104].

15–16 września

HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Bp Jan Śrutwa, ordynariusz zamojsko-lubaczowski, odbył wizytację kanoniczną, podczas której nawiązał kilkakrotnie do odwiedzin miasta przez Stefana Wyszyńskiego, najpierw biskupa lubelskiego, później arcybiskupa i prymasa Polski.

15 września

W pierwszym dniu wizytacji bp Jan Śrutwa nadał Gimnazjum nr 2 imię Prymasa Wyszyńskiego, poświęcił sztandar i odsłonił popiersie z podobizną patrona, na którym umieszczono napis: „Gimnazjum nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Hrubieszowie. »Musicie mieć w sobie coś z orłów. Serce orle i wzrok orli ku przyszłości« – kardynał Stefan Wyszyński. Poświęcenia dokonał biskup zamojsko-lubaczowski, prof. dr hab. Jan Śrutwa. Hrubieszów, 15.09.2001 r.".

Bp Śrutwa, nawiązując do posługi Stefana Wyszyńskiego, powiedział m.in.:

„Prymas Tysiąclecia szczególnie troszczył się o młodzież. Spodziewał się, że przyjdzie »nowych ludzi plemię«. Dla młodych był nauczycielem dobrym i ojcem miłującym, który dużo wymagał i wysoko stawiał poprzeczkę. Mówił: »Jesteście pokoleniem milenijnym, przełomowym, które żyje na grani tysiącleci. Wiecie, jak trudno utrzymać się na grani. Wieją tam potężne wichry i szaleją burze... Trzeba mocno trzymać się pazurami rodzimej skały, aby nie spaść na dno przepaści. Trzeba nie lada wysiłku i bohaterstwa, aby się ostać. Tylko orły szybują nad graniami i nie lękają się przepaści, wichrów i burz. Musicie mieć w sobie coś z orłów – serce orła i wzrok orli ku przyszłości. Musicie ducha hartować i wznosić się, aby móc jak orły przelatywać nad graniami w przyszłość naszej ojczyzny. Będziecie wtedy mogli jak orły przebić się

[104] *O Prymasie Tysiąclecia na II Brzeskich Dniach Rodziny* – zapowiedź. www.diecezja.tarnow.pl; *O Prymasie Tysiąclecia na II Brzeskich Dniach Rodziny*. KAI 13 IX 2001.

przez wszystkie dziejowe przełomy, wichry i burze, nie dając się spętać żadną niewolą. Pamiętajcie, orły to wolne ptaki, bo szybują wysoko«. Prymas Tysiąclecia ukazywał młodzieży prawa i obowiązki, a także zagrożenia i niebezpieczeństwa czyhające na człowieka. Wśród zagrożeń wymieniał niewolę słabości i grzechu, znieprawienia człowieka przez pijaństwo, narkomanię, lenistwo. Zachęcał do wysiłku i poświęcenia, podkreślał potrzebę zwrócenia się ku innym. Wzywał do zwyciężania siebie: »Nie jest sztuką zwyciężać innych. Sztuką jest zwyciężać siebie samego... Każda rzecz wielka musi kosztować i musi być trudna. Tylko rzeczy małe i liche są łatwe«. Występował w obronie dynamizmu młodzieży. Mówił: »Nie można zatrzymać młodzieży w jej biegu ku przyszłości, bo byłoby to samobójstwo narodu. Ktokolwiek by to czynił, nie zna dynamiki życia narodowego. Ktokolwiek by chciał przestarzałe recepty czynić kagańcem dla myśli, woli i serca współczesnego pokolenia, nie zna sensu życia narodu, nie zna rozwojowych spraw społecznych, socjologicznych i moralnych, które porywają współczesne pokolenie ku lepszej przyszłości! Wy, młodzi, patrzycie«. Z Jasnej Góry wzywał młodych: »Bądźcie silni w wierze, a będziecie silni w życiu; bądźcie jaśni, pogodni, czyści; bądźcie sumienni i pracowici, jesteście powołani do wypełnienia swoich zadań życiowych, nikt was w tym nie zastąpi; nie pozwólcie siebie gorszyć. Polsce potrzebne jest nowych ludzi plemię, jakich jeszcze nie widziano. Wtedy nie będzie tylu tragicznych sytuacji, tylu rozpraw sądowych, tylu przejawów bezmyślnego niszczenia własnego i cudzego życia. Pamiętajcie, życie jest tylko jedno«"[105].

16 września

W drugim dniu wizytacji kanonicznej w Hrubieszowie bp Jan Śrutwa odprawił mszę świętą dla młodzieży cywilnej i wojskowej, a w miejscowych koszarach poświęcił popiersie prymasa Wyszyńskiego. Na tablicy umieszczono napis: „W 55. rocznicę spotkania z Wojskiem Hrubieszowskim J. E. Biskupa Lubelskiego Stefana Wyszyńskiego"[106].

16 września

CZELADŹ (diecezja sosnowiecka). Rynek miasta nazwany został imieniem Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, o czym 26 kwietnia 2001 r. zadecydowali radni podczas sesji Rady Miejskiej na wniosek ks. prałata Mieczysława Oseta oraz mieszkańców Czeladzi. Jest to pierwszy plac w diecezji, który nosi imię wielkiego kapłana i patrioty. Radość z nadania imienia kard. Wyszyńskiego czeladzkiemu rynkowi wyraził również sosnowiecki ordynariusz bp Adam Śmigielski SDB w liście skierowanym do burmistrza miasta Kazimierza Jakóbczyka: „Wyrażam moje zadowolenie i przychylność z podjęcia decyzji o nazwaniu Starego Rynku miasta Czeladzi imieniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Moja radość jest tym większa, że dzieje się to w roku poświęconym wielkiemu Polakowi, mężowi stanu i Kościoła".

Podczas okolicznościowego przemówienia ks. prałat Mieczysław Oset przypomniał, że pierwszy rok wieku XXI i trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa ma dla Polaków szczególną wymowę. Z postanowienia polskiego parlamentu jest Rokiem Kardynała Ste-

[105] Michał Andrzejewski, *Hrubieszów. „Każdemu z nas potrzebna jest Matka"*. N (zamoj.) 2001, nr 46.
[106] Tamże.

fana Wyszyńskiego. 3 sierpnia przeżywaliśmy 100. rocznicę urodzin Prymasa Tysiąclecia. W tym roku 28 maja wspominano także 20. rocznicę jego śmierci: „W historię parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika i mieszkańców Czeladzi, przez uchwałę Rady Miejskiej Czeladzi z 26 kwietnia, wpisuje się dzień, w którym dotychczasowy rynek otrzymuje chlubną nazwę placu Kard. Stefana Wyszyńskiego. Na tym miejscu gromadzą się ludzie starsi, ale widzę również młode pokolenie Czeladzi. Tak nazwany rynek na stałe jednak wpisze się w krajobraz miasta i będzie drogowskazem, przypomnieniem o wierności Bogu i ojczyźnie, jaką niemal heroicznie prezentował ksiądz kardynał" – mówił ks. prałat Oset. Proboszcz czeladzkiej parafii przypomniał również jedną z wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia: „Nie trzeba się oglądać na innych, na tych lub owych, żądając od nich, aby się odmienili. Każdy musi zacząć od siebie. A wtedy, gdy wszyscy będziemy się odradzać, i politycy będą musieli się odmienić, czy będą chcieli, czy nie. Nie idzie o wymianę ludzi, ale przede wszystkim o odnowienie człowieka. Jeżeli człowiek się nie odmieni, to najbardziej zasobny ustrój, najbardziej bogate państwo nie ostoi się, będzie rozkradzione i zginie"[107].

ŁÓDŹ. W 5. rocznicę wznowienia działalności Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki, nawiązując w homilii do obecności chrześcijan we wspólnocie Kościoła, uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym, przypomniał wiernym słowa Prymasa Tysiąclecia: „Dla nas po Bogu największa miłość to Polska! Musimy po Bogu dochować wierności przede wszystkim naszej Ojczyźnie i narodowej kulturze polskiej"[108].

17 września

ŁOMŻA. Ks. Jerzy Abramowicz wydał komunikat w sprawie pielgrzymki maturzystów diecezji na Jasną Górę w Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego[109].

23–26 września

KUTNO (diecezja łowicka). Dni Kultury Chrześcijańskiej z racji 100. rocznicy urodzin i 20. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia poświęcone zostały nauczaniu sługi Bożego. Wykłady wygłosili: ks. prałat Bronisław Piasecki (Warszawa), *Wspomnienia o Prymasie Tysiąclecia* (23 września), dr Wiesław Jan Wysocki (UKSW), *Kardynał Stefan Wyszyński jako podopieczny resortu Służby Bezpieczeństwa* (24 września), Piotr Wojciechowski (PWSFTiT), *Kultura narodowa w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego* (25 września), red. Czesław Ryszka, *Ksiądz prymas Wyszyński na trudne czasy* (26 września)[110].

---

[107] Piotr Lorenc, *Plac Kardynała Wyszyńskiego*. N (sosn.) 2001, nr 40; Agnieszka Raczyńska-Lorek, *Kalendarium wydarzeń w diecezji sosnowieckiej A.D. 2001*; N (sosn.) 2001, nr 52; *Główny plac Czeladzi został poświęcony kardynałowi Wyszyńskiemu*. KAI z 16 IX 2001; *Imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymał rynek w Czeladzi*. PKat. 2001, nr 39.

[108] Fragmenty homilii abp. Władysława Ziółka, metropolity łódzkiego, podczas mszy świętej sprawowanej z okazji 5. rocznicy wznowienia działalności DIAK AŁ. N (łódź.) 2001, nr 45.

[109] Ks. Jerzy Abramowicz, *Komunikat w sprawie pielgrzymki maturzystów* [diecezji łomżyńskiej] *na Jasną Górę w Roku Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego*. ŁWD 2001, nr 3, s. 210–212.

[110] Izabela Sałek, *Dla uczczenia Prymasa Tysiąclecia*. N (łowic.) 2001, nr 43.

24 września

WARSZAWA. Z okazji 20. rocznicy ingresu do bazyliki archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą dziękczynną z udziałem ponad pięćdziesięciu kapłanów.

ZAMOŚĆ. W kościele Miłosierdzia Bożego podczas Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej zaprezentowany został spektakl *Refleksje więzienne Prymasa Tysiąclecia* według *Zapisków więziennych*[111].

Tablica Zespołu Szkół im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Karczewie. Za zgodą Ewy Kowalik, dyrektora ZS w Karczewie.

[111] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2001, nr 9.

Procesja podczas wizytacji w parafii św. Tadeusza Apostoła na Sadybie w Warszawie, 7 VI 1967. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXIX. ROZSTRZYGNIĘCIE OGÓLNOPOLSKICH KONKURSÓW ZE ZNAJOMOŚCI BIOGRAFII I NAUCZANIA PRYMASA TYSIĄCLECIA

25 września

ZAMOŚĆ. We franciszkańskim kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny dokonano podsumowania konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży z udziałem osób niepełnosprawnych. Konkurs został zorganizowany pod hasłem *Czas to miłość – Stefan Kardynał Wyszyński*. Punktem kulminacyjnym była msza święta celebrowana przez bp. Mariusza Leszczyńskiego, który wygłosił też homilię do dzieci i młodzieży[1].

27 września

WARSZAWA. W gmachu UKSW przy ul. Dewajtis zostały rozstrzygnięte dwa ogólnopolskie konkursy ze znajomości biografii i nauczania kard. Wyszyńskiego: *Z Zuzeli na stolicę prymasów* i *Na grani tysiącleci*. W obu konkursach brały udział dzieci z czternastu polskich diecezji. Łącznie do konkursu przystąpiło 30 tys. dzieci i młodzieży szkolnej z całej Polski.

Godz. 13.30. W auli UKSW rozpoczęły się eliminacje ustne dla uczestników konkursu *Z Zuzeli na stolicę prymasów*. Godz. 15.00. Odbyło się zakończenie, prezentacja najlepszych prac konkursowych *Na grani tysiącleci* i wręczenie nagród. Podczas eliminacji pisemnych, po rozwiązaniu pięćdziesięciu pytań testowych, jury wyłoniło dziesięciu najlepszych uczestników, którzy przeszli do etapu ustnego. Odpowiadali na pytania i rozwiązywali różne zadania. Zadaniem finalistów było rozpoznanie miejsc związanych z życiem Prymasa Tysiąclecia na podstawie prezentowanych przezroczy, jego wypowiedzi i tekstów. Udzielali też odpowiedzi na szczegółowe pytania[2]. W pierwszym z wymienionych konkursów *Z Zuzeli na stolicę prymasów*, przeznaczonym dla uczniów szkół podstawowych zwyciężył Michał Laskowski z archidiecezji lubelskiej. Drugie i trzecie miejsce zajęły uczennice z diecezji tarnowskiej: Magdalena Chełmecka i Ewa Korzeniewska. Wyróżniona również została Paulina Góralczyk z Lubska, najmłodsza uczestniczka konkursu.

---

[1] Tamże.

[2] *W czwartek ogólnopolski finał konkursu o Prymasie Tysiąclecia*. www.diecezja.tarnow.pl.

Konkurs *Na grani tysiącleci* adresowany był do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Polegał na wykonaniu prac literackich, plastycznych, a nawet multimedialnych związanych z osobą Prymasa Tysiąclecia. Uczniowie z różnych części Polski nadesłali obrazy i grafiki przedstawiające postać kard. Stefana Wyszyńskiego, przygotowali specjalne opracowania i albumy o nim, nagrali kasety audio i filmy wideo, a nawet zaprojektowali strony internetowe. W konkursie zwyciężyli: Sławomir Urmański z Nowego Sącza i Natalia Mileszyk z Wesołej[3].

W liście do uczestników premier Jerzy Buzek wyraził radość, że kard. Stefan Wyszyński stał się współczesnym wzorem do naśladowania dla młodego pokolenia XXI w.: „Ta postać pokazuje, że wartości wyznawane przez Prymasa Tysiąclecia są i nadal będą aktualne". Honorowy patronat nad konkursem *Na grani tysiącleci* objęli m.in. prymas Polski kard. Józef Glemp i premier Jerzy Buzek, natomiast nad konkursem *Z Zuzeli na stolicę prymasów* – bp Kazimierz Nycz, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, oraz Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej. Oba konkursy zorganizował Instytut Prymasowski. W organizacji drugiego uczestniczyła również redakcja miesięcznika dla dzieci „Promyczek Dobra" z Nowego Sącza. Nagrody zwycięzcom wręczał kard. Józef Glemp[4].

Konkursom towarzyszyła specjalnie przygotowana akademia w auli Jana Pawła II na UKSW. Z dziećmi spotkali się m.in. ks. prałat Zdzisław Peszkowski, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich, oraz Zofia Śliwowa, autorka książki *Z Zuzeli na stolicę prymasów*. Ze specjalnym programem słowno-muzycznym o Prymasie Tysiąclecia wystąpił dziewczęcy zespół „Promyczki" z Nowego Sącza[5].

WROCISZEW (archidiecezja warszawska). PRYMAS TYSIĄCLECIA PATRONEM SZKOŁY W RODZINNEJ MIEJSCOWOŚCI. Szkole podstawowej nadane zostało imię Prymasa Tysiąclecia. Uroczystości przewodniczył kard. Józef Glemp, który w homilii przedstawił zasługi patrona dla Kościoła w Polsce, podkreślił doniosłość tego faktu w życiu szkoły i dokonał aktu poświęcenia sztandaru. W drugiej części dyrektor Honorata Małoszycka przedstawiła krótki rys historyczny szkoły. Odczytana została uchwała rady miejskiej o nadaniu Publicznej Szkole Podstawowej we Wrociszewie imienia Stefana Kardynała Wyszyńskiego i przekazanie przez rodziców chrzestnych reprezentujących Komitet Rodzicielski sztandaru szkoły. Punktem kulminacyjnym było ślubowanie młodzieży. Odsłonięcia pamiątkowej tablicy z wizerunkiem patrona szkoły dokonali przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych[6].

29 września

GNIEWCZYNA (archidiecezja przemyska). Podczas dnia skupienia parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej dekanatów Przeworsk I i Kańczuga jego uczestnicy wysłuchali m.in. krótkiej biografii Prymasa Tysiąclecia[7].

---

[3] Łukasz Kowalewski, *Młodzi eksperci od Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 40, s. 18.

[4] *Prymas wręczył nagrody zwycięzcom ogólnopolskich konkursów o kard. Stefanie Wyszyńskim*. Wiad. KAI 2001, nr 40, s. 6.

[5] *Finał ogólnopolskiego konkursu o Prymasie Tysiąclecia na UKSW*. www.diecezja.tarnow.pl.

[6] Władysław Gwardys, *Gościniec Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego*. Kwartalnik 2002, nr 1.

[7] Stanisława Czepińska, *Dzień skupienia Akcji Katolickiej w Gniewczynie*, N (przem.) 2001, nr 44.

SIERADZ (diecezja włocławska). W kościele Najświętszego Serca Jezusowego odbył się spektakl *Klękam przed przyjacielem*. Uczestnicy spotkania wysłuchali też drugiej części kantaty poetyckiej *Stwarzanie świata*, do której scenariusz napisał Roman Kołakowski. Wykonawcami byli wrocławscy aktorzy, którzy przedstawili tajemnicę powołania do kapłaństwa kard. Wyszyńskiego, czasy wojny, w których ostoją i bronią była modlitwa różańcowa, próby wiary w czasach więziennego osamotnienia i pełne bólu wołanie: *Matko ze Stoczka i Rywałdu, ora pro nobis* oraz w konsekwentne dążenie do pokoju ze słynnym „Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie"[8].

ŚWIĘTA KATARZYNA (archidiecezja wrocławska). Publiczna szkoła podstawowa otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia. Kard. Henryk Gulbinowicz podczas mszy św. sprawowanej w miejscowym kościele poświęcił sztandar szkoły. Odsłonił również tablicę memoratywną[9].

30 września

GNIEZNO. Podczas inauguracji VII Gnieźnieńskich Dni Rodziny mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele Świętej Trójcy przewodniczył ks. Jan Kasprowicz, który wygłosił kazanie nawiązujące do nauczania Prymasa Tysiąclecia o narodzie[10].

NIEPOKALANÓW (archidiecezja warszawska). Ojcowie franciszkanie obchodzili dzień pamięci o Stefanie Wyszyńskim, połączony z odsłonięciem przez kard. Józefa Glempa pomnika Prymasa Tysiąclecia[11].

Początek października

WŁOCŁAWEK. PRYMAS TYSIĄCLECIA – OBROŃCA KOŚCIOŁA I NARODU. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbył się koncert Poznańskiego Chóru Nauczycielskiego im. Ignacego Jana Paderewskiego poświęcony Stefanowi Wyszyńskiemu: *Prymas Tysiąclecia – obrońca Kościoła i narodu*. Chór przygotował program składający się z najpiękniejszych polskich pieśni sakralnych, patriotycznych i liryki religijnej. Premiera programu odbyła się w bazylice archikatedralnej św. Piotra i św. Pawła. Następnie program przedstawiany był w kościołach poznańskich i wielkopolskich, a także w kościele św. Wojciecha na warszawskiej Woli[12].

1 października

PELPLIN. Podczas inauguracji roku pracy w Wyższym Seminarium Duchownym dr Adelajda Sielepin wygłosiła wykład *Święta królowa Jadwiga patronką jednoczącej się Europy w wypowiedziach Prymasa Tysiąclecia*[13].

---

[8] Anna Murawska USJK, *W ostatnim czasie w Sieradzu...* N (włocł.) 2001, nr 43.

[9] Wzmianka: *Stuła Prymasa Tysiąclecia. Szkole Podstawowej w Świętej Katarzynie stuknęło 60 lat*. Gazeta gminna 2005, nr 37–38.

[10] Agnieszka Kwaśnik, *VII Gnieźnieńskie Dni Rodziny*. N (gnieź.) 2001, nr 44.

[11] GN 2001, nr 38, s. 16, z 30 IX 2001.

[12] *Włodzimierz Braniecki, Drogą Prymasa Tysiąclecia*. PKat. 2001, nr 40.

[13] Wykład został opublikowany w oddzielnej publikacji wydanej staraniem Wydawnictwa Bernardinum.

KARPACZ (diecezja legnicka). Bp Stefan Regmunt, sufragan legnicki, odwiedził Szkołę Mistrzostwa Sportowego, gdzie uczniowie pod przewodnictwem ks. Tomasza Hęsia przedstawili inscenizację związaną z życiem i posługą kardynała Stefana Wyszyńskiego[14].

3 października
AUGUSTÓW (diecezja podlaska). Godz. 10.00. W tej miejscowości położonej w otoczeniu wspaniałych lasów i jezior na północ od Białegostoku otwarty został nowy budynek gimnazjum. Po apelu młodzież uczniowska przedstawiła scenkę, ukazująca postać Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Występ był przeplatany śpiewem pieśni religijno-patriotycznych. Zwieńczeniem ceremonii było poświęcenie budynku przez kapłanów Kościoła katolickiego oraz prawosławnej Cerkwi i ślubowanie klas pierwszych[15].

WARSZAWA. SYMPOZJUM NAUKOWE *KOŚCIÓŁ KATOLICKI A KULTURA PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ*. Pracownicy naukowi Wydziału Nauk Humanistycznych UKSW zorganizowali sympozjum *Kościół Katolicki a kultura po drugiej wojnie światowej*. Odnotowano liczne wzmianki i nawiązania do posługi Prymasa Tysiąclecia dotyczące m.in. troski o odbudowę świątyń.

5 października
PORYTE (diecezja łomżyńska). W parafii św. Wojciecha Biskupa i Męczennika podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej *Wychowanie do poszanowania środowiska społeczno-przyrodniczego* poświęcona została świetlica socjoterapeutyczna w budynku domu parafialnego i epitafium ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego[16].

6 października
KĘTRZYN-WILAMOWO (archidiecezja warmińska). DZIEŃ PAMIĘCI STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO. Na miejscowym lotnisku kard. Józef Glemp odsłonił tablicę pamiątkową poświęconą kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. 6 października 1954 r. z tego lotniska Prymas Polski został wywieziony samolotem w stronę Prudnika Śląskiego, kolejnego po Stoczku Warmińskim miejsca uwięzienia[17]. Odsłonięcie tablicy zapoczątkowało obchody *Dnia pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego* jako stałego święta, organizowanego w podniosłej atmosferze i kultywowaniu wartości, o które przez całe życie zabiegał prymas Wyszyński. Pierwszy dzień pamięci zorganizowano w 2002 r.

7 października
MIRCZE (diecezja zamojsko-lubaczowska). Bp Jan Śrutwa nadał gimnazjum imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej ordynariusz zamojsko-lubaczowski poświęcił sztandar szkoły[18].

---

[14] Danuta Torba, *Wizytacja kanoniczna w Karpaczu*. N (legn.) 2001, nr 46.
[15] Wioletta Zaleska, *Poświęcenie nowego Gimnazjum w Augustowie*. N (podl.) 2001, nr 50.
[16] *Konferencja w Porytem*. N (łomż.) 2001, nr 45.
[17] *Tablicę pamiątkową poświęconą kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu* odsłonięto na lotnisku w Wilamowie k. Kętrzyna. PKat. 2001, nr 42.
[18] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

RUSKO (archidiecezja poznańska). Imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymał Zespół Szkół w Rusku. Podczas mszy świętej w kościele parafialnym św. Wojciecha, abp Juliusz Paetz, metropolita poznański, poświęcił nowy sztandar szkoły. Na awersie widnieje podobizna Prymasa Tysiąclecia i jego biskupie zawołanie *Soli Deo*, na rewersie zaś godło państwowe[19].

WARSZAWA. OTWARCIE KRAJOWEJ WYSTAWY FILATELISTYCZNEJ *PRYMAS TYSIĄCLECIA I JEGO NASTĘPCA*. W Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki otwarto wystawę filatelistyczną *Prymas Tysiąclecia i Jego Następca*. Na wystawę przygotowaną z racji dwudziestolecia prymasostwa kard. Józefa Glempa i stulecia urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego składały się zbiory siedemdziesięciu kolekcjonerów z Polski i zagranicy. Na wystawie zaprezentowano znaczki poświęcone religii, architekturze, malarstwu i historii. Organizatorami ekspozycji były: UKSW, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Polski Związek Filatelistów i Klub Kolekcjonerów Znaczków Pocztowych o Tematyce Religijnej św. Gabriel[20].

8 października

BOLESŁAWIEC (diecezja legnicka). W parafii Chrystusa Króla odbyło się pierwsze spotkanie parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej regionu bolesławieckiego, podczas którego Antonina Jaz z Legnicy wygłosiła referat poświęcony dokonaniom kard. Stefana Wyszyńskiego. Podkreśliła znaczenie cech osobowości sługi Bożego, jego pełne szacunku zachowanie wobec kobiet, prostota w obcowaniu z ludźmi[21].

WARSZAWA. Podczas inauguracji roku akademickiego na UKSW ks. prof. Roman Bartnicki, rektor uczelni, wręczył doktorat *honoris causa* prymasowi Polski kard. Józefowi Glempowi. Laudację wygłosił bp Edward Ozorowski, który powiedział m.in.:

„Godność prymasa Polski historia wyniosła tak wysoko, że każdy, kto ją piastuje, zasługuje na najwyższe wyróżnienie uniwersyteckie, jakim jest doktorat *honoris causa*. Nie zaciemniły jej ani reorganizacja Kościoła w Polsce w 1992 r., ani wszelkie działania dążące do jej pomniejszenia. Nie tylko jednak urząd, lecz także osiągnięcia i dokonania osobiste dostojnego doktora stanowią uzasadnienie uniwersyteckiej decyzji.

Księdzu prymasowi Glempowi przyszło żyć i pracować w niezwykle trudnych warunkach. Już zaraz na początku jego prymasostwa dokonała się zmiana systemu politycznego w naszym kraju, zapoczątkowana wprowadzeniem stanu wojennego i ugruntowana zwycięstwem obozu solidarnościowego. Krajem wstrząsały sprzeczne nieraz ze sobą tendencje, które raz po raz podchodziły pod rezydencję arcybiskupów warszawskich przy ul. Miodowej. Ksiądz prymas zawsze wykazywał w takich sytuacjach dużo spokoju, który udzielał się w sposób widoczny rządzącym i rządzonym. Opanowanie to potwierdzał przez wszystkie kolejne lata swego urzędowania.

---

[19] *Imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymało Gimnazjum w Rusku koło Jarocina w archidiecezji poznańskiej*. PKat. 2001, nr 42; Rusko: Gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. KAI z 7 X 2001.

[20] aw (KAI), *Prymasi pod lupą*. GN (WiM)2001, nr 42, s. 16.

[21] Anna Guzik, *Regionalne spotkanie POAK*. Bolesławiec. N (legn.) 2001, nr 44.

Nie było to łatwe. Trudności przysparzał fakt, że biskup warmiński Józef Glemp zasiadł na katedrach w Warszawie i Gnieźnie po Prymasie Tysiąclecia, który żywo tkwił w pamięci Polaków i był dla nich odniesieniem w ocenie nowego prymasa. Na stolicy Piotrowej zaś zasiadał Jan Paweł II, który bardzo szybko wzrok swoich rodaków przeniósł z Warszawy na Rzym. Powodowało to zmianę patrzenia na urząd prymasa w Polsce. Skurczył się przy tym zakres jego władzy.

Abp Józef Glemp startował z pułapu *facultates specialissimae*, przewodniczącego z urzędu Konferencji Episkopatu Polski oraz ordynariusza dwóch archidiecezji. Dziś jest prymasem jako kustosz relikwii św. Wojciecha, przewodniczącym wybieralnym konferencji i arcybiskupem warszawskim. Zaakceptowanie tych zmian nie przychodziło łatwo tym wszystkim, którym odpowiadał dotychczasowy model prymasostwa. I znowu kard. Glemp okazał się mężem stanu i swoje własne wysiłki poświęcił dobru Kościoła.

Przez cały czas żywo uczestniczy w życiu Kościoła na świecie, w Polsce i własnej archidiecezji. Jest tytanem pracy. Historycy w przyszłości będą musieli dużo się natrudzić, aby opisać jego zajęcia. Tu wspomnę tylko niektóre: przewodniczenie Radzie Stałej i Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, praca w dykasteriach watykańskich, opieka nad Polakami za granicą, wyjazdy duszpasterskie do różnych krajów świata, udział w uroczystościach na terenie całego kraju, kierowanie przez wiele lat obiema archidiecezjami, a obecnie archidiecezją warszawską, tysiące kazań, przemówień okolicznościowych i wykładów, w dużym procencie opublikowanych drukiem.

Przez ten czas organizował peregrynację obrazu Matki Bożej Częstochowskiej i figury Matki Bożej Fatimskiej, był gospodarzem wszystkich – poza pierwszą – pielgrzymek papieskich do Polski, zainicjował, przeprowadził i sfinalizował II Polski Synod Plenarny, czuwał nad programem duszpasterskim w ojczyźnie, patronował rozlicznym inicjatywom kościelnym. Zawsze wykazywał ogromną stanowczość, nigdy nie zabiegał o tanią popularność, potrafił mówić prawdę często ludziom niewygodną. Postawa ta wyciszała przeciwników i dodawała odwagi zwolennikom. Można było lubić lub nie lubić prymasa, nie można było bez niego się obejść. Tak jest i teraz.

Wiele do zawdzięczenia ma ks. prymasowi Akademia Teologii Katolickiej, przekształcona w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na początku był on w niej częstym gościem jako delegat prymasa Wyszyńskiego na obronach doktorskich, kolokwiach habilitacyjnych i innych uroczystościach. Potem jako wielki kanclerz doprowadził do potwierdzenia jej kanoniczności przez Stolicę Apostolską. Wreszcie – wykonał wiele działań prawnych, potrzebnych do przekształcenia ATK w UKSW. Bez jego szerokiego spojrzenia i zdecydowania nigdy by do tego nie doszło. Należy on niewątpliwie do grona fundatorów tej nowej uczelni i ma mu ona za co się wywdzięczać.

Uniwersytet, dając doktorat *honoris causa* swemu dobroczyńcy, bierze pod uwagę nie tylko to, co on uczynił, lecz i to, co wycierpiał. Zmarły kardynał Wyszyński powiedział: »Całe moje życie było Wielkim Piątkiem«. Inne, lecz podobne jest życie obecnego prymasa, mimo że skargi nie wychodzą z ust jego. Możemy to dostrzec po pobytach jego w szpitalach i niekiedy usłyszeć o tym od osób mu najbliższych. Czasem można to zauważyć na twarzy lub w ruchach przy klękaniu, wstawaniu i chodzeniu. Niewątpliwie ksiądz prymas jest człowiekiem cierpiącym, a spokój, jaki zachowuje, świadczy

o jego wielkiej dojrzałości duchowej. Można przez to zaryzykować twierdzenie, iż jest on nauczycielem i świadkiem wiary. Bo tylko w wierze można znaleźć siłę do znoszenie cierpienia.

Dlatego dobrze się stało, że Uniwersytet przyznał księdzu prymasowi tytuł doktora *honoris causa* nauk teologicznych. Jego działalność oczywiście można oceniać z różnych punktów widzenia. Wydaje się jednak, że teologia czyni to najgłębiej, zwłaszcza gdy idzie ona drogą *studium*, *meditatio* i *oratio*. Do teologii należy pokazywanie, jak *humana divinis iunguntur*. Zabrać człowiekowi to, co Boskie, zostanie grudka gliny – proch do rozrzucenia po pustyni materii. Odziać go w szatę chwały, ukaże się istota »mało co mniejsza od aniołów« (Ps 8,6). I taki jest prymas: wielki na miarę tego, z czym się boryka, czemu służy i co miłuje"[22].

W holu UKSW została otwarta wystawa filatelistyczna *Prymas Tysiąclecia i Jego Następca* przygotowana przy współpracy z Okręgiem Warszawskim Polskiego Związku Filatelistów i Warszawskim Ośrodkiem Kultury. Wystawa była czynna do 15 października 2001 r.[23]

9 października

GORZÓW WIELKOPOLSKI. Godz. 19.15. Podczas XVIII Gorzowskich Dni Kultury Chrześcijańskiej bp Paweł Socha w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny wygłosił wykład o duchowości kard. Stefana Wyszyńskiego[24].

KROSNO (archidiecezja przemyska). Imię Prymasa Tysiąclecia otrzymała Szkoła Podstawowa nr 7 w Krośnie-Polance. Zadecydowali o tym krośnieńscy radni na wniosek nauczycieli, uczniów i rodziców[25].

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp podczas inauguracji roku akademickiego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wygłosił wykład poświęcony nauczaniu Prymasa Tysiąclecia o umiłowaniu ziemi ojczystej. Oto dziennikarski zapis tego ważnego wystąpienia:

„Ogłoszony przez Sejm RP Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla upamiętnienia setnej rocznicy jego urodzin i dwudziestej rocznicy śmierci pozwala nam niejako na nowo i inaczej, bo w innej sytuacji historycznej i z perspektywy minionych lat, spojrzeć na działalność i nauczanie tego wielkiego Polaka, pasterza Kościoła katolickiego i męża stanu, który mówił: »Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej«[26]. Patrząc z takiej perspektywy, widzimy, że nauczanie to nie straciło na aktualności także dlatego, że dostrzegane przez prymasa zjawiska

[22] Bp Edward Ozorowski, *Wielki na miarę tego, co miłuje*. Laudacja z okazji nadania Józefowi kardynałowi Glempowi przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego doktoratu *honoris causa* nauk teologicznych. CM 2001, nr 11.

[23] Piotr Chmieliński, *Inauguracja na UKSW*. N (warsz.) 2001, nr 43. Alicja Wysocka, *Rok akademicki otwarty*. GN (WiM)2001, nr 42, s. 15.

[24] *XVIII Gorzowskie Dni Kultury Chrześcijańskiej wrzesień–listopad 2001*. N (zielon.) 2001, nr 39.

[25] *Imię Prymasa Tysiąclecia otrzymała Szkoła Podstawowa nr 7 w Krośnie-Polance*. PKat. 2001, nr 43.

[26] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania wygłoszonego 25 IX 1953.

i procesy wciąż trwają, choć może przybierają inną formę. Kościół natomiast – jak wówczas, tak i dziś – musi się do nich odnieść, przypominając naukę Ewangelii [...].

Rolnicze tradycje Polski i wyżywienie narodu w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego

Tak sformułowany temat przywołuje dwa zagadnienia często powracające w wystąpieniach prymasa, który zawsze podkreślał wyjątkowe miejsce polskiej wsi w naszej kulturze i rolnictwa w polskiej gospodarce, a sprawę wyżywienia narodu widział jako misję rolnika wynikającą z powołania Bożego.

Problematyka polskiej wsi pojawiła się już w twórczości publicystycznej ks. Stefana Wyszyńskiego, w czasie studiów prawniczo-społecznych, które odbywał w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pierwszym znanym tego świadectwem jest artykuł zatytułowany *Co można zrobić dla naszej wsi?*, opublikowany w Kalendarzu powszechnym ilustrowanym na rok 1926, gdzie ks. Wyszyński podjął między innymi tematykę duszpasterstwa w środowisku wiejskim. Kolejne publikacje, w których podejmował problemy środowiska wiejskiego, związane są z jego pracą redakcyjną w »Ateneum Kapłańskim« i ożywioną działalnością społeczno-oświatową w diecezji włocławskiej. Właśnie osobiste kontakty ze środowiskiem włościańskim, podobnie jak z robotniczym dostarczały ks. Wyszyńskiemu danych empirycznych do prowadzonych rozważań i budowania twierdzeń, które przedstawiał w swoich publikacjach. Nie tylko znał problemy wsi i rozumiał ludzi wsi dzięki temu, że wywodził się ze środowiska wiejskiego, ale i związany był ze środowiskiem rolniczym poprzez pracę w Sodalicji Ziemian Kujawsko-Dobrzyńskich, gdzie przedstawiał zasady katolickiego myślenia społecznego, między innymi sprawę uwłaszczenia chłopów, uświadamiał potrzeby pracowników rolnych, tłumaczył podstawowe założenia i zasady pracy rolnej, pracy zależnej, przyczyniając się do poprawy sytuacji pracowników w licznych dworach na Kujawach – o czym sam wspominał po latach[27].

W czasie słynnych procesów chłopskich, które rozpoczęły się po krwawych protestach na wsi w 1933 roku ks. Wyszyński podjął próbę analizy przyczyn tego rodzaju niepokojów społecznych w artykule zatytułowanym *Wymowa procesów chłopskich*. Dostrzegając biedę wśród ludności wiejskiej, przyczynę tego tragicznego położenia upatrywał w nadmiernym rozdrobnieniu ziemi, w zbyt licznych niewielkich gospodarstwach rolnych, a więc w przeludnieniu agrarnym i utajonym bezrobociu przy jednoczesnym braku wolnych miejsc pracy w mieście, jak również w bezlitosnym egzekwowaniu obciążeń podatkowych i spłacaniu zaciągniętych kredytów. Rozwiązanie palących problemów środowiska wiejskiego widział w reformie rolnej, której efektem byłaby parcelacja ziem publicznych i wielkich prywatnych posiadłości ziemskich. Ale jednocześnie powołując się na naukę społeczną Kościoła, krytycznie odnosił się do idei kolektywizmu, która pojawiła się jako jeden z radykalnych poglądów społecznych w wyniku kryzysu gospodarczego lat trzydziestych, i opowiadał się za poszanowaniem własności prywatnej. Rozeznając sytuację społeczno-moralną polskich chłopów, zwrócił uwagę na zbyt małe społeczne i polityczne uświadomienie, niski poziom moralności

[27] Tenże, z przemówienia 4 II 1981.

i życia religijnego, a także oświaty. Jednocześnie opierając się na wynikach przeprowadzonych ankiet społecznych, wskazywał na obowiązek wytężonej pracy duszpasterzy, nie ograniczającej się jedynie do przekazu treści religijnych, a możliwej dzięki lepszemu poznaniu środowiska wiejskiego i utożsamianiu się z nim.

Nie dziwi więc, że tematyka rolnicza była obecna również w nauczaniu pasterskim prymasa Polski. Obok zwyczajnej troski nie bez znaczenia pozostawały procesy społeczne, które zapoczątkowała po wojnie władza ludowa. Nauczanie dotyczące spraw polskiej wsi i kierowane do rolników zasadniczo motywowane było dwoma zjawiskami. Pierwsze to nasilający się proces ucieczki ze wsi do miast, związany z promocją przemysłu ciężkiego, kosztem rozwoju przemysłu rolniczego. Drugi to podnoszone w oficjalnej propagandzie, szczególnie w środkach przekazu, zagrożenie możliwości wyżywienia się naszego narodu łączone ze zbyt dużym, jak przekonywano, przyrostem naturalnym.

Rolnicze tradycje Polski

Kardynał Stefan Wyszyński rozumiał ludzi wsi, znał i cenił ich pracę. Dostrzegając dokonujące się po wojnie, w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej i gospodarczej, zmiany, także związane z tym zmiany w mentalności ludzi wsi, wielokrotnie mówił o konieczności szacunku dla ziemi i szacunku dla pracujących na roli, dla »ludu rolniczego, zajmującego się wydobywaniem chleba z serca ziemi«[28]. Współczesną dążność do przewagi liczebności miast nad liczebnością wsi oceniał jako błędną i szkodliwą dla przyszłego rozwoju naszego narodu.

W odniesieniu do ścierających się dwóch prądów – z jednej strony dążenia do uprzemysłowienia kraju i stworzenia ciężkiego przemysłu, nawet kosztem rolnictwa, a z drugiej obrony rolniczego charakteru polskiej gospodarki – prymas podkreślał potrzebę właściwych proporcji między pracą rolną a przemysłową. Szczególnego znaczenia ten postulat nabrał przed uchwaleniem nowej Konstytucji PRL. Na początku 1976 roku biskupi polscy skierowali do odpowiednich władz państwowych trzy listy, dzieląc się swoimi niepokojami, wskazując braki i wysuwając postulaty co do zmian w projekcie ustawy zasadniczej, a sam prymas w marcu tego roku powiedział: »Postulowaliśmy, aby ludności wiejskiej przyznać równe prawa z ludźmi pracującymi w przemyśle. Choć różne mają zadania, powinni mieć te same podstawowe prawa ekonomiczne, jakimi cieszy się obywatel pracujący w innych gałęziach gospodarki [...]. Chodzi nam o to, aby zarówno pracownicy rolni w gospodarstwach uspołecznionych, jak i w gospodarstwach prywatnych korzystali z tego samego szacunku i z tej samej pomocy naszych władz państwowych«[29]. Ten postulat szczególnej opieki nad wsią powracał w roku następnym w związku z projektami reformy rolnej.

Kardynał Wyszyński afirmował miłość do ziemi, krytykując coraz bardziej powszechne zjawisko ucieczki ze wsi do miast, do życia łatwiejszego, jak powszechnie mniemano. »Jeżeli wszyscy ludzie chcieliby żyć w miastach, to nasze wsie osierocieją i kto wtedy będzie bronił zagonu ojczystego?« – wołał z Jasnej Góry w sierpniu 1975

[28] Tenże, z przemówienia 30 VIII 1970.
[29] Tenże, z przemówienia 19 III 1976.

roku[30] i podkreślał, że trzeba nabierać miłości i czci do ziemi, która nas karmi, że nie wystarczy brać z niej chleb – trzeba jej dawać serce.

Ten zanik miłości do ziemi ojczystej wciąż powracał w jego nauczaniu, szczególnie w homiliach głoszonych w doroczną uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a więc święto Matki Bożej Zielnej. Prymas widział w tym braku miłości i szacunku dla ojcowizny, dla roli, z której się wyrosło i która żywi, wyraz rosnącej dysproporcji między uprzemysłowieniem kraju a jego kulturą rolniczą. Dlatego też mówił do wiejskiej młodzieży: »Wyrośliście z trudu stwardniałych od wysiłku dłoni waszych matek i ojców. Wyrośliście z zagonów polskich. Szanujcie tę kolebkę życiodajną, żywiącą, której zawdzięczacie wasz rozwój fizyczny i duchowy. Szanujcie zagony ojców waszych, na których żeście się urodzili i wychowali. Nawet gdy powołanie, obowiązki czy zawód poprowadzi was do innych działów pracy i służby Ojczyźnie, pamiętajcie, że wyrośliście z krainy chleba, tak jak Chrystus narodził się w Betlejem, to znaczy – w „krainie chleba"«[31].

Związek z ziemią, z zagonem dziadów i pradziadów, jak mawiał, widział jako warunek utrzymania naszego bytu narodowego i państwowego, niezależności i wolności Polski. Trwanie na ojczystym zagonie należało – zdaniem prymasa – do polskiej racji stanu. Dla potwierdzenia swojej tezy przywoływał często przykłady z przeszłości, zwłaszcza uwiecznione w rodzimej literaturze. Przede wszystkim doświadczenia z okresu rozbiorów, z czasów kulturkampfu, gdy »ziemia stała się symbolem polskości«, gdy mieszkańcy wsi usilnie przeciwstawiali się niemieckiej kolonizacji, której celem było wyrzucenie Polaków z ich ziemi. W tym kontekście widział szczególne znaczenie sceny żegnania się umierającego Boryny z ziemią, tak plastycznie opisanej przez Władysława Reymonta, czy też dramatyczną obronę ziemi przez Ślimaka w *Placówce* Prusa i wspomnienia z Ziemi Chełmskiej[32].

Dalej przypominał prymas politykę okupacyjnych władz niemieckich w okresie II wojny światowej, które najpierw wyrzucały z dworów właścicieli, a potem osadzały w nich własnych zarządców i tak podporządkowywały sobie całą produkcję rolną Polski, która stała się Generalną Gubernią. Ocalenie bytu narodowego, przetrwanie upatrywał w obronie ziemi przez rolników, którzy żywili naród, gdy miasta głodowały.

W tym kontekście mówił też o konieczności docenienia znaczenia prywatnej własności rolnej. »Rolnicy są właścicielami cząstki ziemi ojczystej, za którą odpowiadają społecznie. Ziemia bowiem służy nie tylko dla pracownika i dla jego rodziny, ale i dla wyżywienia narodu. Z uwagi na tak doniosłe zadanie i obowiązki trzeba uznać prawo rolników indywidualnych do stanu posiadania i otoczyć taką opieką społeczeństwa, by mogli te zadania wypełnić«[33].

Podkreślając godność i wartość ludzkiej pracy, kardynał Wyszyński wskazywał zawsze na prymat opieki Boga nad tym, co stworzył. Powtarzające się klęski żywiołowe widział jako przypomnienie, że nie wystarczy wysiłek człowieka coraz bardziej pewnego siebie, ufającego sile techniki i środków chemicznych. Dlatego mówił

[30] Tenże, z przemówienia 15 VIII 1975.
[31] Tenże, z przemówienia 30 VIII 1970.
[32] Tenże, z przemówienia 28 XII 1975.
[33] Tenże, z przemówienia 2 IV 1981.

o potrzebie modlitwy, nieustannego odniesienia do Boga, którego łaska jest niezbędna, by ludzka praca wydała błogosławiony owoc. »Dziś oczekujemy biernie na szczęśliwą odmianę losu – pisał prymas w *Wezwaniu do modlitwy o pogodę*[34]. – Czy nie należałoby odwołać się znowu do pomocy modlitwy?« – pytał retorycznie. »Mamy dowody, że ani wielki wysiłek pracy, ani urządzenia techniczne jeszcze nie wystarczą, by pielęgnować i zebrać chleb z pól«. I zachęcał do wzajemnej, bezinteresownej pomocy. Podkreślając wartość rolniczego wysiłku, który służy wypełnieniu Bożego polecenia: »Czyńcie sobie ziemię poddaną« (por. Rdz 1, 28), często mówił właśnie o społecznym obowiązku współpracy z rolnikami, uświadamiając, że zbiór plonów jest wspólną sprawą całego narodu, gdyż »wszyscy potrzebujemy chleba naszego powszedniego«. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, gdy niesprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiały zbiór plonów we właściwym czasie, kardynał prymas, nakazując modlitwę o pogodę, jednocześnie wzywał do pomocy żniwnej, zachęcając nie tylko wiernych, ale i kapłanów, by spieszyli z braterską pomocą w zbiorach plonów uboższym rolnikom i wdowom w swoich parafiach[35]. Także w późniejszych latach w jego kazaniach powracał ten motyw ludzkiej solidarności i pomocy ludziom samotnym, sierotom, wdowom i rodzinom wielodzietnym.

Wyżywienie narodu

Prymas Wyszyński wielokrotnie odnosił się do szerzonych w środkach przekazu niepokojów, że naród polski, coraz bardziej liczny, nie będzie mógł się wyżywić. Już w roku 1961 pisał: »Zarówno błogosławiona przez Boga żywność naszej ziemi, jak wielkie do niej przywiązanie rolników, ogromny wkład sumiennej pracy, widoczny postęp techniki i uprawy, coraz to lepsza praca rolnictwa – wszystko to sprawia, że plony z ziemi naszej są obfitsze. Stąd nasza ufność, że w Polsce może spokojnie wyżywić się coraz to więcej rodaków«[36]. Powoływał się przy tym na dawniejszą przeszłość, gdy »Polska żywiła wiele ludów i narodów«, jak mówił, a także na nasze specyficzne położenie geograficzne, które – jego zdaniem – czyni Polskę »krajem niejako z natury rolniczym«: od północy bowiem sąsiadują z nami kraje nieurodzajne, »gdzie chleb z trudem się rodzi«, od zachodu i wschodu kraje rolniczo uboższe, a na południu Europy też »oczekują polskiego chleba«[37].

Z niedowierzaniem przyjmował wiadomości o sprowadzaniu do Polski ziarna z zagranicy. »Polska nie może żyć z importu ziarna, bo bogaciła się przez eksport«, mówił podczas odsłonięcia tablicy ku czci Wincentego Witosa w archikatedrze warszawskiej w grudniu 1975 roku, dając przykład pomyślności gospodarczej kraju za czasów królewskich, a także bogacenie się Gdańska na eksporcie polskiego zboża. Nawiązując do doświadczeń gospodarczych Belgii, gdzie eksport produktów rolnych dawał w bilansie gospodarczym większe dochody niż przemysł ciężki, prymas przez lata twierdził, że Polska, posiadając taki areał ziemny, może wyżywić nawet 80 milionów

[34] *Wezwanie do modlitwy o pogodę*. Odezwa z 15 IX 1978.
[35] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania 12 VIII 1961.
[36] Tamże.
[37] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania 10 VIII 1975.

ludzi, nie tylko Polskę, ale całą Skandynawię, Niemcy Wschodnie, Białoruś, pomagając Bałkanom i Czechom, jeśli stworzy się odpowiednie dla rozwoju nowoczesnego rolnictwa warunki, przede wszystkim inwestując w przemysł przetwórczy, popierając sadownictwo, warzywnictwo i hodowlę[38].

Krytycznie też odnosił się prymas do pożyczek zagranicznych zaciąganych przez władze państwowe, przy jednoczesnych zaniedbaniach w kształtowaniu wzorca uczciwej, wytrwałej pracy połączonej z modlitwą. »Polsce jeszcze chętnie pożyczają – mówił w sierpniu 1980 roku – ale cóż z tego, jeżeli my naszą ufność będziemy pokładali w pożyczkach, a nie będziemy rzetelnie, uczciwie, na własnej roli pracowali?«[39].

Źródła kryzysu gospodarczego, także w rolnictwie, który tak ostro ujawnił się w roku 1980, widział w »nieprzyjaznym stylu odnoszenia się do świata rolniczego«, jak sam to określił[40], w złej polityce państwa promującej przez lata rozwój przemysłu ciężkiego, podczas gdy Polsce potrzebny był przemysł średni i mały przetwórczy, by należycie rozwinąć »naturalne własności, które posiada nasza ziemia i pracowita ludność«[41].

Podejmując zagadnienie wyżywienia narodu, kard. Wyszyński uświadamiał także problem marnowania »błogosławionych owoców ziemi i pracy rąk ludzkich«. Wskazywał tu zwłaszcza przeznaczanie zboża i ziemniaków do coraz bardziej masowej produkcji alkoholu, który źle użyty rodzi przekleństwo[42].

Podobne zagrożenie upatrywał w nietrzeźwości i złym życiu, w marnotrawstwie i nieumiejętności gospodarowania. »Jakże często dzieje się tak – mówił – że człowiek ciężko pracuje, dużo zarabia, ale więcej jeszcze niszczy i marnuje«[43]. W tego rodzaju nadużyciach, przechodzących w niebezpieczne schorzenia, upatrywał »prawdziwe klęski społeczne i narodowe, źródło nieszczęścia dla rodzin, całego narodu i ojczyzny«[44]. Głoszonej przez niego nauce o właściwym korzystaniu z Bożych darów zawsze towarzyszyło wezwanie do modlitwy »za ciężko pracujących, by owoce ich pracy nie były marnowane«.

Kardynał prymas zawsze uważał, że są różne zadania w życiu narodu, ale szlachetne powołanie rolników jest uświęcone przez Chrystusa, który swoją pracę porównywał do pracy siewcy, swego ojca nazywał rolnikiem, oraczem (por. J 15, 1), a nadto »wielki zaszczyt dla pracy rolnej i owoców ziemi wyświadczył«, dając siebie jako »Pokarm pod osłoną chleba, który wzięty jest z ziemi i z naszej pracy«[45]. W tym właśnie upatrywał podstawę do rehabilitacji powołania rolniczego, jak również w zamyśle Stwórcy: »Czyńcie sobie ziemię poddaną«. Z tego wysnuwał przekonanie o Bożym błogosławieństwie towarzyszącym pracy na roli. »Chyba największą naszą radością na ziemi jest świadomość, że Bóg błogosławi tej ziemi« – mówił. »Jakże trzeba czuwać nad tym, by cenić ziemię. [...] Naprawdę nie potrzeba sprowadzać chleba do Polski z innych

[38] Tenże, z przemówienia 20 XI 1980.
[39] Tenże, z przemówienia 12 VIII 1980.
[40] Tenże, z przemówienia 2 II 1981.
[41] Tenże, z przemówienia 6 II 1981.
[42] Tenże, z przemówienia 12 IX 1975.
[43] Tenże, z przemówienia 19 III 1976.
[44] Tenże, z przemówienia 21 IX 1980.
[45] Tenże, z przemówienia 30 VIII 1970.

krajów, a tylko uczciwie, rzetelnie pracować, aby to, co Bóg dał, oszczędzone i uszanowane, karmiło wszystkie polskie usta [...]. Trzeba czuwać nad tym, ażeby utrzymać charakter ziemi polskiej, krainy chleba. Najważniejsza ekonomia narodowa to jest dla nas nie tyle ekonomia rozwijającego się przemysłu – chociaż i on ma wielkie znaczenie dla kraju rolniczego – ale przede wszystkim szacunek dla ziemi i dla chleba, przywiązanie do ziemi, praca żyzna na polu, która żywi. [...] Bogactwem naszej Ojczyzny jest chleb. Ekonomia polska to ekonomia chleba i pól rolnych, które trzeba obdarzyć najwyższym uprzywilejowaniem«[46].

W szacunku i miłości do ziemi widział prymas warunek bogactwa i zasobności Polski. Dlatego jako potrzebne rozwiązania wskazywał poprawę warunków pracy na wsi, także warunków bytowych i mieszkaniowych oraz krzewienie kultury rolnej wśród wiejskiej młodzieży, którą przede wszystkim trzeba zachęcać do wierności pracy na roli, ukazywać jej szczytność tego zawodu, więcej – powołania. Jako przedwojenny działacz Chrześcijańskich Związków Zawodowych, rozumiejąc konieczność obrony praw pracowniczych, popierał tworzącą się po sierpniu 1980 roku samorządność robotniczą, ale też wskazywał na potrzebę samodzielności rolników i tworzenia przez nich wolnych związków zawodowych, bo »każdy rodzaj pracy niesie ze sobą własne potrzeby, własne zadania i kwalifikacje, bo tylko ludzie w tym samym dziale pracy mogą kompetentnie i fachowo mówić o swoich sprawach«[47]. I o to apelował w rozmowach z przedstawicielami władz politycznych, powołując się na przedwojenne doświadczenia, gdy istniały różne organizacje skupiające rolników, także młodzież wiejską, i rozwinięty był ruch agrarny[48]. Przypominał przy tym, że prawo do zrzeszania się jest prawem naturalnym człowieka, który »jest osobą społeczną i ma prawo do kształtowania swojego życia według własnych zadań i potrzeb w świecie«[49].

Kardynał Wyszyński pracę rolnika porównywał też do wysiłku obronnego polskiego oręża, albowiem na rolnikach spoczywa odpowiedzialność za ziemię i obowiązek żywienia i wyżywienia narodu[50]. W 1975 roku mówił do rolników na szczycie jasnogórskim: »Ziemia polska, której umiemy bronić [...], jest szczególnie urodzajna i przedziwnie wdzięczna. Ochotnie przyjmuje i trud waszej pracy, i pot waszych czół, i krew żołnierzy padających w obronie Ojczyzny i jej granic. Stąd mamy nie tylko obowiązek korzystania z ziemi, lecz także miłowania jej. A miłość do ziemi ojczystej wymaga, by nie uciekać ze wsi, lecz trwać na roli«[51]. Tego, zdaniem prymasa, uczy nas doświadczenie przeszłości.

Należy podkreślić, że zarówno bogate rolnicze tradycje naszego kraju, jak i misja wyżywienia własnego narodu łączą się w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego z obowiązkiem miłości do ziemi ojczystej, którą w swoisty sposób personifikował. »Ziemia ojczysta musi być doceniana i uszanowana, i obsłużona« – powtarzał to niestrudzenie przez lata. – »Najpierw obowiązuje nas obsłużenie własnej ziemi. »Czyńcie sobie ziemię poddaną«, własną ziemię! Chrystus Pan zbawiał świat na przedmurzu Jerozolimy,

[46] Tenże, z kazania na Jasnej Górze, 15 VIII 1974.
[47] Tenże, z przemówienia 4 II 1981.
[48] Tenże, z przemówienia 6 II 1981.
[49] Tenże, z przemówienia 24 I 1981.
[50] Tenże, z przemówienia 2 II 1981.
[51] Tenże, z przemówienia 15VIII 1975.

nie gdzie indziej tylko tam! Przez to uczy nas wierności ziemi ojczystej, która po Bogu – uznanym i miłowanym, po człowieku – uszanowanym, jest najważniejszym elementem trwałości i harmonii Bożo-ludzkiej«[52].

»Ziemia jest bowiem tym, co jednoczy – mówił do delegacji 'Solidarności' rolniczej w lutym 1981 roku – ukochana ziemia, z której wyrośliście i z której się wyżywiliście. [...] Ziemia, którą posiadacie, albo ziemia, na której pracujecie. I to jest najważniejsza sprawa – zespolić się w służbie ziemi, która jest służbą narodowi, rodzinom, własnej rodzinie i wam wszystkim«[53].

Niech te słowa będą przesłaniem, które zyskuje szczególny wydźwięk w uczelni kształcącej ludzi, którzy chcą służyć Ojczyźnie, służąc ziemi"[54].

11 października

PARADYŻ (diecezja zielonogórsko-gorzowska). W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego podczas inaugurującej kolejny rok pracy mszy świętej, której przewodniczył bp Adam Dyczkowski, ordynariusz zielonogórsko-gorzowski, ks. prof. Józef Swastek (PWT, Wrocław) wygłosił wykład wprowadzający *Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński wobec ziem odzyskanych*[55].

13–14 października

JASNA GÓRA. Przybyła XI Ogólnopolska Pielgrzymka Pracowników Wodociągów, Kanalizacji, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, zorganizowana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Łomży, „które w ten sposób uczciło Rok Prymasa Tysiąclecia, syna ziemi łomżyńskiej" – podkreślił Piotr Lewańczuk, prezes MPWiK w Łomży. Łomżyńskie środowisko MPWiK ufundowało dzwon „Stefan", który został poświęcony na dziedzińcu klasztornym przez bp. Stanisława Stefanka, ordynariusza łomżyńskiego[56].

14 października

BOLESŁAWIEC (diecezja legnicka). Uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Elektronicznych w Bolesławcu przygotowali inscenizację słowno-muzyczną nawiązującą w treściach do posługi Prymasa Tysiąclecia. W oparciu o treść wypowiedzi Jana Pawła II, których poszczególne sekwencje splecione były z pieśniami maryjnymi, możliwe było przybliżenie słuchaczom charyzmatycznej osobowości Prymasa Tysiąclecia, który „Polskę kochał bardziej niż własne życie. Pragnął Polski mocnej wiarą, przenikniętej i zjednoczonej łaską otrzymaną od Chrystusa i Jego Matki. Pragnął Polski trzeźwej i silnej moralnie, opartej na fundamencie zdrowej rodziny, szanującej życie i sprawiedliwej. Polski kierującej się ładem społecznym, zbudowanym na fundamencie praw osoby ludzkiej, świadomej swojej tożsamości społecznej, kulturowej, ekonomicznej i pewnej swojego miejsca w rodzinie narodów. Ochrzczony

---

[52] Tenże, z homilii 6 I 1980.

[53] Tenże, z przemówienia 6 II 1981.

[54] Tekst wykładu: www.spp.episkopat.pl.

[55] Rafał Szkurdź, *Pod tchnieniem Ducha Świętego*. 55. inauguracja roku akademickiego w seminarium w Paradyżu. N (zielon.) 2001, nr 43.

[56] O. Stanisław Tomoń, OSPPE, *Na Jasnej Górze*. GN 2001, nr 44, s. 10.

polski naród na przestrzeni swoich dziejów kierował się nauką o godności człowieka. Im lepiej jest człowiek ukształtowany w swojej osobowości przez życie rodzinne i pracę Kościoła, tym spokojniej wchodzi w głębię życia narodu i staje się bardziej użyteczny dla wspólnoty narodowej. Ogromne bogactwo owej wspólnoty stanowią między innymi dobra odziedziczone, takie jak ziemia czy kultura narodowa”[57].

KOŚCIELEC (archidiecezja częstochowska). W Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka uczniowie przedstawili spektakl, którego mottem były słowa Prymasa Tysiąclecia: „Wszystko postawiłem na Maryję”. Treść spektaklu stanowił opowiadany przez dzieci życiorys Stefana Wyszyńskiego, fragmenty jego homilii i tekstu ślubów jasnogórskich. Spotkanie było podsumowaniem kilkutygodniowej pracy szkoły nad przybliżeniem dzieciom życia i duchowej sylwetki sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Ogłoszono m.in. konkurs plastyczny *Nawet mały może świętym być*. Nagrodzone prace stanowiły część dekoracji. Nagrody dla zwycięzców ufundowała redakcja katolickiego tygodnika „Niedziela”[58].

ŁABUNIE (diecezja zamojsko-lubaczowska). Gmina Łabunie nadała miejscowej szkole podstawowej imię Prymasa Tysiąclecia. Sztandar szkoły poświęcił ks. Aleksander Sieciechowicz, miejscowy proboszcz[59].

15 października

DOBRA K. TURKU (diecezja włocławska). Z okazji przypadającego wcześniej Dnia Nauczyciela bp Roman Andrzejewski odwiedził siedzibę Zespołu Szkół Publicznych. Podczas spotkania młodzież zaprezentowała widowisko o kard. Stefanie Wyszyńskim, obrazujące najważniejsze wydarzenia z życia sługi Bożego[60].

ŁOMIANKI (archidiecezja warszawska). Pracownicy naukowi Instytutu Studiów nad Rodziną UKSW przygotowali konferencję naukową *Człowiek, rodzina, naród w ujęciu kard. Stefana Wyszyńskiego.*

RĄBIEŃ (archidiecezja łódzka). Miejscowej szkole podstawowej nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Mszę świętą celebrował i homilię wygłosił abp Władysław Ziółek, który wyraził uznanie dla miejscowych pedagogów nie szczędzących wysiłków, by dobrze wychować dzieci i młodzież.

Abp Ziółek, nawiązując do czytanej w tym dniu Ewangelii, zaznaczył, że „z człowiekiem, który rośnie i dojrzewa, dzieje się podobnie jak z domem budowanym na skale lub na piasku. Jeśli przyjmie Chrystusa jako swój fundament – przetrwa. Jeśli nie – runie pod lada podmuchem wichru lub przy niewielkich nawet wezbranych potokach. Tę prawdę powinni zachować w sercach nauczyciele i uczniowie szkoły, która wybrała

[57] Jerzy Jankowski, *Jak dąb mocny*. N (legn.) 2001, nr 49.

[58] Iwona Olesiak, Urszula Michalak, *„Wszystko postawiłem na Maryję”*. Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kościelcu. N (częst.) 2001, nr 46.

[59] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[60] Paweł Janicki, *Biskup Andrzejewski gościem nauczycieli*. N (włocł.) 2001, nr 45.

sobie tak szlachetne imię". Podczas Eucharystii abp Władysław Ziółek poświęcił sztandar szkoły, na który uczniowie złożyli ślubowanie, w oparciu o słowa kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Ślubujemy szanować każdego człowieka i myśleć dobrze o wszystkich. Ślubujemy mówić zawsze życzliwie o bliźnich i rozmawiać z każdym językiem miłości. Ślubujemy przebaczać wszystko wszystkim i czynić dobro drugiemu człowiekowi. Ślubujemy uczciwą nauką i pracą służyć prawdzie, sprawiedliwości i pokojowi. Ślubujemy dbać o honor szkoły i ucznia.

Tak nam dopomóż Bóg".

W drugiej części spotkania abp Ziółek odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową. Wraz z gronem pedagogicznym i uczniami wysłuchał krótkiego referatu o patronie szkoły, przygotowanego przez Zbigniewa Bednarka"[61].

16 października

LUBLIN. W Trybunale Koronnym na Rynku Starego Miasta oraz w auli KUL-u odbyła się sesja naukowa *Prymat prawdy nad władzą. „Non possumus" w polityce. Dlaczego?* Sesję zorganizował Instytut Jana Pawła II KUL oraz Rada Miasta Lublina. Konferencji patronowali św. Tomasz Morus, którego Ojciec Święty ogłosił patronem polityków i rządzących, oraz sługa Boży Stefan kard. Wyszyński. W sympozjum uczestniczyło szerokie grono osób sprawujących władzę na różnych szczeblach oraz wielu znamienitych przedstawicieli świata nauki i Kościoła. Udział wzięli między innymi: prof. Rocco Buttiglione, minister ds. integracji europejskiej we włoskim rządzie, bp Mieczysław Cisło i profesorowie: Wojciech Chudy, Mieczysław Krąpiec OP, Wojciech Łączkowski, Tomasz Strzembosz, Tadeusz Styczeń SDS, Andrzej Szostek MIC i Andrzej Zoll.

W zaproszeniu na spotkanie organizatorzy wyrazili nadzieję, że „przyczyni się ono nie tylko do przybliżenia obu wspomnianych postaci, ale – w kontekście niepokojących wydarzeń w Polsce i świecie – będzie także okazją do podjęcia refleksji społeczno-moralnej w duchu nauczania Jana Pawła II". Przedpołudniowe spotkanie poprowadził prof. Wojciech Chudy z Instytutu Jana Pawła II. Jako pierwszy zabrał głos o. prof. Mieczysław Krąpiec, który nawiązując do osławionego *Non possumus* prymasa Wyszyńskiego, przypominał, że słowa te odnosiły się przede wszystkim do człowieka: „Istota człowieczeństwa wyraża się w poczuciu wolności. W perspektywie wolności i aktu decyzji dokonują się wszystkie ludzkie sprawy. Jeśli więc jakaś władza zabrania człowiekowi decydowania, to zabrania mu tym samym być człowiekiem. W perspektywie tych wszystkich uwag trzeba mieć świadomość, że aby tę wolność decyzji uszanować, trzeba czasem zdobyć się nawet na męczeństwo".

Podczas drugiej części sesji w auli KUL prof. Wiesław Chrzanowski przybliżył posługę Stefana kard. Wyszyńskiego na tle trudnych czasów, w jakich przyszło mu żyć. Ostatnim akcentem sesji była recytacja tekstów Stefana Wyszyńskiego w interpretacji Krzysztofa Gosztyły[62].

---

[61] Elżbieta Adamczyk, *Szkoła na mocnym fundamencie*. N (łódź.) 2001, nr 46.

[62] Tomasz Brzustowski, *„Non possumus" w polityce*. N (lubel.) 2001, nr 46.

W przygotowaniu sesji udział wzięli członkowie Rady Miasta Lublina. Oto fragmenty rozmowy z Heleną Pietraszkiewicz, przewodniczącą Rady, która ukazała się kilka miesięcy później na łamach edycji lubelskiej tygodnika „Niedziela:

„– Prymat prawdy nad władzą. *Non possumus* w polityce. Dlaczego? – to temat sympozjum, które zorganizowała Pani wspólnie z ks. prof. Tadeuszem Styczniem SDS, dyrektorem Instytutu Jana Pawła II KUL. Skąd ten pomysł?

– Rok 2001 za sprawą parlamentu był rokiem prymasa kard. Wyszyńskiego, z kolei Jan Paweł II ogłosił św. Tomasza Morusa patronem rządzących i polityków. Uznałam, że w dobie niepokojących nowych zjawisk społecznych istnieje potrzeba ukazania wiarygodnych wzorów osobowości, wskazujących drogę prawdy w działalności publicznej. To przekonanie sprawiło, że wspólnie z ks. prof. Tadeuszem Styczniem i Instytutem Jana Pawła II KUL zorganizowaliśmy to sympozjum.

– Czym wyraża się prawda?

– Szacunkiem dla ludzkiego sumienia; należy słuchać jego głosu, nazywać po imieniu dobro i zło. Żadna władza nie może pretendować do zawładnięcia sumieniem. Jeśli ma takie zakusy, musi przyjść moment, że trzeba powiedzieć *non possumus*. Prawda wyraża się również szacunkiem dla życia w każdej jego fazie – od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Prawo nie może zmuszać ludzi do zachowań sprzecznych z ich systemem wartości, z sumieniem.

– Z jakiej racji można przeciwstawić się władzy?

– Nie można mówić »nie« dla samego zaprzeczenia. *Non possumus* dotyczy konkretnego człowieka i konkretnej sprawy, bowiem akt decyzyjny jest przejawem ludzkiej wolności i człowieczeństwa. Zdecydowanie należy się przeciwstawić władzy w przypadku naruszania przez nią podstawowych wartości. Na przykład należy powiedzieć »nie« ewentualnemu referendum na temat zabijać czy nie zabijać nienarodzone dzieci czy starców, ale też sprzeciwiać się pomysłom usankcjonowania sprzecznych z naturą związków homoseksualnych. Prawo naturalne jest bowiem ponad prawem stanowionym. Tu nie może być mowy o prawie większości, moglibyśmy się umówić (przegłosować), że np. piekła nie ma, a niebo jest czerwone, choć wszyscy wiemy, że jest niebieskie.

– Jan Paweł II odwiedził nasz parlament...

– Ukazał nam przez to potrzebę inspiracji religijnej w życiu publicznym oraz to, że polityka nie może być oderwana od hierarchii wartości i ocen moralnych.

– A czy można inaczej?

– Historia ostatnich wieków, szczególnie XX w., dowiodła jednoznacznie, że budowanie systemów politycznych w oderwaniu od podstawowych wartości, takich jak: prawda, miłość, wolność, sprawiedliwość prowadzi do chaosu, bezprawia, nadużyć. Tzw. zaradni bogacą się, a ludzie uczciwi żyją w biedzie i nędzy.

– Potrzeba więc zmian, ale od kogo je zaczynać? Od władzy?

– Nie, każdy z nas musi odmianę zaczynać od siebie, wówczas i politycy, jak mówił kardynał S. Wyszyński, będą musieli się odmienić niezależnie od tego, czy chcą, czy nie. Co więcej, Prymas Tysiąclecia mówił, że nie pomogą najrozmaitsze zmiany ustrojowe, jeśli sumienie w narodzie nie obudzi się, jeśli każdy człowiek nie zrozumie, że w nim buduje się wszystko. Nie można oddzielić polityki od prawdy, jedna jest prawda i moralność. Nie ma moralności polityka i oddzielnej moralności obywatela. Polityk

musi kierować się zasadami obowiązującymi obywateli. Kardynał mówił, że najbogatsze państwo można rozkraść, jeśli nie będzie ładu moralnego w codziennym życiu.

– Wobec powyższego, czym jest polityka?

– Z definicji jest to roztropna troska o dobro wspólne. Władza oznacza nic innego jak służbę ludziom, przede wszystkim tym, których sytuacja w społeczeństwie jest najtrudniejsza. Sprawiedliwość powinna być najistotniejszym celem dążeń polityka, który nie zadowala się tylko tym, że oddaje każdemu, co mu się należy, ale stara się tworzyć wśród obywateli sytuację równych szans, wspomaga szczególnie tych, których status społeczny, kulturowy czy stan zdrowia nie rokuje postępu. Nie można zamykać się w egoistycznej wizji własnego dobrobytu.

– Czym była polityka dla św. Tomasz Morusa i Stefana kard. Wyszyńskiego?

– Św. Tomasz Morus przede wszystkim nie pięknymi słowami, a swoją działalnością pokazywał, iż rządzić, to służyć człowiekowi, zwłaszcza ubogim i słabym, to kochać ludzi, nie zaszczyty, w obronie wolności i walce z despotyzmem władzy oddał swoje życie. Jest to patron, od którego wypływa przesłanie, że sumienie ma niezbywalną godność. Gdy człowiek jest posłuszny wezwaniom prawdy, sumienie kieruje nieomylnie jego czyny ku dobru. Posłuszny prawdzie był kardynał Stefan Wyszyński, który w szczególnie trudnych dla Kościoła czasach komunistycznej dominacji zaprotestował wobec zamiaru podporządkowania Kościoła komunistycznemu państwu. *Non possumus* prymasa i biskupów polskich z 1953 r. było protestem wobec oczywistego łamania prawa Kościoła i narodu do życia w wolności i prawdzie.

– Co łączy św. Tomasza Morusa i Stefana kard. Wyszyńskiego?

– Łączy ich nie tylko wierność sumieniu, którą Morus przypłacił życiem, a kardynał Wyszyński więzieniem, ale i to, że obaj dążyli do dialogu, szukali porozumienia. Morus z królem Henrykiem VIII, a kardynał z reżimem komunistycznym"[63].

OPOLE. Podczas XVIII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w domu katechetycznym przy parafii katedralnej Świętego Krzyża ks. prof. Kazimierz Dola wygłosił wykład *Rodzina i naród w nauczaniu księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Spotkania odbywały się pod protektoratem abp. Alfonsa Nossola, ordynariusza opolskiego[64].

17 października

KALISZ. Bp Stanisław Napierała poświęcił tablicę upamiętniającą obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Epitafium usytuowano na murach katedry św. Mikołaja. Bp Napierała podczas poświęcenia tablicy powiedział: „Pragniemy utrwalić w sercach i kamieniu naszą wdzięczną pamięć o wybitnym człowieku i kapłanie, słudze Bożym kardynale Stefanie Wyszyńskim, Prymasie Tysiąclecia, który prowadził polski Kościół w trudnych chwilach naszej ojczystej historii i zawsze miał odwagę mówić prawdę o Bogu i człowieku". Następnie odprawił w katedrze mszę świętą w asyście

[63] *Prawda i władza*. Z Heleną Pietraszkiewicz, przewodniczącą Rady Miejskiej Lublina, rozmawia Urszula Buglewicz. N (lubel.) 2002, nr 11. Por. również teksty wystąpień: ETHOS. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II, nr 57/58.

[64] *XVIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Opolu*. http://opole.kik.opoka.org.pl.

ks. dr. Aleksandra Gendery, rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Kaliszu, i ks. Michała Kielinga, kanclerza Kurii Diecezjalnej w Kaliszu. W homilii podkreślił, iż kardynał Stefan Wyszyński był głosem Kościoła Chrystusowego i głosem narodu w naszej ojczyźnie po II wojnie światowej, przez okres trwający około trzydziestu lat. Były to czasy trudne, czasy, w których była Polska i niby miała wolność, ale mogła tylko mówić „przewodnia siła narodu". Bardzo dokładnie strzeżono, aby żaden inny głos nie mógł publicznie być wypowiedziany i w takiej rzeczywistości mówił w imieniu Polaków prymas Wyszyński. Bp Napierała stwierdził, że kard. Wyszyński był człowiekiem nieugiętym, mężnym, prawdziwy książę niezłomny.

Epitafium wykonał prof. Wiesław Andrzej Oźmina z Kalisza, a fundatorami byli członkowie Kapituły Katedralnej w Kaliszu[65].

18 października

GLIWICE. Odbyła się inauguracja cyklu wykładów *Stefan Kardynał Wyszyński – opatrznościowy mąż stanu*, zorganizowany przez Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny Wydziału Teologicznego UO. Godz. 18.00. W auli Politechniki Śląskiej przy ul. Akademickiej bp prof. Jan Kopiec z Opola wygłosił wykład inauguracyjny *Stefan kardynał Wyszyński wobec wyzwań swojego czasu*[66] połączony z immatrykulacją studentów pierwszego roku Ośrodka Dydaktycznego Wydziału Teologicznego UO w Gliwicach. Spotkania odbywały się w trzecie czwartki każdego miesiąca.

19 października

LIMANOWA (archidiecezja tarnowska). IV Liceum Ogólnokształcące otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. O nadanie szkole imienia prymasa zabiegali nauczyciele, uczniowie oraz rodzice. Bezpośrednią inspiracją był Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zdaniem dyrektora liceum, „wychowywanie młodzieży zgodnie z wartościami, jakie wyznawał prymas Wyszyński, przyniesie oczekiwane rezultaty". Liceum powstało w 1991 r. Dziesięć lat później uczyło się w nim blisko 300 uczniów[67].

20 października

KOSZALIN. Zakończyły się diecezjalne główne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego[68].

SANDOMIERZ–WARSZAWA. PIELGRZYMKA DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ DO GROBU KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W pielgrzymce wzięli udział profesorowie i alumni z Wyższego Seminarium Duchownego, siostry zakonne, kapłani i wierni diecezji sandomierskiej. Po mszy świętej w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, sprawowanej przez bp. Mariana Zimałka, pielgrzymi udali się do grobów sług Bożych ks. Jerzego Popiełuszki i kard. Stefana Wyszyńskiego, i modlili się o rychłą beatyfikację obu kandydatów na ołtarze[69].

---

[65] Por. *Ewa Kotowska, Epitafium prymasa*. PKat. 2001, nr 43.

[66] www.kuria.gliwice.pl.

[67] www.diecezja.tarnow.pl.

[68] *Zakończyły się diecezjalne główne obchody roku Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 20 X 2001.

[69] *Pielgrzymka do grobu kard. S. Wyszyńskiego*. www.sandomierz.opoka.pl.

TARNÓW. Pod hasłem *Chrystusa poznać* rozpoczął się XVI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Kilka spotkań poświęconych było nauczaniu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[70].

21 października – 9 grudnia
WARSZAWA. W Katedrze Polowej Wojska Polskiego Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski zainaugurowano II Festiwal Muzyki Sakralnej im. Prymasa Tysiąclecia. Honorowy patronat nad festiwalem objął kard. Józef Glemp[71].

21 października
CHICAGO. OBCHODY 100. ROCZNICY URODZIN PRYMASA TYSIĄCLECIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI. W kościele Trójcy Świętej – siedzibie Polskiej Misji Duszpasterskiej w USA – bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. W homilii wskazał na autorytet i wielkość prymasa Wyszyńskiego, które zrodziły się z miłości do Kościoła i ojczyzny w synowskim oddaniu Matce Najświętszej: „Polonia – konkludował bp Stefanek – musi pomóc Ameryce wyjść z lęku, zapalić światło nadziei, a to jest jedno jedyne źródło, które Polacy przywieźli z Polski: przywiązanie do Matki Najświętszej, wielką tradycję wspólnoty chrześcijańskiej, wzajemnej solidarności i miłości do Ojczyzny – zarówno Polski, jak i tej, w której przypadło nam żyć, do Stanów Zjednoczonych Ameryki". W godzinach popołudniowych podczas bankietu w salach Orła Białego w Niles zorganizowano zbiórkę pieniędzy, które przeznaczono na budowę Domu Pamięci Kardynała Wyszyńskiego w Częstochowie. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Franciszek Adamski, konsul generalny RP, Edward Moskal, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, Walter Ozóg, prezes Polskiego Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego w Ameryce[72].

WARSZAWA. Godz. 18.00. Kard. Józef Glemp odprawił mszę święta koncelebrowaną w bazylice Najświętszego Serca Jezusa na Pradze z okazji 53. rocznicy śmierci kardynała Augusta Hlonda. Koncelebrę sprawowali również: bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, i bp Adam Śmigielski, ordynariusz sosnowiecki. W homilii bp Stefanek wskazał na okoliczności śmierci kard. Hlonda i wyboru jego następcy, abp. Stefana Wyszyńskiego[73].

22 października
TARNÓW. Z kilkudniowym tourneé do Wielkiej Brytanii udały się zespoły dziecięce „Promyczki" i Zespół Regionalny z Nowego Sącza „Sądeczoki". Pierwszy zaprezentował w Londynie i Manchesterze specjalny program artystyczny o Prymasie Tysiąclecia

[70] *„Chrystusa poznać"* – w Tarnowie rozpoczął się XVI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. KAI z 20 X 2001.
[71] WŚ, *Festiwal Muzyki Sakralnej*. N (warsz.) 2001, nr 44.
[72] Jan Jaworski, *Obchody 100. rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 44, s. 25; *Dzień Prymasa Tysiąclecia w Chicago*. GN 2001, nr 44; Jan Jaworski, *100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego w Chicago*. PKat. 2001, nr 46.
[73] Zapowiedzi. GN 2001, nr 42. Dodatek *Warszawa i Mazowsze*, s. 16; *Kard. Hlond – ogniwo w szeregu wybitnych prymasów*. KAI z 21 X 2001.

Wszystko postawiłem na Maryję. Dzieci zostały zaproszone przez polskich księży pracujących w brytyjskich parafiach. Program artystyczny zaprezentowały m.in. w parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie i w parafii Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, księży chrystusowców, w Manchesterze. „Promyczki" podczas siedmiu koncertów przybliżały życie i działalność duszpasterską kard. Stefana Wyszyńskiego[74].

22–27 października
LUBLIN. Parafia św. Agnieszki wraz z pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej „Kalina" zorganizowała obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Inicjatorem integracyjnego przedsięwzięcia był ks. kanonik Marian Kozyra, proboszcz parafii św. Agnieszki. Mieszkańcy domu, a także innych Domów Pomocy Społecznej mieli niepowtarzalną okazję poznania dziedzictwa prymasa. Służyły temu liczne prelekcje i film na temat życia i duchowości sługi Bożego. Spotkanie uświetniła wystawa przygotowana przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Lublinie: *Prymas Wyszyński, 100-lecie urodzin, 20-lecie śmierci*[75].

23–30 października
BIELSKO-BIAŁA. „Potrzeba nam dzisiaj wiary, która góry przenosi, miłości, która wszystkich jednoczy i nadziei, która nigdy nie zawodzi" – to zdanie z nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego stało się mottem XVII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Większość spotkań była poświęcona refleksji nad spuścizną i nauczaniem prymasa Stefana Wyszyńskiego.

24 października
W Książnicy Beskidzkiej otwarta została wcześniej prezentowana w Senacie i w wielu miastach wystawa fotograficzna *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!*[76]. Ekspozycja została uznana za ważne wydarzenie kulturalne w skali całego miasta. Otworzył ją bp Tadeusz Rakoczy, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej. Zdjęcia ukazywały życie Stefana Wyszyńskiego od dzieciństwa do ostatnich dni jego ziemskiej wędrówki. Wiele z nich przedstawia osobę prymasa w codziennych sytuacjach. Zdjęcia opatrzono cytatami z nauczania sługi Bożego. Organizatorami wystawy był Instytut Prymasowski oraz Fundacja Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

„Dobrze się stało, że na początku nowego wieku i tysiąclecia obchodzimy Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego, bo bardzo trzeba nam w dzisiejszych czasach wsłuchiwać się w jego nauki, potrzeba nam jego przykładu umiłowania Boga, Kościoła, ojczyzny i człowieka oraz jego wstawiennictwa u tronu Ojca" – powiedział bp Tadeusz Rakoczy podczas otwarcia wystawy. „To nie jest wystawa, ale pielgrzymka księdza prymasa, który nigdy nas nie opuścił i dziś przychodzi do nas ze swym przesłaniem" – dodał podczas otwarcia wystawy w Bielsku-Białej jej autor Henryk Górski.

---

[74] *O Prymasie Tysiąclecia w Wielkiej Brytanii – zagraniczne turneé zespołu „Promyczki"*. www.diecezja.tarnow.pl.

[75] Anna Frąckiewicz, *Dom Pomocy Społecznej „Kalina" w Lublinie*. N (lubel.) 2001, nr 50.

[76] *Ponad sto zdjęć prymasa Wyszyńskiego na wystawie w Bielsku-Białej*. KAI z 24 X 2001.

Bielskiej publiczności zaprezentowany został film *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. Odbyło się też spotkanie z reżyserem Teresą Kotlarczyk oraz wykonawcą jednej z głównych ról – Grzegorzem Sikorą z bielskiego Teatru Polskiego[77].

24 października
HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). W związku z 100. rocznicą urodzin sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego i 55. rocznicą jego wizyty w Hrubieszowie, w Muzeum im. Ks. Stanisława Staszica została otwarta wystawa *Śladami Prymasa Tysiąclecia*[78].

MAKOWIEC (diecezja radomska). Kardynał Stefan Wyszyński został patronem Zespół Edukacji Gimnazjalnej Podstawowej w Makowcu: Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Makowcu k. Radomia[79]. 26 kwietnia 2001 r. Rada Miasta Gminy w Skaryszewie podjęła uchwałę[80] w sprawie nadania imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego Zespołowi Edukacji Gimnazjalnej i Podstawowej w Makowcu. Bp Edward Materski, ordynariusz radomski, odprawił mszę świętą w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, następnie odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą patrona oraz otworzył okolicznościową wystawę *Droga życia kard. Stefana Wyszyńskiego*[81]. Sztandar szkoły poświęcił bp Stefan Siczek 30 kwietnia 2004 r.

TARNÓW. W siedzibie KIK odbyło się spotkanie na temat *Prymas Tysiąclecia a diecezja tarnowska*[82].

25 października
KOSZALIN. Delegatura w Koszalinie IPN zorganizowała wystawę *Prymas Tysiąclecia w dokumentach służby bezpieczeństwa i PZPR*[83].

26 października
ZAMOŚĆ. INAUGURACJA DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI *DOM TRZECIEGO TYSIĄCLECIA IM. STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO*. Godz. 9.00. Podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem bp. Jana Śrutwy w katedrze Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła homilię wygłosił ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński. Dziękując za dar osoby i dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia, stwierdził, że „ksiądz prymas, choć sam był prześladowany i szykanowany przez władze komunistyczne, nigdy nie mówił źle o Polsce. Był wielkim patriotą, człowiekiem potężnym wolnością, nawet i w więzieniu.

---

[77] www.diecezja.bielsko.pl; KAI z 23 X 2001.

[78] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[79] *Prymas Tysiąclecia został patronem gimnazjum i szkoły podstawowej w Makowcu koło Radomia*. PKat. 2001, nr 45; *Szkoła w Makowcu otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 24 X 2001.

[80] Uchwała Rady Miasta i Gminy w Skaryszewie nr 19/227/2001 w sprawie nadania imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego Zespołowi Edukacji Gimnazjalnej i Podstawowej w Makowcu.

[81] *Uroczyste nadanie imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego Zespołowi Edukacji Gimnazjalnej i Podstawowej w Makowcu*. www.gimnazjummakowiec.republika.pl.

[82] *Prymas Tysiąclecia a diecezja tarnowska* – spotkanie w KIK-u w Tarnowie. KAI z 23 X 2001.

[83] *Prymas Tysiąclecia w dokumentach SB i PZPR – wystawa w Koszalinie*. KAI z 25 X 2001.

Dzisiaj dziękujemy za rozpoczynające swoją działalność dzieło Fundacji Domu Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego" – dodał ks. kanonik.

Godz. 10.00–13.00. W zabytkowym ratuszu odbyła się sesja popularnonaukowa *Prymas Tysiąclecia a wychowanie młodzieży*, zorganizowana przez Fundację *Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego* w Zamościu. Prelekcje wygłosili: ks. prof. Anzelm Waiss (KUL), *Źródła patriotyzmu Prymasa Tysiąclecia*, dr Alina Rynio (KUL), *Aktualność myśli pedagogicznej Prymasa Tysiąclecia*, ks. prof. Janusz Nagórny (KUL), *Wychowanie do wolności w ujęciu prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Anna Rastawicka (IP), *Godność człowieka jako fundament nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*[84].

Ks. prof. Anzelm Weiss w referacie prezentującym źródła patriotyzmu Prymasa Tysiąclecia powoływał się na słowa kardynała, który mówił, że patriotyzm kształtuje się już w wieku dziecięcym: „»Związek z Ojczyzną kształtuje się przez wszystko, przez pierwsze słowa w ojczystym języku szeptane przez matkę nad kołyską dziecka i pierwsze słowa, które ono wypowiada: Mama, tata, mamusia [...]«. To rodzice poprzez świadectwo życia ukształtowali u swego dziecka miłość do Matki Najświętszej. Ojciec obudził w sercu Stefana fundament prawdziwego patriotyzmu. Uczył go przeszłości ojczystego kraju i miłości narodu. On też oddany sprawom narodu uczył historii i języka polskiego. Jest to piękny przykład łączenia wychowania patriotycznego z religijnym. Dom rodzinny dał Stefanowi podstawy silnej, niezachwianej wiary i zasiał ziarno miłości do swego narodu. W latach szkolnych, seminaryjnych i kapłańskich miłość ojczyzny wzrastała i przeradzała się w czyn".

Dr Alina Rynio omówiła aktualność myśli pedagogicznej Prymasa Tysiąclecia: „Kardynał Wyszyński ukazywał wychowanie jako coś bardzo prostego. Wystarczy, że człowiek jest człowiekiem i przez to wychowuje. Uważał, że człowiek jest obrazem Boga i przedmiotem Jego miłości. Szacunek dla człowieka – owoc żywej wiary i chrześcijańskiej kultury – staje i dzisiaj przed nami jako wielkie zadanie. Idee wychowania i moralności obecne są w pracy naukowej i społecznej księdza prymasa od początku jego działalności. Wartości, którym był wierny i które głosił, to przede wszystkim bezwarunkowe poszanowanie życia i godności każdego człowieka, uznanie prymatu rodziny i »ekonomii rodzinnej« w społeczeństwie, obrona ziemi i własności, obrona godności pracy i praw ludzi pracujących, szacunek dla kultury i dziedzictwa narodowego".

Ks. prof. Janusz Nagórny w wykładzie *Wychowanie do wolności w ujęciu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego* wskazał, że „człowiek nie będzie w pełni człowiekiem bez daru wolności. Prymas Wyszyński jest wychowawcą narodu jako kapłan i pasterz Kościoła. On pokazał największy paradoks wolności, że człowiek może być zamknięty za kratami, może być ograniczona jego wolność zewnętrzna, ale nikt mu nie odbierze wolności wewnętrznej, jeśli ten człowiek sam nie pozwoli się złamać, zniszczyć w swoim sumieniu. [...] Prymas Wyszyński słusznie jest uznawany za obrońcę wolności człowieka i wolności narodu [...], chce się wmówić człowiekowi, że człowiek, który wierzy w Boga, nie jest wolny. Tymczasem Prymas Tysiąclecia mocno podkreśla, że wolność jest darem Boga [...]. Prymas wiąże prawdę o ludzkiej wolności z prawdą

[84] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

o ludzkiej godności. [...] Wzywał, abyśmy się o wolność modlili. Wychować człowieka do wolności, to wychować go do prawdy i miłości. Warunkiem prawdziwej wolności jest prawda. Ksiądz prymas ukazuje niezwykłą drogę miłości, wskazując na przykład Chrystusa ukrzyżowanego. Chrystus przybity do krzyża jest najbardziej wolny. Prymas nie lęka się wskazywać ludziom młodym, że każda rzecz wielka musi kosztować i musi być trudna. Im bardziej wolność jest wartością, tym bardziej musi kosztować. Nie jest prawdziwą wolnością to, co nic nie kosztuje. Prymas Tysiąclecia, zwracając się do młodzieży, mówił o trzech drogach kształtowania w sobie człowieczeństwa: być w prawdzie, być w miłości i być w ładzie".

„Nauka o godności człowieka jako dziecka Bożego jest fundamentem całego nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego" – mówiła Anna Rastawicka (IP). W swoim referacie często powoływała się na słowa Prymasa Tysiąclecia: „Oto naród ochrzczony na przestrzeni swoich dziejów, dziś patrzący w jutro [...]. Jako wyposażenie na przyszłość bierze naukę o wysokiej godności każdego człowieka: wspaniałego czy sponiewieranego, czy nieudolnego, wraz ze wskazaniem: »Będziesz miłował bliźniego swego. I to każdego«. Kardynał Wyszyński uczył, że najwyższą wartością na ziemi jest człowiek. I to każdy człowiek. Jan Paweł II nazwał Prymasa Tysiąclecia nieustraszonym rzecznikiem człowieka oraz jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym. Jesteśmy dzisiaj świadomi, jak bardzo potrzeba nam tej prawdy o bezwarunkowej godności człowieka. Potrzeba nam tej prawdy w życiu osobistym, aby obronić się przed beznadziejnością i depresją".

Godz. 17.30. W auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Zamoyskiego, w gronie licznie przybyłych gości na czele z prezydentem Markiem Grzelaczykiem, odbyła się oficjalna inauguracja działalności Fundacja *Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego* w Zamościu[85].

Celem powołanej Fundacji jest upowszechnianie w społeczeństwie, a w szczególności wśród młodzieży wartości religijnych, patriotycznych, narodowych i społecznych, które głosił Stefan kardynał Wyszyński, prowadzenie i wspieranie działalności oświatowej i kulturalnej, mającej na celu kształtowanie postaw zgodnych z nauką społeczną Kościoła katolickiego i dziedzictwem Prymasa Tysiąclecia, a także udzielanie pomocy duchowej, lekarsko-rehabilitacyjnej i materialnej ludziom potrzebującym[86].

---

[85] W jej powstanie duży wysiłek włożyła Alicja Trefler z Warszawskiego Koła Zamościan im. Michała Pieszki, działającego przy Oddziale Stołecznym PTTK. Fundacja, ustanowiona przez kościół św. Katarzyny w Zamościu i Warszawskie Koło Zamościan, została zarejestrowana 8 IX 2000 r. w Warszawie, a od 1 XII 2000 r. rozpoczęła działalność w oparciu o Statut FDTT SKW z siedzibą w Zamościu. Celem Fundacji jest m.in.: „Upowszechnianie w społeczeństwie, a w szczególności wśród młodzieży wartości religijnych, patriotycznych, narodowych i społecznych zawartych w nauce Stefana Kardynała Wyszyńskiego; prowadzenie i wspieranie działalności oświatowej i kulturalnej mającej na celu kształtowanie postaw zgodnych z nauką społeczną Kościoła katolickiego i dziedzictwem Prymasa Tysiąclecia [...], tworzenie ośrodków skupiających ludzi pragnących wychowywać młode pokolenie zgodnie z zasadami pedagogiki chrześcijańskiej w ujęciu Stefana Kardynała Wyszyńskiego" (§ 9). Do Zarządu Fundacji weszli: Alicja B. Trefler – prezes, oraz Krzysztof Zwolan, Piotr Kondraciuk, Jadwiga Mazur, ks. Jan Z. Ciżmiński – prezydent Zgromadzenia Fundatorów, Jerzy Chróścikowski, ks. Marek Giergiel i ks. Marek Żur. Fundacja ma zamiar prowadzić też szeroką działalność charytatywną oraz nieść pomoc finansową i organizacyjną przy budowie Domu Trzeciego Tysiąclecia, który ma stanąć w przyszłości obok kościoła św. Katarzyny. Kamień węgielny pod budowę domu pomnika przywieziono z Zuzeli, miejsca urodzenia księdza prymasa, a poświęcił go Jan Paweł II 12 VI 1999 r. w Zamościu. Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[86] Magda Nałęcz, *Wierny Bogu, Ojczyźnie, Kościołowi*. N (zamoj.) 2001, nr 47.

ŻDANÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Godz. 16.00. W kościele parafialnym św. Katarzyny bp Jan Śrutwa celebrował mszę świętą w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W homilii ks. kanonik Jan Z. Ciżmiński nawiązał do nauczania sługi Bożego. Godz. 17.00. Uczniowie Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego zaprezentowali program słowno-muzyczny[87].

27 października

SANDOMIERZ. Po mszy świętej sprawowanej w bazylice katedralnej Narodzenia Najświętszej Maryi Panny pod przewodnictwem bp. Wacława Świerzawskiego odbyło się sympozjum poświęcone posłudze i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, przygotowane przez Wyższe Seminarium Duchowne. W auli Domu Katolickiego wykłady wygłosili m.in.: ks. prof. Andrzej Dziuba (UKSW), ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW) i Maria Okońska (IPW)[88].

ZĄBKI (diecezja warszawsko-praska). Bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, poświęcił pomnik Prymasa Tysiąclecia, usytuowany przed kościołem Miłosierdzia Bożego. Pomnik zaprojektował prof. Czesław Dźwigaj z Krakowa, autor ponad 30 pomników, w tym monumentów Jana Pawła II. W homilii ordynariusz warszawsko-praski podkreślił, że życie Prymasa Tysiąclecia było ofiarne, piękne i niełatwe: „Był pełnym człowiekiem. Jego stosunek do ludzi wyrażał się przede wszystkim w walce o prawa każdego człowieka. Wypadło mu żyć w czasach, gdy Polską rządził tzw. sojusz robotniczo-chłopski. Ale to właśnie i chłopi i robotnicy byli wyjątkowo uciskani. I to oni, choć po kryjomu, szukali u Prymasa Tysiąclecia pociechy i wsparcia. Kardynał był bardzo zatroskany o ludzkie rodziny, zwłaszcza o wielodzietne, walczył o ich prawa, korygował fałszywe ustawodawstwa [...]. Ten pomnik będzie przez długie lata dobrze świadczyć o waszej wspólnocie. Ale też nakładacie na siebie przez to określone zobowiązania. Teraz – bardziej niż ktoś inny – macie brać sobie do serca pouczenia kardynała Wyszyńskiego. Macie być tak jak on wrażliwi na potrzeby i prawa drugiego człowieka i macie być tak jak on wierni i rozkochani w Kościele. Nade wszystko jednak macie być tak jak on maryjni" – konkludował bp Romaniuk.

Ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, odczytał list od prymasa Polski. Kard. Glemp napisał w nim m.in.: „W roku stulecia urodzin Prymasa Tysiąclecia przypominamy jego postać i dzieło życia. Cieszę się, że również w Ząbkach zostaje uczczony gorliwy pasterz i wielki patriota, którego nauczanie streszczają słowa przywołane jako motto przez komitet budowy pomnika: »Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej«"[89].

---

[87] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[88] *Sympozjum poświęcone postaci Prymasa Tysiąclecia*. www.sandomierz.opoka.pl.

[89] Piotr Chmieliński, *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (warsz.) 2001, nr 46; *Prymas Tysiąclecia w Ząbkach*. PKat. 2001, nr 45; Wzmianka: Wojciech Świątkiewicz, *Te Deum Kościoła warszawsko-praskiego A.D. 2001*. N (warsz.) 2001, nr 52; *Pomnik kard. Wyszyńskiego stanął w Ząbkach*. KAI z 27 X 2001; Wiad. KAI 2001, nr 44, s. 7.

28 października
CAMBRIDGE (Wielka Brytania). W domu parafialnym z inicjatywy ks. Kazimierza Bidzińskiego, proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, zorganizowano projekcję filmu Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca.*

Również tego dnia w kościele Matki Bożej i Angielskich Męczenników, gdzie od pięćdziesięciu lat gromadzą się Polacy, została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji kard. Wyszyńskiego. Po każdej mszy w okresie adwentu była odmawiana modlitwa o wyniesienie na ołtarze sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[90].

29 października
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). Godz. 12.00. W kościele parafialnym św. Piotra i Pawła ks. prałat Ludwik Brzostowski poświęcił sztandar ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Ks. prałat Kazimierz Chaberek, proboszcz parafii, we wprowadzeniu wskazał, że „patron szkoły działał i działa wiele dobrego w sercach młodzieży i nauczycieli. Staje na drodze w budowaniu prawdziwej wspólnoty, gdzie wartości chrześcijańskie przyjmowane są do serc ludzi młodych z wielką życzliwością". Końcowym akcentem spotkania był program słowno-muzyczny przedstawiający fragment życia kard. Stefana Wyszyńskiego[91].

Listopad
TARNÓW. W listopadowo-grudniowym wydaniu pisma urzędowego diecezji tarnowskiej ukazał się obszerny artykuł ks. Jana Siedlarza *Wielka Nowenna Tysiąclecia – program społeczny na dziś*. Oto obszerne fragmenty:

„Pomysłodawcą koncepcji Wielkiej Nowenny Tysiąclecia był sługa Boży kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski. Trudno dokładnie określić moment, w którym zrodziła się u ks. prymasa Wyszyńskiego idea rozłożonego na okres dziewięciu lat przygotowania do obchodów Millennium Chrztu Polski. Faktem jest, że pozostając w kolejnych miejscach internowania, zastanawiał się nad zbliżającą się wielką rocznicą, a co za tym idzie, także nad przygotowaniem do niej całego Kościoła i narodu.

Pierwszym etapem tego przygotowania, jak się później okazało, stały się śluby jasnogórskie. Zbliżająca się trzechsetna rocznica ślubów Jana Kazimierza stała się okazją do przygotowania nowego aktu ślubowań, które tym razem miały być ślubami całego narodu. Ks. kard. Stefan Wyszyński mówił o tym w słynnym kazaniu skierowanym do górali tatrzańskich.

»Myśli o odnowieniu kazimierzowskich ślubów zrodziły się w mej duszy w Prudniku, w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed trzystu laty myśleli nad tym, jak uwolnić naród z podwójnej niewoli – najazdu obcych sił i niedoli społecznej. Gdy z kolei i mnie powieziono tym samym niemal szlakiem, z Prudnika na południowy wschód, w góry, jechałem z myślą: Musi powstać nowy akt ślubowań odnowionych! I powstał właśnie tam, na południowym wschodzie, wśród gór. Tam został napisany i stamtąd przekazany na Jasną Górę. Zapewne okoliczności nieco odmienne, ale myśli

[90] Maria Kruczyńska, *Prymas Tysiąclecia uczczony w Cambridge*. N 2001, nr 49, s. 18.
[91] Ks. Paweł Bejger, *Żyjcie w prawdzie i odpowiedzialności*. Czyżew. N (łomż.) 2001, nr 49.

te same. Jest to dalszy ciąg dziejów narodu, który wspina się nieustannie wzwyż i nie da się pogrążyć w odmętach. Naród ten wie, co znaczy: w górę serca! – *sursum corda!*

Naród polski wszedł w okres bardzo ciekawy. Zbliżamy się szybkim krokiem do tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. Za kilka lat, w 1966 roku, Polska stanie na potężnej przełęczy: jedno tysiąclecie przejdzie do historii, a przed oczyma młodego narodu otworzy się nowe tysiąclecie Polski idącej za krzyżem, wczytującej się w Ewangelię, żyjącej łaską, krzepiącej się Chrystusowym Ciałem, ogarniającej wszystko miłością ewangeliczną«.

Akt ślubowań jasnogórskich został napisany przez ks. prymasa 16 maja 1956 r. i z Komańczy przekazany na Jasną Górę dnia 22 maja 1956 r. W uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, 26 sierpnia 1956 r., został odczytany podczas uroczystej sumy na Jasnej Górze przez pełniącego pod nieobecność księdza prymasa obowiązki przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski bp. Michała Klepacza z Łodzi wobec zgromadzonych wiernych z całej Polski w liczbie około miliona, mimo wprowadzenia przez władze dotkliwych utrudnień komunikacyjnych.

Drugim etapem przygotowań do Millennium było rozpoczęcie Wielkiej Nowenny. Złożone na Jasnej Górze śluby narodu zostały tam powtórzone następnego roku, w dniu 3 maja, a we wszystkich polskich parafiach w niedzielę 5 maja. Jeszcze w Komańczy ks. prymas Wyszyński doszedł do wniosku, że nie wystarczy ślubować, trzeba jeszcze wprowadzić w życie to, co się ślubowało. Tak więc trzecim etapem przygotowania do Millennium miała być realizacja zawartego w ślubach jasnogórskich programu rozłożona na dziewięć lat, co nadało jej charakter nowenny. Przez dziewięć lat modlitwy i pracy moralnej naród miał się odnowić duchowo i uprosić u Boga przez wstawiennictwo Matki Najświętszej zwycięstwo wiary i wolność Kościoła. Każdego roku w pierwszą niedzielę po 3 maja odnawiano śluby w parafiach i był to zarazem początek kolejnego roku Wielkiej Nowenny. Każdy rok Wielkiej Nowenny miał za temat modlitwy i pracy jedno przyrzeczenie ślubów jasnogórskich:

Rok I. 1957/58: Wierność Bogu, krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego pasterzom,

Rok II. 1958/59: Naród wierny łasce – życie w łasce Bożej i przeciwstawianie się każdemu grzechowi,

Rok III. 1959/60: Życie jest światłością ludzi – rok życia, obrona życia duszy i ciała,

Rok IV. 1960/61: Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele,

Rok V. 1961/62: Rodzina Bogiem silna – wychowanie w duchu Chrystusowym,

Rok VI. 1962/63: Młodzież wierna Chrystusowi,

Rok VII. 1963/64: Abyście się społecznie miłowali – sprawiedliwość i miłość społeczna,

Rok VIII. 1964/65: Nowy człowiek w Chrystusie – walka z wadami narodowymi, pielęgnowanie cnót chrześcijańskich i narodowych,

Rok IX. 1965/66: Weź w opiekę naród cały – cześć Maryi jako Królowej Polski.

Śluby jasnogórskie stanowiły sformułowany w sposób zwięzły program duszpasterski, który miał owocować odnową ducha narodu. Kardynał Wyszyński pisał o tym w *Apelu do duchowieństwa* jeszcze z Komańczy: »Musimy być w pełni świadomi tego, co się stało na Jasnej Górze, i tego, co się ma stać w naszych parafiach w maju

przyszłego roku, jak również tego, do czego dążymy: gruntownej przemiany ducha narodu przed Millennium«.

Realizacji programu Wielkiej Nowenny miała też służyć peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, pobłogosławionej przez Ojca Świętego Piusa XII podczas wizyty ks. prymasa w Rzymie, w maju 1957, która rozpoczęła się w 26 sierpnia tegoż roku. Peregrynacja, której towarzyszyło zawsze gruntowne przygotowanie duchowe poszczególnych wspólnot parafialnych poprzez misje czy rekolekcje, niewątpliwie służyła zamierzonej odnowie, a poprzez przygotowania zewnętrzne integrowała wspólnoty parafialne, inspirowała do wspólnych działań i pobudzała do odpowiedzialności.

Tak oto koncepcja Wielkiej Nowenny uzupełniona o peregrynację kopii cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przynosiła nadspodziewane owoce. Wkrótce miało się okazać, że nawiedzenie stanie się kolejnym punktem zapalnym w stosunkach Kościół – państwo. Obraz wędrujący przez parafie doczekał się nawet uwięzienia, co jednak nie przerwało samego nawiedzenia, które odbywało się pod nieobecność obrazu w znaku świecy, pustych ram i Ewangeliarza i stało się potwierdzeniem, że istota nawiedzenia nie polega na czci obrazu jako takiego, ale sięga głębszych pokładów duszy ludzkiej i stanowi mobilizację do społecznego działania. Musiało to irytować sprawujących władzę, gdyż obnażało ich słabość”[92].

3 listopada

LUBLIN. KANTATA POETYCKO-MUZYCZNA *KLĘKAM PRZED PRZYJACIELEM.* W parafii św. Maksymiliana Kolbego wykonano kantatę poetycko-muzyczną *Klękam przed przyjacielem*, poświęconą osobie kard. Stefana Wyszyńskiego[93].

4–11 listopada

GŁUCHOŁAZY (diecezja opolska). W parafii św. Wawrzyńca pod hasłem *Przez Maryję – samemu Bogu – ksiądz prymas Stefan Wyszyński* odbyły się VII Dni Kultury Chrześcijańskiej. Ich organizatorem był miejscowy oddział KIK.

6 listopada

Godz. 18.00. Ks. Michał Pieńkowski odprawił mszę świętą z kazaniem „Kardynał prymas Stefan Wyszyński w służbie narodu i Kościoła”.

7 listopada

Godz. 15.00. W sali na plebani parafii św. Wawrzyńca odbył się pokaz filmu wideo *Lata więzienne ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego.*

8 listopada

Godz. 18.00. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Wawrzyńca kazanie na temat maryjnego dziedzictwa kard. Stefana Wyszyńskiego wygłosił ks. Zygfryd Waskin.

---

[92] Ks. dr Jan Siedlarz, *Wielka Nowenna Tysiąclecia – program społeczny na dziś*. Cur 2001, nr 6.

[93] Ks. Piotr Nowosielski, *A.D. 2001 w diecezji legnickiej – podsumowanie*. N (legn.) 2001, nr 52.

10 listopada
Godz. 18.00. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Wawrzyńca kazanie nawiązujące do słów: „Wszystko postawiłem na Maryję" wygłosił ks. Damian Jurczak.

11 listopada
Godz. 11.00. Odbyło się poświęcenie tablicy upamiętniającej prymasa Stefana Wyszyńskiego. Godz. 15.00. W sali na plebani odbył się pokaz sztuki teatralnej *Zapiski więzienne*, zarejestrowany na taśmie VHS[94].

4 listopada
GDAŃSK. W kościele św. Brygidy kard. Józef Glemp poświęcił fragment ołtarza bursztynowego i dwie figury z brązu papieża Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego. Ich autorem jest Stanisław Radwański, profesor gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. „Posągi papieża i kard. Wyszyńskiego to dwa filary polskiego Kościoła – powiedział w homilii kard. Glemp. – Obaj przyjeżdżali do Gdańska z misją: kard. Wyszyński z dziedzictwem Wojciechowym, Ojciec Święty z dziedzictwem św. Piotra. Oba dziedzictwa przynosiły gdańszczanom tę samą wielką siłę ducha" – mówił kard. Glemp[95].

LEGNICA. Podczas Dni Kultury Chrześcijańskiej w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła została wykonana kantata Romana Kołakowskiego *Klękam przed przyjacielem*, nawiązująca do historycznego homagium na placu św. Piotra. Kantata wielokrotnie nawiązywała do Jana Pawła II, choćby przez przywołanie słów, które towarzyszyły dzieciństwu i młodości Karola Wojtyły: „Czas ucieka, wieczność czeka". Ukazała wspólnie podejmowany przez obu kardynałów trud duchowej odnowy Polski, ich ukochanie modlitwy różańcowej i zawierzenie Maryi[96].

OŁAWA (archidiecezja wrocławska). POZOSTAŃCIE WIERNI BOGU, KRZYŻOWI, EWANGELII, KOŚCIOŁOWI I JEGO PASTERZOM. Powyższe słowa z testamentu kard. Stefana Wyszyńskiego zostały umieszczone na tablicy ku czci sługi Bożego, którą poświęcił kard. Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski. Tablica została wmurowana wewnątrz kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła[97].

6 listopada
BIELAWA (diecezja świdnicka). Na wniosek Akcji Katolickiej z bielawskiej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przemianowano ulicę gen. Berlinga na ulicę Kard. Stefana Wyszyńskiego. Jak podaje KAI, „za zmianą nazwy głosowało 12 radnych, 9 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Propozycja zmiany nazwy wzbudziła

---

[94] *VII Dni Kultury Chrześcijańskiej 4–11 XI 2001*. Organizator: KIK w Głuchołazach przy parafii św. Wawrzyńca. http://opole.kik.opoka.org.pl.

[95] (ar/im/mr), *Prymas poświęcił fragment bursztynowego ołtarza*. KAI z 4 XI 2001.

[96] Anna Guzik, *„Klękam przed przyjacielem"*. Duchowy pomnik kardynała Wyszyńskiego. N (legn.) 2001, nr 48; ks. Piotr Nowosielski, *A.D. 2001 w diecezji legnickiej – podsumowanie*. N (legn.) 2001, nr 52.

[97] *Oława: Kard. Gulbinowicz poświęcił tablicę ku czci Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 4 XI 2001; *Tablicę ku czci Prymasa Tysiąclecia poświęcił w Oławie metropolita wrocławski kard. Henryk Gulbinowicz*. PKat. 2001, nr 46.

sprzeciw części radnych klubu SLD, którzy stwierdzili, że domagają się utrzymania dotychczasowej nazwy ulicy, gdyż gen. Berling był »legendarnym dowódcą«, wzorcem osobowym dla obecnych i przyszłych pokoleń”[98]. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1941 r. gen. Zygmunt Berling podpisał deklarację oficerów „byłej Armii Polskiej, w której stwierdzono, że z dobrodziejstw konstytucji stalinowskiej korzysta już znaczna część narodu polskiego i oby jak najszybciej pozostała część weszła w skład szczęśliwych narodów Związku Sowieckiego”[99].

DĄBROWA TARNOWSKA (diecezja tarnowska). Podczas Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej kilka spotkań zostało poświęconych Prymasowi Tysiąclecia[100].

LUBACZÓW. Podczas cyklu spotkań zorganizowanych pod hasłem *Wielcy Polacy XX wieku* ks. dr Andrzej Gałka z Warszawy wygłosił prelekcję *Stefan kard. Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*[101].

LUBLIN. Otwarta została wystawa filatelistyczna *Wierni dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia*[102].

7–14 listopada
ŁÓDŹ. Godz. 18.45. W parafii Najświętszego Serca Jezusowego podczas VII Dni Kultury Chrześcijańskiej odprawiona została nowenna o beatyfikację sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[103].

7 listopada
PARYŻ. DZIEŃ STUDIÓW POŚWIĘCONYCH POSŁUDZE I NAUCZANIU PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W Instytucie Katolickim został zorganizowany dzień studiów poświęconych posłudze i nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego. Współorganizatorem wykładów był Uniwersytet Paryski, Sorbona, i Ambasada Polska w Paryżu[104].

8–18 listopada
ZAMOŚĆ. Pod hasłem *Spotkania w drodze do jednego Ojca* odbyły się VII Zamojskie Dni Filmu Religijnego „Sacrofilm” – Zamość 2001. Przesłaniem festiwalu było ukazanie, że wszyscy wyznawcy wielkich religii monoteistycznych mają jednego Ojca w niebie, a życie na ziemi jest wędrówką, której kresem będzie wieczna radość przebywania z Bogiem. Referaty wygłosili m.in. abp Abel (Popławski), ordynariusz prawosławnej

[98] *Bielawa: Zamiast Berlinga kard. Wyszyński* KAI (sw/mr); *Zamiast generała Berlinga kardynał Wyszyński* [przemianowanie nazwy ulicy w Bielawie na Dolnym Śląsku]. PKat. 2001, nr 46.

[99] Wzmianka: *Zamiast generała Berlinga kardynał Stefan Wyszyński*, w rubryce *Kościół w Polsce*. PKat. 2001, nr 46.

[100] *O Prymasie Tysiąclecia na Tygodniu Kultury Chrześcijańskiej w Dąbrowie Tarnowskiej*. KAI z 5 XI 2001.

[101] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[102] *„Wierni dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia” – wystawa filatelistyczna w Lublinie*. KAI z 6 XI 2001.

[103] *Dni Kultury Chrześcijańskiej*. N (łódz.) 2001, nr 45.

[104] Bp Ryszard Karpiński, *Modlitwa za kard. Wyszyńskiego w katedrze paryskiej*. N 2001, nr 47, s. 25.

diecezji chełmsko-lubelskiej, *Ikona – obraz słowa*, i bp Mariusz Leszczyński, *Zasługi kardynała Wyszyńskiego dla Kościoła, ojczyzny i narodu*.

„Posługa pasterska księdza kardynała – mówił bp Leszczyński – przypadła w okresie trudnych lat życia Kościoła w Polsce i narodu polskiego w systemie zniewolenia komunistycznego. Ksiądz prymas wierzył, że skutecznym narzędziem w dziele duchowego odrodzenia narodu oraz umocnienia go w wierze i nadziei może być realizacja wielkich programów duszpasterskich, które starał się inicjować. Wiele z nich zrodziło się w latach uwięzienia Prymasa Tysiąclecia (1953–56). W 1956 r. w Komańczy zaplanował uroczystość odnowienia ślubowań króla Jana Kazimierza, które miały miejsce 1 kwietnia 1656 r. przed obrazem Matki Bożej Łaskawej w katedrze lwowskiej. Odnowienie ślubowań miało miejsce 26 sierpnia br. na Jasnej Górze w obecności Episkopatu Polski, duchowieństwa oraz licznej rzeszy wiernych. Tekst ślubowań przygotował sam ksiądz prymas, a ich teść odnosiła się do najważniejszych zagadnień życia religijnego, społecznego i narodowego Polaków". Bp Leszczyński podkreślił, że „dla kardynała Wyszyńskiego zawsze liczył się przede wszystkim człowiek. Wszystkie działania duszpasterskie podporządkowane były spotkaniu człowieka z Bogiem i jego nawróceniu". Podczas przeglądu zaprezentowano dziesięć filmów, wśród nich obraz Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca*[105].

9–18 listopada

BYDGOSZCZ. JUBILEUSZOWY XX TYDZIEŃ KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ. Przesłaniem XX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej były słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Nie ma prawdy bez odwagi wyznawana jej przed ludźmi". Jak zaznaczyli organizatorzy w specjalnie przygotowanym folderze, były to słowa Stefana kardynała wypowiedziane w czasach, kiedy rodziły się Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w Polsce, ale jakże aktualne i za naszych dni, choć wydaje nam się, że tak bardzo zmieniła się rzeczywistość[106]. W programie XX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej z racji Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego znalazło się wiele akcentów związanych z jego posługą i nauczaniem, w tym sesja naukowa Człowiek i naród w nauczaniu Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

12 listopada

ŚWIADECTWO PRYMASA TYSIĄCLECIA „ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DZIEŁO"

BYDGOSZCZ. Godz. 17.00. W ramach Forum Pedagogów i Wychowawców w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy odbyły się wykłady dla nauczycieli i wychowawcy. Aleksandra Poeplau wygłosiła pierwszą prelekcję *Świadectwo Prymasa Tysiąclecia „Odpowiedzialność za dzieło"*. Godz. 17.30. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy placu Wolności odbył się koncert muzyki sakralnej *Pochyleni nad słowem*. W programie znalazły się fragmenty homilii i przemówień prymasa Stefana Wyszyńskiego. Roma Warmus, Małgorzata Trofimiuk,

[105] Marzena Krajewska, *Spotkania w drodze do jednego Ojca*. „Sacrofilm" – Zamość 2001. N (zamoj.) 2001, nr 50.

[106] *XX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy. Program obchodów*. Bydgoszcz, październik 2001, s. 2; Marcin Woźniak, *Dziękujemy Bogu za wielkiego prymasa*. Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. N (gnieź.) 2001, nr 49.

Wojciech Świeboda, aktorzy Teatru Polskiego, recytowali fragmenty wierszy: Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Cypriana Kamila Norwida, Karola Wojtyły, Jana Lechonia i Anny Kamieńskiej. Oprawę muzyczną stanowił Chór Dziecięcy działający przy Szkole Podstawowej Towarzystwa Salezjańskiego, pod dyrekcją Marioli Ziółkowskiej[107].

13 listopada

Godz. 9.00. W Teatrze Polskim odbył się spektakl dla młodzieży szkół średnich *Zapiski więzienne* w wykonaniu Teatru Studio K z Katowic, w reżyserii Jana Machulskiego. Godz. 17.00. W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy odbyło się kolejne spotkanie z Aleksandrą Poeplau, która wygłosiła prelekcję *Świadectwo Prymasa Tysiąclecia „Styl walki o wolność"*. Godz. 17.00. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła ponownie odbył się koncert muzyki sakralnej *Pochyleni nad słowem*. Oprawę muzyczną przygotował Chór Akademicki Akademii Teologii Katolickiej w Bydgoszczy pod dyrekcją Radosława Wilkiewicza[108].

14 listopada

Godz. 17.00. W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy odbyło się trzecie spotkanie z Aleksandrą Poeplau, która wygłosiła prelekcję *Świadectwo Prymasa Tysiąclecia „Intuicja i dalekowzroczność męża stanu"*. Godz. 17.30. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła został powtórzony koncert muzyki sakralnej *Pochyleni nad słowem*. Oprawę muzyczną przygotował Chór Dziecięcy „Canzonetta" z Inowrocławia i *Schola Cantorum Inovroclaviensis* pod dyrekcją Danuty i Izabeli Szyma. Godz. 19.00. W bydgoskim kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Ugory prof. Adam Bezwiński wygłosił wykład *Stefan kardynał Wyszyński wobec totalitaryzmów społecznych*. Godz. 17.00. W Teatrze Polskim wystawiono powtórnie spektakl *Zapiski więzienne* w wykonaniu aktorów Teatru Studio K z Katowic, w reżyserii Jana Machulskiego[109].

15 listopada

Godz. 17.00. W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy odbyło się czwarte spotkanie z Aleksandrą Poeplau, która wygłosiła prelekcję *Świadectwo Prymasa Tysiąclecia „Obecność i świadectwo Prymasa dzisiaj"*. Godz. 17.00. W siedzibie KS „Civitas Christiana" przy ul. Jagiellońskiej Piotr Hoffmann wygłosił wykład *Stosunek władz PRL do społecznej działalności prymasa Polski ks. Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Godz. 17.30. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbył się koncert *Pochyleni nad słowem*. Oprawę muzyczną przygotował zespół wokalny „Spare Style Choir" pod dyrekcją Izabeli Cywińskiej[110].

---

[107] Marcin Woźniak, *Dziękujemy Bogu za wielkiego prymasa. Tydzień Kultury Chrześcijańskiej*. N (gnieź.) 2001, nr 49.

[108] Tamże.

[109] Tamże.

[110] Tamże.

16 listopada

SESJA NAUKOWA *CZŁOWIEK I NARÓD W NAUCZANIU KSIĘDZA STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO*. Godz. 11.00. W ratuszu zorganizowano sesję naukową *Człowiek i naród w nauczaniu księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Referaty wygłosili: prof. Elżbieta Laskowska (Bydgoszcz), *Nadawca i odbiorca w tekstach Stefana kardynała Wyszyńskiego*, ks. prof. Andrzej Zwoliński (Kraków), *Działalność społeczna ks. Stefana kard. Wyszyńskiego*, ks. prof. Jerzy Lewandowski (Warszawa), *Kościół narodu w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, ks. prof. Jan Krucina (Wrocław), *Państwo jako instrument w rozwoju narodu w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, prof. Adam Bezwiński (Bydgoszcz), *Stefan kardynał Wyszyński wobec totalitaryzmów społecznych*, prof. Marian Marek Drozdowski (Warszawa), *Prymas Stefan kard. Wyszyński w obronie dziedzictwa narodowego*, abp prof. Henryk J. Muszyński, *Słowo na zakończenie*.

Godz. 16.00. Integralną częścią sesji naukowej było kolejne spotkanie w sali Biblioteki Wojewódzkiej i Miejskiej im. dr. Witolda Bełzy, które upłynęło pod znakiem wspomnień i świadectw o kard. Wyszyńskim. W spotkaniu udział wzięli: prof. Romuald Kukołowicz (Warszawa), *Nowe fakty dotyczące tzw. wydarzeń bydgoskich z 1981 roku*, red. Marian Romaniuk (Warszawa), *Okoliczności i przyczyny aresztowania kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. Romuald Biniak (proboszcz bydgoskiej parafii Świętych Polskich Braci Męczenników), *Wspomnienia o wielkim Prymasie*, ks. Bronisław Michalski (proboszcz z Trzemeszna), *Wspomnienia i refleksje z życia Prymasa Tysiąclecia*.

WYSTAWA PUBLIKACJI KSIĄŻKOWYCH PRYMASA TYSIĄCLECIA *SŁOWO WIECZNIE ŻYWE*. Godz. 17.00. Pracownicy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy przygotowali wystawę publikacji książkowych Prymasa Tysiąclecia *Słowo wiecznie żywe*. Bogatą kolekcję książek autorstwa Prymasa Tysiąclecia i opracowań biograficznych zgromadził mecenas Stanisław Sobieszczański, który udostępnił bibliotece część swoich zbiorów, w większości z dedykacjami kard. Stefana Wyszyńskiego. Komisarzem wystawy przygotowanej na jubileuszowy XX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy była Lucyna Partyka. Podczas wystawy ks. Krzysztof Prus, dyrektor Prymasowskiego Wydawnictwa Gaudentinum, zaprezentował ośmiotomowy zbiór myśli i aforyzmów Prymasa Tysiąclecia *Czas to miłość*[111]. Godz. 17.30. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbył się koncert muzyki sakralnej *Pochyleni nad słowem*. Oprawę muzyczną przygotowali soliści Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Godz. 19.00. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła prelekcję *Pierwsze lata posługi arcybiskupiej Stefana Wyszyńskiego* wygłosił red. Marian P. Romaniuk[112].

17 listopada

Godz. 11.00. W Kawiarni Artystycznej *Węgliszek* red. Marian P. Romaniuk podzielił się refleksjami na temat posługi Prymasa Tysiąclecia. Jeden z aktorów bydgoskich odczytał aforyzmy z tomiku *Czas to miłość*.

---

[111] Marcin Woźniak, *Dziękujemy Bogu za wielkiego prymasa. XX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej*. N (gnieź.) 2001, nr 49.

[112] Tamże.

18 listopada

Godz. 11.00. W parafii Polskich Braci Męczenników red. Marian Romaniuk wygłosił prelekcję dla członków Archikonfraterni Literackiej o okolicznościach i przyczynach uwięzienia kard. Wyszyńskiego. Godz. 13.00. W kościele Świętych Polskich Braci Męczenników abp Henryk Muszyński koncelebrował mszę świętą na zakończenie XX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy. Metropolita gnieźnieński w homilii podkreślił znaczenie przygotowywanych prelekcji i wykładów w krzewieniu kultury chrześcijańskiej na co dzień. Powiedział m.in.:

„Każdy, kto chociażby jeden raz spotkał czy słuchał przesłania tego niestrudzonego obrońcy prawdy, nie ma cienia wątpliwości, że zarówno treść, jak i inspirację dla swego świadectwa czerpał wielki prymas z natchnionego dziedzictwa słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym [...].

Wielkość prymasa wyraża się w tym, że nie tylko głosił niestrudzenie tę prawdę, ale urzeczywistniał i wypełniał ją we własnym życiu, bronił jej, cierpiał za nią, a nawet wzorem Tego, »który przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie« (J 18, 37), był gotów za nią umierać”[113].

Godz. 18. 00. W kościele św. Józefa, dr Jan Żaryn wygłosił wykład *Stolica Apostolska wobec Stefana Wyszyńskiego (lata 1946–1978)*. Godz. 18.45. W kościele Opatrzności Bożej ks. prałat Bronisław Michalski wygłosił wykład *Naród i społeczeństwo w kazaniach świętokrzyskich prymasa tysiąclecia*. Godz. 17.30. W kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła red. Marian Romaniuk wygłosił wykład *Kościół katolicki w Polsce w latach 1948–1953 wobec prześladowań komunistycznych*.

10 listopada

DYNÓW (archidiecezja przemyska). Zespołowi Szkół Zawodowych nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[114].

HRUBIESZÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). VI OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ I RELIGIJNEJ WOJSKA POLSKIEGO. Godz. 17.00. Pod hasłem *Musicie być jak orły, mieć serce orle i wzrok orli ku przyszłości*, zaczerpniętym z kazania kard. Stefana Wyszyńskiego do młodzieży, odbył się VI Ogólnopolski Festiwal Pieśni Patriotycznej i Religijnej Wojska Polskiego. W słowie wprowadzającym ks. dziekan Andrzej Puzon powiedział m.in.: „Bądźcie pozdrowieni na ziemi hrubieszowskiej w imieniu Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego oraz duszpasterstwa w nowym tysiącleciu i nowym wieku. 55 lat temu wyruszył na pielgrzymi szlak do Hrubieszowa wielki Prymas Tysiąclecia i mąż stanu – bp Stefan Wyszyński z zawołaniem *Soli Deo* – samemu Bogu. Były to czasy trudne, powojenne, rozbity naród, zniszczony kraj. Na rogatkach Hrubieszowa powitało go wojsko hrubieszowskie [...] pieśniami *Jeszcze Polska nie zginęła* i *Błękitne rozwińmy sztandary.* A ten wielki mąż stanu wołał

[113] Homilia wygłoszona przez abp. Henryka Muszyńskiego podczas mszy świętej w kościele Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy z okazji zakończenia XX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, 18 XI 2001. WAG 2001, s. 796–799.

[114] *Historia Zespołu Szkół Zawodowych*: www.zsz1dynow.republika.pl.

do polskiego wojska, zdziesiątkowanego przez wojnę: »Musicie mieć w sobie coś z orłów – serce orle i wzrok orli ku przyszłości«. [...] W Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, idąc jego szlakiem, chcemy wyśpiewać piękną pieśń miłości Boga i Ojczyzny. [...] To dzięki upowszechnianiu pieśni naród zachował w trudnych czasach niewoli swoją tożsamość”[115]. W festiwalu, który odbył się w dniach 8–10 listopada 2001 r. uczestniczyło 52 wykonawców[116].

WARSZAWA. Godz. 19.30. W kościele akademickim św. Anny odbył się koncert *W hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*.

ZAGÓRZ (archidiecezja przemyska). Rada Miejska w Zagórzu nadała Gimnazjum nr 2 imię Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego[117].

10–11 listopada
JASNA GÓRA. Hasłem XVIII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Kolejarzy na Jasną Górę były wielokrotnie powtarzane przez kard. Wyszyńskiego słowa: „W górę serca!”, oddające trudną sytuację, w jakiej znajduje się PKP i jej pracownicy. Pielgrzymka była okazją do dziękczynienia za dzieło prymasa Stefana Wyszyńskiego. Pierwszego dnia w programie pielgrzymki znalazło się m.in. świadectwo ks. Stanisława Skorodeckiego[118].

11 listopada
KONIN (diecezja włocławska). ODSŁONIĘCIE POMNIKA KU CZCI PRYMASA TYSIĄCLECIA. Godz. 15.00. Odsłonięcie i poświęcenie pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego było najważniejszym punktem obchodów rocznicy odzyskania niepodległości. Autorem pomnika jest Wawrzyniec Samp z Gdańska. Specjalnie przygotowany skwer pod pomnik u zbiegu ulicy Jana Pawła II, Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Ks. Jerzego Popiełuszki jest, zdaniem mieszkańców Konina, najładniejszym zakątkiem miasta. Autor projektu Wawrzyniec Samp z Gdańska postać prymasa wyrzeźbił w szatach kardynalskich w pozycji stojącej, prawą rękę wyciąga do ludzi, lewą wskazuje krzyż na piersi[119].

„Księże prymasie, w tym pomniku witamy cię w Koninie jako kogoś żywego i obecnego... Przychodzimy dziś do ciebie, by powiedzieć, że pamiętamy twoją naukę, cierpienie, ewangeliczną postawę miłości i przebaczenia” – powiedział na wstępie dziekan dekanatu konińskiego, proboszcz parafii św. Wojciecha w Koninie, ks. prałat Zdzisław Rogalski. „Kardynał na każdego z nas wywarł ogromny wpływ. Był prawdziwym patriotą i nieprzypadkowo odsłaniamy jego pomnik w 83. rocznicę odzyskania niepodległości” – mówił podczas spotkania proboszcz parafii św. Maksymiliana, ks. prałat

[115] Ks. Andrzej Puzon, *Musicie być jak orły...* N (zamoj.) 2001, nr 52.
[116] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.
[117] *Prymas Stefan Wyszyński został patronem kolejnej szkoły w Polsce* [Gimnazjum nr 2 w Zagórzu k. Przemyśla]. PKat. 2001, nr 47; www.gim2zagorz.pl.
[118] Adam Tarnowski, *W górę serca. Pielgrzymka kolejarzy*. N (częst.) 2001, nr 46.
[119] Ks. Antoni Łassa, *Wspólne dzieło*. N (włocł.) 2001, nr 44; *Pomnik kard. Wyszyńskiego stanie w Koninie*. KAI z 23 X 2001.

Antoni Łassa. „Bóg jest specjalistą od rzeczy niemożliwych – powiedział bp Roman Andrzejewski podczas odprawionej tego dnia mszy świętej. – Po 123 latach wskrzesił naszą ojczyznę, a z chorowitego Stefana Wyszyńskiego uczynił mocarza ducha, który uratował Kościół i naród w dobie komunistycznego zniewolenia".

Prymas Tysiąclecia często bywał w Koninie i pobliskim Licheniu. Starał się o to, by wzniesiony pod koniec lat siedemdziesiątych kościół św. Maksymiliana konsekrował Jan Paweł II. Nie zgodziły się jednak na to komunistyczne władze[120].

LUBACZÓW. Bp Mariusz Leszczyński celebrował mszę świętą na zakończenie XV Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. W homilii przypomniał nauczanie Prymasa Tysiąclecia o miłości ojczyzny, a także o jego pobycie w Lubaczowie w 1966 r. podczas Milenium Chrztu Polski oraz udziale w nawiedzeniu kopii obrazu Matki Bożej w Lubaczowie, Bełżcu i Tomaszowie w 1971 r.[121]

PARYŻ. MODLITWA ZA KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W KATEDRZE PARYSKIEJ. Godz. 18.30. W katedrze Notre Dame kard. Jean-Marie Lustiger odprawił mszę świętą koncelebrowaną w 83. rocznicę zakończenia I wojny światowej i odzyskania przez Polskę niepodległości. W słowie wstępnym arcybiskup Paryża przypomniał o trudnych czasach powojennych i walce o niepodległość przez Kościół z prymasem Stefanem Wyszyńskim i kard. Karolem Wojtyłą. W homilii kard. Lustiger przedstawił sylwetkę prymasa Wyszyńskiego jako obrońcę życia człowieka i życia narodu. W Eucharystii wziął udział kard. Bernard Agré z Abidżanu (Wybrzeże Kości Słoniowej), bp Ryszard Karpiński i 26 kapłanów z Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Władze RP reprezentował Jan Tombiński, ambasador RP we Francji[122].

PRZEMYŚL. Abp Józef Michalik, metropolita przemyski, podczas mszy świętej celebrowanej w 83. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości wygłosił homilię, nawiązującą do Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Oto jej odnośny fragment:

„Kończy się rok poświęcony Prymasowi Tysiąclecia kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Urodził się sto lat temu na ziemi łomżyńskiej, umarł przed dwudziestoma laty. Aktualnie skończono proces beatyfikacyjny, sprawdzono wartość tego człowieka w oczach współczesnych, historyków, świadków życia i posługi, i stwierdzono, że jest to święty człowiek, godny być ogłoszonym takim przez Kościół. Myślę, że warto sięgnąć do mądrości i doświadczenia tego syna naszego narodu, żeby uczyć się poprawnego patriotyzmu, czyli miłości do ojczyzny [...]. Żył w trudnych czasach okresu drugiej wojny światowej, powstania warszawskiego i okresu komunistycznej władzy, prześladowań patriotów polskich i prześladowań Kościoła. Był szkalowany systematycznie, a nawet uwięziony, a jednak, kiedy wyszedł z więzienia w 1958 r., powiedział: »Na każdym kroku walczyć będziemy o to, aby Polska Polską była, aby w Polsce po polsku

[120] *Konin ma pomnik prymasa*. PKat. 2001, nr 47; ks. Antoni Łassa, *Pomnik Prymasa Tysiąclecia*. N (włocł.) 2001, nr 49.

[121] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[122] Bp Ryszard Karpiński, *Modlitwa za kard. Wyszyńskiego w katedrze paryskiej*. N 2001, nr 47, s. 25.

się myślało«. Domagał się myślenia po polsku, wiedząc, że inaczej stracimy poczucie godności, tożsamości, stracimy motywację życia na tej ziemi. Skarżył się, że niejednokrotnie uważamy się za Polaków, ale nie żyjemy, tak jak Polacy. Ważna to rzecz, abyśmy rozumieli, co to znaczy myśleć po polsku.

Prymas Stefan Wyszyński niejednokrotnie narażał się władzy komunistycznej, którą przestrzegał i z troską upominał. Niejednokrotnie bronił prześladowanych, np. w marcu 1968 r., gdy wybuchły manifestacje i zaczęły się brutalne ataki na młodzież. Przestrzegał, że »władza państwowa nie może pałką gumową zastąpić rozsądku i sprawiedliwości, bo nie jest to droga do rozwiązania trudności. Trzeba uszanować słuszne dążenia do wolności, do tożsamości narodowej«[123].

W rozmowach z przedstawicielami władz, np. z Cyrankiewiczem, niejednokrotnie mówił, że szkodę przynosi polityka i postępowanie ludzi, którzy oskarżają Polaków o niepopełnione grzechy i próbują przemienić fałszywie historię Polski. Szczególnie zwracał uwagę na niesłuszne oskarżanie Polaków o to, że nienawidzą ras semickich – Żydów, Arabów i innych. »Antysemityzm dzisiaj jest większy w prasie niż w rzeczywistości, a to przynosi wielką szkodę Polsce« [...].

Prymas Tysiąclecia często podkreślał rolę miłości do Matki Najświętszej, mówił, że pobożność polska powinna być pobożnością maryjną, że »trzeba ten naród skupić wokół symbolu, zarazem religijnego i narodowego, bo inaczej zniszczą go nacjonalizmy naszych sąsiadów«. »Młodzież – przestrzegał dalej prymas – jest odnarodowiona, tzn. wszyscy jeszcze nazywamy się Polakami, ale wrażliwość na polskość jest już w zaniku«. Bolał nad tym, że Polskę wewnątrz próbuje się zniewolić i zniesławić na zewnątrz. Są emisariusze, którzy o Polsce piszą źle, źle o Polsce mówią. Często przypominał, że Polska, ojczyzna jest jak matka, może czasem stara, pochylona, pomarszczona, może niedoskonała, niewykształcona, ale dobre dziecko matki się nie wstydzi. Dobre dziecko matkę kocha, oddaje jej szacunek i troszczy się o nią, nie tylko słowem – troszczy się o jej życie, o jej bytowanie. Wszak ono żyje dzięki matce. Przypominał też, że istnieje obowiązek miłości ojczyzny matki. Jest to obowiązek moralny, a nawet religijny. Jest on tak powszechny, że przekracza wszystkie granice dzielące naród na warstwy społeczne czy polityczne. W miłości do ojczyzny nie ma członka takiej czy innej partii, dobro ojczyzny, to jest dobro obywateli społeczności, niezależnie od religii czy politycznych orientacji. Naczelną zasadą winna być troska o zabezpieczenie dziś i jutra naszej ojczyzny [...].

Warto podkreślić jeszcze jeden element nauczania Prymasa Tysiąclecia, bo dziś jest on zagrożony. Był synem organisty, ale wnukiem rolnika i bardzo mu była bliska ziemia polska, bardzo ją kochał. Nauczał: »Naród musi być mocno oparty o rzeczywistość, która trzyma się pazurami kawałka ziemi [...]. Naród przetrwał, ba, nie dał wyrwać sobie ziemi«. Nie oszczędzał mocnych słów, bronił tego przywiązania do ziemi, do ojczystej ziemi, która jest elementem naszej tożsamości narodowej. Bronił czystości i piękna mowy polskiej, ukazywał piękno historii"[124].

---

[123] Kard. Stefan Wyszyński, z homilii 21 III 1968.

[124] *Przemyskie świętowanie*. Homilia abp. Józefa Michalika [wygłoszona w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości]. N (przem.) 2001, nr 47.

SIERADZ (diecezja włocławska). Oddział KS „Civitas Christiana" i Koło Rodziny Polskiej przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego zorganizowały wieczornicę, podczas której młodzi wykonawcy zaprezentowali poezję patriotyczną, która stała się wprowadzeniem do rozważań myśli prymasa Wyszyńskiego na temat miłowania ojczyzny, odpowiedzialności za jej kształt, przeciwdziałania zagrożeniom: „Miejcie odwagę myśleć, chcieć i miłować; miejcie odwagę przyznawać się do Kościoła, który jest matką, a nie macochą". Zdanie to stało się próbą właściwego ustosunkowania się do obowiązku budowania wspólnego domu, któremu na imię Polska, w oparciu o wartości nieprzemijające. „Prymas Tysiąclecia jawi się jako ten, który porusza sumienia, ale równocześnie jako nieugięty świadek prawdy" – dodał abp Józef Michalik[125].

ZUZELA (diecezja łomżyńska)–WŁOCŁAWEK–WARSZAWA. II SZTAFETA NIEPODLEGŁOŚCI IM. PRYMASA TYSIĄCLECIA. W sztafecie wzięło udział ponad 400 uczniów mazowieckich i podlaskich gimnazjów i liceów. Uczniowie podzieleni na grupy biegli w trzynastu 25-kilometrowych etapach. Organizatorzy wyznaczyli dwie trasy: z Zuzeli i z Włocławka do Warszawy. Metę biegu zorganizowano przy pomniku kard. Stefana Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu. Sztafetę zakończyła msza święta w kościele sióstr wizytek, sprawowana przez ks. Jana Twardowskiego. Sztafetę zorganizował OZKKS[126].

12 listopada

GODZISZÓW (diecezja sandomierska). Publicznemu gimnazjum nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie rozpoczęła msza święta sprawowana w miejscowym kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus przez bp. Mariana Zimałka, po której w gmachu gimnazjalnym młodzież przedstawiła program w oparciu o teksty patrona[127].

LUBLIN. SESJA NAUKOWA *KARDYNAŁ WYSZYŃSKI JAKO MISTRZ INTEGRACJI*. Członkowie Koła Naukowego Teologów KUL i działacze oddziału KS „Civitas Christiana" zorganizowali sympozjum *Kościół, naród i państwo w myśli kard. Stefana Wyszyńskiego*. Sympozjum rozpoczęła msza święta celebrowana w kościele akademickim Świętego Krzyża przez abp. Józefa Życińskiego, metropolitę lubelskiego.

Oto relacja KAI: „Osobiste połączenie wiary, wewnętrznych wyborów i zmagań, gdy zaskakiwały decyzje władz, a trzeba było uczyć wolności sumienia i podnosić innych na duchu, stanowią o wadze i aktualności świadectwa wiary Prymasa Tysiąclecia" – mówił w homilii abp Józef Życiński. Metropolita lubelski nazwał Stefana Wyszyńskiego „mistrzem integracji", zachowującym jednocześnie więź z całym Kościołem i troskę o to, co najważniejsze w polskiej tradycji narodowej. „Łączył polskie niebo z Bożą ziemią, uniwersalizm i tradycje narodowe" – mówił abp Życiński i przypomniał, co według prymasa, naród zawdzięcza Kościołowi: „Wypracowanie umiłowania wolności sumienia, ducha braterstwa i silnej więzi społecznej, miłość ojczyzny i swoisty

[125] Anna Murawska USJK, *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. Sieradz. N (włocł.) 2001, nr 48.
[126] *Kronika archidiecezji*. GN 2001, nr 47, s.14.
[127] *Kardynał Wyszyński patronem Gimnazjum*. www.sandomierz.opoka.org.

demokratyzm". Podkreślił, że prymas nie bał się mówić o roli Kościoła w tworzeniu demokracji i że uczył też odpowiedzialności za kształt Europy. Wskazał na rolę orędzia do biskupów niemieckich, przez wielu atakowanego i nie docenianego przez tych, którzy powinni rozumieć jego wagę. Metropolita zauważył, że kard. Wyszyński w swoim podejściu do narodu potrafił być komplementarny, w odróżnieniu od współczesnych specjalistów od wad jedynie lub zalet. Podkreślał też, że język prymasa wolny był od ideologizacji: „Trzeba unikać tych, którzy mówią o narodzie językiem z łamów »Trybuny Ludu« albo Stowarzyszenia Patriotycznego »Grunwald«. Trzeba sięgać do przykładu prymasa Wyszyńskiego i patrzeć, jak ukazywał tradycje narodowe, rezygnując z terminologii ideologów" – mówił arcybiskup[128].

O. prof. Celestyn Napiórkowski OFMConv. w słowie wprowadzającym zaznaczył, iż kard. Wyszyński zdołał właściwie odczytać znaki czasu: „Bóg daje bowiem narodowi proroków mniejszych i większych, w różnych epokach i dziejowych zawieruchach. Prymas, podobnie jak dużo wcześniej Piotr Skarga, należał do proroków większych".

Mówiąc o eklezjologii w rozumieniu kard. Wyszyńskiego, ks. Krzysztof Góźdź stwierdził, że w przypadku osoby prymasa dużo mówi się o jego nauczaniu o narodzie i państwie, ale mało o Kościele. Kościół, według kard. Wyszyńskiego, jest żywą społecznością wierzących, zespoloną bratersko z Chrystusem, ożywioną miłością Ducha Świętego w drodze do Ojca wiecznego. Mówiąc o Kościele, nie sposób nie poruszyć tematyki narodu. Cechą specyficzną nauczania prymasa jest bowiem wytworzenie nowej kategorii eklezjalnej, którą jest właśnie naród, a konkretniej Kościół narodów. Nie oznacza to, że sam naród jest Kościołem, lecz że stanowi on jeden z właściwych podmiotów Kościoła. Kościół jest w narodzie, gdy wszczepia się w jego życie i dzieje. Dla kard. Wyszyńskiego ważny był też ład społeczny, to znaczy, że Kościół ma być wzorem dla wszystkich społeczeństw świeckich.

W auli KUL referaty wygłosili: ks. prof. Krzysztof Góźdź, (WT KUL), *Eklezjologia Prymasa Tysiąclecia*, ks. prof. Anzelm Weiss (KUL), *Naród w myśli kard. Wyszyńskiego*, red. Stefan Wilkanowicz (Warszawa), *Państwo w ujęciu Prymasa Tysiąclecia*[129].

W godzinach wieczornych kard. Stefana Wyszyńskiego wspominali: Anna Rastawicka i Maria Gabiniewicz (IPW), abp senior Bolesław Pylak i o. prof. Mieczysław Albert Krąpiec OP[130].

Red. Stefan Wilkanowicz, nawiązując do wizji państwa, zacytował słowa prymasa: „Kościół nigdy nie opuści państwa, choćby grzesznego i zbuntowanego, choćby najbardziej nieszczęśliwego. Kościół nigdy nie ustępuje ze swego stanowiska. Zawsze gotów jest pocieszać i dźwigać. Kościół może być wyrzucony przez państwo, ale sam ustąpić nie może". Stwierdził, że warto zastanowić się w tym momencie nad obecnymi czasami. Zadaniem Kościoła nie jest zajmowanie się sprawami państwowymi, ale Kościół wychowuje obywateli państwa. Powinien więc wychowywać przede wszystkim tych, którzy są najbardziej odpowiedzialni za życie publiczne i to nie tylko parlamentarzystów czy członków władz, ale także szerokie kręgi ludzi, którzy są związani z działalnością publiczną[131].

---

[128] *Związek państwa, narodu i Kościoła w myśli kard. Wyszyńskiego na sesji w KUL*. Zapowiedź: KAI z 12 XI 2001.

[129] *KUL-owska sesja o kard. Wyszyńskim*. GN 2001, nr 47, s. 9.

[130] Zapowiedź: KAI z 8 XI 2001; *KUL-owska sesja o kard. Wyszyńskim*. GN 2001, nr 47, s. 9.

[131] Tomasz Brzustowski, *Kościół – Naród – Państwo. Sesja o Prymasie Tysiąclecia*. N (lubel.) 2001, nr 49.

STRZEGOM (diecezja legnicka). Godz. 10.00. Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła bp Tadeusz Rybak, ordynariusz diecezji legnickiej, poświęcił sztandar szkoły, jak wskazano w zarysie historii szkoły, „symbol jedności gimnazjalnej wspólnoty, jej znak rozpoznawczy, reprezentacyjny, stanowiący o tożsamości Gimnazjum nr 1 w Strzegomiu jako szkoły kształtującej młodych ludzi w duchu wierności historycznym wartościom i tradycjom narodu polskiego". Dopełnieniem ceremoniału było odsłonięcie tablicy pamiątkowej z wizerunkiem patrona.

W przemówieniu wygłoszonym w sali gimnastycznej dyrektor Bronisław Forski zaznaczył, że przyjęcie patronatu Prymasa Tysiąclecia stwarza społeczności gimnazjalnej możliwości pełnej realizacji misji szkoły, która w zamyśle założycieli ma być „twórczą akademią dobra, wiedzy i umiejętności". To w dziedzictwie kard. Stefana Wyszyńskiego, który tak doskonale łączył w sobie talent polityczny z głęboką wiarą, odwagę z pełną odpowiedzialności rozwagą, śmiałość decyzji z ostrożnością, odnaleźć można rozwiązanie problemu, jak wychowywać dla twórczej akceptacji, uczestnictwa w życiu społecznym i współodpowiedzialności. „Postać prymasa – mówił dalej dyrektor placówki – jest dla młodych, którzy z jednej strony zdają się dziś odrzucać wszelkie wartości i autorytety, z drugiej zaś szukają punktu odniesienia w swoich dążeniach ku poznaniu prawdy o sobie i sensie życia, doskonałym wzorem. Wszystkim zadającym odwieczne pytania daje on odpowiedź prawdziwą i pełną ojcowskiej mądrości, widząc w poznaniu natury człowieka jedyne lekarstwo na zagrożenia współczesnego świata, zwracając uwagę, iż istotą człowieczeństwa jest miłość. Taki obraz Prymasa Tysiąclecia, upominającego się przede wszystkim o godność osoby ludzkiej, przyświeca społeczności Gimnazjum nr 1. Na takim wzorze wychowawcy bazują pracujący tu nauczyciele. Bycie pod opiekuńczymi skrzydłami tak charyzmatycznej osoby utwierdza w nich świadomość obowiązku lansowania i reprezentowania sobą konkretnych postaw i zachowań, gwarantujących pełną realizację prymasowskiego wyzwania, iż »polskie rodziny i polskie szkoły muszą wychowywać ludzi dobrych, życzliwych, przyjaznych. Ludzi kierujących się sercem, a nie przemocą«".

Gimnazjaliści wykazali się znajomością przesłania Prymasa Tysiąclecia do młodzieży, prezentując w przygotowanym montażu słowno-muzycznym najistotniejsze wskazania kard. Stefana Wyszyńskiego, a wśród nich to, które najbardziej współgra z przyjętym z chwilą powstania szkoły hasłem programowym – *Semper in altum* – zawsze wzwyż! Na zakończenie odśpiewali hymn szkoły:

„Pierwsze Gimnazjum w Strzegomskim Grodzie
to dobra szkoła na trudny czas.
Tu możliwości odkryjesz swoje,
tu wykorzystasz każdą z szans.

Refren: Semper in altum! – to nasze hasło,
nasza przepustka w wielki świat
na dziś, na jutro nowego wieku,
gdzie każdy bliski jest jak brat.

W przyjaciół kręgu zrozumiesz wiele,
pokonasz słabość, pokonasz strach.
I wiedzieć więcej i być kimś więcej
możesz, gdy z nami sięgniesz gwiazd!".

W spotkaniu uczestniczyły władze miasta, przedstawiciele Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, dyrekcje miejskich i gminnych szkół i przedszkoli, poczty sztandarowe: Miasta i Gminy Strzegom, Związku Sybiraków oraz gminnych szkół podstawowych, a także licznie zgromadzona młodzież, nauczyciele, mieszkańcy Strzegomia[132].

ZAMOŚĆ. Podczas jesiennych VII Zamojskich Dni Filmu Religijnego „Sacrofilm" – Zamość 2001 zaprezentowano m.in. film Teresy Kotlarczyk, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*[133].

13 listopada

OSOWIEC (diecezja łomżyńska). Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, nadał miejscowej publicznej szkole podstawowej imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Szczególną obecność Prymasa Tysiąclecia w parafii podkreślił w słowie powitania ks. proboszcz Janusz Kubrak: „Jesteśmy wdzięczni, że ten wielki Polak był i jest z nami. Cieszymy się, że może do nas przemawiać, może nas nauczać. To wszystko jest nam potrzebne, by nie powiedzieć konieczne w naszej codzienności".

Podczas mszy świętej celebrowanej w kościele parafialnym Wniebowstąpienia Pańskiego bp Stefanek poświęcił sztandar szkoły. W homilii wskazał, że „szkoła jest potrzebna każdemu człowiekowi, bo tylko człowiek mądry może być naprawdę wolny. Aby tak się stało, potrzeba jest dobrych programów szkolnych, które wezmą za swoje nauczanie program kard. Stefana Wyszyńskiego". Następnie bp Stanisław Stefanek poświęcił tablicę memoratywną w holu szkoły, na której umieszczono napis z prymasowskim mottem: „by Polska wychowywała swą młodzież w duchu szczytnych tradycji narodu i tysiącletniej kultury chrześcijaństwa"[134]. Na zakończenie młodzież z Ośrodka Kultury w Mońkach zaprezentowała montaż słowno-muzyczny *Prymas z Komańczy*, którego przesłaniem była teza, że warto stawiać sobie wymagania i nie wolno załamywać się trudami codziennego życia.

ZAMOŚĆ. Podczas jesiennych VII Zamojskich Dni Filmu Religijnego bp Mariusz Leszczyński wygłosił referat dla studentów Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu na temat 30. rocznicy peregrynacji symboli maryjnych na ziemi zamojsko-lubaczowskiej w 1971 r., w której uczestniczył prymas Wyszyński[135].

---

[132] *Z kalendarium wydarzeń duszpasterskich...* N (legn.) 2001, nr 45; materiały do części opisowej zaczerpnięto ze strony internetowej szkoły; ks. Piotr Nowosielski, *A.D. 2001 w diecezji legnickiej – podsumowanie*. N (legn.) 2001, nr 52.

[133] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[134] Ks. Paweł Bejger, *Uczcie się od prymasa*. Osowiec. N (łomż.) 2001 nr 52.

[135] Tamże.

14 listopada
OSTROŁĘKA (diecezja łomżyńska). Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz diecezji łomżyńskiej, otworzył i poświęcił Dom Opieki Społecznej, któremu nadano imię Prymasa Tysiąclecia. Obiekt, do którego należy kilka budynków, ma łączną powierzchnię ok. 8 tys. m^2. Bp Stefanek odsłonił i poświęcił tablicę z wizerunkiem Prymasa Tysiąclecia, nową część kaplicy oraz pokoje mieszkańców[136].

15 listopada
ZAMOŚĆ. W Zamojskim Domu Kultury odbyły się występy zespołów artystycznych z okolic Zamościa; laureatom konkursów poświęconych kard. Stefanowi Wyszyńskiemu wręczone zostały nagrody, otwarto też wystawę fotografii związaną z posługą i nauczaniem Prymasa Tysiąclecia[137]. Godz. 17.00. W siedzibie oddziału KS „Civitas Christiana" bp Mariusz Leszczyński wygłosił prelekcję *Trzydziesta rocznica nawiedzenia Pani Jasnogórskiej w symbolach maryjnych z udziałem Prymasa Tysiąclecia, Stefana kardynała Wyszyńskiego w Kościele na ziemi zamojsko-lubaczowskiej*[138].

15–18 listopada
JASNA GÓRA. XII Ogólnopolskie Forum Szkół Katolickich obradowało pod hasłem *SOLI DEO – aktualność programu wychowawczego ślubów jasnogórskich Prymasa Tysiąclecia*. Do sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej przybyli dyrektorzy szkół katolickich z całego kraju, nauczyciele, przedstawiciele placówek oświatowych oraz zaproszeni goście, m.in. z Departamentu Kształcenia i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

WŁOCŁAWEK. Pod patronatem bp. Bronisława Dembowskiego, ordynariusza diecezji, odbył się diecezjalny XVI Przegląd Twórczości Alumnów, który przebiegał pod hasłem *Tylko Bóg*. Motto przeglądu nawiązywało do biskupiego zawołania prymasa Stefana Wyszyńskiego *Soli Deo*[139].

16 listopada
ŁÓDŹ. Podczas VI Dni Kultury Chrześcijańskiej w parafii Najświętszego Serca Jezusowego ks. dr Marek Kaczmarek wygłosił wykład *Prymas Wyszyński w hołdzie Królowej Polski*.

ZAMOŚĆ. W 53. rocznicę powołania biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego na stolicę prymasowską w Gnieźnie i Warszawie odbyło się spotkanie podsumowujące

[136] Wiesław Janusz Mikulski, *Mają własny kąt, życzliwość i opiekę*. N (łomż.) 2002, nr 4.
[137] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.
[138] Bp M. Leszczyński, *Trzydziesta rocznica nawiedzenia Pani Jasnogórskiej w symbolach maryjnych z udziałem Prymasa Tysiąclecia, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, w Kościele na ziemi zamojsko-lubaczowskiej*. ZID, nr 3 s. 273–280; bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.
[139] Mariusz Piecyk, *XVI Przegląd Twórczości Alumnów*. N (włocł.) 2001, nr 49.

obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji. Godz. 9.30. W kościele św. Michała Archanioła młodzież z Gimnazjum nr 1 w Hrubieszowie zaprezentowała pogram słowno-muzyczny. Godz. 10.00. Bp J. Śrutwa odprawił mszę święta koncelebrowaną, po czym w Kinie Stylowy uczestnikom spotkania zaprezentowano programy artystyczne w wykonaniu uczniów szkół noszących imię kard. Stefana Wyszyńskiego, tj. Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju, Gimnazjum w Mirczu, Gimnazjum nr 2 w Hrubieszowie, Gimnazjum w Aleksandrowie, Szkoły Podstawowej w Majdanie Wielkim, Gimnazjum w Żdanowie, Szkoły Podstawowej nr 9 w Zamościu i Gimnazjum w Łabuńkach. Wystąpili także uczniowie ze szkół w Sitnie, Tomaszowie i Kunkach oraz dzieci z zespołu tanecznego „Raptus" z Zamojskiego Domu Kultury. Spektakl o losach więziennych Prymasa Tysiąclecia zaprezentowali alumni Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej[140].

17 listopada

BIAŁYSTOK. W gmachu kina Ton odbyło się sympozjum naukowe *Prymas Tysiąclecia – obrońca rodziny i nauczyciel narodu*, zorganizowane przez pracowników naukowych Katedry Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku. Referaty wygłosili: ks. prof. Jerzy Lewandowski, *Wskazania Prymasa Tysiąclecia dla narodu polskiego*, ks. dr Tadeusz Kasabuła, *Wizyty Stefana kardynała Wyszyńskiego w archidiecezji białostockiej*, ks. dr Adam Skreczko, *Troska Prymasa Tysiąclecia o rodzinę polską*[141].

18 listopada

BĘDZIN (diecezja sosnowiecka). W kościele św. Jadwigi Śląskiej członkowie oddziału Akcji Katolickiej z parafii Trójcy Świętej zaprezentowali program słowno-muzyczny poświęcony osobie i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. „Czas się zatrzymał, żywo stanęła przed naszymi oczami postać wielkiego Polaka i miłośnika Boga i Maryi" – opowiada o przeżywaniu misterium Anna Hepner, honorowy prezes Akcji Katolickiej przy parafii św. Jadwigi Śląskiej. Członkowie Akcji Katolickiej kolejno przedstawili dzieje życia kard. Stefana Wyszyńskiego, począwszy od dzieciństwa, poprzez wiek młodzieńczy, formację seminaryjną po okres pełnienia posługi biskupa i prymasa. Nie zabrakło także odniesień do czasu internowania i ostatnich lat życia sługi Bożego[142].

TOMASZÓW MAZOWIECKI (archidiecezja łódzka). Godz. 18.00. W parafii św. Antoniego ks. dr Stanisław Grad wygłosił wykład *Kardynał Stefan Wyszyński – prymas i mąż stanu*. Wykład odbył się podczas VI Łódzkich Dni Kultury Chrześcijańskiej[143].

---

[140] Bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego w diecezji zamojsko-lubaczowskiej* (cz. II). N (zamoj.) 2002, nr 9.

[141] Grażyna Kraszewska, Radio Plus Białystok, *Sympozjum naukowe o Prymasie Tysiąclecia – zapowiedź*. www.bialystok.opoka.org.pl.

[142] Adam Tarnowski, *Rozważając słowo*. N (sosn.) 2001, nr 49; Agnieszka Raczyńska-Lorek, *Kalendarium wydarzeń w diecezji sosnowieckiej A.D. 2001*. N (sosn.) 2001, nr 52.

[143] *Dni Kultury Chrześcijańskiej*. N (łódz.) 2001, nr 45.

18–19 listopada

LUBLIN. Wydział Nauk Społecznych KUL zorganizował sympozjum poświęcone myśli społecznej kardynała Stefana Wyszyńskiego[144]. Referaty wygłosili: prof. Hanna Waśkiewicz, *Prawa człowieka w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*[145], prof. Czesław Strzeszewski, *Ethos pracy ludzkiej w nauce kardynała Stefana Wyszyńskiego*[146], ks. prof. Jan Krucina, *Państwo a Kościół w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*[147], ks. prof. Józef Krukowski, *Stanowisko kardynała Stefana Wyszyńskiego w sprawie normalizacji sytuacji prawnej Kościoła w Polsce*[148], prof. Ryszard Bender, *Kardynał Stefan Wyszyński o patriotyzmie, ojczyźnie i narodzie*[149].

18–24 listopada

KLUCZBORK (diecezja opolska). Pod hasłem *Ksiądz kardynał Wyszyński – mąż stanu i świadek wiary* odbył się X Tydzień Kultury Chrześcijańskiej przygotowany przez miejscowy oddział KIK i KS „Civitas Christiana". Wykłady w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych wygłosili m.in. dr Zygmunt Nabzdyk, *Soli Deo per Mariam w życiu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia* (19 listopada), i ks. prof. Kazimierz Dola, *Naród i rodzina w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego* (20 listopada).

Podczas X Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych była czynna wystawa ilustrująca życie kard. Stefana Wyszyńskiego – *Kiedyś mnie zabraknie, ale wy to sobie przypomnicie*, przygotowana przez oddział KS „Civitas Christiana"[150].

19 listopada

LEGNICA. W Wyższym Seminarium Duchownym ks. prof. Piotr Nitecki wygłosił wykład *Przesłanie prymasa Stefana Wyszyńskiego na progu trzeciego tysiąclecia*[151].

21 listopada

TOMASZÓW MAZOWIECKI (archidiecezja łódzka). Godz. 18.00. W parafii św. Antoniego ks. dr hab. Piotr Zwoliński wygłosił wykład *Odrodzenie narodu w programie Wielkiej Nowenny.* Wykład odbył się podczas VI Łódzkich Dni Kultury Chrześcijańskiej[152].

WARSZAWA. W Centrum Kultury KS „Civitas Christiana", w Klubie im. Włodzimierza Pietrzaka przy ul. Pięknej z udziałem kard. Józefa Glempa odbyła się promocja trzeciego tomu kalendarium *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia (1965–1972)*,

---

[144] Wacława Szymanek, *Myśl społeczna kard. Stefana Wyszyńskiego*. Ł 1982, nr 26, s. 2.

[145] Hanna Waśkiewicz, *Prawa człowieka w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. ChS 1982, nr 2, s. 2–12.

[146] Prof. Czesław Strzeszewski, *Ethos pracy ludzkiej w nauce kardynała Stefana Wyszyńskiego*. ChS 1982, nr 2, s. 13–22.

[147] Ks. prof. Jan Krucina, *Państwo a Kościół w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. ChS 1982, nr 2, s. 23–34.

[148] Ks. prof. Józef Krukowski, *Stanowisko kardynała Stefana Wyszyńskiego w sprawie normalizacji sytuacji prawnej Kościoła w Polsce*. ChS 1982, nr 2, s. 34–50.

[149] Prof. Ryszard Bender, *Kardynał Stefan Wyszyński o patriotyzmie, Ojczyźnie i narodzie*. ChS 1982, nr 2, s. 52–60.

[150] *Program pracy Klubu Inteligencji Katolickiej w listopadzie 2001 r*. http://opole.kik.opoka.org.pl.

[151] Ks. Marek Korgul, Sprawozdanie z działalności WSD za rok akademicki 2001/02. N (legn.) 2002, nr 47.

[152] *Dni Kultury Chrześcijańskiej*. N (łódz.) 2001, nr 45.

w opracowaniu Mariana P. Romaniuka. Pracę przedstawił dr Karol Klauza, dyrektor IW PAX, który tom przygotował do druku. Promocja zbiegła się z zamknięciem Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w KS „Civitas Christiana". W dłuższym wystąpieniu kard. Józef Glemp wskazał, że w swojej dwudziestoletniej pracy pasterskiej „zebrał dużo z tego, co zasiał prymas Wyszyński"[153].

23 listopada
INOWROCŁAW (archidiecezja gnieźnieńska). WYSTAWA *KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI – PRYMAS TYSIĄCLECIA*. Godz. 16.00. Podczas obchodów dwudziestolecia miejscowego KIK w Muzeum im. Jana Kasprowicza przy placu Klasztornym otwarta została wystawa *Kardynał Stefan Wyszyński – Prymas Tysiąclecia.* Jej otwarcia dokonał Piotr Milchert oraz ks. dr Marian Aleksandrowicz, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. Eksponaty pochodziły ze zbiorów Muzeum i Archiwum. Na wystawie można było obejrzeć portrety księdza prymasa, m.in. autorstwa Tadeusza Małachowskiego, Biblię otrzymaną od Jana XXIII oraz kopię listu papieskiego. Zainteresowanie wzbudziły prezentowane w gablocie przedmioty osobiste należące do sługi Bożego[154].

25 listopada
MOMINA (diecezja sandomierska). Kościół parafialny św. Wojciecha Biskupa i Męczennika wzbogacił się o trzy nowe witraże przedstawiające: Matkę Bożą Bolesną (z Sulisławic), prymasa Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. Ufundowane przez parafian witraże poświęcił ks. kanonik Jan Mikos ze Skoszyna i miejscowy ks. proboszcz Roman Stępień[155].

28 listopada
TOMASZÓW MAZOWIECKI (archidiecezja łódzka). Godz. 18.00. W parafii św. Antoniego, ks. dr Mieczysław Różański wygłosił wykład *Kontakty Prymasa Tysiąclecia z Kościołem łódzkim*. Wykład odbył się podczas VI Łódzkich Dni Kultury Chrześcijańskiej[156].

30 listopada
CHEŁM (archidiecezja lubelska). W II Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera odbyły się uroczystości wieńczące lokalne obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Młodzież wraz z nauczycielami uczciła w ten sposób pamięć Prymasa Tysiąclecia. Spotkaniu przyświecało hasło *Bierz z miłości Boga, abyś umiał miłować braci. Nienawiść można uleczyć tylko miłością.* Rozpoczął je specjalny i niezwykle bogaty w treści duchowe montaż słowno-muzyczny *Jako dąb mocny...* oparty na wspomnieniach wielu osób i przyjaciół wielkiego prymasa. Młodzież z klas II przypomniała życie, posługę, a także nauczanie prymasa Wyszyńskiego. „Zawsze chciał, abyśmy wierzyli, że Bóg kocha nas takimi, jacy jesteśmy. Dlatego musimy – jak mawiał

---

[153] dn (KAI), *Zamknięcie Roku Prymasa Tysiąclecia w „Civitas Christiana"*. KAI z 21 XI 2001; wzmianka: *Kronika archidiecezji*. GN 2001, nr 49, s. 16.

[154] *Klub Inteligencji Katolickiej*. N (gnieź.) 2001, nr 45; Maria Głowska, *20-lecie inowrocławskiego Klubu Inteligencji Katolickiej*. N (gnieź.) 2001, nr 52.

[155] *Poświęcenie nowych witraży*. www.sandomierz.opoka.org.

[156] *Dni Kultury Chrześcijańskiej*. N (łódz.) 2001, nr 45.

– kształtować w sobie usposobienie sprawiedliwości, pokoju, miłości i wzajemnego szacunku. – Nie wyciągajcie do innych pięści, wyciągajcie do siebie wzajemnie dłonie. Nie patrzcie na siebie wilkiem, patrzcie łagodnym wzrokiem – zachęcał. Chcielibyśmy zapamiętać i zrealizować jego naukę, a słowa: – Wy, drodzy młodzi przyjaciele, musicie mieć w sobie coś z orłów, serce i wzrok orła. Musicie ducha hartować i wznosić wysoko, aby móc jak orły przelatywać ponad wszelkim innym pasmem w przyszłość Ojczyzny, niech pozostaną na zawsze w naszych duszach" – mówiła młodzież licealna.

Zacytujmy wypowiedź Ewy Wojtalik, uczennicy kl. III H, laureatki konkursu *Na grani tysiącleci*: „Wzięłam udział w tym konkursie, ponieważ wcześniej chodziłam do Szkoły Podstawowej nr 4 noszącej imię Księdza Kardynała Wyszyńskiego. Przez osiem lat poznawałam jego postać. Stał mi się bardzo bliski. Zawsze byłam wychowywana, aby na drugiego człowieka mówić: oto człowiek i nie zważać na żadną nienawiść. Podczas konkursu odwiedzałam również miejsca związane z pobytem Prymasa Tysiąclecia. Dowiedziałam się, że był naprawdę dobrym człowiekiem godnym naśladowania" – mówiła Ewa Wojtalik.

Podczas spotkania otwarta została wystawa prac plastycznych uczniów, poświęcona słudze Bożemu. Złożyły się na nią okolicznościowe kartki z jego myślami, portrety i kalendarz życia[157].

JASNA GÓRA. W kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej biskupi zebrani na 315. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski modlili się za 120 polskich biskupów i kardynałów zmarłych po II wojnie światowej. Podczas mszy koncelebrowanej, której przewodniczył bp senior Edward Materski, kard. Józef Glemp odczytał nazwiska wszystkich zmarłych po 1945 r. polskich hierarchów, wśród których znalazło się 6 kardynałów, 12 arcybiskupów i 108 biskupów[158].

WARSZAWA. W klasztorze sióstr wizytek przy Krakowskim Przedmieściu odbyło się sympozjum *Represje państwa komunistycznego wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945–1960*. Prelegenci wskazywali na nieustępliwą i nieugiętą postawę prymasa Wyszyńskiego wobec prześladowań.

30 listopada – 1 grudnia

KRAKÓW. Studenci formacji duchowej prałatury personalnej Kościoła katolickiego Opus Dei zorganizowali dwudniową konferencję *Rodzina, własność, naród w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*. Konferencja zakończyła obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie zorganizował Ośrodek Akademicki „Barbakan"[159].

1–18 grudnia

CZĘSTOCHOWA. Uczniowie Gimnazjum nr 22 i młodzież należąca do Klubu Miłośników Książki, działającego przy bibliotece szkolnej, przygotowali wystawę poświęconą

[157] Tadeusz Boniecki, *Młodzież prymasowi*. Chełm. N (lubel.) 2002, nr 3.

[158] (bl/mr), *Episkopat modlił się za zmarłych biskupów*. KAI z 30 XI 2001.

[159] KAI, *Studenci z Opus Dei w Krakowie zakończyli obchody roku Prymasowskiego*. WAW 2001, nr 12, s. 2051–2052.

życiu i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Ekspozycja prezentowała dokumenty dotyczące życia i pracy kard. Stefana Wyszyńskiego, powołania do kapłaństwa, czas okupacji, okres powojenny, miejsca internowania w latach 1953–56, posługę prymasowską aż po rok 1981. Przy gromadzeniu materiałów uczniowie korzystali z artykułów opublikowanych w katolickim tygodniku „Niedziela", z książki Mariana P. Romaniuka *Prymas Wyszyński, biografia i wybrane źródła* oraz z informacji zamieszczonych na stronach internetowych poświęconych słudze Bożemu. Zaprezentowane zostały m.in.: znaczki pocztowe, monety oraz pocztówki z pomnikami Prymasa Tysiąclecia. Słowa prymasowskie stały się mottem wystawy *Kiedyś mnie zabraknie, ale wy to sobie przypomnicie*. Wystawa poruszała takie tematy, jak: *Prymas a dzieci*; *A sercem serc Jasna Góra*; *Papież Jan Paweł II o kardynale Stefanie Wyszyńskim*; *Kardynał w oczach innych*. Po tygodniu wystawa została przeniesiona do parafii św. Jana Chrzciciela, gdzie dołączono gazetki uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 49, przybliżające życie i duszpasterską drogę prymasa. Następnie była prezentowana w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika, a od 18 grudnia dostępna w Gimnazjum im. Jana Pawła II we Wrzosowej[160].

1 grudnia

LĘBORK (diecezja pelplińska). Zespół Szkół Katolickich otrzymał imię Prymasa Tysiąclecia. Godz. 10.00. W kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski biskup diecezjalny pelpliński Jan Szlaga, podczas mszy świętej koncelebrowanej poświęcił sztandar szkoły. On też odebrał uroczyste ślubowanie dzieci i młodzieży. W uroczystości uczestniczyli licznie zaproszeni goście, a wśród nich: Edmund Głombiewski, były wojewoda pomorski, Witold Namyślak, marszałek województwa pomorskiego, Witold Piórkowski – starosta lęborski, Wacław Kupper, przewodniczący Rady Powiatu, Jan Przychoda, burmistrz miasta Lęborka, i Danuta Mikołajczyk, prezes Akcji Katolickiej.

NISKO (diecezja sandomierska). Gimnazjum nr 1 na mocy uchwały Rady Miasta i Gminy Nisko otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uroczystość nadania imienia rozpoczęła się mszą świętą sprawowaną pod przewodnictwem bp. Edwarda Frankowskiego w sanktuarium św. Józefa. W dalszej części spotkania w budynku szkoły stosowną uchwałę odczytał Eugeniusz Trzustko, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Nisko, młodzież zaś przedstawiła program artystyczny[161].

[160] Marzena Konopka, Joanna Tyła, *Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego w szkołach*. N (częst.) 2001, nr 52.
[161] www.sandomierz.opoka.org.

Kazanie podczas konsekracji katedry św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki w Nysie, 15 VIII 1959. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXX. PODSUMOWANIE ROKU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

2 grudnia
WARSZAWA. Godz.16.00. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II przy placu Bankowym odbyła się sesja podsumowująca obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego[1]. Iwona Czarcińska (IP) w obszernym referacie podsumowała dokonania tego okresu, na które złożyły się między innymi: 30 sesji naukowych i popularnonaukowych, w 40 miejscowościach odbyły się tzw. Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej poświęcone słudze Bożemu Stefanowi Wyszyńskiemu; zorganizowano 70 wystaw, w tym wystawę o randze międzynarodowej *Bohaterowie Europy*, ufundowano 7 pomników, m.in. w Łomży, Szczecinie, Ząbkach, Gdańsku; wmurowano 30 tablic i ustawiono kilka obelisków[2]. Na zakończenie sesji Orkiestra Koncertowa „Victoria" z parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Warszawie-Rembertowie wykonała program artystyczny, na który złożyły się utwory m.in.: Fryderyka Chopina, Wolfganga A. Mozarta, Giuseppe Verdiego, Gaetana Dionizettiego. Odczytano również fragmenty tekstów bp. Józefa Zawitkowskiego.

3 grudnia
SAKÓW (diecezja włocławska). Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

4 grudnia
GRODZISK WIELKOPOLSKI (archidiecezja poznańska). W parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa odbyła się uroczystość z okazji Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Mszy świętej przewodniczył oraz homilię wygłosił bp Zdzisław Fortuniak. Organizatorami obchodów były miejscowa placówka Akcji Katolickiej i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, w którym młodzież licealna z koła teatralnego „Arlekin" przedstawiła spektakl *Zapiski więzienne* w reżyserii Hanny Mańkowskiej. Rozstrzyg-

[1] *Podsumowanie roku Prymasa Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 49, s. 8. Por. również *Bilans roku Prymasa Tysiąclecia*. Z Anną Rastawicką, wieloletnim redaktorem Instytutu Prymasowskiego, odpowiedzialną generalną Instytutu Prymasa Wyszyńskiego – na temat Roku Jubileuszu 100-lecia urodzin Prymasa Tysiąclecia rozmawia redaktor naczelny „Niedzieli", ks. infułat Ireneusz Skubiś. N 2002, nr 2, s. 6–7; nr 3, s. 11–12.

[2] aw, *Podsumowanie Roku Prymasa Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2001, nr 49, s. 8; *Rok Prymasa*. PKat. 2002, nr 1 (notatka).

nięto też konkurs plastyczny o kard. Stefanie Wyszyńskim z udziałem dzieci i młodzieży z powiatu grodziskiego. Nagrody wręczył bp Zdzisław Fortuniak. On też dokonał otwarcia wystawy *Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*[3].

7 grudnia

JAWORZYNA ŚLĄSKA (diecezja legnicka). Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[4]. Bp Tadeusz Rybak, ordynariusz legnicki, podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w homilii pogratulował „wyboru tak wielkiego Polaka i męża Kościoła na patrona", którego nazwał „gigantem ducha". Wskazał na trudne jego posłannictwo: „Dzieje kard. Wyszyńskiego to dzieje zmagań o zachowanie substancji narodu, o zachowanie kultury polskiej, o zachowanie wiary". Podkreślił także zasługi prymasa dla umacniania polskości na ziemiach zachodnich. Zwracając się do nauczycieli, przypomniał, że właśnie nauczyciele odegrali niezwykle ważną rolę w kształtowaniu osobowości Stefana Wyszyńskiego. Po homilii bp Rybak poświęcił sztandar szkoły, na którym umieszczono słowa patrona: „Prawość wywodzi się z prawdy". Kard. Wyszyński pouczał, że „należy żyć w prawdzie, stanąć w prawdzie, prowadzić życie w prawdzie". Na koniec jeden z uczniów odczytał modlitwę o beatyfikację sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Po Eucharystii ordynariusz legnicki poświęcił tablicę memoratywną ku czci patrona szkoły.

W części artystycznej uczniowie zaprezentowali montaż słowno-muzyczny *Prymas w Komańczy*[5] i zaintonowali hymn szkoły *Patronie, bądź zawsze z nami*:

„Wielki Kardynał, Prymas Tysiąclecia,
jak dąb potężny wyrósł nad stulecia.
A w trudnych czasach nie lękał się wroga,
kochał najbardziej ojczyznę i Boga.
Swoim rodakom dobry przykład dawał,
gdy było trzeba, na ich czele stawał.

Refren: Patronie, bądź zawsze z nami
wśród trudów życia, gdy jesteśmy sami.
I dzisiaj drogi są nasze zawiłe,
krwi i cierpienia ciągle na nich tyle.
My, słabi ludzie, pomocy szukamy,
słowa Prymasa często wspominamy.
Uczą nas kochać Boga i bliźniego,
Ojczyźnie życia nie żałować swego.

[3] Ks. Władysław Łapawa, *O Prymasie Tysiąclecia w Grodzisku*. PKat. 2001, nr 51/52.

[4] Por. ks. Roman Tomaszczuk, *Publiczna czy wyznaniowa*. Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, w Jaworzynie Śląskiej. GŚwid. 2006, nr 2, s. IV–V. Tam też wypowiedź Krzysztofa Sołtysa, dyrektora gimnazjum, o systemie wychowawczym szkoły.

[5] Ks. Piotr Nowosielski, *A.D. 2001 w diecezji legnickiej – podsumowanie*. N (legn.) 2001, nr 52; Barbara Świżewska, *Trzeba, abyśmy czynili dobrze*... I rocznica nadania Gimnazjum nr 1 w Jaworzynie Śląskiej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. N (legn.) 2003, nr 5.

Chcemy pamiętać przez życie swe całe,
aby szanować człowieka i wiarę.
Trzeba swe serca napełniać radością,
każdą nienawiść leczy się miłością.
Kto na prawości swe życie zbuduje,
ten żyje godnie, mądrze postępuje”[6].

8 grudnia

BIAŁYSTOK. Szkoła Podstawowa nr 49 otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Wybór patrona, dokonany poprzez wewnątrzszkolną ankietę, w której 80 procent uczniów wybrało księdza prymasa, został zaakceptowany przez rodziców i radę pedagogiczną. Godz. 9.00. Podczas mszy świętej abp Wojciech Ziemba, ordynariusz białostocki, poświęcił sztandar, potem tablicę pamiątkową. W części artystycznej uczniowie przygotowali przedstawienie teatralne w oparciu o teksty swojego nowego patrona oraz wystawę przybliżającą jego życie i nauczanie. Na zakończenie rozstrzygnięto konkurs albumowy[7].

CZĘSTOCHOWA. SESJA *SŁUGA BOŻY STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI, PRYMAS TYSIĄCLECIA – W 100-LECIE URODZIN*. W urzędzie miasta odbyła się sesja naukowa „Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia – w stulecie urodzin” zorganizowana przez Akcję Katolicką, Akademię Polonijną i Unię Laikatu Katolickiego. Abp Stanisław Nowak w słowie wstępnym podkreślił głęboki związek uczuciowy Prymasa Tysiąclecia z Częstochową. Wskazał, że „ksiądz prymas Częstochowę nie tylko kochał jako miasto będące siedzibą klasztoru jasnogórskiego, domem Matki Bożej Częstochowskiej, prymas Częstochowę także rozsławił po całym świecie, umożliwiając miastu dzięki tej sławie wypełnianie jego charyzmatu. Z obowiązku szacunku do przeszłości tego miejsca prymas wywodził obowiązek służby dla narodu jako całości, nie dla wybranych jego grup, a także obowiązek wytrwałej pracy dla ojczyzny oraz rozwiązywania jej trudnych spraw w duchu miłości, nie nienawiści”. Na koniec abp Nowak wyraził pragnienie, aby jakaś cząstka ciała prymasa Wyszyńskiego spoczęła w Częstochowie, którą tak ukochał. A może serce sługi Bożego, które ofiarował bez reszty swej jasnogórskiej Matce? W części wspomnieniowej wystąpili: Maria Okońska (IPW), *Maryja w życiu kard. Wyszyńskiego*, o. Jerzy Tomziński OSPPE, *Prymas jako mąż stanu i człowiek*, o. Jan Pach OSPPE, *Maryjna, jasnogórska droga kard. Stefana Wyszyńskiego*[8].

LEŚNA PODLASKA (diecezja podlaska). W sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej Opiekunki Podlasia (bazylika św. Piotra i św. Pawła) ks. kanonik Jan Cep, diecezjalny duszpasterz rolników diecezji siedleckiej, odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą Prymasa Tysiąclecia i 20. rocznicę powstania i rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Napis na tablicy głosi:

---

[6] Słowa: Elżbieta Krzaczek, współpraca i korekta: Barbara Świżewska, muzyka: Hieronim Fabiś.

[7] Grażyna Kraszewska, Radio Plus Białystok, *Kardynał Stefan Wyszyński zostanie patronem Szkoły Podstawowej nr 49*. www.bialystok.opoka.org.pl.

[8] Adam Banaszkiewicz, *Czy serce Prymasa Tysiąclecia spocznie na Jasnej Górze?* N (częst.) 2001, nr 52.

„W XX rocznicę rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych »Solidarność« w hołdzie Prymasowi Polski Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu Rolnicy wierni Bogu i Polskiej Ziemi Ojczystej. Warszawa 12.05.1981 – 12. 05. 2001 Związkowcy z NSZZ RI „S" i ofiarodawcy z Podlasia".

Mszę świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. kanonika Jana Cepa poprzedziło spotkanie poświęcone dziejom NSZZ RI „Solidarność". Słowa powitania do uczestników spotkania skierował m.in. Stefan Szańkowski, starosta łosicki: „Stajemy tradycyjnie przed obliczem naszej Pani Leśniańskiej, która koiła nasz ból w czasach represji stanu wojennego, która przygarniała nas swoimi ramionami w chwilach zwątpienia, była świadkiem i uczestniczką naszych wzlotów i wielkich radości i jest Tą, której opiece zawierzamy naszą teraźniejszość i przyszłość. Dziś do jej klasztoru przynosimy szczególny dar, tablicę pamiątkową, która w roku Prymasa Tysiąclecia przypomina o znamiennym wydarzeniu – 20. już rocznicy rejestracji związku rolników NSZZ RI »Solidarność«. Od chwili wywalczonej możliwości legalnego istnienia, dzięki pomocy i wstawiennictwu kard. Stefana Wyszyńskiego i jego wysłanników z prof. A. Stelmachowskim na czele, ten związek przeszedł burze w swej krótkiej historii. Zdelegalizowany przez dekret o stanie wojennym, działał w podziemiu, m.in. uczestnicząc w duszpasterstwie rolników. Ten klasztor i życzliwość ojców paulinów przygarniała nas i karmiła otuchą i nadzieją płynącą z wiary, z serca naszej Matki – Królowej Leśniańskiej [...]. Gdy przyszedł rok 1989, z powiewem wolności związek rósł w siłę i z potężnymi nadziejami przygarnął całe rzesze rolników. Ale tworzenie tej nowej rzeczywistości okazało się bardzo trudne, co nie pozostawało bez wpływu na nasze decyzje, uwikłania polityczne, a tym samym na siłę i odbiór związku w terenie. Ostatnie, niełatwe lata wiele nas nauczyły, zahartowały i pokazały, że zwartość i wspólne działanie na rzecz rolników jest bardzo potrzebne w każdej sytuacji, a szczególnie w dobie szybkiego marszu do Unii Europejskiej, gdy tak łatwo pomija się i zapomina o interesach narodu i polskiej wsi. Corocznie przychodziliśmy też do Matki Leśniańskiej, spotykaliśmy się na dorocznym rolniczym opłatku. Spotykaliśmy się w chwilach radości, ale także w chwilach zwątpienia. Dziś we mszy świętej dziękczynnej chcemy jej za to podziękować. Składamy w tej ofierze intencję rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia"[9].

SZCZECIN. W parafii św. Andrzeja Boboli odbyło się zakończenie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego przygotowane przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana" Oddział Zachodniopomorski w Szczecinie, któremu przewodniczył abp Zygmunt Kamiński, miejscowy ordynariusz. Podczas homilii powiedział m.in.: „Pragniemy wyprosić u Boga potrzebne łaski słudze Bożemu Stefanowi kard. Wyszyńskiemu, aby został wyniesiony na ołtarze. Czynimy to w roku, który jest poświęcony jego setnej rocznicy urodzin. Rok prymasowski, rok Prymasa Tysiąclecia. Nasza modlitwa przez pośrednictwo Niepokalanej do Boga w Trójcy Świętej Jedynego, abyśmy potrafili wszystko zrobić, by ten sługa Kościoła, chwalący i czczący bez reszty samego Boga, a równocześnie wielki syn polskiego narodu, znalazł godne miejsce na ołtarzach Pańskich". Abp Kamiński odsłonił i poświęcił umieszczoną na frontonie kościoła tablicę memoratywną, na której widnieje napis: „W parafii św. Andrzeja Boboli w Szczecinie w dniach 29 XI–1 XII 1952 r. przeby-

[9] Ks. Zbigniew Rycak, *Rolnicy podlascy w hołdzie Prymasowi Tysiąclecia*. N (podl.) 2001 nr 52.

wał sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Polski. W roku Prymasa Tysiąclecia parafianie i Katolickie Stowarzyszenie »Civitas Christiana«. 8 XII 2001 r.".

Zakończenie roku prymasowskiego w parafii połączono z sesją popularnonaukową. Referaty wygłosili: ks. kanonik Władysław Deryng, proboszcz z Jastrowia, prof. Peter Raina, *Prymas Tysiąclecia. Ziemie Odzyskane a stosunki polsko-niemieckie*, prof. Kazimierz Kozłowski (AP, Szczecin), *Prymas Wyszyński wobec obchodów milenijnych państwa i Kościoła na ziemiach zachodnich i północnych*.

Obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w parafii podsumował Krzysztof Puc, przewodniczący oddziału zachodniopomorskiego KS „Civitas Christiana": „Przez cały rok w kilkunastu oddziałach terenowych, licznych parafiach obu diecezji, szkołach, bibliotekach podejmowaliśmy liczne inicjatywy, poświęcone realizacji różnych aspektów nauczania i pasterskiej posługi Prymasa Tysiąclecia. Poprzez organizację konferencji, sympozjów, odczytów, konkursów, wystaw staraliśmy się upowszechniać w społecznej świadomości pamięć i wiedzę o tym wielkim mężu Kościoła i Polski. Pozostawiamy po tym roku trwałe ślady. Trwałe ślady w postaci chociażby wmurowanych tablic pamiątkowych w Kamieniu Pomorskim i [...] w parafii św. Andrzeja Boboli w Szczecinie, publikacji naukowych, wystaw, prac plastycznych, poetyckich, wykonanych przez młodzież, co szczególnie cieszy...".

Obchodom rocznicowym towarzyszyła wystawa malarstwa Heleny Grablis-Kwas, zatytułowana *Impresje Roku Prymasowskiego*, oraz wystawa opracowana przez Marię Włodkowską i Edmunda Glazę, poświęcona pobytom Prymasa Tysiąclecia na Pomorzu Zachodnim, na której znalazły się różne dokumenty (np. kserokopie dokumentów Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie na temat jednego z pobytów księdza prymasa na Pomorzu Zachodnim, artykuły prasowe, zdjęcia (m.in. robione przez funkcjonariuszy SB). Całość wystawy zamykały plansze poświęcone obchodom Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w siedzibie oddziału KS „Civitas Christiana". Otwarto stoisko z książkami, przygotowano specjalny zeszyt zawierający m.in. kalendarium wizyt duszpasterskich kard. Stefana Wyszyńskiego na Pomorzu Zachodnim, przygotowano też okolicznościowy stempel z treścią odsłoniętej tablicy pamiątkowej[10].

ŻALNO (diecezja pelplińska). Zespół Szkół otrzymał imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego[11].

9 grudnia

WARSZAWA. MODLITWA O BEATYFIKACJĘ SŁUGI BOŻEGO. Godz. 11.00. W kościele św. Wojciecha na Woli o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia modlił się jego następca, kard. Józef Glemp. W homilii nawiązał do faktu, że w tej świątyni odprawiał pierwszą po wprowadzeniu stanu wojennego pasterkę: „Modliliśmy się tu wspólnie za tych, którzy utracili wolność, i za tych, którzy nieśli nam wszystkim charytatywną pomoc" – powiedział kard. Glemp[12].

---

[10] Edmund Glaza, *Zakończenie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. N (szczec.) 2002, nr 6.

[11] http://kesowo.dyn.pl/wwwzalno/index.php.

[12] *Modlitwa o beatyfikację* [w kościele św. Wojciecha na Woli w Warszawie, 9 XII 2001]. PKat. 2001, nr 51/52.

10–21 grudnia
WARSZAWA. PRYMAS TYSIĄCLECIA W POLSKIM RADIU. Godz. 21.40. Program I PR wyemitował dziesięć audycji Prymas Tysiąclecia w Polskim Radiu. Oto tematy poszczególnych audycji: *Obraz prymasa w mediach i sprawa beatyfikacji* (10 grudnia)[13], *Dzieciństwo – pierwsze lata młodości, klimat, w jakim się wychował i studiował. Wspomnienie domu rodzinnego* (11 grudnia), *Związek kard. Wyszyńskiego z Matką Bożą – „Wszystko postawiłem na Maryję"* (12 grudnia), *Millennium chrześcijaństwa* (13 grudnia), *Prymas jako mąż stanu w świetle wydarzeń 1966 r.* (14 grudnia), *Kwiaty, wiersze, procesje, ceremonie, czyli tak zwana pobożność ludowa: jaki model Kościoła budował prymas?* (wznowienie audycji 17 grudnia), *Kontakt kard. Wyszyńskiego ze światem nauki; rola prymasa w tworzeniu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie* (18 grudnia), *Niepopularne nauki prymasa Wyszyńskiego* (19 grudnia), *Postawa prymasa w latach „Solidarności"* (20 grudnia), *Życie prywatne kardynała Wyszyńskiego we wspomnieniach jego najbliższych współpracowników* (21 grudnia).

10 grudnia
LEGNICA. W Wyższym Seminarium Duchownym Maria Okońska (IPW) wygłosiła wykład *Wszystko postawiłem na Maryję. Świadectwo o Prymasie Tysiąclecia*[14].

11 grudnia – 15 stycznia
WARSZAWA. WYSTAWA *OTWORZYĆ PRZESTRZEŃ WOLNOŚCI*. Godz. 12.00. W Bibliotece Publicznej Miasta Stołecznego Warszawy przy ul. Koszykowej, w Gmachu im. Stanisławów Kierbedziów kard. Józef Glemp dokonał otwarcia wystawy *Otworzyć przestrzeń wolności*, poświęconej kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Komisarzem wystawy była Ewa Markiewicz.

Kard. Józef Glemp podczas wernisażu powiedział m.in.: „Kończący się Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego pokazał nam, na jak wiele sposobów możemy poznawać życie i twórczość Prymasa Tysiąclecia". Wyraził uznanie pracownikom biblioteki publicznej za zgromadzenie dotychczas nie udostępnianych eksponatów. Na wystawie zaprezentowano po raz pierwszy oryginały dokumentów: Porozumienia z 14 kwietnia 1950 r. i *Non possumus* z 8 maja 1953 r., zdjęcia i rzeczy osobiste: wieczne pióra, terminarze z odręcznymi zapiskami, piuski i sutanna. Pokazany został krucyfiks, który kard. Wyszyński otrzymał od papieża Pawła VI. Zrekonstruowano gabinet prymasa z biurkiem, lampą i fotelem. Muzeum Lat Dziecięcych Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Zuzeli udostępniło kilka eksponatów: kołyskę z domu rodzinnego prymasa Wyszyńskiego, książki i obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, a nawet metrykę chrztu. Na parterze gmachu zaprezentowano większość wydawnictw o posłudze księdza prymasa, w tym książek biograficznych[15].

---

[13] *Audycje w Polskim Radiu poświęcone kard. Wyszyńskiemu*. N 2001, nr 49, s. 18. Za tygodnikiem „Niedziela" zostały podane informacje o następnych audycjach.

[14] Ks. Marek Korgul, *Sprawozdanie z działalności WSD za rok akademicki 2001/02*. N (legn.) 2002, nr 47.

[15] ER, *O kardynale Stefanie Wyszyńskim na Koszykowej*. N (warsz.) 2001, nr 51, s. II; *Warszawa: Prymas Glemp otworzył wystawę o kard. Wyszyńskim*. KAI z 11 XII 2001.

13–20 grudnia
TARNÓW. Podczas II Festiwalu Filmowego *Vitae Valor*, poświęconemu Prymasowi Tysiąclecia i zorganizowanemu przez Oratorium im. św. Filipa Neri w Tarnowie, zaprezentowano film fabularny Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca* oraz dwa dokumenty *Lata więzienne prymasa Wyszyńskiego* w reżyserii Edmunda Zbigniewa Szaniawskiego i *Kardynał Stefan Wyszyński*, realizacja i scenariusz: Zbigniew Wawer, Włodzimierz Rekłajtis, Tadeusz Kondracki. Projekcjom towarzyszyły spotkania z Teresą Kotlarczyk i ks. Stanisławem Skorodeckim[16].

14 grudnia
JASNA GÓRA. PIELGRZYMKA UCZNIÓW SZKÓŁ IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej spotkali się przedstawiciele szkół z diecezji łomżyńskiej, noszących imię kardynała Stefana Wyszyńskiego. Do Matki Bożej Częstochowskiej przybyło ok. 250 uczniów wraz z wychowawcami i rodzicami. Pielgrzymkę zainaugurowało złożenie kwiatów pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia. Mszy świętej przewodniczył ks. Zbigniew Pyskło, wikariusz z Jedwabnego. Homilię wygłosił o. Eustachy Rakoczy OSPPE. Uczestnicy pielgrzymki wysłuchali również konferencji o. Jana Pacha OSPPE[17].

15 grudnia
WATYKAN. DOKTORAT *HONORIS CAUSA* UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO DLA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II. Jan Paweł II otrzymał tytuł doktora *honoris causa* UKSW[18]. Oto pełny tekst wystąpienia Ojca Świętego po otrzymaniu tego tytułu:

„Serdecznie witam Państwa i dziękuję za życzliwość, której wyrazem jest przyznany mi tytuł honorowego doktora waszego uniwersytetu. Przyjmuję go z wdzięcznością przez wzgląd na serdeczną pamięć Prymasa Tysiąclecia, którego imię nosi ta uczelnia – zwłaszcza, że w tym roku wspomnienia tego wielkiego pasterza i męża stanu odżywają w szczególny sposób w związku ze 100-leciem jego urodzin. Przyjmuję ten tytuł również z powodu nadziei, jaką żywię, nadziei, że Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, mający krótką historię, choć dawne korzenie, będzie wszechstronnie się rozwijał i stawał coraz bardziej dynamicznym i znaczącym w Polsce ośrodkiem naukowym i kulturalnym.

Zanim podzielę się refleksją, jaka rodzi się w związku z tym dniem, pragnę pozdrowić Księdza Kardynała Prymasa, Wielkiego Kanclerza uniwersytetu oraz Księdza Rektora. Wdzięczny jestem za słowa, które do mnie skierowali. Serdeczną myślą obejmuję wszystkich Państwa: senat, profesorów, pracowników naukowych i administracyjnych, studentów i osoby towarzyszące. Dziękuję za waszą obecność i duchową bliskość.

Określenie kardynała Stefana Wyszyńskiego wielkim pasterzem zwykło się kojarzyć z dziełem przygotowania Kościoła w Polsce do wejścia w nowe Milenium. Gdy

[16] *Filmy o stanie wojennym i Prymasie Tysiąclecia w Tarnowie*. KAI z 13 XII 2001.
[17] Wzmianka o pielgrzymce uczniów diecezji łomżyńskiej. N 2001, nr 52, s. 27.
[18] *Jan Paweł II otrzyma tytuł honoris causa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. PKat. 2001, nr 49; *Jan Paweł II doktorem honorowym UKSW*. Wiad. KAI 2001, nr 51/52, s. 2.

zaś mówimy o nim jako o mężu stanu mamy najczęściej na myśli jego zdecydowaną postawę wobec komunistycznego ateizmu, dzięki której Kościołowi udało się w warunkach ciężkiej próby utrzymać własną pozycję w narodzie i właściwy kierunek swego wewnętrznego rozwoju. Wydaje się, że takie widzenie jego osoby, choć ze wszech miar słuszne, wymaga dziś pewnego rozszerzenia. Trzeba podkreślić to, co zdaje się rzadko jest uwypuklane, że zarówno jako pasterz, jak i jako mąż stanu kard. Wyszyński kładł wielki nacisk na rolę szeroko rozumianej kultury w kształtowaniu duchowego oblicza Kościoła i narodu. Co więcej, tych dwóch pól oddziaływania kultury nigdy nie rozdzielał. Kwestia ta musiała bardzo leżeć mu na sercu, skoro w milenijnym 1966 roku mówił: »Studia nad naszą przeszłością kulturalną, w związku z pracą Kościoła i natchnieniem, które Kościół daje sztuce i wszelkiej twórczości, są ciągle otwarte i bardzo pożądane. Współczesne zubożenie myśli [...] świadczy o niedoli kulturalnej, doznawanej na skutek odejścia od natchnień religijnych«[19].

Przeszłość kulturalna, dziedzictwo twórczego wysiłku myśli i rąk pokoleń ożywianych duchem wiary zakorzenionej w Ewangelii, to fundament tożsamości polskiego narodu. Słusznie Prymas Tysiąclecia wskazywał na potrzebę studiowania tego dziedzictwa, poznawania fundamentów, które przed tysiącem lat były zakładane pod natchnieniem, jakie z pokolenia na pokolenie niesie w sobie wspólnota Kościoła zjednoczona wokół Chrystusa, pełna Ducha Świętego, zmierzająca do domu Ojca. Czy nie jest to pierwsze zadanie uniwersytetów? Czy tym bardziej nie jest to zadanie uniwersytetu, który nosi imię Prymasa Tysiąclecia? Jak stolica prymacjalna w Gnieźnie stoi na straży religijnej tradycji św. Wojciecha, tak niech wasz uniwersytet strzeże kulturowej spuścizny, która w tej tradycji ma swoje źródło. Bądźcie wierni wezwaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego do troski o kulturę.

Wielokrotnie w ostatnim czasie mówiłem do przedstawicieli polskich uczelni wyższych o palącej potrzebie nie tylko formacji intelektualnej młodego pokolenia, ale również kształtowania w nim ducha zdrowego patriotyzmu polegającego właśnie na nieustannym odkrywaniu korzeni własnej tożsamości ludzkiej, narodowej i religijnej oraz na wysiłku współtworzenia tego dziedzictwa, z którego wyrasta rzeczywistość dnia dzisiejszego. Świadomość tego, kim jestem, i umiejętność brania odpowiedzialności za to, kim jestem, pozwoli kolejnym pokoleniom młodych Polaków z pełnym otwarciem, ale bez poczucia zagubienia czerpać z bogatego dziedzictwa kultury europejskiej i światowej. Pozwoli im oddzielić prawdziwe, ponadczasowe wartości ludzkiego ducha od przemijających namiastek dobra, przybierających kształt kulturowego imperatywu współczesności.

W czasach kardynała Wyszyńskiego trzeba było podkreślać znaczenie kultury i nauki dla przetrwania narodu wobec zagrożeń totalitaryzmu. Wydaje się, że dzisiaj kontynuując to dzieło w obliczu innych zagrożeń, jakie niesie nowy wiek, trzeba iść dalej. Obserwujemy proces jednoczenia się krajów Europy i globalizacji wielu dziedzin życia w świecie. Ten proces nie może dokonywać się z pominięciem duchowej i kulturalnej tradycji narodów. Trzeba zatem zadbać, aby przebiegał przy pozytywnym, twórczym współudziale osób i środowisk odpowiedzialnych za kulturę, za zachowanie i rozwój rodzimego dziedzictwa wieków.

[19] Z homilii milenijnej w Warszawie 23 VI 1966.

Kilka dni temu mówiłem do studentów zgromadzonych w Bazylice św. Piotra: »Europa potrzebuje nowego ożywienia intelektualnego. Ożywienia, które nie cofa się przed perspektywą życia surowego, pełnego zaangażowania i gotowego na ofiary, nacechowanego prostotą prawych dążeń, jednoznacznego w ich realizacji, przejrzystego w działaniu. Potrzeba nowej śmiałości w myśleniu wolnym i twórczym, wykazującym w perspektywie wiary zrozumienie pytań i wyzwań, jakie niesie życie, aby w końcu wydobywać ostateczne prawdy o człowieku [...]. Jesteście niejako symbolem Europy, którą wspólnie macie budować«[20]. Te słowa kieruję dziś do Was, do przedstawicieli Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wierząc, że ta uczelnia przez solidne zaangażowanie naukowe profesorów i studentów będzie kształtować duchowe oblicze nie tylko Polski, ale całej Europy. Jest to zadanie wielkie – wydawałoby się nawet górnolotne – ale jest to misja, do której wezwane są wszystkie europejskie środowiska naukowe odwołujące się do chrześcijańskiej tradycji. Podejmujcie to wezwanie z ufnością. Młodość waszej uczelni może być waszą siłą, źródłem nowych energii płynących ze świeżego podejścia do zagadnień, z którymi od wieków zmagają się inne ośrodki naukowe. Wykorzystajcie możliwości, jakie stwarza młodość – młodość instytucji i młodość ducha!

Takie jest też moje życzenie dla całego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego: niech się rozwija, niech tętni życiem twórczym, niech z rozmachem wrasta w przyszłość Polski i Europy, tworząc ich duchowy kształt z zachowaniem całego bogactwa chrześcijańskiego dziedzictwa. Waszej twórczej i edukacyjnej pracy niech towarzyszy Boże błogosławieństwo.

Pragnę jeszcze pozdrowić obecnych tu przedstawicieli warszawskiej młodzieży, którzy przywieźli wyjątkowy dar: zdjęcie ośmiu tysięcy uczestników modlitewnego spotkania, jakie miało miejsce 22 września na polach wilanowskich. Dziękuję za ten wyraz pamięci i życzliwości, a szczególnie za dar waszej modlitwy. Z serca błogosławię wam i wszystkim młodym w Warszawie i w Polsce.

Ksiądz prymas prosił, abym przy okazji naszego spotkania pobłogosławił kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która będzie kontynuować pielgrzymowanie od parafii do parafii kolejnych diecezji w Polsce. Czynię to chętnie. Wiem, jak wiele duchowego dobra przynosi ta peregrynacja. Jest to szczególnie owocne nawiązanie do milenijnego dzieła kardynała Wyszyńskiego. Z serca błogosławię wszystkim, którzy przed tym wizerunkiem będą prosić o umocnienie w wierze, nadziei i miłości. Niech opieka jasnogórskiej Królowej towarzyszy Wam i wszystkim moim rodakom w Polsce. Szczęść Boże!"[21].

WIERZCHOSŁAWICE (diecezja tarnowska). W miejscu urodzenia Wincentego Witosa, uważanego za kolebkę ruchu ludowego w Polsce, odbyła się sesja popularnonaukowa *Prymas Tysiąclecia a polska wieś.* Po mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym Matki Bożej Pocieszenia w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego uczestnicy sesji wysłuchali następujących wystąpień: dr Tadeusz Krawczak (AAN, Warszawa), *Wizerunek prymasa Wyszyńskiego w aktach*

[20] Z przemówienia papieża Jana Pawła II w dniu 11 XII 2001.
[21] Cyt za: www.vatican.va/holy_father/john_paul_II; również KAI z 15 XII 2001.

partyjno-rządowych, o. Kazimierz Plebanek, CSsR (Tuchów), red. Andrzej Kaczorowski (Tygodnik Rolników „Obserwator"), *Problemy wsi i rolnictwa w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, Zofia Rogowska (Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowie), *Wizyty Prymasa Tysiąclecia w regionie tarnowskim*, Franciszek Kieć (Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa, Wierzchosławice), *Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Wincentego Witosa w archikatedrze warszawskiej w 1975 roku*.

Uczestnicy sympozjum wzięli udział w otwarciu wystawy poświęconej kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, przygotowanej w Galerii Domu Ludowego[22]. Sesja pod honorowym patronatem prof. Franciszka Ziejki, rektora UJ, była zorganizowana przez kilka podmiotów: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, PSL oraz zarząd gminy Wierzchosławice[23].

16 grudnia

SIEDLCE. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" ukazał się artykuł na temat wychowania młodzieży w świetle nauki kard. Stefana Wyszyńskiego. Jego autor, Andrzej Koroś, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Kiełczewie, przypomniał nauczycielom o niepodważalnym autorytecie moralnym sługi Bożego. Oto obszerne fragmenty tego materiału:

„Obecne czasy, patrząc przez pryzmat edukacji, można by niewątpliwie określić jako okres ciągłej transformacji polskiej szkoły. Zmiany struktur wewnętrznych placówek oświatowych: sieci szkół, sposobu administrowania oraz przyznawania i podziału pieniędzy są regulowane przez zarządzenia władz państwowych. W konsekwencji przekładają się one na działania władz samorządowych różnych szczebli gmin i powiatów. Nie zawsze jednak zmiany te dają pozytywne efekty. Nade wszystko następuje gwałtowne poszukiwanie nowych wzorów wychowania, których nie znajdziemy w zarządzeniach, dekretach czy też innych dokumentach. Wzory te narzuca dzisiaj młodzieży między innymi telewizja poprzez różnego rodzaju audycje. Nieszczęściem są programy dalekie od chrześcijańskiego charakteru wychowania. Rekordy oglądalności bije telewizja komercyjna, a antywychowawczy program *Big Brother*, należący do programów z cyklu reality show, jest tego najlepszym przykładem. Wychowanie młodego pokolenia w świetle obowiązującego prawa nie jest wprawdzie zadaniem władz państwowych. Odpowiedzialnymi za wychowanie są rodzice. Mają oni obowiązek sugestii na temat wychowania ich dzieci w szkole, która pełni rolę wspierającą. Niemniej jednak państwo nie może i nie powinno izolować się od wychowania. Powinno przedkładać młodemu pokoleniu pozytywne wartości, wspierając wychowanie w rodzinie i w szkole.

W tym miejscu wydaje się stosowne przypomnienie ideałów reprezentowanych przez nauczyciela o niepodważalnym autorytecie moralnym – kard. Stefana Wyszyńskiego. Tym bardziej, że sprawy wychowania młodzieży były mu szczególnie bliskie. Dowo-

[22] KAI, *„Prymas Tysiąclecia a polska wieś" – sesja w kolebce ruchu ludowego w Wierzchosławicach*. WAW 2001, nr 12, s. 2054–2055.

[23] *„Prymas Tysiąclecia a polska wieś"* – sesja w kolebce polskiego ruchu ludowego (zapowiedź). www.diecezja.tarnow.pl.

dem na to może być chociażby tytuł rozprawy doktorskiej, której bronił na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim – *Prawa Kościoła, rodziny i państwa do szkoły*. Sprawy wychowania młodzieży były tematem wielu listów pasterskich prymasa oraz episkopatu Polski, jak również kazań i nauk głoszonych przez ks. Wyszyńskiego w różnych miejscach i z różnych okazji. W nauce prymasa dostrzegalny jest szczególnie wątek wspomnianej wyżej funkcji rodziny w wychowaniu. W jednym z listów pasterskich do rodziców katolickich z 5 maja 1950 r. w sposób jednoznaczny wskazuje na zagrożenia, które płyną z procesu rozwoju cywilizacji. Oto jego fragment: »Głębokie przemiany, jakie zachodzą w świecie, wiążą się z gorączkowym poszukiwaniem nowych wzorów wychowania młodego pokolenia. Idą one tak daleko, że chcą gwałtownie zerwać z całą przeszłością, a zwłaszcza z wychowaniem rodzinnym i religijnym. [...] W powszechnym zamęcie nieokreślonych pragnień i dążeń wzrasta nasza dziatwa i młodzież ciężko dotknięta wszystkimi niedolami zmiennych czasów«. Słowa te pobudzają do refleksji. Można zadać sobie pytanie: Na ile słowa Prymasa Tysiąclecia są dziś aktualne? Otóż chciałoby się powiedzieć, że słowa te zostały wypowiedziane właśnie dzisiaj.

Pewnego rodzaju zamęt tworzą sami politycy. Często deklarują szybką naprawę edukacji narodowej, w tym wychowania pod warunkiem, że zostaną wybrani i dopuszczeni do najwyższych urzędów państwowych. Po raz kolejny okazuje się, że polska oświata jest kartą przetargową kampanii wyborczych. Każdy niemal nowy rząd robi młodym ludziom oraz ich rodzicom przysłowiową wodę z mózgu, przedstawiając swój pakiet działań. Jeszcze kilkanaście lat temu wpajano młodzieży, że każda osoba jest tylko cząstką społeczności, która stanowi siłę socjalistycznego ustroju państwa. Następne trendy i opcje zachęcały do samolubnego inwestowania w siebie. Obecnie co zręczniejsi politycy i włodarze próbują stosować taki model wychowania, który kusząco zachęca młodzież do zerwania z patriotyzmem w imię posłuszeństwa Unii Europejskiej. Organizacja ta, według zapewnień jej sympatyków, poprawi kondycję finansową jednostek. Zrozumiałe jest, że dla młodzieży to nie lada atrakcja.

Kard. Stefan Wyszyński w cytowanym liście do rodziców pouczał, że ubóstwo materialne rodzin nie sprzyja wychowaniu. Dowodem są następujące słowa: »Wskutek zmiennych warunków bytowania możliwości wychowawcze rodziców kurczą się coraz bardziej. Jest to zjawisko wysoce szkodliwe. Trzeba raczej dążyć do podnoszenia możliwości wychowawczych rodziny. Takie urządzenie życia społecznego i gospodarczego, by rodzina musiała wyrzec się wychowania, jest przeciwne prawu przyrodzonemu i Bożemu, jest groźnym niebezpieczeństwem dla narodu«. Dlatego stosowne jest przede wszystkim takie działanie, które w faktyczny i rzetelny sposób wspierałoby funkcjonowanie rodzin. Faktyczny i rzetelny, a w konsekwencji skuteczny.

Prymas Polski uważał, że w życiu każdego człowieka najważniejsze są »uporządkowane stosunki z Bogiem«. Kto bowiem sprawy Boże ma w należytym porządku, to wszystkie inne sprawy też będą w porządku. Dlatego walka o obecność Boga w sercach dzieci to cały rozdział w życiu księdza prymasa. W Porozumieniu z 1956 r. był zapis: »Nauczanie religii będzie prowadzone w szkole jako przedmiot nadobowiązkowy. Władze szkolne obowiązane są umożliwić pobieranie nauki religii przez odpowiedni rozkład zajęć szkolnych«. Okazało się, że wystarczyło cztery lata, aby władze państwowe poprzez usuwanie ze szkół osób zakonnych i niektórych księży całkowicie zabroniły nauczania religii w szkołach. Dzisiaj nauczanie religii w szkołach jest powszechne.

Niestety, nie uregulowana jest do końca kwestia wliczania oceny z religii do średniej ocen śródrocznych i końcoworocznych. Szkoły, które doceniają znaczenie religii, radzą sobie z tym, uważając, że co nie jest zabronione – jest dozwolone. Niepokojące są jednak głosy niektórych polityków z obecnej większości parlamentarnej mówiące, że deficyt budżetu państwa jest znacznie obciążony wynagrodzeniami za pracę w szkołach księży i katechetów. Czy oby chodzi tutaj jedynie o pieniądze?

Z naukowego punktu widzenia pedagogika prymasa jest pedagogiką walki o dobro w sobie i wokół siebie. Przejawia się w pokonywaniu egoizmu, służbie Bogu, bliźniemu i społeczności. Kard. Wyszyński, pokazując złożoność i wagę diagnozy w wychowaniu, uwrażliwia na ważność widzenia człowieka we wszystkich jego płaszczyznach i wymiarach. Co ważniejsze, nauka ta jest ponadczasowa i nieprzemijająca, aktualna wczoraj i dziś. Pytania o przyszłość Polski i moralną kondycję młodego pokolenia ponownie nabierają swojego znaczenia. Przedstawione wątki prymasowskiej koncepcji, szczególnie obecnie, wobec błędnego pojmowania celów i zadań wychowania, a także wobec ciągle groźnego pragmatyzmu, socjologizmu i intelektualizmu na gruncie wychowania, mogą stanowić źródło inspiracji do nowych poszukiwań i przemyśleń, jak również pomoc w weryfikacji istniejących i tworzonych teorii wartości wychowania młodego pokolenia. Koncepcja wychowania zawarta w nauce kard. Wyszyńskiego jest najlepszym drogowskazem dla rodziców i rad pedagogicznych szkół w tworzeniu programów wychowawczych”[24].

WARSZAWA. W kościele bł. Władysława z Gielniowa odbył się koncert słowno-muzyczny, podczas którego Jerzy Zelnik czytał fragmenty *Zapisków więziennych*. Aktorowi towarzyszyli soliści: Wanda Bargiełowska-Bargeyllo – mezzosopran, Anna Kutkowska-Kass – sopran, Hanna Zdunek – sopran, Romuald Tesarowicz – bas, którzy wykonali utwory: Jana Sebastiana Bacha, Césara A. Francka, Stanisława Moniuszki, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Giovanniego B. Pergolesiego, Gioacchina Rossiniego, Giuseppe Verdiego. Przy fortepianie artystom akompaniowała Irena Protasewicz[25].

17–18 grudnia

BYDGOSZCZ. Odbyło się spotkanie z okazji nadania Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 20 imienia Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

17 grudnia

BYDGOSZCZ. Godz. 9.00. W kościele Zmartwychwstania Pańskiego abp Henryk Muszyński odprawił mszę świętą koncelebrowaną, podczas której poświecił sztandar szkoły. Następnie poświęcił tablicę pamiątkową. Na część artystyczną złożył się zarówno program słowno-muzyczny, wystawa obrazów Tadeusza Rupiewicza *Sacrum w malarstwie*, jak i otwarcie Izby Tradycji, w której zaprezentowane zostały pamiątki i eksponaty związane z życiem i posługą kard. Stefana Wyszyńskiego.

---

[24] Andrzej Koroś, *Wychowanie młodzieży w świetle nauki kardynała Stefana Wyszyńskiego*. N (podl.) 2001, nr 51.

[25] KAI, *Jerzy Zelnik czyta „Zapiski więzienne” kard. Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 12, s. 2055.

18 grudnia

BYDGOSZCZ. Odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Prymasowi Tysiąclecia przez przedstawicieli władz miasta i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 20 z Oddziałami Integracyjnymi[26].

WARSZAWA. W kinie Muranów zaprezentowany został film dokumentalny *Skrawek nieba* w reżyserii Rafała Wieczyńskiego i książka *Skrawek nieba albo o ojcu i królu*.

Po projekcji filmu odbyło się spotkanie z Andrzejem Sewerynem, znanym z roli w filmie *Prymas. Trzy lata z tysiąca* Teresy Kotlarczyk, w którym wcielił się w postać kard. Stefana Wyszyńskiego, w filmie dokumentalnym zaś *Skrawek nieba* odegrał aktora odwiedzającego Prudnik. W rozmowie z dziennikarzem PAP przyznał, że nie wahał się wystąpić w filmie dokumentalnym poświęconym prymasowi: „Pan Wieczyński poprosił mnie o współpracę nad filmem o prymasie Wyszyńskim i to mi wystarczyło. Nie miałem żadnych, najmniejszych nawet wątpliwości, że trzeba się przyłożyć do sprawy" – powiedział Andrzej Seweryn, którego zdaniem „warto w takim świecie, w takim kraju mówić o naszej przeszłości, o naszych wspaniałych, wielkich ojcach". W filmie *Skrawek nieba* aktor został zaproszony na wędrówkę do miejsca uwięzienia prymasa przez popularnego dominikanina, o. Jana Górę. Prymas Wyszyński był więziony w Prudniku przez rok bez wiedzy mieszkańców miasta. Fakt ten – według Julity Świercz, producentki filmu – stał się dla prudniczan „impulsem do walki o pozytywny wizerunek miasta oraz refleksji nad dziedzictwem prymasa". W tym właśnie mieście zrodziła się myśl prymasa Wyszyńskiego o odnowieniu ślubów jasnogórskich, co dokonało się 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze z udziałem ponadmilionowej rzeszy Polaków. „To tej mocy wystraszyli się komuniści i prosili tym razem, by prymas wyszedł na wolność i wrócił do Warszawy" – mówiła Julita Świercz.

W filmie prymas Wyszyński jest wspominany m.in. przez Marię Okońską (IPW), która przez wiele lat była jedną z jego najbliższych współpracowniczek, oraz współwięźnia ks. Stanisława Skorodeckiego.

Pomysłodawcą filmu był o. Jan Góra. Scenariusz napisali Jan Grzegorczyk i reżyser Rafał Wieczyński, który jest znany m.in. z wcześniejszej realizacji nagradzanego obrazu fabularnego *Naprawdę krótki film o miłości, zabijaniu i jeszcze jednym przykazaniu* (1993). Pokazowi filmu towarzyszyła promocja książki *Skrawek nieba albo o ojcu i królu*, z relacjami osób, które znały prymasa. Opowieści zebrali o. Jan Góra i Jan Grzegorczyk. Jak powiedziała producentka filmu, prymas jawi się w nich jako „nie tylko wielki mąż stanu, który przeprowadził naród przez pustynię PRL-u, ale jako człowiek niebywałego humoru i dowcipu"[27].

20 grudnia

ŁOMŻA. W Wyższym Seminarium Duchownym podsumowano obchody diecezjalnego Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Organizatorem spotkania opartego na wspomnieniach świadków byli pracownicy Wydziału Nauczania i Wychowania Katolic-

[26] *Szkoła kardynała*. www.sp20.bydgoszcz.pl.

[27] PAP, *Zaprezentowano film i książkę na koniec Roku Prymasowskiego*. www.ksiazka.net.pl.

kiego Kurii Diecezjalnej w Łomży, klerycy seminarium, Sekcja Katechetyczna UKSW oraz Caritas Diecezji Łomżyńskiej.

Mszę świętą w kościele rektoralnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na rozpoczęcie sesji celebrował bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński. W homilii nawiązał do prymasowskiego zawierzenia Bogu: „Przypatrzmy się kard. Wyszyńskiemu od strony jego zawierzenia Ojcu Niebieskiemu" – prosił wiernych. Księdza prymasa wspominali: – bp Stanisław Stefanek wskazał, że „Prymas Tysiąclecia to przede wszystkim nauczyciel zawierzenia. Gdy mówił o obecności kapłanów, episkopatu w życiu społecznym, stale używał określenia: *servus*, czyli sługa, jako określenie sposobu zachowania się. On był wolny, w tym sensie, że nie szukał dziennikarzy, nie poddawał się mediom. To prawda, inne były wówczas czasy, jego służbą była ambona i ołtarz, ale dziś od niego można uczyć się tej wolności i nie poddawania się wpływom mediów";

– Krystyna Czuba (senator) podkreśliła więź łączącą księdza prymasa z ziemią łomżyńską;

– Janina Michalska (IPW) wskazała na dobroć i umiłowanie ludzi: „Kiedy odbywał się ingres księdza prymasa w dzisiejszym kościele seminaryjnym na Krakowskim Przedmieściu, padły pierwsze słowa: »Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje«. Takich słów nikt się nie spodziewał";

– Tadeusz Kowalewski (WSZiP, Łomża) przedstawił księdza prymasa postrzeganego oczami młodzieży[28].

KRAKÓW. W auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się spotkanie opłatkowe środowiska akademickiego, w którym uczestniczył też kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski. Podczas spotkania Krakowski Chór Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Zespół Pieśni i Tańca „Słowianki" zaprezentował najpiękniejsze polskie kolędy. Na zakończenie przedstawiciele Chóru Akademickiego przekazali na ręce kard. Franciszka Macharskiego i prof. Franciszka Ziejki, rektora UJ, płytę CD z wyborem kolęd *W dzień Bożego Narodzenia*. Płyta została dedykowana słudze Bożemu kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Tysiąclecia w roku obchodów stulecia jego urodzin. Zawiera wybór kolęd w opracowaniu Tomasza Flaszy oraz pastorałki (*Bacowsko, Juhasko* i *Oj, maluśki, maluśki*) – łącznie dwadzieścia jeden utworów[29].

NOWE MIASTO NAD PILICĄ (diecezja łowicka). Publicznej szkole podstawowej nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Rada miejska przyjęła uchwałę w tej sprawie 23 listopada 2001 r. Uroczystościom przewodniczył ks. prałat dr Stanisław Lech, proboszcz parafii Opieki Matki Bożej Bolesnej, który powiedział: „Cieszę się waszą obecnością w kościele, nadaniem imienia waszej szkole i tym człowiekiem, któ-

[28] Bea, *Kardynał Stefan Wyszyński we wspomnieniach świadków*. N (łomż.) 2002, nr 5; *Łomża: sesja na zakończenie roku Kardynała Wyszyńskiego*. KAI z 20 XII 2001; WAW 2001, nr 12, s. 2059.

[29] Była to 3. płyta kompaktowa nagrana przez Krakowski Chór Akademicki UJ pod batutą Włodzimierza Siedlika, dyrektora i kierownika artystycznego Chóru Polskiego Radia w Krakowie, pracującego Krakowskim Chórem w latach 1994–2001. Nagrania dokonano przy udziale 35 chórzystów w kaplicy seminarium księży salezjanów na Łosiówce w Krakowie. Jako solista wystąpił Zdzisław Adamkiewicz. Do płyty dołączona została informacja o dziejach chóru i teksty znajdujących się na niej utworów. AM 2002, nr 38; www3.uj.edu.pl.

rego znałem – kardynałem Wyszyńskim. Dziś modlimy się do Maryi, której on zawierzył całą Polskę. I prosimy Boga, by błogosławił całej Publicznej Szkole Podstawowej w Nowym Mieście, nauczycielom, rodzicom i dzieciom. Chciałbym, aby ze szkoły noszącej imię takiego patrona wyszli wielcy ludzie. Może uczeni, wynalazcy, a może kardynał? Niech rozsławią nasze małe Nowe Miasto". Ks. Lech poświęcił w szkole tablicę upamiętniającą kard. Stefana Wyszyńskiego[30]. Powstał hymn szkoły, do którego słowa napisała Marysia Binkiewicz, uczennica IV klasy:

„Dobrym człowiekiem byłeś,
w przyjaźni z Bogiem żyłeś.
Zło dobrem zwyciężałeś,
wolnej Ojczyzny chciałeś.

Refren: Prymasie Tysiąclecia,
nasza szkoła Cię czci.
Prymasie Tysiąclecia,
hołd oddajemy Ci.

Maryję bardzo kochałeś,
naród Jej powierzałeś.
Soli Deo! – hasło Twoje
przetrwało najcięższe boje.

Teraz my, dzieci szkolne,
żyjemy w Polsce wolnej.
Za Twoje trudy i lęki
wielkie Ci, Prymasie, dzięki"[31].

WARSZAWA URSUS. Gimnazjum nr 3 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele Matki Bożej Fatimskiej kard. Józef Glemp poświęcił nowy sztandar szkoły z wyszytymi słowami patrona: „Największą wartością po Bogu – Polska". W wygłoszonej homilii przypomniał, że kard. Stefan Wyszyński wzywał do miłości Boga, bliźniego i ojczyzny. „Imię, które otrzymała wasza szkoła – powiedział do uczniów ksiądz prymas – zobowiązuje was do rzetelnego zdobywania wiedzy o świecie. Ta wiedza będzie młodym potrzebna, by nie zagubili się we współczesnym świecie pełnym techniki, dynamicznym, a jednocześnie przepełnionym strachem. Lecz wam nie wolno się lękać przyszłości. [...] Macie ją zdobywać i budować w oparciu o wartości chrześcijańskie" – dodał na zakończenie[32]. Kard. Józef Glemp poświęcił również tablicę memoratywną z podobizną Prymasa Tysiąclecia.

---

[30] Katarzyna Białkowska, *Szkoła im. kard. Wyszyńskiego w Nowym Mieście*. N (łowic.) 2002, nr 3; wzmianka: Maria Saługa, *Prymas i patron*. N (łowic.) 2002, nr 24.

[31] Maria Saługa, *Prymas i patron*. N (łowic.) 2002, nr 24; Katarzyna Białkowska, *Szkoła im. kard. Wyszyńskiego w Nowym Mieście*. N (łowic.) 2002, nr 3.

[32] KAI, *Prymas Polski kard. Józef Glemp nadał imię kard. Stefana Wyszyńskiego Gimnazjum w warszawskim Ursusie*. WAW 2001, nr 12, s. 2058–2059.

21 grudnia

WĄBRZEŹNO (diecezja toruńska). Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele Matki Bożej Królowej Polski bp toruński Andrzej Suski poświęcił sztandar szkoły. On też dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej na gmachu gimnazjalnym.

BIAŁYSTOK. W sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku odbyła się uroczysta sesja Sejmiku Województwa Podlaskiego poświęcona Prymasowi Tysiąclecia. W sesji uczestniczyli m.in.: abp Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, abp senior Stanisław Szymecki, bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, i bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński. Ponadto przybył ks. mitrat Anatol Ławreszuk, delegat prawosławnego biskupa białostocko-gdańskiego Jakuba; Ryszard Tur, prezydent Białegostoku i Marek Strzaliński, wojewoda podlaski. Referaty dotyczące nauczania Prymasa Tysiąclecia na temat roli rodziny w wychowaniu wygłosili: ks. dr Adam Skreczko (AWSD, Białystok), bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, Sławomir Zgrzywa, marszałek woj. podlaskiego, Mirosław Lach, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego. Sejmik Województwa Podlaskiego jednogłośnie przyjął stanowisko o uczczeniu Prymasa Tysiąclecia. Sesję zorganizowali pracownicy Sejmiku Województwa Podlaskiego wraz duchownymi z Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Białostockiej[33].

GDAŃSK. W Operze Bałtyckiej odbył się *Wieczór kolęd* na zakończenie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Pomorzu Gdańskim. Spotkanie z udziałem abp. Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego, było jednocześnie promocją płyty *Wiara, nadzieja, miłość*, wydanej na nośniku CD, zawierającej wypowiedzi Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia, będące przesłaniem na wiek XXI i trzecie tysiąclecie[34].

PRUDNIK (diecezja opolska). Publiczne Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybory patrona odbyły się w dniach 26–28 września, a miesiąc później, 30 października, Rada Miejska w Prudniku podjęła stosowną uchwałę. W programie wychowawczym gimnazjum za motto wzięto myśl z nauczania Prymasa Tysiąclecia: „Panowanie nad sobą i walka ze złymi skłonnościami zakończona zwycięstwem dają radość i rodzą doniosłe owoce osobiste i społeczne".

Oto słowa hymnu szkoły:

„Idziemy w przyszłość z nadzieją,
bo wzrok nasz daleko utkwiony,
a chociaż mały jest Prudnik,
pójdziemy na wsze świata strony.

[33] Grażyna Kraszewska, Radio Plus Białystok, *Sesja Sejmiku Województwa Podlaskiego poświęcona Prymasowi Tysiąclecia*. www.bialystok.opoka.org.pl.

[34] *Wieczór kolęd na zakończenie Roku Prymasowskiego na Wybrzeżu Gdańskim*. WAW 2001, nr 12, s. 2060–2061.

Refren: Tylko orły szybują nad granią,
tylko orłom nie straszna jest przepaść,
wolne ptaki wysoko latają,
już za chwilę wylecimy z gniazda!

Pójdziemy w przyszłość z radością,
bo mamy żyć i pracować,
jak uczył kardynał swe dzieci,
ażeby zawsze miłować.

Budować wszystko wokoło,
budować też samych siebie,
budować, a nigdy nie burzyć,
bo wtedy będzie jak w niebie.

Uczymy się żyć i wybierać,
i brać swój los w swoje ręce.
Bo wtedy, gdy słońce zaświeci,
będziemy swe życie świętować.

Przyjdziemy tutaj po latach,
przyniesiemy szkole swe plony,
przyniesiemy już samych siebie
z każdej świata strony.

Jesteśmy tutaj, w Prudniku,
i Bóg jest tutaj nad nami.
I chociaż chmurzy się wokół,
nasz wzrok i tak sięga dalej.

Mówią nam wszyscy wokoło,
że czas to przecież jest pieniądz,
kardynał naucza uparcie,
że czas to więcej, to miłość.

On uczył, jak żyć i miłować,
jak kochać ojczyznę i Boga,
i nigdy nie gardzić człowiekiem (ludźmi),
bo taka jest nasza droga!”[35].

[35] Hymn Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku. Słowa: o. Jan Góra OP, muzyka: Jan Grzegorczyk. www.wodip.opole.pl.

23 grudnia
ŁÓDŹ NOWOSOLNA (archidiecezja łódzka). Bp Ireneusz Pękalski podczas mszy świętej koncelebrowanej w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego poświęcił obraz przedstawiający księdza prymasa. Obraz został umieszczony na bocznej ścianie świątyni. Fundusze na zakup i namalowanie obrazu zebrali członkowie Akcji Katolickiej przy parafii św. Andrzeja Boboli[36].

24 grudnia
WARSZAWA. Godz. 21.40. W wieczór wigilijny Program I PR emitował godzinną audycję z podsumowaniem Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

ZAMOŚĆ. Bp Jan Śrutwa i bp Mariusz Leszczyński w życzeniach świątecznych dla diecezjan wskazali na duchową obecność Prymasa Tysiąclecia w mijającym roku:

„Po głębokich przeżyciach Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, który zakończył drugie tysiąclecie chrześcijaństwa, rozpoczęliśmy nowy etap historii. Od początku 2001 roku towarzyszyła nam duchowa obecność Prymasa Tysiąclecia, Stefana kardynała Wyszyńskiego, tak blisko związanego z Kościołem na ziemi zamojsko-lubaczowskiej. Zachęceni przez Ojca Świętego Jana Pawła II, wspominaliśmy wielkie dziedzictwo wiary tego sługi Bożego. Pragniemy dalej kroczyć śladami, które on nam pozostawił swoim życiem i nauczaniem”[37].

26 grudnia
SIERADZ (diecezja włocławska). Bp Bronisław Dembowski, ordynariusz włocławski, poświęcił organy w parafii Najświętszego Serca Jezusowego. Podczas liturgii zwracając się do wiernych, zwrócił uwagę na wymowę faktu poświęcenia organów w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w uroczystość św. Szczepana Męczennika. Na prospekcie organowym widnieje postać św. Szczepana i napisy *Soli Deo* oraz *Totus Tuus*. Biskup wskazał, że męczennik do końca był świadkiem Chrystusa zmartwychwstałego, modlił się na wzór Mistrza. Kościół, wskazując jego postać bezpośrednio po Bożym Narodzeniu, ukazuje prawdę, że ostateczne przeznaczenie człowieka wypełni się w niebie, a droga do nieba wiedzie przez prawdę, dobroć, sprawiedliwość i przez wyznawanie wiary. „Ten rys świadka wiary – mówił kaznodzieja – był widoczny w postaci prymasa Wyszyńskiego, ku któremu zmierza myśl przez *credo* jego życia: *soli Deo*. Prymas Tysiąclecia wszystko ofiarował Bogu, dźwigał konsekwentnie ciężar ludzkich grzechów, aż po więzienie”. Bp Dembowski zaznaczył, że „prymas Wyszyński został aresztowany w miesiąc i dwa dni po tym, jak udzielił jemu i jego kolegom święceń kapłańskich. Na wieść o aresztowaniu księdza prymasa wypowiedział słowa, które za sprawą Bożą potwierdziło życie: – Wyjdzie z więzienia i będzie człowiekiem o wielkim autorytecie. Tak też się stało”.

Drugi napis *Totus Tuus*, umieszczony na organach, przywołuje na pamięć papieża Jana Pawła II, który głosi nadzieję osadzoną głęboko w wierze, który jest apostołem

[36] Ks. Krzysztof Nalepa, *Ku czci prymasa Wyszyńskiego*. Łódź-Nowosolna. N (łódz.) 2002, nr 6.

[37] Jan Śrutwa, biskup diecezjalny, Mariusz Leszczyński, biskup pomocniczy, *Życzenia świąteczne dla diecezjan*. N (zamoj.) 2001, nr 51; por. również bp Mariusz Leszczyński, *Obchody Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego diecezji zamojsko-lubaczowskiej*. ZID 2002, nr 1, s. 43–55.

nadziei w czasach zdających się jej zaprzeczać. Pasterz diecezji przypomniał słowa Ojca Świętego wypowiedziane z okazji XXXV Światowego Dnia Pokoju: »Nie ma pokoju bez sprawiedliwości. Nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia«. Aby przebaczenie mogło stać się faktem społecznym, musi najpierw zagościć w sercach ludzkich. Najpierw musi być etyka i kultura przebaczenia, aby mogła zaistnieć polityka przebaczenia. Św. Szczepan Męczennik, prymas Stefan Wyszyński, papież Jan Paweł II – wszystkich cechuje wierność Bogu, umiłowanie prawdy, świadectwa wiary”[38].

Tablica pamiątkowa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Zdjęcie opublikowane za zgodą dyrektor Alicji Bańkowskiej.

[38] Anna Murawska USJK, *Na większą chwałę Boga*. Sieradz. N (włocł.) 2002, nr 3.

Z uroczystości 30-lecia uwolnienia duchowieństwa z K.L. Dachau, Kalisz, 28 IV 1975.
Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXXI. ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW ROCZNICOWYCH

29 grudnia
WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II odbył się koncert dziękczynny za łaskę Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Koncert zorganizował Komitet Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Gościem honorowym był kard. Józef Glemp. Wystąpił Chór Teatru Wielkiego Opery Narodowej pod kierunkiem Bogdana Goli. Artyści wykonali utwory m.in.: Wojciecha Kilara i Henryka Mikołaja Góreckiego oraz polskie kolędy. Fragmenty rozważań Prymasa Tysiąclecia czytała Barbara Dobrzyńska i Janusz Zakrzeński. Członkowie Komitetu Honorowego otrzymali z rąk kard. Józefa Glempa medale pamiątkowe i dyplomy[1].

30 grudnia
WŁOCŁAWEK. Godz.13.00. W katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny kard. Józef Glemp przewodniczył koncelebrowanej mszy świętej na zakończenie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego i w intencji jego beatyfikacji. Mszę świętą koncelebrował również bp Bronisław Dembowski, bp Czesław Lewandowski, bp Roman Andrzejewski, ks. Stanisław Gębicki, kanclerz Kurii Diecezjalnej Włocławskiej, członkowie Włocławskiej Kapituły Katedralnej, wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego, księża pracownicy kurii, proboszczowie miasta oraz kapłani diecezjalni.

W słowie powitania bp Bronisław Dembowski wyraził radość, że w ostatnią niedzielę Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego diecezja włocławska ma zaszczyt gościć jego następcę, który będzie przewodniczył liturgii w katedrze, gdzie przed laty święcenia kapłańskie przyjął ks. Stefan Wyszyński. Podkreślił, że zakończenie obchodów roku prymasowskiego przypada w uroczystość Najświętszej Rodziny i dodał: „W trakcie mszy świętej będziemy prosić o beatyfikację sługi Bożego kard. Wyszyńskiego, będziemy też modlić się za rodziny, by były Bogiem silne".

W homilii kard. Józef Glemp przypomniał, że Stefan Wyszyński sam wybrał Włocławek na miejsce nauki, ponieważ w czasach I wojny światowej był to ośrodek życia kulturalnego i religijnego: „Tu przyszły Prymas Tysiąclecia poznawał Kościół żywy, spotkał przyszłego papieża Piusa XI, arcybiskupów: Dalbora z Gniezna, Kakowskiego z Warszawy czy Teodorowicza ze Lwowa. Tu uczył się miłości nie tylko do Boga, ale

[1] *Koncert dziękczynny za Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2002, nr 1, s. 18; WAW 2001, nr 12, s. 2061–2062.

również do ojczyzny, która była jego rodziną". Prymas Glemp przypomniał także, że kard. Wyszyński przyglądał się zniszczonej i obrabowanej po 1918 r. katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i widział wysiłek miłości włocławian, którzy odbudowywali swoją świątynię. „Uczył się od nich sięgania do sił duchowych i właśnie w ten sposób szedł każdego dnia przez nierzadko ciężkie życie kapłańskie – powiedział kard. Glemp. – Podczas II wojny światowej kard. Wyszyński przebywał w Laskach pod Warszawą w Zakładzie dla Ociemniałych, ale właśnie stamtąd najlepiej widać było Polskę okupowaną i podziemną. Tam pracował dla Polski, którą także i wtedy traktował jak rodzinę". Prymas Glemp przypomniał też, że zakończenie roku kard. Wyszyńskiego przypadło w niedzielę, w której Kościół czci Świętą Rodzinę: „Rodzina jest tak ważna dla Kościoła, ponieważ to właśnie w rodzinie skupia się łaska miłości Bożej. Cechy rodzinności: zrozumienie, przebaczenie i zaufanie wszyscy powinniśmy przenosić do swoich środowisk pracy, do szkół i parafii. Jako chrześcijanie mamy obowiązek zachowywać pokój Chrystusowy, pokój, który jest zagrożony nie tylko na świecie, ale także w tych najmniejszych wspólnotach, w naszych rodzinach" – stwierdził na koniec ksiądz prymas[2].

2002

Styczeń

WARSZAWA. Rozpoczęła działalność Fundacja Pomoc im. Prymasa Tysiąclecia z siedzibą przy ul. Bartoszewicza w Warszawie. Dwa lata później uzyskała status organizacji pożytku publicznego. Celem fundacji jest – jak głosi statut – „prowadzenie działalności charytatywnej przez organizowanie i udzielanie pomocy osobom najbardziej potrzebującym, zamieszkałym w Polsce oraz osobom polskiego pochodzenia zamieszkałym na terenach byłego Związku Radzieckiego. Środki na realizację tych celów pochodzą z dochodów i organizowanych przez fundację pielgrzymek i wycieczek turystycznych, krajowych i zagranicznych".

[2] *Ojczyzna jak rodzina*. PKat. 2002, nr 2; ks. Waldemar Karasiński, *Zakończenie Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Włocławek N (włocł.) 2002, nr 2; Im, *Prymas Polski zakończył Rok Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2002, nr 1, s. 2; Lidia Dutkiewicz, *Prymasowska skarbnica otwarta na nowy wiek. Podsumowanie roku Prymasa Tysiąclecia*. N 2001, nr 50, s. 6; por. również Iwona Czarcińska i Anna Sułkowska (IP), *Raport o przebiegu obchodów Roku Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WAW 2001, nr 12, s. 2063–2069.

XXXII. SZKOŁY PRYMASOWSKIE

Styczeń

CZĘSTOCHOWA. W siedzibie redakcji tygodnika „Niedziela" zorganizowano wystawę *Na grani tysiącleci* jako pokłosie konkursu o tej samej nazwie, przeprowadzonego rok wcześniej przez Instytut Prymasowski przy współpracy ASK „Soli Deo". Do konkursu przystąpiło wówczas ponad 30 tys. młodych ludzi: gimnazjalistów, licealistów i uczniów szkół zawodowych z całej Polski. Na wystawie można było zobaczyć portrety prymasa Stefana Wyszyńskiego, albumy, prezentacje na kasetach wideo oraz płytach CD.

Konkurs przeprowadzany był w kilku etapach. Do ostatniego przekazano 270 prac wykonanych przez 400 autorów. Pomysłowość, wysiłek i konsekwencja włożone przez uczestników konkursu w realizację zamierzenia, a przede wszystkim znajomość osoby i duchowego dziedzictwa sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego były zaskoczeniem dla jurorów. Wśród prac nadesłanych na konkurs były wypracowania, referaty, eseje, scenariusze i zbiory wierszy; różne formy plastyczne: rysunki, obrazy, plakaty, rzeźby, albumy; montaże słowno-muzyczne i kompozycje; etiudy i sztuki teatralne zarejestrowane na taśmie wideo; filmy dokumentalne, reportaże i wywiady; strony internetowe i prezentacje multimedialne.

Jak relacjonuje Anna Wyszyńska, „dzięki konkursowi wielu uczestników zdało egzamin z nowych umiejętności. Czasem był to pierwszy kontakt ze stołem montażowym, pierwszy samodzielny projekt scenariusza czy aranżacji muzycznej. Dla wszystkich była to okazja do spotkania z człowiekiem niezwykłym – kapłanem, duchowym przywódcą polskiego narodu i wielkim autorytetem moralnym – Prymasem Tysiąclecia".

Na wystawie znalazły się dwie prace przygotowane przez uczniów z archidiecezji częstochowskiej: referat Katarzyny Cytarzyńskiej z Publicznego Gimnazjum w Pajęcznie *Jakim wartościom służył Stefan Kardynał Wyszyński – ich aktualność na przełomie tysiącleci*, oraz kompozycja muzyczna Ewy Fatimy Brańki *Dziesięć modlitw do słów ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.*

Zaprezentowano tylko niewielką część prac nadesłanych na konkurs *Na grani tysiącleci*, ale nawet te będą świadectwem zainteresowania nauczaniem księdza prymasa przez młode pokolenie Polaków[1].

[1] Anna Wyszyńska, *Prymas Tysiąclecia w „Niedzieli"*. N (częst.) 2002, nr 4.

7 stycznia
SKAWINA (archidiecezja krakowska). Bp Kazimierz Nycz poświęcił pierwsze w Polsce Katolickie Przedszkole im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego mieszczące się w budynku katechetycznym. W ten sposób został zrealizowany pomysł założenia przedszkola przy parafii, który powstał w styczniu 2001 r. Bp Nycz podczas spotkania życzył dzieciom, „aby życie religijne przez katechezę wychodziło z wnętrza tego przedszkola. Aby było ono bardzo dobre i służyło wszystkim potrzebującym. Starajcie się wychowywać dzieci w duchu wartości chrześcijańskich" – powiedział na zakończenie biskup sufragan[2].

7 stycznia – 7 lutego
WARSZAWA. W Muzeum Archidiecezjalnym otwarto wystawę pokonkursową o Prymasie Tysiąclecia jako proroku, kapłanie i człowieku. Pierwszą nagrodę otrzymali Edward Łagowski i Igor Yelpatow (Yelpatov) z Ukrainy. Pierwszy wykonał tryptyk z lanego brązu, przedstawiający dzieciństwo Stefana Wyszyńskiego, jego zawierzenie Matce Najświętszej i ostatnie chwile z życia sługi Bożego. Natomiast Igor Yelpatow namalował obraz olejny przedstawiający Prymasa Tysiąclecia na tle jasnogórskiego klasztoru[3].

Konkurs zorganizował Komitet Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a w jury zasiadł m.in. prof. Gustaw Zemła. Na konkurs nadesłano kilkadziesiąt prac, głównie były to portrety i popiersia Prymasa Tysiąclecia. Zdaniem jurorów, najciekawsze prace konkursowe oparte były o znajomość biografii Stefana Wyszyńskiego i zawierały wątek narodowy, więzienny i maryjny.

9 stycznia
WARSZAWA. Godz. 17.00. W kościele Środowisk Twórczych św. Brata Alberta i św. Andrzeja Apostoła przy Placu Teatralnym odbyła się promocja zbioru myśli i sentencji kard. Stefana Wyszyńskiego *Czas to miłość* (8 tomików) w opracowaniu Hanny i Mariana Romaniuków. Słowo wprowadzenia wygłosił ks. prałat Wiesław Niewęgłowski, krajowy duszpasterz środowisk twórczych. Edycja została wydana w specjalnie przygotowanym lakierowanym etui przez Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentinum. Abp Henryk J. Muszyński, metropolita gnieźnieński[4], gość honorowy promocji, w wygłoszonym przemówieniu wyraził radość z faktu opublikowania prezentowanej serii wydawniczej i powiedział: „Tylko miłość ma znamię trwałości [...]. Trwa pięknie dzieło zrodzone z miłości głębokiej" – wskazał metropolita gnieźnieński[5]. Wybrane fragmenty prezentowanej antologii czytał Jerzy Zelnik. W wieczorze promocyjnym uczestniczyli m.in.: ks. Krzysztof Prus, dyrektor Prymasowskiego Wydawnictwa Gaudentinum, poseł Teresa Piotrowska, autorka ćwiczeń katechetycznych *Bóg naszym Ojcem*, i Krystyna Górska, autorka albumu *U boku Matki*. Spotkanie promocyjne

[2] www.milosierdzie.skawina.pl/linki/przedszkole.html.
[3] *Wystawa pokonkursowa o Prymasie Tysiąclecia jako proroku, kapłanie i człowieku*. KAI z 7 I 2002; WAW 2002, nr 1, s. 67–68; Wojciech Skrodzki, *Wystawa pokonkursowa „Prymas Tysiąclecia"* [w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej]. N 2002, nr 4.
[4] i, *Czas to miłość* [promocja 8-tomikowego zbioru myśli i sentencji Prymasa Tysiąclecia]. GWiB 2002, nr 1, s. 4. Por. również Archiwum Duszpasterstwa Środowisk Twórczych. www.dst.mkw.pl.
[5] Joanna Braciszewska. *„Trwa piękne dzieło"*. N (gnież.) 2001, nr 2, s. V i VII.

poprzedziła msza święta, celebrowana przez abp. Henryka Muszyńskiego i ks. prałata Wiesława A. Niewęgłowskiego.

14 stycznia
LEGNICA. W Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Legnickiej ks. prof. J. Lewandowski wygłosił wykład *Wizja duszpasterstwa Prymasa Tysiąclecia na przykładzie Wielkiej Nowenny*[6].

17 stycznia
JAROSŁAW (archidiecezja przemyska). W parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski rozstrzygnięty został konkurs o życiu i działalności kard. Stefana Wyszyńskiego *Prymas Tysiąclecia w służbie Maryi Kościoła i Ojczyzny*, przeznaczony dla dzieci, uczniów i dorosłych. Jego celem było przybliżenie mieszkańcom miasta postaci kardynała, jego posługi i nauczania, a jego uczestnicy mogli zaprezentować zarówno utwory literackie, jak i prace plastyczne. Konkurs został zorganizowany przy współpracy parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Jarosławiu, członków Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców[7].

24 stycznia
PISZ (diecezja ełcka). Gimnazjum Katolickie przy Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich „Guadalupe", istniejące od września 2001 r., obrało za patrona Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Po mszy świętej sprawowanej w kościele Matki Miłosierdzia Ostrobramskiej bp Edward Samsel, ordynariusz ełcki, odsłonił i poświęcił obraz z podobizną Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie zakończyło się inscenizacją o życiu sługi Bożego, przygotowaną przez uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Piszu pod kierunkiem s. Ewy Barłowskiej i ks. Wojciecha Kuprewicza[8].

3 lutego
ZAWADA (archidiecezja częstochowska). Gimnazjum w gminie Kłomnice otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Po Eucharystii sprawowanej w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego abp Stanisław Nowak poświęcił sztandar szkoły. W przemówieniu pogratulował młodzieży i pedagogom wyboru patrona szkoły, wielkiej postaci w historii Kościoła i narodu, ale także wielkiego wychowawcy i niestrudzonego nauczyciela: „Dobrze jest, kiedy zostaje on patronem miejsc, w których młodzież się uczy i wychowuje, w jego osobie otrzymuje bowiem wspaniały wzór do naśladowania" – mówił abp Nowak. Podkreślił, że „przyjmując to imię dla szkoły, uczniowie przyjęli również obowiązek »stawania się«, czyli nieustannej pracy nas sobą, nad kształtowaniem swojego charakteru. W życiu kard. Wyszyńskiego doniosłą rolę spełniło zdarzenie, kiedy to umierająca matka poleciła mu »ubierać się« – w sensie ubogacania siebie w nowe wartości, postawy i cnoty, tak

[6] Ks. Marek Korgul, *Sprawozdanie z działalności WSD za rok akademicki 2001/02*. N (legn.) 2002, nr 47.
[7] *W Jarosławiu rozstrzygnięto konkurs o Prymasie Tysiąclecia*. WAW 2002, nr 1, s. 69; *Jarosław: rozstrzygnięto konkurs o Prymasie Tysiąclecia*. KAI z 17 I 2001.
[8] www.diecezja.elk.pl.

aby mógł zostać kapłanem. Również współczesne młode pokolenie powinno pamiętać, że najważniejszą rzeczą w życiu człowieka jest »ubieranie się«, czyli uczenie się tego, co jest piękne, dobre, mądre i wielkie. Na takie wartości wskazywał prymas Wyszyński, dowiódł ich także swoim życiem i cierpieniem".

W trakcie przygotowań do uroczystości odbywały się szkolne konkursy poświęcone życiu i działalności prymasa, zorganizowano wystawę pamiątek wypożyczonych z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Uczniowie wykonali album *Życie i posługa Prymasa*, a także prezentowali na apelach szkolnych wybrane treści z jego książek. Z postacią patrona młodzież zapoznawała się także poprzez konkursy literackie, plastyczne, filmy fabularne; założono też kronikę pracy wychowawczej związanej z nadaniem imienia szkole, wykonano kącik pamięci patrona. Na koniec uczniowie zaprezentowali montaż teatralno-literacki, w którym wykorzystano fragmenty tekstów księdza prymasa, znane epizody z jego życia, a także wiersze i teksty jemu poświęcone. Uczestnicząca w spotkaniu Iwona Czarcińska (IP) powiedziała m.in.: „Kiedy patrzę, z jakim zaangażowaniem młodzież odwołuje się do kard. Wyszyńskiego, jak jest pełna jego nauk i wskazań, przychodzi refleksja, że pokolenie, które znało Prymasa Tysiąclecia, może spokojnie myśleć o emeryturze. Jak powtarzał kard. Stefan Wyszyński, »Idzie nowych ludzi plemię«. Idzie nowe pokolenie, które podejmuje odpowiedzialność za jego dziedzictwo"[9].

10 lutego

RZESZÓW. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" ukazała się notatka o budowie wielkiego krzyża. Oto jej streszczenie przygotowane na potrzeby niniejszej publikacji: Ropczyce-Chechły (diecezja rzeszowska). W Borkach Chechelskich, u zbiegu kilku dróg (m.in. od Ropczyc i od Łączek Kucharskich), na wzniesieniu, 341 m n.p.m., będzie stał najwyższy w Europie krzyż. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia jest ks. Wojciech Styczyński, proboszcz parafii św. Anny w Ropczycach. Myślą przewodnią tej budowy były słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Krzyż stał się wielką szkołą miłości i formacji ludzkiej osobowości, katedrą wychowania społecznego"[10].

14 lutego

TORUŃ. Godz. 21.30. Ks. Stanisław Skorodecki podczas dłuższego wystąpienia w audycji *Rozmowy niedokończone* prowadzonej cyklicznie w Radiu Maryja raz jeszcze zaprzeczył informacjom o współpracy z Służbą Bezpieczeństwa, zawartymi w przygotowywanej do druku książce prof. Wiesława Jana Wysockiego *Osaczenie Prymasa*. Oto fragment wypowiedzi ks. Skorodeckiego:

„W książce pana Wysockiego, która wkrótce wyjdzie, cytowane są wypowiedzi najwyższych dygnitarzy o tym, że akta były manipulowane na najwyższym szczeblu, że funkcjonariusze chcieli sobie przypisać zasługę, że zdobyli tego czy tamtego księdza, że od niego mają informacje najrozmaitsze. On jako historyk umieścił to wszystko.

[9] Anna Wyszyńska, *Pod imieniem Prymasa Tysiąclecia*. Zawada. N (częst.) 2002, nr 8; por. również *Z działalności metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka*. N (częst.) 2002, nr 16.

[10] Alina Ziętek-Salwik, *Krzyż – szkołą miłości*. Krzyż III Tysiąclecia w Ropczycach-Chechłach. N (rzesz.) 2002, nr 6.

Mógł pominąć, ale chciał być historykiem. Naszą rzeczą jest teraz to wszystko poobalać. A obalają same wypowiedzi księdza prymasa, same świadectwa, bo w książkach, np. *Generałowie bezpieki* i jeszcze parę takich tytułów, które wychodziły, to tam jest czarno na białym wyraźnie powiedziane, że to manipulacja, specjalnie preparowane.

Sam cierpiałem z tego tytułu i ktoś powie: »No też służył, też donosił«, bo nawet podobno wymyślili jakiś kryptonim. Raz mnie jakoś tam nazwali, nie pamiętam Krystian, raz Krystyna, to znowu jakoś jeszcze inaczej. No, jakie to są akta, na czym można polegać? Ale to nie w tym rzecz, mam czyste sumienie i jestem spokojny. Zresztą sprzątnęli mi z worka więziennego wszystkie moje zapiski, które sobie w więzieniu robiłem – 12 arkuszy, które czytał zawsze ksiądz prymas i on polecił mi to zresztą pisać. I kiedy mnie przerzucano kolejno ze Stoczka do Prudnika w worku więziennym jeszcze były. W Prudniku pisałem dalej i kiedy księdza prymasa wieziono do Komańczy, mnie przewożono na nowo do Rawicza do więzienia, już w worku więziennym ich nie było. Zgłosiłem to, zanotowane jest w tym rejestrze rzeczy, które są w worku. Prosiłem o wyjaśnienie, że mi zależy, to to jest mój pamiętnik. Do końca się nie znalazły”[11].

23 lutego

BIAŁYSTOK. W II Liceum Ogólnokształcącym odbył się diecezjalny etap Olimpiady Wiedzy Religijnej. Zgodnie z hasłem *Wszystko postawiłem na Maryję*, konkurs dotyczył kultu Matki Bożej oraz życia i duchowego dzieła kard. Stefana Wyszyńskiego. Spośród 275 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, którzy wzięli udział w eliminacjach szkolnych olimpiady, do etapu diecezjalnego zakwalifikowano 96 osób, z których wyłoniono ośmiu uczestników finału ustnego. Zwyciężyła Dominika Jocz, uczennica III LO w Białymstoku, II miejsce zajęła Beata Wasiuk z tego samego liceum, III Anna Maria Żywicka z KLO w Białymstoku[12].

24 lutego

SZCZECIN. W edycji lokalnej tygodnika „Niedziela” ukazał się tekst rozmowy z ks. kanonikiem Władysławem Deryngiem, który w latach pięćdziesiątych wystosował do ówczesnego premiera Józefa Cyrankiewicza rezolucję w obronie kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto obszerny fragment rozmowy, którą przeprowadził ks. Grzegorz Wejman:

„– Co kierowało Księdzem Kanonikiem, gdy układał tekst rezolucji do premiera rządu polskiego Józefa Cyrankiewicza w obronie Prymasa Tysiąclecia?

– Ks. kard. Stefan Wyszyński umiłował Kościół, kochał ojczyznę i każdego człowieka – broniąc jego godności i prawdy, umiał przebaczać i zło dobrem zwyciężać. Dla mnie Prymas Tysiąclecia jest niekoronowanym królem Polski. Jest ojcem polskiego narodu. Swoją mądrością, a także cierpieniem i więzieniem zyskał najwyższy autorytet moralny w narodzie. Związał przez to naród z Kościołem. Kiedy już wszystko przemyślałem i przemodliłem, wystąpiłem w obronie prymasa Polski w Gorzowie Wielkopolskim, u ojców kapucynów, czytając rezolucję. Po jej przeczytaniu uczucia były mieszane, księża różnie na nią zareagowali i nie wszyscy podpisali się pod nią. Ale były

[11] *Rozmowy niedokończone*. Zapis z 14 II 2002. www.radiomawryja.pl.

[12] Ks. Roman Balunowski, *Diecezjalny etap Olimpiady Wiedzy Religijnej*. www.bialystok.opoka.org.pl.

również brawa, a od obecnego tam bp. Kazimierza Kowalskiego otrzymałem błogosławieństwo. Pobłogosławił mi i powiedział, że zrobiłem dobrze. Do prymasa wysłałem również list pochwalny. Czy go otrzymał? – tego nie wiem.

Gdy wracałem pociągiem z konferencji do Zbąszynka, zatrzymano mnie i zamknięto na 48 godzin. Na milicji zdarzyła się taka ciekawa historia. Otóż jeden z ubeków powiedział do mnie tak: »Młody człowieku! Chrystus był pierwszym komunistą (tutaj pojawiło się też sporo słów niecenzuralnych), co ty więc wyprawiasz?«. A ja na to, wpadła mi, nie wiem skąd, taka myśl do głowy: »Owszem, uwierzyłbym w to, co mi Pan mówi, ale niestety nie widzę portretu tego pierwszego komunisty, wiszącego na ścianie«. Za taką odpowiedź ubek uderzył mnie w twarz, potem mnie pobili, grożąc przy tym pistoletem. Po 48 godzinach mnie wypuścili. Następnie dostałem państwowy nakaz przeniesienia mnie na placówkę duszpasterską do Bledzewa, gdzie nie wolno mi było mówić słowa Bożego. Byłem u księdza grekokatolickiego. Ale on miał tam różne możliwości, tak że ostatecznie otrzymałem pozwolenie na głoszenie kazań.

– Czy Ksiądz Kanonik spotkał osobiście Prymasa Tysiąclecia w swoim życiu?

– Owszem, dwa razy. Raz w Stargardzie Szczecińskim i raz w Szczecinie. Muszę powiedzieć, że prymas miał takie spojrzenie głębi. Miało się odczucie, że rozmawia się z dostojnym człowiekiem. Po dzień dzisiejszy mam dla niego szacunek. Modlę się codziennie o jego wstawiennictwo i czuję jego pomoc. Muszę powiedzieć, że ksiądz prymas ze mną współpracuje. Jestem po operacji serca. Byłem beznadziejnie chory. Operacja miała być wykonana na otwartym sercu. Rodzina musiała wyrazić na nią zgodę. Ksiądz prymas przyszedł do mnie przed operacją i powiedział: »Ty się nie martw, będziesz żył, bo potrzebny jesteś Kościołowi«. Operacja się udała (wykonana została 18 maja 1993 r. w Warszawie), żyję”[13].

26 lutego

SANDOMIERZ. W Instytucie Teologicznym odbyły się diecezjalne eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Religijnej, Częstochowa 2002, organizowanej przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. Hasłem turnieju stały się słowa prymasa Wyszyńskiego *Wszystko postawiłem na Maryję*. Spośród 82 osób do finału ogólnopolskiego zakwalifikowano trzy osoby: Marię Czech i Lucjusza Nadbereżnego z LO im. KEN w Stalowej Woli oraz Justynę Mikę z LO w Rudniku n. Sanem. Ogłoszenie wyników odbyło się w obecności bp. Wacława Świerzawskiego, ordynariusza sandomierskiego, który w krótkim wystąpieniu zachęcił młodzież do troski o „wiarę światłą”[14].

ZAMOŚĆ. Pod hasłem *Wszystko podstawiłem na Maryję* odbyły się dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych eliminacje diecezjalne podobne do Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Religijnej. Do etapu szkolnego, który odbył się 11 stycznia br., przystąpiło 650 uczniów z 34 szkół średnich. W eliminacjach diecezjalnych wzięło udział 24 najlepszych uczniów. Do etapu ogólnopolskiego z diecezji zamojskiej zakwalifikowały się:

[13] *Stanął w obronie Prymasa*. Z ks. kanonikiem Władysławem Deryngiem rozmawia ks. Grzegorz Wejman. N (szczec.) 2002, nr 8.

[14] www.sandomierz.opoka.org.pl.

Magdalena Marzec z LO im. ONZ w Biłgoraju, Justyna Mulawa z II LO przy ZSB w Biłgoraju oraz Marta Kaczorowska z LO w Lubaczowie.

Pytania konkursowe skupiały się przede wszystkim wokół Matki Bożej. Trzeba było wykazać się znajomością tematów maryjnych z katechizmu i podręcznika teologii dla szkół średnich *Być chrześcijaninem dziś.* Wymagana była też dobra znajomość książki kard. Stefana Wyszyńskiego *Wszystko postawiłem na Maryję*, o. Jana Pacha OSPPE *Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia* oraz encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II *Redemptoris Mater* – o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła[15].

10 marca

SZCZECIN. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela" ukazał się wywiad z prof. Peterem Rainą, autorem książek o kard. Stefanie Wyszyńskim. Oto fragment rozmowy, którą przeprowadził ks. Grzegorz Wejman:

„– Jak to się stało, że Pan profesor, pochodzący z dalekich Indii, zajął się osobą Prymasa Tysiąclecia i stał się jednym z najlepszych biografów tej postaci?

– W Indiach tylko się urodziłem, a wykształcenie zdobyłem w Anglii. Z Polską zetknąłem się w związku z pisaniem doktoratu na Uniwersytecie Warszawskim, natomiast z Kościołem polskim w związku z Milenium w roku 1966. To był dla mnie fenomen, którego do tej pory nigdzie nie przeżyłem. Będąc w Warszawie, często chodziłem do kościoła św. Anny, tam ksiądz prymas dość często miał mszę św. z kazaniem. Jego mowa, dykcja, ekspresja przekazywania słowa Bożego ujmowały mnie. Nikt tak jak on nie potrafił przekazać mi Ewangelii. Znałem się z nim, rozmawiałem. Uznałem, że trzeba pokazać, kim był, i czym była jego nauka: czym jest Kościół, moralność – tym bardziej w czasach totalitarnych – w jaki sposób prymas obmyślił przygotowanie do Milenium. Ta akcja rozciągnięta na każdą nawet najmniejszą parafię to był fenomen.

– Jak prymas oceniał Kościół na zachodzie Polski?

– Kościół jak najmocniej angażował się w stabilizację administracji kościelnej na Pomorzu. Najpierw prymas A. Hlond, a następnie prymas S. Wyszyński swoimi decyzjami wzmacniali życie duszpasterskie w tym rejonie Polski, a zarazem zabiegali w Stolicy Apostolskiej o takową stabilizację. A nie łatwo było zdobyć zaufanie papieży. Ale to się udało. Jesteśmy za to wdzięczni prymasowi Wyszyńskiemu i abp. Dąbrowskiemu. Gdy 26 stycznia 1951 r. rząd polski usunął administratorów apostolskich i w ich miejsce narzucił swoich kandydatów, to prymas Wyszyński zaakceptował ten wybór i uczynił ich swoimi wikariuszami generalnymi. Uczynił to – chociaż była to trudna decyzja – w celu zachowania jedności Kościoła. Tutaj prymas Wyszyński wykazał się też dużą mądrością. Prymas Tysiąclecia głęboko w sercu nosił testament Chrystusa – wypowiedziany w formie modlitwy w Wieczerniku – »Spraw Ojcze, aby byli jedno«. Wszystko robił, aby jedność kapłańska była zachowana. Bo komunistom zależało nade wszystko na rozbiciu Kościoła.

Podobnie postąpił, gdy po swoim uwięzieniu pojechał 6 maja 1957 r. do Rzymu, by odbierać kapelusz kardynalski. Stanął przed papieżem Piusem XII wraz z biskupami:

[15] Magda Nałęcz, *Wszystko postawiłem na Maryję*. N (zamoj.) 2002, nr 14.

Antonim Baraniakiem, który przeżył wielkie udręki w więzieniach stalinowskich, oraz z Zygmuntem Choromańskim i Michałem Klepaczem (w czasie jego internowania episkopat polski poszedł na kompromis z władzami państwowymi). Nie bez znaczenia był fakt, że po jednej stronie prymasa w tej ważnej chwili znajdował się bp Baraniak, który był więziony i prześladowany, a po drugiej biskupi, którzy pod presją władz państwowych musieli pójść na kompromis. Dla prymasa najważniejsze było dobro Kościoła – jego jedność. Dla niego Kościół jest jednością i wszystko w tym celu czynił.

– Polska przygotowuje się do wejścia w struktury Unii Europejskiej. Co na tę drogę winniśmy wziąć z dziedzictwa księdza prymasa?

– Prymas Wyszyński miał jeden cel – nie stracić tożsamości narodowej. To, co Kościół polski zdobył po 1945 r., musi zostać zachowane. Stąd też nie tyle trzeba nam mówić, że prymas Wyszyński był wielkim, ale samemu trzeba być wielkim. Wielkimi mamy być my, świeccy, wielkimi mają być duchowni”[16].

15–16 marca

JASNA GÓRA. Pod hasłem *Wszystko podstawiłem na Maryję* odbył się finał Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Religijnej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych m.in. ze znajomości nauczania Prymasa Tysiąclecia[17]. Mszę świętą na zakończenie olimpiady odprawił abp Stanisław Nowak[18].

17–24 marca

ŁOWICZ. W kolejnych dwóch wydaniach edycji diecezjalnej tygodnika „Niedziela” ukazał się cykl artykułów o. prof. Janusza Zbudniewka OSPPE *Ojczyzna w postawie i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*. Oto jego obszerne fragmenty:

„Popularność prymasa po październiku 1956 r. rosła z każdym wystąpieniem do rangi narodowego bohatera, prawdziwego męża stanu i, jak później zauważono, do stanowiska prawdziwego historycznego *interrexa*, który zastępując nieobecnego króla, wiódł naród do wolności ze swej duchowej stolicy na Jasnej Górze.

Miałem okazję śledzić względnie z bliska pontyfikat prymasowski lat sześćdziesiątych, czasy soborowej odnowy i chrześcijańskiego renesansu w Polsce, w których oprócz ideałów patriotycznych u progu 1000-letniego jubileuszu chrześcijaństwa w Polsce prymas wraz z oddanymi sobie biskupami wyciągnął dłonie do narodu niemieckiego. Gestu tego nie potrafili odczytać liczni rodacy, którzy wytykali mu niedouczenie w historii i rewizjonizm polityczny. Prymas jakby nie słyszał tych protestów, jeździł po kraju i mówił spokojnie o pojednaniu, o zaprzestaniu zimnej wojny i o duchu przebaczenia. Pamiętam jego jasnogórskie kazanie podczas konsekracji bp. Franciszka Musiela 30 stycznia 1966 r., kiedy mówił o chrześcijańskiej miłości, która zdolna jest odrodzić Europę i rozerwać sztuczną kurtynę zatrzaśniętą przez polityków Wschodu. Podkreślał, że Kościół jest zatroskany o los hermetycznie zamkniętej ojczyzny, choć, jak wiadomo, nie ukrywał niepokoju, jaki niesie ze sobą sfrustrowana polityka Zachodu,

---

[16] *Nikt tak jak on nie potrafił przekazać mi Ewangelii*. Z prof. Peterem Rainą rozmawia ks. Grzegorz Wejman N (szczec.) 2002 nr 10.

[17] A.P., *Olimpiada Wiedzy Religijnej w Częstochowie*. N (częst.) 2002, nr 11; Magda Nałęcz, *Wszystko postawiłem na Maryję*. N (zamoj.) 2002, nr 14.

[18] Z działalności metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka. N (częst.) 2002, nr 16.

goniąca jedynie za pieniądzem, bez żadnych ideałów lub etycznych hamulców. Przed kultem dolara przestrzegał bodajże na równi, jak przed złem płynącym z ustroju kapitalistycznego, co i głodowym komunizmem.

W swoich opiniach politycznych prymas miał znakomite rozeznanie. Mówił o stratach i zyskach zaistniałej izolacji, a nawet o wartościach trwania w sojuszu ze wschodnim sąsiadem, który według niego nie zatracił jeszcze wiary, mimo że propaganda ateistyczna zrobiła tam wielkie spustoszenie. Wierzył w nawrócenie Rosji i miał jakiś sentyment do jej narodu, który mimo ateizacji wierzył na swój sposób w Boga. W którejś z rozmów z ojcami mówił o niechętnej polityce »pewnych kół postępowych katolików«, którzy oskarżyli go wobec Zachodu o niebezpieczne zwekslowanie polskiej religijności na kult maryjny. Nie wspomniał o osobach, ale wiedzieliśmy, że miał na myśli krąg warszawskiego KIK-u, »Znaku« oraz »Tygodnika Powszechnego«, których redaktorzy zdyskredytowali go na terenie Rzymu i w oczach ojców soboru”[19].

31 marca

SOSNOWIEC. W edycji diecezjalnej tygodnika katolickiego „Niedziela” ukazał się artykuł o niezłomnej postawie kard. Stefana Wyszyńskiego w latach uwięzienia autorstwa ks. Stanisława Skorodeckiego, który zwrócił uwagę na fakt, że wszystkie późniejsze dzieła prymasa realizowane po odzyskaniu wolności, czyli odnowienie ślubów jasnogórskich, ślubów Jana Kazimierza, obchody Milenium, powstały w czasie internowania. Kapłan współwięzień jako pierwszy czytał powstałe dokumenty. Oto fragment jego relacji:

„Na początku byłem zażenowany tym, że prymas prosi mnie o wyrażenie swojej opinii. Co mógł o tych dziełach powiedzieć taki młody ksiądz jak ja? Ojciec, bo tak nazywałem prymasa, dostrzegł mój niepokój i wytłumaczył mi, bym patrzył na napisane przez niego teksty okiem wiernych, którzy będą je czytać, słuchać. I z czasem oswoiłem się z tą myślą i działaniem. Dyscyplina była osią, wokół której toczyły się dni. W południe obiad, po południu ogród, różaniec, brewiarz, obserwacja przyrody. Bardzo lubił obserwować przyrodę, ptaki, pszczoły, mrówki. Z tych obserwacji rodziły się eseje, felietony, rozważania o charakterze religijno-moralnym. Po południu wracaliśmy do pracy, modlitwy. [...] Choć widzieliśmy funkcjonariuszy, to nie wchodzili nam w drogę. Wiedzieliśmy, że każdy nasz krok jest obserwowany, ale nie przeszkadzało to nam w codziennej pracy. Mówię pracy, gdyż ksiądz prymas żałował każdej utraconej chwili. Był człowiekiem niezwykle pracowitym, a przy tym niezwykle rozmodlonym”. Zdaniem ks. Skorodeckiego, w tym udręczeniu kard. Wyszyński nie tracił pogody ducha: „Nie załamywał się. I mnie podtrzymywał na duchu. Dzięki jego staraniom mogłem otrzymywać listy od rodziców, a nawet mieć widzenia. Pamiętam, że w czasie choroby opiekował się mną jak ojciec, obmył mnie, poprawił łóżko, przewietrzył pokój. Przy całej swojej wielkości i powadze piastowanych godności potrafił również służyć. Ani się nie obejrzałem, jak minęły trzy lata internowania. W 1956 r. odzyskaliśmy wolność, którą cieszę się do dziś” – stwierdził z radością ks. Skorodecki.

[19] O. Janusz Zbudniewek OSPPE, *Ojczyzna w postawie i nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego* (cz. I–II). N (łowic.) 2002 nr 11–13.

6 kwietnia
OPATÓW (diecezja sandomierska). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Bp Stanisław Napierała podczas mszy świętej, sprawowanej w sali gimnastycznej, poświęcił sztandar tej placówki edukacyjnej[20].

11 kwietnia
LEŚNA PODLASKA (diecezja siedlecka). Publiczne gimnazjum otrzymało imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej w sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej Opiekunki Podlasia (bazylika św. Piotra i św. Pawła) bp. Henryk Tomasik, sufragan siedlecki, poświęcił sztandar szkoły. Na sztandarze umieszczono herb prymasowski, herb gminy, złoty obraz Matki Bożej Leśniańskiej i słowa *Bóg, Nauka, Ojczyzna.*

14 kwietnia – 5 maja
MIEDZESZYN (diecezja warszawsko-praska). WERNISAŻ WYSTAWY *PRYMAS TYSIĄCLECIA*. W kościele Matki Bożej Dobrej Rady odbył się wernisaż wystawy pokonkursowej *Prymas Tysiąclecia*. Spośród 78 prac nadesłanych na konkurs do ekspozycji wybrano 30. Od maja wystawę można było oglądać w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej i w Domu Kultury w Markach pod Warszawą.

22 kwietnia
WARSZAWA. Godz. 12.00. W Domu Arcybiskupów Warszawskich kard. Józef Glemp podczas konferencji prasowej zorganizowanej z okazji wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej przedstawił historię idei budowy świątyni. Powiedział m.in.: „Idea ma już ponad 200 lat. Powstała już w latach siedemdziesiątych XVII w. w umyśle Stanisława Augusta, czyli – jak powiedział prymas – najmądrzejszego, a zarazem i najbardziej nielubianego króla, jakiego mieliśmy. Epoka, w której zrodziła się idea budowy świątyni, to okres potęgi absolutystycznych monarchii. W Konstytucji 3 Maja Polska pokazała wiec rewolucyjną jak na owe czasy koncepcję ustroju. Wotum za konstytucję miała być właśnie Świątynia Opatrzności Bożej – przypomniał ksiądz prymas Glemp. – Kolejne próby wzniesienia świątyni miały miejsce po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, ale niestety wybuch wojny oraz wcześniejsza śmierć kard. Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa Warszawy, udaremniły te plany. Do idei powrócił Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński, ale w warunkach Polski komunistycznej zdołał wznieść tylko parafialny kościół Opatrzności Bożej na Rakowcu w Warszawie, traktując tę budowlę jako przypomnienie, a nie pełną realizację idei Świątyni Świętej Opatrzności Bożej”[21].

28 kwietnia
GOŁAWIN (diecezja płocka). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Bp Stanisław Wielgus, ordynariusz płocki, w wygłoszonej podczas mszy świętej homilii wskazał, że kard. Wyszyński był uważany za „niekoronowanego króla Polski w okresie panowania komunizmu i bolszewizmu na

[20] *Nadanie imienia*. http://gimnopat.webpark.pl.
[21] (jw/mr), Wzmianka o konferencji prasowej. KAI z 22 IV 2002.

naszej polskiej ziemi. To on otaczał swoją troską, swoim potężnym umysłem cały polski naród w chwilach najtrudniejszych. To on bronił tego narodu, bronił wartości chrześcijańskich, katolickich, ale także narodowych, polskich. Był człowiekiem niezmiernie życzliwym, dobrym, kochającym ludzi, ale w sytuacji, gdy chodziło o sprawy najważniejsze, gdy chodziło o naród polski, o jego kulturę, głęboko zakorzenioną w chrześcijaństwie, każdemu, kto się ośmielał niszczyć polską kulturę, mówił wtedy: *Non possumus* – nie możemy ustąpić, nie możemy pójść na kompromis. To dzięki niemu w dużej mierze Kościół katolicki w Polsce był jedynym Kościołem w bloku sowieckim, który zachował niezależność [...]. Prymas Wyszyński wiedział dobrze, że największym skarbem narodu nie jest przemysł, nie są bogactwa mineralne, nie są tony złota w bankach, ale to, co się nazywa »kapitał ludzki«: wykształcenie, wyszkolenie, uczciwość, prawdomówność młodego pokolenia. [...] Szkoła imienia Kard. Stefana Wyszyńskiego ma oznaczać szlachetnego, pięknego człowieka, ona zobowiązuje do odpowiednich postaw, do odpowiedniego traktowania obowiązków i nauki szkolnej i ona także kosztuje i będzie kosztować".

Bp Stanisław Wielgus poświęcił nowy sztandar szkoły z wizerunkiem patrona. Pamiątką tego wydarzenia stała się tablica, odsłonięta i poświęcona przez ordynariusza płockiego[22].

30 kwietnia

WOLIN (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Abp Zygmunt Kamiński, ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej, odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą wizytę kard. Stefana Wyszyńskiego w Wolinie w 1952 r. Tablica została umieszczona na ścianie kościoła św. Mikołaja[23].

21. ROCZNICA ŚMIERCI

Maj

WARSZAWA. Ukazała się płyta CD *Łaska rozstania*, w której wykorzystane zostały nieznane dotąd archiwalne zapisy wypowiedzi kard. Stefana Wyszyńskiego z ostatnich miesięcy jego życia. Płyta została zrealizowana w studiu Polskiego Radia w formie słuchowiska, na które złożyły się fragmenty nagrań ze spotkań kard. Wyszyńskiego z różnymi grupami ludzi, przeplatane wspomnieniami osób z bezpośredniego otoczenia prymasa: Marii Okońskiej (IPW), Cezarego Harasimowicza (DŚT), ks. Bronisława Piaseckiego, osobistego sekretarza księdza prymasa, ks. Edmunda Boniewicza SAC, spowiednika, o. prof. Mieczysława Alberta Krąpca OP, ks. Stefana Kośnika, kuzyna prymasa, i dr. Marka Kośmickiego, lekarza, który dyżurował przy łóżku chorego[24].

---

[22] Ewa Królikowska, *Takie imię zobowiązuje*. Szkoła w Goławinie otrzymała imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. N (płoc.) 2002, nr 19.

[23] Zygmunt Piotr Cywiński, *Kościół św. Mikołaja w Wolinie*. N (szczec.) 2005, nr 4; www.knob.pl.

[24] Paweł Zuchniewicz, *„Łaska rozstania" – płyta świadectwo*. Przed rocznicą śmierci kard. Wyszyńskiego. N 2002, nr 21, s.14.

JASNA GÓRA. W majowym numerze miesięcznika „Jasna Góra" ukazał się obszerny tekst rozważań Stefana Wyszyńskiego *Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych* wygłoszony w uroczystość Zesłania Ducha Świętego do Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Oto obszerne jego fragmenty:

„Oto patrzymy, jak działa Duch miłości. Apostołowie czekali w Wieczerniku z Maryją, Matką pięknej miłości na Jego przyjście zapowiedziane przez Chrystusa. Wreszcie przyszedł. Porwał ich ogniami swojej miłości, oczyścił i odmienił. Dokonał cudu udzielania się istotowej Miłości. Ten cud nieustannie, chociaż w różnym stopniu, powtarza się w Kościele jako konkret naszego osobistego życia.

Dzieje się to w sposób bardzo delikatny. Wprawdzie »Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru i napełnił dom, w którym przebywali« (Dz 2, 2), a jednak spoczął na nich spokojnie w postaci płomiennych, ogrzewających ogni. Jak ogień, który miłośnie obejmuje wszystko, co ma ogrzać, tak płomienie Ducha Świętego delikatnie objęły i przeniknęły do głębi serca apostołów. Dopiero wtedy stali się zdolni, aby iść na wszystek świat i przepowiadać wszelkiemu stworzeniu, że Bóg jest miłością.

Wtedy też odmienił się ich wzajemny stosunek do siebie. Zeszli jeden drugiemu z drogi. Przedtem gwałtownie dopominali się, aby siedzieć po prawicy i po lewicy Chrystusa. Kiedyś nawet pytali: »Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy?« (Mt 19, 27). Teraz przedziwnie ucichli, zapomnieli o sobie, zmaleli. Przestali zajmować się sobą, jakby »istnieć dla siebie«. Zaczęli żyć, aby przekazywać innym miłość, którą posiedli.

Tajemnica miłości nie na tym polega, że człowiek czerpie z obfitości Boga miłość dla siebie, ale na tym, że ją przekazuje dalej. Widzimy w ogrodach południowych, np. w Tivoli pod Rzymem, jak woda z górnych kaskad wpada do coraz mniejszych rezerwuarów, przepływa przez nie i płynie dalej. Może jesteśmy takimi »rezerwuarami«, które przekazują miłość Bożą innym? Obfitość, która płynie z Boga, przepływa przez nasze »naczynie«, byt, życie, wszystko, czym jesteśmy i idzie dalej do innych!

Chrystus jest pośrednikiem miłości Ojca ku światu. My także przekazujemy miłość, którą Ojciec pragnie przez nas udzielić innym. Bóg szuka sposobu, jak obdarzyć człowieka swoją niedotykalną i nieosiągalną miłością. I oto znajduje sposób konkretny, posługuje się ludzkim sercem i ludzką miłością. Może właśnie moją? Kościół jest nadprzyrodzoną organizacją miłości nie tylko ze względu na konstytucyjną formę swego istnienia, ale również ze względu na organizację przekazywania miłości, obdzielania ludzi Bożą miłością. Dlatego Kościół naucza: Miłuj Boga! Miłuj bliźniego! Bierz z miłości Boga, abyś umiał miłować braci! Miłość Boża przynagla nas.

Istnieje cała hierarchia przekazywania miłości. Szklanka napełniona wodą jest niedostrzegalna. Niemal jej nie widać. Liczy się tylko to, co w niej jest. Nikt właściwie nie myśli o dzbanie. Człowiek spragniony dąży do tego, co w nim jest, a nie do niego samego. Swoje wargi chciwie do niego przypina, aby wyczerpać całą jego zawartość. Człowiek pełen miłości też się niejako nie liczy. Ważna jest miłość, która w nim jest, bo ona jest z Boga, a ludzie łakną i pragną Boga. Dlatego Kościół naucza swoich biskupów i kapłanów, że najważniejszą ich cnotą jest miłość apostolska, czyli oddawanie i przekazywanie tego, co Bóg w nich umieścił dla innych.

Przez taką dopiero miłość cywilizujemy się, stając się ludźmi strawnymi dla innych. Trudno nam to przychodzi, bo pierwsza, naturalna, przyrodzona miłość,

którą Bóg w nas zamknął, stwarzając człowieka, jest w nas zniekształcona. Powstały jakieś tamy, duchowa skleroza czy arterioskleroza w działaniu człowieka, dobrego w sposób naturalny. Przez »transfuzję« krwi Chrystusowej w żyły naszego życia trzeba dokonać regeneracji naszego duchowego organizmu, abyśmy mogli bez przeszkód udzielać innym miłości wziętej z Boga. Jesteśmy przez Boga zaproszeni do pokonywania w nas choroby grzechu pierworodnego. Mamy pozbywać się duchowego stwardnienia, aby krew Chrystusowa bez przerwy w nas krążyła i udzielała się innym.

Nie jest to łatwe, ale możliwe i konieczne. Potrzebny jest tu nieustanny wysiłek współdziałania z Miłością istotową. Człowiek miłujący znika coraz bardziej, choć jednocześnie jest coraz więcej obecny przez swą życzliwość i wyjście ku ludziom. Patrzy na nich pod kątem miłości: – Potrzeba ci miłości, brak ci serca? Oto masz... Niekiedy jesteśmy świadkami, jak to w drugim człowieku brak miłości przejawia się jakimś hałaśliwym zgrzytem, dźwiękiem pustej »szklanki«. Spotykamy przejawy złych usposobień, humorów, gniewliwych nastrojów, które podnoszą się nieraz w człowieku jak w pustym brzęczącym naczyniu. Trzeba czym prędzej wlać tam miłość, aby człowiek się uspokoił, uciszył, wewnętrznie uładził. Takie brzęczące puste naczynia trzeba dyskretnie i delikatnie napełniać miłością, która powinna przelewać się z serca naszego.

Niekiedy spotykamy człowieka, w którym została tyko forma miłości, jakiś »pojemnik« na miłość i nic więcej. Wtedy powstają konflikty. Gdy pełna i to gorąca szklanka spotka się z pustą szklanką, wiemy, co się dzieje. Pusta bardzo często pęka, rozbija się i rozsypuje na drobne kawałki, a potłuczone szkło może ranić... Ale za to nasza miłość ocalała! »Moja szklanka« pozostała pełna. Jestem zadowolony. Czy jednak mam prawo do tej radości? A co z tamtą szklanką będzie? Rzeczywiście! Przecież moja miłość nie jest tylko po to, aby została zachowana w moim naczyniu, ale po to, aby się udzielała, aby innych chroniła przed katastrofą, przed rozbiciem, przed szkliwem, które może ich pokaleczyć. Jak często ludzie pozbawieni miłości przejawiają ostrą, raniącą złośliwość. Człowiek nie miłujący kaleczy słowami, spojrzeniem i całym swoim zachowaniem.

Czy więc idzie tylko o to, abym uratował moją miłość? Czy inni mnie już nie obchodzą? Pan Jezus przecież powiedział: »Miłujcie nieprzyjacioły wasze« (Mt 5, 44). Miłujcie te potłuczone, puste naczynia, pozbawione kropelki miłości. Miłujcie ich spieczone, spragnione, zgorączkowane wargi. Biegnijcie im na ratunek! Jeszcze coś pomożecie. Powiedzcie: – Mój bracie, twoje naczynie wyschło, ale napij się z mego... Może, jak Chrystusowi na Kalwarii, trzeba zwilżyć wargi szepczące: pragnę... Z chwilą, gdy mamy miłość, gdy sami jesteśmy jej pełni, nasze zadanie nie jest skończone. Musimy karmić, a nie potrącać. Może nieraz przyczynimy się do tego, że czyjeś naczynie się stłucze, a potem sami bosymi nogami wpadniemy w szkło? Takie są niekiedy społeczne konsekwencje miłości zakonserwowanej i nieudzielonej. Własne stopy kaleczymy o ludzką mękę i niedolę, nie zauważoną przez nas w porę.

Miłość Boża rozlana jest... Jeżeli mamy tyle miłości, iż przepełnia naszą miarę, tym lepiej! Wspaniały »nadmiar« dobra zbywające spływają na nas i udzielają się innym. Są tacy ludzie w kościele Bożym. Zawsze ich było dużo. Kościół wynosi ich na ołtarze, społeczeństwo wielbi, pragnie, szuka, oczekuje, ma nadzieję, że przyjdą...

Jest to błogosławiony rodzaj miłujących, wspaniała lekcja miłości, jaką nam dają święci”[25].

WARSZAWA. Społeczna Szkoła Podstawowa nr 10 i Społeczne Gimnazjum nr 27 otrzymały imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Oto tekst hymnu szkoły:

„Śmiali w zamiarach i wsparci Ojców wiarą,
Ojczyznę naszą kochajmy z całych sił,
zgoda i jedność mądrości wielkiej miarą,
chcemy, by każdy człowiekiem prawym był.

Serca żarliwe zabłysną jak pochodnie
i natchną duszę do wiekopomnych dzieł,
życie jest darem, przeżyjmy więc je godnie,
szlachetnym czynem naznaczmy każdy dzień.

Otoczmy chwałą wiernego sługę Pana,
Patrona szkoły, niech pamięć o Nim trwa!
On naszym wzorem – człowieka i kapłana,
Kościół pasterzy na miarę mędrców ma”[26].

3 maja

WARSZAWA. Na polach wilanowskich z udziałem episkopatu i prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego został wmurowany kamień węgielny pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Uroczystości przewodniczył kard. Józef Glemp. Kamień składa się z trzech części umieszczonych w specjalnej szkatule. Pierwszą stanowi kamień węgielny z pierwszej budowy Świątyni Świętej Opatrzności Bożej z 1792 r., drugą z bazyliki archikatedralnej św. Jana, a trzecią kamień pochodzący z fundamentów sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej. Jak powiedział ksiądz prymas, „trwają teraz poszukiwania kamienia, który został położony pod budowę świątyni w latach trzydziestych. Był to głaz, na którym – według tradycji – klęczał Tadeusz Kościuszko, kiedy modlił się przed bitwą pod Racławicami. Po wybuchu II wojny światowej kamień został zdeponowany w jednym z warszawskich kościołów. Jeśli się odnajdzie, zostanie dołączony do trzech pozostałych”. O budowę Świątyni Opatrzności Bożej przez wiele lat zabiegał kard. Stefan Wyszyński.

4 maja

ŁOWICZ–SKIERNIEWICE (diecezja łowicka). Aktorzy scen wrocławskich zaprezentowali kantatę poetycko-muzyczną poświęconą pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego *Klękam przed przyjacielem*, autorstwa Romana Kołakowskiego, aktora, muzyka i kompozytora. Kantata powstała w konsultacji z ks. dr Jerzym Rasiakiem. Tworząc kantatę,

[25] Stefan Wyszyński, *Miłość rozlana w sercach naszych*. JG 2002, nr 5.
[26] Hymn szkoły. Słowa: Maria Witewska, muzyka: Olga Kosmynina. www.1027.pl.

Roman Kołakowski odwołał się do tego – jak sam mówi – „co pozostało w pamięci zbiorowej Polaków, do niemal skrzydlatych słów prymasa. One tworzą naszą tradycję. Odwoływałem się do momentów niemal archetypicznych: relacja Stefana Wyszyńskiego z matką, czasy stalinowskie, list biskupów polskich do biskupów niemieckich" – konkludował[27].

10–11 maja
CHEŁM (archidiecezja lubelska). Szkoła Podstawowa nr 4 obchodziła dziesięciolecie nadania imienia Stefana Kard. Wyszyńskiego.

10 maja
W pierwszym dniu spotkania referaty wygłosili pracownicy naukowi KUL: prof. Krystyna Chałas, *Wychowanie ku wartościom a program wychowawczy szkoły*, dr Alina Rynio, *Cele wychowania młodzieży w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia.* Po zakończeniu sympozjum była okazja do nabycia publikacji wydanych przez KUL. Dr Alina Rynio podpisywała swoją książkę *Wychowanie młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego.*

11 maja
Drugi dzień obchodów rocznicowych rozpoczęła msza święta sprawowana przez abp. Józefa Życińskiego w kościele parafialnym Ducha Świętego w intencji społeczności szkoły. W słowie wprowadzającym do Eucharystii metropolita lubelski podziękował wychowawcom i młodzieży za codzienne zapatrzenie w styl prymasa Wyszyńskiego, jego miłość do Maryi i wielką kulturę ducha. Podziękował inicjatorom nadania chełmskiej szkole imienia prymasa: „Dziękuję wam za to, że mieliście odwagę i potrafiliście odczytywać to, co czytelne, wielkie i piękne". Przypomniał innych wspaniałych polskich współczesnych kapłanów, z których bogactwa duchowego powinni czerpać młodzi ludzie: Ojca Świętego Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszki oraz ks. Jana Twardowskiego. Zauważył, że „obecnie nie wszystkie polskie szkoły w swojej działalności potrafią odróżnić rzeczy istotne od mniej ważnych". Skrytykował przy tym modne ostatnio próby bicia rekordów Guinessa w różnych placówkach oświatowych: „Tego typu rekordy są zaprzeczeniem wychowania do odpowiedzialnego przeżywania lekcji, prawdy, życia. Bo jeśli ktoś za najważniejszy sukces uważa, że złączył 2 km rurek lub uczestniczył w lekcjach matematyki przez 30 godzin non stop, to jest to ośmieszanie szkoły, nauczania i osiągnięć". Zdaniem abp. Życińskiego, niektórzy nauczyciele organizują bicie takich rekordów, bo w nauczaniu nie potrafią się odwołać do wartości, jakie ukazują wielkie postaci przyjmowane za patronów szkół. Arcybiskup z przykrością zauważył również, że nauczanie kard. Wyszyńskiego nie zawsze jest w pełni rozumiane przez współczesnych Polaków. Dlatego wychowankowie szkoły noszącej jego imię są w szczególny sposób zobowiązani, aby wydobywać z tego dziedzictwa wielkie rzeczy i treści potrzebne do życia. O godności człowieka dla prymasa decydowało zawsze ludzkie serce, obraz Boży, który jest w każdym z nas". Na zakończenie kazania arcybiskup życzył zgromadzonej w świątyni młodzieży, „aby z ich wrażliwych dusz wyrastały piękne osobowości, by zawsze zachowywali wielką kulturę serca i nigdy nie deptali wartości będących

[27] Izabela Sałek, *Kard. Stefan Wyszyński – autorytet wszystkich Polaków*. N (łowic.) 2002, nr 22.

wyrazem szacunku do bliźnich, nie bili sztucznych rekordów, nie szukali rozgłosu, lecz tak jak prymas Wyszyński kochali Boga, służyli człowiekowi i ojczyźnie".

Po mszy świętej uczestnicy spotkania przeszli do szkoły, gdzie Zygmunt Gardziński, wiceprezydent Chełma, odsłonił tablicę memoratywną ufundowaną z okazji dziesięciolecia przyjęcia przez szkołę imienia wspólnego patrona. Tablicę poświęcił abp Życiński. Rocznicowe obchody zakończył montaż słowno-muzyczny w wykonaniu młodzieży klas starszych i absolwentów szkoły. Wśród zaproszonych na obchody święta gości byli również przedstawicielki Instytutu Prymasowskiego oraz delegacje szkół noszących imię prymasa. Przybyły delegacje szkół z następujących miejscowości: Biłgoraj, Głogów Małopolski, Karczew, Łask, Nakło, Nowy Sącz, Marki, Stara Wieś, Rywałd Szlachecki, Tczew i Żywiec[28].

11 maja

WŁOCŁAWEK. W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego prof. Leon Kieres, prezes IPN, przekazał diecezji włocławskiej akta w sprawie uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Przekazanie akt zbiegło się z 56. rocznicą święceń biskupich kard. Stefana Wyszyńskiego i zakończenia jego pracy duszpasterskiej we Włocławku. Kościół włocławski reprezentowali: bp Bronisław Dembowski, ordynariusz, ks. prof. Witold Kujawski, dyrektor Archiwum Diecezjalnego. Przekazanie akt poprzedziła msza święta w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, której przewodniczył w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny bp Bronisław Dembowski[29].

W drugiej części spotkania referaty wygłosili: dr Jan Żaryn, *Bilans pierwszego pięciolecia. Internowany prymas o relacjach państwo – Kościół w latach 1948–1953*, prokurator Dariusz Gabrel, *Sprawa uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. dr Antoni Poniński, *Diecezja włocławska w „Zapiskach więziennych" kard. Stefana Wyszyńskiego z lat 1952–1953*[30].

Prokurator Dariusz Gabrel stwierdził m.in., że uwięzienie kard. Wyszyńskiego było wynikiem decyzji politycznej: „Księdzu prymasowi nie przedstawiono nawet zarzutów aresztowania. Należy przypomnieć, że śledztwo w sprawie pozbawienia wolności kard. Wyszyńskiego zostało wszczęte 10 października 2000 r., a jego celem było wyjaśnienie wszystkich okoliczności tej sprawy, a także wykrycie sprawców przestępstwa, którzy ponoszą za to pełną odpowiedzialność moralną i polityczną, a powinni ponieść także i odpowiedzialność karną.

Akta przekazane diecezji włocławskiej przez IPN to dwie teczki zawierające ponad 700 stron dokumentów, podzielonych na dwie części. Pierwszą stanowią raporty dzienne oraz relacje agentów działających wokół prymasa, jakie komendant „obiektu 123" (tak w nomenklaturze UB nazywano miejsce odosobnienia księdza prymasa) składał dyrektorowi XI Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Pierwszy dokument nosi nazwę „DEPARTAMENT IV PRYMAS. Meldunki okresowe dotyczące izolacji Wyszyńskiego 1954–56". Pierwszy meldunek pochodzi z 21 IV 1954 r., a ostatni

[28] Tadeusz Boniecki, *Dziesięciolecie z Prymasem Tysiąclecia*. Chełm. N (lubel.) 2002, nr 24.

[29] *IPN przekazał diecezji włocławskiej akta dotyczące uwięzienia prymasa Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2002, nr 20, s. 4.

[30] Barbara Sawic, *Przekazanie akt w sprawie uwięzienia Prymasa Tysiąclecia diecezji włocławskiej*. N (włocł.) 2002, nr 22.

z 5 X 1956 r. Od początku internowania prymas Wyszyński był śledzony. Pierwsze meldunki pochodzą z Rywałdu, ostatnie z Komańczy i są datowane na trzy tygodnie przed uwolnieniem „podopiecznego", jak nazywano kard. Wyszyńskiego.

Natomiast w drugiej części znajdują się materiały Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1966–1971, dotyczące poglądów i stanowiska kard. Wyszyńskiego wobec polityki państwa. Materiały te pochodzą z okresu od 13 X 1966 r. do 2 III 1971 r. Dokument zawiera 71 stron. Dokumenty te przechowywane są w IPN w postaci mikrofilmów. Oto relacja KAI:

„Ksiądz prymas należy do nielicznego grona Polaków, którzy swą osobowością zmieniali bieg historii, tworząc nową rzeczywistość naszej ojczyzny. Dokumentacja przekazana przez IPN diecezji włocławskiej pozwala po raz kolejny dostrzec w kard. Wyszyńskim człowieka niezłomnego i wiernie służącego Bogu, Kościołowi i narodowi polskiemu. W aktach tych zawarta jest część tragicznej historii Polski, wpisanej w los jej wybitnego syna, którego postawa może służyć za wzór do naśladowania w kształtowaniu postaw chrześcijańskich, patriotycznych i społecznych, a tym samym przyczyniać się do rozwoju osobowości każdego z nas"[31].

19 maja

UJEJŚCIE (diecezja sosnowiecka). Bp Piotr Skucha poświęcił polichromię w miejscowej świątyni Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, przedstawiającą kard. Stefana Wyszyńskiego składającego homagium Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II podczas inauguracji pontyfikatu[32].

20 maja

LISZNO (archidiecezja lubelska). Zespół Szkół otrzymał imię Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej abp Józef Życiński, metropolita lubelski, poświęcił sztandar szkoły.

23 maja

MARKI (diecezja warszawsko-praska). Zespół Szkół nr 2 otrzymał imię Prymasa Tysiąclecia. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele św. Andrzeja Boboli w Strudze (Marki) bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej, poświęcił sztandar oraz nadał szkole imię Prymasa Tysiąclecia. Po zakończeniu mszy świętej odsłonił tablicę upamiętniającą patrona szkoły[33].

Rok wcześniej, 25 września 2001 r., rada pedagogiczna wnioskowała o nadanie Zespołowi Szkół nr 2 w Markach imienia Prymasa Tysiąclecia. Wniosek uzyskał akceptację wszystkich organów działających na terenie placówki oraz pozytywną opinię władz miasta. Rada pedagogiczna podzieliła się na zespoły, które otrzymały zadania związane z przybliżeniem młodzieży sylwetki patrona oraz nadaniem imienia. Zorganizowano wycieczki do Zuzeli, miejsca narodzin Prymasa. W szkole odbyły się

---

[31] *IPN przekazał akta prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 11 V 2002 nr 20, s. 4; *Instytut Pamięci Narodowej przekazał diecezji włocławskiej akta dotyczące uwięzienia Prymasa Wyszyńskiego*. WAW 2002, nr 5, s. 781–782.

[32] Urszula Rosik, *25 lat parafii w Ujejściu*. N (sosn.) 2002, nr 28.

[33] Wanda Olszewska, *Prymas Wyszyński patronem w Markach*. N (warsz.) 2002, nr 23, s. II; http://bip.marki.pl.

spotkania poświęcone jego życiu, konkursy wiedzy i konkursy plastyczne. Na lekcjach religii uczniowie oglądali filmy poświęcone życiu i działalności kard. Stefana Wyszyńskiego. Trwały też intensywne przygotowania do nadania imienia, poświęcenia sztandaru i odsłonięcia pamiątkowej tablicy.

W Mareckim Ośrodku Kultury zorganizowano pokonkursową wystawę malarstwa, grafiki i rzeźby *Prymas Tysiąclecia* z okazji przyjęcia przez szkołę w Strudze imienia Prymasa Tysiąclecia.

25 maja

FANIANOWO (archidiecezja gnieźnieńska). Szkole Podstawowej w Fanianowie nadane zostało imię Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym św. Józefa abp Henryk Józef Muszyński, metropolita gnieźnieński, poświęcił sztandar szkoły.

RADOM. Kard. Józef Glemp odsłonił i poświęcił pomnik Prymasa Tysiąclecia usytuowany przed bazyliką katedralną Opieki Najświętszej Maryi Panny. Pomnik został poświęcony po przyjęciu sakry przez ks. prałata Zygmunta Zimowskiego z rąk kard. Josepha Ratzingera w bazylice katedralnej w Radomiu. Ponad trzymetrowa rzeźba z brązu przedstawia postać kardynała trzymającego w rękach obraz Matki Bożej Jasnogórskiej. Pomysł budowy pomnika zrodził się w 2001 r. Jego inicjatorami byli nieżyjący już bp Jan Chrapek, ks. infułat Marian Cukrowski i ks. infułat Józef Wójcik z Suchedniowa, który w 1972 r. wykradł kopię uwięzionego na Jasnej Górze obrazu Matki Bożej Częstochowskiej[34]. Autorem pomnika był artysta Dominik Wdowski, który wcześniej wykonał pomnik Jana Pawła II usytuowany przed gmachem Wyższego Seminarium Duchownego[35].

26 maja

RÓŻANIEC DRUGI (diecezja zamojska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uroczystości przewodniczył bp Jan Śrutwa, który w wygłoszonym kazaniu nawiązał do 55. rocznicy wydarzeń w tej miejscowości. Oto krótki ich opis przytoczony za tygodnikiem „Niedziela":

„Niewielu z ówczesnych mieszkańców Różańca wiedziało o obecności dostojnego gościa. Pogrążona w śnieżnej bieli wioska w grudniu 1946 r. leczyła powoli rany minionej wojny. W tym czasie nowo mianowany biskup lubelski, odwiedzający powierzone swej pieczy wspólnoty parafialne, przybył do Tarnogrodu. We wtorek, 3 grudnia, po konferencji dla okolicznego duchowieństwa przyjechał do Różańca i zatrzymał się przy kapliczce św. Antoniego. Na ośnieżonym pagórku od razu spostrzegł ciemne rzędy krzyży na mogiłach ofiar zabitych przez hitlerowskiego okupanta. Biskup ukląkł i razem z towarzyszącymi osobami przez chwilę modlił się. Następnie udał się do stojącego niedaleko drewnianego budynku, który pełnił funkcję szkoły. Ordynariusz

[34] Ks. J. Wójcik ten fakt opisał w tomiku *...i wróciła na szlak nawiedzenia*. Suchedniów 1976–Rzym 1982.

[35] *Radom: pomnik Prymasa Tysiąclecia, który stanie przed radomską katedrą jest już gotowy*. Zapowiedź: KAI z 21 V 2002; wzmianka: *Diecezja radomska ma nowego biskupa: bp Zimowski otrzymał sakrę biskupią i odbył ingres*. KAI z 5 V 2002.

lubelski zastał tam nauczycielkę wraz z dwanaściorgiem zziębniętych dzieci i po krótkim spotkaniu wrócił do Lublina. Tym biskupem był Stefan Wyszyński, późniejszy prymas Polski. Wizyta wywarła spore wrażenie, skoro równo siedemnaście lat później kard. Wyszyński podczas przemówienia w stolicy z przejęciem wspominał odwiedzaną miejscowość: »Prawdziwie był to krwawy Różaniec, wieś zniszczona i wybita przez Niemców. Kto pozostał przy życiu, został wywieziony do Rzeszy – nie wyłączając dzieci«.

Dramaturgia pierwszego pobytu przyczyniła się zapewne do kolejnych odwiedzin. Zaledwie pół roku później, przeprowadzając wizytacje kanoniczne w dekanacie tarnogrodzkim, bp Wyszyński ponownie zawitał do Różańca 26 maja 1947 r. i (uwzględniając ówczesne możliwości komunikacji) spędził w nim przedpołudnie. Wizytując następnego dnia nowo powstałą parafię w Obszy, pasterz diecezji udzielił sakramentu bierzmowania także dzieciom z Różańca.

W obecnej dobie na próżno szukać w tej wiosce śladów Prymasa Tysiąclecia. Są jednak oprócz zapisanych wspomnień doniosłe symbole jego obecności. Maleńka kapliczka stała się parafialnym kościołem, a drewniany barak z czasem ustąpił miejsca murom szkoły podstawowej”[36].

WARSZAWA. W Domu Pielgrzyma „Amicus” przy kościele św. Stanisława Kostki odbyła się konferencja połączona z dyskusją na temat nauczania i spuścizny duchowej kard. Wyszyńskiego. Jej uczestnicy przekonywali, że nauka sługi Bożego tworzy jedną całość i nie wolno jej rozpraszać. Tak postulował Piotr Andrzejewski, były senator Akcji Wyborczej „Solidarność”. Jego zdaniem, „prymas nie oddzielał pracy od rodziny czy kultury od edukacji”. Podkreślił, że wiele ugrupowań powoływało się na nauczanie kard. Wyszyńskiego, ale do realizacji wybierano tylko niektóre, wygodne dla siebie zagadnienia. W dyskusji uczestniczyli m.in.: Grażyna Sołtyk, ks. Eugeniusz Jankiewicz, duszpasterz nauczycieli w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, i Ewa Tomaszewska z NSZZ „Solidarność”[37].

27 maja

NIEPOKALANÓW (archidiecezja warszawska). Podczas dorocznego XVII Międzynarodowego Katolickiego Festiwalu Filmów i Multimediów Niepokalanów 2002 pierwsze miejsce zdobył film dokumentalny z 2001 r. *Non possumus* w reżyserii Pawła Woldana.

ŚLĘZAKI (diecezja sandomierska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Po mszy świętej odprawionej w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny bp Edward Frankowski odsłonił i poświęcił umieszczoną w budynku szkoły tablicę pamiątkową[38].

---

[36] Piotr Kupczak, *„Krwawy Różaniec” prymasa Wyszyńskiego*. N (zamoj.) 2002, nr 48.

[37] *Całość nie do rozproszenia*. Konferencja o spuściźnie kard. Wyszyńskiego. KAI z 26 V 2002; Jerzy Kłosiński, *Architekt życia narodu*. Relacja z konferencji w Warszawie na temat *Drogi do sprawiedliwego ładu społecznego*. TS 2002, nr 22, s. 4.

[38] Ks. Andrzej Jakóbczak, www.sandomierz.opoka.org.pl.

28 maja

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Godz. 10.00. Zespół Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizował w dniu swojego patrona wystawę pokonkursową. Odbyło się też wręczenie nagród w związku z wcześniej ogłoszonym konkursem na wykonanie kalendarza na rok 2003 o tematyce poświęconej życiu, nauczaniu i dziedzictwu kard. Stefana Wyszyńskiego. Honorowy patronat nad konkursem objęli m.in.: bp Kazimierz Górny, biskup rzeszowski, Anna Rastawicka, odpowiedzialna generalna Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, Iwona Czarcińska z Fundacji Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ksiądz proboszcz i burmistrz Głogowa.

JASNA GÓRA. Dzień modlitw w intencji beatyfikacji Prymasa Wyszyńskiego, połączony z nocnym czuwaniem Instytutu Prymasa Wyszyńskiego[39].

KAMIENICA (diecezja tarnowska). Gimnazjum otrzymało imię Prymasa Tysiąclecia. O wyborze kard. Stefana Wyszyńskiego na patrona zadecydowali uczniowie, nauczyciele i rodzice. W realizacji przedsięwzięcia pomógł ks. Kazimierz Pach, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego i Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny: „Chcemy, aby uczniowie mogli wzorować się na patronie swojej szkoły" – powiedziała Maria Chlipała, dyrektor gimnazjum[40].

NOWE MIASTO NAD PILICĄ (diecezja łowicka). Odbyły się obchody z okazji dnia patrona Publicznej Szkoły Podstawowej im. sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Bp Alojzy Orszulik, ordynariusz łowicki, pobłogosławił ufundowany przez miejscową społeczność sztandar szkoły. W homilii bp Orszulik wspomniał lata współpracy z księdzem prymasem od 1961 r. do 1981:

„Mam wiele miłych wspomnień. Wiele się nauczyłem podczas współpracy z tym człowiekiem, który kochał ludzi od ich poczęcia się aż po starość, który kochał Ojczyznę, bronił jej niepodległości i suwerenności. Dziś jest sługą Bożym i cieszę się, że jest w Nowym Mieście w sposób szczególny czczony i odbiera hołd wdzięczności i uznania. To jest możliwe także dlatego, że odzyskaliśmy wolność i niepodległość, a on o to walczył przez cały czas powojenny. Dziś cieszymy się tym, co on miał w swojej wizji. Już w latach siedemdziesiątych mówił, że trzeba myśleć, jaki będzie ustrój państwa po upadku komunizmu! My, młodsi, mieliśmy wątpliwości, czy to możliwe, czy się urzeczywistni? Ale on był prorokiem, myślał o państwie opartym na fundamencie wiary, na Dekalogu, broniącym każdego poczętego życia. Domagał się wzrastania dzieci na zasadach wiary, którą żyli ich ojcowie. Jestem pełen uznania, że tu, w Nowym Mieście, takim miłym zakątku naszej diecezji, prymas Wyszyński będzie patronował młodzieży, która będzie uczyć się w tej szkole, kształcąc serca i umysły, by stanowić nowe pokolenie i naród polski!".

Na program artystyczny złożyła się scenka teatralna, w której uczniowie z młodszych klas opowiedzieli *Jak się u Stefka powołanie objawiło*, starsi zaś uczniowie zaprezen-

[39] *Dzień modlitw w intencji beatyfikacji prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 28 V 2002.

[40] *Imię Prymasa Tysiąclecia otrzymało Gimnazjum w Kamienicy na Sądecczyźnie*. PKat. 2002, nr 23; *Prymas Tysiąclecia patronem gimnazjum w Kamienicy*. KAI z 29 V 2002; www.gimnazjum.kamienica.iap.pl.

towali fragmenty rozmów przedstawicieli różnych grup społecznych z kard. Wyszyńskim. Na koniec bp Orszulik poświęcił tablicę pamiątkową, umieszczoną wewnątrz szkoły, przedstawiającą kard. Stefana Wyszyńskiego. Tablicę ufundował ks. dr Stanisław Lech, proboszcz nowomiejski i wychowanek księdza prymasa. Na tablicy uwiecznione zostały słowa Stefana Wyszyńskiego, które stały się zarazem mottem szkoły: „Najmilsze moje dziateczki! Pamiętajcie, że człowiek musi zawsze mieć serce szerokie od miłości, a głowę do góry!”[41].

PIOTRKÓW KUJAWSKI (diecezja włocławska). Gimnazjum zostało nadane imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego[42].

SITNO (diecezja zamojska). Gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wójt gminy w sposób szczególny podkreślił powagę chwili: „Jest to duży zaszczyt i wyróżnienie dla tej szkoły. Wielka nobilitacja, a jednocześnie ogromne zobowiązanie, wytężona praca i niezłomne przyrzeczenie, że szkoła ta, jej edukacja, działalność pedagogiczna i oświatowa podążać będą skutecznie drogą, jaka została wytyczona przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, dla nauki i wychowania”.

Postać patrona szkoły w krótkim referacie zaprezentował A. Pogudz. Powiedział m.in.: „Prymas Tysiąclecia to szczególna postać wpisana w historię naszego narodu, a także w historię społeczności lokalnej. Wiemy, że ks. Stefan Wyszyński ukrywał się na tych terenach w czasie II wojny światowej. Przebywał w Podwysokiem, Rozdołach, Marcinówce, Stanisławce, Bończy. Prawdopodobnie do Stanisławki przybył po fałszywe dokumenty, które w tamtych okolicach wyrabiane były przez ośrodek Armii Krajowej”.

Szczególną refleksją nad wielkim przesłaniem kard. Stefan Wyszyńskiego był montaż słowno-muzyczny przygotowany przez młodzież gimnazjalną. Punktem centralnym spotkania była msza święta, której przewodniczył i homilię wygłosił bp Jan Śrutwa. W homilii zwrócił uwagę na zadania stojące przed szkołą, która za patrona obrała sobie Prymasa Tysiąclecia. Po homilii bp Śrutwa poświęcił sztandar i tablicę upamiętniającą postać kard. Stefana Wyszyńskiego. Odebrał też od gimnazjalistów przyrzeczenie uczniowskie[43].

WARSZAWA. Galerii Sztuki Średniowiecznej w Muzeum Narodowym nadano imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. W uroczystościach udział wzięli: kard. Józef Glemp, prymas Polski, i bp Piotr Libera, sekretarz Episkopatu Polski.

WARSZAWA. 3. ROCZNICA UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego odprawił ks. prałat Zdzisław Król. Godz. 19.00. Uczestnicy Eucharystii przeszli pod pomnik Prymasa Tysiąclecia na Krakowskim Przedmieściu, gdzie młodzież z ASK „Soli Deo” przygotowała Apel

[41] Maria Saługa, *Prymas i patron*. N (łowic.) 2002, nr 24.
[42] Tamże.
[43] Marzena Krajewska, *Miłość, szacunek, mądrość*. N (zamoj.) 2002, nr 24.

Jasnogórski, podczas którego odczytane zostały fragmenty rozważań sługi Bożego *Nil desperandum*[44], nawiązujące do słów prymasa Augusta Hlonda.

29 maja
BIEGANOWO (diecezja włocławska). Miejscowej szkole podstawowej nadano imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Po mszy świętej sprawowanej w bazylice Świętego Krzyża przez ks. Marka Wiśniewskiego, proboszcza parafii, odbyła się uroczystość nadania imienia szkole, która otrzymała własny sztandar. Na gmachu szkolnym odsłonięto tablicę pamiątkową.

2 czerwca
PARTYNIA (diecezja tarnowska). Publiczna szkoła podstawowa otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia. Z pomysłem wystąpili sami uczniowie. W przeprowadzonej ankiecie najwięcej głosów uzyskał prymas Stefan Wyszyński. Podczas mszy świętej bp Wiktor Skworc, ordynariusz tarnowski, w homilii przybliżył postać i nauczanie patrona. Apelował do nauczycieli i rodziców, aby wychowywali młodzież w oparciu o idee głoszone przez prymasa. Poświęcił też sztandar i tablicę memoratywną wmurowaną przed wejściem do gmachu szkoły[45].

3 czerwca
KOSÓW LACKI (diecezja drohiczyńska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, i bp. Pacyfika Dydycza, ordynariusza drohiczyńskiego, został poświęcony sztandar szkoły ufundowany przez miejscowy oddział Ochotniczej Straży Pożarnej. Oto tekst aktu erekcyjnego: „Wierni Bogu i Ojczyźnie pragniemy okazać się godnymi sztandaru, na którym widnieje godło Polski – biały orzeł w koronie. Nauką i pracą chcemy służyć Bogu i Ojczyźnie zgodnie z myślą Stefana kardynała Wyszyńskiego: »Pierwsza po Bogu miłość należy się Ojczyźnie i pierwsza po Bogu służba należy się dzieciom własnego narodu«". Na awersie sztandaru na czerwonym tle umieszczony został emblemat orła w koronie, wokół którego widnieje napis: „Serca, myśli, czyny tobie, Ojczyzno". Na rewersie sztandaru – otwarta książka, na której po prawej stronie umieszczono napis: „Nie wystarczy urodzić się człowiekiem, trzeba być człowiekiem", po lewej zaś stronie znajduje się gęsie pióro, wszystko na szafirowym tle. W prawym górnym rogu widnieje herb arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego Stefana Wyszyńskiego, w lewym górnym – herb Kosowa Lackiego"[46].

Tekst hymnu szkoły:

---

[44] *Warszawska młodzież tradycyjnie uczciła rocznicę śmierci prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 28 V 2002; WAW 2002, nr 5, s. 766.

[45] *Prymas Tysiąclecia patronem Szkoły Podstawowej w Partyni*. PKat. 2002, nr 24; *Partynia k. Mielca: kolejna szkoła w Polsce przyjęła imię Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 2 VI 2002; *Z kalendarium biskupa tarnowskiego*. www.diecezja.tarnowska.pl.

[46] *Akt erekcyjny Sztandaru Szkoły Podstawowej w Kosowie Lackim*. www.sp.kosowlacki.pl.

„Dorastamy pod niebem Kosowa,
szybko płynie nam młodości czas,
rozpalona marzeniami głowa,
w sercu radość, pełno szczęścia w nas.

Refren: W Kardynała postać zapatrzeni,
co patronem naszej szkoły jest,
wyplenimy zło na całej Ziemi,
sprawimy, że świat zmieni się.

My swoją pracą i zdolnościami
chcemy ulepszać świat.
Kto kocha ludzi, może iść z nami,
każdy człowiek nam brat.

Kosowskiej ziemi myśmy synami,
dumni z dziedzictwa praojców swych,
tobie, Ojczyzno, dziś przyrzekamy,
że nie zhańbimy sztandarów Twych”[47].

7 czerwca
KONECK (diecezja włocławska). Zespołowi Szkół nadano imię Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Gminy Koneck 12 marca 2002 r.. Bp Roman Andrzejewski podczas mszy świętej w kościele św. Prokopa poświęcił sztandar szkoły, potem odsłonił brązową tablicę upamiętniającą postać patrona. Zebranych w szkolnej sali gimnastycznej gości powitał Dariusz Wochna, dyrektor Zespołu Szkół. W okolicznościowym przemówieniu ukazał postać księdza prymasa i jego wpływ na polską historię, kulturę i myśl społeczno-polityczną XX stulecia. Na koniec w imieniu grona pedagogicznego wyraził gotowość do stosowania w pracy wychowawczej wskazówek Prymasa Tysiąclecia na temat miłości Boga, bliźniego i ojczyzny: „Nauka kard. Wyszyńskiego zachowała swoją uniwersalną wymowę i ponadczasową mądrość humanisty podążającego drogami prawdy o człowieku i o świecie. Był bowiem prawdziwym nauczycielem, po którego wskazania będziemy sięgać teraz i w przyszłych pokoleniach”[48].

9 czerwca
PSARY (diecezja włocławska). Laureatem recytacji podczas I Dekanalnego Festiwalu Kultury Chrześcijańskiej – Psary 2002 został Teatr Małych Form z Zespołu Szkół Publicznych w Dobrej. Zaprezentował spektakl *Prymas Tysiąclecia*, przygotowany pod kierunkiem katechetów Jolanty Idzior i Pawła Janickiego, w którym przedstawiono najbardziej dramatyczne, znaczące wątki z życia i posługi prymasa Wyszyńskiego. Patronat nad Festiwalem objął bp Roman Andrzejewski, który odprawił w kościele Nawiedzenia

[47] Hymn szkoły. www.sp.kosowlacki.pl.
[48] Dariusz Wochna, *Prymas Tysiąclecia patronem Zespołu Szkół*. Koneck. N (włocł.) 2002, nr 29.

Najświętszej Maryi Panny mszę świętą i wygłosił okolicznościową homilię. Festiwal odbywał się w trzech kategoriach: recytacji, malarstwa i piosenki religijnej. Wzięli w nim udział uczniowie pięciu szkół z dekanatu dobrskiego[49].

11 czerwca

KŁYŻÓW (diecezja sandomierska). Zespół Szkół otrzymał imię Prymasa Tysiąclecia. Bp Edward Frankowski odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona. Inicjatorem pomysłu był ks. proboszcz Andrzej Sekulski. Na tablicy upamiętniającej wydarzenie wypisano słowa wybitnego kapłana i męża stanu: „Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno". Podczas spotkania Stanisław Maziarz, dyrektor szkoły, w wygłoszonym przemówieniu podkreślił, że patron jest drogowskazem w trudnych czasach: „Nasza ojczyzna wiele mu zawdzięcza. Bez jego działań w obronie wiary i tradycji nie byłyby możliwe społeczno-polityczne przemiany, jakie dokonały się w Polsce. Nie mielibyśmy także papieża Jana Pawła II" – akcentował Stanisław Maziarz[50].

15 czerwca

WARSZAWA. Podczas centralnej procesji Bożego Ciała kard. Józef Glemp wygłoszoną na zakończenie homilię poświęcił prześladowaniu Kościoła w Polsce. Mówił o trudnych losach kapłanów dwóch pokoleń. Wspomniał o martyrologii polskich kapłanów w obozach koncentracyjnych, zwłaszcza w Dachau, gdzie zginęło najwięcej duchownych: „Trudne lata powojennej historii to również lęk przed nowymi prześladowaniami". Przypomniał też o trzyletnim uwięzieniu i internowaniu prymasa Wyszyńskiego, zrywie robotników poznańskich w czerwcu 1956 r., nadziejach związanych z odwilżą i najdonioślejszych wydarzeniach w powojennych dziejach Kościoła w Polsce: Wielkiej Nowennie tysiąclecia, *Sacrum Poloniae Millennium* oraz wielkich liturgiach sprawowanych pod przewodnictwem Jana Pawła II w ojczyźnie. „Obchody milenijne nauczyły nas korzystać z piękna i skuteczności Eucharystii – mówił kard. Glemp. – Dzięki »Solidarności« Ofiara Eucharystyczna przekroczyła bariery Stoczni Gdańskiej i innych zakładów, by utwierdzić w nas słowa Jezusa: »Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata« (Mt 28, 20)" – powiedział prymas[51].

LUBLIN. W Wieży Trynitarskiej zorganizowano wystawę prac Karoliny Niedźwiedzkiej; znalazł się tam m.in. wielkoformatowy portret twarzy prymasa Wyszyńskiego[52].

28 lipca

KRAKÓW. W Tygodniku Rodzin Katolickich „Źródło" ukazał się obszerny artykuł o postawie patriotycznej ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Oto jego fragment:

„Kim był dla Polski kardynał Stefan Wyszyński? W mojej książce, którą zatytułowałem *Prymas na trudne czasy*, próbując ogarnąć wielkość i znaczenie osoby Prymasa

[49] Paweł Janicki, *Festiwal Kultury Chrześcijańskiej*. Psary. N (włocł). 2002 nr 26.

[50] Piotr Jackowski, *Prymas Tysiąclecia wzorem*. Ks. Andrzej Jakóbczak, www.sandomierz.opoka.org.pl; www.zsklyzow.pysznica.pl.

[51] (maj/mr), *Warszawa: zakończyła się centralna procesja Bożego Ciała*. KAI z 15 VI 2006.

[52] Monika Skarzyńska, *Współczesna dusza artystyczna*. Wystawa w Wieży Trynitarskiej. N (lubel.) 2002, nr 27.

Tysiąclecia, doszedłem do wniosku, że nie można wyobrazić sobie historii Polaków w drugiej połowie XX w. bez tej postaci. Co więcej, tak ten prymas, jak również największy Polak wszechczasów Jan Paweł II są Bożą nagrodą za naszą wierność Bogu i ojczyźnie [...]. Kiedy przyszedł na świat kardynał Wyszyński w 1901 r., Polska była jeszcze pod zaborami. Nie było państwa, ale trwał naród, przetrwała wiara. Polskość i wiarę ocaliły nasze rodziny.

Kiedy przychodził na świat Jan Paweł II w 1920 r., Polska ocaliła Europę przed bolszewickim ateizmem. W bitwie warszawskiej, nazywanej cudem nad Wisłą, polscy żołnierze, kapłani, polski lud, wszyscy bronili i wolności, i wiary. Komuniści wydali wojnę polskim patriotom, polskiemu narodowi. Wypowiedzieli także wojnę Kościołowi. Zamykano w więzieniach biskupów i księży, zagarnięto majątki klasztorne, przejęto kościelną Caritas, zlikwidowano świeckie stowarzyszenia katolickie i stowarzyszenia kościelne, zamknięto szkoły katolickie. Państwo przyjęło nawet ustawę o nominacjach księży na kościelne placówki.

Właśnie na te trudne dla Kościoła i ojczyzny czasy Boża opatrzność posłała kardynała Wyszyńskiego. Jak się okazało, po dwudziestu latach prześladowania Kościół nie tylko nadal istniał, ale zainaugurował obchody tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce.

W tych trudnych czasach prymas podkreślał zawsze, że zwycięstwo przyszło przez Maryję. Według jego słów, to dzięki Matce Bożej udało się uratować seminaria duchowne, zakony, katechizację, budownictwo sakralne, niezależność parafii... A przede wszystkim ocalono wiarę Polaków i podstawową wolność Kościoła w Polsce.

Oprócz wielkiej miłości do tysiącletniej ojczyzny prymas bardzo ukochał rodzinę. W prymasowskim gabinecie na Miodowej, na jego biurku, znajdowała się stara, podniszczona fotografia matki. Niejeden raz spoglądając na nią, nie mógł długo oderwać oczu. Na kolanach matki siedziała jego siostrzyczka, jeszcze maleństwo, trzymając kurczowo pulchniutką rączką duży palec matczynej dłoni. Na buzi dziecka malował się wielki spokój, prawdziwe poczucie bezpieczeństwa. Stara fotografia pozwalała prymasowi zagłębić się myślą w czas dzieciństwa, powrócić do czasów »Betlejem« i »Nazaretu«, snuć refleksje o Bożej opatrzności, zatroskanej jak matka wokół swoich dzieci.

Ileż w prymasowskim nauczaniu było słów o rodzinie, a w szczególności o wychowaniu młodzieży! W tej ciągłej walce o serca dzieci i młodzieży prymas mówił do rodziców w sprawie katolickiego wychowania młodzieży: »Szkoła nie może wychowywać powierzonych sobie dzieci wbrew woli, z pogwałceniem uczuć i przekonań rodziców. Szkoła nie może niszczyć w duszach dziecięcych tych wartości, które wszczepiła rodzina. Szkoła nie może gwałcić ani praw przyrodzonych, ani nadprzyrodzonych dziecka, praw religijnych, praw rodziców. Chociaż zasługi szkoły są niewątpliwe, to jednak życia ona nie daje, a bez poświęceń i ofiar rodziców świeciłaby pustkami«.

Inaczej zupełnie niż komuniści pojmował prymas swoją misję wobec narodu. Podkreślał, że życie każdego łączy się z krajem urodzenia, miejscem zamieszkania, z kulturą, tradycją i językiem. Za to jest każdy odpowiedzialny. Ale, jak mówił ksiądz prymas do młodzieży w czasie inauguracji roku akademickiego w 1958 r.: »Twoje człowieczeństwo wiąże się z wielką rodziną ludzką, która wyszła z ręki Boga i ma wrócić na łono ojcowskie. Masz wszystko uczynić, byś nie zatraciła w sobie, droga młodzieży, znamion człowieczeństwa, właściwych dla istot rozumnych, miłujących wolność, oddanych wspólnej sprawie podnoszenia ludzi wzwyż. Swoim życiem masz poprawiać, a nie

pogarszać obraz człowieka. Masz obowiązek pomagać ludzkości w drodze do rzetelnej miłości społecznej«. Mówiąc o powołaniu rodziny, prymas lubił odwoływać się do historii, była ona wszak twierdzą wiary i polskości, skarbcem kultury chrześcijańskiej w najcięższych okresach niewoli i prześladowania. Tak było od tysiąca lat – mimo prób i doświadczeń, których nie szczędziły nam dzieje. Jeśli przetrwaliśmy, ostaliśmy się i jesteśmy narodem katolickim, podkreślał ksiądz prymas, to dlatego, że rodzina jest największą siłą narodu i największą gwarantką bytu narodowego. »Bez mocnej, czystej, zwartej, zespolonej rodziny nie masz narodu! Jeśli kto chce pracować nad umocnieniem i zjednoczeniem narodu, musi pracować przede wszystkim nad umocnieniem i zjednoczeniem każdej rodziny [...]. Przekonaliśmy się już tyle razy, że nasza Ojczyzna, która przechodziła tak ciężkie doświadczenia, uratowana została dzięki temu, że życie narodu chroniło się w rodzinach«[53].

W takim ujęciu naród stawał się rodziną Bożą, a każdy pojedynczy człowiek kimś świętym, dzieckiem Bożym. Broniąc praw człowieka w latach PRL-u. kardynał Wyszyński był niejako utożsamiany z Kościołem, stąd jego zdanie określało granice kompromisu, a postawa wytyczała prawdziwy zakres służby narodowi. Poza tym zakresem była już narodowa zdrada. Dlatego zapewne w tamtych latach ludzi Kościoła, tak duchownych jak i świeckich, cechowało przywiązanie do tradycji, a w cenie było ofiarne i odpowiedzialne wypełnianie obowiązków stanu. Dzięki jasnej i zdecydowanej postawie prymasa każdy mógł się jakoś określić we wspólnocie Kościoła, dostrzec siebie pośród apostołów i świadków czy też pośród sług komunistycznego systemu. Zachowany też był szeroki margines dla ludzi słabych, choć dobrej woli.

Piękne świadectwo o wielkości kardynała Wyszyńskiego dał Jan Paweł II, który następnego dnia po inauguracji pontyfikatu 23 października 1978 r. powiedział, że nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było wiary prymasa Wyszyńskiego, jego wierności nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, jego heroicznej nadziei, jego zawierzenia bez reszty Matce Bożej Jasnogórskiej.

Te słowa są niejako kluczem do zrozumienia tak osoby, jak i opatrznościowej roli wielkiego prymasa w powojennej historii Kościoła w Polsce, biskupa, który wyszedł z narodu wiernego Bogu i ojczyźnie, narodu spod znaku Jasnogórskiej Matki. Dzisiaj znowu stanęliśmy przed wielkim wołaniem o wierność. Obserwujemy wszak bezprecedensowy atak na rodzinę, wyrażający się w uchwalaniu ustaw antyrodzinnych w Polsce i krajach Unii Europejskiej.

Mimo tych wszystkich zagrożeń, mając takie dziedzictwo wierności, jakim było życie i nauczanie kardynała Wyszyńskiego, jakim jest życie, nauczanie i cierpienie Jana Pawła II, powinniśmy mądrzej i po Bożemu poradzić sobie z nowymi zagrożeniami, jakie pojawiły się dzisiaj. Sięgając do nauczania prymasa Wyszyńskiego, do przykładu jego osobistego życia, nie tylko sami będziemy lepsi, ale i szybciej poradzimy sobie z bezrobociem i biedą, bo będziemy solidarni w miłości. Tej nowej solidarności z Bogiem i między ludźmi oczekujemy dzisiaj w naszej ojczyźnie. Ale ta nowa solidarność wspiera się na wierności Bogu i ojczyźnie, wierności, jaką miał prymas Wyszyński"[54].

---

[53] Kard. Stefan Wyszyński, *Na uroczystość Świętej Rodziny*. 13 I 1957.

[54] Czesław Ryszka, *„Jeśli Polska pozostanie wierna..."*. Źr 2002, nr 30.

31 lipca
REWAL (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). WSPÓŁWIĘZIEŃ KSIĘDZA PRYMASA NIE ŻYJE. Ks. Stanisław Skorodecki, współwięzień kard. Stefana Wyszyńskiego, zginął śmiercią tragiczną przez utonięcie. 83-letni kapłan, mieszkający i pracujący na stałe w Szczecinie, wypoczywał w nadmorskim kurorcie. Jego zwłoki znaleziono na plaży[55]. Urodzony we Lwowie kapłan w 1951 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy SB pod zarzutem – jak to określono – „czynnego przeciwstawiania się władzy ludowej"; skazany został na dziesięć lat więzienia; w latach 1953–1955 więziony był z kard. Stefanem Wyszyńskim w Stoczku Warmińskim i Prudniku[56].

1–13 sierpnia
ŁOMŻA–JASNA GÓRA. Podczas XVIII Pieszej Pielgrzymki z Łomży do Częstochowy grupa niebieska po raz drugi wyruszyła z Zambrowa, dzięki czemu mogła nawiedzić Andrzejewo, a w nim piękny kościół, w którym kard. Stefan Wyszyński, patron grupy, przyjął Pierwszą Komunię świętą i sakrament bierzmowania. Pielgrzymi modlili się również przy grobie matki kard. Stefana Wyszyńskiego[57].

16–19 sierpnia. ÓSMA PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO POLSKI

24 sierpnia
RZESZÓW. Pożegnanie w katedrze Najświętszego Serca Pana Jezusa kopii cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Podczas mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego, homilię wygłosił kard. Józef Glemp. Ksiądz prymas przypomniał pierwszą peregrynację w diecezji, która miała miejsce w latach siedemdziesiątych za czasów kard. Wyszyńskiego, trudnych dla Kościoła katolickiego: „Żegnając obraz Matki Bożej po okresie jej intensywnego nauczania nas i przykładu jej pomocy i służby dla nas, chcemy wyrazić nasz hołd i dziękczynienie, ale także zastanowić się, jakie zobowiązania dla nas płyną [...]. Coś w naszym życiu po nawiedzeniu musi się zmienić. My, żegnając Matkę Bożą w kopii cudownego obrazu, zaciągamy nasze zobowiązania i te zobowiązania muszą być postanowieniami naszego życia osobistego i społecznego [...]. To musi być coś więcej, co trwa, co ciągle nas ożywia w naszym nawróceniu, w tym byciu Kościołem, w tej ciągłej łączności z Chrystusem, a więc wzrastaniu do godności dzieci Bożych"[58].

2 września
WARSZAWA. W sali Kolumnowej Sejmu odbyła się III Międzynarodowa Konferencja *Kultura i Prawo. Religia i wolność religijna w Unii Europejskie* zorganizowana w cyklu *Chrześcijaństwo i wolność religijna to fundamenty Europy.* Godz. 10.00. Kard. Józef

[55] (jmr/ad), *Współwięzień prymasa – ks. Skorodecki nie żyje*. KAI z 1 VIII 2002.
[56] notatka: *Współwięzień księdza prymasa nie żyje*. PKat. 2002, nr 32.
[57] Agata Kossakowska, *Szlakiem Prymasa Tysiąclecia*. W drodze do Jasnogórskiej Matki. N (łomż.) 2002, nr 36.
[58] Monika Żelazo, *Jej odejście nie jest rozstaniem*. N (rzesz.) 2002, nr 36.

Glemp, otwierając konferencję, przypomniał parlamentarzystom zdanie swojego wielkiego poprzednika kard. Stefana Wyszyńskiego: „Wolność religijna jest fundamentem innych rodzajów wolności". „Wiara – podkreślił kard. Glemp – jest nie tylko sprawą prywatną, jak uczyli nas komuniści, ale powinna się objawiać także publicznie"[59].

9 września

PRZEWORSK (archidiecezja przemyska). Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński, został patronem Gimnazjum nr 1, jednej z najnowocześniejszych placówek oświatowych na Podkarpaciu, przystosowanej także dla potrzeb uczniów niepełnosprawnych. Przed ceremonią uczniowie wzięli udział w konkursach wiedzy o życiu i działalności duszpasterskiej kard. Wyszyńskiego. Wraz z nauczycielami i rodzicami odwiedzili miejsca w regionie, gdzie przebywał Prymas Tysiąclecia[60]. Mszę świętą odprawił abp Józef Michalik, metropolita przemyski. On też poświęcił sztandar, na który uczniowie składali ślubowanie. Podczas poświęcenia gmachu metropolita przemyski wygłosił krótkie przemówienie wzywające uczniów do wypełniania ideałów głoszonych przez patrona szkoły[61].

14 września

STARACHOWICE (diecezja radomska). W kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy harcerze i instruktorzy Związku Harcerstwa Polskiego uczestniczyli we mszy świętej sprawowanej przez ks. prałata Stanisława Pinderę w intencji miejscowego hufca. Następnie społeczność harcerska uczestniczyła w poświęceniu ufundowanej przez druhów tablicy ku czci księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, wmurowanej na kościelnym murze. Tablica została ufundowana dzięki staraniom harcmistrza Jerzego Krukowskiego.

15 września

PRASZKA (archidiecezja częstochowska). Abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, podczas konsekracji kościoła Najświętszej Maryi Panny Kalwaryjskiej na Makowym Wzgórzu poświęcił również popiersie sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego umieszczone nieopodal wielkiego krzyża. „To właśnie tu, na początku alejki, stanął pomnik wielkiego prymasa. Od tej pory on – Prymas Tysiąclecia – będzie witał wszystkich, którzy alejką podążać będą na Makowe Wzgórze. Będzie nie tylko witał, ale także przypominał, co to jest wierność Kościołowi i miłość do ojczyzny. Dla tej zaś wspólnoty może być też znakiem celu, który, jeśli jest zgodny z wolą Bożą, może być zawsze osiągnięty" – wskazał metropolita częstochowski[62].

---

[59] *Chrześcijaństwo i wolność religijna to fundamenty Europy – konferencja „Religia i wolność religijna w UE"*. WAW 2002, nr 9, s. 1323–1326.

[60] *Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński został patronem Gimnazjum nr 1 w Przeworsku na Podkarpaciu*. PKat. 2002, nr 38; nr 39; *Prymas Tysiąclecia patronem gimnazjum w Przeworsku*. WAW 2002, nr 9, s. 1322.

[61] oprac. ks. Tadeusz Biały, *Serwis przemyski*. N(przem.) 2002, nr 39; *Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński został patronem Gimnazjum Nr 1 w Przeworsku na Podkarpaciu*. PKat. 2002, nr 38; *Prymas Tysiąclecia patronem gimnazjum w Przeworsku*. KAI z 10 IX 2002.

[62] *Kalwaryjska świątynia*. N(częst.) 2002, nr 39.

TOMASZÓW MAZOWIECKI (archidiecezja łódzka). Abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki, poświęcił pierwszy w archidiecezji łódzkiej pomnik Prymasa Tysiąclecia usytuowany przed kościołem św. Antoniego. Prawie trzymetrowy pomnik z brązu, ufundowany przez mieszkańców miasta, stanął nieopodal skrzyżowania głównych dróg w mieście. Na frontonie świątyni widnieją słowa prymasowego zawołania *Soli Deo*, podobnie jak w herbie kardynalskim. Naprzeciw usytuowany jest pomnik Ojca Świętego Jana Pawła II. „Te dwie postaci są znakiem dla przechodzących obok tego miejsca" – powiedział abp Ziółek. Autorami projektu i wykonawcami pomnika byli Krystyna i Bogusław Solscy, małżeństwo łódzkich artystów. „Prymas kroczący i błogosławiący naród polski – ten gest wydał mi się najbardziej charakterystyczny. Stąd taki projekt" – powiedziała projektantka Krystyna Fałdyga-Solska.

Eucharystii przewodniczył abp Władysław Ziółek, który w homilii przybliżył zgromadzonym postać księdza prymasa, przypominając jego posługę: „To był trudny okres naszych dziejów. W imię komunistycznych idei tysiące Polaków zsyłano do sowieckich łagrów, więziono. Wielu z nas to pamięta, bo tego nie wolno zapomnieć". Abp Ziółek mówił o uwięzieniu prymasa, Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego, które pod nieobecność kard. Wyszyńskiego odczytano na Jasnej Górze podczas obchodów milenijnych: „One przełamały barierę strachu, ludzie poczuli się wewnętrznie wolni, odnaleźli swoją tożsamość. Wrześniowa uroczystość w parafii św. Antoniego to wyraz wielkiej wdzięczności dla Prymasa Tysiąclecia za wszystko, czego dokonał, i za to, co po sobie zostawił. Przy okazji poświęcenia pomnika chcemy oddać mu cześć za to, że uczył nas prawdziwej wolności, za *non possumus*. Trzeba nam takich (Bożych szaleńców) jak prymas Wyszyński" – powiedział abp Władysław Ziółek. „Ten pomnik ma być wyrazem naszej wdzięczności Bogu za tego człowieka, zaiste opatrznościowego, prymasa, który czynił mocnym Kościół i naród" – dodał na zakończenie[63].

25 września

WATYKAN. Jan Paweł II, podczas środowej audiencji ogólnej zwracając się do rodaków, wspomniał rocznicę aresztowania kard. Stefana Wyszyńskiego: „W dniu dzisiejszym mija 49. rocznica aresztowania sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, przez władze komunistyczne: 25 września 1953 – prześladowanie Kościoła"– powiedział Ojciec Święty[64].

29 września

NADMA (diecezja warszawsko-praska). Bp Kazimierz Romaniuk nadał szkole podstawowej imię Prymasa Tysiąclecia. Podczas mszy świętej poświęcił też sztandar szkoły, w homilii zaś przybliżył zgromadzonym jego posługę. Szkoła w Nadmie jest niewielka. Starania o nadanie szkole imienia Prymasa Tysiąclecia podjęto w 2001 r. Wtedy też specjalną uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Miasta i Gminy w Radzyminie. Zawiązał się też Społeczny Komitet Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego, zorganizowano konkursy wiedzy o prymasie, w których brały udział trzy okoliczne szkoły

[63] Anna Surowiec, *Pierwszy w archidiecezji*. Tomaszów Mazowiecki. N(łódz.) 2002, nr 40.

[64] (ml, kg //ad), *Papież wspominał aresztowanie Prymasa Tysiąclecia*. Wiad. KAI 2002, nr 40, s. 22.

z gminy. Uczniowie mogli obejrzeć wystawę prymasowską, która była wcześniej prezentowana w polskim parlamencie. Dyrektor szkoły zapowiedział zorganizowanie sesji naukowej dla katechetów i nauczycieli dotyczącej nauki społecznej kard. Wyszyńskiego, systematyczne spotkania z rodzicami i proboszczami. Uczniowie mają też brać udział w wycieczkach śladami Prymasa Tysiąclecia, m.in. do Zuzeli, miejsca urodzenia Stefana Wyszyńskiego, i do miejsc jego internowania[65].

5–6 października
WARSZAWA–BUDZISŁAW KOŚCIELNY (archidiecezja gnieźnieńska). Pielgrzymi z warszawskiego Żoliborza przybyli do parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Budzisławiu Kościelnym.

6 października
Godz. 8.30. Ks. Czesław Banaszkiewicz odprawił mszę święta i wygłosił homilię, po czym przekazał dar dla parafii budzisławskiej: drewniany krzyż z napisem *Zło dobrem zwyciężaj*. Celem pielgrzymki była modlitwa o potrzebne łaski dla Jana Pawła II i prośba o rychłą beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki oraz dziękczynienie społeczności parafialnej z Budzisławia Kościelnego za wiarę i patriotyzm sług Bożych[66].

14 października
TRZCIANA (diecezja tarnowska). Publiczne Gimnazjum otrzymało imię Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Małgorzaty Panny i Męczennicy proboszcz parafii ks. Władysław Midura poświęcił sztandar ufundowany przez uczniów, ich rodziców, księży i nauczycieli. Uczniowie przedstawili spektakl słowno-muzyczny i zaprezentowali wystawę poświęconą patronowi[67].

15 października
WARSZAWA. Wobec wielu powtarzających się ataków „Tygodnika Powszechnego", m.in. na kard. Stefana Wyszyńskiego, „Nasz Dziennik" opublikował obszerny dwuczęściowy materiał wyjaśniający i prostujący fałszowanie historii przez krakowską redakcję tygodnika[68].

17 października
TRZCIANA (diecezja tarnowska). Rozstrzygnięty został konkurs plastyczny, muzyczny i literacki, ogłoszony przez Gimnazjum im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w związku z nadaniem szkole jego imienia. W konkursie plastycznym trzy pierwsze miejsca zajęli: Grzegorz Jagielski, Małgorzata Rzepecka i Iwona Studzińska. W konkursie muzycznym nagrodzono dwa duety: Judytę Legień i Kingę Król (za utwór *Prymas Tysiąclecia – nasz patron*) oraz Natalię Szumańską i Annę Burek (piosenka *Boży*

[65] (mk), *Nowa szkoła im. Prymasa Tysiąclecia*. N(warsz.) 2002, nr 39.
[66] Jolanta Rewers, *Pielgrzymi z krzyżem*. Budzisław Kościelny. N (włocł.) 2002, nr 48.
[67] www.gimnazjumwtrzcianie.republika.pl.
[68] Jerzy Robert Nowak, *„Obłudnik powszechny"*. Antypolska postawa „Tygodnika Powszechnego". ND z 15 X 2002.

człowiek). W konkursie literackim pierwsze miejsce przyznano Natalii Szumańskiej za utwór *Boży człowiek*[69].

WOLA RAFAŁOWSKA (diecezja rzeszowska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Bp Kazimierz Górny, ordynariusz diecezji rzeszowskiej, podczas mszy świętej poświęcił sztandar szkoły. Po jej zakończeniu odsłonił i poświęcił tablicę upamiętniającą jej patrona, ufundowaną przez Kazimierza Rocheckiego[70].

27 października

TRZCIANA (diecezja tarnowska). Uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego obchodzili po raz pierwszy święto szkoły. Po mszy świętej odbyła się akademia poświęcona dokonaniom kard. Stefana Wyszyńskiego. Następnym punktem obchodów był konkurs wiedzy o patronie, oparty na zasadach teleturnieju „1 z 10". Pomysłodawcą i prowadzącym był Tadeusz Olszewski. Najlepsi okazali się Dorota i Damian Pyznarowie, uczniowie II klasy[71].

28 października

CZYŻEW (diecezja łomżyńska). Uczniowie ZSOiZ obchodzili po raz trzeci święto patrona Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Spotkanie przebiegało pod hasłem *On był siłą narodu, a jego siłą był naród*, jego celem było wyeksponowanie roli prymasa w najnowszej historii Polski. Najważniejszym punktem programu był konkurs wiedzy o patronie oraz dziejach Polski w latach 1939–1981. Następnie odbył się pokaz filmu Teresy Kotlarczyk *Prymas. Trzy lata z tysiąca* i wykład dr. Krzysztof Sychowicza (IPN, Białystok), który mówił o sytuacji politycznej Polski w latach 1945–1956, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków państwo – Kościół[72].

29 października

RADOM. Pomnik kard. Stefana Wyszyńskiego stojący przed katedrą został oblany białą farbą przez wandali, których tożsamości nie ustalono. Zdewastowane zostały trzy inne obiekty: pomnik pamięci robotników, którzy w 1976 r. wyszli na ulice, by upomnieć się o prawa do godnego życia i godnej zapłaty; pomnik żołnierzy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" oraz płyta, przed którą modlił się Jan Paweł II[73].

30 października

WARSZAWA. Odbyła się dyskusja historyków: dr. Jana Żaryna, prof. Wiesława J. Wysockiego i dr. Antoniego Dudka na temat zawartości dokumentów związanych z aresztowaniem i uwięzieniem prymasa Wyszyńskiego[74].

---

[69] www.gimnazjumwtrzcianie.republika.pl.

[70] Oprac. ks. Bogusław Przeklasa, *Z życia diecezji rzeszowskiej*. N (rzesz.) 2002, nr 44.

[71] www.gimnazjumwtrzcianie.republika.pl.

[72] *Uczniowie*. Święto patrona. Czyżew. N (łomż.) 2002, nr 49.

[73] *Pomnik kard. Wyszyńskiego zniszczony przez wandali*. KAI z 29 X 2002.

[74] *Dyskusja historyków o sensacyjnych dokumentach na temat internowania prymasa Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2002, nr 44, s. 8–9; KAI z 31 X 2002; WAW 2002, nr 11, s. 1669–1672.

6 listopada
RZESZÓW. W kaplicy Opatrzności Bożej ojców salezjanów (Towarzystwo św. Franciszka Salezego) przed obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej ks. Bronisław Piróg, kresowianin, odprawił mszę świętą w intencji członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. We wspólnej modlitwie uczestniczyli zaproszeni kresowianie z Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. W spotkaniu wzięli udział uczniowie kl. VI Szkoły Podstawowej nr 23, którzy recytowali wiersze Władysława Syrokomli, Tadeusza Łopalewskiego, Bohdana Prudnickiego i teksty modlitw kard. Stefana Wyszyńskiego[75].

11 listopada
GRÓJEC (archidiecezja warszawska). Publiczne gimnazjum otrzymało imię Prymasa Tysiąclecia[76].

ZUZELA (diecezja łomżyńska)–WARSZAWA. W Święto Niepodległości zorganizowano III Sztafetę im. Kard. Wyszyńskiego, w której uczestniczyło 450 osób. W biegu wzięli udział uczniowie ze szkół noszących imię kard. Wyszyńskiego, ośrodków wychowawczych i parafii. Patronat nad sztafetą objął bp Sławoj Leszek Głódź.

Godz. 8.00. W Zuzeli, miejscu urodzenia Stefana Wyszyńskiego, nastąpiło rozpoczęcie sztafety z udziałem ok. dwustu zawodników. W tym samym czasie rozpoczął się bieg w kilku innych miejscowościach na trasie Zuzela–Warszawa. Trasę podzielono na dwudziesto-, trzydziestokilometrowe odcinki. Po przebiegnięciu swoich etapów zawodnicy przejeżdżali autokarem do Akademickiego Ośrodka Sportowego Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie. Godz. 15.00. Młodzież dobiegła do Katedry Polowej Wojska Polskiego Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski przy ul. Długiej w Warszawie. Tu podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem ks. Zdzisława Peszkowskiego nastąpiło oficjalne zakończenie III Sztafety Niepodległości. Wcześniej jej uczestnicy złożyli kwiaty pod pomnikiem kard. Wyszyńskiego przy kościele sióstr wizytek. Pomysłodawcą biegu był Józef Maciąga z Ogólnopolskiego Związku Katolickich Klubów Sportowych oraz dla Miasta Stołecznego Warszawy i Województwa Mazowieckiego[77].

13 listopada
WARSZAWA. Godz. 12.00. Z udziałem kard. Józefa Glempa w Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyło się spotkanie z okazji ukończenia edycji czterotomowego kalendarium *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia* autorstwa Mariana P. Romaniuka[78]. Podczas spotkania w dłuższym wystąpieniu o. Gabriel Bartoszewski OFMCap. wyjaśnił przyczyny przedłużającego się procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Z kolei autor nawiązał do początków zainteresowań posługą i nauczaniem Prymasa Tysiąclecia:

---

[75] Mieczysław Kowal, *Miłośnicy Kresów w Rzeszowie*. N (rzesz.) 2002, nr 50.

[76] Wzmianka: www.gimnazjum.grojecmiasto.pl.

[77] Irena Świerdzewska, *Sztafeta Niepodległości*. N (warsz) 2002, nr 48; Tomasz i Grzegorz, *Z Zuzeli do Warszawy*. N (łomż.) 2002, nr 50.

[78] *Cztery tysiące stron i tysiąc zdjęć o życiu kard. Wyszyńskiego*. KAI z 13 XI 2002; wzmianka: *Caritati* (PAX), s. 184.

„U podstaw decyzji o gromadzeniu faktografii z życia księdza prymasa była fascynacja tekstami jego kazań, z których powstała większość książek. Zawsze urzekały mnie język i forma, w których nam, wiernym, przekazywał swoje niezwykle trafne spostrzeżenia i myśli. Dane mi było uczestniczyć we mszach świętych z udziałem kardynała, słuchać jego porywających i pełnych refleksji kazań. Pytania, które wówczas, pod koniec lat osiemdziesiątych, sobie postawiłem, na długo nie dawały mi spokoju: dlaczego nie ma całościowego opracowania i pełnej dokumentacji posługi tego heroicznego kapłana, który z mocą Bożą przekazywał nam nie tylko prawdy wiary, ale też mówił o prawach człowieka, o budowaniu Kościoła domowego, etc. Po wielu przemyśleniach podjąłem decyzję o gromadzeniu materiału. Ale i wówczas zrodziły się pytania: czy podołam i z nałożonego na siebie obowiązku wywiążę się choć w minimalnym stopniu?

Potem przyszły lata badań, kwerenda w polskich i zagranicznych bibliotekach, po czym nastąpiło żmudne opracowywanie materiału. Pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia pojawiły się perspektywy dotarcia do niedostępnych wcześniej archiwów: KC PZPR, które mieściło się w piwnicach dzisiejszego senatu; archiwum MSW, gdzie natrafiłem na mikrofilmy odręcznych zapisów księdza prymasa, wykradzionych podczas pamiętnej nocy aresztowania w 1953 r., i mikrofilmy z notatek donosów s. Marii Leonii Graczyk; na koniec w archiwum Urzędu do Spraw Wyznań – organizacji powołanej specjalnie do zniszczenia Kościoła, gdzie był zdeponowany tekst uchwały rządu o aresztowaniu księdza prymasa.

Nastąpił wreszcie długo oczekiwany produkt finalny w postaci pierwszego tomu monografii, doprowadzony do 1956 r. W pamięci utkwiły zwłaszcza trudności przy jego wydaniu ze strony zdawałoby się osób życzliwych zarówno dziełu, jak i osobie kardynała Stefana Wyszyńskiego w znany sobie tylko sposób.

Wielu dziennikarzy po ukazaniu się kolejnych tomów pytało, jaki w istocie cel przyświecał autorowi przy podjęciu trudu opracowania. Pierwszym było ukazanie codziennej, zwyczajnej pracy kapłańskiej Prymasa Tysiąclecia. W niej upatruję fenomen posługi, wytrwałości i mocy, którą czerpał z modlitwy i zawierzenia Bogu i Matce Najświętszej. Te, wydawałoby się proste i oczywiste fakty może nie zawsze są doceniane i uwydatniane w powstających pracach o księdzu prymasie. Wielu bowiem autorów na plan pierwszy wysuwa polityka, męża stanu, wreszcie mediatora. To wszystko naturalnie jest prawdą, aczkolwiek nie do końca, brakuje bowiem niejednokrotnie tego akcentu kapłańskiego. Ksiądz prymas był przede wszystkim kapłanem, świadkiem wiary, jeśli już to Bożym politykiem – jak siebie niejednokrotnie nazywał, a dopiero potem biskupem i kardynałem. Nigdy nie zapominał o swojej kapłańskiej proweniencji; swoją godność kapłańską cenił najbardziej. Tak było podczas wielogodzinnych rozmów z przedstawicielami partii i rządu, kiedy jego rozmówcy, będąc pod wpływem alkoholu, zachowywali się nader arogancko. Sądząc po ludzku, należało przerwać rozmowy i wyjść. Jednak ksiądz prymas, mając na względzie dobro ojczyzny, trwał z godnością do końca tych rozmów, wytrwale wyjaśniając wszystkie okoliczności podejmowanych spraw.

To wszystko chciałem przybliżyć polskiej młodzieży. Kiedyś podczas rozmowy kardynał Józef Glemp wspomniał, że pokolenie kleryków urodzonych po 1980 roku nie wie nawet, kim w istocie był Prymas Tysiąclecia. Być może prezentowane opracowanie posłuży klerykom i duchownym do dalszych studiów, pogłębienia badań, może do wczytywania się w jego teksty.

Najważniejszą jednak intencją opracowania była i jest pomoc w rozpoczętym przed kilku laty procesie beatyfikacyjnym sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego”[79]. Oto relacja dziennikarza KAI:

„Głównym zamierzeniem autora czterotomowego dzieła było przybliżenie – zwłaszcza młodym czytelnikom – fenomenu posługi, wytrwałości i mocy Prymasa Tysiąclecia, które czerpał z modlitwy. U początków prac Romaniuka była jego fascynacja tekstami kazań Prymasa Tysiąclecia. Po dwudziestu latach gromadzenia materiałów, kwerendy w polskich bibliotekach, a pod koniec lat osiemdziesiątych także w archiwach PZPR, MSW i Urzędu do Spraw Wyznań powstało dzieło, które może być punktem wyjścia do dalszych badań naukowych oraz pomóc w rozpoczętym procesie beatyfikacyjnym prymasa Wyszyńskiego.

Publikacja zawiera wiele interesujących zdjęć. Zdaniem autora opracowania, do najciekawszych należą fotografie rodzinne z lat dwudziestych, wydobyte z prywatnych archiwów domowych. Unikalne są także zdjęcia z aresztowania Prymasa Tysiąclecia.

Podczas spotkania, gdy pytano o orientacyjną datę beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, kard. Glemp odpowiedział, że »tego jeszcze nikt nie wie, gdyż wielki dorobek wymaga wnikliwej analizy«. Według promotora sprawiedliwości procesów beatyfikacyjnych o. Gabriela Bartoszewskiego, nie nastąpi ona zbyt szybko, gdyż przygotowanie niezbędnej dokumentacji wymaga jeszcze – jak się wyraził – ogromnego i długiego nakładu pracy. Niewykluczone jednak, że publikacja M. Romaniuka będzie przydatna przy opracowaniu tzw. pozycji o heroiczności cnót.

Prymas Glemp, dziękując autorowi i wydawcy – IW PAX – za ukończenie edycji, podkreślił, że dorobek myślowy Prymasa Tysiąclecia, »wszystko, co wypowiedział w kazaniach, listach pasterskich, jest dzisiaj bardzo znaczące dla historii Kościoła w Polsce«.

Planowane jest wydanie dodatkowych 2 tomów: bibliograficznego oraz ze świadectwami żywej pamięci o kard. Wyszyńskim w polskim społeczeństwie”[80].

Na zakończenie spotkania odbyła się konferencja prasowa z udziałem kard. Józefa Glempa, który odpowiadał na pytania dziennikarzy, związane z zakończeniem procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego na terenie diecezji.

16 listopada

KONOPNICA (archidiecezja lubelska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Po mszy świętej sprawowanej przez abp. Józefa Życińskiego w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny metropolita lubelski poświęcił obraz z wizerunkiem Prymasa Tysiąclecia i tablicę pamiątkową, której odsłonięcia dokonał Jan Łopata, wojewoda lubelski. Szkoła otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia na podstawie uchwały Rady Gminy z 6 grudnia 2001 r.[81]

---

[79] Marian Romaniuk, Przemówienie z okazji ukończenia czterotomowej edycji *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. Z archiwum fonograficznego autora.

[80] awo, *Życie, twórczość i posługa Stefana kard. Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2002, nr 47, s. 11; *Cztery tysiące stron i tysiąc zdjęć o życiu kard. Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2002, nr 11, s. 1672–1673; *O. Gabriel Bartoszewski: beatyfikacja prymasa Wyszyńskiego nie tak szybko*. KAI z 31 XI 2002; WAW 2002, nr 11, s. 1673–1674.

[81] Agata Kossakowska, *Patron tysiąclecia*. N (lubel.) 2002, nr 49.

WŁOCŁAWEK. Członkowie oddziału KS „Civitas Christiana" i klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego zorganizowali sympozjum na temat rodziny, pracy i bezrobocia w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Konferencja została zainaugurowana mszą świętą celebrowaną pod przewodnictwem bp. Czesława Lewandowskiego w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Referaty wygłosili: ks. Radosław Cyrułowski, *Praca i bezrobocie w nauczaniu kard. Wyszyńskiego*, prof. Zygmunt Wiatrowski, *Praca jako potrzeba i błogosławieństwo ludzkości*, Barbara Dembińska (IPW), *Rodzina w ujęciu kard. Wyszyńskiego*[82].

24 listopada

RZESZÓW. Podczas diecezjalnego święta Akcji Katolickiej bp Kazimierz Górny poświęcił jej sztandar. Wcześniej odsłonił i poświęcił pomnik sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. Oba monumenty usytuowano przed kościołem Chrystusa Króla[83].

26–27 listopada

KATOWICE. W gmachu głównym Biblioteki Śląskiej odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*. Konferencję zorganizował Oddział IPN w Katowicach wspólnie z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

„Po II wojnie światowej w Europie Środkowowschodniej powstawały państwa, które programowo wprowadziły ateizm. Wiara miała być czymś, co hańbi i uwłacza godności człowieka" – mówił prof. Leon Kieres, otwierając konferencję. Zaznaczył, że Biuro Edukacji Publicznej IPN kieruje programem badawczym, którego tematem jest aparat bezpieczeństwa i jego rola w zwalczaniu Kościoła. Dodał, że Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu prowadzi wiele śledztw związanych z represjami wobec duchowieństwa, w tym jedno mające wyjaśnić zasady działania związku przestępczego w resorcie spraw wewnętrznych w latach 1956–1989.

Konferencja zgromadziła wybitnych znawców problematyki Kościoła w czasach rządów komunistycznych z Europy Środkowej, w tym z Polski. Wzięli w niej udział przedstawiciele najważniejszych środowisk naukowych, zarówno osoby świeckie, jak i księża diecezjalni, zakonni, klerycy, siostry zakonne. W czasie konferencji referaty wygłosili: dr Andrzej Grajewski (IPN), *Chronologia i historyczne uwarunkowania represji wobec duchowieństwa w krajach byłego bloku wschodniego*, prof. Gerhard Besier (Ruprecht–Karls–Universität Heidelberg), *Repressionen gegenüber der Geistlichkeit in Ostdeutschland (Represje wobec duchowieństwa w NRD)*, dr Milan Katuninec (Fackulta Homanistiky Trnawskej Univerzity, Katedra Politologie), *Represje na Slovensku v rokoch 1945–1956 proti katolickemu duchovenstwu (Represje na Słowacji wobec duchowieństwa katolickiego w latach 1945–1956)*, Jaroslav Cuhra (Ustav pro soudobe dejiny AV CR, Zakład Historii Najnowszej Czeskiej Akademii Nauk), *Represe duchovnich a aktivnich veričich v českych zemich 1948–1953 (1962) (Represje wobec duchownych i wiernych na ziemiach czeskich w latach 1948–1953)*, dr Maciej Szymanowski,

[82] Grzegorz Jasiński, *O ludzkiej wielkości*... Włocławek. N (włocł.) 2002, nr 50.

[83] Izabela Fac, *Akcja pod sztandarem „Króluj nam, Chryste!"*. N (rzesz.) 2002, nr 50.

Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Węgrzech w okresie stalinowskim, dr Arunas Streikus (Vilnius University, Lithuanian Genocide and Resistance Research Center, Litewskie Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu), *Mechanism of repressions of the priesthood in Lithuania 1944–1953 (Mechanizm represji wobec duchowieństwa na Litwie w latach 1944–1953)*, dr Igor Hałagida (IPN), *Represje wobec duchowieństwa greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie w latach 1944–1957*, ks. prof. Jerzy Myszor (WT UŚ), *Portret zbiorowy duchowieństwa katolickiego represjonowanego w PRL*, dr Ryszard Gryz (IH AŚ), *Władze partyjno-państwowe w walce z duchowieństwem (1945–1956)*, Jacek Żurek (IPN), *Duchowieństwo przed sądami PRL*, prof. Hanna Konopka (IH UwB), *Działania represyjne władz oświatowych w Polsce wobec katechetów w latach 1944–1961*, dr Jan Żaryn (IPN, UKSW), *Reakcje hierarchii kościelnej na represje wobec duchowieństwa w Polsce w latach 1945–1956*, dr Krzysztof Kowalczyk (IP US), *Zróżnicowanie represji wobec duchowieństwa na ziemiach polskich*, dr Adam Dziurok (IPN, UKSW), *Aparat bezpieczeństwa wobec duchowieństwa w latach 1945–1956 (na przykładzie diecezji katowickiej)*.

30 listopada

GRUDZIĄDZ (diecezja toruńska). Na terenie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego otwarto Bursę Szkolną *Caritas* Diecezji Toruńskiej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Placówkę poświęcił bp Andrzej Suski, ordynariusz toruński, który odprawił mszę świętą w intencji wychowanków, pracowników bursy i fundatorów. Na koniec wychowankowie przedstawili program słowno-poetycki o patronie. W holu przygotowano specjalną ekspozycję, gdzie można było zobaczyć osobiste przedmioty prymasa Stefana Wyszyńskiego: kapelusz kardynalski i pierścień, który otrzymał w 1966 r. od Episkopatu Polski[84]. W bursie w przyszłości ma powstać Centrum Dialogu Społecznego – miejsce spotkań organizacji i stowarzyszeń katolickich.

SZCZECIN. W bazylice św. Jana Chrzciciela wierni miasta świętowali jubileusz pięćdziesięciolecia otrzymania wiadomości o nominacji kardynalskiej prymasa Polski. To właśnie w tej świątyni w niedzielę 30 listopada 1952 r. zastała księdza prymasa depesza mons. Montiniego z decyzją Ojca Świętego Piusa XII o włączeniu do grona kardynalskiego. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył bp Jan Gałecki. Nawiązując do postaci św. Andrzeja, wezwał w homilii do okazania wdzięczności „za łaskawość Pana stawiającego za wzór mężów wielkiej wiary i miłości, których przykład poucza nas i buduje”[85].

1 grudnia

LEGNICA. W diecezjalnej edycji tygodnika „Niedziela” ukazał się artykuł omawiający prawo naturalne i prawo natury, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania kard. Wyszyńskiego na temat więzi z ojczyzną. Oto fragment artykułu:

„Wyraźnie odróżnia się prawo naturalne od prawa natury. To pierwsze jest prawem moralnym, z kolei drugie jest prawem przyrodniczo-fizycznym. Pierwsze formułuje

[84] Maria Szczęsna, *Oficjalne otwarcie bursy Caritas*. N (toruń.) 2002, nr 51.
[85] Piotr Żelazko, *50 lat minęło*... N (szczec.) 2003, nr 1.

sposoby zachowania między ludźmi, drugie zaś mówi o wzajemnej zależności między elementami materii martwej i żywej.

Wydaje się, że między nimi jest istotna różnica, i rzeczywiście tak jest. Zauważyć jednak należy, że są pewne prawa naturalne, które bardzo mocno wiążą się z prawem natury. Chyba do tych jakby dwubiegunowych praw można zaliczyć więź z ojczyzną. Stefan kardynał Wyszyński nie zawaha się powiedzieć: »Więź z ojczyzną jest tajemnicą, którą możemy określić jako prawo natury, najbardziej podstawowe i najświętsze ze wszystkich przyrodzonych praw«.

W innym miejscu kard. Wyszyński dopowie: »Bóg dla zachowania ładu i porządku w świecie pragnie, aby istniała tajemnicza więź człowieka z rodziną, ze środowiskiem, z ojczyzną. Związek z ojczyzną kształtuje się przez wszystko: przez pierwsze słowa w ojczystym języku szeptane przez matkę nad kołyską dziecka i pierwsze słowa, które ono wypowiada: mama, tata, mamusia; przez pierwsze śpiewy, które słyszy w dzieciństwie, przez najbliższe otoczenie, z którym zapoznaje się, otwierając coraz szerzej swe oczy na wielki Boży świat.

Więź z ojczyzną pogłębia się przez obyczaje i zwyczaje rodzinne, przez wychowanie uspołeczniające, wiążące człowieka z szerszą społecznością – narodem, który ma swoje dzieje, historię bolesną i radosną«.

Miłości do ojczyzny nie można zamienić czy sprzedać za inne dobra; nie można i nie wolno przesłaniać jej zależnością węższą od niej samej, a więc miłością do rasy, idei czy partii. W ojczyźnie są niewyczerpalne źródła miłości społecznej, za którą kryje się duchowy i materialny dobrobyt ojczyźnianej doczesności. Podobnie jak w Bogu jako jedynej miłości kryje się ojczyźniana wieczność”[86].

5 grudnia

ŁOWICZ. W siedzibie Łowickiego Towarzystwa Historyczno-Regionalnego im. Romualda Oczykowskiego odbyła się promocja książki *Prymasi i prymasostwo w dziejach państwa i narodu polskiego* pod redakcją prof. Wiesława Jana Wysockiego. Promocję przygotowano wspólnie z łowickim oddziałem KS „Civitas Christiana”. W programie znalazły się następujące wystąpienia: prof. Wiesław Jan Wysocki, *Wprowadzenie*, ks. dr Zbigniew Skiełczyński, *Okoliczności utworzenia archidiecezji warszawskiej i prymasostwa w Warszawie*, prof. Wiesław Jan Wysocki, *Prymas Wyszyński jako podopieczny resortu bezpieczeństwa*[87].

7 grudnia

KOMPRACHCICE (diecezja opolska). Publiczne gimnazjum otrzymało imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. O nadaniu imienia patrona zdecydowała uchwałą rada gminy. Jak czytamy na stronie internetowej szkoły, przewodnicząca samorządu uczniowskiego, przyjmując sztandar, powiedziała: „Dzień dzisiejszy jest wielkim przeżyciem dla nas. Składając ślubowanie na sztandar, bierzemy na siebie ogromny, ale zaszczytny obowiązek. Wierzymy, że dotychczasową nauką i pracą zasłużyliśmy na to wyróżnienie. Przyjmujemy ten sztandar ze wzruszeniem i dumą. Traktujemy go jako

[86] Ks. Bogusław Drożdż, *Godzinka kultury*. N (legn.) 2002, nr 48.

[87] Maria Saługa, *Odkrywając historię regionu*. N (łowic.) 2003, nr 8.

symbol łączący ludzi o wspólnych dążeniach i ideałach”[88]. Oto tekst wiersza przygotowany przez uczennicę tego gimnazjum:

„Święty prymasie, Wyszyński Stefanie!
Dzisiaj, kiedy słońce świeci z nieba,
chcemy o Tobie wszystkim powiedzieć,
że byłeś w Polsce jako kromka chleba.

Kiedy ojczyźnie trudności groziły,
gdy Kościół cicho cierpiał w wielkiej trwodze,
Ty go broniłeś sercem i ustami
i ludzi do szczęścia wiodłeś w imię Boże.

To dzięki Tobie mamy dziś Papieża,
co kocha Polskę i Matkę Najświętszą.
Naucz nas modlić się, uczyć i pomagać,
żyć miłością innych od kwiatów piękniejszą.

Prowadź nas do nieba przez codzienne chwile,
które są jak ptaki, róże, motyle.
Niechaj w imię Boże za Tobą idziemy
i Twe święte życie wciąż naśladujemy”[89].

8 grudnia
GLIWICE. W kościele garnizonowym św. Barbary bp Gerard Kusz na zakończenie mszy odpustowej poświęcił tablicę memoratywną ku czci Prymasa Tysiąclecia[90].

9 grudnia
JAWORZYNA ŚLĄSKA (diecezja legnicka). „Maryjo Niepokalana, nieba i ziemi Królowo! Przychodzimy dzisiaj do Ciebie, gdyż Twoje święto uczyniliśmy świętem naszej szkoły. Chcemy wzorem naszego patrona – kardynała Stefana Wyszyńskiego zawierzyć Tobie, Najświętsza Panno, naszą naukę, pracę i przyszłość. Pragniemy, abyś się stała dla nas, podobnie jak dla księdza kardynała: »Mocą i wytrwaniem, światłem i oparciem, pociechą, nadzieją i pomocą nieustanną...«. Tak rozpoczęła się modlitwa uczniów Gimnazjum nr 1 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, odmówiona podczas mszy świętej z okazji 1. rocznicy nadania szkole jego imienia. W gimnazjum opracowano program wychowawczy odnoszący się do ideałów patrona. Nawiązując do przesłania pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny *Bóg bogaty w miłosierdzie*, jako motto swoich poczynań uczniowie wybrali papieskie słowa: „Nie wystarczy, że nie czynimy nic złego, trzeba, abyśmy czynili dobrze. Trzeba mnożyć dobro”. Rozstrzyg-

[88] www.wodip.opole.pl/~g_komprachcice.
[89] Michalina Koperska, uczennica II d Gimnazjum w Komprachcicach, *Nasz patronie*. www.wodip.opole.pl/~g_komprachcice.
[90] www.ggn.kuria.gliwice.pl.

nięty został konkurs wiedzy o patronie, w którym brały udział klasy pierwsze. Przedstawiono też program artystyczny, na który składały się wiersze o tematyce religijnej i patriotycznej, pieśni, a nawet tańce ukazujące walkę dobra ze złem[91].

14 grudnia

ŁOWICZ. III Liceum Ogólnokształcące otrzymało imię Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej bp Józef Zawitkowski, ordynariusz łowicki, poświęcił sztandar szkoły, wyhaftowany przez Annę Staniszewską, na którym umieszczony został herb Prymasa Tysiąclecia i jego zawołanie: *Soli Deo*, a także słowa *Silni w wierze*. W homilii bp Zawitkowski podkreślił, iż nadanie szkole imienia oraz poświęcenie sztandaru to przeżycie historyczne: „Będziecie mieli swój znak – mówił. – Piękne imię wybraliście swej szkole, tym, którzy się uczą i w niej uczą. Aby po wszystkie pokolenia patronował wam ten, który jest sługą Bożym, a wkrótce też zmieni swe imię, bo będzie świętym". Bp Zawitkowski mówił o swoich spotkaniach z kard. Wyszyńskim: „Tego przeżycia nigdy nie zapomnę, gdy mogłem podejść do prymasa po jego powrocie z więzienia i całować na kolanach jego ręce. Bo dla nas to był święty". Wspomniał również swój dzień kapłańskich święceń, także składanych na ręce prymasa Wyszyńskiego.

Ważnym momentem tego wyjątkowego w historii liceum faktu było wręczenie nagród zwycięzcom konkursu *Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*. Uczniowie zaprezentowali refleksyjny program artystyczny, złożony m.in. z nagrań, fragmentów listów i relacji dotyczących prymasa Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie uświetniła promocja publikacji ks. dr. Zbigniewa Skiełczyńskiego *Kardynał Wyszyński w prymasowskim Łowiczu*[92].

30 grudnia

WARSZAWA PRAGA. Bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, podczas obchodów piętnastolecia parafii Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników poświęcił obraz patronki świątyni. Przy kościele pod tym samym wezwaniem, znajdującym się w al. Stanów Zjednoczonych, ustanowił sanktuarium Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników[93]. Na obrazie autorstwa Krystyny Żmijewskiej-Borowicz Maryję otaczają polscy męczennicy: pięciu braci z Międzyrzecza: Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn, oraz św. Wojciech, św. Stanisław, św. Jozafat Kuncewicz, św. Andrzej Bobola, św. Maksymilian Maria Kolbe i bł. Michał Kozal. U dołu obrazu znalazły się popiersia sług Bożych kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki.

---

[91] Barbara Świeżewska, *Trzeba, abyśmy czynili dobrze...* I rocznica nadania Gimnazjum w Jaworzynie Śląskiej imienia kard. Stefana Wyszyńskiego. N (legn.) 2003, nr 5.

[92] *Wiadomości z diecezji*. N (łowic.) 2002, nr 51; *Por*. także: Izabela Sałek, *Silni w wierze*. N (łowic.) 2003, nr 6.

[93] „Ziemia, na której stoi świątynia, nasiąknięta jest krwią męczeńską. Znajduje się tutaj kapliczka z 1829 r. z figurą Matki Bożej Niepokalanej. Według tradycji, przy niej odbywały się pożegnania i pogrzeby Polaków poległych podczas powstania listopadowego. Właśnie przed tą kapliczką miejscowi wierni w latach 1986–1987 modlili się o pozwolenie na budowę kościoła. Ówczesne władze komunistyczne sprawę bardzo utrudniały. Dopiero w 1987 r. pozwolono jedynie na wybudowanie kaplicy zamiast kościoła. Kaplica szybko powstała i poświęcił ją abp Bronisław Dąbrowski. Jeszcze w 1987 r. otrzymała wezwanie Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników. Parafia została erygowana w marcu 1988 r. przez kard. Józefa Glempa". Wojciech Świątkiewicz, *Królowa polskich męczenników*. N (warsz.) 2003, nr 14.

Wymowę obrazu pogłębiają kolczaste druty hitlerowskich obozów, zakrwawione sztandary z 1920 r., hełmy powstańców warszawskich, gdańskie krzyże oraz pamiętny krzyż z placu Zwycięstwa z 1979 r. W wygłoszonej podczas mszy świętej homilii bp Romaniuk, nawiązując do sanktuarium ku czci Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników, podkreślił, że „potrzebne jest miejsce, w którym możemy uczyć się wiary, polskości i historii”[94].

NOWODWÓR (archidiecezja lubelska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie rozpoczęło się Eucharystią sprawowaną pod przewodnictwem bp. Ryszarda Karpińskiego, który w homilii nawiązał do spotkań ze Stefanem Wyszyńskim. Wspomniał m.in. o inauguracji roku akademickiego na KUL dnia 11 listopada 1956 r., gdy nie wolno było obchodzić Święta Niepodległości. W tym dniu kalendarz spotkań bp. Wyszyńskiego był niezwykle napięty, zawsze miał czas na rozmowy z alumnami. Bp Karpiński opisał wrażenia z pobytu w Rzymie i spotkań z Prymasem Tysiąclecia. Zaznaczył, że władze Rzymu i Włoch zawsze dbały o to, aby dostojny gość z Polski przyjmowany był z honorami, a pociąg, którym podróżował, kierowano na pierwszy peron dworca.

Po mszy świętej celebrans poświęcił w szkole tablicę pamiątkową, na której umieszczono napis: *Szkoła Podstawowa w Nowodworze im. Kard. Stefana Wyszyńskiego.* W montażu słowno-muzycznym na podstawie lektury *Zapisków więziennych* uczniowie przypomnieli ostatnie miejsce odosobnienia prymasa w Komańczy[95].

2003

Początek 2003

CZELADŹ (diecezja sosnowiecka). W kościele św. Stanisława dobiegły końca prace związane z przygotowaniem wnętrza prezbiterium. Dopełnieniem wystroju prezbiterium był obraz przedstawiający św. Antoniego Padewskiego, który wrócił do świątyni po kilkumiesięcznej renowacji, oraz obrazy przedstawiające kard. Stefana Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II[96].

WIERZBIE (diecezja łowicka). Młodzież z Gimnazjum Katolickiego im. Kutnowskich Księży Męczenników przygotowała tzw. *Kącik szacunku dla Wielkiego Księdza i Polaka* poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. W *Kąciku* została umieszczona m.in. myśl kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Możemy mieć szacunek dla wielu zdobyczy innych narodów, ale wierność ślubowaliśmy naszej polskiej Ojczyźnie. I tej wierności Ojczyźnie polskiej, kulturze narodowej, kulturze chrześcijańskiej w naszej polskiej ziemi dochowamy! Na każdym progu walczyć będziemy o to, aby Polska – Polską była! Aby w Polsce – po polsku się myślało”.

[94] Tamże.
[95] Marek Kruk, *Szkoła Podstawowa w Nowodworze*. N (lubel.) 2002, nr 49.
[96] Piotr Lorenc, *Nic dodać, nic ująć*. N (sosn.) 2003, nr 18.

Orędownikiem przywrócenia pamięci o związkach kard. Wyszyńskiego z Kutnem był ks. prałat Stanisław Pisarek. Opowiadał o tym uczniom, którzy przygotowali grafikę przedstawiającą postać kardynała prymasa z kilkoma cytatami z jego pism. Jak zapowiedziano, w *Kąciku* będą gromadzone dokumenty świadczące o patriotyzmie i umiłowaniu Polski przez sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego[97].

20 stycznia

WARSZAWA. Podczas posiedzenia sejmowej komisji sprawiedliwości prof. Witold Kulesza ujawnił, że „nie żyje już nikt, komu pion śledczy IPN mógłby postawić zarzut w sprawie bezprawnego uwięzienia Prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego przez władze PRL w latach 1953–1956. Gdyby takie śledztwo prowadzono wcześniej, byłyby szanse na postawienie zarzutów". Prof. Leon Kieres, prezes IPN, dodał, że niebawem „śledztwo to zostanie formalnie zakończone, a jego ustalenia będą podane do wiadomości publicznej".

Śledztwo w sprawie uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego pion śledczy IPN wszczął 10 października 2000 r. Prowadził je Dariusz Gabrel, prokurator OKŚZpNP. Przesłuchano w charakterze świadków m.in. członków rodziny prymasa, autorów książek, którzy jako pierwsi dotarli do akt jego aresztowania i uwięzienia. W śledztwie został ustanowiony pełnomocnik episkopatu ze statusem osoby pokrzywdzonej[98].

26 stycznia

RZESZÓW. Bp Kazimierz Górny, ordynariusz diecezji rzeszowskiej, odprawił mszę świętą w katedrze Najświętszego Serca Pana Jezusa w intencji rolników. W wygłoszonym kazaniu nawiązał do nauczania Prymasa Tysiąclecia o umiłowaniu ziemi i ojczyzny. Oto fragment homilii:

„Nasza tożsamość i nasze korzenie są chrześcijańskie. Naród ze swoją kulturą, gospodarką i historią winien stanowić wielką rodzinę. Trzeba żyć Ojczyzną i myśleć o niej jak o swoim domu. »Nie wolno zapominać – mówił kard. Wyszyński – o dziejach, nie wolno przykładów ofiarności umniejszać ani tworzyć jakiejś Ojczyzny bez dziejów«. Wielką mądrością jest umiejętność czerpania z doświadczeń przeszłości. Aby się ostać, musimy sięgać do tych sił w narodzie, dzięki którym trwa on od wieków mimo tak licznych niebezpieczeństw, cierpień, najazdów, zaborców i wojen. Te moce, te siły tkwią w wierze katolickiej. Zapytuje Wincenty Witos, genialny przywódca chłopów: »Któż siłę państwa i niezawodną ostoję ma stanowić? Dla mnie odpowiedź narzucała się sama: świadomi, niezależni, zadowoleni chłopi polscy, gdyż tacy są gotowi oddać zdrowie i życie za każdą skibę ojczystej ziemi, a cóż dopiero w obronie całej Ojczyzny. Trzeba jednak nie tylko starać się na chłopach tych oprzeć przyszłość, ale ich wierność i przywiązanie do państwa za wszelką cenę zdobyć, a gdy się zdobędzie, na zawsze utrzymać i utrwalić«. I obecnie trzeba nam bardziej przywoływać pamięć o bohaterach Ojczyzny, o świętych, którzy są najwspanialszymi wzorami miłości Boga i ludzi.

Młody człowiek od wczesnego dzieciństwa w rodzinie powinien uczyć się szanować te wartości określone: Bóg, honor, Ojczyzna, godło, flaga polska, by kochać Ojczyznę

[97] Andrzej Stachowicz, *Prymas w Wierzbiu*. N (łowic.) 2003, nr 4.

[98] *Uwięzienie kard. Wyszyńskiego – nie będzie zarzutów IPN*. Serwis PAP z 21 I 2003.

jak swój rodzinny dom. »Trzeba poczuć się człowiekiem swojego Kościoła, synem swojego narodu odpowiedzialnym za wszystkich swoich przodków w rodzinie swojej duchowej i doczesnej, trzeba być dziedzicem wszystkich przymiotów, wszystkich cnót, jakie przodkowie zdobyli w pocie czoła i w krwawych ofiarach« – przypomina nam nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz.

Co czynisz dla Polski, dla Ojczyzny? Co to jest Ojczyzna? Jeśli nie wiesz, to połóż rękę na sercu.

W obecnej chwili wobec zagrożeń liberalizmu trzeba usilnie starać się o powrót do prawdy w informacji, bez półprawd i kłamstw. Symbioza wiary i patriotyzmu stanowiła fundament naszej kultury, o którą winniśmy się szczególnie troszczyć. Wołał kard. Wyszyński: »Naród umiera, gdy zabraknie mu odwagi. Biada takiemu narodowi, który staje się niewolnikiem, jeśli obywatele wyrzekają się odwagi. Biada rządowi, który działa strachem. Prawda, która nie kosztuje, jest kłamstwem, odwaga jest zwycięstwem nad strachem«.

Aby nie popadać w zniechęcenie – gdy jedni chcą na zachód, gdy inni chcą oddać ludziom z Europy całą przyszłość itd., jeszcze inni chcą rabować Polskę – trzeba widzieć ratunek w pracy, odbudowie, w stanowczym przeciwdziałaniu złu społecznemu i politycznemu. Trzeba uwierzyć w człowieka polskiego. Trzeba uwierzyć w Boga żywego i wierzyć w człowieka”[99].

2 lutego

WARSZAWA. Godz. 11.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą z okazji 20. rocznicy wyniesienia do godności kardynalskiej. Homilię wygłosił bp Piotr Libera, sekretarz generalny Episkopatu Polski.

Dnia 2 lutego 1983 r. kardynalski biret abp Józef Glemp otrzymał z rąk Ojca Świętego Jana Pawła II. Urodzony w 1929 r. w Inowrocławiu przyszły prymas chciał studiować polonistykę, ale zdecydował się ukończyć dwuletnie studia filozoficzne w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie i czteroletnie teologiczne w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. W 1956 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po studiach prawniczych w Rzymie wrócił do Polski. Ówczesny prymas, kard. Stefan Wyszyński, mianował go wkrótce swoim sekretarzem i kapelanem. W 1979 r. został biskupem warmińskim, w 1981 r., po śmierci kard. Wyszyńskiego – jego następcą. Niecałe pół roku później w Polsce wprowadzono stan wojenny. Niektórzy działacze zepchniętej do podziemia „Solidarności” zarzucali księdzu prymasowi jego rzekomą uległość wobec komunistów. Dopiero po latach przyznali rację kard. Glempowi i docenili fakt, że Kościół bronił więzionych i represjonowanych.

Sam ksiądz prymas miał głęboką świadomość tamtych ocen. Kiedy z okazji jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa Kościół w Polsce przepraszał za swoje winy i zaniedbania, prymas wyznał publicznie łamiącym się ze wzruszenia głosem: „Ja także doświadczyłem lęku. Bałem się rozlewu krwi w czasie stanu wojennego, wiedząc, jak wielkie jest oburzenie ludu. Pozostaje na moim sumieniu ciężar, że nie zdołałem ocalić życia

[99] Kazanie wygłoszone przez bp. Kazimierza Górnego do rolników w katedrze rzeszowskiej 26 I 2003. N (Płock.) 2003, nr 8.

księdza Popiełuszki mimo wysiłków podejmowanych w tym kierunku. Niech mi to Bóg przebaczy, może taka była Jego święta wola”[100].

3 lutego

KRAKÓW. W 50. rocznicę procesu kurii krakowskiej pracownicy Biura Edukacji Publicznej IPN w Krakowie wraz z naukowcami Papieskiej Akademii Teologicznej zorganizowali sesję naukową *Do prześladowania nie daliśmy powodu*. Jej otwarcia, w obecności kard. Franciszka Macharskiego, dokonali prof. Leon Kieres, prezes IPN, i bp Tadeusz Pieronek, rektor PAT-u.

Gościem sesji była również Stefania Rospond-Szacoń, jedyna żyjąca spośród oskarżonych[101]. W pierwszej części wykłady wygłosili naukowcy z PAT-u: ks. prof. dr hab. Jan Związek, *Między Porozumieniem a „Non possumus”*; bp Tadeusz Pieronek (rektor PAT), *Non possumus*; ks. prof. Janusz Wycisło (dziekan WHK PAT), *Zmagania biskupów katowickich z ubezwłasnowolnieniem społeczeństwa na Śląsku (marzec 1945 – listopad 1952)*; ks. prof. Andrzej Mankowicz, *Diecezja krakowska w czasach abp. Eugeniusza Baziaka.*

Druga część sesji przygotowana przez historyków z BEP IPN w Krakowie była poświęcona samemu procesowi sądowemu, który odbył się w dniach 21–27 stycznia 1953 r. Wykłady wygłosili: prof. Ryszard Terlecki, *Sprawa aresztowania ks. abp. Eugeniusza Baziaka*; Marek Lasota, *Rewizje w kurii krakowskiej*; Wojciech Frazik, *Akcja łączności z krajem emigracyjnej Rady Politycznej*; Filip Musiał, *Przebieg procesu kurii krakowskiej*; Jarosław Szarek, *Propaganda komunistyczna w czasie procesu kurii krakowskiej*; Dorota Koczwańska-Kalita, *Środowiska artystyczne a proces kurii krakowskiej.*

18 lutego

KADZIDŁO (diecezja łomżyńska). Zespół Placówek Oświatowych w Kadzidle: Szkoła Podstawowa i Przedszkole Samorządowe otrzymały imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W 50. rocznicę wypowiedzenia przez sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego słów „Wszystko postawiłem na Maryję” dyrekcja szkoły, rada rodziców i uczniowie wybrali księdza prymasa na patrona szkoły. Podczas mszy świętej bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, poświęcił sztandar, na którym umieszczono napis: *DOM, SZKOŁA, MODLITWA*. W homilii kaznodzieja zwrócił uwagę na potrzebę wiedzy i jej poszukiwanie, uporządkowanie i praktyczne wykorzystanie w życiu. Podkreślił również, iż „na wiedzy jest budowana mądrość wykorzystywana w życiu”. Bp Stefanek odsłonił i poświęcił również tablicę pamiątkową oraz witraż przedstawiający herb Prymasa Tysiąclecia wykonany przez rodziców jednego z uczniów. W części artystycznej dzieci przedstawiły montaż słowno-muzyczny o życiu i posłudze swojego patrona, akcentując związki księdza prymasa z ziemią kurpiowską[102].

---

[100] *Jubileusz kardynalski*. PKat. 2003, nr 6; *Drogami Ewangelii i Krzyża*. ND 2003, nr 27.

[101] W procesie na śmierć skazano (nie wykonano wyroku): ks. Józefa Lelitę, Michała Kowalika i Edwarda Chachlicę, na dożywocie ks. Franciszka Szymonka, na długoletnie więzienie ks. Wita Brzyckiego, ks. Jana Pochopienia i Stefanię Rospond. Proces był kolejnym krokiem komunistów w rozprawie z Kościołem katolickim, poprzedziło go wygnanie z diecezji katowickiej w listopadzie 1952 r. biskupów śląskich. Kilka miesięcy później, we wrześniu 1953 r., skazany został bp Czesław Kaczmarek, ordynariusz kielecki, i uwięziono prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, co stanowiło apogeum wojny z Kościołem w Polsce.

[102] Marcin Sobiech, *Nowe imię szkoły. Kadzidło*. N (łomż.) 2003, nr 13.

20 lutego
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). Odbyły się eliminacje szkolne do I Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Chęć udziału zadeklarowało przeszło 280 uczniów z dziesięciu szkół gimnazjalnych i ponadpodstawowych z całego regionu. Wśród nich znalazły się szkoły noszące imię prymasa Wyszyńskiego w Andrzejewie i Jedwabnem. Organizator konkursu, ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie, przygotował dla biorących udział zestaw trzydziestu pytań testowych dotyczących biografii prymasa Wyszyńskiego i epoki, w której żył. Konkurs spotkał się z dużym oddźwiękiem w regionie, co świadczy o zainteresowaniu młodzieży najnowszą historią Polski, a także niezwykłą postacią prymasa Wyszyńskiego, który odcisnął na młodym pokoleniu niezatarte piętno[103].

9 marca
CHICAGO. Bp Tomasz Paprocki poświęcił tablicę pamiątkową z podobizną Prymasa Tysiąclecia[104].

4 kwietnia
LUBLIN. Naukowcy z Katedry Prawa Karnego KUL wspólnie z pracownikami Oddziału IPN w Lublinie przygotowali sesję *Represje karne wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1945–1989*. Wykłady wygłosili m.in.: prof. Alicja Grześkowiak, dr Antoni Dudek i prof. dr Jan Żaryn, który powiedział, że „skalę represji dobrze mogą zobrazować metody, jakie stosowano w zwalczaniu Kościoła, wśród których były mordy skrytobójcze, próby zniszczenia konkretnych duchownych w oczach społeczeństwa, odmawianie wydawania paszportów, powoływanie kleryków seminariów do wojska, stała inwigilacja, która była formą stosowaną najczęściej. Poszczególnym księżom zakładano także specjalne teczki ewidencyjno-obserwacyjne. Zdarzały się prowokacje, również podczas pielgrzymek, na które szli także agenci z zadaniem zakłócenia ich przebiegu. Nawet w otoczeniu prymasa Stefana Wyszyńskiego zdołano umieścić agenta o pseudonimie »Honorata«"[105].

13 kwietnia
TORUŃ. Podczas obchodów Diecezjalnego Dnia Młodzieży członkowie KSM wystawili sztukę *Nasz Prymas*, poświęconą Stefanowi Wyszyńskiemu[106].

23 kwietnia
GNIEZNO. Do grobu św. Wojciecha w pokutnej pielgrzymce wraz z czterdziestoma księżmi przybył bp Josef Homeyer, ordynariusz niemieckiej diecezji Hildesheim i przewodniczący Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE). Podczas mszy świętej odprawianej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

---

[103] Anna Bogucka, *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. I Konkurs Historyczny. N (łomż.) 2003, nr 10.

[104] *Pamięć o kard. Wyszyńskim w Chicago*. N 2003, nr 12, s. 5; ks. Zdzisław Peszkowski, *Tablica pamiątkowa Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w muzeum w Chicago*. N (chic.) 2003, nr 16.

[105] Tomasz Brzustowski, *Komunista w Kruchcie*. N (lubel.) 2003, nr 19.

[106] Tomasz Strużanowski, *W Kościele nie ma bezrobocia*. Diecezjalny Dzień Młodzieży 2003. N (toruń.) 2003, nr 128.

i św. Wojciecha przypomniał, że rozbiory Polski, do których przyczyniło się państwo pruskie, na 120 lat „zniszczyły państwowość polską i głęboko upokorzyły naród polski". W XIX w. „nieszczęśliwa polityka Bismarcka, która próbowała zgermanizować Polskę, zraniła polski naród bardzo głęboko. I to, co w XX w. w imię narodu niemieckiego w Polsce i Polakom zostało niesprawiedliwie uczynione, jest w swoich rozmiarach i w strasznym barbarzyństwie nie do pojęcia (...). Jesteśmy przygnieceni straszliwymi zbrodniami i głęboko zadanymi ranami, które Niemcy, mimo wszystko nasz ukochany kraj, uczyniły w ostatnich dwóch stuleciach wam, narodowi polskiemu i waszej ukochanej ojczyźnie. Dlatego czujemy się zmuszeni tutaj, przy grobie św. Wojciecha, zwrócić się do was z prośbą: proszę, przebaczcie nam!".

Bp Josef Homeyer działaniem Ducha Świętego nazwał fakt, że 18 listopada 1965 r. „polski episkopat pod przewodnictwem niezapomnianego prymasa Wyszyńskiego wyciągnął ręce do niemieckich biskupów" ze słowami: przebaczamy i prosimy o przebaczenie. „Z wdzięcznością i ze wzruszeniem przyjęli niemieccy biskupi wyciągnięte ręce, przebaczyli i również ze swej strony poprosili o przebaczenie" – powiedział biskup. Wyraził też przekonanie, że „to podarowane przez Boga pojednanie" z 1965 r. „nie może pozostać bezskuteczne i zobowiązuje nas wszystkich".

22. ROCZNICA ŚMIERCI

11 maja

CZĘSTOCHOWA. Ks. infułat Ireneusz Skubiś, redaktor naczelny tygodnika „Niedziela", w obszernym artykule przypomniał czytelnikom zza oceanu historię i znaczenie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Oto jego fragmenty:

„1 kwietnia 1656 r. w lwowskiej katedrze król Jan Kazimierz złożył uroczyście wiekopomne śluby Najświętszej Maryi Pannie. Zacytuję ich fragmenty: »Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico. Ja, Jan Kazimierz, za zmiłowaniem Syna Twojego, Króla królów, a Pana mojego, i twoim miłosierdziem król, do najświętszych stóp Twoich przypadłszy, Ciebie dziś za Patronkę moją i za Królową państw moich obieram. Tak samego siebie, jak i moje Królestwo polskie, księstwo litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflanckie, smoleńskie, czernichowskie oraz wojsko obu narodów i wszystkie moje ludy Twojej osobliwej opiece i obronie polecam, Twej pomocy i zlitowania w tym klęsk pełnym i opłakanym Królestwa mojego stanie przeciw nieprzyjaciołom Rzymskiego Kościoła pokornie przyzywam. [...] Ty zaś, o najlitościwsza Królowo i Pani, jakoś mnie, senatorów i stany Królestwa mego myślą tych ślubów natchnęła, tak i spraw, abym u Syna Twego łaskę wypełnienia ich uzyskał".

Piękny to tekst, o którym powinniśmy zawsze pamiętać. Tekst ten później był zmieniany, dostosowywany do wyzwań czasu – tak powstały m.in. śluby jasnogórskie, które ułożył wielki Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński, a które wyrażają najgłębsze intencje naszego narodu.

Maj jest więc miesiącem Królowej Polski. W tym świętym czasie oddajemy jej cześć przede wszystkim na Jasnej Górze, ale i w innych sanktuariach maryjnych w kraju i zagranicą, dzieje się to także w każdej polskiej parafii, przy kapliczkach i przy krzyżach przydrożnych. My, Polacy, czcimy Matkę Jezusa, bo jest to i nasza matka. Nie

wyobrażamy sobie historii naszej Ojczyzny bez tego świętego z nią związku. Ten związek przekłada się na nasze życie rodzinne, na bardzo serdeczne, osobiste więzi z Matką Bożą. Wyrazem tego jest choćby fakt, że niemal we wszystkich polskich domach znajdują się obrazy Matki Bożej, że do niej się modlimy, jej śpiewamy, jej układamy wiersze, do niej się uciekamy w chwilach strapienia. Bo ona jest matką, kimś nam najbliższym, jest tym człowiekiem Bożym, który bezpośrednio prowadzi nas do Boga [...].

Śluby jasnogórskie z 1966 r. wyznaczały kierunki polskiego duszpasterstwa, ujawniały przywiązanie narodu do Kościoła, do jego pasterzy, biskupów i kapłanów. Są one nadal aktualne i zgodne z wolą Polaków. Matka Najświętsza, która została obrana Królową Polski, niech dalej będzie nam królową. Obyśmy skarbu, który został nam w niej dany, nigdy nie sprzeniewierzyli, wiedząc, że nie przysłania nam ona Chrystusa, ale do Niego prowadzi. Ona uczy nas także miłości do Ojczyzny jako jej Królowa i szczególna Patronka. Ona wiąże z Ojcem Świętym, który tak bardzo ją umiłował, tak wiele razy do niej pielgrzymował i tak pięknie o niej mówi. Niech ten wielki papież Jan Paweł II przez pośrednictwo Matki Najświętszej znajdzie odnowienie naszego narodu przez jej świętą przyczynę”[107].

22 maja

KAMIEŃ KRAJEŃSKI (diecezja pelplińska). Publicznemu gimnazjum nadane zostało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

23 maja

ŚWIDRY k. ŁUKOWA (diecezja siedlecka). Szkoła podstawowa otrzymała imię ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. W tym dniu otwarta została i poświęcona szkolna pracownia internetowa. Bp Henryk Tomasik, ordynariusz siedlecki, podczas mszy świętej sprawowanej w miejscowej kaplicy poświęcił sztandar z podobizną patrona, a w gmachu szkoły tablicę pamiątkową. W części artystycznej uczniowie przedstawili program słowno-muzyczny *Kocham Ojczyznę*[108].

27 maja

BRATKOWICE (diecezja rzeszowska). W Zespole Szkół obchodzono 10. rocznicę nadania placówce imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ceremonia połączona została z bierzmowaniem młodzieży. Sakramentu udzielił bp Edward Białogłowski, sufragan diecezji rzeszowskiej[109].

JAROSŁAW (archidiecezja przemyska). Godz. 18.00. W klasztorze ojców dominikanów (Zakon Braci Kaznodziejów) Matki Bożej Bolesnej została otwarta wystawa *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk – Kościół, władza, opór społeczny*, przygotowana przez pracowników OBEP IPN w Rzeszowie i poświęcona sylwetce arcybiskupa oraz dziejom kierowanej przez niego w latach 1966–1989 diecezji przemyskiej. Zaprezentowano

[107] Ks. Ireneusz Skubiś, *Królowo Polski – módl się za nami!* Słowo redaktora naczelnego. N (chic.) 2003, nr 19.

[108] Patron Stefan Wyszyński. www.swidry.gminalukow.pl.

[109] Ks. Bogusław Przeklasa, *Rocznica śmierci Prymasa*. Z życia diecezji rzeszowskiej N (rzesz.) 2003, nr 24.

dokumenty i fotografie z prywatnego archiwum arcybiskupa, obrazujące jego drogę życiową, pracę duszpasterską i naukową; wśród nich zdjęcia z ingresu do katedry przemyskiej św. Jana Chrzciciela i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 6 lutego 1966 r. Wiele prezentowanych zdjęć dotyczyło również posługi kard. Stefana Wyszyńskiego, zwłaszcza z okresu milenijnego[110].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej Instytut Prymasa Wyszyńskiego przewodniczył w całonocnym czuwaniu modlitewnym w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbył się finał I Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Mottem konkursu stały się słowa *On był siłą narodu, Jego siłą był Naród*. Organizatorzy wprowadzili w zakres edycji konkursu zagadnienia historyczne z lat 1944–1956, na tle których kształtowało się życie i osobowość Prymasa Tysiąclecia. Od uczestników międzyszkolnego konkursu wymagano wiedzy na temat biografii, dorobku prymasa oraz znajomości najnowszej historii Polski.

Dwustopniowy konkurs obejmował test i wypowiedzi finalistów. W kategorii gimnazjów I i II miejsce zajęły uczennice Państwowego Gimnazjum w Zambrowie: Emilia Wasążnik i Magda Strzelecka, III miejsce przypadło Sylwii Szepetowskiej, uczennicy Państwowego Gimnazjum w Rosochatem Kościelnym. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych wyróżnili się przedstawiciele gospodarzy: Piotr Samson, Sylwia Wajszczyk oraz Monika Zaniewska z LO w Wysokiem Mazowieckiem. Przyznano też puchary zespołowe dla Państwowego Gimnazjum w Zambrowie i ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Organizatorem konkursu była Anna Bogucka, dyrektor ZSOiZ w Czyżewie[111].

DZIEMIANY (diecezja pelplińska). Gimnazjum w Dziemianach otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 9.00. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele św. Antoniego biskup diecezji pelplińskiej Jan Bernard Szlaga poświęcił sztandar szkoły. On też odsłonił tablicę pamiątkową w gmachu szkoły. Uczestnicy uroczystości wysłuchali fragmentu przemówienia patrona o przemijaniu życia i miłości do ojczyzny. W części artystycznej młodzież gimnazjalna wykonała montaż słowno-muzyczny. Uczniowie ze szkolnego kółka teatralnego „Antrakt" zaprezentowali przedstawienie o pobycie prymasa w więzieniu.

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Uczniowie Zespołu Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzili dzień patrona. Podczas mszy świętej

[110] Oprac. Agnieszka Szczepańska – Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie. *„Kościół, władza, opór społeczny"*. N (przem.) 2003, nr 23.

[111] Anna Bogucka, *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. I Konkurs Historyczny. N (łomż.) 2003, nr 10; Beata Tomczyk, *Konkurs Historyczny*. Czyżew. N (łomż.) 2003, nr 24.

sprawowanej w kościele Trójcy Przenajświętszej ks. Gabriel Tendelski, wikariusz z Głogowa, nakreślił sylwetkę sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Na zakończenie wręczono nagrody laureatom III Ogólnopolskiego Konkursu *Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie*.

NASUTÓW (archidiecezja lubelska). Szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej abp Józef Życiński, metropolita lubelski, wygłosił okolicznościową homilię i poświęcił ręcznie haftowany sztandar szkoły. Odsłonił również tablicę upamiętniającą postać sługi Bożego. W szkole można było także obejrzeć rysunki z podobizną kard. Wyszyńskiego, wykonane przez wychowanków placówki.

W tej niewielkiej wiosce, położonej na uboczu drogi z Lublina do Lubartowa, w 1942 r. przebywał ks. Stefan Wyszyński. Właśnie tam znalazł się w gospodarstwie Bronisławy Gospodarek, która przyjęła go do siebie wraz z jego najbliższymi na siedem tygodni. Z tych wspomnień powstała kronika, której egzemplarz znajduje się w szkole. Niewielki, szkolny budynek posiada też kaplicę, w której często modlił się ks. Wyszyński. Ten fakt uwieczniony został napisem: „Tu mieszkał i modlił się ks. Wyszyński".

Podczas spotkania odczytano błogosławieństwo i pozdrowienia od Ojca Świętego Jana Pawła II. Odczytano również list od prymasa Józefa Glempa[112].

NILES (USA). W kościele św. Jana Brebeuf w Niles została odprawiona msza święta celebrowana przez ks. Adama Galkę i ks. Jana Rybkę, misjonarza z Kamerunu, w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W kazaniu ostatnie dni prymasa Polski przedstawił ks. Adam Galka, inicjator mszy świętej w tej szczególnej intencji, kapelan Klubu Przyjaciół Roztocza. Założycielką i przewodniczącą działającego od 2002 r. klubu jest Alina Bucior-Lawson, która skupiła 90 osób wokół idei wspomagania modlitwą procesu wyniesienia na ołtarze kard. Stefana Wyszyńskiego. Zgromadzeni w świątyni wierni prosili o wstawiennictwo Matkę Bożą Częstochowską, której niegdyś ksiądz prymas składał w imieniu Polaków Jasnogórskie Śluby Narodu. Oprócz celu duchowego, jakim było wspieranie procesu beatyfikacji, Klub Przyjaciół Roztocza prowadził zbiórkę funduszy na budowę Domu Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zamościu[113].

NISKO (diecezja sandomierska). Uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 uczcili 25. rocznicę śmierci swojego patrona Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W sanktuarium św. Józefa młodzież gimnazjalna zaprezentowała montaż słowno-muzyczny, zawierający elementy z biografii Prymasa Tysiąclecia oraz fragmenty jego przemówień. Program przygotowały Monika Krawiec i s. Fidelisa, a oprawę muzyczną zapewnił chór pod kierunkiem Henryka Rzucidło. Na zakończenie uczestnicy spotkania modlili się o rychłą beatyfikację patrona[114].

---

[112] Tomasz Brzustowski, *Jego drogą chcemy iść*. Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nasutowie. N (lubel.) 2003, nr 25.

[113] Barbara Hanna Otto, *Msza św. w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia*. N (chic.) 2003, nr 24.

[114] www.sandomierz.opoka.org.pl.

RADOM. W kościele św. Stefana w radomskiej dzielnicy Idalin, w jedynej takiej w Polsce świątyni – wotum za Prymasa Tysiąclecia, bp Zygmunt Zimowski, ordynariusz radomski, przewodniczył we mszy świętej w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[115]. Rocznica była również świętem patronalnym dla członków miejscowego KIK-u im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu; prezes Jan Rejczak przypomniał, że Prymas Tysiąclecia podpowiadał, jak rozpoznawać znaki czasu w naszej Ojczyźnie[116].

ROZTOKI (diecezja rzeszowska). Zespół Szkół otrzymał imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej bp Edward Białogłowski poświęcił sztandar szkoły i wygłosił okolicznościową homilię[117].

STASZÓW (diecezja sandomierska). Uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzili dzień patrona połączony z VI Festiwalem Kultury Chrześcijańskiej „Eutrapelia". Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą o beatyfikację sługi Bożego kard. Wyszyńskiego, której przewodniczył ks. infułat Józef Wójcik. Po Eucharystii uczniowie, niosąc figurę Matki Bożej Fatimskiej i obraz księdza prymasa, przeszli w procesji różańcowej do budynku liceum. Tutaj młodzież pod kierunkiem polonistki Alicji Maciejewskiej, zaprezentowała książkę wraz z płytą multimedialną o sanktuariach maryjnych[118].

29 maja

NIEDZBÓRZ (diecezja płocka). Gimnazjum nr 2 otrzymało imię Kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej celebrowanej w kościele parafialnym św. Mikołaja bp Stanisław Wielgus, ordynariusz płocki, wygłosił homilię, w której ukazał Prymasa Tysiąclecia jako wzór na dzisiejsze czasy:

„Kardynał Wyszyński zdawał sobie sprawę z tego bardzo dobrze, że są dwie sfery na tym świecie: *sacrum* i *profanum*, sfera święta i sfera świecka [...]. W trudnych negocjacjach z władzami bolszewickimi, komunistycznymi, które panowały w Polsce, kard. Wyszyński podkreślał, że rozumie rozdział sfery świeckiej od sfery świętej i akceptuje te dziedziny życia, w których władza świecka powinna odgrywać decydującą rolę, ale nie może pozwolić na to, żeby cesarz (to wyobrażenie władzy świeckiej) siadał na ołtarzu, żeby sięgał po to, co do niego nie należy – po ludzkie serca, po ludzkie dusze; żeby cesarzowi można było pozwolić na wyrywanie wiary z serc młodzieży i dzieci. Na to się prymas Wyszyński nigdy nie godził i dlatego był internowany i przez szereg lat więziony. W chwili decydującej umiał powiedzieć *non possumus*, czyli nie możemy zgodzić się na dalsze ustępstwa.

Kardynał Wyszyński [...] jest patronem na nasze czasy jak najbardziej odpowiednim. Szkoła ma do zrealizowania określone zadania, służy określonym celom i do realizacji tych zadań i celów potrzebuje określonych środków. Ale na tym się nie kończy wymiar

[115] *Wotum wdzięczności za Prymasa Tysiąclecia*. www.radom.opoka.org.pl.
[116] *Radom: wotum wdzięczności za Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 29 V 2003.
[117] Tamże.
[118] www.sandomierz.opoka.org.pl.

szkoły. Szkoła potrzebuje patrona, to znaczy kogoś, kto będzie reprezentował te wartości, które powinny stać się wytycznymi dla uczących się w niej dzieci i młodzieży. Dlatego gratuluję z całego serca, że wybraliście tego wspaniałego patrona".

Na zakończenie mszy świętej ordynariusz płocki poświęcił sztandar, a podczas akademii budynek i tablicę memoratywną, po czym odczytał dekret, wyrażający zgodę na nazwanie Gimnazjum nr 2 imieniem Kard. Stefana Wyszyńskiego. Po raz pierwszy wykonano hymn szkoły – *Rotę* Marii Konopnickiej[119].

16 czerwca

HUSZLEW (diecezja siedlecka). Gimnazjum nadane zostało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Gminy Huszlew 26 marca 2003 r. Godz. 11.00. W kościele św. Antoniego Padewskiego bp Zbigniew Kiernikowski, ordynariusz diecezji siedleckiej, odprawił mszę świętą i poświęcił sztandar szkoły. Godz. 12.00. W gmachu placówki edukacyjnej odbyła się oficjalna ceremonia nadania imienia. Na zakończenie odbyło się zwiedzanie klasopracowni im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas nadania imienia zostały odczytane listy kard. Józefa Glempa i bp Antoniego Dydycza. Kard. Glemp w swoim przesłaniu napisał m.in.: „Niech przyjęcie imienia Prymasa Tysiąclecia pomoże wpatrywać się we wzór ofiarnego życia chrześcijanina i patrioty, jaki on nam pozostawił. Niech też będzie zobowiązaniem do naśladowania tej miłości do Boga i Ojczyzny, której był wierny aż do końca"[120].

17 czerwca

SOMONINO (diecezja pelplińska). Miejscowa Szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Rok wcześniej ogłoszony został w prasie lokalnej konkurs na patrona. Spośród kilku propozycji wybrano jednogłośnie kard. Wyszyńskiego, „którego życie i postępowanie – jak stwierdzono w uzasadnieniu – stanowi wzór do naśladowania przez przyszłe pokolenia".

W mijającym roku szkolnym uczniowie zapoznali się z życiem przyszłego patrona. W możliwie szeroki sposób zapoznano ich z bogatą twórczością prymasa. Zorganizowano projekcje filmów, pogadanki i prelekcje, podczas których ks. Hubert Kitowski, proboszcz parafii Goręczyno, i ks. Edmund Kosznik analizowali myśli przewodnie patrona szkoły, zwłaszcza na temat uczciwości i tolerancji. Przeprowadzono liczne konkursy wiedzy, w tym plastyczny i literacki. Anetta Rozwadowska, nauczycielka plastyki, przygotowała ekspozycję, na którą złożyły się: krótki tekst prezentujący posługę patrona, ważne wydarzenia z jego życia spisane w formie kalendarium, ekspozycję wybranych książek tematycznie związanych z jego życiem i działalnością. Godz. 11.00. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele Przemienienia Pańskiego i Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski bp Jan Bernard Szlaga poświęcił sztandar ufundowany przez somonińskich parafian z proboszczem Stefanem Rychertem. Po mszy świętej odsłonił i poświęcił umieszczoną przy głównym wejściu do szkoły tablicę ku czci patrona, ufundowaną przez Marię i Ryszarda Lewandowskich ze Sła-

[119] Ks. Tomasz Opaliński, *Trzeba go naśladować*. Kardynał Stefan Wyszyński patronem gimnazjum w Niedzborzu. Wydarzenia z diecezji. N (płoc.) 2003, nr 25.

[120] www.gimhuszlew.republika.pl.

wek. Na koniec uczniowie przedstawili program artystyczny *Jego królewska mość człowiek*[121].

18 czerwca
WARSZAWA. Godz. 21.55. TVP1 wyemitowała film dokumentalny *Kapłan z Suchedniowa*, prezentujący niezłomną postawę ks. Józefa Wójcika wobec systemu prześladowań w Polsce. W materiale została ukazana sylwetka urodzonego w 1934 r. kapłana, który święcenia otrzymał w 1958 r. W okresie PRL dzielnie przeciwstawiał się władzom komunistycznym, pragnącym ograniczać prawa Kościoła i ludzi wierzących. Wielokrotnie przesłuchiwany przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, dziewięciokrotnie skazywany na więzienie. W materiale dokumentacyjnym pokazano też uwolnienie uwięzionego na Jasnej Górze obrazu nawiedzenia za wiedzą kard. Stefana Wyszyńskiego. Zaprezentowano liczne zdjęcia z księdzem prymasem i nagrania fragmentów jego kazań[122].

19 czerwca
WARSZAWA. Godz. 12.40. W TVP1 został wyemitowany film dokumentalny Pawła Woldana *Świadectwo drogi – Stefan Kardynał Wyszyński*, złożony z relacji osób, które znały, współpracowały i towarzyszyły księdzu prymasowi w jego duszpasterskiej posłudze. Intencją autora obrazu filmowego było ukazanie nie tylko postaci historycznej, ale też człowieka z jego pasjami i zainteresowaniami. Wśród wspominających znaleźli się m.in.: kard. Józef Glemp, który jako kapłan pracował w Sekretariacie Prymasa Polski; ks. Zdzisław Peszkowski, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich; Danuta Sułek, siostrzenica, i członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Godz. 21.30. TV Polonia wyemitowała po raz drugi film *Prymas. Trzy lata z tysiąca* w reżyserii Teresy Kotlarczyk.

1 lipca
WARSZAWA–MIEJSCE PIASTOWE (archidiecezja przemyska). Pielgrzymi przybyli do grobu kard. Stefana Wyszyńskiego, by udać się pieszo do grobu bł. ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym w intencji otrzeźwienia narodu[123].

MYSZYNIEC (diecezja łomżyńska). Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz diecezji łomżyńskiej, poświęcił pomnik Jana Pawła II usytuowany obok pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego, wykonany dzięki staraniom ks. prałata Zdzisława Mikołajczyka, proboszcza parafii. Wcześniej udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży szkolnej. W wygłoszonej homilii przypomniał okoliczności śmierci Prymasa Tysiąclecia i zachęcił młodzież, aby korzystała z jego dorobku: „Mamy wzór, którego trzeba uczyć się naśladować. Może to nie jest takie proste, ale młodzież przecież nie lubi łatwych zadań, lubi prawdziwe wyzwania" – powiedział na zakończenie bp Stefanek[124].

---

[121] Ewa Hildebrandt, *Uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej w Somoninie*. www.spsomonino.neostrada.pl; I. Puzdrowska, *Ks. kardynał Stefan Wyszyński – patronem SP w Somoninie*. www.gazetakartuska.pl.

[122] Informacje faktograficzne wzmiankowane w filmie dokumentacyjnym zostały wcześniej zawarte w dwóch książkach ks. Józefa Wójcika: *...i wróciła na szlak nawiedzenia...* Suchedniów 1976 – Rzym 1982; *Moja wielka nowenna*. Suchedniów 2002.

[123] *Z Warszawy do grobu ks. Markiewicza – 400 km pieszo o trzeźwość narodu*. Wiad. KAI 2003, nr 27, s. 2.

[124] Ks. Paweł Bejger, *Najpierw kardynał Wyszyński, teraz Jan Paweł II*. Myszyniec. N (łomż.) 2003, nr 28.

9 lipca

WARSZAWA. Nakładem Grupy Wydawniczej Bertelsmann Media ukazała się książka Janusza Zabłockiego *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*. W słowie do czytelnika kard. Józef Glemp napisał m.in.: „Jest to dzieło rzetelnego badacza, który włącza w książkę wspomnienia własne i innych, ale każde wspomnienie, wskazane wydarzenie czy odnotowana wypowiedź są podporządkowane tematowi *Prymas Wyszyński – osiem lat, które ocaliły Kościół w Polsce* [...]. Były to lata trudne, to i kontrowersyjne. Wiele postaw prymasa kontestowano i wiele wypowiedzi krytykowano. Zabłocki ukazuje Wyszyńskiego w kontekście tamtych czasów i ocen, a nie w świetle dzisiejszych zachwytów [...]. Autor dzieła o ośmiu latach prymasowskich zmagań w napisanie książki włożył swoje wielkie doświadczenie katolickiego społecznika i publicysty, który chwyta sens dziejów w perspektywie wiary i porządku społecznego. Wiadomości czerpane ze źródeł nie biegną obok siebie, one odsłaniają tamtą zagmatwaną rzeczywistość”[125].

7 sierpnia

ZAMOŚĆ. Tego dnia dziennikarz KAI przeprowadził kilka rozmów z pomysłodawcami i realizatorami budowy Domu Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego powstającego przy kościele św. Katarzyny. Jak zapowiedzieli organizatorzy, prowadzona tam będzie działalność duszpasterska i wychowawcza, powstaną gabinety rehabilitacyjne i poradnia psychologiczno-pedagogiczna, sam dom zaś będzie zbudowany na fundamentach dawnego klasztoru reformatów. Kamień węgielny pod jego budowę przywieziono z Zuzeli, miejsca urodzenia kard. Wyszyńskiego, poświęcony został przez Jana Pawła II w dniu 12 czerwca 1999 r. podczas wizyty w Zamościu. Aby przyspieszyć realizację projektu, 8 listopada 2000 r. powołano specjalną fundację, której głównym celem było gromadzenie funduszy na budowę domu. Fundacja wspierała finansowo nie tylko budowę i wyposażenie domu, ale również jego przyszłą działalność.

Dla upamiętnienia 50. rocznicy bierzmowania, którego w Zamościu udzielił harcerzom bp Stefan Wyszyński, ufundowali oni okolicznościową tablicę. Wtedy też powstała idea budowy pomnika Prymasa Tysiąclecia, a z czasem Domu Trzeciego Tysiąclecia jako daru wdzięczności: „Kardynał Wyszyński to człowiek, o którym można powiedzieć, że jest i będzie przewodnikiem duchowym narodu. Pozostawione przez niego dziedzictwo jest kopalnią wiedzy i siły ducha, którą należy pielęgnować i przekazywać następnym pokoleniom Polaków” – powiedziała prezes fundacji, dawna harcerka, Alicja Trefler z Warszawskiego Koła Zamościa. „Nasz dom to pomysł stworzenia centrum religijno-kulturalnego o charakterze ogólnodiecezjalnym, skupiającego różnorakie działania mające miejsce przy kościele św. Katarzyny” – dodał Kondraciuk. W placówce odbywać się będą sympozja, sesje popularnonaukowe, kursy, seminaria dla rodziców, nauczycieli, młodzieży szkolnej i akademickiej oraz stowarzyszeń i organizacji ukazujących prymasowską koncepcje wychowania. Będzie to kontynuacja obecnie istniejących projektów, spotkań, konferencji, odczytów, wystaw i konkursów związanych z postacią Prymasa Tysiąclecia. W zabudowaniach znajduje się również

[125] Kard. Józef Glemp, Słowo do Czytelnika [w:] J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*. Warszawa 2002, s. 5.

poradnia psychologiczno-pedagogiczna i gabinety rehabilitacyjne. „Chodzi o pomoc nie tylko duchową, ale też lekarsko-rehabilitacyjną i materialną dla uzależnionych, niepełnosprawnych, samotnych matek wychowującym dzieci, sierot i rodzin wielodzietnych, jakich w naszym lokalnym środowisku jest wiele" – zapowiedział rektor kościoła ks. Jan Z. Ciżmiński[126].

15 sierpnia

OSSÓW (diecezja warszawsko-praska). Bp Kazimierz Romaniuk, ordynariusz warszawsko-praski, przewodniczył modlitwie w intencji poległych w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1921. Pod koniec mszy świętej poświęcił epitafium poświęcone słudze Bożemu kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, umieszczone w miejscowej kaplicy[127].

24 sierpnia

WARSZAWA. W diecezjalnej edycji „Niedzieli" ukazał się wywiad z prof. dr. Janem Żarynem na temat odniesień kard. Stefana Wyszyńskiego do strajków sierpniowych, przeprowadzony przez Jana Ośko. Oto jego obszerne fragmenty:

„– Do dzisiaj można usłyszeć, że w sierpniu 1980 r. prymas Stefan Wyszyński był przeciwny strajkom...

– Jest to pogląd fałszywy. Wynika to z materiałów, do których dotarłem. Teza jest fałszywa przede wszystkim dlatego, że punktem odniesienia dla prymasa nie była szczegółowa kwestia, czy robotnicy mają prawo do strajku, czy nie. W tej materii jego opinia była jednoznaczna – robotnicy mają prawa do strajku, gdyż wynika to z praw człowieka. Natomiast dla prymasa punktem odniesienia było, w jakiej mierze społeczeństwo polskie, pozbawione w gruncie rzeczy władzy, mogło wziąć na siebie odpowiedzialność za państwo, a zatem – paradoksalnie – musiało dokonać samoograniczenia słusznych żądań. Tutaj szczególnie istotnym wydarzeniem z punktu widzenia prymasa było spotkanie z Edwardem Gierkiem i Stanisławem Kanią z 25 sierpnia, tuż przed planowanym wyjazdem na Jasną Górę, gdzie miała zebrać się Rada Główna Episkopatu Polski. W tym miejscu mała dygresja: rozmawiając wcześniej z Edwardem Gierkiem, na początku roku 1979, prymas powiedział mu, że będzie to prawdopodobnie ostatnia rozmowa i gdyby Gierek chciał doprowadzić do kolejnego spotkania, musi zrealizować bardzo liczne postulaty, które Kościół mu wyznaczył. Wśród tych postulatów były przede wszystkim, mówiąc oględnie, kwestie malwersacji finansowych.

– Prof. Romuald Kukołowicz podaje, że prymas Wyszyński dysponował informacjami o tym, że pierwszy sekretarz Gierek posiada kilkanaście luksusowych posiadłości...

– Nie miałem możliwości sprawdzenia tej informacji. Pan Kukołowicz mówił mi o tym. Rodzina Edwarda Gierka posiadała i korzystała z – o ile pamiętam – jedenastu mniejszych lub większych posiadłości. Na ile jest to informacja rzeczywista, tego sprawdzić mi się nie udało. Natomiast tajemnicą poliszynela było to, że wielu dygnitarzy partyjnych np. Maciej Szczepański, posiadło rozliczne domy, dacze i w prywatnych celach korzystało z publicznych dóbr, jak samolot czy jacht. Podróżowali samolotami

[126] *Zamość: Powstaje Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Kard. Wyszyńskiego*. KAI z 7 VIII 2003.
[127] Wojciech Świątkiewicz, *Pamięć i modlitwa*. W 83. rocznicę Cudu nad Wisłą. N (warsz.) 2003, nr 36.

po Europie Zachodniej, gdy w tym samym czasie kupowano cukier na kartki. W ten sposób korupcji uległo wielu ludzi władzy.

– Wróćmy do spotkania prymasa z Gierkiem...

– W sierpniu 1980 r. prymas zastanawiał się zatem, czy spotkać się z Edwardem Gierkiem. Cała rzeczywistość pokazywała, że państwo zarządzane jest przez osoby, które wręcz namawiają do działań korupcyjnych. Jednak sytuacja była dramatyczna, strajki na Wybrzeżu spowodowały pozytywną decyzję prymasa i doszło do rozmów w Klarysewie. Tam okazało się, że Edward Gierek jest człowiekiem pozbawionym jakiejkolwiek woli politycznej, jedyne, co potrafił z siebie wydusić, to że obawia się interwencji sowieckiej. I widać było po nim, że nie udaje, i że jest to obawa autentyczna. Gierek liczył na prymasa, że powstrzyma strajki.

W odróżnieniu od Gierka, prymas był człowiekiem pełnym inicjatywy i pomysłów. Uważał, że naturalnym prawem robotników jest prawo do strajku, zabronione w socjalistycznym państwie, a egzekwowane przez związki zawodowe w systemie – rzekomo – mniej postępowym, kapitalistycznym. Uważał za konieczne zalegalizowanie robotniczych i samorządnych związków zawodowych, które winny być skonstruowane na zasadach branżowych. Natomiast nie podzielał wszystkich żądań ekonomicznych wysuwanych przez strajkujących. Dobro państwa, a nie władzy wymagało – jego zdaniem – daleko idącej wstrzemięźliwości ze strony protestujących. W trakcie tego spotkania prymas powiedział I sekretarzowi KC PZPR, że na jego miejscu przestałby rozmawiać z prymasem Wyszyńskim, tylko wsiadłby w samolot i poleciał do Gdańska. Tak powinien zachować się polityk. Była to rozmowa bardzo ciekawa, świadczyła przede wszystkim o tym, że prymas widział państwo jako dobro, bez względu na to, kto sprawuje władzę.

Jak się wydaje, rozmowa i stan psychiczny ówczesnego władcy wpłynęły na treść przemówienia prymasa Wyszyńskiego, które nacechowane było nie do końca wypowiedzianą troską o biologiczne przetrwanie narodu. Wobec zaniku ośrodka realnej władzy w państwie, odpowiedzialność za byt narodu i państwa spadła na Kościół i na robotników. Nie dlatego należało się samoograniczać, że nie było racji po naszej stronie, tylko dlatego, że nie było władzy, która by broniła nas przed dużo gorszymi konsekwencjami w postaci wkroczenia Sowietów. Czy prymas miał rację, to inna kwestia.

– A może wstrzemięźliwość prymasa brała się z tego, że wśród doradców w stoczni zaczęli dominować ludzie, do których prymas nie miał zaufania?

– Tego jeszcze ksiądz prymas nie mógł wiedzieć. Oczywiście był pewien kłopot natury komunikacyjnej. W zasadzie dopiero 26 sierpnia prymas mógł skonfrontować swoje informacje z tym, co miał do powiedzenia biskup gdański Lech Kaczmarek. Bp Kaczmarek zjawił się na początku strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina jako osoba, która traktuje stoczniowców na dystans.

– Jak to, wysyła przecież ks. Henryka Jankowskiego do stoczni...

– Nie było to takie proste. Do biskupa zgłosiła się delegacja z Anną Walentynowicz na czele, prosząc o umożliwienie odprawienia mszy świętej na terenie stoczni. Miała odbyć się ona 17 sierpnia, a zatem w niedzielę. W dniu rozmowy, 16 sierpnia, stoczniowcy zadecydowali, że będą dalej strajkować mimo otrzymania gwarancji finansowych. Mam wrażenie, że bp Kaczmarek popełnił pewien błąd sytuacyjny polegający na tym, że uwierzył władzy, która twierdziła, że strajk będzie miał lokalne znaczenie, podobne jak strajki,

które wybuchały w lipcu choćby w Lublinie. Lokalność polegała na tym, że robotnicy wracali do pracy po otrzymaniu podwyżek. Robotnicy zostali przez bp. Kaczmarka niedocenieni – jako ci, którzy nie walczą o wyższe racje, tylko o racje ekonomiczne.

Ani prymas Wyszyński, ani inni biskupi nie twierdzili, że postulaty ekonomiczne robotników – symbole postawy roszczeniowej – są słuszne. Biskupi przyznawali racje robotnikom w sferze politycznej. Mimo oporów, mimo podejrzeń co do instrumentalizacji nabożeństwa przez robotników, ordynariusz wyraził zgodę. 17 sierpnia ks. Jankowski – proboszcz pobliskiej świątyni św. Brygidy, wyznaczony przez ordynariusza, odprawił pierwszą mszę świętą na terenie stoczni im. Lenina.

– Konferencja Episkopatu poparła żądania wolności zrzeszania się w związki zawodowe.

– Oczywiście. Natomiast cała sfera dotycząca zadań ekonomicznych była uznawana za objaw sowietyzacji klasy robotniczej. Roszczeniowość robotników nie była popierana, choć nie była to wina tylko samych robotników, lecz indoktrynacji systemowej, a zatem przede wszystkim władzy. Co więcej, sama władza była zainteresowana, by utrzymać świadomość robotników na poziomie walki o byt. Kościół nie zamierzał iść śladem systemu komunistycznego.

– Lech Wałęsa także chciał skończyć strajk po uzyskaniu zapewnień finansowych...

– Po 17 sierpnia następuje pewne przełamanie, które w dużej mierze jest zasługą stoczniowców, może jeszcze bardziej kobiet z Ruchu Młodej Polski, które w tym strajku brały udział. Do bp. Kaczmarka dociera informacja, że robotnicy autentycznie się modlą, autentycznie potrzebują kapłana, autentycznie przystępują do sakramentu pojednania i przystępują do Komunii św. Ten wybuch pobożności powoduje zmianę postawy ordynariusza gdańskiego. Podczas spotkań 26 sierpnia i 30 sierpnia Rady Głównej Episkopatu bp Kaczmarek bardzo dobrze wypowiada się na temat ks. Jankowskiego, ocenia jego pracę bardzo wysoko. Sam jest zaskoczony, że robotnicy przeszli taką metamorfozę wiary.

A doradcy? To nie jest najistotniejsze, że doradcami tam, na miejscu, rzeczywiście stają się ludzie dalsi od Kościoła. Choć nie wszyscy, choćby Bohdan Cywiński jest traktowany jako osoba związana ściśle z Kościołem. To nie było powodem niechęci. W końcu wysłannicy prymasa Wyszyńskiego dotrą oficjalnie do Gdańska i wejdą na teren stoczni. Była to trzyosobowa delegacja – Romuald Kukołowicz, Andrzej Wielowieyski i Andrzej Święcicki. Ta grupa dotarła tam prawdopodobnie 28 sierpnia. Okazało się, że część z nich wkomponowała się w nurt doradczy, który już tam funkcjonował od dwóch-trzech dni i stąd dominował. Mam na myśli Wielowieyskiego, natomiast Kukołowicz nie był zaakceptowany przez resztę doradców i stał się raczej biernym sprawozdawcą tego, co tam się dzieje.

– Po zakończeniu strajku w stoczni prymas przyjmuje Lecha Wałęsę jak syna. Jednak nadal ma pewne zastrzeżenia wynikające z tego, że w »Solidarności« były także nurty ideologiczne wrogie Kościołowi.

– Niewątpliwie musiała istnieć świadomość w Episkopacie Polski, a szczególnie w Radzie Głównej, że z racji słabego umocowania od początku ludzi Kościoła na terenie rodzącej się »Solidarności« ster przejęła formacja intelektualna, która nie do końca jest tożsama z myśleniem Kościoła.

Kościół prymasa Wyszyńskiego, mający doświadczenia z komunistami od 1945 r., mógł o sobie powiedzieć, że jest autentyczną, jedyną i niesterowalną z zewnątrz opozycją. Wszystko, co powstało w międzyczasie, z perspektywy Kościoła było tymczasowe i nie do końca suwerenne. Kościół widział siebie zatem nie jako mediatora, ale jako doradcę »Solidarności«. Prymas uważał, że suwerenność »Solidarności« będzie zachowana pod warunkiem, że Kościół będzie jej opiekunem. Jeżeli inny podmiot stanie się głównym doradcą i wejdzie w tryby relacji między »Solidarnością« a władzą, to związek zatraci swoją autentyczność i stając się przedmiotem w cudzych grach, szybko przejdzie do historii. Tu jest klucz do rozwiązania problemu, dlaczego relacje z niektórymi ludźmi z »Solidarności« nie zawsze były dobre. Natomiast bardzo dobre były personalne relacje z Lechem Wałęsą. Rzeczywiście od jesieni 1980 roku narastała pewna niechęć do środowiska korowskiego, które wydawało się episkopatowi środowiskiem awanturniczym. Chodzi tu konkretnie o postać Jacka Kuronia. Jawił się on jako ten, który nakłania do podejmowania ryzykownych decyzji przez Komisję Krajową »Solidarności«. Nie ryzykownych z punktu widzenia związku zawodowego, ale z punktu interesów narodowych. Podejrzenia szły także i w tym kierunku, że grupa ta jest sterowana i prowadzi do utraty przez Polskę tej względnej niezależności, którą dziś słusznie nazywamy niesuwerennością. Walcząc o wszystko – nieważne czy z pobudek altruistycznych, czy z ambicjonalnych, czy, jak sugerował Kazimierz Barcikowski, »idąc na rękę ośrodkom zagranicznym«, »Solidarność« Kuronia mogła stracić to, co można było uratować. Była to opcja z punktu widzenia Kościoła bardzo groźna. Plan Kościoła sformułowany przez prymasa Wyszyńskiego był taki: tak działać, aby przetrwać na scenie co najmniej dwa – trzy lata. Im dłużej będziecie na tej scenie, tym trudniej będzie komunistom was zniszczyć. Ale w zamian za to musicie ścierpieć tę władzę – radził w początkach 1981 r. To słowo – ścierpieć – oddaje ukrytą finezję myślenia politycznego prymasa. To nie była akceptacja systemu”[128].

26 sierpnia

WARSZAWA. Ojciec Święty Jan Paweł II otrzymał list otwarty od Instytutu Prymasa Wyszyńskiego z racji dwudziestopięciolecia pontyfikatu z podziękowaniem za „miłość do kard. Wyszyńskiego” – jak to zostało określone w liście. Oto jego istotny fragment, opublikowany w całości w tygodniku „Niedziela” z datą 12 października 2003 r.:

„Jako Instytut, którego duchowym Ojcem był Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński, jesteśmy Ci, Ojcze Święty, szczególnie wdzięczne za Twoją miłość do Niego, której byłyśmy świadkami. Co roku, w Twoich czasach krakowskich, gdy Ojciec kończył swoje wakacje, w lipcu, na kilka dni przed jego urodzinami, imieninami i rocznicą święceń, co miało miejsce 3 sierpnia, zawsze przyjeżdżałeś do Niego, choćbyś przebywał na krańcu Polski w Twoich wakacyjnych wędrówkach. Mówiłeś, że musisz złożyć życzenia pierwszy, przed życzeniami innych osób. Widziałyśmy, jaką tym naszemu Ojcu sprawiłeś radość, bo przecież On Ciebie bezmiernie kochał. A Ty zawsze w porę się zjawiałeś i nigdy nie zawiodłeś Jego oczekiwań. Były długie rozmowy, cudowne wieczornice i niekończące się śpiewy.

---

[128] *Prymas Tysiąclecia, Gierek i „Solidarność”*. Z dr. Janem Żarynem rozmawiał Jan Ośko. N (warsz.) 2003, nr 34.

Dziękujemy Ci, Ojcze Święty, że stałeś wiernie przy naszym Ojcu, kardynale Stefanie Wyszyńskim, w jego trudnej, męczeńskiej, prymasowskiej drodze, ręka w rękę we wszystkich walkach o Kościół i naród. Mówiłeś, że jesteście jak »dwa konie«, które ciągną wóz udręczonego Kościoła w Polsce. Gdy komuniści odmówili naszemu Ojcu paszportu na wyjazd do Rzymu – na Synod Biskupów, Ty solidarnie, mając paszport, nie pojechałeś, mówiąc: »Nie ma delegacji biskupów polskich bez prymasa«. Usiłowano was podzielić, Ty do tego nie dopuściłeś. Byliście jak jednolita skała"[129].

31 sierpnia

STOCZEK KLASZTORNY (archidiecezja warmińska). Kard. Józef Glemp przewodniczył nabożeństwom odpustowym w bazylice Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju w 50. rocznicę uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego. W homilii przypomniał, że żyjemy w ciągłym misterium obecności Boga w świecie: „Bóg przychodzi wyzwalać ludzi od zła, które osacza i zniewala człowieka". Wskazał, że „formami zła są nie tylko obozy koncentracyjne, gułagi i terroryzm, który niszczy człowieka niewinnego i ukazuje brak przebaczenia, ale także np. korupcja, alkoholizm, narkomania. Zło zmienia swoje formy, by umniejszyć godność człowieka. Jeśli jednak zło chcemy zniszczyć złem, to nie jest to metoda akceptowana przez Kościół. Zło trzeba zwyciężać dobrem przez bohaterstwo przebaczenia" – dodał. Mówiąc o sposobach wyzwalania się z mocy zła, przypomniał o środkach ubogich Kościoła: modlitwie i cierpliwości: „Mamy też ogromną potęgę, którą jest nadzieja. Mamy być nią ożywieni. Nadzieja niesie światło w tunelu. Człowiek, który nie ma nadziei, popada w rozpacz" – przekonywał prymas. Odpowiadając na pytanie, jak budować lepszą przyszłość, kard. Glemp wskazał na potrzebę tworzenia społeczeństwa, w którym będzie przestrzegane prawo i szacunek dla człowieka[130].

WARSZAWA. W prasie katolickiej ukazała się zapowiedź wydania niepublikowanych zapisków kard. Stefana Wyszyńskiego z lat 1949–1953[131].

WARSZAWA. Prokuratura IPN poinformowała o śledztwie w sprawie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego. W oświadczeniu stwierdza się, że przebadano już 20 tomów akt[132].

Wrzesień – październik

WARSZAWA. W kolejnym numerze miesięcznika „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" ukazał się artykuł ks. prałata Władysława Nowickiego *Naśladowanie Chrystusa w myśli Tomasza à Kempis i kardynała Stefana Wyszyńskiego*[133].

---

[129] List otwarty członkiń Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej *Do Ojca Świętego Jana Pawła II racji 25-lecia Jego pontyfikatu*. N 46(2003), nr 41, s. 23. W tekście zachowano oryginalną pisownię dużych liter.

[130] *Stoczek Warmiński: uroczystości w 50. rocznicę uwięzienia kard. Wyszyńskiego*. KAI z 31 VIII 2003.

[131] Janusz Operacz, *Nawet Stalin potrzebuje urządzeń kościelnych*. Nieznane zapiski kardynała Wyszyńskiego. Wkrótce. Wiad. KAI 2003, nr 39, s. 22–23; *Wkrótce ukażą się nieznane zapiski kard. Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2003, nr 9–10, s. 1078–1079.

[132] *20 tomów akt – prokurator IPN o śledztwie w sprawie internowania kard. Wyszyńskiego*. Wiad. KAI 2003, nr 37, s. 6; WAW 2003, nr 9–10, s. 1077–1078.

[133] Ks. Władysław Nowicki, *Naśladowanie Chrystusa w myśli Tomasza à Kempis i Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2003, nr 9–10, s. 1020–1035.

1 września

LUTOWO (diecezja bydgoska). Zespołowi Szkół, Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Lutowie nadano imię Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Gminy Sępólno Krajeńskie[134].

ŁABUŃKI (diecezja zamojsko-lubaczowska). Poświęcono i otwarto halę sportową przy Gimnazjum i Szkole Podstawowej im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego[135].

TARNOBRZEG (diecezja sandomierska). Podczas wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego bp Andrzej Dzięga poświęcił nowy budynek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Kopernika i nadał szkole imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. „Ten patron zobowiązuje przede wszystkim do patriotyzmu, który w przypadku młodzieży powinien się wyrażać poprzez dobrą naukę, a w przypadku nauczycieli rzetelnym kształceniem – powiedział biskup podczas homilii. – Brońcie jego wartości i kierujcie się zasadami, które dla Stefana Wyszyńskiego były świętością" – dodał na zakończenie[136].

4 września

PIERZCHNICA (diecezja kielecka). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej odprawianej w kościele św. Małgorzaty, bp Kazimierz Ryczan w wygłoszonej homilii postawił pytanie: „W mury waszej szkoły wkracza nowy nauczyciel. Czy potrafi sprostać nowym warunkom, innym programom nauczania? [...]. Przecież jest już stary..." – mówił homileta. Odpowiadając na pytanie, czy taki patron może nas zachwycić, bp Ryczan przedstawił życie i kapłańską drogę księdza prymasa. Przypomniał czas odnowy narodu oraz to, co stało się poprzez Wielką Nowennę i peregrynację „zaaresztowanego" przez komunistów obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Bp Ryczan poświęcił również pomnik kard. Wyszyńskiego, usytuowany w centrum miasteczka, wykonany w kremowym kamieniu przez rzeźbiarzy Józefa i Pawła Sobczyńskich, ojca i syna. „Mój prymas – czytamy w zapisie rozmowy – dostojnie siedzi w fotelu, pełen zadumy i godności. Przed chwilą wypowiedział: *Non possumus* – surowy i nieugięty. Ale ten człowiek, kapłan, przeczuwa, jakie pociągnie to za sobą skutki, jak ważne zadanie czeka wszystkich: duchowieństwo, wiernych [...]. Pomnik realizowałem z synem Pawłem, studentem piątego roku konserwacji rzeźby ASP w Warszawie. Dużo mi pomógł"[137]. Pomnik powstał ze składek społecznych oraz datków prywatnych przedsiębiorców. Uporządkowaniem terenu zajęło się czterdziestu bezrobotnych, którzy z wielkim zaangażowaniem – jak relacjonowała miejscowa dziennikarka – wykonywali roboty publiczne[138].

---

[134] Uchwała nr VII/38/2003 Rady Miejskiej w Sępólnie Krajeńskim z 20 II 2003. www.bip.gmina–sepolno.pl.

[135] Edyta Sadło, *Serwis kościelny*. N (zamoj.) 2003, nr 37.

[136] www. sandomierz.opoka.org.pl.

[137] *Prymas Tysiąclecia w Pierzchnicy*. Z artystą rzeźbiarzem Józefem Sobczyńskim rozmawia Elżbieta Przygocka. N (kiel.) 2004, nr 7.

[138] Agnieszka Dziarmaga, *Pamięć o Prymasie Tysiąclecia*. W Pierzchnicy. N (kiel.) 2003, nr 38; *Pierzchnica: pomnik i szkoła imienia Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 4 IX 2003.

WARSZAWA. Podczas międzynarodowej konferencji naukowej *Wokół Praskiej Wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968* Rudolf Vevoda, dyrektor Wyższej Szkoły Publicystyki w Pradze, przedstawił stosunek Kościoła w Polsce i środowisk katolickich do Praskiej Wiosny oraz interwencji zbrojnej w Czechosłowacji. Stwierdził, że wielu duchownych i hierarchów (np. arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek) sympatyzowało z przemianami w CSRS. Po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego dominowały głosy oburzenia, Kościół nie zdobył się jednak na otwarte protesty. Zwyciężyło przekonanie, że tuż po kryzysie związanym z listem biskupów polskich do biskupów niemieckich oraz obchodami milenijnymi nie należy prowokować kolejnego konfliktu z władzą. Prymas Wyszyński odwiódł także od protestu posłów Znaku, którzy chcieli manifestacyjnie złożyć mandaty poselskie[139].

19–20 września

CHOSZCZÓWKA (diecezja warszawsko-praska). Odbył się finał konkursu *Miłość na co dzień*, który zorganizował Instytut Prymasowski. Konkurs dotyczył wiedzy o osobie i dziedzictwie kard. Stefana Wyszyńskiego. Do finału zakwalifikowało się 75 gimnazjalistów i licealistów wyłonionych spośród 450 uczestników pierwszego etapu. Gimnazjum nr 1 w Lublinie im. Ks. Stanisława Konarskiego reprezentowała Magdalena Mrozik, uczennica I klasy III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie, autorka wyróżnionej pracy *Czego mnie uczy postać kard. Stefana Wyszyńskiego.* Oto fragment wypowiedzi uczennicy: „Lektura wielu książek o prymasie bardzo mi pomogła inaczej spojrzeć na świat i ludzi i zobaczyć w nich więcej dobra. Kard. Wyszyński nauczał, żeby w każdym człowieku doszukiwać się przede wszystkim dobrych cech. Teraz ja sama tak staram się postępować”[140].

20 września

WARSZAWA. Zakończyła się VIII edycja konkursu wiedzy o osobie i dziedzictwie kard. Stefana Wyszyńskiego *Miłość na co dzień*, zorganizowanego przez ASK „Soli Deo” wraz z Instytutem Prymasowskim. Przyznano trzy równorzędne pierwsze nagrody i wyróżnienia. Nagrodę Tygodnika Katolickiego „Niedziela” otrzymała Marlena Bielak, uczennica III klasy Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Aleksandrowie (woj. lubelskie). Trzy równorzędne pierwsze nagrody otrzymały: Agnieszka Wróblewska z LO im. Marii Sadzewiczowej w Łochowie (nagroda prymasa Polski), Marlena Bielak z Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Aleksandrowie (nagroda Tygodnika Katolickiego „Niedziela”) oraz Renata Ponikowska z LO w Adamowie. Ponadto wyróżnieni zostali: Joanna Kontowicz z Piotrkowa Kujawskiego, Natalia Mileszyk z Wesołej, Małgorzata Pawłowska z Aleksandrowa, Katarzyna Borzym z Drohiczyna, Joanna Wiśniewska z Lublina, Gabriela Nastałek z Żarowa, Jagoda Bochniarz z Mełgwi, Agnieszka Jurek z Łańcuta i Katarzyna Oszuścik z Brodnicy[141].

---

[139] *Konferencja naukowa i wystawa „Wokół Praskiej Wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968 r.”*. www.ipn.gov.pl.

[140] *Miłość na co dzień*. Z Magdaleną Mrozik rozmawiała Agnieszka Strzępka. N (lubel.) 2004, nr 5.

[141] Wojciech Świątkiewicz, *Nagroda „Niedzieli”*. Finał VIII edycji konkursu o osobie i dziedzictwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego. N 2003, nr 40.

50. ROCZNICA UWIĘZIENIA

25 września

WARSZAWA. Podczas odbywającego się w stolicy VII Festiwalu Nauki pracownicy IPN zorganizowali wycieczkę *Śladami Prymasa Tysiąclecia*. Spotkanie-spacer poprowadzili Janusz Kotański i Leszek Rysak. Uczestnicy spotkania odwiedzili m.in. Dom Arcybiskupów Warszawskich i bazylikę archikatedralną św. Jana, po czym przeszli pod pomnik Prymasa Tysiąclecia przy kościele sióstr wizytek[142]. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana odprawiona została msza święta w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Po mszy świętej studenci ze stowarzyszenia ASK „Soli Deo" złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia[143].

WARSZAWA. W siedzibie Katolickiej Agencji Informacyjnej historycy z Instytutu Pamięci Narodowej i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dyskutowali na temat uwięzienia Prymasa Tysiąclecia. W rozmowie uczestniczyli: prof. dr Jan Żaryn (IPN, UKSW), dr Antoni Dudek (IPN) i prof. Wiesław Wysocki (UKSW)[144].

WARSZAWA. Pracownicy naukowi IPN potwierdzili, że na kard. Wyszyńskiego donosili także siostra Maria Leonia Graczyk („Ptaszyńska") i ks. Stanisław Skorodecki („Krystian", „Krystyna"), który do końca życia temu zaprzeczał. „Nie można wykluczyć, że o swojej podwójnej roli powiedział prymasowi i uzyskał jego akceptację" – stwierdził prof. dr Jan Żaryn, historyk z IPN[145].

WARSZAWA. Na portalu internetowym polska.pl ukazał się artykuł Bartłomieja Kozłowskiego *Aresztowanie prymasa Wyszyńskiego*. Tego dnia ukazały się liczne artykuły informujące o okolicznościach aresztowania i uwięzienia księdza prymasa. „Życie Warszawy" i „Nasz Dziennik" zamieściły rozmowę z prof. dr. Janem Żarnem. Oto tekst opublikowany przez „Życie Warszawy":

„– Czy aresztowanie prymasa było dla niego zaskoczeniem?

– Zdecydowanie nie. Kiedy grupa funkcjonariuszy UB przyszła na Miodową, spokojnie pożegnał się z domownikami. Polecił bliskim, żeby nie płakali, poinformował, że nie będzie potrzebował adwokata. Było to po uroczystościach w kościele św. Anny, gdzie wygłosił kazanie. Powiedział w nim, że liczy się z aresztowaniem. Mówił o tym także kilka dni wcześniej w jednym z kościołów praskich. Czy właśnie to kazanie stało się przyczyną uwięzienia? Decyzja zapadła wcześniej, bo już 23 września podczas posiedzenia sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR. Dzień wcześniej zakończył się proces biskupa Czesława Kaczmarka, w którym władze komunistyczne skazały go na 12 lat więzienia za rzekome szpiegostwo na rzecz Watykanu oraz współpracę z gestapo. Bo sprawa Kaczmarka była przygotowaniem do innego procesu. Tym razem na ławie oskarżonych miał zasiąść kardynał Stefan Wyszyński. Przecież prymas nigdy nie stanął

---

[142] *50. rocznica aresztowania prymasa Wyszyńskiego*. *Śladami Prymasa Tysiąclecia*. GN 2003, nr 38, s. 12.

[143] *50. rocznica aresztowania prymasa Wyszyńskiego*. GN 80(2003), nr 41, s. 25.

[144] *Doceniał ewolucję systemu*. Rozmowa z historykami IPN w 50. rocznicę uwięzienia kard. Wyszyńskiego. Wiad. KAI 2003, nr 38, s. 9–12.

[145] GP nr 2003, nr 40.

przed sądem! Ale miał stanąć. Przygotowywano proces pokazowy, który miał ostatecznie złamać kręgosłup Episkopatu.

– Przez jakiś czas wszystkie działania UB zmierzały do przygotowania dowodów, że prymas jest szpiegiem Watykanu. Dlaczego zrezygnowano z procesu?

– Trudno powiedzieć. Mogła zaważyć m.in. opinia międzynarodowa, która ostro potępiła aresztowanie Wyszyńskiego. Nie bez znaczenia była też zbliżająca się odwilż w Rosji i zmiana klimatu międzynarodowego, w końcu rewelacje pułkownika Światły z jesieni 1954 r. Jednak z planów procesu tak szybko nie zrezygnowano. Świadczy o tym ogrom środków, jakie wkładano w aresztowanie i więzienie prymasa. To była gigantyczna operacja stopniowego osaczania kardynała. Porażający jest fakt, że w rozpracowywaniu prymasa, oprócz komendantury, jednostki KBW, struktury Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz partii brały udział dwie osoby z nim aresztowane: siostra Maria Graczyk i ks. Stanisław Skorodecki. Współpracowały one z komendanturą »obiektu 123« jak nazywano w raportach miejsce izolacji »podopiecznego«. Robili to, choć przecież prymas im ufał, zwłaszcza w przypadku ks. Stanisława.

– W filmie *Prymas* siostra Maria przedstawiona jest rzeczywiście jako osoba współpracująca z bezpieką. Ale ks. Skorodecki jawi się jako zaufany spowiednik prymasa. Taki jest też jego obraz w powszechnej świadomości. Niemal do śmierci udzielał on wywiadów jako przyjaciel Prymasa Tysiąclecia. Doczekał się nawet pewnych godności kościelnych.

– Musimy być ostrożni w ocenach, choć nie ma wątpliwości: ks. Stanisław był informatorem komendantury, zarówno na terenie Stoczka Warmińskiego, jak i Prudnika Śląskiego. Nosił kryptonim »Krystyna«. Codziennie przygotowywał raporty, pisane zapewne wieczorami. Rano przekazywał je funkcjonariuszom. To szalenie ciekawa lektura: razem z meldunkami siostry Marii (»Ptaszyńska«) zajmują 10 tomów. W IPN zamierzamy je zresztą wydać.

– Jak doszło do tej współpracy?

– Po aresztowaniu prymasa UB szukał księdza, który pełniąc funkcje kapelana, będzie stanowić źródło informacji o aresztowanym. Rozmawiano m.in. z ks. Czesławem Wojciechowskim z archidiecezji gnieźnieńskiej, podobnie jak z ks. Stanisławem, więźniem Rawicza. Ks. Czesław odmówił jednak współpracy. Był za to dodatkowo represjonowany, izolowano go zapewne w obawie przed ujawnieniem treści tych rozmów. Ks. Skorodecki się zgodził – może w obawie przed represjami lub nawet utratą życia. Wydaje się prawdopodobne, że postanowił wdać się w pewną grę. Trzeba przyznać, że w swych raportach starał się nie zawierać informacji, które mogłyby krzywdzić prymasa. Ku irytacji funkcjonariuszy często rozmawiał z kard. Wyszyńskim po włosku lub łacinie, czego oni nie mogli zrozumieć. Nie można wykluczyć, że o swej podwójnej roli powiedział prymasowi i uzyskał jego akceptację. Osobiście widzę tu dramat człowieka, który zgodził się na funkcjonowanie w ramach zła. Nie wiem, na ile ta gra skończyła się dla niego moralnym sukcesem.

– Czy tak silna inwigilacja prymasa kończy się w Komańczy? Tam więzienie zastępuje klasztor?

– Rzeczywiście, prymas ma tam więcej swobody, może się poruszać po najbliższej okolicy klasztoru. »Opiekę« nad nim przejmują inni funkcjonariusze, a raporty dzienne zastępują meldunki miesięczne. Ale metody się nie zmieniają. Udało się na przykład

pozyskać do współpracy kolejną zakonnicę opiekującą się prymasem. Na szczęście siostra przełożona nazaretanek szybko się zorientowała i odsunęła ją od prymasa”[146].

Przytoczmy również fragment rozmowy z prof. dr. Janem Żarynem z „Naszego Dziennika”:

„**50. rocznica uwięzienia Prymasa Tysiąclecia przez władze komunistyczne PRL**

Pół wieku temu w warszawskiej rezydencji prymasów funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa aresztowali kardynała Stefana Wyszyńskiego. »Nie zrzekam się i nigdy nie zrzeknę swego stanowiska« – powiedział internowany.

– Dlaczego zrezygnowano z procesu?

– Trudno powiedzieć. Mogła zaważyć m.in. opinia międzynarodowa, która ostro potępiła aresztowanie Wyszyńskiego. Nie bez znaczenia była też zbliżająca się odwilż w Rosji i zmiana klimatu międzynarodowego, w końcu rewelacje pułkownika Światły z jesieni 1954 r. Jednak z planów procesu tak szybko nie zrezygnowano. Świadczy o tym ogrom środków, jakie wkładano w aresztowanie i uwięzienie prymasa. To była gigantyczna operacja stopniowego osaczania kardynała. Porażający jest fakt, że w rozpracowaniu prymasa, oprócz komendantury, jednostki KBW, struktury MBP oraz partii brały udział dwie osoby z nim aresztowane: siostra Maria Graczyk i ks. Stanisław Skorodecki. Współpracowały one z komendanturą »obiektu 123«, jak nazywano w raportach miejsce izolacji »podopiecznego«”[147].

ZAMOŚĆ. W kościele Matki Bożej Królowej Polski odbyła się adoracja kapłańska w 50. rocznicę aresztowania prymasa Stefana Wyszyńskiego i w intencji rychłej jego beatyfikacji[148].

26 września

WARSZAWA. „Rzeczpospolita” i „Nasz Dziennik” poinformowały o wynikach śledztwa prowadzonych przez IPN w sprawie uwięzienia i aresztowania kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto fragment artykułu pomieszczony w drugim z wymienionych tytułów:

„**Wyniki śledztwa IPN pięćdziesiąt lat po uwięzieniu kardynała Stefana Wyszyńskiego**

Głównym celem uwięzienia prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego było przygotowanie jego pokazowego procesu o zdradę i szpiegostwo. Przeszkodziła w tym przede wszystkim nieugięta postawa księdza – to wnioski ze śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej, które miało wyjaśnić kulisy tej mrocznej historii. »Choć bezpośrednią przyczyną decyzji o uwięzieniu była odmowa prymasa usunięcia ze stanowisk pięciu kapłanów archidiecezji warszawskiej, to nasze śledztwo bezsprzecznie ustaliło, że głównym zamiarem władz było zorganizowanie wielkiego procesu pokazowego – mówił prof. Witold Kulesza, szef pionu śledczego IPN. – Wyszyński miał w nim

---

[146] *Kardynała Wyszyńskiego rozpracowywał ksiądz i zakonnica. Z dr. Janem Żarynem, historykiem z Instytutu Pamięci Narodowej, rozmawia Marcin Dzierżanowski*. ŻW z 25 IX 2003;

[147] *Pozostał nieugięty. Gotowy na każdą ofiarę*. ND z 25 IX 2003.

[148] Edyta Sadło, *Serwis kościelny*. Lubaczów. N (zamoj.) 2003, nr 41.

odegrać rolę dopraszającego się łaski i przyznającego się do stawianych mu zarzutów: zdrady, szpiegostwa, nielegalnego posiadania obcych walut [...]. IPN nie postawił nikomu zarzutu i umorzy śledztwo. W przygotowanym postanowieniu stwierdza, że ludzie, którzy zdecydowali o uwięzieniu kardynała Wyszyńskiego, już nie żyją«. A »nie znaleziono na tym etapie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia« wobec pozostałych osób, które współdziałały w bezprawiu i zostały przesłuchane. Dotyczy to np. konfidentów. Zgodnie z ustawą o IPN, ścigać można tylko tych ówczesnych funkcjonariuszy, których czyny były również w tamtych latach przestępstwem. Sam fakt bycia TW nie był wówczas karany"[149].

27–28 września

POZNAŃ. W parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na Ratajach odbyło się patriotyczno-religijne misterium *Habemus papam*, przygotowane z okazji ćwierćwiecza pontyfikatu Jana Pawła II. Widowisko przygotowane przez ks. Stanisława Witka, dzieci i młodzież z Wielenia nad Notecią składało się z symbolicznego ukazania postaci, które odegrały szczególną rolę w historii Polski. Podniosła religijno-patriotyczna oprawa muzyczna, doskonała animacja świetlna, symboliczna scenografia wypełniły cały ołtarz dolnego kościoła. „Zjednoczona Europa będzie w sercu Jasnej Góry – wyjaśnił dziennikarzowi „Przewodnika Katolickiego" po przedstawieniu jego twórca ks. S. Witek. – Wybrane wydarzenia z historii naszego kraju w przejmujący sposób ukazywały najważniejsze chwile dla naszej ojczyzny i całego narodu" – dodał. I tak pokazano m.in.: obronę Lwowa, bitwę o Warszawę, czyli Cud nad Wisłą, wybuch II wojny światowej, męczeństwo św. Maksymiliana, powstanie warszawskie i zakończenie II wojny światowej, które przyniosło Polsce kolejną, tym razem komunistyczną niewolę, szczególną rolę kard. Wyszyńskiego w obronie Kościoła w Polsce, słynny memoriał *Non possumus*, komunistyczną niewolę (opatrzoną fragmentem *Zapisków więziennych*), akt oddania Polski w opiekę Maryi, obchody Tysiąclecia Chrztu Polski, wzruszające chwile wyboru Jana Pawła II i jego pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny, rok 1984, gdy Ojciec Święty Jan Paweł II oddał Rosję i cały świat Niepokalanemu Sercu Maryi, męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki[150].

27 września

BIAŁYSTOK. W kościele św. Wojciecha została otwarta wystawa poświęcona kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Wykład inauguracyjny wygłosił dr Krzysztof Sychowicz z Oddziału IPN w Białymstoku.

28 września

JASNA GÓRA. II Pielgrzymka Policjantów do Matki Bożej Częstochowskiej rozpoczęła się modlitwami przy pomniku Prymasa Tysiąclecia[151].

---

[149] *Prymas pozostał niezłomny*. Rz-ta z 26 IX 2003; *Umorzenie za kilka tygodni*. ND. Serwis PAP z 26 IX 2003.

[150] Małgorzata Szewczyk, *Lekcja polskiej historii*. PKat. (pozn.) 2003, nr 41.

[151] *Policjanci na Jasnej Górze*. PKat. 2003, nr 40.

WARSZAWA. W kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży odbył się koncert z okazji 50. rocznicy aresztowania kard. Stefan Wyszyńskiego. Fragmenty *Zapisków więziennych* czytał niezapomniany Janusz Zakrzeński[152].

2 października

DĄBRÓWKA (diecezja tarnowska). Publiczna szkoła podstawowa otrzymała imię Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Spotkanie poprzedziła msza święta w sanktuarium Matki Bożej Okulickiej w Okulicach odprawiona przez ks. Zdzisława Sadkę, kustosza bazyliki św. Mikołaja w Bochni[153].

WARSZAWA. W kolejnym numerze tygodnika „Wiadomości KAI" Joanna Operacz zaprezentowała nieznane zapiski kard. Wyszyńskiego odnoszące się do okoliczności śmierci Józefa Stalina[154].

10 października

MIŁKOWICE (diecezja legnicka). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pomysł nadania placówce tego imienia zrodził się w 2001 r., zgłoszono cztery propozycje patronów szkoły: Janusza Korczaka, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Wyszyńskiego i Zjednoczonej Europy. W szkole przeprowadzono referendum. Wzięli w nim udział nie tylko uczniowie, ale nauczyciele, rodzice i radni. Zdecydowaną większością głosów wybrano Stefana Wyszyńskiego. Uchwałę w sprawie nadania imienia podjęła Rady Gminy Miłkowice 13 czerwca 2003 r. Przed podjęciem uchwały ks. Jan Dziewulski, katecheta gimnazjalny, przedstawił zgromadzonym postać Prymasa Tysiąclecia, jak również poinformował o procesie wyboru patrona przez młodzież i grono pedagogiczne szkoły.

Podczas mszy świętej bp Tadeusz Rybak w wygłoszonej homilii powiedział m.in.: „Każdy naród potrzebuje ludzi wielkich, którzy będą wskazywać kierunek życia i działania, którzy będą przestrzegać przed złem, a wskazywać to, co dobre i potrzebne narodowi". Odwołując się do Starego Testamentu, bp Rybak przypomniał postać proroka Joela, który wzywał do pokuty, do zmiany stylu życia, odejścia od zła: „W każdych czasach Pan Bóg daje takich proroków społecznościom, także naszemu narodowi. Do nich z pewnością należy człowiek, któremu chcemy oddać na tym miejscu szczególną cześć i który został wybrany przez was na patrona gimnazjum".

Bp Rybak przypomniał, że „każdemu młodemu człowiekowi potrzebne są wzorce, potrzebni są świadkowie prawdy i miłości. Właśnie takim wzorcem jest wielki prymas Polski – kardynał Stefan Wyszyński. Kiedy zaczynał posługę jako prymas Polski, zawierzył się Matce Najświętszej, polecił jej swoją posługę, Kościół i naszą Ojczyznę. Po latach wyznał: »Wszystko postawiłem na Maryję«. Czasy, w których przyszło mu sprawować ten urząd, były bardzo trudne. Prymas niezłomnie przypominał, że każdy człowiek jest świętością, że każdy naród ma wielką godność i że ma wielkie wartości,

---

[152] *Zakrzeński czyta zapiski*. GN 80(2003), nr 41, s. 25.

[153] *Historia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Dąbrówce*. www.dabrowka.emil.tnp.pl.

[154] Wiadomości KAI 2003, nr 39.

którymi żyje i żyć powinien, że trzeba otwierać się na Boga i – tak jak nasi praojcowie – trzeba budować wszystko na Chrystusie. Wywołało to niechęć ze strony władz komunistycznych. Czyniono wówczas wysiłki, aby podporządkować Kościół partii komunistycznej. Prymas nie godził się na jakąkolwiek ingerencję władz w sprawy Kościoła, przypominał, że władza nie ma prawa stawać na ołtarzu. To doprowadziło do uwięzienia kard. Wyszyńskiego. Jednak nawet w więzieniu prymas nie uląkł się i bronił Polski i Kościoła". Bp Rybak przypomniał też znaczenie wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża i spotkanie dwóch mężów Kościoła w Rzymie. Na zakończenie wyraził przekonanie, że patron i poświęcony sztandar będą przypominały o szacunku do każdego człowieka, szacunku i miłości do Ojczyzny.

Ordynariusz legnicki poświęcił sztandar szkoły, odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową, na której znalazło się popiersie patrona i słowa „Veritatem facere in caritate". Do gimnazjum w 2003 r. uczęszczało ponad 200 uczniów z gminy Miłkowice[155].

11 października

KAMIEŃ POMORSKI (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Godz. 20.00. W domu biskupim przy parafii św. Ottona z Bambergu zorganizowany został wieczór poezji Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego *Co w duszy nam gra*...[156].

13 października

GRAJEWO (archidiecezja białostocka). W sali urzędu miejskiego otwarto wystawę *Umiłowane dzieci Boże, dzieci moje!* prezentowaną po raz pierwszy w Sejmie w 2001 r. Ekspozycję przygotowano pod patronatem Oddziału IPN w Białymstoku. Wykład *Aresztowanie prymasa Wyszyńskiego na tle sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce* wygłosił dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok).

25. ROCZNICA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

16 października

ŁOWICZ. Godz. 18.00. W katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny bp Alojzy Orszulik odprawił Eucharystię w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II oraz o rychłe wyniesienie na ołtarze sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[157].

SOCHACZEW (diecezja łowicka). Godz. 17.15. W 25. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II bp Alojzy Orszulik, ordynariusz łowicki, odsłonił i poświęcił monument upamiętniający dwóch wielkich Polaków: Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego. Pomnik usytuowany został w centrum miasta na skwerze przed kościołem. Widniejący na cokole napis upamiętnił skierowane do Prymasa Tysiąclecia słowa Jana Pawła II: „Nie byłoby na stolicy Piotrowej papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, Twego zawierzenia

[155] Ks. Jan Dziewulski, *Kardynał Stefan Wyszyński patronem Gimnazjum w Miłkowicach*. N (legn.) 2003, nr 27; ks. Waldemar Wesołowski, *Z życia diecezji*. N (legn.) 2003, nr 43.

[156] *Obchody Dnia Papieskiego w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*. N (szczec.) 2003, nr 41.

[157] Magdalena Górecka, *Ku pamięci potomnych*. N (łowic.) 2003, nr 45.

Matce Bożej". Godz. 18.00. W kościele św. Wawrzyńca ks. Piotr Żądło, proboszcz parafii, odprawił mszę świętą koncelebrowaną we wszystkich intencjach Ojca Świętego i rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Homilię wygłosił ks. dr Stanisław Banach, dziekan głowieński.

16 października – 30 listopada

LUBLIN. Godz.17.15. Dokładnie 25 lat po ogłoszeniu wyboru na stolicę Piotrową kard. Karola Wojtyły uroczystym biciem zabytkowych dzwonów otwarto w Wieży Trynitarskiej wystawę historyczno-dokumentalną poświęconą jego osobie. W sali Białej zgromadzone zostały wycinki z gazet i archiwalne fotografie opublikowane 16 października 1978 r. Udostępniono także reakcje prasy komunistycznej, zagranicznej i przyjaciół papieża z pierwszych dni pontyfikatu. Przez 25 lat od wyboru kard. Karola Wojtyły na następcę św. Piotra wyrosło nowe pokolenie Polaków. „Zamierzeniem organizatorów ekspozycji było, aby z wydarzeniem wyboru Polaka na papieża i z religijnym spojrzeniem na ten fakt przez pokazanie ekslibrisów maryjnych zapoznało się jak najwięcej ludzi młodych, urodzonych po 16 października 1978 r." – powiedział ks. Wojciech Szlachetka, dyrektor muzeum. Drugą część wystawy stanowiły ekslibrisy polskich artystów grafików z motywami maryjnymi i papieskimi. Na wystawie umieszczono narysowany ołówkiem portret kard. Stefana Wyszyńskiego, autorstwa Karoliny Niedźwiedzkiej oraz płaskorzeźbę Jana Pawła II, wykonaną w muzealnej Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki w Lublinie[158].

20 października

OSOBNICA (diecezja rzeszowska). Odbyła się uroczystość przywrócenia Szkole Podstawowej nr 1 imienia św. Jana Kantego. Nadanie imienia miało miejsce 15 września 1934 r., zaraz po jej wybudowaniu. Po 20 latach funkcjonowania szkoły władze komunistyczne zabroniły używania tego imienia, po następnych 50 latach, już w nowej rzeczywistości, szkoła ponownie mogła się poszczycić imieniem św. Jana z Kęt. Mszę świętą sprawował bp Kazimierz Górny. Poświęcił tablicę upamiętniającą dzień przywrócenia imienia. Na tablicy umieszczono słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Patrzmy, jak wielcy ludzie nie umierają, jak przyświecają wiekom"[159].

26 października

WARSZAWA. W edycji diecezjalnej tygodnika katolickiego „Niedziela" opublikowano artykuł, w którym Milena Kindziuk przybliżyła ostatnie chwile Prymasa Tysiąclecia:

„Był 28 maja 1981 r. W rezydencji przy ulicy Miodowej konał prymas Wyszyński. Leżał w swoim pokoju otoczony przez najbliższych współpracowników. Jak wspomina Barbara Dembińska, która pracowała wtedy w Sekretariacie Prymasa Polski, przed śmiercią długo wpatrywał się w obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który stał przed jego łóżkiem. Przed oczami Maryi przyjmował ostatni raz Komunię św., do Niej też kierował swe ostatnie na ziemi słowa. Chciał zaśpiewać znaną pieśń maryjną, ale powie-

[158] Piotr Klejny, *Wystawa „Habemus Papam"*. Muzeum Archidiecezjalne Sztuki Religijnej. N (lubel.) 2003, nr 46.

[159] Joanna Duć, *Szkoła Podstawowa w Osobnicy ma znów patrona*. N (rzesz.) 2003, nr 47.

dział tylko słabym, łamiącym się głosem: »Chwalcie łąki umajone...«. Potem w ogóle nie miał już siły mówić, w końcu stracił przytomność. Do świadomości już nie powrócił.

Wcześniej długo chorował. Czy należy sądzić, że zdawał sobie sprawę, że odchodzi? Tego nie wiadomo. Chociaż gdy w kwietniu 1981 r. potwornie wyczerpany wrócił z badań lekarskich, w swoich – nie opublikowanych zresztą jeszcze – zapiskach *Pro memoria* zanotował po łacinie: »Jest to początek końca«. Z drugiej strony, lekarze obiecali mu, że będą informować o stanie zdrowia, nawet gdy będzie się pogarszał. Kiedy więc orzekli, że próba jest pozytywna, było to równoznaczne z obecnością komórek nowotworowych w organizmie. Kardynał Wyszyński natomiast zrozumiał to w znaczeniu poprawy stanu zdrowia. Miał więc chyba jeszcze wtedy jednocześnie jakąś nadzieję. Utracił ją po zamachu na papieża. Wtedy już, jak twierdzi Dembińska, nie miał żadnych wątpliwości, że umiera. Pozostaje zatem pytanie, czy bał się śmierci? Nie okazywał tego, więc chyba nie. Jak wszystko w życiu, tak i chorobę, a potem nadchodzącą śmierć przyjmował ze spokojem. Nigdy też się nie skarżył, nie narzekał, że cierpi. A gdy ktoś z pracowników pytał go, jak się czuje, odpowiadał, że jego choroba nic nie znaczy w porównaniu z cierpieniami Ojca Świętego, który leży po zamachu w szpitalu. Bardzo przeżywał zamach. Nie dowiedział się zresztą o nim od razu, wszyscy bali się, że takiej wiadomości nie będzie po prostu w stanie znieść. Jak zareagował, gdy go o tym poinformowano? Otworzył szeroko oczy i wydobył z siebie tylko jedno zdanie: »Zawsze się tego obawiałem«. Później zamilkł na kilka godzin. W końcu poprosił, by przynieść magnetofon i nagrać jego przesłanie do narodu: »Wszystkie modlitwy, które zanosicie za mnie, proszę przekazywać w intencji Ojca Świętego«. A potem, kilka dni przed śmiercią, odbył rozmowę telefoniczną z papieżem. Była to bardzo trudna rozmowa – zresztą dla nich obu. Doskonale wiedzieli przecież, że na ziemi już nigdy się nie spotkają. Ksiądz prymas prosił wtedy cichutko: »Ojcze, pobłogosław mi...«. Za trzy dni zmarł"[160].

30 października

ŻDANÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Pod hasłem *Dzielmy się ich dziedzictwem* w Zespole Szkół w Żdanowie obchodzono święto patronów: Szkole Podstawowej patronuje marszałek Józef Piłsudski, Gimnazjum zaś – kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Program obejmował konkursy, filmy, wystawy, spotkania z zaproszonymi gośćmi, prezentacje twórczości własnej uczniów oraz akademię przygotowaną przez dzieci i młodzież. Przeprowadzono konkursy, podczas których uczniowie zaprezentowali wiedzę na temat życia i działalności patronów. Odbyła się też prezentacja twórczości własnej gimnazjalistów. Młodzież gimnazjalna przedstawiła wiersze, których treść nawiązywała do Prymasa Tysiąclecia, odczytano fragment referatu o dziedzictwie kard. Stefana Wyszyńskiego. Pierwsze miejsce w konkursie twórczości zdobyła E. Kowalczuk (kl. III b) za prezentację dwóch wierszy o prymasie (*Rozmowa matki z synem*, *Kardynał Wyszyński – kim był, kim jest*), drugie i trzecie miejsce przyznano uczennicom klasy III d: M. Kozioł (II) i M. Dębskiej (III). Uczeń klasy I c – K. Boć zaprezentował wiersz *Patron – moim przyjacielem*. Młodzież gimnazjalna uczestniczyła w projekcji filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*, dzieci ze szkoły podstawowej w projekcji filmu dokumentalnego o marszałku Józefie Piłsudskim. Uczniowie przygotowali

[160] Milena Kindziuk, *Jak przygotowali się na śmierć*. N (warsz.) 2003, nr 44.

również wystawę *Wielką mądrością jest umiejętność czerpania z doświadczeń przeszłości*, poświęconą pamięci obu patronów[161].

6 listopada

TUREK (diecezja włocławska). Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża nadał Klubowi Honorowych Dawców Krwi przy parafii św. Barbary imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. W dniu 24 listopada 2003 r. klub otrzymał własny sztandar ufundowany przez starostwo powiatowe, samorząd miejski i proboszcza parafii św. Barbary?[162].

WARSZAWA. W siedzibie Sekretariatu Episkopatu Polski odbyła się sesja naukowa *Kim był kardynał Hlond?* Na tytułowe pytanie starał się odpowiedzieć abp Damian Zimoń, metropolita górnośląski, który w homilii przedstawił sylwetkę duchową pierwszego po wojnie prymasa. Zabrał głos także kard. Józef Glemp i bp Piotr Libera. Wykłady wygłosili: ks. prof. Stanisław Wilk (KUL), *Kardynał Hlond jako pasterz Kościoła w Polsce i organizator duszpasterstwa na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej*, ks. dr Bernard Kołodziej (UAM), *Przyczyny założenia nowego zgromadzenia zakonnego dla emigracji*, ks. Tadeusz Winnicki (przełożony generalny SChr.), *Zaangażowanie kard. Hlonda w zorganizowanie Ligi Katolickiej na Śląsku*. Organizatorami sesji byli: Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, Katolicka Agencja Informacyjna, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej (księża chrystusowcy) i Towarzystwo św. Franciszka Salezego (księża salezjanie)[163].

11 listopada

ŁOMŻA. Podczas obchodów 85. rocznicy odzyskania niepodległości w Centrum Katolickim odbyła się promocja VII tomu rocznika „Ziemia Łomżyńska", połączona z otwarciem wystawy poświęconej Prymasowi Tysiąclecia[164].

ZUZELA (diecezja łomżyńska)–WARSZAWA. Odbyła się IV Sztafeta Niepodległości z Zuzeli do Warszawy pod patronatem Lecha Wałęsy. Wzięło w niej udział 200 osób. Godz. 8.00. Pierwsza trasa sztafety rozpoczęła się w Zuzeli, miejscu urodzenia Prymasa Tysiąclecia, a zakończyła w Broku. W tym samym czasie wyruszyła młodzież z kolejnych miejscowości na trasie sztafety: Brok, Łochów, Stanisławów i Sulejówek. Druga trasa sztafety rozpoczęła się we Włocławku i wiodła przez Płock, Wyszogród i Zakroczym do Warszawy. Wszyscy uczestnicy spotkali się na warszawskiej Agrykoli. Ostatni etap młodzież przebiegła z Agrykoli do pomnika Prymasa Tysiąclecia, gdzie złożono wiązanki kwiatów. Zakończenie sztafety miało miejsce w bazylice archikatedralnej św. Jana. Tam uczniowie uczestniczyli we mszy świętej i złożyli kwiaty przy grobie sługi Bożego.

---

[161] Barbara Świder, *„Dzielmy się ich dziedzictwem"*. N (zamoj.) 2003, nr 47.

[162] Klub w Turku powstał w 1983 r., w 2006 roku liczył ok. 200 członków. Do roku 2006 członkowie klubu oddali około 1350 litrów krwi. Funkcjonuje w powiatach: tureckim i poddębickim. Organizuje imprezy (festyny) oraz spotkania z członkami innych klubów z całej Polski, niesie pomoc materialną potrzebującym.

[163] (pb, rl, per), *Kim był kard. Hlond? – sesja naukowa*. KAI z 6 XI 2003.

[164] B.T. *Święto Niepodległości w Łomży*. N (łomż.) 2003, nr 47.

Drużyny, które miały największą liczbę uczestników, otrzymały puchary. Pierwszy, ufundowany przez prezydenta Lecha Wałęsę, otrzymało Publiczne Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Nurze, kolejne: ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Nurze, Parafialny Klub Sportowy z Różana, Szkoła Podstawowa im. Kard. Wyszyńskiego z Goławina.

Organizatorem sztafety był OZKKS i – jak co roku – Józef Maciąga. Jego zdaniem, sztafeta pełni misję wychowawczą: „Kształtuje ona młodzież poprzez czynne uprawianie sportu w duchu wartości chrześcijańskich, szlachetnych postaw, poznawania piękna ojczystego kraju. Będąc w katedrze, która jest częścią dziejów naszego narodu mieli tu żywą lekcję historii. Cieszy mnie, że młodzieży biorącej udział w Sztafecie Niepodległości przybywa, a ich sposób uczestnictwa zmienia się na lepsze – chwalił Maciąga. W sztafecie biegnie młodzież powyżej 13. roku życia z parafialnych i uczniowskich klubów sportowych i placówek wychowawczych. Co roku w imprezie biorą udział wychowankowie z Ośrodka Wychowawczego dla Narkomanów w Wólce Przybojewskiej" – dodał na zakończenie[165].

12 listopada

JAWORZYNA ŚLĄSKA (diecezja legnicka). W Gimnazjum nr 1 odbył się pierwszy etap konkursu poświęconego życiu i działalności patrona szkoły – kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Uczniowie przygotowywali się do turnieju na lekcjach religii oraz indywidualnie, przygotowali też albumy poświęcone Prymasowi Tysiąclecia.

18 listopada

RADOM. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Struga 76 otrzymał imię Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Poświęcenia dokonał kard. Józef Glemp. On też poświęcił rzeźbę przedstawiającą popiersie swego poprzednika i kaplicę w ośrodku. Ośrodek, który powstał w 1991 r., jest placówką oświatową, w skład której wchodzi publiczna szkoła podstawowa, gimnazjum z klasą przysposobienia zawodowego, pracownią wczesnego wspomagania rozwoju, warsztatami terapii zajęciowej oraz internatem. Opiekę duszpasterską nad ośrodkiem zapoczątkowała Kongregacja św. Filipa Neri[166].

[165] Irena Świerdzewska, *Przybiegli z Zuzeli do Warszawy*. N (warsz.) 2003, nr 48; por. również Sławomir Kalupa, *Sztafeta Niepodległości*. N (łomż.) 2003, nr 49.

[166] *Prymas Glemp poświęcił radomski Ośrodek dla Dzieci Niewidomych*. www.radom.opoka.org.pl.

Błogosławieństwo podczas poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę świątyni Matki Bożej Królowej Polski w Aninie, 12 XII 1976. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXXIII. ROCZNICA OSOBISTEGO ODDANIA SIĘ MATCE NAJŚWIĘTSZEJ

7 grudnia

W przeddzień 50. rocznicy osobistego oddania księdza prymasa w niewolę Matce Najświętszej ukazało się wiele artykułów. Ich autorzy podkreślali niezwykłe okoliczności powstania modlitwy odmawianej każdego dnia na Jasnej Górze w godzinie Apelu Jasnogórskiego[1].

8 grudnia

Przypomnijmy za „Naszym Dziennikiem" słowa Aktu osobistego oddania się Matce Najświętszej Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, ułożonego w 1953 r. w Stoczku Warmińskim:

„Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją.

Postanawiam sobie mocno i przyrzekam, że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie. Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej.

Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała oraz w pracy kapłańskiej dla innych.

Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę, a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich, zarówno przeszłych, jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy, według Twojego upodobania, ku większej chwale Boga w czasie i w wieczności.

Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę.

Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje ręce niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej – *Soli Deo!*

---

[1] Maria Okońska, *Pięćdziesięciolecie oddania się Prymasa Tysiąclecia Matce Bożej*. N 2003, nr 49, s. 10; Przemysław Kucharczyk, *21.00: Stawaj do raportu. Długa historia krótkiej modlitwy*. GN 2003, nr 49, s. 11; *Apel Jasnogórski ma już 50 lat*. Wiad. KAI 2003, nr 49, s. 10–11.

Maryjo Jasnogórska, nie opuszczaj mnie w pracy codziennej i okaż swe czyste oblicze w godzinę śmierci mojej. Amen”[2].

JASNA GÓRA. Podczas uroczystego Apelu Jasnogórskiego został odczytany list Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji pięćdziesięciolecia ułożenia Aktu osobistego oddania się Matce Najświętszej przez kard. Stefana Wyszyńskiego.

Jan Paweł II, przypominając, iż modlitwa Apelu Jasnogórskiego zapoczątkowana w 1953 r. jednoczyła cały naród w ufnym błaganiu o uwolnienie prymasa Stefana Wyszyńskiego, zwrócił uwagę, iż w okresie przygotowania do Tysiąclecia Chrztu Polski apel stał się „niejako programem duchowej odnowy”. Jan Paweł nawiązał do swoich dwóch szczególnych rozważań oraz słów „Jestem, pamiętam, czuwam” z 1983 i 1991 r.: „W sierpniu 1991 roku te słowa dałem i równocześnie zadałem młodym ludziom jako program świętości na nowe tysiąclecie. Dziś dziękuję Bogu za tamto wydarzenie i za wszelkie owoce, jakie Apel Jasnogórski wydał w sercach tego pokolenia na wszystkich kontynentach” – napisał Jan Paweł II. Ojciec Święty zapewnił, iż wciąż odmawia tę modlitwę, polecając jednocześnie sprawy Polski oraz całego Kościoła Matce Bożej: „Stale powtarzam tę modlitwę, zanosząc przed oblicze Czarnej Madonny wszystkie sprawy Polski, świata i Kościoła na całym okręgu ziemi. Nie przestaję też zachęcać do nieustannego powracania do tej miłości, jaka w niej jest zawarta. Tu jest źródło ufności na każdy czas” – czytamy w liście. Papież w zakończeniu listu udzielił swego apostolskiego błogosławieństwa wszystkim, którzy o 21.00 odmawiają modlitwę Apelu Jasnogórskiego, także tym, którzy łączą się w tej modlitwie za pośrednictwem radia i telewizji[3].

8–9 grudnia

JASNA GÓRA. NIEUSTANNA MODLITWA W INTENCJI BEATYFIKACJI SŁUGI BOŻEGO STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Na Jasnej Górze odbyło się przygotowane przez ojców paulinów i Jasnogórski Instytut Maryjny sympozjum *Od Aktu oddania Matce Bożej prymasa Wyszyńskiego w Stoczku Warmińskim do wielkich Jasnogórskich aktów zawierzenia*. Po mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. infułata dr. Ireneusza Skubisia, redaktora naczelnego tygodnika „Niedziela”, i otwarciu sesji przez o. Mariana Lubelskiego OSPPE, przeora Jasnej Góry, wykłady wygłosili: prof. dr Jan Żaryn (IPN), *Dlaczego musiało dojść do aresztowania prymasa Wyszyńskiego w 1953 r.?*, ks. prof. Piotr Nitecki (PWT, Wrocław), *Kontekst społeczno-polityczny i eklezjalny Aktu oddania prymasa Wyszyńskiego w Stoczku Warmińskim 8 grudnia 1953 r.*, ks. dr Janusz Strojny (WMSD), *Teologiczny wymiar Aktu oddania Matce Bożej*, ks. prof. Marek Chmielewski (KUL), *Duchowość Aktu oddania Matce Bożej*, o. dr Jan Pach (dyrektor Jasnogórskiego Instytutu Maryjnego), *Od indywidualnego wymiaru Aktu oddania się prymasa Wyszyńskiego Matce Bożej do społecznych i eklezjalnych zawierzeń jasnogórskich*, Anna Rastawicka (IP), *Świadectwo*[4].

---

[2] *Soli Deo – per Mariam*. Akt oddania się w niewolę Matce Najświętszej prymasa Polski księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego. ND 2003, nr 284.

[3] (rl, mr), *Papieski list na 50-lecie Apelu Jasnogórskiego*. KAI z 8 XII 2003.

[4] *Sympozjum na Jasnej Górze. Od Aktu oddania Matce Bożej prymasa Wyszyńskiego w Stoczku Warmińskim do wielkich Jasnogórskich aktów zawierzenia.* N 46(2003), nr 49, s. 10.

Godz. 21.00. W godzinie Apelu Jasnogórskiego[5] do kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej przybyli uczestnicy sesji naukowej, przyjaciele kard. Wyszyńskiego, ojcowie paulini, pielgrzymki. Modlitwę apelową poprowadził o. Izydor Matuszewski, generał zakonu paulinów[6]. Oto pełny zapis modlitwy w godzinie Apelu Jasnogórskiego, której przewodniczył o. Kazimierz Maniecki OSPPE:

„Witaj Rajska Różo, kwitnąca na chwałę Boga! Witaj Oblubienico złotymi klejnotami ozdobiona! Witaj, która podobasz się Bogu bardziej, niż hołdy składane przez aniołów! Witaj Niepokalanie Poczęta Dziewico Maryjo, nasza Matko i Królowo!

Tymi słowami pragniemy pozdrowić Maryję, stając do modlitwy apelowej w ten szczególny wieczór, kiedy w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi wpisuje się nasza wielka wdzięczność za złoty jubileusz Apelu Jasnogórskiego.

Z tej okazji Ojciec Święty Jan Paweł II przesłał na ręce generała zakonu paulinów list z prośbą o odczytanie tego dnia podczas modlitwy apelowej. Oto pełny tekst listu:

»Równo pięćdziesiąt lat temu, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, zostało po raz pierwszy odprawione nabożeństwo Apelu Jasnogórskiego w kaplicy Cudownego Obrazu Królowej Polski. Wówczas modlitwa ta jednoczyła cały naród w ufnym błaganiu o uwolnienie prymasa Stefana Wyszyńskiego. Potem, w okresie przygotowania do Tysiąclecia Chrztu Polski, w czasie Wielkiej Nowenny, stała się ona niejako programem duchowej odnowy. Poniekąd z tej właśnie modlitwy zrodziły się Jasnogórskie Śluby Narodu, które owocowały w sercach wierzących pragnieniem, by bardziej świadomie i odpowiedzialnie realizować zadania wypływające z przynależności do Chrystusa i do Kościoła. Jak wymownie brzmiały słowa apelu na szlaku nawiedzenia kopii Cudownego Obrazu Częstochowskiej Bogurodzicy! Ile duchowego dobra przyniosły wówczas i dziś przynoszą te święte odwiedziny Królowej Polski w diecezjach, parafiach i rodzinach.

Kiedy w czerwcu 1983 r. razem z polską młodzieżą stanęliśmy razem przed szczytem Jasnej Góry, aby zawierzać Maryi siebie samych i trudne wówczas losy Polski, wszystkim nam towarzyszyła świadomość, że wypowiadając słowa: *Maryjo, Królowo Polski! Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*, nie tylko dajemy wyraz duchowej obecności Bogarodzicy pośród pokoleń zamieszkujących polską ziemię. Te słowa świadczą o tym, że wierzymy w miłość, która nas stale ogarnia. Ta miłość zrodziła się u stóp krzyża, kiedy Chrystus zawierzył Maryi swojego ucznia Jana: »Oto syn Twój« – wierzymy, że w tym jednym człowieku zawierzył Jej każdego człowieka. Równocześnie zaś w Jej sercu obudził taką miłość, która jest macierzyńskim odzwierciedleniem jego własnej miłości odkupieńczej.

Wierzymy, że jesteśmy miłowani tą miłością, że jesteśmy nią ogarniani: miłością Boga, która się objawia w Odkupieniu, i miłością Chrystusa, który tego odkupienia dopełnił przez krzyż – i wreszcie miłością Matki, która stała pod krzyżem i z serca Syna przyjęła do swego serca każdego człowieka.

---

[5] Po raz pierwszy odmówiono Apel Jasnogórski w kaplicy Cudownego Obrazu 8 XII 1953 r. o godz. 21.00. Jego początki ściśle wiążą się z osobą Prymasa Tysiąclecia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. „Pierwszy apel został odmówiony w intencji Kościoła, Ojczyzny i uwolnienia księdza prymasa z więzienia – potwierdza świadek pierwszej modlitwy apelowej, o. Jerzy Tomziński, były generał zakonu paulinów. – Aktualnie w tej codziennej, wieczornej modlitwie, Apelu Jasnogórskim, mogą uczestniczyć nie tylko pielgrzymi przebywający w sanktuarium częstochowskim". Por. AK, *Złoty jubileusz Apelu Jasnogórskiego*. ND 2003, nr 286.

[6] AK, *Maryjna droga*. ND 2003, nr 287.

Jeśli wypowiadamy słowa Apelu Jasnogórskiego, to dlatego, że wierzymy w tę miłość. Nie mogło też zabraknąć odwołania do tych trzech słów apelu *Jestem, pamiętam, czuwam* podczas innego nawiedzenia Jasnej Góry, w którym brała udział już nie tylko młodzież z Polski, ale z całego świata, a po raz pierwszy z krajów na wschód od naszych granic. Właśnie wtedy, w sierpniu 1991 roku, te słowa dałem i równocześnie zadałem młodym ludziom jako program świętości na nowe tysiąclecie. Dziś dziękuję Bogu za tamto wydarzenie i za wielkie owoce, jakie Apel Jasnogórski wydał w sercach tego pokolenia na wszystkich kontynentach.

Stale powtarzam tę modlitwę, zanosząc przed oblicze Czarnej Madonny wszystkie sprawy Polski, świata i Kościoła na całym okręgu ziemi. Nie przestaję też zachęcać do nieustannego powracania do tej miłości, jaka w niej jest zawarta. To jest źródło ufności na każdy czas.

Modlę się, aby wszyscy, którzy zwracają się do Jasnogórskiej Pani, obficie z tego źródła czerpali i znajdowali umocnienie na trudnych drogach trzeciego tysiąclecia.

W pięćdziesiątą rocznicę powstania Apelu Jasnogórskiego z serca udzielam apostolskiego błogosławieństwa wszystkim, którzy o 21.00 stają do tej modlitwy przed obliczem Jasnogórskiej Matki Kościoła i Królowej Polski, oraz tym, którzy łączą się za pośrednictwem radia i telewizji – czego sam mogłem doświadczyć w dniu 12 października – albo w zaciszu domów łączą się w duchu ze zgromadzonymi na Jasnej Górze.

Niech to czuwanie z Maryją wydaje błogosławione owoce w sercach wiernych w nowych dziejach Kościoła w Polsce i na świecie«[7].

W skierowanym do nas liście Ojciec Święty dziękował za wielkie rzeczy uproszone u Boga za przyczyną Jasnogórskiej Pani. W ten wieczór jubileuszowy pragniemy podziękować za tych, którzy uczyli nas kochać tę modlitwę i pozostali jej wierni do dzisiaj. Dziękujemy za Ojca Świętego, który nazwał apel modlitwą polskich serc. W swoich rozważaniach ukazał głęboki rodowód ewangeliczny apelowych słów *Jestem, pamiętam, czuwam* oraz ich powszechny wymiar, a podczas VI Światowego Dnia Młodzieży uroczyście promował tę modlitwę.

Dziękujemy za sługę Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego, który ponad 500 razy przewodniczył tej modlitwie na Jasnej Górze i zawsze duchowo łączył się z tym miejscem o godzinie 21.00 w modlitwie za Kościół i Ojczyznę.

Dziękujemy za o. Jerzego Tomzińskiego, przeora ówczesnego klasztoru, który przewodnicząc pierwszemu Apelowi Jasnogórskiemu, powiedział: »Jasna Góra będzie z uwięzionym prymasem«. Tego właśnie dnia 8 grudnia 1953 roku internowany prymas w Stoczku Warmińskim dokonał aktu całkowitego oddania się Maryi w niewolę, zawierzając swój los i Kościół w Polsce. Temu wydarzeniu zostało poświęcone specjalne sympozjum, które dziś odbyło się na Jasnej Górze.

Dziękujemy za paulinów, którzy od pięćdziesięciu lat każdego dnia prowadzą rozważania apelowe. Dziękujemy za kapitana Władysława Polesińskiego, który w 1934 roku został cudownie uratowany w czasie próbnego lotu. Okazało się, że o tej porze żona polecała go Matce Bożej.

---

[7] Tekst spisany z taśmy magnetofonowej, odczytany w całości podczas Apelu Jasnogórskiego, wyemitowany przez Radio Jasna Góra i Radio Maryja 8 XII 2003. Różni się od listu Ojca Świętego, opublikowanego w tygodniku „Niedziela". *List papieski z okazji 50-lecia Apelu Jasnogórskiego*. N 2003, nr 51–52, s. 4.

Dziękujemy za promotorów modlitwy apelowej: ks. Leona Cieślaka i paulina o. Polikarpa Sawickiego, który na tej wieczornej modlitwie przed Cudownym Obrazem skupiał członków Sodalicji Mariańskiej studentów. Dziękujemy za Radio Jasna Góra, które transmituje Apel od 25 III 1995 r. i za Radio Maryja, dzięki któremu od 2 II 1996 r. w tej modlitwie mogą uczestniczyć miliony ludzi w Polsce i na całym świecie.

Dziękujemy za przychodzących na apel do tej kaplicy i łączących się z nami dzięki katolickim stacjom radiowym i telewizji TRWAM. Szczególnie wspominamy łączących się z nami dzisiaj wiernych z Sarajewa razem z ks. kard. Pulicem. Dziękujemy tym, którzy codziennie od 4 grudnia 1997 r. zgłaszają telefonicznie i pisemnie do wielkiej księgi modlitw apelowych swoje modlitewne intencje.

Maryjo, dziękujemy za tak wielu i tak wiele. Ty wszystko wiesz! Niech trwa po wieczne czasy wieczorna modlitwa Polaków przed Tobą, Królowo Polski. Niech nigdy nie osłabną słowa *Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam*. Pod Twoją obronę...".

Przypomnieniem tych szczególnych dni w okresie aresztowania i uwięzienia były myśli zawarte w obszernym artykule pióra ks. Edmunda Boniewicza, opublikowanym tego dnia w „Naszym Dzienniku":

„Stefan kardynał Wyszyński, bezprawnie odsunięty przez władze komunistyczne od pełnionej funkcji prymasa Polski, był przetrzymywany w odosobnieniu ponad trzy lata (25 IX 1953 – 28 X 1956). Pozbawiony wolności, otoczony żelaznym pancerzem funkcjonariuszy tajnych służb, przebywał najpierw w Rywałdzie k. Lidzbarka, potem w Stoczku Warmińskim, następnie został przewieziony samolotem do Prudnika Śląskiego. Dopiero ostatni rok izolacji, choć pod równie mocnym nadzorem, spędził w dobrych warunkach i przyjaznej atmosferze klasztoru sióstr nazaretanek w Komańczy.

Przez cały ten okres, pomimo statusu więźnia skazanego na prymitywną egzystencję: mieszkanie w zrujnowanych i zagrzybionych budynkach, zimno, choroby, słabe wyżywienie, także brak książek i przyborów liturgicznych, rygorystyczną inwigilację, rewidowanie i zatrzymywanie korespondencji oraz wszystkich przesyłek, ksiądz prymas stale pracował i modlił się, ściśle wypełniał codzienne obowiązki kapłańskie.

Z osadzonym wspólnie, przywiezionym z Rawicza więźniem, ks. Stanisławem Skorodeckim, ćwiczył znajomość języków, pisał różne teksty religijne, homilie, konferencje i układał program Wielkiej Nowenny przed jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski. Nie reagując na szykany i wszelkie niedogodności, przestrzegał ustalonego przez siebie planu dnia, który zaczynał o godz. 5.00 rano i wypełniony po brzegi zamykał o godz. 22.00. Cenny dokument tego okresu stanowią *Zapiski więzienne* kardynała Wyszyńskiego. Odrzuciwszy propozycję aparatu władzy, aby zrzekł się dobrowolnie urzędu zwierzchnika polskiego Kościoła, z radosnym poddaniem się woli Bożej akceptował swoje położenie. Czytamy w jego dzienniku: »Biskup pełni swój obowiązek nie tylko na ambonie i przy ołtarzu, ale i w więzieniu – *in vinculis Christi*. Dać świadectwo Chrystusowi w okowach jest takim samym obowiązkiem jak na ambonie«[8].

Żarliwy sługa Chrystusowej Matki »wszystko postawił na Maryję«. Bezgranicznie umiłował sanktuarium duchowe narodu – Jasną Górę, i Częstochowską Królową

[8] Notatka księdza prymasa z 26 IV 1954.

Polski. Jej obraz miał zawsze przy sobie. W Stoczku Warmińskim, przygotowując się przez trzy tygodnie do święta Niepokalanej, 8 grudnia 1953 roku dokonał aktu duchowego oddania się Matce Bożej i pełnego zawierzenia Jej swego losu. Najświętszą Pannę obrał za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę. Oddał się Niepokalanej w niewolę, prosząc usilnie, aby Ona oddała go także w całkowitą niewolę swojego Syna, by pomagała mu żyć i działać zawsze ku chwale Przenajświętszej Trójcy.

Za wielką łaskę uważał stworzenie mu przez Boga samotnego więziennego czasu na dokonanie aktu oddania, ponieważ pełniąc absorbujące obowiązki prymasa Polski, nie miał warunków do tak gruntownego skupienia i modlitwy.

Do końca życia, przez długie lata pracy duszpasterskiej dla Kościoła i Polski, realizował hasło swojej biskupiej posługi: *Per Mariam – Soli Deo!* (Przez Maryję – Jedynemu Bogu!). Pozostał oddanym bez reszty dzieckiem, sługą i czcicielem Niepokalanej, jak to ślubował, będąc w przymusowej izolacji. Ufamy, że wstawiennictwo Matki Kościoła, o miano której na Soborze Watykańskim II tak skutecznie zabiegał, oraz nieustające modlitwy wiernych wyjednają bardzo oczekiwane przez nas wyniesienie sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia do chwały ołtarzy”[9].

Tego dnia na łamach „Naszego Dziennika” ukazał się obszerny artykuł Anny Rastawickiej *W niewolę – za wolność*. Oto jego obszerne fragmenty:

„Dnia 8 grudnia 1953 roku, dokładnie 50 lat temu, Stefan kardynał Wyszyński, więziony przez władze komunistyczne w klasztorze w Stoczku, złożył osobisty akt oddania się w niewolę Matce Najświętszej.

Do tego uroczystego zawierzenia Matce Chrystusowej ksiądz prymas przygotowywał się przez trzy tygodnie, rozważając *Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* św. Ludwika Grigniona de Montforta. Z tej samej książeczki uczył się umiłowania Maryi Karol Wojtyła – młody robotnik Solvayu w Krakowie. Św. Ludwik Grignion de Montfort głosił ideę niewolnictwa maryjnego w XVII wieku we Francji. W Polsce odkryto księgi niewolników Maryi pochodzące z XVI wieku. Ideę tę krzewili polscy jezuici: o. Fenicki i o. Chomętowski.

Ku Chrystusowi

Przedziwna jest chwila, w której Stefan kardynał Wyszyński odwołał się do tej formy całkowitego oddania się Maryi dla Chrystusa i Kościoła. Uczynił to w więzieniu, kiedy doświadczył dosłownej niewoli i przemocy, oderwany od możliwości pracy duszpasterskiej w Kościele.

Oddanie w niewolę Maryi to nieodwołalny, bezwarunkowy wybór woli Boga, bo Maryja zawsze tę wolę pełni i nas prowadzi drogą heroicznego posłuszeństwa. W akcie oddania się Matce Bożej ułożonym przez kardynała Stefana Wyszyńskiego znamienne jest ukierunkowanie ku Chrystusowi: »Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, Matko, oddaj mnie w niewolę, jak ja Tobie oddałem się w niewolę«.

[9] E. Boniewicz, *Zawsze w służbie Maryi. 50-lecie ślubowań Prymasa Tysiąclecia*. ND 2003, nr 285.

Wielcy święci, którzy miłowali Maryję, dochodzili do wyjątkowego zjednoczenia z Bogiem i odznaczali się przedziwną skutecznością pracy apostolskiej. Wystarczy wspomnieć choćby niektórych polskich świętych, błogosławionych i kandydatów na ołtarze: św. Wojciecha, św. Stanisława Kostkę, św. Kazimierza, bł. Honorata Koźmińskiego, św. Maksymiliana Kolbego, sługę Bożego kardynała Augusta Hlonda, sługę Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego. Dziś potwierdzeniem tej prawdy jest przykład Ojca Świętego Jana Pawła II, który od młodości powtarza Matce Bożej *Totus Tuus*.

Za wolność Kościoła

Stefan kardynał Wyszyński, niewolnik Maryi, nie był wolny w więzieniu od wielkich udręk i cierpień. W *Zapiskach więziennych* pod datą 3 maja 1954 roku napisał: »Rodzę w duszy kamienie tak ciężkie, że nie zdołam utrzymać tego owocu żywota mego. Zrzucam je więc do stóp Twoich, Matko, może po drodze z tych głazów zdołasz doprowadzić mnie do Syna – Drogi. Nie chciał Syn Twój zamienić kamieni w chleb. Bo łatwiej dojść do Syna po skalistej drodze niż po drodze wymoszczonej bochnami. Może więc i owoc żywota mojego, Matko, będzie błogosławiony. Uśmiechnij się do moich kamieni. To wszystko, na co mnie stać. Reszta do Ciebie należy. I ja też nie chcę, by wszystkie stały się chlebem. Ale pozwól, by chociaż jeden z tych kamyków pożywił mi głodną duszę...«. Wszystkie cierpienia składał uwięziony Prymas Tysiąclecia Matce Chrystusowej za Kościół. W *Zapiskach więziennych* 12 maja 1956 roku napisał: »O jedno proszę, byś wziąwszy wszystko moje, chciała bronić Kościoła Chrystusowego [...]. Jeśli jest Ci to potrzebne, zabij mnie, aby mógł żyć w Polsce Kościół Syna Twego«.

W więzieniu zrodziło się w duszy Prymasa Tysiąclecia pragnienie, aby nie tylko siebie, ale całą Polskę w sposób szczególny oddać Matce Bożej, aby Ona stanęła na straży wiary i wolności Kościoła w Ojczyźnie i w całym świecie.

Dnia 16 maja 1956 roku kardynał Wyszyński, internowany w Komańczy, napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu, które stały się podstawą Wielkiej Nowenny – społecznego programu religijno-moralnej odnowy narodu przed Tysiącleciem Chrztu Polski. Po zakończeniu uwięzienia ksiądz prymas chciał jechać prosto z Komańczy na Jasną Górę. Przedstawiciele władz, którzy przyjechali uwolnić księdza prymasa, prosili, aby ze względu na napiętą sytuację polityczną przyjechał prosto do Warszawy, by nie doszło do krwawych rozruchów, tak jak stało się na Węgrzech.

Cztery dni po uwolnieniu, a więc 2 listopada 1956 roku, Prymas Tysiąclecia stanął na Jasnej Górze. Wypowiedział wtedy wstrząsające słowa podziękowania Matce Bożej: »Najodpowiedniejsze byłoby teraz milczenie. Jest to bowiem chwila bardzo wielka i bardzo doniosła: spotkania z moją najlepszą Panią, Matką Jasnogórską, która była mi wszystkim w trudnych, lecz zaszczytnych dniach mego więzienia, gdy prymasowi Polski dana była radość dla Imienia Bożego zelżywość cierpieć. Ta, przed Obliczem której teraz stoję, była mi przez cały czas Mocą i Wytrwaniem, Światłem i Oparciem, Pociechą, Nadzieją i Pomocą nieustanną – prawdziwą Dziewicą Wspomożycielką, *Virgo Auxiliatrix*! Pomogła mi przetrwać wszystko, co z ręki Najlepszego Ojca mnie spotkało. Dzięki Niej jestem tu teraz wśród was!«.

Maryjną drogą

Po uwolnieniu księdza prymasa Wyszyńskiego nie ustało prześladowanie Kościoła. Prymas Tysiąclecia nie poddawał się zwątpieniu. Wytrwale pracował, podtrzymywał na duchu kapłanów i wiernych. Realizował podjęty w więzieniu program oddania Matce Bożej »wszystkiego, co Polskę stanowi«, wszystkich diecezji, parafii, wszystkich stanów i rodzin. Prosząc kapłanów o pomoc na tej drodze zawierzenia, mówił:

»Wybaczcie najmilsi, że już dzisiaj uprzedzając to, co pragnę uczynić, chcę was pokornie i bardzo po bratersku prosić, abyście mi pomogli w jednej sprawie: oto „gdy chcą naród nasz wyniszczyć" i „zamknąć usta śpiewających o Bogu", „oglądam się wokoło, skąd przyjdzie mi zbawienie i pomoc?". Byłbym pasterzem ślepym i wodzem ślepych, gdybym nie dostrzegał tego atawistycznego Bożego śladu na dziejach myśli Bożej w świecie, gdybym powiedział: „nie masz już zbawienia! [...]. O, nie, mamy dziś bardzo dużo do zrobienia! Możemy i musimy oddać się najlepszej Matce naszej!«[10].

Szczytowym punktem na drodze zawierzenia był Milenijny Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego, złożony 3 maja 1966 roku na Jasnej Górze przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, cały Episkopat Polski (z kardynałem Wojtyłą jako arcybiskupem krakowskim) i lud wierny. W tym akcie dochodzi do głosu wielkie dziedzictwo zawierzenia Matce Bożej od pierwszego polskiego hymnu *Bogurodzica* poprzez śluby króla Jana Kazimierza, śluby kardynała Dalbora w 1920 roku, akt poświęcenia narodu polskiego dokonany 8 września 1946 roku przez Episkopat Polski z kardynałem Augustem Hlondem i Jasnogórskie Śluby Narodu złożone 26 sierpnia 1956 roku. Intencją aktu milenijnego jest nie tylko ubezpieczenie skarbu wiary w dłoniach Maryi, ale oddanie się Jej za wolność Kościoła. Oto fragment tego heroicznego aktu:

»Odtąd, najlepsza Matko i nasza Królowo Polski, uważaj nas, Polaków, jako naród, za całkowitą własność Twoją, za narzędzie w Twych dłoniach na rzecz Kościoła Świętego, któremu zawdzięczamy światło wiary, moce Krzyża, jedność duchową i pokój Boży. Czyń z nami, co chcesz! Pragniemy wykonać wszystko, czego zażądasz, byleby tylko Polska po wszystkie wieki zachowała nieskażony skarb wiary świętej, a Kościół w Ojczyźnie naszej cieszył się należną mu wolnością; bylebyśmy z Tobą i przez Ciebie, Matko Kościoła i Dziewico Wspomożycielko, stawali się prawdziwą pomocą Kościoła Powszechnego – ku budowaniu Ciała Chrystusowego na ziemi! Dla tego celu pragniemy odtąd żyć jako naród katolicki przez pracę ku chwale Bożej i dla dobra Ojczyzny doczesnej. Oddani Tobie w niewolę, pragniemy czynić w naszym życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym nie wolę własną, ale wolę Twoją i Twojego Syna, która jest samą Miłością«[11].

Zwycięstwo przyszło

Drogowskazem na drodze zawierzenia były dla kardynała Stefana Wyszyńskiego słowa jego poprzednika kardynała Augusta Hlonda: »Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny«.

---

[10] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania 1 III 1961.

[11] Tenże, z kazania 3 V 1966.

Wybór Ojca Świętego Jana Pawła II Prymas Tysiąclecia pokornie wiązał z tą zapowiedzią zwycięstwa:

»Meldujemy Tobie, radosny Przyjacielu z ojczyzny niebieskiej, trwający dzisiaj na kolanach przed świętą Bożą Rodzicielką: zwycięstwo, które ukazywałeś, krzepiąc nas na duchu – przyszło! I to przyszło w imię Matki Chrystusowej, której dochowaliśmy wierności, idąc za Nią ku Jej Synowi, który jest jedynym Zbawicielem świata!«[12].

Odchodząc do Boga, sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński pozostawił nam Maryję jako światło nadziei: »Jestem całkowicie uległy woli Ojca, który i tak dał mi dużo lat wam służyć, i woli Syna, który sam jeden ma wieczne kapłaństwo i je przydziela, i przekazuje innym. Jestem uległy wobec Ducha Świętego dlatego, że moje życie wewnętrzne było w Trójcy Świętej. I jestem ufny wobec Matki Najświętszej, z którą związałem się w więzieniu w Stoczku i wszystko przez Jej dłonie składam ku chwale Trójcy Świętej. [...] Przyjdą nowe czasy, wymagają nowych świateł, mocnych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Pamiętajmy, że jak kardynał Hlond, tak i ja wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby ludzie się zmieniali«"[13].

W tym dniu przypadała również 50. rocznica modlitwy Apelu Jasnogórskiego, zapoczątkowanej 8 grudnia 1953 r. na Jasnej Górze, rozsławiona w latach późniejszych przez kardynałów Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyłę, w sposób szczególny przez Jana Pawła II. O tym istotnym fakcie przypomniał o. Zachariasz Jabłoński OSPPE:

„Modlitwą polskich serc Jan Paweł II określił Apel Jasnogórski w czasie I pielgrzymki do Ojczyzny (5 czerwca 1979 r.). Podkreślił, że apelowe słowa *Jestem, pamiętam, czuwam* wyrażają, co to znaczy być chrześcijaninem na polskiej ziemi. Ukazując ich głęboki rodowód ewangeliczny, wskazał równocześnie wymiar uniwersalny. Uroczyście promował Apel Jasnogórski podczas VI Światowego Dnia Młodzieży na Jasnej Górze[14]. Ojciec Święty zaproponował zebranej rzeszy młodzieży z całego świata (ponad 1,5 mln), aby bogata i syntetyczna treść apelowych słów stała się modelowym programem dla współczesnych młodych chrześcijan.

Program zawarty w »słowach języka i łaski, wyraz ducha ludzkiego i natchnienia Ducha Świętego« sprawdził się w okresie trudnych zmagań Kościoła w Polsce.

Modlitwa Polaków

Apel Jasnogórski jako codzienna, systematyczna modlitwa został zainicjowany na Jasnej Górze 8 grudnia 1953 r. przed obliczem Królowej Polski i Jasnogórskiej Matki Kościoła. Stał się modlitwą Polaków w intencji Kościoła w Polsce doświadczającego prześladowań ze strony władz systemu totalitarnego. Była to niezwykła uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Internowany prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński w Stoczku Warmińskim dokonał tego dnia aktu całkowitego oddania się Maryi w niewolę, zawierzając swój los i Kościół w Polsce. W sanktuarium jasnogórskim przeor o. Jerzy Tomziński w kazaniu podczas mszy św. celebrowanej

[12] Tenże, z przemówienia w Rzymie, 22 X 1978.
[13] Anna Rastawicka, *W niewolę za wolność*. ND 2003, nr 284.
[14] Jan Paweł II, papież, z przemówienia 14 VIII 1991.

przez ks. bp. Zdzisława Golińskiego, ordynariusza częstochowskiego, wezwał rodaków do modlitewnej więzi każdego dnia z Jasną Górą o godz. 21.00 o uwolnienie więzionego prymasa Polski.

Z celebracją apelu sukcesywnie wiązano treści składające się na program przygotowań Kościoła w Polsce do 300-lecia obrony Jasnej Góry w 1956 roku, rocznicy ślubów króla Jana Kazimierza – ogłoszenia Maryi Królową Korony Polskiej, gdy system totalitarny prowadził programową walkę z Kościołem i administracyjnie propagował laicyzację.

Inne ślady

Struktura modlitwy Apelu Jasnogórskiego posiada swoje zakorzenienie w nocnych czuwaniach pielgrzymów jasnogórskich, spontanicznie przeżywanych na placu jasnogórskim przed największymi uroczystościami odpustowymi. Śpiewy pieśni maryjnych przeplatano z rozważaniami różańcowymi.

Ślady praktykowania modlitwy w łączności z Jasną Górą o godz. 21.00 odnajdujemy w dziejach Kościoła na ziemiach polskich. Ks. bp Józef Sebastian Pelczar, gorliwy czciciel Królowej Korony Polskiej (kanonizowany przez Jana Pawła II 18 maja 2003 r.), 21 maja 1910 r., w przededniu rekoronacji Wizerunku Królowej Polski diademami podarowanymi przez Ojca Świętego Piusa X, polecił, aby we wszystkich kościołach diecezji przemyskiej o godz. 21.00 w ciągu piętnastu minut biły dzwony. Miały one wzywać wiernych do solidarności duchowej i modlitewnej z Jasnogórskim sanktuarium narodowym. Przed 85 laty, 4 listopada 1918 r., polscy żołnierze z 22. pułku piechoty, dowodzeni przez podporucznika Artura Wiśniewskiego, wyzwalając Jasną Górę spod okupacji austriackiej, o godz. 21.15 stanęli wraz z paulinami przed Cudownym Wizerunkiem Królowej Polski z dziękczynieniem za odzyskiwaną przez Polskę niepodległość po 123 latach zaborów.

W 1934 roku pilot Władysław Polesiński, zmagający się z wiarą w Boga, podczas próbnego lotu niespodziewanie usłyszał rozkaz: »Zniż lot, ląduj!«. Wylądował szczęśliwie. Gdy opuścił samolot, nastąpiła eksplozja. Była godzina 21.00. Okazało się, że o tej porze żona polecała go Matce Bożej. Kapitan Polesiński nawrócił się i w dowód wdzięczności założył wśród oficerów organizację *Krzyż i Miecz*. Jej członkowie codziennie o godz. 21.00 meldowali się na apel przed Matką Bożą Jasnogórską.

Praktykę maryjnej modlitwy wieczorem, podczas okupacji hitlerowskiej, szerzyli wśród młodzieży akademickiej gromadzącej się na tajnych kompletach w Warszawie ojcowie jezuici, moderatorzy Sodalicji Mariańskiej, a także ks. Leon Cieślak, pallotyn. Na Jasnej Górze o. Polikarp Sawicki, paulin, na tej wieczornej modlitwie przed cudownym obrazem Matki Bożej skupiał różne grupy: członków Sodalicji Mariańskiej, studentów. Prawdopodobnie uczestniczył w nich dwukrotnie, w czasie tajnych pielgrzymek akademickich, student Karol Wojtyła.

W tym czasie, w 1942 roku, w obozie koncentracyjnym w Dachau powstała wspólnota młodych pod przewodnictwem bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, sodalisa maryjnego od 1927 roku. Jej członkowie mieli duchowo spotykać się codziennie o godz. 21.00 przed Matką Bożą.

W 1946 roku po akcie ofiarowania Polski Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze przez prymasa ks. kard. Augusta Hlonda wraz z Episkopatem Polski wobec

milionowej rzeszy pielgrzymów, ks. L. Cieślak, w trosce o wprowadzanie w życie zobowiązań wynikających z odnowionego z Maryją Królową Polski przymierza, zaproponował odprawianie codziennie o godz. 21.00 w duchowej łączności z Jasną Górą *Raportu Rycerskiego Narodu Polskiego Chrystusowi na ręce Maryi*.

W rodzinach i świątyniach

Systematyczna modlitwa apelu podjęta na Jasnej Górze w 1953 r. okazała się zwycięska. Po trzech latach, wbrew wcześniejszym butnym zapewnieniom władz komunistycznych, ksiądz prymas w końcu października 1956 r. powrócił do posługi Kościołowi w naszej Ojczyźnie. On też wraz z Episkopatem Polski stał się propagatorem apelu podczas Wielkiej Nowenny (1957–1966), będącej przygotowaniem do Milenium Chrztu Polski, podejmował tematykę duszpasterską zaproponowaną przez Episkopat Polski.

Kardynał S. Wyszyński osobiście przewodził ponad 500 razy tej modlitwie na Jasnej Górze, przedkładając Bogu zmagania Kościoła i narodu o wierność Ewangelii. Zawsze duchowo łączył się o godz. 21.00 z sanktuarium w modlitwie za Kościół i Ojczyznę, udzielał wraz z biskupami błogosławieństwa Polsce”[15].

13 grudnia

WARSZAWA. 22. ROCZNICA STANU WOJENNEGO. „Nasz Dziennik” opublikował wstrząsający materiał na temat stanu wojennego, w którym po raz pierwszy przedstawił wkład Kościoła katolickiego w Polsce, zwłaszcza kard. Wyszyńskiego w powstanie i rozwój „Solidarności”. Oto jego obszerne fragmenty:

„Nie jest łatwo mówić o wydarzeniach, w których się uczestniczyło, a które miały wielki wpływ nie tylko na życie pojedynczego człowieka, ale wręcz zmieniły losy świata. Ocena taka zawsze będzie nacechowana własnymi emocjami i siłą rzeczy – bardzo subiektywna. Wydarzenia roku 1980 i polski zryw »Solidarności« oraz walka o wolność po wprowadzeniu stanu wojennego są na pewno nierozerwalnie związane z życiem polskiego Kościoła i ich właściwe zrozumienie nie jest możliwe bez spojrzenia przez pryzmat powołania na stolicę Piotrową Jana Pawła II oraz szczególnego zwrócenia się Kościoła ku problemowi wolności i praw człowieka. Koniec XX wieku przyniósł odkrycie na nowo wartości nauki społecznej Kościoła, choć ta jest tak stara jak sama Ewangelia.

W obronie wolności

Zagadnieniami społecznymi zajmowali się najwyżsi pasterze Kościoła. Przypomnijmy chociażby encyklikę papieża Leona XIII *Rerum novarum*, Piusa XI *Quadragesimo anno*, Jana XXIII *Mater et magistra* czy też rozważania niektórych wybitnych przedstawicieli katolickiej nauki społecznej – Antona Orela, biskupa Wilhelma Emmanuela von Kettelera lub lwowskiego ekonomisty Leopolda Caro. W Polsce wybijają się nazwiska ks. Antoniego Szymańskiego, rektora KUL-u, ks. Jana Piwowarczyka oraz ks. Władysława Korniłowicza, który swoją pracą duszpasterską głęboko zainspirował

[15] O. Zachariasz Jabłoński OSPPE, *Złoty jubileusz Jasnogórskiego Apelu*. ND 2003, nr 284; tenże, *Modlitwa polskich serc. 50-lecie Apelu Jasnogórskiego*. N 2003, nr 49, s. 11.

całe pokolenia polskiej inteligencji katolickiej. Trzeba było krótko zacytować te nazwiska, ponieważ kształtowały one pokolenia duchowieństwa katolickiego w Polsce, szczególnie Prymasa Tysiąclecia i papieża Polaka Jana Pawła II.

W Polsce już w latach trzydziestych powstały Chrześcijańskie Związki Zawodowe, które występowały w obronie mas pracujących. W latach 1933–1934 przy prymasie Auguście Hlondzie powstała Rada Społeczna. Do Rady powołano wybitnych Polaków katolików – znawców zagadnień społecznych. Zadaniem Rady było przygotowanie i popularyzowanie programu dla całego społeczeństwa, a szczególnie dla kościelnych organizacji robotniczych. Kościół razem ze społeczeństwem bronił tożsamości narodowej podczas wojny, a od pierwszych chwil po jej zakończeniu episkopat podkreślał, że »katolicy mają prawo do reprezentacji parlamentarnej, która programem politycznym i społecznym oraz składem osobowym wyrażać powinna ich przekonania i wolę. Katolicy nie powinni należeć do organizacji ani do partii, których zasady są sprzeczne z nauką chrześcijańską lub których czyny i działania zmierzają w rzeczywistości do podważenia etyki chrześcijańskiej«. Już w 1947 roku po sfałszowanych przez komunistów wyborach w postulatach konstytucyjnych episkopatu pojawiło się stanowisko, że »wolność obywatelską pojmować należy jako wolność osobistą, jako wolność wierzeń religijnych i kultu, jako wolność przekonań, słowa, pisma, zrzeszania się oraz jako swobodę wyboru organizacji zawodowych«.

Kościół był pierwszy

Podkreślić tu trzeba, że to Kościół był pierwszy w domaganiu się prawa do zrzeszania się i do tworzenia wolnych organizacji zawodowych. Polska »inteligencja« obudziła się dopiero ponad 20 lat później! A Kościół stale i konsekwentnie przypominał rządzącym o tych prawach. Za tę krytykę aresztowano niedługo potem prymasa Polski ks. kard. Wyszyńskiego. Stał się on symbolem tego, że Kościół polski nie był i nie będzie Kościołem milczącym. Po uwolnieniu ks. prymasa rozpoczęła się Wielka Nowenna narodowa, której owoce stały się widoczne, kiedy powstała »Solidarność«. Wyjątkowe znaczenie miał wkład biskupów polskich, szczególnie ks. abp. Karola Wojtyły w prace Soboru Watykańskiego II, gdzie nauka społeczna Kościoła została odpowiednio zaakcentowana, głęboko rozwinięta i usystematyzowana.

Należy także zwrócić uwagę na dwa wydarzenia, które bezpośrednio przyczyniły się do powstania niezależnego związku zawodowego »Solidarność«, a których kluczem był Kościół polski.

Pierwsze zdarzenie dotyczyło zagadnienia zmiany Konstytucji PRL w styczniu 1976 roku. Tu episkopat zajął zdecydowane stanowisko i w memoriale z 9 stycznia 1976 roku do władz biskupi napisali wyraźnie, że »związki zawodowe są następstwem naturalnego rozwoju życia społeczno-gospodarczego i muszą się cieszyć niezależnością w granicach potrzeb danego zawodu i pobliskich mu działów pracy ludzkiej«, oraz że »prawa narodu i państwa do zachowania pełnej suwerenności w dziedzinie kultury narodowej, wolności gospodarczej – i własnych celów – muszą być zagwarantowane w konstytucji«.

Więc Kościół sprawę wolnych związków zawodowych poruszał o wiele wcześniej niż założony dopiero pół roku później Komitet Obrony Robotników. Niestety, fakt ten jest ignorowany przez wielu historyków i publicystów.

Drugim wydarzeniem była pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 roku. Słowa papieża zmobilizowały całe społeczeństwo do dążenia do tego, czego biskupi polscy domagali się 3 lata wcześniej w memoriale do rządu. Ale nadzwyczajnym aspektem wizyty papieża było zdyscyplinowanie i dojrzałość zachowania całego narodu – właśnie to było wynikiem wykształcenia postaw podczas Wielkiej Nowenny. Tym też można tłumaczyć zdecydowanie pokojowe usposobienie ludzi pracy w okresie powstawania »Solidarności«.

Ostrzeżenia Prymasa Tysiąclecia

Hierarchia kościelna była znacznie wcześniej niż kierownictwo partii świadoma krytycznego stanu gospodarczo-politycznego kraju, który wyraził się w strajkach letnich 1980 roku. Już w styczniu 1979 roku, podczas spotkania prymasa Wyszyńskiego z pierwszym sekretarzem partii Edwardem Gierkiem, ksiądz prymas wręczył Gierkowi opracowane przez siebie obszerne memorandum, w którym przedstawiona została katastrofalna sytuacja w przemyśle i na wsi, zły stan kultury, sprawa cenzury i psychiczne zmęczenie społeczeństwa. Memorandum zawierało także propozycje niezbędnych reform ekonomicznych, agrarnych i społeczno-politycznych. Prymas ostrzegał, że jeżeli rządowi nie uda się podjąć natychmiastowych kroków w celu poprawienia sytuacji w kraju, to w najbliższym czasie wystąpią niepokoje społeczne. Kierownictwo partyjne nic w tym kierunku nie uczyniło. Ostrzeżenie prymasa całkowicie zlekceważono. Półtora roku później przewidziane przez prymasa zaniepokojenie społeczeństwa pojawiło się w postaci sierpniowych strajków. Swoje obawy prymas Wyszyński wyrażał bardzo często. Gdy kilkakrotnie jako stosunkowo młody proboszcz parafii św. Brygidy rozmawiałem z nim, zwracał mi uwagę na to, aby słyszeć, widzieć i rozumieć to, co się dzieje w narodzie.

Sierpniowy strajk

Pierwsze dni strajku w Stoczni Gdańskiej pokazały, że takie podejście ma swój wielki sens. Nie od razu jednak Kościół oficjalnie poparł strajk. Dziś z perspektywy czasu poznając wiele faktów z historii, które kiedyś były przemilczane, trudno się dziwić takiej postawie hierarchii kościelnej i należy ją zrozumieć. Ówczesny biskup gdański Lech Kaczmarek starał się być bardzo ostrożnym wobec tego strajku, mając na względzie dobro Kościoła i możliwą reakcję władz oskarżających Kościół o zaangażowanie się w politykę; przyjął postawę pasywną, czekając na rozwój wydarzeń. Pamiętam swoją rozmowę z księdzem biskupem Kaczmarkiem 16 sierpnia 1980 roku na ten temat i jego wielką troskę o to, aby nie zaszkodzić Kościołowi poprzez zbyt pochopne działanie.

Z drugiej zaś strony ks. prymas Wyszyński, z którym także byłem w kontakcie, doskonale zdawał sobie sprawę, że obecność kapłana wśród strajkujących jest niezbędna, i wyraźnie sugerował, aby dopomóc strajkującym wszelkimi możliwymi sposobami. To zaowocowało pierwszą mszą św. 17 sierpnia na terenie stoczni i bardzo bliskim kontaktem ze strajkującymi i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym z Lechem Wałęsą na czele. Odczuwało się wtedy, że ci ludzie bardzo potrzebują kontaktu z kapłanem. Potrzebowali kogoś – kogo się nie obawiali – komu mogli się zwierzyć ze swoich rozterek, strachu o przyszłość, kłopotów, zmartwień i radości. Pamiętam doskonale

spowiedzi robotników po dwudziestu, trzydziestu latach. Pamiętam słowa Lecha Wałęsy, który prosił, aby zaopiekować się jego rodziną, gdyby coś poszło nie tak.

Wśród tych, którzy podjęli trud walki o lepsze jutro, głos kapłana był głosem Kościoła, był głosem jedynego autorytetu, jaki znali. Dlatego też tak ważne było odpowiednie wyważenie działań, aby z jednej strony wspomóc duchowo rodzącą się »Solidarność«, z drugiej zaś zbytnim pobudzeniem do protestu nie doprowadzić do powtórki z grudnia roku 1970.

Mediator i rozjemca

Kościół stanął na stanowisku, że wymagania społeczne powinny być spełnione przy zachowaniu spokoju i roztropności. Ponadto obawiał się, że ruch »Solidarności« może zostać opanowany przez ludzi sympatyzujących z władzą, a także przez środowiska ateistycznej lewicy, dla których zryw solidarnościowy był doskonałą okazją do przechwycenia władzy, a nie generalnych zmian w Polsce. Obawy Kościoła okazały się z czasem uzasadnione. Ale jedynym, który w tym czasie był świadom tego bezpieczeństwa, był prymas Polski. I dał temu wyraz w kazaniu wygłoszonym 26 sierpnia 1980 roku na Jasnej Górze. »W tej chwili – mówił ksiądz prymas – przyszła na naszą Ojczyznę godzina rachunku sumienia. Jeżeli budzi się w nas świadomość odpowiedzialności za naród, to musi się z tym wiązać poczucie odpowiedzialności za życie każdego z nas, za życie naszej rodziny, całego narodu i państwa«. Kardynał Stefan Wyszyński przeczuwał, że opanowanie kierownictwa »Solidarności« przez byłych towarzyszy z PZPR, trockistów z KOR-u jako doradców może doprowadzić jedynie do rozlewu krwi i zaprzepaszczenia wielkiej szansy narodowego zrywu. Wprowadzenie stanu wojennego pokazało, jak wiele racji było w tych obawach. Kościół starał się w sporze »Solidarności« z władzą stanąć na pozycji mediatora, często chłodząc zbyt rozpalone umysły niektórych działaczy, którym wydawało się, że mogą przejąć ster rządów w państwie. Z inicjatywy Kościoła odbyło się wiele nieformalnych spotkań, jak choćby nocne spotkanie 13 listopada 1981 roku na plebanii kościoła św. Brygidy, w którym wzięli udział przewodniczący NSZZ »Solidarność« Lech Wałęsa, pierwszy sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach, wojewoda gdański Jerzy Kołodziejski i ja. Po tym spotkaniu ukazał się wspólny komunikat, w którym podkreślono, że »Solidarność« nie chce przejmować władzy”[16].

2004

29 stycznia

SARNAKI (diecezja podlaska). Otwarte zostało dziewięcioklasowe gimnazjum, zarządzane przez miejscowy urząd gminy. Mszę świętą w kościele parafialnym św. Stanisława Biskupa i Męczennika odprawił bp Antoni Pacyfik Dydycz, ordynariusz drohiczyński. Podczas otwarcia Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, zadedykował uczniom tej szkoły słowa kard. Stefana Wyszyńskiego: „Jesteście pokoleniem milenijnym, które żyje na grani dwóch tysiącleci. Wiecie, jak trudno utrzymać się

[16] Ks. Henryk Jankowski, *Kościół był z narodem i z „Solidarnością”*. ND 2003, nr 203.

na grani, wieją tam potężne wichry i szaleją burze. Trzeba mocno trzymać się pazurami rodzimej skały, aby nie spaść na dno przepaści..."[17].

55. ROCZNICA INGRESU

Luty
LUBLIN. Ogłoszony został IV Międzyszkolny Konkurs *Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia patronem Szkoły Podstawowej nr 50 w Lublinie.*

6 lutego
WARSZAWA. „Nasz Dziennik" opublikował artykuł o okolicznościach zamachu na życie abp. Stefana Wyszyńskiego na kilkanaście godzin przed jego ingresem do Gniezna. Autor podjął próbę odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie, dlaczego komuniści od początku prześladowali nowego prymasa Polski[18].

WARSZAWA. Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą w intencji beatyfikacji swojego wielkiego poprzednika. W homilii wskazał na szczególnie trudne okoliczności objęcia urzędu prymasowskiego przez abp. Stefana Wyszyńskiego[19].

26 lutego
RZYM. Kard. Józef Glemp upamiętniał dwudziestopięciolecie otrzymania sakry. Z tej okazji odprawił mszę świętą dla Polonii rzymskiej w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika. W homilii ksiądz prymas podzielił się refleksją nad opatrznością Bożą, która nieustannie czuwa nad Kościołem. Podczas wspomnień mówił o związkach z tą najpopularniejszą polską świątynią w Rzymie, przywoływał pamięć nieżyjącego kard. Władysława Rubina i ks. infułata Stanisława Michalskiego, „jak również tych wszystkich Polaków, których drogi życia przechodziły przez ten kościół od czasów najdawniejszych, aż do współczesnych". Wiele wątków wspomnieniowych dotyczyło kard. Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły[20].

6–7 marca
WARSZAWA. W dzienniku „Rzeczpospolita" został opublikowany artykuł na temat wydarzeń w marcu 1968 roku. Zdaniem jego autora, polscy rabini dziękowali w maju 1968 roku prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu za to, że „w ciężkiej dla nas chwili podniósł swój głos protestu przeciwko szerzeniu nienawiści i niestrudzenie nawołuje do miłości, do pojednania i konsolidacji całego narodu"[21].

---

[17] Agata Wasilewska, *Szkoła – pomnik na wieki*. N (podl.) 2004, nr 14.
[18] *Wolny od lęku*. ND z 6 II 2004.
[19] Aw, jw., *O wierność nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Msza św. w 55-lecia jego ingresu*. Wiad. KAI 2004, nr 6, s. 5.
[20] Ks. Grzegorz Ryngwelski TChr., *Wizyta w kościele polskim św. Stanisława...* N (włos.) 2004, nr 12; *25 lat posługi biskupiej kardynała Glempa, prymasa Polski*. WAW 2004, s. 229 i nn.
[21] Jerzy Eisler, *Głos protestu*. Rz-ta z 6–7 III 2004.

13 marca
WIEDEŃ. Zmarł kard. Franz König, metropolita Wiednia, jeden z najwybitniejszych ludzi Kościoła XX w. Wielki przyjaciel Polaków.

17 marca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp w związku z przemianami historycznymi kraju wydał wezwanie *Nowenny modlitw i czynów pobożnych*, w którym zachęcił do „modlitwy dziękczynnej i błagalnej na Jasnej Górze i do zawierzenia Maryi według myśli sługi Bożego prymasa kardynała Wyszyńskiego".

18 marca
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp zakończył posługę pasterską na stanowisku przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, zachowując honorowy tytuł prymasa Polski. Inaczej było w przypadku kard. Stefana Wyszyńskiego. Wówczas przewodniczącym Konferencji Episkopatu zostawał automatycznie prymas Polski, a obie funkcje były dożywotnie (podobnie zresztą jak w przypadku proboszczów czy biskupów diecezjalnych). Ponadto ze względu na wyjątkową sytuację w powojennej Polsce (m.in. utrudniony kontakt z Rzymem, brak nuncjusza) prymas Wyszyński miał wiele uprawnień umożliwiających podejmowanie decyzji w imieniu Stolicy Apostolskiej. Podczas 326. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski wybrano nowego przewodniczącego episkopatu. Został nim abp Józef Michalik, metropolita przemyski.

30 marca
LWÓWEK ŚLĄSKI (diecezja legnicka). Otwarta została wystawa *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1956*. Ekspozycja została przygotowana przez OBEP IPN we Wrocławiu oraz parafię św. Franciszka z Asyżu i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Lwówku Śląskim. Wykłady okolicznościowe wygłosili: dr Robert Klementowski, *Przykłady represji wobec Kościoła katolickiego w powiecie lwóweckim*, Stanisław Antoni Bogaczewicz, *Zniszczyć Kościół – stosunki państwo – Kościół po II wojnie światowej*. Wystąpieniom towarzyszył pokaz filmu dokumentalnego *Najwyższa niesprawiedliwość*, poświęconego osobie o. Andrzeja Tadeusza Deptucha OFMConv., oraz prezentacja wydawnictw związanych z tematyką spotkania – pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński* i zbioru materiałów z konferencji *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1956*[22].

[22] *Otwarcie wystawy „Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989" – Lwówek Śląski, 30 marca 2004 r.*; www.ipn.gov.pl.

XXXIV. PAKIET EDUKACYJNY INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

31 marca

WARSZAWA. Godz. 10.00. W siedzibie IPN odbyła się promocja pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Prof. Leon Kieres, prezes IPN, w słowie wstępnym powiedział, że „historia uczy miłości, poświęcenia dla wartości wyższych, bezinteresowności w służbie dla bliźnich. Wszystkie te cechy charakteru posiadał prymas Stefan Wyszyński". Prezes IPN przytoczył m.in. wypowiedź kard. Wyszyńskiego do przedstawicieli „Solidarności" z lutego 1981 r.: „»Może za płytko oraliśmy, może trzeba jeszcze raz przyłożyć ręce do pługa i powiedzieć odważnie całemu narodowi i sobie: nie idzie o to, aby wymienić ludzi, tylko o to, aby ludzie się odmienili, aby byli inni, aby – powiem drastycznie – jedna klika złodziei nie wydarła klucza od kasy państwowej innej klice złodziei. Idzie o odnowę człowieka i ktoś to musi powiedzieć«. Postać Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego, ukazuje, jak służyć ojczyźnie, a takich drogowskazów potrzebuje dziś młodzież" – mówił prof. Kieres[1].

Kard. Józef Glemp przypomniał, że „prymas Wyszyński znał Polskę i Polaków nie tylko z książek, ale także z osobistego doświadczenia. Widział ogromną potrzebę odrodzenia Polski jak rzadko kto i krytycznie patrzył na to, co się działo w polityce. Kardynał Wyszyński miał wizję Polski. Po II wojnie światowej ratował dusze polskie, które chciał zniszczyć komunizm. Jakże bardzo potrzebne są jego wskazania i ideały u progu wejścia do Unii Europejskiej. Tylko na nich można budować trwałość ojczyzny" – powiedział podczas promocji kard. Józef Glemp[2].

Wykłady wygłosili: prof. dr hab. Jan Żaryn, *Prymas Wyszyński wobec „polskich miesięcy"*, ks. Jan Sikorski, *Moje spotkania z prymasem*.

Zawartość pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński* omówili Leszek Rysak i Janusz Kotański, pracownicy naukowi IPN. Wskazali, że zawiera on materiały dla nauczycieli i uczniów, zdjęcia, mapy i reprodukcje dokumentów. W pakiecie można znaleźć m.in.: życiorys prymasa, scenariusze lekcji historii, propozycje wycieczek śladami kard. Wyszyńskiego i tematy esejów. W materiałach

[1] *Kieres o kard. Wyszyńskim: bezinteresowny w służbie bliźnim*. KAI z 31 III 2004.
[2] KAI z 31 III 2004.

pomocniczych dla ucznia zawarto historię Kościoła w Polsce po II wojnie światowej, słownik pojęć, biogramy, kalendarium życia prymasa i wybór źródeł[3].

Pakiet edukacyjny o Prymasie Tysiąclecia przeznaczony jest dla uczniów i nauczycieli. „Przez pryzmat życia Prymasa Tysiąclecia przedstawiono konflikt pomiędzy władzami komunistycznymi a Kościołem. Jest to pakiet szczególny, bo opisuje szczególną postać" – powiedział Leszek Rysak, współautor publikacji. Składa się z trzech części zgromadzonych w jednej teczce: pierwszej dla nauczycieli, drugiej dla uczniów, trzecią wypełniają karty: dokumenty, zdjęcia i mapy. Część dla nauczycieli zawiera esej poświęcony kard. Wyszyńskiemu, scenariusze lekcji odwołujące się do materiałów zamieszczonych w pakiecie, propozycje tras wycieczek śladami Prymasa Tysiąclecia, a także bibliografię. Wśród scenariuszy zajęć można znaleźć np. lekcję historii związaną z obchodami Milenium, lekcję języka polskiego w konwencji dramy, opartej na wierszu ks. Jana Twardowskiego *Komańcza* oraz projekt edukacyjny *Wystawa o Stefanie Wyszyńskim*.

Propozycja pakietu skierowana została przede wszystkim do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Jak podkreślali autorzy, przy odpowiedniej modyfikacji mogą być wykorzystane także na innych poziomach edukacyjnych. Materiały z pakietu dają równocześnie nauczycielowi możliwość poprowadzenia lekcji według własnego pomysłu. Z kolei część dla ucznia zawiera esej omawiający sytuację Kościoła w Polsce w czasach PRL, słownik pojęć, biogramy ważniejszych postaci, tablicę synchronistyczną oraz wybór źródeł. Natomiast karty zawierają bogaty materiał ikonograficzny oraz faksymile dokumentów. Są zaplanowane jako tematyczne historie, co z pewnością uatrakcyjni ich odbiór i ułatwi uczniom ich wykorzystanie w samodzielnej pracy.

„Szkoła powinna uczyć młodego człowieka aktywności, samodzielnego myślenia, krytycznego podejścia do różnych źródeł informacji, wartościowania i hierarchizowania wydarzeń, indywidualnego oraz grupowego rozwiązywania problemów. Podobne założenia zostały przyjęte przy opracowywaniu niniejszego pakietu. Położono w nim nacisk na samodzielną pracę uczniów z wykorzystaniem materiałów źródłowych. Uczeń będzie także doskonalić umiejętność formułowania wniosków i ocen oraz publicznej prezentacji wyników swojej pracy" – stwierdzili autorzy pakietu[4].

1 kwietnia

TARNÓW. W Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli odbyło się seminarium na temat pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński – Metody rozpracowania Kościoła przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa* oraz *Kościół a społeczeństwo w okresie PRL*. Seminarium przygotował OBEP IPN w Krakowie.

10 kwietnia

WARSZAWA PRAGA. Bp Kazimierz Romaniuk w słowie pasterskim na 2 maja 2004 r. zachęcił m.in. wiernych diecezji warszawsko-praskiej do zawierzenia siebie Matce Najświętszej, podobnie jak uczynił to sługa Boży Stefan Wyszyński.

---

[3] Serwis PAP z 1 IV 2004.

[4] Piotr Chmieliński, *Pakiet edukacyjny o prymasie Wyszyńskim*. N (warsz.) 2004, nr 17; *IPN o Prymasie Wyszyńskim*. Głos 2004, nr 17, s. 32, 31.

24 kwietnia
TARNÓW. Kuria diecezjalna poinformowała o powstaniu Zespołu Szkół Katolickich w diecezji. Od września 2004 r. zespół będzie prowadził pierwsze klasy gimnazjum i liceum. Gimnazjum im. św. Kingi i Liceum Ogólnokształcące im. Kard. Stefana Wyszyńskiego będą szkołami prywatnymi o uprawnieniach szkół publicznych[5].

30 kwietnia
MAKOWIEC (diecezja radomska). Bp Stefan Siczek, sufragan radomski, poświęcił sztandar Zespołu Edukacji Gimnazjalnej i Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego[6].

23. ROCZNICA ŚMIERCI

17 maja
WARSZAWA. W siedzibie IPN przy ul. Towarowej w cyklu *Poniedziałki z historią najnowszą* odbył się wykład Janusza Kotańskiego i Leszka Rysaka *Prymas Wyszyński – znany i mniej znany*, połączony z multimedialną prezentacją.

26 maja
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). FINAŁ II EDYCJI KONKURSU HISTORYCZNEGO *EPOKA PRYMASA TYSIĄCLECIA*. W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbył się finał II edycji Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Patronat nad konkursem objęli: prof. Cezary Kuklo, dyrektor Oddziału IPN w Białymstoku, dr Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty, oraz Jacek Bogucki, starosta wysokomazowiecki. Celem konkursu było upowszechnianie wiedzy o osobie i dziedzictwie duchowym kard. Stefana Wyszyńskiego oraz rozbudzenie zainteresowań uczniów najnowszą historią Polski.

W rozgrywkach finałowych wzięło udział 55 uczniów, w tym 31 ze szkół ponadgimnazjalnych i 24 ze szkół gimnazjalnych z Białegostoku, Jedwabnego, Łap, Łomży, Wysokiego Mazowieckiego i Zambrowa. I miejsce w kategorii szkół średnich zajął Michał Rzodkiewicz z I LO w Łomży, II miejsce – Anna Radomska z ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie, III miejsce – Agnieszka Andrukiewicz z III LO w Białymstoku. W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajął Damian Marciniak z Gimnazjum w Czyżewie, II miejsce – Magdalena Radomska również z Czyżewa, III miejsce – Anna Wróblewska z Zespołu Szkół w Rosochatem Kościelnem.

WODZIN PRYWATNY (archidiecezja łódzka). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię św. Królowej Jadwigi, gimnazjum zaś imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej celebrowanej na szkolnym boisku abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki, poświęcił sztandary obu szkół i tablicę pamiątkową. W homilii

[5] *W Tarnowie powstaje Zespół Szkół Katolickich*. www.diecezja.tarnow.pl.
[6] *Uroczyste poświęcenie sztandaru szkoły*. www.gimnazjummakowiec.republika.pl.

podziękował rodzicom i uczniom za trafny wybór patronów obu szkół, uczniów zachęcił do częstego korzystania z nauk Prymasa Tysiąclecia[7].

27 maja

CHEŁM (archidiecezja lubelska). Podczas I Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w miejskiej bibliotece publicznej otwarto wystawę *Z archiwum IPN*, połączoną z wykładem prof. dr. hab. Jana Żaryna o posłudze Stefana Wyszyńskiego. Odbyła się też prezentacja pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński* i stosowne szkolenie dla nauczycieli i wychowawców młodzieży.

PRZEDECZ (diecezja włocławska). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jak relacjonował reporter tygodnika „Niedziela", ceremonia nadania imienia rozpoczęła się mszą świętą sprawowaną w kościele Świętej Rodziny przez ks. infułata Antoniego Łassę, który wygłosił okolicznościową homilię. Podczas Eucharystii ks. prałat Henryk Ambroziak, proboszcz parafii, poświęcił sztandar szkoły. Poświęcone zostały również nowe pomieszczenia budynku szkolnego. W części artystycznej wystawiony został spektakl *Mały Książę*. W treść scenariusza została włączona postać patrona szkoły.

Wśród zadań, jakie wykonano w szkole w związku z nadaniem jej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego, było gromadzenie dokumentacji, przybliżającej postać patrona. Plonem tych prac były fotografie, nagrania wideo, kronika oraz albumy, wyeksponowane na wystawach, w gazetkach szkolnych i gablotach. Ponadto odbyła się projekcja filmu *Prymas*, przeprowadzono lekcje tematyczne z religii, godzin wychowawczych, historii, języka polskiego oraz konkursy: plastyczny *Kardynał Stefan Wyszyński w fotografii, rzeźbie i grafice* oraz konkurs fotografii barwnej *Krzyże i kapliczki przydrożne*. Wydano biuletyn „Kardynalskich drogowskazów", czyli myśli na koniec dnia autorstwa księdza prymasa. Opracowany został projekt sztandaru szkoły oraz projekt płaskorzeźby upamiętniającej postać patrona. Powstał również hymn szkolny. Spośród myśli Prymasa Tysiąclecia zostało wybrane motto: „Z drobiazgów życiowych wykonywanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka", które stanowi ideę przewodnią – wzorzec dla uczniów szkoły.

Ostatnim zadaniem było powołanie Kapituły *Straży Patrona*, czyli gremium odpowiedzialnego za coroczne przeprowadzanie konkursu, którego głównym celem będzie wyłonienie najbardziej aktywnej klasy w pracach na rzecz szkoły i środowiska. Klasa, która uzyska miano *Straży Patrona*, zobowiązana zostanie do prowadzenia przez kolejny rok kroniki szkolnej i organizowania obchodów rocznicowych nadania szkole imienia patrona. Organizowany będzie też co roku Tydzień Prymasowski[8].

27–28 maja

JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyło się całonocne czuwanie modlitewne w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

---

[7] Henryk Tomczyk, *Królowa Jadwiga i Prymas Tysiąclecia – patronami szkół*. Wodzin Prywatny. N (łódź.) 2004, nr 25.

[8] Ks. Jan Kozłowicz, *Przedecz. Kardynał Stefan Wyszyński patronem gimnazjum*. N (włocł.) 2004, nr 26.

28 maja

DZIERŻAWY–SAKÓW (diecezja włocławska). Szkoła Podstawowa im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Sakowie obchodziła dzień patrona. Godz. 9.00. W kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusa w Dzierżawach mszę świętą odprawił ks. Marian Kilichowski. Nawiązując w homilii do słów Prymasa Tysiąclecia, zachęcił wiernych, aby wznosili się na wyżyny człowieczeństwa, nie bacząc na przeciwności. Po Eucharystii uczniowie złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Podczas obchodów odbyła się projekcja filmu *Świat Matki Teresy*. Jego prezentacji dokonała Barbara Lorynowicz z Łodzi, autorka scenariusza i reżyser[9].

GNOJNIK (diecezja tarnowska). Publiczne Gimnazjum w Gnojniku otrzymało imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Marcina w Gnojniku biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej Stanisław Budzik poświęcił sztandar szkoły. W części artystycznej uczniowie zaprezentowali przedstawienie o życiu patrona zatytułowane *Czas uleczyć miłością* według scenariusza Justyny Jurkiewicz, uczennicy klasy I. Mottem szkoły stała się sentencja kard. Wyszyńskiego: „Nie wystarczy urodzić się człowiekiem. Trzeba jeszcze być człowiekiem".

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Podczas obchodów dnia patrona Zespołu Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego odsłonięty został pomnik Prymasa Tysiąclecia. Przewodniczyli bp Kazimierz Górny, ordynariusz rzeszowski, i Kazimierz Rokita, burmistrz miasta. W przemówieniach wielokrotnie przypominane były słowa sługi Bożego skierowane do młodzieży: „Miejcie orli wzrok, miejcie orle skrzydła, miejcie orli lot – zawsze w górę, nigdy w dół".

Pomnik zaprojektowany przez Władysława Dudka przedstawiał Stefana Wyszyńskiego w otoczeniu dzieci: harcerza i dziewczynki. Odsłonięcie pomnika poprzedziło rozstrzygnięcie IV Ogólnopolskiego Konkursu *Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie*. Nadesłano prawie 200 prac plastycznych i ponad 300 literackich[10].

TORONTO (KANADA). Rycerze Kolumba podziękowali opatrzności Bożej za dar Prymasa Tysiąclecia. Mszę świętą odprawili ojcowie ze zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej: o. Roman Nisiewicz w asyście o. Romana Zawadzkiego. Po Eucharystii otwarta została wystawa *Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia*[11].

2 czerwca

OLESNO (diecezja tarnowska). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Oto hymn szkoły, przygotowany specjalnie na to spotkanie.

„Prymas Tysiąclecie niech prowadzi nas,
niech nam drogę wskaże w zły i dobry czas.

---

[9] Włodzimierz Dudka, *Wzlatywać ponad przeciętność*. Dzierżawy. N (włocł.) 2004, nr 26.

[10] *Pomnik Prymasa Tysiąclecia stanął w Głogowie Małopolskim*. KAI z 28 V 2004.

[11] *Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia w Toronto*. WAW 2004, s. 637.

Jak Ojczyznę, Boga, ludzi kochać chcieć
i otwarte serce, miłość, radość mieć.

Refren: Uczniowie gimnazjum o opiekę proszą,
w szkolne mury radość i nadzieję wnoszą.
Aby nam nasz Patron z nieba błogosławił,
nauczył miłości, samych nie zostawił.

Umocnieni wiarą, aby dobrym być,
chcemy kraj budować, wartościami żyć.
Według których Prymas naród prowadził,
mimo wielu szykan Polski nie zdradził.

On ukochał Polskę całym sercem swym,
Jej radośnie służył, będzie wzorem mym.
W naszej szkole niech na zawsze zostanie
na dzień każdy i na każde spotkanie"[12].

OSTRÓW MOGIELNICKI (archidiecezja gnieźnieńska). W parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa dziewięciu kapłanów z archidiecezji gnieźnieńskiej, posługujących w trzech diecezjach obchodziło 33. rocznicę święceń kapłańskich. Kapłani otrzymali święcenia w 1971 r. – niektórzy z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego, innym święceń udzielił bp Jan Czerniak. Jak wspomina ks. kanonik Bogdan Tarka, było to dla każdego z nich wielkie i wzruszające przeżycie, które utrwaliło się w pamięci: „Przyjmowaliśmy święcenia kapłańskie w trudnych czasach – wspominał. – W równie trudnych czasach przyszło nam posługiwać. Nie to jednak jest ważne. Pan Bóg obdarzył nas bezcennym darem powołania i żadna siła ludzka nie mogła przeszkodzić w pójściu za Jego głosem"[13].

4 czerwca
LUBLIN. Pod hasłem *Rodzina Bogiem silna* w Szkole Podstawowej nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia zorganizowana została konferencja szkół prymasowskich.

19 czerwca
ZIELONKA (diecezja warszawsko-praska). Podczas II Festiwalu Misyjnego, zorganizowanego pod hasłem *Bóg mnie kocha*, uczniowie Gimnazjum Miejskiego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego wykonali spektakl *Prymas Wyszyński*.

3 sierpnia
80. ROCZNICA KAPŁAŃSKICH ŚWIĘCEŃ I 102. ROCZNICA URODZIN. Kościół w Polsce obchodził tę podniosłą rocznicę także poprzez odprawienie mszy świętych

[12] Słowa: Barbara Wójcik, muzyka: Stanisław Piękosz.
[13] Bernadeta Gozdowska, *Minęły 33 lata*. PKat. (gnieź.) 2004, nr 25.

w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego oraz liczne artykuły w prasie katolickiej[14].

14 sierpnia

WARSZAWA. Poczta Polska wydała serię znaczków pocztowych, na których zaprezentowano gotyckie rzeźby Matki Bożej z Dzieciątkiem: Królowej Kaszub z kościoła Najświętszej Maryi Panny w Sianowie k. Kartuz oraz Matki Bożej Cygańskiej z kościoła św. Sebastiana i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (ojców kapucynów) w Rywałdzie Królewskim k. Wąbrzeźna. Z uwagi na brak placówki pocztowej w Rywałdzie datownik okolicznościowy był stosowany na poczcie w pobliskim Radzyniu Chełmińskim. Głowy Matki Bożej Rywałdzkiej i Dzieciątka Jezus w 1972 r. przyozdobił złotymi koronami kard. Stefan Wyszyński[15].

1 września

WÓLKA CZEPOWA (diecezja włocławska). Wobec decyzji radnych Miasta i Gminy Kłodawa o zamknięciu miejscowej szkoły podstawowej, rada rodziców zwróciła się do Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Częstochowie o przejęcie placówki i nadanie jej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nawiązano też kontakt z podobną szkołą w Czerwiennem Górnym na Podhalu, prowadzoną przez to samo stowarzyszenie i posiadającą tego samego patrona. Podczas inauguracji roku szkolnego zapoczątkowano działalność szkoły w nowych strukturach organizacyjnych jako szkoły katolickiej. Bp Wiesław Mering, ordynariusz włocławski, odprawił mszę świętą w miejscowym kościele parafialnym, poświęcił budynek szkoły i figurę Matki Bożej ofiarowaną przez honorowego kustosza sanktuarium licheńskiego, ks. Eugeniusza Makulskiego[16].

12 września

RYWAŁD (diecezja toruńska). Bp Antoni Dydycz, ordynariusz drohiczyński, przewodniczył nabożeństwom odpustowym w sanktuarium Matki Bożej Rywałdzkiej, zwanej Matką Bożą Cygańską. Podczas mszy świętej w homilii nawiązał do pierwszego miejsca uwięzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. W części klasztoru, w której został osadzony Prymas Tysiąclecia, Bracia Mniejsi Kapucyni, opiekunowie sanktuarium, przygotowali izbę pamięci[17].

SANDOMIERZ. Bp Andrzej Dzięga, ordynariusz sandomierski, w skierowanym do diecezjan komunikacie ogłosił, że rok 2005 w diecezji będzie obchodzony jako Diecezjalny Rok Rodziny. Zapowiedział m.in. zorganizowanie w poszczególnych dekanatach pielgrzymek rodzin do Warszawy, do grobów „prymasa Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki, do sanktuarium św. Andrzeja Boboli, patrona Polski, oraz do budującej się Świątyni Opatrzności Bożej – wotum Narodu”[18].

---

[14] *80. rocznica święceń kapłańskich Prymasa Tysiąclecia*. PKat. 2004, nr 33; *80. rocznica święceń kapłańskich kard. Stefana Wyszyńskiego*. KAI z 2 VIII 2004.

[15] Oprac. Barbara Czerny, *Matka Boża Rywałdzka na znaczku pocztowym*. Z życia diecezji. N (toruń.) 2004, nr 37.

[16] www.diecezja.wloclawek.pl; Stanisław Michałowski, Kłodawa. *Katolicka szkoła w Wólce Czepowej*. N (włocł.) 2004, nr 38.

[17] Ks. Krzysztof Żero, *Serwis*. N (podl.) 2004, nr 39.

[18] Ks. Dariusz Woźniczka, *Rok 2005 będzie w diecezji Rokiem Rodziny*. www.sandomierz.opoka.pl.

16 września
ZAMOŚĆ. Podczas nawiedzenia kościoła rektoralnego św. Katarzyny przez kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej odbyło się poświęcenie placu pod budowę Domu Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zamościu. Kamień węgielny pod budowę Domu oraz obraz Matki Bożej Jasnogórskiej umieszczony w Domu poświęcono na Jasnej Górze 9 września 2004 r.[19]

28 września
LIW–WĘGRÓW (diecezja siedlecka). Miejscowe gimnazjum, znajdujące się na terenie parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybór patrona odbył się podczas referendum, w którym wzięła udział młodzież, rodzice i pracownicy szkoły. Godz. 10.00. Bp Antoni Dydycz przewodniczył mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego i uczniów rozpoczynających kolejny rok nauki. Poświęcił również sztandar szkoły. Na awersie, na ciemnozielonym tle, została umieszczona podobizna patrona. Płaszczyznę tła zamyka złoty otok, nad postacią patrona widnieje napis: „Gimnazjum Gminy Liw", którego litery ułożone są w kształcie półkola, opartego lewym końcem o maryjny herb Prymasa Tysiąclecia, prawym zaś o herb gminy Liw. Kompozycja wspiera się o wyśrodkowane dopełnienie nazwy szkoły „im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Węgrowie". Rewers sztandaru stanowi czerwone pole zawierające symbole polskiego godła – białego orła w złotej koronie, u którego stóp widnieje dewiza szkoły: „Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi" (Rz 12, 17). Na koniec odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą patrona[20].

9 października
KĘTRZYN-WILAMOWO (archidiecezja warmińska). W 85. rocznicę utworzenia Aeroklubu Polskiego obchodzony był Dzień Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Przybyły na spotkanie kard. Józef Glemp odsłonił obelisk i tablicę pamiątkową w hołdzie lotnikom, którzy zginęli śmiercią tragiczną.

13 października
GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Samorządowe Liceum Ogólnokształcące otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Liceum znajduje się w sąsiedztwie Zespołu Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w skład którego wchodzi szkoła podstawowa i gimnazjum. Podczas mszy świętej w kościele Świętej Trójcy bp ordynariusz Kazimierz Górny poświęcił sztandar szkoły. Jego projekt wykonała Aneta Ulanowicz-Wielgosz, nauczyciel wiedzy o sztuce w liceum. Po mszy świętej uczniowie i nauczyciele złożyli kwiaty pod pomnikiem kard. Stefana Wyszyńskiego, usytuowanym przed budynkiem liceum[21]. Podczas drugiej części spotkania w sali kinowej Domu Kultury K. Kamler, przewodniczący Rady Miejskiej, odczytał uchwałę o nadaniu szkole imienia Kard. Stefana Wyszyńskiego. Przedstawiciele poszczególnych

[19] Edyta Sadło, *Serwis Kościelny*. N (zamoj.) 2004, nr 40.
[20] Monika Kałuska, *Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński patronem liwskiej szkoły*. N (podl.) 2004, nr 47.
[21] *LO im. kard. Stefana Wyszyńskiego*. Z życia diecezji rzeszowskiej. N (rzesz.) 2004, nr 44.

klas złożyli ślubowanie, w którym przyrzekli m.in. „z godnością nosić miano wychowanka szkoły, od dziś noszącego imię Prymasa Tysiąclecia i pozostać wiernym jego ideałom”[22].

21 października
WROCŁAW. W edycji dolnośląskiej tygodnika „Niedziela” ukazała się informacja o dokonaniach kompozytorskich ks. Zdzisława Madeja. Kapłan napisał m.in. hymn o św. Faustynie i pieśń o słudze Bożym kard. Stefanie Wyszyńskim; przetłumaczył też na język polski część chorałów Jana Sebastiana Bacha[23].

23 października
ZAWICHOST–ANNOPOL (diecezja sandomierska) –WARSZAWA. Rodziny z dekanatu zawichojskiego wraz z grupą młodzieży gimnazjalnej z Annopola przybyły do Warszawy z pielgrzymką. Po mszy świętej odprawionej w podziemiach budującej się Świątyni Opatrzności Bożej przez ks. kanonika Antoniego Bezpalko, diecezjalnego duszpasterza rodzin, przedstawiciele rodzin dekanatu dokonali aktu zawierzenia oraz złożyli ofiarę na budowę świątyni. Następnie nawiedzili grób ks. Jerzego Popiełuszki oraz muzeum znajdujące się podziemiach kościoła św. Stanisława Kostki, gdzie przechowywane są związane z nim pamiątki. Odmówiona została wspólnie modlitwa przy grobie o beatyfikację sługi Bożego. Kolejną stacją pielgrzymki była bazylika archikatedralna św. Jana i modlitwa przy grobie sługi Bożego prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego – wielkiego obrońcy rodzin. Ostatnim punktem programu pielgrzymki była modlitwa przy relikwiach św. Andrzeja Boboli – patrona Polski[24].

28 października
ZAWIERCIE (archidiecezja częstochowska). Miejscowe liceum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a gimnazjum Jana Pawła II. Mszy sprawowanej w kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski również z okazji dziesięciolecia Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego i pięciolecia działalności Katolickiego Gimnazjum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Zawierciu przewodniczył abp Stanisław Nowak. Zwracając się w homilii do młodych, stwierdził, że „nauka w katolickiej szkole jest swego rodzaju powołaniem, przygotowaniem do życia w społeczeństwie, byście w przyszłości byli ludźmi odważnymi, mądrymi, dobrymi, tworzącymi kulturę ducha. Macie za patronów największych Polaków – wzrastajcie zasłuchani w ich słowa. Nie bójcie się krzyża i tego, co trudne”. Po Eucharystii młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny *Czego chcesz od nas, Panie*[25].

---

[22] Joanna Baran, *Godnie nosić miano wychowanka*. N (rzesz.) 2004, nr 45; *Historia Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim*. www.liceum.glogow–mlp.pl.

[23] MP, *Belcanto u św. Faustyny Wrocław-Biskupin*. N (DŚ) 2004, nr 47.

[24] Grażyna Ufniarz, *Radość pielgrzymowania*. N (sand.) 2004, nr 46.

[25] Beata Pieczykura, *Kształcą i wychowują*. N (częst.) 2004, nr 46; *Z działalności arcybiskupa Stanisława Nowaka metropolity częstochowskiego*. N (częst.) 2004, nr 47.

11 listopada
ZUZELA–ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska)–WARSZAWA. Odbył się kolejny, piąty bieg z Zuzeli do Warszawy, z udziałem około 500 osób. Honorowy patronat objął abp Leszek Sławoj Głódź oraz dr hab. Lech Kaczyński, prezydent Warszawy.

W biegu wzięła udział młodzież ze szkół im. kard. Stefana Wyszyńskiego, ośrodków wychowawczych i parafii. Godz. 8.00. Sztafeta rozpoczęła się w miejscu urodzenia Stefana Wyszyńskiego, w Zuzeli. W tym samym czasie rozpoczął się bieg z kilku innych miejscowościach w kierunku Warszawy. Młodzież pokonała ok. 20–30 km, przekazując sobie pałeczkę. W ostatni etap włączyli się także młodzi z Władysławowa. Wszyscy spotkali się na warszawskim Torwarze, gdzie odbyło się rozdanie pucharów i dyplomów. Nagrodzone zostały szkoły, ośrodki i parafie najliczniej reprezentowane przez młodzież. „Sztafeta połączyła obchody Święta Niepodległości z promowaniem wartości głoszonych przez prymasa Wyszyńskiego" – podkreśla Józef Maciąga, organizator biegu. Z Torwaru młodzież przebiegła pod pomnik kard. Wyszyńskiego przy kościele sióstr wizytek, gdzie złożono kwiaty. Na zakończenie została odprawiona msza święta w warszawskiej bazylice archikatedralnej św. Jana w intencjach uczestników biegu[26].

20 listopada
ŻDANÓW (diecezja zamojsko-lubaczowska). Społeczność miejscowego Zespołu Szkół: Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego obchodziła święto patronów. Rozpoczęła je msza święta w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika, później z koncertem wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Białowoli. Zorganizowano okolicznościową akademię, spotkania z przedstawicielami Fundacji Dzieło Trzeciego Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego i kombatantami. Odbyły się też konkursy. Na koniec zaprezentowano wystawę poświęconą patronom szkoły[27].

21–22 listopada
LUBLIN. Pracownicy naukowi KUL-u zorganizowali konferencję naukową *Wczoraj i dziś soboru*. Wykładowcy i prelegenci w wielu wątkach nawiązywali do posługi Stefana Wyszyńskiego[28].

29 listopada
RĄBIEŃ (archidiecezja łódzka). Podczas dorocznego święta Szkoły Podstawowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego bp Ireneusz Pękalski, sufragan łódzki, odsłonił i poświęcił pomnik patrona szkoły. Uczestnicy spotkania wysłuchali w sali gimnastycznej krótkiej historii szkolnictwa podstawowego w Rąbieniu, następnie wzięli udział w przygotowanej przez uczniów prezentacji najważniejszych wydarzeń z życia i nauczania Prymasa Tysiąclecia[29].

---

[26] I.Ś., *Sztafeta Niepodległości*. N (warsz). 2004, nr 45.
[27] Edyta Sadło, *Zwierzyniec*. Serwis kościelny. N (zamoj.) 2004, nr 49.
[28] Konferencja w czterdziestolecie *Lumen gentium* i *Unitatis redintegratio*. „Wczoraj i dziś soboru". N (lubel.) 2004, nr 46.
[29] Małgorzata Patoleta, *Pomnik patrona Szkoły*. Rąbień. N (łódz.) 2005, nr 4.

18 grudnia
WARSZAWA. Kard. Józef Glemp obchodził 75. rocznicę urodzin. KAI, omawiając dokonania następcy kardynała Wyszyńskiego, wymieniła m.in.: „Uniknięcie rozlewu krwi podczas stanu wojennego, stworzenie podstaw dialogu społecznego w końcu lat 80., odnalezienie nowego miejsca Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym, dokonanie słynnego rachunku sumienia w imieniu Kościoła w Polsce oraz rozpoczęcie budowy Świątyni Świętej Opatrzności Bożej”[30].

22 grudnia
TARNOBRZEG (diecezja sandomierska). Z udziałem bp. Andrzeja Dzięgi, ordynariusza diecezji sandomierskiej, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbyło się I Diecezjalne Spotkanie Dyrektorów Szkół noszących imię Jana Pawła II i prymasa Stefana Wyszyńskiego, połączone z tradycyjnym opłatkiem. Na spotkanie przybyli zaproszeni dyrektorzy szkół papieskich i prymasowskich z całej diecezji. Podczas spotkania z udziałem szkolnej społeczności i osób zaproszonych bp Andrzej Dzięga dokonał poświęcenia sali katechetycznej[31].

24 grudnia
Na łamach „Przewodnika Katolickiego” ukazał się artykuł opisujący więzienne wigilie Prymasa Wyszyńskiego. Oto opis Wigilii w Stoczku Warmińskim:

„Pierwszą więzienną Wigilię spędził prymas Wyszyński w Stoczku Warmińskim, do którego został przywieziony 12 października 1953 r. z klasztoru w Rywałdzie Szlacheckim – swojego pierwszego więzienia. Ten wyjątkowy wieczór spędził w towarzystwie więźniów: ks. Stanisława Skorodeckiego oraz siostry Marii Leonii Graczyk ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi. Zamieniony na więzienie pusty klasztor, w którym przeżywano Wigilię, był naszpikowany aparaturą podsłuchową. Według relacji podpułkownika Józefa Światły z MBP, drzwi połączono z systemem alarmowym, a na podłodze i w połowie wysokości ścian zainstalowano mikrofony podsłuchowe, aby śledzić każdy krok i słyszeć nawet szept uwięzionego prymasa.

Warunki bytowe były tragiczne. Grube na 1,5 m mury wionęły chłodem, system grzewczy nie działał, na ścianach cieknąca woda zamieniała się często w skorupę lodu. W łazience zardzewiała wanna nie nadawała się do użytku, a z kranu ciekła lodowata woda. Prymas, wspominając zimę, zapisał 9 kwietnia 1954 r.: »Nóg nie mogłem rozgrzać nawet w ciągu nocy. Ręce mi popuchły. Podobnie oczy mi zapuchły. Odczuwałem wielki ból w okolicy nerek i całej jamie brzusznej. Każdego dnia przechodziłem bóle głowy«. A jednak w tym zimnym klasztorze otoczonym przez dziesiątki funkcjonariuszy UB miał się tej nocy narodzić Chrystus. Gorączkowe przygotowania do uroczystej, choć ubogiej, wieczerzy trwały od rana. Do południa, gdy prymas Wyszyński zgodnie z ustalonym przez siebie rozkładem dnia pracował przy stole, ks. Skorodecki przygotował żłóbek w prowizorycznej kaplicy. Martwił się jednak, bo brakowało figurki

[30] (bł, mp, mr), *Prymas Polski obchodzi 75. urodziny*. KAI z 18 XII 2002; *Rozmowa z Kardynałem Józefem Glempem w 75. rocznicę urodzin*. Wiad. KAI 2004, nr 51/52, s. 24–27.

[31] *Wydarzyło się...* N (sand.) 2005, nr 2; Jakub Kowalski, *Nie zapomnijmy tego dziecinnie bezbronnego...* N (sand.) 2005, nr 3.

dzieciątka. I oto o godzinie dwunastej pojawił się komendant i przyniósł paczkę od Marii Okońskiej, zawierającą żłóbek. Szczęśliwy prymas zanotował: »Miałem dziwne przeczucie, że Dzieciątko Boże trafi do nas jakąś drogą. Trafiło! I radość, i wdzięczność za tę delikatną pociechę«. Wieczorem o godzinie dziewiętnastej cała trójka zasiadła do skromnej wieczerzy wigilijnej. Były życzenia i świadomość, że rodzi się Zbawiciel świata, i ani chłód, ani obecność strażników nie mogły przyćmić radości i nadziei”[32].

2005

18 stycznia

RZESZÓW. Godz. 9.30. W auli uniwersyteckiej odbyła się sesja naukowa *Męczennicy i świadkowie wiary. Represje komunistyczne wobec duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, poświęcona słudze Bożemu ks. Władysławowi Findyszowi. Organizatorami sesji był: Instytut Teologiczny im. Jana Pawła II w Rzeszowie, Oddział IPN w Rzeszowie oraz Instytut Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego. Sesję rozpoczęły wystąpienia hierarchów: bp. Kazimierza Górnego, ordynariusza rzeszowskiego, i abp. Józefa Michalika, metropolity przemyskiego i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Prelegenci wiele uwagi poświęcili heroicznej posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego. Referaty wygłosili: Mariusz Krzysztofiński (IPN, Rzeszów), *System represji i inwigilacji peerelowskich służb bezpieczeństwa*, ks. prof. Zygmunt Zieliński (KUL), *Kościół w Polsce 1944–1989*, ks. dr Tadeusz Śliwa (WSD, Przemyśl), *Lokalny Kościół przemyski w okresie komunizmu*, ks. dr hab. Stanisław Nabywaniec (UR), *Ofiary i współpracownicy bezpieki wśród duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, abp dr Edward Nowak (Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych, Watykan), *Procesy beatyfikacyjne i beatyfikacje męczenników z okresu komunizmu w krajach byłego bloku socjalistycznego*, ks. dr Andrzej Motyka (WSD, Rzeszów), *Życie i działalność sługi Bożego księdza Władysława Findysza.*

9 lutego

BIELAWA (diecezja świdnicka). Z inicjatywy Akcji Katolickiej istniejącej przy parafii Najświętszej Maryi Panny teren między ulicami: Stefana Żeromskiego, Wolności i Hotelowej otrzymał nazwę plac Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uchwała w tej sprawie została podjęta na posiedzeniu rady miejskiej 26 stycznia br. Na placu obok Domu Parafialnego im. Jana Pawła II powstanie świątynia i przydrożna kapliczka. W uzasadnieniu do uchwały podkreślono, że „teren imienia tego wielkiego Polaka będzie swego rodzaju formą uznania dla Prymasa Tysiąclecia, którego życie i działalność wpisały się trwale do historii naszej Ojczyzny i mają szczególne znaczenie dla odrodzenia się III Rzeczypospolitej”[33].

11–12 lutego

GDAŃSK. W sali konferencyjno-wystawienniczej im gen. Fieldorfa „Nila” w Gdańsku-Oliwie przy ul. Polanki odbyły się warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczy-

[32] Paweł Pawlaczyk, *Więzienne wigilie prymasa Wyszyńskiego*. PKat. 2004, nr 51–52.
[33] *Plac Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. http://wiadomosci.um.bielawa.pl.

cieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Warsztaty poprowadził prof. dr hab. Jan Żaryn (BEP IPN, Warszawa), autor licznych publikacji dotyczących Kościoła katolickiego w Polsce. Na trzyczęściowe warsztaty złożyła się projekcja filmu dokumentalnego w reżyserii Małgorzaty Ziętkiewicz *D jak dezintegracja* (zrealizowanego dla Telewizji POLSAT w cyklu audycji *Linia specjalna*), poruszającego problematykę działań aparatu bezpieczeństwa przeciw Kościołowi w PRL; wykład prof. dr. hab. Jana Żaryna, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1939–1989*; prezentacja pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[34].

12 lutego

JASNA GÓRA. Abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, pobłogosławił pierwszy na świecie ośrodek poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego został usytuowany nieopodal murów Jasnej Góry od strony zachodniej. Powstanie ośrodka zainicjował Instytut Prymasa Wyszyńskiego, którego współzałożycielem był Prymas Tysiąclecia. Główną ideą tej inicjatywy jest zachowanie i przekazywanie dziedzictwa sługi Bożego Prymasa Wyszyńskiego. Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego przeznaczony został na spotkania, sympozja, wykłady i warsztaty poświęcone nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Przewidziana została stała ekspozycja muzealna, ukazująca jego życie i posługę, archiwum tekstów, zdjęć oraz biblioteka dzieł. Organizatorzy przewidzieli też salę filmowo-teatralną, gdzie będą organizowane projekcje filmów i przedstawienia teatralne związane z jego posługą i dokonaniami. Ukończono już znaczną część budowy[35]. W tym dniu abp Nowak poświęcił również kaplicę w Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego[36].

20 lutego

ŻNIN (archidiecezja gnieźnieńska). W kościele św. Floriana mszę świętą sprawowali kapłani wyświęceni w 1950 r. przez prymasa Stefana Wyszyńskiego: ks. kanonik Edmund Ruta wraz ze swoim kolegą kursowym ks. Mikołajem Demidowiczem.

27 lutego

CZĘSTOCHOWA. W kolejnym wydaniu tygodnika „Niedziela" ukazały się rozważania Prymasa Tysiąclecia. Oto jego obszerne fragmenty:

„Gdy stoimy pod krzyżem i patrzymy na Jezusa, widzimy, co z Nim zrobiono. I pytamy siebie: Czy ja też mógłbym podobnie z Nim postąpić? Czy mógłbym Go tak samo umęczyć? Odpowiadam sobie: Ależ nie! Za nic na świecie! Wtedy natychmiast przypominają mi się Chrystusowe słowa: »Coście uczynili jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnieście uczynili« (Mt 25, 40).

Zaraz więc pytam siebie i robię rachunek sumienia, łapię się za myśl, mózg, serce – co ja uczyniłem jednemu z braci moich najmniejszych? O, dobrze to wiem! Dzięki

---

[34] *Warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczycieli „Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński" – Gdańsk, 11–12 lutego 2005 r*. www.ipn.gov.pl.

[35] ŁD, *Dom Pamięci Prymasa Wyszyńskiego poświęcony*. Gaz. Częst. 2005, nr 7; Elżbieta Krawczyk, *Poświęcenie Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WAW 2006, s. 596–598.

[36] Elżbieta Krawczyk, *Poświęcenie kaplicy w Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Częstochowie*. N 2005, nr 9.

Bogu, że mój brat tego nie wie, co o nim myślę... Czego dla niego pragnę... Czym się w stosunku do niego kieruję... Nikt tego na razie – dla świętego spokoju – nie wie, chociaż wszelka skrytość jawną będzie. Jak to dobrze, że na razie nikt tego nie wie! Ale trzeba natychmiast coś robić, coś przebudować w swej duszy, aby było inaczej...

Ciągle więc patrzę na krzyż, który jest wielką szkołą miłości i formacji ludzkiej osobowości. Nie chcę – za nic! – aby to wszystko, co stało się na krzyżu, powtórzyło się na kimkolwiek. Nie chcę, aby to samo wycierpiał »drugi Chrystus«, mój brat i bliźni... »Będzie wydany, wyśmiany, ubiczowany, oplwany...«. Boże! Czyżby to wszystko miało się powtórzyć na »drugim Chrystusie«, bracie moim, wydanym na wolę moją? – Nie chcę, nie chcę – za nic! Nie chcę zadawać męki nikomu, w najmniejszym wymiarze. Chociażby ktoś był wydany »na mój łup«, »podany« na moją wolę, nie chcę go niczym ranić. Niczym – ani przez wyśmianie czy wewnętrzne drwiny, którymi niekiedy oblepiam człowieka jak tapetą, ani przez »biczowanie« myślami, uczuciami, językiem, nie mówiąc już o słowach, które jak pocisk mogą ugodzić w człowieka. Nie chcę, aby ktokolwiek był przeze mnie »oplwany«.

To wszystko jest straszne. Ale na tym polega szkoła krzyża, który budzi wyrzuty sumienia, jest rachunkiem sumienia, wolą reformy, odmiany. – Potrzeba, aby wywyższony był Syn Człowieczy – »A Ja, gdy nad ziemię podwyższony będę, wszystkich do siebie przyciągnę« (J 12, 32). W jaki sposób? Czy przez to, że wszyscy będą Go naśladować? A może przez to, że pomyślą o tym, co się stało, kto to uczynił i dlaczego? A może patrząc na taką miłość, odpłacą Mu miłością za Miłość?

Odpowiem sobie – i ja wszystkich pociągnę do siebie... Współczucie, które budzi we mnie Chrystus na krzyżu, przeniosę na wszystkich, którzy mnie otaczają. Od razu coś się we mnie »przyhamuje«, jakieś zapędy osobiste, nieuporządkowane uczucia, egoizm, samolubstwo, złośliwość, niecierpliwość, popędliwość, osąd zuchwały o innych, nieszczerość wewnętrzna itd. Nie da się tego wyliczyć, jak nie da się policzyć biczów, które spadły na ciało Boga-Człowieka.

Krzyż jest katedrą, która do nas przemawia... Bóg w swej mądrości i miłości zapragnął, aby stanęła na ziemi »katedra wychowania społecznego«. Wszyscy przechodzący podle drogi mają widzieć ją, coś z niej ma do nich dochodzić, czegoś ma ona nauczyć. Ma to ogromne znaczenie dla każdego człowieka, którego za wszelką cenę – patrząc na krzyż – pragnę ratować przede mną.

A może raczej powinienem pomyśleć, jak siebie ratować przed innymi? Obraz Chrystusa umęczonego i na to daje mi odpowiedź: »... i nie otworzył ust swoich; jak owca na zabicie wiedziony będzie...« (Iz 53, 7). Nie bronił się i nie obmyślał, jak siebie bronić. Nawet uczniom swoim doradzał: »A gdy was wydawać będą (prowadząc przed oblicze książąt i władców), nie myślcie, jak i co macie mówić...« (Mt 10, 19). Człowiek niekiedy ma chęć uruchomić najmniejszą cząstkę swego ciała – język – we własnej obronie. Dzięki Bogu, że język nie ma wymiarów nogi. Dopiero byłaby to obrona!

Nie o to idzie, abyśmy umieli bronić siebie przed innymi, lecz by każdy z nas myślał, jak ma bronić innych przed sobą. O, to jest bardzo idealistyczna recepta, która wymaga długodystansowego oddziaływania chrześcijańskiego. Nie jest to łatwe. Ale czasem, gdy nas bardzo »ponosi«, nie zaszkodziłoby tego spróbować.

Są różne sposoby obrony. Ludzi są miliardy, a każdy z nas jest jak wróbel samotny na dachu, jak kołek w płocie. Dlatego nasz wysiłek nie powinien zmierzać do tego, jak

siebie obronić przed miliardem nastających na mnie. Przecież to i tak nic nie pomoże. Czyż zdołam się obronić przed miliardem? »Otoczyło mnie mnóstwo cielców, byki Baszanu mnie osaczają. Rozwierają przeciwko mnie swoje paszcze...« (Ps 22 [21], 13). »Ja zaś modliłem się...«. Modliłem się o to, abym umiał przynajmniej innych obronić przed sobą, więcej! – nawet duszę swą dać za braci.

Jak się to wszystko skończy?... Oto tak... Wprawdzie Jezus był wydany poganom, wyśmiany, ubiczowany, opluwany i zabity, ale trzeciego dnia zmartwychwstał. I każdy, kto przez to wszystko przeszedł – kogo wyśmiano, a on nie odpowiedział – kogo ubiczowano, a on nie reagował – kto był oplwany, a nie odpłacił złem za złe – mobilizował w sobie wielkie moce do zwycięstwa. Zwyciężył i kiedyś... zmartwychwstanie!"[37].

9 marca

PIŁA (diecezja koszalińsko-kołobrzeska). Oddział IPN w Poznaniu zorganizował w Pile warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczycieli oparte na pakiecie edukacyjnym *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

11 marca

ŁOMŻA. W siedzibie Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży pracownicy naukowi IPN zorganizowali warsztaty edukacyjne *Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. W sześciogodzinnych zajęciach i ćwiczeniach, prowadzonych przez dr. Krzysztofa Sychowicza i Andrzeja Muczyńskiego, uczestniczyło 26 nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z okolicznych miejscowości: Grajewa, Kolna, Nowogrodu, Zbójnej, Wiznej i Łomży. W oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński* wykładowcy na tle relacji między władzami komunistycznymi a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945–1956 przedstawili posługę i osobiste losy prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz jego walkę z systemem totalitarnym, dążącym do podporządkowania sobie duchowieństwa. Wykłady wygłosili: ks. dr Adam Szot (PWT, Warszawa), *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie losów organizacji „Caritas"*, dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego archidiecezji wileńskiej z siedzibą w Białymstoku oraz diecezji łomżyńskiej w latach 1945–1956*.

27 marca

CZĘSTOCHOWA. W wielkanocnym wydaniu tygodnika „Niedziela" ukazały się rozważania kard. Stefana Wyszyńskiego *Wielkanocna lekcja dobroci i przebaczenia*. Oto ich fragment:

„Chrystus Pan przez swoje zmartwychwstanie obudził we wszystkich wielką, szczęśliwą radość. »Uradowali się tedy uczniowie, ujrzawszy Pana« (J 20, 20). Ileż radości doznała Maryja! Wyśpiewuje to Kościół Chrystusowy w maryjnym hymnie wielkanocnym *Regina caeli laetare* i w popularnych pieśniach naszego ludu. Jak wielką radość miała Maria Magdalena, gdy usłyszała nagle: »Mario!« – i krzyknęła: »Rabbuni!«. Wszędzie, gdzie Chrystus się pokazał, budził radość.

[37] Kard. Stefan Wyszyński, *Rozważania wielkopostne*. N 2005, nr 9.

Rzecz znamienna, że zniknęły wszystkie ślady straszliwej męki. Pozostały tylko blizny jako dowód przekonujący Tomasza. Ale nie było już cierpienia w duszy Chrystusa. Nie wspomniał o doznanych przykrościach, nie czynił wyrzutów, wymówek, nie miał pretensji czy żalu do kogokolwiek. Gdy wertujemy cztery Ewangelie, porównując teksty i zestawiając je synoptycznie, aby odtworzyć obraz Chrystusa po zmartwychwstaniu, nie znajdziemy tam nawet odrobiny bólu, smutku czy zawodu. Chrystus przeszedł do porządku dziennego nad wszystkim, co ludzie z Nim uczynili. Piotr w swoich przemówieniach nawiązywał do męki i śmierci Chrystusa, ale Chrystus tak się zachowywał, jakby tego wszystkiego nie było...

Jego dzieło było tak wielkie, potężne, wspaniałe i radosne, że wszystko inne, nawet wspomnienie straszliwej męki, jakby nie istniało! Jego dzieło spełniało oczekiwania pokoleń czekających przez setki tysięcy lat. Wszystkie winy ludzkie obrażające Ojca Niebieskiego, cała niewierność Izraela czekającego na Mesjasza, zachowanie Żydów wobec Chrystusa, ich niewiara, podstęp, złość, gniew i nienawiść – wszystko to było niczym w oczach Jego w porównaniu z wielkością dzieła Odkupienia. Ludzką słabość przerosła miłość, a miłość budzi radość. Dlatego Chrystus, dokonawszy dzieła Odkupienia zleconego Mu przez Ojca, rozradował się niczym niezmąconą radością. Doznał ulgi, pokoju i szczęścia”[38].

WROCŁAW. W niedzielnej edycji „Gościa Wrocławskiego” ukazała się wzmianka o zorganizowanym w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym zalążku wystawy fotograficznej, dokumentującej 60-lecie polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich. Oprócz fotografii na ekspozycji umieszczono kartki z fragmentami tekstów kard. Stefana Wyszyńskiego[39].

31 marca i 9 sierpnia

WARSZAWA. Z okazji 40. rocznicy ogłoszenia historycznego *Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim* KAI dwukrotnie opublikowała pełny tekst tego dokumentu.

2 kwietnia

WATYKAN. Godz. 21.37. ZMARŁ OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II.

ZAMOŚĆ. W II Liceum Ogólnokształcącym Oddział IPN w Lublinie zorganizował warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczycieli w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

7 kwietnia

POZNAŃ. W siedzibie Oddziału IPN w Poznaniu przy ul. Rolnej zorganizowano warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczycieli w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

---

[38] Kard. Stefan Wyszyński, *Wielkanocna lekcja dobroci i przebaczenia*. N 2005, nr 13.

[39] Wrocław. *Z myślą o 60-leciu*. GWrocł. 2005, nr 13, s. II; 60 lat w fotografii. Wystawa w MWSD. GWrocł. 2005, nr 38, s. VII.

WATYKAN. W opublikowanym tego dnia testamencie Jana Pawła II znalazło się osobiste odniesienie do kard. Wyszyńskiego, w którym Ojciec Święty wyraził słowa uznania dla prymasa Polski:

„Kiedy w dniu 16 października 1978 roku konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: »Zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie«. Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem jego posłannictwa, jego heroicznego zawierzenia, jego zmagań i jego zwycięstwa. »Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję« – zwykł był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego poprzednika kard. Augusta Hlonda”[40].

10 kwietnia

CZĘSTOCHOWA. W kolejnym wydaniu tygodnika „Niedziela” zamieszczona została informacja dotycząca konkursu wiedzy o osobie i dziedzictwie kard. Stefana Wyszyńskiego 2004/2005. Na konkurs adresowany do uczniów szkół średnich pod hasłem *Z Maryją pomagamy człowiekowi* złożyły się dwa zadania. Pierwsze z nich miało dwa tematy do wyboru: W jaki sposób postać (postawa i nauczanie) kard. Stefana Wyszyńskiego inspiruje mnie do pomocy człowiekowi? Jakie zadania stawiają nam, młodym, maryjne zawierzenia naszych ojców? Drugie natomiast polegało na podjęciu konkretnej formy pomocy bliźniemu w oparciu o wezwanie Prymasa Tysiąclecia z roku 1969: „Do wszystkich ludzi dobrej woli”. Termin składania prac upłynął 15 maja 2005 r.[41]

12 kwietnia

ŻAGAŃ (diecezja zielonogórsko-gorzowska). W Zespole Szkół przy ul. Gimnazjalnej Delegatura IPN w Gorzowie Wielkopolskim zorganizowała warsztaty przedmiotowo-metodyczne dla nauczycieli w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

17 kwietnia

ZAMOŚĆ. W sali duszpasterskiej kościoła św. Katarzyny odbyło się zorganizowane przez Fundację Dom Trzeciego Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego spotkanie z przedstawicielami szkół noszących imię Prymasa Tysiąclecia. Wzięli w nim udział dyrektorzy i nauczyciele z ośmiu szkół Zamojszczyzny. Celem spotkania było ustalenie form współpracy fundacji ze szkołami z tego terenu[42].

22 kwietnia

BIAŁYSTOK. W siedzibie Oddziału IPN w Białymstoku zorganizowane zostały warsztaty dla nauczycieli *Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec*

---

[40] www.opoka.org.pl/biblioteka.

[41] *Konkurs wiedzy o osobie i dziedzictwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego 2004/2005 r.*; *Z Maryją pomagamy człowiekowi*. N 2005, nr 15.

[42] Maria Besztak, *Spotkanie szkół imienia Prymasa Tysiąclecia*. N (zamoj.) 2005, nr 20.

Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego. W trwających sześć godzin zajęciach i ćwiczeniach, przeprowadzonych przez dr. Krzysztofa Sychowicza i Andrzeja Muczyńskiego, uczestniczyło 19 nauczycieli historii oraz religii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Białegostoku i okolic. Wykładowcy w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński* na tle relacji pomiędzy władzami komunistycznymi a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945–1956 ukazali posługę i osobiste losy prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz jego nieustanne zmaganie się z systemem totalitarnym, dążącym do podporządkowania sobie duchowieństwa i hierarchii. Wykłady wygłosili: ks. dr Adam Szot (PWT, Warszawa), *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie losów organizacji „Caritas"*, dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego archidiecezji wileńskiej z siedzibą w Białymstoku oraz diecezji łomżyńskiej w latach 1945–1956*.

24. ROCZNICA ŚMIERCI

Maj

BRWINÓW (archidiecezja warszawska)–POZNAŃ. Ukazał się podwójny numer pisma „Christianitas", wydawanego przez środowisko tradycjonalistów katolickich, zawierający m.in. zbiór artykułów o prześladowaniach polskiego Kościoła w okresie komunizmu. Uwagę czytelników zwrócił wstrząsający artykuł Sławomira Cenckiewicza (IPN) o inwigilacji i manipulacjach podjętych przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa podczas soboru Watykańskiego II.

8 maja

CZĘSTOCHOWA. Na łamach tygodnika „Niedziela" ukazał się przedruk homilii kard. Stefana Wyszyńskiego wygłoszonej w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie 16 października 1980 r., w 2. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły, metropolity krakowskiego, na papieża[43].

11 maja

LUBLIN. Abp Józef Życiński, metropolita lubelski, skrytykował próby wywierania presji przez członków ugrupowania Młodzież Wszechpolska na prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, aby ten nie przepraszał za wydarzenia w Pawłokomie. W oświadczeniu metropolita lubelski nawiązał do postawy kard. Wyszyńskiego, współautora orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r., uważanego przez historyków za jeden z ważniejszych etapów pojednania polsko-niemieckiego po II wojnie światowej: „Wyobraźmy sobie, że wtedy, gdy powstawało orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich, ktoś zachowałby podobną linię argumentacji, to znaczy powiedziałby: nie wolno Polakom przepraszać, zanim nas Niemcy wcześniej nie przeproszą. Gdyby w ten sposób rozumował prymas Wyszyński, nigdy nie powstałaby słynna formuła *przebaczamy i prosimy o przebaczenie* – powiedział abp Życiński. – Niech więc w obecnej

[43] Stefan Kardynał Wyszyński, *Pieśń o Janie Pawle II*. N 2005, nr 19.

sytuacji wzorem do naśladowania będzie przesłanie wielkiego Prymasa Tysiąclecia, a nie hasła powtarzane przez radykalne grupy" – dodał metropolita lubelski[44].

18 maja

ROKITNO (archidiecezja warszawska). Kard. Józef Glemp koronował obraz Matki Bożej Wspomożycielki Prymasów Polski. W spotkaniu wziął udział abp Władysław Ziółek, metropolita łódzki, oraz biskupi diecezji warszawsko-praskiej i archidiecezji warszawskiej[45].

Kard. Józef Glemp w homilii przypomniał uczestnikom Eucharystii historię tego szczególnego sanktuarium. Nawiązał do swoich poprzedników, którzy odwiedzali to miejsce. Wskazał, że dla prymasa Wyszyńskiego „Rokitno było zawsze ważnym miejscem na trasie pielgrzymkowej. Zwłaszcza w roku milenijnym i w kolejnych latach Wielkiej Nowenny". Zaznaczył, że Matka Boża Rokitniańska znana jest jako Wspomożycielka Prymasowska. Po homilii kard. Józef Glemp pobłogosławił i poświęcił dwie korony, a następnie wraz z kustoszem sanktuarium ks. Krzysztofem Gołębiewskim nałożył je na skronie Matki Bożej i Dzieciątka Jezus. Wysadzane kamieniami złote korony ufundował kard. Józef Glemp i zgromadzenie księży orionistów (Małe Dzieło Boskiej Opatrzności), opiekunów sanktuarium.

20–21 maja

TUŁOWICE (diecezja opolska). Publiczne gimnazjum otrzymało imię Prymasa Tysiąclecia.

20 maja

W sali widowiskowej Tułowieckiego Ośrodka Kultury odbyła się wieczornica przygotowana przez uczniów klas pierwszych i trzecich gimnazjum.

21 maja

W kościele parafialnym św. Rocha miejscowy proboszcz ks. Norbert Niestrój odprawił mszę świętą koncelebrowaną we wszystkich intencjach lokalnej społeczności. Mszę poprzedził montaż słowno-muzyczny poświęcony Prymasowi Tysiąclecia. Po homilii kapłan poświęcił sztandar szkoły, wykonany przez siostry boromeuszki (Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza) z Piekar Śląskich[46].

23 maja

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). Ojcowie franciszkanie otrzymali dar z IPN przekazany przez dr. Antoniego Dudka. Były to kopie kilku raportów funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa dotyczące kard. Stefana Wyszyńskiego osadzonego w Prudniku.

„Jest to fragment dużego zbioru, kilkanaście kart pisanych ręcznie. Nie chcemy wyrokować, kto może być ich autorem, żeby nie prowokować afery, jaką mieliśmy kilka tygodni temu" – tak skomentowali przekazanie daru franciszkanie[47].

---

[44] Serwis PAP z 11 V 2006.

[45] (pw, mr), *Kard. Glemp koronował obraz MB Wspomożycielki Prymasów*. KAI z 18 IX 2005.

[46] Z., *Imieniem Prymasa Tysiąclecia*. Publiczne Gimnazjum w Tułowicach. GOpol. 2005, nr 23, s. III.

[47] IAR, Radio Opole, Serwis PAP z 23 V 2005 r., Rz-ta i GW z 24 V 2005.

27 maja
PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). O. Romuald Trojan, gwardian klasztoru franciszkanów, w wywiadzie udzielonym miejscowej gazecie stwierdził, że „zakonnicy mają kopie donosów na więzionego w Prudniku w połowie lat 50. kard. Wyszyńskiego. Treść nas zdumiewa, autor szokuje. Jestem zaskoczony i zdumiony precyzją, z jaką opisano każdy dzień internowania Prymasa Tysiąclecia, Stefana Wyszyńskiego". Zdaniem pracowników naukowych IPN, „doniesienia do bezpieki pisał ksiądz Stanisław Skorodecki". Zeszyty z oryginalnymi zapiskami mają ponad 1000 stron[48].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyły się całonocne czuwania modlitewne w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
BABICE (diecezja zamojsko-lubaczowska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. W kolejną rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia w bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp udzielił święceń kapłańskich dwudziestu diakonom. Zwracając się w homilii do neoprezbiterów, podkreślił, że stają oni w obliczu wielkiego wyzwania z racji powracającego ateizmu. Przywołał też nauczanie Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego[49].

ZAŁUŻE (diecezja zamojsko-lubaczowska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Wcześniej, 25 lutego, Rada Gminy Załuże podjęła stosowną uchwałę o nadaniu szkole imienia oraz sztandaru. Ks. Roman Palonka, proboszcz parafii Basznia Dolna, podczas mszy świętej poświęcił sztandar szkoły, na który uczniowie złożyli ślubowanie. Na nim został umieszczony napis: „Ukształtujmy nowych ludzi plemię na miarę nadchodzących czasów". W homilii o. Jan Szpyt OFM-Conv. przypomniał m.in., że na tej ziemi modlili się i pracowali: bł. Jakub Strzemię, św. Brat Albert, bł. s. Maria Jabłońska, sługa Boży Stefan Wyszyński i sługa Boży Jan Paweł II[50].

28–29 maja
WARSZAWA. „Niewygodnych »odizolować«, resztę duchowieństwa podporządkować – taki cel postawiły sobie władze na początku lat pięćdziesiątych XX w. Jednym z najważniejszych kroków było uwięzienie i moralne złamanie prymasa Wyszyńskiego. Udało się tylko to pierwsze. 28 maja upływają 24 lata od jego śmierci – pisał w „Rzeczpospolitej" Bartłomiej Noszczak, historyk IPN. – Swoisty paradoks polegał na tym,

[48] *Są dowody zdrady*. NTO z 27 V 2005.
[49] *Idźcie i nauczajcie*. Warszawa ma 20 nowych kapłanów. GWarsz. 2005, nr 23, s. I.
[50] Adam Łazar, *Stefan Kardynał Wyszyński patronem szkoły w Załużu*. N (zamoj.) 2005, nr 25; www.szkola.zaluze.prv.pl.

że mimo niezwykłej koniunktury po aresztowaniu prymasa, reżim nie był w stanie skutecznie realizować swojej polityki wyznaniowej, co wiązało się przede wszystkim z niewydolnością aparatu bezpieczeństwa. Laicyzacja w Polsce, napotykając opór wiernych, ostatecznie się nie powiodła. Niemałą w tym rolę odegrał prymas, który w latach 1953–1956 nie stracił ducha oporu wobec reżimu, co było wzorem dla pozostających na wolności hierarchów i niższego duchowieństwa" – konkludował Noszczak[51].

31 maja

CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbyła się III edycja Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. W rozgrywkach finałowych wzięło udział 39 uczniów, w tym 17 ze szkół ponadgimnazjalnych i 22 ze szkół gimnazjalnych.

Komisja konkursowa, na czele której stał dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), w kategorii szkół średnich przyznała I miejsce Michałowi Daniłowskiemu z Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie, II miejsce – Damianowi Marciniakowi z ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie, a III miejsce Urszuli Drągowskiej z III LO w Białymstoku. W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajęła Joanna Rzodkiewicz z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, II miejsce – Andrzej Dunikowski z tej samej szkoły, III miejsce – Anna Wróblewska z Zespołu Szkół w Rosochatem Kościelnem. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, o czym świadczy liczny udział przedstawicieli szkół. Reprezentowane szczególnie były: Białystok, Jedwabne, Krzyżew, Łomża, Nur, Szepietowo, Wysokie Mazowieckie i Zambrów. Jego uczestnicy wykazali się obszerną wiedzą na temat działalności prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz znajomością powojennej historii Polski. Szczególne zainteresowanie postacią Prymasa Tysiąclecia w woj. podlaskim wynika także z tego, że znaczna część jego życia związana była z tym regionem.

5 czerwca

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). Godz. 11.30. Bp Józef Pazdur z Wrocławia przewodniczył mszy świętej sprawowanej w sanktuarium św. Józefa Robotnika w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Po Eucharystii odbył się występ uczniów pobliskiego Gimnazjum Publicznego nr 1 z programem *Obejdźmy tę Polskę, Stefanie, jeszcze raz*. Spotkanie zorganizowane zostało podczas jubileuszowego XX Tygodnika Kultury Chrześcijańskiej pod patronatem abp. Alfonsa Nossola[52].

7 czerwca

GNIEZNO. W bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pod przewodnictwem abp. Henryka Muszyńskiego mszę świętą sprawowali księża wyświęceni przez kard. Stefana Wyszyńskiego w 1980 r. Były to ostatnie święcenia udzielone neoprezbiterom archidiecezji gnieźnieńskiej przez Prymasa Tysiąclecia. W jubileuszowej mszy świętej uczestniczyło dwudziestu jeden jubilatów, posługujących w kilku diecezjach: gnieźnieńskiej, bydgoskiej, kaliskiej, poznańskiej i włocławskiej.

---

[51] Bartłomiej Noszczak, *Na łasce i niełasce reżimu*. Rz-ta z 28/29 V 2005.

[52] *„Mane nobiscum Domine". XXI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej pod patronatem abp. Alfonsa Nossola*. GOpol. 2005, nr 21, s. VII.

„Nie wolno wątpić, najmilsi bracia, trzymając krzyż i Ewangelię [...], aby wasze życie, mocami krzyża, w świetle Ewangelii, pod szczególną opieką Jasnogórskiej Matki Kościoła upływało w trudzie i radości, że oto jest owoc waszej szlachetnej pracy kapłańskiej". Słowa te skierował Prymas Tysiąclecia do diakonów, którym 7 czerwca 1980 r. w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha w Gnieźnie udzielił święceń prezbiteratu. Dokładnie 25 lat później, 7 czerwca 2005 r., w murach tej samej świątyni, niemal o tej samej godzinie, słowa te zabrzmiały ponownie, przypomniane przez jednego z wyświęcanych wówczas księży, a dziś proboszcza parafii św. Marcina w Pawłowie, ks. Andrzeja Szczepaniaka: „Poczytujemy sobie za wielki zaszczyt, więcej, za łaskę Bożą, że kapłaństwa Chrystusowego udzielił nam Prymas Tysiąclecia, ojciec narodu, nazywany za życia niekoronowanym królem Polski" – mówił w słowie powitalnym, dziękując w imieniu księży jubilatów za wielki dar, jakim jest powołanie do kapłaństwa, oraz podkreślając, iż ks. kard. Stefan Wyszyński był zawsze dla nich wzorem kapłana i Bożego człowieka[53].

12 czerwca
CZĘSTOCHOWA. Na łamach tygodnika „Niedziela" ukazały się wypowiedzi Jana Pawła II o kard. Stefanie Wyszyńskim[54].

17 czerwca
WARSZAWA. 322. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski było m.in. poświęcone pojednaniu Polaków z Niemcami i Ukraińcami. Abp Henryk Muszyński przedstawił projekt wspólnego listu episkopatów polskiego i niemieckiego z okazji 40. rocznicy wymiany listów między dwoma episkopatami, pod historycznym hasłem „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie".

18 czerwca
BACHLEDÓWKA-LUDŹMIERZ (archidiecezja krakowska). Odbyła się III Pielgrzymka Integracyjna. Pątnicy w bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwanej sanktuarium Matki Boskiej Ludźmierskiej, modlili się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego[55].

17 lipca
RYCHWAŁD (diecezja bielsko-żywiecka). Podczas ceremonii 40-lecia koronacji wizerunku Matki Bożej w miejscowym sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej, Pani Ziemi Żywieckiej, pielgrzymi pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego modlili się w intencji beatyfikacji sług Bożych – Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego[56].

20 lipca
WARSZAWA. Podczas VII Zjazdu Żołnierzy AK jego uczestnicy pod przewodnictwem

---

[53] Bernadeta Gozdowska, *Ćwierć wieku w winnicy Pana*. Pkat. (gnieź.) 2005, nr 25.
[54] *Ojciec Święty Jan Paweł II o Stefanie Kardynale Wyszyńskim*. N 2005, nr 24.
[55] *Z Bachledówki do Ludźmierza*. Pielgrzymka integracyjna. GKrak. 2005, nr 27, s. II.
[56] *Jubileusz Pani Ziemi Żywieckiej*. GBiel-Żyw. 2005, nr 30, s. I; ks. Jacek M. Pędziwiatr, *Jubileusz Pani Ziemi Żywieckiej*. Rocznica Koronacji MB Rychwałdzkiej. GBiel-Żyw. 2005, nr 31, s. III.

ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego modlili się w bazylice archikatedralnej św. Jana przy sarkofagu kard. Stefana Wyszyńskiego, również kapelana żołnierzy AK[57].

17 sierpnia

WARSZAWA. W opinii dr. Antoniego Dudka, pracownika naukowego IPN, „wsparcie przez Kościół i prymasa Stefana Wyszyńskiego strajków w Stoczni Gdańskiej w 1980 roku i rodzącej się wówczas »Solidarności« nie było oczywiste, bo początkowo Kościół dystansował się od tego ruchu". Zdaniem Dudka, należy sądzić, że „prymas Wyszyński początkowo był przekonany, iż strajki mogą doprowadzić do rozlewu krwi, że powtórzy się sytuacja z grudnia 1970 r. Być może obawiał się nawet czegoś gorszego, tj. interwencji wojsk radzieckich w Polsce".

Według dr. Antoniego Dudka, sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero po podpisaniu porozumień sierpniowych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Prymas Wyszyński ocenił wówczas, że na tym etapie ruch „Solidarności" zwyciężył: „Kościół i sam prymas, a za jego przykładem duża część duchowieństwa zaczęła się angażować nie tyle w działalność »Solidarności«, bo inne jest zadanie Kościoła, ale w inspirowanie ruchu związkowego w kierunku chrześcijańskim"[58].

24 sierpnia

WROCŁAW. Podczas XXXV Wrocławskich Dni Duszpasterskich bp Jan Kopiec wygłosił wykład *Kardynał Wyszyński. Dziedzictwo piastowskie i powojenna organizacja Kościoła na ziemiach zachodnich*[59]. Przybliżył uczestnikom konferencji posługę kard. Wyszyńskiego, skupiając się na jego działaniach na rzecz organizowania nowych parafii: „Sprawa ziem zachodnich była w latach powojennych podjęta obłudnie przez władze dla testowania wierności Kościoła PRL-owi" – przypomniał bp Kopiec. Jego zdaniem, widać to było szczególnie przy blokowaniu przez władze nominacji do stanu biskupiego. Kard. Wyszyński w trudnych sytuacjach potrafił być przy ludziach, przyjeżdżając w latach 50. do powstających parafii na ziemiach zachodnich. Dowodem szczególnej odwagi kierowanego przez niego Kościoła był list biskupów polskich do Episkopatu Niemiec[60].

Wrzesień

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). Z okazji 50. rocznicy uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego w klasztorze franciszkańskim wydana została książka o. Antoniego Kazimierza Dudka OFM *Raptularz franciszkanów z Prudnika*, ukazująca wpisany w dzieje klasztoru pobyt sługi Bożego[61].

---

[57] *VII Zjazd Żołnierzy AK*. GWarsz. 2005, nr 31, s. II.

[58] Serwis PAP z 17 VIII 2005.

[59] *Dziedzictwo metropolii*. XXXV Wrocławskie Dni Duszpasterskie. GWrocł. 2005, nr 30, s. VII; *Pamięć i dziedzictwo*. XXXV Wrocławskie Dni Duszpasterskie. GWrocł. 2005, nr 36, s. IV–V.

[60] *Pamięć i dziedzictwo*. XXXV Wrocławskie Dni Duszpasterskie. GWrocł. 2005, nr 36, s. IV–V.

[61] Zob. *Pochwycone z historii*. O. Antoni Kazimierz Dudek OFM. Raptularz franciszkanów z Prudnika. Prudnik-Las 2005. GOpol. 2005, nr 38, s. VII; *Fragment raptularza: Z małego miasta wielkie rzeczy*. GOpol. 2005, nr 42, s. IV–V.

2 września

WŁOCŁAWEK. 60. ROCZNICA UKAZANIA SIĘ PIERWSZEGO NUMERU TYGODNIKA „ŁAD BOŻY". Tytuł pisma nadał w 1945 r. pierwszy jego redaktor, ks. dr Stefan Wyszyński, który przewodniczył zespołowi redakcyjnemu do czasu powołania na stolicę biskupią w Lublinie. Tytuł ten, jak wskazał w 1982 r. bp Jan Zaręba, ordynariusz włocławski, „nadaje poniekąd i wytycza kierunek czasopismu, które ma pomagać wprowadzać we wszystkie dziedziny ludzkiego życia porządek oparty o prawo Boże"[62].

Wydawanie „Ładu Bożego" było odpowiedzią diecezji włocławskiej na wezwanie Piusa XII skierowane do polskich biskupów 29 czerwca 1945 r., w którym papież apelował, by odbudowywać i przywracać dawny porządek. Pismo wniosło istotny wkład w życie religijne i społeczne rodzin katolickich. Dobrze służyło pogłębieniu wiary i życia duchowego przez publikację treści religijnych i teologicznych. Ponadto zapewniało serwis wiadomości z życia Kościoła powszechnego i wydarzeń z kraju i ze świata.

W 1953 r. zakazano wydawania ŁB, który podzielił los innych pism katolickich zwalczanych przez władze komunistyczne. Odrodzenie nastąpiło dopiero po blisko trzydziestu latach, gdy w 1981 r. kard. Stefan Wyszyński wsparł inicjatywę bp. Jana Zaręby, aby reaktywować pismo. Zgody udzielono na krótko przed wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego. Pierwszy numer ŁB ukazał się 30 maja 1982 r., w pierwszą rocznicę śmierci sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[63].

14 września

WARSZAWA. TVP1 wyemitowała film dokumentalny z 1995 r. w reżyserii Marka Budzisza i Mieczysława Vogta *Non possumus. Kościół katolicki wobec władzy komunistycznej*, obejmujący okres od 1957 do 1966 r., czyli od pierwszej po uwolnieniu podróży Stefana Wyszyńskiego do Rzymu do obchodów milenijnych. W filmie, bogato ilustrowanym archiwaliami, znalazły się wypowiedzi przedstawicieli Kościoła, działaczy katolickich i historyków.

Dziewięcioletni okres poprzedzający rocznicę tysiąclecia chrztu był czasem Wielkiej Nowenny zapoczątkowanej ślubami jasnogórskimi. Idei odnowy w duchu Dekalogu przeciwstawiał się program ateizacji społeczeństwa energicznie realizowany przez ekipę Gomułki od początku 1957 r. Najbardziej spektakularną i znaczącą decyzją było usunięcie ze szkół nauki religii, krzyży oraz symboli religijnych z miejsc publicznych, zakaz budowy nowych kościołów, ograniczenie działalności seminariów duchownych, blokowanie udziału biskupów polskich w pracach soborowych.

19 września

WARSZAWA. Srebrny jubileusz mszy świętej transmitowanej przez Polskie Radio. W 1980 r. kard. Stefan Wyszyński podpisał dekret ustanawiający Kościelną Redakcję Transmisji Mszy świętej przez Radio przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Żądanie transmitowania mszy świętej znalazło się wśród 21 postulatów porozumienia zawartego 31 sierpnia 1980 r. przez strajkujących robotników na Wybrzeżu i stronę rzą-

[62] ŁB 1982, nr 1, s. 2.

[63] Ks. Waldemar Karasiński, *Diamentowa rocznica „Ładu Bożego"*. PKat. (włocł.) 2005, nr 40.

dową. Intencje robotnicze wyczuwał i doskonale rozumiał prymas Stefan Wyszyński, który nie szczędził wysiłków na rzecz realizacji tej inicjatywy[64].

21 września

40. ROCZNICA *ORĘDZIA BISKUPÓW POLSKICH DO ICH NIEMIECKICH BRACI W CHRYSTUSOWYM URZĘDZIE PASTERSKIM*

FULDA. Przewodniczący Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec wydały wspólne oświadczenie w związku z 40. rocznicą wymiany listów między episkopatami. Najpierw w Fuldzie, a potem we Wrocławiu kard. Karl Lehmann i abp Józef Michalik ogłosili nowy dokument, wzywający do wspólnej odpowiedzialności za Europę oraz do wzmacniania jej chrześcijańskiej tożsamości[65]. W pierwszym punkcie wskazano, że „poruszające i wręcz prorocze słowa *przebaczamy i prosimy o przebaczenie* znacząco wpłynęły na bieg historii. Biskupi niemieccy, którzy z okazji zakończenia II Soboru Watykańskiego przebywali wtedy w Rzymie, podobnie jak ich polscy współbracia odpowiedzieli na to orędzie kilka dni później i napisali m.in.: „Z braterskim szacunkiem przyjmujemy wyciągnięte dłonie. Bóg pokoju niech zaś za przyczyną *Regina pacis* sprawi, by upiór nienawiści już nigdy nie rozłączył naszych rąk [...]. Niemcom i Polakom nie wolno już nigdy skierować swego duchowego i materialnego potencjału przeciwko sobie nawzajem" – oświadczyli biskupi polscy i niemieccy.

Obie strony podkreśliły przełomowe znaczenie dokumentu z 18 XI 1965 r. Choć w dokumencie nie wymieniono kard. Stefana Wyszyńskiego, powszechnie uważa się polskiego hierarchę wraz z kard. Bolesławem Kominkiem za autorów listu[66].

22 września

DOBRZEJEWICE (diecezja włocławska). Zespołowi Szkół – Liceum i Gimnazjum w Dobrzejewicach nadano imię Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej w kościele parafialnym św. Wawrzyńca bp Wiesław Alojzy Mering, ordynariusz włocławski, poświęcił sztandar szkoły z zobowiązującymi hasłami: *Bóg, honor, Ojczyzna, nauka* oraz *Od siebie trzeba wymagać najwięcej*. W homilii powiedział: „Z życia patrona wspólnota szkolna ma czerpać wzorce chwalebnych postaw w służbie Polsce". Przed błogosławieństwem końcowym odczytany został list Ojca Świętego Benedykta XVI do uczestników spotkania oraz pismo abp. Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce.

Bp Merling odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową ku czci patrona. Podczas akademii w części artystycznej wystąpili uczniowie z programem słowno-muzycznym przybliżającym postać księdza prymasa. Po ślubowaniu uczniów złożono kwiaty przed symbolicznym tronem i portretem Prymasa Tysiąclecia. Można też było zwiedzić wystawę poświęconą życiu i działalności patrona szkoły[67].

Na koniec przytoczmy słowa hymnu szkoły:

---

[64] Adam Suwart, *Srebrny jubileusz*. PKat. 2005, nr 39.

[65] GN 2006 nr 1.

[66] Dokument podpisał abp Józef Michalik, metropolita przemyski, przewodniczący KEP, i kard. Karl Lehmann, ordynariusz Moguncji, przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec.

[67] Ewelina Grzęźlikowska, *Pokolenie orłów*. PKat. (włocł.) 2005, nr 41.

„Kardynał jest naszym wzorem,
bo życia wskazuje drogi.
Uczy, jak żyć z honorem,
w mądrości wiedzie progi.

Refren: Pamiętamy zawsze o Nim,
kiedy nauki płynie czas.
Przy zabawie i przy pracy
Jego duch prowadzi nas.

Ojczyźnie poświęcił siebie
i miłość do Polski głosił.
Robił to wszystko dla ciebie,
prześladowania znosił.

On bronił ludzkiej godności,
rodziny troską otaczał.
Głosił wartość wolności,
prawdy ścieżki wyznaczał"[68].

5 października
ANDRZEJEWO (diecezja łomżyńska). W Gminnym Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbyło się otwarcie szkolnej biblioteki multimedialnej.

ZAMOŚĆ. Gimnazjum nr 4, mieszczące się przy ul. Zamojskiego, otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

8 października
KĘTRZYN-WILAMOWO (archidiecezja warmińska). Na miejscowym lotnisku obchodzony był IV Dzień Pamięci Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II. „Janowi Pawłowi Drugiemu – największemu lotniczemu pielgrzymowi świata" – taki napis znalazł się na tablicy poświęconej papieżowi Polakowi, odsłoniętej na lotnisku. Uroczystościom przewodniczył kard. Józef Glemp, prymas Polski, który w wygłoszonej homilii przywołał nauczanie i posługę swojego wielkiego poprzednika.

12 października
TOKARNIA (archidiecezja krakowska). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele Matki Boskiej Śnieżnej bp Jan Szkodoń, sufragan krakowski, poświęcił sztandar szkoły zaprojektowany przez państwa Gaździckich, ufundowany przez społeczeństwo gminy. W części oficjalnej odbyła się ceremonia nadania i przekazania przez radę rodziców sztandaru dyrektorowi, a następnie uczniom gimnazjum. Akt nadania sztandaru, symbolu najwyższych wartości, tradycji, honoru

[68] http://zs_dobrzejewice.republika.pl/hymn.

i umiłowania Ojczyzny, przeczytał i wręczył dyrektorowi gimnazjum Edward Zadora, wójt gminy Tokarnia. Następnie odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów gimnazjum i ceremonia wbijania symbolicznych gwoździ do drzewca sztandaru. W części artystycznej uczniowie deklamowali wiersze własne i innych autorów o patriotycznej postawie prymasa wobec Ojczyzny oraz miłości do Matki Bożej.

14–19 października
BOCHNIA. Podczas I Bocheńskiego Przeglądu Kina Religijnego zaprezentowane zostały filmy o Janie Pawle II, kard. Stefanie Wyszyńskim, ks. Jerzym Popiełuszce i powstaniu warszawskim. Projekcje obrazów odbywały się pod patronatem Międzynarodowego Katolickiego Festiwalu Filmów i Multimediów Niepokalanów[69].

18 października
WROCŁAW. W Szkole Podstawowej nr 74 przy ul. Kleczkowskiej odbyły się obchody 4. rocznicy nadania szkole imienia Prymasa Tysiąclecia, upamiętniające prymasowską posługę i nauczanie. Uczniowie ze starszych klas uczestniczyli w pokazie filmu *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. Uroczystość zakończono mszą świętą sprawowaną przez proboszcza parafii św. Bonifacego[70].

25 października
PRUDNIK (diecezja opolska). Odbył się III Bieg Prymasowski w 50. rocznicę przeniesienia kard. Stefana Wyszyńskiego z Prudnika do Komańczy. W biegu wzięło udział ok. 400 uczniów z Prudnika i Tułowic. Na koniec organizatorzy przewidzieli konkurs wiedzy o Prymasie Tysiąclecia[71].

30 października
KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). 50. ROCZNICA ZMIANY MIEJSCA OSADZENIA. Na klasztornym dziedzińcu abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, odprawił mszę święta, podczas której homilię wygłosił abp Józef Michalik. Przebieg spotkania transmitowany był przez PR i TVP.

Przed rozpoczęciem mszy świętej odbył się spektakl poświęcony pamięci prymasa Wyszyńskiego w wykonaniu młodzieży z Gimnazjum nr 2 w Zagórzu. Abp Józef Michalik poświęcił figury Świętej Rodziny. Siostry ze Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (siostry nazaretanki) zachęcały do zwiedzania *Dróżki Prymasa Tysiąclecia*, którą wcześniej wyznaczyły.

10 listopada
GODZISZÓW (diecezja sandomierska). Publiczne Gimnazjum w Godziszowie Pierwszym im. Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego otrzymał sztandar z podobizną patrona[72].

---

[69] *Bochnia*. Religia na dużym ekranie. GTarn. 2005, nr 45, s. II.
[70] MZ, *To już czwarta rocznica*... GWrocł. 2005, nr 45, s. VII.
[71] *Bieg prymasowski*. Prudnik. GOpol. 2005, nr 45, s. II.
[72] Por. wzmianka w art. wstępnym Mariusza Bobuli. GSand. 2005, nr 47, s. I.

11 listopada

WARSZAWA. VI OGÓLNOPOLSKA SZTAFETA NIEPODLEGŁOŚCI IM. PRYMASA TYSIĄCLECIA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Godz. 15.00. Uczestnicy sztafety modlili się w Katedrze Polowej Wojska Polskiego Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski o rychłą beatyfikację swojego patrona. Młodzież modliła się też o wypełnienie testamentu Ojca Świętego Jana Pawła II i zachowanie wierności dziedzictwu poprzednich pokoleń. Młodzi ludzie przybyli z różnych stron Polski, zwłaszcza z małych miasteczek, by wspólnie ofiarować swój sportowy wysiłek m.in. w intencji beatyfikacji sługi Bożego prymasa Wyszyńskiego.

Podczas mszy świętej ks. kontradmirał Leon Szot, kanclerz kurii polowej, nawiązał do słów księdza prymasa: „Przed laty wasz patron prymas Wyszyński powiedział do młodzieży: »Idzie nowych ludzi plemię...«. Dziś możemy śmiało powiedzieć, że każde pokolenie ma takich bohaterów, którzy w godzinie próby dobrze wypełniają obowiązki, które ojczyzna im powierzyła. Wystarczy, by każda ze szkół, miasteczek, z których pochodzicie, wydała choć jednego człowieka odważnego, który stanie się wzorem dla innych. Jak stać się człowiekiem odważnym? – zapytał ks. Szot i przywołał postać i postawę prymasa Wyszyńskiego: – Ten mąż opatrznościowy Polaków, gdy przyszedł czas próby, uwięzienia powiedział: – Wolę więzienie niż przywileje, bo wtedy będę po stronie ludzi najbardziej udręczonych”[73].

Patronat nad sztafetą objął kard. Józef Glemp, prymas Polski, i dr Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

15 listopada

TARNOBRZEG (diecezja sandomierska). W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbyło się seminarium metodyczne dla nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego oraz katechetów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych: *Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, zorganizowane przez Oddział IPN w Rzeszowie, Bibliotekę Pedagogiczną oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Tarnobrzegu. Referaty wygłosili: Janusz Kotański (BEP IPN), *Ks. Stefan kard. Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, ks. prof. Józef Krasiński (UKSW, IT, Sandomierz), *Duszpasterstwo maryjne ks. prymasa Stefana kard. Stefana Wyszyńskiego*, Mariusz Krzysztofiński (IPN, Rzeszów), *Uroczystości milenijne w Tarnobrzegu*, Marta Król (Biblioteka Pedagogiczna w Tarnobrzegu), *Prezentacja zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Tarnobrzegu, związanych z osobą i posługą duszpasterską ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Leszek Rysak (BEP IPN), zajęcia warsztatowe *Ks. Stefan kard. Wyszyński – Człowiek, kapłan, interrex*.

18 listopada

AUGUSTÓW. W Augustowskim Centrum Edukacyjnym pracownicy naukowi IPN zorganizowali warsztaty dla nauczycieli *Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego.* W sześciogodzinnych zajęciach i ćwiczeniach, prowadzonych przez dr. Krzysztofa Sychowi-

[73] Opracowano na podstawie informacji: www.ordynariat.opoka.org; *Święto Niepodległości*. GWarsz 2005, nr 47, s. II.

cza i Andrzeja Muczyńskiego, uczestniczyło 18 nauczycieli wszystkich typów szkół z powiatów: augustowskiego, sejneńskiego i suwalskiego. Wykładowcy, w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński* poprzez relacje między władzami komunistycznymi a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945––1956 ukazali posługę i osobiste losy prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz jego zmagania z systemem totalitarnym, dążącym do podporządkowania sobie duchowieństwa. Na koniec uczestnicy warsztatów wysłuchali wykładu prof. dr. hab. Jan Żaryna *Dlaczego Prymas Tysiąclecia?*

22 listopada
KRUPE (archidiecezja lubelska). Zespół Szkół nr 5 przyjął w 10. rocznicę istnienia imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Abp Józef Życiński, metropolita lubelski, podczas mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym Matki Bożej Częstochowskiej poświęcił sztandar szkoły. Odsłonił też tablicę ku czci patrona. Na zakończenie uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny na podstawie życiorysu i posługi prymasa Wyszyńskiego[74].

22–23 listopada
SOPOT (archidiecezja gdańska). Godz. 10.00. W urzędzie miejskim odbyły się dwudniowe warsztaty dla nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych *Polskie Państwo Podziemne* oraz *Prymas Tysiąclecia – Kardynał*. Warsztaty zorganizował Oddział IPN w Gdańsku.

23 listopada
LUBLIN. Godz. 9.00. W auli KUL-u odbyła się sesja naukowa *PRL – życie ściśle kontrolowane*, zorganizowana przez pracowników Koła Nauk Społeczno-Historycznych KUL przy współpracy Oddziału IPN w Lublinie. Referaty wygłosili: dr hab. Janusz Kurtyka (IPN, Kraków), Wprowadzenie, prof. Janusz Wrona (UMCS), *Mechanizmy sprawowania władzy i kontroli nad społeczeństwem przez PPR/PZPR*, dr Sławomir Poleszak (IPN, Lublin), *Urząd Bezpieczeństwa wobec podziemia niepodległościowego w Polsce 1944–1956*, prof. dr hab. Jan Żaryn (IPN, Warszawa), *Wokół „Orędzia", czyli geneza wojny o tysiąclecie*, prof. Mirosław Piotrowski (KUL), *Katolicy społeczno-postępowi w PRL*, prokurator Andrzej Witkowski (IPN, Lublin), *Przestępcza działalność w ramach struktur Resortu Spraw Wewnętrznych PRL*, Marek Lasota (IPN, Kraków), *Działalność Wydziału IV SB wobec kardynała Karola Wojtyły*, prof. Jerzy Eisler (IPN, Warszawa), *Sierpień '80 – prawdziwy kryzys czy polityczna prowokacja*, prof. Andrzej Paczkowski (ISP PAN, IPN Warszawa), *Stan wojenny w świetle najnowszych badań*, dr hab. Antoni Dudek (IPN, Warszawa), *Rok 1989 z perspektywy szesnastu lat*. Konferencji towarzyszyła wystawa *Z archiwum IPN* oraz pokaz filmów *Uderzyć aktora; D jak dezintegracja*; *Przykręcanie śruby.*

26–27 listopada
WARSZAWA. Pracownicy naukowi UKSW wraz z przedstawicielami Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie zorganizowali w 40. rocznicę wymiany listów

[74] *Kard. Wyszyński patronem*. Krupe. GLubel. 2005, nr 50, s. II.

biskupów polskich i niemieckich konferencję naukową *Od pojednania do współdziałania*. Udział w konferencji wzięli m.in. przedstawiciele Kościołów z Polski i Niemiec, historycy i politycy. Przypomniane zostały okoliczności powstawania dwóch ważnych dokumentów: *Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim* oraz memorandum *O sytuacji wypędzonych i stosunku narodu niemieckiego do swoich wschodnich sąsiadów*, zwane *Memorandum wschodnim* Kościoła ewangelickiego w Niemczech[75].

„List biskupów polskich do niemieckich powstał w określonych realiach polityki wschodniej Watykanu" – zwrócił uwagę dr Andrzej Grajewski. Przewodniczący Kolegium IPN przypomniał, że „jednym z celów starań Stolicy Apostolskiej było stworzenie takiej przestrzeni dla Kościoła prześladowanego w Czechosłowacji, Jugosławii i na Węgrzech, aby Kościół mógł tam przetrwać. Inną sprawą był przypadek Polski i NRD"[76].

2 grudnia

GNIEZNO. Abp Henryk Muszyński, w liście pasterskim po wizycie *ad limina apostolorum* opisując audiencję u Ojca Świętego Benedykta XVI w dniu 26 listopada 2005 r., wspomniał o zainteresowaniu papieża niemal wszystkimi sprawami, którymi żyją kapłani, alumni, osoby konsekrowane i wierni świeccy archidiecezji gnieźnieńskiej. „Z troską pytał o problemy rodziny i młodzieży – pisał abp Muszyński – a także wszystkich znajdujących się w trudnych warunkach, szczególnie ludzi bezrobotnych, biednych, samotnych i niepełnosprawnych, pozostających bez środków do życia. Wspomniał o wielkim i zobowiązującym dziedzictwie historycznym św. Wojciecha w naszej prymasowskiej archidiecezji, a także o wielkich osobistych zasługach dla Polski i Kościoła sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego".

23 grudnia

TARNOBRZEG. Podczas spotkania opłatkowego dyrektorów szkół noszących imię Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego młodzież przedstawiła refleksyjny program artystyczny. Bp Andrzej Dzięga w wygłoszonym na zakończenie słowie podziękował dyrektorowi Tadeuszowi Nowakowi za inicjatywę zorganizowania pierwszego takiego spotkania w gronie szkół obu patronów. Wyrażono wolę kontynuowania podobnych spotkań[77].

28 grudnia

ŁÓDŹ. Radni miasta podjęli uchwałę o budowie pomnika Prymasa Tysiąclecia na największym osiedlu mieszkaniowym Retkini. Będzie to kilkumetrowa postać prymasa usytuowana na specjalnie przygotowanym cokole. Uwieńczone sukcesem zostały starania Retkińskiego Stowarzyszenia Pamięci Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia o postawieniu pomnika. Intencją stowarzyszenia było wzniesienie pomnika wśród zabudowy mieszkalnej, a nie przy parafii.

---

[75] GN 2005, nr 49.

[76] KAI z 27 XI 2005.

[77] *Świąteczny opłatek*. Tarnobrzeg. GSand. 2005, nr 2.

2006

W XIX tomie „Warszawskich Studiów Teologicznych" ukazał się obszerny artykuł prof. Mariana Marka Drozdowskiego *Ksiądz prymas kardynał Stefan Wyszyński w obronie religijnej i narodowej tożsamości Polaków*. Przytoczmy fragment materiału nawiązujący do roli powstań narodowych w rozumieniu prymasa Wyszyńskiego:

„Czasy powstań narodowych: powstania kościuszkowskiego, powstania listopadowego, powstania styczniowego i powstania warszawskiego 1944 r. Prymas oceniał, wbrew sceptykom, bardzo wysoko. W [...] homilii z 21 kwietnia 1974 r. zaznaczał: »...wszystkie niemal powstania Polski, już powalonej, nie wyłączając powstania warszawskiego, które zrosiło krwią najlepszych synów posadzki tej katedry, były dowodem, że Polska chce żyć, że ma prawo do życia i możność utrzymania się przy życiu własnymi siłami«[78].

Prymas był znawcą i miłośnikiem wielkiej literatury i muzyki narodowej. Jako mistrz słowa polskiego często powoływał się na twórczość Władysława z Gielniowa, Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, pisarzy polskiego oświecenia i romantyzmu. Cenił m.in. odkrywaną na nowo twórczość Cypriana Norwida obok trzech wieszczów: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego. Mówiąc o Fryderyku Chopinie do młodzieży polonijnej w Pałacu Biskupim 4 sierpnia 1975 r., apelował: »abyście nie zapomnieli języka polskiego, który jest pieśnią duszy Narodu. Można być poliglotą, ale sens swojej osobowości narodowej najbardziej odczuwamy, posługując się językiem ojczystym. Tak na przykład muzyka szopenowska jest interpretacją naszej rodzimej przyrody, folkloru i kultury narodowej. Nie odtworzy Chopina nawet najlepszy wykonawca obcego pochodzenia. Tylko człowiek żyjący w polskim środowisku, wsłuchujący się w szum polskich wierzb i śpiew naszych ptaków, jest w stanie przenieść to piękno na kanwę nut i przekazać urok utworów Chopina.

Pamiętajcie, że w różnych sytuacjach Narodu polskiego naszymi ambasadorami byli nie politycy, lecz wielcy twórcy – Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Norwid, Chopin, Sienkiewicz, Paderewski i inni. Oni najlepiej reprezentowali Polskę dlatego, że rozumieli sens trwania i dziejów Narodu«[79].

W czasach przymusowej rusyfikacji i germanizacji, zdaniem prymasa, szczególną rolę odgrywała twórczość Henryka Sienkiewicza. W 50-lecie sprowadzenia prochów Henryka Sienkiewicza z Vevey do Warszawy 30 listopada 1974 r. Prymas, z inicjatywy prof. Juliana Krzyżanowskiego – wybitnego znawcy i czciciela Sienkiewicza, w warszawskiej archikatedrze wygłosił przejmującą homilię, w której zaznaczył: »Jesteśmy wdzięczni Sienkiewiczowi za patriotyzm, za miłość Ojczyzny sponiewieranej... Jesteśmy wdzięczni za mobilizację ducha Narodu do walki o wolność. Legiony mobilizował najpierw Henryk Sienkiewicz, gdy był czytany przez Młodą Polskę, która porwała się szlakiem Pierwszej Brygady ku obronie Ojczyzny, w nadziei, że bardziej sercem niż mieczem wybroni niepodległość. Jesteśmy wdzięczni Sienkiewiczowi za jego wiarę religijną, którą zawarł w słowach Kordeckiego... Naród ma swoje głębokie wyczucie, co zawdzięcza człowiekowi, który utrwalił w nas przekonanie, gdy pisał: „Mijają systemy

[78] Tamże, 196.
[79] Tamże, 221.

filozoficzne, a msza po staremu się odprawia. Ona jedna bowiem obiecuje dalszy i nieprzerwany ciąg"«[80].

W cytowanej homilii, za arcybiskupem Antonim Szlagowskim, widział w Sienkiewiczu księcia słowa, czaru i piękna, a za Prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim wieszcza majestatu Polski i służby dla niej.

Jako przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza w Warszawie, wystawionego 5 maja 2000 r. w Łazienkach Królewskich, według projektu prof. Gustawa Zemły, mam obowiązek poinformować, że nasi zasłużeni dla kultury polskiej nobliści Czesław Miłosz i Wisława Szymborska odmówili udziału w Komitecie Honorowym pomnika, któremu przewodniczyli marszałek Sejmu i Prymas Polski, ze względu na bardzo krytyczną ocenę twórczości Sienkiewicza. Prymas Wyszyński zauroczony był także twórczością drugiego literackiego polskiego Noblisty – Władysława Reymonta. Przemawiając w bazylice archikatedralnej w Warszawie 19 września 1974 r., na otwarcie koncertu pieśni religijnej, widział w Reymoncie jednego z największych mistrzów słowa, czującego potęgę matki-ziemi, opisującego jej przedziwne piękno, m.in. w genialnym obrazie śmierci Boryny w powieści *Chłopi*[81].

W traktowaniu polskich dróg do II Niepodległości w 1918 r. Prymas Wyszyński umiał korzystać z najnowszych zdobyczy historiografii polskiej, reprezentowanej przez takich uczonych jak: Marian Kukiel, Tadeusz Kutrzeba, Janusz Pajewski, Stefan Kieniewicz. Epitafia w warszawskiej bazylice archikatedralnej, powstałe za czasów prymasa Wyszyńskiego i jego następcy prymasa Józefa Glempa, a także epitafia w pozawarszawskich świątyniach, są potwierdzeniem szacunku Kościoła dla podstawowych polskich dróg wiodących do niepodległości. Była to droga walki zbrojnej kontynuatorów powstańców styczniowych, którym prymas Wyszyński oddał hołd w 100-lecie powstania dnia 27 stycznia 1963 r., zabierając głos na konferencji pt. *Z kurzem krwi bratniej* w kościele Świętego Krzyża. Droga legionistów Józefa Piłsudskiego i powstańców wielkopolskich i śląskich została dostrzeżona przez prymasa Wyszyńskiego i Glempa. Stąd w bazylice archikatedralnej znalazły się epitafia Piłsudskiego i Korfantego.

Prymas Wyszyński bardzo cenił wkład ruchu ludowego do polskiej niepodległości i polskiej demokracji, stąd znalazło się w bazylice epitafium Wincentego Witosa, któremu prymas złożył hołd 28 grudnia 1976 r.

Jako uczestnik rozmowy z prymasem Wyszyńskim w przededniu 60. rocznicy odzyskania niepodległości w 1978 r. uzyskałem od niego zapewnienie zgody na wystawienie epitafium marszałka Józefa Piłsudskiego w bazylice warszawskiej, po odpowiednim przygotowaniu opinii publicznej przez historyków i publicystów. To zapewnienie zostało zrealizowane przez prymasa Glempa w 1993 r.

Obok roli działań zbrojnych, działalności na polu edukacji, kultury i sztuki prymas bardzo wysoko cenił działalność duszpasterstwa Wielkopolski, reprezentowaną m.in. przez ks. Piotra Wawrzyniaka i ks. Stanisława Adamskiego, którzy potrafili łączyć działalność religijną ze skuteczną działalnością społeczno-gospodarczą, przeciwstawiającą się procesom germanizacji.

[80] Tamże, 211–213.
[81] Tamże, 206.

Blokada cenzuralna utrudniała prymasowi Wyszyńskiemu przypominanie o aktywnej roli Kościoła w walce z agresją sowiecką latem 1920 r. Starzy uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej i ich wychowankowie za jego zgodą organizowali w rocznicę bitwy warszawskiej ciche msze pamięci w świątyniach stołecznych. Prymas jako żołnierz Korpusu Obrońców Polski, a następnie zaprzysiężony w marcu 1944 r. porucznik Armii Krajowej, ps. Radwan III, w domu rekolekcyjnym w Laskach wspólnie z matką Elżbietą Czacką zorganizował powstańczy szpital polowy, którego był kapelanem. W powstaniu warszawskim 1944 r. widział kontynuację walk wrześniowych 1939 r. Jednym z bohaterów tych walk był dla niego Stefan Starzyński, prezydent m.st. Warszawy, Komisarz Cywilny przy Dowództwie Obrony Warszawy i Armii »Warszawa«.

W jednej z ostatniej homilii, wygłoszonej 1 marca 1981 r. w warszawskiej bazylice archikatedralnej z okazji poświęcenia epitafium Stefan Starzyńskiego, powiedział m.in.: »Polska żyje też insurekcją kościuszkowską, żyje powstaniami, choć tak kosztownymi, bolesnymi, ale odradzając się nieustannie, Polska żyje obroną stolicy, prowadzoną mężnie przez Stefana Starzyńskiego, bohaterskiego jej prezydenta, Polska też żyje męstwem powstania warszawskiego«[82].

W wielu swych homiliach prymas podkreślał rolę powstania warszawskiego 1944 jako jednej z największych ofiar naszego Narodu dla odzyskania niepodległości i prawa gospodarza w domu ojczystym, kwestionowanego zarówno przez totalitaryzm hitlerowski, jak i sowiecki"[83].

Styczeń – luty

WŁOCŁAWEK. W pierwszym zeszycie „Ateneum Kapłańskiego" ukazał się artykuł ks. Władysława Nowickiego *Naśladowanie Chrystusa w myśli Tomasza à Kempis i kardynała Stefana Wyszyńskiego*[84].

1 stycznia

WATYKAN. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego wydała dekret zatwierdzający nazwę: Instytut Prymasa Wyszyńskiego.

9 stycznia

GNIEZNO. Abp Henryk J. Muszyński, metropolita gnieźnieński, w liście pasterskim wydanym z okazji Roku Błogosławionego Radzyma Gaudentego, pierwszego arcybiskupa, metropolity gnieźnieńskiego, zaprosił wiernych i pielgrzymów na odpust świętowojciechowy, nawiązał też do ważnych rocznic: pięćdziesięciolecia Wielkiej Nowenny i Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, czterdziestolecia Milenium Chrztu Polski i dwudziestopięciolecia śmierci prymasa Stefana Wyszyńskiego.

---

[82] *Archiwum Prezydenta Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2004, 358–359.

[83] Marian M. Drozdowski, *Ksiądz prymas kardynał Stefan Wyszyński w obronie religijnej i narodowej tożsamości Polaków*. WST 2006, t. XIX, s. 11–28.

[84] Ks. Władysław Nowicki, *Naśladowanie Chrystusa w myśli Tomasza à Kempis i kardynała Stefana Wyszyńskiego*. AK 2006, t. 143, z. 1 (581).

13 stycznia

BIAŁYSTOK. W Oddziale IPN w Białymstoku odbyły się warsztaty edukacyjne *Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. W sześciogodzinnych zajęciach i ćwiczeniach, prowadzonych przez dr. Krzysztofa Sychowicza i Andrzeja Muczyńskiego, uczestniczyło 20 nauczycieli historii oraz religii. Wykładowcy w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*, ukazując relacje pomiędzy władzami komunistycznymi a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945–1956 przedstawili posługę i osobiste losy prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz jego walkę z systemem totalitarnym. Wykłady wygłosili: ks. dr Adam Szot (PWT, Warszawa), *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie losów organizacji „Caritas"*, dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego archidiecezji wileńskiej z siedzibą w Białymstoku oraz diecezji łomżyńskiej w latach 1945–1956*[85].

15 stycznia

KĘTY (diecezja bielsko-żywiecka). Ks. kanonik Tadeusz Jordanek poświęcił nowe elementy wystroju prezbiterium kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa: posągi sług Bożych Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego. Wcześniej imieniem kard. Wyszyńskiego zostało nazwane jedno z osiedli miasta[86].

22 stycznia

PILZNO–LIPINY (diecezja tarnowska). W filii Muzeum Lalek otwarto wystawę *Habemus Papam*, w której sceny z papieskiego życia przedstawione zostały poprzez figury lalkowe. Wśród 34 figurek została umieszczona figura przedstawiająca kard. Stefana Wyszyńskiego podczas konklawe. Intencją Zofii Gągala-Bohaczyk, autorki kolekcji, było dokładne ukazanie postaci i rysów twarzy papieża Jana Pawła II od czasu jego posługi arcybiskupiej po lata pontyfikatu[87]. W kwietniu 2007 r. wystawa została zaprezentowana w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie była czynna do 15 czerwca 2007 r.[88]

24 stycznia

RZESZÓW. W Oddziale IPN w Rzeszowie odbyła się konferencja metodyczna dla nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego i katechetów *Ksiądz Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*. Wzięło w niej udział ponad 200 nauczycieli szkół ponadpodstawowych województwa podkarpackiego, w tym z tak odległych od Rzeszowa miejscowości jak Komańcza. Referaty wygłosili: Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego i bp. Ignacego Tokarczuka*, Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Kard. Wyszyński w walce przeciw ateizacji młodzieży*, Janusz Kotański (BEP IPN, Warszawa), *Ks. Stefan kard. Wyszyń-*

[85] *Stosunki państwo-Kościół w PRL. Władza komunistyczna wobec Kościoła katolickiego i prymasa Stefana Wyszyńskiego*. www.ipn.gov.pl.

[86] MB, *Blisko Jezusowego Serca*. Słudzy Boży: Jan Paweł II i kard. Stefan Wyszyński. GBiel-Żyw. 2006, nr 4, s. I.

[87] Beata Suwara, *Porcelanowy papież. Habemus Papam*. GTarn. 2006, nr 4, s. III.

[88] *Habemus papam*. GSand. 2007, nr 18, s. VII.

ski, Prymas Tysiąclecia, Leszek Rysak (BEP IPN, Warszawa), *Ks. Stefan kard. Wyszyński – człowiek, kapłan, interrex*, zajęcia warsztatowe, w oparciu o pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[89].

Piotr Chmielowiec nawiązał m.in. do stosunków Kościół – państwo: „Kardynał jako głowa Kościoła nieustannie podejmował działania zmierzające do ułożenia stosunków z władzami komunistycznymi. Dążył, by Kościół i kapłani mogli mieć wpływ na kształcenie młodego pokolenia. Przypomniał, że religia była wypierana ze szkół już od końca lat 40. Jednak dzięki księdzu kardynałowi udało się stworzyć warunki, które umożliwiły nauczanie religii np. w punktach katechetycznych. Taka forma prowadzenia lekcji religii trwała do końca lat osiemdziesiątych"[90].

1 lutego

TORUŃ-PODGÓRZ. W kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Poznańskiej 49 odsłonięto tablicę upamiętniającą 57. rocznicę wizyty Prymasa Tysiąclecia w Toruniu. Po mszy świętej Waldemar Rozynkowski z UMK przedstawił krótką historię odwiedzin kard. Wyszyńskiego w mieście, który zjawił się w świątyni na Podgórzu w drodze na ingres do katedry gnieźnieńskiej. Witany przez tłum wiernych otrzymał od nich obraz Chrystusa ze spętanymi rękami. Warto dodać, że tablica, zaprojektowana i wykonana przez Ryszarda Mirowskiego, została wmurowana w sąsiedztwie innej płyty, upamiętniającej wizytę w kościele na Podgórzu króla Jana Kazimierza i królowej Ludwiki Marii w roku 1658. Pomysłodawcą uczczenia historycznych odwiedzin Prymasa Tysiąclecia w 1949 r. było Stowarzyszenie „Dziedzictwo Torunia".

2 marca

KRAKÓW. W Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego odbył się pokaz premierowy filmu o Janie Pawle II. Projekcję poprzedziła msza święta odprawiona dzień wcześniej, w Środę Popielcową, w bazylice archikatedralnej św. Stanisława Biskupa i Męczennika i św. Wacława na Wawelu.

Projekcja miała miejsce w pobliżu Kurii Metropolitalnej w Krakowie ze słynnym papieskim oknem przy ul. Franciszkańskiej 3. Krzysztof Kolberger użyczył głosu Janowi Pawłowi II, dubbingując amerykańskich aktorów: Cary'ego Elwesa i Johna Voighta. Jerzy Radziwiłowicz użyczył głosu Christopherowi Lee, odtwarzającemu postać kard. Stefana Wyszyńskiego. Film był emitowany w kinach od 3 marca 2006 r.

9 marca

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana przeniesione zostały doczesne szczątki kard. Augusta Hlonda do nowej kaplicy jego imienia. Podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa wierni zgromadzeni w świątyni modlili się o rychłą beatyfikację wielkiego poprzednika Prymasa Tysiąclecia[91].

---

[89] *Rzeszów: Sympozjum o kard. Wyszyńskim*. KAI z 24 I 2006.

[90] Tamże.

[91] Jolanta Tomczak, *Przeniesienie doczesnych szczątków i modlitwa o beatyfikację sługi Bożego kard. Augusta Hlonda*. WAW 2006, s. 287.

18 marca

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). W Zespole Szkół w Głogowie powołano Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas walnego zgromadzenia członków w głosowaniu wyłoniono władze: prezesa i zarząd. Prezesem został Tadeusz Jadam, dyrektor Zespołu Szkół w Głogowie Małopolskim, w skład Zarządu weszli: Iwona Czarcińska (IP), Emilia Błaszak (prezes FD KSW), Elżbieta Dmitrowska-Kaduk (dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Leżajsku), Krystyna Wojtalik (dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Chełmie)[92].

19 marca

SANDOMIERZ. Podczas spotkania modlitewno-dyskusyjnego powołano Polskie Forum Rodziny. Zdaniem założycieli, Forum będzie miejscem dialogu i współpracy dla wszystkich, którzy pragną służyć dobru polskich rodzin, pomagać w pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą, opiece nad starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi. Uczestnicy spotkania wysłuchali m.in. wykładu dr. inż. Antoniego Zięby *Rodzina w narodzie w nauczaniu sług Bożych Ojca Świętego Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego*[93].

21 marca

OLSZTYN. Podczas konferencji edukacyjnej *Kościoły na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, zorganizowanej przez Oddział IPN w Olsztynie, Renata Gieszczyńska zaprezentowała pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

23 marca

JASŁO (diecezja rzeszowska). Odbyło się seminarium metodyczne *Stosunki państwo–Kościół w Polsce Ludowej 1944–1989* zorganizowane przez OBEP IPN w Rzeszowie i miejscowy Zespół Szkół nr 4. Uczestniczyli w nim nauczyciele i uczniowie z powiatu jasielskiego. Referaty wygłosili pracownicy OBEP IPN w Rzeszowie: dr Krzysztof Kaczmarski, *Stosunki państwo–Kościół w latach 1944–1989*, Piotr Chmielowiec, *Zjawisko ateizacji młodzieży*, Katarzyna Kyc, *Wspólne drogi ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego i abp. Ignacego Tokarczuka*, Mariusz Krzysztofiński, *Posługa duszpasterska bł. ks. Władysława Findysza*, Ryszard Ziobroń, *Pakiet edukacyjny IPN, Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

Pierwszy z prelegentów przedstawił m.in. relacje między władzą komunistyczną a Kościołem rzymskokatolickim, zakres inwigilacji duchownych i skalę stosowanych wobec nich represji na terenie diecezji przemyskiej. Podkreślił także heroizm wielu prześladowanych kapłanów. Drugi omówił zdecydowane przeciwstawianie się kard. Stefana Wyszyńskiego zakrojonej na dużą skalę polityce laicyzacji państwa.

[92] www.wyszynskistowarzyszenie.org.

[93] Ks. Dariusz Woźniczka, *W Sandomierzu powołano Polskie Forum Rodziny*. www.sandomierz.opoka.org.pl.

Spotkaniu towarzyszyła prezentacja wystawy o bł. ks. Władysławie Findyszu, wieloletnim proboszczu w Nowym Żmigrodzie, ofiary represji komunistycznych, beatyfikowanego 19 czerwca 2005 r. przez papieża Benedykta XVI[94].

6 kwietnia

GÓRNO (diecezja kielecka). W miejscowym Zespole Szkół pracownicy Oddziału IPN w Rzeszowie zaprezentowali nauczycielom i uczniom pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Referaty wygłosili: Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Ks. prymas Stefan Wyszyński w walce przeciw ateizacji młodzieży*, Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi Prymasa Tysiąclecia i biskupa Ignacego Tokarczuka*, Ryszard Ziobroń (OBEP IPN, Rzeszów), zajęcia warsztatowe oparte na pakiecie edukacyjnym *Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński*.

8 kwietnia

GNIEZNO. W oddziale KS „Civitas Christiana" po raz dwudziesty drugi zorganizowane zostało sympozjum *Stąd nasz ród*, które tradycyjnie połączono z pielgrzymką do grobu św. Wojciecha. Honorowy patronat nad sympozjum objął abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński, Kazimierz Ujazdowski, minister kultury i dziedzictwa narodowego, Jaromir Dziel, prezydent Gniezna, oraz Jacek Kowalski, starosta gnieźnieński.

Godz. 10.00. W auli Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego referaty wygłosili: ks. dr hab. Bogdan Czyżewski (rektor PWSD), *Historyczna tożsamość narodu w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, ks. dr Marian Aleksandrowicz (dyrektor AAG), *Chrzest Polski – źródłem integrującym państwo i naród polski z Europą chrześcijańską*, Ziemowit Gawski (przewodniczący ZGKS „Civitas Christiana"), *O godność człowieka i narodu – milenijny program odnowy życia społecznego*.

Godz. 12.00. Podczas mszy świętej celebrowanej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha abp Henryk Muszyński, nawiązując do przesłania Jana Pawła II z 1997 r., omówił aktualną sytuację społeczno-polityczną w Polsce: „Tamte papieskie słowa w niczym nie straciły na aktualności. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że dotychczas nigdy jeszcze nie byliśmy tak skłóceni, jak właśnie w chwili obecnej. Wielkim niepokojem napawa fakt braku wzajemnego zaufania i gotowości do rzeczowego dialogu i kompromisu, bez których nie da się zbudować międzyludzkiej solidarności, nie mówiąc już o chrześcijańskim braterstwie. Odwoływanie się do solidarności kończy się niestety na samych deklaracjach słownych, które brzmią po prostu niewiarygodnie. Przypominam o tym, gdyż właśnie tutaj, z Gniezna, dopominał się Ojciec Święty o międzyludzką solidarność i miłość. Wolna i niepodległa Polska, z której się szczycimy, jest naszym wielkim i wspólnym zobowiązaniem"[95].

WARSZAWA. Pracownicy naukowi Papieskiego Wydziału Teologicznego i członkowie Warszawskiego Towarzystwa Teologicznego w Metropolitalnym Wyższym Seminarium

[94] *Konferencja metodyczna „Stosunki Państwo–Kościół w Polsce Ludowej 1944–1989"*, Jasło, 23 III 2006. www.ipn.gov.pl.

[95] Lucyna Muniak, *Pamiętajmy o naszej tożsamości*. PKat. 2006, nr 17.

Duchownym zorganizowali sympozjum *Prymasi naszych czasów*. Referaty wygłosili m.in.: prof. Marek M. Drozdowski (IH PAN), *Ks. prymas kard. Stefan Wyszyński w obronie religijnej i narodowej tożsamości Polaków*, ks. prof. Waldemar Chrostowski (UKSW), *Ks. prymas kard. Stefan Wyszyński jako duchowy przywódca Kościoła i narodu*, prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW), *Ks. prymas kard. Józef Glemp w nowych dziejach Kościoła i narodu*, ks. prof. Jerzy Pietrzak (UWr), *Ks. prymas kard. Józef Glemp jako odważny sługa Kościoła i narodu*[96].

9 kwietnia

KIEŁCZEW (diecezja drohiczyńska). Ulicami miejscowości przeszła procesja pokutna, od kapliczki przy ul. Prymasa Tysiąclecia do budynku Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uczestnicy procesji nieśli brązowy krzyż. Modlitwom i rozważaniom Drogi Krzyżowej oraz mszy świętej na zakończenie przewodniczył ks. kanonik Krzysztof Maksimiuk, proboszcz i kustosz sanktuarium Matki Bożej w Prostyni. Podczas Drogi Krzyżowej rozważano teksty kard. Stefana Wyszyńskiego. Okazją do rozważań były cztery rocznice związane z jego posługą i półwiecze Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego[97].

19 kwietnia

BYDGOSZCZ. Podczas obchodów 660. rocznicy miasta przy kościele Świętych Polskich Braci Męczenników posadzone zostały dęby imienia dwóch polskich kandydatów na ołtarze: Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia. Aktu sadzenia dębu papieskiego dokonali: bp Jan Tyrawa, ordynariusz bydgoski, Konstanty Gombrowicz, prezydent Bydgoszczy, oraz Janusz Karczmarek, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Z inicjatywy władz miasta, duchowieństwa i leśników bydgoskich posadzony został również dąb Prymasa Tysiąclecia, w czym uczestniczyli: ks. prałat Romuald Biniak, proboszcz, ks. prałat Mieczysław Bieliński, kapelan leśników diecezji bydgoskiej, oraz Zbigniew Kowalski, nadleśniczy Nadleśnictwa Bydgoszcz.

Wygłoszone zostały krótkie okolicznościowe przemówienia. Bp Jan Tyrawa powiedział m.in.: „W święto miasta Bydgoszczy dokonuje się ten rytuał zasadzenia i poświęcenia dębów na pamiątkę dwóch wielkich osobowości naszego narodu, jakimi niewątpliwie w XX wieku byli papież Jan Paweł II i kard. Stefan Wyszyński, którego już za życia nazywaliśmy Prymasem Tysiąclecia. Potrafili oni przeprowadzić nasz naród przez niejedno morze, przez niejedną burzę, przez niejedne przeciwności losu”[98].

GNIEZNO. Abp Henryk Muszyński wraz z kapłanami wyświęconymi w roku milenijnym przez kard. Stefana Wyszyńskiego odprawił mszę świętą koncelebrowaną w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha. W homilii powiedział: „Kapłani obchodzący w tym roku rubinowy jubileusz kapłaństwa przyjmowali święcenia w trudnych dla Kościoła i Polski czasach. Są świadkami i uczestnikami

[96] *Między Gnieznem a Warszawą*. GWarsz. 2006, nr 17, s. II.
[97] Por. *Aktualności parafialne* [w:] http//parafia–prostyn.drohiczyn.opoka.org.pl.
[98] Tadeusz Chrzanowski, *Dęby Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia w Bydgoszczy*. www.lp.gov.pl.

przełomowych wydarzeń, nie tylko Milenium Chrztu Polski, ale także wysiłków, które podejmował Kościół, by spełnić zadania i oczekiwania Zbawiciela. Leżąc krzyżem na posadzce gnieźnieńskiej katedry 14 kwietnia 1966 roku, przyjęli na swoje barki ważne zadanie, którego wypełnianie miało odtąd stanowić treść ich życia"[99].

WARSZAWA. Podczas konferencji prasowej abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, i prof. Leszek Balcerowicz, prezes Narodowego Banku Polskiego, zaprezentowali banknot kolekcjonerski o nominale 50 zł z wizerunkiem papieża Jana Pawła II. Emisja pierwszego w historii naszego kraju banknotu przedstawiającego Ojca Świętego została zaplanowana na 16 października, w kolejną rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża. Wcześniej projekt graficzny banknotu autorstwa Andrzeja Heidricha zaakceptowali kard. Józef Glemp, prymas Polski, i kard. Stanisław Dziwisz oraz abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski, i abp Józef Michalik, przewodniczący KEP.

Abp Józef Kowalczyk wyznał, że szczególnie cieszą go wizerunki na banknocie, ponieważ był naocznym świadkiem wydarzenia, które zostało uwiecznione na drugiej stronie: pełnego szacunku gestu nowo wybranego papieża, który całuje rękę kard. Stefana Wyszyńskiego. „To była dla nas pouczająca lekcja pokory" – wspominał nuncjusz. Jego zdaniem, „Polacy nie potrafią cieszyć się sukcesem innych, często są zawistni, pomniejszają zasługi swoich rodaków". Życzył społeczeństwu polskiemu, by „szybko wyleczyło się z tej przywary". Arcybiskup wspominał też liczne podróże apostolskie, w których miał okazję towarzyszyć Janowi Pawłowi II, oraz niezwykłą charyzmę Ojca Świętego. Na koniec podziękował inicjatorom emisji banknotu kolekcjonerskiego z Janem Pawłem II i kard. Stefanem Wyszyńskim.

Zdaniem pomysłodawców, „strona przednia banknotu w symboliczny sposób ukazuje rolę Stolicy Apostolskiej i posłannictwo papieża, natomiast strona odwrotna przedstawia perspektywę polską pontyfikatu Jana Pawła II, osadzając go w najnowszych dziejach Polski".

Na stronie przedniej banknotu znajduje się portret Jana Pawła II z krzyżem pasterskim na tle stylizowanego globu ziemskiego, co symbolizuje uniwersalność pontyfikatu. Papież wykonuje gest pozdrowienia, w ręku trzyma pastorał. W prawym dolnym rogu banknotu widnieje napis: „Jan Paweł II 16 X 1978 – 2 IV 2005".

Strona odwrotna przedstawia gest szacunku nowo wybranego papieża dla kard. Stefana Wyszyńskiego, który Jan Paweł II wykonał podczas mszy świętej inaugurującej pontyfikat, całując prymasa Polski w rękę. Po prawej stronie został umieszczony cytat z listu do Polaków, który nazajutrz po tym wydarzeniu Jan Paweł II odczytał podczas spotkania z rodakami w auli Pawła VI: „Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka [...], gdyby nie było twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei [...]". Pod cytatem widnieje faksymile podpisu papieża oraz data wypowiedzenia tych słów: 23 X 1978.

Widoczny pod tekstem kontur klasztoru na Jasnej Górze podkreśla rolę sanktuarium jasnogórskiego w dziejach Polski i życiu Ojca Świętego i Prymasa Tysiąclecia. Pod sylwetkami obydwu postaci na wstęgach umieszczono dewizy biskupie każdego z nich *Totus Tuus* – Jana Pawła II i *Soli Deo* – kard. Stefana Wyszyńskiego. Znak wodny

[99] Bernadeta Gozdowska, *Rubinowy jubileusz kapłaństwa*. PKat. 2006, nr 18.

stanowi herb papieski jako jeden z najbardziej znanych emblematów związanych z Janem Pawłem II. Na obydwu stronach banknotu wprowadzono motyw kluczy Piotrowych, spiętych sznurem[100].

21 kwietnia

GNIEZNO. Kard. Józef Glemp obchodził złoty jubileusz kapłaństwa[101]. We mszy świętej celebrowanej w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha uczestniczyli także kapłani, którzy pół wieku temu przyjęli wraz z nim święcenia kapłańskie.

„Bóg powołał was do kapłaństwa w trudnych dla Kościoła i naszej Ojczyzny czasach – powiedział w homilii abp Henryk Muszyński. – Był to przecież »złoty wiek« stalinizmu. Głoszenie prawdy ewangelicznej, dawanie świadectwa wiary było wbrew obowiązującej doktrynie i groziło różnorakimi represjami z uwięzieniem włącznie. Doświadczyliście jednak szczególnej mocy Ducha Świętego i niezachwianej wiary ludu Bożego. Patrzyliście z bliska na nieustraszoną i nieugiętą postawę Prymasa Tysiąclecia, duchowego ojca waszego kapłaństwa, i to wszystko zaowocowało w waszej kapłańskiej posłudze. Jednak nie tylko czasy były wyjątkowe. Wyjątkowy był też wasz rocznik. Trudno byłoby mi wskazać inny, który wydał aż trzech biskupów; obok prymasa Polski także śp. bp. Jana Nowaka i śp. bp. Jerzego Dąbrowskiego" – przyznał arcybiskup gnieźnieński.

„Dwadzieścia pięć lat temu zaczął się w naszej Ojczyźnie nowy okres budowania i wzrostu Kościoła na kamieniu węgielnym, którym jest Jezus Chrystus" – podkreślił abp Muszyński, zwracając uwagę na wyjątkową odpowiedzialność, która stała się udziałem kard. Glempa w trudnych czasach przełomu. Przypomniał także zadania, które ksiądz prymas wyznaczył sobie przed 25 laty. „Kochać Kościół, być człowiekiem wiary i świadkiem Jezusa Chrystusa – oto trzy główne punkty ciężkości twojej prymasowskiej posługi – mówił. – Niezłomna wiara była dla ciebie mocą i światłem, kiedy trzeba było podtrzymywać nadzieję w narodzie; w trudnych dniach stanu wojennego i delegalizacji »Solidarności«, ale także wtedy, kiedy przyszło wykuwać przyszłość i kłaść podwaliny ładu moralnego pod nowy demokratyczny porządek"[102].

23 kwietnia

RADOM. W pierwszym numerze „Gościa Radomskiego" ukazało się omówienie pracy zbiorowej przygotowanej pod redakcją ks. Edwarda Poniewierskiego *Świadectwo radomskiego zawierzenia. Nawiedzenie 1972–1973*[103].

---

[100] (im, mr), *Pierwszy banknot kolekcjonerski z Janem Pawłem II*. KAI z 20 IV 2006; Renata Krzyszkowska, *Niecodzienny banknot*. PKat. 2006, nr 18.

[101] Kard. Józef Glemp przyjął święcenia kapłańskie 25 maja 1956 r. z rąk bp. Franciszka Jedwabskiego, sufragana poznańskiego. Mszę świętą prymicyjną odprawił w kościele św. Jakuba Apostoła w Mogilnie, gdzie później pomagał w pracy duszpasterskiej, gdy władze komunistyczne nie wydały zgody na podjęcie przez niego posługi w wyznaczonej parafii. Po studiach z zakresu prawa kanonicznego i świeckiego, odbytych w latach 1958–1964 na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, był sekretarzem w PWSD oraz notariuszem Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie. Od 1967 r. był jednym z najbliższych współpracowników i domowników kard. Stefana Wyszyńskiego. W marcu 1979 r. został ordynariuszem diecezji warmińskiej. Sakrę biskupią przyjął 21 kwietnia 1979 r. w katedrze gnieźnieńskiej. 7 lipca 1981 r. Jan Paweł II mianował go następcą kard. Wyszyńskiego na stolicach arcybiskupich i metropolitalnych w Gnieźnie i Warszawie.

[102] Bernadeta Gozdowska, *Jedyny taki rocznik*. PKat. 2006, nr 18.

[103] Marta Deka, *O pierwszym nawiedzeniu*. GRadom. 2006, nr 1, s. VII.

24 kwietnia

GNIEZNO. Podczas dorocznego odpustu św. Wojciecha z udziałem 30 hierarchów z Polski i z zagranicy abp Szczepan Wesoły w wygłoszonej homilii nawiązał do trzech ważnych rocznic: pięćdziesięciolecia złożenia Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, czterdziestolecia obchodów Milenium Chrztu Polski oraz dwudziestopięciolecia śmierci Prymasa Tysiąclecia. Wskazał, że kierował on Kościołem w Polsce w trudnych dla naszej ojczyzny czasach, „za swoją nieugiętą postawę wobec władz komunistycznych zapłacił on trzyletnim internowaniem, ale nawet wówczas nie zmienił swojego stanowiska. Prymas Wyszyński wielokrotnie powtarzał to, o czym później przypominał nam Ojciec Święty Jan Paweł II, że nie można odcinać się od własnych korzeni. W czasach, gdy zniekształcano i zafałszowywano historię Polski, on głośno mówił, że weszła ona do rodziny chrześcijańskich narodów Europy poprzez chrzest, że bez pamięci o swoich korzeniach i bez Boga nie można budować przyszłości. Winniśmy dziś także o tym pamiętać" – mówił abp Wesoły.

LUBLIN. W siedzibie Oddziału IPN w Lublinie otwarto wystawę *Uroczystości milenijne w Lublinie 5–6 czerwca 1966*. Podpisy pod zdjęciami zostały wykonane przez pracowników BEP IPN w Warszawie: Krzysztofa Madeja, prof. dr. hab. Jana Żaryna i dr. Jacka Żurka. W tekstach podpisów wykorzystano *Zapiski milenijne* kard. Stefana Wyszyńskiego[104].

25–26 kwietnia

GNIEZNO–POZNAŃ. Odbyła się konferencja *Obchody Milenium Chrztu Polski* połączona z otwarciem wystawy *1966 – Milenium kontra Tysiąclecie*, przygotowana przez pracowników naukowych IPN przy współpracy Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie. W konferencji uczestniczył abp Henryk J. Muszyński, metropolita gnieźnieński. Referaty wygłosili: dr Jan Miłosz (OBEP IPN, Poznań), *Założenia i realizacja Wielkiej Nowenny*, Sławomir Stępień (OBEP IPN, Warszawa), *Służba bezpieczeństwa wobec orędzia biskupów polskich*, dr hab. Stanisław Jankowiak (OBEP IPN, Poznań), *Reakcje władzy i Kościoła na orędzie biskupów*, abp Henryk Muszyński, *Słowo biskupów polskich do biskupów niemieckich – przebaczamy i prosimy o przebaczenie z perspektywy czterdziestu lat współpracy Kościołów*, Tomasz Rochatka (OBEP IPN, Poznań), *Walka propagandowa dotycząca orędzia biskupów i Milenium w prasie polskiej*, prof. dr hab. Jan Żaryn (BEP IPN, Warszawa), *Kościelna koncepcja obchodów milenium*, dr Tadeusz Krawczak (NDAP), *Państwowo-partyjna koncepcja obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego*, prof. Jerzy Eisler (IPN, Warszawa), *Ks. kard. Stefan Wyszyński i towarzysz Władysław Gomułka – dwa patriotyzmy, dwa spojrzenia na Polskę*, dr Konrad Białecki (OBEP IPN, Poznań), *Kościoły chrześcijańskie w Polsce wobec obchodów milenijnych*, Filip Leśniak (OBEP IPN, Poznań), *Przebieg państwowych obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego w Wielkopolsce*, ks. prof. Marian Fąka (Kuria Metropolitalna w Poznaniu), *Przebieg kościelnych obchodów Milenium w archidiecezji poznańskiej*, dr Andrzej Sznajder (OBEP IPN, Katowice), *Obchody milenijne w województwie katowickim*, Rafał Reczek (OBUiAD, Poznań), *Dokumenty dotyczące Milenium*

[104] *Uroczystości milenijne w Lublinie 5–6 czerwca 1966 r*. www.ipn.gov.pl.

w archiwach IPN, dr hab. Krzysztof Stryjkowski (AP, Poznań), *Dokumenty dotyczące Milenium w archiwach państwowych*.

W pierwszym dniu konferencji w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha abp Henryk Muszyński i prof. Witold Kulesza, zastępca Prezesa IPN, otworzyli wystawę *1966 – Milenium kontra Tysiąclecie. Obchody Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego*. Wystawa skoncentrowała się na przedstawieniu realizowanego przez Kościół w latach 1956–1966 programu obchodów tysięcznej rocznicy przyjęcia przez Polskę chrześcijaństwa i zestawia go z zaplanowanym przez władze partyjne i państwowe na lata 1960–1966 programem obchodów tysiąclecia polskiej państwowości. Liczne fotografie i merytoryczne komentarze przybliżyły podstawowe problemy, jakie komunistyczna władza sprawiała organizatorom i uczestnikom spotkań religijnych, a także wysiłki, które podejmowała, by przyćmić wszelkie inicjatywy kościelne w tamtym okresie. Szczególnie poruszającym elementem wystawy były fragmenty *Zapisków milenijnych* kard. Stefana Wyszyńskiego, stanowiące smutne *memento* konfliktu katolickiej duchowości i zasad komunistycznej walki o rząd dusz[105]. Wystawę zaprezentowano również w bazylice archikatedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu, w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, w Gorzowie i Szczecinie.

27 kwietnia

OPOLE. Godz. 18.30. Podczas XXII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w kościele Przemienienia Pańskiego została odprawiona msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Godz. 19.30. W tym samym kościele odbył się program słowno-muzyczny *Porozmawiajmy językiem miłości* w wykonaniu młodzieży z miejscowego Zespołu Szkół im. kard. Stefana Wyszyńskiego[106].

29 kwietnia

ZAMOŚĆ. Po mszy świętej w kościele św. Katarzyny, odprawionej przez ks. Marka Żura, członka Fundacji Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, przedstawiciele szkół Prymasa Tysiąclecia i Fundacji uczestniczyli w programie słowno-muzycznym w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego z Terebinia. Uczestniczyli też w kolejnym spotkaniu, podczas którego przygotowany został zarys programu dalszych działań na rzecz rozwoju dzieci i młodzieży Zamojszczyzny[107].

30 kwietnia – 3 maja

WIELEŃ nad Notecią (archidiecezja poznańska). W związku z uroczystością Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i 215. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja czterokrotnie zaprezentowano spektakl autorstwa i w reżyserii ks. Stanisława Witka *Śluby Narodu*, przygotowany przez zespół młodzieży z zespołu „Arka Jana Pawła II".

---

[105] Bernadeta Gozdowska, *Ślady tamtych dni*. PKat. 2006, nr 19.

[106] *XXII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. 25-lecie Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu*. GOpol. 2006, nr 17, s. VI.

[107] Jadwiga Mazur, *Złączył ich Prymas Tysiąclecia*. N (zamoj.) 2006, nr 21.

„Spektakl przypominał ważne i przełomowe wydarzenia z historii ojczyzny i Kościoła w Polsce. Za sprawą obrazu i dźwięku widzowie zostali przeniesieni najpierw w rok 1656, gdy podczas potopu szwedzkiego król Polski Jan Kazimierz złożył we Lwowie ślubowanie, oddając cały naród w opiekę Maryi. Potem uczestniczyli w odnowieniu ślubów królewskich z inicjatywy prymasa Stefana Wyszyńskiego w czasach zniewolenia komunistycznego. Zawierzenie to wciąż przynosi owoce. To Maryi – jak nas nauczał Prymas Tysiąclecia – zawdzięczamy wolność. Patriotyzm i duch pobożności maryjnej ukształtowały papieża Jana Pawła II, który siebie i cały Kościół oddał Niepokalanej”[108].

30 kwietnia

WARSZAWA PRAGA. W kolejnym wydaniu tygodnika warszawsko-praskiego „Idziemy” ukazał się tekst rozmowy z kard. Henrykiem Gulbinowiczem, w którym senior archidiecezji wrocławskiej na pytanie o aktualność ślubów jasnogórskich powiedział m.in.:

„Treść ślubów i zobowiązań narodu została przez prymasa tak trafnie ujęta, iż są one nadal aktualne i to nie tylko dla nas, Polaków. Mogłyby je powtórzyć wszystkie narody Europy, a nawet i świata. Nie jest to megalomania z mojej strony, gdyż dotknięte zostały tam istotne elementy dla rozwoju narodu i państwa. Spodziewam się, że Episkopat Polski do tej sprawy powróci, tak jak kontynuowana jest peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w różnych diecezjach. Ludzie nadal właśnie w obrazie peregrynacyjnym odnajdują siebie, nawracają się i jestem przekonany, że wielki kardynał tysiąclecia, pisząc tekst odnowionych ślubów narodu – mówiąc językiem młodzieżowym – trafił w dziesiątkę”[109].

Maj

WARSZAWA. IPN wydał okolicznościowy, piąty numer biuletynu poświęcony obchodom Tysiąclecia Chrztu Polski i udziału w nich kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto tytuły artykułów: *Polska polityka historyczna* – debata, w której uczestniczyli: Marek Jurek, marszałek Sejmu RP, prof. Andrzej Nowak, poseł Arkadiusz Rybicki, dr Paweł Skibiński, dr hab. Janusz Kurtyka, prezes IPN, i prof. dr hab. Jan Żaryn, dyrektor BEP IPN; *Nie w każdej Europie byliśmy* – rozmowa Barbary Polak z prof. Anną Sucheni-Grabowską; Bartłomiej Noszczak, *Millennium i tysiąclecie*; Michał Kurkiewicz, *IPN i Kościół w czterdziestą rocznicę millennium*; Jacek Żurek, *Prymas Wyszyński i edukacja*.

WARSZAWA. Odbyła się konferencja *Dwaj Tysiącletni – wspólnota myśli i doświadczenia Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły*, zorganizowana przez Centrum Myśli Jana Pawła II w Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie. Poruszane były m.in. tematy: nowy feminizm, prawo do pracy, stosunek do komunizmu i godziwej płacy[110].

1–3 maja

ŚLESIN (diecezja włocławska). Słowa kard. Stefana Wyszyńskiego „Wszystko, co Polskę stanowi”, zawarte w Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego, były myślą przewodnią

[108] Błażej Tobolski, *Ważne słowo: Ojczyzna*. PKat. 2006, nr 20.

[109] *Prymas trafił w dziesiątkę*. Z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem rozmawia Małgorzata Glabisz-Pniewska. „Idziemy” 2006, nr 18, z. 30.

[110] Oprac. Renata Krzyszkowska, *W skrócie*. PKat. 2006, nr 22.

spotkania w parafii św. Mikołaja i Dobrego Pasterza. Wcześniej, 29–30 kwietnia, wielu parafian odbyło pielgrzymkę na Jasną Górę, gdzie przed cudownym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej podczas Apelu Jasnogórskiego ks. kanonik Leszek Rybka, dziekan ślesiński i proboszcz parafii, otrzymali z rąk generała ojców paulinów tekst ślubów narodu.

1 maja
Młodzież studencka z Warszawy i Poznania, skupiona w Ruchu Rodzin Nazaretańskich, uczestniczyła we mszy świętej w kościele św. Mikołaja i Dobrego Pasterza.

2 maja
Podczas mszy świętej celebrowanej w Dniu Rodziny w miejscowym kościele parafialnym ponad sto par małżeńskich z miasta i gminy odnowiło przyrzeczenia ślubne.

3 maja
Przy pomniku Świętej Rodziny ks. kanonik Leszek Rybka odprawił mszę świętą w intencji ojczyzny. W homilii wskazał na istotę Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego w duchowym rozwoju Kościoła w Polsce[111].

3 maja
CZECHOWICE-DZIEDZICE (diecezja bielsko-żywiecka). W kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski podczas dorocznego odpustu mszę świętą w intencji ojczyzny, miasta i parafii sprawował ks. Józef Kiedos. W homilii ks. kanonik Jan Psurek, proboszcz parafii, przypomniał znaczenie ślubów składanych przez króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej i odnowionych na Jasnej Górze pod przewodnictwem prymasa Wyszyńskiego. Powiedział m.in.: „To są treści, które stały się fundamentem wiary i dawały narodowi siłę w zderzeniu z przeciwnościami historii. Nie straciły swej aktualności, dlatego chcemy w ciągu całego maja, także przy okazji nabożeństw majowych, wracać do nich i przybliżać je naszym parafianom”[112].

JASNA GÓRA. Po zebraniu Rady Stałej Episkopatu Polski i biskupów diecezjalnych wydano komunikat podpisany przez przewodniczącego KEP, abp. Józefa Michalika. Oto jego fragmenty dotyczące posługi prymasa Stefana Wyszyńskiego:

„W ostatnich dniach maja powitamy na polskiej ziemi Ojca Świętego Benedykta XVI. Biskupi zachęcają do podjęcia intensywnych przygotowań do tego wielkiego wydarzenia religijnego i proszą o gorącą modlitwę w tej intencji w parafiach i wspólnotach zakonnych. Apelują również do wszystkich wiernych, aby dostosowali rytm życia w tych dniach do tego wydarzenia. Media będą przekazywać relacje z wizyty apostolskiej, zechciejmy zarezerwować czas na duchowe włączenie się w jej przebieg. Nade wszystko jednak biskupi zachęcają do osobistego udziału w spotkaniach z Ojcem Świętym Benedyktem XVI.

Przeżywamy początek maja, miesiąca maryjnego. Pamiętamy o trzystupięćdziesięcioleciu oddania Polski pod opiekę Matki Bożej przez króla Jana Kazimierza, dwu-

[111] Tadeusz Kucharski, *Z życia parafii Ślesin*. N 2006, nr 23.
[112] Czechowice-Dziedzice. *Za Polskę i miasto*. GBiel-Żyw. 2006, nr 20, s. II.

dziestej piątej rocznicy zamachu na Ojca Świętego Jana Pawła II oraz o dwudziestej piątej rocznicy odejścia do domu Ojca sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Wzorem Maryi zechciejmy w miesiącu Jej poświęconym otworzyć się na orędzie ewangeliczne Następcy św. Piotra Benedykta XVI, który odwiedzi sanktuaria maryjne na Jasnej Górze i w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W maju odbywają się również egzaminy maturalne. Pamiętajmy o modlitwie w intencji naszej młodzieży stojącej przed wyborem drogi życiowej, w tym także do służby kapłańskiej i życia konsekrowanego.

Biskupi z aprobatą przyjęli ustanowienie Medalu Zasługi za Dzieła Apostolstwa przyznawanego przez Akcję Katolicką w Polsce.

Liturgicznym zakończeniem zebrania Rady Stałej i biskupów diecezjalnych było poświęcenie Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego wzniesionego przez Instytut Prymasa Wyszyńskiego oraz uroczysta msza święta koncelebrowana na Jasnej Górze w uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski[113].

SUPRAŚL (archidiecezja białostocka). W kościele Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski kompozytor i pianista Tadeusz Trojanowski wykonał *Oratorium* do słów kard. Stefana Wyszyńskiego. Koncert z cyklu *Mocni dziedzictwem Kardynała* odbył się pod patronatem abp. Wojciecha Ziemby, metropolity białostockiego, Kazimierza Michała Ujazdowskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, oraz Jana Dobrzyńskiego, wojewody podlaskiego[114].

6 maja

NOWY NART (diecezja sandomierska). „Gość Sandomierski" w kolejnym niedzielnym wydaniu zamieścił artykuł z informacją o odnowieniu kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w którym wbudowano 12 witraży dedykowanych m.in. Janowi Pawłowi II i kard. Stefanowi Wyszyńskiemu[115].

10 maja

ŁOMŻA. Ks. prałat dr Jan Sołowianiuk, wikariusz ordynariusza łomżyńskiego, wydał *Komunikat w sprawie obchodów dwudziestej piątej rocznicy śmierci sługi Bożego księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*, zapraszający wiernych diecezji do udziału w nabożeństwach liturgicznych związanych z 25. rocznicą śmierci Prymasa Tysiąclecia i 50. rocznicą ślubów jasnogórskich. W komunikacie czytamy:

„Rok 2006 obfituje w wiele wydarzeń ważnych dla Kościoła w Polsce. Księża biskupi w przesłaniu z ostatniej Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze podkreślają, że obok pielgrzymki do Polski Ojca Świętego Benedykta XVI, która jest centralnym wydarzeniem kościelnym w ojczyźnie, nie możemy zapomnieć o rocznicach bliskich sercu każdego z nas. Pasterze Kościoła wymieniają pięćdziesięciolecie Jasnogórskich Ślubów Narodu, dwudziestopięciolecie zamachu na papieża Jana Pawła II oraz

[113] Komunikat Rady Stałej i biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry. Oprac. Renata Krzyszkowska. Przew. Kat. 2006, nr 20.

[114] Ks. Zdzisław Karabowicz, *Uroczystości 3 maja*. www.bialystok.opoka.org.pl.

[115] Mariusz Babula, *Głębokie zmiany*. Panorama parafii. Nowy Nart, parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. GSand. 2007, nr 18, s. VIII.

dwudziestą piątą rocznicę śmierci sługi Bożego księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, syna diecezji łomżyńskiej.

Główne obchody rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia w Kościele łomżyńskim odbędą się w Zuzeli, w miejscu urodzenia sługi Bożego. Wpiszą się one w cykl uroczystości pod wspólnym tytułem *Mocni dziedzictwem Kardynała*, organizowanych w kilku miejscach Podlasia pod patronatem księży biskupów metropolii białostockiej oraz władz państwowych i samorządowych"[116].

11 maja

BIAŁYSTOK. Pracownicy Oddziału IPN w Białymstoku przygotowali okolicznościową wystawę dwudziestu fotografii wykonanych m.in. przez funkcjonariuszy SB, prezentujących kościelne obchody milenijne w kraju, zwłaszcza na Podlasiu. Wśród po raz pierwszy publikowanych fotogramów na wystawie udostępniono zdjęcia operacyjne z obchodów milenijnych wykonane przez funkcjonariuszy SB podczas obchodów w Łomży, Drohiczynie i Białymstoku. Zdjęcia przedstawiały m.in. abp. Karola Wojtyłę, ówczesnego metropolitę krakowskiego, oraz kard. Stefana Wyszyńskiego.

Zostały też zaprezentowane zdjęcia wykonane dla potrzeb Kościoła. Jak poinformował dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), właśnie w Białymstoku w dniach 19–20 listopada 1966 r. kończyły się ogólnopolskie obchody milenijne, w których uczestniczył episkopat: „Na zdjęciach widać, jak wyglądały wtedy kościoły, jak były udekorowane, jakie tłumy wiernych uczestniczyły w tych obchodach. Są też postaci Karola Wojtyły i prymasa Stefana Wyszyńskiego". Część fotografii dotyczących Podlasia odnalazła się w przejętych archiwach SB w Warszawie[117].

12 maja

BIAŁYSTOK. Podczas IV Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki odbyła się sesja naukowa *Między Milenium a Tysiącleciem*, zorganizowana przez Oddział IPN w Białymstoku. Abp Wojciech Ziemba podkreślił znaczenie obchodów milenijnych, „które w porównaniu do innych przełomowych wydarzeń lat 1956–1980 objęły cały kraj i wszystkie warstwy społeczne". Zdaniem bp. Ziemby „rok 1966 był wielką lekcją historii dla całego narodu". Referaty wygłosili: prof. dr hab. Jan Żaryn (BEP IPN, Warszawa), *Kościelna koncepcja obchodów Milenium*, dr Tadeusz Krawczak (NDAP), *Partyjno-państwowa koncepcja obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego*, ks. dr Adam Szot (PWT, Warszawa), dr Krzysztof Sychowicz (IPN), *Nieznane fakty z uroczystości milenijnych w regionie z udziałem prymasa Stefana Wyszyńskiego i abp. Karola Wojtyły.*

12–13 maja

JASNA GÓRA. Pod patronatem Stolicy Apostolskiej i Kościołów lokalnych Europy Środkowo-Wschodniej odbyło się Sympozjum Europejskie *Świadkowie Chrystusa w okresie ostatnich prześladowań systemu totalitarnego* poświęcone pamięci męczen-

[116] Ks. prałat Jan Sołowianiuk, *Komunikat w sprawie obchodów 25. rocznicy śmierci sługi Bożego księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. www.kuria.lomza.pl.

[117] Serwis PAP z 12 V 2006.

ników okresu reżimu komunistycznego. W informacji o sympozjum wydanej przez Kurię Generalną Zakonu Paulinów czytamy:

„Zarówno w Polsce, jak i w krajach Europy Wschodniej wiek XX naznaczony był wyjątkowo okrutnymi prześladowaniami, wymierzonymi w sferę ludzkiego sumienia oraz wiary w Boga. Duszpasterze oraz wierni, osoby zakonne i świeccy wszystkich warstw społecznych zostali pozbawieni wolności religijnej, a sam Kościół stał się uczestnikiem – być może jak nigdy przedtem – doświadczenia męczeństwa.

Pamiętamy na przykład sylwetki nieugiętych pasterzy Kościoła: Wyszyńskiego z Warszawy, Berana z Pragi, Mindszentiego z Budapesztu, Stepinaca z Zagrzebia, Slipyjego ze Lwowa i wielu innych. Hierarchia Kościoła została siłą usunięta, liczne seminaria duchowne zamknięto lub inwigilowano, natomiast zakony w większości krajów uległy kasacie. Bóg jednak czuwał nad swoim ludem, jego miłość w tych strasznych czasach ujawniła się dzięki mocy Ducha Świętego w sposób po ludzku niepojęty".

Po otwarciu sympozjum przez o. Izydora Matuszewskiego referaty wygłosili: ks. prof. Alberto Di Chio (Italia), *Wprowadzenie*, prof. Bohdan Cywiński (UKSW), *Miejsce walki z Kościołem w strategii sowieckiego panowania nad Europą Środkowo-Wschodnią* (wykład inauguracyjny), prof. Peter Raina (Niemcy), *Prymas Tysiąclecia i prześladowania Kościoła w PRL*, prof. Luciana Mirri (Italia), *Maria Teresa Carloni, heroiczna kobieta w sercu Kościoła*, ks. prof. Roman Dzwonkowski (KUL), *Projekt ateistycznego imperium ZSRS i jego konsekwencje dla Kościoła katolickiego w tym państwie (1918–1991).*

13 maja

Tego dnia referaty przedstawili: prof. Lagzi Gabor (Węgry), *Kościół na Węgrzech i milczenie jego prymasa*, prof. Jan Kofroň (Czechy), *Przesłanie minionych czasów dla dzisiejszego Kościoła*, ks. prof. Vladimir Stanković (Chorwacja), *Błogosławiony Stepinac oraz arcybiskupi Seper i Kuharić podczas prześladowań*, ks. prof. Alberto Di Chio (Italia), *Z Chrystusem Ukrzyżowanym dla zbawienia świata*, ks. prof. Ivan Dacko (Ukraina), *Kardynał Josyf Slipyj oraz Kościół ukraiński podczas prześladowań (1945–1989)*, bp Vilhelms Lapelis (Łotwa), *Kościół na Łotwie w czasach reżimu komunistycznego*, ks. lic. Mirosław Dozda (Litwa), *Męczennicy w Kościele katolickim na Litwie w latach 1941–1990*, bp Zygmunt Zimowski z Radomia (UKSW, KUL), *Perspektywy rozwoju Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*[118].

14 maja

KRAKÓW. Podczas dorocznego odpustu św. Stanisława w sanktuarium Męczeństwa św. Stanisława Biskupa na Skałce, któremu przewodniczył kard. Marian Jaworski, łaciński metropolita Lwowa, kard. Józef Glemp w homilii przypomniał rocznice ślubów króla Jana Kazimierza we Lwowie oraz ślubów jasnogórskich kard. Stefana Wyszyńskiego.

PUZNÓWKA (diecezja siedlecka). Po mszy świętej celebrowanej w miejscowej kaplicy odbyło się posadzenie trzech Dębów Trzeciego Tysiąclecia. Pierwszy zadedykowany

[118] *Jak komunizm niszczył?* Sympozjum Europejskie *Świadkowie Chrystusa w okresie ostatnich prześladowań systemu totalitarnego*. www.jasnagora.com; Anna Cichobłazińska, *Sympozjum Europejskie na Jasnej Górze. Giganci wiary przeciw imperium zła*. N 2006, nr 22.

Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II posadzono w parafii św. Józefa w Trąbkach; drugi w parku przy „Lepiankach", nazwany imieniem rodziny Hordliczków i poświęcony rodzinie, która założyła Osadę Czechy. W uroczystości wziął udział Andrzej Czyżewski, potomek rodziny Hordliczków wraz z rodziną. Trzeci dąb nazwano imieniem Prymasa Tysiąclecia. Został on posadzony przy kaplicy w Puznówce. Na koniec uczniowie Szkoły Podstawowej w Puznówce zaprezentowali spektakl o życiu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego[119].

ŚWIDNICA. Prymasowi Tysiąclecia zostało poświęcone comiesięczne spotkanie z cyklu *Wieczory Świdnickie*. Mszę świętą w katedrze świdnickiej św. Stanisława i św. Wacława odprawił ks. infułat Ireneusz Skubiś, redaktor naczelny tygodnika „Niedziela". On też wygłosił wykład, w którym nazwał kad. Stefana Wyszyńskiego „człowiekiem zawierzenia i modlitwy, dobroci i ciepła". Wspomniał reaktywowanie SKMA „Odrodzenie" w latach pięćdziesiątych. Zdaniem ks. Skubisia, był to „pomysł na spotkania formacyjne w gronie przyjaciół kard. Wyszyńskiego w trudnych i nieprzyjaznych dla Kościoła czasach. Oficjalnie było to stowarzyszenie rekolekcyjne, w rzeczywistości służyło wymianie myśli o współczesnych problemach i zagrożeniach". Spotkanie uświetnił występ Chóru Uniwersyteckiego „Gaudium" z Wrocławia[120].

15 maja

ŚWIDNICA. Uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 1 uczestniczyli we mszy świętej dziękczynnej za życie i dzieło kard. Wyszyńskiego oraz za 5 lat jego patronatu. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył bp Ignacy Dec, ordynariusz diecezji świdnickiej. On też w drugiej części spotkania podzielił się wspomnieniami ze spotkań z kard. Stefanem Wyszyńskim. Mówił o pracowitości, sile charakteru i stanowczości kardynała w walce o godność człowieka i wolność ojczyzny, o jego pokorze i maryjnej pobożności, a także o miłości i ogromnym szacunku, jakim naród obdarzał swego prymasa. Odbyły się też recytacje wierszy uczniów szkoły inspirowane myślami patrona[121].

16 maja

KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). 50. ROCZNICA POWSTANIA TEKSTU JASNOGÓRSKICH ŚLUBÓW NARODU POLSKIEGO[122]**.**

Do klasztoru Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu na obchody rocznicowe przybyły dzieci i młodzież z okolicznych miejscowości. Reprezentowane były w szczególności: Biłgoraj, Dynów, Głogów Małopolski, Jaśliska, Lecka, Leżajsk, Łańcut, Łuków, Niebieszczany, Rzepedź, Sanok, Szczawno, Szczepanów, Tarnawa Dolna, Ustrzyki Dolne, Wielka Polana, Wisłoka, Wola Rafałowska, Wólka Pełkińska i Zamość. Przy-

[119] Uroczyste sadzenie dębów w parafii Trąbki odbyło się 14 maja 2006 r. www.pilawa.com.pl.

[120] Tomasz Pluta, *Ku czci Prymasa Tysiąclecia*. NDŚ 2006, nr 22.

[121] www.dziennik.swidnica.pl.

[122] Tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego napisał kard. Stefan Wyszyński o świcie 16 V 1956 r., między godziną 5.00 a 7.00, przed poranną Eucharystią sprawowaną w kaplicy sióstr nazaretanek. Był to dzień liturgicznego wspomnienia św. Andrzeja Boboli, świadka ślubów Jana Kazimierza, na których kształt wywarł z pewnością niemały wpływ.

były też delegacje z całego Podkarpacia, zwłaszcza ze szkół noszących imię sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

Godz. 10.00. Odbyła się prezentacja programu słowno-muzycznego przygotowana przez franciszkanów z Sanoka. Godz. 10.30. Eucharystii koncelebrowanej przez ponad dwudziestu kapłanów przy ołtarzu polowym przewodniczył bp Jan Wątroba z Częstochowy, który nawiązując do osoby księdza prymasa i dzieła, które powstało w Komańczy, ukazał znaczenie ślubów jasnogórskich oraz ich aktualność[123].

TCZEW (diecezja pelplińska). W Gimnazjum nr 3 zorganizowany został konkurs Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego na scenariusz inscenizacji ukazujący postać oraz przybliżający nauczanie sługi Bożego, połączony z koncertem. Przesłuchania konkursowe odbyły się w miejscowym domu kultury. Do rywalizacji przystąpiły reprezentacje sześciu szkół z różnych regionów Polski noszących imię kard. Stefana Wyszyńskiego: Bystrzycy Kłodzkiej, Komprachcic, Oleśna, Dziemian i Wierzchowic. Szóstą ekipę stanowiła młodzież z tczewskiego gimnazjum. Na konkurs wpłynęły zgłoszenia od trzynastu szkół noszących imię Prymasa Tysiąclecia, do finału przeszło sześć przedstawień.

Przedstawienia uświadomiły, jak ważne miejsce w życiu i świadomości młodych wykonawców odgrywa patron ich szkół: „Bardzo podobało mi się przedstawienie przygotowane przez gimnazjum w Oleśnie – powiedziała Iwona Czarcińska. – To nie było jedynie odtworzenie jakiegoś wyjątku z życia kardynała Wyszyńskiego. Ten spektakl zawierał również przesłanie na przyszłość. Zaangażowanie młodzieży w przygotowanie konkursowych spektakli pokazuje, że te szkoły żyją patronem. Młodzież przygotowywała spektakl sama, scenariusz również pisali uczniowie i taki był zamysł organizatora”[124].

WARSZAWA. Godz. 10.00. W Muzeum Niepodległości odbyła się sesja naukowa *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*. Sesję przygotowali pracownicy naukowi UKSW, Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu oraz pracownicy Muzeum Niepodległości. Referaty wygłosili: Jacek Żurek (IPN, Warszawa), *Powrót prymasa – przygotowania i konsekwencje*, dr Ryszard Gryz (AŚ), *Odwilż dla Kościoła na przykładzie Kościołów lokalnych*, prof. Wiesław Wysocki (UKSW), *Wpływ przemian Października 1956 r. na politykę władz państwowych wobec Kościoła w latach 1956–1966*, dr Andrzej Grajewski (IPN, Warszawa), *Relacje PRL – Watykan w latach 1956–1966 (z perspektywy Stolicy Apostolskiej)*, dr Adam Dziurok (UKSW, IPN), *Główne kierunki działań aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w latach 1956–1966*, ks. prof. Zygmunt Zieliński (KUL), *Prymas Wyszyński a przygotowania do obchodów milenijnych*, dr Tadeusz Krawczak (NDAP), *Prymas Wyszyński a milenijna konfrontacja*, prof. dr hab. Jan Żaryn (IPN, UKSW), *Wielka Nowenna i obchody milenijne na emigracji*, prof. Bohdan Cywiński (UKSW), *Prymas Wyszyński a kardynał Mindszenty.*

Oto relacja z sympozjum, przygotowana przez dziennikarza KAI: „O sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1956–1966 oraz o roli, jaką w tym czasie odegrał kard. Stefan Wyszyński, mówili uczestnicy sesji naukowej zorganizowanej z okazji dwudziestej

[123] Maria Okońska, *Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu*. WAW 2006, s. 594–596.
[124] Krystyna Paszowska, Dz. Bałt. z 17 V 2006.

piątej rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia w Muzeum Niepodległości w Warszawie. Odwilż 1956 r. była tylko krótkotrwałym epizodem pogodowym w trakcie długiej i mroźnej zimy – powiedział dr Ryszard Gryz z Akademii Świętokrzyskiej. Zwrócił uwagę, że w tym czasie wszystkie ustępstwa wobec Kościoła ze strony władzy były zaledwie taktycznym manewrem i często ustępstwem pozornym. Podkreślił, cytując opinię dr. Antoniego Dudka, że Kościół w Polsce nigdy wcześniej i nigdy później nie poszedł na tak znaczne ustępstwa wobec systemu. Historyk postawił również pytanie, czy rzeczywiście prymas Wyszyński i polski episkopat zrobili wszystko, co możliwe, by przyspieszyć uwolnienie uwięzionego po procesie pokazowym biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka.

Dr Jacek Żurek z BEP IPN wskazał, że w wyniku tzw. małego porozumienia z grudnia 1956 r. między państwem a Kościołem wynegocjowane przez Kościół warunki były »znośne«, lecz zdecydowanie gorsze niż te, które miał w roku 1945, po dojściu komunistów do władzy.

O głównych kierunkach polityki wschodniej Watykanu w latach 1956–1966 mówił dr Andrzej Grajewski z IPN. Zwrócił uwagę na perspektywę Stolicy Apostolskiej, zaznaczając, że kard. Wyszyński nie zawsze podzielał zdanie twórców watykańskiej polityki. Dlatego taki partner jak on nie musiał być dla Watykanu najwygodniejszy – powiedział ks. prof. Zygmunt Zieliński z KUL, który mówił o perspektywie duszpasterskiej przygotowań do obchodów Milenium Chrztu Polski. Profesor zaznaczył, że istotą tych przygotowań było duszpasterstwo pojmowane jako ewangelizacja. Komuniści takiego duszpasterstwa w ogóle nie brali pod uwagę. Dla nich to wszystko była działalność polityczna – powiedział. Ks. Zieliński podkreślił, że jakkolwiek program Wielkiej Nowenny, przygotowującej do obchodów milenijnych, był niezwykle trudny i realizowano go w sposób niedoskonały, było to doświadczenie na tyle istotne, że można wręcz mówić o »pokoleniu Wielkiej Nowenny«.

Kościół był oskarżany, że organizuje obchody milenijne w opozycji wobec obchodów państwowych, tymczasem było dokładnie odwrotnie – powiedział dr Tadeusz Krawczak (NDAP). W referacie podał kilka przykładów kontrakcji rządu na kolejne inicjatywy i posunięcia duszpasterskie Kościoła. Wspomniał też o tym, że nie wszystkie te inicjatywy były w pełni udane. Referent podkreślił, że dla prymasa trudny i bolesny był brak wsparcia dla jego działań ze strony inteligencji. W związku z tym postawił na rozwój duszpasterstwa wśród studentów, w które zaangażował się m.in. arcybiskup krakowski Karol Wojtyła.

Interesujące porównanie sytuacji Kościoła w Polsce i na Węgrzech oraz sylwetek jego pasterzy – kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Jozsefa Mindszentyego – przedstawił prof. Bohdan Cywiński z UKSW. Jego zdaniem, ostre stanowisko kard. Mindszentyego wobec komunistów wynikało ze świadomości wielkiej siły Kościoła na Węgrzech. Tymczasem Wyszyński nie był pewien siły swego Kościoła i narodu – mówił referent. Cywiński zauważył, że dzięki postawie kard. Wyszyńskiego, wzrostowi jego osobistego autorytetu, a przede wszystkim znakomitemu programowi duszpasterskiemu Kościół w Polsce u progu lat siedemdziesiątych paradoksalnie był znacznie silniejszy niż w momencie wkraczania do Polski komunistów[125].

[125] *Kościół i prymas Wyszyński w latach 1956–66 – sesja naukowa*. KAI z 16 V 2006; Konferencja nauko-

19 maja

SUWAŁKI (diecezja ełcka). W siedzibie Wyższej Szkoły Suwalsko-Mazurskiej im. Jana Pawła II pracownicy naukowi OBEP IPN w Białymstoku zorganizowali warsztaty dla nauczycieli na temat *Stosunki państwo–Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego.* Wzięli w nich udział nauczyciele historii i religii ze szkół z powiatu suwalskiego, którzy uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez Leszka Rysaka (BEP IPN, Warszawa), dr. Krzysztofa Sychowicza i Andrzeja Muczyńskiego (OBEP IPN, Białystok). Referaty wygłosili: ks. dr Adam Szot (dyrektor AAB), *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie losów organizacji „Caritas"*, dr Krzysztof Sychowicz, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w powiecie suwalskim i augustowskim – wybrane przykłady*, min. Jarosław Zieliński (MEN), *Zmiany zachodzące w systemie oświaty i współpraca pomiędzy MEN i IPN*[126].

21 maja

GDAŃSK. Godz. 11.00. W siedzibie „Solidarności" przy ul. Wały Piastowskie 24 odbyła się konferencja *Dziedzictwo nauczania Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Konferencję zorganizował Pomorski Oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" i Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność". Wykłady wygłosili: Ziemowit Gawski, przewodniczący KS „Civitas Christiana", dr Sabina Bober (KUL), *Prymas Tysiąclecia a godność człowieka*, ks. infułat Stanisław Bogdanowicz (proboszcz bazyliki mariackiej w Gdańsku), dr Igor Hałagida (UG), *Prymas Tysiąclecia a Pomorze*, ks. Stefan Zabraniak (Oddział Gdański KS „Civitas Christiana"), prof. Peter Raina, *Prymas Tysiąclecia a „Solidarność"*.

Wykładowcy KUL, historycy i gdańscy kapłani uczestniczyli w konferencji naukowej zorganizowanej z okazji dwudziestopięciolecia śmierci prymasa Stefana Wyszyńskiego. Podczas konferencji mówiono m.in. o postawie Prymasa Tysiąclecia w czasie strajków sierpniowych, opisach jego działań na podstawie dokumentów funkcjonariuszy bezpieczeństwa, a także wizytach na Pomorzu. „Okazało się, że ksiądz prymas odwiedził Gdańsk aż 11 razy – relacjonował ks. infułat Stanisław Bogdanowicz, jeden z wybitnych znawców współczesnej historii Pomorza. – Pierwszy raz przyjechał w 1952 roku. Już jego ówczesna wizyta była okazją do wielkiej manifestacji wiary. W czasie pobytu w Gdańsku udzielił m.in. sakramentu bierzmowania w kościele ojców dominikanów. Świątynia była wypełniona po brzegi. Wierni stali nawet na zewnątrz. Już wówczas Służba Bezpieczeństwa dokumentowała każdy krok prymasa. Fałszowano również dane. Prymas Wyszyński bierzmował kilka tysięcy osób, ale władze oficjalnie podały, że sakrament ten przyjęło około 300 osób". Zdaniem ks. Bogdanowicza, najważniejsza wizyta prymasa Wyszyńskiego na Pomorzu odbyła się w 1966 r. „Prymas Wyszyński wspólnie z krakowskim biskupem Karolem Wojtyłą przyjechali do Gdańska w maju. Ówczesnej wizycie towarzyszyło niezwykłe wprost zainteresowanie. Na każde

---

wa *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*. www.ipn.gov.pl; *Prymas na trudny czas*. GWarsz.2006, nr 20, s. VII.

[126] *Stosunki państwo–Kościół w PRL. Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego i Prywasa Stefana Wyszyńskiego*. www.ipn.gov.pl.

nabożeństwo i spotkanie przychodziły tłumy wiernych. Doszło nawet do starć z oddziałami ZOMO. To był pierwszy tak zdecydowany protest, jaki pojawił się na Pomorzu". W czasie konferencji wspomniano także o nieznanym powszechnie wkładzie Prymasa Tysiąclecia w odbudowę kościoła św. Brygidy. „Prymas Wyszyński pokrył dwie trzecie kosztów związanych z odbudową tej świątyni – konkludował ks. Bogdanowicz. – Uważał, że jest to kościół stoczniowców i do jego odbudowy przykładał wielką wagę"[127].

ŁOWICZ. W „Gościu Łowickim" ukazał się obszerny artykuł ks. Pawła Staniszewskiego *Prymas Tysiąclecia w Łowiczu*[128].

WARSZAWA. Tego dnia opublikowany został list kard. Józefa Glempa *Na przyjazd Papieża* ze wzmianką o nawiedzeniu kaplicy z doczesnymi szczątkami Prymasa Tysiąclecia. Oto tekst listu:

„W dniach, gdy przybywa do nas Następca św. Piotra, Ojciec Święty Benedykt XVI, wychodzimy z naszych domów, aby go spotkać, pozdrowić, wysłuchać. Wielu z nas udaje się w drogę, aby doświadczyć jego bliskości. Myśl przewodnia tej wizyty: »Trwajcie mocni w wierze« wzywa do umocnienia wiary, którą z takim oddaniem zasiewał i pogłębiał w nas Jan Paweł II. Obyśmy dostąpili łaski, mocy i światła, jakie przynosi przez swoją posługę papież Benedykt XVI. Swoje pierwsze kroki Ojciec Święty skieruje do matki kościołów naszej archidiecezji – do katedry warszawskiej. Miejsce to, zatrzymujące pamięć mężów stanu i kultury, cieszy się obecnością i orędownictwem świętych biskupów tego miasta, sług Bożych: abp. Szczęsnego Felińskiego, kard. Augusta Hlonda i kard. Stefana Wyszyńskiego. Nadto Papież, wędrując po stolicy, nawiedzi miejsca uświęcone krwią i ofiarą dzieci tej ziemi. Udział w modlitwie eucharystycznej, którą Ojciec Święty będzie celebrował z biskupami Polski na pl. Piłsudskiego, niech będzie wzniesieniem wielkiego wołania do Boga o dary potrzebne nam w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym. Niech to spotkanie otworzy nas na działanie Ducha Świętego, abyśmy stali się świadkami Jezusa Chrystusa"[129].

22 maja

ŁOWICZ. Godz. 10.30. W auli WSD odbyło się sympozjum naukowe *Kardynał Stefan Wyszyński – ojcem jednoczącej się Europy* zorganizowane z okazji 25. rocznicy śmierci sługi Bożego. Gościem honorowym był kard. Józef Glemp[130], który wygłosił referat *Prymas Wyszyński wobec papieży i Stolicy Apostolskiej*. Bp Andrzej F. Dziuba, ordynariusz łowicki i organizator konferencji, w przemówieniu wprowadzającym wskazał, że „w życiu prymasa Wyszyńskiego na pierwsze miejsce zawsze wysuwał się człowiek. Miał świadomość tego, że człowiek rozwija się w rodzinie, a obok rodziny jest większa społeczność – naród, któremu poświęcał wiele uwagi". Godz. 18.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą koncelebrowaną w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia[131].

---

[127] *Gdańsk: Dziedzictwo nauczania Prymasa Tysiąclecia – konferencja naukowa*. KAI z 21 V 2006.
[128] GŁowic. 2006, nr 20, s. VI.
[129] List prymasa Polski *Na przyjazd Papieża*. GWarsz. 2006, nr 21, s. I.
[130] *Zapraszamy na sympozjum*. GŁowic. 2006, nr 20, s. VI.
[131] JS, *Wspomnienie Ojca*. GN z 4 VI 2006. GŁowic. 2006, nr 22.

MYSŁOWICE (diecezja gliwicka). Gimnazjum nr 5 otrzymało imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej w kościele parafialnym Matki Boskiej Fatimskiej bp Józef Kupny, sufragan katowicki, poświęcił sztandar szkoły. W części artystycznej w sali miejscowego kina szkolne koło teatralne zaprezentowało przedstawienie, którego bohaterem był patron szkoły. Bp Józef Kupny odsłonił również tablicę pamiątkową poświęconą słudze Bożemu, na której pomieszczono cytat z jego pism[132].

23 maja

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). W Szkole Podstawowej nr 20 bp Stanisław Budzik odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową ku czci kard. Stefana Wyszyńskiego, który od lat 14 patronuje tej placówce edukacyjnej. Płaskorzeźbę zaprojektowała i wykonała Magdalena Kotkowska[133].

24 maja

BOCHNIA (diecezja tarnowska). W siedzibie Oddziału KS „Civitas Christiana" w Bochni odbyło się kolejne spotkanie z cyklu *Przystanki wolności*. Głównym tematem była posługa kard. Stefana Wyszyńskiego oraz sytuacja Kościoła w PRL-u. Dr Maciej Korkuć z Oddziału IPN w Krakowie w wygłoszonej prelekcji przypomniał o największych zagrożeniach komunizmu w Polsce i w Czechach. Spotkanie prowadziła Halina Mucha, Prezes Oddziału KS „Civitas Christiana" w Bochni[134].

[132] „*Od siebie trzeba wymagać najwięcej...*" – *Uroczystość nadania imienia szkole*. www.gim5.szu.pl.
[133] *Nowy Sącz*. Patron Tysiąclecia. GTarn. 2006, nr 23, s. II.
[134] BS, *Prymas zwycięzca*. Przystanki wolności. GTarn. 2006, nr 24, s. VII.

Zdjęcie Benedykta XVI opublikowane z okazji
pierwszej podróży apostolskiej do Polski, 2006

XXXV. NAWIEDZENIE KAPLICY GROBOWEJ PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI

Ojciec Święty Benedykt XVI podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski wielokrotnie nawiązywał do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego.

25 maja

WARSZAWA. Godz. 11.00. Ojciec Święty Benedykt XVI po oficjalnym powitaniu na lotnisku Fryderyka Chopina wygłosił krótkie przemówienie i udał się do bazyliki archikatedralnej św. Jana na Starym Mieście, gdzie o godz. 12.30 spotkał się z duchowieństwem archidiecezji. W słowie powitania kard. Józef Glemp nawiązał do posługi swoich wielkich poprzedników:

„Niech mi będzie wolno wspomnieć moich czcigodnych poprzedników. Tu przez 16 miesięcy głosił Ewangelię pokoju błogosławiony abp Zygmunt Szczęsny Feliński, który resztę życia, ponad 32 lata, spędził na wygnaniu, przeważnie za Uralem. Tu w roku 1919 kard. Kakowski udzielił sakry biskupiej nuncjuszowi Achillesowi Rattiemu, przyszłemu papieżowi Piusowi XI. Po II wojnie światowej, gdy cała Warszawa i jej katedra leżały gruzach, duszpasterstwo prowadził wielki entuzjasta nadziei – kard. prymas August Hlond. On to pisał do kapłanów ocalałych z obozu koncentracyjnego w Dachau: »Zapomnijcie o tym, co bolało, nastawiajcie się psychicznie na to, co nas w kraju czeka, czego się naród po nas spodziewa. Niezbadanym zrządzeniem Opatrzności wycierpiała Polska wszystko, co człowiek i naród wycierpieć może. Te rany tylko bezgraniczna miłość i zupełne poświęcenie ukoić zdołają, oczywiście z łaską Bożą i pomocą Matki Najświętszej«[1]. Świadomy swej śmierci, kazał się pochować w podziemiach tej katedry, ufny, że zwaliska gruzów wiara ludu wzniesie jako gotyckie sklepienie, dziś dobrze widoczne.

Setki razy przemawiał tu prymas Stefan Wyszyński. Były to długie lata trudnej służby Kościołowi. Zawsze kochał Matkę Najświętszą jako Matkę Chrystusa, jako największy dar Zbawiciela dla Kościoła, jednak najbardziej ugruntował się w tej miłości przez 3 lata więzienia. Patrzył na szerzące się zło jako na brak miłości, dlatego po odzyskaniu wolności widział potrzebę całkowitego oddania Maryi. Przed cudownym obrazem jasnogórskim modlił się: »Oddajemy Ci [Maryjo] wielki świat ludzi pozbawionych

[1] Rzym, 10 VI 1945.

miłości i łaski uświęcającej. Ucieczko grzesznych, one miłosierne oczy Twoje ku nim obróć! Dołączamy się do tej rzeszy najbiedniejszych, bo sami nie jesteśmy bez win i słabości«[2].

Ojcze Święty! Chcemy pielęgnować utrwaloną pośród nas tradycję, mocą której uważnie patrzymy na naszą przeszłość i wydobywamy szlachetne wydarzenia, aby poprawnie wpływać na przyszłość. Nie lękamy się przyszłości. Jesteśmy silnie osadzeni pośród krajów europejskich i wiemy, że religia nie jest ideologią, a dzieląc się wiarą, dzielimy się miłością, której źródłem jest Bóg. Nasza teraźniejszość jest na miarę naszych sił, które wspomaga łaskami Bóg, wstawiennictwo zaś Bogurodzicy Maryi jest rękojmią naszej wierności Kościołowi i Ewangelii. O tym chcemy Waszą Świątobliwość zapewnić i prosić o błogosławieństwo na dalszą drogę Polaków, szczególnie duchownych, w świętej wierności Kościołowi"[3].

Ojciec Święty Benedykt XVI podczas spotkania z duchowieństwem wygłosił okolicznościowe przemówienie nawiązujące również do posługi Stefana Wyszyńskiego:

„Spotykam się z wami dzisiaj w archikatedrze warszawskiej, której każdy kamień przypomina bolesne dzieje waszej stolicy i waszego kraju. Na jak wielkie próby byliście wystawiani w nie tak dawnych czasach! Pamiętajmy o heroicznych świadkach wiary i ufności, którzy oddali swe życie Bogu i ludziom, o kanonizowanych świętych i o zwyczajnych ludziach, którzy pozostali prawi, autentyczni i dobrzy, nie ulegając zwątpieniu, nie tracąc wiary. W tej katedrze szczególnie wspominam Sługę Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, którego nazywacie *Prymasem Tysiąclecia*, który – zawierzając siebie Chrystusowi i Jego Matce – umiał wiernie służyć Kościołowi nawet pośród długotrwałych, bolesnych doświadczeń. Z uznaniem i wdzięcznością wspominamy tych, którzy nie ulegali siłom ciemności. Uczymy się od nich odwagi, konsekwencji i wytrwałości w dochowaniu wierności Ewangelii"[4].

Na zakończenie spotkania z duchowieństwem Benedykt XVI nawiedził kaplicę grobową sług Bożych: Stefana Wyszyńskiego i Augusta Hlonda.

26 maja

JASNA GÓRA. Tego dnia w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Ojciec Święty Benedykt XVI w czasie prywatnej modlitwy przekazał na ręce generała zakonu paulinów złotą różę, dar papieża Pawła VI przygotowany na obchody Milenium Chrztu Polski w 1966 r. Ojciec Święty nie wypowiedział ani słowa, ale ten znak podarku mówił wszystko. Kolejna róża została umieszczona obok cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Należy dodać, że po prawej stronie ikony znajdowała się już jedna złota róża – dar Jana Pawła II ofiarowany w czasie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r.[5]

---

[2] Kard. Stefan Wyszyński, z kazania na Jasnej Górze, 25 VIII 1960.

[3] *Dzielimy się miłością, której źródłem jest Bóg*. Przemówienie kardynała Józefa Glempa w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie podczas powitania papieża Benedykta XVI. www.spp.episkopat.pl/kazania/060525.htm.

[4] Benedykt XVI, *Przemówienie do duchowieństwa* 25 V 2006. PKat. 2006, nr 23; *Wierzcie w moc waszego kapłaństwa*. Przemówienie papieża Benedykta XVI podczas spotkania z duchowieństwem w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie. WAW 2006, s. 685–688.

[5] Zwyczaj ofiarowywania przez papieży złotych róż sanktuariom sięga czasów średniowiecza. Papieże oddawali w ten sposób hołd Bogu lub dziękowali za otrzymane łaski. To szczególne wyróżnienie wyraża żywą więź sanktuarium ze Stolicą Apostolską i dostrzeżenie wartości duchowych danego miejsca. Róża, królowa kwiatów,

WARSZAWA. Przed mszą pontyfikalną sprawowaną przez Ojca Świętego Benedykta XVI kard. Józef Glemp w słowie powitania nawiązał do pogrzebu w tym miejscu Prymasa Tysiąclecia[6], Ojciec Święty Benedykt XVI zaś w homilii nawiązał do posługi Prymasa Tysiąclecia:

„»Razem z wami pragnę wyśpiewać pieśń dziękczynienia dla Opatrzności, która pozwala mi dziś jako pielgrzymowi stanąć na tym miejscu«. Tymi słowami 27 lat temu rozpoczął swoją homilię w Warszawie mój umiłowany poprzednik Jan Paweł II. Dziś czynię je moimi i dziękuję Panu za to, że mi pozwolił znaleźć się na tym historycznym placu. Tutaj, w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, Jan Paweł II wypowiedział znaczące słowa modlitwy: »Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi«. I dodał: »Tej ziemi!«. Tutaj też, na tym samym placu, był żegnany wielki prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński. W tych dniach wspominamy 25. rocznicę jego śmierci.

Bóg połączył te dwie osoby nie tylko przez tę samą wiarę, ale również przez koleje życia tak mocno związane z historią tego narodu i Kościoła, który w nim żyje. Na początku pontyfikatu Jan Paweł II pisał do kard. Wyszyńskiego: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem«[7].

Jak nie dziękować dziś Bogu za to wszystko, co dokonało się w waszej Ojczyźnie i w całym świecie podczas pontyfikatu Jana Pawła II? Na naszych oczach zmieniły się systemy polityczne, ekonomiczne i społeczne. Ludzie w wielu krajach odzyskali wolność i poczucie godności. »Nie zapominajmy wielkich dzieł Bożych« (Ps 78, 7). Dziękuję wam za waszą obecność i modlitwę. Dziękuję kardynałowi prymasowi za słowa, które do mnie skierował. Pozdrawiam wszystkich obecnych tu biskupów. Cieszę się z obecności pana prezydenta oraz władz państwowych i lokalnych. Sercem obejmuję wszystkich Polaków, którzy żyją w kraju i za granicą”[8].

---

ma bogate znaczenie symboliczne. W sztuce chrześcijańskiej symbolizuje Chrystusa zmartwychwstałego. Różę dla Królowej Polski miał przekazać w 1966 r. Paweł VI, ale ówczesne władze komunistyczne nie zezwoliły na pielgrzymkę Ojca Świętego do Polski. Milenijna róża przygotowana została na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski, które były zaplanowane na 3 maja 1966 r. na Jasnej Górze. Miał w nich uczestniczyć papież Paweł VI, który pragnął odznaczyć sanktuarium jasnogórskie złotą różą papieską. Na ponawiane wielokrotnie prośby o zezwolenie na przyjazd komunistyczny rząd Polski odpowiadał negatywnie. Zgodnie z życzeniem Jana Pawła II, złota róża w 1983 r. umieszczona została w Muzeum Watykańskim. Dopiero w lutym 2006 r. Benedykt XVI zdecydował, by zgodnie z przeznaczeniem trafiła na Jasną Górę.

[6] *Pragniemy zapraszać wszystkich do nieba*. Przemówienie kard. Józefa Glempa na powitanie papieża Benedykta XVI na pl. Piłsudskiego w Warszawie. WAW 2006, s. 695–697.

[7] Z listu Jana Pawła II do Polaków. Watykan, 23 X 1978.

[8] *Kościół nie może dopuścić, by zamilkł duch prawdy*. Homilia Ojca Świętego Benedykta XVI wygłoszona podczas Eucharystii na Placu Piłsudskiego w Warszawie. WAW 2006, s. 697–700; *Wyszyński santo subito*. GWarsz. 2006, nr 23, s. I.

25. ROCZNICA ŚMIERCI

W prasie polskiej ukazało się wiele artykułów porównawczych i retrospektywnych w związku z rocznicą śmierci Prymasa Tysiąclecia[9].

26 maja
WARSZAWA. Na łamach tygodnika „Gazeta Polska" został opublikowany artykuł przypominający tragiczne wydarzenia: zamach na Jana Pawła II i śmierć kard. Stefana Wyszyńskiego[10].

27 maja
WARSZAWA. „Życie Warszawy" w przeddzień rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego opublikowało artykuł z pytaniem do czytelników o termin beatyfikacji sługi Bożego. Oto jego fragment:

»Od śmierci kard. Wyszyńskiego minęło dwadzieścia pięć lat. Ciągle nie wiadomo, kiedy zakończy się jego proces beatyfikacji. Polacy chcą, żeby nastąpiło to jak najszybciej.

Starania o uznanie Prymasa Tysiąclecia za świętego rozpoczęto w 1989 r. W 2001 r. wszelkie potrzebne w tej sprawie dokumenty trafiły do Watykanu. Od tego momentu zapadła cisza. „Proces beatyfikacyjny jest skomplikowany i wymaga czasu. Trzeba przecież m.in. udowodnić heroiczne czyny, których błogosławiony miał się dopuścić – tłumaczył ks. infułat Zdzisław Król, który uczestniczył już w kilku takich postępowaniach. – Wielu miało nadzieję, że w czasie obecnej pielgrzymki Benedykt XVI zabierze głos w tej kwestii. Papież nie odnosił się bezpośrednio do tej sprawy, ale z wielką czcią wspominał prymasa Stefana Wyszyńskiego«.

Benedykt XVI modlił się w jego intencji przy grobie kardynała w archikatedrze św. Jana. Chwila refleksji pojawiła się również na pl. Piłsudskiego, gdzie ćwierć wieku temu odbył się pogrzeb Stefana Wyszyńskiego. Przytoczył słowa Jana Pawła II, który twierdził, że „nie zostałby papieżem, gdyby nie prymas"[11].

27–28 maja
JASNA GÓRA. W sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej odbyły się całonocne czuwania modlitewne w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. Godz. 15.30. W bazylice archikatedralnej św. Jana odbył się koncert w 25. rocznicę śmierci sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Tym koncertem inau-

[9] Por. m.in.: Andrzej Grajewski, *25. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2006, nr 5, s. 586–589; Anna Rastawicka, *Byli jedno. W 25. rocznicę śmierci Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. WAW 2006, s. 589–593; Magdalena M. Stawarska, *Nauczanie Prymasa Tysiąclecia nadal aktualne*. WAW 2006, nr 5, s. 593–594; *Kiedy beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia?* ŻW z 27 V 2006; o. Gabriel Bartoszewski, *O procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia*. WAW 2006, s. 598–599.

[10] Robert Spałek, *Taki prymas raz na tysiąc lat*. Gazeta Polska 2006, nr 21; *Czasy interrexa*. Głos 2006, nr 21–22.

[11] a., *Kiedy beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia?* ŻW z 27 V 2006.

gurowany został XVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej. Patronat nad festiwalem sprawował kard. Józef Glemp, prymas Polski[12].

CZĘSTOCHOWA. Na łamach ogólnopolskiego wydania tygodnika „Niedziela" ukazał się artykuł Anny Rastawickiej *Byli jedno*:

„Po wyborze Ojca Świętego Jana Pawła II cały świat obiegło zdjęcie Arturo Mariego, zwane pietą. Ojciec Święty i Stefan kard. Wyszyński trwają w serdecznym uścisku. Ich twarze wyrażają wielką tajemnicę miłości ojca i syna. Później padły te niezapomniane słowa: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem«[13]. W tych słowach wyraża się cała głębia relacji Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

Jedność w obronie narodu

Przedziwna była ich więź i jedność. To nie była tania przyjaźń i poklepywanie po ramieniu. Oni stanowili jedno w odpowiedzialności za Kościół, w obronie podstawowych praw ludzkich, ciągle łamanych przez władze komunistyczne, w umiłowaniu polskiej kultury i historii. Prześladowcy Kościoła usiłowali skłócić kard. Karola Wojtyłę z kard. Stefanem Wyszyńskim. W książce *Teczki Wojtyły* wśród licznych dokumentów Urzędu Bezpieczeństwa jest i taki, który zawiera »wytyczne planu postępowania władz centralnych w stosunku do kard. Wyszyńskiego i kard. Karola Wojtyły z nadzieją na stopniowe skonfliktowanie hierarchów«. Dokument ten powstał 5 sierpnia 1967 r. Jego autorzy przy całym prymitywnym sposobie oceny obu kardynałów zdawali sobie jednak sprawę, że próba ich skłócenia to prawdziwy problem. W wyżej wymienionym dokumencie czytamy:

»Obydwaj kardynałowie stoją i stać będą na straży interesów Kościoła [...]. Stawianie i liczenie na rozbicie jedności episkopatu byłoby utopią, trzeba stawiać na rozmiękczenie i stępienie ostrza jego politycznej opozycji. Wojtyła nie pójdzie raczej na otwartą walkę z Wyszyńskim i nie pozwoli się do tej walki pchać. Wojtyłę będzie denerwowała każda, nawet najbardziej niewinna próba pchania go do konfliktu z Wyszyńskim, wchodzenie w ten konflikt. Dlatego też nasza taktyka powinna być następująca:

– naszym postępowaniem nie powinniśmy prowokować go do politycznych kontrataków;

– obserwować i studiować każdy przejaw wewnętrznych odniesień i stosunków pomiędzy kardynałami, prowadzić elastyczną politykę w zależności od zmiany sytuacji [...];

– demonstrować w dalszym ciągu niechęć wobec Wyszyńskiego, wykorzystując każdą ku temu okazję, w takim jednak stopniu, aby nie zmuszać Wojtyły do solidaryzowania się z Wyszyńskim«[14].

---

[12] *Koncerty w Warszawie*. Muzyka i poezja. GWarsz. 2006, nr 22.

[13] Jan Paweł II, z przemówienia 23 X 1978.

[14] *Teczki Wojtyły*, s. 165–167.

Nie udało się skonfliktować tych dwóch szlachetnych, wielkich, mądrych ludzi. Jednak w opinii niektórych środowisk zagnieździły się rozsiewane przez UB opinie mające na celu przeciwstawienie kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły. Do dzisiaj można spotkać spadkobierców tych tendencyjnych ocen »konserwatywnego« prymasa Wyszyńskiego i »postępowego« metropolity krakowskiego. Oni nigdy nie stanęli przeciwko sobie.

Sam kard. Wojtyła nie tylko rozumiał, szanował i cenił kard. Wyszyńskiego, ale kochał go jak ojca. Stefan kardynał Wyszyński i Karol kardynał Wojtyła, później papież Jan Paweł II, stanowili jedno aż do końca swoich dni.

Stanowili jedno we wspólnym doświadczeniu wiary, w rozumieniu dziejów, we wspólnym odczytywaniu obecności Boga w życiu narodu i świata. Ojciec Święty Jan Paweł II sam wielokrotnie mówił, że zabrał to polskie doświadczenie wiary na stolicę Piotrową, zabrał całe bogactwo wiary, cierpienia i męstwa.

Siła polskiego Kościoła

Po wyborze kard. Wojtyły na papieża Stefan kardynał Wyszyński mówił: »Kardynałowie zastanawiali się, jeśli Kościół w Polsce zdołał zachować jedność wiary i wspólnotę, jeśli nie dał się rozłożyć i zniszczyć – to widocznie ma takie moce, łaski i doświadczenia, które mogą się przydać innym narodom, chociażby starszym i bardziej zasłużonym dla Kościoła powszechnego [...].

Podziwiamy dzisiaj powszechną radość, która owładnęła niemal całym światem. Nawet kardynałowie włoscy mówili: „Dobrze, że nastąpiła taka zmiana. Może wasze doświadczenie wypracowane w Polsce w walce o wierność Bogu, Chrystusowi, Ewangelii i pasterzom Kościoła pomoże światu. Jeżeli zachowała się wśród was tak żywa wiara, to może papież przychodzący z daleka, z polskiej krainy, ożywi w rodzinie ludzkiej ducha wierności Bogu i Ewangelii. Ta nadzieja brała górę nad każdą inną myślą”«[15].

W przemówieniu do rodaków, odczytanym podczas pierwszej audiencji dla Polaków, Jan Paweł II powiedział, że to »właśnie w tych ostatnich dziesięcioleciach Kościół w Polsce nabrał szczególnego znaczenia w wymiarach Kościoła powszechnego i w wymiarach chrześcijaństwa. Stał się również przedmiotem wielkiego zainteresowania z uwagi na szczególny układ stosunków, który dla poszukiwań, jakie współczesna ludzkość, różne narody i państwa podejmują w dziedzinie społecznej, ekonomicznej, cywilizacyjnej, ma doniosłe znaczenie. Kościół w Polsce nabrał nowego wyrazu, stał się Kościołem szczególnego świadectwa, na które zwrócone są oczy całego świata. W tym Kościele żyje i wypowiada się nasz naród, współczesne pokolenia Polaków. Bez przyjęcia takiego faktu trudno zrozumieć i to, że dzisiaj przemawia do was papież Polak«[16].

W Maryi złożyli nadzieję

Byli jedno w heroicznym zawierzeniu Matce Bożej. Obaj oddani Matce Bożej w niewolę. W duchu nabożeństwa św. Ludwika Grigniona de Montforta w Maryi złożyli

[15] Stefan kard. Wyszyński, z przemówienia 20 X 1978.
[16] Jan Paweł II, Rzym, 23 X 1978.

nadzieję. Jej oddając swoje życie, swoje kapłańskie i biskupie posługiwanie, a także wielkie zadania w służbie Chrystusowi żyjącemu w Kościele.

Po wyborze Jana Pawła II kard. Wyszyński mówił na Jasnej Górze: »Uwierzcie, że było to dzieło Boga, dzieło Chrystusa w Duchu Świętym i Oblubienicy Ducha Świętego – Matki Chrystusowej. Wszyscy tak to zrozumieli. Nikogo nie zdumiał wybór cudzoziemca, nawet Polaka. Wszystkich uradował. I to tak wielką radością, że nie można było obronić się od jej oznak. Ilu kardynałów, starych ludzi, płakało z radości! A łzy są chyba najlepszym interpretatorem uczuć. [...] Gdy podszedłem do Jana Pawła II z pierwszym homagium, usta nasze niemal jednocześnie otworzyły się imieniem Matki Bożej Jasnogórskiej, to Jej dzieło! Wierzyliśmy w to mocno i wierzymy nadal«[17]. W wyborze Ojca Świętego Jana Pawła II kard. Wyszyński widział zwycięstwo Maryi, które zapowiadał umierający prymas Hlond: »Wszystkie nasze uczucia wiążemy z aktem dziękczynnym za proroczą wizję kardynała prymasa, który mówił: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej". Meldujemy Tobie, radosny przyjacielu z ojczyzny niebieskiej, trwający dzisiaj na kolanach przed świętą Bożą Rodzicielką: zwycięstwo, które zapowiadałeś, krzepiąc nas na duchu – przyszło! I to przyszło w imię Matki Chrystusowej, której dochowaliśmy wierności, idąc za Nią ku Jej Synowi, który jest jedynym Zbawicielem świata«[18].

W dniu zamachu

Byli jedno w dniach, gdy kard. Stefan Wyszyński odchodził do Boga. Gdy dowiedział się o zamachu na życie Jana Pawła II, w przemówieniu odtworzonym z taśmy magnetofonowej pod kościołem św. Anny, bo sam ksiądz prymas już nie miał sił, by wstać, powiedział: »Proszę was, aby te heroiczne modlitwy, które zanosiliście w mojej intencji na Jasnej Górze, w świątyniach warszawskich i diecezjalnych, gdziekolwiek, abyście to wszystko skierowali w tej chwili wraz ze mną ku Matce Chrystusowej, błagając o zdrowie i siły dla Ojca Świętego. Czyńmy te wielkie ofiary, aby nasz „wdowi grosz" wyjednał miłosierdzie Boże, aby Chrystus rozeznał ogromną miłość, którą mamy do Jego zastępcy na ziemi.

Wraz z wami, moi najmilsi współpracownicy i dzieci Boże, klękam przed tronem łaski i proszę o zdrowie dla Głowy Kościoła. Niech Pan go nam zachowa i ożywi swoimi mocami, niech sprawi, aby długie jeszcze lata mógł służyć Kościołowi powszechnemu i kulturze światowej w duchu Ewangelii«[19].

Na trzy dni przed śmiercią prymasa Wyszyńskiego Ojciec Święty żegnał się ze swoim duchowym ojcem. Kwadrans po godzinie 12.00 umówiony telefon. Na wiadomość, że Ojciec Święty jest przy telefonie, ksiądz prymas całym wysiłkiem woli koncentruje się i zupełnie świadomie i przytomnie, choć głosem ledwo słyszalnym, przerywanym ciężkim oddechem, mówi do Ojca Świętego: »Ojcze, Ojcze, jestem bardzo słaby... Dziękuję za różaniec, jest dla mnie pociechą... Ojcze... Łączy nas cierpienie... Módlmy się za siebie wzajemnie. Między nami jest Matka Najświętsza... Cała nadzieja w Niej...

[17] Stefan kard. Wyszyński, z przemówienia na Jasnej Górze, 23 XI 1978.
[18] Rzym, 22 X 1978.
[19] Stefan kard. Wyszyński, 14 V 1981.

Ojcze, całuję Twoje stopy... Błogosław mi (milcząco czyni znak krzyża). – I mówi dalej: – Ojcze, Ojcze, błogosław mi raz jeszcze. Amen. Amen. Amen«[20].

Nasi wielcy orędownicy

Śmierć nie zerwała relacji Ojca Świętego z kard. Wyszyńskim. W różnych momentach odwoływał się do jego doświadczenia, do jego słów, do jego pomocy. Gdy zbliżał się czas wielkiego jubileuszu dwutysiąclecia narodzenia Chrystusa, podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1997 r. papież Jan Paweł II mówił w Gorzowie Wielkopolskim: »W dniu 16 października 1978 r., w święto św. Jadwigi Śląskiej, podczas konklawe, po wyborze, kardynał prymas, kardynał tysiąclecia, powiedział do mnie: „Masz teraz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie". I dlatego, moi drodzy, przyjechałem do Polski. [...] Przyjechałem, ażeby tu, na tych szlakach milenijnych, wyprosić sobie łaskę, łaskę tego zadania, które chyba Opatrzność Boża postawiła przede mną w słowach wielkiego Prymasa Tysiąclecia. Ale, moi drodzy, lat przybywa. Więc macie błagać na klęczkach Pana Boga, ażebym temu zadaniu sprostał«[21].

Ufamy, że teraz już razem orędują za nami przed tronem Boga.

Módlmy się o beatyfikację tych dwóch wielkich świadków Boga Żywego, bez reszty oddanych Matce Najświętszej, zatroskanych o dobro i godność każdego człowieka"[22].

GDAŃSK. Odbyła się konferencja naukowa z okazji 25-lecia śmierci prymasa Stefana Wyszyńskiego zorganizowana przez Oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" w Gdańsku i NSZZ „Solidarność". W konferencji uczestniczył ks. infułat Stanisław Bogdanowicz, proboszcz Bazyliki Mariackiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, który przypomniał wizyty prymasa na Pomorzu: „Pierwszy raz [prymas] przyjechał w 1952 roku. Już ówczesna wizyta była wielką manifestacją wiary. W czasie pobytu w Gdańsku udzielił m.in. sakramentu bierzmowania w kościele ojców dominikanów. Świątynia była wypełniona po brzegi. Wierni stali nawet na zewnątrz. Już wówczas też służba bezpieczeństwa dokumentowała każdy krok prymasa".

Jednak zdaniem ks. Bogdanowicza największe znaczenie miał pobyt Prymasa Tysiąclecia w Gdańsku w 1966 r. z okazji jubileuszu tysiąclecia chrztu Polski: „Wówczas doszło do pierwszego tak zdecydowanego protestu przeciwko władzy komunistycznej. Jej przedstawiciele przygotowali transparenty dyskredytujące niektórych biskupów. Kiedy zobaczyli je ludzie, natychmiast zaczęli niszczyć hasła. Wywiązała się potyczka z oddziałami ZOMO" – dodał ks. Bogdanowicz[23].

GNIEZNO. Na stronie internetowej archidiecezji gnieźnieńskiej ukazał się artykuł *Prymas Tysiąclecia – wciąż żyje w naszej pamięci*. Oto jego treść:

„W tym roku obchodzimy dwudziestą piątą rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, a jednocześnie osiemdziesiątego szóstego arcybiskupa gnieźnień-

[20] Tenże, 25 V 1981.
[21] Jan Paweł II, z przemówienia w Gorzowie Wielkopolskim, 2 VI 1997.
[22] Anna Rastawicka, *Byli jedno*. N 2008, nr 22.
[23] MŻ, *Dziedzictwo prymasa*. Konferencja naukowa o kard. S. Wyszyńskim. GGdań. 2006, nr 22, s. VIII.

skiego. Urodzony w Zuzeli, małej miejscowości położonej na terenie diecezji łomżyńskiej, zapisał się w powojennej historii naszej Ojczyzny oraz Kościoła w Polsce jako jedna z najznamienitszych postaci na tym trudnym zakręcie polskich dziejów. Ten wybitny kapłan i humanista, który przez ponad 30 lat przewodził Kościołowi w Polsce, znacząco wpłynął na kształt naszej najnowszej historii, ale także kultury i duchowości.

W październiku 1948 roku kard. August Hlond, prymas Polski, a zarazem arcybiskup gnieźnieński i warszawski, świadom pogarszającego się stanu zdrowia, podyktował swojemu sekretarzowi list do Ojca Świętego Piusa XII, w którym prosił o mianowanie swoim następcą w archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej oraz prymasem Polski bp. Stefana Wyszyńskiego, ordynariusza diecezji lubelskiej. Ks. kard. Hlond zmarł 22 października 1948 roku. Niedługo potem, 12 listopada 1948 roku, Ojciec Święty Pius XII mianował ks. bp. Stefana Wyszyńskiego arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim oraz prymasem Polski. Pod koniec grudnia tego samego roku, podczas wizyty u kard. Adama Sapiehy w Krakowie, najmłodszy w gronie Episkopatu Polski – bp Stefan Wyszyński, otrzymał dekret nominacyjny na arcybiskupa metropolitę gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski. Słowa testamentu sporządzonego przez umierającego kard. Hlonda: »Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Maryi«, stały się programem pasterskiej posługi Prymasa Tysiąclecia.

Boży polityk

Nowy Pasterz Kościoła gnieźnieńskiego przybył do swojej stolicy arcybiskupiej i metropolitalnej w Gnieźnie 31 stycznia 1949 roku. Dwa dni później w murach prastarej bazyliki prymasowskiej odbył się uroczysty ingres nowego arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego. »Kard. Wyszyński, będąc jednocześnie ordynariuszem archidiecezji gnieźnieńskiej i archidiecezji warszawskiej, tak organizował swój czas, by mógł urzędować zarówno w Warszawie, jak i Gnieźnie – tłumaczy ks. kanonik dr Marian Aleksandrowicz, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. – W Warszawie arcybiskup, a później kardynał Wyszyński spędzał większość swojego czasu. Było to uzasadnione polityczno-społecznym znaczeniem stolicy jako miejsca, gdzie znajdowały się centralne urzędy państwowe. Do Gniezna przyjeżdżał natomiast regularnie, najczęściej raz w miesiącu, i pozostawał tutaj na kilka dni. W tym czasie załatwiał różne sprawy administracyjne i personalne, uczestniczył w uroczystościach religijnych, wizytował parafie oraz udzielał sakramentu bierzmowania« – dodał ks. kan. Aleksandrowicz.

Pod nieobecność księdza prymasa pieczę nad archidiecezją gnieźnieńską sprawowali biskupi pomocniczy – bp Antoni Baraniak, a później bp Jan Czerniak, którzy obdarzeni byli pełnym zaufaniem kard. Wyszyńskiego i posiadali bardzo szerokie uprawnienia. »Chociaż nie mówi się o tym oficjalnie zbyt często, warto podkreślić, że kard. Wyszyński bardzo często radził się swoich biskupów, gdy podejmował decyzje personalne lub administracyjne« – mówi ks. kanonik Stanisław Fimiak, wieloletni kapelan gnieźnieńskich biskupów.

Pasterz diecezji

Kard. Stefan Wyszyński zapisał się w pamięci swoich współpracowników jako pasterz niezwykle zatroskany o dobro duchowe powierzonej sobie owczarni, ale także

jako bardzo dobry gospodarz i administrator. Jego wielką zasługą była odbudowa i regotyzacja katedry gnieźnieńskiej. Dzięki szeroko zakrojonym pracom, które rozpoczęły się w 1953 roku, usunięto z bazyliki prymasowskiej elementy barokowe, nadając jej tym samym XIV-wieczny wygląd. To również kard. Wyszyński podjął w 1949 roku decyzję o otwarciu w Gnieźnie Niższego Seminarium Duchownego, które mieściło się w tzw. konwikcie arcybiskupim. W roku 1953 w porozumieniu z arcybiskupem poznańskim Walentym Dymkiem powołał do życia odrębne, Wyższe Seminarium Duchowne w Gnieźnie z sześcioletnim cyklem formacyjnym. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych podjął także decyzję o rozbudowie gmachu seminarium. Kard. Wyszyński wysyłał również gnieźnieńskich księży na zagraniczne, jak i krajowe studia specjalistyczne, kształcąc tym samym przyszłą kadrę naukową dla Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Ksiądz prymas był pomysłodawcą i założycielem Archiwum Archidiecezjalnego. Dzięki jego darom Archiwum posiada obecnie unikatowe w skali Polski zbiory faksymiliów. Był także inicjatorem powstawania nowych parafii na terenie budujących się osiedli mieszkaniowych w Bydgoszczy, Gnieźnie i Inowrocławiu. To on namawiał księży, aby zamieszkiwali w blokach, tworząc stopniowo fundament pod przyszłe wspólnoty parafialne. »Tajemnicą, o której dziś mówi się już otwarcie, było również ogromne wsparcie duchowe, ale też i materialne, jakim Prymas Tysiąclecia obdarzał kapłanów budujących nowe świątynie – mówił ks. Fimiak. – Mało kto wie, że kard. Wyszyński zapoczątkował także zwyczaj błogosławienia dzieci po nieszporach kończących uroczystości patronalne ku czci św. Wojciecha«.

Słowa poparte świadectwem

We wspomnieniach gnieźnieńskich kapłanów powraca bardzo często obraz kard. Wyszyńskiego jako człowieka niezwykle zrównoważonego i spokojnego. »Był jednocześnie człowiekiem skromnym i spokojnym, a z drugiej strony prawdziwym księciem Kościoła – wspomina bp Bogdan Wojtuś. – Nie budził strachu, a raczej szacunek. Wielu z nas poznało go dopiero w 1956 roku, gdy opuścił więzienie. Kiedy po raz pierwszy przyjechał do Gniezna, otoczony był przez wiernych prawdziwą glorią męczeństwa i wierności. Był dla nas symbolem sprzeciwu wobec reżimu komunistycznego. Każde jego słowo było poparte własnym świadectwem. Ponadto kard. Wyszyński miał szczególny talent od Boga – dar nauczania. Jego barwa głosu i zdolności oratorskie sprawiały, że każde wypowiedziane przez niego zdanie nie uciekało w potoku słów, lecz na długo zostawało w ludzkiej pamięci. Doskonale pamiętam rozmowy, jakie przeprowadzał z nami, klerykami, tuż przed naszymi święceniami. Uważnie nas słuchał, patrząc prosto w oczy, tak jakby chciał nas przeniknąć, poznać naszą duszę i umysł. Swoim rozmówcom nigdy nie przerywał« – dodał ks. biskup. »Gdy szło się na audiencję, kard. Wyszyński serdecznie witał gości przy drzwiach, a po zakończonej rozmowie z uśmiechem odprowadzał ich do wyjścia – wspominał ks. kanonik Aleksandrowicz. – Ciekawym zwyczajem było zapraszanie na śniadania diakonów, którzy służyli księdzu prymasowi podczas porannej mszy świętej. Skrępowanym klerykom sam nakładał jedzenie na talerze. Przy prymasie czuliśmy się bardzo bezpiecznie, bo wiedzieliśmy, że on zawsze stanie w naszej obronie – dodał ks. Aleksandrowicz. – Krótko przed Bożym Narodzeniem urządzał dla księży dziekanów i pracowników kurii świąteczny obiad.

Mówił wówczas o sytuacji Kościoła na świecie, w Polsce i diecezji. Wspominał swoje młodzieńcze lata, dzielił się swoimi spostrzeżeniami z rozmów z wysokimi przedstawicielami władz państwowych. Tradycją było również, że w pierwszy dzień nowego roku prymas Wyszyński właśnie z Gniezna wygłaszał swoje homilie programowe. To z pierwszej stolicy Polski, od grobu św. Wojciecha, wyznaczał drogę dla Kościoła w Polsce. Jeszcze za życia kard. Wyszyńskiego społeczeństwo polskie uważało go za orędownika niepodległości państwa i suwerenności Polski, gwaranta wiary i łączności ze Stolicą Apostolską. To przekonanie zostało w sposób istotny wzmocnione po jego śmierci. Dziś, najkrócej o Prymasie Tysiąclecia można z całą pewnością powiedzieć, że był prawdziwym przywódcą moralnym narodu i orędownikiem sprawiedliwości społecznej«"[24].

KRAKÓW. Niedzielna msza pontyfikalna stała się dziękczynieniem za całą posługę Ojca Świętego Jana Pawła II. W tym dniu przypadała także 25. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego, oraz 29. rocznica konsekracji biskupiej Benedykta XVI[25].

KROTOSZYN (diecezja kaliska). W parafii św. Jana Chrzciciela odprawiona została msza święta w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Podczas Eucharystii odczytana została uchwała Rady Miasta Krotoszyn z 25 maja 2006 r. o nadaniu imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego placu znajdującego się przy kościele św. Fabiana i Sebastiana (św. Rocha)[26]. Na zakończenie odbył się koncert organowy dedykowany prymasowi Wyszyńskiemu w wykonaniu prof. Andrzeja Chorosińskiego[27].

NISKO (diecezja sandomierska). Uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 uczcili rocznicę śmierci swego patrona Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W sanktuarium św. Józefa młodzież szkolna zaprezentowała montaż słowno-muzyczny ukazujący rys biograficzny Prymasa Tysiąclecia oraz fragmenty jego przemówień. Przygotowały go Monika Krawiec i s. Fidelisa, a oprawę muzyczną zapewnił chór pod kierunkiem Henryka Rzucidło. Na koniec uczestnicy spotkania odmówili modlitwę o rychłą beatyfikację swego patrona[28].

NOWY SĄCZ (diecezja tarnowska). W kościele Matki Bożej Niepokalanej bp Stanisław Budzik odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W Eucharystii uczestniczyli m.in. uczniowie, nauczyciele oraz rodzice ze Szkoły Podstawowej nr 20, której patronuje Stefan Kardynał Wyszyński[29].

---

[24] Marcin Makohoński, *Prymas Tysiąclecia – wciąż żyje w naszej pamięci*. www.archidiecezjagnieznienska.pl.

[25] Jadwiga Knie-Górna, *Wita Cię On sam*. Przew. Kat. 2006, nr 23.

[26] Uchwała Rady Miasta Krotoszyna Nr XLVI/369/2006 z 25 V 2006 w sprawie nadania nowej nazwy dla placu na terenie miasta Krotoszyna.

[27] Zob. Op. 2006, nr 13(211); www.opiekun.kalisz.pl.

[28] *Modlili się o rychłą beatyfikację kard. Wyszyńskiego*. www.sandomierz.opoka.org.pl; *Wspominali prymasa*. GSand. 2006, nr 26, s. II.

[29] *Nowy Sącz*. Patron Tysiąclecia. GTarn. 2006, nr 23, s. II.

OSTRZESZÓW (diecezja kaliska). Alejce prowadzącej do klasztoru Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu nadano imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Również tego dnia ks. Mirosław Litwinowicz odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, jak również odsłonił tablicę upamiętniającą jego posługę. Inicjatorem nadania imienia był Klub Prawicy Ziemi Ostrzeszowskiej, poparty przez Zgromadzenie Sióstr Najświętej Rodziny z Nazaretu[30].

ŚWIDNICA. W kolejnej edycji „Gościa Świdnickiego" wydanej w 26. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia ukazał się obszerny artykuł Sławomira Wiśniewskiego *Ojciec Narodu*[31] i wspomnienie bp. Ignacego Deca, ordynariusza świdnickiego. Oto treść artykułu:

„Kardynał Hlond, kiedy wrócił z wojennej tułaczki, odszedł do Pana przedwcześnie. Zdążył jedynie zaprowadzić administrację kościelną na Ziemiach Odzyskanych. Pałeczka prymasowska została wówczas przekazana w ręce młodego biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego. Tenże hierarcha zawarł porozumienie z rządem komunistycznym w kwietniu 1950 roku. Było ono różnie oceniane i komentowane. Okazało się, że ze strony władz państwowych był to wybieg i przystąpiono do tego porozumienia nieszczerze. Bardzo szybko komuniści przestali respektować ustalenia i rozpoczęła się wielka walka, wielkie ścieranie się ideologii komunistycznej z nauką Kościoła. W tej sytuacji prymas zaprezentował się jako człowiek Kościoła i syn Ojczyzny naszej. Był wielkim obrońcą Kościoła i strażnikiem praw naszego narodu. Zapłacił za to wysoką cenę, bo na trzy lata został odseparowany od ludzi. Był internowany, ale, jak sam później ocenił z perspektywy czasu, był to okres, kiedy mógł przygotować program narodowych rekolekcji przed Milenium Chrztu Polski. Podczas uwięzienia napisał tekst ślubów jasnogórskich, wiele spraw przemyślał i przemodlił, ułożył program Wielkiej Nowenny. Podczas głównych uroczystości milenijnych zabrakło papieża Pawła VI, gdyż komuniści nie zgodzili się na jego przyjazd. Na wałach jasnogórskich pusty tron papieski, zdjęcie Ojca Świętego i kwiaty stały się mocnym symbolem tamtej rzeczywistości. Pamiętam, byłem wtedy klerykiem trzeciego roku, że abp Antoni Baraniak wygłosił wówczas bardzo doniosłe w swej treści kazanie"[32].

WARSZAWA. Godz. 13.00. Na schodach kościoła Chrystusa Króla na warszawskim Targówku ks. Marcin Wójtowicz, proboszcz parafii i dziekan dekanatu praskiego, odsłonił tablicę upamiętniającą rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia.

WARSZAWA. W przeddzień 25. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia ukazało się wiele artykułów opisujących zarówno jego sylwetkę duchową, jak i posługę. Nowe i cenne informacje wniósł materiał przygotowany przez dr. Andrzeja Grajewskiego (IPN, Warszawa) i o. Gabriela Bartoszewskiego OFMCap., postulatora w wielu procesach beatyfikacyjnych. Oto fragment artykułu dr. Andrzeja Grajewskiego:

„Maj 1981 r. W Rzymie walczył o życie ranny w zamachu Jan Paweł II. W Warszawie umierał kardynał Stefan Wyszyński. Dwa dni przed śmiercią, 26 maja, telefonicz-

[30] Zob. Op. 2006, nr 13(211); www.opiekun.kalisz.pl.
[31] Sławomir Wiśniewski, *Ojciec narodu*. GŚwid. 2006, nr 22, s. IV–V.
[32] Bp Ignacy Dec, *Kardynał Wyszyński*. GŚwid. 2006, nr 22, s. III.

nie rozmawiali ze sobą po raz ostatni. Kardynał ofiarował swe cierpienie i umieranie za wyzdrowienie Papieża.

Pogrzeb Prymasa był wielką narodową manifestacją. Uczestniczyły w nim dziesiątki tysięcy ludzi z całej Polski. Gdyby nie choroba, przyjechałby wówczas z pewnością także Jan Paweł II. Jego wysłannikiem był sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Agostino Casaroli. Paradoks historii sprawił, że głównym celebransem uroczystości pogrzebowych został przedstawiciel Watykanu, z którym w przeszłości Ksiądz Prymas często się spierał. W strugach ulewnego deszczu za trumną Kardynała szedł także tłum dygnitarzy PRL. Wielu z nich całą swą polityczną aktywność strawiło na walkę z nim. Dzisiaj tylko historycy czasem wspominają ich nazwiska. Sługa Boży zaś nadal fascynuje niezwykłą biografią kapłana, naukowca, pisarza, więźnia politycznego, kapelana AK.

Niewolnik Maryi

Przez 33 lata pełnienia urzędu prymasa Polski był rzeczywistym przywódcą narodu. Przede wszystkim jednak był jego pasterzem. Z niezwykłym wyczuciem i osobistą odwagą podejmował decyzje, od których zależały losy Kościoła w Polsce. Tak było, gdy w 1950 r. podpisał porozumienie z komunistycznymi władzami, oraz w 1953 r., gdy zaprotestował przeciwko jego łamaniu. Zapłacił za to 3 latami spędzonymi w całkowitej izolacji. Był zamknięty bez wyroku sądowego. A wówczas, o czym dzisiaj nie pamiętamy, oznaczało to perspektywę zniknięcia aż do końca życia. Był samotny. Zastraszeni biskupi podpisali kłamliwy komunikat, że Prymas dobrowolnie zrzekł się urzędu. Jesienią 1953 r. trafił do zamienionego na więzienie klasztoru franciszkanów w Stoczku Warmińskim. Było to niegdyś ważne miejsce kultu maryjnego. Prymas potraktował uwięzienie w tym miejscu jako znak łaski. Tam nastąpiło jego całkowite zawierzenie Maryi. Więzień oddał się Jej w niewolę. Do końca życia stała się dla niego źródłem siły, wytrwałości i pewności, kiedy wszystko wokół chwiało się i zawodziło. Po odzyskaniu wolności Prymas angażował się w rozwój kultu maryjnego. Z jego inicjatywy m.in. koronowano dziesiątki obrazów i figur maryjnych w całej Polsce. Często osobiście uczestniczył w uroczystościach. Te sanktuaria kształtowały polską religijność jak żadne inne miejsce w tamtych latach.

Jasna Góra zwycięstwa

Niezwykle ważne miejsce w duszpasterskich poczynaniach kard. Wyszyńskiego zajmowała Jasna Góra. Była dla niego symbolem wiary narodu znajdującego się w stanie opresji i zniewolenia, twierdzą trwającą samotnie, tym razem nie wśród fal potopu, lecz »czerwonego morza«. Tam spotykali się często biskupi na obradach plenarnych. Stamtąd kierowane były najważniejsze listy pasterskie i komunikaty, które stanowiły jedyny wolny głos w publicznej debacie tamtych czasów. Jasnej Górze przypadła także wielka rola w czasie Soboru Watykańskiego II. Prymas ogłosił wówczas czuwanie soborowe z Maryją Jasnogórską oraz soborowe centrum dobroci na Jasnej Górze. We wrześniu 1964 r. z jego inicjatywy polscy biskupi wystosowali memoriał do papieża z prośbą i postulatem ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. Dokument wywołał w Watykanie

burzliwą dyskusję. Nie wszystkie jego tezy zostały zaakceptowane, ale przyczynił się do tego, że w listopadzie 1965 r. Paweł VI ogłosił Maryję Matką Kościoła.

Ozdrowieńczy wstrząs

Przygotowaniem do uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski miała być Wielka Nowenna, której program Ksiądz Prymas przygotował jeszcze w czasach uwięzienia. Zainaugurowany został w maju 1957 r. jako program odnowy narodu na podstawie ślubów jasnogórskich. Miał w ciągu 9 lat przygotować Kościół w Polsce do obchodów Milenium chrześcijaństwa. Cytowany obok fragment raportu SB z 1963 r., który odkryłem w archiwum IPN, pokazuje, jakim ozdrowieńczym wstrząsem dla społeczeństwa była realizacja tego programu.

Miało to miejsce w istotnym momencie historycznym. Kraj od 20 lat rządzony był przez komunistów. Powoli odchodziło pokolenie, które pamiętało jeszcze wolną Polskę. Wchodziła natomiast w życie generacja ukształtowana w powojennej szkole. Zapomniano już o zrywie 1956 r., a mała stabilizacja, którą przyniosły rządy Gomułki, była dla wielu kuszącą propozycją. Obchody milenijne nie pozwoliły nikomu być obojętnym. Trzeba się było zadeklarować. Krajem wstrząsnęła publiczna debata, która miała przynieść ożywcze skutki. W uroczystościach milenijnych wziął udział cały kraj, wszystkie diecezje, dekanaty, a nawet parafie.

Uczestniczyły w nich ogromne rzesze ludzi. Zwłaszcza w miastach miało to wielkie znaczenie. Lata 60. to początek budownictwa tzw. wielkiej płyty. Jak grzyby po deszczu wyrastały ogromne blokowiska, w których zamieszkiwali ludzie zupełnie się nieznający. Uroczystości milenijne na skutek masowego udziału w nich wiernych sprawiły, że mieszkańcy blokowisk przestali być dla siebie anonimowi. Wówczas po raz pierwszy Polacy mogli się policzyć. To pokolenie Wielkiej Nowenny wyległo w 1979 r. na ulice, aby powitać Jana Pawła II oraz przygotowało Sierpień 80.

W sporze o Polskę

Spierających się z Prymasem zawsze było wielu. Przede wszystkim byli to rządzący. Zarówno Bierutowi, Gomułce, jak i Gierkowi mówił o kraju, którym rządzili, ale którego w istocie nie znali. Przekonywał »naszych czerwonych braci«, jak czasami żartobliwie nazywał członków partyjnej nomenklatury, że walka z religią uderza nie tylko w Kościół, ale i w państwo. Podcina korzenie narodowej tożsamości oraz deprawuje społeczną moralność. Mówił, że wolność Kościoła jest warunkiem wolności całego narodu. Wielokrotnie był w sporze także z Bolesławem Piaseckim oraz PAX-em i jego koncernem medialnym. Uważał, że ta formacja jest stworzonym przez komunistów koniem trojańskim. Wykorzystuje narodowe i religijne hasła do rozbijania Kościoła od środka.

Nie brakowało mu także przeciwników w Kościele. Mniej lub bardziej jawnie bywał krytykowany przez część duchowieństwa, niektórych biskupów oraz środowiska katolików świeckich. Ich zdaniem, Prymas nadmiernie dowartościowywał religijność ludową i nie otworzył Kościoła na zmiany, jakie przyniósł Sobór Watykański II. Odpowiadając na zarzuty, Prymas zwracał uwagę na warunki, w jakich wówczas działał Kościół

w Polsce. Odwoływał się do pobożności maryjnej, gdyż wiedział, jak silnie kształtuje ona życie religijne Polaków. Nie lekceważył inteligencji, choć traktował ją z rezerwą. Doświadczał bowiem, że przechodziła na stronę przeciwników Kościoła. Zawsze jednak stawał w obronie tych, którzy próbowali walczyć z reżimem, m.in. ludzi z KOR. Pomimo tego, że nie ufał temu środowisku i często bywał przez nie krytykowany.

Był także wymagającym partnerem w rozmowach z przedstawicielami Stolicy Apostolskiej. Nie zgadzał się z prowadzoną przez Watykan w latach 60. i 70. tzw. polityką wschodnią. Zachowując bezwzględne posłuszeństwo wobec Ojca Świętego, domagał się, aby dialog z władzami PRL nie był prowadzony ponad głowami Kościoła w Polsce. Przez wiele lat zabiegał o uznanie przez Stolicę Apostolską nowych struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, co w 1972 r. zaowocowało bullą Pawła VI powołującą nowe diecezje na tych terenach. Pozostawił Kościół w Polsce zjednoczony, rozmodlony, cieszący się ogromnym autorytetem społecznym. Jednocześnie wiedział, że potrzebuje on zmian. Nie zostawił testamentu duszpasterskiego. »Przyjdą nowe czasy – pisał – które będą wymagać nowych świateł, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie«"[33].

Przytoczmy również w całości wypowiedź o. Gabriela Bartoszewskiego OFMCap. odnośnie procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia:

„Po przeprowadzeniu procesu beatyfikacyjnego o życiu, sławie, świętości, heroiczności cnót w szczególności i łaskach w ogólności w Warszawie w latach 1989–2001 akta procesu wraz z bogatą dokumentacja zostały przekazane do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Po sprawdzeniu i zatwierdzeniu ważności procesu rozpoczęła się praca nad przygotowaniem *Positio super virtutibus*, czyli dokumentacji o heroiczności cnót. Prace tę prowadzi postulator wraz ze współpracownikiem zewnętrznym i innymi osobami pod kierunkiem relatora Kongregacji o. Hieronima Fokcińskiego.

Jest to praca bardzo długa i bardzo trudna – zwłaszcza dlatego, że sługa Boży kard. Stefan Wyszyński żył osiemdziesiąt lat i do końca życia pracował bardzo aktywnie. Pozostawił po sobie bardzo bogatą spuściznę, którą trzeba dokładnie przebadać. Jego służba, zarówno dla Kościoła w Polsce, jak i Kościoła powszechnego była bardzo bogata i owocna. Prymas Tysiąclecia, podejmując trudne decyzje dla ocalenia Kościoła, niekiedy był pionierem: na przykład zawarcie porozumienia między Episkopatem a rządem PRL w 1950 r. dyplomatom kościelnym wydawało się kuriozalne. Po latach okazało się jednak, że miało to swój głęboki sens. Takich problemów jest więcej. Wymagają one gruntownego opracowania i udokumentowania. Prace nad przygotowaniem *Positio super virtutibus* trwają i są ich owoce. Trudno przewidywać ich zakończenie. Przy prowadzeniu procesów beatyfikacyjnych nie może być pośpiechu. Życie i świętość sługi Bożego muszą być bardzo dobrze udokumentowane.

Do tej pory nie stwierdzono znaku nadzwyczajnego zdziałanego przez Boga za wstawiennictwem sługi Bożego kard. Wyszyńskiego. Dotychczas dokładnie przeanalizowano kilka przypadków. Niewątpliwie są to łaski otrzymane przez wiernych. Zabrakło im jednak kwalifikacji medycznych, by można było rozpocząć postępowanie procesowe. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnych przesłanek, aby przewidywać datę

[33] Andrzej Grajewski, *Pasterz*. GN 2006, nr 22.

zakończenia procesu. Bądźmy jednak optymistami. Opatrzność Boża każdą sprawę sługi Bożego do chwały ołtarzy prowadzi swoimi drogami i przewiduje najlepszy czas na jego beatyfikację”[34].

WARSZAWA. Tego dnia na łamach „Gościa Warszawskiego” ukazał się obszerny artykuł Łukasza Krzysztofka o rezydencji w Choszczówce *Tu się modlił, pracował, odpoczywał*[35]. Obok można znaleźć wypowiedź o. Gabriela Bartoszewskiego OFMCap. *O procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia*[36].

WARSZAWA PRAGA. W kolejnym numerze tygodnika warszawsko-praskiego „Idziemy” ukazał się obszerny artykuł ks. Waldemara Chrostowskiego o wielkim dziele Prymasa Tysiąclecia, które miało wpływ na pontyfikat Jana Pawła II i pontyfikat Benedykta XVI. Oto jego obszerne fragmenty:

„Pontyfikat papieża Polaka byłby nie do pomyślenia, gdyby nie poprzedziło go wielkie dzieło, którego dokonał Prymas Tysiąclecia. Była to przede wszystkim heroiczna wiara i nadzieja. Na niej oparł swoje życie, przyjmując 3 sierpnia 1924 r. święcenia kapłańskie. Ponad czterdzieści lat później wspominał: »Byłem święcony sam. Moi koledzy 29 czerwca poszli na święcenia, a ja – do szpitala. Tam ledwo uszedłem śmierci. W czasie moich święceń modliłem się, abym mógł być kapłanem przynajmniej rok. Gdy przyszedłem do katedry po święcenia, stary zakrystianin powiedział do mnie: „Proszę księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na cmentarz, a nie po święcenia”«.

Mottem posługi biskupiej, rozpoczętej w 1946 r. w Lublinie, stało się zawołanie: *Soli Deo* (Jedynemu Bogu), podkreślające pragnienie wyjątkowych więzi z Bogiem. Z początkiem 1949 r. rozpoczął posługę arcybiskupa metropolity warszawskiego i gnieźnieńskiego oraz prymasa Polski. W liście do mieszkańców Warszawy napisał: »Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomatą czy działaczem, ani reformatorem. Jestem waszym duchowym ojcem, pasterzem i biskupem dusz waszych. Jestem apostołem Jezusa Chrystusa«.

W trudnych warunkach powojennych szukał porozumienia z narzuconymi Polakom władzami komunistycznymi, aby ocalić i rozwijać to, co wówczas było możliwe. Gdy komuniści nie dotrzymali zobowiązań i wzmagali represje, 8 maja 1953 r. na Wawelu prymas Polski wołał: *Non possumus!* – Nie możemy! 18 września wyznał: »Wolę więzienie niż przywileje, gdyż cierpiąc w więzieniu, będę po stronie tych najbardziej umęczonych«. Przetrzymywano go w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i Komańczy – zawsze blisko granicy, aby w każdej chwili mógł być wywieziony z Polski. W pierwsze przeżywane w więzieniu święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 8 grudnia 1953 r. dokonał aktu osobistego oddania się w niewolę Jej macierzyńskiej miłości.

Po uwolnieniu z więzienia jesienią 1956 r. kard. Stefan Wyszyński rozpoczął duchowe dzieło przygotowania Polski i Polaków do obchodów Milenium. Jego wyrazem stała się

[34] O. Gabriel Bartoszewski OFMCap., *O procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia*. GWarsz. 2006, nr 22, s. V.
[35] Łukasz Krzysztofik, *Tu się modlił, pracował, odpoczywał*. GWarsz. 2006, nr 22, s. IV–V.
[36] O. Gabriel Bartoszewski, *O procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia*. GWarsz. 2006, nr 22, s. V.

Wielka Nowenna obchodzona pod hasłem wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii Chrystusowej i Kościołowi. Podczas obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski doniosłe znaczenie miała peregrynacja kopii obrazu jasnogórskiego po wszystkich polskich diecezjach, parafiach i rodzinach katolickich. Obok wielkich narodowych rekolekcji Prymas Tysiąclecia dokonał wiele dla odbudowy stolicy i jej świątyń, a także dla integracji z macierzą tzw. Ziem Zachodnich i Północnych. Organizował tam pracę duszpasterską i odbudowę kościołów, nawiedzając liczne parafie oraz umacniając duchowieństwo i wiernych. W obliczu zawłaszczenia kultury przez ateistyczny system i sojuszu wielu ludzi kultury z władzą, Prymas Tysiąclecia położył nacisk na zdrową pobożność, zwłaszcza pobożność maryjną. Nie sposób także przecenić jego wkładu w II Sobór Watykański i wdrażanie jego nauczania. W obliczu doświadczeń innych Kościołów lokalnych kard. John Król, arcybiskup Filadelfii, stwierdził, że wielką zasługą kard. Wyszyńskiego było »spokojne, dojrzałe i mężne urzeczywistnianie soborowej odnowy«.

Prymas Tysiąclecia ukształtował – jak powiedział Jan Paweł II – Kościół w Polsce jako »Kościół szczególnego świadectwa, na który zwrócone są oczy całego świata«. Podtrzymywanie narodowego charakteru, troska o każdego człowieka, pokonywanie lęku, ukazywanie horyzontów przyszłości, kształtowanie sumienia na prawdzie, a nie kosztem prawdy – oto podglebie, które umożliwiło dojrzewanie kard. Karola Wojtyły do konklawe w dniu 16 października 1978 r., kiedy został wybrany na następcę św. Piotra. Jego wspaniały pontyfikat pod wieloma względami podejmował i rozwijał dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia.

Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Niemca, gdyby jego pontyfikat nie został poprzedzony pontyfikatem papieża z Polski. Wiek XX został boleśnie naznaczony piętnem dwóch totalitalizmów: komunistycznego oraz narodowo-socjalistycznego. Ten drugi rozwinął się w hitlerowskich Niemczech, które rozpętały II wojnę światową. Dziesiątki milionów ludzi poniosły śmierć, setki milionów straciły swoich bliskich, a miliony doświadczyły dotkliwych deportacji i utraty majątku.

Gdy działania wojenne ustały, dawała o sobie znać nienawiść i gniew wobec Niemców oraz żądza odwetu. Surowej krytyce poddawano Kościół niemiecki, aczkolwiek w czasach hitlerowskich był on przedmiotem dotkliwych represji i prześladowań.

Na kolejnych powojennych konklawe (1958 i 1963) nikomu nie przychodziła do głowy ewentualność wyboru na Namiestnika Chrystusowego kardynała z Niemiec. Europa i świat wciąż leczyły rany wojenne, zaś Niemcy były podzielone na dwa państwa pozostające w sferach zwalczających się nawzajem systemów politycznych. Wrogość wobec Niemców i żal do nich były szczególnie silne w Polsce, której straty wojenne były wyjątkowo wysokie. Zginęło przecież sześć milionów obywateli polskich. W tych okolicznościach kard. Stefan Wyszyński zapoczątkował trudny proces pojednania polsko-niemieckiego. Kamieniem milowym stał się wydany w 1965 r. list biskupów polskich do biskupów niemieckich ze słowami »przebaczamy i prosimy o przebaczenie«. Spowodował niesłychaną nagonkę na prymasa i oskarżenie go o zdradę. Przeżywał to bardzo ciężko, ale na drodze motywowanej przykazaniem »Będziesz miłował« nigdy się nie cofnął.

Stopniowo relacje między Polakami a Niemcami ulegały poprawie. Rola Kościołów w tym procesie była absolutnie wiodąca. Wraz z tym zmieniał się na korzyść wizerunek Niemców w Europie i w świecie. Pojednanie polsko-niemieckie stawało się modelem dla koegzystencji innych zwaśnionych narodów.

Niedługo po wyborze Jana Pawła II jednym z jego najbliższych współpracowników został kard. Józef Ratzinger. Papież z Polski powierzył mu odpowiedzialne stanowisko prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Świat przyzwyczaił się do stałej obecności w Watykanie niemieckiego kardynała, wybitnego teologa i człowieka wielkiego ducha. Jan Paweł II zlecał mu opracowanie najważniejszych dokumentów i wypowiedzi w sprawach doktrynalnych. W kolegium kardynalskim kard. Ratzinger zasłużenie wyrastał na autorytet duchowy i moralny.

Nie sposób powiedzieć, czy w innych warunkach kard. Ratzinger sprawowałby powierzony mu urząd. Jedno nie ulega wątpliwości: w najbliższym otoczeniu Jana Pawła II stał się jedną z najbardziej znanych osób. Sprzyjało to umacnianiu się nowego wizerunku Niemców, w czym wielką rolę odegrało zjednoczenie Niemiec w 1989 r. Bez pontyfikatu papieża z Polski nie byłoby ono wtedy możliwe.

Jednym z najbardziej dramatycznych momentów w najnowszych dziejach Kościoła była śmierci i pogrzeb Jana Pawła II. Podczas mszy świętej pogrzebowej kard. Józef Ratzinger jako dziekan kolegium kardynalskiego wygłosił homilię, w której dał wyraz szczeremu przywiązaniu do papieża z Polski. Na zakończenie powiedział: »Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi teraz w oknie Domu Ojca, widzi nas i nam błogosławi. Tak, pobłogosław nas, Ojcze Święty«. To wyznanie wiary zacierało granice między doczesnością a wiecznością. Stało się również ważne, gdy kardynałowie wybierali następcę Jana Pawła II.

Można zatem powiedzieć, że 16 października 1978 r. kardynałowie dokonali wyboru dwóch papieży. Dowiedzieliśmy się wtedy o wyborze papieża Polaka, ale w planach Bożych zaistniał również wybór jego następcy, papieża Niemca. Skoro Jan Paweł II stanowi dojrzały owoc »Kościoła szczególnego świadectwa«, ukształtowanego przez Prymasa Tysiąclecia, to owocem jego wiary i życia jest także wybór Benedykta XVI. Nie doszłoby do niego, gdyby nie było Jana Pawła II, a nie byłoby Jana Pawła II, gdyby nie heroizm Prymasa Tysiąclecia”[37].

WROCŁAW. Z inicjatywy Kręgu Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia w parafii św. Antoniego odprawiona została msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Refleksję nad jego nauczaniem prowadził o. Tadeusz Słotwiński OFM[38].

[37] Ks. Waldemar Chrostowski, *Ojciec dwóch papieży*. „Idziemy” 2006, nr 22, s. 12–13.

[38] Izabela Małyga, *Dekalog Prymasa Tysiąclecia*. Modlitwa o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego. GWrocł. 2006, nr 19, s. I.

XXXVI. PIERWSZY OGÓLNOPOLSKI ZLOT SZKÓŁ IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

29–30 maja

WARSZAWA. Ze względu na pielgrzymkę Benedykta XVI do Polski został przesunięty o jeden dzień I Ogólnopolski Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dzięki inicjatywie kard. Józefa Glempa

Szkoły noszące imię Prymasa Tysiąclecia spotkały się na I Ogólnopolskim Zlocie Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Do stolicy przybyło półtora tysiąca uczniów reprezentujących 110 spośród 200 placówek szkolnych noszących to imię. Organizatorami zjazdu były Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Wyszyńskiego, Instytut Prymasowski oraz Fundacja Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Mottem zlotu stały się słowa prymasa Wyszyńskiego „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”[1].

29 maja

WARSZAWA. Godz. 11.00. W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki nastąpiło oficjalne rozpoczęcie I Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na scenę wprowadzono 110 sztandarów szkół prymasowskich. Po okolicznościowych przemówieniach uczestnicy zlotu wysłuchali wspomnienia bp. Józefa Zawitkowskiego. Odbył się też pokaz fragmentów filmu *Non possumus*.

W części artystycznej młodzież gimnazjalna zaprezentowała spektakl słowno-muzyczny poświęcony rozważaniom kard. Stefana Wyszyńskiego o miłości chrześcijańskiej. Odbyły się również warsztaty dla uczniów i seminarium dla nauczycieli, których istotnym celem miała być odpowiedź na pytanie, jak wychowywać młodzież do patriotyzmu.

Podczas seminarium dla nauczycieli wykład *Wychowanie do patriotyzmu* wygłosił o. Jacek Salij OP. Wystąpił również Tadeusz Jadam, Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który w wystąpieniu podkreślił szczególną potrzebę integracji szkół, wzajemną pomoc i dzielenie się doświadczeniami pedagogicznymi.

---

[1] *Warszawa: Zjazd uczniów szkół Kardynała Wyszyńskiego*. Wiadomości KAI 2006 nr 23 (740) z 11 VI 2006, s. 4; Artur Stelmasiak, *I Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. W rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia. N (warsz.) 2006, nr 24; Artur Stelmasiak, *25. rocznica śmierci kardynała Wyszyńskiego*. N (warsz.) 2006, nr 24.

Podczas warsztatów uczniowie, rozważając zagadnienie patriotyzmu w rozumieniu ich patrona, zastanawiali się, czy współcześnie można być prawdziwym patriotą. Pracowali w pięciu grupach problemowych: 1. Poznawanie dziejów Polski; 2. Kultywowanie tradycji i zwyczajów ze szczególnym umiłowaniem ziemi ojczystej i szacunku do chleba; 3. Troska o kulturę ojczystą, która wyraża się dbałością o piękno i czystość języka oraz odpowiedzialnością za słowo; 4. Walka z wadami narodowymi; 5. Rola rodziny, istota więzi rodzinnych.

Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana kard. Józef Glemp przewodniczył mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, sprawowanej w ornacie podarowanym przez Benedykta XVI[2]. W homilii zaznaczył, że Kościół w Polsce nie byłby wolny, gdyby nie wytężona praca prymasa Wyszyńskiego. Wskazał też na jego związki ze Stolicą Apostolską. Przypomniał, że Paweł VI, aby docenić zasługi ówczesnego prymasa Polski, ofiarował mu swój pastorał. Za Janem Pawłem II powtórzył też historyczne słowa o zasługach kard. Wyszyńskiego odnośnie wyboru na stolicę Piotrową papieża Polaka. Przypomniał również słowa uznania Benedykta XVI wygłoszone podczas wizyty w archikatedrze warszawskiej, nawiązujące do posługi Prymasa Tysiąclecia.

Na zakończenie kard. Józef Glemp odznaczył orderami prymasowskimi 15 osób. Odznaczenie otrzymały m.in. Maria Okońska i Anna Rastawicka (IPW). Na zakończenie w kaplicy grobowej Prymasa Tysiąclecia odmówił modlitwę o jego rychłą beatyfikację. Po przemarszu uczestników zlotu pod pomnik Stefana kard. Wyszyńskiego odbył się Apel Jasnogórski, odśpiewano pieśni maryjne i patriotyczne oraz złożono kwiaty[3].

WARSZAWA. W kościele Wniebowstąpienia Pańskiego na Stokłosach odbyło się poświęcenie obrazu namalowanego przez Jana Rylkę, przedstawiającego kard. Stefana Wyszyńskiego. Obraz wykonany w konwencji takiej samej jak obraz Jana Pawła II został umieszczony w kaplicy św. Judy Tadeusza.

30 maja

WARSZAWA. W drugim dniu I Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego przedstawiciele szkół spotkali się z prezydentem RP dr. hab. Lechem Kaczyńskim, który gratulował młodzieży wybitnego i godnego patrona.

„Przede wszystkim chciałem wam pogratulować – powiedział prezydent Kaczyński – że chodzicie do szkół imienia człowieka tak wielkiego. Kardynał Wyszyński zwany jest Prymasem Tysiąclecia – to przecież wiecie lepiej ode mnie. Wiek XX dał nam trzy naprawdę wielkie postacie. I dwie z nich były w sutannach. To byli oczywiście: Jan Paweł II, Prymas Tysiąclecia i marszałek Piłsudski. Prymas Wyszyński był człowiekiem, który przeprowadził nasz Kościół przez bardzo trudny okres, gdy w Polsce panował system, który zakładał, że społeczeństwo zostanie ateizowane – dodał na zakończenie. – Kard. Wyszyński zmarł w maju 1981 r., gdy w Polsce triumfowała »Solidarność«, kiedy wydawało się, że czas komunizmu dobiega kresu, gdy naród zorganizował się w niezależny związek zawodowy, o którym pewnie słyszeliście. Wkrótce jednak Polska

[2] *O rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. Wiadomości KAI 2006 nr 23 (740), s. 11.

[3] Paweł Tunia, *Prymas wzorem. I Ogólnopolski Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. WAW 2006, nr 5, s. 579–580.

niepodległość odzyskała. Macie więc za patrona nie tylko wielkiego księdza prymasa – ale także wielkiego polityka polskiego”[4].

Przedstawiciele młodzieży spotkali się także z sekretarzem stanu Mariuszem Błaszczakiem, szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP, tam rozdane zostały nagrody dla laureatów konkursów i szkół szczególnie wyróżniających się w przygotowaniu zlotu.

Uczestnicy zlotu zwiedzili ważniejsze zabytki i muzea stolicy.

Jednym z uczestników zjazdu był Paweł Zwierzchowski, uczeń III klasy Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w podwarszawskich Markach. Przytoczmy w tym miejscu jego wypowiedź: „On był i jest dla nas wielkim autorytetem. Jego całe życie jest wzorem do naśladowania. Jesteśmy mu wdzięczni, że przeprowadził Kościół i Polskę przez najtrudniejsze czasy”.

GDAŃSK. W siedzibie Oddziału IPN w Gdańsku dr Igor Hałagida wygłosił wykład popularnonaukowy *Swarożyc kontra Światowid. Obchody milenijne w Gdańsku w świetle dokumentów komunistycznej bezpieki*. Prelegent wskazał, że obchody Milenium Chrztu Polski w Gdańsku SB zabezpieczała na dwa sposoby. Pierwszy polegał na monitorowaniu obrzędów kościelnych i otrzymał kryptonim „Swarożyc”. Celem drugiego było „zabezpieczenie operacyjne” uroczystości państwowych. Realizowano go w podczas operacji „Światowid”. Wymienione operacje uzupełniały się nawzajem, np. organizatorom z ramienia Kościoła utrudniano zdobycie sprzętu nagłaśniającego, PKP nie realizowało przejazdów zbiorowych, zaostrzono kontrolę przestrzegania dyscypliny pracy, przygotowano alternatywne atrakcje (mecze, występ zespołu Armii Czerwonej). Mimo tych działań obchody przebiegły w nastroju powagi i z licznym udziałem wiernych. 29 maja 1966 r., w czasie mszy świętej odprawianej przez prymasa Stefana Wyszyńskiego w Bazylice Mariackiej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i wokół niej zgromadziło się – według oceny funkcjonariuszy bezpieczeństwa – 28 tys. osób.

GRABNO (diecezja tarnowska). Miejscowy Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie rozpoczęto mszą świętą sprawowaną przez bp. Wiktora Skworca, ordynariusza tarnowskiego, który w homilii zwracając się do uczniów, powiedział: „Dzisiejsze czasy wymagają od was pracy i świadectwa. Pracy, czyli nauki. Korzystajcie z bogatej oferty edukacyjnej, uczcie się, kształćcie, nie marnujcie czasu. Trzeba też, abyście swym życiem dali świadectwo o Jezusie Chrystusie. To są wezwania, które zostawia wam patron kard. Stefan Wyszyński”.

Bożena Nowak, dyrektor Zespołu Szkół, w rozmowie z dziennikarzem „Gościa Tarnowskiego” przyznała, że wybór patrona zmieni życie szkoły: „Nasz program wychowawczy osnuty jest wokół postaci i nauczania kard. Wyszyńskiego, wybitnego kapłana, wielkiego Polaka, niestrudzonego głosiciela prawdy i obrońcy polskiej tożsamości. Teraz musimy sprostać wyzwaniom wynikającym z wyboru tak wymagającego patrona”[5].

---

[4] Artur Stelmasiak, *I Zlot Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. W rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia N (warsz.) 2006, nr 24. ŁK (KAI), *Są dumni ze swego patrona*. Zlot Szkół im. kard. Wyszyńskiego. GWarsz. 2006, nr 24, s. III.

[5] GB, *Prymasowski patronat*. Dla pracy i świadectwa. GTarn. 2006, nr 24, s. III.

KROSNO (diecezja rzeszowska). OBEP IPN w Rzeszowie wraz z Podkarpackim Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie, Oddział w Krośnie przygotowały konferencję metodyczną *Stosunki państwo – Kościół w Polsce Ludowej 1944–1989.*
Referaty wygłosili: dr Krzysztof Kaczmarski (OBEP IPN, Rzeszów), *Stosunki państwo – Kościół w Polsce Ludowej*, Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Ks. prymas Stefan Wyszyński wobec ateizacji młodzieży*, Mariusz Krzysztofiński (OBEP IPN, Rzeszów), *Błogosławiony ks. Władysław Findysz – ofiara czasów bezprawia*, Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego i biskupa Ignacego Tokarczuka*, Ryszard Ziobroń (OBEP IPN, Rzeszów), Prezentacja oparta na pakiecie edukacyjnym *Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński*.

TUSZYMA (diecezja tarnowska). Szkoła Podstawowa w Tuszymie otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Biskup pomocniczy tarnowski Stanisław Budzik podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele filialnym poświęcił sztandar szkoły.

TYCHY (archidiecezja katowicka). Gimnazjum nr 4 otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. W kościele Ducha Świętego miejscowy proboszcz odprawił mszę świętą, podczas której poświęcił sztandar szkoły. Godz. 11.00. W części artystycznej odbył się koncert chóru, prowadzonego przez Izabelę Dawidowską-Nowak, i krótkie przedstawienie.

Wyboru patrona dokonano 4 listopada 2005 r. po debacie środowiskowej, zgodnie z decyzją komisji złożonej z reprezentantów Rady Rodziców Gimnazjum nr 4, Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 37 i przedstawicieli absolwentów gimnazjum[6].

31 maja

CZĘSTOCHOWA. W holu urzędu miasta została otwarta wystawa *Pozostał – relacje z królewskiego pogrzebu kard. Stefana Wyszyńskiego*, przygotowana przez studentów Politechniki Częstochowskiej, zawierająca zdjęcia Tadeusza Wrony, który w dniach pogrzebu pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" w PCz, a w 2006 r. był prezydentem Częstochowy. Fotografie nie zostały upublicznione przez ćwierć wieku.

LELICE (diecezja płocka). Miejscowa Szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[7].

LELIS (diecezja łomżyńska). W miejscowym Zespole Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbył się konkurs wiedzy o osobie i dziedzictwie Prymasa Tysiąclecia. Konkursowi patronował Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

GŁUSK (Nowe Grochale, archidiecezja warszawska). Nowy sztandar i imię otrzymała Szkoła Podstawowa w Głusku z siedzibą w Nowych Grochalach. Uroczystość nadania

[6] *Ważne wydarzenie – nadanie imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego naszej szkole*. www.gim4tychy.republika.pl.

[7] www.gminagozdowo.vel.pl.

imienia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyła się 31 maja, w pięćdziesięciolecie istnienia szkoły. Kadra dydaktyczna z uczniami, pracownikami Urzędu Gminy Leoncin, władzami powiatowymi i przedstawicielami kuratorium wzięli udział we mszy świętej, którą odprawił prymas Józef Glemp. Uroczystość uświetnił koncert Orkiestry Wojskowej Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy oraz występy artystyczne uczniów. W Szkole Podstawowej w Głusku uczy się 94 uczniów[8].

PISZ (diecezja ełcka). Zespół Szkół Katolickich otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele Matki Miłosierdzia Ostrobramskiej bp Jerzy Mazur, ordynariusz ełcki, poświęcił sztandar szkół. Godz. 12.00. W gmachu szkoły nastąpiło przekazanie sztandaru oraz nadanie imienia szkole. W części artystycznej młodzież szkoły zaprezentowała program *Macie walczyć o wasz postęp duchowy.*

WŁOCŁAWEK. W Szkole Podstawowej nr 23 odbyły się obchody związane z 15. rocznicą nadania imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 25. rocznicą jego śmierci i poświęceniem sztandaru szkoły przez Jana Pawła II. Uczniowie zaprezentowali program artystyczny o słudze Bożym *Twoją drogą podążamy* i uczestniczyli we mszy świętej celebrowanej w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przez bp. Wiesława Meringa[9].

1 czerwca

WŁOCŁAWEK. Okolicznościową akademią w gmachu Szkole Podstawowej nr 23 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego rozpoczęły się obchody 25. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia. W spotkaniu uczestniczył m.in. bp senior Czesław Lewandowski, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz liczne grono rodziców i uczniów.

Podczas koncelebry mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem bp. Wiesława Meringa, ordynariusza diecezji włocławskiej, wierni miasta modlili się o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. W homilii kaznodzieja wskazał, że kardynała Wyszyńskiego cechowała postawa służby Bogu i bliźniemu: „To jemu przypadło z woli Bożej posługiwanie w Kościele w tak niełatwym czasie dla naszego narodu. Władze świeckie inwigilowały ludzi wierzących, odbierały wolność wyznania, niszczyły wszelki przejaw pobożności po to, aby zaprowadzić reżim polityczny i zniewolić nasz naród. Jednakże ks. kard. Wyszyński nie ugiął się i był ostoją polskiego katolicyzmu. Jego osobowość, nieugięta postawa sprawiały, że tłum rzucał się na kardynała, chciał otrzeć się o jego szaty. Szczególną opieką otaczał ksiądz prymas rodziny, dzieci i młodzież. To on należał do tych wielkich mężów Kościoła, kardynałów – gotowych na cierpienie, poniewierkę, wygnanie w imię wierności Chrystusowi. Dziś modlimy się, aby Kościół wyniósł go do chwały ołtarzy" – zakończył bp Mering[10].

---

[8] *Szczególny patron*. Głusk. GWarsz 2006, nr 24, s. II.

[9] Barbara Sawic, *W skrócie*. Przew. Kat. 2006, nr 24.

[10] *Włocławek: obchody 25. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego*. KAI z 1 VI 2006.

2 czerwca

BYSTRZYCA KŁODZKA (diecezja świdnicka). Uczniowie Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzili święto szkoły połączone z rocznicą śmierci patrona. Po mszy świętej, której przewodniczył ks. Piotr Szpiłyk, zaprezentowali w ośrodku kultury pantomimę o *Krucjacie Miłości*.

CZYŻEW (diecezja łomżyńska). FINAŁ IV EDYCJI KONKURSU HISTORYCZNEGO *EPOKA PRYMASA TYSIĄCLECIA*. W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbyła się IV edycja Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Brało w niej udział 63 uczniów, w tym 35 z gimnazjum i 28 ze szkół ponadgimnazjalnych.

Najlepszy w kategorii szkół ponadgimnazjalnych okazał się Tomasz Wołpiuk z Zespołu Szkół Rolniczych w Krzyżewie im. Stefanii Karpowicz, II miejsce zajął również uczeń tej samej szkoły Łukasz Czarnowski, a III Justyna Zakrzewska z ZSOiZ w Czyżewie. Spośród szkół gimnazjalnych najlepszy okazał się Adrian Zajkowski z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie. II miejsce zajął Karol Borawski z Katolickiego Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży, III Wioletta Tymińska z Publicznego Gimnazjum w Bogutach-Piankach im. Ojca Świętego Jana Pawła II. Drużynowo najlepsi byli uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Krzyżewie i Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie.

LUBOŃ (archidiecezja poznańska). Bp Marek Jędraszewski podczas mszy świętej odprawianej w kościele św. Jana Bosko poświęcił sztandar Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W homilii przypomniał uczniom postać Prymasa Tysiąclecia, człowieka wielkiej wiary i zawierzenia: „Z tamtych, niełatwych czasów zachowały się jego zapiski. Stanowią one szczególne świadectwo człowieka mającego poczucie wielkiej krzywdy i niesprawiedliwości, która dotykała w tym czasie cały Kościół katolicki w Polsce"– mówił bp Jędraszewski. „To niewątpliwie powód do dumy, gdy patronem szkoły jest kard. Stefan Wyszyński. Jest to jednak również wielka odpowiedzialność"– zaznaczył na koniec[11].

4 czerwca

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). W sanktuarium św. Józefa, miejscu uwięzienia sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana", Oddział Okręgowy w Opolu zorganizował XVIII spotkanie modlitewno-formacyjne w intencji jego rychłej beatyfikacji. Koncelebrze mszy świętej przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz, który wygłosił również homilię. Po mszy młodzież z Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Prudnika wystąpiła z programem słowno-muzycznym *Godność człowieka w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*. W spotkaniu uczestniczył wojewoda opolski Bogdan Tomaszek[12].

WARSZAWA. Godz. 21.06. W Program I PR wyemitowana została godzinna audycja dokumentalna Małgorzaty Bartas-Witan *Wieniec życia*, poświęcona wspomnie-

[11] Błażej Tobolski, *Przykład prymasa*. Przew. Kat. 2006, nr 24.
[12] Prudnik-Las. *Z udziałem kard. Henryka Gulbinowicza*. GOpol. 2006, nr 25, s. II.

niom ostatnich dni kard. Stefana Wyszyńskiego. Księdza prymasa wspominali: Maria Okońska i Anna Rastawicka (IPW), ks. Bronisław Piasecki, ostatni osobisty sekretarz, ks. Zdzisław Peszkowski i bp Kazimierz Romaniuk. Odtworzone zostały archiwalne wypowiedzi kard. Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II.

ZUZELA (diecezja łomżyńska). Godz. 9.00. Bp Tadeusz Bronakowski, sufragan diecezji łomżyńskiej, odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W wygłoszonej homilii podkreślił, że kard. Wyszyński jest największym z synów ziemi łomżyńskiej i nie tylko mieszkańcy Zuzeli, ale także wierni całej diecezji czekają, aby Kościół włączył go do grona świętych: „Pragniemy, aby miejsce to stało się swoistym sanktuarium Prymasa Tysiąclecia" – powiedział bp Bronakowski.

Godz. 11.00. Odbył się koncert słowno-muzyczny w wykonaniu artystów z Białegostoku, w którym wykorzystano teksty Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego[13]. Do Zuzeli przyjechali też harcerze z Komendy Hufca Pruszków–Błonie, którzy na pocztówkach i kopertach przystawiali pamiątkowe stemple w rocznicę śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego[14].

5 czerwca

OSIE (diecezja pelplińska). W Gminnym Ośrodku Kultury w Osiu odbył się etap konkursu *Wiedzy o Osobie i Dziedzictwie Prymasa Tysiąclecia.* W II etapie udział wzięło 33 uczniów z gimnazjów: Gimnazjum Publicznego nr 1 w Lnianie im. Mikołaja Kopernika, Gimnazjum z Zespołu Szkół w Osiu i Publicznego Gimnazjum w Gródku im. prof. Alfonsa Hoffmanna. Wspomnieniami o prymasie podzielił się z młodzieżą ks. Stefan Kukliński, proboszcz parafii Łążek. I miejsce zajęła Małgorzata Podgórska z Lniana, II – Mateusz Kocik z Gródka, III – Marta Ratkowska z Gródka.

8 czerwca – 9 lipca

POZNAŃ. WYSTAWA 1966 – *MILENIUM KONTRA TYSIĄCLECIE.* W kaplicy Matki Bożej Anielskiej (Szołdrskich) na Ostrowie Tumskim otwarto wystawę *1966 – Milenium kontra tysiąclecie. Obchody Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego.* Wystawa została przygotowana przez OBEP IPN w Poznaniu. Prezentowała realizowany przez Kościół w latach 1956–1966 program obchodów tysięcznej rocznicy przyjęcia przez Polskę chrześcijaństwa oraz zaplanowany przez władze partyjne i państwowe na lata 1960–1966 program obchodów tysiąclecia polskiej państwowości. Ujawniła motywy działań partyjno-rządowych, którymi było najpierw ośmieszenie, a potem zniszczenie Kościoła katolickiego w Polsce.

Szczególnie wymownym i poruszającym elementem wystawy były fragmenty *Zapisków milenijnych* kard. Stefana Wyszyńskiego, stanowiące – jak podkreślono w folderze – smutne memento konfliktu katolickiej duchowości i zasad komunistycznej walki o tzw. rząd dusz[15].

[13] www.kuria.lomza.pl.
[14] *Zuzela: 25. rocznica śmierci kard. Wyszyńskiego*. KAI z 4 VI 2006.
[15] www.kosciol.pl/article.

8 czerwca

POZNAŃ. Abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański, w wydanym tego dnia słowie pasterskim zapraszającym do udziału w obchodach 50. rocznicy powstania poznańskiego nawiązał do apelu społecznego o uwolnienie z więzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto istotne fragmenty dokumentu:

„Niebawem będziemy uroczyście obchodzić pięćdziesiątą rocznicę powstania poznańskiego. Pół wieku temu, dnia 28 czerwca 1956 roku, na ulice Poznania wyszły dziesiątki tysięcy robotników, a także pracowników biur i urzędów, aby w pokojowej demonstracji zaprotestować przeciwko nieludzkim warunkom życia i pracy, dalszemu zniewalaniu Polski oraz okrucieństwu systemu stalinowskiego. Na placu, który wtedy nosił imię Stalina, demonstranci obok hymnu narodowego *Jeszcze Polska nie zginęła* śpiewali pieśni religijne *My chcemy Boga*; *Boże, coś Polskę*; *Serdeczna Matko*. Skandowali również hasła, w których domagali się polepszenia ekonomicznych warunków życia (»Chcemy chleba!«) oraz niezbędnych zmian w życiu politycznym (»Chcemy wolnej Polski!«, »Precz z bolszewizmem!«, »Żądamy wolnych wyborów pod kontrolą ONZ!«). Demonstranci wznosili również hasła o treści religijnej (»Żądamy religii w szkołach!«, »Chcemy Polski katolickiej, a nie bolszewickiej!«). Według wielu świadków, prawdziwie symboliczna postać powstania poznańskiego, Romek Strzałkowski, szedł wraz z rówieśnikami na czele pochodu, niosąc transparent z napisem »Żądamy religii w szkole!«. Niektórzy z protestujących domagali się uwolnienia księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego i innych biskupów, którzy wtedy byli więzieni lub internowani [...].

Na konsekwencje powstania poznańskiego 1956 roku możemy patrzeć w dalszej i bliższej perspektywie. Bezpośrednimi jego następstwami była tak zwana odwilż październikowa i wypuszczenie na wolność księdza prymasa Wyszyńskiego i innych biskupów, w tym przyszłego arcybiskupa metropolitę poznańskiego Antoniego Baraniaka oraz przywrócenie na krótki okres dwóch-trzech lat nauczania religii w szkołach. Patrząc na skutki powstania poznańskiego w dalszej perspektywie, możemy stwierdzić, że pięćdziesiąt lat temu w Polsce, a równocześnie w tej części Europy zaczął się wielki dziejowy pochód ku wolności, którego kolejnymi etapami stały się wydarzenia 1968, 1970, 1976, 1980 i 1981 roku, upamiętnione na pomniku Poznańskich Krzyży”[16].

10 czerwca

CHOJNICE–KOŚCIERZYNA (diecezja pelplińska). Pomorski Oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” zorganizował w Chojnicach i Kościerzynie cykl spotkań poświęconych Prymasowi Tysiąclecia w 25. rocznicę jego śmierci, połączonych z modlitwą o jego rychłą beatyfikację. Spotkania poprzedziła msza święta celebrowana w kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Chojnicach (zwanym kościołem gimnazjalnym). Podczas spotkań zostały wygłoszone dwa odczyty o nauczaniu Prymasa Tysiąclecia: red. Marian P. Romaniuk mówił o umiłowaniu Ojczyzny, inż. Henryk Kiwiński zaś o pracy w rozumieniu i ujęciu kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto relacja dziennika „Życie Chojnic i Okolic”:

[16] *Słowo księdza arcybiskupa metropolity zapraszające do wzięcia udziału w uroczystościach związanych z 50. rocznicą powstania poznańskiego*. Przew. Kat. 2006, nr 25.

„Członkowie Pomorskiego Katolickiego Stowarzyszenia »Civitas Christiana« uczcili 25. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, organizując konferencję, której tematyką było dziedzictwo nauczania księdza prymasa. Mimo iż frekwencja niezbyt dopisała, to ci, którzy przybyli w sobotnie przedpołudnie do podziemi kościoła gimnazjalnego, z pewnością nie żałowali. Marian Romaniuk opowiedział o rozumieniu przez Prymasa Tysiąclecia pojęcia patriotyzm i przedstawił umiłowanie Ojczyzny w życiu i nauczaniu Stefana Wyszyńskiego.

»Prymas Tysiąclecia, mówiąc o patriotyzmie, miał na myśli szacunek dla własnej Ojczyzny i jej umiłowanie. Dla niego patriotyzm był siłą twórczą, wolną od nienawiści, zawsze podkreślał, że swoją Ojczyznę należy kochać mocniej niż inne kraje, ale daleki był od rasizmu i szowinizmu. Uważał, że Ojczyznę można kochać tylko wtedy, gdy kocha się Boga i według niego przywiązanie do Ojczyzny było równocześnie przywiązaniem do historii narodu, dziedzictwa kulturowego i językowego" – mówił Marian Romaniuk.

Natomiast Henryk Kiwiński zachęcał do przeczytania książki kardynała Wyszyńskiego *Duch pracy ludzkiej*, gdyż myśli w niej zawarte są ciągle aktualne. Tematem jego prelekcji była godność pracy w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego.

„Kardynał problemem pracy w swoim nauczaniu zajął się bardzo wyraziście. Mówiąc o pracy, miał na myśli nie tylko pracę fizyczną, ale pracę zmieniającą rzeczywistość i odnosił ją do twórczego planu Boga. Prymas Wyszyński niejednokrotnie podkreślał, że praca jest potrzebą człowieka, nie jest karą, a jedynie konsekwencją grzechu pierworodnego jest trud z nią związany. Praca jest nam niezbędnie potrzebna, by człowiek mógł stać się bardziej człowiekiem. Bez pracy człowiek cierpi" – referował Henryk Kiwiński. Dodał, że prymas często podkreślał, iż człowiek realizuje się poprzez pracę i jest odpowiedzialny za dobro wspólne[17].

18 czerwca

LUBLIN. W kolejnej edycji „Gościa Lubelskiego" opublikowany został artykuł Agnieszki Przytuły *Dzieci Boże, dzieci moje... Lubelskie czasy Prymasa Tysiąclecia*[18]. Obok została zamieszczona wypowiedź abp. Bolesława Pylaka o Stefanie Wyszyńskim, którą ze względu na ponadczasowy charakter przytaczamy w całości:

„Wiele zdarzeń związanych z postacią Prymasa Tysiąclecia utkwiło w mojej pamięci. Przede wszystkim jednak zapamiętałem jego słowa. Był nieustraszonym rzecznikiem wielkości człowieka oraz jego nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym. Głosił, że człowiek przerasta wszystko, co może istnieć, prócz Boga. Mówił też o wartości rodziny. Podkreślał, że jest ona największą siłą narodu. Bronił życia. Zapamiętałem też jego słowa o umiłowaniu Ojczyzny. Podkreślał, że miłość narodu i Ojczyzny jest moralnym i religijnym obowiązkiem każdego dziecka Bożego. Poza tym wszystko zawierzał Maryi. Przed śmiercią mówił do nas, biskupów: »Wszystkie nadzieje, to Matka Najświętsza i jeżeli jakiś program, to Ona«. Tego zaufania powinniśmy się wciąż uczyć od Prymasa Tysiąclecia"[19].

---

[17] ŻChiO z 14 VI 2006.

[18] GLubel. 2006, nr 25, s. IV–V.

[19] Abp Bolesław Pylak, *Bronił życia, uczył zaufania*. GLubel. 2006, nr 25, s. V.

19 czerwca

NAKŁO NAD NOTECIĄ (diecezja bydgoska). 5. ROCZNICA NADANIA IMIENIA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2. Podczas mszy świętej w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika po raz pierwszy przyznano medal im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Otrzymał go ks. kanonik Marian Wróblewicz, któremu podziękowano za długoletnią współpracę oraz troskę wychowywania dzieci i młodzieży w duchu prawdy i niezłomności. Projekt medalu wykonała Marzena Otto, nauczycielka plastyki. Laureat wyróżnienia przyznał, że nakielska placówka dobrze wywiązuje się z powierzonego jej zadania – krzewienia pamięci o wielkim prymasie: „Program nauczania, wystawy czy spotkania nawiązujące do życia kard. Wyszyńskiego pozostawiają w uczniach wiele treści. Pokazują, że czerpanie wzoru z patrona to niejako czerpanie z samego Chrystusa. Patrząc na tę wspaniałą postać, uczymy się nie tylko zbliżać do Pana Boga. Ta nauka ma również wydźwięk patriotyczny" – powiedział reporterowi „Przewodnika Katolickiego" ks. Wróblewicz[20].

20 czerwca

GRUDZIĄDZ (diecezja toruńska). W Bursie Szkolnej Caritas im. Kard. Stefana Wyszyńskiego odbyła się konferencja naukowa *Kard. Stefan Wyszyński – kapłan, wychowawca narodu, mąż stanu*. Patronat naukowy objął Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, inicjatorem, organizatorem i jednocześnie prowadzącym konferencję był ks. Dariusz Kunicki – pierwszy dyrektor i organizator bursy. Prelekcje wygłosili: ks. dr Marian Wróblewski (WT UMK), *Skąd w kardynale tyle siły ducha?*, dr Katarzyna Kalinowska (WH UMK), *Ks. kard. Wyszyński jako wychowawca narodu*, dr Waldemar Rozynkowski (WNH UMK), *Ksiądz kard. Wyszyński na terenie obecnej diecezji toruńskiej*. Na zakończenie młodzież z Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wraz ze scholą zaprezentowała program artystyczny poświęcony patronowi. Odmówiona została modlitwa o beatyfikację sługi Bożego[21].

23 czerwca

POZNAŃ. W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa odbyły się obchody upamiętniające poległych w powstaniu poznańskim. Podczas mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa homilię wygłosił abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Oto fragmenty nawiązujące do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Kościół archidiecezji poznańskiej, a z nim cały Kościół w naszej Ojczyźnie, przeżywa dziś ważną, pięćdziesiątą rocznicę wydarzeń powstańczych, które miały odegrać swą niezwykle twórczą i chlubną rolę: stały się ziarnem rzuconym w glebę, aby obumrzeć i wydać plon stokrotny [...].

Miasto niezłomne, byłoś pierwsze!

Rok 1956 to okres niełatwy w powojennej zniszczonej Polsce i w przestraszonej ekspansją brutalnych ideologii Europie. Powojenna zimna wojna była nowoczesną,

[20] Marcin Jarzębowski, *Wychowankowie „Wyszyńskiego"*. PKat. 2006, nr 26.

[21] Joanna Kruczyńska, *Kard. Stefan Wyszyński – kapłan, wychowawca narodu, mąż stanu*. Konferencja naukowa w Bursie Szkolnej Caritas w Grudziądzu. N (toruń.) 2006, nr 28.

bezwzględną wojną ideologiczną, na którą nie żałowano środków finansowych i dla utrzymania której poświęcano życie tysięcy ludzi. Wystarczy wspomnieć likwidację kościołów i cerkwi dokonywaną w Rosji i na Ukrainie przez Stalina, a kontynuowaną w jeszcze bardzie bezwzględny sposób przez Chruszczowa. Trzeba dorzucić słowo o ekspansji ideologicznej i tajnej sieci szpiegowskiej, z którą światowy marksizm rozpanoszył się w krajach zachodnich. Wiele się o tym można dowiedzieć z książek Suworowa. Tam wcale nie ma przesady. Owszem, są niedomówienia: Zachód milczał na powojenne zbrodnie dokonywane przez komunistów, milczał i milczy. A pomagali mu nawet nagradzani Nagrodą Nobla pisarze i politycy publikujący w 1956 roku i później peany na cześć komunizmu w Rosji, Chinach, Kambodży.

W Polsce w tym czasie dwie trzecie diecezji było nieobsadzonych, prymas Stefan Wyszyński, bp Baraniak i bp Kaczmarek byli uwięzieni, inni usunięci z diecezji i pilnowani po klasztorach, wielu księży tkwiło w więzieniach. Trwały procesy i wykonywano wyroki na najwierniejszych Ojczyźnie patriotach. Armia Krajowa i bohaterstwo jej żołnierzy, podobnie jak bohaterstwo powstania warszawskiego ośmieszano jeszcze przez dziesiątki lat. Nie mogło być inaczej, bo w Polsce naczelne dowództwo sprawowali ciągle oficerowie rosyjscy, niszcząc w ten sposób dobrą opinię na temat prostego ludu rosyjskiego i alienując wdzięczność Polaków za wielką ofiarę milionów żołnierzy radzieckich, którzy oddali swe życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą. To właśnie w tych latach powojennych zasiano niechęć do rosyjskich metod i nieufność do ich przywódców. Trzeba o tym mówić, aby się wyzwalać z myślenia i duchowości starego człowieka. Na szczęście Polacy umieli rozróżnić przywódców ideologów od godnych synów narodu rosyjskiego, niemieckiego, żydowskiego i każdego narodu, bo wszystkie one ucierpiały od swych przywódców więcej, niż o tym się mówi, a są to też i narody, które więcej od nas wycierpiały, które całkowicie niekiedy próbowano wyniszczyć [...].

Poznaniacy nie myśleli tylko o sobie, pamiętali o całym narodzie i Kościele i dlatego domagali się w czerwcu 1956 r. uwolnienia prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, który uwięziony przebywał na terenie diecezji przemyskiej, w Komańczy. Kilkadziesiąt kilometrów dalej uwięziony był w klasztorze w Dukli bp gdański Karl M. Splett. Uwięzionych biskupów i księży było więcej. Poznań się o nich upomniał, upomniał się o nowe spojrzenie na wolność. Wkrótce po tym właśnie czerwcu mógł przyjść i przyszedł polski październik; w międzyczasie w dniu 26 sierpnia na Jasnej Górze odnowiono śluby narodu, zawierzając losy Ojczyzny Matce Najświętszej. Rozpoczęto przygotowania do obchodów 1000-lecia chrztu Polski. Do władzy wrócił Gomułka, uwolniono z Komańczy ks. prymasa i innych biskupów, religię na dwa lata (tylko) przywrócono do szkół. Dziś trzeba to przypominać, o tym mówić, wyciągać wnioski, uczyć się historii, aby umieć żyć" – dodał na zakończenie abp Michalik[22].

1 lipca

ŁOMŻA. Bp Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński, w odezwie do wiernych diecezji zachęcającej do wspólnej modlitwy o trzeźwość ojczyzny, wspomniał m.in. o posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego i Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego:

[22] *Poznań – miasto niezłomne*. Fragmenty kazania abp. Józefa Michalika wygłoszonego w czasie mszy św. w intencji ofiar powstania poznańskiego w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. PKat. 2006, nr 27; N 2006, nr 28.

„Nawiązując do dzieł błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza i sługi Bożego prymasa Stefana Wyszyńskiego, pragniemy wrócić do Jasnogórskich Ślubów Narodu i podjąć skuteczną walkę z narodowymi wadami. Będzie to jednocześnie realizacja świeżo usłyszanych słów Ojca Świętego Benedykta XVI »Trwajcie mocni w wierze«. Duchowym przygotowaniem i znakiem zdecydowanego wejścia na tę drogę staną się uroczystości narodowej modlitwy o trzeźwość, jakie odbędą się 31 lipca 2006 r. w Miejscu Piastowym, ośrodku działalności błogosławionego księdza Bronisława Markiewicza”[23].

3 sierpnia

WARSZAWA. Na stronach internetowych TVP ukazała się wzmianka o rocznicy urodzin Prymasa Tysiąclecia:

„Mija sto piąta rocznica urodzin kardynała Stefana Wyszyńskiego, nazwanego Prymasem Tysiąclecia. Wybitny mąż stanu kierował Kościołem katolickim w Polsce przez ponad trzydzieści lat.

W okresie komunistycznych represji wobec Kościoła i społeczeństwa kardynał Wyszyński wystosował do władz memoriał, w którym mówił, że w obliczu krzywd, których doznaje Kościół w Polsce, dalej w ustępstwach pójść nie może. Znalazły się w nim słynne słowa: *Non possumus*. Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nie wolno.

25 września 1953 r. Stefan Wyszyński został aresztowany i trzy lata przebywał w odosobnieniu. Opracował wówczas program odnowy życia religijnego w Polsce, zawarty w Jasnogórskich Ślubach Narodu.

Z inicjatywy prymasa Episkopat Polski w 1965 r. skierował orędzie do biskupów niemieckich, zawierające przebaczenie i prośbę o pojednanie obu narodów. Orędzie zostało skrytykowane przez władze PRL. Pierwszy sekretarz PZPR Władysław Gomułka ostro zaatakował prymasa.

W latach 1980–1981 kard. Stefan Wyszyński był mediatorem między komunistycznymi władzami i NSZZ »Solidarność«. Przed zakończeniem strajku na Wybrzeżu 28 sierpnia 1980 r. wygłosił na Jasnej Górze ostatnie orędzie do narodu”.

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp odsłonił na frontonie kościoła Środowisk Twórczych św. Brata Alberta i św. Andrzeja Apostoła rzeźbę z wizerunkiem kard. Stefana Wyszyńskiego, autorstwa prof. Gustawa Zemły. W wygłoszonej podczas mszy świętej homilii kard. Glemp przypomniał pokrótce dzieje życia Prymasa Tysiąclecia, począwszy od narodzin w zuzelskiej parafii, aż po lata posługi prymasowskiej. Wskazał też na znaczenie wychowania młodego pokolenia: „Stefan Wyszyński urodził się na początku ubiegłego wieku w rodzinie organisty. W zuzelskiej parafii wszyscy cieszyli się z narodzin chłopca [...]. Któż by pomyślał, że ten chłopiec, który przyszedł na świat w rodzinie organistów, będzie kiedyś formował i wychowywał cały polski naród”. Podczas poświęcenia rzeźby kard. Glemp wypowiedział znamienne słowa: „Niech ta rzeźba wzywa przechodniów do modlitwy i do podjęcia wezwań ślubów jasnogórskich, które

[23] Bp Stanisław Stefanek, *Zapraszamy do wspólnej modlitwy o trzeźwość naszej Ojczyzny*. www.diecezjalomzynska.pl; zapowiedź: *Piesza pielgrzymka młodzieży o trzeźwość narodu*. N 2006, nr 27.

nam zostawił jako program odnowy tej ziemi, a także odnowy naszych serc. Niech budzi gotowość pójścia za Chrystusem”[24].

ZUZELA (diecezja łomżyńska). W miejscu urodzenia Stefana Wyszyńskiego odbyły się obchody 25. rocznicy śmierci sługi Bożego[25].

5 sierpnia

JASNA GÓRA. Zakończyła się dziewięciomiesięczna modlitwa przygotowująca do odnowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Ostatniej nowennowej Eucharystii w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej przewodniczył o. Izydor Matuszewski, generał zakonu paulinów. Jego rozważanie skupione było wokół ostatniego fragmentu ślubów dotyczącego szerzenia i umacniania nabożeństwa do Bogurodzicy. Kaznodzieja przywołał pasterzy Kościoła, którzy szli drogą Maryi, zawierzając Jej swoje pasterskie posługiwanie: o. Augustyna Kordeckiego, kardynałów Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego, Jana Pawła II: „Słuszność naszej maryjnej drogi potwierdził Ojciec Święty Benedykt XVI podczas pielgrzymki do naszej Ojczyzny” – powiedział o. Matuszewski. Podkreślił, że prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej nie polega na słowach. „To nie jest tania, uczuciowa pobożność, ale droga żywej wiary, która zbliża do Chrystusa” – dodał przełożony generalny.

6 sierpnia

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). Godz.14.00 Podczas odpustu z okazji święta Matki Bożej Anielskiej pątnicy z całej Polski uczestniczyli w Drodze Krzyżowej przygotowanej według tekstów Stefana Wyszyńskiego[26]. Godz.16.00. W kościele klasztornym św. Józefa odbyły się modlitwy w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[27].

17–25 sierpnia

JASNA GÓRA. Odbyło się bezpośrednie przygotowanie do jubileuszu Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, podczas których rozważania wygłosił bp Stanisław Stefanek.

---

[24] KAI z 4 VIII 2006; Błażej Tobolski, *Popiersie Prymasa Tysiąclecia*. PKat. 2006, nr 33; *Uroczystość u twórców*. GWarsz. 2006, nr 31, s. VIII; *Kościół twórców. W 105. urodziny prymasa*. GWarsz. 2006, nr 33, s. II.

[25] Oprac. Renata Krzyszkowska, *Uroczystości z okazji 25. rocznicy śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyły się w parafii w Zuzeli w diecezji łomżyńskiej*. PKat. 2006, nr 24.

[26] Prudnik. *Franciszkanie zapraszają*. GOpol. 2006, nr 32, s. VI.

[27] *Uroczystość w Prudniku*. *Franciszkanie zapraszają*. GGliw. 2006, nr 32, s. VI.

Poświęcenie pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego
na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXXVII. AKTUALNOŚĆ JASNOGÓRSKICH ŚLUBÓW NARODU POLSKIEGO

26 sierpnia
JASNA GÓRA. Podczas mszy świętej sprawowanej przez biskupów pod przewodnictwem abp. Józefa Michalika, kard. Józef Glemp przypomniał wiernym i pielgrzymom tekst ślubów jasnogórskich napisanych w 1956 r. przez uwięzionego kard. Stefana Wyszyńskiego, a odczytanych wówczas przez bp. Michała Klepacza, który wypowiedział historyczne słowa[1].

Z okazji 50. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego ukazało się wiele artykułów na ten temat. Znaczącym był artykuł dr. Andrzeja Grajewskiego, zamieszczony na łamach „Gościa Niedzielnego":

„Pół wieku temu setki tysięcy Polaków na Jasnej Górze przyrzekły Maryi wierność oraz walkę z narodowymi wadami. Na oczach całego świata w środku sowieckiego imperium ogromna rzesza Polaków, stojąc przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, zawierzyła Maryi i Jej Synowi siebie, naród i losy Ojczyzny. Powstawał program moralnej odnowy, który nadal jest aktualny. Autor ślubów, kard. Stefan Wyszyński, przeżywał uroczystość w samotności, izolowany w Komańczy.

Zaczęło się w Prudniku

W 1955 r. wypadała 300. rocznica zwycięskiej obrony Jasnej Góry. Uwięzionego Prymasa listownie powiadomił o związanych z tym planach generał paulinów o. Alojzy Wrzalik. Los sprawił, że ks. Prymas przebywał wówczas internowany w Prudniku na

[1] „Śluby narodu były przede wszystkim początkiem programu odnowy moralnej polskiego społeczeństwa, skażonego zarówno tradycyjnymi wadami, w szczególności pijaństwa, jak i nowymi, wynikającymi z masowej deprawacji spowodowanej indoktrynacją systemu komunistycznego. Chodziło więc o obronę życia, wierności małżeńskiej, godności kobiety, świętości rodziny, katolickiego wychowania dzieci, walkę z nienawiścią, przemocą i wyzyskiem, marnotrawstwem, nieuczciwością, itp.

Milionowy udział pielgrzymów w uroczystościach na Jasnej Górze w sierpniu 1956 r. stał się największą manifestacją wiary katolickiego społeczeństwa w komunistycznej Polsce i jawnym protestem religijno-patriotycznym przeciwko terrorowi stalinowskiemu. Jednoznacznie też przyczynił się do zmian systemu politycznego w czasie tzw. odwilży październikowej 1956 roku i po uwolnieniu z więzienia w Komańczy prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego przyniósł czasowe złagodzenie prześladowania wierzących i Kościoła katolickiego w PRL-u". (tk, it, mr), *Jasna Góra: odnowiono Jasnogórskie Śluby Narodu*. KAI z 26 VIII 2006; Małgorzata Rutkowska, *Polska karta praw człowieka. Czterdziesta rocznica Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*. S 1996, nr 164.

Śląsku Opolskim. Było to niedaleko miejsca, gdzie w czasie potopu schronił się na wygnaniu król Jan Kazimierz. Pamięć o tamtych wydarzeniach przywracała Prymasowi także lektura Henryka Sienkiewicza, której z pasją się wówczas oddawał. Analogie nasuwały się oczywiste. Naród przeżywał upadek ducha oraz doświadczał obcej przemocy. Znaczna część elit zawiodła czy nawet zdradziła, przechodząc na stronę przeciwnika. Obrona Jasnej Góry przed Szwedami była nie tylko niezwykłym sukcesem wojskowym, ale także chwilą przebudzenia ducha – żarliwej modlitwy i gotowości do zmiany swego życia. Kardynał wspominał: »Myśl o odnowieniu Kazimierzowskich ślubów w ich trzechsetlecie zrodziła się w mej duszy w Prudniku, w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed trzystu laty myśleli nad tym, jak uwolnić Naród z podwójnej niewoli: najazdu obcych sił i niedoli społecznej«.

Chwila natchnienia

Odnowione śluby jasnogórskie miały być pierwszym etapem przygotowań narodu do Millennium Chrztu. Rzeczywistość komunistycznego państwa była wyzwaniem nakazującym raz jeszcze przemyśleć wszystkie konsekwencje, jakie dla Polski miało wejście do świata chrześcijańskiego. Tak zrodził się program Wielkiej Nowenny – dziewięciu lat modlitwy i moralnej odnowy, do którego wstępem miały być Jasnogórskie Śluby Narodu. Tym razem jednak ślubować nie miał władca w imieniu narodu, lecz sam naród. Prymas długo zbierał się do napisania tekstu ślubów. Ostatecznie pod wpływem głębokiego wewnętrznego impulsu tekst powstał w Komańczy 16 maja, wcześnie rano, przed poranną mszą świętą. Tekst odnosił się do ślubów Jana Kazimierza. Zawierał także obietnicę trwania w wierze oraz przyrzeczenie walki z narodowymi wadami. Wzywał do pracy na rzecz sprawiedliwości społecznej.

O tym, że powstał tekst ślubów narodu, nie wiedział prawie nikt, nawet większość biskupów. Tekst na Jasną Górę przewiozła »ósemka« Maria Okońska z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Został przepisany dopiero w nocy, w przeddzień uroczystości ku czci Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Otrzymał go bp Michał Klepacz, wówczas przewodniczący Episkopatu Polski. Został upoważniony do tego, aby w imieniu Prymasa Polski odczytać tekst ślubów. 26 sierpnia 1956 r., tuż przed rozpoczęciem mszy świętej koncelebrowanej na szczycie, otrzymali go pozostali biskupi, został także rozprowadzony wśród wiernych.

Tam był naród

Szczęśliwie się złożyło, że uroczystości przebiegały w okresie tzw. odwilży. Władze, na skutek społecznych protestów, a przede wszystkim buntu robotników w Poznaniu w czerwcu 1956 r. starały się nieco złagodzić swą politykę. Pomimo wielu utrudnień liczne grupy pielgrzymkowe dotarły na Jasną Górę w liczbie, która przekraczała wszelkie oczekiwania. Powszechne wśród ludzi było przekonanie, że po raz kolejny na Jasnej Górze może się odwrócić karta naszej historii. Niesamowity był nastrój poprzedzający uroczystość. Ogromne tłumy napłynęły do klasztoru już dzień wcześniej i pozostały tam nocą. »Wszędzie pełno było pielgrzymów. Oblegali wszystkie konfesjonały. W zakrystii spowiadali się księża. (...) Zabrakło konfesjonałów. Księża słuchali spowiedzi na

stopniach i załomach murów. W jednym czasie spowiadało 200 kapłanów« – zanotowano wrażenia z tamtych chwil. Uroczystości były także wstrząsem dla przedstawicieli władzy. Oficer bezpieki, później minister Franciszek Szlachcic, który służbowo udawał pielgrzyma, napisał później: »Nigdy dotąd nie widziałem w jednym miejscu takiej masy ludzi. Największe wrażenie zrobił wystawiony fotel, który symbolizował domaganie się obecności kard. Stefana Wyszyńskiego«. Na fotelu z herbem uwięzionego Prymasa położono wiązankę biało-czerwonych róż. Dla wszystkich miejsce to było głośnym wołaniem o wolność dla Prymasa Polski.

Dwa ślubowania

Bp Michał Klepacz wiedział, że kilka chwil przed momentem, gdy zacznie odczytywać tekst ślubów narodu, w Komańczy dokona tego samotnie ksiądz Prymas. Później okazało się, że tekst był przez obu hierarchów odczytany niemal równocześnie. Ksiądz Prymas odczytał go, stojąc samotnie przed wizerunkiem Maryi Jasnogórskiej w swej kaplicy. Bp Klepacz – po mszy świętej na jasnogórskim szczycie. W ciszy przepełnionej jakimś niezwykłym napięciem setki tysięcy ludzi po każdym przeczytanym wersecie ślubowania odpowiadało: »Królowo Polski, przyrzekamy!«.

Od tego momentu nic nie było po staremu. Biskupi i wierni zaczęli coraz głośniej dopominać się o zwolnienie Prymasa i wolność dla Kościoła i narodu. Partia osłupiała z przerażenia i bezradności. Osłupiał także naród, widząc znów ponownie siebie takim, jakim w rzeczywistości zawsze był. Ludzie przestali się bać. Milowymi krokami zbliżał się polski Październik, który kończył czas stalinowskich zbrodni i bezprawia.

Jeszcze uwięziony kard. Wyszyński, gdy wysłuchał relacji o przebiegu uroczystości na Jasnej Górze, stwierdził: »Bóg jeszcze raz pokazał, w imię jakiej siły trzeba jednoczyć i odradzać naród«”[2].

1 września – 8 października

WROCŁAW. WYSTAWA *1966 – TYSIĄCLECIE KONTRA MILENIUM*. Godz. 15.00. W Muzeum Archidiecezjalnym na Ostrowie Tumskim z udziałem m.in. kard. Henryka Gulbinowicza, metropolity wrocławskiego, ks. prof. Józef Pater, dyrektor AAW, otworzył wystawę *Tysiąclecie kontra Milenium* przygotowaną przez OBEP IPN w Poznaniu. Obok prezentacji religijnych obchodów milenijnych ukazane zostały konfrontacyjne wobec nich państwowe obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Ekspozycja wzbogacona została o elementy ilustrujące przebieg obchodów milenijnych na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie przygotowane przez Sylwię Krzyżanowską, Stanisława A. Bogaczewicza i Wojciecha Trębacza z OBEP IPN we Wrocławiu. Poza fotografiami wykonanymi wówczas w Bardzie Śląskim, Wrocławiu i Trzebnicy oraz w Opolu i Kamieniu Śląskim na wystawie znalazł się również komplet szat liturgicznych użytych w czasie milenijnych obchodów: m.in. ornat, w którym prymas Stefan Wyszyński odprawiał mszę świętą, oraz kapa i welon, którymi posłużył się abp Bolesław Kominek, udzielając wiernym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem[3].

---

[2] Andrzej Grajewski, *Przyrzekamy!* GN 2006, nr 34.

[3] Otwarcie wystawy *Tysiąclecie kontra Milenium – Wrocław*, 1 IX 2006. www.ipn.gov.pl.

2 września

SURHÓW–ŻUŁÓW (archidiecezja lubelska). Przedstawiciele archidiecezjalnej Akcji Katolickiej odbyli pielgrzymkę śladami swojego patrona kard. Stefana Wyszyńskiego do miejsc, gdzie ukrywał się podczas II wojny światowej. Spotkanie pielgrzymkowe rozpoczęło się mszą świętą w Surhowie. W Żułowie pielgrzymi z Akcji Katolickiej wysłuchali wykładu ks. prof. Franciszka Drączkowskiego *Miłość nie unosi się gniewem*[4].

7 września

TARNOBRZEG (diecezja sandomierska). Po mszy świętej sprawowanej w kościele ojców dominikanów Wniebowzięcia Najświętszej Maryi pod przewodnictwem abp. seniora Ignacego Tokarczuka otwarta została w krypcie klasztornej wystawa *Millennium Chrztu Polski w Diecezji Przemyskiej i Administracji Apostolskiej w Lubaczowie*. Abp Tokarczuk w homilii przypomniał czasy milenijne, mówił o posłudze prymasa Wyszyńskiego i o wędrówce przez Polskę kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

Wystawę przygotowali pracownicy naukowi Oddziału IPN w Rzeszowie i dominikanie z miejscowego klasztoru. Przywołała ona milenijny program duszpasterski Kościoła w Polsce, nawiązując do odnowionych Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego i Wielkiej Nowenny. Centralną jej częścią były materiały dotyczące obchodów milenijnych w diecezji przemyskiej oraz administracji apostolskiej w Lubaczowie. Na tablicach umieszczono fotografie z obchodów milenijnych w Przemyślu, Lubaczowie i Tarnobrzegu. Ekspozycja przedstawiała równocześnie działania funkcjonariuszy SB wobec Kościoła, które polegały m.in. na inwigilacji biskupów, księży, wiernych oraz ograniczaniu udziału w nich Polaków. Wystawa prezentowała również świeckie i konkurencyjne wobec kościelnych uroczystości milenijnych obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Wykorzystano dokumenty i fotografie pochodzące m.in. ze zbiorów Oddziału IPN w Rzeszowie, Muzeum Izba Pamięci Kardynała Wyszyńskiego w Komańczy, Archiwum Klasztoru Franciszkanów w Sanoku, Archiwum Ojców Bernardynów w Leżajsku, Archiwum Parafii św. Wojciecha i Stanisława w Rzeszowie, Muzeum Kresów w Lubaczowie, Muzeum Diecezjalnego w Zamościu, Muzeum Kamienicy Orsettich w Jarosławiu. Wśród nich znalazły się nie publikowane wcześniej zdjęcia prymasa Wyszyńskiego ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Komańczy wykonane w okresie internowania w latach 1955–1956[5].

8 września

CHEŁM LUBELSKI (archidiecezja lubelska). W sanktuarium Matki Bożej na Górze Chełmskiej podczas sumy odpustowej w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny sprawowanej przez bp. Andrzeja Dzięgę, biskupa sandomierskiego, proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i opiekun sanktuarium w wygłoszonym

[4] Żułów, Surhów. *Pielgrzymka AK*. GLubel. 2006, nr 40, s. II; Por. również Aga, *Schronienie prymasa*. Sanktuarium św. Łukasza. GLubel. 2006, nr 43, s. VIII.

[5] Rafał Tracz, *Otwarto wystawę „Millenium Chrztu Polski"*. www.sandomierz.opoka.org.pl.

kazaniu przypomniał postać i posługę kard. Stefana Wyszyńskiego. „To on, ówczesny biskup lubelski – wskazał kaznodzieja – był odnowicielem sanktuarium po II wojnie światowej, a w lipcu 1945 r. koronował również obraz Matki Bożej Chełmskiej”[6].

16 września
LUBCZYNA (archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Godz. 12.00. Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymała własny sztandar, ufundowany przez lokalnych sponsorów. Z jednej strony na biało-czerwonym tle umieszczono godło RP i słowa „Służyć Bogu, narodowi i Ojczyźnie”, z drugiej zaś na granatowym tle wizerunek patrona szkoły z jej pełną nazwą[7].

24 września
ŚWIDNICA. Referat pielgrzymkowo-turystyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej zorganizował wędrówkę z Polanicy Zdroju na Szczytnik, na którym wędrowcy zwiedzili m.in. kaplicę zamkową i wysłuchali koncertu. Okazją do pielgrzymki była 25. rocznica śmierci sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, który odwiedził to miejsce w roku 1950[8].

25 września
WROCŁAW. W auli Papieskiego Wydziału Teologicznego odbyła się konferencja szkoleniowa dla nauczycieli i metodyków *Tysiąclecie kontra Milenium* zorganizowana przez OBEP IPN we Wrocławiu. Referaty wygłosili: dr Sebastian Ligarski, *Kościół w Polsce w latach 1945–1956*, Stanisław Bogacewicz, *Od Wielkiej Nowenny do Milenium Chrztu Polski*. Następnie Wojciech Trębacz przedstawił pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Ważnym punktem spotkania było wystąpienie ks. infułata dr. Józefa Wójcika, w którym skoncentrował się na wspomnieniach związanych z uwolnieniem obrazu nawiedzenia[9].

ŻURAWICZKI (archidiecezja przemyska). W miejscowym Zespole Szkół im. św. Brata Alberta podczas szkolenia metodycznego na temat istoty działalności Polskiego Państwa Podziemnego Ryszard Ziobroń (OBEP IPN, Rzeszów) zaprezentował pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[10].

6 października
GIŻYCKO (diecezja ełcka). W twierdzy Boyen zorganizowane zostały warsztaty dla nauczycieli z cyklu *Kościół w PRL* wokół pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Spotkanie zorganizowali pracownicy OBEP IPN w Białymstoku.

---

[6] B., *O Wyszyńskim w Chełmie. Odpust w parafii pw. Narodzenia NMP*. GLubel. 2006, nr 38, s. I.

[7] mp, *Sztandar dla Lubczyny*. Archiwum z 19 IX 2006. www.goleniowska.com.pl.

[8] *Świdnica. Dzień Turystyki*. GŚwid. 2006, nr 40, s. II.

[9] *Konferencja szkoleniowa dla nauczycieli „Tysiąclecie kontra Milenium” – Wrocław, 25 IX 2006*. www.ipn.gov.pl.

[10] *Konferencja metodyczna „Polskie Państwo Podziemne”*, Żurawiczki, 25 IX 2006. www.ipn.gov.pl.

7 października

BIELSKO-BIAŁA. Wspólnota Nieustającego Różańca zainicjowała procesję ulicami miasta, podczas której wierni modlili się o wyniesienie na ołtarze sług Bożych Stefana Wyszyńskiego i Augusta Hlonda[11].

KĘTRZYN-WILAMOWO–STOCZEK KLASZTORNY (archidiecezja warmińska). Aeroklub Krainy Jezior i władze samorządowe zorganizowały *VI Dzień Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Jana Pawła II*. Godz. 12.00. Przy obeliskach poświęconych Janowi Pawłowi II i Stefanowi Wyszyńskiemu na lotnisku w Kętrzynie odbył się apel, msza polowa sprawowana w hangarze przez abp. seniora Edmunda Piszcza i koncert orkiestry wojskowej. Godz. 17.00. Abp Edmund Piszcz odprawił w mszę świętą w Stoczku Warmińskim, po czym przewodniczył procesji *Drogą Kalwarii*, którą wielokrotnie przemierzał uwięziony kard. Wyszyński, a którą przedstawił w *Zapiskach więziennych*.

Z lotniska w Kętrzynie Wilamowie 6 października 1954 r. wystartował samolot, którym funkcjonariusze UB przewieźli kard. Stefana Wyszyńskiego z dotychczasowego miejsca internowania w Stoczku Warmińskim do Prudnika Śląskiego. Dla upamiętnienia tego wydarzenia w tym miejscu 6 października 2001 r. kard. Józef Glemp odsłonił i poświęcił pamiątkową tablicę ku czci Prymasa Tysiąclecia.

Od 2005 r. wspomina się tu także Jana Pawła II, by w ten sposób – jak podkreślają organizatorzy – uczcić także „największego pielgrzyma lotniczego”[12].

MIRCZE (diecezja zamojsko-lubaczowska). Z okazji dnia patrona w Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbył się I Diecezjalny Zjazd Szkół noszących imię Prymasa Tysiąclecia. Do Mircza przybyła młodzież z podstawówek i gimnazjów z terenu diecezji. Reprezentowane były następujące miejscowości: Aleksandrów, Babice, Biłgoraj, Hrubieszów, Łabuńki Pierwsze, Majdan Wielki, Różaniec Drugi, Sitno, Strzyżów, Terebiń i Żdanów.

Podczas mszy świętej sprawowanej przez ks. prałata Adama Farosza, kanclerza Kurii Zamojsko-Lubaczowskiej, w kościele Zmartwychwstania Pańskiego uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie. Następnie odsłonięto rzeźbę z podobizną patrona dłuta Dariusza Smolny, nauczyciela mireckiego gimnazjum. W części artystycznej młodzież z koła teatralnego „Kameleon” pod kierunkiem Ewy Kot zaprezentowała przedstawienie *Moralitet dla współczesnego nastolatka*, w którym uczniowie zaprezentowali m.in. monologi Prymasa Tysiąclecia.

Odbyły się także konkursy związane z osobą Stefana Wyszyńskiego: na wykonanie albumu poświeconego Prymasowi Tysiąclecia; literacki *Strofy o moim patronie*; wiedzy o życiu i działalności sługi Bożego oraz konkurs recytatorski poezji religijnej.

Zdaniem Józefa Czerniaka, dyrektora gimnazjum, celem tego pierwszego w diecezji spotkania szkół była integracja grona pedagogicznego i uczniów wokół osoby Prymasa Tysiąclecia i ustalenie form współpracy pomiędzy placówkami oświatowymi noszącymi jego imię oraz kultywowanie tradycji z nim związanej.

---

[11] *Na bielskich ulicach – różaniec zawierzenia*. GBiel-Żyw. 2006, nr 42, s. I.

[12] *Warmia: Dzień pamięci kard. Wyszyńskiego i Jana Pawła II (zapowiedź)*. KAI z 28 IX 2006.

10 października

JASNA GÓRA. Odbyła się sesja *Jasnogórskie Śluby Narodu* zorganizowana przez Oddział KS „Civitas Christiana" w Częstochowie. Godz. 10.00. W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej mszy świętej na rozpoczęcie sesji przewodniczył ks. infułat Ireneusz Skubiś. W wygłoszonej homilii wyraził podziw „dla niezwykłej syntezy, którą ukazał kardynał Wyszyński w ślubach. Prymas Polski czuł odpowiedzialność nie tylko religijną, odpowiedzialność pasterską jako biskup, ale czuł tę odpowiedzialność za naród, za ojczyznę. Dlatego śluby jasnogórskie miały wymiar religijny, ale również wymiar społeczny, narodowy". Referaty wygłosili: prof. Peter Raina, *Prezentacja książki „Jasnogórskie Śluby Narodu 1956–1966–2006"*, Anna Rastawicka (IP), *Historyczne znaczenie Jasnogórskich Ślubów Narodu dla budowania chrześcijańskiej tożsamości Polski*, Stanisław Jarosz OSPPE (definitor generalny zakonu paulinów), *Znaczenie Jasnogórskich Ślubów Narodu dla duchowego życia Polaków*".

11 października

WARSZAWA. Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy UKSW w Warszawie zorganizował konferencję naukową z okazji 50. rocznicy powrotu kard. Stefana Wyszyńskiego do posługi prymasowskiej. Godz. 9.00. Kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą rozpoczynającą konferencję. Referaty wygłosili: ks. prof. Ryszard Rumianek (rektor UKSW), *Otwarcie konferencji*, bp prof. Andrzej F. Dziuba (UKSW), *Wprowadzenie*, prof. Wiesław Jan Wysocki (dziekan WNHiS UKSW), *Reakcje Warszawy na uwięzienie Prymasa Polski*, prof. dr hab. Jan Żaryn (IPN), *Kościół w Polsce 1953–1956 bez prymasa*, Michał Barcikowski (IH PAN), *Stolica Apostolska i Zachód wobec aresztowania prymasa Polski*, Bartłomiej Noszczak (IPN), *Okoliczności uwolnienia Kard. Stefana Wyszyńskiego*[13].

Oto obszerna relacja KAI: „O sytuacji Kościoła w czasach uwięzienia Prymasa Tysiąclecia, reakcjach biskupów i zwykłych mieszkańcach Warszawy, protestach międzynarodowych i okolicznościach powrotu na stolicę biskupią mówili uczestnicy konferencji, która odbyła się 11 października na UKSW. »Lata 1953–1956 uwięzienia Prymasa Polski były najtrudniejsze w dziejach powojennego Kościoła« – mówił prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW, IPN). »Chciałoby się mieć własnego prymasa« – miał powiedzieć sam Józef Stalin w rozmowie z Bolesławem Bierutem. Właśnie do oderwania Kościoła w Polsce od Watykanu i utworzenia swoistego Kościoła państwowego dążyły w tym okresie władze komunistyczne. W czasie uwięzienia prymasa połowa biskupów, poczynając od bp. Czesława Kaczmarka, było pozbawionych wolności bądź przymusowo usuniętych z własnych diecezji. Władze przeprowadziły akcję o kryptonimie X2, która polegała na usunięciu zakonnic ze Śląska Opolskiego z własnych klasztorów, uwięzieniu w obozach, zmuszeniu do niewolniczej pracy. Usuwano religię za szkół. Dyrektor Urzędu ds. Wyznań Antoni Bida snuł w swych prywatnych pamiętnikach wizję, w której obsadzenie każdego kościelnego stanowiska miało zależeć od władz państwowych. W tych okolicznościach pozostali na wolności biskupi byli w bardzo trudnej sytuacji. Kard. Wyszyński został aresztowany 25 października, a już od rana

[13] *Nie przestał być prymasem – sesja UKSW o internowaniu kard. Wyszyńskiego*. KAI z 11 X 2006; *Nie dał się zniewolić*. Sesja o prymasie Wyszyńskim. GWarsz. 2006, nr 43, s. II.

dnia następnego ówczesny wicepremier, Józef Cyrankiewicz, prowadził w wyjątkowo brutalny sposób rozmowę z sekretarzem Konferencji Episkopatu Polski bp. Zygmuntem Choromańskim. W jej efekcie uzgodniono komunikat biskupów, dotyczący uwięzienia prymasa Wyszyńskiego. Miał być on odczytany we wszystkich kościołach w Polsce w najbliższą niedzielę 2 października. W czasie rozmowy Cyrankiewicz był bardzo zdenerwowany, wciąż atakował prymasa. »Bp Choromański bronił kard. Wyszyńskiego. Pan Cyrankiewicz może się denerwować, rząd nie« – powiedział hierarcha. Pierwsza wersja komunikatu została przez władzę odrzucona. Zapadła też decyzja, że przewodniczącym Komisji Głównej Episkopatu będzie bp Michał Klepacz, zaś sekretarzem pozostanie bp Choromański. To awers tej historii, zazwyczaj mówi się o uległości episkopatu (wyjątkiem był gnieźnieński bp pomocniczy Antoni Baraniak), jednak biskupi, których okoliczności zmusiły do współpracy z władzami, starali się zapewnić w miarę swoich wyjątkowo skromnych możliwości w miarę normalne funkcjonowanie Kościoła. »Gdyby bp Choromański odmówił, zostałby aresztowany« – powiedział w rozmowie z KAI prof. dr hab. Jan Żaryn.

O reakcjach Stolicy Apostolskiej na uwięzienie kard. Wyszyńskiego mówił Michał Barcikowski z IH PAN. Wskazał, że już 2 października w »L'Osservatore Romano« ukazała się informacja, że wszystkie osoby zamieszane w aresztowanie prymasa są obłożone ekskomuniką. Zaprotestował też Sekretariat Stanu. Włoska Akcja Katolicka zorganizowała w kościołach wiele nabożeństw w intencji kard. Wyszyńskiego.

Najwięcej osób, kilkanaście tysięcy, wzięło udział w modlitwach w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore. Historyk podkreślił, że oficjalne stanowisko Watykanu było o wiele łagodniejsze od bezpośrednio wyrażanych przez niektórych hierarchów opinii. Redaktor naczelny »L'Osservatore Romano« w grudniu napisał, że polscy biskupi, którzy złożyli władzom ślubowanie wierności 17 grudnia, byli do tego zmuszeni, więc ich wina jest minimalna. W rozmowie półoficjalnej kierujący Sekretariatem Stanu ks. prałat Domenico Tardini nazwał polskich biskupów tchórzami. »Łagodne stanowisko Stolicy Apostolskiej świadczy o mądrym pragmatyzmie Piusa XII« – mówił Barcikowski. Wiedział on, że należy szukać jakiegoś *modus vivendi* z komunistami w interesie milionów katolików żyjących pod ich dyktaturą.

O reakcjach zwykłych wiernych – mieszkańców Warszawy, na podstawie dokumentów Służby Bezpieczeństwa mówił prof. Wiesław Jan Wysocki (dziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW). Zaznaczył, że po aresztowaniu prymasa agenci UB byli postawieni w stan gotowości. Donosili o komentarzach, ulotkach pisanych ręcznie lub na maszynie. Tajne raporty informowały, że społeczeństwo jest dogłębnie wstrząśnięte i poruszone uwięzieniem prymasa. Porucznik Longin Szewczyk donosił, że *Oświadczenie* episkopatu było tak szybko przeczytane w kościele Wszystkich Świętych, że nikt z niego nic nie zrozumiał. Ze sklepów z dewocjonaliami błyskawicznie zniknęły zdjęcia prymasa. Jednak generalnie w sterroryzowanym społeczeństwie reakcje wiernych były dość słabe.

Bartłomiej Noszczak (IPN) przytoczył słowa z kazania ks. Jana Ziei, który w owych dniach powiedział, że za prymasem ujął się jedynie Niemiec i pies (prałat z Opolszczyzny i jego pies Baca, który ugryzł ubeka). Historyk omówił kwestię wypuszczenia kard. Wyszyńskiego. »Zjazd KPZR, powstanie czerwcowe w Poznaniu, w trakcie którego postulaty związane z wolnością wyznania były bardzo istotnym elementem

protestu, wojna domowa na Węgrzech, ogromne napięcie w kraju« – to przesądziło o wypuszczeniu prymasa. 24 października 1956 r. do Komańczy, gdzie był internowany kard. Wyszyński, przybyli Władysław Bieńkowski i Zenon Kliszko. Choć to prymas był uwięziony, postawił warunki: zniesienie dekretu z 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych, zmiana członków Komisji Rządowej, która prowadziła rozmowa z episkopatem, powrót wszystkich biskupów do ich diecezji, włącznie z bp. Kaczmarkiem, uwolnienie zakonnic, powrót religii do szkół. »28 października wieczorem prymas Wyszyński wrócił do Warszawy, witany przez uradowanych mieszkańców stolicy. »On nigdy nie odszedł, nie przestał służyć diecezji i Kościołowi, w ciągu tych lat zbliżył się do Boga i wiernych, opracował Jasnogórskie Śluby Narodu, nie przestał być prymasem« – powiedział bp Andrzej F. Dziuba, kierownik Ośrodka Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego UKSW w Warszawie, który sesję zorganizował"[14].

15 października

SKRZYŃSKO (diecezja radomska). W parafii św. Wojciecha odbyło się poświęcenie kamiennych wizerunków papieża Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia. Przedsięwzięcie dofinansował Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Patronat honorowy objął Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

16 października

WARSZAWA. NBP wyemitował dwa miliony pięćdziesięciozłotowych banknotów upamiętniających Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia[15].

[14] Tamże.

[15] Artur Stelmasiak, *Pierwszy banknot z Papieżem*. N (warsz.) 2006, nr 40; *Banknoty serii JPII w Polsce*. GN 2006, nr 39.

Wystąpienie Gabriela Bartoszewskiego OFMCap. podczas promocji książki M.P. Romaniuka *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005*. Fot. Marian P. Romaniuk

XXXVIII. PRZEWODNIK BIBLIOGRAFICZNY

17 października

WARSZAWA. W rezydencji przy ul. Miodowej kard. Józef Glemp, Prymas Polski otrzymał od przedstawicieli Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego POLWEN pierwsze egzemplarze książki *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005.*

Oto zapis ze strony internetowej wydawnictwa:

„Jest to pierwsza na świecie pełna bibliografia podmiotowo-przedmiotowa kardynała Stefana Wyszyńskiego, wyczerpująca całe spektrum jego nauczania. Publikacja, która ukazała się nakładem Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego, jest zwieńczeniem kilkunastoletniej, benedyktyńskiej pracy Mariana P. Romaniuka, autora ponad 20 książek, w tym czterotomowego obszernego kalendarium *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*. Zdaniem księdza prymasa Józefa Glempa, który napisał *Słowo wstępne* do tego dzieła, publikacja ta to »nie tylko swoiste kompendium wiedzy o kardynale prymasie, ale także źródło wiedzy o czasach, w których on żył, o współczesnych dziejach Kościoła naznaczonych cierpieniem, o trudnej historii naszej Ojczyzny w XX wieku«. Obecny prymas wyraził nadzieję na duże zainteresowanie tą tak długo oczekiwaną pozycją, która może być nieocenioną pomocą w dotarciu do przebogatej spuścizny pasterskiej i teologicznej Prymasa Tysiąclecia, a także jego twórczości naukowej i publicystycznej.

W bibliografii zebrano ponad 3 tys. druków zwartych. Bibliografia podmiotowa obejmuje książki, artykuły, recenzje, homilie, listy pasterskie i dokumenty sygnowane przez księdza prymasa Wyszyńskiego. Bibliografia przedmiotowa obejmuje ponad 6 tys. prac i notatek prasowych dotyczących jego osoby, posługi i twórczości. Cała publikacja liczy w sumie ok. 3,5 mln znaków typograficznych, 820 stron formatu B5. Zdaniem wydawcy, publikacja może spełnić także służebną i pomocniczą rolę w procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia, realizowanym przez Stolicę Apostolską”[1].

18 października

WROCŁAW. Szkoła Podstawowa nr 74 obchodziła sześćdziesięciolecie istnienia i pięciolecie nadania jej imienia Prymasa Tysiąclecia. Spotkanie rozpoczęło się celebrą Eucharystii w kościele św. Bonifacego, której przewodniczył kard. Henryk Gulbi-

[1] www.polwen.pl.

nowicz. Szkoła otrzymała od Wrocławskiej Kurii Metropolitalnej pamiątkowy ornat i stułę, które służyły kard. Wyszyńskiemu do sprawowania mszy świętej podczas pobytu we Wrocławiu. Ornat pozostanie w izbie pamięci poświęconej patronowi[2].

21 października
WARSZAWA. 50. rocznica październikowej odwilży. Obrady VIII plenum KC PZPR 19 października 1956 r. oraz powołanie na I sekretarza KC Władysława Gomułki stały się początkiem odwilży w polskiej polityce, obejmującej amnestię dla więźniów politycznych, zwolnienie kard. Stefana Wyszyńskiego oraz nawiązanie bardziej równoprawnych stosunków z ZSRR. Wszystkie te przemiany zyskały w historii miano polskiego Października 1956.

22 października
PRUDNIK ŚLĄSKI (diecezja opolska). Odbył się *Prudnicki Jesienny Bieg im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Bieg został zorganizowany w cyklu ogólnopolskiej akcji *Polska biega*.

28 października
KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). Ponad 1,5 tys. osób uczestniczyło w obchodach 50. rocznicy uwolnienia Stefana Wyszyńskiego. Do klasztoru sióstr nazaretanek przybył również kard. Józef Glemp i abp Józef Michalik, metropolita przemyski i nowy przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, który sprawował mszę świętą. Abp Józef Michalik w słowie wprowadzenia powiedział m.in.: „To, co w Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego było takie ważne, czyli porządek, ład moralny, troska o rodzinę, o nowe poczęte życie, dzisiaj jest również bardzo aktualna". W homilii kard. Józef Glemp powiedział m.in.: „Dzisiejszy dzień, który jest tajemnicą odzyskania wolności, wolności ku kształtowaniu dobra, niech dla każdego z nas będzie znakiem, że mogę rozpocząć nowe dobro w moim życiu i w ten sposób kształtować otoczenie życzliwe, które będzie zgodne z Ewangelią. Zgodne będzie z tą modlitwą, którą codziennie odmawiamy Ojcze nasz, a w której mieszczą się słowa »odpuść nam nasze winy«. Niech zasady chrześcijańskie, ewangeliczne, Chrystusowe wypełniają nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne".

29 października
MIĘDZYRZEC PODLASKI (diecezja siedlecka). Na placu obok osiedla Prymasa Wyszyńskiego przy ul. Karola Ferdynanda Eichlera został poświęcony Dąb Trzeciego Tysiąclecia nazwany imieniem patrona tego osiedla. Pomysł zasadzenia Dębu Trzeciego Tysiąclecia poświęconego Słudze Bożemu ks. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu na terenie osiedla narodził się podczas spotkania miejscowej Akcji Katolickiej. Myśl tę podjęła Rada Parafialna. Wkrótce też wspólnymi siłami powołano Społeczny Komitet Posadzenia Dębu.

[2] *60 lat minęło*. SP nr 74. GWrocł. 2006, nr 50, s. II.

Listopad
DĄBROWA (diecezja radomska). Miejscowa Szkoła Podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego[3].

5 listopada
SZCZECIN. Kard. Józef Glemp w kościele św. Jana Ewangelisty przewodniczył ceremoniom 40. rocznicy szczecińskich obchodów milenijnych. Bp Marian Błażej Kruszyłowicz, sufragan szczecińsko-kamieński, we wprowadzeniu do Eucharystii podkreślił wielką rolę Prymasa Tysiąclecia w budowie Kościoła w Polsce powojennej: „Jego działanie zmierzało do odrodzenia ducha wiary w narodzie polskim, przygniecionym II wojną światową, a następnie totalitaryzmem komunistycznym Polski Ludowej"[4]. W homilii kard. Józef Glemp, nawiązując do rocznicy Milenium, wskazał, że jest ona „dniem dziękczynienia Bogu za przeszłość. To właśnie dzięki tej przeszłości widzimy ogrom Jego Opatrzności. Bóg jest niezgłębiony w swojej dobroci, w swoim miłosierdziu i potrafi ludzi, którzy są mu wierni, wynagradzać, dodawać im otuchy, budzić nadzieje, a przede wszystkim rozniecać miłość, która jest u samych podstaw i fundamentów chrześcijaństwa"[5]. Spotkaniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa, której otwarcia dokonał kard. Józef Glemp.

7 listopada
NABRÓŻE-KOLONIA (diecezja zamojsko-lubaczowska). Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

8 listopada
DOBRZYCA (diecezja kaliska). W Gminnej Bibliotece Publicznej w Dobrzycy pod hasłem *Stefan Wyszyński – Prymas na trudne czasy* odbył się *IV Dekanalny Konkurs Wiedzy o Prymasie Tysiąclecia*, zorganizowany z okazji 105. rocznicy jego urodzin, 25. rocznicy śmierci i 50. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Dwustopniowym konkursem objęto uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów.

Szkoły podstawowe reprezentowane były przez następujące miejscowości: Borzęcin, Dobrzyca, Galewo, Karmin, Koryto, Ligota, Lutynia, Sośnica i Stara Obra. Uczestnicy konkursu odpowiadali na pytania dotyczące życia i posługi kard. Wyszyńskiego. I miejsce zajęła Joanna Parysek ze Szkoły Podstawowej im. M. Kopernika w Dobrzycy, II Sylwia Kubiak ze Szkoły Podstawowej w Galewie, III Paweł Kieroński ze Szkoły Podstawowej w Sośnicy. Jury przyznało także wyróżnienia Kindze Mędrykowskiej ze Szkoły Podstawowej w Galewie i Agacie Bruzi ze Szkoły Podstawowej w Lutyni.

Następnego dnia rywalizowali między sobą gimnazjaliści. Zwyciężyli uczniowie z Gimnazjum im. S. Mikołajczyka w Dobrzycy. Kolejne miejsca zajęli: Maria Marcinek, Bartosz Stawik i Anna Szablewska z Gimnazjum w Dobrzycy. Wyróżniona została Dominika Orlicka i Gracjana Kowalska również z Gimnazjum w Dobrzycy. Zwycięzcy

[3] Por. ks. Zbigniew Niemirski, *Szkoła w Dąbrowie i jej patron*. GRadom. 2006, nr 32, s. VI.
[4] Marcin Miczkuła, *40. rocznica Szczecińskich Obchodów Milenium Chrztu Polski*. N (szczec.) 2006, nr 47.
[5] Tamże.

i uczestnicy otrzymali dyplomy oraz nagrody, m.in. książki Stefana Wyszyńskiego. Konkurs poprowadził Andrzej Gola, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrzycy.

Konkursowi towarzyszyła wystawa książek. Zaprezentowano również fotografie tematycznie nawiązujące do treści ślubów jasnogórskich[6].

WARSZAWA. W kaplicy uniwersyteckiej kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Dewajtis na Bielanach rozpoczęło się modlitewne czuwanie w intencji beatyfikacji Jana Pawła II i sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[7].

11 listopada

ZUZELA (diecezja łomżyńska)–WARSZAWA, WŁOCŁAWEK–WARSZAWA. Ponad 400 młodych ludzi uczestniczyło w VII Ogólnopolskiej Sztafecie Niepodległości im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Sztafeta wiodła dwoma trasami. Pierwsza wyruszyła z Zuzeli (130 km), druga z Włocławka (180 km). Bieg zakończył się w Warszawie liturgią w bazylice archikatedralnej św. Jana. Intencją organizatorów sztafety było upamiętnienie 88. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, ale i nawiązanie do posługi kard. Wyszyńskiego: 50. rocznicy uwolnienia z więzienia i 25. rocznicy jego śmierci. Podsumowanie biegu odbyło się w ośrodku sportowym „Agrykola". Organizatorem sztafety był OZKKS[8].

24 listopada

JASNA GÓRA. Godz. 8.00. Na zakończenie 338. Zebrania Plenarnego Episkopatu Polski księża biskupi pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa modlili się w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, wspominając swych poprzedników, którzy zmarli po II wojnie światowej. Jak podała KAI, biskupi polscy „w roku pięćdziesięciolecia Jasnogórskich Ślubów Narodu ze szczególnym uznaniem przywołali postać kard. Stefana Wyszyńskiego"[9].

29 listopada

WARSZAWA. W sali plenarnej KEP odbyła się promocja wydanego przez IPN albumu *Milenium czy Tysiąclecie*, przygotowanego pod redakcją Bartłomieja Noszczaka. W albumie pomieszczono przeszło 400 niepublikowanych fotografii. Teksty dotyczyły zarówno obchodów milenijnych, jak i konkurencyjnych uroczystości partyjno-państwowych. Podczas promocji bp Piotr Libera wskazał, iż bez znajomości wydarzeń z 1966 r. trudno zrozumieć późniejszą historię Polski. Atmosferę obchodów milenijnych przypomniał prof. Wiesław Chrzanowski. Oto obszerne fragmenty tego wystąpienia:

„W powodzi obchodów różnych rocznic, które mają miejsce w ostatnim czasie, o Milenium jakoś najciszej. Tak w cieniu pozostawało ono przez całe 40 lat. Mimo że w okresie tzw. realnego socjalizmu aż do chwili wyboru polskiego papieża i jego pielgrzymek do kraju było to największe wydarzenie, o najdonioślejszych skutkach. Milio-

[6] www.opiekun.kalisz.pl.
[7] *Modlitewne czuwanie*. GWarsz. 2006, nr 45, s. VIII.
[8] *Warszawa: ogólnopolska Sztafeta Niepodległości im. Prymasa Tysiąclecia*. KAI z 11 XI 2006.
[9] *Zakończyło się zebranie plenarne Episkopatu*. Serwis KAI z 24 XI 2006.

nowe rzesze na obchodach, jakie odbywały się w każdej diecezji. W każdej kolejno gromadził się cały episkopat. Przeważnie była jedna, centralna uroczystość z udziałem wszystkich biskupów, a przedtem msze i wystąpienia, homilie, kazania poszczególnych biskupów w kościołach. W Warszawie, o ile dobrze pamiętam, ówczesny arcybiskup Wojtyła mówił chyba w kościele Zbawiciela.

Marzec ’68 roku, Grudzień 1970 – nie umniejszając ich znaczenia – to były tysiące uczestników, najwyżej kilkadziesiąt tysięcy, natomiast tutaj – miliony. Wtedy, w okresie tzw. małej stabilizacji – tak nazywano okres lat sześćdziesiątych, Prymas Stefan kard. Wyszyński starał się obudzić naród z letargu, ożywić wiarę w przyszłość i taką rolę odegrały właśnie uroczystości Milenium, równocześnie Tysiąclecia Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego. Prymas bardzo ściśle wiązał te dwa znaczenia chrztu. Mówił, że od początku Kościół jest wszczepiony w życie narodu polskiego. Przestrzegał: »Nie ma większego nieszczęścia dla narodu, jak społeczeństwo zastraszone, niezdolne do wyznania prawdy«. Takie postrzeganie tych wydarzeń nie całkiem należy do przeszłości.

Drugi cytat, chyba niepozbawiony do dziś pewnej aktualności: »I wam wszystkim, zwłaszcza inteligencji polskiej, trzeba powiedzieć: Odwagi! Zacznijcie odważnie myśleć, chcieć i miłować [...], wierzyć w Boga, Ojca wszystkich Polaków [...], Jezusa Chrystusa, brata wszystkich Polaków [...], przyznawać się do Kościoła, który jest matką, a nie macochą wszystkich Polaków«.

Ale cóż – środowiska opiniotwórcze, masowe środki przekazu znalazły się później w rękach tych, którzy tradycji Milenium są dalecy. Już wtedy, w latach sześćdziesiątych, istniał nurt rewizjonistyczny w partii komunistycznej, w PZPR. Ale wciąż nie dotyczył on stosunku do religii, stosunku do Kościoła. Wręcz przeciwnie. Ówcześni rewizjoniści zarzucali kierownictwu partii w tym względzie oportunizm. Intelektualne środowiska katolickie dopuszczone do jawnej działalności wysyłały hasło »Kościoła cichej pracy«, a Kościół milenijny uważały za »wojujący«. Dziś nieomal z czcią mówi się o liście biskupów polskich do niemieckich – znane »przebaczamy i prosimy o przebaczenie«. Ale ci, co teraz mówią o tym najgłośniej, wtedy w obliczu antykościelnej propagandy partyjnej, wykorzystującej świeżą jeszcze pamięć o wojennych zbrodniach niemieckich okupantów, tylko symbolicznie wypowiadali się w obronie prymasa, w istocie całe obchody milenijne uważając za zbędne, budzące napięcia, łączące motywy religijne z narodowymi, a to wiązało się rzekomo z zagrożeniem odnowienia nacjonalizmu.

Trzeba zaznaczyć, że obchody te pozostawały w starciu z ówczesną polityką historyczną reżimu. Twierdzono, że Kościół powinien się zająć przede wszystkim wprowadzaniem soborowych reform liturgicznych. Takie postrzeganie tych wydarzeń nie całkiem należy, wydaje się, jeszcze do historii. Wydaje mi się, że i ta tegoroczna, 1040. rocznica chrztu Polski nie znalazła odbicia wyraźnego, rzucającego się w oczy, nawet w Kościele.

Moje wspomnienia sprzed 40 lat wiążą się z jednej strony z uczestniczeniem w wydarzeniach, czy bezpośrednio, czy przez informacje, szukanie informacji. Te informacje o poszczególnych uroczystościach były wysłuchiwane przede wszystkim z zagranicy, z Radia Wolna Europa. Z drugiej zaś strony moje wspomnienia łączą się z wiedzą o tym, co działo się za kulisami tych wydarzeń, o ostrych zmaganiach z komunistycznymi władzami. Wiedzę o tym przekazywał prymas Wyszyński gronu osób, które regularnie

przyjmował. Grono to zwał zespołem informacyjnym. Naszym zadaniem było przenoszenie naświetleń polityki, intencji episkopatu, naturalnie polityki w specjalnym znaczeniu – do środowiska inteligencji. Prymas uważał bowiem, że jawnie działające środowiska katolików świeckich, intelektualistów katolickich nie są przychylne jemu i linii postępowania episkopatu, i wypaczają jej sens.

Moje wspomnienia jako uczestnika – to główna ceremonia milenijna w Warszawie. Nie była ona najliczniejsza, ale uczestniczyło w niej kilkadziesiąt tysięcy osób. Mówiono – do 75 tysięcy. (Tymczasem liczono, że obchody w Gnieźnie i Poznaniu zgromadziły ok. pół miliona ludzi. Podobnie było na uroczystościach krakowskich). Te kilkadziesiąt tysięcy ludzi było w katedrze i wokół niej na placu Zamkowym, Rynku Starego Miasta. Cały episkopat przeszedł procesjonalnie z kościoła św. Anny przez plac Zamkowy do katedry. W czasie kazania zaczęło się jakieś sprowokowane zamieszanie przed katedrą. Prymas przerwał i dramatycznie, jednoznacznie potępił sprawców i tych, co kryli się za nimi. Po mszy świętej milicja zagrodziła drogę przez plac Zamkowy. Biskupi musieli wracać przez rynek i wąskie uliczki Starego Miasta. Na Miodową nie wpuszczono rzesz wiernych. Tam, przed rezydencją prymasa, zaczęła się »spontaniczna« manifestacja aktywu robotniczego zwiezionego autokarami. Skandowali: »Wyszyński do Watykanu«. A wierni pochodem wypełnili Krakowskie Przedmieście i dalej Nowy Świat, zdążając pod budynek KC PZPR ze śpiewem *My chcemy Boga*. Dopiero tam, niedaleko Alej Jerozolimskich, zaczęła się obława. Później mandaty. Niezapomniane wrażenie.

Jeszcze przed 3 majem, przed centralnymi obchodami w Częstochowie, spotkałem w Krakowie grono zaproszonych przeze mnie, zaprzyjaźnionych studentów katolików z Budapesztu. Pokonali trudności z dostaniem się do Częstochowy, która była w tych dniach miastem półzamkniętym. Jeden z moich przyjaciół, późniejszy wybitny fotografik węgierski Laszlo Haris, zrobił serię zdjęć. Zmontowali z nich małą, przenośną wystawę, która krążyła po budapeszteńskich uczelniach. Z dumą przekazali mi tę wiadomość. Tak więc nasze Milenium oddziaływało również na zewnątrz.

Prymas przed obchodami Tysiąclecia wystosował listy do I sekretarza Gomółki i premiera Cyrankiewicza. Były tam i zaproszenia do udziału. Oczywiście to było nie do przyjęcia, wiązanie uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski z Tysiącleciem Polskiego Państwa.

Jeśli chodzi o list do Cyrankiewicza, to jego dyrektor gabinetu czy sekretarz odesłał list z pogardliwą uwagą. Powtórzył analogiczny incydent ze zwrotem listu prezydenta Kennedy'ego do Chruszczowa. Natomiast Gomułka podjął korespondencję z prymasem Wyszyńskim. Wyszyński czytał nam ją na zebraniach zespołu informacyjnego. Do tej chwili nie słyszałem, by została ta korespondencja ogłoszona. Szkoda. Po czterdziestu latach pamiętam już niewiele. Mogę tylko powiedzieć, że jest to cenne źródło dla odtworzenia charakteru, psychiki tych postaci. Na przykład Gomułka zarzucał prymasowi szerzenie antysowieckiej propagandy przez głoszenie, że polska kultura należy do kultury zachodniej. Prymas odpowiadał, że za to, iż taka jest prawda, taka rzeczywistość, on nie ponosi odpowiedzialności. Na zarzut bezprawia wysunięty przez prymasa, wyrażającego się w brutalnym zniesławianiu go bez możności udzielenia odpowiedzi (blokowała cenzura), Gomułka przypominał swoją przedwojenną sytuację więzionego komunisty. Tak wyglądała ta wymiana zdań.

Osią ówczesnej antykościelnej, antyprymasowskiej propagandy był list do episkopatu niemieckiego. Głównym autorem, jak mówili wtajemniczeni, był kard. Kominek, ale prymas przyjmował na siebie pełną odpowiedzialność. Do odpowiedzi niemieckiego episkopatu odnosił się powściągliwie, a jak wiadomo, nawet ta treść odpowiedzi niemieckiego episkopatu w prasie PRL ukazała się w wersji okrojonej, zniekształconej. Podkreślał, że listy wysłane zostały – co jest przemilczane – do wszystkich episkopatów z jednym wyjątkiem – nie było bowiem możności dotarcia do prawowitego adresata – prymasa Węgier, kard. Mindszentyego, który już dziesiąty rok korzystał z azylu w ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie. Znalazł się tam w momencie, kiedy armia sowiecka zaczęła tłumić węgierskie powstanie.

Wyniki obchodów Milenium podsumował w 1967 lub 1968 roku Stefan Kisielewski w znanym austriackim tygodniku katolickim »Die Kirche«: »Władza przegrała – pisał – decydując się w miejsce prowadzonej przeciw Kościołowi przez dziesięciolecia wojny podjazdowej na starcie frontalne. Stało się jasne, do kogo należy rząd dusz, a społeczeństwo po tej rocznicy jest już inne. Zaciekłe ataki na prymasa umocniły jego pozycję *interrexa*«.

Wydarzenia te wciąż jeszcze na kartach pisanej historii są białą kartą, która wymaga wypełnienia. I to nie tylko, choć oczywiście też, ujawniania, jak uruchamiano wówczas agenturę do walki z Kościołem, z tymi obchodami. Zresztą rezultaty jej działania były słabe. Chodzi przede wszystkim o wiedzę o rozmiarach tego narodowego zrywu, o tych, którzy szczególnie się do tego przyczynili. Należy pamiętać, co zresztą prymas bardzo podkreślał, że tego nie można rozdzielać, że to są uroczystości kościelne, a nie państwowe, świętowanie Kościoła i narodu polskiego. Trzeba pamiętać o roli tego zrywu w dalszych dziejach antyreżimowego oporu, jak wpłynął on na kształt polskiego Kościoła, jaki miał wymiar międzynarodowy (właśnie sprawa listu do Episkopatu Niemiec)”[10].

Na zakończenie odbył się pokaz filmu *Tysiąclecie kontra Milenium 1966–1967*. Promocja zbiegła się z otwarciem wystawy *Milenium kontra Tysiąclecie*. Obchody Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego odbyły się w nowej sali Instytutu Pamięci Narodowej przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, przygotowanej przez OBEP IPN w Poznaniu.

3 grudnia

SAKÓW (diecezja włocławska). W Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego prowadzonej przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich odbyły się obchody 5. rocznicy jej istnienia. Po mszy świętej odprawionej przez ks. kanonika Mariana Kilichowskiego w kościele parafialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dzierżawach i przejściu do szkoły odbyła się cześć artystyczna, tematycznie związana z nauczaniem patrona. Na koniec w dłuższym przemówieniu Dorota Dzięgielewska, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Włocławskiej, nawiązując do roli szkoły w procesie edukacyjno-wychowawczym dziecka, podkreśliła istotną w tym procesie rolę patrona i jego nauczania:

[10] Wiesław Chrzanowski, *Polskie milenium po 40 latach*. Autoryzowany tekst wystąpienia podczas promocji albumu *Milenium czy Tysiąclecie*. Biul. IPN 2007, nr 1–2, s. 141–144.

„Ksiądz prymas uczył nas kochać Boga, bliźniego i kraj rodzinny. Wiele miejsca w nauczaniu poświęcił wartości i godności osoby ludzkiej. Do wierności jego dziedzictwu wzywał swych rodaków Ojciec Święty Jan Paweł II, nazywając go nieustraszonym rzecznikiem praw człowieka w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym, a także przykładem żywej miłości Ojczyzny". Dodała, że „owa wierność dziedzictwu zobowiązuje uczniów szkoły, której kard. Wyszyński jest patronem, do wzorowania się na jego postawie i nauce, która zachowała uniwersalną wymowę i ponadczasową mądrość"[11].

6 grudnia

WARSZAWA. W kaplicy uniwersyteckiej kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Dewajtis na Bielanach rozpoczęło się kolejne modlitewne czuwanie w intencji beatyfikacji Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego[12].

WATYKAN. Ojciec Święty Benedykt XVI przyjął rezygnację kard. Józefa Glempa z urzędu arcybiskupa metropolity warszawskiego, złożoną w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego.

7 grudnia

WARSZAWA. W XXXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Jarosława Dąbrowskiego z udziałem Kazimierza Michała Ujazdowskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, odbyła się promocja pracy *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005*. Fragmenty tekstów Prymasa Tysiąclecia czytał Janusz Zakrzeński. Przemówienia promocyjne wygłosiło kilku uczestników wieczoru promocyjnego, m.in.: Kazimierz Michał Ujazdowski, minister kultury i dziedzictwa narodowego, Janusz Zabłocki, prezes Fundacji Spes, wcześniej wieloletni prezes ODiSS, i Anna Rastawicka (IP). Po powitaniu przez Bogdana Madeja, dyrektora liceum, zabrał głos Kazimierz M. Ujazdowski:

„Chcę zacząć od podziękowań i gratulacji. Przede wszystkim gratuluję autorowi i wydawnictwu. Jest to bardzo cenne opracowanie. W tym roku ukazały się dwie pozycje tej rangi. Biblioteka Narodowa przygotowała do druku i wydała teksty Ojca Świętego Jana Pawła II wydane za granicą. A to jest druga, tak gruntowna i ważna pozycja o Prymasie Tysiąclecia i jego dokonaniach naukowych i społecznych.

Bardzo dziękuję szkole za zorganizowanie tego spotkania, paniom z Instytutu Prymasowskiego za nieustanny i ustawiczny wysiłek w pielęgnowaniu duchowej spuścizny kardynała Wyszyńskiego. Miałem zaszczyt współpracować z Instytutem przed pięcioma laty, kiedy po raz pierwszy byłem ministrem kultury i dziedzictwa narodowego. Najważniejszymi uczestnikami naszego spotkania są młodzi ludzie. Tak się złożyło, że miałem mniej więcej tyle lat, co wy, kiedy ksiądz prymas umierał. Urodziłem się w 1964 roku. Widziałem prymasa już jako dojrzały człowiek, na tym etapie rozwoju, co wy obecnie, i miałem to szczęście, że interesowałem się życiem publicznym i mogłem dostrzec i poczuć, że odchodzi człowiek wielki.

---

[11] Barbara Sawic, *Szkoła w Sakowie ma 5 lat*. PKat. (włocł.) 2006, nr 53.

[12] *Modlitewne czuwanie*. GWarsz. 2006, nr 49, s. VIII.

Podczas tego spotkania powiedziano wiele o wyjątkowości Prymasa Tysiąclecia. Chcę uwypuklić jeden fakt. Ksiądz prymas był wielkim księciem Kościoła. Był też mężem stanu dlatego, że skutecznie przeprowadził niezależny Kościół katolicki w Polsce przez okres komunizmu. Był człowiekiem nauki. Ale te cytaty, które przed chwilą przeczytał Janusz Zakrzeński, wiele innych myśli i aforyzmów świadczą o wyjątkowym rysie. To był nauczyciel odpowiedzialnego życia, nauczyciel realnej odpowiedzialności społecznej. Zadecydowało o tym nie tylko wykształcenie, bo już w latach trzydziestych był jednym z tych ludzi polskiego Kościoła, którzy byli najlepiej zorientowani w nauczaniu społecznym Kościoła. Dysponował już pewnym doświadczeniem społecznym. Ono rozwinęło się w sposób bardzo potężny, kiedy był już prymasem.

Wzywał do obrony praw fundamentalnych, ale jednocześnie bardzo surowo potrafił wskazywać na polskie wady narodowe i na słabości polskiego życia społecznego. Te słabości, które w dalszym ciągu obciążają stan polskich spraw: lenistwo, brak konsekwencji, pijaństwo, niechlujność w ubiorze, brak planów życiowych. Prymas był człowiekiem, który chyba najszybciej zidentyfikował zagrożenia, jakie niosą ze sobą zamiary budowy wielkich blokowisk w Polsce.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że *Przewodnik bibliograficzny* zawiera adnotacje o całym szeregu bardzo konkretnych i znaczących społecznie wypowiedzi księdza prymasa. Są takie np. które mają znaczenie fundamentalne, a które pamiętają wszyscy zainteresowani historią. Są te słowa, kiedy padło *Non possumus*, słowa wypowiedziane w czasie ślubów jasnogórskich, wtedy, kiedy witał Jana Pawła II na ziemiach polskich; wielkie wypowiedzi soborowe, kiedy krytykował naturę komunizmu. Ale w tym przewodniku znajdziecie cały szereg adnotacji o bardzo konkretnie i wciąż brzmiąco aktualnych wypowiedzi dotyczących kształtu polskiego życia społecznego. Jest to najprzydatniejszy oręż dla młodego człowieka. Nie musicie tego wszystkiego szukać w przepastnych bibliotekach. Macie taką książkę, która może was zaprowadzić do lektury bardzo ciekawych i interesujących, aktualnych tekstów. Do tego zachęcam. Realistycznie, nie wszyscy z was będą specjalistami od nauczania księdza prymasa. Ale nie tylko jako ludzie zainteresowani historią, ale jako dojrzali obywatele zaglądnijcie do trzech, czterech tekstów, o których adnotacje są zawarte w tym przewodniku, a naprawdę będzie to czas dobrze wykorzystany. Autorowi za ten wysiłek raz jeszcze dziękuję”[13].

Janusz Zabłocki powiedział m.in.:

„Marian Romaniuk jest autorem ogromnego dzieła *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, dzieła, które liczy tysiące stron. Zawiera nieraz drobiazgowe i cenne informacje dotyczące jego życia, działalności, fragmenty dokumentów bądź całe dokumenty dotyczące posługi prymasa. Myślę, że ktoś, kto zadał sobie trud, który kosztował wiele ciężkiej pracy, poszukiwania dokumentacji zasługuje na najwyższe uznanie. U źródeł motywów jego pracy, której tylko fragmentem jest prezentowana dzisiaj książka, była przede wszystkim fascynacja osobą kardynała Wyszyńskiego jako człowiekiem. Zarówno on, jak i ja sam mieliśmy to szczęście, że żyliśmy w czasie, kiedy on działał, przemawiał do narodu. Byliśmy w kręgu oddziaływania prymasa. To niezapomniane jego oddziaływanie pamiętają i znają wszyscy ci, którzy znają życie Kościoła.

[13] Archiwum MKiDN. www.mkidn.gov.pl.

To był człowiek rzeczywiście wyjątkowy. Pojawił się w bodaj najtrudniejszym momencie historii dziejów Polski. Był to rok 1948, po śmierci poprzedniego prymasa kardynała Augusta Hlonda, kiedy w Polsce przejmowali już w pełni władzę komuniści z programem dyktowanym im z Kremla zasadniczej zmiany Polski nie tylko w sensie przebudowy struktury społecznej, politycznej i gospodarczej kraju, ale zmiany duszy narodu. Od początku przypadła temu, wówczas młodemu biskupowi, ogromna rola obrony narodu. Kardynał Wyszyński, niedoceniony przez historyków, ma istotny wkład w ocalenie tożsamości Polski przez te kilkadziesiąt lat brutalnego i przemożnego naporu. Będzie zapewne jeszcze doceniony. Będzie lepiej znana jego spuścizna, kiedy historycy wnikną w te wszystkie tajemnice dziejów, które miały miejsce.

Kardynał Wyszyński był również człowiekiem świętym. Ta świętość wynikała nie tylko z jego posługi, ale promieniowała z jego postaci, z jego sposobu bycia, sposobu zwracania się do ludzi. Dlatego jest nie tylko księciem Kościoła, ale również świętym. Oczekuje formalnego wyniesienia na ołtarze, chociaż trzeba się pogodzić z tym, że jego proces beatyfikacyjny będzie trwał długo. Nie może być inaczej, ponieważ jego dziedzictwo, jego dorobek jest tak bogaty, tak wielostronny, rozproszony w Polsce i na świecie; w archiwach watykańskich. Ten proces trwać musi.

Kardynał Wyszyński był człowiekiem konsekwentnym, pełnym charyzmy i zdolnym do odważnego stawiania czoła historii.

To, co dostarcza nam redaktor Marian Romaniuk, a mówię o dotychczasowej twórczości, wyrażonej w czterotomowym dziele, a także w tym dziele, które dziś otrzymujemy, jest to klucz ułatwiający zrozumienie i zgłębienie tej postaci. Jest to klucz cenny nie tylko dla badaczy, ale dla wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się bliżej z nim i jego dziełem. Jest to klucz do poznania także dla was, droga młodzieży, i myślę, że z tego będziecie robić użytek, pamiętając i oddając należną zasługę autorowi *Przewodnika*"[14].

Marian P. Romaniuk scharakteryzował przebieg wieloletnich prac nad tomem. Powiedział m.in.: „*Przewodnik bibliograficzny* powstał w wyniku fascynacji tekstami Prymasa Tysiąclecia: pięknem języka, którym się posługiwał, nie było kazania, by nie zacytował ulubionych pisarzy i poetów; wreszcie zadumy nad przebogatą treścią, które niosło ze sobą każde wygłoszone słowo Boże.

Sama bibliografia była przygotowywana przez wiele lat. Początek opracowania sięgał z pewnością lat osiemdziesiątych, wcześniej zapewne niż ma najstarszy uczeń. Na przewodnik składają się przede wszystkim bibliografia podmiotowa, a więc prace Stefana Wyszyńskiego, i bibliografia przedmiotowa, a więc prace o nim. Wszystko to zgromadzone w jednej zwartej publikacji dało obraz ogromu dzieła pisarskiego Stefana Wyszyńskiego. Ponad trzy tysiące jego własnych jego tekstów, prawie pięćset prac naukowych, zarówno magisterskich, jak i doktorskich o jego życiu, posłudze, nauczaniu... Artykułów jest tak wiele, że trudno podać przynajmniej szacunkowe liczby.

Istotnie, celem pracy było przede wszystkim ukazanie fenomenu pisarskiego Stefana Wyszyńskiego. Przewodnik zatem powinien pełnić rolę służebną wobec wszystkich piszących kolejne prace naukowe, książki i artykuły nie tylko z zakresu dziejów powojennego Kościoła w Polsce. Może nawet posłużyć jako drogowskaz przy wyborze

[14] Zapis cyfrowy nagrania w posiadaniu autora.

tematów prac. Mam nadzieję, że kiedyś, jak będziecie już na studiach, w miarę potrzeby wrócicie Państwo do prezentowanej dziś książki. Może któreś z was skorzysta z tego kompendium, pisząc bądź prace zaliczeniowe, licencjackie, magisterskie, bądź doktorskie. Nie będziecie musieli już szukać w różnych miejscach tego wszystkiego, co do pracy naukowej jest potrzebne"[15].

Na koniec zabrała głos Anna Rastawicka (IPW) w swoim wystąpieniu powiedziała m.in.:

„Przede wszystkim chciałam pogratulować autorowi przewodnika bibliograficznego, że na miejsce prezentacji wybrał szkołę. To jest wielka radość dla księdza prymasa Wyszyńskiego, który z góry na nas patrzy, ponieważ młodzi ludzie to była jego szczególna miłość.

Słuchając wypowiedzi i uczestnicząc w tej uroczystości, myślałam sobie, czym mogłabym się podzielić, co dla niego było najważniejsze i najistotniejsze. Przede wszystkim ogromna wiara w młodych ludzi. Wierzył, że młodzi ludzie są dobrzy, znają swoją wartość i godność i prosił, żeby się nigdy nie załamywali, żeby wiedzieli, że zanim zaistnieli na świecie, byli już w myśli Bożej i że Bóg imię każdego z nas zna. To jedna myśl.

Druga myśl jest ta, że młodzi zrobią wszystko lepiej niż my, starsi. I to jest wielka nadzieja i do tego ksiądz prymas wielokrotnie młodych ludzi zachęcał. Także, panie Marianie, myślę, że wielu następców tutaj rośnie i możemy mieć nadzieję, podobnie jak miał ksiądz prymas Wyszyński. Często mówił: – Wy zrobicie to lepiej! Wy urządzicie świat sprawiedliwiej! Wydobędziecie z serca jeszcze większą miłość. To druga myśl.

A trzecia myśl to była trudna myśl, ale ważna, że nie osiągnie się tego wszystkiego bez ofiary. Gdyby przyszedł czas, że polska młodzież nie byłaby zdolna do ofiary, dla życia rodzinnego, dla życia narodu, to byłoby z Polską źle... A wy jesteście zdolni do ofiary, o czym świadczy wasza obecność na tym spotkaniu"[16].

8 grudnia

JAWORZYNA ŚLĄSKA (diecezja legnicka). Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, po raz piąty obchodziło święto patronalne. Przygotowaniem do tego szczególnego dnia były: jubileuszowy konkurs literacki i plastyczny. Gimnazjaliści m.in. komentowali fragmenty Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, na lekcjach sztuki zaś projektowali kartki pocztowe z wizerunkiem kard. Wyszyńskiego. Przygotowano też konkurs wiedzy o patronie. Uczniowie klas pierwszych złożyli w tym dniu ślubowanie na sztandar i zawierzyli siebie Matce Bożej w kościele parafialnym św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny[17].

12 grudnia

ŁÓDŹ. Miejscowi radni podjęli uchwałę w sprawie nadania imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego Szkole Podstawowej nr 204 przy ul. Gajcego. Kandydaturę Prymasa Tysiąclecia wyłonili uczniowie, rodzice i nauczyciele w szkolnej ankiecie[18].

---

[15] Tamże.

[16] Tamże.

[17] *Święto w Gimnazjum*. www.dziennik.swidnica.pl z 18. 12. 2006; Jaworzyna Śląska-Stary Jaworów. *Najpierw młodzi, potem władza*. GŚwid. 2006, nr 51, s. II.

[18] *Kardynał patronem*. www.uml.lodz.pl.

24 grudnia

WARSZAWA. Godz. 18.30–18.43. W Programie I PR w cyklu *Z archiwum dźwiękowego Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa* po rekonstrukcji dźwięku, dokonanej przez Krzysztofa Goraja, wyemitowane zostały fragmenty audycji nadanej po raz pierwszy w wigilijny wieczór 1953 roku, przywołującej prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. Jak zaznaczył na początku lektor, „aresztowany 25 września kard. Wyszyński przetrzymywany był w miejscu nieznanym opinii publicznej. Wierni i Kościół w Polsce najboleśniej odczuwali jego brak właśnie w takiej chwili, jak święta Bożego Narodzenia. Audycja pomyślana została jako szczególny sposób łączności z uwięzionym prymasem".

Oto zapis audycji:

„Słowa, które wysyłamy teraz w świat, skierowane są do najdroższego więźnia, prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Czy zdołają one mocą naszych serc i myśli przebić ściany więzienia? Ufajmy, że nie ma rzeczy niemożliwych w tę noc największego cudu...

Oddzielony od świata potrójnym murem i potrójnym kordonem strażników samotny człowiek. Jednym przyjacielem jest mu zakratowane okno. Drugim wyproszony brewiarz. Kroki... Kroki cztery wzdłuż celi, cztery wszerz celi znaczą więźniowi czas. Drzwi osłonięto szczelnie grubym materacem, aby z więziennego korytarza nie dotarł do skazańca żaden szmer, żaden ludzki głos. Męka... męka absolutnej ciszy. I nagle... i nagle zabitą na głucho celę wypełnia dźwięk dalekiego dzwonu. Ten jeden wiejski dzwon pośród tysięcy zwiastujących Narodzenie przebił więzienną ścianę. Szczęśliwy dzwonie! Dobry dzwonie, który niesiesz kolędę umęczonemu pasterzowi, kolędę pachnącą solą Bałtyku i żywicą Czarnochory, wilgocią białowieskiej paproci i kadzidłem wrocławskiej katedry. Serce tego dzwonu to serce przyjaciela, pasterzu miły... Słuchaj jego posłania...

W noc wigilijną nie ma takiego zakątka na ziemi, skąd nie płynęłaby ku Tobie, więźniu, przewodniku, modlitwa i kolęda. Niosą ci dobrą nowinę kardynałowie, patriarchowie biskupi ze wszystkich stron świata. Oto w kościołach Rzymu i w całych Włochach rozbrzmiewa kolęda... Przemawia Jego Eminencja ks. kard. Giacomo Lercaro, arcybiskup Bolonii:

»Pozdrawiam święty Kościół męczeńskiej Polski, przedmurze chrześcijaństwa i cywilizacji i zasyłam mu życzenia pokoju, wolności i zwycięstwa. Dziś, w dniu wigilijnym, zebraliście się wokół stołu pełni radosnego oczekiwania. Lecz niestety, jedno miejsce przy tym stole jest puste. Nie ma między wami waszego pasterza. Czy naprawdę go nie ma? Nie, kardynale Stefanie Wyszyński! Bardziej niż kiedykolwiek jesteś w sercach twoich dzieci tak w kraju, jak i na wygnaniu. Jesteś w ich modlitwach i w modlitwach całego Kościoła Bożego...«.

Gdy w tej chwili w kościołach Anglii ludzie kolędują Panu, ich pasterz śle cierpiącej Polsce i swemu bratu kardynałowi Wyszyńskiemu wyrazy solidarności w męczeństwie. Mówi prymas Anglii, Jego Eminencja ks. kard. Bernard Griffin:

»Teraz, gdy oczekujecie chwili Narodzenia Pańskiego, łączymy się z wami w duchu i modlitwie. Myślimy o tych, których prześladowcy wtrącili do więzień, o tych, którzy cierpią za wiarę, gdyż nie chcieli poddać się przemocy ani wyprzeć się prawdy Bożej. A przede wszystkim jesteśmy myślą z waszym bohaterskim prymasem, uwięzionym

kardynałem Wyszyńskim, który stanowi symbol duchowy skutej w kajdany katolickiej Polski. Bądź dobrej myśli, bracie kardynale, w ten dzień przyjścia Pana. Pamiętamy o tobie i modlimy się żarliwie, aby pękły wiążące Cię kajdany niewoli. Dzień twojego uwolnienia nadejdzie w czasie wybranym przez Pana. My zaś nie będziemy szczędzili wysiłków, aby przez modlitwy i ofiary dzień ten przyspieszyć. Oby Boskie Dzieciątko wsparło Cię łaską swoją najświętszą i przyniosło pokój twemu sercu...«.

W swojej kolędzie lud, któremu objawiła się Najświętsza Panna z Fatimy, pamięta o polskim skazańcu. Imieniem tego ludu śle Ci, uwięziony pasterzu, braterskie słowa patriarcha Lizbony, prymas Portugalii, Jego Eminencja ks. kard. Manuel Siryzeria:

»Zwracam się do Ciebie z dalekiej Portugalii, o święty więźniu, o bohaterski pasterzu Polski. W chwili, gdy wygłaszam te słowa, rodacy twoi zasiedli do tradycyjnej wieczerzy wigilijnej, chociaż dzielą Cię od wiernych twoich dzieci mury więzienia, jesteś duchowo obecny w każdym polskim domu. Na Ciebie czeka puste miejsce przy każdym stole w tę świętą Wigilię. Na tym właśnie polega tajemnica, której twoi prześladowcy nigdy nie pojmą. Niechaj Matka Boska, cudownie objawiona w Fatimie, czuwa nad Tobą, przesławny bracie męczenniku, za wiarę i za wolność...«.

W Ameryce dzwony kościelne niosą dobrą nowinę. W świątyniach wierni śpiewają na chwałę Bogu-Człowiekowi. W dniu radości i nadziei, w dniu, gdy pokój zstępuje na ziemię, lud Ameryki nie zapomina o Kościele cierpiącym. Mówi Amerykanin, w którym bije serce polskie, biskup górniczego okręgu Screnton w Pensylwanii, ks. Henryk Teofil Klonowski:

»Najdostojniejszy kardynale Wyszyński, prymasie Polski! Tu, na dalekiej wolnej ziemi Waszyngtona, czujemy się wszyscy złączeni myślą i sercem z Waszą Eminencją, albowiem łączy nas jedna i ta sama wiara, nadzieja i miłość wzajemna«”[19].

Koniec grudnia

POZNAŃ. W związku z 25. rocznicą posługi prymasowskiej kard. Józefa Glempa na łamach tygodnika „Przewodnik Katolicki” ukazał się obszerny wywiad. Oto fragmenty wypowiedzi z odniesieniami do posługi kard. Stefana Wyszyńskiego:

„– Przyszedłem po kardynale Wyszyńskim i zastałem już inną sytuację, niż ta, z którą przyszło się zmagać przez kilka dziesięcioleci Prymasowi Tysiąclecia. U progu mojej posługi prymasowskiej pojawiła się bowiem »Solidarność«, która od początku zakładała wyzwolenie Polski z Układu Warszawskiego i niewoli komunizmu. Trwało to przecież długo i rodziło się z wielkim bólem. Wprowadzono stan wojenny, który także naznaczył początki mojego prymasostwa i rządów metropolitalnych w Gnieźnie i Warszawie. Miałem wtedy bardzo silną wolę, by robić wszystko, żeby nie doszło w owych dramatycznych dniach do rozlewu krwi, co było wówczas bardzo prawdopodobne. Ludzie pozbawieni w stanie wojennym tak wielu praw obywatelskich i społecznych byli bardzo wzburzeni i słusznie rozgoryczeni. Ponadto wydarzenia w kopalni »Wujek«, tragiczne ofiary i rozruchy oraz wieść o nękaniu ludności bardzo podnosiły temperaturę relacji społecznych i groziły dramatyczną, krwawą konfrontacją. Wystarczyła iskra, żeby to napięcie przemieniło się w pożar, który rozgorzałby na polskich ulicach. Starałem się wtedy – zresztą nie sam, miałem bowiem oparcie w Radzie Głównej

[19] Zapis cyfrowy nagrania w posiadaniu autora.

Episkopatu i bezpośrednią pomoc doradców świeckich skupionych w Prymasowskiej Radzie Społecznej – zapobiec masowemu rozlewowi krwi.

– Przejęcie dziedzictwa po kardynale Wyszyńskim i tamten moment historyczny to zapewne trudne okoliczności i wyzwania. Czy bardzo trudno było na nie odpowiedzieć?

– Był to czas oczekiwania, ale każdy wiedział, że jest to cisza przed burzą. Znałem Warszawę, bo przecież przez kilkanaście lat pracowałem u boku samego prymasa, znałem Kościół powszechny, studiowałem w Rzymie, ponadto wcześniej sprawowałem posługę pasterską jako biskup diecezji warmińskiej – w związku z tym nie miałem większych trudności z przejęciem posługiwania biskupiego w Gnieźnie i Warszawie. Wkrótce nastał jednak trudny okres stanu wojennego, po którym sytuacja względnie się uspokoiła [...].

– Ksiądz prymas sam był nagabywany przez Służbę Bezpieczeństwa. Wiemy już po latach z różnych badań, także historyków IPN, że należy eminencja do grona tych kapłanów, którzy nie dali się omotać Służbie Bezpieczeństwa. Czy było trudno nie dać się zmanipulować?

– Oczywiście, dla wielu księży mogło to być bardzo trudne. Dla mnie nie było. Wracając ze studiów w Rzymie, miałem już bowiem oparcie w prymasie Wyszyńskim. Zawsze odpowiadałem w wątpliwych sytuacjach, że wszelkie rozmowy przeprowadzam oficjalnie jako ksiądz pracownik Sekretariatu Prymasa Polski, a ubocznie żadnych rozmów nie będę prowadził. To było dla mnie zawsze ułatwienie i to najczęściej ucinało wszelkie próby »podchodzenia« mnie.

Pamiętam, jak starałem się o paszport, by pojechać na zjazd kanonistów do Neapolu. Wtedy robiono różne podchody, ale gdy SB widziała, że nie idę na współpracę, to paszport, owszem, dała mi, ale dopiero dzień po rozpoczęciu owego zjazdu, więc ja już tego paszportu nie wziąłem.

– Mając takie doświadczenia, jak ksiądz prymas patrzy na tematy lustracyjne, tak bardzo obecne w naszej współczesnej polskiej rzeczywistości?

– Trochę późno się do tego zabraliśmy i niestety metodycznie niepoprawnie. Trzeba było wpierw określić metody, jak wyłuskać prawdę z kłamstwa, a potem zabrać się do pracy. Wszak jest to zbiór śmieci i kłamstw, w których trudno odnaleźć czystą prawdę.

Nie jest to łatwa sprawa. Potrzeba dziś wiele cierpliwości, inteligencji, dobrej woli, by z tego ogólnego nakłamania wydobyć prawdę. Nowa ustawa, która ma niebawem wejść w życie, powinna ułatwić tę sprawę – by odróżnić ofiarę od kata. Kto dzisiaj zna nazwiska choćby tych, którzy prześladowali kardynała Wyszyńskiego? Oni mogą być nieco starsi ode mnie i zapewne jeszcze żyją, pewnie zresztą całkiem dobrze. Ale o nich się nie wspomina. Wytyka się zaś z pasją tych, którzy w wyniku słabości, szantażu ulegli presji, dali się złamać.

Pamiętajmy, że według badań ponad 85 procent kapłanów w Polsce oparło się nagabywaniu i nie zgodziło się na żadną współpracę. Ja zresztą ciągle uważam, że jeżeli robić lustrację, to wszystkich w równym stopniu, a nie wybiórczo”[20].

[20] *Prymas wielkich przełomów*. Z kard. Józefem Glempem, prymasem Polski, rozmawiają ks. Dariusz Madejczyk i Adam Suwart. PKat. 2006, nr 53.

2007

WARSZAWA. W 48. numerze kwartalnika historycznego „Karta" opublikowane zostały obszerne fragmenty analizy wypowiedzi kard. Stefana Wyszyńskiego przygotowanej na potrzeby Służby Bezpieczeństwa przez nieznanego byłego księdza, a znajdującej się dziś w IPN. Autor materiału, nie ukrywając osobistej niechęci do prymasa, poddał analizie jego kazania i przemówienia z lat 1957–1961. Krytykując jego maryjność, pisał m.in.: „Nie odpowiada mu kult Chrystusa, centralny przez dwa tysiące lat kult w Kościele. Jest zbyt męski, zbyt rozsądny. Zbyt surowy, twardy, suchy. Dlatego odpowiada mu ckliwość maryjna".

Zdaniem autora opracowania, kard. Wyszyńskiego cechuje „fanatyzm, który by rad doprowadzić Polskę do wojny domowej. Ksiądz prymas – jego zdaniem – nie wie albo udaje, że nie wie, jak bardzo i szeroko jest krytykowany z powodu bigoterii zamiast zdrowego chrześcijaństwa i z powodu niepotrzebnego zadzierania z przeciwnikiem, który go w każdej chwili może zmiażdżyć i Kościołowi ciężko dokuczyć".

W konkluzji autor napisał, że ksiądz prymas „z punktu widzenia państwowego bardzo popsuł sprawę polskiego Października. Otrąbiono go w kraju i za granicą jako – co najmniej częściowe – zwycięstwo Kościoła, nabrano ducha, nabrano tupetu, uwierzono w siebie" – ubolewał autor. Zwracał w tym kontekście uwagę na przekonanie prymasa, że „wszystko przemija – zatem i komunizm, ale Kościół nie przeminie".

Według redakcji kwartalnika „Karta", kapłan popadł w konflikt z własnym biskupem, a odwołanie do prymasa nie przyniosło rezultatu. Kwartalnik zwrócił uwagę, że zarówno eksksięża, jak i niedoszli kapłani „często z własnej woli angażowali się w prowadzoną w tym okresie przez Urząd ds. Wyznań politykę sterowanej laicyzacji.

W otoczeniu przedstawicieli Archikonfraterni Literackiej w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1979. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XXXIX. WYBÓR I INGRES METROPOLITY WARSZAWSKIEGO

7 stycznia

OPOCZNO (diecezja radomska). Na łamach „Gościa Radomskiego" ukazała się notatka o odsłonięciu i poświęceniu tablicy dedykowanej kard. Stefanowi Wyszyńskiemu w kościele św. Bartłomieja. Tablicę odsłonili przedstawiciele władz miasta, miejscowej „Solidarności" i Akcji Katolickiej. Poświęcenia dokonał ks. prałat Jan Wojtan i ks. Dariusz Kowalczyk. Tablicę ufundował Parafialny Oddział Akcji Katolickiej oraz opoczyńskie komisje zakładowe NSZZ „Solidarność"[1].

11 stycznia

WARSZAWA. W sali konferencyjno-wystawienniczej IPN przy ul. Marszałkowskiej 21/25 odbyło się spotkanie Klubu Historycznego im. Gen. Stefana Roweckiego „Grota" *Milenium Chrztu Polski a Tysiąclecie Państwa Polskiego*.

Spotkanie otworzyła i powitała wszystkich zebranych dr Maria Dmochowska, zastępca prezesa IPN, która zasygnalizowała najważniejsze wydarzenia religijne i społeczne tamtego okresu: Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, a później dziewięcioletnią Wielką Nowennę narodu przed Tysiącleciem Chrztu Polski.

Honorowym gościem spotkania był prof. Wiesław Chrzanowski, w okresie Milenium bliski współpracownik prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego w tzw. zespole informacyjnym. Profesor podzielił się ze słuchaczami swoimi wspomnieniami z tego okresu.

19 stycznia

EŁK. W Mazurskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli odbyły się warsztaty na temat *Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władza komunistyczna wobec Kościoła katolickiego i Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Referaty wygłosili: ks. dr Adam Szot (dyrektor AAB), dr Waldemar Franciszek Wilczewski (naczelnik OBEP IPN, Białystok), dr Krzysztof Sychowicz (kierownik Referatu Badań Naukowych OBEP IPN, Białystok). Zajęcia warsztatowe prowadzili Krzysztof Jodczyk i Andrzej Muczyński (OBEP IPN, Białystok). Warsztaty zorganizowano na bazie pakietu edukacyjnego IPN *Prymas*

[1] *Opoczno. Tablica ku czci Prymasa Tysiąclecia*. GRadom. 2007, nr 1, s. II.

Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński. W zajęciach wzięło udział 40 nauczycieli historii, religii i języka polskiego ze wszystkich typów szkół z powiatów Ełk, Pisz, Gołdap i Olecko oraz księża profesorowie z WSD w Ełku[2].

24 stycznia
RZESZÓW. W siedzibie Oddziału IPN w Rzeszowie odbyła się konferencja metodyczna *Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*. Referaty wygłosili: Katarzyna Kyc, (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi Prymasa Tysiąclecia i biskupa Ignacego Tokarczuka*, Janusz Kotański (BEP IPN, Warszawa), *Ks. Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Kardynał Stefan Wyszyński w walce przeciw ateizacji młodzieży*. W części warsztatowej Leszek Rysak (BEP IPN, Warszawa) omówił pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[3].

31 stycznia
SKIERNIEWICE (diecezja łowicka). Miejscowi rajcy nadali Prymasowi Tysiąclecia Księdzu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Skierniewice[4]. Przypadająca w 2007 r. 550. rocznica miasta stała się okazją – jak głosi uchwała – „do wyrażenia najwyższego szacunku i uznania Wielkiemu Polakowi i niepodważalnemu autorytetowi moralnemu i patriotycznemu, jakim niewątpliwie jest kardynał Wyszyński". Odczytanie aktu nadania tytułu odbyło się w podczas inauguracji obchodów miasta Skierniewice 19 lutego 2007 r.[5]

14 lutego
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego otwarta została wystawa *Obchody Milenium Chrztu Polski (1966 r.) – kraj i region*. Ekspozycję przygotowali pracownicy OBEP IPN w Białymstoku.

22 lutego
WARSZAWA. Godz. 22–22.45. TVP1 emitowała wyprodukowany w 2006 r. film dokumentalny *Millenium Polski* z licznymi odniesieniami do posługi Prymasa Tysiąclecia. Wielokrotnie cytowane były kazania z milenijnego szlaku, zwłaszcza z Poznania i Jasnej Góry.

---

[2] Warsztaty edukacyjne dla nauczycieli „Stosunki państwo – Kościół w PRL. Władza komunistyczna wobec Kościoła katolickiego i prymasa Stefana Wyszyńskiego" – Ełk, 19 I 2007. www.ipn.gov.pl.

[3] Konferencja metodyczna „Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia" – Rzeszów, 24 I 2006. www.ipn.gob.pl.

[4] Kard. Stefan Wyszyński odwiedził dwukrotnie Skierniewice. Pierwszy raz w 1957 r., gdy powracał pociągiem do Warszawy po odebraniu kapelusza kardynalskiego z rąk Piusa XII, skierniewiccy kolejarze zatrzymali nielegalnie pociąg na dworcu. Prymas był bardzo serdecznie powitany przy dźwiękach orkiestry kolejowej przez tłumy mieszkańców miasta, miejscowe duchowieństwo z ks. proboszczem Józefem Wieteską. Kolejarze zaprosili księdza prymasa do odwiedzenia Skierniewic z okazji przypadającego w 1957 r. jubileuszu pięćsetlecia miasta. Prymas przyjął zaproszenie i przyjechał tam ponownie 8 IX 1957 r.

[5] *Prymas Tysiąclecia Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński – Honorowym Obywatelem Miasta Skierniewice*. www.skierniewice.net.pl.

27 lutego
LUBLIN. W sali konferencyjno-wystawienniczej Oddziału IPN w Lublinie odbyło się seminarium metodyczne dla nauczycieli historii i wiedzy o społeczeństwie szkół gimnazjalnych i pondgimnazjalnych *Kościół w PRL*. Wykłady wygłosili: dr Dorota Gołaszewska-Chilczuk (OBEP IPN, Lublin), *Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach 1944–1989*, Leszek Rysak (BEP IPN, Warszawa) Multimedialna prezentacja teki edukacyjnej *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[6].

2 marca
GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). W miejskim domu kultury odbyło się seminarium metodyczne *Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, zorganizowane przez Samorządowe Liceum Ogólnokształcące i Oddział IPN w Rzeszowie. Seminarium było adresowane do nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego oraz katechetów. Referaty wygłosili: Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Ks. prymas Stefan Wyszyński wobec ateizacji młodzieży*, Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego i abp. Ignacego Tokarczuka*, Leszek Rysak (BEP IPN, Warszawa), Prezentacja pakietu edukacyjnego IPN *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*.

11 marca
WARSZAWA. W kolejnym wydaniu „Gościa Niedzielnego" ukazał się wywiad ks. Józefa Polaka SI z abp. Kazimierzem Nyczem, nowym metropolitą warszawskim. Oto fragment rozmowy dotyczący posługi jego poprzedników:
„– Niecałe trzy lata temu ksiądz arcybiskup opuszczał Kraków. Co ksiądz czuje teraz, po nominacji na metropolitę warszawskiego?
– Zupełnie nie potrafię mówić na ten temat. W tej chwili stoję 100 m od bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie i myślę, że dobrze się dzieje, iż ten trudny moment przeżywam właśnie tutaj. Niepojęte są zamiary Bożej opatrzności i gdyby nie wiara, że to jest pragnienie Ojca Świętego, pragnienie Kościoła i *de facto* – wola Boża, to ciężko by mi było powiedzieć »tak« na tę niepojętą, trudną dla mnie decyzję. Nie jest to tylko kwestia opuszczenia Koszalina, do którego przez 3 lata niezwykle się przywiązałem i duszpastersko bardzo dobrze się tam czułem. To kwestia wyzwania, daru, który jest niewątpliwie wielki, ale dla mnie, prostego, zwykłego biskupa, zarazem bardzo niespodziewany i myślę, że trudny. Warszawa ma swoją specyfikę i ważność. Jest miastem europejskim ze wszystkimi trendami kulturowymi, także tymi moralnie, społecznie czy kulturowo może nie niebezpiecznymi, ale stawiającymi znaki zapytania. Wchodzić w to wszystko jako ten, który ma prowadzić Kościół warszawski, nie będzie ani proste, ani łatwe. Mam świadomość historii tego miasta, niezłomnej stolicy, ale równocześnie świadomość historii prymasa Wyszyńskiego, jego następcy kard. Józefa Glempa i wszystkich, którzy ten Kościół stanowili przez lata. Z ogromną, prawdziwie nieukrywaną pokorą staję wobec tego wszystkiego. Jeżeli nie mam trwogi, choć jakiś lęk czuję,

[6] *Seminarium metodyczne dla nauczycieli „Kościół w PRL"* – Lublin, 27 II 2007. www.ipn.gov.pl.

to tylko dlatego, że ciągle słyszę słowa Jana Pawła II »Nie lękajcie się«. To mnie podtrzymuje na duchu”[7].

13 marca
AUGUSTÓW (diecezja ełcka). Maturzyści II Liceum Ogólnokształcącego wysłuchali wykładów z najnowszej historii Kościoła w Polsce. Wykłady wygłosili: dr Waldemar Wilczewski (naczelnik OBEP IPN, Białystok), *Kardynał Stefan Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, dr Krzysztof Sychowicz (OBEP IPN, Białystok), *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1945–1989*. Wykłady zostały zorganizowane staraniem Oddziału IPN w Białymstoku[8].

19 marca
OPOLE. Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Opolu *Wypłyń na głębię* otrzymało status organizacji pożytku publicznego.

20 marca
KONIN (diecezja włocławska). W siedzibie ODN odbyło się szkolenie *Kościół w Polsce Ludowej*, przeprowadzone przez Bartosza Kuświka, pracownika OBEP IPN w Poznaniu. Część teoretyczna dotyczyła dziejów Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1989. Obok problematyki historycznej przedstawione zastały również zagadnienia dydaktyczne przydatne podczas prowadzenia zajęć dotyczących historii Kościoła w PRL-u. Nauczyciele zapoznali się również z możliwościami, jakie daje podczas prowadzenia zajęć lekcyjnych pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[9].

21–23 marca
SOLECZNIKI (WILNO). W Gimnazjum polskim im. Jana Śniadeckiego pracownicy OBEP IPN w Białymstoku zorganizowali cykl warsztatów dla nauczycieli historii i języka polskiego. W pierwszym dniu nauczyciele zapoznali się m.in. z posługą Prymasa Tysiąclecia. W trzecim dniu dr Waldemar Wilczewski mówił o roli Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1989[10].

22 marca
PRUDNIK (diecezja opolska). Po 52 latach od czasu internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego w klasztorze ojców franciszkanów św. Józefa w Prudniku powstało muzeum. Obok celi, w której kardynał spędził rok i trzy tygodnie, eksponowane są dokumenty i fotografie z tamtego okresu.

---

[7] *Warszawo, przyjmnij mnie łaskawie*. Z abp. Kazimierzem Nyczem, nowym metropolitą warszawskim, rozmawia ks. Józef Polak SJ (fragment rozmowy). GN 2007, nr 10.

[8] *Wykłady dr. Waldemara Wilczewskiego i dr. Krzysztofa Sychowicza dla maturzystów*. www.ipn.gov.pl.

[9] Szkolenie dla nauczycieli „Kościół w Polsce Ludowej” – Konin, 20 III 2007. www.ipn.gov.pl.

[10] Warsztaty dla uczniów i nauczycieli historii i języka polskiego – Soleczniki (Litwa), 21–23 III 2007. www.ipn.gov.pl.

1 kwietnia

WARSZAWA. Godz. 11.00. Podczas ingresu do bazyliki archikatedralnej św. Jana abp Kazimierz Nycz kilkakrotnie nawiązywał do posługi swoich wielkich poprzedników: kard. Józefa Glempa i Stefana Wyszyńskiego. Wcześniej w przemówieniu powitalnym na niezwykle trudną drogę dziejową bazyliki archikatedralnej wskazał kard. Józef Glemp:

„W Niedzielę Palmową roku 2007 przybywa do stołecznej katedry nowy pasterz archidiecezji i metropolii warszawskiej: arcybiskup Kazimierz Nycz. Niedziela ta przez liturgię przypomina wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy, a jednocześnie wprowadza wiernych w tydzień intensywnego życia religijnego, podczas którego wierni będą przeżywać mękę i śmierć Zbawiciela [...].

W takich to okolicznościach kościelnych, drogi Bracie w biskupstwie, obejmujesz posługę pasterza stołecznej archidiecezji. Warszawa – miasto nieujarzmione – widzi w swojej katedrze syntezę bólów i cierpień, radości i chwały swoich mieszkańców. Na całym mieście, a szczególnie na jego katedrze, wyciśnięte są znamiona powstania z martwych, i to nie raz. Nie można zapomnieć tragedii i przelanej krwi, ale trzeba także pamiętać o chwilach chwały, do których należą pielgrzymki Jana Pawła II. Dzięki sile odradzania Warszawa jest młoda i dlatego wszystkimi arteriami – ducha, kultury, gospodarki i polityki – zmierza ku przyszłości. Tą arterią ducha idzie Kościół z Ewangelią i krzyżem, przypominając błogosławieństwa naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Przychodzą czasy, że żywi hierarchowie przekazują władzę duchowną powołanym następcom. Po raz trzeci mam możność wskazywać miejsce następcom lepszym ode mnie. Tak żegnałem się z Kościołem na Warmii, do którego miłość noszę w sercu, tak żegnałem się z rodzinnym Gnieznem, i pozostając pod urokiem przykładu wielkiego patrona, św. Wojciecha, tak dziś kończę prawie dwudziestosześcioletnią posługę duchową w stolicy, którą pokochałem w wymiarach jej przeszłości i teraźniejszości. Wiem, w jak godne przekazuję ją ręce. Arcybiskup Kazimierz jest uczniem kardynała Karola Wojtyły. Obserwował bacznie jego pracę i modlitwę jako arcybiskupa Krakowa i jako papieża, biskupa Rzymu. Przychodzi do Warszawy biskup na nowe czasy. Nie jest on obciążony przeżyciami drugiej wojny światowej. Nie może pamiętać owego ucisku, jaki przeżyła społeczność wierzących, gdy prymas Wyszyński był więziony. Jako chłopiec przeżył wielki jubileusz Tysiąclecia Chrztu Polski, nasze Millennium. Zakosztował potem pracy w Polsce Ludowej, ale to była nauka obrony Kościoła w klimacie nieprzychylności władz.

Przychodzi teraz nowy człowiek na nowe czasy. Jakie to czasy? Czasy militarnego pokoju w granicach Rzeczypospolitej, jakiego Polska nie zaznała w swoich dziejach. Czasy nauki i kształcenia, czasy budowy i szukania wygodnego życia. To także czasy zakłóconych zabaw sportowych, korupcji i nieuczciwości, kultu życia dla silnych, gdy jedynym źródłem uspokajania pokrzywdzonych jest prokurator. Czasy, w których przykłady prawdziwego miłosierdzia i przebaczenia, które są obecne w czynach wielu ludzi, nie zyskują publicznego uznania. W takich to czasach Kościół musi głosić miłość i patrzeć na krzyż Jezusa Chrystusa, pod którym stoi Matka, Matka Kościoła, nasza »Bogiem sławiona Maryja«”[11].

[11] *Przychodzi biskup na nowe czasy* – słowo Józefa kard. Glempa, prymasa Polski, podczas objęcia urzędu przez arcybiskupa Kazimierza Nycza. Warszawa, archikatedra pw. świętego Jana Chrzciciela, 1 IV 2007. WAW 2007, s. 531–532.

Do posługi kard. Wyszyńskiego nawiązał również abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce, w pozdrowieniu skierowanym do uczestników ingresu. Oto fragment wystąpienia:

„Dzień 1 kwietnia 2007 roku wpisuje się szczególnie wyraziście w historię archidiecezji i metropolii warszawskiej. Przeżywamy bowiem moment pożegnania dotychczasowego arcybiskupa metropolity warszawskiego w osobie księdza kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, który służył temu Kościołowi przez ponad 25 lat, i ingres, czyli uroczyste wejście do bazyliki katedralnej – matki Kościołów archidiecezji – nowego pasterza tego Kościoła, mianowanego przez Ojca Świętego Benedykta XVI, arcybiskupa Kazimierza Nycza, dotychczasowego pasterza Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego.

Pozwólcie więc, że specjalne pozdrowienie i podziękowanie skieruję najpierw pod adresem dotychczasowego arcybiskupa metropolity warszawskiego, księdza kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski.

Księże kardynale prymasie Józefie!

Ojciec Święty, przyjmując rezygnację Waszej Eminencji z pasterskiej posługi w Kościele warszawskim, złożoną przed dwoma laty zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, składa księdzu kardynałowi gorące podziękowanie za przykładną pracę kapłańską i biskupią w archidiecezji warszawskiej, a także w Kościele, który jest w Polsce. Wniósł ksiądz kardynał nieoceniony wkład w całokształt życia duszpasterskiego Kościoła, który jest w Polsce, zarówno przez formację intelektualną i duchową jako wykładowca w katolickiej uczeni warszawskiej, jak i przez posługę duszpasterską jako sekretarz osobisty Prymasa Tysiąclecia, sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, a później jako biskup warmiński w latach 1979–1981, wreszcie od 1981 r. jako arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, prymas Polski, a zarazem przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

W tym trudnym okresie historii Polski, a zarazem zaszczytnym dla Kościoła, który jest w Polsce ze względu na pontyfikat Jana Pawła II, przejął ksiądz prymas odpowiedzialność za wielkie duchowe dziedzictwa swoich poprzedników, prymasów Polski. Z odwagą podjął zasadnicze linie ich działania duszpasterskiego, aczkolwiek w innych, zmieniających się warunkach. Posługa bowiem pasterska – biskupia i prymasowska – przypadła na okres przełomowych przemian, jakie rozpoczęło się w Polsce i znalazły swoje echo w krajach Europy środkowej i wschodniej”[12].

Abp Kazimierz Nycz w wygłoszonej homilii już w pierwszych słowach nawiązał do posługi kardynała Wyszyńskiego. Oto odnośne fragmenty tego wystąpienia:

„»Gdy wchodzisz w progi katedry, stąpaj ze czcią, bo idziesz po śladach ofiarnej krwi rodaków, i wracaj do pracy, gotów naśladować najlepszych synów Polski« (kard. Stefan Wyszyński). Kiedy z wielkim wzruszeniem wchodziłem do warszawskiej katedry, przyszły mi na myśl przywołane przed chwilą słowa sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jest w nich świadectwo ważności tego miejsca dla Polski. Słowa

[12] Pozdrowienie arcybiskupa Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce skierowane do uczestników ingresu arcybiskupa Kazimierza Nycza, arcybiskupa metropolity warszawskiego, do bazyliki św. Jana w Warszawie. Warszawa, 1 IV 2007. WAW 2007, s. 533–534.

te wyrażają świętość matki kościołów dla Warszawy i archidiecezji warszawskiej. One też usprawiedliwiają mój lęk, wzruszenie i pokorę, z jaką dziś w tym miejscu obejmuję posług waszego pasterza.

Przychodzę z daleka

Niezbadane są wyroki Bożej Opatrzności. Wezwany spod Oświęcimia do Chrystusowego kapłaństwa, wychowany w szkole kardynała Wojtyły, umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II, jako biskup pomocniczy w Krakowie, a następnie pasterz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej przybyłem do ołtarza katedry warszawskiej.

Moje »stąpanie ze czcią po śladach ofiarnej krwi rodaków« dziś dokonuje się w atmosferze liturgicznego przeżycia wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Z siłą właściwą dla liturgicznego dramatu przeżywam to, co nie jest obce żadnemu pasterzowi w owczarni Jezusa Chrystusa: po hymnach i pieśniach uwielbienia brzmią złowrogie okrzyki »Ukrzyżuj!«. Taki był ingres Chrystusa Króla – wyczekiwanego Mesjasza narodu wybranego.

W takiej scenerii poślubiam dziś Kościół warszawski, całuję ołtarz do składania Najświętszej Ofiary i zasiadam na katedrze, z której będę głosić słowa Najwyższego Nauczyciela, Jezusa Chrystusa.

Pastorał – znak kościelnej władzy biskupa otrzymany z rąk arcybiskupa nuncjusza i mojego wielkiego poprzednika kard. Józefa Glempa, przypomina o olbrzymiej odpowiedzialności pasterza za powierzony mu lud. W ten sposób zostałem wpisany w świętą sukcesję biskupów warszawskich od ponad dwustu lat.

Z szacunkiem wymieniam sługę Bożego kardynała Augusta Hlonda, pierwszego powojennego arcybiskupa Warszawy i prymasa Polski. Skłaniam głowę przed wielkością Prymasa Tysiąclecia, sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, którego papież Jan Paweł II w roku 1979 tu, w Warszawie, nazwał zwornikiem Kościoła warszawskiego i Kościoła w Polsce. O nim to 22 października 1978 roku mówił: »Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei«. Dziś odpowiedzielibyśmy: Twojej autentycznej świętości, której potwierdzenia oczekujemy i za którą będziemy się modlić nieustannie. Tamten czas odcisnął ślad w narodowej pamięci, a pamięć jest zobowiązaniem.

Z wielką serdecznością i wdzięcznością wymieniam w tej apostolskiej sukcesji księdza prymasa kardynała Józefa Glempa. Jesteśmy wszyscy głęboko wdzięczni za ponad 25 lat posługi Kościołowi warszawskiemu, posługi trudnej – w ostatnim ćwierćwieczu – gorliwej i pięknej. Przychodzi mi stać się kolejnym ogniwem w ciągłości posługi”[13].

Abp Kazimierz Nycz w swoim nowym herbie nawiązał do herbu kard. Stefana Wyszyńskiego. Według ks. dr P. Dudzińskiego, „w nowym herbie abp. Kazimierza Nycza widać szacunek dla prymasa Wyszyńskiego, więź z Janem Pawłem II i archidiecezją

[13] *Poślubiam dziś Kościół warszawski*. Homilia wygłoszona przez abp. Kazimierza Nycza w czasie mszy świętej towarzyszącej kanonicznemu objęciu rządów w archidiecezji warszawskiej; archikatedra św. Jana Chrzciciela, 1 IV 2007. WAW 2007, s. 536–537.

warszawską. [...] Kształtem przypomina herb kard. Stefana Wyszyńskiego. Czerwono-żółte kolory tarczy nawiązują do barw Warszawy. Żółty krzyż, zwany w heraldyce »krzyżem Jana Pawła II«, ma symbolizować przywiązanie do osoby wielkiego papieża. Podobny krzyż znajdował się na herbie abp. Nycza, kiedy był biskupem pomocniczym w Krakowie. Srebrna gołębica to symbol Ducha Świętego, a umieszczone pod nią muszla i krople nawiązują do św. Jana Chrzciciela – patrona katedry i kapituły warszawskiej. W herbach poprzednich ordynariuszy: kard. Augusta Hlonda i kard. Stefana Wyszyńskiego archidiecezję symbolizowała głowa św. Jana Chrzciciela na misie. W herbie kard. Józefa Glempa – postać św. Jana Chrzciciela z witraża kaplicy prymasowskiej. Zielony kolor kapelusza kościelnego, którym zwieńczony jest herb, symbolizuje dobrych pasterzy, którzy wiodą swe owce na zielone pastwiska. Sam zaś kapelusz przypomina o pielgrzymowaniu do niebieskiej ojczyzny. Dziesięć frędzelków, czyli chwostów, z każdej strony oznacza godność arcybiskupią. Krzyż ustawiony za tarczą przypomina o krzyżu, który noszono dawniej przed papieżem, legatem papieskim, patriarchą i arcybiskupem. Dwa ramiona krzyża oznaczają rangę archidiecezji. Łacińska dewiza umieszczona pod tarczą brzmi »Z ludu, dla ludu« i nawiązuje do fragmentu Listu do Hebrajczyków”[14].

2 kwietnia
BIŁGORAJ (diecezja zamojsko-lubaczowska). W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zainstalowane zostały trzy witraże: św. Józefa, Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

3 kwietnia
DĘBICA (diecezja tarnowska). w I Liceum Ogólnokształcącym im. króla Władysława Jagiełły przy ul. Słowackiego odbyła się konferencja metodyczna *Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia*, przeznaczona dla nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego i katechetów. Referaty wygłosili: Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego i abp. Ignacego Tokarczuka*, Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Ks. prymas Stefan Wyszyński wobec ateizacji młodzieży*, Zenon Fajger (OBEP IPN, Rzeszów), Pakiet edukacyjny IPN *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. W konferencji udział wzięli nauczyciele historii, wiedzy o społeczeństwie oraz języka polskiego z dębickich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych[15].

6 kwietnia
GÓRNO (diecezja rzeszowska). OBEP IPN w Rzeszowie wspólnie z Zespołem Szkół im. Ks. Mieczysława Lachora zorganizowały szkolenie metodyczne dla nauczycieli poświęcone sylwetce prymasa Stefana Wyszyńskiego. Referaty wygłosili: Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), *Ks. prymas Stefan Wyszyński w walce przeciw ateizacji młodzieży*, Katarzyna Kyc (OBEP IPN, Rzeszów), *Wspólne drogi Prymasa Tysiąclecia i biskupa Ignacego Tokarczuka*. W drugiej części Ryszard Ziobroń (OBEP IPN,

[14] *Coś warszawskiego i papieskiego*. Herb nowego metropolity. GWarsz. 2007, nr 13, s. III.
[15] *Konferencja IPN*. www.i-lo.debica.edu.pl.

Rzeszów) przeprowadził zajęcia warsztatowe oparte na pakiecie edukacyjnym *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[16].

10 kwietnia
JASNA GÓRA. Kard. Józef Glemp przebywał w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej z pielgrzymką wdzięczności za swoją posługę metropolity warszawskiego. Wizyta miała charakter osobisty i modlitewny. „Pragnąłem zawsze po zakończeniu mojej posługi w Warszawie przyjechać na Jasną Górę, aby podziękować Bogu i Matce Najświętszej za te długie i trudne lata, nasycone cierpieniem, wahaniem, i radością" – powiedział dziennikarzowi KAI. – Chciałem też przeprosić za to, co było słabością ludzką" – dodał kard. Glemp. Prymas przypomniał, że najważniejszym i zarazem najtrudniejszym okresem w jego biskupiej posłudze był stan wojenny, w czasie którego potrzebna była wielka rozwaga i delikatność. Przyznał też, że jednym z najważniejszych zadań, które wykonał, było odwiedzenie ośrodków polonijnych w Europie i w Stanach Zjednoczonych[17].

23 kwietnia
SIEMIATYCZE (diecezja drohiczyńska). W Szkole Podstawowej nr 1 odbyły się warsztaty dla nauczycieli *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*, przygotowane przez OBEP IPN w Poznaniu.

25 kwietnia
ZIELONA GÓRA. Odbyło się spotkanie nauczycieli z Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Długiej z Bartoszem Kuświkiem, pracownikiem Oddziału IPN w Poznaniu. Szkolenie obejmowało tematykę dotyczącą relacji Kościoła i władzy komunistycznej w Polsce w latach 1944–1989. Problematyka przedmiotu została nakreślona w oparciu o prezentację multimedialną i pakiet edukacyjny *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*[18].

Koniec kwietnia
WARSZAWA. Upłynął termin składania prac uczniów szkół podstawowych poświęconych kard. Stefanowi Wyszyńskiemu w konkursach *Odnajdźmy Prymasa Tysiąclecia w labiryncie współczesności*. Konkursy, zdaniem organizatorów, miały wykazać, że niekwestionowany autorytet prymasa stanie się dla uczniów, zagubionych w „labiryncie współczesności" poszukiwanym „nauczycielem i mistrzem, wzorem godnym do naśladowania. Zadaniem uczniów było przygotowanie własnego wiersza o kard. Stefanie Wyszyńskim bądź przygotowanie przewodnika turystycznego, programu multimedialnego lub makiety dotyczącej wędrówek śladami Prymasa Tysiąclecia. Organizatorami konkursów były Szkoła Podstawowa nr 31 w Warszawie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Białołęcki Ośrodek Kultury w Warszawie[19].

---

[16] Konferencja metodyczna *Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia* – Górno, 6 IV 2006. www.ipn.gov.pl.

[17] *Jasna Góra: Prymas dziękuje za posługę w Warszawie*. KAI z 10 IV 2007.

[18] *Szkolenie dla nauczycieli „Kościół w Polsce Ludowej". Pakiet edukacyjny IPN „Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński"* – Zielona Góra, 25 IV 2007. www.ipn.gov.pl.

[19] www.wyszynskistowarzyszenie.org/konkurs.

3 maja

WARSZAWA. W uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w katedrze Polowej Wojska Polskiego Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski biskup polowy WP gen. dyw. Tadeusz Płoski przewodniczył mszy świętej koncelebrowanej w intencji ojczyzny. W wygłoszonej homilii wskazał, że Matka Boża Częstochowska jest dla Polaków symbolem wolności narodowej i religijnej: „To przed Jej wizerunkiem klękali prości pielgrzymi i wielcy królowie. Każdy chylił czoło przed obliczem Najświętszej Pani, naszej Królowej". Biskup przypomniał, że z imieniem Maryi na ustach do boju w obronie ojczyzny ruszało polskie rycerstwo i zwyciężało, a narodowym hymnem była najstarsza polska pieśń religijna, przywołująca imię Bogurodzicy. Dodał, że od wieków losy naszego kraju ściśle wiązały się z dziejami Kościoła: „Szczególnie Matka Boża odgrywała ważną rolę w kształtowaniu się ducha patriotycznego i religijnego narodu. Zawsze czuwała nad nami. Nie tylko w spokojnych latach, ale i w trudnych chwilach, mimo różnych burz, które przechodziły nad polską ziemią naród nasz nigdy nie wyparł się Matki Bożej, swej Matki, która zawsze przychodziła mu z pomocą".

Oto obszerne fragmenty homilii, zacytowane za stroną internetową bazyliki Świętego Krzyża: „Burzliwe dzieje naszej Ojczyzny nie miały końca. W takich tragicznych chwilach trudno o pozytywne myślenie. Gdyby nie miłość i wiara... wielu z pewnością nie wytrwałoby do końca. Na szczęście Matka Boża nieustannie czuwała nad nami. Czyni tak do dziś...

»Nigdym ja ciebie, ludu, nie rzuciła. Nigdym od ciebie nie odjęła lica. Jam po dawnemu moc twoja i siła, Bogurodzica!« – tak pisała w okresie niewoli Maria Konopnicka do Polaków, aby ich podtrzymać na duchu. Zmienne koleje losu przechodził nasz naród, gdy spotkał i poznał Maryję. Różne burze przechodziły nad polską ziemią. Świeciły nad nią łunami pożarów, nieszczęść i wojen. Ale naród nasz nigdy nie wyparł się Matki Bożej, swej Matki, która zawsze przychodziła mu z pomocą. Podczas ostatniej wojny Polacy przeżywali herodowe dni i noce zgotowane im przez najeźdźców z Zachodu i Wschodu. Ale i wówczas żyli nadzieją zwycięstwa, bo przyświecało im światło z Jasnej Góry, które – jak pisał Hans Frank – dla Polaków nie zagasło. Po wojnie Kościół w Polsce, który tak bardzo ucierpiał w czasie okupacji, odrodził się na nowo pomimo przeciwnego mu ustroju politycznego. Powstał jak legendarny Feniks z popiołów. Na ruinach i zgliszczach powstało nowe życie Kościoła, który stał się silniejszy, bogatszy w Boże moce, niż było to przed wojną.

Największy poeta chrześcijaństwa i ludzkości, Dante, w swoim poemacie *Boska Komedia* tak wołał do Maryi: »O Pani, jesteś tak wielka i tyle znaczysz, że ktokolwiek by pragnął jakiej łaski, a nie uciekał się do Ciebie, byłby podobny temu, co chciałby latać bez skrzydeł« (Raj, 33).

Podczas wizyty w Watykanie prymasa Stefana Wyszyńskiego, papież, błogosławiony Jan XXIII, pytał o sytuację Kościoła w Polsce. Podziwiał niezwykły fenomen trwania jedynego w państwach komunistycznych niezależnego Kościoła. Mówił, że zawdzięcza on swoją pozycję i niezależność dwom przyczynom: ofierze męczenników i opiece Matki Bożej: »W czasie ostatniej wojny swe życie złożyło w ofierze wielu kapłanów, biskupów, ludzi świeckich, a nawet dzieci. Oni teraz orędują za wami, za waszym Kościołem. Druga rzecz nie mniej ważna: Matka Boża opiekuje się wami, bo Ją zawsze czciliście i teraz szczególnie czcicie przez peregrynację Jej obrazu«. Te słowa Namiestnika Chrystusowego, wyniesionego na ołtarze, wiele nam mówią...

Sytuacja Kościoła w Polsce w momencie obejmowania stolicy prymasowskiej przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w pierwszych latach jego służby była bardzo trudna. Zamykano małe seminaria i szkoły zakonne, rozwiązywano wszystkie organizacje katolickie, wprowadzano wychowanie młodzieży – bez Boga. Dlatego też 14 lutego 1953 roku, wobec wielkiego zagrożenia Kościoła dekretem o obsadzeniu stanowisk kościelnych, Ksiądz prymas powiedział do najbliższego otoczenia: »Wszystko postawiłem na Maryję – i to Jasnogórską«.

W imię Maryi i Jej pomocą wspierany rozpoczął konsekwentną obronę Kościoła. 8 maja 1953 roku Episkopat Polski, zebrany na Wawelu z okazji 700. rocznicy kanonizacji świętego Stanisława biskupa, uchwala memoriał do rządu, napisany przez prymasa Polski i przez niego podpisany w imieniu wszystkich biskupów: »Gdy postawiono nas wobec alternatywy – albo poddanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista wiara – wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem apostolskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia [...]. Rzeczy Bożych na ołtarzach cezara składać nam nie wolno. *Non possumus!*«[20].

25 września 1953 roku prymas Polski został aresztowany późnym wieczorem po wygłoszeniu kazania w kościele św. Anny w uroczystość Ładysława z Gielniowa. Wywieziono go najpierw do Rywałdu, potem do Stoczka Warmińskiego, po roku – do Prudnika Śląskiego, wreszcie w 1955 roku – do Komańczy.

8 grudnia 1953 roku w Stoczku Warmińskim ksiądz prymas złożył akt osobistego oddania się w niewolę Matki Najświętszej: »Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę [...]. Wszystko, cokolwiek czynić będę przez Twoje ręce niepokalane, Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej – *Soli Deo!*«.

Później, w dalszych latach swego więzienia, wołał do Maryi nawet takimi słowami: »Jeśli Ci to potrzebne, zabij mnie, byleby tylko Kościół w Polsce i naród był wolny, żył i pracował dla Twojej chwały«. To osobiste zawierzenie księdza prymasa Matce Bożej w dniu święta Jej Niepokalanego Poczęcia w 1953 roku stało się dla niego źródłem i natchnieniem wszystkich jego późniejszych dzieł maryjnych podejmowanych w obronie katolickiego narodu polskiego.

Pracy jednak Wielkiej Nowenny towarzyszyła wówczas w Polsce jakby nieustanna »antynowenna«, godząca w wartości ukazywane przez Kościół, stanowiąc realne zagrożenie. »Patrzymy – mówił ksiądz prymas – jak powstaje potężna organizacja, jak mobilizuje środki i siły, jak wiele pieniędzy idzie tylko na to, aby wam odebrać wiarę w Boga, aby odłączyć was od Chrystusa, aby wam serca wystudzić i pozbawić was religijnej pobożności. W takiej chwili, gdy widzimy bezpośrednie zagrożenie wiary, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za wasze dusze, za dzieci i młodzież [...], naśladujemy Bożą linię postępowania i nadzieje nasze pokładamy w zwycięskiej Matce Boga Żywego, której Bóg Ojciec i Syn Boży oddali, co mieli najdroższego«[21].

Matka Boża odwdzięczała się księdzu prymasowi za jego niezachwianą ufność, którą pokładał w Niej i dokonywała prawdziwych zwycięstw w naszym narodzie. Ksiądz prymas, dziękując Jej za każdy przejaw otrzymanej pomocy, modlił się do Niej na Jasnej Górze przed cudownym obrazem:

---

[20] *Non possumus*. Dokument z 8 V 1953.

[21] Kard. Stefan Wyszyński, z homilii 3 V 1961.

»Jasnogórska Królowo Polski! Tyle już razy zwyciężałaś na Jasnej Górze i nadal zwyciężasz. Cokolwiek dzieje się z Kościołem Bożym w Ojczyźnie naszej – Tobie to zawdzięczamy.

Jeśli pomimo ataków mocarzy ciemności, Kościół Boży jeszcze pracuje – Twoje to zwycięstwo!

Jeżeli lud opiera się niewierze – Twoje to zwycięstwo!

Jeżeli nie ustaje w miłości ku Tobie – Twoje to zwycięstwo!

Jeżeli kapłani dochowują wierności Kościołowi pomimo tylu przeciwności – Twoje to zwycięstwo!

Jeżeli klasztory pełne są jeszcze ducha modlitwy w życiu wspólnym – Twoje to zwycięstwo!

Jeżeli na progu tysiąclecia poderwaliśmy się do owego życia, do pracy nad moralną przemianą narodu – Twoje to zwycięstwo!

Śluby Jasnogórskie, Wielka Nowenna Tysiąclecia – to Twoje zwycięstwo!

Moglibyśmy tak wymieniać mnóstwo Twoich zwycięstw i za każde z nich osobno dziękować. Wszystkie, które w tej chwili pamiętamy, których nie jesteśmy nawet w stanie wyliczyć, są dla spotęgowania wiary w Twój przyszły triumf«[22].

Ksiądz Prymas Tysiąclecia, w imię matczynego głosu zwracając się do młodej Polski, ukazał współczesne zagrożenia dla narodu, a wśród nich m.in.: zaprogramowaną demoralizację, pochwałę indyferentyzmu, czyli zobojętnienia na Boga, i co za tym idzie – zeświecczenie życia społecznego, rodzinnego, zawodowego i publicznego. Mocno przestrzegał też przed bezbożnictwem narzucanym człowiekowi siłą i za pomocą środków społecznych, których nie można używać przeciwko narodowi. Wskazał też na to, co zagraża ludzkiej godności i prawdziwej wolności, a więc na wszelkie formy uzależnień, które nie pozwalają właściwie rozwijać się zwłaszcza młodemu człowiekowi"[23].

16 maja

ŁUKÓW (diecezja siedlecka). Na terenie Gimnazjum nr 2 został posadzony pierwszy ze stu dębów zaplanowanych na terenie powiatu łukowskiego. Był to Dąb Trzeciego Tysiąclecia nazwany im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego jako „żywe, długowieczne drzewo pomnik będzie rosło dla przyszłych pokoleń uczniów naszej szkoły, ku pamięci wielkiego Polaka – Prymasa Tysiąclecia" – powiedzieli organizatorzy. Zasadzenie dębu odbyło się podczas drugiej części spotkania na dziedzińcu szkoły. Młodzież, pragnąc uczcić pamięć prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego, przywiozła garstkę ziemi z miejsca jego urodzenia. Na niej posadzone zostało drzewo.

18–20 maja

LEŻAJSK (diecezja rzeszowska). W Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się Ogólnopolska Konferencja Nauczycieli Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego *Wychowanie młodego człowieka w duchu nauczania ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Jej zadaniem

[22] Tenże, z homilii 25 VIII 1960.

[23] Bp polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski, *Wierność aż po Krzyż*. Homilia wygłoszona w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie 3 V 2007 w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. www.swkrzyz.pl/radio.php; *Święto Konstytucji*. GWarsz. 2007, nr 19, s. II.

było przybliżenie osoby kard. Stefana Wyszyńskiego oraz jego dziedzictwa. Intencją organizatorów konferencji była też integracja szkół prymasowskich i wypracowanie materiałów dydaktycznych przeznaczonych do pracy wychowawczej z młodzieżą. Wykłady wygłosili: ks. prof. dr Marian Wolicki (wykładowca psychologii w PWSZ w Przemyślu i Jarosławiu), *Style życia w ujęciu psychologicznym, filozoficznym i teologicznym*, Iwona Czarcińska (IP), *Przesłanie kard. Stefana Wyszyńskiego do nauczycieli.* Świadectwo o Prymasie Tysiąclecia złożyli: Janina Michalska (IPW), Jan Król (aktor), *Refleksje i przemyślenia odnośnie roli uwięzionego prymasa.*

Konferencji towarzyszyła wystawa przygotowana przez nauczycieli z Zespołu Szkół w Głogowie Małopolskim *Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie*, będąca siedmioletnim plonem tego konkursu. Organizatorami konferencji było Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Prymasowski, Fundacja Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i ojcowie bernardyni w Leżajsku[24].

19 maja

W drugim dniu konferencji odbyły się zajęcia warsztatowe dla nauczycieli, m.in. na temat roli domu, rodziny i szkoły w wychowaniu młodzieży. W drugiej części dnia odbył się panel dyskusyjny *Prymasowski wzorzec wychowania*[25].

20 maja

W trzecim i ostatnim dniu konferencji Eugeniusz Augustyn SOCist., opat cystersów, odprawił mszę świętą w bazylice ojców bernardynów – Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. W wygłoszonej homilii podkreślił ważną rolę nauczyciela i rodziny w wychowaniu młodzieży. W homilii poczynił wiele odniesień do myśli kard. Stefana Wyszyńskiego na temat wychowania i znaczenia powołania nauczycielskiego[26].

26. ROCZNICA ŚMIERCI

22 maja

WRÓBLEWO (diecezja płocka). Odbyła się uroczystość nadania miejscowej szkole podstawowej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

24 maja

TARNOBRZEG (diecezja sandomierska). Na placu szkolnym Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego bp Andrzej Dzięga, ordynariusz sandomierski, odsłonił i poświęcił pomnik Prymasa Tysiąclecia, patrona szkół. Ceremonię poświęcenia poprzedziła msza święta celebrowana w kościele św. Barbary.

[24] www.wyszynskistowarzyszenie.org.
[25] Tamże.
[26] Tamże.

27 maja

RADOM. Godz. 16.00. W bazylice katedralnej Opieki Najświętszej Maryi Panny odbył się koncert jasnogórskiej muzyki dawnej, upamiętniający 50. rocznicę rozpoczęcia peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej po Polsce. Zespół Muzyki Dawnej „La Tempesta" pod dyrekcją Jakuba Burzyńskiego wykonał dwa utwory Amanda Ivančicia OSPPE, paulina z XVIII w., *Vesperae* i *Litanię Loretańską*[27].

28 maja

JASNA GÓRA. Podczas dnia modlitw o beatyfikację prymasa Wyszyńskiego Stanisława Nowicka (IPW) przypomniała, że tytuł Matki Kościoła został wyproszony u papieża Pawła VI przez prymasa Wyszyńskiego. Przypomniała również o memoriale polskich biskupów dotyczący ogłoszenia Maryi Matką Kościoła i ponowne oddanie Jej macierzyńskiemu sercu całej rodziny ludzkiej. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński w imieniu 70 biskupów polskich 16 września 1964 r., podczas trzeciej sesji soborowej, wygłosił przemówienie, uzasadniając konieczność ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. Powoływał się na doświadczenia Kościoła w Polsce, dla którego Matka Chrystusowa, obecna w naszych dziejach i zawsze przez nas wzywana, była ratunkiem, pomocą i zwycięstwem. Biskupi polscy zabiegali również bardzo o to, aby nauka o Matce Najświętszej została włączona do Konstytucji o Kościele, gdyż to podkreśla godność Maryi jako Matki Kościoła i Jej czynną obecność w misterium Chrystusa i Kościoła. W 1968 r. Paweł VI potwierdził swoje orzeczenie o Matce Kościoła w wyznaniu wiary zwanym Credo Pawłowym. Episkopat Polski włączył wówczas do Litanii Loretańskiej nowe wezwanie: „Matko Kościoła, módl się za nami". Wniósł równocześnie prośbę do Stolicy Apostolskiej, aby to wezwanie znalazło się w litanii odmawianej w Kościele Powszechnym i aby papież ustanowił święto Matki Kościoła także dla całego Kościoła Powszechnego. Godz. 16.00. Z racji święta Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła na Jasnej Górze odprawione zostały nieszpory połączone z tzw. klęczkami, czyli wezwaniami paulińskimi do Matki Bożej. Podczas tego nabożeństwa zanoszone były też prośby o wyniesienie na ołtarze kard. Wyszyńskiego[28].

KALISZ. Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia został patronem Gimnazjum nr 1 na osiedlu Majków. Podczas mszy świętej w kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski bp Stanisław Napierała poświecił nowy sztandar szkoły. Młodzież gimnazjalna przygotowała się do tego dnia poprzez przygotowywanie konkursów, plakatów, okolicznościowych gazetek i multimedialnych prezentacji. Przygotowania i spotkanie odbywały się pod hasłem *Nie wystarczy urodzić się człowiekiem. Trzeba jeszcze być człowiekiem*.

W homilii bp Napierała omówił pokrótce posługę Stefana Wyszyńskiego. Podkreślił, że papież Jan Paweł II określił kardynała mianem Prymasa Tysiąclecia, uznając go tym samym za autorytet moralny swoich czasów i przyszłych pokoleń. Po Eucharystii poświecił pamiątkową tablicę.

---

[27] *Radom: specjalny koncert jasnogórskiej muzyki dawnej*. KAI z 25 V 2007.

[28] *Jasna Góra: trwa dzień modlitw o beatyfikację prymasa Wyszyńskiego*. KAI z 28 V 2007.

Kandydaturę Prymasa Tysiąclecia na patrona poparli w wyborach uczniowie, ich rodzice i nauczyciele, uchwałę zaś w tej sprawie podjęła rada miasta. W uzasadnieniu do uchwały czytamy: „Kardynał Stefan Wyszyński był prymasem, mężem stanu, nauczycielem narodu i dobrym Polakiem. Szacunek dla człowieka i gotowość do uważnego wysłuchania go, umiejętność przebaczania oraz oddanie Ojczyźnie to cechy, które mogą stanowić wzór dla młodego pokolenia”[29].

ŚLĘZAKI (diecezja sandomierska). Społeczność szkolna wspominała kard. Stefana Wyszyńskiego, patrona Szkoły Podstawowej. Godz. 10.00. Po mszy świętej uczniowie oglądali film i uczestniczyli w konkursie wiedzy o patronie[30].

WARSZAWA. KAI podała do wiadomości, że Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych na podstawie materiałów zebranych podczas diecezjalnego etapu procesu zamierza opracować szczegółową dokumentację heroiczności cnót sługi Bożego. Przygotuje to wraz z gronem współpracowników postulator generalny w Rzymie, ks. Marek Stępień, pod kierunkiem relatora Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

„Ze względu na ilość materiałów prace te potrwają najprawdopodobniej jeszcze bardzo długo i ze względu choćby na olbrzymią ilość opracowywanych źródeł nie należy spodziewać się rychłego zakończenia tych prac” – uważa Gabriel Bartoszewski OFM-Cap., kapucyn, znawca spraw beatyfikacyjnych. Jego zdaniem, dokumentacja wydana zostanie w formie poważnego, prawdopodobnie wielotomowego opracowania naukowego. Będą w nim zawarte wszystkie dokumenty świadczące, że sługa Boży praktykował cnoty chrześcijańskie w sposób heroiczny, nadzwyczajny, nieprzeciętny, wyróżniający się spośród otoczenia.

O. Gabriel Bartoszewski dodał, że w publikacji znajdzie się biografia hagiograficzna opracowana w aspekcie świętości i cnót od najmłodszych lat aż do chwili śmierci i wszystkie składane w ramach diecezjalnego etapu procesu zeznania świadków. W oparciu o te materiały, a zwłaszcza zeznania świadków, przygotowane zostanie i dołączone do publikacji szczegółowe studium o heroiczności cnót, ocena teologiczna oraz szereg innych dokumentów z życia i działalności kandydata na ołtarze. „W wypadku kard. Wyszyńskiego to będzie wyjątkowo obszerna dokumentacja” – dodał o. Bartoszewski[31].

WARSZAWA. Godz. 11.00. W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach abp Kazimierz Nycz, wielki kanclerz UKSW, koncelebrował Eucharystię, rozpoczynającą patronalne święto uniwersyteckie. W homilii metropolita warszawski przypomniał, że rocznicę śmierci sługi Bożego i święto patronalne uniwersytetu obchodzimy w święto Maryi Matki Kościoła, szczególnie bliskie kard. Wyszyńskiemu. Zaznaczył, że „w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat wiele się zmieniło w mariologii, także w rozumieniu Maryi jako Matki Kościoła. Dużą rolę w pogłębieniu tej świadomości odegrał też polski episkopat i jego wieloletni przewodniczący – kard. Wyszyński”. Abp Nycz zwrócił uwagę, że przyjęcie kard. Wyszyńskiego za patrona uczelni

[29] www.opiekun.kalisz.pl.
[30] www.zespolslezaki.pl.
[31] *W Rzymie powstaje dokumentacja o heroiczności cnót kard. Wyszyńskiego*. KAI z 26 V 2007.

jest świadectwem wielkiej mądrości. Podkreślił, jak bardzo to pogłębianie, rozumienie, stawianie pytań, których współczesny człowiek już nie stawia, jest potrzebne narodowi. „Wiara niepogłębiona często owocuje pseudoinicjatywami religijnymi, które rodzą później problemy" – dodał abp Nycz.

Po mszy świętej w auli im. Jana Pawła II wręczony został dyplom doktora *honoris causa* bp. prof. Antoniemu Stankiewiczowi, dziekanowi Trybunału Roty Rzymskiej. Wielu naukowców otrzymało też odznaczenia państwowe i nagrody rektorskie[32].

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, przewodniczył mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. W homilii przedstawił istotę świętości Prymasa Tysiąclecia, którą – zdaniem kaznodziei – osiągnął mimo trudnych czasów. Przypomniał też trudne początki jego kapłaństwa, a także jego oddanie Matce Bożej, ufność i przyjaźń z Bogiem. „Bóg dokonał wielkich rzeczy poprzez życie kard. Wyszyńskiego" – podkreślił kaznodzieja. Dodał, że wielkie jego dokonania składały się z małych czynów. Kard. Wyszyński umiał bowiem przedkładać z pozoru niepozorne wydarzenia i działania nad wielkie uroczystości i „ważne" spotkania. Godz. 21.00. Przy pomniku Prymasa Tysiąclecia przed kościołem sióstr wizytek odbył się Apel Jasnogórski, prowadzony przez członków ASK „Soli Deo"[33]. Jego członkowie przygotowali godzinny program prezentujący najważniejsze dokonania Stefana Wyszyńskiego. Z nagrań archiwalnych odtworzono wypowiedzi Stefana Wyszyńskiego oraz odczytano fragmenty jego dzieł przeplatane śpiewem chóru studentów warszawskich uczelni.

28 i 29 maja

ŻYWIEC. W Gimnazjum Katolickim im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i w Miejskim Centrum Kultury uczniowie szkoły przedstawili spektakl teatralny *Orli lot* w reżyserii i scenografii Katarzyny Hilbrycht, studentki Wydziału Reżyserii Dramatu Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie, ukazujący historię duchowego dojrzewania kilkunastoletniego bohatera. Przedstawienie zostało oparte na fragmencie przemówienia milenijnego do młodzieży w Gnieźnie na Wzgórzu Lecha w 1966 roku: „Tylko orły szybują nad graniami i nie lękają się przepaści, wichrów i burz. Musicie mieć w sobie coś z orłów! Serce orle i wzrok orli ku przyszłości. Musicie ducha hartować i wznosić, aby móc jak orły przelatywać nad graniami w przyszłość naszej Ojczyzny. Będziecie wtedy mogli jak orły przebić się przez wszystkie dziejowe przełomy, wichry i burze, nie dając się spętać żadną niewolą"[34].

29 maja

CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W ZSOiZ odbył się finał V edycji Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Uczestniczyło w nim 28 uczniów ze szkół

[32] *Warszawa: święto Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. KAI z 28 V 2007; jjw, KAI, *Patron byłby dumny. Święto UKSW*. GWarsz. 2007, nr 23, s. VIII.

[33] *Warszawiacy modlili się o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia*. Tamże.

[34] *Żywiec: myśl prymasa Wyszyńskiego w teatralnej interpretacji*. Tamże.

ponadgimnazjalnych i 36 uczniów szkół gimnazjalnych z województwa podlaskiego. Organizatorem konkursu był Oddział IPN w Białymstoku i ZSOiZ w Czyżewie. Jury pod przewodnictwem dr. Waldemara Franciszka Wilczewskiego, naczelnika OBEP, wyłoniło laureatów.

W grupie szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyli: I miejsce – Ewelina Wilczewska z III LO w Białymstoku, II miejsce – Jarosław Tyszkiewicz z ZSOiZ w Czyżewie, III miejsce – Adrian Zajkowski z I LO w Łomży. W grupie szkół gimnazjalnych zwyciężyli uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie: I miejsce – Adam Skoczeń, II miejsce – Andrzej Dunikowski, III miejsce – Adam Żychowski.

OPALENICA (archidiecezja poznańska). W Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Prymasa Tysiąclecia Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego Bartosz Kuświk wygłosił wykład *Prymas Stefan Wyszyński wobec opozycji politycznej w latach 70. i 80. XX w.* Wykład zorganizowali pracownicy OBEP IPN w Poznaniu.

30 maja

WÓLKA NIEDŹWIECKA (diecezja rzeszowska). Zespół Szkół otrzymał imię Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Spotkanie rozpoczęło się mszą świętą w kościele Matki Bożej Królowej Polski, której przewodniczył bp Kazimierz Górny. W homilii nawiązał do kondycji współczesnego człowieka i potrzeby wzorowania się na wspaniałych przykładach z dziejów Polski. Przybliżył sylwetkę patrona szkoły, podkreślając rangę przeżywanego wydarzenia. Podczas Eucharystii poświęcił sztandar ufundowany przez społeczność lokalną. Po mszy świętej bp Górny poświęcił pamiątkowe tablice autorstwa artysty Piotra Kidy, uczniowie zaś zaprezentowali program artystyczny ukazujący sceny z życia kard. Stefana Wyszyńskiego i uzasadniający wybór patrona szkoły. Na koniec uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę prac plastycznych poświęconych Prymasowi Tysiąclecia oraz zdjęć dokumentujących dzieje wólczańskiej placówki edukacyjnej[35].

3 czerwca

PRUDNIK-LAS (diecezja opolska). W sanktuarium św. Józefa odbyły się XIX Prudnickie Spotkania Modlitewno-Formacyjne poświęcone myśli społecznej Prymasa Tysiąclecia połączone z modlitwą o jego rychłą beatyfikację. Godz. 11.30. Podczas mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem Wacława S. Chomika OFMConv. uczestnicy spotkania formacyjnego modlili się w intencji rychłej beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Godz. 12.30. Odbył się program słowno-muzyczny w wykonaniu młodzieży z Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku[36].

[35] www.diecezja.rzeszow.pl.

[36] *X Dni Formacji Katolickiej*. www.civitas.org.pl.

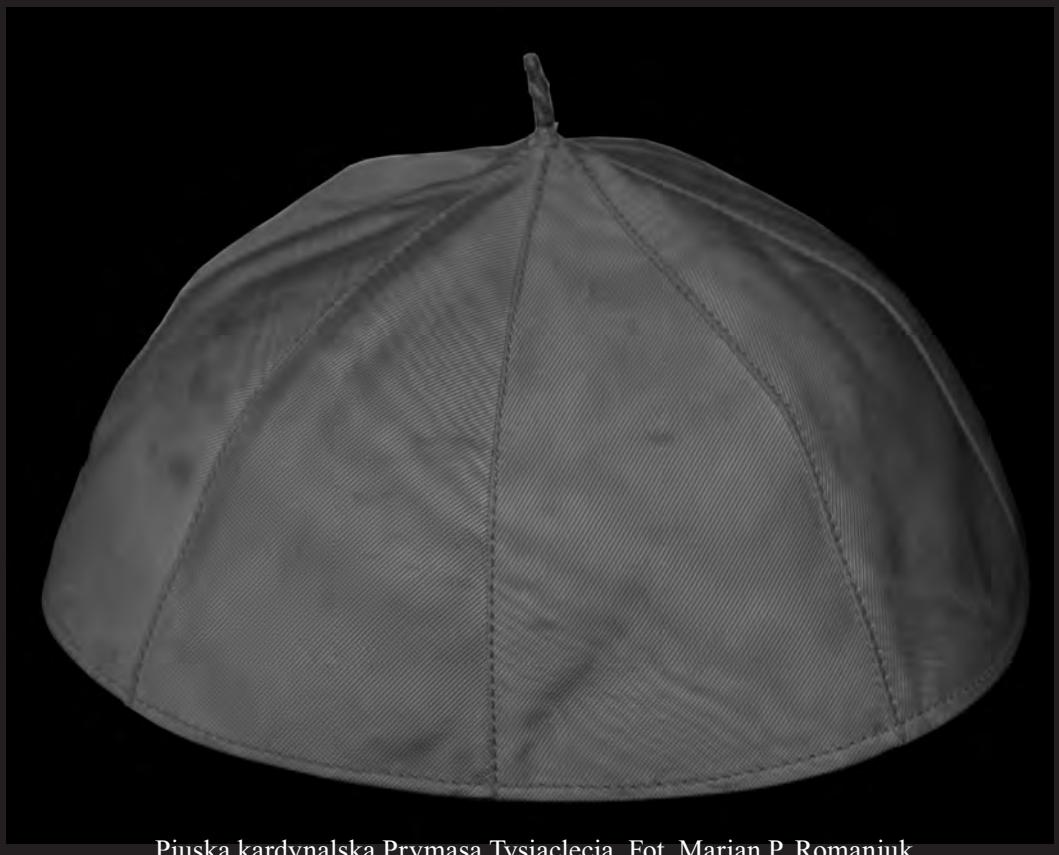

Piuska kardynalska Prymasa Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk

XL. *PRO MEMORIA* Z LAT POPRZEDZAJĄCYCH UWIĘZIENIE

14 czerwca

LESZNO (archidiecezja poznańska). W Ośrodku Kształcenia Ustawicznego odbyło się szkolenie dla nauczycieli w oparciu o materiały pakietu edukacyjnego *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Warsztaty przygotowane przez OBEP IPN w Poznaniu prowadził Bartosz Kuświk.

WARSZAWA. Godz. 13.00. W siedzibie Konferencji Episkopatu Polski odbyła się konferencja prasowa poświęcona prezentacji książki *Stefan Kardynał Wyszyński Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*. W konferencji udział wzięli: Iwona Czarcińska, Anna Rastawicka (IP), ks. dr Andrzej Gałka (PWT, Warszawa), ks. Józef Nowak, dyrektor Wydawnictwa Apostolicum, i prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW, IPN). Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego *Soli Deo* przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Znalazły się w niej niepublikowane dotąd zapiski kard. Stefana Wyszyńskiego *Pro memoria* z lat poprzedzających uwięzienie. Zawierają one notatki księdza prymasa z lat 1948–1953.

Iwona Czarcińska i Anna Rastawicka (IP) w posłowiu napisały:

„Kardynał Stefan Wyszyński służył Kościołowi i Ojczyźnie w trudnych czasach komunistycznego reżimu. Zdawał sobie sprawę, że uczestniczy w wielu historycznych wydarzeniach, które kiedyś będą badane i oceniane. Dla utrwalenia prawdy prowadził systematyczne notatki, tzw. *pro memoria*. Pod tym łacińskim określeniem rozumie się to wszystko, co ma być wsparciem pamięci, czego nie powinno się zapomnieć. Jaki był charakter prowadzonych zapisków, powiedział kiedyś sam, przemawiając w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie: »Moje notatki, zapiski, wcale nie mają pretensji pamiętnikarskich, ja nie piszę pamiętników, tylko notuję rzeczy, w których sam osobiście brałem udział. I notuję dlatego, że mogą być niekiedy sprawy kontrowersyjne i ktoś będzie chciał sobie postawić pytanie, a nie daj Boże, męczyć się nad tym problemem, jak tam w rzeczywistości było. Z litości więc dla tych, którzy się kiedyś będą zajmowali tymi sprawami, notuję pewne rzeczy, jak one wyglądały, ale tylko takie, w których ja sam, osobiście, brałem udział. Nie powtarzam opinii, pogłosek, nie powtarzam tego, co ktoś inny może przeżywał, zachowując pełny szacunek dla każdego, który ma swoje

przeżycia. Ja nawet nie piszę o przeżyciach, bo to są rzeczy nastrojowe i przemijające. Ograniczam się do faktów«[1].

Szereg wydarzeń, w których uczestniczył ksiądz prymas, to sprawy najwyższej wagi dla Kościoła w Polsce, dotyczące najżywotniejszych jego interesów, a zwłaszcza zmagań z prześladowaniem komunistycznym. Wydarzenia te miały różne fazy, nieraz bardzo groźne i bolesne, jak np. okres stalinizmu.

Edycja, którą oddajemy do rąk czytelnika, dotyczy tego właśnie okresu. Zawiera zapiski od początku prymasowskiego posługiwania, a więc od końca 1948 roku do uwięzienia w 1953 roku. Notatki z lat 1948–1949 są częściowe, niepełne i trudno dzisiaj ustalić przyczynę takiego stanu rzeczy. Lata 1950 i 1951 się nie zachowały. Nie wiadomo, czy ksiądz prymas prowadził wówczas notatki i co się z nimi stało. Treścią niniejszej edycji są więc przede wszystkim lata 1952–1953.

Kardynał Wyszyński prowadził zapiski nieomal codziennie, każdego dnia. Czynił to na gorąco, zapisując wydarzenia tego samego dnia, najczęściej wieczorem, lub co najwyżej następnego dnia rano. Opisując trudną polską codzienność, ksiądz prymas nie myślał o publikacji tego tekstu. Chciał jedynie zachować świadectwo prawdy historycznej tamtych niełatwych i bolesnych, ale także pełnych Bożej radości i chwały lat. Całość zapisków *Pro memoria* obejmuje tysiące stron. W najbliższym czasie nie przewiduje się pełnej ich publikacji. Niemniej szereg fragmentów ukazał się już drukiem [...].

Pro memoria Prymasa Tysiąclecia to nie tylko istotne źródło informacji o dziejach Kościoła w Polsce, ale także świadectwo wielkiej wiary, nadziei i miłości autora. Miał on głębokie poczucie odpowiedzialności za Kościół w Polsce, za katolicki naród, za te wszystkie chrześcijańskie wartości, jakie Kościół pielęgnował przez całe tysiąclecie. Tych wartości trzeba było bronić. Systemowi komunistycznemu przeciwstawiał Chrystusową prawdę i pełną ofiary miłość do człowieka.

Ponura i tragiczna była era stalinowska w dziejach narodu polskiego. Notatki Prymasa Tysiąclecia są świadectwem, że mimo prześladowań i przemocy, mimo gwałtów i niesprawiedliwości, pozostał on sobą. Nie ugiął się, nie załamał. Był człowiekiem, który »postawił wszystko na Maryję« i stał się pewnym przewodnikiem prowadzącym Kościół i naród polski drogą wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej”[2].

W posłowiu do książki czytamy również: „Kiedy kardynał Wyszyński pod koniec życia przeczytał *Pro memoria* z okresu 1952–1953, powiedział: »Nie wiem, jak to wszystko można było wytrzymać«”[3].

„To był niezwykle interesujący okres historii polskiego Kościoła, okres najgorszych represji komunistów wobec duchowieństwa, próby usunięcia Kościoła z przestrzeni publicznej. Zapiski dają czytelnikowi wgląd w detale tej walki o tożsamość polskiego katolicyzmu” – powiedział prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW).

Przytoczmy w tym miejscu wypowiedź kard. Józefa Glempa, zarejestrowaną podczas spotkania promocyjnego przez dziennikarza z tygodnika „Niedziela”:

---

[1] S. Wyszyński, *Veritatem facientes in caritate*. Warszawa 2006, s. 109–110. Z rozdziału „Niewyczerpane bogactwo encykliki *Pacem in terris*”.

[2] Iwona Czarcińska, Anna Rastawicka, *Świadectwo prawdy*. WAW 2007, s. 753–754; *Dziennik Prymasa Tysiąclecia*. GN 2007, nr 26.

[3] Stefan kardynał Wyszyński, *Pro memoria Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*. Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Wydawnictwo Księży Pallotynów Apostolicum. Warszawa 2007, s. 614.

„Z zapisków w *Pro memoria* wynika, że pisał je człowiek o wielkiej pracowitości i zdolności bystrej obserwacji społecznej. Z tego, co wiem, kard. Wyszyński wykorzystywał każdy wolny od pracy moment, by zapisywać swoje subiektywne przemyślenia. Oddawały one nastrój rzeczywistości, przez którą przyszło mu przechodzić, stąd wartość tych zapisków jest ogromna”[4].

Oto recenzja, która ukazała się na łamach tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny”:

„Rodzaj dziennika, w którym niemal codziennie notował tematy rozmów, nazwiska osób, z którymi się spotykał, uwagi na temat Kościoła i bardzo trudnych relacji z ówczesną władzą stanowią dla historyków cenną lekturę. »To jedno z ważniejszych źródeł o historii powojennej« – ocenił prof. dr hab. Jan Żaryn z IPN. Blisko siedmiuset stronicowe *Pro memoria* rozpoczyna się od notatek z 20 października 1948 r., gdy do Prymasa Tysiąclecia dotarła wieść o śmierci kard. Hlonda, kończy zaś 20 września 1953, kilka dni przed aresztowaniem.

»W tych latach odbywała się dramatyczna walka w obronie przed bardzo głęboką ingerencją państwa komunistycznego w wewnętrzną strukturę i charakter Kościoła katolickiego. Lektura zapisków pokazuje, jak bardzo zwycięstwa komunistów w tej wojnie były iluzoryczne« – podkreślił Żaryn. Całość zapisków nie będzie na razie publikowana, bo objęte są klauzulą tajności do czasu zakończenia procesu beatyfikacyjnego Prymasa Tysiąclecia.

Zapiski, których publikacji kard. Stefan Wyszyński z pewnością nie przewidywał, pokazują nie tylko jego niezwykłą energię, która pozwalała pracować od świtu do późnej nocy, wygłaszać po kilkanaście przemówień dziennie i wizytować bez śladu zmęczenia najodleglejsze parafie, ale także człowieka pełnego humoru. Jeśli skarżył się, że przyprowadzono mu do błogosławieństwa półtora tysiąca dzieci, dodawał: »Naliczyłem osiem par bliźniaków. Błogosławieństwo trwało przeszło godzinę, ale zdołałem obejść wszystkie matki«”[5].

15 czerwca

ŁĘCZYCA (diecezja łowicka). Na Zamku Królewskim odbyła się promocja książki Sebastiana Zaborowskiego *Millenium Łęczyckie – fakty, dokumenty, wspomnienia*. Książka jest próbą przybliżenia obchodów milenijnych w mieście, które miały miejsce 11 czerwca 1967 r. Aneta Pucek, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęczycy, w przedmowie do książki napisała, że „obchody jubileuszowe były wielkim świętem dla dekanatu łęczyckiego i społeczności katolickiej. Przybyłe duchowieństwo witano kwiatami i transparentami na całej trasie przejazdu z Łodzi do Łęczycy, a wielotysięcznego tłumu biorącego udział w uroczystej mszy świętej nie zraziła wyjątkowo niesprzyjająca pogoda”[6].

1 lipca

ŚWIĘTY KRZYŻ (diecezja sandomierska). W przeddzień odpustu Najdroższej Krwi Pana Jezusa wspominano 50. rocznicę pobytu kard. Stefana Wyszyńskiego na Świętym

---

[4] Dominik Jabs, *Prymas Tysiąclecia w „Pro memoria”*. N 2007, nr 45.

[5] *Dziennik Prymasa Tysiąclecia w Polsce*. GN 2007, nr 26.

[6] Rec. ks. Paweł Staniszewski, *Wspominając Łęczyckie Milenium*. GŁowic. 2007, nr 25, s. VII.

Krzyżu. W homilii podczas mszy świętej w sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego do wydarzenia nawiązał bp Marian Zimałek. On też poświęcił tablicę dedykowaną słudze Bożemu Stefanowi Wyszyńskiemu[7].

WARSZAWA. Od nawiedzenia bazyliki archikatedralnej św. Jana i modlitwy przy sarkofagu kard. Stefana Wyszyńskiego rozpoczęli kolejną, dwudziestą trzecią pielgrzymkę w intencji trzeźwości uczniowie i studenci, prowadzeni przez ojców michaelitów. Intencją pielgrzymki zmierzającej do grobu bł. ks. Bronisława Markiewicza była modlitwa o wyzwolenie z nałogów ludzi uzależnionych i wynagrodzenie za grzechy pijaństwa[8].

13 lipca

KĘPNO (diecezja kaliska). W kościele św. Marcina wstawiony został trzeci witraż przedstawiający kard. Stefana Wyszyńskiego na tle bazyliki prymasowskiej w Gnieźnie. W dolnej jego części umieszczono symbole Prymasa Tysiąclecia: wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, trzy lilie oraz głowę św. Jana Chrzciciela w misie jako znak archidiecezji warszawskiej męczeństwa św. Jana. W górnej części witraża widnieje anioł trzymający napis *Soli Deo per Mariam*.

20 lipca

KOŁOBRZEG. W prastarej bazylice konkatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny została otwarta wystawa *Milenium kontra Tysiąclecie*, przygotowana przez Oddział IPN w Szczecinie. Wystawa była wyjątkowym dokumentem przywołującym imponujące, wspólne dzieło Polaków. „Dzieło, które nie dokonałoby się – zdaniem dziennikarza „Gościa Koszalińsko-Kołobrzeskiego" – gdyby nie Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński. Nie tylko wielki kapłan i mąż stanu, ale i socjolog, który znakomicie rozumiał mechanizmy społeczne. Rozumiał, że ludzi trzeba ośmielić, by podnieśli głowy i spróbowali żyć godnie. To zadanie w tamtej, komunistycznej Polsce wydawało się ogromnie trudne. A jednak w pełni się udało"[9].

28 lipca

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona kolejna msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[10].

3 sierpnia

JASNA GÓRA. Godz. 21.00. W kaplicy Cudownego Obrazu o. Dariusz Laskowski OSPPE w modlitwie apelowej nawiązał do oddania Matce Bożej przez kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Stajemy dziś przed Tobą, tak jak stawał kard. Stefan Wyszyński, a raczej chcemy stanąć przed Tobą, jak stawał Twój sługa kard. Wyszyński. Dziś, gdy przypada rocznica jego urodzin, imienin i święceń kapłańskich, prosimy o rychłą jego beatyfikację. I pobu-

---

[7] *Święty Krzyż. Odpust Krwi Pańskiej*. GSand. 2007, nr 25, s. VII.

[8] ŁK, *Modlą się za pijaków. Do Miejsca Piastowego w intencji trzeźwości*. GWarsz. 2007, nr 27, s. III.

[9] Iga, *Czas walki o dusze. Wystawa IPN w kołobrzeskiej bazylice „Milenium kontra Tysiąclecie"*. GKosz-Kołob. 2007, nr 29, s. VII.

[10] *W intencji Prymasa Tysiąclecia*. GWarsz. 207, nr 29, s. VIII.

dzamy nasze serca do takiej postawy, jaką miał przed Tobą Twój sługa. Kilka dni przed śmiercią do zebranych przy łóżku kard. Wyszyński powiedział: »Staję na progu kaplicy Jasnogórskiej i tam zawsze chcę być, choćby mnie wszyscy potrącali. Jestem związany z Jasną Górą teraz i zawsze. Składam hołd czci i miłości Jasnogórskiej Matce«.

Kardynał Wyszyński nigdy w swoich homiliach i przemówieniach na Jasnej Górze nie zwracał się do obrazu czy wizerunku, lecz jak do obecnej osoby, do Matki Boga, która oczyma Pani Jasnogórskiej spogląda z obrazu. Maryjo! I my chcemy dziś na wzór ojca narodu kard. Wyszyńskiego poczuć Twoją obecność, poczuć na sobie Twój wzrok"[11].

5 sierpnia

CZĘSTOCHOWA. Na łamach ogólnopolskiego wydania tygodnika „Niedziela" ukazał się obszerny artykuł Czesława Ryszki *Bezrobocie znakiem miłości bliźniego* nawiązujący do myśli społecznej Stefana Wyszyńskiego. Oto jego fragment:

„Kard. Stefan Wyszyński, gdyby żył, 3 sierpnia miałby 106 lat. Jednak nie o jego latach życia chcę pisać, ale o pomyśle na Polskę, a zwłaszcza o możliwościach przeciwdziałania bezrobociu. Z tym problemem zetknął się Prymas Tysiąclecia w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Młodemu ks. prof. Stefanowi Wyszyńskiemu wpadły wówczas do ręki pamiętniki bezrobotnych i na ich podstawie w 1937 r. napisał książkę: *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*. Opisał w niej negatywne konsekwencje bezrobocia dla człowieka, jego rodziny i społeczeństwa. Uzasadniał, że depresja, smutek, bezmyślność – jako konsekwencje pozostawania bez pracy – prowadzą prostą drogą do stoczenia się na poziom społecznych mętów. Ks. prof. Wyszyński we wnioskach pisał: »Między światem bezrobotnych a społeczeństwem panuje zwykle przepaść, wypełniona niechęcią, niezrozumieniem, uprzedzeniem, nieraz pogardą. Przejawiają się w tym braku stosunku wszystkie ujemne strony egoizmu, wszystkie następstwa braku chrześcijańskiej miłości bliźniego. W tym stosunku ujawniła się z jednej strony dusza pogańskiego poglądu kapitalizmu na człowieka, z drugiej zaś – cała siła obronnej nienawiści walki klasowej. Z jednej strony niechęć, z drugiej – nieufność i nienawiść«"[12].

14 sierpnia

SZASTARKA (archidiecezja lubelska). Bp Mieczysław Cisło podczas dorocznego odpustu św. Maksymiliana Kolbego poświęcił witraże w kościele św. Maksymiliana Kolbego przedstawiające Madonnę z Dzieciątkiem, Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia[13].

15 sierpnia

GRUDZIĄDZ–RYWAŁD (diecezja toruńska). Grupa 30 kobiet z Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu udała się pod opieką kapelana ks. Wojciecha Pyrzewskiego na autokarową pielgrzymkę do Rywałdu Królewskiego i Jabłonowa Pomorskiego. Po nawiedzeniu

[11] Apel Jasnogórski z 3 VIII 2007. www.jasnagora.com.
[12] Czesław Ryszka, *Bezrobocie brakiem miłości bliźniego*. N 2007, nr 31, s. 12–13.
[13] *Podwójne święto. Szastarka*. GLubel. 2007, nr 34, s. II.

sanktuarium Matki Bożej Cygańskiej więźniarki przybyły do sali pamięci Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego, znajdującego się w klasztorze Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów[14].

27–28 sierpnia
JASNA GÓRA. W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej odbyło się kolejne czuwanie nocne w intencji rychłego wyniesienia na ołtarze sług Bożych Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego.

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona kolejna msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[15].

17 września
WARSZAWA. Ukazało się polskie wydanie książki *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 r. Geneza. Kontekst. Spuścizna.* Autorami nowej książki na temat przełomowych wydarzeń z historii polsko-niemieckiego pojednania są Basil Kerski, dr Robert Żurek i Tomasz Kycia.

Książka oprócz studium historycznego zawiera również rozmowy z dwunastoma świadkami wymiany listów. Autorzy publikacji zrekonstruowali genezę listów, zaprezentowali ich historyczny kontekst i reakcję władz oraz środowisk kościelnych i intelektualnych na dialog biskupów. Omówili też znaczenie wymiany listów dla rozwoju relacji polsko-niemieckich.

Ważnym elementem książki były rozmowy ze świadkami tamtych wydarzeń. To zarówno hierarchowie Kościoła katolickiego, przedstawiciele polskiego i niemieckiego laikatu, jak i świadkowie spoza Kościoła, członkowie ówczesnych elit politycznych. Wśród rozmówców znaleźli się: bp Josef Homeyer, bp Alfons Nossol, Stanisław Stomma, Tadeusz Mazowiecki, prof. Władysław Bartoszewski, Hansjakob Stehle, Mieczysław Rakowski, Richard von Weizsäcker, Bernhard Vogel, Gottfried Erb, Konged Weiss i Józefa Hennelowa. Książka wydana została przez Wspólnotę Kulturową Borussia i Magazyn Polsko-Niemiecki „Dialog" dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Konrada Adenauera w Polsce. Niemiecka wersja książki ukazała się w 2006 r. w wydawnictwie Fibre-Verlag[16].

STRYSZAWA–JAŁOWIEC (archidiecezja krakowska). Na Jałowcu, najwyższym szczycie Pasma Jałowieckiego (Beskid Żywiecki), spotkało się 350 uczestników IV Rajdu Gwiaździstego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, reprezentujących szkoły z terenu gminy Stryszawa i powiatu suskiego. W rajdzie wzięli udział również uczniowie Zespołu Szkół im. W. Witosa w Suchej Beskidzkiej oraz Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Białce k. Makowa Podhalańskiego.

---

[14] Grażyna, *Pielgrzymka Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu*. N (toruń.) 2007, nr 37.
[15] *W intencji Prymasa Tysiąclecia*. GWarsz. 2007, nr 34, s. VIII.
[16] Por. KAI z 17 IX 2007.

25 września

KOMAŃCZA (archidiecezja przemyska). Pod hasłem *Postawa patriotyczna Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego wzorem odpowiedzialności za Ojczyznę* odbyło się spotkanie szkół Prymasa Tysiąclecia. Jego edukacyjnym celem było ukazanie, jak wielkie znaczenie dla Stefana Wyszyńskiego miało umiłowanie Ojczyzny i wykazanie jego nieugiętej postawy wobec tych, którzy represjonowali naród. W programie przewidziano poświęcenie i odsłonięcie tablicy w hołdzie Prymasowi Tysiąclecia internowanemu w tym miejscu (1955–1956) i prezentację książki *Pasterz i Ojciec Narodu – Stefan Kardynał Wyszyński*, przygotowaną przez s. Bogumiłę M. Zamorę CSFN.

Program artystyczny pod kierunkiem Ewy Sęk, dyrektorki Katolickiego Domu Kultury Arka w Racławicach, oraz ks. Andrzeja Rusaka, dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Sandomierzu, przygotował i zaprezentował Zespół Pieśni i Tańca „Racławice". Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył bp Marian Zimałek z Sandomierza, homilię o wartości i tajemnicy sakramentu chrztu świętego wygłosił bp Marian Rojek z Przemyśla[17].

6 października

KĘTRZYN-WILAMOWO (archidiecezja warmińska). VI DZIEŃ PAMIĘCI STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO I JANA PAWŁA II. Spotkanie tradycyjnie rozpoczęło się mszą świętą w hangarze samolotów, koncelebrowaną przez kard. Józefa Glempa i abp. Edmunda Piszcza. Następnie oddano hołd pamięci przez złożenie kwiatów pod obeliskami z okolicznościowymi tablicami poświęconymi Stefanowi kard. Wyszyńskiemu i Janowi Pawłowi II – największemu lotniczemu pielgrzymowi świata oraz lotnikom, którzy zginęli śmiercią lotniczą[18].

PRUDNIK ŚLĄSKI. II RODZINNY BIEG PRYMASOWSKI. Godz. 10.00. Pod hasłem *Ogrzejcie świat promieniem słońca* odbył się II Rodzinny Bieg Prymasowski. Zorganizowały go dla uczczenia 53. rocznicy uwięzienia księdza prymasa dyrekcja i grono pedagogiczne Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Honorowy patronat objął Franciszek Fejdych, burmistrz Prudnika. Uczestniczyło w nim ponad 700 osób i 51 biegaczy wraz z uczniami, rodzicami i nauczycielami.

Puchar burmistrza Prudnika wygrał Mateusz Dobrzański (kl. III b), II miejsce zajął Kamil Stępień (kl. III f), III – Michael Zyla z Komprachcic. W kategorii dziewcząt jako pierwsza zameldowała się na mecie Ewa Czajka (kl. III i), druga była Wioletta Czajka (III i), trzecia – Kasia Sewiło (kl. I).

Kulminacyjnym punktem biegu było pasowanie uczniów klas pierwszych na gimnazjalistów, poprzedzone posadzeniem świerku pobłogosławionego przez papieża Benedykta XVI. „Bieg – jak zapewniła Maria Strońska, przedstawicielka burmistrza – wpisał się na trwałe w kalendarz imprez miasta".

8 października

WARSZAWA. W godzinach porannych zmarł ks. prałat dr Zdzisław Peszkowski, herbu Jastrzębiec, więzień obozu w Kozielsku, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich

[17] *Lekcja historii i patriotyzmu. Komańcza*. GSand. 2007, nr 40, s. II.

[18] *Dzień pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II*. www.lotniskoketrzyn.pl/kardynal.php.

i Pomordowanych na Wschodzie, harcmistrz i wychowawca, Kapelan Naczelny ZHP pgK, patron honorowy Hufca ZHP Ziemi Sanockiej, honorowy obywatel wielu miast polskich, doktor *honoris causa* PAT, Sekcja Bobolanum w Warszawie i Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie, pisarz, publicysta, wielki przyjaciel Ojca Świętego Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

14 października

ZAMOŚĆ. Fundacja Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego zorganizowała sesję naukową *Od ślubów króla Jana Kazimierza do ślubów jasnogórskich*. Sesję poprzedziła msza święta celebrowana przez bp. Mariusza Leszczyńskiego, który w wygłoszonej homilii przypomniał istotę i znaczenie obu ślubowań dla zachowania wiary kolejnych pokoleń Polaków.

Podczas sesji naukowej w gmachu dawnej Akademii Zamojskiej, gdzie dzisiaj mieści się I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego, referaty wygłosili: Barbara Dembińska (IPW), *Historia ślubów jasnogórskich*, s. Bogumiła Zamora (nazaretanka z Komańczy), *Postać sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego i jego maryjna droga*, ks. prof. Tadeusz Guz (KUL), *Ideowa aktywność ślubów narodu króla Jana Kazimierza i ks. prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*[19]. Sesji towarzyszyła wystawa o życiu i posłudze kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele św. Katarzyny.

16 października

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas mszy pogrzebowej w intencji śp. ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego kard. Józefa Glemp w homilii odczytanej przez bp. Piotra Jareckiego nawiązał do relacji zmarłego kapłana z Prymasem Tysiąclecia. Oto odnośny fragment:

„Ks. Zdzisław Peszkowski zyskał sympatię zarówno kard. Karola Wojtyły, jak i kard. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Była na zachodzie tendencja, aby nie przyjeżdżać do Polski, bo tu panuje komunizm. Prymas Wyszyński sprzeciwiał się takiemu poglądowi, uważając, że Polska jest jedna, niezależnie od ustroju należy ją kochać. Sam zaczął poznawać nową Polskę, odkrywać jej nurty religijne, zwłaszcza w programie Wielkiej Nowenny, w ślubach jasnogórskich, w nawiedzeniu kopii obrazu jasnogórskiego.

Nowe podejście pastoralne, głęboko osadzone w Soborze Watykańskim II, ks. prałat Peszkowski w miarę możności przenosił do środowisk polonijnych. Przyjeżdżał na wakacje i często towarzyszył prymasowi Wyszyńskiemu, aby wchłaniać Polskę katolicką, umocnioną potem na stolicy Piotrowej Janem Pawłem II. Zawsze był entuzjastą. Brał siły na zamiary i nie lękał się rzeczy trudnych. Stąd też kard. Wyszyński nazywał go Amerykaninem z fantazją kawaleryjską”[20].

---

[19] Jadwiga Mazur, *Sesja naukowa „Od ślubów króla Jana Kazimierza do ślubów jasnogórskich”*. www.fundacja.domtysiaclecia.prv.pl.

[20] Fragment homilii kard. J. Glempa, odczytany przez bp. Piotra Jareckiego podczas mszy pogrzebowej ks. prałata Józefa Peszkowskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, 16 X 2007. Z archiwum fonograficznego autora.

XLI. ODZNACZENIE INSTYTUTU PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

28 października
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[1].

29 października
WARSZAWA. PIERWSZA PROMOCJA KSIĄŻKI *STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI, PRYMAS POLSKI. PRO MEMORIA. ZAPISKI Z LAT 1948–1949 I 1952–1953*. W sali wystawienniczo-konferencyjnej Instytutu Pamięci Narodowej przy ul. Marszałkowskiej odbyła się promocja książki *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski. Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953*. Spotkanie zostało przygotowane przez IPN oraz Instytut Prymasowski. W spotkaniu wziął udział kard. Józef Glemp[2]. Oto relacja dziennikarza z warszawskiego oddziału „Gościa Niedzielnego":

„»Kard. Stefan Wyszyński był dla mnie wzorem w podejściu do wielu spraw« – przyznał prymas Polski, kard. Józef Glemp. W siedzibie IPN-u z okazji rocznicy uwolnienia kard. Wyszyńskiego odbyła się promocja książki *Pro memoria, zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953* zawierającej osobiste i niepublikowane dotąd notatki Prymasa Tysiąclecia. W prezentacji uczestniczyli m.in.: prof. Wiesław Chrzanowski, marszałek sejmu w latach 1991–1993, prof. dr hab. Jan Żaryn z UKSW, ks. prof. Piotr Nitecki z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, dr Janusz Kurtyka, prezes IPN-u, oraz Instytut Prymasowski. »Proponowano prymasowi Wyszyńskiemu, aby na jakiś czas zrezygnował z głoszenia kazań na tematy społeczne, ale on się nie ugiął. Był przy tym gorliwym ewangelizatorem, ale także zdolnym dyplomatą. Znał marksizm lepiej niż niejeden komunista. Wyszyński jako jedyny ordynariusz w Europie po uwięzieniu wrócił na swoją stolicę biskupią« – zauważył ks. prof. Nitecki. »Stałą wytyczną dla Prymasa Tysiąclecia była katolicka nauka społeczna« – podkreślił prof. Wiesław Chrzanowski. »Wiedzieliśmy o zamontowanych podsłuchach, ale nigdy prymas nie wprowadzał przez to atmosfery lęku. Mówił: „Cóż, musimy po prostu święcie żyć"« – wspominała Anna Rastawicka, która pracowała w Sekretariacie Prymasa Wyszyńskiego przy ul. Miodowej.

---

[1] *Ważne msze*. GWarsz. 2007, nr 42, s. VIII.

[2] Promocja książki *Stefan Kardynał Wyszyński, prymas Polski. Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952––1953* – Warszawa, 29 października 2007 r. www.ipn.gob.pl.

Opasły tom *Pro memoria* zawiera notatki z czterech lat i liczy ponad 700 stron. »Osobiste zapiski kard. Wyszyńskiego objęte są klauzulą tajności ze względu na toczący się jego proces beatyfikacyjny. Na kolejne tomy musimy prawdopodobnie poczekać, aż Kościół wyniesie na ołtarze Prymasa Tysiąclecia« – wyjaśniała Iwona Czarcińska, dyrektor Instytutu Prymasowskiego"[3].

9 listopada

WARSZAWA. Instytut Prymasa Wyszyńskiego został uhonorowany złotym medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis". Oto relacja KAI:

„Uzasadniając przyznanie medalu, minister Ujazdowski powiedział, że »Instytut dokonał bardzo wiele dla upamiętnienia wiedzy o historycznych dokonaniach Prymasa Tysiąclecia, wielkiej postaci polskiego Kościoła. Był to wybitny mąż stanu, który ocalił niezależność Kościoła w Polsce, a jednocześnie sprawował rolę kontynuatora niepodległej Rzeczypospolitej w czasie zniewolenia komunistycznego. Dzięki jego postawie Polska może dzisiaj korzystać z wolności – powiedział minister Ujazdowski. – Prymas Wyszyński przygotował także do działania swojego współpracownika kard. Wojtyłę, który z czasem odegrał wielką rolę w historii świata. Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za lata wytrwałej, cichej, ale owocnej pracy. Czynię to w nadziei, że będzie ona popularyzowana wśród młodego pokolenia i kontynuowana przez szersze kręgi opinii katolickiej« – dodał minister kultury.

Odznaczenie odebrała Maria Okońska, założycielka Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. »Prymas Tysiąclecia uratował wolność Kościoła w Polsce i ducha narodu, to jest jego dzieło. Ja jednak nie czuję się zasłużona, by przyjąć ten medal, to nagroda dla naszego opiekuna, wielkiego prymasa« – powiedziała Maria Okońska.

»Przygotowujemy siódmy tom zapisków Prymasa Tysiąclecia. Jego nauczanie cieszy się dużym zainteresowaniem młodego pokolenia, szczególnie szkół jego imienia. Jesteśmy przekonane, że ksiądz prymas zostawił po sobie mądrość, która jest nie na jedno pokolenie. Pokazał nie tylko, jak wyjść z komunizmu, ale także jak w każdym ustroju walczyć o człowieka i jego godność« – dodała Anna Rastawicka"[4].

11 listopada

WARSZAWA. Godz. 16.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta z udziałem uczestników Ogólnopolskiej Sztafety Niepodległości im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego, którzy biegli z Zuzeli do Warszawy[5].

22 listopada

WARSZAWA. IPN rozpoczął akcję wysyłania do polskich szkół tek edukacyjnych Instytutu Pamięci Narodowej. Jednym z nich jest pakiet *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Przesyłki zostały skierowane m.in. do ponad 6 tys. gimnazjów, niemal 3,5 tys. liceów, 90 kolegiów nauczycielskich, ponad 600 placówek ODN i biblio-

---

[3] *Święty znawca marksizmu*. GWarsz. 2007, nr 45, s. II; *Zapiski cenne, codzienne*. „Idziemy" 2007, nr 44, s. 9.

[4] *Medal „Gloria Artis" dla Instytutu Prymasowskiego*. KAI z 9 XI 2007; *Zasłużony Instytut*. GN 2007, nr 46.

[5] *Z Zuzeli do Warszawy*. GWarsz. 2007, nr 44, s. VIII.

tek pedagogicznych. Wśród adresatów znalazły się zarówno placówki publiczne, jak i niepubliczne[6].

28 listopada
WARSZAWA. W auli im. Jana Pawła II na UKSW odbyła się II konferencja naukowa *W 50-lecie rozpoczęcia Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Po mszy świętej celebrowanej przez kard. Józefa Glempa w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach referaty wygłosili: bp prof. Andrzej Dziuba (UKSW), *Wprowadzenie*, ks. prof. Adam Skreczko (UKSW), *Teologia małżeństwa i rodziny w Wielkiej Nowennie Tysiąclecia*, prof. Wiesław Jan Wysocki (UKSW), *Reakcja władz na milenijną nowennę i peregrynację*, o. prof. Zachariasz Jabłoński OSPPE (UKSW), *Eklezjalny wymiar nawiedzenia Maryi w znaku Jasnogórskiego obrazu*, ks. prof. Kazimierz Śmigiel (UKW), *Kapelusz kardynalski dla arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego*. Konferencję przygotował Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy UKSW[7].

1 grudnia
WARSZAWA. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II z udziałem kard. Józefa Glempa odbył się finał ogólnopolskiego konkursu poświęconego kard. Stefanowi Wyszyńskiemu *Kocham Ojczyznę bardziej niż własne serce*. Ok. 9 tys. młodzieży ze szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych przygotowało prace literackie, opowiadania, reportaże i wiersze rozwijające myśl Prymasa Tysiąclecia. Spośród nich wyłoniono 12 laureatów, którym gratulował kard. Józef Glemp. Konkurs przeprowadzili działacze Akcji Katolickiej wspólnie z pracownikami Ministerstwa Edukacji Narodowej[8].

3 grudnia
CHICAGO. Odbyła się projekcja filmu dokumentalnego *Stefan kardynał Wyszyński – prymas Polski*. Na projekcję zorganizowaną przez Instytut Polski w Ameryce przybyło ponad 60 osób, by przypomnieć sobie o życiu i nauczaniu sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. Słowo wstępne wygłosił Alfred M. Karwowski, prezes Instytutu Polskiego w Chicago. Na koniec odmówiono modlitwę o beatyfikację księdza prymasa[9].

8 grudnia
WARSZAWA. Polska prasa katolicka opublikowała adwentowy list abp Kazimierza Nycza, w którym znalazły się odniesienia do posługi Ojca Świętego Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego[10].

---

[6] *Teki edukacyjne IPN w polskich szkołach*. www.ipn.gov.pl.

[7] *Wielka Nowenna Tysiąclecia. Napędziła stracha komunistom*. GWarsz. 2007, nr 49, s. II.

[8] *Rozstrzygnięcie konkursu*. GWarsz. 2007, nr 49, s. II.

[9] Feliks Krzan, *Polonia z Prymasem Tysiąclecia*. N (chic.) 2007, nr 6.

[10] *Bądźmy uczniami Chrystusa*. Adwentowy list arcybiskupa warszawskiego [Kazimierza Nycza]. GWarsz. 2007, nr 49, s. III.

13 grudnia
WARSZAWA. W 26. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego podczas konferencji naukowej na UKSW bp Andrzej Dziuba w dłuższym wystąpieniu nawiązał do posługi i pouczeń Prymasa Tysiąclecia, wskazując, że „kard. Stefan Wyszyński wspierał »Solidarność«, ale przestrzegał, że jedno nieroztropne posunięcie może zniweczyć wcześniejsze wysiłki”[11].

2008

24 stycznia
WARSZAWA. Senat UKSW wystosował rezolucję z oburzeniem wobec oszczerstw zawartych w książce *Strach* autorstwa Jana T. Grossa, skierowanych „wobec najszlachetniejszych ludzi Kościoła katolickiego w Polsce: kardynała Adama Stefana Sapiehy oraz kardynała Stefana Wyszyńskiego, patrona naszego Uniwersytetu” – głosi rezolucja. Oto jej treść:

„W ostatnich tygodniach przy okazji promocji książki pt. *Strach* jej autor Jan Tomasz Gross wysunął nieprawdziwe oskarżenia o antysemityzm wobec najszlachetniejszych ludzi Kościoła katolickiego w Polsce: Kardynała Adama Stefana Sapiehy oraz Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Patrona naszego Uniwersytetu.

Senat Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego wyraża oburzenie z powodu tych oszczerstw. Nie przyczyniają się one do budowania atmosfery dialogu pomiędzy Polakami a Żydami”[12].

[11] *UKSW*. *Rocznica 13 grudnia*. GWarsz. 2007, nr 50, s. II.
[12] Rezolucja Senatu UKSW z 24 I 2008. N 2008, nr 5.

XLII. ZAWÓD: PRYMAS POLSKI

5 marca
WARSZAWA. W Teatrze Wielkim z okazji 25. rocznicy otrzymania godności kardynalskiej przez abp. Józefa Glempa odbył się koncert, podczas którego prymas Polski w wygłoszonym przemówieniu nawiązał do posługi swego wielkiego poprzednika[1].

10 marca
WARSZAWA. W sali kinowej Muzeum Historycznego m.st. Warszawy odbyła się przedpremierowa prezentacja filmu dokumentalnego *Zawód: Prymas Polski* w reżyserii Anny Teresy Pietraszek, zrealizowanego przez TV Polonia przy współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej i Instytutem Prymasa Wyszyńskiego.

Twórcy filmu na podstawie rozmów z najbliższymi współpracownikami prymasa oraz dokumentów znajdujących się w archiwach IPN przywołali realia sprzed lat: podsłuchy, przesłuchania, aresztowania i pokazowe procesy itp. W ocenie scenarzystki i reżyserki, prymas wykazał niezłomną postawę, był „człowiekiem diamentowym, czystym, co można zobaczyć, studiując akta IPN". Istotnie, film ukazał, że w totalitarnym systemie prymas był „człowiekiem wolnym", realizującym powołanie kapłańskie, wypełniającym swój „zawód", działał dla dobra Kościoła i narodu.

Produkcja ukazała też zachowania ludzi Kościoła m.in. z otoczenia prymasa, którzy podejmowali współpracę z systemem totalitarnym.

Jak wskazała wiceprezes IPN Maria Dmochowska, film o Wyszyńskim jest opowieścią „o wolnym człowieku". Mianem „człowieka niezłomnego" określił prymasa również prof. dr hab. Jan Żaryn (IPN, UKSW), według którego prymas Wyszyński był postacią niezwykłą, którą „niebiosa dały nam na trudny czas komunizmu"[2].

Oto fragment relacji KAI z przedpremierowej projekcji filmu:

„Przedstawiony w 50-minutowym filmie życiorys kapłański Stefana Wyszyńskiego z perspektywy działań operacyjnych SB to nieudana próba zniszczenia i upokorzenia kardynała. Jawi się on jako postać niezłomna, jednoznaczna w swej postawie, jako duchowny, którego życie nie miało niejasności moralnych. W dokumencie podkreślono wielką rolę kard. Wyszyńskiego w funkcjonowaniu Kościoła katolickiego w Polsce po

[1] *Prymasowskie uroczystości*. GWarsz. 2008, nr 9, s. VIII.
[2] *Film o kardynale Wyszyńskim – „Zawód: Prymas Polski"*. www.wirtualnemedia.pl.

II wojnie. Represjonowany i więziony przez władze komunistyczne Prymas Tysiąclecia stał się ostoją i wzorem wierności Bogu i Ojczyźnie dla wielu Polaków.

Dezintegracja, inwigilacja w każdym miejscu i czasie oraz »rozpracowywanie« rodziny, współpracowników i znajomych, a nawet ludzi okazjonalnie kontaktujących się z prymasem były codziennością operacyjną funkcjonariuszy osławionego IV Departamentu, wspomaganych przez urzędników Urzędu ds. Wyznań i aktywistów partyjnych.

Autorzy, poprzez rozmowy z najbliższymi współpracownikami i następcami prymasa, a przede wszystkim poprzez dokumenty znajdujące się w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, pokazują formy i metody działań operacyjnych wobec Kościoła: od podsłuchów, nękania przesłuchaniami, dysponowania paszportami do aresztowań i procesów pokazowych, a nawet zabójstw księży. Komunistyczni funkcjonariusze nie wahali się przed łamaniem charakterów ludzi Kościoła, spośród których wielu podejmowało różnorodne formy współpracy z totalitarnym systemem. W filmie poznajemy tajnych współpracowników działających w otoczeniu Prymasa Tysiąclecia, skutki ich donosów oraz próby zerwania powiązań z bezpieką"[3].

Film został wyemitowany w TVP Polonia w Wielką Sobotę 22 marca o godz. 17.25 i 2.55 oraz w Poniedziałek Wielkanocny 24 marca o godz. 11.00.

11 marca

RZESZÓW. W siedzibie Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli przy ul. Partyzantów 10a odbyły się warsztaty dla nauczycieli *Aneks do historii*, poświęcone zastosowaniu pakietów edukacyjnych IPN w szkole. Szkolenie dotyczyło dwóch tematów: *Auschwitz – pamięć dla przyszłości* oraz *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Patronat nad warsztatami sprawowało Kuratorium Oświaty w Rzeszowie[4].

12 marca

KATOWICE–KRAKÓW. Nakładem Wydawnictwa Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana" ukazała się książka *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, przygotowana pod redakcją Adama Dziuroka i Wiesława Jana Wysockiego.

Publikacja stanowi zbiór artykułów poświęconych funkcjonowaniu Kościoła katolickiego w Polsce w okresie rządów komunistycznych, od przełomu października 1956 r. do obchodów milenijnych w 1966 r. Autorzy skoncentrowali się na osobie prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz prezentacji uwarunkowań, w jakich działał wówczas polski Kościół, w tym jego lokalne struktury narażone na rozliczne antyreligijne akcje podejmowane przez reżim komunistyczny. Omówiono również relacje między PRL a Stolicą Apostolską. Publikację uzupełnił aneks z dokumentami odnoszącymi się do różnorakich działań komunistów wobec Kościoła w Polsce[5].

---

[3] KAI /af/, *Warszawa: przedpremierowy pokaz filmu: Zawód: „Prymas Polski"*. KAI z 11 III 2008.

[4] Warsztaty dla nauczycieli w Rzeszowie – 11 III 2008 r. www.ipn.gov.pl.

[5] *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*. www.ipn.gov.pl.

CZĘSTOCHOWA. W związku z 40. rocznicą tzw. wydarzeń marcowych tego dnia na łamach tygodnika „Niedziela" ukazał się tekst kazania kard. Stefana Wyszyńskiego z 11 kwietnia 1968[6].

28 marca
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana, podobnie jak w miesiącach poprzednich, została odprawiona msza święta o rychłą beatyfikację sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[7].

30 marca
WARSZAWA. „Gość Warszawski" w wydaniu niedzielnym podał do publicznej wiadomości, że przy Centrum Opatrzności Bożej powstanie Muzeum Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego[8]. Kolejny materiał na ten temat ukazał się w wydaniu z 24 sierpnia 2008[9].

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas niedzielnych mszy świętych rozpoczęła się zbiórka pieniędzy przeznaczonych na potrzeby procesu beatyfikacyjnego sług Bożych Kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki.

15 kwietnia
WILNO. OBEP IPN w Białymstoku zorganizowało cykl imprez edukacyjnych na Litwie. W drugim dniu w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 78 w Wilnie odbyły się warsztaty dla nauczycieli w oparciu o pakiet edukacyjny IPN *Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński*. Godz. 16.00. Również w Domu Polskim zaprezentowany został film *Milenium kontra Tysiąclecie*[10].

18 i 30 kwietnia
OPALENICA (archidiecezja poznańska). W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych odbyły się warsztaty dla uczniów *Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński*, przygotowane przez OBEP IPN w Poznaniu. Prowadziła je Zofia Fenrych.

25 kwietnia
PRZEWORSK (diecezja przemyska). Godz. 10.00. W Miejskim Ośrodku Kultury w Przeworsku odbyła się konferencja *Kardynał Stefan Wyszyński*. Podczas spotkania wykład wygłosił m.in. Piotr Chmielowiec (OBEP IPN, Rzeszów), który omówił *Związki prymasa Stefana Wyszyńskiego z Kościołem przemyskim*.

WARSZAWA. Począwszy od tego dnia w TVP Historia w cyklu audycji *Siła bezsilnych* emitowany był program *Interrex: Kardynał Wyszyński*. Audycje zostały wyemitowane w następujących terminach: 25 IV, 28 IV, 7 V i 13 V.

---

[6] Kard. Stefan Wyszyński, *Przykazanie nowe ogłaszam wam*. N 2008, nr 12.

[7] *W intencji prymasa*. GWarsz. 2008, nr 12, s. VIII.

[8] Joanna Jureczko-Wilk, *Plan dla świątyni. Centrum Opatrzności Bożej dokończy budowę kompleksu kościelnego w Wilanowie*. GWarsz. 2008, nr 13, s. IV–V.

[9] Fragment artykułu pod wskazaną datą.

[10] *Pokazy filmów i warsztaty dla nauczycieli – Soleczniki, Wilno, 14–16 kwietnia 2008 r.* www.ipn.gov.pl.

WARSZAWA. Zmarł prof. Romuald Kukołowicz, wykładowca KUL, socjolog, bliski współpracownik kard. Stefana Wyszyńskiego[11]. W latach 1980–1981 doradca NSZZ „Solidarność", legat prymasa Polski do rozmów podczas strajków sierpniowych, członek NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze i Ruchu „Otrzeźwienie", w 1992 wiceminister pracy w rządzie premiera Jana Olszewskiego.

Zmarły profesor został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta RP Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbył się 30 kwietnia na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie[12].

28 kwietnia

ŁĘCZYCA (diecezja łowicka). Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 nadane zostało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele św. Andrzeja w Łęczycy biskup pomocniczy łowicki Józef Zawitkowski poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez rodziców. On też poświęcił tablicę pamiątkową umieszczoną na gmachu zespołu szkół.

8 maja

WISKITKI (diecezja łowicka). Miejscowe gimnazjum otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Bp Andrzej F. Dziuba, ordynariusz łowicki, podczas mszy świętej sprawowanej w kościele parafialnym Wszystkich Świętych i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w wygłoszonej homilii ukazał sylwetkę patrona szkoły i kilkakrotnie przywołał swoje osobiste wspomnienia związane z Prymasem Tysiąclecia. Bp Dziuba poświęcił sztandar szkoły i tablicę memoratywną na gmachu gimnazjalnym ku czci kard. Wyszyńskiego. Na koniec uczniowie przedstawili montaż słowno-muzyczny prezentujący sceny z życia patrona[13].

11 maja

WARSZAWA. Godz. 7.40–7.45. „Familijna Jedynka", emitowana w Programie I PR, podczas audycji *Warto opowiadać* przypomniała słuchaczom wydarzenia związane z zamachem na Ojca Świętego Jana Pawła II i umierającego kard. Stefana Wyszyńskiego. Wspominali m.in.: Maria Okońska (IPW), ks. Bronisław Piasecki i ks. Edmund Boniewicz SAC, spowiednik prymasa. Na koniec audycji wyemitowano głos umierającego kard. Stefana Wyszyńskiego, zarejestrowany 25 maja 1981 r.:

„Gdy spotkacie Ojca Świętego, proszę, żebyście go po bratersku ucałowali ode mnie i zapewnili o tym, że moje cierpienia, które są wyrazem schorzenia przewlekłego, że one są dołączone do tych o wiele większych jego cierpień"[14].

---

[11] Prof. R. Kukołowicz pełnił jeszcze wiele innych funkcji, m.in.: był żołnierzem Związku Wolnych Polaków i Armii Krajowej ps. Jadwin, doradcą ds. społeczno-gospodarczych kard. Stefana Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II, został oddelegowany przez prymasa jako ekspert do pomocy strajkującym robotnikom w Gdańsku w sierpniu 1980 r., a następnie do pomocy strajkującym rolnikom w 1981 r. w Ustrzykach Dolnych i w Rzeszowie; w stanie wojennym był doradcą Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników; w 2000 r. w czasie kryzysu blokadowego członkiem zespołu mediacyjnego powołanego pod przewodnictwem bp. Romana Andrzejewskiego, Krajowego Duszpasterza Rolników, do mediacji między rządem a strajkującymi rolnikami; w 2001 r. został inicjatorem i współautorem Konstytucji Polskiej Wsi – dokumentu programowego Stronnictwa Ludowego „Ojcowizna".

[12] Tg, *Zmarł prof. Roman Kukołowicz*. GWarsz. 2008, nr 19, s. II.

[13] na, *Otrzymali patrona. Wiskitki*. GŁowic. 2008, nr 23, s. II.

[14] Zapis cyfrowy audycji w posiadaniu autora.

27. ROCZNICA ŚMIERCI

15 maja

JASNA GÓRA. Odbyła się I Ogólnopolska Pielgrzymka Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Myślą przewodnią pielgrzymki zorganizowanej staraniem Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytutu Prymasowskiego i Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego, były słowa Prymasa Tysiąclecia *Rozmawiaj z każdym językiem miłości*[15].

W spotkaniu modlitewnym, któremu przewodniczył bp Józef Zawitkowski, sufragan diecezji łowickiej, uczestniczyło ponad 2 tys. uczniów z 80 szkół prymasowskich. Przybyło wielu nauczycieli, wychowawców, katechetów i kapłanów[16].

„Wielką radością dla mnie jest ta Pierwsza Ogólnopolska Pielgrzymka Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Jasną Górę. Od kilku już lat próbujemy integrować szkoły noszące to imię, żeby przybliżać postać i nauczanie patrona, wielkiego Prymasa Tysiąclecia – tłumaczyła Iwona Czarcińska (IP). – Dwa lata temu, z okazji 25. rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego, odbył się pierwszy zlot szkół prymasowskich w Warszawie. Już wcześniej nurtowała nas myśl, żeby spotkać się na Jasnej Górze. To jest miejsce, które kard. Wyszyński bardzo ukochał, które było mu bardzo bliskie".

Godz. 10.00. Pielgrzymkę rozpoczęła zbiórka szkolnych pocztów sztandarowych i młodzieży przy pomniku kard. Stefana Wyszyńskiego, przed bramą wejściową na Jasną Górę. Godz. 11.30. Bp Józef Zawitkowski odprawił mszę świętą w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej w intencji uczestników pielgrzymki i rychłej beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, patrona szkół. On też wygłosił homilię. W imieniu paulinów przybyłych pielgrzymów powitał podprzeor Jasnej Góry, o. Sebastian Matecki OSPPE. Oto fragment jego wystąpienia:

„Z wielkim wzruszeniem spoglądam na sztandary waszych szkół, wokół których gromadzicie się, bo sztandar stanowi o tożsamości danej jednostki, o waszej szkole, sztandar, na którym zostało wypisane imię waszego wielkiego, wspaniałego patrona, sztandar, który przypomina o jego patronacie, o jego obecności pośród was, o nauce, którą głosił, o śladach, jakie zostawił na pięknej polskiej ziemi, w polskim Kościele, w polskim narodzie – podkreślił o. Sebastian Matecki – Wybraliście Jasną Górę, tak powinno być, bo wasz patron to święte miejsce obrał sobie jako szczególny dom, do którego przybywał tak często, żeby rozmawiać z Matką, rozmawiać z Nią na kolanach godzinami, aby tu ustalać najważniejsze sprawy dla Kościoła i narodu w tak trudnym czasie. I on zwyciężył, bo wszystko postawił na Maryję".

Bp Józef Zawitkowski homilię rozpoczął pytaniem: „Co to znaczy mówić językiem miłości? To znaczy to samo, co Pan Jezus powiedział apostołom: »Głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu«. To znaczy: mówcie każdemu człowiekowi dobre słowo, nie tylko człowiekowi, ale każdemu stworzeniu Dobrą Nowinę. Wszystko, co żyje, rozumie

[15] www.wyszynskistowarzyszenie.org.

[16] *Pielgrzymka Szkół im. Prymasa Tysiąclecia*. GLegn. 2008, nr 22, s. II; *Prymasowskie szkoły. Bystrzyca Kłodzka*. GŚwidn. 2008, nr 22, s. II.

język miłości – zaznaczył. – Nie myślcie, że słowa miłości są gładkie, uczesane. Ksiądz prymas wam nie powie: róbta, co chceta. Jeśli ktoś cię kocha, to od ciebie bardzo dużo wymaga. Jeśli pani nie wymaga, to wychowa nieuka. Jeśli mama od ciebie nie wymaga, to wychowa niezdarę. Ksiądz prymas bardzo kochał ludzi, dlatego tak wiele od nas wymagał".

Na koniec Eucharystii Iwona Czarcińska odczytała tekst telegramu, który został wysłany do Ojca Świętego Benedykta XVI.

Godz. 15.30. W sali o. Augustyna Koreckiego uczestnicy pielgrzymki oglądali program artystyczny *Krucjata miłości* przeznaczony dla uczniów ze szkół podstawowych i zespołów szkół. W tym samym czasie młodzież z gimnazjum i liceum modliła się podczas Drogi Krzyżowej na wałach jasnogórskich. Godz. 16.45. Aktem zawierzenia szkół prymasowskich Matce Bożej Jasnogórskiej w kaplicy cudownego obrazu zakończono pielgrzymkę[17].

19 maja

GŁOGÓW MAŁOPOLSKI (diecezja rzeszowska). Zakończył się VIII Ogólnopolski Konkurs *Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie*. Wzięło w nim udział 307 uczniów z 33 szkół z całej Polski oraz ze Spiskiego Podhradu na Słowacji. Myślą przewodnią VIII już edycji konkursu były słowa kard. Stefana Wyszyńskiego „Wszystko postawiłem ma Maryję" skierowane do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz zaprzyjaźnionych szkół europejskich. Tematyka dotyczyła modlitwy o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego oraz świadectw peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Prace zawierały elementy plastyczne i literackie[18].

23–24 maja

JASNA GÓRA. Podczas 28. pielgrzymki Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana" do sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej jej uczestnicy modlili się w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

„Przychodzimy tu z hołdem dziękczynienia do Jasnogórskiej Matki i Królowej – tłumaczył Ziemowit Gawski, przewodniczący Zarządu Głównego KS »Civitas Christiana«. – Przychodzimy również z intencją, która towarzyszy nam od samego początku, bo jest to pielgrzymka związana z rocznicą śmierci sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, modlimy się o jego wniesienie do chwały ołtarzy i do tej modlitwy dołączamy też nasze intencje o właściwe rozeznanie drogi, o to, żebyśmy szli w służbie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. W tym roku jest jeszcze jedna rocznica, która wpisuje się w całość naszego pielgrzymowania, jest to 700-lecie zakonu paulińskiego, który jest stróżem jasnogórskiego sanktuarium" – dodał przewodniczący Gawski w rozmowie z pracownikiem Biura Prasowego Jasnej Góry.

---

[17] Anna Janowska, *W szkole Prymasa Tysiąclecia*. N 2008, nr 22, s. 38.

[18] Wyniki VIII Ogólnopolskiego Konkursu *Z Prymasem Tysiąclecia w trzecie tysiąclecie*. www.wyszynskistowarzyszenie.org.

27–28 maja
WARSZAWA. DZIEŃ PATRONA – DOROCZNE ŚWIĘTO UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. Obchody zorganizowane zostały przez Samorząd Studentów UKSW i Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo".

27 maja.
Godz. 18.00. Na UKSW odbył się koncert Marcina Stycznia *Piosenka o Bogu ukrytym* połączony z prezentacją poezji Karola Wojtyły. Godz. 19.00. Odbyło się spotkanie prowadzone przez Mikołaja Gruzińskiego, podczas którego przedstawiono mniej znane fakty z życia kard. Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
CENTRALNE OBCHODY PATRONALNEGO ŚWIĘTA UKSW. Godz. 8.00. Odbyło się złożenie kwiatów pod pomnikiem sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu. Godz. 10.00. W kościele pokamedulskim Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji patrona uniwersytetu. Mszę świętą koncelebrowali: abp Józef Michalik, przewodniczący Episkopatu Polski, bp Stanisław Budzik, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, oraz abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, Wielki Kanclerz UKSW.

Abp Kazimierz Nycz w wygłoszonej homilii mówił o różnicach, jakie powinny mieć miejsce między uczelniami katolickimi i świeckimi. Stwierdził, że uczelnie katolickie powinny służyć Kościołowi i ludziom, którzy go tworzą: „To, co ma odróżniać je od świeckich uczelni, to obecność myśli chrześcijańskiej w dążeniu do rozwoju kultury oraz formacja w duchu chrześcijańskich wartości swoich wychowanków, którzy będą tworzyć podstawy życia społecznego. Uczelnie katolickie powinny też stawiać nie na liczebność, ale na głębię swojego nauczania" – mówił metropolita warszawski.

Metropolita warszawski nawiązał także do nadania tytułu honoris causa UKSW ks. abp. Robertowi Zollitschowi. Senat UKSW nagrodził 69-letniego arcybiskupa Fryburga za zasługi dla Kościoła w Niemczech i w Polsce oraz dla sprawy pojednania polsko-niemieckiego. Metropolita warszawski wyraził nadzieję, że ten fakt zacieśni relacje między UKSW a środowiskiem uniwersyteckim Fryburga[19].

JASNA GÓRA. Godz. 21.00. Podczas Apelu Jasnogórskiego o. Szymon Stefanowicz OSPPE modlił się o beatyfikację sług Bożych Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego następującymi słowami:

„Dzisiaj, 28 maja, mija 27. rocznica śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego, wielkiego Prymasa Tysiąclecia. W historii ludzkości pojawiają się od czasu do czasu wielkie osobistości, które zapisują się w dziejach świata danego kontynentu czy kraju, w dziejach Kościoła. Do takich postaci niewątpliwie należy Stefan kard. Wyszyński, którego współcześnie czy za życia nazywano Prymasem Tysiąclecia. Był wielkim człowiekiem zarówno Kościoła, jak i naszego kraju. Był gorliwym wielbicielem Twoim, o Maryjo, Jasnogórska Wspomożycielko. Był on wielkim Polakiem kochającym bez reszty swój naród.

[19] *Święto patronalne UKSW*. ND z 29 V 2008.

Urodził się w Zuzeli. Diecezja łomżyńska wydała go w roku 1901, kiedy Polski nie było na mapie Europy, ale głębokie religijne i patriotyczne wychowanie od ukochanych rodziców: Stanisława, który często pielgrzymował na Jasną Górę, i Julianny z domu Karp, która pielgrzymowała do Ostrej Bramy w Wilnie. A potem wymieniali swoje przeżycia pielgrzymkowe.

Szkoły i seminarium ukończył we Włocławku. Ze mszą świętą prymicyjną przyjechał na Jasną Górę do Ciebie, Maryjo. Pracował jako duszpasterz i profesor oraz jako redaktor naczelny »Ateneum Kapłańskiego«. Pracował w Laskach z niewidomymi oraz był oparciem i pokrzepieniem dla żołnierzy Armii Krajowej. Przeżył mocno klęskę powstania warszawskiego. Tak przygotowany duchowo został mianowany ordynariuszem diecezji lubelskiej. Święcenia biskupie przyjmuje na Jasnej Górze, a po śmierci kard. Augusta Hlonda zostaje jego następcą na stolicy gnieźnieńskiej i warszawskiej.

Jako prymas Polski dążył do odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Mocno przeciwstawiał się podjętej na szeroką skalę ateizacji narodu. W swoim nauczaniu podkreślał, że ideologia marksistowska i komunistyczna jest z gruntu obca polskiemu narodowi. Troszczył się, aby wraz z odbudową miast i osiedli mogły powstawać nowe świątynie. Stawał się niewygodny dla ówczesnych władz. Fala szykan nie malała, wzmogły się aresztowania i prześladowania biskupów i księży. Ksiądz prymas skierował do władz słynny memoriał *Non possumus* (nie możemy się zgodzić), w którym bronił pozycji Kościoła w narodzie polskim.

Nie ustaje w pielgrzymkach do Ciebie, Maryjo! Dnia 26 sierpnia 1953 r. wygłosił kazanie do pielgrzymów, w którym podkreślił nierozłączność Kościoła i narodu, którego rdzeniem duszy jest religia katolicka, a obroną duszy Maryja Jasnogórska.

Miesiąc później został aresztowany. Więziony w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i Komańczy. Nie ustają modlitwy Polaków o uwolnienie go z więzienia. Pamiętam, jak modliliśmy się w seminarium Na Skałce. Odprawiono w Polsce 3 tys. mszy świętych w tej intencji.

W więzieniu mimo szykan powstały wielkie dzieła śluby narodu i program Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski; oddanie Kościoła w Polsce w niewolę Maryi dla wolności zniewolonego narodu, idea nawiedzenia poszczególnych polskich parafii przez kopię Cudownego Obrazu, aby rodzina polska była Bogiem silna w życiu, w łasce uświęcającej. Pisze też *List do moich kapłanów* oraz *Zapiski więzienne*.

Pierwsze kroki po uwolnieniu kieruje na Jasną Górę. Jako paulini byliśmy świadkami zaślubin jego i narodu naszego z Jasnogórską Królową Polski. Zostaje konfratrem ojców paulinów i opiekunem zakonu. Cenne były jego liczne pielgrzymki, głoszenie chwały Twojej, Maryjo, w naszej Ojczyźnie, a także na forum Soboru Watykańskiego II. Jego inicjatywy duszpasterskie służyły formowaniu pobożności maryjnej o wymiarze eklezjalnym.

W swojej pracy *Jasnogórskie kalendarium prymasa Polski* o. Zachariasz Jabłoński, obecnie definitor generalny zakonu, obliczył, że w ciągu całego życia ksiądz prymas Wyszyński spędził 603 dni na Jasnej Górze.

Potem razem z kard. Karolem Wojtyłą, arcybiskupem krakowskim, prowadzą Kościół w trudnych czasach. Nieustannie pielgrzymują na Jasną Górę i szukają pomocy i siły duchowej, i ją znajdują. I dożyliśmy czasów, kiedy na stolicy Piotrowej był syn naszego narodu, ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II. Zacytuję jego dwie wypowie-

dzi. 5 sierpnia 1974 roku ksiądz prymas przeżywał na Jasnej Górze 50-lecie święceń kapłańskich, ale zabronił wszelkich uroczystości i przemówień. Metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła uprosił o krótkie wprowadzenie do mszy świętej:

»Księże prymasie! Tutaj, na Jasnej Górze, tutaj, przed Twym obrazem, o którym młodzi śpiewają, że wszystkie serca więzi, tutaj zostało uwięzione Twoje serce w dniu, w którym odprawiłeś 50 lat temu dokładnie swoją pierwszą mszę świętą. Najlepsza z Matek uwięziła tutaj twoje serce po to, ażeby dać tę wspaniałą duchową wolność, która zapobiegła jakiemukolwiek zniewoleniu ducha polskiego na tym etapie naszych dziejów [...]«.

Kochani pielgrzymi! Bogu dziękujmy za tą łaskę. I módlmy się o beatyfikację sług Bożych Ojca Świętego Jana Pawła II i kard. Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Zwracam się szczególnie do dzieci, aby teraz patrzyły na Matkę Bożą, nawet wyciągając swoje ręce. One są najbardziej niewinne, ażeby uprosiły łaskę beatyfikacji sług Bożych".

Po modlitwie apelowej odbyło się całonocne czuwanie w intencji beatyfikacji sług Bożych Ojca Świętego Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego, prowadzone przez Instytut Prymasa Wyszyńskiego i członków Kościelnej Służby Porządkowej „Totus Tuus" Diecezji Warszawsko-Praskiej.

JAZGARZEW (archidiecezja warszawska). Zespołowi Szkół nadano imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Uroczystość nadania imienia zbiegła się z 70. rocznicą Szkoły Podstawowej w Jazgarzewie. Podczas mszy świętej celebrowanej w kościele parafialnym św. Rocha biskup pomocniczy warszawski Tadeusz Pikus poświęcił nowe sztandary szkoły.

W dalszej części uroczystości w gmachu szkoły Dariusz Bruszewski, dyrektor Zespołu Szkół, w wygłoszonym przemówieniu podkreślił znaczenie wartości, jakie przekazywał prymas Stefan Wyszyński, a które zdecydowały o wybraniu go na patrona Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Jazgarzewie: patriotyzm, niezłomność, miłość do Boga i ludzi oraz skromność. Zdaniem nauczycieli, autorytet prymasa oparty na tych właśnie przymiotach będzie pomagał w wychowywaniu uczniów na godnych obywateli i dobrych ludzi.

Warto dodać, iż kard. Stefan Wyszyński związany był z lokalnym środowiskiem. Jego siostra Stanisława Jarosz pracowała w Jazgarzewie jako nauczycielka, a w 1949 r. ojciec wraz z najmłodszą córką zamieszkali w Zalesiu Dolnym przy ul. Modrzewiowej. Na jazgarzewskim cmentarzu zostały też pochowane obie siostry prymasa Wyszyńskiego.

KĘDZIERZYN-KOŹLE (diecezja opolska). Państwowe Gimnazjum nr 3 otrzymało imię kard. Stefana Wyszyńskiego. W tej intencji mszę świętą w parafii św. Eugeniusza odprawił o. Tadeusz Kal OMI[20].

MIECZYN (diecezja kielecka). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Prymasa Tysiąclecia. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej sprawowanej w kaplicy Matki

[20] *Trzej patronowie. Kędzierzyn*. GOpol. 2008, nr 24, s. II.

Bożej Częstochowskiej w Mieczynie przez bp. Kazimierza Ryczana, ordynariusza kieleckiego, odbyło się poświęcenie sztandaru, a przed okolicznościową akademią nastąpiło poświęcenie tablicy pamiątkowej[21]. Stosowną uchwałę w sprawie nadania szkole imienia na wspólny wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej w Mieczynie podjęła Rada Gminy w Krasocinie 25 października 2007 r.

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego[22]. Godz. 21.00. Przy pomniku Prymasa Tysiąclecia na Krakowskim Przedmieściu przedstawiciele ASK „Soli Deo" przewodniczyli w modlitwie Apelu Jasnogórskiego.

WIERZCHOWINY (diecezja radomska). Miejscowy Zespół Szkół Publicznych otrzymał imię kard. Stefana Wyszyńskiego. Bp Zygmunt Zimowski podczas mszy świętej w wygłoszonym kazaniu zaapelował do młodzieży szkolnej o budowanie w sobie postawy miłości Boga i bliźniego. Po Eucharystii poświęcił sztandar szkoły i przyjął ślubowanie. Na sztandarze Zespołu Szkół znalazł się wizerunek patrona i motto „Największa miłość po Bogu – Polska"[23].

ZARĘBY KOŚCIELNE (diecezja łomżyńska). Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół w Zarębach otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Biskup senior diecezji łomżyńskiej Tadeusz Zawistowski podczas mszy świętej sprawowanej w kościele filialnym poświęcił sztandar szkoły. On też poświęcił tablicę pamiątkową, umieszczoną przy wejściu do gmachu gimnazjum. W części oficjalnej Alina Zyra, dyrektor gimnazjum, przedstawiła historię i osiągnięcia placówki edukacyjnej. Następnie uczestnicy uroczystości wysłuchali pieśni religijnych i patriotycznych w wykonaniu kilkunastoosobowego chóru szkolnego. Rozstrzygnięty też został konkurs na esej o życiu i nauczaniu patrona szkoły.

29 maja
LESZCZYDÓŁ STARY (diecezja łomżyńska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

31 maja
PRZYBORÓW (diecezja tarnowska). Miejscowy Zespół Szkół otrzymał imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Obrzędom w świątyni parafialnej św. Jana Kantego przewodniczył pochodzący z Przyborowa bp Jan Styrna, ordynariusz elbląski. On też w wygłoszonej homilii wyraził nadzieję, że dzieci i młodzież chętnie skorzystają z przewodnictwa duchowego patrona[24].

---

[21] *Uroczystość nadania szkole imienia*. http://szkola.mieczyn.internetdsl.pl/index.

[22] *W intencji Prymasa Tysiąclecia*. GWarsz. 2008, nr 21, s. VIII.

[23] Ks. Zbigniew Niemirski, *Największa po Bogu. Kard. Stefan Wyszyński patronem Zespołu Szkół w Wierzchowinach*. GRadom 2008, nr 22, s. IV.

[24] GB, *Patron dla zespołu. Przyborów*. GTarn. 2008, nr 23, s. II.

Czerwiec
CZĘSTOCHOWA. W ogólnopolskim wydaniu tygodnika „Niedziela" ukazał się obszerny artykuł ks. infułata Ireneusza Skubisia *Pamięci wielkiego prymasa*[25].

1–14 lipca
WARSZAWA–STRUGA–MIEJSCE PIASTOWE. XX Piesza Pielgrzymka Młodzieży o Trzeźwość Narodu.

1 lipca
Godz. 16.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana mszą świętą, nawiedzeniem i modlitwą przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego rozpoczęła się kolejna, XX Piesza Pielgrzymka Młodzieży o Trzeźwość Narodu. Następnie pielgrzymki przejechali pociągiem do Strugi.

2–13 lipca
Rozpoczęło się pielgrzymowanie, zakończone nawiedzeniem grobu bł. ks. Bronisława Markiewicza.

14 lipca
Na zakończenie dorocznej pielgrzymki w kościele Matki Bożej Królowej Polski Na Górce w Miejscu Piastowym została odprawiona msza święta przy sarkofagu bł. ks. Bronisława Markiewicza w intencji otrzeźwienia narodu[26].

13 lipca
RZESZÓW. W Galerii OPe mieszczącej się w klasztorze ojców dominikanów przy ul. Dominikańskiej otwarta została wystawa *Millennium Chrztu Polski w Diecezji Przemyskiej i Administracji Apostolskiej w Lubaczowie*. Wystawa została przeniesiona z Tarnobrzegu.

Wystawę przygotowali pracownicy naukowi Oddziału IPN w Rzeszowie i dominikanie z klasztoru św. Jacka. Przywołała ona milenijny program duszpasterski Kościoła w Polsce, nawiązując do odnowionych Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego i Wielkiej Nowenny. Centralną jej częścią były materiały dotyczące obchodów milenijnych w diecezji przemyskiej oraz administracji apostolskiej w Lubaczowie. Na tablicach umieszczono fotografie z obchodów milenijnych w Przemyślu, Lubaczowie i Tarnobrzegu. Ekspozycja przedstawiała też działania funkcjonariuszy SB wobec Kościoła, które polegały m.in. na inwigilacji biskupów, księży, wiernych oraz ograniczaniu udziału Polaków w obchodach. Wystawa prezentowała świeckie, konkurencyjne obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Wykorzystano dokumenty i fotografie pochodzące m.in. ze zbiorów Oddziału IPN w Rzeszowie, Muzeum Izba Pamięci Kardynała Wyszyńskiego w Komańczy, Archiwum Klasztoru Ojców Franciszkanów w Sanoku, Archiwum Klasztoru Ojców Bernardynów w Leżajsku, Archiwum Parafii św. Wojciecha i Stanisława w Rzeszowie, Muzeum Kresów w Lubaczowie, Muzeum Diecezjalnego w Zamościu,

[25] Ks. Ireneusz Skubiś, *Pamięci wielkiego prymasa*. N 2008, nr 23, s. 3.
[26] *W intencji trzeźwości*. GWarsz. 2008, nr 25, s. CXX.

Muzeum Kamienica Orsettich w Jarosławiu. Wśród nich znalazły się wcześniej niepublikowane zdjęcia prymasa Wyszyńskiego z klasztoru sióstr nazaretanek w Komańczy, wykonane w okresie internowania 1955–1956[27].

10 sierpnia
ŚWIĘTA LIPKA (diecezja warmińska). Podczas niedzielnej mszy świętej kard. Józef Glemp poświęcił dwa pomniki: Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

24 sierpnia
WARSZAWA. W lokalnym wydaniu „Gościa Niedzielnego" ukazał się artykuł o powstającym przy Centrum Opatrzności Bożej Muzeum Wielkich Polaków. Czytamy w nim: „Muzeum Wielkich Polaków papieża Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego powstanie przy Centrum Opatrzności Bożej, budowanym na warszawskich Polach Wilanowskich. W listopadzie zostaną zakończone roboty budowlane przy Muzeum, wykonywane przez firmę Warbud S.A. Prezes Zarządu Centrum Opatrzności Bożej ks. Paweł Bekus poinformował o powołaniu zespołu ds. opracowania wstępnych założeń projektu muzeum, jego kosztorysu, a także planu ekspozycji, które znajdą się w Muzeum Wielkich Polaków. Muzeum chce uczestniczyć w podtrzymywaniu oraz kształtowaniu historycznej i kulturowej świadomości zbiorowej Polaków. Będzie także pełnić funkcje dokumentacyjne, konferencyjne, edukacyjne i naukowe. Część ekspozycyjna – w tym przestrzeń muzealna, trzy sale audiowizualne, magazyny, pracownie konserwatorskie, zaplecze techniczne oraz księgarnie – będzie miała powierzchnię blisko 3,5 tys. mkw."[28]

13 września
ŚWIĘTY KRZYŻ (diecezja sandomierska). PONOWNE NAWIEDZENIE DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ PRZEZ OBRAZ MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ. Godz. 16.00. Podczas mszy pontyfikalnej sprawowanej przez kard. Franciszka Macharskiego z udziałem prawie 30 biskupów i ok. 180 kapłanów abp Damian Zimoń, metropolita katowicki, w wygłoszonej homilii podkreślił, że czas nawiedzenia będzie „wielką ewangelizacją Kościoła sandomierskiego i rozważaniem Jasnogórskich Ślubów Narodu". Kaznodzieja przywołał postać kard. Stefana Wyszyńskiego oraz ikony w Polsce. Stwierdził, że dzieło peregrynacji zapoczątkowane przez kard. Wyszyńskiego przyniosło wspaniałe duchowe owoce w postaci nawróceń, pojednania, ożywienia wiary i chrześcijańskiego świadectwa[29].

24 września
WIEPRZ (diecezja bielsko-żywiecka). Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 otrzymał imię kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. W kościele parafialnym Wszystkich Świętych biskup bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy podczas uroczystej mszy świętej

[27] *Otwarcie wystawy „Millenium Chrztu Polski w Diecezji Przemyskiej i Administracji Apostolskiej w Lubaczowie"* – Rzeszów, 13 VII 2008. /www.ipn.gov.pl.
[28] *Muzeum Wielkich Polaków. Centrum Opatrzności*. GN 2008, nr 34, s. II.
[29] Ks. Michał Szawan, ks. Dariusz Woźniczka, *Spotkanie z Matką*. GSand 2008, nr 38, s. VI–VII.

poświęcił sztandar szkoły i przyjął ślubowanie uczniów klas pierwszych. W części oficjalnej Aleksandra Kamionka, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2, odczytała akt nadania imienia szkole. Przedstawiono historię szkoły i uzasadnienie wyboru patrona. Przy ponownej prezentacji sztandaru odczytano napisy z pamiątkowych gwoździ wbitych w drzewce proporca. Kulminacyjnym punktem tej części było ślubowanie uczniów. Rotę przysięgi wypowiedziało wyróżnionych 9 przedstawicieli każdej klasy.

28 września

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana.

19 października

WARSZAWA. Na łamach tygodnika „Idziemy" ukazał się artykuł *Wyszyński i Wojtyła: nic nas nie rozdzieli*, nawiązujący do dziejów przyjaźni obu hierarchów. Czytamy w nim m.in.:

„Latem 1958 r. prymas powiedział Wojtyle, że Pius XII mianował go biskupem pomocniczym w Krakowie. Wtedy krakowski ksiądz zapytał, czy może wrócić do przyjaciół na kajaki. Wydarzenie to wspominał prymas po wyborze Jana Pawła II, po powrocie do Warszawy. »Piotr miał łódź i Karol miał łódź« – powiedział w archikatedrze warszawskiej. Nie mówił natomiast, że Wojtyła przyszedł do niego po radę, kiedy stało się jasne, że kardynałowie wskazują na niego. »Jeśli wybiorą, proszę przyjąć« – powiedział mu prymas. »Masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecia«.

Dla Karola Wojtyły oznaczało to rozstanie ze wszystkim, co było po ludzku bliskie jego sercu: pożegnanie z Polską, z Krakowem, z przyjaciółmi, a także... z kajakami. Słusznie napisał George Weigel, że tego dnia umarł Karol Wojtyła, a narodził się Jan Paweł II.

Dla prymasa to też nie był łatwy wieczór. Okazało się, że Karol Wojtyła nie zostanie jego następcą w Polsce. A – zgodnym zdaniem wielu świadków – do takiej roli Wyszyński przygotował Wojtyłę, szczególnie w drugiej połowie ich dwudziestoletniej znajomości.

Dwanaście lat wcześniej w Gnieźnie, podczas obchodów milenijnych, prymas powiedział abp. Wojtyle: »No i teraz przy jednym dyszlu dwóch nas i nic nas nie rozdzieli«. Okazało się, że rzeczywiście – nic ich nie rozdzieliło. Ani dwudziestoletnia różnica wieku, ani podejmowane przez komunistów próby ich skłócenia. Dopiero decyzja kardynałów na konklawe sprawiła, że Karol Wojtyła musiał odejść od tego dyszla.

Ciekawą jest rzeczą, że choć przed konklawe prymas nie spodziewał się wyboru Wojtyły, to on wskazał mu, jakie ma przybrać imię, obejmując tron Piotrowy. Ksiądz prof. Waldemar Chrostowski wspominał, że w czasie kolacji w Instytucie Polskim w Rzymie wywiązała się rozmowa na temat przyszłego papieża. I wtedy właśnie kard. Wyszyński podzielił się swoimi uwagami po przeczytaniu artykułu w »Le Monde«. Zgadzał się on z autorem artykułu, który twierdził, że nowy papież powinien nosić imię Jana Pawła II, ponieważ misja jego poprzednika nie została zakończona.

Tak też się stało. I dzięki temu świat ujrzał chyba najpiękniejszy gest oddania i przyjaźni. 22 października 1978 r. nowy papież zerwał się z tronu i padł w objęcia prymasowi, który podszedł do niego, aby mu złożyć homagium. Zgodnie z rytuałem

kard. Wyszyński ucałował dłoń Jana Pawła, niezgodnie z rytuałem ten ostatni nachylił się do dłoni prymasa.

Wiele wskazuje na to, że między tymi dwoma tak różnymi ludźmi w ciągu dwudziestu lat wytworzyła się szczególna więź duchowa. Chyba najwięcej światła na ich wzajemną relację rzucają ostatnie chwile prymasa. Wielu z nas jeszcze pamięta te majowe dni 1981 r. komunikaty o pogarszającym się stanie zdrowia kard. Wyszyńskiego i tragiczny dzień zamachu na papieża. Nazajutrz, 14 maja 1981 r., w archikatedrze św. Jana i na placu Zamkowym w Warszawie odtworzono przemówienie ciężko chorego prymasa, który prosił, aby wszystkie modlitwy zanoszone w jego intencji zanosić teraz za rannego papieża.

»Kiedy dowiedział się o zamachu [...], jakby kurczowo uczepił się życia, nie chciał odejść, dopóki nie miał pewności... – wspomina kard. Stanisław Dziwisz w książce *Świadectwo*. – I dlatego przez trzy tygodnie trwał w nieznośnej agonii. Zamknął oczy dopiero wtedy, gdy potwierdzono mu, że życie papieża nie jest już w niebezpieczeństwie«”[30].

Przedstawiciele Archikonfraterni Literackiej w kaplicy grobowej
kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela
w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk

[30] P. Juchniewicz, *Wyszyński i Wojtyła: nic nas nie rozdzieli*. „Idziemy” 2008, nr 42. s. 39.

XLIII. „I WY Z POKOLENIA ORŁÓW JESTEŚCIE”

60. ROCZNICA NOMINACJI ARCYBISKUPIEJ

1 listopada
WARSZAWA. Godz. 7.25. Program I PR w bloku Redakcji Katolickiej *W domu Ojca mego jest mieszkań wiele*, prowadzonym przez Agnieszkę Kozłowską i Jana Pniewskiego, wyemitował audycję *Kandydaci do świętości*, w której zaprezentowane zostały sylwetki Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszki, kard. Augusta Hlond i kard. Stefana Wyszyńskiego.

Przy omawianiu dokonań sługi Bożego kard. Augusta Hlonda odtworzono fragmenty wystąpień jego następcy. Zdaniem Prymasa Tysiąclecia, ostrzegano kard. Hlonda przed komunistami. „Ale on wiedział, że Polska jest jedna i ma swój dalszy ciąg. Że ta powojenna jest tą samą, która korzenie swoje zapuściła dawno, przed historycznymi czasami Mieszkowymi w polski grunt, że to jest ta sama Polska, chociaż nie taka sama, że zasługuje na miłość, bo to jest Matka, chociaż w poszarpanej koszuli. Jednakże wymówek czynić nie wolno”[1].

Przytoczona została również wypowiedź Prymasa Tysiąclecia odnośnie nominacji arcybiskupiej: „Kilka tygodni później wysłannicy Ojca Świętego Piusa XII zgłosili się do mnie, abym opuścił diecezję lubelską, której służyłem od dwóch i pół lat, i objął stolicę prymasowską w Gnieźnie i metropolitalną w Warszawie. Każdy wobec tak wielkiego zadania może ulec trwodze. I ja uległem trwodze. Ale wtedy właśnie dowiedziałem się o tych słowach, niemalże testamentowych umierającego kardynała prymasa Augusta Hlonda. Mówił: »Walczcie! Walczcie pod opieką Matki Najświętszej! Nie rozpaczajcie! Nie opuszczajcie rąk! Trwajcie wiernie. I pamiętajcie, po mojej śmierci zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej«”[2].

12 listopada
WARSZAWA. III KONFERENCJA NAUKOWA Z CYKLU *POSŁUGA SPOŁECZNO-POLITYCZNA KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO*. Godz. 9.00.

[1] Z archiwum fonograficznego autora.
[2] Tamże.

W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Bielanach mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia odprawił kard. Józef Glemp Prymas Polski. Godz. 10.00. W auli im. Jana Pawła II na UKSW odbyła się III konferencja naukowa z cyklu *Posługa społeczno-polityczna kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Po otwarciu konferencji przez ks. prof. Ryszarda Rumianka, rektora UKSW, i po wprowadzeniu bp. prof. Andrzeja F. Dziuby, referaty wygłosili: prof. Andrzej Stelmachowski (były marszałek sejmu i minister edukacji), *Prymas Polski jako mąż stanu*, prof. Peter Raina, *Kardynał Stefan Wyszyński a środowisko polityczne katolików*, kard. Józef Glemp, *Świadectwo*, ks. prof. Piotr Nitecki (PWT, Wrocław), *Kardynał Stefan Wyszyński w perspektywie rozpoznania komunizmu*, dr Andrzej Grajewski, *Kardynałowie Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli. Dwie osobowości i dwie koncepcje wschodniej polityki Watykanu*.

Konferencję, podobnie jak dwie poprzednie, przygotował Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy UKSW.

15 listopada

WARSZAWA. Odbyła się sesja *I wy z pokolenia orłów jesteście...* z okazji 60. rocznicy nominacji arcybiskupiej Prymasa Tysiąclecia. Sesja została przygotowana przez Archikonfraternię Literacką Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Godz. 10.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana abp. Kazimierz Nycz odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W wygłoszonej homilii kard. Józef Glemp omówił okoliczności nominacji Stefana Wyszyńskiego:

„Działo się to na krótko po śmierci kardynała Augusta Hlonda. Tamte czasy w okresie powojennym były nacechowane niepokojem i niepewnością tego, co się stanie. Wszystkie okoliczności wydarzeń wskazywały na zmianę ustroju państwa. W pierwszych miesiącach po wojnie, kiedy można było powrócić do tradycji narodowych i kościelnych, nastąpiło wycofywanie się z tradycji narodowej na rzecz nowego systemu, nowego wychowania i nowego stylu życia tak obywateli, jak i samego państwa.

Kardynał August Hlond zmarł 22 października 1948 r., a już w listopadzie – tak jak rocznicę obchodzimy, przyszła nominacja. Skąd tak szybko? Myślę, że i Stolicy Apostolskiej zależało na tym, ażeby szybko w Warszawie – kiedy dokonywały się zmiany ustrojowe i polityczne – był prymas, który stanie na czele Episkopatu i Kościoła w Polsce. Wcześniej zerwany został konkordat. I to było opatrznościowe. Bo nie trzeba było pytać, czy zostanie zaakceptowana kandydatura biskupa z Lublina na prymasa. Stąd też uniknięto tej formalności.

Prymas Wyszyński przybywał z Lublina, zdając sobie sprawę z tego, że przychodzą nowe czasy, czasy realnego socjalizmu. Co więcej, czasy stalinizmu, który miał ujarzmić całą Polskę i przyłączyć ją do bloku państw podległych Związkowi Radzieckiemu.

Dla Kościoła był to moment bardzo ważny. Trzeba było znaleźć takie sposoby, żeby w tej ograniczonej wolności mogła się odbywać ewangelizacja. Trzeba było szukać nowych metod i nowych sposobów, żeby Kościół ze swojego zasadniczego zadania mógł się wywiązać. Przede wszystkim z ewangelizacji, która prowadzi do zbawienia w różnych okolicznościach, aby nigdy nie była zachwiana i zatrzymana.

Kardynał August Hlond, umierając, przekazał Stolicy Apostolskiej za pośrednictwem ambasady szwajcarskiej nazwisko swojego następcy. Stolica Apostolska, darząc

wielkim zaufaniem prymasa Hlonda, przysłała szybko nominację ze wskazaniem na ordynariusza lubelskiego. I w ten sposób biskup Stefan Wyszyński z Lublina przybył do Warszawy. A potem w następnym, 1949 roku nastąpiły ingresy: najpierw w Gnieźnie i wkrótce potem w Warszawie. I rozpoczął się zupełnie inny okres pracy Kościoła i nowy okres duszpasterski. Trzeba było wielkiego zaufania do Matki Najświętszej, która była jakby rzecznikiem opatrzności Bożej i niejako przewidywała zbliżającą się sytuację. Było tak zawsze wtedy, jak doświadczenia religijne musiały zwyciężać w człowieku i otwierać perspektywę dalszego zbliżania się do Boga nawet w warunkach trudnych, powojennych.

Prymas Wyszyński przeszedł przez cały okres socjalizmu. Pod koniec jego życia ten system się załamał na rzecz nowego ustroju, który niebawem od 1981 roku nadchodził. Co można było wtedy uczynić? Trzeba było przede wszystkim modlić się ufnie i wytrwale. Ta modlitwa, rozbrzmiewająca w zgromadzeniach zakonnych, seminariach, na czuwaniach nocnych, Ślubach Jasnogórskich i wielkich obchodach milenijnych była niejako odpowiedzią Kościoła na zniewolenie, w szczególności na ujarzmienie wolności religijnej”[3].

Abp Kazimierz Nycz, przemawiając na zakończenie Eucharystii, postawił pytanie, co zrobić, „ażeby osoba Prymasa Tysiąclecia była znana młodym ludziom i by był czczony przez następne dziesięciolecia jako święty w wymiarze wielkości narodowej i duchowej? Jak przekazać to młodzieży? Może trzeba bardziej szukać pomocy u pedagogów, którzy bardziej z młodzieżą pracują i są też młodzi, żeby wiedzieć, jak do młodych ludzi trafić z wiedzą i tym wszystkim, co jest związane z samym prymasem, z czasem, w którym on żył” – dodał na zakończenie metropolita warszawski[4].

Godz. 11.00. W sali konferencyjnej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej odbyła się sesja z udziałem młodzieży licealnej szkół z województwa mazowieckiego. Po powitaniu przez prof. Jacka Ryszarda Przygodzkiego, seniora Archikonfraterni Literackiej, wykłady wygłosili: kard. Józef Glemp, *Wspomnienie Prymasa Tysiąclecia*, Iwona Czarcińska (IP), *I wy z pokolenia orłów jesteście*..., dr Maria Bokszczanin (Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza), *Fascynacje literackie Prymasa Tysiąclecia*, prof. Antoni Czyż (UKSW), *Prymas Tysiąclecia a polska inteligencja*, red. Marian P. Romaniuk, *Umiłowanie ojczyzny a wychowanie do patriotyzmu w nauczaniu Stefana Wyszyńskiego*, dr Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, *Słowo do młodzieży*, abp Kazimierz Nycz, *Podsumowanie sesji*, prof. Jacek R. Przygodzki, *Zakończenie*.

Współorganizatorami sesji byli: Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Prymasowski, Kuria Metropolitalna Warszawska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Sesja przeznaczona dla młodzieży licealnej województwa mazowieckiego przyniosła nadspodziewane rezultaty. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kilkunastu szkół zarówno ze stolicy, jak i z województwa. Niektóre z nich zamieściły relacje z sesji na swoich stronach internetowych.

[3] Zapis cyfrowy homilii w posiadaniu autora.
[4] Tamże.

23 listopada

WARSZAWA. Godz. 10.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas uroczystości z okazji 75-lecia urodzin Krzysztofa Pendereckiego został wykonany utwór *Agnus Dei* (5 część *Polskiego Requiem*), dedykowany przez kompozytora kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Liturgię mszy świętej sprawowanej przez abp. Kazimierza Nycza uświetnił występ Chóru Kameralnego Lege Artis.

Przedstawiciele szkół im. Prymasa Tysiąclecia w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk

XLIV. WIZERUNEK PRYMASA ŻYWEGO

2009

5 lutego

WARSZAWA. W przeddzień 60. rocznicy ingresu kard. Stefana Wyszyńskiego do Warszawy na łamach „Naszego Dziennika" ukazał się obszerny artykuł ks. prof. Piotra Niteckiego przybliżający jego okoliczności. Oto obszerny fragment tego niezwykle interesującego tekstu:

„Podjęcie przed 60 laty przez ks. abp. Stefana Wyszyńskiego nowych, wyznaczonych mu przez papieża Piusa XII zadań rozpoczynało zasadniczy dla przyszłych losów Kościoła w Polsce okres. Swoje nowe funkcje nominat podejmował z jasno określonym programem duszpasterskim, który wypracował wcześniej, podczas pracy duszpasterskiej we Włocławku i posługi biskupiej w Lublinie.

Zarys pasterskiego programu

W okolicznościowym liście pasterskim wydanym z okazji ingresów do katedr w Gnieźnie i Warszawie ks. abp Stefan Wyszyński odwołał się do istoty posłannictwa Kościoła, które było dla niego zasadniczą podstawą posługi prymasowskiej. Wspominając postać zmarłego prymasa Augusta Hlonda i dostrzegając w nim wzór pasterskiej działalności, dał wyraz tego, jak można rozumieć, czym w ogóle jest prymasostwo w Polsce. Dopatrując się w nim »widzialnego symbolu jedności religijnej«, podkreślał, iż misją prymasa Polski jest to, że »czuwa od grobu świętego Wojciecha, apostoła narodu, nad Chrystusowym dziedzictwem w Ojczyźnie«. Przedstawiając się swym nowym diecezjanom, a także podkreślając historyczne i współczesne znaczenie obu stolic arcybiskupich, które obejmował, deklarował jednocześnie zasadniczy kierunek swej przyszłej posługi.

Świadom zapewne, z jak wielkim zainteresowaniem społeczeństwo polskie wpatruje się w nowego prymasa i wsłuchuje w jego słowa, ks. abp Wyszyński podkreślał z naciskiem swoje religijne, nadprzyrodzone, a nie polityczne zadania. Bardzo wyraźnie zwracał uwagę na to, że rozpoczyna swoje dzieło bez kompleksów wobec świata, ale i bez zauroczenia lansowaną przez władze polityczne ideologią walki. »Nie przychodzę jako nieprzyjazny człowiek – pisał – ale jako zwiastun Dobrej Nowiny!

Przychodzę przepowiadać wam Chrystusa ukrzyżowanego, który przez własną krew wszedł do świątnicy i własną krew wydał okupem za wielu. Idę, by zwiastować wam Ojca waszego, który jest w niebie, by opowiadać wam dziwy Boże, by głosić wam miłość, pokój i dobro, by wszczepiać w dusze wasze nowe życie łaski Bożej, by serca otuchą krzepić, by wołać: *sursum corda!*«.

Z pewnym zawodem, a pewnie i niedowierzaniem przyjmowali wierni patrzący z nadzieją, także polityczną, na nowego Prymasa jako symbol opozycyjności wobec władzy zamierzającej budować w Polsce komunizm, na wyrażaną w tym kontekście deklarację pewnego dystansu ks. abp. Wyszyńskiego wobec spraw publicznych, rozumianych zwłaszcza w kontekście politycznym, którego zresztą i tak nie dane mu było później w pełni zrealizować. Celem zachowania jednak już na początku swojej misji właściwych proporcji między udziałem w życiu społecznym a posługą duszpasterską we właściwym rozumieniu swej misji pisał: »Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale natomiast jestem ojcem waszym duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa. Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostolskie, wyrosłe z odwiecznych Bożych myśli, ze zbawczej woli Ojca, dzielącego się radośnie szczęściem swoim z człowiekiem. Zadaniem moim jest chrzcić, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić [...]. Niosę wam *Lumen Christi* – światło Chrystusowe...«.

Ingres do Gniezna

Z tak jasno określonym przesłaniem nowo mianowany prymas Polski, opuściwszy 31 stycznia 1949 roku Lublin, udał się najpierw przez Warszawę do Włocławka, miasta swej kapłańskiej młodości, a następnego dnia – przez Toruń, Cierpice, Solec Kujawski, Bydgoszcz, Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Trzemeszno, gdzie spędził noc – na przewidziane na 2 lutego uroczystości ingresowe do Gniezna. Tu wśród siarczystego mrozu po uroczystym przejściu wśród zgromadzonych tłumów wiernych trasą, którą według tradycji niesiono przed tysiącem lat powracające do Gniezna relikwie św. Wojciecha, przeszedł z kościoła św. Michała do bazyliki prymasowskiej. Po modlitwie zaś przed Najświętszym Sakramentem i oddaniu czci relikwiom św. Wojciecha oraz urnie z sercem kard. Augusta Hlonda przyjął homagium od przedstawicieli duchowieństwa, odprawił mszę świętą, wygłosił okolicznościowe przemówienie, a po oficjalnych uroczystościach spotkał się jeszcze z wiernymi, przemawiając do nich z balkonu swojej rezydencji.

W zapiskach tego dnia zanotował swoje refleksje na temat tego, co chyba szczególnie go ujęło w postawie witających tłumów i ukazywało te jaśniejsze perspektywy przyszłej służby. Nie odnosząc owego entuzjazmu wiernych do swojej osoby, lecz do posługi Kościoła, Prymas zwrócił przede wszystkim uwagę na ich nadprzyrodzoną wiarę, która była źródłem ich obecności i żywiołowo okazywanego przywiązania do nowego biskupa. »Wielką pociechą dla słabych ludzi jest ta żywa wiara – pisał w *Pro memoria* 2 lutego 1949 r. – która każe przyjąć z pewną uległością i zaufaniem biskupa, przysłanego przez Stolicę Świętą. Przecież ani ci księża, ani ten lud niemal mnie nie zna. Bo i kiedyż miałby sposobność to uczynić. Może znajdzie się wśród tego duchowieństwa gromadka ludzi, którzy coś tam czytali z moich publikacji. Ale już ten lud na pewno nic

nie słyszał o młodym biskupie, który teraz ma odpowiadać przed Bogiem za ich dusze. Już tylko cud wiary może skłonić do uległości i szacunku. A gdy aż tyle doznaje się tej czci, jakżeż dziękować trzeba Bogu za wielką łaskę wiary, która tak bardzo ułatwia nam, kapłanom, pracę«.

Ingres do Warszawy

5 lutego przez Koło, gdzie miał miejsce kolejny nocleg, Krośniewice, Kutno i Łowicz Ksiądz Prymas udał się do Warszawy na swój drugi ingres, tym razem w stołecznej archidiecezji. Rozpoczął się on po południu 6 lutego w kościele akademickim św. Anny, skąd wraz z ogromnym tłumem wiernych udał się wśród gruzów – zamiast do zniszczonej katedry warszawskiej – do ówczesnej prokatedry, której rolę pełnił pokarmelicki kościół seminaryjny św. Józefa. »Ponieważ zabrakło mitry – sam Ksiądz Prymas relacjonował w *Pro memoria* 6 lutego 1949 r. o swym ingresie – okryłem się płaszczem i w birecie czerwonym rozpocząłem ingres do stolicy. Pochód posuwał się przez Krakowskie Przedmieście do prokatedry. Szliśmy krok za krokiem, wśród morza głów ludzkich, tłumów młodzieży i dziatwy. Zwalone kamienice pokryte były ludźmi. Poważnie lękałem się wypadku. Zewsząd podnosiły się okrzyki. Gruzy i zwaliska ożyły, kamienie wołały«.

Ingres nowego pasterza Warszawy znacznie różnił się od ingresu w Gnieźnie. Tamten, odbyty w prowincjonalnym współcześnie mieście, stanowił bowiem co prawda wyraźny znak historycznej kontynuacji prawie tysiącletnich wówczas dziejów narodu i związanego z nim Kościoła, dla współczesności jednak to liturgiczne rozpoczęcie posługi przez nowego pasterza stolicy państwa miało szczególnie wyjątkowe znaczenie. W prokatedrze warszawskiej nowy metropolita powitany został przez ks. bp. Zygmunta Choromańskiego jako wikariusza kapitulnego archidiecezji. W przemówieniu powitalnym wyraził on publicznie niepokoje i oczekiwania związane z nominacją nowego prymasa, które nurtowały uważnych obserwatorów tamtych wydarzeń dokonujących się w coraz trudniejszej sytuacji społeczno-politycznej, w retorycznym pytaniu: »Jaką politykę będziesz prowadził, Wasza Prymasowska Mości?«. I odwołując się do wspomnianego wyżej listu pasterskiego nowego Prymasa Polski, w tym samym duchu mówił: »Wielki Boże! O politykę pytają, polityki się spodziewają, a zapominają, że jedna i jedyna jest polityka Kościoła, a nią triumf Chrystusa i Jego prawdy na ziemi. Chrystus ma królować i panować. Kościół ma służyć sprawie odkupienia, walczyć o prawdę i prawo Chrystusowe«.

Do problematyki tej ks. abp Wyszyński nawiązał w swym przemówieniu w prokatedrze, które było jakby dopowiedzeniem do znanego już słuchaczom listu pasterskiego wydanego z okazji obu ingresów. Interesującą jest rzeczą, iż zasadniczym przesłaniem uczynił tu sprawę jedności Narodu i Kościoła, kreśląc obraz Polski zjednoczonej na zasadniczym fundamencie wiary. »Jeśli by ktoś miał wątpliwości – mówił – czy naród polski jest jednością, to ja czuję, że mam prawo dziś wam odpowiedzieć. I nie wiem, kto miałby większe w tej chwili prawo do tego!? Wszelako kto by próbował na to pytanie odpowiedzieć przecząco, skłamałby. Odpowiem wam w prawdzie: Polska jest jednością, Polska jest całością, Polska jest jednym sercem, Polska jest jednym ramieniem. Polska jest jak wielka rodzina, wspaniała Bożą mocą i siłą przedziwną. Polska jest zespolona

nie jednym węzłem, nie parcianym powrozem, Polska jest zespolona sercem wiary. Jej siłą jest wiara Chrystusowa. Jej jednością jest moc nadprzyrodzonej łaski Bożej. Jej nadzieją niezłomną jest pragnienie katolickiej Polski, Chrystusowej Polski!«.

Tak zdecydowana deklaracja w ówczesnej sytuacji rodzącej się polskiej wersji stalinizmu miała swoją głęboką wymowę. Nowy Prymas Polski w kaznodziejskim ujęciu ukazywał tu swego rodzaju idealną wizję jedności, choć w oczywisty sposób zdawał sobie sprawę z istniejących ostrych podziałów politycznych. Podkreślenie w tej sytuacji znaczenia owej jedności, o której mówił Ksiądz Prymas, nie tyle jako stanu faktycznego, ale raczej jako pewnego ideału, którego kształtowaniu Kościół dla dobra Narodu pragnie służyć, było już elementem realizacji przyszłego programu duszpasterskiego, z jakim obejmował swoje nowe urzędy. W wypowiedzi tej chodziło mu o wyraźne wskazanie chrześcijańskich fundamentów wielkości Narodu i ewangelizacyjnego programu pracy Kościoła na nowym etapie jego dziejów. W tym kontekście interesującą jest również rzeczą, iż Ksiądz Prymas odniósł się także do wielkiego znaczenia kontynuacji unii gnieźnieńsko-warszawskiej jako ważnego elementu tego programu jedności Kościoła w Polsce ukierunkowanego ku przyszłości. Skorygował tu nieco swoje wcześniejsze stanowisko, które wyraził wkrótce po śmierci ks. kard. Augusta Hlonda, opowiadając się ze względów duszpasterskich za rezygnacją z unii personalnej obu tych diecezji. Tym razem zwrócił bowiem uwagę na wymowę historyczną owej jedności Gniezna i Warszawy, pierwszej i aktualnej stolicy Polski. »Teraz dopiero – mówił do wiernych, którzy nie znali wszak wcześniejszych rozterek swego nowego pasterza – rozumiem w pełni myśl Ojca Świętego, myśl przez pierwszego prymasa stolicy urzeczywistnioną: Gniezno z Warszawą mają być zespolone w jednych dłoniach. Może mojej małości nie było dane zrozumieć tego od razu, może poddałem się mojej dziecięcej lękliwości – boć brzemię wielkie! Nie czułem się godny! W woli głosu Rzymu rozumiem znaczenie i wymowę dziejową zaślubin wznoszącej się z gruzów stolicy z odwiecznie żyjącą w pokoju chrześcijańskim stolicą duchową – Gnieznem. Zrozumiałem, że tak być musi!«.

Znaki ku trudnej przyszłości

Inauguracja działalności duszpasterskiej nowego Prymasa, która stała się jednym z najważniejszych wydarzeń pierwszych powojennych lat w Polsce i przyjmowana była przez Kościół jako znak wielkiej nadziei, przez władze polityczne kraju została natomiast niemal całkowicie zignorowana, a następnie w sposób demonstracyjny oprotestowana nieetycznymi i niepolitycznymi metodami. Wynikało to zapewne formalnie z tego, iż władze urażone były faktem, iż nie konsultowano z nimi owej nominacji na najważniejsze stanowisko w Kościele w Polsce. W ówczesnej sytuacji ani Stolica Apostolska, ani przedstawiciele Kościoła w Polsce nie mieli jednak takiego obowiązku i to – co charakterystyczne – właśnie z winy rządu, który zrywając konkordat, sam pozbawił się wpływu na nominacje biskupie. Kiedy więc nazajutrz po warszawskim ingresie Prymasa biskup Choromański poinformował osobiście Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej o tej nominacji, przyjęto ją z oficjalnym »zaskoczeniem«. W praktyce pierwszych dni po nominacji nowego Prymasa Polski obserwować można było jednak nie tyle postawę wynikającą z niewiedzy bądź zaskoczenia tym wydarzeniem, ile raczej z głęboko przemyślanej demonstracyjnej strategii przeciwdziałania wobec Księdza Prymasa.

Elementami represji była blokada informacji w prasie i radiu o nominacji i objęciu rządów przez nowego prymasa oraz ingerencje cenzuralne w dokumenty związane z tymi wydarzeniami. Wobec samego nominata władze zdecydowały się podczas obu uroczystości ingresowych na nieprzyjazne, mające nawet o charakterze wielce dramatycznym wymiar prowokacji, gesty, które stanowiły wyraźną zapowiedź klimatu, w jakim miała być sprawowana jego posługa. Sam Ksiądz Prymas w swoich notatkach relacjonuje liczne i szczegółowe kontrole drogowe dokonywane przez patrole milicyjne podczas podróży do Gniezna i do Warszawy, uniemożliwianie dekorowania dróg i zagłuszanie przemówień podczas spotkań z wiernymi na trasie przejazdu, zamykanie w szkołach dzieci, by nie mogły uczestniczyć w uroczystościach powitalnych. Na przykład w Trzemesznie pozbawiono miasto prądu na czas pobytu tam Księdza Prymasa, nie dopuszczono także między innymi autobusu wiozącego księży i kleryków z Włocławka do Gniezna, blokowano drogi, którymi miał jechać prymasowski samochód. Nie cofnięto się nawet przed próbą zamachu na życie ks. abp. Wyszyńskiego, umieszczając w sposób fachowy stalową linę na wysokości samochodu w drodze między Witkowem a Wrześnią, sądząc, iż Ksiądz Prymas właśnie tą drogą jechać będzie z Gniezna na swój warszawski ingres.

Świadomość wrogości ówczesnych władz wobec nowego Prymasa Polski nie pozostała zapewne bez wpływu na widzenie przezeń perspektyw rozpoczynanej właśnie jego misji duszpasterskiej w Polsce. Zdawał on sobie niewątpliwie sprawę, iż powyższe wydarzenia były oficjalną wykładnią aktualnej polityki wyznaniowej najwyższych władz państwowych próbujących zademonstrować wobec niego – a szerzej wobec Kościoła, który reprezentował – niechęć wynikającą z realizowanych już wówczas szerszych działań politycznych zmierzających do wyeliminowania Kościoła z życia publicznego w Polsce. To była zapowiedź wyzwania, z którym Prymas Wyszyński mocować się miał niemal aż do końca swej prymasowskiej posługi”[1].

6 lutego

KIELCE. W V Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. Piotra Ściegiennego przy ul. Toporowskiego Marek Jończyk, pracownik OBEP IPN w Krakowie, Delegatura w Kielcach, wygłosił prelekcję *Prymas Stefan Wyszyński – duchowny, patriota, mąż stanu.*

Marzec

WARSZAWA. IPN wydał pierwszy tom „Dzienników” Janusza Zabłockiego, jedno z najważniejszych tego typu źródeł do dziejów PRL[2].

24 marca

WARSZAWA. W sali przy bazylice archikatedralnej św. Jana z udziałem abp. Kazimierza Nycza odbyła się promocja książki Ewy K. Czaczkowskiej *Kardynał Wyszyński*, opublikowanej w Wydawnictwie „Świat Książki”. Zdaniem prof. dr. hab. Jana Żaryna z IPN, książka jest świetną monografią Prymasa Tysiąclecia: „Autorka dogłębnie poznała sylwetkę kardynała Wyszyńskiego, jego nauczanie, dotarła też do bardzo wielu dokumentów zarówno kościelnych, jak i z archiwów państwowych”.

---

[1] Ks. prof. Piotr Nitecki. *Dwa ingresy*. ND 2009, nr 30.

[2] Andrzej Grajewski, *Zamotanie się*. Rec. *„Dzienników”* Janusza Zabłockiego. GN 2009, nr 11.

Według relacji KAI, abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, zwrócił uwagę, że z książki wyłania się kapłan, biskup, kardynał i prymas, ale jako człowiek z krwi i kości ze swoimi problemami, które przeżywał. Jak mówił, „książka ukazuje prymasa we wszystkich codziennych sprawach związanych z kierowaniem Kościołem warszawskim, gnieźnieńskim, polskim i walkę z komunistami".

Autorka biografii podkreśliła, że chciała pokazać prymasa Wyszyńskiego jako człowieka, a nie pomnik, jak często jest prezentowany: „Był kardynałem, prymasem Polski, ale także – z uwagi na okoliczności – musiał bywać politykiem, mężem stanu, ale przede wszystkim człowiekiem bardzo głęboko wierzącym, który swoje życie zawierzył Bogu" – mówiła Ewa Czaczkowska. Jak dodała, było dla niej ważne, aby przedstawić, czym kardynał Wyszyński naprawdę żył: nie retuszować czy cenzurować jego postaci, ponieważ jego życie takie, jakim naprawdę było, broni go wystarczająco: w sensie jego świętości, heroiczności i bohaterstwa, nie tylko w sensie historycznym"[3].

SPOTKANIE SZKÓŁ IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

25 marca
WARSZAWA. Odbyło się kolejne spotkanie szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, połączone ze zwiedzaniem uczelni i modlitwą w intencji beatyfikacji patrona. Godz. 11.00. W nowym kampusie UKSW na Młocinach przy ul. Wójcickiego 1/3 odbyła się pierwsza część spotkania, na którą złożyły się: świadectwo ks. prof. Ryszarda Rumianka, rektora UKSW, o Prymasie Tysiąclecia, prezentacja i wręczenie przedstawicielom szkół *Dzieł zebranych* kard. S. Wyszyńskiego, spotkanie młodzieży z przedstawicielami studentów połączone ze zwiedzaniem uczelni.

Godz. 15.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana uczniowie zgromadzeni przy grobowcu swego patrona odmówili modlitwę o jego beatyfikację. Godz. 15.30. Uczniowie uczestniczyli również we mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem o. Jana Góry OP, który wygłosił stosowną homilię.

2 kwietnia. 4. ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II
WARSZAWA. Na łamach dziennika „Polska" ukazały się niepublikowane notatki Stefana Wyszyńskiego z października 1978 r. odnośnie wyboru papieża. Zapiski prymasa zostały poprzedzone artykułem wprowadzającym Tomasza Pompowskiego. Oto jego obszerny fragment:

„To Stefan Wyszyński utorował Karolowi Wojtyle drogę na Tron Piotrowy w 1978 r. – wynika z mało znanych i nieomawianych wcześniej szerzej zapisków prymasa [...]. Dzięki nim oraz biografowi prymasa, historykowi Peterowi Rainie, poznajemy kulisy tego niezwykłego zgromadzenia kardynałów, zakończonego wyborem papieża Polaka. »Przed i podczas konklawe prymas Wyszyński pracował nad koalicją, która wybrała kardynała Wojtyłę na papieża« – mówił Peter Raina.

[3] KAI z 25 III 2009.

Dziennik Wyszyńskiego ujawnia, jak istotna dla przyszłych wyborów była wizyta przedstawicieli Episkopatu Polski w Niemczech we wrześniu 1978 r. Właśnie wtedy niemieccy duchowni nabrali przekonania, że ostoją katolicyzmu w Europie, stanowiącego jedyną siłę zdolną powstrzymać ekspansję komunizmu, jest właśnie Polska. To przekonanie zaowocowało kilka tygodni później, podczas konklawe w październiku 1978 r., poparciem kardynałów dla kandydatury Wojtyły.

Także z pamiętnika Prymasa Tysiąclecia wiadomo, że właśnie on w kluczowych momentach głosowania – gdy żaden z kandydatów nie był w stanie zbudować wyraźnej większości – spotykał się na osobności z kardynałami z Niemiec. Później przedstawiciele krajów niemieckojęzycznych stali się silnym blokiem orędowników wyboru Karola Wojtyły na głowę Kościoła – i przechyli na jego korzyść szalę zwycięstwa.

Ale nie był to jedyny epizod z konklawe, kiedy prymas Wyszyński wspierał kardynała Wojtyłę. Bardzo trudną sytuacją było dla nich wystąpienie kardynała z Węgier, który przekonywał o potrzebie współpracy Kościołów z bloku państw komunistycznych z ówczesnymi reżimami. Następnego dnia obaj polscy duchowni w swoich przemówieniach przekonywali, że wcale tak być nie musi – i przekonywali do swej racji innych hierarchów.

Ciekawe są też te fragmenty zapisków, które rejestrują zmiany poparcia dla najważniejszych kandydatów na papieża podczas konklawe. Kolejne głosowania i rozmowy przypominają w nich misterną grę wyrafinowanych dyplomatów.

Jednak najwięcej emocji dostarczył moment wyboru nowego imienia przez Wojtyłę. »‚Gdyby Ks. Kardynała wybrano, to proszę pomyśleć, czy nie przyjąć imienia Jana Pawła II. Byłoby to dobrze przyjęte przez włoską opinię publiczną". Kardynał odpowiedział: „Myślałem o tym"« – tak zanotował Wyszyński ostatnią rozmowę z Wojtyłą tuż przed tym, jak wygrał ostatnie głosowania, a z Watykanu na cały świat popłynął okrzyk »Habemus papam!«"[4].

W tym samym wydaniu dziennika został zamieszczono wywiad z prof. Peterem Rainą, który pierwszy opublikował zapisy prymasa z 1978 r. Oto pełny tekst rozmowy, zarejestrowanej przez Tomasza Pompowskiego:

„– W 1978 r., przed śmiercią Jana Pawła I, kardynałowie Wyszyński i Wojtyła złożyli wizytę w Niemczech. Jaką rolę odegrała?

– Bardzo ważną. Niemcy od dawna chcieli, żeby przedstawiciele polskiego episkopatu ich odwiedzili. Prymas Wyszyński był bardzo rozczarowany Kościołem francuskim, holenderskim i belgijskim. I dlatego zabiegał o dobre stosunki z Kościołem niemieckim. Zachęcał również Niemców, żeby współpracowali z Polakami.

– A jak wizytę odebrali niemieccy kardynałowie i biskupi?

– O, oni byli bardzo szczęśliwi! Kardynał Wojtyła, który pięknie mówił po niemiecku, robił szalone wrażenie w Niemczech. Dostał owacje. Kardynałowie mówili o nim: »Wojtyła myśli po chrześcijańsku i tak się zna na kulturze języka niemieckiego«.

– Umiera Jan Paweł I, wszyscy jadą do Watykanu. Jak wyglądają przygotowania do konklawe ze strony kardynała Wyszyńskiego?

[4] Tomasz Pompowski, *To kardynał Wyszyński wybrał Karola Wojtyłę*. Niezwykłe zapiski prymasa z konklawe 1978 r. „Polska" z 2 IV 2009, s. 1.

– Był przekonany, że kandydat z Włoch nie ma szans. Druga rzecz – prymasowi zależało na tym, żeby następca rozumiał sytuację Europy: jaki jest system komunistyczny.

– Jaką rolę odegrało przemówienie kardynała węgierskiego Lekaia na spotkaniu przy konklawe?

– Właśnie tego, co on powiedział, obawiali się prymas i kardynał Wojtyła. Że jeśli kardynał węgierski przekona kolegium kardynalskie, iż powinien być wybrany zwolennik współpracy z władzami komunistycznymi, to będzie katastrofa. Bali się też inni.

– Kto?

– Niemcy. Przede wszystkim z NRD. Ale także zachodni. Belgia czy Holandia – tam rozumiano, co się dzieje za żelazną kurtyną. Na szczęście mieliśmy też kardynała Króla, syna polskich emigrantów, arcybiskupa Filadelfii.

– Jaką on odegrał rolę?

– Bardzo istotną. Przekonał wszystkich kardynałów anglosaskich. Także z Australii, Filipin, biskupów z Indii i Ameryki Płd. Mówił po angielsku jak Amerykanin, co było ważne. Wyszyński nie znał angielskiego, a Wojtyła trochę. Ale Wojtyła odsunął się na bok, kiedy czuł, że ma szanse. A wśród Włochów bardzo ważną rolę odegrał kard. Siri.

– Właśnie...

– Siri zobaczył, że nie ma szansy, choć bardzo chciał być papieżem. I Wyszyński przekonał go, że trzeba postawić na młodego. Po tej rozmowie Siri przekonywał Włochów. Te głosy, które zdobył, wystarczyłyby, by Wojtyła miał większość.

– Kiedy prymas Wyszyński zdał sobie sprawę, że kardynał Wojtyła jest pewniakiem?

– Po obiedzie 15 października. Wtedy nastąpił przełom. Zdobył 10–15 głosów więcej, rano nazajutrz zdobywał tyle, ile mógł. I przekonywał do siebie tych Niemców, którzy się wahali.

– Kardynał Karol Wojtyła, kiedy przyjął ten wybór, nie zdecydował się jak Paweł VI na głosowanie na następny dzień.

– Tak. O tym powiedział mi Wyszyński prywatnie. Kiedy Wojtyła już dostał większość, to odbył krótką rozmowę z Wyszyńskim. I prymas przekonał go, żeby od razu się decydował. Bo się już bał, że coś się może stać. Inni papieże, np. Paweł VI, też się wahali. I czekali na głosowanie następnego dnia, by dostać sto procent poparcia. Ale Wyszyński uważał, że Wojtyła nie powinien dłużej czekać i zgodzić się od razu zostać papieżem”[5].

6 kwietnia

WARSZAWA. Zmarł prof. Andrzej Stelmachowski, wybitny prawnik, działacz państwowy, w latach 1960–1970 aktywny w środowisku kard. Wyszyńskiego i bliski jego współpracownik; w sierpniu 1980 r. wspomagał komitet strajkowy w Stoczni Gdańskiej, a później jako specjalista od prawa rolnego pomagał tworzyć statut „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Także w latach stanu wojennego wspomagał związek swą wiedzą i zaangażowaniem. Blisko współpracował z kard. Józefem Glempem[6].

---

[5] *Karol Wojtyła nie chciał czekać*. Z historykiem prof. Peterem Rainą, autorem książki *1978. Wybór papieża – zapiski prymasa*, rozmawia Tomasz Pompowski. „Polska” z 2 IV 2009, s. 7.

[6] Andrzej Grajewski, *Zmarł I Marszałek Senatu*. GN 2009, nr 16.

13 maja
JASNA GÓRA. Pod przewodnictwem bp. Józefa Zawitkowskiego, sufragana łowickiego, odbyła się doroczna pielgrzymka szkół im. kard. Stefana Wyszyńskiego na Jasną Górę.

24 maja
CZĘSTOCHOWA. W kolejnym wydaniu tygodnika „Niedziela" ukazał się artykuł Anny Rastawickiej dotyczący nauczania sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego na temat obrony nienaruszalnych praw człowieka w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym i narodowym[7].

27 maja
CZYŻEW (diecezja łomżyńska). W siedzibie ZSOiZ odbył się finał VII edycji międzyszkolnego Konkursu Historycznego *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. Patronat honorowy sprawowali: Marta Wójcik, dyrektor Instytutu Prymasowskiego, dr hab. Wojciech Śleszyński, dyrektor Instytutu Historii Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, prof. Cezary Kuklo, dyrektor Oddziału IPN w Białymstoku, Anna Bogucka, wójt gminy Czyżew-Osada, Bogdan Zieliński, starosta wysokomazowiecki, i Jerzy Kiszkiel, podlaski kurator oświaty[8].

28. ROCZNICA ŚMIERCI

28 maja
WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana bp Piotr Jarecki odprawił mszę świętą w intencji rychłej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Tego samego dnia przypadało doroczne święto UKWS. Została odprawiona msza święta w pokamedulskim kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Podczas uroczystej sesji odbyło się wręczenie nagród rektorskich i wręczenie dyplomów doktora i doktora habilitowanego[9].

GOCŁAW (diecezja siedlecka). Publicznej Szkole Podstawowej w Gocławiu nadano imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 11.00. W kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski biskup pomocniczy siedlecki Henryk Tomasik podczas Eucharystii poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez Albinę Łubian, burmistrza Miasta i Gminy Pilawa. W części oficjalnej dyrektor szkoły Tadeusz Dybcio przedstawił krótką historię placówki edukacyjnej, a Bożena Walecka, nauczycielka nauczania zintegrowanego, przedstawiła zebranym sylwetkę patrona. Na koniec odsłonięto tablicę pamiątkową, której poświęcenia dokonał bp Henryk Tomasik.

30 maja
GOŃCZYCE (diecezja siedlecka). Publiczna Szkoła Podstawowa oraz Publiczne Gimnazjum wchodzące w skład Zespołu Szkół w Gończycach otrzymały imię Księdza

[7] Anna Rastawicka, *Nieustaszony rzecznik człowieka*. N 2009, nr 21, s. 10–11.
[8] Por. *Epoka Prymasa Tysiąclecia*. www.zsoiz-czyzew.pl/pliki/pliki_pd.
[9] AP, *28. Rocznica śmierci Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski*. Biul. Duszp. 2009, nr 3, s. 141–142.

Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele Świętej Trójcy biskup pomocniczy siedlecki Henryk Tomasik poświęcił sztandar szkoły. Mottem uroczystości stały się słowa kard. Wyszyńskiego: „Wszystko postawiłem na Maryję".

30–31 maja

WARSZAWA. W niedzielnym wydaniu „Naszego Dziennika" ukazał się tekst rozmowy z o. Jerzym Tomzińskim OSPPE, byłym przeorem i generałem zakonu paulinów. Oto jego istotny fragment dotyczący kontaktów z kard. Stefanem Wyszyńskim:

„– Ojciec jest ostatnim żyjącym w Polsce uczestnikiem Soboru Watykańskiego II. Jak Ojciec dziś wspomina udział w tym historycznym dla Kościoła wydarzeniu z perspektywy minionych ponad 40 lat?

– Decyzja o zwołaniu Soboru zastała mnie w Rzymie, gdzie wówczas studiowałem. Byłem świadkiem tego, jak Ojciec Święty Jan XXIII ogłaszał m.in. zwołanie Soboru. Było to na mszy świętej odprawianej w kościele Świętego Pawła za Murami. Gdy papież podszedł do ołtarza, wyjął notatki, z których wygłosił homilię, ale zanim zaczął, schował jedną kartkę. Po wygłoszeniu homilii wyjął ją i oświadczył: »A teraz ogłaszam zwołanie Synodu Rzymskiego, zmianę prawa kanonicznego i ogłaszam Sobór«. Była to prawdziwa bomba. Nikt się tego nie spodziewał. Wkrótce potem zaczęły się przygotowania. Brałem udział w otwarciu Soboru. Po jego pierwszej sesji zostałem wybrany na generała zakonu paulinów. Musiałem wrócić do Polski. Władze komunistyczne nie chciały mnie później wypuścić, dlatego nie uczestniczyłem w II i III sesji Soboru. Dojechałem dopiero na IV sesję.

– Jak odbierał Ojciec prace Soboru, który przyniósł przecież ogromne zmiany dla Kościoła?

– Widać było zmiany także dotyczące Polski. Ponieważ zbliżało się akurat Milenium Chrztu Polski, zdecydowaliśmy z Ks. Prymasem Stefanem Wyszyńskim, że trzeba wydrukować trzy tysiące obrazków z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej i zaproszeniami na obchody milenijne. Rozdaliśmy je uczestnikom Soboru 4 grudnia 1965 r., czyli tuż przed jego zamknięciem.

– Co Ojciec najbardziej zapamiętał z soborowych obrad?

– Pamiętam przede wszystkim tremę, jaką miałem, gdy odprawiałem pod koniec mszę świętą dla uczestników Soboru. Biskupi zaproponowali, by odprawił ją ktoś z Polski, a Prymas Tysiąclecia wskazał na mnie. Po raz pierwszy w historii Polak odprawiał Eucharystię podczas Soboru. W życiu nie miałem takiej tremy. Przecież patrzyło na mnie 2,5 tysiąca biskupów z całego świata. Przypominam, że wówczas jeszcze celebrowano Eucharystię w języku łacińskim. Po zakończeniu mszy świętej uspokoiłem się jednak, zwłaszcza że późniejszy kard. Dante powiedział: »Bene celebrasti« (Dobrze odprawiłeś).

– A jak odbierał Ojciec wprowadzane zmiany soborowe? Nie były one zaskoczeniem?

– Niektóre były i mieliśmy na nie wpływ. Polska grupa nie zgadzała się na zgłaszane podczas prac Soboru propozycje, np. na dopuszczenie, by państwo miało wpływ na Kościół. My bowiem dobrze rozumieliśmy, jak komuniści wykorzystaliby takie zmiany w Polsce. W ogóle mało mówi się o tym, że uczestnicy Soboru z Polski byli niezwykle

aktywni i że przyczyniliśmy się do wprowadzenia wielu zmian. Ówczesny metropolita krakowski, ks. abp Karol Wojtyła, miał bliskie kontakty z grupą biskupów francuskich, zaś ks. kard. Bolesław Kominek z biskupami niemieckimi. Dzięki tej ogromnej aktywności polskich duchownych na Soborze świat dostrzegł Polskę.

– Pobyt Ojca w Rzymie poprzedziły inne, także bardzo ważne, zwłaszcza dla Polski, wydarzenia lat 50. W tym trudnym dla polskiego Kościoła okresie sprawował Ojciec posługę przeora Jasnej Góry. Co było wówczas dla Ojca najtrudniejsze?

– W tym czasie ks. kard. Stefan Wyszyński został zamknięty w więzieniu. Był to okres terroru stalinowskiego. Pamiętam, jak organizowaliśmy obchody 300. rocznicy ślubów króla Jana Kazimierza. Konsultowaliśmy się z ks. bp. Michałem Klepaczem, który przewodniczył wtedy Konferencji Episkopatu Polski. Powiedział wówczas, że nie widzi możliwości zorganizowania centralnych uroczystości, ale dał nam wolną rękę. Wystosowaliśmy więc prośbę do Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego o napisanie tekstu ślubów jasnogórskich. Zaś ks. bp Michał Klepacz poradził nam, by napisać listy do proboszczów, aby powiadomić ich o planowanych uroczystościach. Napisaliśmy więc listy z informacją do 8 tysięcy proboszczów w Polsce! Pisaliśmy je na zwykłych maszynach. Listy zawierały informację o tym, że na Jasnej Górze zostaną zorganizowane uroczystości, poprosiliśmy o uczestnictwo w nich, np. poprzez modlitwę. Nic nie pisaliśmy o ślubach.

– W 1956 r. zanieśli Ojcowie 8 tys. takich listów na pocztę?

– Skądże znowu! Poprosiliśmy o pomoc ludzi, którzy zabrali je do różnych polskich miast. Umówiliśmy się, że określonego dnia o określonej godzinie zostaną wszystkie zaniesione na pocztę przez dzieci. Dzięki temu uniknęliśmy przechwycenia ich przez bezpiekę. I udało się. Każdy proboszcz w Polsce dostał list i odczytał go wiernym w kościele.

– Kiedy komuniści zorientowali się, że organizowane są obchody?

– Dość szybko. Wezwano mnie i księdza z kurii diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Czekali na nas urzędnicy i przedstawiciele UB. Zapytali, co organizujemy. Odpowiedziałem: »Odpust«. »Ile będzie ludzi?« – padło kolejne pytanie. »Pół miliona« – odpowiedziałem. Urzędnicy omal z krzeseł nie pospadali. »Proszę ojca, może się powtórzyć Poznań« – mówili zdenerwowani. Odpowiedziałem: »Poznań to najwyżej wy możecie zgotować«. »Jak to?« – żachnęli się. Przypomniałem im wtedy, co zrobili, gdy na Jasnej Górze organizowaliśmy wcześniej uroczystości z okazji 3 Maja, gdy klasztor odcięto od wody i pojawili się dziwni ludzie, którzy w butelkach zaczęli ją sprzedawać na dziko. Wtedy spuścili z tonu. Zrozumiałem, że nie będą robić przeszkód.

– Rzeczywiście przybyło pół miliona pielgrzymów?

– Przybyło co najmniej milion wiernych. Tylu ludzi jeszcze Jasna Góra nie widziała. To był cud. Nie wiem, w jaki sposób wszyscy dostali się do sanktuarium. Powiedziałem wtedy, że muszę dotrzeć do ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

– Ksiądz Prymas był wtedy więziony, dopuszczano do spotkań z nim?

– Dostałem się do Komańczy, omijając patrole milicji. Około godz. 2.00 w nocy, idąc, przypadkowo, potknąłem się o coś. Gdy się nachyliłem, zobaczyłem, że były to ludzkie czaszki. Przypomniałem sobie wtedy o rzeziach, jakich dokonali tam na Polakach Ukraińcy po wkroczeniu wojsk niemieckich w 1939 roku. Być może właśnie na

szczątki tych ofiar trafiłem. Idąc dalej, usłyszałem nagle szczekanie psa. Zrozumiałem, że w pobliżu są żołnierze z Wojsk Ochrony Pogranicza. Przestraszyłem się, że zaalarmowani przez psa złapią mnie i nie spotkam się z ks. Prymasem. Przyszło mi więc do głowy, by odprawić egzorcyzm. Tak też zrobiłem i... pies zamilkł. Gdy w końcu dotarłem do ks. Prymasa, rozpłakałem się.

– Kiedy zapoczątkował Ojciec Apele Jasnogórskie o uwolnienie Prymasa?

– 8 grudnia 1953 r. zorganizowaliśmy pierwszy apel. Uczestniczyło w nim tylko sześć osób. Oficjalnie modliliśmy się w intencji Kościoła, jednak wszyscy wiedzieli, że tak naprawdę o uwolnienie Prymasa. Apel odprawialiśmy prawie tak jak dziś. Później zostało jeszcze dodane rozważanie. Wtedy też zapoczątkowane zostały nocne czuwania w intencji uwolnienia ks. kard. Wyszyńskiego, prowadzone początkowo przez członkinie Instytutu Prymasowskiego. Śluby jasnogórskie, i apel, i nocne czuwania zrodziły się więc podczas uwięzienia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Nie myśleliśmy wtedy, że apel stanie się modlitwą całego narodu.

– Wówczas również zrodził się pomysł peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej?

– Właściwie już po uroczystości odnowienia ślubów narodu. Zaczęliśmy się wówczas zastanawiać: i co teraz? Pomyśleliśmy sobie, że gdyby tak Matka Boża wyszła z Jasnej Góry do Polski, komunizm rozpadłby się. Ale przecież nie mogliśmy wyprowadzić oryginalnego obrazu. Wpadliśmy więc na pomysł zrobienia kopii. Najpierw jednak postanowiliśmy przedstawić pomysł Prymasowi, który akurat jesienią został wypuszczony z więzienia. Gdy usłyszał o pomyśle, odpowiedział: »Zróbcie kopię«. Tak też się stało. Gdy obraz na początku 1957 r. był już gotowy i biskupi usłyszeli o tym pomyśle na zebraniu Episkopatu Polski, trochę się przestraszyli. Obawiali się, że władze zakażą peregrynacji i wykorzystają ją do ośmieszenia Kościoła, uznając to za przykład dewocji. Zostawili jednak decyzję Prymasowi. Zawiozłem wtedy kopię obrazu do niego na ul. Miodową w Warszawie. Jeszcze kilku biskupów zostało po konferencji, akurat wychodzili ze śniadania, gdy zobaczyli ustawiony przy wejściu obraz. Wówczas bardzo się nim zachwycili. To przesądziło. W maju wyjechałem do Rzymu, gdzie Ojciec Święty Pius XII poświęcił obraz i zgodził się na jego peregrynację.

– Było to jednocześnie przygotowanie do obchodów 1000-lecia chrztu Polski?

– Tak.

– A co było największym przeżyciem duchowym dla Ojca?

– Trudno na coś jednego wskazać. Tyle tych różnych historii przeżyłem. Dużym przeżyciem na pewno były śluby jasnogórskie i ten milion pielgrzymów. Drugim takim momentem był pierwszy przyjazd Ojca Świętego Jana Pawła II na Jasną Górę w 1979 roku. Postanowiliśmy wtedy zbudować podest w formie schodów, po których wszedł Papież. Gdy podchodził do nich, zatrzymaliśmy się, a wraz z nami inni kapłani i Ojciec Święty wszedł po schodach aż do ołtarza sam, dopiero wtedy ruszyliśmy za nim. Było to bardzo symboliczne.

– Kto wywarł największy wpływ na Ojca formację?

– Gdy tylko mogłem, przez cały czas obserwowałem ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Pamiętam, jak kiedyś powiedział mi, wówczas młodemu jeszcze ojcu zakonnemu: »Pomódl się za mnie, bo pisać to ja umiem, ale ludźmi kierować nie bardzo«. Mimo serca, które mi okazywał, jednocześnie czułem duży respekt dla Prymasa Tysiąc-

lecia. Drugą taką osobą był ks. kard. Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II. Był całkiem inny niż ks. kard. Wyszyński, ale tak dobrze razem pracowali dla Kościoła. Pamiętam, jak ks. Józef Wójcik zorganizował wykradzenie kopii obrazu jasnogórskiego. Wówczas na plebanii w Radomiu po naradzie ks. kard. Wyszyński powiedział do ks. kard. Wojtyły: »Karol, idziemy« i wyniesiono obraz do ołtarza polowego. W ten sposób wrócił na peregrynację"[10].

7 lipca

WARSZAWA. W siedzibie Archikonfraterni Literackiej przy ul. Kanonia 6 podczas pierwszego lipcowego spotkania prof. Wiesław Chrzanowski podzielił się z członkami arcybractwa swoimi wspomnieniami o Prymasie Tysiąclecia. Wyjaśnił m.in., jak doszło do powstania zespołu informacyjnego, w pracach którego miał zaszczyt uczestniczyć. Oto obszerne fragmenty wystąpienia profesora:

„Z kard. Stefanem Wyszyńskim poznałem się w roku 1956. Nasza znajomość trwała właściwie aż do roku 1981. Po raz ostatni widzieliśmy się w lutym bądź w marcu 1981 r. Stworzył wokół siebie tzw. zespół informacyjny składający się z kilkunastu osób, z którymi mniej więcej raz na kwartał się spotykał, żeby przekazywać im informacje o tym, co się dzieje w Kościele. Chodziło głównie o relacje państwo – Kościół, czyli o zmagania dotyczące niezależności Kościoła. W dużej mierze kontakty z kard. Wyszyńskim były ze względu na uczestnictwo w tym zespole informacyjnym.

Co należy rozumieć przez zespół informacyjny? Tak go nazwał sam prymas, który doskonale wiedział, że wśród inteligencji katolickiej są i tacy, którzy w krzywym kole przedstawiają politykę episkopatu i samego prymasa. Dlatego też chciał utrzymywać kontakt z inteligencją w inny, nieformalny sposób. To od nas czerpał potrzebne informacje [...].

W kazaniach i homiliach prymas poruszał wszystkie bolączki narodowe. Podczas spotkań zespołu informacyjnego wręczał nam teksty, które mieliśmy przepisywać na maszynie i kolportować. Z oczywistych względów nie podlegały cenzurze. Mogły zatem ukazywać się w ogromnym nakładzie.

Prymas przekazywał nam też niektóre dokumenty. Pamiętam, że po tzw. wydarzeniach grudniowych roku 1970 przekazał nam pewien szczególny dokument, świadczący o ciekawym sposobie porozumiewania się z władzami. Otóż prymas wyjeżdżał do Gniezna i wysyłał list ze swoimi opiniami do sekretarza episkopatu, którym był wówczas bp Bronisław Dąbrowski. Co się później działo? List przesłany pocztą był z całą pewnością przeczytany. Metoda prymasa polegała na tym, że nie pisał bezpośrednio do władz, ale do arcybiskupa. Podobnie było z listem napisanym po wydarzeniach grudniowych, w którym bardzo wyraźnie napisał o warunku, który musi zrealizować, aby uzyskać chociażby pozwolenia na budowę świątyń. Tym warunkiem była akceptacja poczynań władzy odnośnie krwawego stłumienia wydarzeń grudniowych w Gdańsku i w Szczecinie. Prymas naturalnie takiego listu nie napisał. Przygotował natomiast w imieniu Rady Episkopatu odezwę do wszystkich rodaków wspólnej Ojczyzny, wzywającą rządzących do poszanowania praw człowieka.

---

[10] *Uczyłem się od Prymasa Tysiąclecia*. Z o. dr. Jerzym Tomzińskim, byłym przeorem i generałem zakonu paulinów, rozmawia Mariusz Bober. ND 2009, nr 126.

Powrócę jeszcze do wydarzeń lat 1948–1949. Podstawowym dylematem, który stanął przed prymasem w chwili obejmowania rządów w archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, było to, jak ocalić Kościół i ustrzec przed naciskiem reżimowej ateizacji, a ochrzczony naród ochronić przed utratą tożsamości. Mogło być tak – mówił prymas – że za trzydzieści lat będziemy mówić dalej po polsku, co nie znaczy, że w dalszym ciągu będziemy prawdziwym polskim narodem.

Jak chronić godność ludzi? Prymas starał się opóźniać ataki systemu. Wierzył w to, że sytuacja się zmieni, ale ten długi okres trzeba przeczekać. W latach, kiedy się nic nie działo, np. w latach sześćdziesiątych, nazywanych małą stabilizacją, prymas swoimi kazaniami starał się mobilizować naród, wykorzystując swój autorytet. Za jego wielkim autorytetem przemawiał fakt, że był prześladowany i internowany i nikt nie mógł oskarżyć go o tchórzostwo. Wspominam o tym dlatego, że na początku istnienia »Solidarności« stawiano prymasowi zarzuty, że jest tchórzem.

Tak więc prymas starał się uspakajać naród. On nam o tym opowiadał. Pewnego razu, na kilka dni przed podpisaniem porozumień sierpniowych, był zaproszony przez Gierka do Konstancina. Gierek wówczas zapewnił prymasa, że nie będzie rozwiązania siłowego. Rezultatem tego spotkania było między innymi kazanie wygłoszone na Jasnej Górze w dniu 26 sierpnia 1980 r., w którym prymas starał się również te nastroje społeczne nieco zmitygować.

Prymas twierdził, że jedynie zachowanie autentycznych więzi społecznych w naturalnej społeczności – rodzinie i w narodzie – może pozwolić na przetrwanie. Tak pisał o tych społecznościach: »Rodzina – naród – to nie są instytucje. Są to organizmy żywe, z własną dynamiką i przejawami biologicznego bytowania. Poza nimi wszystkie inne formy bytowania jak państwo, rząd i partia mają wymiar instytucji. Naród i rodzina muszą istnieć, a tamte instytucje mogą istnieć lub nie«.

Warto zwrócić uwagę na podobieństwo nauczania prymasa o narodzie i państwie z myślą i nauczaniem Jana Pawła II. Papież w swojej pracy *Pamięć i tożsamość* wyraził prawie identyczną myśl.

Dlatego też program duszpasterski prymasa wiązał ściśle elementy religijne z narodowymi. Stefan Wyszyński kładł nacisk na postawy patriotyczne. W roku 1957 r. tak mówił w Gnieźnie: »Bardziej trzeba kochać własną ojczyznę niż wszystkie inne. Oczywiście bliźnimi są wszyscy, ale w katolickiej nauce społecznej istnieje pojęcie *ordo caritatis* – porządek miłości. Bliźniego mamy kochać jak siebie samego. Następny krok to rodzina i naród. Żyjemy w określonym miejscu i czasie i z tym się wiążą nasze konkretne powinności. Możemy współczuć temu, co się dzieje gdzieś w Afryce, ale nasze zadanie przez to, że jesteśmy tu i teraz, jest z tym związane«.

Linia prymasa przez pewne środowiska katolickie z przekąsem nazywana była katolicyzmem ludowym i maryjnym. Niekiedy dopatrywano się w tym elementów nacjonalizmu. Ale dzięki niej Kościół zawdzięczał silne zaplecze społeczne, z którym wrogie Kościołowi władze musiały się liczyć. Prymas nie bał się deklarować tego w rzekomej walce z nacjonalizmem i faszyzmem, zaś państwa zachodnie gotowe były współdziałać z totalitarnym systemem sowieckim.

Pamiętam spotkanie prymasa z prawnikami w dniach 2–3 XI 1957 r. na Jasnej Górze. Przybyło wówczas do Częstochowy ok. 5 tys. prawników. A przypominam, że prawo miało być aparatem przymusu państwowego. Była burza w środkach masowego

przekazu. Na Jasną Górę przybył wówczas sędzia Bronisław Dobrzański, prezes Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i najwybitniejszy znawca prawa cywilnego, bardzo bliski prymasowi. Kilka dni później zdjęto go ze stanowiska.

Prymas spotkał się z nami jako Komitetem Organizacyjnym i ku pewnemu zaskoczeniu większości jego członków powiedział: »Musimy być nacjonalistami. Nie bójcie się! Tu nie chodzi o to, co z tym identyfikują...«. Wypowiedział wówczas znamienite słowa: »Jeżeli ktoś chce podkopać więzy społeczne tej wspólnoty, do podkopuje również więzy, na których się opiera wiara i religia, bo człowiek w tej naturalnej wspólnocie łatwiej identyfikuje się z narodem. Kościół musi pełnić swoją misję w tym zakresie«”[11].

2 sierpnia

WARSZAWA. W kolejnym wydaniu tygodnika „Idziemy” ukazał się obszerny artykuł zredagowany na podstawie fragmentów wspomnień sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, który dotyczą początków jego kapłaństwa. Stefan Wyszyński tak wspomina bp. Wojciecha Owczarka, z którego rąk otrzymał święcenia kapłańskie:

„Gdy miano mi udzielić święceń, zastanawiano się, gdzie one mają być: w prezbiterium katedry czy w kaplicy prywatnej biskupa? Zdecydowano, że w kaplicy Matki Bożej w katedrze włocławskiej. Byłem wdzięczny ludziom, którzy podjęli tę decyzję, za taki właśnie wybór. To mi dodawało otuchy.

Skoro wyświęcono mnie na oczach Matki, która patrzyła na mękę swojego Syna na Kalawarii, to już Ona zatroszczy się, aby reszta zgodna była z planem Bożym. Byłem święcony sam – 3 sierpnia. Moi koledzy kursowi otrzymali święcenia 29 czerwca [1924], a ja w tym dniu poszedłem do szpitala. Była to jednak szczęśliwa okoliczność, gdyż dzięki temu mogłem otrzymać święcenia w kaplicy Matki Bożej. Gdy przyszedłem do katedry, stary zakrystianin pan Radomski powiedział mi: »Proszę księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na cmentarz, a nie do święceń«. Tak się wszystko układało, że tylko miłosierne oczy Matki Najświętszej patrzyły na ten dziwny obrzęd, który miał wówczas miejsce. Byłem tak słaby, że wygodniej było mi leżeć krzyżem na ziemi, niż stać. Byłem święcony przez chorego, ledwo trzymającego się na nogach biskupa Wojciecha Owczarka. Ale i ja czułem się niewiele lepiej. Podczas Litanii do Wszystkich Świętych, spoczywając na posadzce, lękałem się chwili, gdy trzeba będzie wstać. Czy zdołam się utrzymać na nogach? Taki był stan mojego zdrowia.

Ale biskup Stanisław [Zdzitowiecki – ordynariusz diecezji włocławskiej] pozwolił mnie wyświęcić. I ja pragnąłem, po licznych trudnościach i przeciwnościach, skończyć w swoim życiu okres przygotowania do kapłaństwa, więc podźwignąłem się z choroby. Pragnieniem moim było, aby móc w życiu przynajmniej kilka mszy świętych odprawić. Bóg jednak dodał do tych lat wiele jeszcze innych, nieprzewidzianych, i On wyznaczył czas. Przez to zobowiązał się poniekąd do tego, że gdy zażąda od człowieka służby kapłańskiej, będzie go potem w niej wspierał. Od tamtej chwili czuję, że ciągnę nie swoimi siłami, tylko mocami Bożymi, dlatego niczego nie mogę przypisywać sobie, nie

[11] Prof. Wiesław Chrzanowski, Wystąpienie na forum Archikonfraterni Literackiej. Zapis elektroniczny.

mogę zbyt dużo mówić o swoim kapłaństwie, o tym, co miało miejsce w moim życiu, bo byłem tylko uległy Bogu”[12].

3 sierpnia
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana pod przewodnictwem ks. Bogdana Bartołda, proboszcza parafii, została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, w 85. rocznicę otrzymania przez niego święceń kapłańskich. W homilii o. Jacek Salij OP nawiązał do represji władz komunistycznych wobec księdza prymasa. Przed końcowym błogosławieństwem wspomnienie o nim wygłosiła Barbara Dobrzyńska, aktorka. Końcowym punktem uroczystości była modlitwa przy sarkofagu Prymasa Tysiąclecia o wyniesienie sługi Bożego na ołtarze, której przewodniczył ks. prałat Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej[13].

1 września
HŁUDNO (archidiecezja przemyska). Szkoła Podstawowa i Gimnazjum wchodzące w skład Zespołu Szkół w Hłudnie otrzymały imię Prymasa Tysiąclecia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 12.00. W kościele św. Klary abp Józef Michalik, metropolita przemyski, podczas mszy świętej koncelebrowanej poświęcił sztandar szkoły. On też poświęcił tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona.

7 października
WARSZAWA. W liście pasterskim Episkopatu Polski przygotowanym na kanonizację abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego znalazł się fragment zawierający wypowiedź kard. Stefana Wyszyńskiego. Księża biskupi, pisząc o początkach posługi abp. Felińskiego w archidiecezji warszawskiej, przypomnieli słowa Prymasa Tysiąclecia. Oto odnośny fragment listu pasterskiego:

„Konflikt duchowieństwa i wiernych z władzami miał rozwiązać nowy arcybiskup, przychodzący prosto z Petersburga. »Zbyt dużo racji złożyło się na to, że społeczeństwo polskie nieufnie odnosiło się do wszystkiego, co przychodzi ze Wschodu« – stwierdził kardynał Wyszyński. Zdaje się, że taki los był udziałem niemal wszystkich arcybiskupów warszawskich, którzy przychodzili tu ze Wschodu. Społeczeństwo, uwrażliwione na obronę ideałów narodowych i religijnych, posuwało swoją wrażliwość niekiedy tak daleko, że dopuszczało się niesprawiedliwości. Doznał jej również Arcybiskup Feliński” – stwierdzili biskupi.

11 października
WATYKAN. Ojciec Święty Benedykt XVI kanonizował abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, wielkiego poprzednika kard. Stefana Wyszyńskiego na stolicy arcybiskupiej w Warszawie.

---

[12] Kard. Stefan Wyszyński, *Moje kapłaństwo*. Tekst zredagowany na podstawie fragmentów wspomnień sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, zawartych w jego kazaniach wygłoszonych w Stryszawie 1 sierpnia 1965 r., na Jasnej Górze 5 sierpnia 1974 r. i we Włocławku 18 września 1974 r. „Idziemy” 2009, nr 31, s. 20–21.

[13] PH, *Modlitwa o beatyfikację*. „Idziemy” 2009, nr 32, s. 5.

12 października

WATYKAN. Bazylika św. Piotra. Godz. 11.00. Abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, w słowie na zakończenie mszy dziękczynnej za kanonizację abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego przypomniał pielgrzymom okoliczności wypowiedzenia przez kard. Wyszyńskiego słów *Non possumus*. Oto odnośny fragment:

„Słyszeliśmy już, że św. Zygmunt Szczęsny Feliński nie był ani entuzjastą, ani wielkim zwolennikiem powstania styczniowego. I kiedy się ono zbliżało, 15 stycznia 1863 r., zwołał do swojego pałacu biskupiego w Warszawie wszystkich księży archidiecezji warszawskiej, i w przejmującym krótkim przemówieniu powiedział między innymi: »Musicie być dla wszystkich, bez żadnych wyjątków, bo najważniejszy jest człowiek«. Miał na myśli zbliżające się powstanie. Kiedy ono wybuchło, wiemy, że napisał potem list odważny i jasny do cara, w którym stanął w obronie powstańców, w obronie każdego człowieka. Wiemy także, że kilka miesięcy później w Paryżu opatrzność Boża sprawiła, że został wezwany do Petersburga. Przed wyjazdem do Petersburga miało miejsce drugie wydarzenie. Chciał pożegnać się z księżmi 14 czerwca. Powiedział wówczas: »Każdy z nas musi umieć powiedzieć *non possumus*. Wszyscy musicie umieć powiedzieć *non possumus*. Nie możemy! I dodał: nawet gdyby przyszedł list ode mnie z moim podpisem, nie wierzcie!«. To wydarzenie, które dziewięćdziesiąt lat później wydarzyło się w Polsce, kiedy prymas Wyszyński Prymas Tysiąclecia w 1953 r. musiał powiedzieć *non possumus* – nie możemy dalej tak iść. Trzeba nam bardziej słuchać Boga niż ludzi. To wydarzenie, które się powtórzyło w życiu kard. Sapiehy. To *non possumus*, a zarazem ta postawa bycia dla wszystkich, dla każdego człowieka, dla Kościoła, bez podziałów, bez stawania po jednej stronie jest wezwaniem, które płynie od św. Zygmunta Szczęsnego także dzisiaj. Kościół nie może się opowiadać tylko po jednej stronie. Musi być dla wszystkich, całego świata i każdego człowieka w świecie, jeśli tylko chce szukać drogi zbawienia. Ale równocześnie będą takie sytuacje, kiedy Kościół musi powiedzieć *non possumus* nie tyle i nie tylko wobec rządzących w ówczesnym świecie, ale wobec tych wszystkich prądów kontrkulturowych, które przychodzą. Przykład tego dał św. Zygmunt Szczęsny Feliński, ale daje nam przykład papież Benedykt XVI, kiedy się wypowiada jasno, będąc otwarty na wszystko wobec tych współczesnych dążeń, które grożą człowiekowi. Przykład tego dawał nam przez 26 lat sługa Boży Jan Paweł II”[14].

16 października

WARSZAWA. Paweł Woldan rozpoczął prace nad spektaklem telewizyjnym *Prymas w Komańczy*, realizowanym przez TVP1, ukazującym pobyt kard. Wyszyńskiego w ostatnim miejscu uwięzienia – w Komańczy. W kolejnych scenach poznajemy Prymasa jako kapłana, hierarchę Kościoła w Polsce i wielkiego męża stanu. Podczas uwięzienia prymas przygotował program duszpasterski Kościoła, dzięki któremu religia katolicka zachowała w Polsce swoje ogromne znaczenie i pozycję i który skutecznie przeciwdziałał zniewoleniu ludzi przez system komunistyczny. To właśnie w Komańczy prymas przebaczał biskupom, stawiał władzom komunistycznym warunki swego powrotu do Warszawy, oddał naród w opiekę Matki Boskiej i przygotował program Wielkiej Nowenny.

[14] Tekst nieautoryzowany. Zapis elektroniczny podczas uroczystości w Rzymie.

Wnikliwie udokumentowany scenariusz napisany został zarówno w oparciu o wspomnienia Marii Okońskiej (IPW), o. Jerzego Tomzińskiego OSPPE i s. Stanisławy Niemeczek CSFN, jak i *Zapiski więzienne*, materiały Instytutu Prymasowskiego, IPN, materiały operacyjne UB i dokumenty MBP. Konsultacji naukowej udzielił prof. dr hab. Jan Żaryn z IPN. Zdjęcia do spektaklu będą realizowane w autentycznych wnętrzach: w klasztorze sióstr nazaretanek w Komańczy i w klasztorze paulinów na Jasnej Górze.

Warto podkreślić znakomitą obsadę spektaklu: Olgierd Łukaszewicz w roli prymasa, Dorota Pomykała jako siostra przełożona, Artur Barciś wykreował postać o. Jerzego Tomzińskiego OSPPE, a Henryk Talar odtworzył postać o. Alojzego Wrzalika OSPPE, ówczesnego generała paulinów, Julię Brystgierową przypomni widzom Ewa Dałkowska, a Magdalena Różdżka – Marię Okońską[15].

24 października

KRYSPINÓW (archidiecezja krakowska). Szkole Podstawowej w Kryspinowie nadane zostało imię Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas mszy świętej sprawowanej w kościele filialnym kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski, poświęcił sztandar szkoły. Odczytano został akt nadania imienia. W części oficjalnej rozstrzygnięty został gminny konkurs *Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia.*

29 października

WAŁBRZYCH (diecezja świdnicka). Godz. 17.00. W sali witrażowej miejscowego ratusza ks. dr Krzysztof Moszumański wygłosił prelekcję *Prymas Tysiąclecia wobec ziem zachodnich*. Prelekcję zorganizowano w cyklu III Wałbrzyskiej Akademii Historycznej[16].

12 listopada

KRAWCE (diecezja sandomierska). Miejscowa szkoła podstawowa otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele Matki Bożej Saletyńskiej. Koncelebrze przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz, ordynariusz sandomierski, z udziałem kapłanów z okolicznych parafii, w tym ks. Stanisława Bara, dziekana dekanatu, i ks. Eugeniusza Różańskiego, proboszcza parafii św. Józefa Robotnika w Wydrzy. Biskup ordynariusz w homilii podkreślił, że kard. Stefan Wyszyński dzielnie prowadził Kościół katolicki w Polsce w latach zniewolenia komunistycznego, broniąc praw wiernych do swobodnego wyznawania wiary i otaczając opieką pokrzywdzonych przez system. Na koniec poprosił uczniów, aby dołożyli wszelkich starań o jak najlepsze wyniki w nauce. „Jednocześnie musicie coś czynić dla waszej Ojczyzny. A wasza Ojczyzna zaczyna się już tutaj, w Krawcach. Takie zadanie stawia dziś przed nami Pan Jezus i patron waszej szkoły sługa Boży ks. kardynał Stefan Wyszyński" – dodał.

Podczas mszy świętej bp Nitkiewicz poświęcił sztandar szkoły, a po jej zakończeniu odsłonił tablicę pamiątkową. On też podczas uroczystej akademii odebrał ślubowanie złożone przez dziesięcioro pierwszoklasistów. Warto dodać, że do szkoły w Krawcach

---

[15] Por. Krystyna Wojnarowska, *W hołdzie Niepokonanemu. Prymas w Komańczy*. N 2009, nr 43, s. 20–21.

[16] *Prymas Wyszyński w Ratuszu*. www.walbrzyszek.com/news.

w roku 2009/2010 uczęszczało 49 dzieci, którymi opiekuje się 10 nauczycieli[17] na czele z Bożeną Kobylarz, dyrektorką placówki. W uroczystościach wzięli udział m.in.: przedstawiciele władz gminy – wójt Zuzanna Paduch, przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Rzeszowie – Bogusław Zając, byli dyrektorzy i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Krawcach, przedstawiciele rady powiatu i rady gminy, dyrektorzy szkół z terenu gminy, absolwenci i rodzice uczniów.

18 listopada

WARSZAWA. W auli Jana Pawła II UKSW odbyła się IV konferencja naukowa *Prymasi Polski a przemiany demokratyczne w Polsce*. Sesję przygotował Ośrodek Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 9.00. W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą rozpoczynającą obrady. Referaty wygłosili: prof. Wiesław J. Wysocki (UKSW), *Środowiska opozycyjne a prymasi Polski, kard. Stefan Wyszyński i kard. Józef Glemp*, dr Marek Lasota (IPN, Kraków), *Troska o „Solidarność" obu prymasów Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Józefa Glempa*, kard. Józef Glemp, *Świadectwo*, dr Jacek Żurek (IPN, Warszawa), *Manipulacje słowem prymasów Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Józefa Glempa*, ks. prof. Jerzy Lewandowski (UKSW), *Teologia narodu w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Józefa Glempa*.

Prymas Józef Glemp w swoim wystąpieniu podkreślił, że starał się naśladować kard. Wyszyńskiego, ale czasem się nie dało i trzeba było zdecydować się na własne kroki. Bp Andrzej Dziuba we wprowadzeniu przypomniał o przypadających w 2009 r. ważnych prymasowskich rocznicach: 85. święceń prezbiteriatu kard. Wyszyńskiego, 10. rozpoczęcia jego procesu beatyfikacyjnego i 30. nominacji biskupiej kard. Glempa. Natomiast prof. Wiesław Wysocki mówił o relacjach obu prymasów z różnymi środowiskami opozycyjnymi w okresie PRL. Podkreślił, że świątynie w tamtych latach stawały się często miejscem dialogu między różnymi grupami społecznymi. Dr Marek Lasota z IPN wskazał na rolę prymasa Józefa Glempa w dochodzeniu do niepodległości: „Kościół świadomy swej roli przechodził do roli negocjatora z władzami, z czasem stał się jednym z głównych inspiratorów odzyskiwanej w 1989 r. wolności"[18].

7 grudnia

WARSZAWA. W kinie Muranów odbył się uroczysty, przedpremierowy pokaz spektaklu Sceny Faktu Teatru TVP1 *Prymas w Komańczy* w reżyserii Pawła Woldana. Wśród zaproszonych gości byli obecni: kard. Józef Glemp, prymas Polski, abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, siostry nazaretanki z Komańczy, ojcowie paulini z Jasnej Góry, członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Obecny był Olgierd Łukaszewicz, kreujący rolę księdza prymasa, Ewa Dałkowska (Julia Brystygierowa), Józef Fryźlewicz (Stanisław Wyszyński, ojciec Prymasa), Paweł Nowisz (Władysław Gomułka) i Anna Grycewicz (Janka Michalska). Gościem honorowym była Maria Okońska, świadek czasu uwięzienia kard. Wyszyńskiego. Pokaz prowadziła Iwona Schymalla, wprowadzenie zaś wygłosił prof. dr hab. Jan Żaryn, konsultant historyczny spektaklu.

---

[17] Andrzej Capiga, *Kardynał Wyszyński patronem szkoły w Krawcach*. www.sandomierz.opoka.org.pl/akt.

[18] mk, *O prymasach na UKSW*. N (warsz.) 2009, nr 48, s. II.

18 grudnia

WARSZAWA. Kard. Józef Glemp ukończył 80. rok życia i zgodnie z decyzją papieża Benedykta XVI zakończył 28-letnią posługę jako urzędujący prymas Polski. Z tej okazji odbyło się wiele uroczystości, zwłaszcza na Jasnej Górze na zakończenie 350. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. W tygodniu przedświątecznym ukazało się wiele artykułów omawiających posługę prymasowską kard. Józefa Glempa[19]. Tego dnia podczas uroczystej mszy świętej sprawowanej w intencji jubilata w kościele św. Anny na Wilanowie abp Kazimierz Nycz w wygłoszonej homilii przypomniał, że kard. Józef Glemp objął funkcję prymasa 28 lat temu po wielkim prymasie Stefanie Wyszyńskim. Wskazał, że nie było to łatwym zadaniem, zwłaszcza w okresie stanu wojennego[20].

19 grudnia

GNIEZNO. Tytuł prymasa Polski przejął abp Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński. Tym samym tytuł prymasa powrócił do gnieźnieńskiej stolicy biskupiej, z którą jest historycznie związany[21]. Z tej okazji Benedykt XVI skierował na ręce abp. H. Muszyńskiego list z okazji rozpoczęcia posługi prymasa Polski[22]. Tego dnia w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha abp Henryk Muszyński odprawił mszę świętą, w której uczestniczył kard. Józef Glemp, prymas senior, przekazując w sposób uroczysty tytuł prymasa. Nowy prymas będzie pełnił swoją funkcję do czasu zakończenia dwuletniego okresu przedłużenia posługi arcybiskupiej i metropolitalnej w Gnieźnie, tj. do 20 marca 2010[23].

27 grudnia

KATOWICE. W związku z kończącą się kadencją kard. Józefa Glempa składającego urząd prymasa w niedzielnym wydaniu „Gościa Niedzielnego" ukazał się artykuł dr. Andrzeja Grajewskiego *Honor prymasa*, porządkujący wiedzę na temat tej szczególnej sukcesji w polskim episkopacie[24].

---

[19] Oto najważniejsze z nich: ks. Hernyk Zieliński, *Koniec pewnej epoki*. „Idziemy" 2009, nr 51, s. 3; Wojciech Świątkiewicz, *Ostatni prymas w stolicy*. „Idziemy" 2009, nr 51, s. 1417; Andrzej Grajewski, *Prymas roztropny*. GN 2009, nr 51, s. 20–22; Milena Kindziuk, *Resztę dopowie przyszłość*. GN 2009, nr 51, s. 22–24; *Głowa nie służy rozbijaniu muru. O posłudze prymasa Polski, stanie wojennym i współczesnych zagrożeniach dla chrześcijaństwa z kard. Józefem Glempem rozmawia Bogumił Łoziński*. GN 2009, nr 51, s. 24–25; *Warszawa dziękuje swojemu Prymasowi*. N (warsz.) 2010, nr 2, s. II–III. *Robił, co do niego należało. Z ks. dr. Henrykiem Małeckim, historykiem Kościoła, rozmawia Andrzej Tarwid*. N (warsz.) 2010, nr 2, s. III; mk, *Nie poddawał się emocjom*. Obchody jubileuszu kard. Józefa Glempa w domu arcybiskupów warszawskich. N (warsz.) 2010, nr 2, s. I; Joanna Jureczko-Wilk, *Archidiecezja dziękowała kard. Glempowi*. GWarsz. 2010, nr 2, s. IV; *Dziękczynienie za 80 lat*. „Idziemy" 2010, nr 2, s. 26.

[20] Wzmianka w materiale: *Skwer Prymasów*. „Idziemy" 2009, nr 51, s. 26.

[21] Por. *Abp Henryk Muszyński, nowy prymas Polski*. N 2009, nr 51, s. 5.

[22] List Benedykta XVI do abp. Henryka Muszyńskiego z okazji rozpoczęcia posługi Prymasa Polski. N 2009, nr 51, s. 5.

[23] Wzmianka: N 2010, nr 1, s. 9. Por. także Piotr Chmieliński, *Nowy Prymas, nowi ordynariusze*. N 2010, nr 1, s. 13; *Nowa rola prymasa. Z abp. Henrykiem Muszyńskim, metropolitą gnieźnieńskim i Prymasem Polski rozmawia Marcin Przeciszewski/KAI*. „Idziemy" 2009, nr 52, s. 4; *Nowy Prymas*, „Idziemy" 2010, nr 1, s. 5.

[24] Andrzej Grajewski, *Honor prymasa. Prymas w naszej historii*. GN 2009, nr 52.

2010

11 stycznia

WARSZAWA. TVP1. Godz. 20.20. Scena Faktu Teatru TVP1 wyemitowała spektakl *Prymas w Komańczy*. W przeddzień na łamach „Gościa Niedzielnego" ukazała się recenzja Edwarda Kabiesza, który pisze m.in.:

„Spektakl porusza problem relacji pomiędzy episkopatem i uwięzionym prymasem, który nie miał wpływu na jego decyzje, a nie wszystkie były zgodne z jego przekonaniem. Zobaczymy działania Urzędu Bezpieczeństwa, nieustannie sprawującego nadzór nad każdym posunięciem kardynała za pomocą sieci tajnych współpracowników, a także rozmowy rozgrywające się w gabinetach partyjnych dygnitarzy, z Władysławem Gomułką na czele, od których zależy los prymasa Wyszyńskiego. Zasadnicza jednak część przedstawienia dotyczy niezwykłych okoliczności, w jakich narodziła się idea odrodzenia ślubów jasnogórskich. To w Komańczy Prymas Tysiąclecia opracowuje Wielką Nowennę, przygotowującą naród do Tysiąclecia Chrztu Polski, której program, oparty na królewskich ślubach Jana Kazimierza z 1656 roku, został dostosowany do czasów współczesnych. Tutaj, za namową paulinów, a także założycielki »Ósemki« Marii Okońskiej, pisze odnowione śluby, które 26 sierpnia 1956 roku naród ma złożyć na Jasnej Górze. Prowadzono je w konspiracji, tak aby władze komunistyczne nie udaremniły tego zamierzenia"[25]. Konsultantem naukowym spektaklu był prof. dr hab. Jan Żaryn. Jak podało TVP1, spektakl obejrzało ponad 2 mln widzów.

21 stycznia

WARSZAWA. W bieżącym wydaniu „Naszego Dziennika" ukazał się tekst rozmowy z Pawłem Woldanem, reżyserem sztuki teatralnej *Prymas w Komańczy*:

„– Wielkie wrażenie zrobił na wielu osobach Pana spektakl o Prymasie Tysiąclecia prezentowany w Telewizji Polskiej w ramach Sceny Faktu. Dostaje Pan listy, słowa uznania i zachęty do tworzenia następnych filmów?

– Po spektaklu *Prymas w Komańczy* miałem telefony od ludzi niezwiązanych z Kościołem z gratulacjami i ze słowami zachwytu. Bardzo mnie to zastanowiło dlaczego. Niestety, takie tematy i takie spektakle są jeszcze dla niektórych środowisk bardzo niewygodne, były więc i napaści na mnie, np. w »Gazecie Wyborczej«. Rozumiem, że komuś spektakl może się nie podobać. Jeśli to jest zdanie recenzenta czy recenzentki to dobrze, ale jeśli jest to napisane na zamówienie, to już gorzej. We wspomnianej gazecie pewna pani po obejrzeniu *Prymasa w Komańczy* zarzuciła nam dokonanie intelektualnych manipulacji podobnych do tych, jakie stosowali propagandziści okresu, o którym opowiada nasz film, a zderzenie w nim prymitywnych ubeków z młodzieżą katolicką wypada niepoważnie. Według niej, to stracony temat. Zdania te świadczą bardziej o ataku ideologicznym niż o krytycznej analizie. W ubiegłym roku »Gazeta Wyborcza« po emisji *Złodzieja w sutannie* o ks. infułacie Józefie Wójciku napisała, że trzymam się kościelnej kruchty. Można użyć różnych sformułowań, ale to było napisane z sarkazmem.

[25] Edward Kabiesz, *Przesłanie z Komańczy*. Recenzja spektaklu Prymas w Komańczy, reż. Paweł Woldan, wyk.: Olgierd Łukaszewicz, Magdalena Różczka, Anna Cieślak, Anna Grycewicz; premiera: Scena Faktu Teatru TV, 11.01, godz. 20.20. GN 2010, nr 1.

– Czy tak samo odbierany jest Pan w środowisku filmowym?

– Mam nadzieję, że nie, choć istnieje niebezpieczeństwo zaszufladkowania. Niejeden filmowiec mówił mi już, iż zajmuję się tylko filmami kościelnymi, że to ogranicza artystę... A to przecież nieprawda. To cena, jaką się płaci za trwanie przy swoich zasadach. Kościół jest dla mnie w jakiś sposób pretekstem do opowiadania o różnych rzeczach, ponieważ był i jest ostoją i drogą do Boga. Niestety, wielu tego nie rozumie, bo środowisko filmowe jest specyficzne. Zresztą, najlepszym przykładem jest historia powojenna polskiego filmu. Ile mamy filmów czy spektakli poruszających podobne kwestie, które ja poruszam? Tu leży odpowiedź. Wielu osobom zależy, żeby tematy dotyczące historii polskiego Kościoła wrzucić do szuflady z napisem »ciemnogród«. *Prymas w Komańczy* może się wielu nie podobać, bo mówi o tym, że Komańcza była początkiem przeciwstawienia się komunizmowi, temu »socjalizmowi z ludzką twarzą«, który rozpoczął Gomułka, a kończył Gierek. Trzeba wyraźnie podkreślić, że Prymas Wyszyński zaczął odradzać naród. Przecież śluby jasnogórskie polegały na tym, żeby każdy z nas odnowił się moralnie, tzn. żył w zgodzie z sumieniem, żył prawdziwie, uczciwie. Prymas zdawał sobie sprawę z tego, że jeśli każdy z nas będzie tak żył, to komunizm, system oparty na kłamstwie, krótko mówiąc, na diable, nie ma szans. I wygrał, bo rzeczywiście jego słowa się ziściły. Dziś nie w smak wielu środowiskom pogląd, że walka z komunizmem i z tym złem zaczęła się także od Komańczy. Wielu chciałoby wierzyć, że to od nich wyłącznie się ta walka zaczęła czy może nawet od »jastrzębi« PZPR-owskich, którzy odchodzili z partii i od stalinizmu i próbowali reformować ten system od wewnątrz”[26].

Koniec stycznia

ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA. W parafiach lewobrzeżnej Warszawy rozpoczęła pielgrzymowanie wystawa plenerowa *Wielcy, wierni, solidarni*, poświęcona posłudze Jana Pawła II, kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jerzego Popiełuszki. Jako pierwsi zobaczyli ją wierni z parafii bł. Edwarda Detkensa w Lesie Bielańskim, następnie Matki Bożej Królowej Aniołów na Bemowie. Pięć kompletów ekspozycji do roku 2011 dotrze do blisko 200 parafii archidiecezji warszawskiej. Pierwsze dwie plansze przedstawiają ideę budowy Świątyni Opatrzności Bożej i planowanego na jej szczycie Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Kolejne plansze będą poświęcone słudze Bożemu ks. Jerzemu Popiełuszce, w związku z jego beatyfikacją[27], która odbyła się 6 czerwca 2010 r. w Warszawie, na pl. Piłsudskiego.

6–7 lutego

WARSZAWA. Na łamach „Naszego Dziennika” ukazała się wypowiedź ks. Feliksa Folejewskiego SAC, jednego z najbliższych współpracowników kard. Wyszyńskiego i duchowego opiekuna Ruchu Apostolskiego Rodzina Rodzin, założonego przez Prymasa Tysiąclecia:

---

[26] *Fascynują mnie postacie wielkich Polaków. Ze scenarzystą, reżyserem filmowym i teatralnym Pawłem Woldanem rozmawia Piotr Czartoryski-Sziler*. ND 2010, nr 17 z 21 I 2010.

[27] *Wielcy, wierni, solidarni. Wystawa o ks. Jerzym, kard. Wyszyńskim i Janie Pawle II*. GWarsz. 2010, nr 6, s. III.

„Gdy tylko modlę się o beatyfikację Jana Pawła II czy ks. Jerzego Popiełuszki – czekamy już na datę tej uroczystości – to zawsze w sercu mam osobę księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego. I pamiętam te słowa, które wypowiedział Jan Paweł II, że nie byłoby na stolicy Piotrowej papieża Polaka, gdyby nie wiara i zawierzenie Maryi księdza prymasa. Jego beatyfikacja jest więc dla mnie czymś oczywistym i konsekwencją tego, co się w Polsce wydarzyło.

Miałem to szczęście, że właściwie już jako kleryk wzrastałem w promieniach obecności Prymasa Tysiąclecia, i on jest rzeczywiście tym, który poprzez swoje słowo, swoją modlitwę, cierpienie powiedział to, co ma w herbie biskupim *Soli Deo* – Jedynemu Bogu, a życie – jak sam ksiądz prymas powiedział – dopisało *Per Mariam*. Od niego powinniśmy się uczyć tego bezgranicznego zaufania Matce Bożej, przez które uratował Kościół i naród polski. Ten charyzmat jasnogórski jest ciągle tak bardzo potrzebny, byśmy, będąc świadomi tej obrony i mocy Matki Bożej – jak nas uczył ksiądz prymas – byli też Jej pomocnikami.

Jego nauczanie jest dla nas także dzisiaj światłem, mocą, nauką miłości do Boga i wreszcie do Polski. W *Zapiskach więziennych* napisał: »Ojczyznę kocham bardziej niż własne serce« i był gotów dla dobra Kościoła i narodu oddać życie. Ksiądz prymas i dzisiaj jest orędownikiem wstawiającym się za naszą Ojczyzną. Jego nauczanie jest ciągle aktualne – i to we wszystkich wymiarach. Niestety, według mnie za mało wzywamy jego pomocy, za mało czerpiemy z jego mądrości, z jego nauczania. Dlatego to, że ten proces tak się ciągnie, jest dla nas wezwaniem do większej mobilizacji i wdzięczności dla tego człowieka, który rzeczywiście »zasłaniał« sobą naród i ukazywał mu drogę. Brał odpowiedzialność za polski Kościół i naród nie tylko w słowie, ale i w czynie, swoim cierpieniu. To mąż Boży bardzo potrzebny Polakom także dzisiaj”[28].

22 lutego

RZYM–WARSZAWA. Pianistka prof. Barbara Nowina-Jankowska, prezes Stowarzyszenia Włosko-Polskiego „Fryderyk Chopin” w Rzymie, w rozmowie z Piotrem Czartoryskim-Szilerem, redaktorem „Naszego Dziennika”, przyznała, że pomysł na jego utworzenie poddał jej kard. Stefan Wyszyński. Stowarzyszenie wielokrotnie organizowało koncerty na cześć Jana Pawła II i obecnie gromadzi pieniądze na budowę pomnika Fryderyka Chopina w Rzymie[29].

WARSZAWA. Abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, mianował o. dr. Zbigniewa Sucheckiego, kapłana Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych z Krakowskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię, nowym postulatorem w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Franciszkanin zastąpił na tym stanowisku ks. dr. Marka Stępnia z UKSW[30]. Nowy postulator od 1993 r. jest profesorem prawa kanonicznego Papieskiego Wydziału Teologicznego św. Bonawentury „Seraphicum” w Rzymie i specjalizuje się w dziedzinie prawa

[28] Ks. Feliks Folejewski SAC, *Za mało czerpiemy z jego mądrości*. Notował MMP. ND 2010, nr 31 z 6–7 II.

[29] *Pora na pomnik Chopina w Rzymie. Z pianistką prof. Barbarą Nowina-Jankowską, prezesem Stowarzyszenia Włosko-Polskiego „Fryderyk Chopin” w Rzymie, rozmawia Piotr Czartoryski-Sziler*. ND 2010, nr 44.

[30] MP, MZ, *Nowy postulator w procesie beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia*. ND 2010, nr 55 z 6–7 III; *Nowy postulator*, GN 2010, nr 10.

karnego i konstytucyjnego. Zmiana postulatora miała na celu zintensyfikowanie prac procesowych.

Proces beatyfikacyjny kard. Stefana Wyszyńskiego rozpoczął się w roku 1989. Dwa lata później zakończył się on na szczeblu diecezjalnym. W tym czasie odbyło się 289 sesji, podczas których przesłuchano 59 świadków, po czym Watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wydała dekret o ważności procesu beatyfikacyjnego. Obecnie trwa opracowywanie *Positio.*

„Księga Świętych", kolejne z wielu czasopism poświęconych Prymasowi Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk

XLV. IDEA BUDOWY MUZEUM JANA PAWŁA II I PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

10 marca

WARSZAWA. W bazylice archikatedralnej św. Jana podczas mszy świętej na rozpoczęcie sesji naukowej *Kapłaństwo w posłudze i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda* bp Józef Zawitkowski w wygłoszonej homilii przywołał postać i dokonania pierwszych powojennych arcybiskupów Warszawy. Wobec licznie zebranych uczestników sesji powiedział m.in.:

„W dniu 30 maja 1946 r. Warszawa witała Prymasa Polski. Warszawa nie lubi obcych! Tym razem witała z płaczem radości. Abp Antoni Szlagowski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, iście cycerońską mową witał w prokatedrze arcybiskupa gnieźnieńsko-warszawskiego, Prymasa Polski: *Interrex in aeternum vive! Haec est dies, quem fecit Dominus, exultemus et laetemur in ea...* (Ps 117, 2).

Dziś Warszawa stała się stolicą Prymasa, całej niepodległej Polski... Dziś swą arcypasterską osobą pobratał on Gniezno z Warszawą. Dziś Śląsk z Warszawą spowinowacił... i tę swoją śląską tężyznę duchową przynosi ze sobą do Warszawy... Ciebie więc czekamy. Odnowicielu nasz! Pracowniku doświadczony i niezmordowany! Przez Ciebie odbudowane będą pustki kościołów naszych... i nazwą Cię Budowniczym Pańskim.

Przez Ciebie, Eminencjo, przez Twą purpurę rzymską zbliżyliśmy się do odwiecznego majestatu papieskiej dostojności... Godzi się nam dziś w Warszawie rzec do Ciebie, Wasza Prymasowska Mość, *Interrex in aeternum vive!* Amen.

21 marca 1948 r. Prymas A. Hlond przewodniczył procesji z kościoła seminaryjnego do katedry. Warszawa z Prymasem niosła krzyż, cudowny krzyż do kaplicy Baryczków. Bez krzyża, bez Alej Jerozolimskich, bez placu Trzech Krzyży, bez kościoła Świętego Krzyża, bez kolumnady Zygmunta z krzyżem nie ma Warszawy!

A już w październiku tegoż roku w szpitalu u elżbietanek na Mokotowie umiera Prymas. Co się stało? »Siły diabelskie mnie powaliły, bo teraz toczy się walka szatanów. *Nil desperandum! Nihil desperandum!* Zwycięstwo przyjdzie i będzie to ostatnie zwycięstwo, a będzie to zwycięstwo Maryi«.

»Dzień dobry! Panowie doktorzy, co wy powiecie po mojej śmierci, na co ja umarłem? Co podacie ludziom jako powód mojej śmierci? Dzisiaj jest 22 października, Matki Boskiej Dobrej Śmierci. Proszę zatelefonować do seminarium i poprosić kleryków, by się modlili za konających... Słyszę śpiew. Już śpiewają. Otwórzcie drzwi, żebym lepiej słyszał. *Miserere mei, Deus!* Była godzina 10.30, 22 października 1948 r. *Interrex*

in aeternum vive! Teraz grozą powiało. Na razie pochowajcie mnie gdziekolwiek, a potem znajdźcie jakiś skromny kącik w katedrze św. Jana i tam złóżcie me szczątki. Chciałbym być pochowany w Warszawie, dlatego że jestem pierwszym prymasem, który przyszedł do Warszawy«.

Ecce sacerdos magnus! Oto kapłan wielki, który za dni swoich podobał się Bogu. Salezjanie czcigodni, Chrystusowcy kochani! Czy powiecie kiedyś światu, dlaczego umarł Wasz ojciec i brat? Powiedzcie! Napiszcie przy grobie sługi Bożego Augusta kardynała Hlonda: *Exoriare aliquis nostris ex ossibus maior!* I dał Bóg Warszawie największego z wielkich, Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego, niekoronowanego króla Polski. Ten, który carom ośmielił się powiedzieć: *Non possumus!*

»Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry« (Jan Paweł II).

Prymasie Tysiąclecia! Bóg w majestat Cię przyodział. W tej katedrze brzmią jeszcze Twoje słowa: »Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że prymas zdradził sprawy Boże – nie wierzcie, że prymas ma nieczyste ręce – nie wierzcie, że prymas stchórzył – nie wierzcie, że prymas działał przeciwko narodowi i Ojczyźnie – nie wierzcie! Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce!«. A ja czuję od święceń ciepło Twoich rąk i trudne *promitto*.

Przyjdą nowe czasy, wymagają nowych świateł, nowych ludzi, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Kiedy? Patrz, już jest dwóch prymasów. Czekamy na trzeciego. *O tempora!* A miał być *primus inter pares*.

Księże Prymasie! O czym teraz myślisz na warszawskim pomniku? Dlaczego wciąż klęczysz przed Jasną Górą? »Z pokorą teraz padam na kolana, / Abym wstał silnym Boga robotnikiem. / Gdy wstanę – mój głos będzie głosem Pana, / Mój krzyk – ojczyzny całej będzie krzykiem« (J. Słowacki).

Więc wstań, teraz! Patrz, po Warszawie chodzą bezbożne procesje ludzi grzechem oszpeconych i wołają o wolność i tolerancję. Powiedz im: »Wolność krzyżami się mierzy!«. Wyspowiadaj i rozgrzesz ich z Boską tolerancją. »I ja cię nie potępiam. Idź i nie grzesz więcej»"[1].

12 marca

GNIEZNO. Godz. 18.00. W holu Muzeum Początków Państwa Polskiego przy ul. Kostrzewskiego 1 odbył się wernisaż *Stolica Prymasów*. Ekspozycję poświęconą prymasowskiej roli Gniezna otworzył prezydent Lech Kaczyński, który obok abp. Henryka Muszyńskiego, prymasa Polski, oraz Marka Woźniaka, marszałka województwa wielkopolskiego, i Bogdana Zdrojewskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, objął nad nią patronat honorowy. Ekspozycja współorganizowana przez Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, czynna do 31 sierpnia 2010 r., została przygotowana na wniosek Gerarda Radeckiego, dyrektora muzeum. Obszerna ekspozycja przybliżyła ponadtysiącletnie dzieje Gniezna i jego archidiece-

[1] Bp Józef Zawitkowski, *Dał nam pasterzy według swego serca (Jr 3, 15). Kazanie wygłoszone w bazylice archikatedralnej w Warszawie 10 marca 2010 r. na rozpoczęcie sesji naukowej w Roku Kapłańskim „Kapłaństwo w posłudze i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda"*. ND 2010, nr 62.

zji, ale przede wszystkim – historię zawsze związanej z nimi postaci prymasa Polski. Wystawiono ok. 150 niezwykle cennych eksponatów pochodzących z początków struktur kościelnych w Polsce, świadczących o zmieniającej się roli „pierwszego księcia" Kościoła. Przybliżono także sylwetki wybitnych postaci, które przyjęły ten tytuł.

Jak zaznaczono w dwujęzycznym katalogu z wystawy, „postać prymasa odgrywała niezwykle istotną rolę nie tylko w dziejach polskiego Kościoła, ale i całego życia politycznego kraju. Prymasi od początku stanowili o obliczu polskiego Kościoła, później też zyskali duże znaczenie polityczne, szczególnie od XVI w., kiedy to na przykład zaczęli pełnić funkcję *interrexa* podczas bezkrólewia. W czasach nowszych – podczas zaborów i współcześnie – podczas okupacji hitlerowskiej czy komunistycznej opresji prymasi bardzo często stanowili pierwszy autorytet moralny i stali na straży ciągłości historycznej, narodowej i religijnej. Dwudziestowiecznym przykładem niezwykłego zaangażowania w sprawy państwowe, charyzmy i skuteczności jest prymas Stefan Wyszyński, którego postać wybija się ponad wszystkie osoby noszące kiedykolwiek ten tytuł".

Wystawa podzielona została na cztery sekwencje oddające zmieniający się pejzaż społeczno-polityczny Polski na przestrzeni wieków. Sylwetka kard. Stefana Wyszyńskiego obok kard. Józefa Glempa i abp. Henryka J. Muszyńskiego została umieszczona w ostatniej, czwartej sekwencji. Wystawie towarzyszył dwujęzyczny katalog z tekstami prof. Jerzego Strzelczyka, ks. prof. Kazimierza Śmigla i ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. Scenariusz przygotował Stanisław Pasiciel, wieloletni dyrektor Muzeum Początków Państwa Polskiego, współpracujący z Jakubem Magrianem, komisarzem wystawy. Koncepcję graficzną katalogu opracował znany grafik Sławomir Iwański.

19 marca

WARSZAWA. Podczas półrocznego spotkania Rady Zrzeszeń Katolickich Archidiecezji Warszawskiej w siedzibie gmachu Kurii Metropolitalnej Warszawskiej dr Paweł Skibiński, dyrektor Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, w dłuższym wystąpieniu poinformował uczestników spotkania o idei budowy stałej ekspozycji przy Świątyni Opatrzności Bożej. Zdaniem dyrektora, muzeum jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne i stanie się ośrodkiem edukacji przyszłych pokoleń – edukacji religijnej, historycznej, kulturalnej i patriotycznej. Dodał, że muzeum będzie rodzajem opowieści, nie encyklopedią. Zostanie podzielone na 10 stref tematyczno-chronologicznych i 2 osie przestrzeni: chronologiczną i tematyczną. Kluczowymi wydarzeniami będą dwie ważne w dziejach powojennej Polski daty: I pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1979 r. i narodziny „Solidarności" 1980/1981, drugą Millenium 1966/1967 i Wielki Jubileusz Roku 2000.

Na zakończenie dr Skibiński zapoznał zebranych z planami na rok 2010. I tak w miesiącach styczeń–luty odbędzie się zbiórka eksponatów muzealnych, do końca czerwca potrwają prace scenariuszowe, w listopadzie i grudniu odbędzie się konkurs edukacyjny *Prymas. Drogi pamięci*; równolegle od października do listopada będą przygotowywane wnioski i pozyskiwanie funduszy na rzecz ekspozycji głównej.

9 maja

KASINA WIELKA. Gimnazjum wchodzące w skład Zespołu Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Taką decyzję

podjęli rodzice uczniów, grono pedagogiczne i sami uczniowie. Godz. 10.00. W kościele Matki Bożej Jasnogórskiej podczas mszy świętej abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, poświęcił sztandar szkoły. W homilii metropolita warszawski przedstawił sylwetkę księdza kardynała – patrioty, duszpasterza i polityka. Zachęcił też młodzież do częstego korzystania z pism i tekstów patrona szkoły, zwłaszcza dotyczących wychowania młodego pokolenia.

19 maja
JASNA GÓRA. Odbyła się III Ogólnopolska Pielgrzymka Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Jasną Górę. Organizatorem głównym – podobnie jak w latach poprzednich – jest Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Instytut Prymasowski.

29. ROCZNICA ŚMIERCI

28 maja
WARSZAWA. Godz. 19.00. W 29. rocznicę odejścia do Pana sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego mieszkańcy stolicy przybyli do bazyliki archikatedralnej św. Jana na wspólną modlitwę eucharystyczną w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Abp Kazimierz Nycz podczas mszy świętej koncelebrowanej w wygłoszonej homilii zapowiedział odprawienie dziewięciomiesięcznej nowenny przed kolejną 30. rocznicą śmierci. Oto pełny tekst homilii:

„Drodzy Bracia Kapłani tak licznie zgromadzeni dzisiaj w naszej archikatedrze na mszy świętej koncelebrowanej w rocznicę śmierci sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Drodzy Siostry i Bracia odznaczeni dzisiaj za zasługi dla Kościoła warszawskiego, Umiłowani Bracia i Siostry!

Pozwólcie, że aby przybliżyć tamten czas, który będziemy dzisiaj wspominać, odwołam się do świadectwa, które dwa lata temu tu, w Warszawie, złożył publicznie ks. kard. Stanisław Dziwisz, obecny metropolita krakowski, a wtedy młody sekretarz Ojca Świętego, ponieważ mówił o tamtym właśnie czasie – roku 1981. Ojciec Święty Jan Paweł II zatroskany o prymasa, jego zdrowie, zatroskany o Polskę i o to, co by było, gdyby prymasa zabrakło. Posłał go 11 maja 1981 r. do Warszawy, żeby spotkał się w jego imieniu z bardzo poważnie chorym księdzem prymasem. Rozmawiali wówczas o problemach Polski, o problemach Kościoła, o które wypytywał ks. Stanisław księdza prymasa. Obaj przez całe biskupie życie dźwigali ciężar odpowiedzialności za Kościół w Polsce i za Polskę, także w tak trudnym dla księdza prymasa momencie życia papież chciał być przy nim do końca. Kiedy 12 maja wrócił do Rzymu, nie wiedział jeszcze, że następnego dnia na placu św. Piotra będzie świadkiem zamachu na papieża. Dwaj wielcy: głowa Kościoła powszechnego i głowa Kościoła w Polsce byli śmiertelnie chorzy owego maja roku 1981. A czas był trudny i nieciekawy. Dziewiąty miesiąc »Solidarności« powstałej w roku 1980 i wiosną roku 1981 poważne chmury na horyzoncie świadczące o niebezpieczeństwie, jakie może grozić Polsce w tamtym czasie. A jednocześnie odchodzi z tego świata, zbliża się do swojej śmierci Prymas Tysiąclecia i w rzymskiej Klinice Gemelli lekarze walczą o życie Jana Pawła II, papieża. Dwa wielkie filary Koś-

cioła. Tamten czas przywołujemy. Odejście sługi Bożego prymasa do domu Ojca. Przypominamy manifestacyjny pogrzeb na placu Piłsudskiego. Wspominamy ten czas i zdajemy sobie sprawę, ile się od tamtego czasu zmieniło. Już prawie 30 lat.

W przyszłym roku przeżywać będziemy okrągłą trzydziestą rocznicę śmierci księdza prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. Będziemy także obchodzić 110. rocznicę jego urodzin. Chciałbym w tym miejscu związać osobę księdza prymasa ze sługą Bożym ks. Jerzym Popiełuszką, którego beatyfikację będziemy przeżywać w Warszawie za kilka dni. Wiążę te osoby – mistrza i ucznia. Tak można przecież powiedzieć i o Janie Pawle II, i o kard. Stefanie Wyszyńskim w relacji do młodego ks. Jerzego Popiełuszki. To Prymas Tysiąclecia tego młodego kapłana uczynił kapelanem służby zdrowia. To Prymas Tysiąclecia posłał go do robotników w Hucie Warszawa. To Prymas Tysiąclecia posłał go do parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Towarzyszył od początku jego kapłańskiej formacji wśród ludzi, wśród robotników, którzy w sposób szczególny potrzebowali wtedy wsparcia duchowego. I dlatego łączymy te dwie postaci i te dwie osoby ważne dla Kościoła, ale jednocześnie szturmujemy do Boga w Trójcy Świętej Jedynego o beatyfikację Jana Pawła II i o beatyfikację sługi Bożego kard. Wyszyńskiego. Tak jak szturmowaliśmy w modlitwie o beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki i ją wyprosiliśmy. Trzeba, abyśmy sobie uświadomili, że jesteśmy zobowiązani do tego, aby rozpocząć wielką modlitwę o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. I wielką pracę w procesie beatyfikacyjnym, ale także pracę, aby jego postać przybliżać ludziom, by wobec Prymasa Tysiąclecia rozwijać kult religijny, kult potrzebny do tego, żeby on mógł być rychło beatyfikowany. I dlatego chciałbym dziś, w 29. rocznicę jego śmierci, zapowiedzieć, że zaraz po wakacjach od września roku 2010 aż do maja roku 2011 będziemy przeżywać w naszej archidiecezji na różnych poziomach nowennę dziewięciu miesięcy do 30. rocznicy śmierci sługi Bożego, aby przybliżyć jego postać nowym pokoleniom, które w tym czasie wyrosły od jego śmierci, które go nie spotkały i nie znały go, a trzeba, ażeby poznały tego wielkiego prymasa, tego wielkiego arcybiskupa warszawskiego. Będziemy tę nowennę prowadzić na płaszczyźnie modlitwy, homilii i katechezy, aby przybliżać postać sługi Bożego. Będziemy prowadzić tę nowennę na poziomie katechezy szkolnej, katechezy parafialnej, by zaznajomić młodzież z tą wielką postacią Kościoła, jakim był i jest dla nas wszystkich sługa Boży kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Zapowiadam tę nowennę i proszę usilnie wszystkich, aby włączyli się w to wielkie i ważne dzieło Kościoła warszawskiego, jakie przyjdzie po beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki. Abyśmy wszyscy, włączając się w modlitwę o beatyfikację ks. kardynała, naszego biskupa, przybliżyli te dzieło, kiedy będziemy mogli mówić o nim błogosławiony.

Ten wielki mąż Kościoła, ten święty biskup, zasługuje na to, by był wyniesiony na ołtarze, a my na nasze dzisiejsze czasy potrzebujemy takiego patrona, który by nas bronił u Boga przed wszystkim tym, co współczesność niesie jako zasiewanie wątpliwości, jako zamęt w ocenach moralnych, i to wszystko może dla każdego z nas zostać zmącone przez współczesny świat, jeśli nie będziemy mieli jasnych, przejrzystych, czytelnych postaci, takich jak ks. kard. Stefan Wyszyński, Jan Paweł II i ks. Jerzy Popiełuszko.

Jest w dzisiejszej Ewangelii taki fragment, który mówi o tym, że gdy Jezus posprzątał i zrobił porządek wśród faryzeuszy, przeciwnicy koniecznie chcieli go zgładzić, ale bali się tłumów, ponieważ uważały go za Mesjasza.

Życie kard. Wyszyńskiego w całym jego przebiegu bycia prymasem Polski także było takim robieniem porządku i obroną człowieka nie tylko i nie tyle wewnątrz Kościoła, ale takim robieniem porządku w tamtym czasie trudnym dla Kościoła, trudnym dla religii i wiary. I był taki czas, kiedy prymas był młody, rozpoczynając swoją posługę. I przez pierwsze pięć lat tej posługi widział, co się zbliża w Polsce w latach 1948–1953. Prowadził ten młody biskup Konferencje Episkopatu Polski i robił wszystko, ażeby zabezpieczyć Kościół i ludzi – i to nie tylko wierzących, ale każdego człowieka, o którego godność zawsze dbał. Potrafił to robić w sposób dialogowy. Potrafił rozmawiać, nie będąc wcale naiwnym wierzył, że może jakaś iskra w tych ludziach jest. Ale kiedy zauważył, że Kościół jest zagrożony, że druga strona w tym dialogu jest nieuczciwa, potrafił powiedzieć w 1953 r. *non possumus!* I zamknęli go w więzieniu na całe trzy lata. Wtedy jeszcze tak bardzo się go nie bali. Wydawało się im, że jak zabiorą Kościołowi prymasa, to nikt nie stanie w jego obronie i będą mieli rozwiązany problem. Ale to więzienie było nie tylko znakiem i symbolem sprzeciwu wobec przemocy, to więzienie uczyniło prymasa naprawdę wielkim. Wyszedł z niego w 1956 r. jako wielki znak i symbol obrony całej Europy Środkowo-Wschodniej, która znalazła się w szponach komunizmu. Stał się takim znakiem i symbolem, a potem dołączył do niego kard. Wojtyła i razem przez całe lata bronili Kościoła w Polsce i razem przez lata prowadzili ten Kościół.

Prymas Wyszyński, człowiek kochał Kościół, kochał Matkę Najświętszą, dlatego dzisiaj odprawiamy mszę świętą o Matce Bożej Królowej Polski, którą tak czcił i tak szanował, tak ludzi do niej prowadził, a przez Maryję prowadził ludzi do Chrystusa. To właśnie na początku jego pontyfikatu prymasowskiego, a właściwie już wcześniej padły te słowa poprzednika prymasa Hlonda: »Jeśli zwycięstwo przyjdzie, przyjdzie przez Maryję«. Prymas Wyszyński miał mocną wiarę, że te słowa są prawdziwe. Wiarę, o której mówi dzisiaj Jezus w związku z drzewem figowym. Jeśli wiarę mieć będziecie, to powiecie tej górze, by się przeniosła. Tak mocną wiarę, że zwycięstwo przyjdzie przez Maryję, że temu służyła i Częstochowa, o którą się troszczył i pielęgnował, temu służyła Wielka Nowenna, obchody milenijne, więc wszystko w swoim życiu postawił na Maryję.

Prymas miał w sobie wiele takich cech i spełnił wiele takich zadań, które trzeba by było wymieniać bez końca. Ale pozwólcie, że skończę tylko jednym wymiarem jego prymasowskiej posługi, tzn. troską o całą Polskę, miłość do Ojczyzny, troską o każdego człowieka, o wierzących i niewierzących, o których także potrafił się upominać. Pamiętam w 1972 r. w Krakowie na Skałce miał kazanie, kazanie, na które Polska zawsze czekała, ludzie, którzy przyjeżdżali czekali, bo nie można było liczyć na to, że media przedłużą jego słowa i że ono dotrze do granic naszej Ojczyzny. W 1972 r. zrobiono tzw. partyjny czyn społeczny. Ludzie musieli iść na to, bo należeli do partii, wyszli na ulice w wielu miastach i wioskach i przez całą niedzielę robili czyn po to, ażeby zabrać im niedzielę i uniemożliwić przyjście na procesję Stanisławową. I wówczas kard. Wyszyński odniósł się do tego w swoim kazaniu i mówił tak: »Nie zabierajcie ludziom niedzieli. Nie każcie ludziom pracować w niedzielę. Nie zabierajcie im możliwości uczestniczenia we mszy świętej«. I w pewnym momencie dodał. »Powiedzą: A tobie, prymasie, co do tego? Pracują partyjni...«. A prymas wówczas dodał: »Partyjny to też człowiek«.

Moi kochani! Jakże to działanie, słowa i posługa prymasa są aktualne. Czy my dzisiaj dość głośno mówimy na przykład: nie zabierajcie ludziom niedzieli poprzez

chociażby otwarte markety, które sprawiają, że człowiek staje przed wyborem, czy iść do świątyni, czy też do tej nowoczesnej świątyni, którą jest wielki sklep, gdzie ludzie przeżywają dzień przeznaczony przez Boga jako dzień wolny dla Jego uwielbienia, dla życia rodzinnego. Czy większość tych słów, tych ostrzeżeń, które przedstawił w swym życiu prymasowskim kard. Wyszyński, choć niektóre – dzięki Bogu! – się skończyły, czy większość tych przestróg nie jest aktualna aż po nasze czasy?

Dlatego potrzebne są nam takie rocznice jak ta dzisiejsza. Trzeba, żebyśmy na stałe zagospodarowali ten dzień 28 maja, ale nie tylko ten dzień, żebyśmy przez przyszłoroczną rocznicę, przez modlitwę, kult księdza prymasa, przez troskę o jego beatyfikację i modlitwę zanoszoną do Boga przybliżyli Polsce tę wielką postać, która jest i będzie naszym orędownikiem u Boga, która może dla nas być przykładem i wzorem w prowadzeniu życia chrześcijańskiego.

Raz jeszcze dziękuję za waszą tu obecność, gratuluję wszystkim odznaczonym i bardzo zapraszam do wielkiej modlitwy o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Amen”[2].

Oto schemat nowenny:

1. Przybliżenie drogi życia Prymasa Tysiąclecia (wrzesień 2010)
2. Ukazanie wiary Stefana kardynała Wyszyńskiego (październik 2010)
3. Ufność w cierpieniu dla Chrystusa (listopad 2010)
4. Umiłowanie Kościoła (grudzień 2010)
5. Umiłowanie Ojczyzny (styczeń 2011)
6. Umiłowanie człowieka (luty 2011)
7. Formacja w duchu przebaczenia (marzec 2011)
8. Paschalna droga Prymasa (kwiecień 2011)
9. Maryjna droga Prymasa (maj 2011)[3].

10 czerwca
SZEPIETOWO. Szkoła Podstawowa w Szepietowie otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

11 czerwca
REDZIKOWO (diecezja koszalińsko-kołobrzeska). Gimnazjum w Redzikowie wchodzące w skład Zespołu Szkół otrzymało imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 10.00. Podczas mszy świętej koncelebrowanej w kościele garnizonowym św. Pawła w Redzikowie biskup koszalińsko-kołobrzeski Edward Dajczak poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez rodziców uczniów i miejscowych sponsorów. W części artystycznej gimnazjaliści przedstawili dzieje nowego patrona oraz jego myśli. Na koniec odsłonięto tablicę pamiątkową, którą poświęcił bp Dajczak.

[2] Tekst spisany z dyktafonu i autoryzowany.

[3] Por. *Nowenna 9-miesięczna poświęcona słudze Bożemu Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Polski*. BZK AW 10(2010), nr 18, s. 1–4.

26 sierpnia

JASNA GÓRA. Godz. 11.00. Podczas dorocznych uroczystości Matki Bożej Częstochowskiej z udziałem Episkopatu Polski abp Leszek Sławoj Głódź wygłosił homilię, w której nawiązał do posługi Prymasa Tysiąclecia i okresu prześladowań Kościoła w Polsce. Oto odnośny fragment homilii:

„Jasna Góra w latach komunistycznego zniewolenia. Kiedy odebrano nam wolność, próbowano nam odebrać dusze, zmienić wektory polskiego myślenia. Rozmaitymi sposobami, zwykle podłymi i przebiegłymi, próbowano rozbić jedność Kościoła, uderzyć w pasterzy, rozproszyć poddane ich pieczy stado, wydać je na pastwę wilkom. Dzielono więc Episkopat na gołębie i jastrzębie. Tak jak dziś dzieli się na liberałów i tradycjonalistów. Szukał Kościół w Polsce wspomożenia u Matki, która nas zna, Wspomożycielki wiernych, Pocieszycielki strapionych.

»Zwycięstwo jeśli przyjdzie – przyjdzie przez Maryję« – zapowiadał prymas August Hlond. Podtrzymywał to przekonanie sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas zawierzenia i maryjnych dróg, które przeorały Polskę na milenijnym szlaku. Trwa i promieniuje wielkie dziedzictwo tego sługi Bożego i w Kościele, i w narodzie po dziś, czciciela Maryi, *interrexa*, nieustraszonego obrońcy praw Boga i narodu. Szedł drogami Maryi kardynał Karol Wojtyła. Mówił już jako papież »Czuwam – to znaczy czuję się odpowiedzialny za to wielkie wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska«.

Ta odpowiedzialność dalej trwa, dalej obowiązuje. Także tych rodaków, szczególnie młodych, co tak masowo z ojczyzny wyjeżdżają. Sentencja rzymska brzmi: *Ubi bene, ibi patria* – gdzie mi się dobrze powodzi, tam jest moja ojczyzna. Przekreśla ta sentencja wartość ojczyzny. Ojczyzny, którą tworzą ziemia i groby, pamięć i miłość, znaki tożsamości i wspólnoty. Wiedzą o tym dobrze emigranci z dawnych lat, zesłańcy i wygnańcy.

Coraz więcej historycznych źródeł rozświetla drogę Kościoła w latach minionych, których byliśmy świadkami, w latach PRL-u. I w tych ostatnich dwudziestu latach przemian ustrojowych. Kościół jak Chrystusowa łódź jest miotany burzami, wciąż stają przed nim nowe zadania i wyzwania.

»Nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać, by stały za drzwiami« – przypominał niegdyś Cyprian Kamil Norwid.

Nie kłaniał się Kościół polski okolicznościom, nie uprawiał strategii przetrwania za wszelka cenę. Kiedy cezar na ołtarzu Pańskim próbował usiąść, rozległo się zdecydowane: *Non possumus* Prymasa Tysiąclecia. Był świadom słów Zbawiciela: »Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować« (J 15, 20)".

28 sierpnia

WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana została odprawiona msza święta w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. W liturgii, której przewodniczył ks. Karol Aleksandrowicz, wikariusz parafii katedralnej, uczestniczyły członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, członkowie Archikonfraterni Literackiej i Stowarzyszenia Akademickiego *Fides et Ratio*. Po błogosławieństwie zostały odczytane teksty kard. Stefana Wyszyńskiego wygłoszone podczas spotkania z prawnikami w 1957 r. Na zakończenie w kaplicy grobowej Prymasa Tysiąclecia ks. Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, w asyście ks. Karola Aleksandrowicza odmówił modlitwę w intencji beatyfikacji sługi Bożego Stefana.

18 września
Zmarła Janina Michalska, długoletnia współpracowniczka kard. Stefana Wyszyńskiego, uczestnik powstania warszawskiego, współzałożycielka Instytutu Prymasa Wyszyńskiego, wieloletni sekretarz Podkomisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Kobiet. To ona w 1956 r. przewiozła jako jedna z trzech zaufanych osób tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego na Jasną Górę.

23 września
WARSZAWA. Godz. 19.00. W auli o. Jacka Woronieckiego OP w klasztorze ojców dominikanów na Służewie przy ul. Dominikańskiej Marta Wójcik (IP) wygłosiła odczyt na temat kultu Matki Bożej w nauczaniu sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Wykład wpisał się w tematykę archidiecezjalnego programu upamiętniającego osobę Prymasa Tysiąclecia oraz jego nieocenioną posługę duszpasterską w Kościele.

28 września
WARSZAWA. Godz. 19.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana pierwszą uroczystą mszę świętą z udziałem Episkopatu Polski sprawował abp Celestino Migliore, nowy nuncjusz apostolski w Polsce. Po mszy świętej wraz z polskimi biskupami modlił się przy grobie Prymasa Tysiąclecia o jego rychłą beatyfikację.

8–10 października. X Dzień Pamięci Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II

8 października
STOCZEK KLASZTORNY. Godz. 17.00. W bazylice Najświętszej Maryi Panny Matki Pokoju została odprawiona msza święta na rozpoczęcie dorocznych obchodów. Godz. 18.00. Uczestnicy uroczystości wysłuchali programu słowno-muzycznego w wykonaniu Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Smolajnach. Godz. 18.45. Po przejściu z krzyżem i ze światłami z bazyliki do Kalwarii Prymasa w klasztornym ogrodzie została odmówiona modlitwa w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia.

9 października
KĘTRZYN-WILAMOWO. Lotnisko. Godz. 12.00. Odbył się uroczysty apel, po którym złożono kwiaty pod obeliskiem ku czci Jana Pawła II, największego lotniczego pielgrzyma świata. Godz. 12.40. W hangarze lotniczym z udziałem kard. Józefa Glempa i abp. seniora Edmunda Piszcza została odprawiona msza święta[4].

16 października
WARSZAWA. W 32. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża na dziedzińcu Domu Arcybiskupów Warszawskich zorganizowano wystawę plenerową *Namiot Spotkania* (czynna do 29 października 2010). W białym namiocie o pow. 150 mkw. zaprezentowano multimedialną ekspozycję zorganizowaną przez Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, z której można było się dowiedzieć, co Jan Paweł II i Prymas

[4] www.lotniskoketrzyn.pl/kardynal.php.

Tysiąclecia mają do powiedzenia na temat ośmiu kluczowych humanistycznych wartości, bliskich wszystkim ludziom niezależnie od ich wieku, płci, rasy czy zawodu. Osobne części ekspozycji zostały poświęcone: miłości, godności, wolności, radości, pracy, cierpieniu, służbie i odwadze.

7 listopada
WARSZAWA. W kościele Najświętszego Zbawiciela odbył się uroczysty koncert z okazji inauguracji Warszawskiego Salonu Muzycznego im. Prymasa Tysiąclecia. W programie koncertu znalazły się dwa utwory: *Missa Brevis* Sławomira Leszczyńskiego i fragmenty *Tryptyku Rzymskiego* Jana Pawła II do muzyki Piotra Pałki w wykonaniu Międzyuczelnianego Chóru Akademickiego „Pro Pace" i Orkiestry Symfonicznej „Archi dello Spirito" pod dyrekcją Sławomira Leszczyńskiego.

10 listopada
KRUSZYN (diecezja bydgoska). Szkoła Podstawowa w Kruszynie otrzymała imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Godz. 11.00. Podczas mszy świętej odprawionej w kościele parafialnym św. Kazimierza Królewicza biskup bydgoski Jan Tyrawa poświęcił sztandar szkoły. Przed rozpoczęciem liturgii dyrektor szkoły Małgorzata Wojnowska w przemówieniu powitalnym wskazała, że prymas Wyszyński dla jej pokolenia był jak sztandar, wokół którego mogli się gromadzić, jednoczyć i walczyć o dobro naszego polskiego domu. Podkreśliła, że obecnie możemy się swobodnie gromadzić wokół sztandaru ze słowami, które stały się drogowskazem: Bóg, honor, Ojczyzna. Z kolei bp Jan Tyrawa w homilii zaapelował do uczniów i nauczycieli o nieustanne obcowanie z nauczaniem patrona, jego myślami i przekonaniami.

Po części oficjalnej i przekazaniu dokumentów związanych z nadaniem szkole imienia, która odbyła się w sali gimnastycznej, uczniowie z klasy IV przybliżyli sylwetkę kard. Stefana Wyszyńskiego, uzasadniając w ten sposób wybór patrona szkoły. W montażu słowno-muzycznym wykorzystano tekst *ABC Społecznej Krucjaty Miłości* i myśli prymasa przeplatane piosenkami o tematyce religijnej.

11 listopada
WARSZAWA. Godz. 10.00. Podczas uroczystej mszy świętej sprawowanej w bazylice Świętego Krzyża w Święto Niepodległości ks. prałat płk Sławomir Żarski poświęcił homilię wykładni patriotyzmu. Jako wzór umiłowania ojczyzny przytoczył nieugiętą postawę Prymasa Tysiąclecia. Oto fragment tego wystąpienia:

„Patriotyzm to przejaw wielkości ludzkiego życia. W skarbcu narodowego dziedzictwa znajdujemy liczne tego przykłady.

Rodacy! *Sursum corda!* Jest od kogo w ojczystym domu uczyć się miłości do Ojczyzny. Jak nie wspomnieć w dniu dzisiejszym marszałka Józefa Piłsudskiego, gorliwego i oddanego żołnierza, polityka, ale też wielkiego patriotę! Jak przejść obojętnie wobec premiera Ignacego Jana Paderewskiego, wspaniałego pianisty, kompozytora, polityka, porywającego mówcy i jednocześnie wielkiego patrioty! Jak nie zauważyć dziś wielkich miłośników wolnej i niepodległej Polski: Romana Dmowskiego, Wincentego Witosa i wielu, wielu innych! Są ich tysiące patriotów na miarę żołnierzy z pól Ossowa pod Radzyminem z sierpnia 1920 roku, »często mniejszych od własnego karabinu«, którzy

bohaterstwem odpowiedzieli na wezwanie »Za Boga i Ojczyznę«, wypowiedzianego przez księdza majora Ignacego Skorupkę.

Prymas Tysiąclecia, Stefan kardynał Wyszyński, kamień węgielny powojennego patriotyzmu, przez całe dziesięciolecia przypominał i nauczał nas, swoich rodaków: »Dla nas po Bogu największa miłość to Polska! Musimy po Bogu dochować wierności przede wszystkim naszej Ojczyźnie, kulturze narodowej i polskiej. [...] Stąd istnieje obowiązek obrony kultury rodzimej. [...] Mamy obowiązek chrzcić i nauczać Naród polski oraz upominać się o uszanowanie naszej kultury rodzimej, narodowej, abyśmy nie musieli kochać najpierw wszystkich narodów, a potem dopiero na zakończenie, czasami od święta, i Polskę«[5].

Doświadczony w patriotyzmie biskup Warszawy i Gniezna, prymas Polski, wiedział, że »podstawą wszystkich cnót, jakimi ma żyć naród, jest miłość. [...] Miłość ku Ojczyźnie uczy męstwa. A męstwo, wiemy, broni czasu wojny, służy słabym, potrzebującym opieki, czasu pokoju. Miłość uczy roztropności, umiarkowania w wymaganiach dla siebie, uczy też wielkoduszności, gdy mamy myśleć o innych. Naród prawidłowo wychowywany i wychowujący młode pokolenie wie, że bez miłości nie przygotuje młodego pokolenia do wypełnienia przyszłych zadań. Miłość ku Ojczyźnie jako wartość wychowawcza uczy też wspaniałomyślności i daje siłę ducha na chwile trudne, gdy trzeba zapomnieć o sobie.

Miłość ku Ojczyźnie uczy patrzeć daleko w przyszłość Ojczyzny i pragnie jej istnienia i pomyślności – nie tylko dziś, ale i w przyszłości. Uczy też przebaczać innym!«[6].

Nauka Prymasa Tysiąclecia to nauka wielkiego biskupa i wielkiego patrioty, która nie może leżeć w archiwum. Przyszedł czas, aby Prymas Tysiąclecia jeszcze raz przeprowadził nas przez czasy trudne! Gdyby nie miłość Prymasa Wyszyńskiego do Boga i Ojczyzny, nie byłoby Polski, nie byłoby też papieża Polaka. Niech nam zostanie w pamięci widok wielkiego Ojca Świętego Jana Pawła II klęczącego przed wielkim prymasem i wielkim patriotą Stefanem kardynałem Wyszyńskim. Jan Paweł II, syn polskiej ziemi i Kościoła Chrystusowego, w dzień po inauguracji pontyfikatu, na spotkaniu z rodakami, uczył patriotyzmu. Mówił wówczas: »Miłość Ojczyzny łączy nas i musi łączyć ponad wszelkie różnice. Nie ma ona nic wspólnego z ciasnym nacjonalizmem czy szowinizmem. Jest prawem ludzkiego serca. Jest miarą ludzkiej szlachetności – miarą wypróbowaną wielokrotnie w ciągu naszej niełatwej historii«[7].

Bracia i Siostry! Odpowiedzcie zatem, dlaczego posiadając tak wspaniałych nauczycieli patriotyzmu, na co dzień doświadczamy tak wielu braków, a czasami wręcz zaprzeczeń podstawowej sprawności w życiu społecznym, jaką jest miłość?"[8].

15 listopada

WARSZAWA. W sali konferencyjnej w Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyła się konferencja naukowa *Prymas Tysiąclecia – Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński a Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność"*.

---

[5] S. Wyszyński, *Prosimy – wymagamy – żądamy*. Kraków 12 V 1974.

[6] S. Wyszyński, *Bezimienny bohater symbolem ofiarnego poświęcenia dla Ojczyzny*. Warszawa, 31 X 1975.

[7] Rzym, 23 października 1978 r.

[8] Fragmenty homilii cyt. za: www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/430_10917.html.

Konferencję przygotowaną z okazji 30. rocznicy powstania NSZZ RI „Solidarność" zorganizowała Fundacja „Kasa Nadziei" oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Godz. 11.00. Otwarcia konferencji dokonał senator Jerzy Chróścikowski, przewodniczący NSZZ RI „Solidarność". Następnie zabrał głos abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, który zaznaczył, że nadchodzący rok, w którym przypada trzydziestolecie śmierci Prymasa Tysiąclecia, Kościół polski będzie obchodził jako Rok Kardynała Wyszyńskiego.

Referaty wygłosili: prof. dr hab. Jan Żaryn, *Rola Prymasa Wyszyńskiego w wydarzeniach 1980–81 roku ze szczególnym uwzględnieniem powstania „Solidarności" Rolników Indywidualnych*, Janusz Kotański (IPN), *Prymas Tysiąclecia i jego stosunek do tych co „żywią i bronią" – od lat międzywojennych do powstania „Solidarności" Rolników Indywidualnych*, dr Mariusz Krzysztofiński (IPN, Rzeszów), *Duszpasterstwo rolników diecezji przemyskiej*. Świadectwa o posłudze Prymasa Tysiąclecia wśród rolników wygłosili: Anna Rastawicka (IP), Gabriel Janowski, Józef Broniszewski.

Podczas konferencji kard. Józef Glemp otrzymał złotą statuetką NSZZ RI „Solidarność" za działalność wspierającą związek w latach 80. Nawiązując do tematu konferencji i osoby kard. Wyszyńskiego, zaznaczył, że Prymas Tysiąclecia uważał, iż „rolnicy stanowią najzdrowszy moralny element narodowy". Dlatego też kard. Wyszyński był bardzo zatroskany o rozwój rolnictwa w Polsce.

Prof. dr hab. Jan Żaryn, mówiąc o roli Prymasa Wyszyńskiego w powstaniu rolniczej „Solidarności", podkreślił, że Prymas był osobiście mocno zaangażowany w ten proces. Przekonywał władze komunistyczne do konieczności dowartościowania rolników indywidualnych i przyznania im prawa do zrzeszania się. Janusz Kotański, kierownik działu badawczego Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, zarysował stosunek Prymasa Tysiąclecia do rolników od lat międzywojennych do powstania „Solidarności" RI, natomiast dr Mariusz Krzysztofiński przedstawił historię „Solidarności" RI na Rzeszowszczyźnie, a zwłaszcza wielką rolę Duszpasterstwa Rolników w latach stanu wojennego. Józef Broniszewski w swoim świadectwie mówił o zaangażowaniu Prymasa Wyszyńskiego w rejestrację „Solidarności" RI w latach 1980–1981.

16 listopada

WARSZAWA. W sali konferencyjnej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej odbyła się promocja książki Mileny Kindziuk *Ostatni taki Prymas*, pierwszej biografii kard. Józefa Glempa. W prezentacji obok bohatera książki uczestniczyli m.in.: abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, prof. dr hab. Jan Żaryn, red. Grzegorz Polak, Marcin Przeciszewski i wielu znawców historii Kościoła w Polsce. Abp Kazimierz Nycz przypomniał, że kard. Glemp był „prymasem trudnych przełomów". Od początku posługi prymasowskiej spoczywała na nim ogromna odpowiedzialność kontynuowania misji kard. Wyszyńskiego, który prowadził Polaków przez okres komunizmu do wolności. Oto dłuższy fragment tego wystąpienia:

„Prymas Wyszyński prowadził nas ku wolności przez czas komunizmu prawie czterdzieści lat. W roku 1980, na niecały rok przed śmiercią, stanął na górze Nebo i zobaczył ziemię obiecaną. Błysnęła nadzieja wolności. Ale Pan Bóg sprawił, że nie jemu było dane wprowadzić Polskę do czasów wolności. Był ten drugi, który to zadanie otrzymał. I trzeba powiedzieć, że w tym znaczeniu nie jest to jeszcze analogia pełna, że w przy-

padku Jozuego ta ziemia obiecana była już bardzo blisko. W przypadku księdza kardynała Józefa Glempa, który przejął i kontynuował po kard. Wyszyńskim ten trudny okres przełomu, perspektywa ziemi obiecanej – tej wolności oddaliła się jeszcze o pełne osiem lat przez stan wojenny. To było ta wielka kontynuacja, którą przyszło podjąć księdzu prymasowi Glempowi po swoim wielkim poprzedniku – przeprowadzić przez stan wojenny. To był wielki sprawdzian. W książce widać kontrowersję w ocenie tych rzeczy, mimo że mamy wiedzę po trzydziestu latach. Ale to były problemy bardzo poważne i każde rozwiązanie było obciążone takim czy innym ryzykiem. Trzeba wskazać, że ksiądz prymas Glemp umiał podejmować te ryzyka, choć czasem był oskarżany o brak odwagi”[9].

17 listopada

WARSZAWA. W auli im. Jana Pawła II na UKSW odbyła się V konferencja naukowa poświęcona Prymasowi Tysiąclecia i jego posłudze *Wokół tytułu i uprawnień prymasowskich*. Godz. 9. 00. W kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Dewajtis kard. Józef Glemp odprawił mszę świętą inaugurującą obrady. Godz. 10.00. Rozpoczęła się sesja naukowa, do której wprowadzenie wygłosił bp prof. Andrzej Dziuba, kierownik Ośrodka Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy UKSW w Warszawie. Otwarcia sesji dokonał ks. prof. Henryk Skorowski, rektor UKSW. W programie konferencji znalazły się wykłady: ks. prof. Stanisław Wilk (SDB, KUL, Lublin), *Nadzwyczajne uprawnienia prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, ks. prof. Józef Krukowski (KUL, Lublin), *Uprawnienia specjalne kard. Stefana Wyszyńskiego wobec zagrożeń Kościoła ze strony reżimu komunistycznego*, ks. prof. Bernard Kołodziej SChr. (UAM, Poznań), *Troska prymasów Polski o naszych emigrantów i ich uprawnienia*, prof. Jerzy Pietrzak (UW), *Przywileje i godności prymasów Polski*. Obradom przewodniczył ks. prof. Piotr Nitecki (PWT, Wrocław).

18 listopada

WARSZAWA. Na łamach dziennika „Rzeczypospolita” ukazał się artykuł Ewy Czaczkowskiej na temat przyspieszenia prac związanych z wyniesieniem na ołtarze kard. Stefana Wyszyńskiego. Oto zebrane w artykule wypowiedzi i podsumowanie autorki:

„Prace nabrały tempa – przyznaje abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Jedną z decyzji, które na to wpłynęły, było powołanie przez metropolitę Warszawy nowego postulatora procesu beatyfikacyjnego kard. Wyszyńskiego. W lutym został nim o. prof. Zbigniew Suchecki OFMConv., franciszkanin mieszkający w Rzymie. Abp Nycz nie zdradza jednak, kiedy może zakończyć się pisanie najważniejszego dokumentu – *Positio*, który jest podstawą prac w kongregacji i orzeczenia, czy kandydat na ołtarze istotnie zasługuje na beatyfikację. Z powodu ogromnej liczby materiałów – dokumentów, pism, homilii, które zostawił kard. Wyszyński, pisanie *Positio* nie skończy się szybko. Na pewno nie w 2011 roku, gdy Kościół będzie obchodzić 30. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia.

»Niemniej przyspieszenie prac to dobra wiadomość – mówi prof. dr hab. Jan Żaryn, historyk. – Po wyniesieniu na ołtarze ks. Jerzego Popiełuszki proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego jest najważniejszy dla Kościoła warszawskiego«.

[9] Zapis wypowiedzi odtworzony z dyktafonu.

Abp Kazimierz Nycz przyznaje, że o ile ważne było zakończenie procesu ks. Jerzego Popiełuszki, to ze względu na skalę działania, rolę, jaką odegrał, oraz wielkość osoby kard. Wyszyńskiego jeszcze ważniejsze jest zakończenie tego procesu. »Chcielibyśmy, aby prymas Wyszyński z uwagi na świadectwo i postawę w wielu wypadkach ponadczasową był naszym orędownikiem i wzorem do naśladowania« – mówi abp Nycz.

Prof. dr hab. Jan Żaryn podkreśla, że zakończenie procesu jest ważne nie tylko dla Kościoła, ale w ogóle dla Polaków: »Świadomość, że Kościół docenia postać prymasa, zmusi wiele osób do refleksji, zajrzenia do pism prymasa, włączenia go do grona najważniejszych autorytetów«.

Ożywić kult

Oprócz przyspieszenia prac w pisaniu *Positio* widać także intensyfikację działań archidiecezji warszawskiej, które mają przypomnieć postać kard. Wyszyńskiego i ożywić jego kult. Żywotność kultu jest niezbędna w procesie beatyfikacyjnym. Do ogłoszenia błogosławionym oprócz uznania heroiczności cnót potrzebny jest bowiem cud, a tego nie będzie bez kultu.

Od września w archidiecezji trwa nowenna w intencji beatyfikacji kard. Wyszyńskiego. Odbywa się coraz więcej sesji i sympozjów na temat Prymasa Tysiąclecia. Do tych działań włącza się multimedialne Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, które powstaje przy Świątyni Opatrzności Bożej. Niestety, nie uda się go otworzyć w 2011 r.

»Jeśli w przyszłym roku cały kompleks Świątyni Opatrzności Bożej osiągnie stan surowy zamknięty, to otwarcie muzeum nastąpi w pierwszej połowie 2012 r. – mówi dyrektor muzeum Paweł Skibiński. – Ale na przyszły rok muzeum przygotowuje już wiele imprez kulturalnych. Planujemy m.in. wystawę plenerową, portal internetowy i specjalną grę miejską związane z osobą Prymasa Tysiąclecia« – mówi Skibiński.

Trudno spekulować, kiedy zakończy się proces kard. Wyszyńskiego. Jeśli w ciągu najbliższych kilku latach powstanie *Positio*, to do jego rozpatrzenia w kongregacji droga jeszcze daleka. W tej chwili kolejka spraw do rozpatrzenia wynosi dziewięć lat"[10].

20 grudnia

WARSZAWA. W siedzibie Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego przy Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie odbył się finał młodzieżowego konkursu *Prymas Wyszyński. Drogi pamięci*. Konkurs zorganizowany przez pracowników muzeum zapoczątkował cykl imprez z okazji zbliżającej się 30. rocznicy śmierci prymasa.

Zadaniem uczniów było dokonanie kwerendy materiałów źródłowych i archiwaliów związanych z osobą i posługą kard. Wyszyńskiego. Przeprowadzali wywiady z osobami, które pamiętają kard. Wyszyńskiego, opisywali lokalne wydarzenia z nim związane. Prace miały odpowiedzieć na pytanie: jak zapamiętano prymasa Wyszyńskiego w lokalnym środowisku?

Za wydaniem „Gościa Warszawskiego" dodajmy, że „obchody zapoczątkuje wiosną wystawa plenerowa: »Kardynał Wyszyński – Prymas całego świata«. Postaci prymasa

[10] Ewa Czaczkowska, *Przyspieszyły prace związane z wyniesieniem na ołtarze kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Rz-ta z 18 XI 2010.

będzie też poświęcona gra miejska po związanych z nim miejscach w Warszawie. Czekają nas pokazy filmowe i teatralne spektakle. W Świątyni Opatrzności Bożej planowany jest koncert kameralny *Dziękujemy ci, kardynale Wyszyński*. Młodzież zaś będzie mogła wziąć udział w czerwcowych, bezpłatnych warsztatach teatralnych, w czasie których pod okiem aktorów Andrzeja Seweryna, Olgierda Łukaszewicza i Jarosława Gajewskiego będzie pracowała z tekstami Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

Obchody rocznicy mają też wymiar modlitewny. Od września trwa w archidiecezji warszawskiej dziewięciomiesięczna nowenna o rychłą beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. Comiesięczne rozważania przypominają jego sylwetkę, nauczanie oraz podkreślają wpływ, jaki wywarł na życie Kościoła i narodu. Składają się na nie m.in. wypowiedzi Jana Pawła II”[11].

2011

KWIECIEŃ

WARSZAWA. Parafia Wszystkich Świętych we współpracy z IPN-em zainaugurowała cykl spotkań poświęconych najnowszej historii Polski. Podczas pierwszego z nich, zorganizowanego pod hasłem *Prymas Tysiąclecia – Prymas nadziei*, odbyła się prezentacja filmu *Zawód: prymas Polski* oraz dyskusja z udziałem reżyser Anny Pietraszek, Anny Rastawickiej z Instytutu Prymasowskiego oraz prof. dr. hab. Jana Żaryna z IPN-u. Spotkania, organizowane raz w miesiącu w podziemiach świątyni, poświęcone były posłudze i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Na zakończenie odbywał się pokaz filmowy[12].

[11] Jw, *Rok Prymasa Tysiąclecia. Gry, wystawy, warsztaty*. GWarsz. 2011, nr 1, s. VII.

[12] Por. *Pamięci Prymasa Tysiąclecia*. „Idziemy” 2011, nr 11, s. 28.

Podczas pożegnania Księdza Prymasa po konsekracji kościoła św. Wojciecha na Woli w Warszawie, 31 V 1966. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.

XLVI. OJCIEC WOLNYCH LUDZI. 30. ROCZNICA ŚMIERCI

W miesiącu poprzedzającym 30. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia ukazało się wiele artykułów[1] i książek[2] świadczących o niesłabnącym zainteresowaniu polskiej i międzynarodowej społeczności nauczaniem kard. Stefana Wyszyńskiego. Odniesieniom sługi Bożego do Europy i świata, a zwłaszcza zagadnieniu wolności poświęcone były liczne spotkania i konferencje.

7 maja
WARSZAWA. W Teatrze Roma podczas spotkania z cyklu *Warszawskie Laboratorium Wiary*, skierowanego do młodzieży, tematem wiodącym było świadectwo życia i posługa kard. Stefana Wyszyńskiego. Spotkanie przygotowała Kuria Metropolitalna Warszawska.

14–15 maja
WARSZAWA. W Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego odbyła się całonocna prezentacja filmów na temat sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

14 maja
WARSZAWA. W siedzibie Papieskiego Wydziału Teologicznego, Sekcja św. Jana Chrzciciela, przy ul. Dewajtis 3 odbyło się sympozjum naukowe *Pasterz i Prorok*

[1] M.in.: Joanna Jureczko-Wilk, *Był jak ciepła ściana*, GWarsz. 2011, nr 20, s. IV–V; *Czy znamy Prymasa Tysiąclecia?* Z dr. Pawłem Skibińskim, dyrektorem Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie, rozmawia Małgorzata Glabisz-Pniewska. „Idziemy" 2011, nr 21, s. 18–19; ks. Janusz Zawadka MIC, *Ta przyjaźń wykuwała się powoli*. N (warsz.) 2011, nr 21, s. I, VI–VII; ks. Ireneusz Skubiś, *Za jego trumną szła cała Polska*, N 2011, nr 22, s. 3; Milena Kindziuk, *Prymas Wyszyński – dlaczego święty.* N 2011, nr 22, s. 10–12; Anna Agnieszka Gołuchowska, *Wołanie Prymasa Tysiąclecia o „nowych ludzi plemię"*. N 2011, nr 22, s. 13; Milena Kindziuk, *Jaki był Prymas Wyszyński?* N (warsz.) 2011, nr 22, s. I; *Zawsze wierny powołaniu*. Rozmowa Andrzeja Tarwida z o. Gabrielem Bartoszewskim OFMCap. N (warsz.) 2011, nr 22, s. II–III; Witold Dudziński, *„Chaszcza", czyli azyl dla kardynała*. N (warsz.) 2011, nr 22, s. IV–V; Witold Dudziński, *„Wasze życie nie będzie łatwe"*. N (warsz.) 2011, nr 22, s. VI–VII; Paweł Zuchniewicz, *Nazywaliśmy go ojcem*. „Idziemy" 2011, nr 22, s. 14–17; *Nierozumiany prorok*. Z prof. Janem Żarynem rozmawia Małgorzata Glabisz-Pniewska. „Idziemy" 2011, nr 22, s. 18–19; Irena Świerdzewska, *Dziedzictwo Prymasa*, „Idziemy" 2011, nr 22, s. 30–31; Irena Świerdzewska, *Zastęp Prymasa*, „Idziemy" 2011, nr 22, s. 34–35.

[2] Wymieńmy dwie publikacje: Paweł Zuchniewicz, *Ojciec wolnych ludzi. Opowieść o Prymasie Wyszyńskim*. Kraków 2011; Marian P. Romaniuk, *Kardynał Stefan Wyszyński. Rys biograficzny w 30. rocznicę narodzin dla nieba*. Gniezno 2011. Por. również recenzje obu książek: *Dwie biografie,* GWarsz. 2011, nr 20, s. V.

z okazji 30. rocznicy śmierci sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. W pierwszej części zatytułowanej *Być w sercu Kościoła* głos zabrali: ks. dr Marek Kotyński (PWT, Warszawa), *Kapłan – ojciec czy brat*, red. Ewa Czaczkowska, *Biskup – przywódca ludu czy formator elit*. W części drugiej o wymownym tytule *Pośród zamętu świata* zabrali głos: red. Zbigniew Borowik, *Czerwony ksiądz*, prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW, IPN), *Kontrowersyjny biskup*, prof. Wiesław Jan Wysocki (UKSW), *Niezrozumiany Prymas.* Organizatorami sympozjum był Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie i Collegium Bobolanum.

19 maja

WARSZAWA. W sali konferencyjnej Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Dorobek Prymasa Wyszyńskiego w perspektywie polskiej i uniwersalnej*. Podczas pierwszej sesji głos zabrali m.in.: prof. Pál Attila Illés (Uniwersytet Katolicki im. P. Pázmányego w Piliscsaba na Węgrzech), *Doświadczenie Kościoła węgierskiego w porównaniu z Kościołem polskim prymasa Stefana Wyszyńskiego*; prof. José Luis Orella Martínez (Uniwersytet św. Pawła w Madrycie), *Kardynał Wyszyński widziany z perspektywy Kościołów zachodnioeuropejskich – przykład Hiszpanii*; o. Teodozjusz Jankiw (duchowny greckokatolicki, pracujący na Ukrainie), *Prymas Wyszyński a wspólnota grekokatolicka w Polsce i na Ukrainie. Refleksja świadka wydarzeń*; Anna Rastawicka (IP), *Prymas Stefan Wyszyński w służbie Kościoła powszechnego*; dr Paweł Skibiński (dyrektor Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego), *Co zawdzięczamy prymasowi Wyszyńskiemu?* W sesji drugiej wystąpili: ks. prof. Piotr Nitecki (PWT, Wrocław), *Prymas Wyszyński a nurty teologiczne z początku XX wieku*; ks. prof. Antoni Poniński (Włocławek), *Ewangelia kontra ideologie. Pogląd kard. Wyszyńskiego na niektóre problemy społeczno-polityczne*; prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW, IPN), *Znaczenie prymasa Wyszyńskiego w perspektywie polskich zmagań o niepodległość w latach PRL-u*; dr Piotr Łysakowski (IPN), *Prymas Wyszyński – twórca polsko-niemieckiego dialogu i pojednania na przykładzie „Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich"*; dr Adam Dziurok (IPN), *Prymas Wyszyński a Górny Śląsk w latach 1948–1956*; ks. prof. Waldemar Chrostowski, *Prymas Tysiąclecia – spadkobierca polskiej tradycji tolerancji religijnej*[3]. Podsumowania obrad dokonał kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski.

Godz. 20.00. W auli dawnego budynku Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie odbył się panel dyskusyjny *Prymas Tysiąclecia. Dlaczego?*, w którym wraz z licznym udziałem studentów udział wzięli: Ewa Czaczkowska, publicystka „Rzeczypospolitej" i autorka biografii prymasa Stefana Wyszyńskiego; Tomasz Terlikowski, filozof, redaktor naczelny portalu fronda.pl; Bronisław Wildstein, pisarz i publicysta dziennika „Rzeczpospolita", i Tomasz Wiścicki, publicysta, pracownik Muzeum Historii Polski. Moderatorem dyskusji był Janusz Kotański, członek zespołu scenariuszowego Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Dyskusję zorganizowało Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Studenckie Koło Myśli Politycznej UW oraz Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo" istniejące przy UW.

[3] Por. Joanna Jureczko-Wilk, *Prymas z Noblem*? Był autorytetem nie tylko dla Polaków. GWarsz. 2011, nr 21, s. IV.

20–21 maja
WARSZAWA. W sali konferencyjnej Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyła się dwudniowa konferencja poświęcona osobie i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, którą przygotowała Kuria Metropolitalna Warszawska oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

27–28 maja
WARSZAWA. Z udziałem uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zorganizowano grę miejską poświęconą Prymasowi Tysiąclecia. Gra odbywała się pod auspicjami Instytutu Prymasowskiego oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

28 maja
WARSZAWA. Godz. 10.00. W Centralnej Bibliotece Rolniczej przy Krakowskim Przedmieściu 66 odbyła się sesja naukowa poświęcona aktualności nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego, zorganizowana przez Kurię Metropolitalną Warszawską.
WARSZAWA. Godz. 11.00. W auli UKSW przy ul. Wóycickiego odbył się zlot szkół noszących imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ok. godz. 15.30. na terenie kampusu uniwersyteckiego została odprawiona msza święta polowa z udziałem dzieci i młodzieży, po której złożono kwiaty przed pomnikiem Prymasa Tysiąclecia przy kościele sióstr wizytek na Krakowskim Przedmieściu.

WARSZAWA. DOROCZNA PIELGRZYMKA DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ DO GROBU PRYMASA TYSIĄCLECIA. Godz. 12.00. W bazylice archikatedralnej św. Jana uroczystą mszę świętą dziękczynną za dar posługi Prymasa Tysiąclecia odprawił abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce. Po Eucharystii odbyło się spotkanie prezbiterów archidiecezji warszawskiej w Domu Arcybiskupów Warszawskich.
WARSZAWA. Godz.16.00. Kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, udzielił święceń prezbiteriatu klerykom stołecznych seminariów. W wygłoszonej homilii nawiązał do istoty powołania kapłańskiego w rozumieniu Prymasa Tysiąclecia[4].

Tego dnia we wszystkich kościołach stolicy odprawione zostały sobotnie msze święte w intencji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, połączone z katechezą na jego temat. Również tego dnia odbyły się imprezy towarzyszące uroczystościom rocznicowym. Wymieńmy dwa najważniejsze: rajd szlakami Jana Pawła II i Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Trasa rajdu wiodła ze Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie do Domu Arcybiskupów Warszawskich, gdzie można było zwiedzić pomieszczenia, w których mieszkał, pracował i umarł kard. Stefan Wyszyński. Organizatorami rajdu były Muzeum Jana Pawła II i Kuria Metropolitalna Warszawska. W Parku im. Marszałka Rydza-Śmigłego odbył się piknik naukowy o Janie Pawle II i Stefanie Kardynale Wyszyńskim, zorganizowany przez Radio Bis oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

[4] Por. Artur Stelmasiak, *Prymasowskie święcenia*. N (warsz.) 2011, nr 21, s. IV–V.

4 czerwca

WARSZAWA. Godz. 17.00–20.30. W wigilię IV Święta Dziękczynienia odbyło się spotkanie młodych, na które przybyły grupy młodzieży ze swoimi duszpasterzami ze wszystkich parafii archidiecezji warszawskiej. Podczas spotkania przedstawiono młodzieżowy program ewangelizacyjny poświęcony wartościom, którymi żyli Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński. Spotkanie przygotowało Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Kuria Metropolitalna Warszawska i Centrum Opatrzności Bożej.

7 czerwca

WARSZAWA. Godz. 11.00. W sali konferencyjnej Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyła się promocja książki Pawła Zuchniewicza *Ojciec wolnych ludzi. Opowieść o Prymasie Wyszyńskim*, wydanej nakładem Społecznego Instytutu Wydawniczego ZNAK. W spotkaniu promocyjnym uczestniczyli m.in.: kard. Józef Glemp, prymas senior, Anna Rastawicka (IP), dr Paweł Skibiński, dyrektor Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia.

Jako pierwszy głos zabrał kard. Józef Glemp, który powiedział m.in.: „Prymasa Wyszyńskiego trzeba widzieć na tle epoki, życia społecznego i politycznego, ale zwłaszcza na tle tych przemian, które dokonywały się w czasie soboru, przemiany mentalności, odejścia od religii. Wiadomo, to były czasy komunizmu i podzielonej Europy. Symbolem tego podzielonego świata był mur berliński. W takich czasach żył prymas, który wierzył, że kiedyś poprzez Kościół katolicki nadejdzie jedność rodziny ludzkiej. Ta jego wizja przyszłości była bardzo odległa, mimo iż rzeczywistość była diametralnie inna. Dawało się we znaki zwłaszcza przygnębienie komunizmem, który usiłował zniszczyć Kościół. W tym kontekście patrzenie prymasa Wyszyńskiego na świat i społeczeństwo, zwłaszcza na Polaków, było bardzo głęboko osadzone w wierze. Ta wiara przybliżała się jako żywa przez Matkę Bożą”[5].

Paweł Zuchniewicz w dłuższym wystąpieniu nawiązał do motywów napisania książki biograficznej o prymasie Wyszyńskim: „Bardzo często w rozmowach z duszpasterzami młodzieży powracała postać Prymasa Tysiąclecia i wielki zachwyt tą postacią. Duszpasterze przywołują prymasa jako bardzo aktualnego na te czasy. To mnie zastanowiło, dlaczego prymas kojarzony bardzo historycznie – i ta historia przesłania tę aktualność na dzisiaj – staje się bardzo popularny wśród księży. Bo przecież kazania ks. Jerzego Popiełuszki wygłaszane podczas mszy za ojczyznę składały się z wypowiedzi prymasa Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Więc coś musi być na rzeczy. Jeśli tak, to co? Kluczem do tego jest słowo »ojciec wolnych ludzi«. Uderzające jest, że prymas Wyszyński miał wewnętrzną suwerenność. Miał silne przekonanie, że jeśli Polacy sami sobie nie pomogą, to nikt nam już nie pomoże. Ale uderzająca jest u niego wewnętrzna suwerenność. On, który większość życia przeżył w niewoli zewnętrznej, potrafił zachować suwerenność wewnętrzną. Świadczy o tym chociażby słynna rozpiska zajęć w okresie uwięzienia, kiedy miał dzień zaplanowany od świtu do nocy. Zdaniem prymasa, wolność to coś do wypełnienia i zagospodarowania”.[6]

Spotkanie promocyjne poprowadził red. Tomasz Królak z KAI.

---

[5] Zapis cyfrowy wystąpienia kard. J. Glempa w posiadaniu autora.

[6] Zapis cyfrowy wystąpienia Pawła Zuchniewicza w posiadaniu autora.

ZAKOŃCZENIE

Przystępując do gromadzenia materiału dokumentacyjno-faktograficznego do niniejszego tomu, nie przypuszczałem, że przy ich zakończeniu zbierze się tak pokaźna jego ilość, znacznie przekraczająca objętość przeciętnej książki. Już pobieżna lektura opisu choćby wybranych faktów świadczy o poszukiwaniu przez społeczeństwo wskazówek w rozwiązywaniu trudnych problemów i odnajdywania ich w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia. Najlepszym tego dowodem są liczne sympozja, konferencje i starannie przygotowywane przez samorządy lokalne i wojewódzkie spotkania poświęcone pamięci sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego. To właśnie podczas tych spotkań przekazywana była autentyczna wykładnia jego nauczania, tak bardzo potrzebna chociażby w podejmowaniu trudnych decyzji społecznych, np. w procesie zarządzania zarówno na szczeblu rządowym, jak i samorządowym. Cieszy więc fakt, jak wskazał kard. Józef Glemp w słowie wstępnym, że pomimo upływu czasu nie słabnie zainteresowanie posługą i nauczaniem Prymasem Tysiąclecia.

Fenomenem na skalę światową są szkoły imienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Znakomicie funkcjonują, podobnie jak szkoły im. Jana Pawła II. Jak wytłumaczyć tak liczne ich powstanie w ostatnich latach? Jak zrozumieć głosowanie młodzieży, dzieci i ich rodziców, którzy opowiadali się za takimi właśnie patronami? Właśnie placówki edukacyjne im. Prymasa Tysiąclecia są świadectwem autentycznego zainteresowania nauczaniem i duchową spuścizną kard. Stefana Wyszyńskiego. Ich powstanie i działalność niewątpliwie są gwarantem, że dziedzictwo sługi Bożego będzie trwało z pokolenia na pokolenie. Co więcej, dzięki przekazywanej przez nauczycieli i pedagogów wiedzy można mieć nadzieję, że wszystko to wyda owoc stokrotny w kolejnych pokoleniach Polaków.

Marian Piotr Romaniuk

Warszawa, Święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej), 2 lutego 2011 r.

Powojnik „Kardynał Wyszyński” wyhodowany przez Stefana Franczaka SI, jednego z najbardziej znanych hodowców powojników na świecie, wielokrotnie nagradzanego za nowe odmiany kwiatów. Fot. Szczepan Marczyński

WYKAZ PLACÓWEK EDUKACYJNYCH IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO (STAN Z 10 I 2011)

Lp.	Nazwa i adres placówki oświatowej	Data nadania imienia szkole	Dyrektor / Kontakt
1.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Aleksandrowie Trzecim Aleksandrów Trzeci 554, 23-408 ALEKSANDRÓW TRZECI pow. biłgorajski, woj. lubelskie	2 IX 2001	Jan Palikot 84 687 53 27 gimalex@op.pl www.gimalex.edu.pl
2.	Gminne Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Andrzejewie ul. Srebińska 12 A, 07-305 ANDRZEJEWO woj. mazowieckie	3 IX 2001	Wojciech Streszewski 86 271 70 71 gimnazjum.andrzejewo@op.pl www.gimandrzejewo.pl
3.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Babicach Babice 108 A, 23-413 OBSZA woj. lubelskie	28 V 2005	Anna Wiatrowska 84 689 18 22 szkolabab@o2.pl www.szkolababice.pl
4.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Baranowie ul. Szkolna 2, 24-105 BARANÓW woj. lubelskie	28 VI 2002	Piotr Wiącek 81 883 41 59 gimnazjum@gminabaranow.pl http://gminabaranow.pl/gimnazjum
5.	Zespół Szkół w Białce: Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika i Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Białka 334, 34-220 MAKÓW PODHALAŃSKI woj. małopolskie	1 IX 2001	Ewa Hutniczak 33 877 30 42 33 877 16 83 zs.bialka@interia.pl http://zsbialka.w.interia.pl

6.	Szkoła Podstawowa nr 49 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Białymstoku ul. Armii Krajowej 32, 15-661 BIAŁYSTOK woj. podlaskie	8 XII 2001	Tomasz Blecharczyk 85 661 74 76 sekretariat@sp49.bialystok.pl www.sp49.bialystok.pl
7.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Bieganowie Bieganowo 9, 88-200 RADZIEJÓW woj. kujawsko-pomorskie	29 V 2002	Małgorzata Pietrzak 54 285 35 17 bieganowo@o2.pl
8.	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego ul. 3 Maja 3, 23-400 BIŁGORAJ woj. lubelskie	18 VI 2001	Marian Kurzyna 84 686 07 17 sp1bilgoraj@op.pl www.sp1bilgoraj.republika.pl
9.	Publiczne Gimnazjum im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Błażkowej Błażkowa 125, 38-212 BRZYSKA woj. podkarpackie	X 2005	Danuta Gąsior 13 441 02 71 dyrgimb@poczta.onet.pl gimblazkowa@vp.pl http://briansoft.alpha.pl/!_gimblazkowa
10.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Błażkowej Błażkowa 125, 38-212 BRZYSKA woj. podkarpackie	29 X 2000	Jan Czech 13 446 01 02 spblazkowa@onet.eu http://spblazkowa.edupage.org
11.	Szkoła Podstawowa im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bogutach-Piankach al. Papieża Jana Pawła II 62, 07-325 BOGUTY woj. mazowieckie	22 X 1994	Eliza Drewnowska 86 277 50 91 spboguty@wp.pl
12.	Zespół Szkół w Bratkowicach: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Gimnazjum nr 4 Bratkowice 399, 36-055 BRATKOWICE woj. podkarpackie	28 V 1993	Joanna Różańska 17 855 10 07 zsbratkowice@wp.pl www.zsbratkowice.edu.pl
13.	Szkoła Podstawowa nr 20 z Oddziałami Integracyjnymi im. Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego ul. Grabowa 4, 85-601 BYDGOSZCZ woj. kujawsko-pomorskie	17–18 XII 2001	Maria Frankowska 52 341 54 96 szkola20bydg@autograf.pl www.sp20.bydgoszcz.pl
14.	Szkoła Podstawowa im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bystrym Bystry 9a, 11-500 GIŻYCKO woj. warmińsko-mazurskie	11 VI 2003	Ewa Andrzejewska 87 428 33 01

15.	Gimnazjum nr 1 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Bystrzycy Kłodzkiej ul. Stefanii Sempołowskiej 13, 57-500 BYSTRZYCA KŁODZKA woj. dolnośląskie	3 VI 2002	Krystyna Magierowska-Kasza 74 644 28 40 gim_bys@wp.pl www.gimnazjum.bystrzyca.eu
16.	Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Chełmie ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 15, 22-100 CHEŁM woj. lubelskie	12 V 1992	Krystyna Wojtalik 82 560 39 28 sp4@opusnet.pl www.sp4.chelm.pl
17.	Polska Szkoła im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy bazylice św. Jacka w Chicago 3640 W. Wolfram Avenue CHICAGO, IL 60618 USA	3 VIII 1984	Ewa Koch 224 433 03 86 (tel. miejscowy) 773 342 36 36 (tel. miejscowy) kontakt@polskaszkolawyszynskiego.com www.polskaszkolawyszynskiego.com/historia www.sainthyacinth.org
18.	Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Choceniu ul. Sikorskiego 12, 87-850 CHOCEŃ woj. kujawsko-pomorskie	4 IX 2006	Tamara Mikołajczak 54 284 67 14 54 284 60 40 slo.chocen@interia.pl http://slo.chocen.internetdsl.pl
19.	Szkoła Podstawowa im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Chojewie Chojewo 109, 17-122 CHOJEWO woj. podlaskie	14 V 2001	Eugeniusz Wieremczuk 85 737 76 92 spchojewo@interia.pl
20.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Choroszczy ul. Powstania Styczniowego 26A, 16-070 CHOROSZCZ woj. podlaskie	13 X 1999	Wanda Jankowska 85 713 14 81 szkola@choroszcz.com www.choroszcz.com
21.	Katolicka Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Cichem Czerwienne 245, 37-407 CICHE woj. małopolskie	11 VI 1999	Marzena Bąk Anna Słodyczka 18 265 81 34 sp2czerwienne@poczta.fm
22.	Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Czudcu ul. Rzeszowska 33, 38-120 CZUDEC woj. podkarpackie	27 V 2004	Lila Stachura 17 277 10 41 szpczudec@wp.pl www.spczudec.pl
23.	Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie ul. Niepodległości 3, 18-220 CZYŻEW woj. podlaskie	28 X 1999	Alicja Bańkowska 86 275 51 00 sekretariat@zsoiz-czyzew.pl www.zsoiz-czyzew.pl

24.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dąbrowie Dąbrowa 58, 27-225 PAWŁÓW pow. Starachowice, woj. świętokrzyskie	28 X 2006	Dariusz Dygas 41 272 15 30 zskdab@op.pl
25.	Gimnazjum nr 6 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dąbrowie Górniczej ul. Prusa 3, 41-303 DĄBROWA GÓRNICZA woj. śląskie	22 III 2007	Artur Iwan 32 264 25 92 zso2szenwald@poczta.onet.pl www.zso2.dabrowa.pl/gimnazjum
26.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dąbrowie nad Czarną Dąbrowa nad Czarną 60, 26-337 ALEKSANDRÓW woj. łódzkie	1 IX 1999	Elżbieta Ogrodnik 44 757 90 08 gimnazjum_dabrawa@wp.pl http://pgdabrowa.pl
27.	Zespół Szkół w Dąbrówce: Publiczna Szkoła Podstawowa im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Publiczne Gimnazjum im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Dąbrówka 1, 32-712 BRATUCICE woj. małopolskie	2 X 2002	Elżbieta Adamczyk 14 685 10 80 pspdabrowka@interia.pl szkoladabrowka@onet.eu pgd1@op.pl www.dabrowka.emil.tnp.pl www.gimdabrowka.edu.ptc.pl
28.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Desznicy Desznica 35, 38-230 NOWY ŻMIGRÓD woj. podkarpackie	4 VI 2003	Grażyna Krajciewicz 13 441 51 51 sp_desznica@poczta.onet.pl www.nowyzmigrod.eu
29.	Zespół Szkół Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Dobrzejewicach 87-123 DOBRZEJEWICE woj. kujawsko-pomorskie	22 IX 2005	Janusz Iwański 56 674 46 15 56 674 46 16 gimdob2@poczta.onet.pl http://zsdobrzejewice.nets.pl
30.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dybkach Dybki 18, 07-308 PORĘBA pow. ostrowski, woj. mazowieckie	1 VI 2002	Teresa Szymańska 29 645 94 29 29 645 93 19 tszymanska6@wp.pl pspdybki@vp.pl
31.	Zespół Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Polna 3, 36-065 DYNÓW pow. rzeszowski, woj. podkarpackie	10 XI 2001	Halina Cygan 16 652 10 45 dynowzsz@poczta.onet.pl zsz-1dynow@poczta.onet.pl www.zsz1dynow.republika.pl
32.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dziemianach ul. Wyzwolenia 20, 83-425 DZIEMIANY pow. kościerski, woj. pomorskie	28 V 2003	Adam Szejba 58 688 04 74 dziemianyszkola@poczta.republika.pl http://dziemianyszkola.republika.pl

33.	Gimnazjum nr 5 im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego Dzierżonia 26, 41-408 MYSŁOWICE woj. śląskie	22 V 2006	Grażyna Goj 32 222 32 85 gim5myslowice@poczta.onet.pl www.gim5.szu.pl
34.	Gimnazjum nr 3 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ełku ul. Piwnika Ponurego 1, 19-305 EŁK woj. warmińsko-mazurskie	26 V 2004	Zofia Łukawska 87 621 48 15 g3@elk.edu.pl www.g3.elk.edu.pl
35.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Fanianowie Fanianowo 29, 89-310 ŁOBŻENICA woj. wielkopolskie	25 V 2002	Maria Pirecka 67 286 18 61 spfanianowo@interia.pl http://spfanianowo.hoste.pl
36.	Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 13 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia: Szkoła Podstawowa nr 92 im. i Gimnazjum nr 17 ul. Startowa 9, 80-461 GDAŃSK woj. pomorskie	29 IV 2004	Alicja Najda 58 556 66 85 zkpig13@wp.pl www.zkpig13.edu.pl
37.	Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Głogowie ul. M. Gomółki 43, 67-200 GŁOGÓW woj. dolnośląskie	13 X 2004	Jolanta Budkowska 76 834 48 66 klo@pertus.com.pl
38.	Zespół Szkół w Głogowie Małopolskim: Szkoła Podstawowa im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Gimnazjum im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, 36-060 GŁOGÓW MAŁOPOLSKI woj. podkarpackie	1 IX 1999 – szkoła podstawowa II 2004 – gimnazjum	Tadeusz Jadam 17 851 72 27 zs_glogow@glogow-mlp.pl www.zs.glogow-mlp.pl
39.	Samorządowe Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Głogowie Małopolskim ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2, 36-060 GŁOGÓW MAŁOPOLSKI woj. podkarpackie	26 II 2004	Jerzy Komaniecki 17 851 77 07 liceum@glogow-mlp.pl
40.	Zespół Szkół w Głoskowie: Publiczne Przedszkole, Publiczna Szkoła Podstawowa wraz z Oddziałem Przedszkolnym oraz Publiczne Gimnazjum Głosków 29, 08-412 BOROWIE woj. mazowieckie	28 V 2011 – planowane nadanie imienia	Jolanta Maszkiewicz 25 681 64 09 zsgloskow@poczta.onet.pl www.zsgloskow.borowie.org

41.	Publiczne Gimnazjum w Gnojniku im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Gnojnik 336, 32-864 GNOJNIK woj. małopolskie	28 V 2004	Mirosław Mietła 14 686 94 00 mgimnazjum@poczta.onet.pl www.gimnazjum.gnojnik.pl
42.	Publiczna Szkoła Podstawowa w Gocławiu ul. Szkolna 2, 08-440 GOCŁAW pow. garwoliński, gm. Pilawa, woj. mazowieckie	28 V 2009	Tadeusz Dybcio 25 685 58 57 www.pilawa.com.pl/index
43.	Publiczne Gimnazjum im. Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Godziszowie Godziszów 103, 23-302 GODZISZÓW woj. lubelskie	12 XI 2001	Mirosława Gąska 15 871 12 00 15 871 11 56 spgodziszow@wp.pl
44.	Szkoła Podstawowa w Goławinie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Goławinie Goławin 49c, 09-150 CZERWIŃSK woj. mazowieckie	28 IV 2002	Janusz Majewski 24 231 81 09 spgolawin@o2.pl www.podstawowagolawin.webpark.pl
45.	Zespół Szkół w Gończycach: Publiczna Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Publiczne Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Gończyce 106, 08-460 SOBOLEW woj. mazowieckie	30 V 2009	Marianna Mirzwa 25 683 36 31 zsgonczyce@poczta.onet.pl www.zsgonczyce.republika.pl
46.	Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Grabnie Grabno 285, 32-830 WOJNICZ woj. małopolskie	30 V 2006	Bożena Nowak 14 679 16 62 zespolszkolgrabno@poczta.onet.pl http://zspiggrabno.szkolna-strona.pl/index.php
47.	Publiczne Gimnazjum im. Prymasa Tysiąclecia ul. Polna 17, 05-600 GRÓJEC woj. mazowieckie	11 XI 2002	Teresa Winkler 48 664 07 57 gimnazjum@edu.grojecmiasto.pl www.gimnazjum.grojecmiasto.pl
48.	Bursa Szkolna Caritas Diecezji Toruńskiej im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Grudziądzu ul. Chełmińska 97, 86-300 GRUDZIĄDZ woj. kujawsko-pomorskie	30 VIII 2001	ks. Dariusz Kunicki 56 465 78 20 bursa.grudziadz@diecezja.torun.pl www.bursagrudziadz.diecezja.torun.pl
49.	Zespół Szkół w Hłudnie: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Hłudno 89, 36-245 NOZDRZEC woj. podkarpackie	1 IX 2009	ks. Zdzisław Babiarz 13 439 85 70 zshludno@nozdrzec.pl http://zshludno.edupage.org

50.	Gimnazjum nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Hrubieszowie ul. Żeromskiego 29, 22-500 HRUBIESZÓW woj. lubelskie	16 XI 2001	Artur Dąbrowski 84 697 27 95 84 697 29 64 gim2hrub@wp.pl gim2hrub.w.interia.pl
51.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Huszlewie Huszlew 113, 08-206 HUSZLEW woj. mazowieckie	16 VI 2003	Józef Dziedzina 83 358 03 35 gimhuszlew@poczta.onet.pl www.gimhuszlew.republika.pl
52.	Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Imielinie ul. Miarki 7, 41-407 IMIELIN woj. śląskie	28 V 1997	Gabriela Szolczewska 32 225 60 55 32 223 50 12 sp.wyszynski.imielin@wp.pl www.sp.imielin.com.pl
53.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Augustowie Jabłońskie 25, 16-300 AUGUSTÓW woj. podlaskie	27 VIII 2004	Helena Alina Szczytko 87 644 93 15 jabskola@tlen.pl http://bip.spskw.wrotapodlasia.pl
54.	Zespół Szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Jadachach Jadachy 380, 39-442 CHMIELÓW gm. Nowa Dęba, woj. podkarpackie	31 V 2004	Bernarda Głowacka 15 846 11 81 spjadachy@npl.pl http://zsjadachy.strefa.pl
55.	Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jadownikach ul. Szkolna 5, 32-851 JADOWNIKI woj. małopolskie	22 IX 2010	Jolanta Latocha 14 663 09 81 psp2jadowniki@op.pl www.psp2.jadowniki.szkolnastrona.pl
56.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Janowie Janowo 35, 18-500 KOLNO woj. podlaskie	23 I 2007	Bożena Duda 86 278 22 16 spwjanowie@wp.pl http://janowo.edupage.org
57.	Szkoła Podstawowa nr 11 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Jaśle w Zespole Szkół Miejskich nr 2 ul. Mickiewicza 108, 32-200 JASŁO woj. podkarpackie	31 V 2001	Jerzy P. Gada 13 491 48 63 13 491 48 64 sp11jaslo@poczta.onet.pl sekretariat@sp11jaslo.szkolnastrona.pl www.sp11jaslo.szkolnastrona.pl
58.	Gimnazjum nr 1 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Jaworzynie Śląskiej ul. Jana Pawła II 16, 58-140 JAWORZYNA ŚLĄSKA woj. dolnośląskie	7 XII 2001	Krzysztof Sołtys 74 858 81 77 gim1jaw@neostrada.pl www.gimnazjum.jaworzyna.org.pl

59.	Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem ul. Wojska Polskiego 17, 18-420 JEDWABNE woj. podlaskie	9 VI 2001	Ewa Mańko 86 217 20 30 86 217 29 99 dyr.-jedwabne@oswiata.org.pl
60.	Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Kadczy Kadcza 89, 33-389 JAZOWSKO poczta Łącko, woj. małopolskie	27 V 2002	Stanisław Szwarkowski 18 444 70 15 zspkadcza@op.pl http://zspkadcza.szkolna-strona.pl
61.	Zespół Placówek Oświatowych: Szkoła Podstawowa i Przedszkole Samorządowe im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kadzidle ul. Kościuszki 13, 07-420 KADZIDŁO woj. mazowieckie	18 II 2003	Ewa Grażyna Bednarczyk 29 761 80 82 zpokadz@wp.pl www.zpokadz.edupage.org
62.	Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Kaliszu ul. Tuwima 4, 62-800 KALISZ woj. wielkopolskie	28 V 2007	Elżbieta Teresa Kubiak 62 760 23 06 zsnr 1@poczta.gazeta.pl
63.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamienicy Kamienica 590, 34-608 KAMIENICA woj. małopolskie	28 V 2002	Iwona Franczyk-Augustyn 18 334 09 01 gimka@poczta.onet.pl www.gimnazjum.kamienica.iap.pl
64.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamieniu Krajeńskim ul. Sępoleńska 3, 89-430 KAMIEŃ KRAJEŃSKI woj. małopolskie	22 V 2003	Anna Atamańska 52 388 60 37 gimnazjum_kamienkrajenski@poczta.onet.pl
65.	Zespół Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamionce: Szkoła Podstawowa w Samoklęskach, Szkoła Podstawowa w Starościnie (W skład Zespołu Szkół w Kamionce wchodzi Szkoła Podstawowa, Gimnazjum i Zasadnicza Szkoła Zawodowa). ul. Lubartowska 53, 21-132 KAMIONKA woj. lubelskie	10 XI 2001	Urszula Wałejko 81 852 70 09 kamionkasp@wp.pl www.zskamionka.prv.pl www.zskamionka.za.pl
66.	Zespół Szkół im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Karczewie: Liceum Ogólnokształcące, Technikum Samochodowe, Zasadnicza Szkoła Zawodowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 4, 05-480 KARCZEW woj. mazowieckie	25 V 2000	Ewa Kowalik 22 788 24 00 22 788 87 85 zskarczew@op.pl www.zskarczew.republika.pl

67.	Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej Kasina Wielka 534, 34-741 KASINA WIELKA woj. małopolskie	9 V 2010	Janina Ziemianin 18 331 40 94 spkawie@poczta.onet.pl www.testkingatest.w8w.pl
68.	Publiczne Gimnazjum nr 3 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Kędzierzynie-Koźlu ul. Piotra Skargi 11, 47-224 KĘDZIERZYN-KOŹLE woj. opolskie	19 IX 1999	Piotr Nippe Violetta Żukowska 77 483 21 32 g3kkozie@wodip.opole.pl
69.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kiełczewie Kiełczew, ul. Prymasa Tysiąclecia 49, 07-319 MAŁKINIA poczta Prostyń, pow. ostrowski, woj. mazowieckie	25 V 2001	Andrzej Koroś 29 644 92 89 a.koros@interia.pl prymaskiel@op.pl www.kielczew.malkiniagorna.pl
70.	Zespół Szkół w Kłyżowie: Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Gimnazjum Publiczne ul. Mickiewicza 70, 37-403 KŁYŻÓW woj. podkarpackie	11 VI 2002	Stanisław Maziarz 15 841 07 46 zsklyzow@pysznica.pl www.zsklyzow.pysznica.pl
71.	Gimnazjum nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Koluszkach ul. Mickiewicza 8, 95-040 KOLUSZKI woj. łódzkie	5 VII 2001	Iwona Rosińska 44 714 58 63 44 714 58 30 gimnr2@poczta.onet.pl http://gimnazjumnr2.lua.pl
72.	Zespół Szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Komańczy: Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego i Gimnazjum Komańcza 249, 38-543 KOMAŃCZA pow. sanocki, woj. podkarpackie	28 V 1992	Maria Grabek 13 467 70 42 szkolkom@op.pl http://zskomancza.xo.pl
73.	Gimnazjum Publiczne im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Komprachcicach ul. Szkolna 18, 46-070 KOMPRACHCICE woj. opolskie	7 XII 2002	Leonard Pietruszka 77 464 61 20 77 451 56 77 g_komprachcice@wodip.opole.pl www.wodip.opole.pl/~g_komprachcice
74.	Zespół Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Kard. Stefana Wyszyńskiego: Publiczne Przedszkole, Publiczna Szkoła Podstawowa, Publiczne Gimnazjum Koneck 28, 87-702 KONECK woj. kujawsko-pomorskie	7 VI 2002	Dariusz Wochna 54 272 20 19 zespolszkolwkonecku@wp.pl www.zskoneck.prv.pl

75.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy Konopnica, 21-030 MOTYCZ woj. lubelskie	16 XI 2002	Aniela Sobolewska 81 503 10 13 www.konopnica.lubelskie.pl/sp_konopnica
76.	Gminna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konstancinie-Jeziornie ul. Wojewódzka 12, 05-510 KONSTANCIN-JEZIORNA woj. mazowieckie	17 XI 1990	Paulina Kaczmarczyk 22 756 41 58 22 754 68 20 gspl@poczta.wp.pl www.zsnr 1.neostrada.pl
77.	Powiatowy Zespół Edukacyjny im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa 1000-lecia w Konstantynowie Łódzkim: Liceum Ogólnokształcące im. Ks. Kard. Wyszyńskiego ul. Kilińskiego 75, 95-950 KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI woj. łódzkie	1 IX 1993	Kazimiera Trzepizur 42 211 29 97 pzekonst@pzekonst.pl.pl http://pzekonst.pl.pl/strona
78.	Zespół Szkół im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Korycinie ul. Szkolna 1, 16-140 KORYCIN woj. podlaskie	1 IX 2001	Ewa Bojarzyńska 85 721 90 04 zespolszkol5@interia.pl www.gimkorycin.com.pl
79.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Kosowie Lackim ul. Polna 1, 08-330 KOSÓW LACKI woj. mazowieckie	3 VI 2002	Grażyna Niemierka 25 787 90 10 25 787 94 94 szkolakos@wp.pl www.sp.kosowlacki.pl
80.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Kożuszkach Kożuszki 37, 21-563 MIĘDZYRZEC PODLASKI woj. lubelskie	14 IX 2001	Elżbieta Chodzińska 83 373 00 17 kożuszki@prymas.pl republika.pl/spkozuszki
81.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krawcach Krawce 167, 39-410 GRĘBÓW woj. podkarpackie	12 XI 2009	Bożena Kobylarz 15 811 28 09 psp.krawce@wp.pl www.pspkrawce.webpark.pl
82.	Szkoła Podstawowa nr 7 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Krośnie ul. Ks. Stanisława Decowskiego 9, 38-401 KROSNO woj. podkarpackie	1 VI 2002	Anna Dragan 13 432 32 95 sp7krosno@poczta.onet.pl sp7krosno.republika.pl
83.	Zespół nr 5 Gimnazjum i Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krupem Krupe 89, 22-302 SIENNICA NADOLNA woj. lubelskie	22 XI 2005	Henryk Długosz 82 577 24 22 szkolakrupe@interia.pl

84.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kruszynie Kruszyna 54, 86-014 SICIENKO woj. kujawsko-pomorskie	10 XI 2010	Małgorzata Wojnowska 52 381 51 06 szkola_kruszyn@interia.pl http://spkruszyn.edupage.org
85.	Szkoła Podstawowa w Kryspinowie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Kryspinów 356, 32-060 LISZKI woj. małopolskie	24 X 2009	Stanisław Kruk 12 280 70 95 p.kryspinow@op.pl http://wittech.dyndns.org/kryspinow
86.	Zespół Szkół im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kurzynie Średniej Kurzyna Średnia 35a, 37-410 ULANÓW woj. podkarpackie	26 V 2001	Barbara Tofilska 15 876 51 01 gimnazjum6@op.pl www.zskurzyna.republika.pl
87.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lecce Lecka 230, 36-030 BŁAŻOWA woj. podkarpackie	26 X 2005	Bogusława Kośmider 17 229 02 12 splec@splecka.itl.pl www.splecka.itl.pl
88.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lelicach ul. Szkolna 1, 09-212 LELICE woj. mazowieckie	31 V 2006	Mariola Wasiołek 24 276 15 03
89.	Zespół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lelisie ul. Szkolna 51, 07-402 LELIS woj. mazowieckie	26 V 2001	Urszula Laska 29 761 10 27 29 761 10 13 zs@zsl.edu.pl www.zsl.edu.pl
90.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Leszczydole Starym Leszczydół Stary 38, 07-200 WYSZKÓW woj. mazowieckie	29 V 2008	Agnieszka Drążewska 29 741 56 08 szkolaleszcz@interia.pl http://spleszczydol.edupage.org
91.	Publiczne Gimnazjum im. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Leśnej Podlaskiej ul. Bialska 25, 21-542 LEŚNA PODLASKA woj. lubelskie	11 IV 2002	Marian Mąka 83 345 04 51 83 345 06 59 gimlesna@wp.pl
92.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Leśnie ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15, 89-634 LEŚNO POMORSKIE pow. chojnicki, woj. pomorskie	19 V 2005	Piotr Elszkowski 52 398 17 87 splesno@op.pl www.splesno.cba.pl
93.	Szkoła Podstawowa nr 3 im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Leżajsku ul. 11 Listopada 8, 37-300 LEŻAJSK woj. podkarpackie	3 IX 2001	Elżbieta Dmitrowska-Kaduk 17 240 24 91 elzbieta@kaduk.net www.sp3lezajsk.com.pl

94.	Zespół Szkół Katolickich im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lęborku: Szkoła Podstawowa, Liceum i Gimnazjum Katolickie ul. Kard. St. Wyszyńskiego 5, 84-300 LĘBORK woj. pomorskie	1 XII 2001	Dariusz Kowalczyk 59 863 33 83 sekretariat@katolik.lebork.pl
95.	Zespół Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego: Szkoła Podstawowa, Gimnazjum, Liceum Ogólnokształcące, Policealne Studium Zawodowe, Ośrodek Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Libiążu ul. Kościelna 2, 32-590 LIBIĄŻ woj. małopolskie	7 IV 1995	Anetta Szewczyk 32 627 11 89 32 627 12 91 sekretariat@libiaz.ksw.pl www.libiaz.ksw.pl
96.	IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Limanowej ul. W. Witosa 5, 34-600 LIMANOWA woj. małopolskie	19 X 2001	Marian Wójtowicz 18 337 18 56 lo4@limanowa.com.pl www.lo4.limanowa.com.pl
97.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lisznie Liszno 52, 22-171 KANIE woj. lubelskie	20 V 2002	Ireneusz Nowosad 82 566 24 06 gimliszno@wp.pl
98.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lubczynie ul. Lipowa 14, 72-105 LUBCZYNA pow. goleniowski, woj. zachodniopomorskie	3 V 2000	Beata Skakuj Jerzy Rój 91 419 16 28 splubczyna@poczta.onet.pl
99.	Publiczne Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lubichowie ul. Ks. Lorenza 8, 83-240 LUBICHOWO woj. pomorskie	15 V 2007	Jerzy Fiałek 58 588 50 17 adm.lubichowo@oswiata.org.pl http://pg.lubichowo.w.interia.pl
100.	Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Lublinie ul. Roztocze 14, 20-722 LUBLIN woj. lubelskie	26 V 2001	Ryszard Pawka 81 824 68 24 sp50@futuro.net.pl www.sp50.futuro.net.pl
101.	Gimnazjum nr 1 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Luboniu ul Armii Poznań 27, 62-030 LUBOŃ k. Poznania woj. wielkopolskie	2 VI 2006	Anita Plumińska-Mieloch 61 810 28 38 gimnazjum1lubon@lubon.pl www.gimnazjum1lubon.republika.pl
102.	Zespół Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Lutowie Lutowo 1, 89-406 LUTOWO woj. kujawsko-pomorskie	1 IX 2003	Grażyna Gburczyk 52 388 43 78 lutowo@wp.pl

103.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Łabuńkach Pierwszych Łabuńki Pierwsze 178, 22-437 ŁABUNIE woj. lubelskie	14 X 2001	Dorota Faron 84 611 32 41 84 616 22 02 sp-Labunki@interszkola.pl http://szkola.interklasa.pl/sp_labunki
104.	Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łańcucie ul. Józefa Piłsudskiego 7, 37-100 ŁAŃCUT woj. podkarpackie	25 V 2002	Jan Konopka 17 225 31 40 1gimn@polbox.com http://gm1lancut.ugu.pl/kontakt.html
105.	Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łasku ul. Narutowicza 28, 98-100 ŁASK woj. łódzkie	25 XI 2001	Jadwiga Kurkowska 43 675 20 03 43 675 31 21 g1lask@gazeta.pl http://republika.pl/gim1lask
106.	Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Łęcznej, II Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Piłsudskiego 12, 21-010 ŁĘCZNA woj. lubelskie	6 XII 2000	Julianna Bednarska 81 752 00 31 zso1@zso1.leczna.pl www.zso1.leczna.pl
107.	Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy ul. Ozorowskie Przedmieście 2, 99-100 ŁĘCZYCA woj. łódzkie	28 IV 2008	Jarosław Świtoń 24 721 23 41 zsp1@oswiata.org.pl www.zsp1.oswiata.org.p
108.	Katolickie Gimnazjum i Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Łomży ul. Sadowa 12, 18-400 ŁOMŻA woj. podlaskie	X 1990	Bożena Śliwowska 86 216 36 57 86 215 05 80 bosliw59@wp.pl sekretariat@klo.lomza.info www.klo.lomza.info.pl
109.	Katolicka Bursa Szkolna dla Młodzieży Męskiej im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży pl. Jana Pawła II 1, 18-400 ŁOMŻA woj. podlaskie	4 VII 1998	ks. Krzysztof Chodkowski 86 216 24 29 strona internetowa i adres mailowy w przygotowaniu
110.	III Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Łowiczu ul. Armii Krajowej 6, 99-400 ŁOWICZ woj. łódzkie Szkoła w trakcie likwidacji (26 I 2011)	14 XII 2002	Mirosław Kret 46 837 42 96 IIIlolowicz@poczta.onet.pl http://lo3lowicz.szkoly.lodz.pl
111.	Publiczne Gimnazjum nr 38 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Łodzi ul. Municypalna 4, 93-423 ŁÓDŹ woj. łódzkie	28 V 2002	Danuta Krysiak 42 684 20 48 sekretariat_gim_38@wp.pl www.eduapple.pl/lodz_gimn_38

112.	Szkoła Podstawowa nr 204 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łodzi ul. Gajcego 7/11, 92-610 ŁÓDŹ woj. łódzkie	22 XII 2006	Renata Frankowska-Chyła 42 648 80 39 sp204@interia.pl http://sp204lodz.edupage.org
113.	Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Łukowie ul. Kościuszki 21 b, 21-400 ŁUKÓW woj. lubelskie	IX 1997	ks. Adam Karcz 25 798 44 10 klolukow@wp.pl www.klo.lukow.pl
114.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Majdanie Wielkim Majdan Wielki 143, 22-440 KRASNOBRÓD woj. lubelskie	29 V 2001	Małgorzata Kawałek 84 660 71 68 spmajdan@gazeta.pl www.spmajdan.republika.pl
115.	Zespół Edukacji Gimnazjalnej i Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Makowcu Makowiec, ul. Kościelna 2, 26-640 SKARYSZEW woj. mazowieckie	24 X 2001	Dariusz Makuch 48 610 44 15 sz.makowiec@poczta.onet.pl www.gimnazjummakowiec.republika.pl/index.htm
116.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Maliniu Malinie 220, 39-331 CHORZELÓW woj. podkarpackie	24 V 2002	Bogdan Tomecki 17 774 32 20 spmalinie@tuszownarodowy.pl
117.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Małkowicach Małkowice, ul. Małkowicka 102a, 37-716 ORŁY woj. podkarpackie	19 I 2001	Elżbieta Dedio 16 671 24 66 spmalkowice@poczta.onet.pl spmalkowice@wp.pl
118.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Marianowie Marianowo 9, 62-610 SOMPOLNO pow. Sompolno, woj. wielkopolskie	15 XII 1990	Krystyna Paczos 63 248 05 00 63 271 58 76 zespolnr2@poczta.onet.pl
119.	Zespół Szkół nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Markach ul. Wczasowa 5, 05-261 MARKI woj. mazowieckie	25 IX 2001	Grażyna Podwysocka 22 781 18 57 zs2@marki.net.pl gimnazjum_marki@wp.pl
120.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia w Nadmie ul. Szkolna 7, 05-261 MARKI woj. mazowieckie	29 X 2002	Andrzej Krystyniak 22 781 33 93 sekretariat@spnadma.pl
121.	Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Michalczowej Michalczowa 87, 33-314 ŁOSOSINA DOLNA woj. małopolskie	21 V 2005	Stanisław Zelek 18 444 80 06 szelek74@wp.pl

122.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia w Mieczynie Mieczyn 8, 29-105 KRASOCIN woj. świętokrzyskie	28 V 2008	Małgorzata Klimczyk 41 391 70 11 sp.mieczyn@poczta.fm
123.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Miłkowicach ul. II Armii WP 75A, 59-222 MIŁKOWICE pow. legnicki, woj. dolnośląskie	10 X 2003	Krzysztof Sułkowski 76 887 12 19 amin@gim-milkowice.pl www.gim-milkowice.pl
124.	Gimnazjum im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Mirczu ul. Kryłowska 27, 22-530 MIRCZE woj. lubelskie	7 X 2001	Józef Czerniak 84 651 90 58 gim_mircze@poczta.onet.pl www.mircze_gimnazjum.webpark.pl
125.	Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nabrożu Nabróż-Kolonia 19, 22-650 ŁASZCZÓW woj. lubelskie	7 XI 2006	Beata Kopiec 84 647 13 81 zspg.nabroz@op.pl www.nabrozszkola.republika.pl
126.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Brańszczyku Nadbużna 3, 07-221 BRAŃSZCZYK woj. mazowieckie	12 X 2005	Paweł Różański 29 679 40 60 gimnazjum-branszczyk@wp.pl http://zpob.branszczyk.cba.pl
127.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Nagawczyna 109 E, 39-200 DĘBICA woj. podkarpackie	12 VI 2002	Barbara Szczerbińska 14 681 54 27 pspnagawczyna@op.pl www.zsnagawczyna.republika.pl
128.	Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Nakle n. Notecią ul. Bydgoska 24, 89-100 NAKŁO N. NOTECIĄ woj. kujawsko-pomorskie	19 VI 2001	Anna Maćkowska 52 386 51 10 52 386 08 83 dwojkanaklo@wp.pl www.dwojkanaklo.prv.pl
129.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nasutowie Nasutów 209A, 21-025 NIEMCE woj. lubelskie	28 V 2003	Godlewska Ewa 81 756 64 75 nasutowszkola@interia.pl http://nasutowszkola.edupage.org
130.	Gimnazjum nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Szkół w Niedzborzu Niedzbórz 19, 06-458 NIEDZBÓRZ woj. mazowieckie	28 V 2003	Joanna Zalewska 23 679 45 24 zs_niedzborz@op.pl http://republika.pl/zs_niedzborz/index.html
131.	Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nisku ul. Fryderyka Chopina 31, 37-400 NISKO woj. podkarpackie	13 VI 2001	Renata Partyka 15 841 23 43 gim1nisko@poczta.onet.pl www.gimnazjum1.nisko.pl

132.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nowej Wsi Nowa Wieś 96, 33-336 ŁABOWA Szkoła Filialna im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Roztoce Wielkiej 33-336 Łabowa woj. małopolskie	11 X 2001	Teresa Lelito Małgorzata Komarnicka 18 471 10 29 spnowawies@wp.pl www.spnowawies.webpark.pl
133.	Szkoła Podstawowa w Głusku z siedzibą w Nowych Grochalach im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Nowe Grochale 40, 05-155 LEONCIN woj. mazowieckie	31 V 2006	Małgorzata Szymczak 22 785 65 16 22 785 65 16 szkolawglusku@wp.pl zs-glusk@wp.pl
134.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nowym Mieście nad Pilicą ul. Szkolna 4, 26-420 NOWE MIASTO N. PILICĄ woj. mazowieckie	28 V 2001	Janina Wyszkowska 48 674 12 21 specjw@box43.pl
135.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Nowodworze Nowodwór 60, 21-100 LUBARTÓW woj. lubelskie	12 XI 2002	Marzanna Majewska 81 855 26 32 81 855 26 33 spnowodwor@poczta.onet.pl www.spn.nets.pl
136.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Nowym Duninowie i Szkoła Filialna w Lipiankach ul. Gostynińska 1, 09-505 NOWY DUNINÓW woj. mazowieckie	14 X 2001	Ewa Romańska 24 261 02 14 spnd@wp.pl www.spnd.szkolnastrona.pl
137.	Publiczne Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Gostynińska 1, 09-505 NOWY DUNINÓW pow. płocki, woj. mazowieckie	14 X 2001	Marek Więcek 24 261 17 71 pgnd@wp.pl
138.	Szkoła Podstawowa nr 20 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Nowym Sączu ul. Nadbrzeżna 77, 33-300 NOWY SĄCZ woj. małopolskie	4 V 2000	Hanna Śpiewak 18 441 51 28 18 441 52 00 sp20nowysacz@interia.pl www.sp20ns.neostrada.pl
139.	Gimnazjum nr 2 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Nowym Targu pl. Ery 3, 34-400 NOWY TARG woj. małopolskie	18 V 2001	Karol Skrzypiec 18 264 61 40 dyrektor@gimnazjum2.nowytarg.pl www.gimnazjum2.nowytarg.pl

140.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ociece Ocieka 352, 39-104 OCIEKA gm. Ostrów, pow. ropczycko-sieradzki, woj. podkarpackie	27 IX 2003	Marta Szybała 17 223 57 36 17 223 57 36 spocieka2@wp.pl
141.	Gimnazjum Publiczne im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Oleśnie ul. Szkolna 5, 33-210 OLESNO woj. małopolskie	2 VI 2004	Barbara Wójcik 14 641 10 19 14 641 10 74 basiaw@wp.pl info@gimnazjum-olesno.pl http://gimnazjum-olesno.pl
142.	Zespół Szkół w Opalenicy: Liceum Ogólnokształcące, Policealne Studium Zawodowe im. Prymasa Tysiąclecia Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego ul. Gimnazjalna 1, 64-330 OPALENICA woj. wielkopolskie	19 III 1997	Genowefa Wasiak 61 447 43 30 61 447 57 29 sekretariat_zso@wp.pl www.zs.opalenica.pl
143.	Gimnazjum im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Opatowie Opatów, ul. Poznańska 7A, 63-645 ŁĘKA OPATOWSKA woj. wielkopolskie	6 IV 2002	Anna Synowiec 62 781 45 50 gimnazjum_opatow@poczta.onet.pl http://gimnazjum_opatow.republika.pl
144.	Zespół Szkół: Publiczne Liceum Ogólnokształcące nr V im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Dorosłych ul. Kościuszki 14, 45-062 OPOLE woj. opolskie	25 X 1990	Danuta Katorosz 77 454 27 51 77 454 56 68 sekretariat@5lo.opole.pl www.5lo.opole.pl www.zsprymas.opole.pl
145.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Orłowie Orłowo 40, 88-100 INOWROCŁAW woj. kujawsko-pomorskie	31 V 2002	Leszek Dembski 52 351 29 82 szkol.wysz@gazeta.pl
146.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski w Osowcu Osowiec 105, 19-110 GONIĄDZ woj. podlaskie	13 XI 2001	Iwona Zyskowska 59 863 33 83 osowiecszp@wp.pl www.osowiecszp.webpark.pl
147.	Zespół Szkół Zawodowych nr 3 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ostrołęce ul. Parkowa 12, 07-410 OSTROŁĘKA woj. mazowieckie	6 IV 2004	Witold Chełchowski 29 764 38 52 zsz3oka@wp.pl
148.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Pachach Pachy 25, 96-230 BIAŁA RAWSKA woj. łódzkie	28 V 1991	Marzanna Skóra 46 815 94 68 sp_pachy@op.pl

149.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Palczy Palcza 195, 34-211 BUDZÓW woj. małopolskie	30 V 2009	Małgorzata Urbańska 33 874 00 28 zsppalcza@op.pl
150.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Partyni Partynia 66, 39-310 RADOMYŚL WIELKI woj. podkarpackie	13 XI 2001	Halina Czernikowska 14 683 23 87 partynia@vp.pl
151.	Zespół Szkół Publicznych w Jazgarzewie: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Szkolna 10, 05-502 PIASECZNO woj. mazowieckie	28 V 2008	Dariusz Bruszewski 22 756 72 51 zsp.jazgarzew@op.pl www.zspjazgarzew.szkolna-strona.pl
152.	Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Pierzchnicy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 5, 26-015 PIERZCHNICA woj. świętokrzyskie	4 IX 2003	Piotr Makuch 41 353 86 35 gimnazjumpierzchnica@vp.pl www.gimnpierzchnica.yoyo.pl
153.	Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Piotrkowie Kujawskim ul. Włocławska 39, 88-230 PIOTRKÓW KUJAWSKI woj. kujawsko-pomorskie	28 V 2002	Jacek Wiśniewski 54 265 51 00 gimnazjum@piotrkowkujawski.pl http://republika.pl/gimn_pk
154.	Zespół Szkół Katolickich im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego: Katolickie Gimnazjum i Liceum pl. Ignacego Daszyńskiego 9A, 12-200 PISZ woj. warmińsko-mazurskie	31 V 2006	Wiesława Jankiewicz 87 425 15 00 zsk@neostada.pl www.zsk.home.pl
155.	Zespół Szkół Salezjańskich im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego Polana 67, 38-710 POLANA poczta Czarna, pow. bieszczadzki, woj. podkarpackie	7 XI 1999	ks. Zenon Latawiec 13 461 90 10 szkola@polanasdb.pl www.polanasdb.pl
156.	Zespół Szkół im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Połomi: Szkoła Podstawowa, Gimnazjum Publiczne oraz Oddział Przedszkolny Połomia 125, 38-115 POŁOMIA gm. Niebylec, pow. Strzyżów, woj. podkarpackie	26 IX 2006	Barbara Bosek 17 277 37 07 polomia@poczta.fm www.zs.polomia.prv.pl www.zswp.webd.pl
157.	Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku ul. Armii Krajowej 1, 48-200 PRUDNIK woj. opolskie	21 XII 2001	Ludmiła Lisowska 77 406 89 10 77 406 71 20 elangfrot@wodip.opole.pl www.wodip.opole.pl/~g1prudnik

158.	Gimnazjum Publiczne im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Przedczu ul. Szkolna 5, 62-635 PRZEDECZ pow. kolski, woj. wielkopolskie	27 V 2004	Elżbieta Kruszczyńska-Ważny 63 273 86 50 63 273 80 03 gimnazjum-przedecz@konin.lm.pl www.zsprzedecz.hekko.pl Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi. W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć.
159.	Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przeworsku ul. Misiągiewicza 10, 37-200 PRZEWORSK woj. podkarpackie	9 IX 2002	Dorota Baj 16 648 91 26 gimnazjum_nr_1@post.pl gimn1@przeworsk.um.gov.pl www.gimn1przeworsk.pl http://gimn1przeworsk.pl
160.	Zespół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego: Oddział Przedszkolny, Publiczna Szkoła Podstawowa, Publiczne Gimnazjum w Przyborowie Przyborów 192, 32-823 SZCZEPANÓW woj. małopolskie	31 V 2008	Jan Kowal 14 684 70 44 zsprzyborow@interia.pl http://zsprzyborow.edupage.org
161.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przytułach ul. Lipowa 28, 18-423 PRZYTUŁY woj. podlaskie	3 VI 2002	Waldemar Wiśniewski 86 217 70 16 86 327 70 25 kontakt mailowy na stronie www www.zs-wp28.yoyo.pl
162.	Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa nr 5, Gimnazjum nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia w Pyskowicach ul. Szkolna 2, 44-120 PYSKOWICE woj. śląskie	20 II 2002	Grażyna Piotrowska 32 233 32 48 32 333 18 24 zsgim2pyskow@poczta.onet.pl www.zsgim.republika.pl
163.	Publiczna Szkoła Podstawowa nr 31 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu ul. Biała 6, 26-600 RADOM woj. mazowieckie	1 X 2009	Jacek Nowak 48 365 28 14 psp31radom@wp.pl
164.	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących im. Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Radomiu ul. Struga 86, 26-600 RADOM woj. mazowieckie	18 XI 2003	Norbert Barszczewski 48 384 79 24 sekretariat@soswwyszynski.pl www.soswwyszynski.pl/kontakt.htm

165.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Radoryżu Smolanym Radoryż Smolany 26, 21-470 RADORYŻ SMOLANY woj. lubelskie	19 IX 2000	Adam Mostowski 25 755 13 96 sp_radsmol@poczta.onet.pl
166.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Radwanie Radwan, 33-202 SMĘGORZÓW woj. małopolskie	1 X 2009	Bogusława Wajda 14 643 17 01 gimnazjum_radwan@poczta.onet.pl www.radwan.cba.pl
167.	Publiczne Gimnazjum im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Rakszawie Rakszawa 325, 37-111 RAKSZAWA woj. podkarpackie	22 V 2002	Marta Radomska 17 225 05 75 gim.rakszawa@neostrada.pl
168.	Gimnazjum im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Raszynie ul. Unii Europejskiej 1, 05-090 RASZYN woj. mazowieckie	28 V 2007	Ilona Łucjanek 22 720 38 68 gimnazjum.raszyn@gmail.com http://gimnazjum.raszyn.pl
169.	Szkoła Podstawowa im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Rąbieniu Rąbień, ul. Słowiańska 5, 95-071 ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI woj. łódzkie	15 X 2002	Małgorzata Patoleta 42 712 19 24 sprabien@poczta.onet.pl www.sp_rabien.republika.pl
170.	Gimnazjum w Redzikowie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Redzikowo 16a, 76-204 REDZIKOWO k. Słupska woj. pomorskie	11 VI 2010	Elżbieta Domańska 59 811 82 57 redzikowo.sekretariat@op.pl www.szkola-redzikowo.eu
171.	Zespół Szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Roztokach Roztoki 80, 38-204 ROZTOKI gm. Tarnowiec, pow. jasielski, woj. podkarpackie	28 V 2003	p.o. Joanna Stefanin 13 442 40 21 zespolroztoki@wp.pl
172.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Rożniatowie Rożniatów 5a, 37-205 ZARZECZE k. Jarosławia woj. podkarpackie	12 X 2004	Maria Bojarska 16 640 10 55 sprozniatow@poczta.onet.pl www.sprozniatow.c0.pl
173.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim Różaniec Drugi 171, 23-420 TARNOGRÓD woj. lubelskie	26 V 2002	Bożena Larwa 84 689 93 47 l.bozena@oswiata.org.pl

174.	Zespół Szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Rusku: Gimnazjum, Szkoła Podstawowa, Przedszkole Rusko, ul. Szkolna 29, 63-233 JARCZEWO woj. wielkopolskie	7 X 2001	Sławomir Podeszwa 62 740 00 37 zs_rusko@post.pl
175.	Szkoła Podstawowa nr 12 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Rybniku ul. Buhla 3, 44-217 RYBNIK woj. śląskie	5 VI 2004	Irena Serwotka 32 422 29 07 sp12rybnik@op.pl http://rybnik12.republika.pl
176.	Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ryglicach ul. Tarnowska 25, 33-160 RYGLICE woj. małopolskie	22 VI 2001	Anna Sikorska 14 654 17 49 14 654 02 46 rygim@poczta.onet.pl http://gimryglice.xu.pl
177.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Ryglicach ul. Tarnowska 29, 33-160 RYGLICE woj. małopolskie	22 VI 2001	Agata Sus 14 654 11 00 14 654 10 18 sekretariat@spryglice.pl www.spryglice.pl
178.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Rywałd 46, 87-220 RADZYŃ CHEŁMIŃSKI woj. kujawsko-pomorskie	13 XI 2001; szkoła istniała do 31 VIII 2010	Wiesława Kowalewska 56 688 68 70 rywaldsp@poczta.onet.pl
179.	Szkoła Podstawowa nr 25 im. Prymasa Tysiąclecia ul. Starzyńskiego 17, 35-508 RZESZÓW woj. podkarpackie	24 VI 1993	Bożena Zięba 17 748 35 60 sp25@rz.onet.pl www.sp-25.rzeszow.pl
180.	Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Sakowie Saków 8, 99-220 WARTKOWICE woj. łódzkie	28 V 2004	Anna Fabijańczyk 43 678 55 95 szkola_sakow@poczta.fm
181.	Szkoła Podstawowa im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zespole Szkół w Sarzynie Sarzyna 1265, 37-310 NOWA SARZYNA pow. leżajski, woj. podkarpackie	25 IV 2001	Monika Milo 17 241 38 59 sp_sarzyna@o2.pl
182.	Publiczne Gimnazjum nr 4 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Siedlcach ul. Pescantina 2, 08-110 SIEDLCE woj. mazowieckie	1 IX 1999	Janusz Dudewicz 25 632 97 10 pg4sie@wp.pl www.pg4.internetdsl.pl
183.	Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siedlikowie Siedlików 58 E, 63-500 OSTRZESZÓW woj. wielkopolskie	7 XII 2002	Justyna Krawczyńska 62 732 06 64 gimnazjum_siedlikow@onet.pl www.gimsiedlikow.szkolna-strona.pl

184.	Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siedliskach Siedliska 232, 33-172 SIEDLISKA pow. tarnowski, woj. małopolskie	4 IX 2002	Lucyna Jamka 14 652 74 35 siedliskagimnazjum@op.pl www.gimnazjum.siedliska.org
185.	Zespół Placówek Oświatowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siemieniu: Szkoła Podstawowa i Przedszkole ul. Kościelna 1, 21-220 SIEMIEŃ pow. parczewski, woj. lubelskie	2 VI 2001	Tomasz Łagowski 83 354 70 15 zposiemien@poczta.onet.pl
186.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Sitno 53A, 22-424 SITNO pow. zamojski, woj. lubelskie	28 V 2002	Szczepan Jabłoński 84 611 24 10 gim-sitno@scholaris.pl sjablonski@szkoly.edu.pl
187.	Katolickie Przedszkole im. Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego przy parafii Miłosierdzia Bożego w Skawinie ul. M. Skłodowskiej-Curie 12A, 32-050 SKAWINA woj. małopolskie	7 I 2002	Teresa Lelek 12 276 59 39 parafia@milosierdzie.skawina.pl www.katolickieprzedszkole.com
188.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Wolności 42, 83-314 SOMONINO woj. pomorskie	17 VI 2003	Jolanta Bociańska 58 684 11 96 spsomonino@op.pl www.spsomonino.neostrada.pl
189.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Stadnikach Stadniki 148, 32-422 STADNIKI woj. małopolskie	30 I 1997	Bernadetta Kańska 12 271 01 51 kontakt@stadniki.com www.sp-stadniki.pl
190.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Starej Wsi Stara Wieś 162, 33-325 KRUŻLOWA WYŻNA woj. małopolskie	1 IX 2000	Tadeusz Kornakiewicz 18 445 19 25 sp_starawies@op.pl http://spstarawies.szkolna-strona.pl
191.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Kasztanowa 1, 62-571 STARE MIASTO pow. koniński, woj. wielkopolskie	3 II 2004	Mariusz Kubś 63 241 63 22 gimnazjumsm@op.pl www.gim-staremiasto.info
192.	Liceum Ogólnokształcące im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie ul. 11 Listopada 3, 28-200 STASZÓW woj. świętokrzyskie	25 IX 1993	Jolanta Zdrojkowska 15 864 25 83 lo@staszow.com http://lo.staszow.com

193.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Kształcenia i Wychowania w Stężycy ul. Abrahama 2, 83-322 STĘŻYCA pow. kartuski, woj. pomorskie	27 XI 2001	Lucyna Kerlin 58 684 33 10 stezyca83@poczta.onet.pl www.stezycazkiw.pl
194.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Stobnie Stobno Siódme 26, 62-872 GODZIESZE MAŁE pow. kaliski, woj. wielkopolskie	23 IX 2006	Waldemar Kupaj 62 761 11 55 szkolastobno@media.ok.pl
195.	Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Strzegomiu ul. Brzegowa 1, 58-150 STRZEGOM woj. dolnośląskie	12 XI 2001	Bronisław Forski 74 649 25 66 74 649 25 15 gim1strzegom@ wp.plgim1strzegom@poczta. of.pl
196.	Gimnazjum Publiczne im. Księdza Kardynała Wyszyńskiego w Strzyżowie ul. Bohaterów Września 10, 22-525 STRZYŻÓW woj. lubelskie	8 VI 2006	Elżbieta Denys 84 651 60 80 szkola_strzyzow@wp.pl http://gimnazjum-strzyzow.pl
197.	Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Sułkowicach ul. Sportowa 51, 32-440 SUŁKOWICE woj. wielkopolskie	29 V 2005	Krystyna Krzykawska 12 273 35 22 gimsulkowice@wp.pl www.gimnazjum.sulkowice.pl
198.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Szepietowie ul. 1 Maja 2, 18-210 SZEPIETOWO pow. wysokomazowiecki, woj. podlaskie	11 VI 2010	Anna Pawłowska 86 476 02 45 spszepietowo@o2.pl www.szepietowo.edu.pl
199.	Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Wyszyńskiego i Publiczne Gimnazjum im. Ks. Kardynała Wyszyńskiego w Szerzynach Szerzyny 544, 38-246 SZERZYNY woj. małopolskie	3 VI 2007	Witold Szydłowski 14 651 74 00 zsszerzyny@wp.pl www.gimn.republika.pl
200.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Szóstce Szóstka 8, 21-570 DRELÓW woj. lubelskie	10 IX 2008	Małgorzata Celińska 83 372 11 64 szkola.pl@wp.pl www.sp-szostka.drelow.pl
201.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Szulborzu ul. Szarych Szeregów 1, 07-324 SZULBORZE WIELKIE pow. ostrowski, woj. mazowieckie	29 V 2002	Andrzej Grabowski 86 270 42 07 spszul@wp.pl www.zsszulborze.republika.pl

202.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Ślęzaki 75, 39-450 BARANÓW SANDOMIERSKI woj. podkarpackie	27 V 2002	Anna Hynowska 15 811 87 09 sz.p.slezaki@interia.pl
203.	Szkoła Podstawowa im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Świdrach Świdry 99, 21-400 ŁUKÓW woj. lubelskie	23 V 2003	Elżbieta Domańska 25 625 08 10 spswidry@o2.pl www.swidry.gminalukow.pl
204.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Świętej Katarzynie ul. Główna 94, 55-010 ŚWIĘTA KATARZYNA woj. dolnośląskie	29 IX 2005	Elżbieta Święch 71 311 63 78 spkatarzyna@o2.pl
205.	Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tarnobrzegu ul. M. Kopernika 49, 39-400 TARNOBRZEG woj. podkarpackie	1 IX 2003	Tadeusz Nowak 15 823 31 51 zsp1tarnobrzeg@poczta.onet.pl http://zsp1.tbg.net.pl
206.	Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Tarnowie ul. Zbylitowska 9, 33-101 TARNÓW woj. małopolskie	12 XI 2000	Jerzy Szczeklik 14 633 01 24 dyrekcja@cku.tarnow.pl tcetarnow@op.pl www.tce.tarnow.pl
207.	Gimnazjum nr 3 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tczewie ul. Jagiełły 8, 83-100 TCZEW woj. pomorskie	20 X 2001	p.o. dyrektora Tomasz Szulc 58 532 60 28 gim3t@gim3.tczew.ids.pl www.gimnazjum3tczew.naszemiasto.pl
208.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Terebiniu Terebiń 75, 22-500 WERBKOWICE woj. lubelskie	24 IV 2006	Grażyna Wołos 84 657 20 86 szkola_terebin@poczta.onet.pl
209.	Zespół Szkół Rolniczych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Teresinie: Liceum Ogólnokształcące, Technikum Agrobiznesu, Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Technikum Mechaniczne Samochodowe, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum Wieczorowe dla Dorosłych al. XX-lecia 12, 96-405 TERESIN woj. mazowieckie	7 I 2002	Stanisław Wójcik 46 861 38 13 zsteresin@post.pl www.zsteresin.neostrada.pl

210.	Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Tokarni Tokarnia 376, 32-436 TOKARNIA pow. myślenicki, woj. małopolskie	12 X 2005	Ewa Kawończyk 12 274 79 43 tokgim@poczta.onet.pl
211.	Szkoła Podstawowa nr 1 im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia Tokarnia 379, 32-436 TOKARNIA pow. myślenicki, woj. małopolskie	14 X 1991	Krystyna Romaniak 12 274 70 18 sptok@vp.pl http://sp1tok.w.interia.pl
212.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Toporze Topór 54, 07-104 STOCZEK woj. mazowieckie	7 IX 2001	Dorota Rydzewska 25 793 36 40 szkolatopor@interia.pl www.stoczek.net.pl/gmina/?szkola-podstawowa-w-toporze,49
213.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Troszynie ul. Szkolna 4, 07-405 TROSZYN woj. mazowieckie	17 IX 2002	Marzena Borkowska 29 761 10 16 sptroszynmb@interia.pl strona internetowa w przygotowaniu
214.	Publiczne Gimnazjum im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Trzcianie Trzciana 3, 32-733 TRZCIANA woj. małopolskie	14 X 2002	Andrzej Kącki 14 613 60 11 trzcian@poczta.onet.pl www.gimnazjumwtrzcianie.republika.pl
215.	Publiczne Gimnazjum im. Prymasa Tysiąclecia w Tułowicach ul. Świerczewskiego 21A, 49-130 TUŁOWICE woj. opolskie	20 V 2005	Krystyna Konieczna 77 460 09 88 gimnazjum@3.punkt.pl www.gimnazjum.3.punkt.pl
216.	Szkoła Podstawowa im. Kardynał Stefana Wyszyńskiego w Tuszymie Tuszyma 482, 39-231 Tuszyma woj. podkarpackie	30 V 2006	Mirosław Basara 17 581 34 02 sptuszyna@wp.pl www.sptuszyma.pl
217.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Wodzinie Prywatnym ul. Szkolna 1, 95-080 TUSZYN woj. łódzkie	29 V 2004	p.o. dyr. Mariola Sulka 42 614 32 19 gimwodzin@op.pl
218.	Gimnazjum nr 4 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tychach ul. Koniecznego 1, 43-100 TYCHY woj. śląskie	30 V 2006	Emilia Łukawska 32 329 41 02 gim4tychy@wp.pl www.gim4tychy.republika.pl

219.	Zespół Szkół: Społeczna Szkoła Podstawowa nr 10 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Społeczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Stołecznego Towarzystwa Oświatowego w Warszawie ul. Ostrobramska 72, 04-175 WARSZAWA woj. mazowieckie	28 V 2002	Marianna Krawczyk Jagoda Kazimierczak 22 61 357 10 22 61 372 23 sekretariat@1027.pl www.1027.pl
220.	Zespół Szkół nr 43 w Warszawie: Szkoła Podstawowa nr 31 i Gimnazjum nr 125 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Kobiałka 49, 03-044 WARSZAWA woj. mazowieckie	26 X 2002	Bożena Smoczyńska 22 793 32 43 22 811 88 67 kobialka49@vp.pl http://zs43waw.edupage.org
221.	Szkoła Podstawowa Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców nr VII im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ul. Ogrodowa 3a, 00-893 WARSZAWA woj. mazowieckie	10 IV 1994	Grzegorz Baran 22 620 36 58 22 620 79 76 szkola@ogrodowa.pl www.ogrodowa.pl
222.	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ul. Dewajtis 5, 01-815 WARSZAWA woj. mazowieckie	16 X 1999	ks. prof. Henryk Skorowski centrala 22 561 88 00 rektorat@uksw.edu.pl info@uksw.edu.pl www.uksw.edu.pl
223.	Gimnazjum nr 133 im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie ul. Warszawska 63, 02-495 WARSZAWA woj. mazowieckie	20 XII 2001	Elżbieta Nowicka 22 667 09 32 g133@edu.um.warszawa.pl http://g133wawa.edupage.org
224.	Gimnazjum nr 1 im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Wąbrzeźnie ul. Wolności 11, 87-200 WĄBRZEŹNO woj. kujawsko-pomorskie	21 XII 2001	Jan Jóźków 56 688 20 97 gimnaz1@poczta.onet.pl www.gim.wabrzezno.com.pl
225.	Gimnazjum Integracyjne Gminy Liw im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Węgrowie ul. Mickiewicza 23a, 07-100 WĘGRÓW woj. mazowieckie	28 IX 2004	Krzysztof Litka 25 792 52 56 gimnazjum@liw.pl www.gimnazjum.liw.pl
226.	Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Wieprzu Wieprz 416, 34-122 WIEPRZ woj. małopolskie	24 IX 2008	Aleksandra Kamionka 33 875 51 91 33 875 59 40 kam123@poczta.onet.pl www.zss2wieprz.republika.pl
227.	Zespół Szkół Publicznych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Wierzchowinach Wierzchowiny 30, 26-660 JEDLIŃSK pow. radomski, woj. mazowieckie	16 V 2008	Michał Romanowski 48 321 62 03 zspwierzchowiny@wp.pl

228.	Zespół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Wierzchowisku Wierzchowisko 32 b, 32-340 WOLBROM woj. katowickie	26 V 2001	Leopold Straszak 32 644 16 03 gim5spw@szkola.wp.pl zswierzchowisko.neostrada.pl
229.	Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Szkół w Wilkołazie Wilkołaz Pierwszy 7, 23-212 WILKOŁAZ woj. lubelskie	15 VI 2003	Anna Ściegienna 81 821 20 09 zswilkolaz@wp.pl www.wilkolaz.lubelskie.pl
230.	Szkoła Podstawowa nr 23 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego we Włocławku ul. Wyspiańskiego 3, 87-800 WŁOCŁAWEK woj. kujawsko-pomorskie	18 VI 1991	Maria Wolińska 54 234 34 99 54 234 77 10 sp23wloc@wp.pl www.sp23wloc.satfilm.pl
231.	Zespół Szkół: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Woli Dębińskiej Wola Dębińska 330, 32-852 DĘBNO woj. małopolskie	21 V 2003	Bogusława Faron 14 665 82 18 dyrektor@szkolawola.pl
232.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Wola Rafałowska 139, 36-017 BŁĘDOWA TYCZYŃSKA woj. podkarpackie	17 X 2002	Wiesława Jacek-Zawiło 17 229 66 17 sp_wr@poczta.onet.pl www.republika.pl/sp_wr
233.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia w Woli Żarczyckiej Wola Żarczycka 128, 37-311 WOLA ŻARCZYCKA gm. Nowa Sarzyna, woj. podkarpackie	14 V 2007	Mariusz Dąbal 17 241 70 02 sp_wola_zarczycka@op.pl
234.	Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia w Wólce Czepowej Wólka Czepowa 33, 62-650 KŁODAWA woj. lubuskie	7 VII 2004	Anna Prętkiewicz 63 263 10 20 szkola@spskwolka.edu.pl www.spskwolka.edu.pl
235.	Zespół Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Wólce Niedźwiedzkiej: Liceum Ogólnokształcące, Publiczne Gimnazjum i Przedszkole Wólka Niedźwiedzka 400, 36-050 SOKOŁÓW MAŁOPOLSKI pow. rzeszowski, woj. podkarpackie	30 V 2007	Ryszard Rybak 17 772 82 10 zswn1@op.pl

236.	Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Wólce Pełkińskiej Wólka Pełkińska 137b, 37-511 WÓLKA PEŁKIŃSKA pow. jarosławski, woj. podkarpackie	28 V 1999	Bożena Figiela 16 622 43 17 wmroczka@vp.pl www.wpelkinska.republika.pl
237.	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego we Wrociszewie Wrociszew 20, 05-660 WARKA woj. mazowieckie	27 IX 2001	Honorata Małoszycka 48 667 13 97 szkola_wrociszew@wp.pl
238.	Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego we Wrocławiu ul. Sarbinowska 10, 54-320 WROCŁAW woj. dolnośląskie	30 V 2001	Katarzyna Cichosz 71 353 92 0471 357 64 33 szk.podst.37@gazeta.plwww. sp37.wroclaw.pl
239.	Szkoła Podstawowa nr 74 im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego we Wrocławiu ul. Kleczkowska 2, 50-227 WROCŁAW woj. dolnośląskie	18 X 2001	Katarzyna Kropidło 71 329 15 82 sekretariat.sp74@wroc.pl www.sp74.wroc.pl
240.	Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego we Wróblewie Wróblewo 27, 06-540 WRÓBLEWO pow. mławski, woj. mazowieckie	30 V 2007	Irena Gertner 23 679 06 33 spwrob@op.pl
241.	Zespół Szkół Publicznych im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego we Wróbliku Szlacheckim: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum ul. Szkolna 5, 38-483 WRÓBLIK SZLACHECKI gm. Rymanów, woj. podkarpackie	7 IX 2002	Urszula Deptuch 13 435 81 27 zspwroblik@o2.pl www.zspwroblik.republika.pl
242.	Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Wysokiej ul. Szkolna 4, 89-320 WYSOKA woj. wielkopolskie	23 X 2003	Anatol Najmowicz 67 287 10 32 67 287 10 41 spwysoka@spwysoka.strefa.pl http://spwysoka.strefa.pl
243.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zabrodziu ul. Szkolna 3, 07-230 ZABRODZIE pow. wyszkowski, woj. mazowieckie	10 XII 2003	Elżbieta Oleksiak 29 757 13 60 gimnazjumzabrodzie@wp.pl www.gimnazjumzabrodzie. republika.pl
244.	Gimnazjum nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zagórzu ul. Wolności 10, 38-540 ZAGÓRZ woj. podkarpackie	10 XI 2001	Janusz Fal 13 462 33 70 g2zagorz@poczta.onet.pl

245.	Szkoła Podstawowa im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zespole Placówek Oświatowych w Zakliczynie Zakliczyn 250, 32-406 ZAKLICZYN woj. małopolskie	7 VI 2000	Renata Nowak-Karcz 12 274 65 17 12 274 65 24 spzakliczyn@siepraw.pl info@zpozakliczyn.pl www.zpozakliczyn.pl
246.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Załużu Załuże 213, 37-600 LUBACZÓW woj. podkarpackie	28 V 2005	Józef Fircowicz 16 632 64 22 sp-zaluze@poczta.fm www.szkola.zaluze.prv.pl
247.	Gimnazjum nr 4 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zamościu ul. Jana Zamoyskiego 4, 22-400 ZAMOŚĆ woj. lubelskie	5 X 2005	Jolanta Goryczka 84 638 92 02 gimn4zamosc@poczta.fm www.gim4.int.pl www.gim4.webserwer.pl
248.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zespole Szkół w Zarębach Zaręby 55, 06-333 ZARĘBY woj. mazowieckie	28 V 2008	Alina Zyra 29 753 63 28 zszareby@wp.pl
249.	Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zawadzie ul. Częstochowska 8, 42-270 ZAWADA poczta Kłomnice, woj. śląskie	3 II 2002	Marian Szyszka 34 328 14 88 34 328 14 89 zawadagim@poczta.onet.pl www.z.s.zawada.szkolna-strona.pl/index.php
250.	Katolickie Liceum Ogólnokształcące Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Zawierciu ul. Sienkiewicza 60, 42-400 ZAWIERCIE woj. śląskie	28 X 2004	Grzegorz Nawrocki 32 672 38 03 32 671 05 47 klozawiercie1@tlen.pl www.katolikzawiercie.eu
251.	Zespół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zdanowie Zdanów 124, 22-400 ZAMOŚĆ woj. lubelskie	14 X 2000	Anna Kowalczyk 84 611 52 13 zszdanow@zamosc.pl http://zszdanow.szkolnastrona.pl/patron-gimnazjum,m,zt,48.html
252.	Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zdzieszowicach ul. Nowa 3, 47-330 ZDZIESZOWICE woj. opolskie	30 XI 2002	Mirosław Czernysz 77 406 45 80 pgzdzieszowice@op.pl
253.	Miejskie Gimnazjum im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zielonce ul. Łukasińskiego 1/3, 05-220 ZIELONKA woj. mazowieckie	29 V 2004	Irena Nowak 22 771 05 20 gimnazjum.zielonka@wp.pl www.gmzielonka.edu.pl

254.	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zuzeli Zuzela 51, 07-322 NUR woj. mazowieckie	10 VII 2002 – uchwała Rady Powiatu Ostrów Mazowiecka	Dorota Murawska 86 277 44 04 sosw_zuzela@interia.pl www.osw-zuzela.prv.pl
255.	Zespół Szkół im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Żalnie ul. Szkolna 1, 89-506 ŻALNO pow. tucholski, woj. kujawsko-pomorskie	8 XII 2001	Hanna Klinger 52 334 16 20 zszalno@las.pl www.zszalno.las.pl
256.	Gimnazjum Katolickie im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Żywcu ul. Pogodna 12, 34-300 ŻYWIEC woj. śląskie	16 XII 2001	Elżbieta Raczkowska (s. Noemi) 33 861 33 47 gimnazjumzywiec@interia.pl
257.	Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Żywcu ul. Sienkiewicza 19, 34-300 ŻYWIEC woj. śląskie	16 XII 2001	Genowefa Jeziorska 33 860 23 18 33 861 29 42 33 861 65 17 szkolazyw@interia.pl

WYKAZ WYBRANYCH OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

MIEJSCOWOŚĆ	NAZWA OBIEKTU
BIELAWA	Plac Kardynała Stefana Wyszyńskiego między ulicami: Stefana Żeromskiego, Wolności i Hotelową.
CHOSZCZNO	Park im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego między linią brzegową jeziora Kluki a ul. Niedziałkowskiego, który wraz z Promenadą tworzy rozległy teren wypoczynkowo-spacerowy.
CZELADŹ	Rynek im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.
CZĘSTOCHOWA	Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 12.
KĘTY	Osiedle im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
KRYNICA	OSTOJA Ośrodek Wychowawczo-Formacyjny im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Leśna 18.
LUBLIN	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lublinie, al. Kraśnicka 100.
ŁOMŻA	Szpital Wojewódzki w Łomży im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, al. Piłsudskiego 11.
MIELEC	Dom Pomocy Społecznej im. Ks. St. Kard. Wyszyńskiego, ul. Ks. Kardynała Wyszyńskiego 16.
PARYŻ	Square-du-Cardinal-Wyszynski (Skwer Kardynała Wyszyńskiego) w XIV dzielnicy miasta, niedaleko cmentarza Montparnasse, przy bocznej uliczce od Rue Vercingétorix.
RADOM	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących im. Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Struga 86.
SIERADZ	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Armii Krajowej 7.
WARSZAWA	Skwer Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego – odcinek ulicy Wroniej położonej między ulicami Leszno i Żytnią.

WARSZAWA	Galeria Sztuki Średniowiecznej im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski w Muzeum Narodowym, Al. Jerozolimskie 3.
WARSZAWA	Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, ul. Karolkowa 49.
WARSZAWA ANIN	Instytut Kardiologii im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Alpejska 42.
WŁOCŁAWEK	Ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego (dawna Toruńska).
WROCŁAW	Bulwar Kard. Stefana Wyszyńskiego położony na płd.-zach. brzegu jednego z ramion bocznych rzeki Odry – Odry Północnej, na Wyspie Piasek.

Square du Cardinal Wyszynski (Skwer Kardynała Wyszyńskiego) w Paryżu.
Fot. Marian P. Romaniuk.

WYKAZ WYBRANYCH ORGANIZACJI I INSTYTUCJI IM. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

MIEJSCOWOŚĆ	NAZWA ORGANIZACJI
GŁOGÓW MAŁOPOLSKI	Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1.
LIBIĄŻ	Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Kościelna 2.
OPOLE	Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Opolu *Wypłyń na głębię*, ul. Kościuszki 14.
RADOM	Klub Inteligencji Katolickiej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Sienkiewicza 13.
RADOM	Towarzystwo Obrony Nienarodzonych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Sienkiewicza 13.
TUREK	Klub Honorowych Dawców Krwi przy parafii św. Barbary im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, ul. Korytkowska 11B.
WARSZAWA	Fundacja Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Dziekania 1.
WARSZAWA	Fundacja „Pomoc” im. Prymasa Tysiąclecia, ul. Bartoszewicza 1B lok. 55.
WARSZAWA	Fundacja im. Prymasa Tysiąclecia dla Wspierania Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie, ul. Dewajtis 3.
WRZEŚNIA	Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, ul. Kościelna 19.
ZAMOŚĆ	Fundacja Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Zamościu, ul. Akademicka 10.

WYKAZ FOTOGRAFII

s. 2. Wizytacja duszpasterska w parafii św. Tadeusza Apostoła na Sadybie w Warszawie, 7 VI 1967. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 7. Uroczystości milenijne w Ostrowie Tumskim w Poznaniu, 17 IV 1966. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 8. Procesja Bożego Ciała w Warszawie, 9 VI 1977. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 10. Inauguracja roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 18 X 1972. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 14. Uroczystości milenijne w Piekarach Śląskich, 22 V 1966. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 16. Obchody 100-lecia urodzin ks. Wacława Blizińskiego w Liskowie, 1971. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 18. Inauguracja roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 6 X 1978. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 24. Zaproszenie na uroczystości pogrzebowe. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 86. Podczas koronacji obrazu Matki Bożej w Smardzewicach, 1972. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 144. Ojciec Święty Jan Paweł II przy grobie kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1987. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 156. Uroczystości ku czci bł. Maksymiliana Marii Kolbego w Niepokalanowie, 1979. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 166. Tornister szkolny Stefana Wyszyńskiego. Muzeum Lat Dziecięcych Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 173. Msza dziękczynna za wybór Ojca Świętego Jana Pawła II, 1978. Po prawej stronie członkowie Archikonfraterni Literackiej z prof. M. Nieduszyńskim. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 174. Wizytacja w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, 21 IX 1979. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 181. Gablota z książkami w Muzeum Lat Dziecięcych Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 182. Kolejny tom edycji Dzieł zebranych, od 5 t. w koedycji SOLI DEO z Instytutem Jana Pawła II w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 190. Msza św. w Smardzewicach, 27 VIII 1972. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 194. Prymas Stefan Wyszyński został pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego 3 maja 1994 r. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 198. Ślubowanie uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Leżajsku. Zdjęcie ze strony internetowej szkoły opublikowane za zgodą dyr. Elżbiety Dmitrowskiej-Kaduk.
s. 212. W kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, lata 70. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 232. Pierwsze z czterotomowego cyklu opracowanie zawierające obszerną dokumentację posługi Prymasa Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 245. Jedna z kilku publikacji na temat pracy kard. Stefana Wyszyńskiego, Częstochowa 1983. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 246. Logo Fundacji im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zamościu. Zdjęcie otrzymane dzięki uprzejmości Jadwigi Mazur, prezesa Zarządu Fundacji.
s. 252. Medal pamiątkowy wybity z okazji 200-lecia archidiecezji warszawskiej. Fot. Marian P. Romaniuk

s. 256. Logo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
s. 263. Sztandar Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Zdjęcie opublikowane za zgodą dyrektor Alicji Bańkowskiej.
s. 264. Dom Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Częstochowie. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 276. Podczas konsekracji katedry św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki w Nysie, 15 VIII 1959. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 296. Pismo kard. Józefa Glempa powołujące Komitet Organizacyjny Obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego (fragm.). Fot. Marian P. Romaniuk
s. 391. Złota moneta 200-złotowa wybita z okazji 100-lecia urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego. Publikacja zdjęcia za zgodą Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Polskiej S.A. w Warszawie.
s. 392. Msza dziękczynna za wybór Jana Pawła II w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1978. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 418. Powitanie podczas inauguracji roku akademickiego na ATK, kościół rektorski Niepokalanego Poczęcia NMP na Bielanach w Warszawie, 6 X 1976. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 483. Tablica Zespołu Szkół im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Karczewie. Za zgodą Ewy Kowalik, dyrektora ZS w Karczewie.
s. 484. Procesja podczas wizytacji w parafii św. Tadeusza Apostoła na Sadybie w Warszawie, 7 VI 1967. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 532. Kazanie podczas konsekracji katedry św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki w Nysie, 15 VIII 1959. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 551. Tablica pamiątkowa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie. Zdjęcie opublikowane za zgodą dyrektor Alicji Bańkowskiej.
s. 552. Z uroczystości 30-lecia uwolnienia duchowieństwa z KL Dachau, Kalisz, 28 IV 1975. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 624. Błogosławieństwo podczas poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę świątyni Matki Bożej Królowej Polski w Aninie, 12 XII 1976. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 694. Zdjęcie Benedykta XVI opublikowane z okazji pierwszej podróży apostolskiej do Polski, 2006
s. 726. Poświęcenie pomnika Stefana Kardynała Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 736. Wystąpienie Gabriela Bartoszewskiego OFMCap. podczas promocji książki M.P. Romaniuka *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005.* Fot. Marian P. Romaniuk
s. 752. W otoczeniu przedstawicieli Archikonfraterni Literackiej w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, 1979. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 770. Piuska kardynalska Prymasa Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 796. Przedstawiciele Archikonfraterni Literackiej w kaplicy grobowej kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 800. Przedstawiciele szkół im. Prymasa Tysiąclecia w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 824. „Księga Świętych", kolejne z wielu czasopism poświęconych Prymasowi Tysiąclecia. Fot. Marian P. Romaniuk
s. 840. Podczas pożegnania Księdza Prymasa po konsekracji kościoła św. Wojciecha na Woli w Warszawie, 31 V 1966. Fot. Cyprian Grodzki OFMConv.
s. 846. Powojnik „Kardynał Wyszyński" wyhodowany przez Stefana Franczaka SI, jednego z najbardziej znanych hodowców powojników na świecie, wielokrotnie nagradzanego za nowe odmiany kwiatów. Fot. Szczepan Marczyński
s. 878. Square du Cardinal Wyszynski (Skwer Kardynała Wyszyńskiego) w Paryżu. Fot. Marian P. Romaniuk.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAB	–	Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku
AAW	–	Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu
ACh	–	„Apostolstwo Chorych”
AK	–	„Ateneum Kapłańskie”
AP	–	Archiwum Państwowe
ASK „Soli Deo”	–	Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo”
ASP	–	Akademia Sztuk Pięknych
AŚ	–	Akademia Świętokrzyska w Kielcach
ATK	–	Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie
Biul. Duszp.	–	„Biuletyn Duszpasterski Archidiecezji Warszawskiej”
b.m.w.	–	brak miejsca wydania
b.r.w.	–	brak roku wydania
BEP IPN	–	Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej
Biul. IPN	–	„Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”
Biul. KAI	–	„Biuletyn KAI”
BP	–	„Pismo Okólne. Biuletyn prasowy Episkopatu Polski”
Caritati		Józef kardynał Glemp, prymas Polski, *Caritati in Iustitia. Czynności pasterskie 1996–2000*. Warszawa 2002
Caritati (PAX)	–	*Caritati in iustitia. Kalendarium posługi prymasowskiej Kardynała Józefa Glempa*. Warszawa 2006
ChS	–	„Chrześcijanin w świecie”
ChSS	–	Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
ChUR	–	Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
CM	–	„Czas Miłosierdzia”
Cur	–	„Currenda”
DIAK AŁ	–	Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Łódzkiej
DPZ	–	„Duszpasterz Polski Zagranicą”
Dz. Bałt.	–	„Dziennik Bałtycki”
Ełc. Stud. Teol.	–	„Ełckie Studia Teologiczne”
FD KSW	–	Fundacja Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Gaz. Częst.	–	„Gazeta Częstochowska”
Gaz. Kuj.	–	„Gazeta Kujawska”
GBiel-Żyw.	–	„Gość Bielsko-Żywiecki”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GGdań.	–	„Gość Gdański”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GGliw.	–	„Gość Gliwicki”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GKosz-Kołob.	–	„Gość Koszalińsko-Kołobrzeski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GKrak.	–	„Gość Krakowski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GLubel.	–	„Gość Lubelski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”.
Gł.	–	„Głos”
GŁowic.	–	„Gość Łowicki”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GN	–	„Gość Niedzielny”
GN (WiM)	–	„Gość Niedzielny”. Dodatek Warszawa i Mazowsze
GOpol.	–	„Gość Opolski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GP	–	„Gazeta Polska”
GRadom.	–	„Gość Radomski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”
GSand.	–	„Gość Sandomierski”. Edycja „Gościa Niedzielnego”

GŚwid. – „Gość Świdnicki". Edycja „Gościa Niedzielnego"
GT – „Gazeta Telewizyjna"
GTarn. – „Gość Tarnowski". Edycja „Gościa Niedzielnego"
GW (stoł.) – „Gazeta Wyborcza". Dodatek „Gazeta Stołeczna"
GWarsz. – „Gość Warszawski". Edycja „Gościa Niedzielnego"
GWiB – „Gazeta Woli i Bemowa"
GWrocł. – „Gość Wrocławski". Edycja „Gościa Niedzielnego"
IFP UWr – Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego
IH UR – Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego
IH UwB – Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku
IH UMCS – Instytut Historii Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej w Lublinie
IH WSP – Instytut Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej
IPiWN – Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum" w Warszawie
IP – Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego
IPN – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
IPW – Instytut Prymasa Wyszyńskiego
ISP PAN – Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk
ISR UKSW – Instytut Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
IS UAM – Instytut Socjologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu
IT – Instytut Teologiczny
IT AKT – Instytut Teologiczny, Archidiecezjalne Kolegium Teologiczne
ITKM – Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy w Krakowie
ITP KUL – Instytut Teologii Pastoralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
IW PAX – Instytut Wydawniczy PAX w Warszawie
JG – „Jasna Góra". Dwumiesięcznik Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej
KAI – Katolicka Agencja Informacyjna
Kat. – „Katolik"
KBW – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC PZPR – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KDR – „Kronika Diecezji Radomskiej"
KDW – „Kronika Diecezji Włocławskiej"
KE – „Kwartalnik Edukacyjny"
KEN – Komisja Edukacji Narodowej
KEP – Konferencja Episkopatu Polski
KIK – Klub Inteligencji Katolickiej
KKWD – „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne"
KNSH KUL – Koło Naukowe Studentów Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
KOR – Komitet Obrony Robotników
KPD – „Kielecki Przegląd Diecezjalny"
Kron. Wielkop. – „Kronika Wielkopolski"
KS „Civitas Christiana" – Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana"
KSD – Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy
KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW PZPR – Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KZ NSZZ „Solidarność” – Komisja Zakładowa Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność”
LO – Liceum Ogólnokształcące
Ł – Tygodnik Katolicko-Społeczny „Ład”
ŁB – „Ład Boży”
ŁST – „Łódzkie Studia Teologiczne”
ŁWD – „Łomżyńskie Wiadomości Diecezjalne”
MBP – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MDG – „Miesięcznik Diecezjalny Gdański”
MEN – Ministerstwo Edukacji Narodowej
MKiDN – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
MPP – „Miesięcznik Pasterski Płocki”
MS – „Myśl Społeczna”
N – „Niedziela” (wydanie ogólnopolskie)
N (chic.) – „Niedziela w Chicago”
N (częst.) – „Niedziela”. Edycja częstochowska
N (DŚ) – „Niedziela na Dolnym Śląsku”
N (gnieź.) – „Niedziela”. Edycja gnieźnieńska
N (kiel.) – „Niedziela”. Edycja kielecka
N (legn.) – „Niedziela”. Edycja legnicka
N (lubel.) – „Niedziela”. Edycja lubelska
N (łomż.) – „Niedziela”. Edycja łomżyńska
N (łowic.) – „Niedziela”. Edycja łowicka
N (łódź.) – „Niedziela”. Edycja łódzka
N (płock.) – „Niedziela”. Edycja płocka
N (podl.) – „Niedziela”. Edycja podlaska
N (przem.) – „Niedziela”. Edycja przemyska
N (rzesz.) – „Niedziela”. Edycja rzeszowska
N (sand.) – „Niedziela”. Edycja sandomierska
N (sosn.) – „Niedziela”. Edycja sosnowiecka
N (szczec.) – „Niedziela”. Edycja szczecińska
N (toruń.) – „Niedziela”. Edycja toruńska
N (warsz.) – „Niedziela”. Edycja warszawska
N (włocł.) – „Niedziela”. Edycja włocławska
N (włos.) – „Niedziela we Włoszech”
N (zamoj.) – „Niedziela”. Edycja zamojska
N (ziel.) – „Niedziela”. Edycja zielonogórsko-gorzowska
NBP – Narodowy Bank Polski
NC – „Najwyższy czas”
ND – „Nasz Dziennik”
NDAP – Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
NdK – „Na drogach Katechezy”
Not. Płoc. – „Notatki Płockie”
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
NSZZ RI „Solidarność” – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”
NTO – „Nowa Trybuna Opolska”

OBEP IPN – Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej
ODiSS – Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych
ODN – Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli
OKiS – Ośrodek Kultury i Sportu
OKŚZpNP – Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Op. – „Opiekun". Dwutygodnik Diecezji Kaliskiej
OR – „L'Osservatore Romano"
OR (pol.) – „L'Osservatore Romano". Edycja polska
ORMO – Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OZKKS – Ogólnopolski Związek Katolickich Klubów Sportowych oraz dla Miasta Stołecznego Warszawy i Województwa Mazowieckiego
PAN – Polska Akademia Nauk
PAT – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie
PCz – Politechnika Częstochowska
PFT – Papieski Fakultet Teologiczny
PG – Politechnika Gdańska
PiP – „Powściągliwość i Praca"
PIT Gniezno – Prymasowski Instytut Teologiczny w Gnieźnie
PIT Poznań – Papieski Instytut Teologiczny w Poznaniu
PIŻW – Prymasowski Instytut Życia Wewnętrznego w Warszawie
PKat. – „Przewodnik Katolicki"
PKat. (gnieź.) – „Przewodnik Katolicki". Edycja gnieźnieńska
PKat. (pozn.) – „Przewodnik Katolicki". Edycja poznańska
PKat. (włocł.) – „Przewodnik Katolicki". Edycja włocławska
PO – „Pismo Okólne Episkopatu Polski"
PPR – Polska Partia Robotnicza
PR – Polskie Radio
Prez. – „Prezbiterium"
PRL – Polska Rzeczypospolita Ludowa
Prom. Pom. – „Promocje Pomorskie"
Promyczek – Wydawnictwo Archidiecezji Tarnowskiej „Promyczek" w Tarnowie
Przegl. Kat. – „Przegląd Katolicki"
PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe
PŚ – Politechnika Śląska
PTH – Polskie Towarzystwo Historyczne
PW – Politechnika Warszawska
PWSD – Prymasowskie Wyższe Seminarium Duchowne w Gnieźnie
PWSFTiT – Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi
PWST – Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego
PWSZ – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
PWT – Papieski Wydział Teologiczny
PZF – Polski Związek Filatelistów
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RNS – „Roczniki Nauk Społecznych"
RW KUL – Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Rz-ta – „Rzeczpospolita"
S (warsz.) – „Słowo" Warszawskie. Dodatek codzienny „Słowa – Dziennika Katolickiego"

SGGW – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
SGH – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
SKMA „Odrodzenie” – Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”
Słowo – „Słowo – Dziennik Katolicki”
SP – „Słowo Powszechne”
SRK DT – Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej
ST – Studium Teologiczne
ST Białystok – Studium Teologiczne w Białymstoku
Stud.Gnes. – „Studia Gnesnensia”
TiSS – Towarzystwo im. Stanisława ze Skarbimierza w Warszawie
TP – „Tygodnik Powszechny”
TS – „Tygodnik Solidarność”
TWK – „Toruńskie Wiadomości Kościelne”
Tyg. Poz. – „Tygodnik Poznański”
UAM – Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
UJ – Uniwersytet Jagielloński
UKSW – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
UŁ – Uniwersytet Łódzki
UMCS – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika
UO – Uniwersytet Opolski
UR – Uniwersytet Rzeszowski
US – Uniwersytet Szczeciński
UŚ – Uniwersytet Śląski
UW – Uniwersytet Warszawski
UWr – Uniwersytet Wrocławski
UWM – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
W – „Więź”
WAG – „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”
WALM – „Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej Memoranda”
WAW – „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”
WDiNP UW – Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego
WDKMW – Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Warszawskiej
WDL – „Wiadomości Diecezji Lubelskiej”
WDR – Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników we Włocławku
WF KUL – Wydział Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
WFCh ATK – Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej
WFCh UKSW – Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
WH UKSW – Wydział Historyczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
WHK PAT – Wydział Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie
WH MWSHP Łowicz – Wydział Historyczny Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu
WH UMK – Wydział Historyczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wiad. KAI – „Wiadomości KAI" [Katolickiej Agencji Informacyjnej]
WIT Olsztyn – Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie
WKNHiS ATK – Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych Akademii Teologii Katolickiej
WMSD – Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne
WNH UMK – Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
WNHiS UKSW – Wydział Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
WNK KMW – Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej
WNS KUL – Wydział Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
WP – Wojsko Polskie
WPiA UMCS – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej
WPK KUL – Wydział Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
WPKiŚ KUL – Wydział Prawa Kanonicznego i Świeckiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
WPSD – Wyższe Prymasowskie Seminarium Duchowne w Gnieźnie
WS – Wydawnictwo Sejmowe w Warszawie
WSD – Wyższe Seminarium Duchowne
WSD MSF – Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Świętej Rodziny
WSFP Ignatianum – Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum
WSP – Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WSP Kielce – Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego w Kielcach
WSSM JPII – Wyższa Szkoła Suwalsko-Mazurska im. Jana Pawła II w Suwałkach
WST – Warszawskie Studia Teologiczne
WSZiP – Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie
WŚSD – Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne
WT – Wydział Teologiczny
WT UAM – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu
WT UMK – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
WT UŚ – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego
WT UWM – Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
WTK – Wrocławski Tygodnik Katolików
WU – Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej
ZGKS „Civitas Christiana" – Zarząd Główny Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana"
ZID – „Zamojski Informator Diecezjalny"
ZMP – Związek Młodzieży Polskiej
ZOMO – Zmechanizowane Oddziały Milicji Obywatelskiej
ZP – „Za i Przeciw"
ZSOiZ – Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych
Ż – „Życie"
ŻChiO – „Życie Chojnic i Okolic"
ŻM – „Życie i Myśl"
ŻW – „Życie Warszawy"

INDEKS NAZWISK

Abel (Popławski), abp 514, 515
Abramek Rufin OSPPE 152
Abramowicz Alfred L., bp 40
Abramowicz Jerzy, ks. 482
Abramski Jan, ks. 317
Achramowicz Waldemar 326
Adamczyk Elżbieta 277, 500
Adamik Wiesław 250
Adamkiewicz Zdzisław 546
Adamowicz Jan 379
Adamski Franciszek 504
Adamski Stanisław, ks. 672
Adwent Filip 237
Agré Bernard, kard. 520
Alaborska Marta 314
Aleksandrowicz Karol, ks. 832
Aleksandrowicz Marian, ks. 529, 677, 703, 704
Ambroziak Henryk, ks. 644
Ambrożkiewicz Szczepan 323
Andricki Alojs, ks. 465
Andreotti Giulio 113
Andrews Nicolas 48
Andrukiewicz Agnieszka 643
Andrzejewski Michał 481
Andrzejewski Piotr 573
Andrzejewski Roman, bp 159, 217, 244, 255, 342, 344, 350, 357, 376, 377, 464, 478, 499, 520, 553, 577, 786
Antoni z Padwy, św. 594
Archamowicz Waldemar 326
Artymiak Anna 408
Artyszuk Włodzimierz, ks. 289
Augustyn Eugeniusz SOCist. 765

Babula Mariusz 685
Bacewiczówna Grażyna 32
Bach Jan Sebastian 359, 544, 649
Bagiński Jan, bp 211
Bagrowicz Jerzy, ks. 202, 203, 341, 342
Bal M. 177
Balcerek Grzegorz, bp 381, 382
Balcerowicz Leszek 679
Balkowska Grażyna 235
Balunowski Roman, ks. 559
Bam'ba Marcel, bp 126
Banach Ryszard, ks. 332, 416
Banach Stanisław, ks. 620
Banaszkiewicz Adam 535
Banaszkiewicz Czesław, ks. 584
Bar Stanisław, ks. 818
Baran Joanna 649
Baran Leokadia 379
Baraniak Antoni, abp 11, 171, 562, 703, 706, 720, 723, 734
Barbarossa Fryderyk 115
Barcikowski Kazimierz 610
Barcikowski Michał 733, 734
Barciś Artur 818
Bareła Stefan, bp 38, 64, 364
Bargiełowska-Bargeyllo Wanda 544
Barłowska Ewa, s. 557
Bartas-Witan Małgorzata 718
Bartkowski Janusz 397, 404
Bartman Edward 116
Bartnicki Roman, ks. 160, 224, 225, 243, 267, 489
Bartnik Czesław, ks. 66, 181, 249, 417, 446, 448
Bartołd Bogdan, ks. 816
Bartoszewski Gabriel OFMCap. 139, 145, 146, 222, 308, 342, 586, 588, 698, 706, 709, 710, 767, 841
Bartoszewski Władysław 346, 420, 421, 776
Bartólewska Iwona 234
Baryła Ewelina 374
Baszkiewicz Jerzy, ks. 40, 99, 100, 113, 125
Baziak Eugeniusz, abp 597
Bąk Piotr 314
Bąk Tadeusz, ks. 345
Bąk Wojciech 103
Bednarczuk Marzanna 313, 374, 387
Bednarczyk Marian, ks. 222
Bednarek Zbigniew 500
Bednarz Beata 374
Bednorz Herbert, bp 38, 48, 81
Beethoven Ludwig van 346, 350
Bejger Paweł, ks. 294, 325, 329, 396, 409, 510, 525, 605

Bejze Bohdan, bp 73, 78, 150
Bekus Paweł, ks. 794
Bender Ryszard 528
Benedykt XVI (Joseph Ratzinger) 572, 665, 670, 677, 684, 685, 692, 695–698, 705, 710, 712–714, 724, 725, 744, 758, 777, 788, 816, 817, 820
Benoit Mariusz 250
Beran Josef, kard. 687
Bereszyński Grzegorz, ks. 450
Berger Paweł, ks. 260
Berling Zygmunt 513, 514
Berman Jakub 306, 390
Besier Gerhard 589
Besztak Maria 657
Bezpalko Antoni, ks. 649
Bezwiński Adam 516, 517
Białecki Konrad 681
Białkowska Katarzyna 547
Białogłowski Edward, bp 286, 334, 600, 603
Biały Tadeusz, ks. 582
Bida Antoni 733
Bidziński Kazimierz, ks. 385, 510
Biedrzycki Adam 314
Biekuńska Justyna 235
Bielak Marlena 613
Bielecki Marek 154
Bielecki Stanisław 132
Bieliński Mieczysław, ks. 678
Bieńkowski Władysław 735
Bierut Bolesław 137, 231, 232, 306, 354, 355, 368, 385, 390, 459, 708, 733
Bijak Bogusław, ks. 237, 398
Bilicki Lech, ks. 244
Biniak Romuald, ks. 517, 678
Binkiewicz Maria 547
Bismarck Otto von 599
Bizan Marian 103
Bizun Małgorzata 346
Blir Jerzy, ks. 295
Bloch Teresa 305
Błachut Justyna 268
Błaszak Emilia 211, 676
Błaszczak Mariusz 715
Błaszczyński Jan 94
Błażejowski Witold 239
Błeszyński Jan 63, 132
Bober Mariusz 813
Bober Sabina 691
Bobola Andrzej, św. 290, 593, 649
Bobula Mariusz 667
Bochenek Agata 249
Bochniarz Jadwiga 613
Boć K. 621
Bogacewicz Stanisław Antoni 640, 729, 731
Bogdanowicz Stanisław, ks. 223, 691, 692, 702
Bogdański Antoni, ks. 204
Bogucka Agnieszka 266
Bogucka Anna 598, 601, 809
Bogucki Jacek 388, 643
Bohonos Anna 374
Bojarski Włodzimierz 214
Bokszczanin Maria 345, 799
Bonhoeffer Dietrich 465
Boniecki Adam, ks. 417, 446, 447
Boniecki Tadeusz 184, 331, 347, 530, 570
Boniewicz Edmund SAC 128, 219, 238, 304, 344, 565, 629, 630, 786
Borawski Karol 718
Borowik Zbigniew 387, 842
Bortnowska Halina 295, 417, 446–448
Boryszewicz Krzysztof 314
Borzym Katarzyna 613
Braciszewska Joanna 556
Brandstaetter Roman 338, 340
Braniecki Włodzimierz 488
Brańka Ewa Fatima 555
Brat Albert – zob. Chmielowski Albert, św.
Broda Aleksander 325, 333
Bronakowski Tadeusz, bp 462, 719
Broniszewski Józef 836
Bronowski Tadeusz, ks. 431
Brunon z Kwerfurtu, św. 456
Bruszewski Dariusz 791
Bruzia Agata 739
Bryll Ernest 346
Brystygierowa Julia 818, 819
Brzostowski Ludwik, ks. 510
Brzoza Ewa 140
Brzózka Bogumił 409
Brzustowicz Grzegorz 317
Brzustowski Tomasz 377, 380, 500, 523, 598, 602
Brzycki Wit, ks. 597
Buch Jan MIC 161
Bucior-Lawson Alina 602
Buczek Jerzy, ks. 334

Budziaszek Jan 346
Budzik Stanisław, bp 645, 693, 705, 716, 789
Budzisz Krzyżanowska Teresa 325
Budzisz Marek 664
Budzyńska Natalia 300, 302
Budzyński Stefan 267, 409
Buglewicz Urszula 502
Bujak Adam 239, 279, 416
Bukowska Izabela 314
Burchacka Irena 267, 409
Burek Anna 584
Burzyński Jakub 766
Burzyński Zygmunt 134
Buttiglione Rocco 500
Buzek Jerzy 234, 278, 351, 359, 396, 407, 425, 486

Capiga Andrzej 819
Carloni Maria Teresa 687
Caro Leopold 206, 635
Carstens Karl 34
Casaroli Agostino, kard. 33, 57, 132, 238, 707, 798
Cé Marco, kard. 40
Cebertowicz Jan 99
Celej Zbigniew, ks. 222
Cenckiewicz Sławomir 658
Cep Jan, ks. 535, 536
Chaberek Kazimierz, ks. 510
Chachlica Edward, ks. 597
Chałas Krystyna 569
Chaminade Wilhelm Józef 447
Chełmecka Magdalena 485
Cheli Giovanni, mons. 151
Chio di Alberto, ks. 687
Chirac Jacques 122
Chlipała Maria 574
Chmiel Jan SChr. 317
Chmiel Stanisław, ks. 68
Chmielewski Marek, ks. 626
Chmielewski Zdzisław 271
Chmieliński Piotr 267, 491, 509, 642, 820
Chmielowiec Piotr 674–677, 716, 754, 755, 760, 785
Chmielowski Albert, św. 87, 170, 660
Chodkiewicz Karol 90, 141
Chodyńscy Zenon i Stanisław, ks. 204
Chojnowska Dajana 329
Chomiakow Aleksiej Stiepanowicz 448
Chomętowski Jan SI 630
Chomik Wacław OFMConv. 769
Chopin Fryderyk 247, 533, 671, 823
Choromański Zygmunt, bp 194, 355, 562, 734, 803, 804
Chorosiński Andrzej 705
Chrapek Jan, bp 235, 270, 360, 572
Chrostowski Waldemar, ks. 121, 268, 678, 710, 712, 795, 842
Chróścikowski Jerzy 314, 508, 836
Chruszczow Nikita 723, 742
Chrzanowski Tadeusz 678
Chrzanowski Wiesław 189, 192, 347, 386, 500, 740, 743, 753, 779, 813, 815
Chudy Wojciech 500
Churska-Czarnecka Teresa 239
Chyliński Ireneusz 379
Cichobłazińska Anna 687
Ciemięga Katarzyna 267
Cieszyńska Aleksandra 403
Cieślak Anna 821
Cieślak Leon SAC 629, 634, 635
Cieślewicz Agnieszka 327, 417
Cisło Mieczysław, bp 331, 347, 379, 500, 775
Ciżmiński Jan Zdzisław, ks. 285, 297, 308, 314, 331, 363, 452, 506, 508, 509, 607
Cuhra Jaroslav 589
Cukrowski Marian, ks. 572
Cupas Janis 239
Cymer Adam 69
Cyrankiewicz Józef 137, 306, 390, 521, 559, 734, 742
Cyrułowski Radosław, ks. 589
Cytarzyńska Katarzyna 555
Cywińska Izabela 516
Cywiński Bohdan 47, 417, 446, 448, 609, 687, 689, 690
Cywiński Zygmunt Piotr 406, 565
Czachorowski Marek 214
Czacka Elżbieta FSK 108, 414, 673
Czaczkowska Ewa 805, 806, 837, 838, 842
Czajka Ewa 777
Czajka Wioletta 777
Czajkowski Piotr 32
Czaplicki Jacek, ks. 329
Czarcińska Iwona 359, 533, 554, 558, 574, 676, 689, 765, 771, 772, 780, 787, 788, 799

Czarnowski Łukasz 718
Czarnowski Robert, ks. 462, 463
Czartoryski-Sziler Piotr 823, 823
Czech Maria 560
Czepińska Stanisława 486
Czereda Paweł 235
Czernecka Aneta 385
Czerniak Jan, bp 27, 30–32, 42, 45, 53, 73, 84, 106, 107, 111, 112, 117, 126, 138, 139, 151, 154, 163, 241–243, 646, 703
Czerniak Józef 732
Czerny Barbara 647
Czerwik Stanisław, ks. 359
Czuba Krystyna 322, 345, 359, 449, 546
Czuj Jan, ks. 380
Czyż Antoni 268, 799
Czyżewski Andrzej 688
Czyżewski Bogdan, ks. 677

Dacko Ivan, ks. 687
Dajczak Edward, bp 831
Dalbor Edmund, abp 44, 91, 553, 632
Dałkowska Ewa 818, 819
Daniłowski Michał 388, 661
Dante Alighieri 762
Dante Enrico, kard. 810
Darkiewicz Wiesław 140
Dawidowska-Nowak Izabela 716
Dąbkowski Stanisław 56
Dąbrowski Bronisław, abp 25, 34, 38, 40, 45, 48, 53, 56, 107, 111, 113, 126, 130, 131, 138, 139, 149, 168, 170, 171, 176, 186, 192–194, 196, 197, 200, 201, 203, 210, 211, 214, 233, 234, 304, 397, 398, 561, 593, 813
Dąbrowski Henryk 400
Dąbrowski Jerzy, bp 27, 106, 107, 111, 117, 151, 680
Dec Ignacy, bp 688, 706
Deka Marta 680
Dembińska Barbara 222, 308, 421, 589, 620, 621, 778
Dembowski Bronisław, bp 108, 131, 203, 258, 295, 309, 341, 342, 345, 350, 351, 356, 386, 394, 400, 526, 550, 553, 570
Demidowicz Mikołaj, ks. 653
Depo Wacław, ks. 360
Deptuch Andrzej Tadeusz OFMConv. 640
Derwiński Edward 48
Deryng Władysław, ks. 537, 559, 560
Deskur Andrzej Maria, kard. 295
Dębicki Mieczysław 118
Dębska M. 621
Dębski Adam 309, 395
Dionizetti Gaetano 533
Dmitrowska-Kaduk Elżbieta 676
Dmochowska Aleksandra 103
Dmochowska Maria 753, 783
Dmochowski Lech 409
Dmochowski Mariusz 94
Dmowski Roman 834
Dobiech Joanna 379
Dobraczyński Jan 145
Dobrowolska Anna 397
Dobrucki Tadeusz, ks. 308
Dobrzański Bronisław 815
Dobrzański Mateusz 777
Dobrzyniecka Anna 250
Dobrzyńska Barbara 101, 113, 226, 266, 313, 314, 553, 816
Dobrzyński Jan 685
Dobski Jan SAC 317, 318
Dola Kazimierz, ks. 329, 502, 528
Domosławski Artur 236
Döpfner Julius, kard. 78
Dozda Mirosław, ks. 687
Draguła Andrzej, ks. 480
Drączkowski Franciszek, ks. 730
Drągowska Urszula 388, 661
Drozdowski Marek Marian 517, 671, 673, 678
Dróżdż Bogusław, ks. 591
Druchowicki Dariusz 308, 394
Duć Joanna 620
Dudek Antoni 358, 373, 408, 585, 598, 614, 659, 663, 690
Dudek Antoni Kazimierz OFMConv. 663
Dudek Władysław 645
Dudka Włodzimierz 645
Dudzicki Ryszard 178
Dudziński Paweł, ks. 759
Dudziński Witold 841
Duklanowski Tomasz 382
Dunikowski Andrzej 388, 661, 769
Dunin Lech 145
Duś Marian, bp 126, 129, 134, 139, 186, 225, 288, 297, 356, 367, 409
Dutkiewicz Lidia 249, 258, 554

Dvořak Antonin 359
Dybcio Tadeusz 809
Dyczkowski Adam, bp 335, 349, 406, 477, 478, 498
Dydycz Antoni Pacyfik bp 229, 286, 375, 397, 443, 446, 475, 476, 548, 576, 604, 638, 647, 648
Dymek Walenty, abp 704
Dziarmaga Agnieszka 612
Dziarska Romana 113
Dzieciuchowicz Anna 239
Dziekoński Stanisław, ks. 462
Dziel Jaromir 677
Dzieniszewski Jan 27
Dzierwa Bolesław, ks. 138
Dzierżanowski Marcin 616
Dzierżawski Feliks 145
Dziewulski Jan, ks. 618, 619
Dzięga Andrzej, bp 612, 647, 651, 670, 730, 765
Dzięgielewska Dorota 743
Dzięgielewski Jan 261
Dziuba Andrzej Franciszek, bp 111, 334, 408, 509, 692, 733, 735, 781, 782, 786, 798, 819, 837
Dziurok Adam 590, 689, 784, 842
Dziwisz Stanisław, kard. 25, 421, 679, 796, 818, 828
Dzwonkowski Roman, ks. 687
Dzwonkowski Tadeusz 349
Dźwigaj Czesław 407, 431, 509

Eisler Jerzy 639, 669, 681
Ejdys Krystian 385
Eliasz Jacek, ks. 341
Elwes Cary 675
Englert Jan 103, 113, 126
Erb Gottfried 776
Etchegaray Roger, kard. 241–243
Ewartowska Jolanta 267

Fabiś Hieronim 535
Fac Izabela 396, 589
Fajger Zenon 760
Fałdyga-Solska Krystyna 583
Farosz Adam, ks. 732
Fąk Józef 222
Fąka Marian, ks. 681
Fejdych Franciszek 777
Feliński Zygmunt Szczęsny, abp, św. 88, 129, 147, 214, 236, 692, 695, 816, 817
Fenicki Franciszek Stanisław SI 630
Fenrych Przemysław 406, 408
Fenrych Zofia 785
Ferenc Danuta 187
Figiel Maciej 267
Figura Dariusz 157
Fijałkowski Antoni, abp 236
Fijałkowski Jerzy 63
Filaber Andrzej, ks. 384
Fimiak Stanisław, ks. 703, 704
Findysz Władysław, ks., bł. 652, 676, 677, 716
Fiszbach Tadeusz 638
Flasza Tomasz 546
Flisowski Zdobysław Tomasz 189
Florczyk Marian, bp 359, 399
Fokciński Hieronim, ks. 48, 241, 709
Folejewski Feliks SAC 149, 152, 159, 197, 223, 235, 267, 822, 823
Foley John, bp 295
Forski Bronisław 524
Fortuniak Zdzisław, bp 533, 534
Fraczek Magdalena 374
Franc César A. 544
Franciszek z Asyżu, św. 187, 262
Frank Hans 762
Frankowski Edward, bp 531, 573, 578
Frankstein Józef 295
Frazik Wojciech 597
Frąckiewicz Anna 286, 505
Frątczak Wojciech, ks. 342
Frelichowski Stefan Wincenty, ks. bł. 634
Fryźlewicz Józef 819
Fryźlewicz Marek 360
Fuglewicz Urszula 326

Gaździccy 666
Gabiniewicz Maria 523
Gabor Lagzi 687
Gabrel Dariusz 281, 351, 373, 374, 570, 595
Gajda Sławomir OFMConv. 369
Gajewski Jarosław 839
Gajos Piotr 471
Galewicz Franciszek 112
Galka Adam, ks. 602
Gałecki Jan, bp 45, 364, 590
Gałęziewska Teresa 277

Gałka Andrzej, ks. 145, 149, 153, 220, 236, 249, 261, 514, 771
Garbacz Andrzej, ks. 334
Gardziński Zygmunt 570
Gaudenty Radzym, bł. 673
Gawdzik Mieczysław 103
Gaweł Andrzej, ks. 376
Gawiejnowicz Waldemar 417
Gawlina Józef, bp 240
Gawski Ziemowit 199, 289, 326, 327, 677, 691, 788
Gądecki Stanisław, abp 720
Gągala-Bohaczyk Zofia 674
Gendera Aleksander, ks. 503
Gębicki Stanisław, bp 455, 553
Giebułtowicz Jacek 154
Gierek Edward 137, 304, 374, 459, 607, 608, 610, 637, 708, 814, 822
Giergiel Marek, ks. 508
Gieszczyńska Renata 676
Gil Mieczysław 100
Glabisz-Pniewska Małgorzata 683, 841
Glaza Edmund 316, 537
Glemp Józef, kard. 9, 11, 41, 42, 48, 57–84, 88, 90, 93, 94, 99, 101, 104–107, 110–113, 115, 117–120, 122, 127–129, 131–141, 143, 145, 146, 148–155, 157–161, 163, 165, 169, 172, 173, 175–178, 180, 183––189, 191, 193–196, 198, 200–203, 210, 211, 213–215, 217, 218, 220–231, 233––235, 238, 239, 241–243, 247–249, 257, 258, 260–262, 265–270, 272, 274, 278, 280, 286, 288, 290, 291, 293, 297, 299, 308, 310, 311, 318, 325, 331, 333, 347, 356, 357, 359, 361, 362, 369, 375, 376, 382–384, 386, 393, 399, 404, 409, 410, 425, 426, 430, 431, 434–436, 439, 447, 448, 450, 452, 453, 462–465, 471, 472, 474, 483, 487–491, 504, 509, 513, 528––530, 537, 538, 547, 553, 554, 564, 568, 572, 575, 576, 578, 581, 582, 586–588, 593, 596, 602, 604–606, 611, 622, 623, 639–641, 648, 651, 659, 660, 666, 668, 672, 675, 678, 679, 680, 687, 692, 695––697, 699, 713, 714, 717, 722, 724, 727, 732, 733, 737–740, 744, 749, 750, 755, 757–761, 772, 777–779, 781, 783, 794, 798, 799, 819, 820, 827, 833, 836, 837, 841, 844, 845
Gliwa Anna 323, 347, 401
Głombiewski Edmund 531
Głowska Maria 529
Głódź Leszek Sławoj, abp 586, 650, 832
Głuszak Tomasz, ks. 244
Gmyz Cezary 214, 215
Gnoiński Antoni, ks. 394
Gocłowski Tadeusz, abp 160, 178, 394, 446, 548
Gola Andrzej 740
Gola Bogdan 553
Goliński Zdzisław, bp 192, 634
Gołaszewska-Chilczuk Dorota 755
Gołąb Tomasz 391, 410
Gołąbowie Danuta i Tomasz 266
Gołebiewska Urszula 266
Gołębiewski Krzysztof, ks. 659
Gołębiewski Marian, bp 406
Gołębiowska Ewa 314
Gołuchowska Anna Agnieszka 841
Gombrowicz Konstanty 678
Gomułka Władysław 19, 137, 338, 374, 459, 664, 681, 708, 723, 724, 738, 742, 819, 821, 822
Gondek Zofia 477
Gonzaga Ludwika Maria 675
Goraj Krzysztof 748
Goryszewski Henryk 121
Gospodarek Bronisława 379, 602
Gosztyła Krzysztof 500
Gowin Jarosław 408, 417, 446
Gozdowska Bernadeta 646, 662, 679, 680, 682
Goździewicz Hieronim, ks. 27, 30, 40, 60, 102, 103, 111
Góra Jan OP 300, 302, 336–339, 545, 549, 806
Góral Jolanta 140
Góralczyk Paulina 485
Góralski Wojciech, ks. 261
Górecka Magdalena 619
Górecki Mikołaj 553
Górny Kazimierz, bp 395, 574, 585, 589, 595, 596, 620, 645, 648, 652, 769
Górska Krystyna 556
Górska Wanda 224
Górski Henryk 318, 319, 333–335, 397, 404, 505
Górski Jacek 297, 369

Góźdź Krzysztof, ks. 523
Grablis-Kwas Helena 537
Grabowski Rafał, ks. 244, 245
Grabska Stanisława 417, 446–448
Graczyk Maria Leonia 211, 250, 280, 381, 410, 614, 895, 410, 587, 614–616, 651
Grad Stanisław, ks. 527
Grafowski Kazimierz, ks. 389
Grajewski Andrzej 589, 670, 689, 690, 698, 706, 709, 727, 729, 798, 805, 808, 820
Grajnert Jan, ks. 98, 99
Greniuk Franciszek, ks. 450
Griffin Bernard, kard. 748
Grocholewski Zenon, kard. 360
Grodecka Beata 259
Grodzka-Łopuszyńska Elżbieta 471
Grodzki Cyprian OFMConv. 145
Gross Jan Tomasz 782
Gruca Aleksandra 295
Grudzień Robert 408, 412
Gruziel Robert, ks. 255
Gruziński Mikołaj 789
Grycewicz Anna 819, 821
Gryz Ryszard 358, 374, 590, 689, 690
Gryza Piotr 157
Grządka Anna 379
Grzegorczyk Jan 300, 301, 336, 545, 549
Grzelarczyk Marek 508
Grześkowiak Alicja 234, 318, 325, 333, 347, 404, 430, 598
Grzęźlikowska Ewelina 665
Grzybowski Piotr 477
Grzybowski Wacław 345
Gucwa Stanisław 33
Gugulski Marcin 271
Gulbinowicz Henryk, abp 33, 53, 81, 387, 410, 487, 513, 683, 718, 729, 737, 738
Gulczyński Stanisław, ks. 317
Guz Tadeusz 778
Guzewicz Mieczysław 479
Guziel Robert, ks. 255, 411
Guzik Anna 489, 513
Guzowski Krzysztof, ks. 309
Gwardys Władysław 486

Hadaj Marcin 260
Halecki Oskar 216
Hałagida Igor 590, 691, 715
Hanc Wojciech, ks. 351
Hanich Andrzej, ks. 209
Harasimowicz Cezary 565
Haratym Andrzej 248
Hawryluk Magdalena 374
Haydn Joseph 295
Heidrich Andrzej 679
Hengsbach Franz Joseph 78
Hennelowa Józefa 776
Henryk VIII Tudor 502
Hepner Anna 527
Hęś Tomasz, ks. 488
Hickey James A., kard. 158
Hilbrycht Katarzyna 768
Hildebrandt Ewa 605
Hlond August, kard. 11, 36, 37, 44, 50, 59, 60, 65, 68, 81, 88, 91, 101, 134, 200, 201, 207, 273, 306, 311, 315, 337, 338, 352, 367, 373, 415, 423, 424, 467, 504, 561, 576, 622, 631, 632–634, 636, 637, 657, 675, 692, 695, 696, 701, 703, 706, 725, 732, 746, 759, 760, 773, 790, 797–799, 801, 802, 804, 825, 826, 830, 832, 837
Hoffman Maria 176
Hoffmann Piotr 516
Höffner Joseph, kard. 78, 119, 133, 172
Holoubek Gustaw 103
Hołubicki Marek 64
Homanowska Magdalena 314
Homeyer Josef, bp 598, 599, 776
Horacy 406
Hordliczkowie 688
Hozjusz Stanisław, kard. 80, 85
Huczko Aneta 374

Idzior Jolanta 577
Ignar Stefan 33
Illés Pál Attila 842
Iłłakowiczówna Kazimiera 103
Ivančic Armand OSPPE 766
Iwanicki Józef, ks. 98, 99, 203–205, 209
Iwański Sławomir 827

Jabłońska Bernarda Maria SAPU, bł. 660
Jabłoński Henryk 33, 34
Jabłoński Zachariasz OSPPE 344, 360, 633, 635, 781, 790
Jackiewicz Siergiej 387
Jackowski Jan Maria 345
Jackowski Karol 80

Jackowski Piotr 578
Jadam Tadeusz 676, 713
Jadwiga, św. 644
Jagielski Grzegorz 584
Jagodzińska Anna 235
Jakóbczak Andrzej, ks. 573, 578
Jakóbczyk Kazimierz 481
Jakub, bp prawosławny 548
Jakubów Jerzy 379
Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncalli), bł. 92, 240, 432, 447, 529, 762, 810
Jan III Sobieski 68, 90
Jan Kazimierz 51, 68, 71, 90, 126, 164, 175, 179, 180, 202, 227, 228, 310, 339, 468, 510, 515, 563, 599, 632, 634, 675, 682––684, 687, 688, 728, 778, 811, 821
Jan Paweł I (Albino Luciani) 433, 807
Jan Paweł II (Karol Wojtyła), bł. 12, 13, 15, 17, 19–21, 25, 29, 35–41, 44–47, 52–58, 62, 66, 68, 70, 71, 78, 79, 82, 84, 87, 88, 90–93, 105, 109, 111, 113, 114, 121, 124, 130, 132, 136–138, 140, 141, 145, 147, 148, 150, 153, 158, 163, 164, 178–180, 183, 184, 186, 192, 193, 195, 197, 199, 202, 210, 214, 215, 223, 225, 226, 228, 229, 235–237, 239, 242, 243, 247, 249, 253–255, 258–261, 265–268, 274, 275, 279, 291, 292, 294, 295, 297, 304, 308, 315, 335, 337, 339, 344–346, 353, 356, 360, 364, 368, 369, 373, 375, 383, 385, 386, 389, 393, 394, 397, 400, 416, 419, 421, 426, 429, 430, 433, 434, 447––449, 457, 461–463, 465, 466, 468, 471, 475, 477, 486, 490, 498, 500–502, 508, 509, 513, 516, 519, 520, 529, 531, 533, 539, 541, 548, 550, 551, 553, 561, 569, 572, 578–581, 583–585, 589, 594, 596, 598, 602, 605–607, 610, 611, 617, 619, 620, 623, 626, 627, 630–637, 639, 640, 649, 651, 652, 656–658, 660, 662, 666, 668–670, 674, 676–683, 685, 686, 690, 691, 692, 696–702, 705–708, 710–712, 714, 717–719, 725, 732, 735, 740, 741, 744, 745, 756–760, 766, 768, 775–778, 780, 781, 785, 786, 789–791, 794–798, 806–808, 811–814, 816, 819, 822, 823, 825–829, 832–839, 841
Jan z Kęt, św. 620
Janaszek-Talacha Izabela 222
Janicki Antoni Kazimierz 408
Janicki Paweł 499, 577, 578
Jankiewicz Eugeniusz, ks. 573
Jankiw Teodozjusz, o. 842
Jankowiak Piotr 324
Jankowiak Stanisław 681
Jankowski Henryk, ks. 608, 609, 638
Jankowski Jerzy 499
Jankowski Piotr 157
Janowska Anna 788
Janowski Gabriel 836
Janusz T.A. 416
Jarecki Piotr, bp 196, 219, 262, 289, 364, 778, 809
Jarnuszkiewicz Jerzy 84
Jarosz Michał, ks. 240
Jarosz Stanisław OSPPE 732
Jarosz Stanisława 791
Jaroszewicz Andrzej, ks. 401
Jaroszewicz Piotr 231
Jaroszyński Czesław 376
Jaroszyński Piotr 237
Jarota Katarzyna 268
Jaruzelski Wojciech 33, 163, 231
Jarzębowski Marcin 405, 722
Jasiński Andrzej, ks. 241, 243, 244, 267, 268, 335, 419
Jasiński Grzegorz 589
Jastrzębski Jan 289
Jaśkiewicz Julita 141
Jaworska Wanda 379
Jaworski Jan 266, 504
Jaworski Marian, kard. 687
Jaworski Seweryn 55
Jaz Antonina 489
Jedwabski Franciszek, bp 370, 680
Jełowicka Jadwiga 136, 149, 180
Jeż Ignacy, bp 42, 44, 75, 76, 78, 347, 359, 361, 362
Jęczeń Jarosław, ks. 326
Jędraszewski Marek, bp 718
Jędrysik Maciej 185
Jędryszek Ireneusz, ks. 210
Jocz Dominika 559
Jodczyk Krzysztof 753
Jodkowski Zdzisław 409
Jończyk Alicja 126
Jończyk Marek 805
Jordanek Tadeusz, ks. 674

Jóźwiak Wacław, ks. 30
Juchniewicz P. 796
Jurasz Maria 106
Jurasz Tadeusz 106
Jurczak Damian, ks. 513
Jureczko Andrzej 279
Jureczko-Wilk Joanna 785, 820, 841,842
Jurek Agnieszka 613
Jurek Marek 683
Jurkiewicz Janina 95, 97, 183
Jurkiewicz Justyna 645

Kabiesz Edward 250, 271, 278, 821
Kacapski Grzegorz 191
Kaczmarek Bronisław, ks. 78
Kaczmarek Czesław, bp 95, 169, 171, 354, 367, 597, 614, 690, 723, 733, 735
Kaczmarek Janusz 678
Kaczmarek Lech, bp 44, 608, 609, 637
Kaczmarek Marek, ks. 526
Kaczmarek Tomasz, ks. 377
Kaczmarski Krzysztof 676, 716
Kaczor Zygmunt 104
Kaczorowska Marta 561
Kaczorowska Weronika 395
Kaczorowski Andrzej 542
Kaczorowski Ryszard 13, 22
Kaczyński Lech 650, 658, 714, 826
Kakowski Aleksander, kard. 236, 553, 564, 695
Kal Tadeusz OMI 791
Kalinowska Katarzyna 722
Kalinowski Rafał Józef, św. 87
Kalupa Sławomir 623
Kalwarczyk Grzegorz, ks. 39, 94, 125, 133, 141, 145, 146, 184, 240, 266, 280, 334, 509, 768, 816, 832
Kałuska Monika 648
Kałwa Piotr, bp 133
Kamieńska Anna 516
Kamiński Zygmunt, abp 271, 333, 407, 536, 565
Kamionka Aleksandra 795
Kamler Karol 648
Kania Stanisław 33, 607
Kaniewski Krzysztof 134
Kantorski Leon, ks. 40
Karabowicz Zdzisław, ks. 685
Karasiński Waldemar, ks. 176, 351, 366, 554, 664
Karłowicz Wacław, ks. 48, 50
Karolak Tadeusz 117, 138
Karolak Tadeusz, ks. 121, 136, 187, 194
Karpiński Ryszard, bp 66, 130, 184, 233, 240, 514, 520, 594
Karwowski Alfred M. 781
Kasabuła Tadeusz, ks. 527
Kasprowicz Jan, ks. 487
Kasprzyk Andrzej 294
Katuninec Milan 589
Kazimierz, św. 631
Kącki Janusz 27
Kennedy John Fitzgerald 742
Kerski Basil 776
Ketteler Emmanuel von, bp 635
Kędziora Stanisław, bp 139, 145, 162, 163, 186, 238, 356
Kępiński Stanisław 290
Kęsicki Kazimierz 98
Kida Piotr 769
Kieć Franciszek 542
Kiedos Józef, ks. 684
Kieling Michał, ks. 503
Kiełpsz Anna 379
Kieniewicz Stefan 672
Kieres Leon 350, 373, 410, 411, 463, 570, 589, 595, 597, 641
Kiernikowski Zbigniew, bp 604
Kieroński Paweł 739
Kilar Wojciech 553
Kilichowski Marian, ks. 645, 743
Kindziuk Milena 233, 308, 310, 620, 621, 820, 836, 841
Kisielewski Stefan 101, 743
Kiszczak Czesław 171
Kiszkiel Jerzy 809
Kitowski Hubert, ks. 604
Kiwiński Henryk 161, 720, 721
Klajda Paulina 374
Klauza Karol 529
Klejny Piotr 620
Klementowski Robert 640
Klepacz Michał bp 355, 511, 562, 727–729, 734, 811
Klimański Eugeniusz, ks. 235
Kliszko Zenon 735
Klonowski Henryk Teofil, ks. 749
Kluz Kazimierz, bp 45
Kłoniecki Felicjan, ks. 30

Kłosiński Jerzy 573
Knie-Górna Jadwiga 705
Kobylarz Bożena 819
Kochanowski Jan 103, 671
Kocik Mateusz 719
Koczwańska-Kalita Dorota 20, 597
Kofroň Jan 687
Kolbe Maksymilian Maria, św. 78, 91, 93, 290, 371, 432, 457, 465, 593, 617, 631
Kolberger Krzysztof 675
Kołakowski Roman 410, 487, 513, 568, 569
Kołakowski Romuald, ks. 220
Kołodziej Bernard SChr 622, 837
Kołodziejski Jerzy 638
Kominek Bolesław, kard. 78, 214, 447, 613, 665, 729, 743, 811
Komorowska Maja 85, 103, 118
Konarowski Mirosław 103, 126
Konarzewski Jacek 425
Kondraciuk Piotr 508, 606
Kondracki Tadeusz 539
König Franz, kard. 640
Konopczyński Marek 397
Konopka Hanna 590
Konopka Marzena 531
Konopnicka Maria 478, 604, 762
Kontowicz Joanna 613
Koperska Michalina 592
Kopiczko Andrzej, ks. 349
Kopiec Jan, bp 347, 373, 394, 503, 663
Kopko Marian, ks. 419
Korcz Jan 290
Korczak Janusz 170, 269, 618
Korczak-Kruś Anna 266
Kordecki Augustyn OSPPE 90, 228, 671, 725
Kordyasz Piotr 266
Korfanty Wojciech 672
Korgul Marek, ks. 528, 538, 557
Korkuć Maciej 693
Korniłowicz Władysław, ks., sł. Boży 108, 110, 129, 160, 204, 205, 324, 342, 343, 401, 414, 467, 635
Koroś Andrzej 542, 544
Koroś Dorota 376
Korszyński Franciszek, ks. 204, 205
Korzeniewska Ewa 405, 485
Kosak Janusz OSPPE 275
Kosakowska Agnieszka 374
Kosecka Jolanta 361
Kosmynina Olga 568
Koss Andrzej 134
Kossakowska Agata 416, 581, 588
Kossobudzki-Orłowski Andrzej 416
Kostka Stanisław, św. 631
Koszada Jerzy 272
Kosznik Edmund, ks. 604
Kościuszko Tadeusz 568
Kośmicki Marek 113, 565
Kośniak-Kamysz Andrzej 176
Kośnik Stefan, ks. 95, 97, 98, 145, 565
Kośnik Szczepan OSPPE 209, 217, 227
Kot Ewa 732
Kotański Janusz 614, 641, 643, 668, 674, 754, 836, 842
Kotas Margita 250, 271, 274
Kotkowska Magdalena 693
Kotlarczyk Teresa 249, 250, 270, 274, 278, 295, 300, 327, 336, 346, 361, 375, 506, 510, 515, 525, 539, 545, 585, 605
Kotowska Ewa 503
Kotowski Kazimierz 394
Kotowski Stanisław, ks. 50
Kotyński Marek, ks. 842
Kowal Mieczysław 586
Kowalczuk E. 621
Kowalczuk Zygmunt, ks. 335, 478
Kowalczyk Dariusz, ks. 753
Kowalczyk Edward 33
Kowalczyk Józef, abp 161, 200, 201, 221, 227, 228, 235, 274, 333, 347, 384, 409, 464, 665, 679, 758
Kowalczyk Krzysztof 382, 590
Kowalczyk Stanisław, ks. 118, 363
Kowalczyk Zygmunt, ks. 349
Kowalewski Łukasz 273, 274, 486
Kowalewski Tadeusz 396, 397, 546
Kowalik Michał, ks. 597
Kowalówka Stefan 227
Kowalska Faustyna, św. 649
Kowalska Gracjana 739
Kowalska Irena 214
Kowalski Jacek 677
Kowalski Jakub 651
Kowalski Kazimierz, bp 232, 560
Kowalski Robert 261
Kowalski Zbigniew 678
Kowalski Zygfryd, ks. 45
Kozal Michał, bł. 203, 253, 290, 413, 593

Kozieł Józefa, s. 105, 149
Kozieł Magdalena 349
Kozioł M. 621
Kozłowicz Jan, ks. 644
Kozłowska Agnieszka 797
Kozłowski Bartłomiej 614
Kozłowski Kazimierz, o. 379
Kozłowski Kazimierz 349, 326, 537
Kozłowski Krzysztof 326
Kozłowski Lech 309
Kozyra Marian, ks. 505
Koźmiński Honorat, bł. 153, 631
Krajewska Marzena 285, 295, 307, 358, 362, 450, 452, 515, 575
Krasiński Józef, ks. 668
Krasiński Waldemar, ks. 479
Krasiński Zygmunt 103, 671
Krassowski Witold 80
Kraszewska Grażyna 527, 535, 548
Kraszewski Zbigniew, bp 39, 40, 49, 54, 55, 107, 111, 125, 128, 129, 131, 139, 149, 193, 194, 199, 354, 356
Kraśko Tadeusz 145
Krawczak Tadeusz 220, 261, 346, 403, 404, 541, 681, 686, 689, 690
Krawczyk Elżbieta 653
Krawczyk Krzysztof 425
Krawczyk Urszula 385
Krawiec Monika 602, 705
Krąpiec Mieczysław Albert OP 84, 500, 523, 565
Król Agnieszka 401
Król Jan 765
Król Jan CSSR 455
Król Jerzy 247, 249, 297, 410
Król Joanna 401
Król John, kard. 711, 808
Król Juranda 410
Król Kinga 584
Król Marta 668
Król Saniwoj 410
Król Zdzisław, ks. 39, 63, 73, 94, 115–117, 124–126, 132, 136, 145, 146, 149, 408, 575, 698
Królak Tomasz 844
Królikiewicz Krystyna 101, 113
Królikowska Ewa 565
Krucina Jan, ks. 67, 517, 528
Kruczek Adam 219
Kruczyńska Joanna 472, 722
Kruczyńska Maria 385, 510
Kruk Marek 594
Krukowski Jerzy 582
Krukowski Józef, ks. 67, 347, 386, 528, 837
Kruszyłowicz Marian Błażej, bp 739
Kruszyński Ignacy 64
Krygowska Agnieszka 323
Krzaczek Elżbieta 535
Krzaklewski Marian 220, 229
Krzan Feliks 781
Krzekotowski Jacek 224
Krzyczkowski Józef 125
Krzyszkowska Renata 680, 683, 685, 725
Krzysztofik Łukasz 710
Krzysztofiński Mariusz 652, 668, 676, 716, 836
Krzysztoń Maria 439
Krzyżanowska Sylwia 729
Krzyżanowski Julian 671
Krzyżanowski Władysław 409
Kubiak Sylwia 739
Kubicki Jan, ks. 30
Kubrak Janusz 525
Kucharczyk Przemysław 625
Kucharski Tadeusz 684
Kucz Jan 213, 227
Kuczyńska Patrycja 385
Kuharić Franjo, kard. 687
Kujawski Witold, ks. 202, 351, 570
Kukiel Marian 672
Kukla Jerzy 430
Kukliński Stefan, ks. 719
Kuklo Cezary 388, 643, 809
Kukołowicz Romuald 159, 222, 517, 607, 609, 786
Kulesza Andrzej 168, 202, 271
Kulesza Witold 595, 616, 682
Kuligowski Łukasz 314
Kulka Konstanty Andrzej 412
Kumszczyńska Ewa 331
Kuncewicz Jozafat, św. 290
Kunicki Dariusz, ks. 722
Kupczak Piotr 573
Kupny Józef, bp 693
Kupper Wacław 531
Kuprewicz Wojciech, ks. 557
Kurkiewicz Michał 683
Kuroń Jacek 225, 610
Kurpińska Anna 376

Kurtyka Janusz 19, 20, 22, 669, 683, 779
Kusz Gerard, bp 592
Kuścik Włodzimierz 406
Kuświk Bartosz 756, 761, 769, 771
Kutkowska-Kass Anna 544
Kutrzeba Tadeusz 672
Kwaśniewski Aleksander 568
Kwaśnik Agnieszka 417, 420, 487
Kyc Katarzyna 674, 676, 677, 716, 754, 755, 760
Kycia Tomasz 776

Lach Mirosław 548
Landy Teresa FSK 465
Lange Gerald, ks. 178
Lapelis Vilhelms, bp 687
Laskowska Elżbieta 517
Laskowski Dariusz OSPPE 774
Laskowski Michał 401, 485
Lasota Marek 597, 669, 819
Laszlo Lekai, abp 43
László Haris 742
Law Bernard Francis, kard. 132
Lazarowicz Andrzej 140, 145
Le Bras Gabriel 447
Lech Stanisław, ks. 546, 547, 575
Lechoń Jan 516
Ledóchowska Teresa, bł. 87, 332
Ledóchowska Urszula, bł. 92
Ledóchowski Mieczysław, kard. 91
Lee Christopher 675
Legatowicz Aleksander 408
Legień Judyta 584
Lehmann Karl, kard. 665
Lelito Józef, ks. 597
Lemieszko Andrzej, ks. 317
Leon X (Giovanni di Lorenzo de'Medici) 43
Leon XIII (Gioacchino Vincenzo Raphaelo Aloisio Pecci) 206, 635
Lepa Adam, bp 388, 412
Lercaro Giacomo, kard. 748
Leszczyński Mariusz, bp 290, 297–299, 304, 307, 308, 310, 314, 315, 327, 329–332, 334, 345, 363, 367, 374–376, 378, 385, 404, 409, 419, 426, 450, 452, 466, 476, 483, 485, 489, 499, 506–509, 514, 515, 519, 520, 525–527, 550, 778
Leszczyński Sławomir 834
Leszczyński Andrzej, abp 339
Leśniak Filip 681
Leśniewski Apolinary, ks. 98, 112
Lewandowicz Marian, ks. 448
Lewandowscy Maria i Ryszard 604
Lewandowski Bogumił, ks. 33
Lewandowski Czesław, bp 258, 267, 398, 400, 408, 553, 589, 717
Lewandowski Jerzy, ks. 149, 267, 326, 334, 344, 359, 384, 386, 397, 509, 517, 527, 557, 819
Lewańczuk Piotr 498
Lewiński Jakub 178
Libera Piotr, bp 575, 596, 622, 740
Ligarski Sebastian 731
Lipieński Józef 222
Lipowski Antoni, ks. 97, 427, 456
Lis Jan, ks. 303
Litwa Kinga 405
Litwinowicz Mirosław, ks. 706
Longo Cirillo, ks. 152
Lorenc Piotr 364, 482, 594
Lorynowicz Barbara 645
Lossow Joanna FSK 99, 413, 416
Lubelski Marian OSPPE 626
Ludwik Maria Grignion de Montfort, św. 355, 447, 630, 700
Ludwika Maria – zob. Gonzaga Ludwika Maria
Lustiger Jean-Marie, kard. 520

Łach Jan, ks. 160
Ładysław (Władysław) z Gielniowa, bł. 95, 230, 467, 671, 763
Łagowski Edward 556
Łagowski Wojciech, ks. 125
Łakomiec Tadeusz, ks. 266, 340
Łapawa Władysław, ks. 534
Łapicki Andrzej 63, 85, 101, 103, 118, 126, 141
Łapiński Zdzisław 27, 105
Łassa Antoni, ks. 376, 519, 520, 644
Łaszowski Bogdan 236
Łatacz Paweł 157
Ławreszuk Anatol, ks. mitrat 548
Łazar Adam 660
Łączkowski Wojciech 500
Łęcicki Grzegorz 192
Łopalewski Tadeusz 586
Łopata Jan 588
Łoszewski Bogdan 220
Łoziński Bogumił 410, 820

Łubian Albina 809
Łukaszewicz Olgierd 126, 818, 819, 821, 839
Łukaszewski Ireneusz 446
Łuszczak Włodzimierz, bp 333
Łysakowski Piotr 842

Macharski Franciszek, kard. 29, 30, 33, 34, 37, 38, 42, 43, 45–47, 50, 53–55, 78, 131, 165, 258, 275, 278, 333, 360, 546, 581, 597, 662, 794
Machowski Leon 56, 133, 147, 148
Machowski Wiesław 154
Machulski Jan 153, 154, 159, 249, 360, 384, 386, 410, 516
Maciąga Józef 586, 623, 650
Maciejak Stanisław 149, 364
Maciejewska Alicja 603
Maciejewski Michał 314
Madej Bogdan 744
Madej Krzysztof 681
Madej Zdzisław, ks. 649
Madejczyk Dariusz, ks. 750
Magrian Jakub 827
Maier Hans 215
Maj Józef Roman, ks. 219, 233, 235, 260
Majcher Zenon, ks. 187
Majdański Kazimierz, abp 33, 34, 42, 45, 204
Majewski Ryszard 45, 314
Majka Edward, ks. 294
Majka Józef, ks. 64
Major Maria 375
Makohoński Marcin 705
Maksimiuk Krzysztof, ks. 376, 678
Maksymilian M. Kolbe, św. – zob. Kolbe Maksymilian Maria, św.
Makulski Eugeniusz, ks. 647
Makuszyński Kornel 122, 421
Malewska-Mostowicz Ludwika 154
Maliszewski Benon 295
Małachowski Tadeusz 529
Małecki Henryk, ks. 289, 820
Małoszycka Honorata 486
Małyga Izabela 712
Mamiński Marek 63
Mandziuk Józef, ks. 230, 334
Maniecki Kazimierz OSPPE 209, 627
Mankowicz Andrzej, ks. 597
Mankowski N. 171
Mańko Ewa 396
Mańkowska Hanna 533
Mańkowska Maria 478
Marchlewski Julian 184
Marcinek Maria 739
Marciniak Damian 643, 661
Marciniak Eugeniusz 346
Marciniak Ryszard, ks. 49, 150, 151
Marczewski Marek 178
Marek-Wagner Teresa 164
Mari Arturo 699
Maritain Raissa 465
Markiewicz Bronisław, bł. 272, 410, 605, 724, 774, 793
Markiewicz Ewa 538
Martinez Luis Orella 842
Marty François, kard. 107
Martyniuk Magdalena 374
Marzec Magdalena 561
Matecki Sebastian OSPPE 787
Matejko Katarzyna 385
Materski Edward, abp 48, 106, 116, 226, 332, 506, 530
Matka Teresa z Kalkuty – zob. Teresa z Kalkuty, bł.
Matuszak Małgorzata 374
Matuszewska Alicja 378
Matuszewska Maria 269
Matuszewski Izydor OSPPE 226–228, 344, 627, 687, 725
Matyja Rafał 408
Matyjasiak Wojciech 157
Maziarz Stanisław 578
Mazowiecki Tadeusz 47, 49, 163, 171, 776
Mazur Franciszek 354
Mazur Jadwiga 508, 682, 778
Mazur Jan, bp 111, 479
Mazurek Adam 267, 409
Mazurek Franciszek, ks. 310
Mazurkiewicz Piotr 408
Mazurkiewicz Robert 157
Mazurowski Michał A. 224
Mączyński Franciszek, ks. 33, 48, 54, 204, 240
Mądel Krzysztof SI 387
Mbali Jakub, bp 126
Meisner Joachim, kard. 178
Mering Wiesław Alojzy, bp 647, 665, 717
Merta Tomasz 289

Metrowa-Wasilewicz Anna 384, 410
Mędrykowska Kinga 739
Mędzik Tomasz 106
Micewski Andrzej 80, 103, 104, 343
Michalak Henryk, ks. 53, 239
Michalak Urszula 379, 499
Michalik Józef, abp 186, 456, 462, 520–522, 582, 640, 652, 665, 667, 679, 684, 722, 723, 727, 738, 789, 816
Michalska Janina 180, 210, 211, 546, 765, 819, 833
Michalska Katarzyna 210, 221, 239, 270, 272
Michalski Bronisław, ks. 244, 517, 518
Michalski Jan, bp 30, 33, 43–45, 73
Michalski Stanisław, ks. 639
Michałowski Andrzej, ks. 462
Michałowski Stanisław 647
Michnik Adam 225
Mickiewicz Adam 103, 141, 142, 516, 596, 671
Miczkuła Marcin 739
Midura Władysław, ks. 584
Mień Aleksander, o. 465
Mierzejewska Justyna 346
Mierzejewski Piotr 474
Mierzwiński Zbigniew 116
Mieszko I 216
Mieteń Katarzyna 473
Migliore Celestino, abp 833, 836, 843
Mika Justyna 560
Miklaszewicz Irena 387
Mikołaj III 98
Mikołajczak Stefan 325
Mikołajczyk Danuta 531
Mikołajczyk Zdzisław, ks. 605
Mikos Jan, ks. 529
Mikulicz Jadwiga 399
Mikulski Wiesław Janusz 358, 526
Mikulski Witold, ks. 375, 476
Milchert Piotr 529
Mileszyk Natalia 486, 613
Miłosz Czesław 672
Miłosz Jan 681
Mindszenty József, kard. 169, 465, 466, 687, 689, 690, 743
Minkiewicz Ryszard 295
Mirowski Ryszard 675
Mirri Luciana 687
Misiewicz Bogdan 153
Misiurkiewicz Krzysztof 471
Mitterand François 34
Miziołek Władysław, bp 29, 33, 34, 38, 39, 42, 46–49, 53, 54, 69, 73, 94, 96, 103, 111, 121, 145, 150, 151, 153, 178, 192, 234, 238, 267, 269, 270, 402
Młynarski Zdzisław, ks. 443
Modzelewski Jerzy, bp 28, 34, 47, 55, 101, 107, 111, 118, 129, 134
Modzelewski Zenon SAC 125
Molęda Zofia FdlC 340
Molga Jan 131
Molier 339
Monczakowie Nadia i Mariusz 417
Moniuszko Stanisław 247, 544
Montini Giovanni B. – zob. Paweł VI
Morawski Dominik 238
Morka Ryszard 313
Morus Tomasz, św. 500–502
Moskal Edward 504
Moskalska Magdalena 396
Moskwa Stefan, bp 474, 477
Moszumański Krzysztof 818
Mościcki Aleksander, ks. 460
Motyka Andrzej, ks. 652
Mozart Wolfgang Amadeusz 32, 325, 327, 376, 533, 544
Możdżeń Agnieszka 395, 396
Możdżer Leszek 425
Mrozik Magdalena 613
Mrówczyński Jerzy CR 153
Mścichowski Wojciech 385, 426
Mucha Halina 693
Muczyński Andrzej 655, 658, 669, 674, 691, 753
Mujta Józef 376
Mulawa Justyna 561
Muniak Lucyna 677
Murawska Anna USJK 479, 487, 522, 551
Musiał Filip 597
Musiał Marcin 396
Musiel Franciszek, bp 562
Musioł Sebastian 229
Muszyńska Agata 259
Muszyński Henryk Józef, abp 203, 210, 217, 241, 242, 244, 267, 289, 291, 318, 325, 328, 329, 331, 333, 351, 378, 393, 404, 405, 412, 413, 517–519, 544, 556, 557, 572, 661, 662, 670, 673, 677, 678, 680––682, 820, 826, 827

Muszyński Janusz 295
Muś Włodzimierz 390
Myszor Jerzy, ks. 332, 590

Nabywaniec Stanisław, ks. 652
Nabzdyk Zygmunt 528
Nadbereżny Lucjusz 560
Nadolna Marta 329
Nagórny Janusz, ks. 386, 507
Nalepa Krzysztof, ks. 550
Nałęcz Magdalena 390, 476, 508, 561, 562
Namyślak Witold 531
Napierała Stanisław, bp 45, 502, 503, 564, 766
Napiórkowski Celestyn OFMConv. 523
Narewska Dorota 417
Naruszewicz Piotr, ks. 409
Nascimento do Alexandre, kard. 117
Nastałek Gabriela 613
Nehrebecka Anna 85, 103, 118
Nieduszyński Mieczysław 53, 153
Niedźwiedzka Karolina 578, 620
Nielubowicz Jan 104, 105
Niemeczek Stanisława CSFN 96, 211, 818
Niemirski Zbigniew, ks. 739, 792
Nieradka Jarosław 335
Niestrój Norbert, ks. 659
Nieścierowicz Józef 211
Niewęgłowski Wiesław Aleksander, ks. 49, 114, 345, 556, 557
Nisiewicz Roman OMI 645
Nitecki Piotr, ks. 334, 386, 479, 528, 626, 779, 798, 801, 805, 837, 842
Nitkiewicz Krzysztof, bp 818
Norwid Cyprian Kamil 122, 457, 516, 671, 832
Nossol Alfons, bp 42, 502, 661, 776
Noszczak Bartłomiej 660, 661, 683, 733, 734, 740
Nowaczyk J. 294
Nowak Andrzej 683
Nowak Antoni J., bp 73
Nowak Bogdan 354, 356
Nowak Bożena 715
Nowak Edward, abp 393, 652
Nowak Jan, bp 680
Nowak Jerzy Robert 237, 316, 584
Nowak Józef, ks. 408, 771
Nowak Justyna 385
Nowak Mieczysław Mateusz, ks. 122, 123
Nowak Stanisław, abp 265, 352, 360, 535, 557, 558, 562, 582, 649, 653, 667
Nowak Tadeusz 670
Nowak Teresa 310, 380, 381
Nowicka Stanisława 109, 766
Nowicki Władysław, ks. 409, 611, 673
Nowina-Jankowska Barbara 823
Nowisz Paweł 819
Nowosielski Piotr, ks. 512, 513, 525, 534
Nycz Kazimierz, kard. 12, 17, 22, 486, 556, 755–760, 767, 768, 781, 789, 792, 798––800, 805, 806, 817, 819, 820, 823, 828, 836–838, 842, 843

Oberda Leszek, ks. 452
Ochab Edward 231
Ochinowski Tomasz 345, 397
Odziemkowski Janusz 332
Okońska Maria 26, 114, 145, 180, 186, 211, 301, 318, 319, 344, 440, 443, 452, 509, 535, 538, 545, 565, 625, 652, 689, 714, 719, 728, 780, 786, 818, 819, 821
Olak Barbara 365, 403, 404
Olbrich Sabina 295
Oleksy Czesław, ks. 167
Olesiak Iwona 499
Olszewska Izabela 106
Olszewska Wanda 313, 324, 325, 327, 571
Olszewska-Borys Ewa 391
Olszewski Jan 185, 786
Olszewski Tadeusz 585
Olucha Teresa 331
Opaliński Tomasz, ks. 604
Operacz Janusz 611
Operacz Joanna 618
Ordytowski Marek 349
Orela Anton 635
Orlicka Dominika 739
Orłowski Edward, ks. 329
Orszulik Alojzy, bp 103, 104, 186, 233, 257, 475, 574, 575, 619
Osajdzińska-Rozenbajger Irena 412
Oset Mieczysław, ks. 481, 482
Osękowski Czesław 349
Osicki Józef, ks. 376, 464
Osmańczyk Edmund Jan 170
Ostaszewska Maja 250
Oszuścik Katarzyna 613
Ośko Jan 607, 610

Otto Barbara Hanna 602
Otto Marzena 722
Owczarek Wojciech Stanisław, bp 401, 815
Ozdowski Jerzy 178
Ozga Jan, bp 248
Ozorowski Edward, abp 42, 388, 489, 491
Ozorowski Mieczysław, ks. 463
Ozóg Walter 504
Oźmina Wiesław Andrzej 503

Pach Jan OSPPE 161, 254, 270, 309, 323, 344, 386, 535, 539, 561, 626
Pach Kazimierz, ks. 574
Pachla Andrzej 387
Pachowska Zofia 235
Paczkowski Andrzej 669
Paczóski Marian OFMConv. 238
Paderewska-Chróścicka Emilia 113
Paderewski Ignacy Jan 488, 671, 834
Padewski Stanisław, bp 229
Paduch Zuzanna 819
Paetz Juliusz, bp 33, 99, 111, 134, 167, 168, 196, 201, 294, 489
Pajewski Janusz 672
Palewodziński Edmund 30
Palonka Roman, ks. 660
Palusiński Jan SDB 111
Pałka Piotr 834
Pałyska Paweł 379
Pancewicz Anna 117, 147, 149
Paniczko Wiesław 395
Pankiewicz Anna 211, 266
Paprocki Bogdan 295
Paprocki Tomasz, bp 598
Parandowski Jan 421
Parell Kazimierz 382
Partyka Lucyna 517
Parysek Joanna 739
Pasiciel Stanisław 827
Pasierb Janusz Stanisław, ks. 48–50
Paszel Diana 331
Paszowska Krystyna 689
Pater Józef, ks. 349, 729
Patoleta Małgorzata 650
Paweł VI (Giovanni Battista Montini) 64, 141, 216, 236, 304, 402, 429, 433, 538, 679, 696, 697, 706, 708, 709, 714, 766, 808
Pawlaczyk Maria 430
Pawlaczyk Paweł 331, 652
Pawlak Waldemar 201
Pawlina Krzysztof, ks. 327
Pawłowska Małgorzata 613
Pazdur Józef, bp 661
Pazera Wojciech, ks. 280
Pągowski Andrzej 154, 410
Pelczar Józef Sabastian, św. 634
Pelica Grzegorz Jacek 286
Pełka Józef 401
Penderecki Krzysztof 32, 153, 344, 346, 359, 435, 800
Pergolesi Giovanni B. 544
Peszkowski Zdzisław, ks. 53, 119, 120, 187, 214, 238, 266, 362, 426, 454, 486, 586, 598, 605, 663, 719, 777, 778
Pędziwiatr Jacek M., ks. 662
Pękalski Ireneusz, bp 388, 550, 650
Piasecki Bolesław 708
Piasecki Bronisław, ks. 25, 26, 40, 59, 95––97, 107, 109, 116, 118, 124, 129, 139, 153, 159, 187, 222, 270, 289, 330, 334, 386, 398, 403, 479, 482, 565, 719, 786
Piątek Łukasz 331
Piecyk Mariusz 526
Pieczykura Beata 649
Pieńkowski Michał ks. 512
Pieronek Tadeusz, bp 270, 448, 597
Pierzchała Kazimierz, ks. 267, 334
Pietkiewicz Antoni 430
Pietraszek Anna Teresa 783, 839
Pietraszkiewicz Helena 326, 501, 502
Pietryka Sylwester 379
Pietrzak Jerzy, ks. 678, 837
Pietrzyk Maciej 224
Pietrzyk Maria 239, 266
Piękosz Stanisław 646
Piętka Piotr, ks. 148
Pikuła Kamil 379
Pikuła Teodora 379
Pikus Tadeusz, bp 289, 373, 384, 791
Piłka Marian 222
Piłsudski Józef 621, 672, 714, 834
Pindera Stanisław, ks. 582
Piotrowiak-Tyc Katarzyna 317
Piotrowska Teresa 556
Piotrowska-Dubik Barbara 266
Piotrowski K., 170
Piotrowski Mirosław 669
Piotrowski Stanisław, ks. 205

Piotrowski Stefan, ks. 48, 102
Piórkowski Witold 531
Piprek Mieczysław 96
Piróg Bronisław, ks. 586
Pisarek Stanisław, ks. 595
Piszcz Edmund, abp 732, 777, 833
Pius X (Giuseppe Melchiorre Sarto) 634
Pius XI (Achille Ratti) 553, 635, 695
Pius XII (Eugenio Maria Giuseppe Giovanni Pacelli) 79, 112, 273, 352, 355, 406, 407, 420, 432, 447, 512, 561, 590, 664, 703, 734, 754, 795, 797, 801, 812
Piwowarczyk Jan, ks. 635
Piwowarski Władysław, ks. 447
Plebanek Kazimierz CSsR 542
Pliszka Maciej 317
Pluta Tomasz 688
Płacińska E. 218
Płaszczyk Stanisław, ks. 464
Płatek Józef OSPPE 109
Płażyński Maciej 286, 318, 325, 333, 347, 348, 430
Płonka Agata 259
Płoski Tadeusz, bp 762, 764
Płużański Tadeusz 374
Pniewski Jan 797
Pobereżko Małgorzata 347
Pochmara-Wysoczyńska Zofia 115
Pochopień Jan, ks. 597
Podgórska Małgorzata 719
Podgórski Piotr 157
Podlaszczek Janusz 396
Podlewska Joanna 374
Poeplau Aleksandra 515, 516
Poggi Luigi, abp 33, 44, 45, 101
Pogudz A. 575
Pokorniecki Edmund 317
Polak Barbara 683
Polak Grzegorz 233, 836
Polak Józef SI 755, 756
Polak Zachariasz OFMConv. 394
Polesiński Władysław 628, 634
Poleszak Sławomir 669
Polkowski Andrzej 170
Pompowski Tomasz 806–808
Poniewierski Edward, ks. 680
Ponikowska Renata 613
Poniński Antoni, ks. 255, 342, 351, 464, 570, 842
Popiełuszko Jerzy, ks., bł. 54–56, 73, 149, 202, 240, 253, 290, 308, 400, 503, 519, 569, 584, 593, 597, 617, 647, 649, 667, 785, 797, 822, 823, 829, 837, 838, 844
Porowska Monika 397
Possevino Antonio 447
Potworowski Walenty OP 337
Prostak Krystyna 140
Protasewicz Irena 544
Prudnicki Bohdan 586
Prus Bolesław 142, 494
Prus Krzysztof, ks. 517, 556
Pruszkowski Andrzej 326
Przeciszewski Marcin 410, 820, 836
Przekaziński Andrzej, ks. 117, 121
Przeklasa Bogusław, ks. 188, 259, 585, 600
Przybylska Maria 106
Przybylski Andrzej, ks. 352
Przybyszewski Sebastian 268
Przychoda Jan 531
Przygocka Elżbieta 612
Przygodzki Jacek Ryszard 22, 799
Przykucki Marian, bp 45, 315
Przytuła Agnieszka 721
Psurek Jan, ks. 684
Puc Krzysztof 537
Pucek Aneta 773
Pudełko Marian 221
Pudełko Michał 68
Pulić Vinko, kard. 629
Purzycki Jan 249, 250, 278
Puzdrowska I. 605
Puzon Andrzej, ks. 334, 518, 519
Puźmierowska Milena 385
Pylak Bolesław, abp 39, 40, 58, 133, 219, 285, 300, 311, 326, 329, 347, 377, 386, 387, 474, 523, 721
Pyrzewski Wojciech, ks. 775
Pyskło Zbigniew, ks. 539
Pyznarowie Dorota i Damian 585

Raczyńska-Lorek Agnieszka 328, 482, 527
Raczyński Robert, ks. 323
Radecki Gerard 826
Radłowski Jerzy 278
Radomska Anna 643
Radomska Magdalena 643
Radomski 815
Radziński Stanisław, ks. 134

Radziszewski Idzi, ks. 204, 342
Radziwiłowicz Jerzy 675
Raina Peter 130, 159, 193, 214, 230, 237, 266, 323, 327, 335, 478, 479, 537, 561, 562, 687, 691, 733, 798, 806, 808
Raiter Henryk, ks. 30
Rakoczy Eustachy OSPPE 539
Rakoczy Tadeusz, bp 289, 505, 794
Rakowiecki Jacek 154
Rakowski Mieczysław 776
Rapacz Kazimierz, ks. 439
Rasiak Jerzy, ks. 568
Rastawicka Anna 76, 95, 114, 121, 133, 145, 152, 154, 159, 191, 197, 214, 219, 238, 242, 247, 266–269, 286, 319, 332, 333, 344, 386, 398, 462, 507, 508, 523, 533, 574, 626, 630, 633, 698, 699, 702, 714, 719, 733, 744, 747, 771, 772, 779, 780, 809, 836, 839, 842, 844
Raszkowski Wojciech 375
Ratkowska Marta 719
Ratti Achille – zob. Pius XI
Ratzinger Joseph – zob. Benedykt XVI
Reczek Rafał 681
Regan Ronald 34
Regmunt Stefan, bp 378, 488
Reiff Ryszard 55
Rej Mikołaj 671
Rejczak Jan 603
Rekłajtis Włodzimierz 539
Renes Andrzej 104, 140
Rewers Jolanta 584
Reymont Władysław 92, 148, 494, 672
Rędzia Walerian, ks. 408
Rochatka Tomasz 681
Rochecki Kazimierz 585
Rodzik Julia 426
Rogacki Józef 325
Rogalski Zdzisław, ks. 519
Roger Louis Schütz-Marsauche 33
Rogowska Zofia 542
Rogólska Urszula 289
Rojek Marian, bp 777
Rokita Kazimierz 645
Rola Marian, ks. 73, 394
Romanek Jozafat OSBM 47
Romanik Edward 266
Romaniuk Kazimierz, bp 40, 73, 111, 129, 149, 152, 290, 319, 322, 356, 366, 383, 384, 509, 571, 583, 593, 594, 607, 642, 719
Romaniuk Marian Piotr 12, 13, 15, 19, 23, 79, 85, 96–98, 100, 102, 103, 153, 164, 171, 195, 199, 211, 223–225, 230–232, 242, 244, 261, 286, 288, 294, 302, 304, 330, 335, 356, 364, 517, 518, 529, 531, 586, 588, 720, 721, 737, 745, 746, 799, 841, 845
Romaniukowie Hanna i Marian 556
Romanowska Teresa 286
Romża Teodor, ks. 466
Roncalli Angelo Giuseppe – zob. Jan XXIII
Ronisz Wincenty 226
Rosik Urszula 571
Rospond-Szacoń Stefania, s. 597
Rossini Gioacchino 544
Rostworowski Marek 29, 33
Rozpiątkowski Paweł 345
Rozynkowski Waldemar 722
Rozwadowska Anetta 604
Równy Kazimierz, ks. 43, 53
Różański Eugeniusz, ks. 818
Różański Mieczysław, ks. 529
Różczka Magdalena 818, 821
Różycka Weronika 439, 471
Różycki Marek 157
Rubach Zenon, ks. 237, 417
Rubin Władysław, kard. 33, 40, 47, 48, 175, 639
Rulka Kazimierz, ks. 341, 342,
Ruman Elżbieta 271, 352, 391
Rumianek Ryszard, ks. 733, 798, 806
Rupiewicz Tadeusz 544
Rusak Andrzej, ks. 777
Ruta Edmund, ks. 653
Rutkowska Małgorzata 219, 236, 237, 727
Rutkowski Włodzimierz 78, 116
Rybak Tadeusz, bp 401, 524, 534, 618, 619
Rybicki Arkadiusz 683
Rybka Jan, ks. 602
Rybka Leszek, ks. 684
Rycak Zbigniew, ks. 536
Rychert Stefan ks. 604
Ryczan Kazimierz, bp 358, 359, 612, 792
Rylko Jan 914
Ryngwelski Grzegorz, ks. 639
Rynio Alina 347, 507, 569
Rysak Leszek 614, 641–643, 668, 675, 691, 754, 755

Ryszka Czesław 344, 482, 580, 775
Ryszkiewicz A. 84
Rytel Andrzej 474
Rzepecka Małgorzata 584
Rzepecki Ryszard 68, 145, 229, 230, 239, 416
Rzewuski Paweł, bp 236
Rzodkiewicz Joanna 661
Rzodkiewicz Michał 643
Rzucidło Henryk 602, 705

Sabbah Michel, abp 274
Sabela Jan 330, 388
Sachno Sergiusz 410
Sadko Zdzisław, ks. 618
Sadło Edyta 304, 612, 616, 648, 650
Sadowska Ewa 63
Sadowska Elżbieta 94
Sadowski Jan 27
Sadowski Piotr 471
Sadowski Zygmunt 27
Salij Jacek OP 713, 816
Salwa Marek 393
Sałaga Anatol, ks. 302
Sałek Izabela 475, 482, 569, 593
Saługa Maria 452, 547, 575, 591
Samp Wawrzyniec 519
Samsel Edward, bp 183, 369, 387, 448, 449, 557
Samson Piotr 601
Samsonowicz Henryk 63, 64, 101, 139
Sapieha Adam Stefan, kard. 426, 703, 782, 817
Sasinowski Mikołaj, bp 46, 53, 54
Saturska Alicja 358
Sawic Barbara 570, 717, 744
Sawicki Polikarp OSPPE 629, 634
Sawkowie Stanisława i Czesław 227, 266
Schaffran Gerhard Karl, bp 178
Schmidt Aleksandra 374
Schmidt Bolesław, 133
Schymalla Iwona 819
Sekulski Andrzej, ks. 578
Semen Nulla, s. 402
Seweryn Andrzej 250, 270, 278, 280, 295, 300, 301, 309, 337, 339, 545, 839
Sewiło Katarzyna 777
Sęk Ewa 777
Siczek Stefan, bp 506, 643
Sieciechowicz Aleksander, ks. 499
Siedlarz Jan, ks. 510, 512
Siedlik Włodzimierz 546
Siejak Kinga 378
Sielepin Adelajda 487
Siembida Agata 396
Siemieniewski Andrzej, ks. 387
Sienicki Radosław 272
Sienkiewicz Henryk 65, 122, 269, 300, 339, 671, 672, 728
Sierakowska Maria 101, 113
Sierakowski Zygmunt 94, 101, 113
Sikora Grzegorz 506
Sikora Jerzy, ks. 388
Sikorski Jan, ks. 641
Silva Maria 314
Siri Giuseppe, kard. 808
Siryzeria Manuel, kard. 749
Skarga Piotr, ks. 141, 523
Skarzyńska Monika 578
Skarżanka Hanna 85, 103
Skibiński Paweł 683, 827, 838, 841, 842, 844
Skiełczyński Zbigniew, ks. 40, 261, 591, 593
Skłodowska-Curie Maria 269
Skoczeń Adam 769
Skorodecki Stanisław, ks. 95, 96, 149, 193, 211, 270, 271, 301, 310, 311, 317, 346, 380, 381, 519, 539, 545, 558, 563, 581, 614–616, 629, 651, 660
Skoromucha Wacław, bp 111
Skorowski Henryk, ks. 837
Skorupka Ignacy ks. 835
Skreczko Adam, ks. 527, 548, 781
Skrobicki Zbigniew, ks. 342, 351
Skrodzki Wojciech 466, 556
Skrzypek Elżbieta 379
Skrzypiec Karol 360
Skubiszewski Krzysztof 162
Skubiś Ireneusz, ks. 298, 299, 344, 386, 533, 599, 600, 626, 688, 733, 793, 841
Skucha Piotr, bp 571
Skwarek Monika 235
Skworc Wiktor, bp 285, 332, 399, 405, 576, 715
Slipyj Josyf, kard. 687
Słomkowski Antoni, ks. 30
Słotwiński Tadeusz OFM 712
Słowacki Juliusz 89, 103, 403, 468, 516, 671, 826

Słowikowski Michał, ks. 99, 100
Smereczyńska Maria 388
Smogorzewski Paweł 301, 304
Smolny Dariusz 732
Sobańska Anna 154
Sobczyński Józef 612
Sobczyński Paweł 612
Sobiech Marcin 597
Sobieraj Tadeusz 430
Sobierajski Sławomir, ks. 452
Sobieszczański Stanisław 517
Sobolewski Grzegorz 209
Socha Paweł, bp 491
Sodano Angelo, kard. 235, 236, 266
Solińska Maria 389
Solscy Krystyna i Bogusław 583
Sołowianiuk Jan, ks. 311, 318, 329, 397, 408, 409, 411, 431, 436, 443, 444, 455, 462, 685, 686
Sołtyk Grażyna 266, 267, 277, 284, 359, 386, 480, 573
Sołtys Krzysztof 534
Sondej Józef, ks. 395
Spałek Robert 698
Splett Karl M., bp 723
Sprawka Stanisław 68, 162
Spychała Jerzy, ks. 192
Sroka Bronisław SI 316
Stachowicz Andrzej 595
Stalin Józef 354, 355, 390, 611, 618, 720, 723, 733
Stanek Józef, ks., sł. Boży 240
Stanisław August Poniatowski 564
Stanisław ze Szczepanowa, św. 55, 79, 216, 239, 290
Staniszewska Anna 593
Staniszewski Paweł, ks. 692, 773
Stankiewicz Anna 374
Stankiewicz Antoni, bp 768
Stanković Vladimir, ks. 687
Starachowski Ireneusz, ks. 318
Staruch Adam 401
Starzyński Stefan 237, 673
Stasiak Henryk, ks. 55
Stawarska Magdalena M. 698
Stawik Bartosz 739
Stawińska Maria 280, 281
Stefan, św. 94
Stefanek Agnieszka 167
Stefanek Stanisław, bp 45, 260, 271, 272, 293, 311, 318, 331, 387, 396, 398, 399, 408, 411, 426, 429, 431, 450, 451, 456, 462, 463, 472, 473, 478, 498, 504, 525, 526, 546, 548, 597, 605, 723–725
Stefanowicz Janusz 73
Stefanowicz Szymon OSPPE 789
Stehle Hansjakob 776
Stein Edyta – zob. Teresa Benedykta od Krzyża, św.
Stelmachowski Andrzej 163, 183, 536, 798, 808
Stelmasiak Artur 426, 713, 715, 735, 843
Stempa Janusz 277
Stepa Jan, ks. 380
Stepinac Alojzije, kard., bł. 687
Stępczak Jacek, ks. 440, 443
Stępień Kamil 777
Stępień Marek, ks. 767, 823
Stępień Roman, ks. 529
Stępień Sławomir 681
Stępniak Marek, ks. 479
Stomma Stanisław 49, 447, 776
Stopa Grażyna 366
Streikus Arunas 590
Strenk Marian Janusz 294
Stroba Jerzy, abp 53, 78
Strojny Janusz, ks. 359, 626
Strońska Maria 777
Struzik Adam 15, 638, 668, 716, 735, 799
Strużanowski Tomasz 598
Stryjkowski Krzysztof 682
Strzaliński Marek 548
Strzałecki Andrzej 386
Strzałkowski Roman 720
Strzelczyk Jerzy 827
Strzelecka Magda 601
Strzembosz Tomasz 396, 500, 957
Strzemię Jakub, bł. 660, 823
Strzeszewski Czesław 67, 94, 100, 101, 118, 528
Strzępka Agnieszka 613
Studzińska Iwona 584
Styczeń Marcin 789
Styczeń Tadeusz SDS 500, 501
Styczyński Wojciech, ks. 558
Styrna Jan, bp 792
Suchecki Zbigniew OFMConv. 823, 837
Sucheni-Grabowska Anna 261, 683
Suchocka Hanna 215

Suder Kazimierz, ks. 254
Sudolski Jan 237
Sujak Wiesław OFMCap. 95
Sujka Andrzej 357
Sułek Anastazja 97
Sułek Danuta 605
Sułkowska Anna 266, 359, 396, 554
Sułowska Teresa USJK 383
Surowiec Anna 583
Suski Andrzej, bp 229, 375, 472, 548, 590
Suski Marian, ks. 255
Suwała Adrianna 261
Suwara Beata 674
Suwart Adam 665, 750
Suworow Wiktor 723
Swastek Józef, ks. 498
Sychowicz Krzysztof 388, 585, 617, 619, 655, 658, 661, 668, 669, 674, 686, 691, 753, 756
Sykała Maciej 154
Sylwestrzak Maria 395
Syrokomla Władysław 586
Szablewska Anna 739
Szafrańska Amelia 58, 199
Szajwaj Monika 396
Szała Leon SDB 95, 176
Szaniawski Edmund Zbigniew 178, 198, 211, 213, 215, 539
Szańkowski Stefan 536
Szapira Kalman 466
Szarek Jarosław 597
Szaserski Ryszard, ks. 176
Szawan Michał, ks. 794
Szczepan Męczennik, św. 550
Szczepaniak Andrzej, ks. 662
Szczepaniak Katarzyna 378
Szczepańska Agnieszka 601
Szczepański Maciej 607
Szczepkowska Joanna 103
Szczepkowski Andrzej 85, 103, 113, 118, 126
Szczęsna Maria 590
Szczygielska Janina 56, 167, 183
Szczypiorski Andrzej 214
Szekspir William 339
Szepetowska Sylwia 601
Szereszewski Tadeusz 324, 397
Szewczuk Róża FSK 99
Szewczyk Longin 734
Szewczyk Małgorzata 617
Szęszoł Stanisław 266
Szkaradek Natalia 385
Szkodoń Jan, bp 666
Szkurdź Rafał 498
Szlachcic Franciszek 729
Szlachetka Wojciech 620
Szlaga Jan Bernard, bp 531, 601, 604
Szlagowski Antoni, abp 672, 825
Sznajder Andrzej 681
Szostak Zdzisław 311
Szostek Andrzej MIC 500
Szostek Monika 268
Szot Adam 655, 658, 674, 686, 691, 753
Szot Leon, ks. 668
Szpiłyk Piotr, ks. 718
Szpyt Jan OFMConv. 660
Szuba Zdzisław 102, 105, 107, 140, 154, 167, 173, 183, 189
Szubowie Ada Zdzisław 104
Szulej Krzysztof 363
Szumańska Natalia 584, 585
Szuszkiewiczowa Maria 113
Szuścik Jan, ks. 302
Szyma Danuta 516
Szyma Izabela 516
Szyma Tadeusz 234
Szymanek Edward SChr. 151
Szymanek Wacława 70, 528
Szymanowski Maciej 589
Szymańska Maria 266
Szymańska Barbara 313
Szymański Antoni, ks. 204, 343, 635
Szymborska Wisława 672
Szymczyk Jan 17, 22
Szymecki Stanisław, abp 548
Szymonek Franciszek, ks. 597

Śleszyński Wojciech 809
Ślęzak Tadeusz 377
Ślisz Józef 159
Śliwa Tadeusz 652
Śliwiński Klemens OFMConv. 25, 49
Śliwowa Zofia 486
Śliwowska Bożena 167
Śmigiel Kazimierz, ks. 78, 827, 781
Śmigielski Adam SDB, bp 325, 328, 352, 354, 363, 364, 481, 504
Śrutwa Jan, bp 290, 291, 294, 297, 298, 314, 315, 358, 362, 389, 390, 449, 452, 474,

480, 481, 488, 506, 509, 527, 550, 572, 575
Światło Józef 615, 616, 651
Świątkiewicz Wojciech 186, 203, 240, 393, 426, 430, 509, 593, 607, 613
Świder Barbara 622
Świderska Eliza 191
Świeboda Wojciech 516
Świercz Julita 545
Świerczek Tadeusz 131
Świerdzewska Irena 260, 285, 299, 319, 346, 364, 390, 586, 623, 841
Świerzawski Wacław, bp 509, 560
Świeżawski Stefan 101
Świżewska Barbara 534, 535, 593
Świeży-Sobel Alina 289
Święcicki Andrzej 609
Świętochowski Andrzej, ks. 108, 109
Šeper Franjo, kard. 687

Taborski Andrzej 161
Talar Henryk 250, 818
Tamm Stanisław 325, 382
Tardini Domenico, kard. 734
Targoński Krzysztof, ks. 124, 133
Tarka Bogdan, ks. 646
Tarnowski Adam 519, 527
Tarwid Andrzej 820, 841
Tatarkiewicz Władysław 422
Teilhard de Chardin Pierre 447
Tendelski Gabriel, ks. 602
Teodorowicz Józef, abp 553
Teresa Benedykta od Krzyża, św. 466
Teresa z Kalkuty, bł. 457, 465, 645
Terlecki Ryszard 597
Terlikowska Małgorzata 69
Terlikowski Tomasz 842
Tesarowicz Romuald 544
Tischner Tadeusz, ks. 131, 448
Tłuczek Ryszard 280
Tobolski Błażej 683, 718
Tokarczuk Ignacy, abp 34, 64, 220, 261, 600, 674, 676, 677, 716, 730, 754, 755, 760
Tomasik Henryk, bp 221, 564, 600, 809, 810
Tomasz à Kempis 611, 673
Tomaszczuk Roman, ks. 534
Tomaszek Bogdan 718
Tomaszewska Ewa 573
Tombiński Jan 520
Tomczak Jolanta 675
Tomczyk Beata 478, 601
Tomczyk Henryk 644
Tomoń Stanisław OSPPE 498
Tomziński Jerzy OSPPE 115, 116, 209, 213, 226, 269, 323, 324, 340, 344, 535, 627, 628, 633, 810, 813, 818
Torańska Teresa 295
Torba Danuta 488
Tracz Rafał 730
Trancygier-Koczuk Zofia 388, 643
Traugutt Romuald 240
Trąba Mikołaj, bp 85
Trefler Alicja 508, 606
Trębacz Wojciech 729, 731
Trofimiuk Małgorzata 515
Trojan Romuald OFMConv. 660
Trojanowski Tadeusz 478, 685
Trstensky Wiktor, ks. 466
Tryniszewski Eugeniusz 161
Trzustko Eugeniusz 531
Tukiendorf Ewelina 374
Tułowiecki Dariusz, ks. 281, 282
Tunia Paweł 714
Tur Ryszard 548
Turek Stanisław OSPPE 226–228
Turkienicz Iwan 258
Turkowski Jan 430
Turlewicz Krzysztof 379
Turnau Jan 226
Turowicz Jerzy 101
Tuwim Julian 103
Twardowski Jan, ks. 163, 522, 569, 642
Tylicka Teresa 375
Tyła Joanna 531
Tymieniecki Adam, ks. 125
Tymińska Wioletta 718
Tyrawa Jan, bp 678, 834
Tyszka Jan, ks. 43, 53, 98
Tyszkiewicz Jarosław 769

Ufniarz Grażyna 649
Ujazdowski Kazimierz Michał 325, 333, 410, 677, 685, 744, 780
Ulanowicz-Wielgosz Aneta 648
Uliasz Jacek 340
Umer Teresa 136
Uradziński Stanisław, ks. 272, 325, 384, 409, 430, 450, 462

Urbański Stanisław, ks. 345
Urmański Sławomir 486
Uszyński Tadeusz, ks. 50, 53, 56, 110, 111, 148, 161

Verdi Giuseppe 384, 533, 544
Vevoda Rudolf 613
Vogel Bernhard 776
Vogt Mieczysław B. 220, 236, 664
Voight John 675
Volk Hermann, kard. 172

Wagner Jan 161
Wajszczyk Sylwia 601
Wakuliński Krzysztof 250
Walasek Wojciech 325
Walczak Jerzy 76
Waldziński Dariusz 397
Walecka Bożena 809
Walendziak Wiesław 286
Walentynowicz Anna 608
Wałęsa Lech 99, 195, 278, 609, 610, 622, 623, 637, 638
Wantowska Maria 102, 103
Warga Józef, ks. 376
Warmus Roma 515
Warzecha Julian SAC 268
Wasążnik Emilia 601
Wasilewska Agata 639
Wasilewski Henryk 203
Wasiuk Beata 559
Waskin Zygfryd, ks. 512
Waszczyński Stanisław, ks. 202
Waszkiewicz Katarzyna 331
Waśkiewicz Hanna 67, 528
Waśkiewicz Julita 94
Wawer Zbigniew 539
Wawrzyniak Piotr, ks. 672
Wąsowicz Jarosław 324
Wątroba Jan, bp 689
Wątróbska-Wdowiarska Anna 271
Wdowski Dominik 572
Weigel George 795
Weiss Anzelm, ks. 507, 523
Weiss Konged 776
Weizsäcker Richard von 776
Wejman Grzegorz, ks. 559–562
Wellman Krzysztof 279
Werno Tadeusz, bp 76, 443
Wesołowski Józef, abp 384
Wesołowski Stefan 105, 106, 149
Wesołowski Waldemar, ks. 619
Wesoły Szczepan, abp 176, 681
Wiatrowski Zygmunt 589
Widacki Jan 171
Wieczorek Adam 409
Wieczorek Wojciech 417, 446
Wieczyński Rafał 300, 337, 545
Wielgus Stanisław, bp 564, 565, 603
Wielowieyski Andrzej 214, 609
Wieteska Józef, ks. 754
Wilański Sławomir 271, 278
Wilczewska Ewelina 769
Wilczewski Waldemar Franciszek 753, 756, 769
Wildstein Bronisław 842
Wilk Stanisław, ks. 333, 622, 837
Wilkanowicz Stefan 417, 446–448, 523
Wilkiewicz Radosław 516
Willebrands Johannes, kard. 40
Winiarski Marcin 405
Winiarski Stanisław 435
Wink Dariusz 197
Winnicka Ernestyna 154
Winnicki Tadeusz SChr. 622
Wiścicki Tomasz 842
Wiśniewska Dorota 474
Wiśniewska Joanna 613
Wiśniewski Artur 634
Wiśniewski Marek, ks. 576
Wiśniewski Sławomir 706
Witek Stanisław, ks. 617, 682
Witewska Maria 568
Witkowski Andrzej 669
Witos Wincenty 495, 541, 542, 595, 672, 834
Wittbrodt Edmund 325, 333, 411, 486
Władysław IV 90
Władysław Łokietek 179
Włodarczyk Henryk 94
Włodkowska Maria 537
Wnuk Maria 273
Wnuk Walenty, ks. 30
Wochna Dariusz 577
Wojciech, św. 43, 44, 55, 58, 79, 173, 184, 216, 253, 290, 326, 328, 540, 593, 598, 599, 631, 670, 677, 705, 757, 802
Wojciechowska Elżbieta 106
Wojciechowski Czesław, ks. 615
Wojciechowski Piotr 482

Wojciechowski Stanisław 672
Wojdecki Waldemar, ks. 39, 73, 138
Wojnarowska Krystyna 818
Wojnowska Małgorzata 834
Wojtalik Ewa 530
Wojtalik Krystyna 676
Wojtan Jan, ks. 753
Wojtas Anna 308
Wojtas Henryk 466, 478
Wojtczak Stanisław 188
Wojtowicz Piotr 279
Wojtuś Bogdan, bp 242, 244, 326, 704
Wojtyła Karol – zob. Jan Paweł II
Wojtyska Damian, ks. 261
Wolański Bogusław, ks. 476
Woldan Paweł 573, 605, 817, 819, 821, 822
Wolf Wacław, ks. 180
Wolicki Marian, ks. 765
Wolska Zofia 254
Wołpiuk Tomasz 718
Workert Eugeniusz 192
Woynarowska Katarzyna 266, 269, 275
Woytowicz Stefania 126
Woy-Wojciechowski Jerzy 272
Woźniak Marcin 515–517
Woźniak Marek 826
Woźniakowski Jacek 448
Woźniczka Dariusz, ks. 647, 676, 794
Wójcik Barbara 646
Wójcik Józef, ks. 572, 603, 605, 731, 813, 821
Wójcik Marta 809, 833
Wójcik Przemysław 285, 293
Wójtowicz Marcin, ks. 706
Wójtowicz Maria 100
Wójtowicz Sylwia 385
Wrona Janusz 669
Wrona Tadeusz 716
Wróbel Józef, bp 379
Wróblewicz Marian, ks. 722
Wróblewska Agnieszka 613
Wróblewska Anna 388, 643, 661
Wróblewska Iwona 385
Wróblewski Marian, ks. 722
Wrzalik Alojzy OSPPE 340, 727, 818
Wrzosek Magdalena 314
Wujek Zygmunt 75
Wycisło Janusz, ks. 597
Wysocka Alicja 230, 248, 260, 270, 308, 352, 384, 393, 466, 491
Wysocki Janusz 147
Wysocki Wiesław Jan 261, 267, 332, 346, 390, 482, 558, 585, 591, 614, 689, 733, 734, 781, 784, 819, 842
Wyspiański Stanisław 122, 478, 618
Wyszyńska Anna 249, 555, 558
Wyszyńska Janina 443
Wyszyńska Julia Marcelina 97, 115, 211
Wyszyńska Julianna 201, 281, 439, 444
Wyszyńska Małgorzata 309
Wyszyński Stanisław 398, 819

Yelpatow (Yelpatov) Igor 556

Zabłocki Janusz 108, 347, 348, 606, 744, 745, 805
Zaborowski Sebastian 773
Zabraniak Stefan, ks. 691
Zaczek Halina 106
Zadora Edward 667
Zagrzejewska Martyna 278, 279
Zając Bogusław 819
Zając Józef 348
Zajączkowska Danuta 194
Zajkowska Wioletta 397
Zajkowski Adrian 718, 769
Zakrzeński Janusz 226, 553, 618, 744, 745
Zakrzewska Justyna 718
Zaleska Wioletta 488
Zalewski Jerzy, ks. 113, 125, 133, 160
Zamachowski Zbigniew 250, 257, 280
Zambrowski Roman 390
Zamora Bogumiła M. CSFN 777, 778
Zamoyscy 100, 315, 380, 414
Zamoyski Jan 141, 778
Zaniewska Monika 601
Zaręba Jan, bp 44, 106, 122, 664
Zarębczan Władysław 279
Zarycki Andrzej 154, 410
Zasada Stanisław 300
Zasępa Tadeusz, ks. 286, 323
Zawadka Janusz MIC 841
Zawadzki Roman OMI 645
Zawieyski Jerzy 101
Zawistowski Tadeusz, bp 426, 431, 443, 456, 462, 792
Zawitkowski Józef, bp 115, 274, 334, 347, 356, 401, 453, 466, 470, 533, 593, 713, 786, 787, 809, 825, 826

Zawora Piotr, ks. 302
Zbudniewek Janusz OSPPE 221, 261, 267, 344, 562, 563
Zdunek Hanna 544
Zdzitowiecki Stanisław, bp 815
Zelnik Jerzy 199, 358, 544, 556
Zemła Gustaw 556, 672, 724
Zgrzywa Sławomir 449, 548
Zieja Jan, ks. 734
Ziejewski Aleksander, ks. 408
Ziejka Franciszek 542, 546
Zielak Henryk, ks. 54
Zieliński Andrzej 375
Zieliński Bogdan 809
Zieliński Henryk, ks. 352, 820
Zieliński Jarosław 691
Zieliński Zygmunt, ks. 316, 349, 373, 652, 689, 690, 827
Ziemba Wojciech, abp 395, 431, 535, 548, 685, 686
Ziembiński Wojciech 49
Zientarski Władysław, ks. 30
Zięba Antoni 676
Ziętek-Salwik Alina 558
Ziętkiewicz Małgorzata 653
Zimałek Marian, bp 503, 522, 774, 777
Zimoń Damian, abp 622, 794
Zimowski Zygmunt, bp 572, 603, 687, 792
Ziobroń Ryszard 676, 677, 716, 731, 760
Ziółek Władysław, abp 47, 192, 277, 330, 388, 482, 499, 500, 583, 643, 659
Ziółkowska Mariola 516
Ziółkowski Janusz 195
Zoll Andrzej 500
Zollitsch Robert, abp 789
Zuchniewicz Paweł 565, 841, 844
Związek Jan, ks. 597
Zwierzchowski Paweł 715
Zwolan Krzysztof 508
Zwoliński Andrzej 517
Zwoliński Piotr, ks. 528
Zwoliński Tadeusz 221
Zych Kazimierz OFMCap. 129
Zygmunt III Waza 90, 141
Zyla Michael 777
Zyra Alina 792

Żakowski Jacek 115
Żarski Sławomir, ks. 834
Żaryn Jan 23, 351, 359, 374, 518, 570, 585, 590, 598, 607, 610, 614, 616, 626, 641, 644, 653, 669, 678, 681, 683, 686, 689, 733, 734, 771–773, 779, 783, 805, 818, 819, 821, 836–839, 841, 842
Żądło Piotr, ks. 475, 620
Żelazko Piotr 590
Żelazo Monika 581
Żeleźnik Tadeusz 387
Żero Krzysztof 647
Żmijewska-Borowicz Krystyna 593
Żmijewski Edward, ks. 126
Żochowski Henryk, ks. 220
Żółkiewski Stanisław 90, 141
Żórawski Jacek, ks. 449
Żur Marek, ks. 308, 508, 682
Żur Mirosław, ks. 331
Żurek Jacek 373, 590, 681, 683, 689, 690, 819
Żurek Robert 776
Żurowski Krzysztof 247
Żychowski Adam 769
Życieński Zdzisław 96
Życiński Józef, abp 229, 291, 293, 311, 401, 420, 522, 569, 570, 571, 588, 602, 658, 669
Żywicka Anna Maria 559

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Abidżan 520
Adamów 613
Afryka 248, 373, 814
Aleksandrów 474, 527, 613, 732
Ameryka – zob. Stany Zjednoczone AP
Ameryka Południowa 373, 808
Ameryka Północna 373
Ameryka Środkowa 373
Andrzejewo 53, 98, 111, 201, 318, 399, 432, 439, 443, 444, 446, 453, 456, 463, 473, 474, 581, 598, 650, 666
Anglia – zob. Wielka Brytania
Annopol 649
Arkuszów 235
Asyż 187, 640
augustowski powiat 669, 691
Augustów 387, 395, 488, 668, 756
Australia 373, 808
Azja 373

Babice 660, 732
Bachledówka 254, 258, 275, 361, 421, 454, 473, 662
Bałkany 496
Bałtyk 748
Bardo Śląskie 729
Barnim 317
Basznia Dolna 660
Belgia 495, 808
Bełżec 315, 375, 520
Berlin 178, 207
Beskid Żywiecki 776
Betlejem 494
Będzin 217, 527
Białka k. Makowa Podhalańskiego 776
Białoruś 387, 496
białostocka archidiecezja 685
białostocka metropolia 184
Białowola 650
Białystok 216, 309, 312, 387, 388, 395, 409, 488, 527, 535, 548, 559, 585, 617, 619, 643, 655, 657, 658, 661, 674, 686, 691, 719, 753, 754, 756, 769, 785, 809
Biechów 112
Bieganowo 576
Bielawa 513, 514, 652
Bielsko-Biała 295, 505, 732
bielsko-żywiecka diecezja 184, 662, 674, 684, 794
Biłgoraj 316, 404, 474, 527, 561, 570, 688, 732, 760
Birkenau 466
Bistuszowa 317
Bledzew 560
Błażkowa 284, 286
Błonie pod Warszawą 334, 719
Bochnia 667, 693
Boguty-Pianki 718
Bolesławiec 489, 498
Boliwia 384
Bolonia 748
Bończa 575
Borzęcin 739
Boston 132
Bratkowice 188, 600
Brodnica 613
Brok 399, 436, 466, 622
Bruksela 136
Brwinów 385, 658
Brzesko 479
Brześć Białoruski 387
Brześć Kujawski 255
Budapeszt 43, 208, 687, 742, 743
Budzisław Kościelny 584
Buffalo 28
bydgoska diecezja 404, 466, 476, 478, 612, 722, 834
Bydgoszcz 77, 78, 210, 222, 243, 253, 333, 479, 515–518, 544, 545, 678, 704, 717, 802
Bystrzyca Kłodzka 689, 718, 787

Cambridge 385, 510
Casale Cremasco 115
Castel Gandolfo 109, 164, 226, 365, 471, 475
Chełm 184, 216, 229, 311, 318, 331, 347, 350, 401, 529, 530, 569, 570, 644, 676, 730, 731

Chicago 28, 40, 216, 227, 266, 280, 504, 598, 781
Chiny 723
Chocim 179
Chojnice 720
Chorwacja 687
Choszczno 317
Choszczówka 26, 62, 77–79, 93, 133, 180, 308, 313, 314, 320, 347, 351, 365, 424, 425, 455, 613, 710
Ciechanowiec 221
Cierpice 802
Crema 115
Czarnochora 748
Czarń 385
Czechosłowacja – zob. Czechy
Czechowice-Dziedzice 684
Czechy 210, 438, 448, 496, 613, 670, 687, 693
Czeladź 481, 482, 594
Czerniejewo 150
Czerwienne 254, 258, 318, 385, 473
Czerwienne Górne 258, 647
Czerwińsk 187
Częstochowa 26, 79, 80, 87, 135, 185, 265, 269, 274, 298, 309, 344, 352, 356, 386, 390, 399, 402, 415, 417, 419, 469, 504, 530, 535, 555, 560, 562, 581, 599, 647, 653, 655, 657, 658, 662, 689, 699, 716, 733, 742, 775, 785, 793, 809, 811, 814, 830
częstochowska archidiecezja 499, 557, 582, 649, 650
częstochowska metropolia 184
Czudec 395, 396
Czyżew 43, 260, 272, 319, 388, 395, 455, 510, 585, 598, 601, 623, 643, 661, 718, 754, 768, 769, 809

Dachau 240, 253, 578, 634, 695
Damaszek 433
Dąbrowa 739
Dąbrowa Tarnowska 514
Dąbrówka 618
Dębica 760
Dobra k. Turku 499
Dobrzejewice 665
Dobrzyca 739, 740
Dolny Śląsk 87, 387, 514, 640, 729
Domaniewice 475
drawieński dekanat 317
Drawno 317
Drohiczyn 397, 475, 613, 678, 686
drohiczyńska diecezja 324, 375, 376, 399, 576, 678, 761
Dukla 723
Duninów 400
Dynów 518, 688
Dziadkowice 395
Dziemiany 601, 689
Dzierżawy 645, 743

elbląska diecezja 184
ełcka diecezja 184, 387, 394, 557, 691, 717, 731, 756
Ełk 369, 394, 753, 754
Europa 89, 162, 164, 214, 215, 237, 262, 266––268, 284, 297, 321, 333, 343, 348, 354, 368, 373, 400, 403, 429, 465, 477, 478, 487, 495, 523, 533, 540, 541, 558, 562, 578, 579, 581, 582, 596, 617, 618, 665, 677, 681, 683, 686, 692, 711, 720, 722, 761, 779, 790, 807, 808, 839, 841, 844
Europa Środkowa 589
Europa Środkowo-Wschodnia 180, 238, 589, 686, 687, 830
Europa Wschodnia 687
Europa Zachodnia 99, 608

Fanianowo 572
Fatima 748
Filadelfia 711, 808
Filipiny 808
Fiszor 320, 351
Fordon 253, 381
Francja 34, 122, 204, 444, 520, 630
Frombork 217
Fryburg 789
Fulda 665

Galewo 739
Gdańsk 143, 161, 223, 328, 370, 382, 387, 446, 469, 495, 513, 519, 533, 548, 608, 609, 652, 653, 663, 669, 670, 691, 692, 702, 715, 786, 813
gdańska archidiecezja 178, 669
gdańska diecezja 43
gdańska metropolia 184

Gdańsk-Oliwa 178, 357, 446, 652
Gdynia 370
Generalna Gubernia 494
Gietrzwałd 466
Giewont 454
Giżycko 731
Gliwice 132, 134, 329, 503, 592
gliwicka diecezja 184, 693
Głogowiec 402, 454
Głogów Małopolski 258, 318, 330, 570, 574, 601, 602, 645, 648, 649, 676, 688, 755, 765, 788
Głogówek 338, 510, 728
Głuchołazy 512, 513
Głusk 716, 717
Gniewczyna 486
Gniezno 27, 30–32, 38, 42–45, 51, 58, 59, 64, 67, 73, 75, 77–79, 81, 104, 105, 107, 111, 119, 122, 135, 139, 140, 154, 155, 157, 158, 161, 172, 173, 177, 188, 194, 201, 216, 217, 237, 241–244, 266– 268, 273, 291, 294, 325, 326, 328, 329, 331–333, 367, 368, 370, 378, 383, 393, 412, 413, 416, 417, 419, 420, 432, 436, 453, 454, 487, 490, 526, 529, 540, 553, 596, 598, 639, 659, 661, 662, 670, 673, 677, 678, 680, 681, 702–705, 742, 749, 750, 757, 768, 774, 795, 797, 799, 801–805, 813, 814, 820, 825, 826, 835, 841
gnieźnieńska archidiecezja 33, 35, 43, 45, 59, 60, 64, 77, 106, 107, 112, 117, 121, 126, 128, 136, 138, 147, 151, 157, 158, 161, 163, 177, 184, 202, 242, 243, 291, 304, 325, 328, 329, 331, 357, 412, 413, 416, 450, 529, 572, 584, 615, 646, 653, 661, 670, 702, 703, 814, 826
gnieźnieńska metropolia 44, 184
Gnojnik 645
Gocław 809
Godów 214
Godziszów 340, 522, 667
Goławin 564, 565, 623
Gołąbki k. Warszawy 402, 403, 470
Gołdap 754
Goniądz 395
Gończyce 809
Goręczyno 604
Gorzów Wielkopolski 143, 308, 491, 559, 657, 682, 702
Góra Świętej Anny 92, 93
Górka Zgody k. Nowego Miasta 402
Górno 677, 760, 761
Górny Śląsk 87, 842
Góry Opatowskie 346
Grabno 715
Grajewo 331, 619, 655
Grecja 433
greckokatolicka diecezja wrocławsko-gdańska 333
Grodziec 397, 398
Grodzisk Wielkopolski 533, 534
grodziski powiat 534
Gródek 719
Grójec 471, 586
Grudziądz 250, 472, 590, 722, 775
Grunwald 403
Grzybów 318

Helsinki 379
Hłudno 816
Holandia 40, 808
Horyniec 378
Horyszów Polski 315, 390, 452
Hrubieszów 313, 315, 327, 334, 374, 386, 387, 389, 480, 481, 506, 518, 527, 732
Huszlew 604
Huta Różaniecka 327

Imielin 318
Indie 561, 808
Inowrocław 369, 516, 529, 596, 704, 802
Italia – zob. Włochy
Izbica Kujawska 376

Jabłonna k. Warszawy 320
Jabłonowo Pomorskie 775
Jadwisin 408
Jałowiec 776
Jarosław 363, 557, 600, 730, 765, 793
Jaroszowiec 439
Jasło 284, 286, 676, 677
Jasna Góra 11, 15, 26, 31, 32, 36, 50–52, 55, 61, 62, 64, 68–71, 75, 77, 90, 91, 93, 98, 99, 103, 105, 109, 114, 116, 123, 125, 128, 132, 137, 150, 152, 157, 160–162, 164, 165, 175, 178, 184, 188, 195, 196, 201, 203, 209, 211, 213, 216, 217, 219, 225––229, 234, 235, 239, 248, 249, 261, 265,

269, 270, 273, 274, 292, 299, 304, 310, 322–324, 340, 344, 352, 353, 368, 369, 371, 376, 382, 399, 402, 410, 415–417, 419, 420, 423, 433, 440, 442, 448, 452, 453, 455, 464, 466–472, 474, 476, 481, 482, 493, 498, 510, 511, 515, 519, 526, 530, 531, 535, 539, 545, 562, 566, 574, 581, 583, 601, 605, 607, 617, 626, 628, 629, 631, 633–635, 638, 640, 644, 653, 660, 679, 684–687, 696–698, 701, 707, 723–725, 727, 728, 733, 740, 754, 761, 762, 764, 766, 774–776, 787–790, 809, 811–816, 818, 819, 826, 828, 832, 833
Jastrzębie 663
Jaśliska 688
Jaworzyna Śląska 534, 592, 593, 623, 747
Jazgarzew 791
Jedwabne 329, 388, 395, 396, 447, 539, 598, 643, 661
Jelonki 385
Jerozolima 34, 274, 497, 755, 757, 759
Jersey City 28
Jeziernia 375, 476
Józefów k. Lublina 323
Jugosławia 670

Kadzidło 597
kaliska diecezja 184, 705, 706, 739, 705, 706, 739, 774
Kalisz 331, 502, 503, 705, 705, 740, 766
Kalwaria Bydgoska 253, 254
Kalwaria Podlaska 476
Kalwaria Zebrzydowska 685
Kałków 214
Kambodża 723
Kamerun 248, 602
Kamienica 574
Kamienna Góra 476
Kamień Krajeński 600
Kamień Pomorski 537, 619
Kamień Śląski 729
Kamieńczyk nad Bugiem 96, 106, 320, 351, 352
Kamionka 100
Kampinos – zob. Puszcza Kampinoska
Kanada 645
Kańczuga 486
Karczew 570
Karmin 739
Karpacz 488
Kasina Wielka 827
Katowice 81, 217, 278, 358, 386, 387, 397, 410, 471, 479, 516, 589, 681, 784, 811, 820
katowicka archidiecezja 590, 597, 716
katowicka metropolita 184
Katruzy 647
Katyń 104, 380
Kazachstan 373
Kędzierzyn-Koźle 394, 791
Kępno 774
Kętrzyn-Wilamowo 488, 489, 648, 666, 732, 777, 833
Kęty 674
Kielce 169, 357–359, 368, 401, 357, 358, 359, 367, 805
kielecka diecezja 359, 476, 612, 677, 791
Kiełczew 375, 542, 678
Klarysew 608
Kluczbork 528
Kłodawa 647
Kłyżów 578
Kolno 395, 655
Koło 376, 377, 464, 803
Kołobrzeg 774
Komańcza 36, 51, 83, 96, 123, 132, 134, 154, 192, 202, 211, 215, 228, 273, 280, 331, 335, 337, 340, 350, 354, 355, 368, 402, 453, 511, 515, 525, 534, 559, 571, 594, 615, 629, 631, 642, 667, 674, 688, 689, 710, 723, 727, 728–730, 735, 738, 763, 777, 778, 790, 793, 811, 817–819, 821, 822
Komorów 385
Komprachcice 591, 592, 689, 777
Koneck 577
Konin 308, 309, 345, 357, 376, 519, 520, 756
Konopnica 588
Konstancin-Jeziorna 183, 223, 247, 814
Konstantynów Łódzki 191, 192
Koprzywnica 404
Koryto 739
Kosów Lacki 576, 577
Kostomłoty 148
Koszalin 74, 143, 443, 503, 506, 755
koszalińsko-kołobrzeska diecezja 43, 76, 324, 655, 759, 831
Kościelec 499

Kościerzyna 720
Kozielsk 777
Kozłówka k. Lubartowa 99, 100, 271, 311, 315, 379, 380, 414
Kożuszki 479
Kórnik 378
Kraczkowa 396
krakowska archidiecezja 11, 254, 258, 275, 360, 473, 556, 597, 662, 666, 776, 818
krakowska metropolia 184
Kraków 11, 31, 54, 87, 100, 106, 153, 216, 227, 254, 279, 318, 336, 363, 382, 387, 402, 416, 431, 433, 436, 439, 446, 453, 468, 509, 517, 530, 546, 578, 597, 630, 642, 669, 675, 687, 693, 703, 705, 742, 755, 757, 759, 760, 768, 784, 795, 805, 819, 830, 835, 841
Krasnobród 315, 327, 409, 476
Krasnystaw 315, 414
Krasocin 792
Kraśnik 68, 162
Krawce 818, 819
Krosno 410, 463, 491, 716
Krośniewice 803
Krotoszyn 705
Krupe 669
Kruszwica 216, 436
Kruszyn 834
Kryłów 374
Krynica Górska 128, 129, 416, 442
Kryspinów 818
Krzyże 388
Krzyżew 661
Krzyżewo 718
Książ k. Wrocławia 251
Książnica Podlaska 409
Książnica Pomorska 364
Kuba 433
kujawsko-pomorskie województwo 333, 404
Kujawy 492
Kunki 327, 527
Kutno 46, 482, 595, 803
Kwerfurt 456, 459

Laski k. Warszawy 33, 74, 78, 99, 108, 157, 164, 272, 273, 299, 342, 351, 371, 401, 414, 415, 420, 438, 440, 441, 442, 444, 465, 467, 554, 673, 790
Lecka 688
Lednica 336
Legnica 179, 378, 419, 489, 513, 528, 538, 557, 590
legnicka diecezja 184, 401, 411, 476, 488, 489, 496, 498, 512, 513, 524, 525, 534, 592, 618, 623, 640, 747
Lelice 716
Lelis 716
Leoncin 717
Leszczydół Stary 792
Leszno 771
Leśna 411
Leśna Podlaska 213, 535, 564
Lewiczyn 402, 454, 470
Leżajsk 474, 477, 676, 688, 730, 764, 765, 793
Lębork 531
Licheń k. Konina 106, 327, 447, 520
Lidzbark Warmiński 354, 629
Ligota 739
Limanowa 503
Lipiny 674
Lipnica Murowana 416
Liszno 571
Litwa 373, 387, 590, 687, 756, 785
Liw 648
Lizbona 749
Lniana 719
Lodi k. Mediolanu 115
Londyn 13, 66, 216, 504, 505, 778
Loretto nad Liwcem 320
Lourdes 338
lubaczowska administracja apostolska 793
Lubaczów 179, 297, 314, 315, 514, 520, 561, 616, 730, 793
Lubartów 414, 444, 602
Lubczyna 262, 731
lubelska archidiecezja 68, 100, 158, 160, 162, 184, 209, 229, 235, 271, 273, 286, 287, 293, 300, 311, 314, 315, 321, 323, 331, 341, 347, 350, 357, 363, 375, 379, 412, 415, 420, 450, 474, 485, 529, 569, 571, 588, 594, 602, 644, 669, 703, 730, 775, 790, 797
lubelskie województwo 326, 385, 400, 401, 613
Lubelszczyzna 100, 101, 346, 380
Lubiąż 249
Lubin 67, 401

Lublin 39, 40, 58, 66, 67, 84, 100, 103, 124, 133, 143, 158, 159, 168, 180, 201, 217, 219, 221, 285, 286, 290, 293, 311, 315, 316, 321, 323, 326, 330, 340, 342–344, 346, 347, 363, 377, 379, 385, 387, 400, 401, 408, 420, 424, 432, 467, 500, 501, 502, 505, 512, 514, 522, 528, 573, 578, 598, 602, 609, 613, 620, 639, 646, 650, 656, 658, 664, 669, 681, 710, 721, 755, 798, 799, 801, 802, 837
Lubliniec 376
Luboń 390, 718
Lubsko 485
Ludwin 293, 347, 379
Ludźmierz 662
Lutowo 612
Lutynia 739
lwowska archidiecezja 375
Lwów 290, 339, 380, 400, 466, 470, 553, 578, 581, 586, 617, 683, 687
lwówecki powiat 640
Lwówek Śląski 640

Łabunie 314, 499
Łabuńki Pierwsze 527, 612, 732
Łańcut 613, 688
Łapy 643
Łask 570
Łaziska 315, 390, 452
Łążek 719
Łęczna 286, 314, 318
Łęczyca 216, 773, 786
łochowski dekanat 376
Łochów 613, 622
Łomianki 499
Łomża 53, 67, 98, 167, 196, 200, 201, 268, 271, 279, 293, 310, 311, 318, 329, 331, 342, 388, 395–401, 408, 411, 419, 430––432, 434, 435, 437, 439, 443, 444, 448, 449, 456, 458, 462, 463, 472, 473, 478, 482, 498, 533, 545, 546, 456, 458, 460, 462, 463, 472, 473, 478, 482, 498, 533, 545, 546, 581, 622, 643, 655, 661, 685, 686, 718, 723, 769
łomżyńska diecezja 43, 46, 53, 54, 56, 96, 99, 106, 111, 117, 133, 134, 149, 167, 168, 183, 201, 221, 260, 271, 272, 281, 285, 293, 325, 329, 357, 384, 388, 396, 409, 411, 419, 426–429, 431, 435, 443, 450, 455, 456, 474, 488, 510, 522, 525, 526, 539, 546, 585, 586, 597, 598, 601, 605, 622, 643, 650, 655, 658, 661, 666, 674, 686, 703, 716, 718, 719, 725, 740, 754, 768, 790, 792, 809
Łotwa 373, 687
łowicka diecezja 46, 184, 357, 475, 482, 546, 568, 574, 594, 619, 754, 773, 786
Łowicz 40, 46, 90, 254, 255, 261, 401, 452, 477, 562, 568, 591, 593, 619, 692, 803
łódzka archidiecezja 184, 191, 412, 499, 527––529, 550, 583, 643, 650
łódzkie województwo 412
Łódź 47, 90, 111, 203, 277, 318, 330, 388, 412, 482, 511, 514, 526, 550, 645, 670, 747, 773
Łuków 221, 222, 600, 645, 670, 688, 764

Madryt 842
Magdeburg 459
Majdan Sopocki 327
Majdan Wielki 385, 527, 732
Makowiec 506, 643
Maków Mazowiecki 400
Maków Podhalański 776
Malanów 463, 464
Małkinia 167, 318, 409, 436
Małkinia Górna 158, 376
Małkowice 295
Manchester 504, 505
Marcinówka 575
Marianowo 176
Marki k.Warszawy 319, 564, 570, 571, 715
Maroko 433
Maurzyce k. Łowicza 401
mazowieckie województwo 15, 385, 400, 638, 668, 716, 735, 799
Mazowsze 97, 167, 273, 393, 425, 443, 444, 453, 456
Mediolan 140, 152
Mełgiew 613
Merana 105
Mieczyn 791, 792
Miedzeszyn 340, 564
Miejsce Piastowe 272, 410, 605, 724, 774, 793, 794
Mielec 266, 576
Mielnik 395
Międzyrzec Podlaski 738

Milwaukee 28
Miłkowice 618, 619
Mircze 374, 387, 488, 527, 732
Mistrzejowice k/Krakowa 100
Mogilno 680, 802
Momina 529
Moniatycze 374
Monte Cassino 235, 403
Mońki 395, 525
Mosina 294, 336
Moskwa 169, 298, 345, 354, 368, 390, 469
Murnau 240
Mysłowice 693
Myszyniec 428, 449, 605

Nabróże Kolonia 749
Nadma 583
Nakło nad Notecią 404, 570, 722
Nałęczów 68
Nasutów 379, 380, 602
Nazaret 434
Nebo 836
Niebieszczany 688
Niedzbórz 603
Niegów 320, 351
Niemcy 34, 132, 171–173, 214, 215, 315, 316, 372, 433, 447, 573, 589, 663, 665, 670, 687, 711, 712, 789, 807, 808
Niemcy Wschodnie 496
Niemcy Zachodnie 165
Niepokalanów 46, 87, 93, 112, 238, 361, 371, 487, 573, 667
Niles 504, 602
Nisko 398, 531, 602, 705
Nowa Huta 153
Nowe Grochale 716
Nowe Miasto n. Pilicą 402, 546, 547, 574
Nowodwór 594
Nowy Nart 685
Nowy Sącz 269, 311, 318, 361, 380, 385, 387, 405, 416, 486, 504, 570, 693, 705
Nowy Targ 360
Nowy Żmigród 677
NRD – zob . Niemcy
Nur 167, 318, 385, 388, 409, 623, 661

Obsza 573
Ochotnica Dolna 405
Odolion 400
Okulice 618
Olecko 754
Olesno 645
Oleśno 689
Olsztyn 58, 143, 161, 676
Oława 513
Opalenica 769, 785
Opatów 394, 398, 564
Opoczno 753
Opole 42, 170, 209, 327, 347, 373, 394, 502, 513, 528, 549, 592, 659, 682, 729, 756
opolska diecezja 81, 92, 163, 211, 309, 346, 377, 390, 394, 398, 472, 512, 528, 548, 591, 659–661, 663, 667, 718, 725, 738, 756, 769, 791
Opolszczyzna 87, 640, 729, 734
Orchard Lake (USA) 53, 119
Osie 719
Osobnica 620
Osowiec 525
Ossów 607, 834
Ostra Brama 103, 310, 790
Ostrołęka 357, 526
Ostrowiec 398
Ostrowiec Świętokrzyski 674
Ostrowski powiat 409
Ostrów Mazowiecka 167, 385, 409
Ostrów Mogielnicki 646
Ostrzeszów 706

Pachy k. Łodzi 318
Pajęczno 555
Paradyż 498
Partynia 576
Paryż 66, 107, 122, 125, 216, 300, 301, 337, 339, 373, 432, 514, 520, 817
Pasmo Jałowieckie 776
Pawłokoma 658
Pawłowo 662
Pelplin 487
pelplińska diecezja 531, 537, 600, 601, 604, 689, 719, 720
Pensylwania 749
Perugia 137
Petersburg 817
Piaseczno 466
Piekary Śląskie 659
Piekoszów 359

Pierzchnica 612
Pilawa 688, 809
Piliscsaba 842
Pilzno 674
Piła 324, 345, 655
Piotrków Kujawski 575, 613
Pisz 557, 717, 754
Płock 244, 304, 400, 409, 410, 622
płocka diecezja 187, 564, 603, 716, 765
Podhale 385, 647
Podhorce 374
Podkarpacie 396, 582, 689
Podkowa Leśna 40
Podlasie 97, 167, 273, 352, 425, 426, 443, 444, 535, 536, 564, 686
podlaska diecezja 148, 473, 479, 535, 638
podlaskie województwo 661, 674
Podole 229
Podwysokie 575
Polana 261
Polanica Zdrój 731
Pomorze 561, 691, 692, 702
Pomorze Gdańskie 548
Pomorze Zachodnie 537
Portugalia 749
Poryte 488
Poznań 50, 77, 92, 118, 131, 132, 158, 216, 271, 280, 294, 310, 336, 337, 370, 380, 381, 430, 440, 445, 453, 469, 474, 475, 596, 617, 655, 656, 658, 681, 682, 684, 719, 720, 722, 723, 728, 729, 734, 742, 743, 749, 754, 756, 761, 769, 771, 785, 811, 837
poznańska archidiecezja 294, 378, 390, 475, 487, 533, 661, 681, 682, 718, 722, 769, 771, 785
poznańska metropolia 45, 184
Praga 180, 613, 687
Praszka 582
Prostyń 376, 443, 473, 678
Prudnik Śląski 81–83, 154, 163, 164, 171, 202, 211, 273, 300–302, 309, 335, 337––339, 346, 354, 355, 365, 377, 390, 398, 402, 472, 476, 488, 510, 545, 548, 549, 559, 581, 615, 629, 659, 660, 661, 663, 667, 710, 718, 725, 727, 728, 732, 738, 756, 763, 769, 777, 790
Pruszków 719
Przedecz 376, 644
przemyska archidiecezja 134, 184, 261, 295, 331, 363, 395, 410, 463, 473, 477, 486, 491, 518, 519, 557, 582, 600, 605, 667, 676, 688, 723, 730, 731, 738, 777, 785, 793, 816
przemyska metropolia obrzędu łacińskiego 184
Przemyśl 280, 378, 519, 520, 652, 730, 765, 777, 793
Przeworsk 395, 473, 486, 582, 785
Przyborów 792
Psary 577, 578
Puszcza Kampinoska 125, 401, 420, 467
Puznówka 687, 688
Pyry 134

Racławice 398, 568, 777
Radna Góra 340
Radom 94, 106, 116, 176, 304, 360, 370, 412, 506, 572, 585, 603, 623, 680, 687, 766, 813
radomska diecezja 184, 360, 506, 572, 582, 643, 735, 753, 739, 792
Radomyśl 266
Radzymin 400, 403, 583, 834
Radzyń Chełmiński 647
Rawicz 250, 380, 559, 615, 629
Rąbień 499, 650
Redzikowo 831
Republika Federalna Niemiec – zob. Niemcy
Rewal 581
Rokitno 659
Ropczyce 380, 558
Rosja 170, 200, 298, 307, 373, 444, 448, 458, 514, 554, 563, 615–617, 687, 723, 798
Rosja Sowiecka – zob. Rosja
Rosochate Kościelne 272, 388, 601, 643, 661
Roszkowa Wola 402
Rozdoły 575
Roztocze 602
Roztoki 603
Różaniec Drugi 572, 573, 732
Rudnik 417
Rudnik nad Sanem 398, 560
Ruprecht 589
Rusko 489
Rychwałd 662
Ryglice 405, 406
Rywałd Królewski 51, 71, 72, 81, 83, 95, 129, 154, 171, 202, 229, 273, 277, 335, 337,

350, 354, 355, 381, 402, 487, 570, 571, 629, 647, 710, 763, 775, 790
Rywałd Szlachecki 651, 570
Rzepedź 688
Rzesza Niemiecka – zob. Niemcy
rzeszowska diecezja 184, 188, 258, 284, 286, 395, 474, 558, 574, 585, 600, 601, 603, 620, 645, 648, 676, 716, 755, 760, 764, 769, 788
Rzeszowszczyzna 652, 836
Rzeszów 189, 268, 334, 387, 558, 581, 586, 589, 595, 600, 601, 652, 668, 674, 676, 677, 716, 730, 731, 754, 755, 760, 761, 765, 784–786, 793, 819, 836
Rzym 11, 12, 25, 28, 32, 36, 37, 41, 47, 48, 54, 55, 57, 58, 61, 80, 85, 93, 105, 119, 121, 131, 153, 159, 175, 192, 204, 216, 218, 226, 235, 238, 240, 243, 265, 272––274, 284, 291, 292, 321, 324, 369–373, 393, 394, 420, 432, 446, 459, 467, 490, 512, 561, 572, 594, 596, 605, 611, 619, 633, 639, 640, 664, 665, 680, 695, 700, 701, 706, 709, 748, 750, 757, 767, 795, 804, 810–812, 817, 823, 828, 835, 837

Saków 533, 645, 743, 744
sandomierska diecezja 214, 341, 363, 394, 396, 398, 417, 522, 529, 531, 564, 573, 578, 602, 603, 612, 649, 651, 667, 668, 685, 705, 730, 765, 767, 773, 794, 818
Sandomierz 340, 341, 363, 395, 396, 398, 503, 509, 522, 529, 531, 560, 573, 578, 647, 602, 603, 612, 647, 668, 676, 705, 730, 777, 819
Sanok 355, 688, 689, 730, 793
Santa Severa 369
Sarajewo 629
Sarnaki 638
Sądecczyzna 574
Screnton 749
sejneński powiat 669
Sejny 395
Sępólno Krajeńskie 612
Serpelice 476
Sianowo k. Kartuz 647
Siedlce 219, 479, 542
siedlecka diecezja 213, 221, 564, 648, 687, 738, 764, 809
Siemiatycze 761
Sieradz 98, 478, 479, 487, 522, 550, 551
Sitno 376, 527, 575, 732
Skandynawia 496
Skaryszew 506
Skawina 556
Skibniew 473
Skierbieszów 390
Skierniewice 46, 568, 754
Skolimów 247
Skoszyn 529
Skrzyńsko 735
Sławki 604, 605
Słomczyn 183
Słowacja (Slovensko)589, 788
Słupsk 303
Smardzewice 359
Smolajny 833
Sochaczew 619
Sokoły 428
Sokółki 395
Solec Kujawski 802
Soleczniki 756, 785
Somonino 604, 605
Sopot 669
Sosnowiec 325, 328, 352, 363, 364, 471, 477, 563
sosnowiecka diecezja 184, 377, 439, 477, 481, 482, 527, 571, 594
Sośnica 739
South Orange 28
Spiski Pohrad 788
Stalowa Wola 363, 396, 398, 560
Stanisławka 315, 452, 575
Stanisławów 622
Stany Zjednoczone AP 48, 266, 372, 504, 743, 761, 781
Stara Iwiczna 474
Stara Obra 739
Stara Wieś 318, 570
Starachowice 582
Stargard Szczeciński 560
Stare Miasto 477
Stary Sącz 361
Staszów 603
Stawiska 281
Stoczek Warmiński 72, 81, 83, 91, 96, 154, 161, 171, 202, 211, 249, 250, 273, 278, 312, 317, 335, 337, 354, 355, 381, 402, 467, 487, 488, 559, 581, 611, 615, 625,

626, 628–630, 633, 651, 707, 710, 732, 753, 763, 790, 833
Stolica Apostolska 28, 29, 31–33, 40, 43, 44, 46, 55, 57, 66, 68, 70, 78, 79, 82, 130, 137, 153, 158–160, 183, 184, 187, 191, 195, 197, 233, 235, 238, 239, 259, 266, 295, 306, 308, 332, 359, 371, 374, 393, 409, 426, 447, 448, 450, 465, 467, 490, 518, 539, 583, 614, 615, 640, 652, 656, 657, 670, 673, 679, 686, 689, 690, 692, 696––698, 705, 707, 709, 712, 714, 733, 734, 737, 742, 744, 762, 766, 784, 798, 804, 807, 816, 817
Struga 571, 572, 793
Stryszawa 776, 816
Strzegom 327, 524, 525
Strzelno 365, 802
Strzyżów 732
Suchedniów 572, 605
Sulejówek 622
Sulisławice 529
Supraśl 685
Surhów 730
suwalski powiat 669, 691
Suwałki 691
Syberia 373
Syracuse 28
Szastarka 775
Szczawno 688
Szczecin 178, 271, 315, 349, 354, 364, 365, 382, 406–408, 533, 536, 537, 559–561, 590, 663, 682, 739, 774, 813
Szczecinek 302, 303
szczecińsko-kamieńska archidiecezja 42, 43, 184, 262, 317, 406, 565, 581, 619, 731
szczecińsko-kamieńska metropolia 184
Szczepanów 405, 688
Szczytnik 731
Szepietowo 388, 661, 831
Szubin 138, 466, 476, 478
Szulborze Wielkie 318, 409
Szusiec 327
Szwajcaria 41, 204

Śląsk 90, 597, 825
Śląsk Opolski 300, 728, 733
Ślesin 683, 684
Ślęzaki 573, 767
Świdnica 688, 706, 731, 747
świdnicka diecezja 513, 652, 718, 818
Świdry k. Łukowa 600
Święta Katarzyna 487
Święta Lipka 466, 794
Święty Krzyż 340, 773, 774, 794

Taizé 33
Tarnawa Dolna 688
Tarnobrzeg 341, 398, 612, 651, 668, 670, 730, 765, 793
Tarnogród 315, 450, 572
tarnogrodzki dekanat 573
tarnowska diecezja 128, 285, 269, 311, 317, 318, 332, 361, 380, 385, 387, 405, 416, 479, 503, 506, 514, 541, 574, 576, 584, 585, 618, 645, 674, 693, 705, 715, 716, 760, 792
Tarnów 285, 318, 332, 399, 404, 405, 416, 479, 504–506, 510, 539, 542, 642, 643
Tatry 421
Tczew 570, 689
Terebiń 682, 732
Tłuszcz k. Warszawy 313
Tokarnia 666, 667
Tomaszów Lubelski 315, 375, 520, 527
Tomaszów Mazowiecki 527–529, 583
Toronto 645
Toruń 58, 277, 305, 350, 375, 466, 472, 558, 598, 675, 678, 802
toruńska diecezja 71, 129, 184, 229, 375, 548, 590, 647, 722, 775
Trani 240
Trawniki 466
Trąbki 688
Trzciana 584, 585
Trzebnica 729
Trzemeszno 58, 517, 802, 805
Trzęsiny 304
Tuchów 542
Tuliszków 408
Tułowice 659, 667
Turek 499, 622
Turyn 235
Tuszyma 716
Tychy 716
Tyszowce 315

Ujejście 571
Ukraina 556, 590, 687, 723, 842

Ural 695
Ursus 304, 547
ursynowski dekanat 134
Ustrzyki Dolne 688, 786

Vevey 671

Wadowice 449, 469
Wałbrzych 476, 818
warecki dekanat 210
Warka 414
Warmia 91, 217, 230, 732, 757
warmińska archidiecezja 72, 91, 488, 648, 732, 750
warmińska metropolia 184
warszawska archidiecezja 33, 35, 46, 60, 77, 78, 107, 121, 125, 136, 147, 157, 158, 177, 183, 184, 202, 223, 236, 247, 304, 357, 361, 450, 471, 474, 486, 487, 490, 499, 573, 586, 658, 659, 716, 780, 791, 822
warszawska metropolia 184
warszawsko-praska diecezja 62, 77–79, 93, 133, 184, 308, 313, 340, 408, 509, 564, 571, 583, 607, 613, 642, 646, 659
Waszyngton (Washington 28
Watykan – zob. Stolica Apostolska
Wąbrzeźno 548, 647
Wenecja 40, 432
Wesoła 486, 613
Westerplatte 396
Węgrów 648
Węgry 43, 169, 231, 356, 438, 466, 590, 687, 631, 670, 687, 690, 735, 743, 807, 842
Węgrzyce 227
Wiedeń 179, 372, 403, 640
Wieleń 617, 682
Wielka Brytania 385, 504, 505, 510, 561, 748
Wielka Polana 688
Wiersze 125
Wierzbie 594, 595
Wierzchosławice 541, 542
Wierzchowice 689
Wierzchowiny 792
Wierzchowisko 377
wileńska archidiecezja 655, 658, 674
Wilno 460, 586, 590, 756, 785, 790
Wiskitki 786
Wisłoka 688
Wiślica 179, 359, 476
Witków 805
Wizna 655
Władysławowo 650
Włochy 134, 235, 240, 594, 687, 748, 808
Włocławek 31, 67, 76, 98, 99, 112, 122, 137, 157, 180, 196, 202, 203, 205, 217, 218, 253, 255, 258, 273, 318, 320, 321, 324, 335, 341–345, 350–352, 365, 371, 372, 386, 389, 390, 394, 400, 401, 413–415, 429, 432, 437, 444, 455, 456, 460, 463, 467, 487, 522, 526, 553, 554, 570, 589, 622, 664, 673, 717, 740, 790, 801, 802, 805, 816, 842
włocławska diecezja 43, 100, 106, 176, 218, 255, 308, 327, 344, 345, 350, 351, 357, 376, 397, 408, 411, 413, 414, 433, 463, 467, 478, 492, 499, 519, 522, 533, 550, 553, 570, 571, 575–577, 622, 644, 645, 647, 661, 664, 665, 683, 717, 743, 756, 815
Wodzin Prywatny 643, 644
Wola Korybutowa 412
Wola Rafałowska 585, 688
Wolin 565
Wólka Czepowa 647
Wólka Gościeradowska 398
Wólka Niedźwiecka 769
Wólka Pełkińska 688
Wólka Przybojewska 623
Wrociszew 77, 210, 401, 414, 486
Wrocław 143, 183, 248, 251, 349, 387, 410, 480, 498, 517, 626, 649, 656, 661, 663, 665, 667, 682, 688, 712, 729, 731, 737, 738, 837
wrocławska archidiecezja 184, 487, 513, 683
wrocławska metropolia 184
wrocławsko-gdańska diecezja greckokatolicka (eparchia) 333
Wróblewo 765
Września 150, 805
Wrzosowa 531
Wybrzeże 664
Wybrzeże Kości Słoniowej 520
Wydrza 818
Wysokie Mazowieckie 388, 601, 643, 661
Wyszków 331
Wyszogród 622

Zagórz 519, 667
Zagrzeb 687

Zair 126
Zakliczyn k. Krakowa 318
Zakopane 275
Zakroczym 400, 622
Zalesie 385
Zalesie Dolne 210, 791
Załuże 660
Zambrów 388, 395, 399, 581, 601, 643, 661, 718, 769
zamojsko-lubaczowska diecezja 184, 294, 295, 297–299, 304, 307, 308, 310, 313––316, 327, 329–332, 334, 345, 363, 367, 374–376, 378, 385, 386, 389, 404, 409, 419, 426, 450, 452, 466, 474, 476, 476, 480, 483, 489, 499, 506–509, 514, 518––520, 525–527, 550, 575, 612, 621, 650, 660, 732, 739, 760
Zamojszczyzna 299, 307, 315, 363, 409, 450, 657, 682
Zamość 285, 294, 297–299, 307–309, 314, 315, 329, 331, 332, 345, 346, 358, 362, 363, 366, 419, 426, 449, 450, 483, 485, 506–508, 514, 515, 525–527, 550, 560, 602, 606, 607, 616, 648, 656, 657, 666, 682, 688, 730, 778, 793
Zaręby Kościelne 158, 318, 399, 409, 792
Zarzecze 366
Zawada 557, 558
Zawichost 649
Zawiercie 649
Ząbki 509, 533
Zbąszynek 560
Zbójna 655
Zielona Góra 308, 334, 335, 349, 480, 761
Zielonka k. Warszawy 646
zielonogórsko-gorzowska diecezja 324, 406, 477, 479, 498, 573, 657
Ziemia Święta 433
Zuzela 31, 46, 50, 53, 54, 56, 67, 97, 99, 117, 133, 134, 148, 149, 158, 167, 168, 183, 201, 202, 208, 221, 227, 272, 273, 281, 285, 294, 318, 320, 325, 330, 335, 347, 351, 352, 384, 400, 401, 409, 419, 425–430, 432, 435, 436, 439, 448, 450, 451, 453–456, 459, 462, 463, 466, 473, 474, 485, 486, 508, 522, 538, 571, 584, 586, 606, 622, 623, 650, 686, 703, 719, 725, 740, 780, 790
Związek Radziecki – zob. Rosja
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich – zob. Rosja
Związek Sowiecki – zob. Rosja
Zwierzyniec 650

Żagań 657
Żalno 537
Żarów 613
Żary 324, 477, 478
Ždanów 509, 527, 621, 650, 732
Żnin 653
Żułów 160, 315, 414–416, 730
Żurawiczki 731
Żywiec 289, 570, 768

BIBLIOGRAFIA

PISM PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

A była tam Matka... Wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 2001.

Aby Polska Polską była. Oprac. i wstęp Jerzy Robert Nowak. Warszawa 2001.

Alfabet zakonny. Oprac. Kazimierz Wójtowicz. Kraków 2001.

Boży świat. Warszawa 1992.

Cena wolności. Dla upamiętnienia 50 rocznicy zwycięstwa pod Monte Cassino. Red. Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Warszawa 1994.

Czas to miłość. Myśli kard. Stefana Wyszyńskiego. T. 1–8: *Wiara, Medytacje, Człowiek, Rodzina, Społeczeństwo, Ojczyzna, Praca, Duchowieństwo*. Wybór i oprac. Hanna i Marian Romaniukowie. Warszawa 2001.

Czas to miłość. Wybór wypowiedzi, myśli i modlitewnych rozważań Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Oprac. Maria Żmigrodzka. Częstochowa 2001.

Czego potrzeba Ci, młodzieży. Przemówienia i homilie wygłoszone na Jasnej Górze. Red. bp Andrzej F. Dziuba. Opracowanie: Anna Rastawicka, Agata Dziegiecka. Słowo wstępne kard. Józef Glemp. Warszawa 2009.

Człowiek niezwykłej miary. Ojciec Święty Jan Paweł II o kardynale Stefanie Wyszyńskim. Kardynał Stefan Wyszyński o sobie. Kardynał Józef Glemp o kardynale Stefanie Wyszyńskim. Komentarz red. Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka, Waldemar Wojdecki. Warszawa 1984.

Do „Solidarności". Rady i wskazania. Red. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1996.

Droga życia [album]. Wybór i oprac. Iwona Czarcińska i in. Zdj. Cyprian Grodzki OFMConv. i in. Warszawa–Bydgoszcz 2001.

Druga kromka chleba. Wybór ks. Zdzisław Peszkowski. Warszawa 1994.

Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy. Red. Cyprian Wilanowski. Warszawa 2000.

Dzieła zebrane. T. 1: *1949–1953*. Warszawa 1991.

Dzieła zebrane. T. 2: *1953–1956*. Warszawa 1995.

Dzieła zebrane. T. 3: *1956–1957*. Warszawa 1999.

Dzieła zebrane. T. 4: *1958*. Warszawa 2002.

Dzieła zebrane. T. 5: *1959*. Warszawa 2006.

Dzieła zebrane. T. 6: *1960*. Warszawa 2007.

Dzieła zebrane. T. 7: *1961*. Warszawa 2008.

Dzieła zebrane. T. 8: *Styczeń–lipiec 1962*. Warszawa 2009.

Głos z Jasnej Góry. Red. Maria Okońska i in. Warszawa 1984.

Godność kobiety. Red. Cyprian Wilanowski. Warszawa 1998.

Idącym w przyszłość. Wybór i oprac. Wanda Papis, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1998.

Idzie nowych ludzi plemię... Red. ks. Piotr Granatowicz. Warszawa–Poznań 2001.

Idźcie i nauczajcie. Komentarz red. Maria Okońska i in. Warszawa 1985.

Jakiej chcecie Polski? Konferencja wielkopostna do młodzieży akademickiej na zakończenie rekolekcji wielkopostnych w kościele św. Anny w Warszawie, 22 III 1972. B.m.w., b.r.w.

Jedna jest Polska. Wybór z przemówień i kazań. Wybór i oprac. Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1989.

Jestem przy Tobie. Apele Jasnogórskie. Miejsce Piastowe–Struga Warszawska 1983.

Kamienie wołać będą. Dla upamiętnienia 50. rocznicy powstania warszawskiego. Wybór i oprac. Mirosława Plaskacz i in. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1994.

Kimże jest człowiek. Oprac. Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze. Warszawa 1987.

Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce. Wybór Barbara Dembińska. Red. Sławomir Sznurkowski SSP. Częstochowa 2001.

Kościół i media. Wybór i oprac. Karol Klauza. Warszawa 2002.

Kościół, naród, ojczyzna. Red. Hanna i Marian Romaniukowie. Bydgoszcz 1992.

Kościół w służbie narodu. Oprac. Instytut Prymasowski Ślubów Narodu. Poznań–Warszawa 1981.

Królowo Polski, przyrzekamy. Red. Iwona Czarcińska, Anna Rastawicka. Warszawa 2006.

Krzyż – drzewo kwitnące [Antologia poezji o krzyżu zawiera kazanie kard. Stefana Wyszyńskiego *Crux – spes nostra* do pisarzy na zakończenie rekolekcji w kościele św. Anny, 28 III 1981]. Red. Magdalena Koperska, Jerzy Koperski. Warszawa 2002.

Kultura bolszewizmu a inteligencja polska. Warszawa 1982.

Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981. Słowo wstępne kard. Józef Glemp. Paris 1988.

Ład w myślach. Artykuły z „Ładu Bożego" z lat 1945–1946. Oprac. Waldemar Karasiński, Barbara Sawic. Włocławek 2001.

Maryja w tajemnicy Kościoła. Wybór i oprac. Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze. Warszawa 1988.

Matka Syna Człowieczego. Red. Zofia Walkiewicz. Poznań 1984.

Miasto najwierniejsze. Prymas Tysiąclecia do mieszkańców Gdańska. Oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1997.

Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne. Red. Bogusław Jusiak. Poznań 1993.

Miłość miłosierna. Rzym 1983.

Miłość na co dzień. Rozważania. Red. Marek Węcławski Wyd. 2. Warszawa–Ząbki 2001.

Modlitwy do Matki miłosierdzia. Warszawa 1990.

Mój dialog z Chrystusem Eucharystycznym. Red. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1988.

Myśli, wyznania, refleksje. Red. Agnieszka Oleszczuk, Barbara Poniatowska, Andrzej Wojnowski. Lublin 2001.

Na drogach zawierzenia. Wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskach, Anna Rastawicka. Warszawa 1996.

Narodowi miłość! Wybór Ryszard M. Żuber. Niepokalanów 2003.

Na szlaku tysiąclecia. Wybór kazań i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskach, Anna Rastawicka. Warszawa 1996.

Nauczanie społeczne 1946–1981. Wybór i oprac. Mirosława Plaskach i in. *Warszawa 1990*.

Nie chciejcie łatwego życia. Konferencje i homilie wygłoszone w kościele akademickim św. Anny do studentów. Red. bp Andrzej F. Dziuba. Warszawa 2007.

Nie gaście ducha ojca Maksymiliana. Wybór przemówień i listów. Wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Niepokalanów 1996.

Nienawiścią nie obronimy naszej ojczyzny. Wybór i oprac. Tadeusz Daszkiewicz. Warszawa 2000.

Nie rzucim ziemi. Wybór z przemówień do rolników 1970–1981. Warszawa 1984.

Odmawiajcie różaniec. Oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1995.

Ojcze nasz. Rozważania. Warszawa 1997.

O polskim papieżu z Krakowa. Poznań–Warszawa 1981.

Oto wielka tajemnica wiary. Wybór i oprac. Instytut Prymasowski Ślubów Narodu. Warszawa 1986.

Patrzcie ku przyszłości. Przemówienia kardynała Stefana Wyszyńskiego w Domu Arcybiskupów Warszawskich oraz innych kościołach stolicy do studentów. Red. bp Andrzej Franciszek Dziuba. Warszawa 2008.

Per Mariam Soli Deo. Wybór Szczepan Kalinowski. Biała Podlaska 1984.

Początki nauczania społecznego (1934–1939). Red. Janusz Górny. Warszawa 2001.

Polska droga krzyżowa. Polnischer Kreuzweg. Medytacje. Tłum. bp Alfons Nossol. Poznań 1999.

Praca a godność człowieka. Oprac. Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze. Częstochowa 1983.

Pro memoria. Zapiski z lat 1948–1949 i 1952–1953. Oprac. Maria Bujnowska, Iwona Czarcińska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 2007.

Prymas Polski w obronie życia. T: 1–2. Warszawa 1982.

Prymas Tysiąclecia. Wybór tekstów i oprac. Florian Kniotek SAC, Zenon Modzelewski SAC, Danuta Szumska. Paryż 1982.

Prymas Tysiąclecia. Red. Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka, ks. Waldemar Wojdecki. Warszawa 1987.

Prymas Tysiąclecia do rolników. Red. ks. Eugeniusz Marciniak. Włocławek 1996.

Przyjaciel Boga i ludzi. Wspomnienie o Janie XXIII. Oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 2000.

Różaniec z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Rozważania różańcowe na każdy dzień. Wybór i oprac. Małgorzata Kremer. Kraków 2001.

Słowo i życie. Droga Krzyżowa z Prymasem Tysiąclecia. Oprac. bp Kazimierz Romaniuk. Lublin 2001.

Śladami nawiedzenia. Wybór i oprac. red. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1993.

Veritatem facientes in caritate. Przemówienia w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie – kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski. Red. bp Andrzej F. Dziuba. Warszawa 2006.

Wołanie o nowych ludzi. Teksty Stefana kardynała Wyszyńskiego. Wybór, oprac., życiorys ks. Józef Roman Maj. Warszawa 1996.

W sercu stolicy. Wybór Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 2000.

Wszystko postawiłem na Maryję. Warszawa 1998.

Zagon polskiej ziemi. Odpowiedzialność za ziemię i godność pracy na roli. Wybór i oprac. Adam Wieczorek. Warszawa 2003.

Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria" z lat 1965–1967. Wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskach, Anna Rastawicka. Warszawa 1996.

Zapiski więzienne. Paris 1982.

Zaufanie do Boga i do człowieka [Fragment konferencji do pisarzy i literatów na zakończenie rekolekcji w kościele akademickim św. Anny w Warszawie, 28 III 1981] [w:] *Ksiądz Jerzy Popiełuszko – sługa Boży, patriota, męczennik: 1947–1984*. Kraków 2004.

Ze stolicy prymasów. Wybór kazań. Red. ks. Andrzej Dziuba i in. Poznań 1988.

„Z głęboką perspektywą w dal". Przemówienia, kazania i wspomnienia sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, o słudze Bożym kard. Auguście Hlondzie, prymasie Polski. Oprac. ks. Wojciech Necel TChr. Szczecin 1998.

Z królewskiego Krakowa. Wybór i oprac. Władysław Gasidło i in. Warszawa 1992.

Z rozważań nad kulturą ojczystą. Red. Barbara Harassek. Wyd. 2. Warszawa 1998.

Źródła odrodzenia. Wybór i oprac. Maria Okońska, Mirosława Plaskacz, Anna Rastawicka. Warszawa 1993.

PUBLIKACJE

Andrzejewski Roman bp, *Nad testamentem Prymasa Tysiąclecia dla rolników*. Włocławek 2001.

Andrzejewski Roman bp, *Pokłosie Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego w diecezji włocławskiej*. Włocławek 2002.

Bartnik Czesław ks., *Chrześcijańska nauka o narodzie według Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin 1982.

Bartnik Czesław ks., *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin 2001.

Bartnik Czesław ks., *Słowo i czyn*. Lublin 2006.

Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej 2001, nr 4: *Wróg numer jeden*. O stosunkach państwo-kościół w okresie PRL z Antonim Dudkiem, naczelnikiem Wydziału Badań Naukowych IPN, rozmawia Barbara Polak; Dariusz Gabrel, *Informacja o śledztwie w sprawie pozbawienia wolności ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*; Jan Żaryn, *„Błogosławię was i wasze poczynania". Stefan Wyszyński wobec powstania NSZZ „Solidarności"*.

Bogdanowicz Stanisław ks., *Miasto najwierniejsze*. T. 2: *Prymas Tysiąclecia w Gdańsku*. Warszawa 1997.

Bogdanowicz Stanisław ks., *Tajne akta KW PZPR w Gdańsku dotyczące prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Pelplin–Gdańsk 2003.

Bortkiewicz Paweł, *Etos pracy. Nauczenie moralne i społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Poznań 2001.

Celej Jan Zbigniew ks., *Kultura chrześcijańska duszą narodu w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa 1995.

Cichosz Anna Teresa, *Bibliografia opracowań życia, działalności i nauczania księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Konstantynów Łódzki 1996.

Czaczkowska Ewa K., *Kardynał Wyszyński*. Warszawa 2009.

Czarnowski Robert ks., *U kolebki życia Prymasa Tysiąclecia. W setną rocznicę urodzin i chrztu świętego sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Łomża 2001.

Czas nigdy go nie oddali. Wspomnienia o Stefanie kardynale Wyszyńskim. Red. ks. Bronisław Piasecki, Anna Rastawicka. Warszawa 1994.

Dany jako drogowskaz... Zbiór scenariuszy uroczystości szkolnych nawiązujących do życia i nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego. Praca zbiorowa pod red. Adama D. Leszczyńskiego, Jana Palikota. Aleksandrów 2003.

Duchowość męczenników w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego [w:] *Duchowość Prymasa Tysiąclecia* [Materiały z sympozjum]. Red. J. Machniak, J. Gogola, Kraków 2002.

Dziemba Robert, *Obchody 975-lecia biskupstwa w Kołobrzegu*. Kołobrzeg 2005.

Dziuba Andrzej ks., Kreczmański Mirosław ks., *Cardinal Stefan Wyszyński Prymate Poland a Life Sketch*. Tłum. Regis N. Barwig. Warszawa 2000.

Dziuba Andrzej Franciszek bp, *Kardynał Stefan Wyszyński*. Kraków 2010.

Dziuba Andrzej Franciszek bp, *Przesłanie społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Warszawa 2004.

Dziuba Andrzej ks., Kreczmański Mirosław ks., *Życiorys Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Warszawa 2000.

Fudali Irena, *Myśl społeczna Stefana Wyszyńskiego – prymasa Polski*. Kielce 1993.

Glemp Józef, kard., *Człowiek wielkiej wiary. Wybór przemówień o poprzedniku na stolicy prymasowskiej – Stefanie Kardynale Wyszyńskim, Prymasie Polski*. Warszawa 1983.

Góra Jan OP, Grzegorczyk Jan, *Skrawek nieba albo o ojcu i królu*. Poznań 2001.

Górny Jan ks., *Sługa Boży Prymas Tysiąclecia w życiu jednego kapłana*. Warszawa 2001.

Hadryś Jacek ks., *Duchowość apostoła świeckiego w świetle konferencji ascetycznych sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego oraz ABC życia duchowego chrześcijanina*. Poznań 2003.

Henne Jan Paweł, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski*. Warszawa 1982.

Iwan Ryszard ks., *Polska, ale jaka? Myśl społeczna kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Lublin–Kilonia 1993.

Iwan Ryszard, *Polska chce żyć. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wizja wspólnoty narodowo-państwowej*. Augsburg–Toruń 2002.

I wy z pokolenia orłów jesteście... Sesja z okazji 60. rocznicy nominacji arcybiskupiej Prymasa Tysiąclecia. Oprac. Marian P. Romaniuk. Warszawa 2010.

Jabłoński Zachariasz S. OSPPE, *Jasnogórskie kalendarium prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Częstochowa 2002.

Jan Paweł II, Pokój Tobie, Polsko. Druga pielgrzymka Jana Pawła do Ojczyzny 16–23 VI 1983. Wstęp i oprac. Amelia Szafrańska. Warszawa 1983.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 1: *1901–1950*. Gniezno 1999.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 2: *1951–1953*. Gniezno 1999.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 3: *1953–1956*. Gniezno 1999.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 4: *1957–1958*. Gniezno 2000.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 5: *1959–1960*. Gniezno 2000.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 6: *1961–1963*. Gniezno 2001.

Jasiński Andrzej ks., *Kardynał Stefan Wyszyński, świadek wiary*. T. 7: *1964–1966*. Gniezno 2004.

Jeżowski Krzysztof, *Stefan kardynał Wyszyński. Myśl narodowa i państwowa. Człowiek, rodzina, kultura, naród*. Kraków 1999.

Jóźwiak Elżbieta, *Prymas Wyszyński o małżeństwie i rodzinie*. Wrocław 1994.

Kardynał Stefan Wyszyński – mąż stanu. 1901–1981–2001. Oprac. Henryk Jerzmański. Warszawa 2001.

Kardynał Stefan Wyszyński. Scenariusze i materiały dla katechetów. Praca zbiorowa pod red. Aleksandry Bałoniak. Poznań 2001.

Kąkol Kazimierz, *Kardynał Stefan Wyszyński, jakim go znałem*. Warszawa 1985.

Kordyasz Piotr, Stefek. *Opowiadania o dzieciństwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Warszawa 2001.

Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966. Red. Adam Dziurok i Wiesław Jan Wysocki. Warszawa–Katowice–Kraków 2008.

Kowalczyk Jan ks., *Soli Deo. Wspomnienie o księdzu Stefanie kardynale Wyszyńskim*. Lublin 2001.

Kryptonim „Ptaszyńska". Donosy na Prymasa. Oprac. Marian P. Romaniuk. Londyn 1993.

Krzyszowski Zbigniew, *Kultura jako czynnik kształtowania tożsamości narodowej w kerygmacie kardynała Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Przekonania i odpowiedzialność*. Praca zbiorowa pod red. Alojzego i Michała Drożdżów. Kielce 2003.

Ksiądz Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski, w setną rocznicę urodzin. Zbiór studiów pod red. Ryszarda Michalskiego. Toruń 2002.

Lewandowski Jerzy ks., *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa 1988.

Lewandowski Jerzy ks., *L'Église et la Nation polonaise selon le Cardinal Stefan Wyszynski*. Bern–Frankfurt am Main 1982.

Lewandowski Jerzy ks., *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa 1982.

Mazurek Franciszek Janusz ks., *Personalistyczno-integralne ujęcie katolickiej nauki społecznej w eksplikacji Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Lublin 1999.

Micewski Andrzej, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*. Paris 1982.

Micewski Andrzej, Pasierb Janusz St. ks., *Stefan Kardynał Wyszyński*. Paryż 1981.

Misztal Wojciech, *Jasnogórskie ślubowanie narodu polskiego z 1956 roku. Duchowość według Prymasa Tysiąclecia i Pisma Świętego*. Kielce 2006.

Nauczanie społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego. Materiały z sesji naukowej odbytej w Rzeszowie dnia 28 kwietnia 2001. Red. ks. Andrzej Garbarz. Rzeszów 2001.

Nęcek Robert ks., *Państwo w nauczaniu społecznym prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Studium teologiczno-moralne*. Kraków 2004.

Niezwykły gość. Ksiądz Stefan Wyszyński u Aleksandra i Jadwigi Zamoyskich w Kozłówce. Oprac. Grażyna Antoniuk, Róża Maliszewska. Kozłówka 2000.

Nitecki Piotr ks., *Ksiądz Stefan Wyszyński, student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1925–1929*. Lublin 2006.

Nitecki Piotr ks., *Włocławskie dzieje księdza Stefana Wyszyńskiego 1917–1946*. Warszawa 2008.

Odpowiedzialni za świat. Red. Lucjan Balter. Poznań–Warszawa 1982.

Ojciec narodu w komańczańskim klasztorze. Oprac. Bogumiła M. Zamora CSFN. Mielec 2005.

Okońska Maria, *Stefan kardynał Wyszyński na co dzień*. Świadectwo. Warszawa 2002.

Okońska Maria, *Wspomnienie z powstania warszawskiego*. Warszawa 2004.

Okońska Maria, *Z misją do Komańczy*. Warszawa 2006.

Okrusyna casu jak okrusyna chleba. Postać Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II na tle dziejów parafii Bachledówka i wsi Czerwienne. Red. Józef Stanisław Płatek OSPPE i in. Czerwienne–Bachledówka 1999.

Ostatnia droga Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego [Teka dokumentalna]. Red. Adam Grabowski. Warszawa 1982.

Ozorowski Edward bp, *Pamięć wdzięczności początkiem. O ludziach mi bliskich*. Białystok 1995.

Pach Jan OSPPE, *Maria nell'insegnamento del Cardinal Stefan Wyszynski*. Roma 1989.

Pach Jan OSPPE, *Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia*. Częstochowa 2001.

Pańczak Alojzy OFM, *Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski i tercjarz franciszkański*. Poznań 2002.

Pasterz i Ojciec narodu – Stefan kardynał Wyszyński. Red. Bogumiła M. Zamora CSFN. Komańcza 2007.

Pastor Poloniae – Stefan Kardynał Wyszyński [Album pamiątkowy]. Oprac. Juliusz Englert i Andrzej Jonscher. Londyn 1982.

Patan Jerzy, *Ostatnia droga Prymasa Tysiąclecia. Warszawa 28–31 maja 1981 roku*. Kołobrzeg 2001.

Patkowski Maciej, *Stefan Wyszyński – Prymas Kampinosu. Zbeletryzowana kronika wydarzeń*. Warszawa–Nowy Jork 2001.

Pawłowicz Zygmunt bp, *Kościół i państwo w PRL 1944–1989*. Gdańsk 2004.

Peszkowski Zdzisław ks., *Ojciec. Wspomnienie o Stefanie kardynale Wyszyńskim, prymasie Polski*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 2004.

Peszkowski Zdzisław ks., *Wokół umiłowanego Prymasa Tysiąclecia*. Orchard Lake 1982.

Piasecki Bronisław ks., *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*. Rzym 1982.

Piłat Jarosław ks., *Oddać się Bogu i ludziom. Duchowość kapłańska w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa 1995.

Polak Grzegorz, *Księga świętych. Niezwykłe historie ludzi wiary*. Kraków 2003.

Polska Prymasa Wyszyńskiego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w ramach obchodów roku prymasa Stefana Wyszyńskiego. Tarnów, 26.04.2001. Red. ks. Bogusław Wójcik. Tarnów 2001.

Popielarczyk Wiesław ks., *Zadania apostolskie biskupów w ujęciu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Kraków 2003.

Postawić wszystko na Maryję. Rozważania na nabożeństwa październikowe w roku poświęconym słudze Bożemu Stefanowi kardynałowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Tysiąclecia. Oprac. Siedlarz Jan. Tarnów 2001.

Półturzyccy Maria i Józef, *Ślady i pamiątki Prymasa Tysiąclecia*. Warszawa–Radom 2008.

Prymasi i prymasostwo w dziejach państwa i narodu polskiego. Praca zbiorowa pod red. Wiesława Jana Wysockiego. Warszawa 2002.

Prymas Stefan kardynał Wyszyński – świadek Ewangelii i tradycji narodowych. Materiały z sesji naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach, 19 maja 2001. Red. ks. Kazimierz Gurda, ks. Tadeusz Gacia, Ryszard Gryz. Kielce 2001.

Prymas Stefan Wyszyński. Jego droga do świętości [w:] *Jan Paweł II. Kolekcja – Księga świętych. Niezwykłe historie ludzi wiary*. Warszawa 2(2001), nr (z.) 7. *Stefan Wyszyński*. Pod red. Grzegorza Polaka.

Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce. Kardynał Stefan Wyszyński w pamięci Polski północno-wschodniej. Praca zbiorowa pod red. Józefa M. Dołęgi i Jacka W. Czartoszewskiego. Olecko 2001.

Prymas Tysiąclecia i jego następca. Krajowa Wystawa Filatelistyczna. Katalog. Oprac. ks. Andrzej Dziuba i in. Warszawa 2001.

Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński [Teka edukacyjna IPN]. Praca zbiorowa pod red. Doroty Mazek i Anny Piekarskiej. Warszawa 2003.

Prymas Tysiąclecia. Katalog wystawy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu [7 września – 13 października 2001 r.]. Oprac. Artur Jazdon. Red. Iwona Wegner-Maruszewska. UAM Poznań 2001.

Prymas Tysiąclecia w komunistycznym państwie. Praca pod red. ks. Zygmunta Zielińskiego. Radom 2003.

Prymas Tysiąclecia. Wystawa pokonkursowa. Muzeum Archidiecezji Warszawskiej. Warszawa 2001.

Prymas Wyszyński a kultura katolicka. Materiały konferencyjne oprac. Krzysztof Dybciak. Warszawa 2002.

Pylak Bolesław abp, *Biskup lubelski*, *Stefan Wyszyński jako duszpasterz w świetle protokołów wizytacji parafialnych*. Lublin 1996.

Pylak Bolesław abp, *Stefan Wyszyński – biskup lubelski 1946–1949*. Lublin 2000.

Radłowski Jerzy, *Prymas. Trzy lata z tysiąca*. Na podstawie scenariusza Jana Purzyckiego. Warszawa 2000.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 3: *Czasy Prymasowskie 1956–1961*, Warszawa 1994.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 4: *Czasy Prymasowskie 1962–1963*. Warszawa 1994.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 5: *Czasy Prymasowskie 1964–1965*. Warszawa 1996.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 8: *Czasy Prymasowskie 1967–1968*. Warszawa 1998.

Raina Peter, Kardynał Wyszyński. T. 9: *Czasy Prymasowskie 1969–1970. Credo Pawła VI – Widmo niemiecko-sowieckiego zbliżenia. Rozmowy watykańskie*. Warszawa 2003.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 10: *Czasy Prymasowskie 1971*. Warszawa 2007.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 11: *Czasy prymasowskie 1972*. Warszawa 2004.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 12: *Czasy prymasowskie 1973*. Warszawa 2004.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 13: *Czasy Prymasowskie 1974*. Warszawa 2006.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 1: *Droga na Stolicę Prymasowską*. Warszawa 1993.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 2: *Losy więzienne*. Warszawa 1993.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 6: *Orędzie biskupów a reakcja władz*. Warszawa 1994.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński*. T. 7: *Konflikty roku milenijnego 1966*. Warszawa 1998.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński i „Solidarność”*. Warszawa 2005.

Raina Peter, *Kościół – Państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967–1968*. *Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*. Warszawa 1994.

Raina Peter, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów*. T. 1: *1945–1959*. Poznań 1994.

Raina Peter, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski*. T. 1. Londyn 1979.

Raina Peter, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski*. T. 2. Londyn 1986.

Raina Peter, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski*. T. 3. Londyn 1988.

Raina Peter, *1978. Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski prymasa*. Warszawa 2008.

Polska liryka religijna. T. 1. Praca zbiorowa pod red. Stefana Sawickiego [dedykowana pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski] [w:] *Religijne tradycje literatury polskiej*. Lublin 1983.

Romaniuk Marian P., *Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005*. Radom 2006.

Romaniuk Marian P., *Kardynał Stefan Wyszyński. Rys biograficzny w trzydziestą rocznicę narodzin dla nieba*. Gniezno 2011.

Romaniuk Marian P., *Prymas Wyszyński. Biografia i wybrane źródła*. Gniezno 2001.

Romaniuk Marian P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. T. 1: *1901–1956*. Warszawa 1994.

Romaniuk Marian P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. T. 2: *1956–1965*. Warszawa 1994.

Romaniuk Marian P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. T. 3: *1965–1972*. Warszawa 2001.

Romaniuk Marian P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. T. 4: *1972–1982*. Warszawa 2001.

Rynio Alina, *Wychowanie młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Lublin 1995.

Ryszka Czesław, *Prymas na trudne czasy*. Częstochowa 2001.

Skiełczyński Zbigniew ks., *Kardynał Wyszyński w prymasowskim Łowiczu*. Łowicz 2002.

Skorodecki Stanisław ks., *Jestem świadkiem*. Szczecin 1999.

Sławeński Roman ks., *Kardynał Stefan Wyszyński*. Kraków 2001.

Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia? Praca zbiorowa pod red. Stefana Budzyńskiego, Ireny Burchackiej, Adama Mazurka. Warszawa 2000.

Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Wstęp kard. Karol Wojtyła, kard. Stefan Wyszyński, kard. Józef Glemp. Poznań 2002.

Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953–1956). Wydał i oprac. Bogdan Piec. Warszawa 2001.

Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia. Red. naukowa Tadeusz Dzwonkowski, Czesław Sękowski. Poznań 2001.

Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia i sługa Boży. Album pod red. Katarzyny Belniak. Warszawa 2007.

Stopa Grażyna, *Śladami kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego w Jarosławiu i w Zarzeczu*. Jarosław 2001.

Strzeszewski Czesław, *Kardynała S. Wyszyńskiego wizja Kościoła*. Wrocław 1990.

Studia Prymasowskie. Ośrodek Studiów i Dokumentacji nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie [Rocznik]. Warszawa 2007.

Swat Tadeusz, *Zuzela, rodzinna wieś Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Warszawa 1993.

Szpara Adam, *Od Stoczka do Komańczy. Cierniowa droga Prymasa Tysiąclecia*. Czaszyn 1996.

Szponar Adam ks., *Świadectwo chrześcijańskiego życia. Aspekt wiarygodnościowy według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Lublin 2003.

Śliwowa Zofia, *Z Zuzeli na stolicę prymasów. O Kardynale Stefanie Wyszyńskim*. Nowy Sącz–Warszawa 2001.

Tomczak Elżbieta, *Śluby jasnogórskie Prymasa Tysiąclecia pomocą w patriotycznym wychowaniu młodzieży*. Warszawa 2003.

Troska o człowieka w rodzinie i szkole. W Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Praca zbiorowa pod red. Józefa M. Dołęgi i Jacka W. Czartoszewskiego. Olecko 2001.

Tu uczył się, wzrastał i pracował. Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński w diecezji włocławskiej. Red. ks. Wojciech Hanc, ks. Kazimierz Rulka. Włocławek 1996.

Uczniowie o swoim patronie. Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamieniu Krajeńskim, 22 maja 2003 r. Kamień Krajeński 2003.

Uliasz Jacek ks., *Śladami Prymasa Wyszyńskiego w diecezji sandomierskiej*. Sandomierz 2001.

Urban Robert, *Umarł Prymas Polski. Po śmierci Prymasa Polski. Wspomnienie sprzed roku. Zapiski Prymasa. Druga rocznica* [w:] *Miara wybranych*. Warszawa 1985.

W cieniu Prymasa Tysiąclecia. Z profesorem Romualdem Kukołowiczem rozmawia Piotr Bączek. Warszawa 2001.

W duchu i prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805–2005). Red. Henryk Misztal. Lublin 2005.

Wejman Grzegorz ks., Rasmus Artur ks., *Pomorskie pro memoria*. Szczecin 2002.

Wojtyła Karol kard., *Niezłomni. Wspólne dzieje kardynała Wojtyły i Prymasa Tysiąclecia* [album]. Fot. Andrzej Kossobudzki-Orłowski i Ryszard Rzepecki. Kraków 2001.

Wojtyła Karol kard., *Znaczenie kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła*. Warszawa 2004.

Woś Jan W., *Ojciec narodu – Kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski*. Marki k. Warszawy 2003.

W służbie życiu. Red. Jachimczak Józef CM. Kraków 2003.

Wspaniały to patron. Materiały z sympozjum Dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego i sesji naukowej Spuścizna Prymasa Tysiąclecia w oczach polonisty. Warszawa, 14 kwietnia 2000. Red. Ewa Wolnicz-Pawłowska. Warszawa 2001.

W trosce o Kościół i naród. Dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia. Dwadzieścia lat Kościoła w Polsce w okresie funkcji prymasowskiej kardynała Józefa Glempa. Materiały z sympozjum 25.04.2001. Red. Stanisław Urbański. Warszawa 2001.

Wychować człowieka... Praca z osobą patrona w Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przeworsku. Praca zbiorowa. Przeworsk 2005.

Wysocki Wiesław, *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny" aparatu bezpieczeństwa w latach 1953–1956*. Warszawa 2002.

Zabłocki Janusz, *Prymas Stefan Wyszyński – opór i zwycięstwo 1948–1956*. Warszawa 2002.

Ziarno, które nie umiera [Misteria i wyjątki z przemówień świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze wstępem zaczerpniętym ze słów kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski]. Jasna Góra 1982.

Zimniak Stanisław SDB, *Zwycięstwo Maryi. Proroctwo kardynała Augusta Hlonda. W posłudze apostolskiej Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II wielkiego*. Warszawa 2007.

Zuchniewicz Paweł, *Ojciec wolnych ludzi. Opowieść o Prymasie Wyszyńskim*. Warszawa 2011.

Żakowski Jacek, *Mroczne wnętrza. Uwięziony Prymas prywatnie w oczach współwięźniów i swojej siostry. Maria Leonia Graczyk, ksiądz Stanisław Skorodecki, Julia Wyszyńska*. Warszawa 2000.

Żaryn Jan, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*. Warszawa 1997.

100-lecie urodzin Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wrocław 2001.

PRACE NAUKOWE

1980

Oprzędek Stanisława, *Pojęcie pracy zawodowej służby zdrowia w ujęciu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

1981

Cylińska Alina s., *Zagadnienie katechizacji dzieci i młodzieży w listach ks. Prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Dyr Alfred ks., *Kapłaństwo „In Persona Christi" w pismach i wypowiedziach Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Grodzki Zdzisław, *Posłannictwo rodziny w narodzie w ujęciu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kita Andrzej, *Obraz kapłana-duszpasterza w pismach Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Orzech Aleksander SAC, *Wychowanie dzieci i młodzieży do życia we wspólnocie ludu Bożego w listach pasterskich Prymasa Polski 1946–1974*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

1982

Czerniawski Jan ks., *Rola kobiety w Kościele w świetle pism i przemówień ks. kard. Stefana Wyszyńskiego na tle nauki Soboru Watykańskiego II o ludzie Bożym*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Krasoń Franciszek ks., *Oddanie w macierzyńską niewolę Maryi według listów pasterskich Prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Król Mieczysław, *Matka Kościoła w nauczaniu księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego. Praca magisterska*. WT ATK Warszawa.

Kujawski Romuald, *La spiritualità sacerdotale secondo l'insegnamento pastorale del Cardinale Stefan Wyszyński*. Praca doktorska. Pontificia Universitas Gregoriana, Roma.

Pach Jan OSPPE, *Jasnogórska Maryja według kazań Prymasa Stefana Wyszyńskiego wygłoszonych na Jasnej Górze w latach Wielkiej Nowenny 1957–1966*. Praca magisterska. PWT Kraków.

Sędzik Jerzy SCJ, *Patriotyczne aspekty nauczania i działalności Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Kraków.

Strzałkowski Anatol ks., *Tworzywo tematyczne listów pasterskich księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1946–1974*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wiśniewski Eugeniusz SCJ, *Bogurodzica Dziewica w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Kraków.

1983

Całka Henryk SJ, *Tworzywo homiletyczne milenijnych kazań ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Fudali Irena, *Koncepcja pracy ludzkiej w dorobku autorskim Stefana Wyszyńskiego* (analiza socjologiczna). Praca doktorska. IS UAM Poznań.

Janka Roman, *Moralne aspekty pracy w nauczaniu ks. Stefana kard. Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Poznań–Gniezno.

Łątka Stefan, *Świętość kapłańska w pismach ks. Stefana kard. Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Poznań–Gniezno.

Mentel T. ks., *Moralność życia społecznego w listach pasterskich Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski (1946–1974)*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Niemczyk Zenon, *Powołanie do chrześcijańskiej miłości bliźniego w pismach Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca seminaryjna. PWSD Gniezno.

Olender Jan, *Chrześcijańskie wychowanie dzieci i młodzieży w listach pasterskich Prymasa Polski z lat 1945–1974*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Sikora Grażyna, *Teologia zawierzenia Najświętszej Maryi Pannie w ujęciu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Zarębiński Eugeniusz ks., *Maryja Matką Kościoła w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

1984

Babkiewicz B., *Etos kobiety polskiej w nauczaniu społecznym Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WNS KUL Lublin.

Baran Bogumiła CSFN, *Królewska godność Maryi w nauczaniu pasterskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Bieńkowski Marek, *Obrona prawa do pracy w nauczaniu i działalności prymasowskiej kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Bilicki Lech ks., *Organizacja i problematyka Wielkiej Nowenny przed tysiącleciem chrześcijaństwa (1957–1965)*. Praca doktorska. WT KUL Lublin.

Gąsior Karol ks., *Egzystencjalna katecheza maryjna według ks. Prymasa S. Wyszyńskiego*. Praca seminaryjna. WSD Nysa.

Gołuchowska Anna, *Ideał osobowościowy kobiety w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WFCh ATK Warszawa.

Iwan Ryszard ks., *Społeczna doktryna Kościoła w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca doktorska. KUL Lublin.

Kalinowska Teresa S., *Duszpasterstwo młodzieży w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WNS KUL Lublin.

Ksieski M., *Powołanie kobiety w jej podstawowych relacjach w nauczaniu Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kunicki Zdzisław ks., *Personalistyczne rozumienie odkupienia w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1970–1981*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Lemieszek St., *Dogmatyczne podstawy nauki o rodzinie w pismach prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Madoń Józefa s., *Wychowanie do modlitwy dzieci i młodzieży w rodzinie w oparciu o listy pasterskie Księdza Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Mielnik Józef ks., *Sakrament małżeństwa w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Pajor Stanisław ks., *Sumienie osoby ludzkiej w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Ropiak Sławomir, *Rola Biblii w książce „Duch pracy ludzkiej" Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WT PAT–WSD Hosianum Kraków.

Smyk K. ks., *Życie religijno-moralne rodziny w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Strawny S. ks., *Ochrona Kościoła w listach pasterskich prymasa i Episkopatu Polski w latach 1946–1974*. Praca magisterska. WPK KUL Lublin.

Strojny Janusz ks., *Obraz Kościoła w przepowiadaniu i piśmiennictwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT ATK Warszawa.

Śliwiński Witold, *Moralne aspekty ustawy o przerywaniu ciąży z 1956 r. w świetle nauczania księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Poznań–Gniezno.

Zdziebłowski Wojciech ks., *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie w świetle listów pasterskich Prymasa Polski z lat 1946–1981*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

1985

Białobłocki Grzegorz, *Personalistyczny, społeczny i zbawczy charakter pracy ludzkiej w nauczaniu społecznym prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca absolutoryjna. WSD Gościkowo–Paradyż.

Chwistek Beata, *Wychowanie maryjne dzieci i młodzieży w listach pasterskich księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego (1946–1974)*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Czerko M., *Teologiczne podstawy maryjności Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Drożdż Aleksander Michał, *Miłość Ojczyzny w kazaniach Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Gruszka Maria s., *Wychowanie do małżeństwa i życia w rodzinie w twórczości księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Kaczmarek Krzysztof, *Teologiczny wymiar godności ludzkiej w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Kaczmarek Leszek ks., *Nauczanie społeczne w kaznodziejstwie księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego od sierpnia 1980 do maja 1981 roku*. Praca licencjacka. ITP KUL Lublin.

Krzemińska Zofia s., *Rola Maryi w życiu narodu polskiego w ujęciu Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kupiszewski Paweł, *O języku i stylu kazań Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UW Warszawa.

Mocarski M., *Życie w prawdzie w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Pach Jan OSPPE, *La madre di Dio nell'insegnamento pastorale del Cardinale Stefan Wyszyński a Jasna Góra durante la Grande Novena (1957–1966)*. Praca licencjacka. Pontificia Universitas Gregoriana, Roma.

Pętkowska Filomena, *Odpowiedzialność za życie nienarodzonych w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Prażnowski Henryk ks., *Najważniejsze zagadnienia moralne zawarte w przemówieniach kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1948–1953*. Praca seminaryjna. ATK Warszawa.

Raszpla Andrzej, *Duch maryjny w życiu i działalności księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Ścipień Anna, *Wychowanie do poszanowania godności człowieka w listach pasterskich księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego (1946–1974)*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Talabska Halina, *Człowiek chory w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Żyszkowska Jolanta, *Starania kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego o stabilizację organizacji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych (1949–1972)*. Praca magisterska. KUL Lublin.

1986

Bogutyn Sławomir Janusz, *Służebny charakter państwa wobec osoby ludzkiej. Studium homiletyczne na podstawie kazań księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego wygłoszonych w VII roku Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Celej Jan Zbigniew ks., *Personalizm kultury chrześcijańskiej w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. KUL Lublin–Siedlce.

Chałupka Andrzej, *Rola rodziny w kształtowaniu postawy moralno-religijnej młodzieży w nauczaniu społecznym kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WSD Częstochowa.

Cofalik Bogdan MSF, *Kult Matki Boskiej Jasnogórskiej w listach pasterskich Prymasa Wyszyńskiego 1946–1974*. Praca seminaryjna. WSD MSF Kazimierz Biskupi.

Dziobak Barbara, *Elementy duchowości rodziny w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w latach 1956–1966*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Grzywacz Stanisław, *Oblicze moralne i religijne rodziny katolickiej w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kamiński Piotr, *Rozwój życia modlitwy u ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca dyplomowa. WŚSD Katowice.

Kochanek J., *Podstawowe prawa narodu w pismach Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Manyś Andrzej, *Porozumienie Kościoła z państwem z 1950 roku jako wyraz dążeń do normalizacji w stosunkach państwo – Kościół*. Praca magisterska. WPK ATK Warszawa.

Ostrowski Adam, *Analiza homiletyczna przemówień Stefana kardynała Wyszyńskiego do kobiet*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Perzyński Andrzej ks., *Bóg i człowiek jako podstawowe kategorie w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. ATK Warszawa.

Piłat Jarosław, *Duchowość kapłana diecezjalnego w nauczaniu przedsoborowym księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Pisiałek Zbigniew CP, *La potenza salutare delle croce nei discorsi del Cardinale Stefano Wyszyński (1954–1981)*. Praca magisterska. Studio Teologico Interprovinciale San Bernardino, Verona–Roma.

Popiel Jan, *Idee przewodnie kazań i przemówień kardynała Stefana Wyszyńskiego do neoprezbiterów 1956–1980*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Prądzyńska Bernadeta Romana OSF, *Wychowanie do wiary dzieci i młodzieży w oparciu o listy pasterskie ks. prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Rzegocki Franciszek, *Maryjne inspiracje duszpasterskie księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT–ITKM Kraków.

Siekiera Andrzej OMI, *Podstawy teologiczne Aktu oddania Maryi Matce Kościoła w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WSD OMI Obra.

Talar Maria, *Macierzyństwo w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego: studium teologiczno-pedagogiczne*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Tomala Marek, *Chrześcijańska koncepcja praw człowieka w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WŚSD Katowice.

Urbański Tomasz CP, *Studium homiletyczne wielkopostnych listów pasterskich Stefana kardynała Wyszyńskiego w latach 1964–1974*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Warchoł Maria, *Posłannictwo rodziny w zakresie religijnego wychowania dzieci w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego: okres Wielkiej Nowenny 1957–1966*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Wierny Stanisław ks., *Bogurodzica Dziewica w kazaniach i nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca seminaryjna. WSD Nysa.

Więcek J., *Problematyka teologiczno-moralna w „Zapiskach więziennych" kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Wiśniewska Agnieszka SM, *Zadania wychowania chrześcijańskiego w listach pasterskich ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Wojda Krzysztof, *Moralna odpowiedzialność młodzieży za losy narodu w świetle kazań i przemówień Stefana kard. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wójtowicz Arkadiusz, *Powołanie kapłańskie i jego kształtowanie w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego w okresie po Soborze Watykańskim II*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

1987

Biskup Gabriel ks., *Katecheza Stefana kardynała Wyszyńskiego na Tysiąclecie Chrztu Polski*. Praca magisterska. PAT Kraków–WSD Częstochowa.

Błażkiewicz Renata, *Problem obecności Maryi w kopii obrazu jasnogórskiego w świetle kazań peregrynacyjnych Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Ciemięga Michał ks., *Ideał kapłana w świetle pism i wypowiedzi Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Czarska B., *Prawa człowieka w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Dworzak Stanisław ks., *Wizja katolickiej rodziny polskiej w działalności pisarsko-kaznodziejskiej Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Firysiuk Tadeusz, *Trwanie na ojczystym zagonie. Analiza kazań Stefana kardynała Wyszyńskiego do rolników indywidualnych*. Praca magisterska. WSMD Warszawa.

Frąckiewicz S. Barbara s., *Rola zakonów żeńskich w Kościele w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Gill Tomasz, *Duchowość kapłana diecezjalnego w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1962–1966*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Goch Marek, *Katolicyzm a ateizm według Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. KHD KUL Lublin.

Graczyk Andrzej, *Udział Najświętszej Maryi Panny w zbawczym wydarzeniu Wcielenia w nauczaniu Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca seminaryjna. PWSD Gniezno.

Guziałek Krzysztof, *Chrześcijańska miłość bliźniego w świetle pism drukowanych ks. kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Iliaszewicz Mariusz, *Stefan Wyszyński w służbie Kościoła i narodu polskiego w latach 1978–1981*. Praca seminaryjna. WSD Gościkowo–Paradyż.

Jewiarz Zdzisław ks., *Praca w świetle nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Klaus R., *Kardynał Stefan Wyszyński jako obrońca praw człowieka chrześcijanina w państwie o ustroju sekularyzującym*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kobyłecka Lucyna, *Historia Polski i narodu polskiego w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kochański Janusz, *Moralno-religijny program otrzeźwiania narodu na podstawie „Listów pasterskich Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego (1948–1981)"*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kuczyński A., *Kreacyjna funkcja słowa według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kunicki Zdzisław, *Personalistyczny charakter Odkupienia w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1970–1981*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Lewandowska Bożena s., *Wizja rodziny chrześcijańskiej w nauczaniu ks. Stefana kard. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Łabędź Z., *Koncepcja państwa w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WPK KUL Lublin.

Łapiński Andrzej, *Rapporto tra la visione del sacerdozio secondo l'insegnamento del Cardinale Stefan Wyszyński e la dottrina del Concilio Vaticano II*. Dissertatio ad Doctoratum in S. Theologia Facolta di Teologia, Pontificia Universitas di S. Tommaso, Roma.

Naumowicz Ireneusz OFMCap., *Problematyka człowieka w kazaniach księdza prymasa Wyszyńskiego wygłoszonych w VIII roku Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Nieścior Leon OMI, *Obraz religijno-moralny narodu polskiego w listach pasterskich Stefana kard. Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. WSD OMI Obra.

Paczuski O., *Nawrócenie i pokuta w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Peciak Małgorzata, *Rolnictwo w nauczaniu społecznym księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Robak-Sobolewski Artur, *Zagrożenia rodziny w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Analiza listów pasterskich prymasa Polski*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Sambor Jan ks., *Uwarunkowanie społeczno-ideologiczne w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego o małżeństwie i rodzinie*. Praca doktorska. WT PAT Kraków.

Sarnowska Elżbieta, *Teologiczny sens adresu homiletycznego „Dzieci Boże" w przemówieniach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Skibińska Alicja, *Obrona praw do nauczania religii w kazaniach i listach pasterskich Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski w latach 1949–1966*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Staszak Adam CM, *Rodzina ostoją wiary i narodu w listach pasterskich księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego i Episkopatu Polski 1945–1974*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Swędrowski Michał, *Problematyka kazań do inteligencji wygłoszonych przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w czasie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Szczepańska Wanda, *Problem pracy zawodowej kobiety w publikacjach ks. kard. S. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Tomaszek Michał o., *Współczesne zagrożenie rodzinnej roli kobiet i jej obrona w mowach i pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Turski Krzysztof, *Trynitarny charakter modlitwy w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WSD Częstochowa–PAT Kraków.

Wajs Maria s., *Pełniejszy udział zakonów w profetycznej funkcji Chrystusa przedmiotem nauczania i troski duszpasterskiej prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wasiński Zbigniew SAC, *Rola Maryi w dziele zbawienia w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wieczorek Andrzej, *Pośrednictwo Matki Kościoła w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Wiśniewski Witold OFMCap., *Dziecko w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Zielińska Nina s., *Godność człowieka w nauczaniu księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

1988

Bil Witold ks., *Zawierzenie Maryi i jego wymiar duchowy w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Bujak Witold, *Maryja wzorem kobiety według pism Prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT Olsztyn–IT Częstochowa.

Czułowska Barbara, *Problem ojcostwa w ujęciu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego (nauczanie w okresie Wielkiej Nowenny 1956–1966)*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Górski Andrzej, *Duchowość eklezjalna Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Gubała Zbigniew SJ, *Stosunek Kardynała Stefana Wyszyńskiego do konfliktu społecznego w latach 1980–81 w świetle jego wypowiedzi*. Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Hanc Barbara Alma CSFN, *Jasnogórskie śluby kardynała Stefana Wyszyńskiego jako odpowiedź Polaków na królewską obecność Maryi w dziejach narodu*. Praca magisterska. PAT Kraków–IT Częstochowa.

Koniuk Marek, *Kierunki działalności duszpasterskiej Kościoła w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia Chrztu Polski (1957–1965)*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Krokosz Andrzej, *Kościół wobec polityki rolnej w PRL (w oparciu o wypowiedzi ostatnich papieży oraz ks. Prymasa Wyszyńskiego)*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Kulpa Jerzy, *Maryja – Matka Kościoła w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego (1901–1981)*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Kunder W., *Cnota wdzięczności w rodzinie według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Lewandowski Jerzy ks., *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca habilitacyjna. KUL Lublin.

Marzec Marianna, *Teologia sanktuariów maryjnych w nauczaniu prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków–IT Częstochowa.

Moszny Grzegorz, *Przepowiadanie maryjne w homiliach i przemówieniach jasnogórskich księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego na podstawie publikacji „Głos z Jasnej Góry"*. Praca dyplomowa. WŚSD Katowice.

Pisiałek Zbigniew CP, *Il mistero della croce nell'insegnamento pastorale del Cardinale Stefano Wyszynski (1956–1981)*. Praca licencjacka. Institutum Spiritualitatis, Pontificia Facultas Theologica, Roma.

Polecka Anna, *Nauka Stefana Kard. Wyszyńskiego o małżeństwie i rodzinie w okresie Wielkiej Nowenny na tle sytuacji społeczno-kulturowej*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Pudło Anna, *Zagrożenia religijno-duchowe narodu polskiego w świetle kazań jasnogórskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Radziejewski Wacław, *Podstawowe prawa człowieka w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego jako biskupa*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Sagun Zdzisława, *Związki zawodowe w świetle nauki Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WKNHiS ATK Warszawa.

Sieczko Anna, *Prawo do życia nienarodzonych w nauczaniu i działalności Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Sitarz Mirosław ks., *Posłannictwo Kościoła względem narodu według prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Siwek Teresa s., *Zawierzenie Maryi specyfiką życia chrześcijańskiego w myśli teologicznej księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Skrzypczak Małgorzata, *Teologia nawiedzenia parafii przez kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Skuriat Bożena Maria, *Zagadnienie obrony życia nienarodzonych w wypowiedziach kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Szafulski Andrzej ks., *Postulaty religijno-moralnej odnowy narodu zawarte w zaproponowanej przez kardynała Stefana Wyszyńskiego Wielkiej Nowennie przed tysiącleciem*. Praca licencjacka. PFT Wrocław.

Szeloch Henryk, *Rodzina wobec pomocniczości i dobra wspólnego w nauczaniu społecznym Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Wantowska Maria, *Krótka informacja o Rodzinie Rodzin*. Mps. Warszawa.

Więcaszek Leszek SAC, *Kapłaństwo Chrystusa a królewskie kapłaństwo ludu Bożego w ujęciu kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wójcik Jerzy ks., *Ascetyczny ideał kapłana w pismach Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Zaradkiewicz Piotr, *Model wychowania religijnego w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, w świetle „Deklaracji o Wychowaniu Chrześcijańskim"*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

1989

Antoł Jan, *Ideał kapłana duszpasterza w świetle „Listu do moich kapłanów" kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Bortkiewicz Paweł TChr., *Promocja wartości pracy ludzkiej w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. KUL Lublin.

Bzinkowski Marek, *Postawa kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec prześladowania narodu i Kościoła w „Zapiskach więziennych"*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Czarnecki Stefan ks., *Owoce nauczania księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego o rodzinie w Ruchu Rodziny Rodzin*. Praca magisterska. PIT Poznań.

Czarski A., *Problematyka ateizmu i laicyzacji w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Grochowska Stanisława, *Komentarz księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego do J 2, 1–11*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Lasak Józef SAC, *Rola kapłana w kształtowaniu postaw moralnych narodu w pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Lubryka Anna CSFN, *Zadania rodziny w procesie chrześcijańskiego wychowania w listach pasterskich ks. kard. prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Macko Waldemar ks., *Znaczenie modlitwy dla życia chrześcijańskiego w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT–WMSD Warszawa.

Owsiak Marek CM, *Inspiracje pastoralne dotyczące wartości pracy ludzkiej w nauczaniu księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Pach Jan OSPPE, *Maria nell'insegnamento del Cardinal Stefan Wyszyński*. Praca doktorska. Dissertationes ad Lauream in Pontificia Facultate Theologica Marianum, Pontificia Universitas Gregoriana, Roma.

Salawa Jan, *Ksiądz prymas Stefan kardynał Wyszyński w obronie nienarodzonych: życie największą wartością*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Skrok Dariusz ks., *Godność kapłana i formy jego posługi liturgicznej w ujęciu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego (1901–1981)*. Praca licencjacka. WT KUL Lublin.

Stępień Andrzej, *Postulaty odnowy moralnej narodu polskiego w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Szumowska Krystyna, *Deontologia lekarska w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Wilk Józef, *Anthropologie der Arbeit in der katholischen Soziallehre des Primas Stefan Kardinal Wyszynski*. Praca doktorska. Universität Wien.

Wrona Tomasz, *Zobowiązania wynikające z przyjętego kapłaństwa w świetle nauczania ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

1990

Chudy Tomasz SDS, *Przebaczanie i pojednanie w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca absolutoryjna. WSD SDS Bagno.

Fiećko Sylwester SAC, *Podstawowe zadania rodziny chrześcijańskiej w świetle listów pasterskich prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego w latach 1946–81*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Juszczyk Czesław, *Problem alkoholizmu w nauczaniu społecznym kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kaczor Eugeniusz, *Problemy alkoholizmu młodzieży w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Koszyk Wojciech SJ, *Obrona narodu przed ateizacją w przemówieniach Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski w latach 1965–1975*. Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Lelito Stanisław, *Rodzina w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski (1946––1981)*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Mach Władysław, *Patriotyczna postawa kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Nowakowski K., *Maryja wzorem postaw moralnych w świetle pism kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Pyszka Jacek SJ, *Wpływ przemian społecznych 1956 r. na kształt duszpasterskich zadań Kościoła w świetle wypowiedzi prymasa Stefana Wyszyńskiego i Episkopatu Polski*. Praca licencjacka. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Rzepkowski Rajmund, *Samotność księdza prymasa Wyszyńskiego w latach izolacji 1953–1956*. Praca magisterska. WMSD Warszawa.

Słomka Zdzisław SAC, *Miłosierdzie chrześcijańskie w świetle listów pasterskich prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego w latach 1946–81*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Stefański Stanisław Wojciech, *Myśl społeczno-etyczna kardynała Stefana Wyszyńskiego w jego przemówieniach od sierpnia 1980 do maja 1981 roku*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Sztandera Andrzej, *Problematyka państwa w pismach i nauczaniu kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WNH KUL Lublin.

Tochmański Włodzimierz OCD, *Polemika w prasie polskiej wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich (1965–1966)*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Umański Ryszard ks., *Wielka Nowenna maryjną drogą moralnej odnowy narodu na podstawie nauczania sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Wenderlich Stanisław, *Teologia ojcostwa w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia w okresie posoborowym (1966–1981)*. Praca licencjacko-magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Zaradzki Jarosław MSF, *Motyw patriotyczny w przemówieniach jasnogórskich prymasa Wyszyńskiego*. Praca seminaryjna. WSD MSF Kazimierz Biskupi.

Zwoliński Andrzej ks., *Ksiądz Stefan Wyszyński wobec kryzysu społeczno-gospodarczego Polski lat trzydziestych XX wieku*. Praca doktorska. WNS KUL Lublin.

Żołnierowicz Barbara Elekta CSFN, *Jasnogórskie Śluby Narodu wyrazem patriotycznej postawy Prymasa Tysiąclecia*. Praca magisterska. PAT Kraków.

1991

Bajowski Janusz, *Rodzina chrześcijańska i jej zadania w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Betlej Stanisław, *Problematyka trzeźwościowa w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Blicharz D., *Ideał kapłana-duszpasterza w świetle wybranych pism Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Brożek Urszula, *Maryja jako matka rodziny na podstawie pism Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Brzuszek Tadeusz, *Rodzina ostoją wiary i życia narodu w listach pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1974*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Cuda Marek ks., *Idea oddania się Maryi w ujęciu sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Jóźwiak Elżbieta, *Teologiczne podstawy małżeństwa i rodziny w nauce Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Majcher Tadeusz ks., *Duchowość pracy ludzkiej w ujęciu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Mierzyński Marek, *Naród chrześcijański a Maryja w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego (1901–1981)*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Pieróg Grzegorz, *Duszpasterska troska o młodzież w latach pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Poręba Ryszard CSSR, *Kult Maryi w rodzinie chrześcijańskiej według kardynała Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Słysz Dorota, *Działalność i idee społeczno-polityczne Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WPiA UMCS Rzeszów.

Torba Z., *Rola kobiety w Kościele w nauczaniu Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Solak Joanna, *Maryja Dziewica w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Wawrzyszko Marek, *Prawa osoby ludzkiej i narodu polskiego w świetle kazań koronacyjnych Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Zielińska Mirosława SJK, *Świadectwo życia chrześcijańskiego w listach pasterskich Prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

1992

Borowski Marek SAC, *Znaczenie życia wewnętrznego w duszpasterskim posługiwaniu kapłana w myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Broszko Tomasz, *Nauka Stefana kardynała Wyszyńskiego o rodzinie*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Dobroszek Paweł CM, *Udział katolików świeckich w życiu publicznym w listach pasterskich Stefana kardynała Wyszyńskiego w świetle adhortacji „Christifideles laici"*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Kiebuła Wiesław, *Katechetyczne wątki nauczania o pracy w pismach księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Kołbuk Romualda, *Współodpowiedzialność pracowników służby zdrowia za życie poczęte w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. PWT Warszawa.

Kosiniec Mirosław, *Kerygmat wolności u prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kostrzewa Krzysztof SDB, *Rodzina środowiskiem integralnego wychowania dzieci i młodzieży w świetle listów prymasa Polski i episkopatu w latach 1980–1990*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Koteras Maria, *Miłość nieprzyjaciół na tle życia wewnętrznego uwięzionego Prymasa Tysiąclecia na podstawie „Zapisków więziennych"*. Praca dyplomowa. PSŻW Warszawa.

Krampa Marek, *Idea sumienia narodu w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kurowski Remy, *Nation Élue et Théologie de l'Histoire dans les Lettres Pastorales de Mgr Wyszynski (1901–1981).* Praca doktorska. Université La Sorbonne, Paris.

Łaszcz Krzysztof SJ, *Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o chrześcijańską odnowę narodu w ostatnim okresie jego działalności – lata 1978–1981.* Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Naglak Bronisława, *Miejsce rodziny w życiu narodu w myśli Stefana kardynała Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Nawrocka A., *Miłość bliźniego w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Okoński Dariusz CM, *Zasada solidarności w listach pasterskich Stefana kardynała Wyszyńskiego.* Praca magisterska. PAT Kraków.

Patyra P., *Działalność ustawodawcza biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w latach 1946–49.* Praca magisterska. WPK KUL Lublin.

Pol Jan Dezyderiusz OFM, *Naród jako wartość w listach pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego.* Praca magisterska. ITKM–PAT Kraków.

Przybysz Jolanta, *Cierpienie w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski.* Praca licencjacko-magisterska. WT ATK Warszawa.

Ryznar Andrzej, *Godność osoby ludzkiej w listach pasterskich Episkopatu Polski i kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1949–1981*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Salamon Czesław SJ, *Sytuacja zniewolenia grzechem i jego skutkami oraz droga wyjścia z niej jako teologia wyzwolenia według Stefana kard. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Sikorski Jarosław ks., *Problematyka wychowania młodzieży w kazaniach Prymasa Tysiąclecia*. Praca proseminaryjna. PWT–WMSD Warszawa.

Sito Stanisław, *Rodzina źródłem miłości ojczyzny w świetle nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Talar Janusz, *Miłość apostolska w nauczaniu i duszpasterstwie kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

1993

Chmielewski Stanisław, *Chrześcijański aspekt pracy w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Chmielowski Ireneusz SAC, *Znaczenie rodziny dla narodu w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Hajdasz Arkadiusz, *Wielka Nowenna jako istotny element polskiej pobożności maryjnej*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Kubis Jerzy, *Problematyka wychowania chrześcijańskiego młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny 1957–1965*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Pająk Zenon, *Pastoralna troska kardynała Stefana Wyszyńskiego o młodzież w oparciu o listy prymasa z lat 1948–1970*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Paś Władysław ks., *Działalność społeczno-polityczna kardynała Stefana Wyszyńskiego świetle „Dziennika Łódzkiego" w latach 1948–1981*. Praca magisterska. WKNHiS ATK Łódź–Warszawa.

Sobol Jerzy SDB, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Ziemiński K., *Podstawy ładu społecznego w nauczaniu prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WNS KUL Lublin.

1994

Deryngowski Grzegorz ks., *Miłość jako źródło postaw społecznych w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Dziegiecka Agata, *Teologiczne podstawy relacji człowieka do świata przyrody w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Felka Wiesław SDB, *Podstawowe prawa i obowiązki młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1956–1980*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Gac Karol, *Prawo do życia nienarodzonych w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40)*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Gill Tomasz ks., *Doświadczenie Boga jako tremendum fascians w „Zapiskach więziennych" ks. prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Guz Robert ks., *Interwencja prymasa i Episkopatu Polski w sprawie porządku doczesnego w latach 1980–81*. Praca magistersko-licencjacka. WPK KUL.

Janas Krzysztof, *Wieś i rolnictwo w nauczaniu społecznym księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego w latach 1946–1981*. Praca magisterska. ITKM–PAT Kraków.

Jesionek Józef Germanik OFM, *Antropologiczne aspekty obrony życia nienarodzonych w nauczaniu Stefana kard. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Kąkol Zbigniew SDB, *Prymasa Stefana Wyszyńskiego duszpasterski wymiar teologii miłosierdzia w słowie pasterskim na Tydzień Miłosierdzia 1949–1980*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kempiński Paweł, *Kapłańska godność Maryi a ministerialne kapłaństwo Nowego Przymierza w nauczaniu sługi Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Kossyk Katarzyna Maria s., *Odnowa moralna narodu poprzez Wielką Nowennę w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca dyplomowa. PSŻW Warszawa.

Lipka Wojciech ks., *Zasady wychowania w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego do nauczycieli w świetle teorii Kunowskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Marcinkowski Cezary, *Problem pracy w jasnogórskich przemówieniach prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego z 3 maja, 15, 26 sierpnia*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Puczydłowski Antoni, *Zadania rodziny chrześcijańskiej w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Pudełko Dariusz, *Problematyka rodziny w listach pasterskich Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1946–1981*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Sokół T., *Obrona życia nienarodzonych w pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Twarowska Alicja, *Rola i zadania społeczne kobiety w Polsce na podstawie homilii jasnogórskich Stefana kardynała Wyszyńskiego wygłoszonych w latach 1956–1966*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Tymczuk Teresa, *Maryja wzorem konsekracji zakonnej na podstawie pism sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Wętkowski Krzysztof ks., *Działalność ustawodawcza kardynała Stefana Wyszyńskiego jako arcybiskupa gnieźnieńskiego (1949–1981)*. Praca doktorska. WPK KUL Lublin.

Wyszomierski Jarosław, *Organizacja dekanalna archidiecezji warszawskiej za rządów kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

1995

Czyżewska Anna, *Chrystocentryczna koncepcja życia moralnego według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Dyl Janusz CR, *Praca ludzka w świetle wybranych pism kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Gala Remigiusz, *Troska o trzeźwość narodu w duszpasterskim nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Józkowicz J., *Praca rolnika – jej istota i wartość w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WF KUL Lublin.

Lemieszonek Anna, *Prawda w życiu publicznym w pismach drukowanych Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków–WIT Olsztyn.

Polak Augustyna Maria CSSE, *Charyzmat maryjny w życiu i działalności Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Radziwoński Jakub Jerzy, *Odnowa moralna narodu polskiego w publikowanych pismach Prymasa Polski Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Różański J., *Działalność naukowo-dydaktyczna i społeczna ks. dr. Stefana Wyszyńskiego w latach 1930–1945*. Praca magisterska. WNH KUL Lublin.

Skaliński Leszek SDS, *Etyka pracy zawodowej nauczycieli w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław–WSD SDS Bagno.

Skibińska Dorota, *Duchowość kapłańska Stefana kard. Wyszyńskiego w czasie więzienia*. Praca dyplomowa. IT AKT Częstochowa.

Sobierajska Cecylia s., *Mariologiczna interpretacja Kany w świetle wypowiedzi księdza Stefana kardynała Wyszyńskiego i księdza Karola kardynała Wojtyły*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Szorc Jerzy ks., *Eucharystia jako misterium jedności w pismach więziennych Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. WT ATK Warszawa.

Telon Stanisław, *Kardynał Stefan Wyszyński w obronie praw Kościoła i narodu 1946–1956*. Praca dyplomowa. IH UMCS Lublin.

1996

Balcerek Bożena, *Program odnowy społeczno-moralnej narodu polskiego na podstawie listów pasterskich episkopatu i Prymasa Polski w latach 1957–1981*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Duda Dorota, *Problem nadziei w listach pasterskich księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Duszczyk Paweł Justyn OSPPE, *„Soli Deo – Per Mariam" w życiu Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski. Realizacja w latach uwięzienia 1953–1956*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Filas Piotr SDS, *Cnoty proponowane młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Głąba Janusz, *Pojęcie pracy w ujęciu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Janczewski Zbigniew ks., *Prawo o sakramentach w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski i prymasa Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT AKT Warszawa.

Kerlin Andrzej, *Problematyka sumienia narodu w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Olesiak Tomasz, *Kształtowanie postaw patriotycznych w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Pietkiewicz Stanisław SDB, *Kardynała Stefana Wyszyńskiego teologia duchowości kapłańskiej w „Listach do moich kapłanów"*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Podolak Piotr ks., *Problematyka małżeństwa i rodziny w uchwałach synodów warszawskich kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magistersko-licencjacka. WPKiŚ KUL Lublin.

Przybysz Krzysztof, *Motywy patriotyczne w nauczaniu społecznym kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT–WMSD Warszawa.

Sobczak Dariusz, *Wielka Nowenna przed Millennium chrześcijaństwa w Polsce jako przykład realizacji typu Kościoła ludowego*. Praca magisterska. PWT Poznań.

Trzaskowska Bożena, *Ewangelia znakiem miłości w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Wilkowojski Grzegorz, *Nauczanie społeczne Stefana Wyszyńskiego o rodzinie w latach 1948––1953*. Praca licencjacko-magisterska. PWT Warszawa.

Wisowata Krystyna, *Etyczne podstawy godności kobiety w nauczaniu prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Zygmunt Piotr Jarosław CP, *Obraz kapłana w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

1997

Bednarz Barbara s., *Kardynała Stefana Wyszyńskiego problematyka moralna w nauczaniu do młodzieży z okresu Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Celebucka Irena, *Wychowanie przez pracę w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego wobec współczesnych wyzwań edukacyjnych*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Duda Barbara, *Problem cierpienia w pismach Księdza Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Gwadera Michalina, *Obrona godności kobiety w myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Hawryluk Dorota, *Powołanie kobiety w Kościele w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w czasie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kalinowski Piotr SAC, *Tysiąclecie chrztu Polski wezwaniem do odnowy moralnej narodu w pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kowalczyk Rafał, *Teologiczne podstawy antropologii według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Łapińska Dorota, *Maryja jako wzór i pomoc w kształtowaniu życia duchowego rodziny chrześcijańskiej w świetle nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego i papieskich dokumentów Jana Pawła II*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Mateusiak Grażyna CSFN, *Zadania ewangelizacyjne w przesłaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego z okresu Wielkiej Nowenny do sióstr zakonnych*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Mirkowska-Złotko Katarzyna, *Posługa charytatywna w świetle listów prymasa Polski na tygodnie miłosierdzia w latach 1950–1980*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Mrożek Anna Maria, *Rodzina w świetle nauki kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. IPW WSP Kielce.

Niewińska Joanna, *Maryja jako Matka Kościoła w pismach Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ATK Warszawa.

Rosół Jacek ks., *Modlitwa w życiu i posłudze kapłana w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Samul Maria, *Przesłanie moralne w nauczaniu pasterskim kardynała Stefana Wyszyńskiego do polskiej wsi z lat 1970–1981*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Tomczyk Beata Weronika, *Godność kobiety w wypowiedziach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Żołna Tomasz, *Kwestia porozumień między rządem polskim a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1946–1989*. Praca magisterska. WŚSD Katowice.

1998

Augustyniak Agnieszka Marzena, *Wartości narodowe i patriotyczne w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i w opinii młodzieży szkolnej w Wysokiem Mazowieckiem*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Choromańska Agnieszka, *Matka – Królowa – Służebnica, posłannictwo kobiety w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Jaguś Roman, *Moralność życia społecznego w świetle listów pasterskich kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Medycki Emil, *Troska kardynała Stefana Wyszyńskiego o religijne wychowanie młodzieży*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Mol Tadeusz SJ, *Duchowość pracy jako aspekt duchowości społecznej w wybranych pismach księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. Sekcja Bobolanum PWT Warszawa.

Nieśpiałowska Halina, *Duchowość Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski w świetle „Zapisków więziennych" ze szczególnym uwzględnieniem czasu internowania 1953–56*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Ostaszewska Bogumiła, *Obraz kobiety w pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Wrocław.

Panek Aleksander ks., *Ethos narodu polskiego w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Pędras Elżbieta, *Kult Maryi w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Zamaria Elżbieta Maria, *Obrona życia dzieci nienarodzonych w oparciu o listy pasterskie Episkopatu Polski oraz prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Zgoliński Zbigniew, *Stefana kardynała Wyszyńskiego koncepcja pracy na podstawia książki „Duch pracy ludzkiej"*. Praca magisterska. WPSD Gniezno.

1999

Bagieński Artur, *Problem pracy w nauce Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WSP Częstochowa.

Banaszak Aleksandra, *Miłość Ojczyzny w życiu i nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w świetle listów pasterskich*. Praca magisterska. IT KUL Lublin.

Błońska Beata, *Włocławski okres Stefana Wyszyńskiego (1901–1946)*. Praca magisterska. PWT Warszawa–WMSD Włocławek.

Cichosz Anna Teresa, *Życie w prawdzie w świetle listów pasterskich księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Drzymała Ilona, *Idea trzeźwości narodu w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Ferenc Danuta, *Ruch „Odrodzenie" w procesie ewangelizacji narodu w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Gąsowska Teresa, *Wolność narodowa w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. ISR ATK Warszawa–Łomianki.

Grekowicz Elżbieta, *Macierzyństwo duchowe w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa–ST Włocławek.

Grobicka Joanna, *Maryja jako wzór życia chrześcijańskiego w świetle pism Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Kaim Robert SAC, *Okres przygotowania paschalnego czasem nawrócenia i pokuty w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Korona-Ignatowicz A., *Wychowanie do miłości Ojczyzny w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1953–1966*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Lubomska Anna, *Koncepcja odrodzenia człowieka w myśli kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie totalitaryzmu*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Mikołajewska Agnieszka, *Obrona praw człowieka i chrześcijanina w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Poznań–PIT Gniezno.

Murawska Anna s., *Zawierzenie narodu polskiego w macierzyńską niewolę Maryi według listów pasterskich sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Nawrocki Sebastian, *Wielka Nowenna Tysiąclecia w ujęciu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Prusiecka Hanna, *Prymas Stefan Wyszyński jako wychowawca narodu na podstawie listów pasterskich*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Puzio Stanisław, *Personalistyczny profil pracy ludzkiej w ujęciu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Sierak Blandyna s., *Oddanie się Maryi drogą do wytrwania w wierze według nauczania sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków–IT Częstochowa.

Sokołowski Eugeniusz, *Miłość Boga, człowieka i ojczyzny w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. PWT Warszawa–ST Białystok.

Szponar Adam ks., *Świadectwo chrześcijańskiego życia jako motyw jego wiarygodności w świetle pism Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT KUL Lublin.

Wysocka Teresa, *Rola kobiety w rodzinie, społeczeństwie i Kościele według nauczania Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT ATK Warszawa.

Zieliński Jacek, *Prawa człowieka w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

2000

Domin Maria, *Kardynała Stefana Wyszyńskiego teologia cierpienia w nauczaniu do chorych i służby zdrowia*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Dygas Justyna, *Społeczno-wychowawcze i formacyjne funkcje Klubu Inteligencji Katolickiej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Ferenc Anna, *Praca ludzka w ujęciu Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Ficer Ryszard ks., *Zaangażowanie chrześcijan w życie społeczne w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Jóźwik Jan, *Odnowa duchowa małżeństwa i rodziny według Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Kamiński Andrzej ks., *Idea godności człowieka w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego okresu milenijnego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Konior Anna s., *Kształtowanie wartości religijnych i patriotycznych Polaków w pismach Stefana Kardynała Wyszyńskiego w latach 1945–1956*. Praca magisterska. WSFP Ignatianum Kraków.

Kontowicz Marek OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe wzorem kapłana w nauczaniu sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Kościelski Franciszek Grzegorz, *Kościelne przepowiadanie wiary a religijność młodzieży według kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Lech Sławomir, *Godność osoby ludzkiej w nauczaniu pasterskim prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach Milenium chrześcijaństwa w Polsce 1966–1967*. Praca magisterska. PAT Kraków–IT Tarnów.

Leśniewska Maria, *Rola Maryi jako Królowej narodu polskiego w świetle nauczania Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1956–1966*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Michalska Monika, *Język kazań księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. IFP Uwr, Wrocław.

Nosal Zbigniew ks., *Praca na roli w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Pikuła Sławomir, *Powłocławski okres kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa–ST Włocławek.

Rąbca P. ks., *Idea jedności eklezjalnej w „Listach do moich kapłanów" prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Sołtys Ewelina, *Elementy literackie w „Zapiskach więziennych" Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Szydlarska Agnieszka, *Działalność pastoralna prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego w latach 1948–1953*. Praca magisterska. PFT Wrocław.

Taraszkiewicz Monika, *Stary Testament w nauczaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1949–1953*. Praca licencjacko-magisterska. UKSW Warszawa.

Wera Maria, *Argumentacja biblijna w listach pasterskich prymasa Polski w roku 1977*. Praca dyplomowa. UKSW Warszawa.

Zwierz Krzysztof, *Maryja a naród w nauczaniu sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków–IT Częstochowa.

Żurek Beata, *Nowy człowiek w Chrystusie w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

2001

Borowicz Joanna, *Społeczny wymiar wolności w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca doktorska. WT KUL Lublin.

Bortkiewicz Paweł TChr., *Etos pracy: nauczanie moralne i społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UAM Poznań.

Ciechomski Albert, *Problem sprawiedliwości i miłości społecznej w nauczaniu księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Czarnecki Stefan ks., *Ruch Rodziny Rodzin w myśli Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. UKSW Warszawa.

Ewartowska Jolanta, *Ojcostwo Boga w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca licencjacko-magisterska. UKSW Warszawa.

Frańczuk E., *Świętość życia rodziny w świetle listów i kazań kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Galewski Sylwester, *Rola księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, w walce o wolność Kościoła w Polsce w latach 1948–1956*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Gaszowski Jan, *Idee przewodnie w listach pasterskich i przemówieniach kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1948–1953*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Grzyb Lidia, *Maryja a Bóg Ojciec w pismach sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków–IT Częstochowa.

Karoś Dorota, *Wychowanie młodzieży w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Kłosiński Andrzej, *Teologia prezbiteratu w świetle „Listu do moich kapłanów" Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. WT UAM Poznań.

Krulik Krzysztof, *Maryja a kapłan w nauczaniu sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PAT Kraków–WSD Częstochowa.

Liwoch Małgorzata, *Wiara Maryi w Jasnogórskim nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Lizut M., *Sprzeciw wobec władzy w świetle życia i pism Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Modzelewska Joanna, *Utworzenie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w świetle prawa polskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Naporowska J., *Antropologiczno-prawny aspekt obrony życia poczętego w świetle listów pasterskich sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Naumiuk Z., *Poglądy na życie narodowe, gospodarcze i społeczne sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WNS KUL Lublin.

Nowak Joanna, *Postawa kardynała Stefana Wyszyńskiego w walce z komunizmem w świetle listów pasterskich (1948–1981)*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Oset Maciej, *Problematyka narodowo-patriotyczna w kazaniach prymasa Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. PAT Kraków.

Pajor Stanisław SDS, *Prawda a wolność w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Studium teologiczno-moralne*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

Rondomańska Anna, *Męstwo w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*. Praca magisterska. UWM Olsztyn.

Rudnik Mariola, *Teologia zawierzenia Kościoła i narodu w myśli Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Sikorski Jarosław ks., *Wychowanie młodzieży do miłości w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. PWT–WMSD Warszawa.

Słomska Krystyna, *Treści maryjne w jasnogórskim nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Sujewicz A., *Podstawowe wartości społeczeństwa polskiego w listach episkopatu i kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Szykuła Urszula, *Przesłanie moralne Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca dyplomowa. IT Częstochowa.

Tomczak Elżbieta, *Śluby jasnogórskie Prymasa Tysiąclecia pomocą w patriotycznym wychowaniu młodzieży*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Wilkowski Tomasz, *Stanowisko prymasa Stefana Wyszyńskiego wobec budowy nowych kościołów w archidiecezji warszawskiej*. Praca magisterska. WH MWSHP Łowicz.

Wojciechowska Marta, *Stanowisko prymasa Stefana Wyszyńskiego wobec odbudowy kościołów w archidiecezji warszawskiej*. Praca magisterska. WH MWSHP Łowicz.

Zajkowska Teresa, *Przesłanie wychowawcze w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa–ST Białystok.

2002

Adamowicz Agnieszka Anna, *Tendencje w prezentowaniu postaci księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego w prasie w 1995 roku*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Babik Jan, *Pastoralna rola rodziny w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w latach 1946––1981*. Praca magisterska. PWT Warszawa–WSD Siedlce.

Bylina K., *Maryjna pedagogia narodu według Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Bledzewska Agnieszka, *Maryja duchową matką kapłanów w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Dziębowska Anna, *Wychowawcze prawa i obowiązki rodziny w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Goyke Renata, *Powołanie i posłannictwo kobiety na podstawie pism kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Goździerska Mirosława Barbara, *Problematyka moralna kazań jasnogórskich kard. Stefana Wyszyńskiego o kobiecie*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Habas Barbara, *Wierność Bogu, Ojczyźnie i kulturze narodowej w wybranych pismach ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Hańczyc Józef ks., *Ewangeliczna wiara i ojczysta kultura podstawą rozwoju narodu w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Józefczyk Krzysztof, *Wartość pracy ludzkiej w nauczaniu sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Kolesińska-Skrzynecka Janina, *Rola chrześcijanina w życiu gospodarczym według nauczania prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT–PIŻW Warszawa.

Kuś Jolanta, *Wychowanie w rodzinie w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa–IT Siedlce.

Leończak Anna, *Piśmiennictwo „Niedzieli" a wartości wychowawcze odczytane z życia i twórczości kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa–ST Białystok.

Łuckiewicz Jolanta, *Problematyka katechezy w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa–ST Białystok.

Mazurek Franciszek Janusz, *Centralne miejsce godności osoby ludzkiej w katolickiej nauce społecznej w ujęciu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. KUL Lublin.

Melko Piotr, *Maryjny wymiar duszpasterstwa prymasa Stefana Wyszyńskiego (1948–1981)*. Studium teologiczno-pastoralne. Praca doktorska. WT KUL Lublin.

Napierała Elżbieta, *Zagadnienia katechetyczne w listach pasterskich księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca licencjacka. PWT Warszawa.

Pachulska Iwona, *Pogrzeb Stefana Kardynała Wyszyńskiego manifestacją wartości religijnych, społecznych i narodowych Polaków*. Praca magisterska. UWM Olsztyn.

Pieńczewska Hanna, *Teologiczne aspekty nauczania maryjnego Stefana Wyszyńskiego na podstawie „Wszystko postawiłem na Maryję"*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Piotrowski Piotr, *Chrześcijańskie wzorce ojcostwa w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Robaczyński Tomasz, *Stefan kardynał Wyszyński wobec protestów społecznych w latach 1970––1981*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Robakowska Emilia, *Zagrożenia rodziny w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Roszewski Mariusz ks., *Kryteria dojrzałej osobowości w rodzinie według Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Studium dogmatyczno-psychologiczne*. Praca doktorska. UKSW Warszawa.

Sądej J., *Współdziałanie Kościoła i państwa w nauczaniu prymasa i Episkopatu Polski w latach 1945–1981*. Praca doktorska. WPK KUL Lublin.

Serafin Joanna, *Duchowość małżeństwa i rodziny w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków–IT Sandomierz.

Sierakowska Zofia, *Odpowiedzialność rodziców chrześcijańskich za moralne wychowanie dzieci w nauczaniu prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Suska Anna, *Katecheza w listach pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego i Episkopatu Polski*. Praca magisterska. PWT Warszawa–IT Siedlce.

Truta Joanna s., *Rola Maryi w wychowaniu do wiary na podstawie nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Wota Lucyna, *Rodzina miejscem wychowania moralno-społecznego w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Żurkowska Krystyna, *Apostolstwo świeckich w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

2003

Baczyńska Sabina, *Chrześcijańskie wychowanie do wiary w świetle listów pasterskich księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Ciemięga Katarzyna, *Wielka Nowenna Tysiąclecia w świetle dokumentów Komisji Maryjnej Episkopatu*. Praca magisterska. WNHiS UKSW Warszawa.

Czajkowska Zofia, *Polska w pasterskim nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UWM Olsztyn.

Frejusz Kamila, *Koncepcja wychowania w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego: wymiar społeczno-rodzinny*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Girdrziuszas Waldas ks., *Godność osoby ludzkiej w myśli kardynała Stefana Wyszyńskiego okresu Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Hadryś Jacek ks., *Duchowość apostoła świeckiego w świetle konferencji ascetycznych sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego oraz „ABC życia duchowego chrześcijanina"*. Praca magisterska. WT UAM Poznań.

Hanuszkiewicz E., *Idea miłości miłosiernej w tekstach Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Jaskólska Małgorzata, *Strategie lidera organizacji funkcjonującej w warunkach turbulencji – działania prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1949–1951*. Praca licencjacka. WSZiP Warszawa.

Kaczorowska Łucja Weronika, *Praca nauczyciela jako powołanie w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Kalinowska Anna, *Rola ojca rodziny w procesie wychowania dziecka w świetle „Listów Pasterskich Prymasa Polski (1946–1974)"*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Kornacki Piotr Bogumił, *Patriotyzm w świetle listów pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Modzelewska Elżbieta Dorota, *Mariologia „Zapisków więziennych" kardynała Stefana Wyszyńskiego w świetle encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater"*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Nowak Mirosława, *Wychowanie religijne dzieci i młodzieży w listach pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Parzyszek Magdalena, *Personalistyczny wymiar duchowości chrześcijańskiej w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT KUL Lublin.

Pawelczak M., *Praca na roli w ujęciu prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT KUL Lublin.

Perkowska Elżbieta, *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie w nauczaniu milenijnym kardynała Stefana Wyszyńskiego i w opinii wspólnoty parafialnej pw. Miłosierdzia Bożego w Łomży*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Perkowski Jan, *Ojczyzna w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia oraz w opinii wspólnoty parafialnej NMP Częstochowskiej w Łomży*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Piątek Elżbieta, *Kulturotwórcza funkcja Kościoła w pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Piekarska Alicja, *Wartości narodowe i patriotyczne w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego i w opinii młodzieży w Kolnie*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Pióro Anna, *Wychowanie chrześcijańskie w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Rogalewicz Dorota, *Znaczenie pokuty dla życia chrześcijańskiego w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Salwowski Sławomir, *Maryja wzorem życia dla chrześcijanina w świetle nauczania pasterskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Skóra Teresa, *Prymas Stefan Wyszyński: prześladowanie i zwycięstwo*. Praca magisterska. MWSHP Łowicz.

Sztabińska Katarzyna, *Ideał życia małżeńskiego i rodzinnego w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Sztuk Magdalena, *Misja społeczna Kościoła w wybranych pismach kardynała Stefana Wyszyńskiego: studium apologetyczne*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Szurnicka Elżbieta, *Obrona życia dzieci nienarodzonych w listach i przemówieniach kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Szwed M., *Literackość „Zapisków więziennych" kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WNH KUL Lublin.

Tabulska Iwona, *Maryjno-eklezjalny wymiar duchowości IŚPMJMK w nauczaniu sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków.

Walczak Henryk, *Wizja człowieka i ładu społecznego w nauce Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WDiNP UW Warszawa.

2004

Cyrulska Monika, *Podstawa duchowej radości w życiu chrześcijanina w oparciu o pisma sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Dynkowska Joanna, *Rola mass mediów w wychowaniu dzieci i młodzieży w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Ewartowska Jolanta, *Antropologia teologiczna kardynała Stefana Wyszyńskiego. Studium teologiczno-dogmatyczne*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

Falkowska Bożena, *Wychowanie religijne dzieci w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas Wielkiej Nowenny*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Gumieniak Agata, *Elementy filozofii prawa w nauczaniu społecznym Prymasa Tysiąclecia*. Praca magisterska. WPK KUL.

Jargosz Laura s., *Konsekracja źródłem radości i szczęścia w życiu siostry zakonnej w nauczaniu sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Kamińska Agata, *Wychowanie patriotyczne młodzieży w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego na podstawie opinii uczniów z Gimnazjum w Zbójnej*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Kocemba Paweł, *Rola wolności w indywidualnym i społecznym życiu człowieka w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Kosiorek Anna, *Zagrożenia wiary młodego pokolenia w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Kozicki Grzegorz ks., *Wizja Kościoła kardynała Stefana Wyszyńskiego na tle epoki (1946–1956)*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

Łuczak Barbara, *Alkoholizm jako wada narodowa w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Małek Janina, *Idea wolności w kontekście procesu ateizacji w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UŚ Katowice.

Mariańska Dorota, *Duszpasterska troska Kościoła o trzeźwość narodu w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, w świetle listów pasterskich (1949–1981)*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Milewska Katarzyna Maria, *Cześć Maryi w homiliach jasnogórskich Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Młodzik Justyna, *Posłannictwo rodziny chrześcijańskiej w narodzie polskim w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Nowecka Barbara SAC, *Apostolskie posłannictwo świeckich w nauczaniu sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Opiła Magdalena, *Obrona godności kobiety w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT PAT Kraków–IT Częstochowa.

Palus Dorota, *Godność człowieka w pismach prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Pawlicka Iwona, *Zadania rodziny chrześcijańskiej w świetle listów pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Pawłowska Marlena, *Powołanie do świętości w życiu codziennym chrześcijanina według kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz św. Josemarii Escrivy de Balaguera*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Siemion Ewa, *Wychowawczo-apostolskie zadania kobiety w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Skorupa Joanna, *Wychowanie dzieci i młodzieży do miłości bliźniego w listach pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Skorupa Marcin, *Stefan Kardynał Wyszyński (1901–1981) w publicystyce polskiej w roku prymasowskim 2001*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Struzik Zdzisław ks., *Znaczenie rodziny chrześcijańskiej na tle koncepcji narodu w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957–1966)*. Praca doktorska. UKSW Warszawa.

Szelągowska Alicja Stanisława, *Troska o rodzinną ziemię w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Tomalak Magdalena, *Prawa wychowawcze rodziców w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Tomulczuk Marek SAC, *Dziedzictwo maryjne kardynała Stefana Wyszyńskiego na podstawie publikacji wydanych w 2001 roku*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Wachowiak Dariusz, *Patriotyczny wymiar duchowości maryjnej w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego na podstawie jego kazań z okresu Wielkiej Nowenny 1953–1966*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Włodarczyk Adam, *Problem odpowiedzialności moralnej w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Wolski Arkadiusz, *Więź dzieła stworzenia i odkupienia w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Wójcikowska Elżbieta, *Koncepcja pracy w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego na podstawie dzieła „Duch pracy ludzkiej". Próba pedagogicznej interpretacji*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Wygoda Barbara, *Maryja wzorem dla współczesnej kobiety w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Wysocka Marzena, *Kościół jako communio w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

2005

Bagińska Katarzyna, *Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Borkowska Anna, *Godność kobiety w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Brot Szymon, *Kształtowanie sumienia jako obowiązek moralny w świetle nauczania ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Gniewoski Sławomir, *Nauka o Miłosierdziu Bożym według encykliki „Dives in misericordia" i listów pasterskich kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UAM Poznań.

Graszka Bogusława, *„Zapiski więzienne" Stefana Kardynała Wyszyńskiego jako źródło zawierzenia Matce Bożej*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Krzykowska Katarzyna, *Obrona godności kobiety – matki według prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.Ochnik Mariusz, *Rola Maryi w życiu duchowym w nauczaniu ks. prymasa Wyszyńskiego*. Praca magisterska. PWT Warszawa.

Mokrzycka Marta, *Dogmat Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w świetle kazań Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Piega Urszula, *Miłosierdzie Boże w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego na podstawie „Dzieł zebranych" (Warszawa 1991–1999)*. Praca magisterska. WT UKSW Warszawa.

Rojek Magdalena, *Zaangażowanie chrześcijanina w życie polityczne i społeczne w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Romanowski Krzysztof, *Naród a państwo w myśli społecznej kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

Samowska Joanna s., *Etos pracy rolnika polskiego w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Sobiech Marcin, *Dziejowa rola Maryi, Dziewicy i Matki, w sercu Kościoła w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Szczepaniak Beata, *Walka o prawdę jako źródło odnowy moralnej narodu w życiu i nauczaniu sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Ziętkowski Michał, *Społeczne i solidarnościowe prawa człowieka w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

2006

Kubiak Bronisława F., *Zawierzenie Opatrzności Bożej w życiu i działalności kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca doktorska. WT UKSW Warszawa.

Mendecka Barbara, *Maryja jako Matka w ujęciu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. WT UŚ Katowice.

Najder Ilona, *Społeczny wymiar cnót chrześcijańskich w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Pietrzyk Magdalena, *Rola rodziców w wychowaniu dziecka na podstawie nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957–1966)*. Praca magisterska. ISR UKSW Warszawa–Łomianki.

Skorek Wioleta Dorota, *Maryja wzorem macierzyństwa w nauczaniu Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Walichowska Elżbieta, *Katechetyczne kształtowanie postaw patriotyczno-religijnych młodzieży w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

2007

Lubaniak Witold, *Aktualność nauki o godności kobiety w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

Orliński Marcin, *Wychowanie chrześcijańskie najskuteczniejszą formą profilaktyczną uzależnienia alkoholowego w świetle nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Praca magisterska. UKSW Warszawa.

2008

Makowska Anna, *Wkład Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, w prace Soboru Watykańskiego II*. Praca magisterska. UWM Olsztyn.

UTWORY MUZYCZNE

Juszczak Berenika, *Agnus Dei*, utwór powstał dla uczczenia śp. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wydawnictwo Muzyczne Gamma cop., Warszawa 2004.

Penderecki Krzysztof, *Agnus Dei* – cz. 5 *Polskiego Requiem*, skomponowana w 1981, poświęcona pamięci Prymasa Tysiąclecia.

FILM

Kardynał Stefan Wyszyński. Film dokumentalny. Polska 1981. Reż. Edmund Zbigniew Szaniawski, scen. Edmund Zbigniew Szaniawski, zdj. Włodzimierz Leśkiewicz, produkcja Interpress-Film.

U podnóża gór opawskich. Film dokumentalny. Polska 1984. Reż. Józef Cyrus, scen. Józef Cyrus, zdj. Jacek Siwecki, współpraca realizatorska: Andrzej Janowski, Olgierd Łukaszewicz, Zbigniew Nawrocki, Krystyna Pohorecka, Ludwik Potoniec, Andrzej Przedmojski, Wacław Romiński, Janusz Skałkowski, Wojciech Szczudło, Krystyna Tunicka, Janusz Zachwajewski, produkcja Studio Filmowe im. K. Irzykowskiego.

Lata więzienne Prymasa Wyszyńskiego. Polska 1995. Realizacja Edmund Zbigniew Szaniawski, scen. Edmund Zbigniew Szaniawski, zdj. Krzysztof Langda, współpraca operatorska Dariusz Kopciński, oprac. muz. Marianna Zając.

Soli Deo. Film dokumentalny. Polska 1997. Reż. Wincenty Ronisz, scen. Wincenty Ronisz, zdj. Grzegorz Borowski, Jan Wojciechowski (zdjęcia ikonograficzne), muz. Studio Sonoria, wykonanie pieśni Stefan Buc, komentarz Wincenty Ronisz.

Kardynał Stefan Wyszyński. Film dokumentalny. Polska 2000. Realizacja Zbigniew Wawer, Włodzimierz Rekłajtis, Tadeusz Kondracki, scen. Zbigniew Wawer, Włodzimierz Rekłajtis, Tadeusz Kondracki, komentarz Tadeusz Kondracki, materiały archiwalne Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie, oprac. muz. Marianna Zając, producent Zbigniew Wawer.

Prymas. Trzy lata z tysiąca. Dramat biograficzny. Polska 2000. Reż. Teresa Kotlarczyk, scenariusz Jan Purzycki, scen. Barbara Ostapowicz, muz. Zygmunt Konieczny, w rolach głównych: Andrzej Seweryn, Zbigniew Zamachowski, Maja Ostaszewska, Krzysztof Wakuliński. Dramat oparty na *Zapiskach więziennych* kard. Stefana Wyszyńskiego i bogatej dokumentacji.

Kromka chleba. Fragmenty „Zapisków więziennych" kardynała Stefana Wyszyńskiego. Film dokumentalny. Polska 2001. Realizacja Grzegorz Skurski, zdj. Szczepan Adamiuk, współpraca operatorska Marcin Blachani, muz. Bohdan Mazurek, kierownictwo produkcji Joanna Zińczuk, produkcja TVP Lublin dla Programu 2.

Non possumus. Film biograficzny. Polska 2001. Reż. Paweł Woldan, współpraca reż. Dorota Przyłubska, scen. Paweł Woldan, komentarz Janusz Poniewierski, lektor Zbigniew Zapasiewicz (kazania i wspomnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Adam Bauman, zdj. Andrzej Adamczak.

Zawód: prymas Polski. Polska 2001. Scen. i reż. Anna T. Pietraszek, TVP Polonia przy współpracy IPN oraz Instytutu Prymasa Wyszyńskiego.

Świadectwo drogi. Stefan Kardynał Wyszyński. Film dokumentalny. Polska 2002. Reż. Paweł Woldan, scen. Paweł Woldan, zdj. Jacek Knopp, oprac. muz. Krystyna Wikarek.

Skrawek nieba. Polska 2002. Reż. Rafał Wieczyński, scen. Jan Grzegorczyk, Rafał Wieczyński, zdj. Piotr Wolski, współpraca Norbert Malaszewski i Wojciech Walkiewicz, muz. Miejska Orkiestra Dęta przy Prudnickim Ośrodku Kultury pod kier. Mariana Wnęka, producent Julita Świercz.

Uwięziony Prymas. Polska 2003. Reż. i scen. Paweł Woldan, zdj. Lesław Skuza, muz. Andrzej Krauze, lektor Zbigniew Zapasiewicz (kazania i wspomnienia Stefana kard. Wyszyńskiego), Adam Bauman (raporty pracowników MBP).

Tysiąclecie kontra Millenium. Częstochowa Piekary Śląskie Sosnowiec 1966–67. Film dokumentalny. Polska 2006. Realizacja Grzegorz Kopeć i Wojciech Słota, oprac. historyczne: Kornelia Banaś, Łucja Marek, Andrzej Sznajder, bezpłatny dodatek do Biuletynu IPN nr 1–2 (72–73), styczeń–luty 2007.

Jan Paweł II i Prymas Stefan Wyszyński. Film dokumentalny. Polska 2008. Reż. i scen. Paweł Woldan, scen. Paweł Woldan i Janusz Zabłocki, lektor Olgierd Łukaszewicz (wspomnienia Stefana Kardynała Wyszyńskiego), zdj. Jerzy Rudziński, muz. Andrzej Krauze.

Prymas w Komańczy. Teatr Telewizji Program 1. Premiera 11 stycznia 2010. Scen. i reż. Paweł Woldan, współpraca reżyserska Magdalena Kobierzycka i Anna Ceballo, zdj. Krzysztof Pakulski.

STRONY INTERNETOWE

Powstało wiele stron internetowych poświęconych Prymasowi Tysiąclecia, w większości wykonanych przez uczniów szkół średnich, m.in. Michała Kwiatkowskiego, ucznia II klasy Zespołu Szkół Zawodowych im. 1. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa" w Warce[1], mieszkańców diecezji zielonogórsko-gorzowskiej: Jakuba Mikulskiego z Gorzowa Wielkopolskiego oraz Adriana Surmę ze Strzelec Krajeńskich[2].

[1] http://prymastysiaclecia.republika.pl.

[2] www.prymastysiaclecia.prv.pl. Por. ks. Andrzej Draguła, *Wyszyński on-line*. Rok Prymasowski. N (ziel). 2001, nr 20.

MODLITWA O BEATYFIKACJĘ SŁUGI BOŻEGO STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego Pasterza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo umiłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebaczając wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności narodu. Ojcze nieskończenie dobry, uczyń go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

Pokornie Cię błagam, Boże, udziel mi za wstawiennictwem Stefana Kardynała Wyszyńskiego tej łaski, o którą Cię teraz szczególnie proszę...

Nihil obstat do prywatnego odmawiania.
Kuria Metrop. Warszawska, 24 Vl 83, nr 4792/K.

WYDAWNICTWO ARCHIKONFRATERNI LITERACKIEJ

„Zeszyty Studium Nauki Społecznej Kościoła”

- Kard. August Hlond, *O chrześcijańskie zasady życia państwowego* (1947). List pasterski, wydanie cimeliowane
- Mieczysław Nieduszyński, *Trzecia droga wzrostu gospodarczego* (1984)
- *Powstanie Warszawskie*. Słowo wstępne prof. Mieczysława Nieduszyńskiego (1984)
- *Józef Piłsudski* z artykułem Jerzego Łojka (1985)
- *Odzyskiwanie Ojczyzny* (1985)
- Tomasz Strzembosz, *Kilka refleksji o Armii Krajowej* (1986)
- Mieczysław Nieduszyński, *Idea wolności gospodarczej* (1986)
- Mieczysław Nieduszyński, *Odzyskiwanie niepodległości przez Polskę* (1988)
- Stefan Melak, *Katyń* (1988)

Publikacje książkowe:

- ***Archikonfraternia Literacka w pięćsetną rocznicę istnienia.*** Pokłosie sesji naukowej w Instytucie Historii PAN (2009)
- ***„I wy z pokolenia orłów jesteście...”***. Sesja z okazji 60. rocznicy nominacji arcybiskupiej Prymasa Tysiąclecia z przedmową ks. prof. Ryszarda Rumianka, dr hab. Jacka Ryszarda Przygodzkiego i Adama Struzika (2010)
- ***Pierwszy święty pasterz Warszawy*** [Zygmunt Szczęsny Feliński]. Archikonfraternia Literacka w hołdzie swojemu protektorowi i członkowi honorowemu, z przedmową Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta RP, i wstępem abp. Kazimierza Nycza, Metropolity Warszawskiego (2010)

ARCHIKONFRATERNIA LITERACKA

Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny
przy Bazylice Archikatedralnej
Św. Jana Chrzciciela w Warszawie
Założona w Roku Pańskim 1507
ul. Kanonia 6; 00-278 Warszawa
www.akl.waw.pl

Rys historyczny

Konfraternia Literacka została założona jako bractwo kościelne w roku 1507 przy nieistniejącym już kościele św. Jerzego. W roku 1673 papież Klemens X nadał jej tytuł i przywileje arcybractwa. Najstarszy znany statut otrzymaliśmy od króla Jana III Sobieskiego. Zawirowania historyczne, między innymi wojna szwedzka, zmusiły nas do kilku translokacji. Niemniej od roku 1669 bractwo nieprzerwanie działa przy bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, gdzie otrzymaliśmy do dyspozycji kaplicę pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, zamykającą prawą nawę katedry, zwaną kaplicą Literacką.

Działalność Archikonfraterni w ciągu pięciu wieków wykraczała poza standardowy zakres aktywności innych bractw kościelnych. Braciom stawiano warunek umiejętności czytania i pisania, co przyczyniło się do rozwoju oświaty. W XVI wieku nasi poprzednicy prowadzili szkołę elementarną przy kościele ojców paulinów, w wieku XVIII zaś św. Klemens Maria Hofbauer założył szkołę dla biednych dzieci różnych narodowości i wyznań oraz szkołę dla dziewcząt i chłopców. Po tzw. rzezi Pragi zorganizował on opiekę dla ponad stu sierot, zapewniając im byt i edukację. W XIX stuleciu bractwo rozwinęło działalność filantropijną, a członkowie Archikonfraterni zaczęli zajmować znaczące stanowiska umożliwiające poszerzenie pomocy społecznej i charytatywnej.

Po II wojnie światowej, wobec podejmowanych przez władze komunistyczne prób niszczenia Kościoła w Polsce, Archikonfraternia nie mogła kontynuować działalności, a nawet utraciła osobowość prawną. Przetrwała jako instytucja dzięki opiece kard. Stefana Wyszyńskiego. Bracia, nie zrażając się przeciwnościami, spotykali się nadal, a po roku 1956 rozpoczęli starania o odzyskanie osobowości prawnej, które dopiero w roku 1994 zwieńczone zostały sukcesem. Trzynaście lat później uzyskaliśmy rekompensatę za utracone mienie.

W okresie stanu wojennego dwudziestu braci udzielało się w Prymasowskim Komitecie Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Archikonfraternia prowadziła punkt charytatywny, z którego pomocy skorzystało ponad pięć tysięcy osób. Byliśmy w stałym kontakcie z bp. Bronisławem Dąbrowskim, ówczesnym sekretarzem generalnym Episkopatu Polski, i bp. Władysławem Miziołkiem, sufraganem warszawskim, z którym współorganizowaliśmy wiele projektów edukacyjnych, niepodległościowych i patriotycznych.

Dzięki nieugiętej postawie biskupa w jego parafii św. Aleksandra, mimo wielu represji i szykan ze strony władz, prowadziliśmy stały cykl odczytów z udziałem najwybitniejszych historyków, socjologów i ekonomistów znanych w Polsce i na świecie. Podobnie wykłady prowadziliśmy w innych kościołach stolicy i w całej Polsce. Wielkim powodzeniem cieszyły się nasze wystawy niepodległościowe w dolnym kościele Świętego Krzyża. Bez ingerencji cenzury państwowej wydawaliśmy „Zeszyty Studium Społecznej Nauki Kościoła".

Również bez zgody władz organizowaliśmy sesje naukowe, a wygłaszane teksty publikowaliśmy w specjalnych broszurach. Wobec pogarszających się warunków życia Polaków w latach 1984–1985 sekretarz Archikonfraterni przygotował otwarty list protestacyjny do władz państwowych, podpisany 28 lutego 1988 roku przez prof. Mieczysława Nieduszyń-

skiego, ówczesnego seniora i wybitnego znawcę problematyki ekonomiczno-społecznej. Upublicznienie listu, które groziło represjami z więzieniem włącznie, było aktem szczególnej odwagi i odpowiedzialności za kraj zniewolony sowietyzacją i ateizacją.

Wkrótce działalność bractwa przekroczyła granice Warszawy. Założyliśmy domy w Bydgoszczy i Mysłowicach, grupujące konfratrów mieszkających poza stolicą.

W roku 1981 bractwo otoczył opieką kard. Józef Glemp po objęciu stolicy arcybiskupów warszawskich. Podobną życzliwość i opiekę okazuje nam jego następca, kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski.

Działalność bieżąca

Obecnie do Archikonfraterni należą bracia, którzy biorą czynny udział w życiu społecznym. Są wśród nich kombatanci prężnie działający w swoich parafiach i to nie tylko na niwie kościelnej. W roku 1976, podczas obchodów 80-lecia Pruszkowa, aż trzech konfratrów otrzymało medal „Za Zasługi dla Miasta". W ostatnich latach kolejni bracia zostali odznaczeni papieskim medalem Bene Merenti, krzyżem Pro Ecclesia et Pontifice, medalem Pro Ecclesia et Pontifice oraz medalem Ecclesiae Populoque Servitium Praestanti. Kilku braci otrzymało z rąk kard. Józefa Glempa medal z okazji 200-lecia archidiecezji warszawskiej i medal z okazji zakończenia Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W roku 2003 nasza kaplica Literacka otrzymała relikwie bł. abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, najwyższego zwierzchnika archikonfraterni w okresie, gdy był on metropolitą warszawskim. Po jego kanonizacji na antepedium wokół ołtarza został umieszczony portret kanonizacyjny świętego.

W roku 2007 świętowaliśmy jubileusz naszego 500-lecia. Jako wskazówkę dla dalszej działalności przyjęliśmy dewizę SENTIRE CUM ECCLESIA, czyli CZUĆ Z KOŚCIOŁEM. Temu służy działalność bieżąca skupiająca się na kształtowaniu postaw, pogłębianiu wiedzy religijnej, wspólnych rekolekcjach, udziale w procesjach i pielgrzymkach, a także prowadzeniu działalności charytatywnej. Podczas niedzielnych spotkań wygłaszane są prelekcje na temat społecznej nauki Kościoła. W szczególności staramy się poznać nauczanie papieży. Organizujemy pielgrzymki do miejsc kultu maryjnego oraz miejsc związanych z historią Polski.

W październiku 2009 roku delegacja Archikonfraterni Literackiej udała się z pielgrzymką do Rzymu, gdzie uczestniczyła w podniosłym akcie kanonizacji abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, metropolity warszawskiego i naszego protektora.

W tym samym roku wznowiliśmy działalność wydawniczą. Pierwszą publikacją była dokumentacja tekstów wygłoszonych podczas sesji naukowej, wydana z okazji 500-lecia naszego arcybractwa; drugą podobna dokumentacja z sesji poświęconej 60. rocznicy nominacji arcybiskupiej Prymasa Tysiąclecia; trzecią zaś poświęciliśmy dziękczynieniu Bożej opatrzności za kanonizację abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

W roku 2009 podjęliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem Akademickim Fides et Ratio, z którym organizujemy koncerty, sympozja naukowe, wystawy i konkursy poświęcone Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i Bożej opatrzności.

dr inż. Jan Szymczyk,
Senior Archikonfraterni Literackiej

Warszawa, 2 lutego 2010 roku

PODZIĘKOWANIA

Archikonfraternia Literacka dziękuje następującym osobom i instytucjom za wsparcie finansowe związane z wydaniem niniejszej księgi:

- ks. prałatowi Jerzemu Banakowi z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Aninie
- Eugeniuszowi Kozłowskiemu z Warszawy
- ks. Dariuszowi Marcinkiewiczowi z Centralnego Szpitala Onkologicznego w Wilnie
- Janowi Musiałowi z Warszawy
- Ludwikowi Pawłowskiemu z Warszawy
- Antoniemu Podleckiemu z Warszawy
- ks. prałatowi Zygmuntowi Podstawce z parafii Bożego Ciała w Warszawie
- ks. infułatowi Stanisławowi Rawskiemu z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Warszawie
- Siostrom ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi z domu zakonnego przy ul. Hożej w Warszawie
- Marii i Andrzejowi Stępniewskim z Warszawy
- Marii i Jeremiemu Wiśniewskim z Warszawy
- Rodzinom Wyszyńskich z USA: Hieronimowi i Danucie, Wioletcie i Dariuszowi, Monice i Mirosławowi
- Zdzisławowi i Henrykowi Wyszyńskim z Warszawy